

two.  
bials



*Inbel*

Mos. St. Dr.



587642 -

I

*du*

*23*

*A*



2552321  
NOWE ATENY

Albo

AKADEMIA

Wszelkiey Scyencyi

P E L N A,

Na różne Tytuły, iak na Szkolne *Classes*

P O D Z I E L O N A,

Mądrym dla memoriału, Idiotom dla nauki, Politykom dla  
praktyki, Melancholikom dla rozrywki.

E R I G O W A N A;

CZĘŚĆ CZWARTA, a drugi SUPPLEMENT.

W tey Części Czwartey ATEN, zawarte te rzeczy:

Unia dwóch Kościołów, którey Greczyn przeczy;

I DUCHA Pochodzeniu od Syna Bożego,

PAPIEŻ mu nie jest Głową, y z chleba kwaśnego

Chce mieć Eucharystię: Greckich podobieństwo

Z Łacińskiem i obrządki; z kąd bądź polubieństwo.

Anglow Schizma wszeteczna, gdzie Głową pleć biała

Kościoła byź waży się, iaka to zakala!

Tuż Narodów Katalóg, co ich Świat rachuje,

Państw, Krolestw, co ciekawsze cuda rejestruie:

Naywięcey o swej Polszcze, y o Nowym Świecie,

Nowe, potrzebne, rzeczy; a nie frazki plecie.

Co wszystko AUTOR, tu, wierzem wyrażony *enigmaticè y solutè* rewelujący  
się pracowicie napisał:

Biewy, krzyków, wesela, me Imię Autorem

Wlawnszy się w gardło, mownym czyni go Nestorem.

To jest, Xiądz BENEDYKT CHMIŁOWSKI Dziekan Rohatyński, Firlejowski,  
y Jańczy *sterz*.

Roku, którego Przedwieczna Mądr

na, Świata obiawiona 1756.

W Lwowie w Drukarni J. K.

ii Societatis JESU.



EXCITARZ do czytania cierpliwego. tego OPUS.  
Scriptorum libri, ingeniorum effigies, & vera, & æterna monu-  
menta sunt. S. Hieronymus ad Marcellam.

Non gloria nobis

Causa, sed utilitas, officiumq; fuit. Ovid. lib. 3. de Ponto.  
Miremur reconditam SAPIENTIÆ vim, non rimemur. J. Lipsius.

Alfons. Król Aragoński, drugi wiekow swoich Salomon,  
mawiał, o sobie: *Malle se omnium Regnorum* [ miał ich kilka ] *ja-  
duram facere, quàm minimam Doctrinæ.*

Seneka Filozof radzi, krotkie a potrzebne czytać rzeczy,  
ile w krotkości życia naszego, mówiąc: *Quæ dementia supervacua  
discere, in tanta temporis egestate?*

Qui utilia novit, non qui multa, Sapiens est. Menander.

Simándus Król Egiptu nad Biblioteką swoją dał inskrypcyę ta-  
kową: *animi alimentum.*

Nie radzi Persius Poeta taić umiejętności swojey, ale się z nią  
obiawić. Swiatu mówiąc:

*Scire tuum nihil est, nisi scire tuum sciat alter.*

Na Zoilow: *Nulla Scriptura ita fortunata prodit, cui nullus omnino  
contradicat.* Clemens Alexandrinus.

AUTOROW tych powagą wsparta ta Książka.

Oprócz rejestrowanych Autorow w  
tamtych trzech Tomach, ci jeszcze ac-  
cesserunt.

Autorow wiele o Nowym Świecie.

Compendium Geographiæ.

Gdy świat wielkiego Polskiego Prawa.

Dwa miecze na Dissidentow J. W. Imci

X. Zaluskiego Referend: Koronnego.

Defensa Biskupstwa Kijowskiego.

Geographia Sacra P. Augustini Lubin

Augustiniani.

Geographia Joannis Hybners.

P. Theophili Rudka Soc: JESU. Defen-  
sio Orientalis Ecclesiæ.

Respublica Polona Krzyszstanowicz.

Rudimenta Historica.

Respubl: Imperii Romano Germanici.

Schisma Anglicanum: Nicolai Sanderi &

P. Gravesonis Ord: Predic:

Wiara Praweſtawna P. Kulesza S. J.

X. Ludwika Maimburga S. J. Krucjata:

NAY.





N A Y S W I Ę T S Z E Y,

bo wszelkiej Świątobliwości Zróżdłu;  
P R Z E D W I E C Z N E Y

T R O Y C Y,

OYCU od Wieków rodzącemu, SYNOWI Jednorodzone-  
mu, DUCHOWI od Obóch pochodzącemu,  
Jednemu w Naturze,  
BOGU Bogów, Panu Panów; w swoich wszystkich dosko-  
nałościach Naydoskonalszemu:

Oraz  
miłości, adoracyi, i Chwały Naygodnieyszemu.





Ończąc te moich Nowych ATEN Część Czwartą, gdy różnych w Sarmackim Narodzie, [ sam będąc Orła Polskiego *pullus* w chudopacholstwie *inplumis*, ] tentuję Jaśnie Oświeconych, Jaśnie Wielmożnych, Wielmożnych *Magnates* y Dignitarzow, aby nie lekce ważąc pracę moją, na widok publiczny *ex umbris* Druku wychodzącej, raczyli bydź MECENASAMI, całe ich nie znayduię; aby z Ich Mościow choć ieden *largâ manû* raczył bydź na Druk wiele kosztujący *prodigus auri*, á przez to y swojemu zacnemu Imieniowi nie tamował drogi iść w tey ksiązce *ad confinia mundi*, & *nox ubi sidera condit*. Także ( mocno uważając ) że tych fatalnych wiekow naszych ( *de duro est ultima ferro* ] *vitium*. Jest więcey pochwał, niż chwalebnych między ludźmi akcyi: więcey *elogia*, Panegyrikow, Książek y Konkluzyi ustawicznie dedykowanych, niż cnot godnych panegyri-zowania, przez co tak sprawiedliwe, ale tylko *Virtuosis* należące *præmiũ*, chwála, ( bo *virtutis uberrimũ alimentum bonos* ) całe *visuit*, co przedtym *viguit*, tak z Mecenasow, iako też y z Maronow satysfakcyą. Azatym zważając, że Satyry, nie Elogiow, niektórym potrzeba, a przecie y tych pochlebne pióro, bardziey swoją chlubą, niż atramentem napoione, tudzież *auri sacra fames*, między Luminarzami *primæ* lokuie *magnitudinis*; którą ich nieśluszną *inter Astra* elewacyę krytyczne doyżrzałwszy oko, przyznać musi: *Jam testudo volat*. Niech każdy mądry zważy Kato, Seneka, owszem każdy człek *rigidi servator honesti*, czy rzecz słuszną, tak szafować pochwałami, y czynić *abusum lusumq;* Bożkami tych czyniąc, którzy *vix homines* z nagannych akcyi? Daley y to też zważając, że taka niektórych Ich Mościow *invasit malesuada ambitio*, iż z słusney, rzetelney, wszystkim wiadomey przez Panegyristow wyprowadzoney pracowicie Genealogii swojej, mało co, albo całe nie bywają kontenci, *consequenter* niewdzięczni. Z Prometeuszem, Deukalionem, Pyrrą, z Herkulesem y samemi Bogami, pretędując, by byli zkomparowani; *Genus alto à sanguine Divum*: albo z Arkadami Antelunarnemi chcą bydź wprowadzeni w paragon przed



przed Jowiszem y Xieżycem kreowanemi: *Et Lunā Gens prior illa fuit.* Ktorem Ich Mościom ambicyą nadętym, na nic się tak grube nie zdadzą podchlebstwa, gdyż tym Rzymiski Satyryk przy-  
mawia; iż ich Antenat, *Aut Pastor fuit, aut hoc quod dicere nolo:* albo owo im służy: *Nomen inane, & crimen immane.* Nie przy-  
mawiam tu wielkim w Polsce Imionom przez tyle wiekow pru-  
dentią ogendi, Herkulesową odwagą, Numy Rzymskiego, Religią,  
Miłością Ojczyzny Mucyuszową, inserowanych *in Fastos, non ex fastu,* od ktorego ich *abhorret modestia,* ale *jure merito* na wieko-  
pomne zapisanych czasy; ktorem słuźna przyznać: *Vos Dii estis;*  
a takim Osobom trybem Rzymiskim wspaniale Kolossy, Pyrami-  
dy, Statuy trzebaby po szlakach wystawiać publicznych, na  
miedzi, marmurze, cedrze, zlocie *secuturæ posteritati* ich zapisować  
wielkie Imiona, akcyę, *elogia;* aby tak *fama loquatur opus.* Ale  
nie nowym Familiantom, cale nie zasłużonym, *varie laudis* za-  
palonym *sūt,* chcącym obszernych oracyi, a bez inauracyi pra-  
cowitych ust y ręki Oratora, iaki nie ieden stawszy się Dedalu-  
sem, przyprawuie nie iednemu pochlebne piora, *ad Solem verita-  
tis* pelznące, y czynią spadaiącemi *in centrum sui nihili* lkarani,  
*extra Sphæram Laudantis & laudati* wygurowawszy. Tę mowę  
*maturô ponderando* judiciô w Swieckich niektorych Honoriuszach  
proźność, pretendowania pochwał, a rekompensowanie za nie  
*parsimoniam,* którą mają za *magnum vectigal,* choć na dobry y u-  
czciwy koniec, a kilka tysięcy czerwonych złotych wysypać na  
bagatele, w karty za godzinę przegrać, z Niebá y ludzi nagana,  
to nie zowią szkodą; rezolwowałem się mowę z tych racyi nie  
Ziemskim MECENASOM, ile za pochwały niewdzięcznym, al-  
bo *Contemptoribus* dla ich zageszczenia, zgola nie ludziom śmier-  
telnym, ale TOBIE Nieśmiertelny w TROYCY Jedyny BOZE  
Stworycielu, Odkupicielu, Oświecicielu; na ktorego Łonie doy-  
rzał Jan Święty okiem orlim *Rex Regum & Dominus Dominanti-  
um* napisano; na ktorego trzech Wszechmocnych Palcach cała  
świata u Izaizy zawieszona machina; ktoryś na Tronach & *su-  
per pennas ventorum,* a co większa *in Sole* zalozył *tabernaculum su-  
um,* ktoremu z Wenancyuszem przyznaię:

Sic



*Sic Tribus est Unum, Jus, Opus, Ordo, Thronus.*

TOBIE rzeke samemu tę mizerną, Oczu Twoich niegodną, z strachem, wstydem, nie śmiałością oddać, ofiaruję, dedykuję PRACĘ, co do naymaieyszego jora, y periodu. A co Krolewskiej Symboliczny przypisał Apelles Koronie. *Honus & Onus*, to ja sobie przyznaię, że to dla mnie Idioty y Atomika, wielki honor dedykować Tobie tę OPELLAM, ale też nie mnieysze *Onus*, gdyż *Thronis & Virtutibus Caelestibus*, y baiecznym Atlasem *insupportabile*. Nie chcę ja z offertą Prac moich *alienos querere DEOS*; gdyż Ty BOZE, iako na Niebie y na ziemi nie mający nic równego, nic podobnego sobie, Ty mówię *sufficis unus*. Tym się jednak niezmiernie konfunduję, że promyk z Słońcem, Atomik z Olympem gora, kropla z Oceanem, odważam się w rzecz wdawać. Jak bowiem cyfra u Arytmetykow, ieśli iaki nie będzie przydany *numerus*, ieść cale *nihil*: tak wszystkie moje pochwały, *elogia*, adoracye, przed TWOIM MAJESTATEM, nie mówię, *sunt omnia parum*, ale cale *nihil*; albo też Nil Egypaska rzeka, ile piasku, mułu, obfitości w sobie inkludująca dla tamtych Krajow, tyle TOBIE od świata całego, od wszystkich Kreatur, a dopieroż odemnie nie Oratora, ale Adoratora, chwały powinney y adoracyi symbolizująca, y wyciągająca. I to prawda, że choćbym z Oceanu świat cały oblewającego zaczerpnął wody *ad fluiditatem* moiey mowy, Erytreyskie, *aliàs* czerwone morze wziął sobie za rubrykę, Fest Nayswiętszego Imienia *annotando* Twoiego, od Nieba, Ziemi, y Piekła uklonow arcygodnego: a Czarne morze choćbym wziął sobie za atrament, całego zaś tak obszernego Nieba *Superficiem*, za Kartelus, Herubinow, Serafinow, y ptaśwa wszystkiego skrzydła za pióra; dawności Twoiey, któryś wieczny, zacności y Procedeneyi Twoiey, któryś bez początku y końca, a przecie będąc *Alpha & Omega* wszystkiego; Mądrości, którą *atingis à fine usq; ad finem*, Miłosierdzia Twego, którego nad wszystkie dzieła Twoie, choćbym przy Lucernie Kleantesa nocy cale, a przy Słońcu dni wszystkie z Jozue, go na czas długi zatrzymawszy, nie przestannie, owszem



owfzem przez całą wieczność nieskończoną, kryślił, koncy-  
pował, pisał, tylebym się w Attrybutach tych Twoich Bożkich  
przejrzał, ile kret ślepy w ziemi siedzący.

Dośćby na mnie y to z Twoim pozwoleniem strasznego MA-  
JESTATU Panie, żebym Cię był godnym adorować, kochać  
*Theandricó, Marianó, Seraphicó amore.* Co poymować Ciebie nie  
myślę z Augustynem, prędzey mogąc Ocean w dołek przelać,  
ale Cię, iego nateżoną, kochać miłością, z tym się protestując,  
że gdyby to można, tedy bym te całe *spatium*, którego Astro-  
nomowie między ziemią, a Empyreyskim mierzą. Niebem, mil  
tyfiac dwieście dwadzieścia y pięć millionow, y dwieście tyfię-  
cy; zkładby młyński kamień lecący na ziemię, potrzebował cza-  
su lat dziewiędziesiąt: tę mowę całą odległość radbym napeł-  
nił sercami Serafinow dla kochania Ciebie, ustami y językami  
Eliafzowemi dla wielbienia Ciebie, y kolanami zginającemi się na  
adorowanie Ciebie nieograniczonego y strasznego BOGA.

A że ja robak, Atomik, a samo nic, tego nie dokażę; *& vix-  
mente concipio*, y że *finiti, ad infinitum nulla est proportio*; tedy szu-  
kam choć w umbrze promyka; w Oceanie kropelki, w Olympie  
górze atomika, to jest chwały, adoracyi, exaltacyi Twoiey w  
Kreaturach *Imaginem aliqualem; aliàs* ważę się nazwać z strachem  
TROYCO Nayświętsza Ciebie troistym Promieniem iednego  
Słońca, troiaką Rzeką, iednego Zrzodła, troiakim Zwierciadłem  
z reperkussią iednego Słońca. Jesteś mi kamieniem Ametystem  
*colore triformi*, jesteś Párelią trzy Słońca reprezentującą, a iedną  
istność: Jesteś mi nie tylko *Alpha & Omega*, ale y *Delta* Gre-  
cka litera, albo też jesteś mi *Delta* Egypfska Insuła, o trzech an-  
gulach, znacząca figurą tą Nayświętszą Twoją Opatrzność,  
którą świat cały przewidujesz.

Jeszcze TOBIE TROYCO Nierozdzielna trzy Duszy moiey  
sakryfikuję Potencye: wolę, pamięć, naybardziej Rozum, nad  
tym zadumiały, że Ty BOZE mój *ubiq; es sine loco extensus,  
sine spatio, praesens omnibus sine situ, movens omnia sine motu.* Tro-  
iaką Ci też adoranda TRINITAS niosę ofiarę: Wiarę, naymniey-  
sza



szą o Tajemnicy Twojej ekskludującą wątpliwość, a Wiara (bo-  
day) uczynkami ożywioną, bo ta, iak na lotni strona, ieśli  
nie będzie dotknięta od ręki graiącey, *Muta fides, nisi mota*. Są-  
kryfikuję Nadzieję, bez najmniejszego zachwiania mocną. O-  
świadczam się z miłością, mającą Cię kochać bez nasycenia,  
bez końca, bez utęsknienia przez wieczność końca nie mającą.

Taką mizerną exaltacją, Panegyryk, adorację Tobie nie-  
przebrany Dobroczynco, wszystkich MECENASOW bez kom-  
paracyi przechodzący BOZE w TROYCY Jedyny, wraz z ser-  
cem, y z tą Pracą moją, z najmniejszą literą, periodem, jotą,  
dedykuję, konsekruję, rzucam pod Nogi, supplikując, aby iak  
Jan Galleaciusz Xiąże Mediolańskie Koronom trzem, na iedney  
kopii zawieszonym, życzył *datō Lemmate: Este Duces*, tak Ty  
OYCZE, SYNU, DUCHU Święty, Jedyny BOZE mój; day  
tey lichy Pracę moję manudukcję, Benedykcję, przeciw Zo-  
ilom armaturę, a Czytelnika estymację, y wdzięczność, *Este*  
*Duces*, proszę Cię to przy tey DEDYKACYI, rzucając się w  
*centrum* nikczemności mojej, iako

NAYSWIĘTSZEGO, NIEOGRANICZO-  
NEGO MAIESTATU BOSKIEGO TWEGO

*Niegodne Stworzenie, & merum nihil*  
*Author Operis.*

*Do Teyże TROYCY Najswiętszey.*

O DEUS! o TRINITAS! nutu quæ dirigis Orbem.  
Ex alto videas hocce Laboris Opus.  
Si Tibi Trine DEUS placeat, fac ter benedictum,  
Quod Duce Te fausto, permeet Orbis iter.

*Idem Author,*

APPRO.



A P P R O B A T I O  
CELSISSIMI ILLUSTRISSIMI, ac REVERENDISSIMI,  
LOCI ORDINARIi.

N I C O L A U S  
I G N A T I U S

*De Wyżycie*  
W Y Z Y C K I,

DEI & Apostolicæ Sedis Gratiâ ARCHI-EPISCOPUS METROPO-  
LITANUS LEOPOLIENSIS.

**L**icet si OPUS, quod præfert titulum: *NOWE ATENY*,  
*albo AKADEMIA wszelkiej Szyencyi Pełna*, &c. in suis tri-  
bus Tomis, seu Partibus anterioribus, jam ter à Nobis  
fuerit approbatum; verumtamen cum AUTHOR OPE-  
RIS ejusdem, Reverendus Benedictus CHMIELOWSKI,  
Decanus Foraneus Rohatiniensis & Domesticus Prælati Noster,  
Firclejovientis, Janczynensis, ac Podkamieniensis CURATUS, in-  
vidorum telis impetitus, inconcussus tamen & immotus, nec  
labore fractus, alterum SUPPLEMENTUM, seu Quartam Par-  
tem prædicti Operis sui, *NOWE ATENY* nuncupati, magnò fu-  
dore, insigni cum eruditione, servatis omnino servandis quæ aut  
Fidem Romanam Catholicam, aut bonos mores, vel minime læ-  
derent, recenter conscripserit, & authenticè elaboraverit; Nos  
id ipsum alterum SUPPLEMENTUM ad Novas Athenas, Au-  
thoritate Nostra Ordinaria, uti Lecturis profuturum & percom-  
modum, in lucem publicam quanto citius iturum, approbamus. Da-  
batur in Residentia Collegii Leopoliensis Reverendorum Pre-  
sbyterorum Minoris, die 10. Mensis Xbris 1754. Leopoli.

NICOLAUS IGNATIUS WYZYCKI Archiepiscopus  
Metropolitanus Leopoliensis.



PRZEDMOWA do CZYTELNIKA  
Uczonego, Grzecznego, Rozeznanego, y Legisty  
Wielkiego.

Winśzuieć KSIĄSZKO moja, ieśli wpadniesz w ręce  
Mądrego CZYTELNIKA, nie będziesz na męce:  
Bo ten Werfat y Praktyk, widział, słyszał, czytał,  
Wiele rzeczy na świecie, ten nie będzie chwytął  
Za słowka, ani szperał, zkądby wniósł censurę,  
Lecz da ( pracę zważywszy ) całą pochwał furę.  
Wstydzi się Zacny, Mądry, cnym przypisać łatki,  
Cudzy, iak swoy piastuiąc, nie daie na iatki  
Honor; ni iest Zoilus, Censorius, Cato  
Ni Demokryt wyśmiewacz, lecz iak mądry Plato,  
Czyta, zważa, probuie, czasem się nauczy,  
Chociaż *error* postrzeże, na niego nie mruczy.  
Wiedząc, że są y w Słońcu y Xieźycu plamy,  
I w perłach są *vitia*, choć ie Wschodnie kramy  
Nam drogo exportuią; dopieroż mąkuły  
Biały pápier mieć może, chociaż Autor czuły  
Ich strzeże się, lecz drudzy gdy zmylą pifarze,  
On tych omylek z niemi iest podległy karze.  
Ale ia, by dyskretny, prosze, był CZYTELNIK  
( To pięknie zmleć powinien. co przyniesą, mielnik )  
CZWARŦA CZĘŚĆ iest to ATEN, wiele kosztu, pracy,  
Podiołem Xiądz ubogi, przynaymnieyże w płacy  
Niech Twą łaskę odbieram, pamięć, wdzieczność, słymę,  
Wszak z potu iest bolesna zapaść censur rymę.

Wier-



*Wiersze W. Jeymt Pani Elżbiety z Kowalskich DRUZBA-  
CKIY Skarbnikowoy Zyduczowskiej, do Autora Książki tej ATEN, na-  
pisane Roku 1754. in Februario, ktore tu dla Czytelnika kładę.*

Znać że godny CHMIELOWSKI, nie zachmiela głowy,  
Gdy go y w nocy budzą sławnych ATEN sowy,  
Chętnieby podsunęła głowę za węzłowie,  
Zeby Część swey mądrości podarował wdowie.  
Przeczytałam dwa Tomy prac iego nakładem,  
Trzeci czytać zaczynam, ale trudnym śladem,  
Nie poyde, ani myślę webrnąć w bystrą rzekę:  
Za CHMIELOWSKIM DRUZBACKA niechay nosi tekę.



PREDMOWA DRUGA do CZYTELNIKA IDIOTY  
Nieuczonego, mniej rozeznanego, à Censora  
Wielkiego.

Znasz Alwar, Synonime, y Knapiusz w Szkołach.  
Teraz o hreczce myślisz z Hryckiem y o wolach:  
Masz Dziennik *Officium*, czasem w zażywaniu  
Na innych ksiąg nieboże nie znasz się czytaniu;  
Ani wiesz iak głęboko ten pisze, ow trudno,  
Tego czytać jest miło, a tamtego nudno:  
Ten twierdzi, a ten zbija wiele trudow poda,  
Ciężko więc grunt obaczyć, gdy jest metna woda,  
Mądry się pocić musi y biegły w czytaniu,  
A ty ganisz co tylko, znasz się na oraniu.  
Jeśli więcęcy co umiesz z natury, lub z Dworu,  
Lecz śpiewać nie umiejąc, nie chódźże do Chóru.  
Ani tykay AUTOROW w swym kunstcie ćwiczonych,  
Nie gań nad cię bieglewszych, ucz się od uczonych.  
Baiesz, nie sztuka z książek wypisać, co ładne,  
Wierz mi ich czytać tyliac nie są rzeczy snadne:

(b2)

Wziąć



Wziąć sobie nowe *Thema*, porządek, ośnowę,  
Dobierać sensów, słówek, czyniąc rzeczy nowe:  
Nie pisać słowo, w słowo (bo pfe) iak rozumiesz,  
Chyba sam tak komponuy, lecz y tak nie umiesz.  
Praca to iest od deski, czytać, aż do drugiey,  
Czasem y punkt nie zda się, z tak legendy długiey:  
Pisać, gluzować, zważać, czy nie przeciw Wierze,  
I zdaniu iest Uczonych, nie przeciw manierze.  
Raz, drugi przepisywać, psuć czas, papier, oczy,  
I któryś ZOILUSIE, tak robić ochoczy?  
Więc admiruy, zważ szczerze, iak ciężko pracuie  
AUTOR głową, nie spaniem swoje Pisma knuie.  
A ty nic nie pracuiąc, za co szarpiesz sławę?  
Pomyie daiesz szpetne za drogą potrawę?  
Co samo słowá, punkta, mey całey roboty,  
Na Chwałę niosą BOGU, w skrusze za niecnoty.





# REGESTR y DYSPOZYCYA TYTUŁOW y MATERJI w tey CZĘSCI CZWARTEY Znaydujących się.

**TYTUŁ PIERWSZY:** Od Schizmatyckiego kłata *contra*: Ruś tro-  
iaka z Schizmy ładaiaka. RUSI w Gre-  
kow wlepienie, iey oślepienie. KTO się nie  
GŁOWA rządzi, ten błądzi. Albo o Schi-  
zmie w troiakiey Rusi ( Unitow nie tyka-  
jąc ] od Greków zarażoney.

**TYTUŁ WTORY:** SEPARACYA bez racyi: o Prawdzie wāt-  
pienie, iest potępienie: lub upornych Gre-  
kow o Pochodzeniu DUCHA S. twier-  
dzących, że tylko pochodzi od Oycy przez  
Syna: o Zwierzchności denegowaney przez  
nich Biskupowi Rzymskiemu: o EUCHA-  
RISTII, że w kwaśnym, nie w prząśnym  
chlebie ma byđź poświęcona, trzymają-  
cych, &c. y o to się z Łacinnikami wadzą-  
cych REFUTACYA.

**TYTUŁ TRZECI.** PODOBIENSTWO, Polubieństwo: Podo-  
bne Obrządki do miłości poczātki, albo  
Łacińskich y Greckich Ceremonii stoso-  
wanie, zkądby być powinno Jedności u-  
gruntowanie.

**TYTUŁ CZWARTY:** Już nie *ANGELICA* Natio *ANGLICA*: w  
Anglii błędow zaśczepienie, iest od Ko-  
ściola Katolickiego odpadnienie.

**TYTUŁ PIĄTY.** SIEYBA Deukaliona y Pyrhy, a ta iest SE-  
GES *Clypeata Virorum*: KON Trojański pe-  
ten Kawalerow: OBOZ calemu straszny  
światu: KOMPUT licznego Rycerstwa; &  
*liās*



liàs NARODOW Walecznych, ktoremi  
świat cały osadzony y napelniony. Geo-  
graficzná Lokacya, y explikacya, dla la-  
twieyszego GEOGRAFII następuiącey  
zrozumienia, przez AUTORA z różnych  
Autorow starych y świeżych wyprowa-  
dzona, y pokazana na oko.

**TYTUŁ SZOSTY.**

WSKRZESZONY y SKURCZONY PTO-  
LEMEUSZ, Swiata kątow *Lustrator*, albo  
Kollektor Synoptyczny rzeczy Geografi-  
cznych y Topograficznych w Drugiey y  
w Trzeciey Części ATEN dla krotkości  
to pogubionych, to *uliro* opuszczonych,  
tu zkompendiowáných, nie *ex jam dictis*  
w tamtych Częściach nie reperuiąc, lecz  
*nova omnia* proponuiąc Czytelnikowi z  
wielką dla niego *satisfakcyą*.







TYTUŁ TEY KSIĘGI  
PIERWSZY

OD SCHIZMATYCKIEGO  
KATA, CONTRA,

RUS TROIAKA, z Schyzmy LADAIAKA;  
RUSI w GREKOW WLEPIENIE, iey OSLEPIENIE  
KTO się nie GŁOWĄ RZĄDZI, TEN BŁĄDZI.

albo:

O SCHIZMIE w troiákiey RUSI

od GREKOW wprowadzoney,

(nie tykając UNITOW)

**G**eneralnie o SCHIZMIE mówiłem w Części 1. Aten między Hereziami Chrześciańskimi; tu nagotowałem był obszerniejszą mowienia o niey materię, ale że *Opus* moje wtym Czwartym Tomie *excrefceret* nad miarę, y worek by moy skurczony, tey nie zniósł *extensii*, tylko tu o Schizmie na RUSI, należyta daię legendę, czyli *lugendę*, która tu wzięła *Originem* od

A

GRE-



GREKOW; na których Ruś wolala swoje obracać oko, niżeli na Rzym y Katolikow, á pewnie by *ab occasu* doczekała się szczęśliwości swojej *ortum*; od Opoki Piotra fundamenta prawdy y zbawienia.

Naprzod tedy *sciendum*, że Wiarę Świętą na Rusi zaszczerpił S. Andrzej Apostoł, według Gwagnina Autora; á *Parifus* twierdzi że w Nowogrodzie ten Apostoł swoją założył Katedrę, tam z Tracyi y Scytyi zawitawszy. Miechowicie zaś Autorowi się zdaie, iż Tadeusz y Bartłomiej Apostołowie tu Świętą szczepili Wiarę. Potym *Cyryllus* y *Metodiusz* kraiom Ruskim zdadzą się bydz Luminarzami na oświecenie w ślepotie Pogańskiej. Byli oni sobie Bracia, á Synowie Obywatela Carogrodzkiego Konstantyna Tessalończyka, nazwiskiem *Filozofa*; ktorzy Kapłanami w Carogrodzie zostawszy, udali się na pracę Apostolską; *Cyryllus* ku Gazarom Słowieńskiego Narodu, rozszerzonego po Tauryckim Herfonesie, *alias* w Krymie teraznieyszym, od Michała Cesarza posłany dla nawrocenia tegoż Narodu. W Heraklii Mieście, Gazarzki pojąwszy ięzyk nawrocil ich. Tam w marmurowey Kaplicy, z kotwicą przywiązaną, Ciało S. Klemenśa Papieża znalazłszy w morzu, nosil go wszędzie z sobą, powrocil do Carogrodu. Ale na proźbę *Swatapluga*, Krola czyli Xiążęcia Morawow, od Cesarza Michała znówu na Apostolską wysłany funkcyą, á z nim S. Metodiusz wkompanii. Wstąpili do Wolgarow *alias* teraznieyszych Bulgarow mieszkających po nad Dunay, y ich wiary y Pisma nauczyl. Poszli z ciałem S. Klemenśa do Morawow, Krola ich w Wielogrodzie nawrocili y Borzywoia Xiążęcia Czeskiego z S. Ludimilą. Wielogradzkim Biskupem poświęcony, siedmiu innych *suffraganeos* mając pod sobą. Do Rzymu z Ciałem S. Klemenśa za Mikołaja I. Papieża poszli, o licencye profilili, ale podobno zaraz nieuprofilili, iako *pater ex sequentibus* aż potym, aby Słowieńskim Narodom swoim ięzykiem godziło się celebrować, dobrzy byli oba Katolicy, ato koło Roku 867..

Ciało.



Ciała wtedy S. Klemenśa część zostawili w Herfonessie, część do Rzymu zanieśli. Tam gdy pomieszkali, Adryan II Papież iako po Słowieńsku umiających do Słowaków wysłał z Ewangelią, według *Baroniusza*. Drugi raz sam *Cyrillus* był w Rzymie za pozwem przed Adryana tegoż według *Sobornika*, albo *Cerkiewnika* 14 *Februarii*, iż Morawom dał księgi ani Hebrajskim, ani Łacińskim, ani Greckim językiem (a te są *Lingvæ Sacre*, które y Morawczycowie czcili) ale były Słowieńskim językiem pisane y charakterami ich, które wynalazł nieiaki Konstantyn Filozof. Wtedy aż (że Greków y Łacinników w Słowieńskich krajach nie było) Słowieńskie Księgi approbowane y poświęcone, w Kościele Nays: Panny *de Pace* złożone. *Formosus* y *Gordius* Biskupi Łacińscy wtedy poświęcili Uczniów Słowieńskich, toć nie po Schizmatycku, bo nie od *Focjusza* Wiarę S: przyieli Słowacy, ale po Uniacku, bo w Rzymie od Papieża, od Łacińskich Biskupów, y zaraz w Kościele SS. Apostołów Piotra y Pawła Mszę Świętą spiewali; czego by Difunici byli nie uczynili, iak y teraz nie czynią. Roku potym 880 *Metodiusz* S. Apostoł Morawski za Jana VIII Papieża drugą część ciała S. Klemenśa przywioził do Rzymu, Głowę jego w Herfonessie czyli w Korsuniu zostawiwszy, (która się przez *Włodzimierza* do Kiiowa dostała) z Wiary w Rzymie examinowany, otrzymał Konfirmacyę odprawowania Nabożeństwa językiem Słowieńskim, byle w Liturgii, *alias* Mszy S. według Greckich obrządków odprawioney, wprzod po Łacinie Ewangelia czytana była, potym po Słowieńsku, według *Baroniusza*. List za nim Papież pisał do *Swatopluga*, czyli *Swetopelka* Króla Morawii, Arcybiskupem czyniąc tamiecznego kraju *Metodiusza*, a *Wiche-ra* Nitreyskim Biskupem.

Po tych SS. Apostołach, Święty *Bruno* z 18 Towarzyszami za Błogosławieństwem Jana XIV Ruś nawracał, za co z niemi Męczeńską wziął koronę.

Dość, że za S. Ignacego Męczennika Patryarchy Carogrodzkie-



go, iako dowodzi X. *Cichovius Jezuita* w swoim Trybunale Oycow Świętych, Wiarę Ruś przyiela, nie za Focyusza Schizmy Fundatora, iako chcą Kossow y Kisiel Autorowie Odfzczepienscy.

Znowu OLHA Xiężna Ruska żona Jhora Jednowładcy Ruskiego, od Drewlan zabitego, ochrzciła się w Carogrodzie R. 946, czyli 958 czyli 974 od Teofilakta czyli Polieukta Patryarchy, imie wzięwszy Heleny. Ktorzy Patryarchowie byli Unici: gdyż od Roku 886. aż do Roku 999 poniechaną Schizmę, wskrzelił Sergius Patryarcha potym.

Włodzimierz Wielki w Korsuniu od Michała Greczyna Arcybiskupa Korsuńskiego przyiął Wiarę, który pierwszym był Metropolitą Kiiowskim, ale Unitem, bo od Chryzoberga Unita przyśłany z Carogrodu z Anną Cesarzową, nie od Sergiusza Schizmatyka, według *Kossowa*, ale pewniey od S: Bruna posłanego Roku 985, od Jana XIV do Prus, y na Ruś z 18 Towarzyszami, y na Ruś zabitego 6 *Kalendas Martii* Roku 1008 *Ditmarus, Scotus, Sigbertus*. Wteż czasy same S. Bonifacy, S. Romualda Kameduly Uczeń Łaciński od Jana XV Papieża wysłany na Ruś (był powinowaty Cesarzow Ortonow) gdzie przez ogień wielki *Pontificaliter* przeszedł od Xiążęcia Ruskiego naniecony, bez leżyi najmniej, lecz od Brata Xiążęcego zabity, ucięciem rąk, potym szyi, iako piszą S. Piotr Damiani Kardyнал Arcybiskup Ostieński, y *Baroniusz*, który tę śmierć iego składa na Rok 1008. Padł wtedy do nog Włodzimierz Bonifacemu, prosząc o Chrzest, który przyiął Roku 990 obrządkow Greckich, iż mu się tak podobalo, y wtedy iako y dziś temu żaden z Kátolikow nie przeczy; nauczony ich od Cyrilla y Metodiusza; tudzież dla Babki swey Olhy y Anny Zony swey, Corki Romana Cesarza, á Siostry Bazylego y Konstantego Cesarzow, tychże Obrządkow. Posylając Annę tę Cesarzownę Bazylemu, Siostrę swoię Cesarze Grecy, posłali zaraz z nią Michała Biskupa czyli Arcybiskupa Korsuńskiego, ktoro Włodzimierz Kiiowskim *ut supra* kreował Metropolitą. Po



tey Annie [drudzy ją Heleną zowią] zmarley, Włodzimierz po-  
jął Corkę Bolesława Xiążęcia Polskiego. Ta z sobą wzięła *Rein-  
berga* Biskupa Obrzędów Łacińskich, potym do więzienia z rozka-  
zu Włodzimierza wsadzonego, z suspicyi, iakoby on Bolesławowi  
bardziej sprzyiał, niż Włodzimierzowi. Dymitr Xiąże Rutkie  
Roku 1075 przez syna swego Państwo swoje S. Piotrowi oddał, pro-  
sił o Koronę Grzegorza VII, według Baroniusza y Litów Pa-  
piejskich.

Ze na Rusi Unia była, znać z pierwszych Oycow Pieczar-  
skich Kiiowskich, którzy wzięli Regulę od Oycow Manasteru  
Studyckiego, Carogrodzkiego, iako dowodzi Kossow w Patery-  
konie: Ten bowiem Studytow *Manaster* zawsze był Uniackim;  
ponieważ S. Theodor Studyta Zakonodawca, Archimandryta  
Carogrodzki, był posłuszny Stolicy Apostolskiej: znać ztąd, że  
w swoim Soborniku 11 *Novembris* Leona Papieża nazywa: *Arcy-  
Pasterzem Cerkwi &c. Najwyższym Oycow Oycem*. W Liście także  
swoim do Leona pisanym *Libr: 2. ep:st: 12* nazywago *Piotrem* nad  
wszystkiemi *Przełożonym, źródłem czystym, od burzy Herezyi daleko  
odległym, bezpiecznym wszystkiego Kościoła Portem*. Tego tedy Za-  
konodawcy naśladowali pierwsi Mnisi Kiiowo-Peczarscy; byli y  
żyli za iedności Kościoła, toć byli Unici.

Pierwszy także Metropolita Kiiowski Michał, był z Klaszto-  
ru Studytow. Bo gdyby byli Schizmatykami, to by nie byli  
Świętymi, ani by cudow czynili. Życie tych Świętych 'według  
Kossowa w ich Żywotach, żadnego nie dociągnęło do Roku 1200,  
a iedność Święta od samego ochrzczenia Rusi, trwała aż do Ro-  
ku 1230 nie przerwanie.

Jak Michał Cerulariusz Patriarcha Carogrodzki, wkrzesił  
Focyński błędy, aż na Ruś za Teopempta Metropolity Kii-  
owskiego zawitał; który Kościół S. Zofii w Kiiowie poświęcił.  
Mędrci niemi się brzydzili, Kłątew Papieską na Cerulariusza  
w Kiiowie publikowali.



Okolo Roku 1143 gdy się Schizma na Wschodzie pokazała, y błędy Saraceńskie; Duchowieństwo Ruskie nie dopuściło się wdawać do Carogrodu po Sakrę, po Michale Metropolicie Ruskim, Klemenfowi z Smolatycza Metropolicie Kiiowskiemu, ale Episkopowie w Kościele S. Zofii z Rzymiską go poświęcili wiadomością, a prezentą Jzafława Jednowładcy Ruskiego, okolo Roku 1146 wkładając nań Głowę S. Klemenfa. Co samo znaczyło, iż byli podlegli Głowie Kościoła Biskupowi Rzymiskiemu. Nie mogło co innego znaczyć: nie formę, ani materję *Episcopatus*; do czego y Nays: Sakrament nie pomoże, bo jest inną forma y materya. To zaś Schizmatycki jest wymysł, iakoby Patryarcha Carogradzki, zrzucił tego Klemenfa, dając Konstantyna, y przez niego poświęconych: bo po Klemenfie Teodor był, a drugi Jan, dopiero ow Konstantyn nastąpił Schizmatyk: Owszem podczas życia Klemenfa, trzech umarło Patryarchow Carogradzkich: *Cosmas, Chariton, y Lucas Chrysoberges*.

Rus się z Rzymem ziednoczyła y przez to, iż według Strykowskiego, (ktoremu Rus naybardziej wierzy) Rościław Xiążę Ruski Unit przyślanego Jana Greczyna uczonego, ale Schizmatyka, z Carogrodu nie przyjął, poki by Papieżowi Alexandrowi III posłuszeństwa nie oddał, aż tak uczynił Jan namieniony Roku 1176.

Roku zaś 1206, czyli 1208 Rus słysząc iak BOG pobłogosławił Łacinnikow, dawszy im Cesarstwo Carogradzkie, obrali Łacinnika Kolomana Syna Andrzeja Krola Węgierskiego, za Krola Halickiego y Włodzimirskiego, y Zonę jego *Solomeę* czyli *Salomeę*. Koronatoreni był Wincenty Kadłubek Biskup Krakowski.

Roku 1225 za Cyrilla Rufina pobożnego y uczonego Metropolity, Rus wysłała Legatow do Honoriusza III Papieża o naukę, iak trzynąć, ponieważ się iakieś na Rusi Pogańskie zabobony ziawiły były. Odpisał Grzegorz IV Następce Honoriusza III do Xiążęcia Ruskiego Roku 1231 upominając go, aby się iedności Świętej trzymał, błędow niechwytał.

Kolo



Koło Roku 1233 coś z Grecyi na Rusi Unią wcielić poczęło, że aż przylegli Rusi, Polacy persekwowani byli: y do Ruskich obrządkow przymuszani. Grzegorz IX zakazał Katoliczek dawać za Rusinow, iż do chrztu drugiego przymuszali, Dominikanom dając moc nawracać

Około Roku 1230, czyli niżej, S. Jacek pracował koło Unii, w Lwowie y Kuowie, Ruś do S. Jedności przywodząc: w Kiiowie Kościół y Klasztor dla swoich fundował, Przeorem kreowawszy Gedeona. Na Wyspie Dniepru Drzewo czcili Ruś za Boga. Jacek to zgańił, uderzywszy łaską, wkawalki pokruszył. Roku 1233 Włodzimierz Kurykowiec Xiąże Kiiowskie OO. Dominikanow z Kiiowa wypędził. *Długos: Cron: Co było rupturą znowu Unii Świętey.*

Wte czasy, toieść, około Roku 1241 przez Tatarow skarał BOG Ruś, tak Schizmatyczala pod Wodzem Batusiem, Kiiow zgruntu zniósłszy, Xiążat Moskiewskich y Ruskich pozabiiawszy, Jasser zabrawszy. Wtedy S. Jacek Nays: SAKRAMENT, y Statuę Alabastrową Matki Nays: przez Dniepr z Kiiowa wyniósł suchą nogą. *Kwiatkiewicz.*

Roku 1250 Ruś za Cyrilla Metropolitę Kiiowskiego z Wschodu przyślanego, przecież Unita, otrzymała Przywilej potwierdzenia na celebrowanie Liturgii, Słowieńskim ięzykiem od Innocentego IV, *Kwiatkiewicz.*

Dawniey przetym, *alias* około Roku 1246 Daniel Xiąże całej Rusi, Tatarow klęską przestraszony, ucał się na Sobor Powszechny XIII Lugduński I, do Innocentego IV Papieża przyimuiąc Wiarę Rzymską, ze wszystkimi poddanemi swemi, o obronę przeciw Tatarom, przetym prosiąc o Koronę na Krolestwo Ruskie. Pośłany Opizon Opat z Mezanu, y Biskup Małeński, w Kiiowie go na Krolestwo Ruskie namaścili Roku 1246 pod kondycyą trwania w jedności z Kościołem Rzymskim: ale odstąpił Unii, na Katolikow wojował, znowu Opizo go nawro-



cił, Koronował Roku 1253, mając kollegę Prandotę Biskupa Krakowskiego y innych. Wtedy się przyśięgą assekurował, Unią trzymać, y ceremonie przyiąć Rzymskie. *Strykowski z Długosza, Kromer.*

Około R. 1251 Mendog albo Mendof Xiążę Litewskie staraniem Krzyżaków Wiare S. przyjął, Innocentego IV o Koronę na Krolestwo Litewskie prosił; Dannikiem się Stolicy S. Apostolskiej wyznając, Koronowany w Nowogrodku. Biskupem pierwszym uczyniony S. Witus Dominikan; apostatował ten Xiążę potem y zginął, jako *illusor*.

Roku 1300 Schizma się krzewić poczęła na Rusi, ale ukarał ją BOG przez Gedyminą Litewskiego Xiążęcia, Poganów Zwycięzcę. Rusi na głowę, y Włodzimierza Xiążęcia Włodzimirskiego y całego Wołynia Pana zabił. Na drugi Rok innych Xiążąt Ruskich pokonał, Jednowładcą całej Rusi został, o chrzczył się, Jana XXII o Nauczycielów prosił. Zaczym Roku 1321 poślany Bartłomiey Biskup Elekteński, y Bernard Opat, czyli według innych Henryk Dominikan, y osiadł na Katedrze Kiiowskiej od Bolesława Chrobrego świeżo fundowanej, y Unia była. *Kwiatkiewicz.*

Nastąpił po Gedyminie R. 1330 Syn Olgierd Litewskie y Ruskie Xiążę, *Promator Unii*, który Kościoły *utriusq; Ritus* w Wilnie fundował, dokąd y OO. Franciszkanów wprowadził: Namiestników swych po Prowincyach, iakoto Gąształda Podolskim y Podlaskim Rządcą uczynił. Tego Olgierda Syn zlecone sobie mając Xięstwo Kiiowskie, trzech razem po Theognoście zastał Metropolitów, Pimina Moskala, Dyonizego Greka, Alexego Rufina; tego trzeciego iako świętobliwego, y uczonego Unita utrzymał; którego Moskwa w Cudnowskim Manasterze 12 Lutego weneruie za Świętego.

Po Olgierdzie, Xiążęciem Litewskim y Ruskim, został Jagello, ochrzczony Roku 1386 z Jádwigą ożeniony, Litwę złączył z Koroną, Urbanowi VI oddał posłuszeństwo, fundował Katedrę



drę Kiiowską. Skiergayłowi Bratu zdał Xięstwo Litewskie y Ruskie. Aże o to się Witold Brat stryieczny urażał, y naieźdzał z Krzyżakami Litwę, iemu Jagello Litewskie oddał Xięstwo, Skiergayłowi Xięstwo Kiiowskie, á Włodzimierzowi za Kiiowskie Kopyt z włościami na mil 30. W Wilnie fundował Biskupstwo Wileńskie, dawszy go Andrzejowi Waszlonowi Jastrzębcowi; na Kleparzu w Krakowie OO. Benedyktynom z Pragi sprowadzonym, wystawił Kościół, ktorzy Słowieńskim ięzykiem Msze S. miewali. *Kwiatkiewicz.* Roku 1394. Po strurym Skiergayłowie, wziął Witold Kiiow.

Okolo Roku 1407 Focey albo Focyusz Po Cyprianie Metropolita Kiiowski, gdy Schizma znowu się żarzyć poczęła, z zaiałości y łakomstwa Kościół S. Zofii złupił. Zato na Synodzie Nowogrozdkiem złożony od Biskupow w obecności Witolda.

Po nim Grzegorz Cernilakus uczony nastał, ktorego są Kázania na Święta. Znim Jagello y Witold na Rusi y w Grecyi przez Posłow starali się o Świętą Unię. *Kwiatkiewicz.* Ten Cernilak Paraskowię Ternawską przed stem lat zmarłą, rodem z Bulgarii, za Patronkę dał Rusi, Zycie iey napisał. Pisał y do Synodu Konstancyńskiego o Unii Kościoła Łacińskiego z Greckim. Owszem Kronika Mcskiewska wspomina, że od Alexandra Witolda wtym interesie do Rzymu iedził, y cała Ruś była mu powolna.

Po śmierci Xięcia Witolda Schizma ożyła, á to zracyi Łucka obleżonego przez Polakow R. 1431. Za co Polakow y Unitow Ruś mordowali, na pale wbiiając, z murow rzucając, Kościoły y Cerkwie Uniackie paląc. *Strykowski l. 2. c. 2.*

Jagella y Witolda Marcin V Papież Namieśtnikami swemi w Ruskich kraiach uczynił. *Idem.*

Ruś znowu Schizmatyczęła, Cemerlaka Metropolite nie nawidzila, irnego Harasyma, *alias* Erasma obrała. Bolesław Swidrygayło Xiążę Litewskie y Kiiowskie wojuiąc z Zygmuntem

Kieysztułowiczem dobył Witebska, Harałyma tam złapał, Schizmy nie lubiący, spalić go kazał. *Strykowski* I. 16. c. 5: R. 1433.

Władysław III Jagiellowicz *vulgo Varnensis* Następca po Jagielle Oycu, by Herezya albo Schizma buntow w Państwach jego nie robiła, za powagą Stolicy Apostolskiej R. 1436 wprowadził do Polskiej Prowincyi świętą Inkwizycyą. Inkwizytorem uczyniony, *Nicolaus de Lancicia* Dominikan. Czym uskromiła się Schizma. *Kojatowicz in Miscellaneis*; lubo ta potym ustała Inkwizycya.

Jzydor Metropolita Kiiowski powrociwszy z Soboru Florenckiego Kardynałem, Sobor ten promulgował y jedność w Chelmie. Roku 1440. W Sączu w Kościele Łacińskim Liturgią odprawował. *Miechowita*. Władysław III Król Polski y Węgierski *Varnensis cognomentō*, w Budzie dał Przywilej zjednoczoney Rusi, Boską służbę odprawować Roku 1443;

Moskwa Soboru Florenckiego nie przyiela; Wasił bowiem Wasilewicz Car Jzydora Metropolitę inkarcerował, chcąc na ogień potępić. Uszedł do Mikołaja V Papieża; Posłem do Carogrodu uczyniony na uskromienie buntow wszczętych przez Marka Efeckiego buntującego lud prosty, Cerncow, Oycow Soboru Florenckiego, nazywających *Azymitami*, Łacinnikami, zdraycami Wiary, Renegatami. Ten Marek Efecki Arcybiskup, potym umarł iak *Arius*, zgnoiem przez usta duszę wyrzucił. *Antonius, Chalcondil &c.* W Rzymie Jzydor będąc, rezygnował Metropolitą Oycu Świętemu; dano zaraz Grzegorzowi Archimandrycie; a tego Król Polski Kazimierz Jagiellończyk Brat Warnensa, ile mającego do siebie List Papieski, z czcią przyjął. Ale Moskwa sobie obrała Jonaszę Metropolitą już nie Kiiowskim ale Moskiewskim. w Roku 1447, od tego czasu Kiiowskiemu nie podlegając Metropolicie. Patriarcha Carogrodzki Dionizy Unit z Rzymem, do Moskwy pisał list, chowany do tychczas między księgami Ruskiemi, aby tego Grzegorza od Papieża Piusa nadanego mieli za Metropolitę nie Jonę *Kwiatkiewicz A. 1489 Cichov Kojatowicz.* S. K<sub>2</sub>.



S. Kazimierz wyiedział u Ojca Kazimierza Jagiellończyka, aby Schizmatycy nowych Cerkwi nie budowali, starych nie re-  
parowali; jest ten Przywilej w Katedrze Wileńskiej.

Michał Rahoza następca Grzegorza na Metropolię Kiiowską od Cerkwi Ruskiej, Roku 1476 wyprawił Legację do Sixtu-  
sa IV, uznając go Głową Kościoła. Roku 1499 za Soltana Me-  
tropolity Kiiowskiego, Alexander Xiążę Kiiowski, Brat Kazi-  
mierza, na ustawne naleganie Heleny Zony Schizmatyczki, Cer-  
kwi wystawienie w Wileńskim Zamku niepozwalał, tym Ojca  
iej Jwana Wasilewicza Cara Moskiewskiego obraził, y do woj-  
ny przywiódł z sobą, iż z Tatarami Perekopskimi y Wołocha-  
mi za Stefana Hospodara na niego się skonfederował, Woyska  
iego 4000 zniósł, wielu pozabijał. *Strykowski l. 12. c. 7.* ale nie zła-  
mał Prawa Alexandra na przeciw Schizmatykom wydanego. Sam  
BOG się uiał za niego, bo Roku 1500 Krzyżacy Infantcy Mo-  
skwy znieśli 100 tysięcy, a ieden tylko Krzyżak zginął. *Bredbachius.*

Ten Alexander Królem potym został Polskim, a Helena Zo-  
na iego dla uporu w Schizmie nie koronowana. Jemu Han Ord  
Zawolskich sam się ofiarował z stem tysięcy, temi y swemi siła-  
mi swoje odebrał Alexander od Moskwy, ieszcze y nad to. W  
krotce Stefan Hospodar od Porty złożony: Nastąpił *Bogdan* na  
Hospodarstwo Wołoskie R. 1504 Siostrę pojął Alexandra za Zo-  
nę pod kondycją Unii. Jakoż tam fundował Biskupstwo y Ko-  
ścioły Katolickie. *Genebrard, Kwiatkiewicz.*

Alexander VI Papież Chrztu Ruskiego *in debita forma &*  
*materia* konferowanego powtarzać na Unitach nie kazal, około  
Roku 1501.

Roku 1504 na Seymie Walnym Alexander Krol Polski po-  
twierdził łaski y prerogatywy Unitom dane od swoich Antecese-  
sorow. *Miscell. P. Kojatowicz. Item Zygmunt I potwierdził Ro-*  
*ku 1511. Idem.*

Stanela nie rychło potym *alias* Roku 1676 Konstytucya na Sey-  
Bz mie,

mie, aby Osoby Grecko-Ruskiej Religii, ani Bractwa ich, *quasi sub specie Religionis & appellationis*, do Patryarchy Carogrodzkiego nie udawali się, pod tym pretextem *Arcana Reipublice* nieprzyiaciom Krzyża rewelując, *id est sub pena colli & Confiscationis Bonorum*.

Roku 1515 S. Kazimierz w batalii na koniu nad Dzwina rzeką się pokazawszy Litwie we 2000, dopomógł znieść Moskwę blisko 60000. *Item* według Skargi tenże S. pokazawszy się na powietrzu, Moskwę wielkimi mnostwami pomógł znieść Polakom y Litwie.

Aż przez Sejm Grodzieński dla wstrętu Schizmatykom za Zygmunta I. w Roku 1522 nastąpiła uchwała, aby Odszczepieńców do Senatorskiej Godności nie promowować, potym żadnych nie dawać Godności. *Item* Roku 1529 na Sejmie Wileńskim w Liście inkorporacyi Litwy, toż potwierdzono.

Roku 1542 Listem swoim tenże Krol oznaymił, że wszystkie Przywileie, od Krolow Polskich nadane Rusi, do samych tylko Unitow ściagać się mają. Co Zygmunt August Syn Zygmunta I. lubo stwierdził, y do Herezyi za swych czasow się wszczyniający extendował, iednak tak on sam, iako Ociec iego dla Heleny Schizmatyczki Bratowej swojej Alexandra Krola Zony poniekąd nie bardzo był przykry Schizmatykom, kiedy Metropolię Kiiowską dał Jozefowi Odszczepieńcowi po śmierci Jony Schizmatyka, a potym Makaremu takiemuż; tak y Syn iego August I. konferował Schizmatykom też Metropolię. A tak iako Anna według drugich Helena Cesarzowna Grecka Wiarę S. na Ruś wprowadziła za Włodzimierza, tak ta Helena Moskiewską Schizmę na Rusi utwierdziła, według Autorow.

Okolo Roku 1590 czyli 1588 za Cara Moskiewskiego Teodora Jwanowicza, przybywszy na Stolicę Moskiewską Jeremiasz Papieżom przychylny, Wileński Patryarcha, dla spraw Duchownych w Moskwie, czyli od Metrofana uzurpatora wygnany, przybył, tam godnie od Cara przyięty, y obligowany, aby Moskiewskiego Patry-



Patryarchę kreował w Moskwie Mieście, niby w trzecim Rzymie, miało Papy starego Rzymu, konferuiąc tę Godność Jobowi Metropolicie, piątym go czyniąc Patryarchą za Rzymskiego Papę. Co Alexandryjski, Antiocheński, Jerozolimski Patryarchowie potwierdzili: Ale czy może Brat Brata zrodzić? ani Apostół Apostoła, ani też Patryarcha równy Patryarchę uczyni. Należy, aby to czynił *Piotr Władyczny wsich Apostolów* według S: Chryzostoma. S. Piotr, Jerozolimskim Jakuba, Antiocheńskim Ewodiusza, Alexandryjskim Marka Patryarchami poczynił. Trzey Patryarchowie nie mogli Carogrdzkiego Biskupa kreować Patryarchą na prozbę Konstantyna W: aż Sylwester Patryarcha Należy Rzymski, to uczynił; á iak Moskwa odważyła się? Po Jobie Patryarchami Moskiewskiem, byli Ignacy *Hermogenes, Joseph, Josaphat, Nikon rozumny* od Duchowieństwa obierani, á Car Pastorał podawał im. Co trwało aż do Piotra Alexiewicza Cara, który to zniósł podziśdzień. Z tegoż podobno Jeremiasza Patryarchy instynku, Car Moskiewski Teodor prosił Klementa VIII o Koronę Krolewską, *teście Oxolski, Kwiatkiewicz 1593*, lubo tytułu Cara jeszcze Ociec iego Jwan Wasilewicz począł zażywać *circa Annum 1553*, mieniać, iż mu ten tytuł od Papy Rzymskiego Klementa VII y Maximiliana Cesarza przyznany; y że Kazańskie wziął Krolestwo. Tegoż tytułu pretendował od Zygmunta Augusta Krola Polskiego, ale mu nie przyznał, bez konsensu innych Monarchow.

Znowu w Ruskie kraie wracać się poczeła Unia za promocyą żarliwą Michała Rahozy Metropolity Kiiowskiego. Ten bowiem w Litewskim Brześciu złożył Sobor, dla ziednoczenia Kościołow według *Kojatowicza in Miscellaneis*. Za to go z Metropoli zrzucił Jeremiasz do Carogrodu powrocony. Czym bardziej urażeni Pralaci Synodu Brzeskiego, wysłali Posłow do Klementa VIII Hypacego Pocięcia Biskupa Włodzimirskiego, y Cyrilla Terleckiego Episkopa Łuckiego. Ktorzy Posłowie z Rzymu

Rusini powrociwszy z instrumentem jedności od Papieża potwierdzonym, y Littem, Synod w Brześciu złożyli, Roku 1596 *in praesentia* wielu Biskupow Rzymskich, Ruskich, Senatorow Polskich. Tych Pralatow Nikifor Schizmatyk uczyniwszy Soborek z dwiema Episkopami, w Kamierucey, czyli w Karczmie wyklął. Ten Hipacy Pociey potym został Metropolitą Kiiowskim, około Roku 1599 wielki zelant godności. *Quo sine* wyrobił Przywilej u Zygmunta III Krola Polskiego, którym wszystkie dawne Przywileje Unitom faworyzujące, potwierdzone; mianowicie, aby Duchowni y dobra ich nie były do innych Sądow pociągane, tylko do Trybunału Koronnego między sprawami *Fori Compositi*. Jozef także Welamin Rudzki Metropolita Kiiowski od Urbana VIII nazwany *Atlas Unionis, Columna Ecclesiae*, iż był Unii Świętey Promotorem. Wymógł on u Stolicy Rzymskiej Dekretow Papieskich, osobliwie Kłemenśa VIII w R. 1595 datowanych względem obrządkow Słowieńskim ięzykiem odprawowania konfirmacyą. Roku 1609 z namowy Schizmatykow, na rynku Wileńskim jeden Heretyk chciał go ściąć, ale tylko dwa palce z pierścieniem prawey ręki uciął; szczy nie ranił, szaty y koszulę przeciąwszy. *Miscell: P. Kojatowicz.*

Przeciw temu Metropolicie obrany Anti Metropolita, Job Borecki od Teofanesa prostego laika Patryarchy Jerozolimskiego; ktorego Cesarz Turecki posłał do Moskwy, aby ią sfomentował na Polakow; ten y Honory Duchowne odszczepieńcom w Kiiowie rozdawał wtedy. Ci Pseudo-Pralaci od niego poświęceni *nulliter*, bo od laika, jeśli choć jeden nie był wtedy Biskup *legitimus Consecrator*. Ci mowiej maietności Unitom odbierali, Popow Schizmatykow poświęcali. Aż Zygmunt ich bannizował, z Polski wywołał,

Ztąd jeszcze większe bunty, okrucieństwa nad Unitami. Grzegorz Hrekowicz Namieśnik Generalny Welamina Ruckiego, w Dnieprze utopiony w Kiiowie. Roku 1623 12 *grtis*, w Wilepsku



tepsku Jozefata Kończewicza Arcy Biskupa Połockiego Schizmatycy zamordowali: zaco Witepszczanom Przywileie y Prawa odjęto, z chłopami zrownano. *Miscell: P. Kojatowicz.*

Schizma na Rusi y tym ukarana, że po trzyletnim Zygmunta III Krola Polskiego oblężeniu, Smoleńsk Polakom się dostał. Obraz w tedy Nays: Matki na murach postawiony od Moskwy, do Polakow się obrocił według *Pruszcza*: Zaco z murów od Moskwy strącony. Muru na 30 łokci, petardę zasadziwszy, Polacy wyrzucili. Roku trzeciego oblężenia, zasadziwszy ją pod kanałem Mieyskim ku Dnieprowi. Moskwa do Kościoła uciekając, prochami tam chowanemi y zaiętami pobici.

Tenże Zygmunt III Osmana trzykroć sto tysięcy iazdy, 4 Janczarow 12000 rozgromił pod Chocimem, pewnie zato, że się oświadczył: iż *pierwey Koronę z głowy straci, niż pozwoli aby Schizmatyk był Kiowski Metropolitą, Wolanina Ruskiego raz kreowaćszy.* *Miscell: P. Kojatowicz.*

UNIA utwierdzona na Rusi tym cudem następującym. Melecjuś Smotrycki *Pseudo* Arcybiskup Polski, od owego Teofanesa Patryarchy Carogrodzkiego, *ac si* poświęcony, porzuciwszy Schizmę, poddał się wposłuszeństwo Urbanowi VIII, od niego Biskupstwem Hieropolskim ukontentowany, y od Schizmy rozgrzeszony, otruty od Adwersarzow umierał R. 1633 y prosił Braci Klasztoru Dermańskiego, będąc tam Archimandrytą, aby mu dano owo *Breve*, albo list Papieski rozgrzeszający od Schizmy; W tym skonał. W pięć godzin znalazłszy list on, po śmierci dano mu w prawą rękę między wielki y mały palec, ścisnął go, aż wydrzeć nie można. Na próbę szukano Sakry od Patryarchy Carogrodzkiego, błednego na Rusi Teofana owego, daney niebożczykowi na Arcybiskupstwo Połockie, w drugą mu rękę kładziono, umknął iey, palce w pieść złożywszy. Przybył Jozef Rutki Metropolita w Niedziel 14 pod posłuszeństwem Stolicy Rzymiskiej puścić kazał *Breve*, przeczytał głośno, znowu mu oddał, a on ścisnął mocno. *Z Cudow Jozafata Świętego.* Rus.

Ruś okrutną śmierć zadawszy Jozafatowi Kończewiczowi, cudami przy śmierci jego objaśnieni, tak Unici jako Schizmatycy, za powodem Welamina Rutkiego Metropolity Kiiowskiego. Roku 1629 w Lwowie Synod złożyli, *in Ordine* przyięcia Unii z Kościołem Rzymskim. Oprocz Metropolity, było siedmiu Episkopów, wiele Archimandrytów: Metropolita celebrował po Słowieńsku. X. Mateusz Bembus Jezuita miał Kazanie o Świętej Unii.

Władysław IV Królem obrany Polskim R. 1632 na Seymie *Coronationis* wiele Schizmatykom pozwolił, toiest Metropolite Kiiowskiego Schizmatyka: Kościół S. Zofii Unitów dany Difunitom, Episkopie niektóre Odszczepieńcom: pozwolona Akademia Schizmatycka w Kiiowie. Wczym Teologów rada była przeciwna, przecież apprehenduiąc wojnę Moskiewską następującą, pozwoliła na wszystko przy zachodzących jednak protestacyach świeckich Osób y Duchownych.

Roku 1535 Władysław IV na Seymie Warszawskim walnym, wydał Przywilej Unitom faworyzujący, ow Schizmie *olim* dany chcąc zatłumić. Po Wolaminię [Rutskim] że Rafał Korfiak Unit rugowany z Kiiowskiej Katedry, ziemia się trzęsła na Rusi. *Kwiatkiewicz A. 1637.*

Ukarany Król Władysław za fawory Schizmie dane w Bracie Kazimierzu, gdy za Kozaków 6000, aż w Pikardii grassuiących za Ferdynanda III y że w woysku Niemieckim przeciw Francuzom znajdował się tenże Jan Kazimierz był arestowany w Francyi wprzód w Zamku *Chalon*, potym w *Cyteron* przez dwie lecie Roku 1638. *Kwiatkiewicz.*

Roku 1645 Janusz Tyfzkiewicz Woiewoda Kiiowski przeciw Schizmie *Collegium Soc: JESU* w Kiiowie fundował: gdzie wprzód Misjonarzy OO. Jezuici mieli XX. Stanisława Smiałkiewicza, Mikołaja Cichoviusa. Tam miał iz Rektorem Szkół Greko-Ruskich Gizielem Xiadz Cichovius dysputę Roku 1646 8 *Junii* przez trzy



trzy dni całe, wiele Studentow do Unii Świętey nawrócił  
 Schizma gorę wzięła *ab Annó* 1648 gdy Kozacy y Tatarowie  
 tegoż Roku znieśli Polakow pod Korsuniem, dwóch Hetmanow  
 poymawszy, zbytki z Panami y z Paniami czyniąc, Duchownych  
 Rzymskich ze skóry odzierając. Drugi raz pod Pilawcami Za-  
 mec/kiem na błocie, gdzie chłopstwu Panowie Polscy prezen-  
 towali się ryśno, sobolno, srebrzem, złotem, wozami więcej niż  
 sto tysięcy, srebrnemi kredensami naladowanemi, konwiami, na-  
 lewkami srebrnemi, obiciami, co się im dostało. Jenó Kro-  
 lem został Jan Kazimierz, Chmielnickiego aż pod Zamość z po-  
 tencją nacieraącego perswazymami aż do swoich kraiow odpro-  
 wadził: Chorągiew mu y Buławę ofiarował przez Kisiela Woie-  
 wodę Kiiowskiego. Ale gdy do domu powrócił, Moskwa, Mul-  
 tański Wołoski Hospodarowie, Xiaże Bosnii, Tatarowie Za-  
 wolscy, Nahayscy, Rakocy, winiszowali mu niedawney wiktoryi  
 przez Posłow z upominkami, deklarując pomoc swoję *P. Kojas-  
 towicz in Miscell: Twardowski.*

Tenże Krol idąc na odsiecz obleżonym Polakom, przez Kozak-  
 ow znowu zbuntowanych pod Zbarażem, y tam na trakcie  
 po wygraney czyli nie przegranej pod Zborowem z Tatarami  
 potyczce Roku 1649 mając woyska około 20000 potkał się z Ha-  
 nem y Chmielnickim mającemi woyska trzykroć sto tysięcy;  
 Hanowi przez Posła przypominał dobrodzieystwa iemu od Brata  
 Władysława świadczone, y swoje, gdy go z niewoli uwolnili:  
 Han się tym uiał; stanęły Traktaty pokoju, y na Seymie R 1650  
 Warszawskim nadał wielkie Przywileie Dysunitom, kilkadziesiąt  
 Cerkwi Uniackich Schizmatykomznaczono. *Lx M. SS.*

Szlachta na Ukrainie y Siewierska od Dysunitow prześlado-  
 wana, uciekała na głowę ztamtąd, aż Seym znowu Krol złożył  
 Roku 1650, na którym Chmielnicki przez Posłow pretendował  
 (ponowiwszy z swemi przeszłemi Adherentami przymierze) aby  
 Unia z Rusi, y Kościoły zniszczone były, y Duchowieństwo Rzym-  
 skie:

fkie: aby Szlachta się wyniosła z Rusi *in viscera Regni*. Nic nie-  
deklarowano, ale Krol pod Beresteczko idzie R. 1651 Tatarow y  
Kozakow było trzykroć sto tysięcy: lecz skoro Murza obok przy  
Hanie zginął, Tatarowie umkneli od Kozakow, ile że S. Michał  
mieczem, czyli ognistą strzałą Hana gonil, iako widzieli pobo-  
żni, á Matka Nays: złotym płaszczem Polakow okrywała. Ko-  
zacy też poszli w rozsypkę, pola trupem swoim uślawszy. Po-  
czym Krol swe fawory, Schizmatykom dane rewokował, kasso-  
wał, Przywilej zaś dany Unitom od Brata swego Władysława  
potwierdzając Roku 1652. *Colloquium Lublinense X. Zochowskiego.*

Przeráżony tym Chmielnicki, iż Krol Kazimierz szedł w  
Ukrainę, Bissurmanem zostać życzył sobie dla protekcyi Hana.  
Potym Tatarow porzucił, z Moskwą ligę uczynił.

Alexy tedy Michałowicz Car wprowadził Moskwę w Polskie  
Prowincye: drugą powietrze ciężkie znosi w ich Państwie. Mo-  
skwa Ruś podbiła, z Szwedami się zniosła, na Lachow'y na Li-  
twę uderzyła, á Polskę opanował Szwed. Krol Jan Kazimierz  
uszedł na Śląsk z Zoną y z swoiemi. Przecież Polacy Szweda y  
Brandeburczyka wypędzają: Moskwa Pakta pokoju z Polakami  
zawiera: ale Rakocy z Szwedem Polskę osiadł; Krol się Kazi-  
mierz znowu zbliżył do Ojczyzny. Wlot dane posiłki od Ce-  
sarza, Rakocego z Polski samą furją wystraszyły, á Szweda Duń-  
czyk, Państwo jego naieżdżający. W krotce Moskwa Pakta zła-  
mała z Polakami. Kozacy nieślufzne punka Polakom podali,  
gdy Wyhowski został Hetmanem Kozackim po Chmielnickim;  
ktory to Moskiewskie obrzydziwszy obyczaje, częścią namowio-  
ny od Hana Tatarskiego, zbiwszy też przeciwną część sobie Ko-  
zakow z Puszkareńkiem, Posłow na Seym 1658 posłał, z deklaracją:  
*Ję czyni przymierze z Polakami, mając w lidze Hana, gotow wojować na*  
*Moskwę. Więc Krol wysłał Kommissarzow swoich na utwierdze-*  
*nie Paktow z Kozakami pod Hadziach. Punkta Paktow Schizma-*  
*tyckich były takie. 1 Unię zniest, aby tylko Rzymska y Grecka Wiara*  
*była.*



była. 2 Metropolita nie Unit Kiiowski z czterma Władykami ma w Senacie Polskim zasiadać. 3. Hetman Kozacki aby był Woiewodą Kiiowskim zawsze, (takż nim zaraz został Wyhowski,) inni także Senatorowie bywali Nieuuci. 4 Woyska Kozackiego, aby 60 tysięcy bywało: Polskie woysko aby na Ukrainie nigdy nie stało: a iesli by się tam znajdowało, Hetman Kozacki ma nim regimentować. 5 Poduszkow nikomu nie dawać. 6 Kozaków od Hetmana rekomendowanych, żeby Krol nobilitował zawsze.

Te y inne nieznosne Punkta akceptowane; ktore gdy na Seymie drugim tegoż Roku czytano, Senatorow wiele mianowicie Biskupow przeciw temu się protestowało. Prymas apelował do Stolicy Apostolskiej. Kozaków z pod każdego Pulku z dwiema Asławulami na wierność Krolowi przysięgali. *Twardowski w Wojnie Domowej.*

Roku 1659 Hetman Kozacki Wyhowski na Ukrainie Moskwe tam wkraczającą pod Kommendą Trubeckiego na zemstę Kozaków, z Polakami złączonych y z nim Han Tatarski pod Konotopą zniósł 70 tysięcy: Wodz ich Pożarski sławny wygranemi, złowiony, że hardo zwycięscy odpowiadał, ścięty, u Moskwy teraz Męczennik Święty. *Węstawski, Twardowski.*

Otoż Schizma, Schizma ukarana od sprawiedliwego Niebios Pana! Ale Schizmatyków y takie Pakta nieuglaskaly. Wyhowskizgo zrzucili Kozacy, Jurka Chmielniczenka Syna Chmielnickiego obrali Hetmanem, Polaków odstąpili; do Moskwy przystali, 20 Chłragwi Polskich wycieli, y nobilitowaną Szlachtę Kozacką. *Idem.*

Pakta ze Szwedem nastąpiły Oliwskie, Roku 1660. Moskwa pod Kommendą Chowańskiego zwyciężona przez Pawła Sapiehe y Czarnieckiego pod Polonką 8000 tylko woyska mając. *Węstawski.* Znowu tegoż Roku pokonana pod Czudnowem pod Kommendą Szeremeta, y Jurcia Chmielnickiego y Chowańskiego. Znowu dobrze bici Kozacy Schizmatycy pod Słobodyszczem,

dyszczem, pod Czereią, Szklowem, Dyneburgiem; a Moskwa pod Homlem, Mohilowem, item pod Kuszlikami niedaleko Połocka R: 1661. *Węskowski fol: 172.*

W Roku 1660 Nikon prośty Pop zostawszy Mnichem w Kłasztorze nad *Kozim Jeziorem*: niedaleko od niego wykopał sobie iamię, tam lat 6 przeżył, ziednał dobrą o sobie opinią, został Archimandrytą w Moskwie u *Nowego Spasu*, wnet Metropolitą Nowogrodzkim, potym Krutyckim, na ostatek po Jozefie Patriarchą Moskiewskim. Zyczył sobie zostać Papieżem Moskiewskim; dlatego nogi ubogich na ucztach umywał, opętanych *się* uzdrawiał, ialmużny dawał. Alexy Michalowicz wielce go estymował, on też iak Car rządził się, kogo chciał karał, wyganiał, więził, z Carem się rownał; w książeczce *Skryzaty*, toiest kamienne tablice, nazwał się *Wielkim Hospodorem*; tytuł sobie dał taki: *Z Bóży łaski Nikon Arcybisłup Wielkiego y panuiącego Miasta Moskwy, y Patriarcha catey Wielkiey, Mnieyszey, y Białey Rusi, y wielu innych Kraiow Wschodnich, Zachodnich y Putnocnych, po morzu, y po ziemi.* Zwyczaj był tam przez Bojarow na wakuiącą Protopopią, Kapłana promowować, ktorych Car prezentował. Nikon Carowi powiedzieć kazał, że nie ma bydz mowiono: *Car y Archirey, ale Archirey y Car: bo Car nie może poświęcić.* Ztąd whił się w powagę u Cara y Duchownych: udał, że księgi Moskiewskie popłute, dlatego inne, sumptem Cara drukowane, na Soborach ie poprawiwłszy z innemi. iako naymędrzszy unich. Chłopsłwo sobie uiał, gorzałki y piwa szynk zniołszy, chłopom wolność dając, Kupcow od Celi uwalniając. Na co approbacya z pieczęcią Carłką wvzła na spisanym mandacie. Wyperśwadował, że *Patriarcha* iest naywyższa y nayniewsza w Moskwie po wzięciu Carogroda przez Pogan; bo tu się świeckie Panowanie zramitad przeniołło. y *Jeremiasz Patriarcha Carogrodzki* Moskwę w swoim Piśmie nazwał *zrzecim Rzymem.* Stroy nosił z dzwonkami, Mitrę czworograniastą. Gdy iuż miał go Car, y on siebie czynić Papieżem, Irene

Siostra



Siostra Cara z inspiracyi Bojarow perswadowała Brātu, aby tego nieczynił, bo musi innego Państwa sobie szukać, iak Konstantyn Wielki, gdy Sylwestrowi Papieżowi dał *Rzym stary*. Przyłożył się y Bojar *Borys Jwanowicz Morozou*, pokazał księgę, wktorey Nikon napisać kazal: że gdzie *Namieśnik Króla Niebieskiego na ziemi y Głowa Kościoła, nie godzi się tam Królowi Ziemskiemu mieć władzy*. Ten Patryarcha wizytując więźniow Polskich, w jednego postrzegł książkę, w niej pargaminowy obrazek B: Jozafata Męczennika, cisnął o ziemię, zdeptał nogami, Heretykiem zowiąc, wlot w rękach y nogach ból taki uczuł, aż się po ziemi walał. Zważył z czego to, przepraszał Świętego, Obraz do siebie przynieść kazal, przed nim się modlił. Mieszkał w Manasterze swoiey fundacyi *Jerozolimę* zwanym: przez dwie lecie zamtąd do Stolicy swey nie zayrzał, aż ledwie uproszony. Zkąd przybywszy, o pokoiu czy stanął z Polakami, pytał się; *alias* złe Moskwie za krwie wylanie ominuiąc. Którą mowę jego ieno Carowi y Bojarom doniesiono, kazano mu teyże nocy do swey się wrocić Jerozolimy; gdzie lat 7 siedział. Przed wyjazdem z Katedry Patryarchalney zwolał Duchowieństwo do niego, włożył Kłątew na tego, ktoryby za życia jego Stolicę chciał osieść.

W lat 7 toiest Roku 1664 Car Sobor nakazał Grekom y Moskwie, nań pozwano Nikona. On *reposit*: *Moskiewskim Duchownym iako synom, nie dam się sadzić, ani Grekom, iż są przekupieni: sam Papież Rzymski, u ktorego nie Grecka dusza, ma nademną władzę*. Obwołano go za Heretyka, á on na Sobor włożył kłątew, Carowi pogroził kłatwą Autorowi Soboru tego. Dla uniknienia rozruchu nie mu nieczyniono. Roku potym 1666 czyli 1667 Car Alexy Michayłowicz sprowadził ze Wschodu do Moskwy Patryarchę Alexandryjskiego Paizego, y Antiocheńskiego Makarego; ktorzy lubo appelluiącego do Sądu Papieskiego Nikona, od Urzędu odsądziłi, y na wygnanie do Kłasztoru S: Pafnucego, nie daleko Wolgi skazali. *Węstawski fol. 102 MSS.* Jeżeli

go Ruś małą za Świętego, y Proroka, niech wiedzą, iż za to'żo-  
stał, iż się Rzymowi submittował, y od niego chciał być są-  
dzonym.

Schizma w Schizmie uczyniona, bo Popi nie chcąc akce-  
ptować ksiąg, owej Nikonowey poprawy, na dwóch Soborach  
osobliwie Manaster Solowicki w Moskwie za Święty miany; lud  
prosty za nimi poszedł. Naywięcey Filip promowował odśzcze-  
pieństwo, y Sekwitowie iego Filipowscy, z razu wygnaniem,  
potym paleniem ukarani. Lat temu więcey iak 40, iako z ziemi  
ich Moskwiejskiej wygnano. Osiedli w Rzeczyckim Powiecie przy  
Chalczu za Hornlem, y pod Łoiowem. Zgola wyklęci od Ni-  
kona Patrycharchy po ukaraniu *ad instantiam* iego, od Cara Ale-  
xego ogniem y mieczem, rozdzielili się na dwie części. Jedni  
uciekli do Azowa, y Turkom przeciw Piotrowi Alexiewiczowi  
pomagali. Ale iak wzięty Azow, Turkom przepuszczono, ich Car  
kazał wyciąć. Drudzy wtenże sam czas koło Staroduba osiedli,  
ale Pułkownik Starodubowski kazał ich wyciąć, y palić. Więc się  
posuneli pod Chaleckiego Starostę Omelskiego na Białą Ruś.  
Ten ich przylubiwszy iako bogatych, zdarł, wygnął. Wynie-  
śli się za Dniepr pod Lubecz, tamże od Archimandryty Czer-  
niechowskiego zdarci. *Tandem* na Podole w Miedyzborczyznę  
zawitali, tam *tolerantur cum scandalo* Prawowiernych.

Roku 1668 Jan Kazimierz uspokoiwszy wojnę z Kozakami,  
Moskwą, Szwedami, Węgrami, Domową z Lubomirskim, dał  
Przywilej Unitom, aby po ześciu Disunitow, Archiepiskopii,  
Episkopii, Archimandryi byli *Possessores* Unici z dawnych Praw  
y Prerogatyw swoich obserwancyą. Potwierdził y Przywileje ie-  
dności dane od Alexandra Króla, które są u Zochowskiego *in*  
*Colloquio Lublinensi*.

Roku 1667 Doroszeńko Kozak Schizmatyk przyobiecawzy po-  
słuszeństwo Polakom, Turkow przeciw Polakom poburzył. Ro-  
ku 1670 Wezyr się z potęgą swoją wrocil, a Doroszeńko od Po-  
lakow zbity. *Brietius in Annalibus Mundi.* Ukra-



Ukrainę, Podole, Ruś, Kamieniec z schizmatyczale, Bog przez Turczynę ukarał Roku 1672.

Roku 1673 Car Alexey Michajłowicz po Koronę Cesarzką wysłał Posła do Klemensa X, przeciw Turkom pomoc deklarując, y iedność z Kościołem, ale nie otrzymał. *Briatius.*

Roku 1676 Jan Sobieski Krolom Polskim Koronowany, dwójakim Paszportem potwierdził wszystkie Przywileie iedności Świętey, nadane od Antecessorow swoich Unitom.

Tenże Krol chcąc Unię Kościołow ufundować, naznaczył zjazd do Lublina, albo Sobor, dla ziednoczenia odszczepioney Schizmy, *ex mente* Seymu Roku 1680 24 Stycznia. Przybył Cyprian Zochowski Metropolita z Unitami y Disunitami; była także Szlachta. Bractwo Łuckie prosiło Krola o prorogacyą, aby się z Patryarchami Wschodniemi naradzili. Ale im tego niepozwolono. Do Warszawy ten Sobor chcieli przenieść, drudzy w Lublinie kontynuować, y tak rozszedł się ten zjazd. Wydał ocyim książkę Cyprian Zochowski Metropolita, pod Tytułem *Colloquium Lublinense.*

Po Wiedeńskiej wygraney Roku 1683 Leopold Cesarz pomnażając Chwałę Bożą, przez Posła swego, Jezuitow zalecił na usługę Katolikom w Moskwie Stolicy będącym, R. 1684. Zezwoliła na to Carowa Zofia, y Car Jan, aby dwóch Jezuitow tam bydź mogło, X. Jerzy Dawid, y X. Tobiasz Tychaowski; co Patryarsze nie miło było. *Relatio scripta P. Georgii David Soc. JESU.*

Roku 1689 Jwan Alexiewicz, y Car Piotr Alexiewicz, iż na nich Patryarcha Moskiewski wymógł usilną prozbą, Jezuitom z Moskwy ustąpić kazali, y do Dworu Cesarzkiego powrócić, racye dając: bo *Religia y Wiara wasza, naszej Błahocześniey Cerkwi niezbyt jest przeciwna.* *Relatio P. Georgii David, die 12 gbris.*

Za Panowania Augusta II Krola Polskiego Roku 1720 w Zamościu Leo Kiszka Metropolita Kiiowski y całej Rusi, Episkop Włodzimierski, złożył Synod Ruski *sub praesidentia* Grzymaldegó Nuncy;

Nuncyusza Apostolskiego, & in praesentia Episkopow' wszystkich  
Ruskich, na którym Unia Święta ugruntowana, Prawami opisana.

### ADDYTAMENT O RUSI Y GREKACH

**R**us' Dżunicka y Moskwa bardzo się brzydzą Kościołem Łacińskim, wzięwszy to od Greków. Nieprzyjaciółom swoim nawięźszego życząc przekleństwa, życzą Wiary Łacińskiej: *Bodajś trydziat razy został Łachom. Zadaia, że Kościół Łaciński błądzi, że Papież jest Heretykiem wyklętym. Był mu posłusznym, rzecz potępienia godna.*

Na Koncilium Trydentckim, ani Rus', ani Moskwa nie była Rus' w Schizmę wpadłszy, nazwała się *Błahocześćywą wiarą*, Rzymską posponuiąc.

Samuel Węstawski Pisarz P. Litewski, który cztery razy był w poymaniu u Moskwy. á pięć razy Połsem, to od Jana Kazimierza, to od Jana III do Moskwy, słyszał od nich, y w księdze swojej *Victor, & Victus* o Gańewskim Hermanie Litewskim napisa-  
ney fol. 108 pisze. iż Moskwa oderwania swego od Kościoła Rzymskiego tę daie racyę. *Papież (prawia) Rzymski na Imie Kapernus ogolił sobie brodę.* Antoni Metrópolita na ten szkaradny grzech Papieski bardzo rozgniewany, księgi prawdziwe na kamień młyński pokładł, potym nań wsiadł, y przez szerokie morza, aż do Nowogrodu przyplynał. *Uważ, co za głupia imaginacya! Dla brody wiarę porzucat; Papieża też z takim nie było imieniem:*

Moskwa y Rus' zawsze miała oprócz innych essencyalnych z Pisma S. z Soborow y Oycow *Motiva*, y te nie posłednie do Unii, że w Stolicy Xięstwa Kłnowskiego, y w okolicy mnostwo ludu było Kitołickiego, dla ktorego tam Biskup Katolicki fundowany, y Zakony, toiest: OO. Dominikani y Jezuici. Bolestaw Smiały podbiwszy to Xięstwo, z licznym woyskiem tam bawił: Urzędnikow Polakow tam postanowił; wiele Kupcow y Rzemieślnikow Polskich tam wprowadził. Po śmierci Bolestawa wiarołomni Rus' tysiączne ludu Polskiego mnostwo pobrali, u Porfzy,  
rzeki



rzeki blisko Kiiowa osadzili, aby puste grunta napelniali. *Cromerus l. 3.*

Jarosław także Xiążę Kiiowski wiele ludzi z Polski zabrawszy, do Kiiowa zaprowadził *Idem l. 4.* Item po Wasylu Synu Roścysława spustoszone Kiiowskie pusłki osadzone są ludem Polskim *Crom: l. 5.* Włodzimierz Syn Włodzimierza Xiążęcia Przemyślskiego, gdy Bolesław Krzywoust w Danii wojował, Polskę rabował, wiele ludu do Kiiowa zagarnął. *Crom: l. 5.* Xiążęta też Ruscy klucząc się z sobą często woysk Polskich auxyliarnych zażywali, y te tam leżały, iako za Bolesława Kędzierzawego Polskie woysko długo leżało, na proźby y upominki Xiążęcia Jzysława Kiiowskiego wygnanego od innych Xiążąt Roku 1143 *Cromerus l. 6.*

A przytym była częsta konnexya krwie z Rusią, y Grekami, bo Jarosława Xiążęcia Kiiowskiego Corka Marya urodzona z Siostry Greckich Cesarzow Bazylego y Konstantyna była za Kazimierzem Krolew Mniczem, w Polsce zwana Dobrogniewą *Crom: l. 4. Strykowski l. 5.*

Święta Kunegunda Xiężna Polska Zona Bolesława Wstydliwego była Wnuka Alexego Cesarza Greckiego, á Corka Maryi Beli Krola Węgierskiego Bolesław Smiały miał za sobą Corkę Wicysława Xiążęcia Ruskiego, á Wnuczkę Jarosława Xiążęcia Kiiowskiego, iedyną dziedziczkę Dobr Oyczystych *Cromerus l. 4.* Miecysław Syn Bolesława Smiałego miał za Zonę Eudoxyę Siostrę Swiatopelka, á Corkę Jzysława Xiążęcia Kiiowskiego. *Cromerus lib: 5.* Bolesław III *cognomento* Krzywoust, miał za sobą Zbiławę Michała Swiatopelka Xiążęcia Kiiowskiego Corkę, z pozwoleniem Rzymu dla pokrewieństwa. *Cromerus lib. 5.* Drugi raz ożenił się tenże Krzywoust po zmarley pierwszej z Anastazyą, Wsiewołodowierza Xiążęcia Halickiego, á Miecysław Brat iego, z drugą iey Siostrą Eudoxyą. *Cromerus l. 6.* Brat ich Kazimierz Xiążę Sedomirskie miał za sobą Helenę Wsiewołody Xiężęcia Belzkiego Corkę *Idem l. 6.* Leszek biały miał Gryfinę Cor-

kę Jarosława, z niey Bolesław Wstydliwy. *Cromerus Libr 8.*  
 Konrad Xiążę Mazowieckie miał Agaphią Xiężniczkę Ruską.  
*Idem l. 8.* Leszek Czarny miał Gryfinę Corkę Xiążęcia Ru-  
 skiego Rościława. *Długossus.* Bolesław Xiążę Mazowieckie  
 miał Przełławę Xiężniczkę Ruską, z ktorey Ziemowit y Troy-  
 den. *Idem l. 12.*

Władysław Jagello Krol Polski *Fundator* Biskupstwa Kiiow-  
 skiego, czwartą żonę miał Zofię Corkę Andrzeia Xiążęcia Ki-  
 iowskiego, á Siostrzenicę Brata swego Witolda. Witolda Corka  
 była za Wasilem Kniazem Moskiewskim. *Idem.* Krol Ale-  
 xander miał Helene Carownę Moskiewską Schizmatyczkę. W  
 Kiiowskiey Diecezyi y teraz nie ktore Parochialne Kościoły mie-  
 waią po 2000, po 3000 do spowiedzi Wielkonocney.

METROPOLITOW Arcybiskupow Kiiowskich ziczawszy  
 od Michala Greczyna Biskupa Korsuńskiego Unita, tam od Mi-  
 kolaia Chrysoberga Patryarchy Carogrodzkiego przyślanego,  
 fundowanego w Kiiowie *circa Annum 1000*, od Włodzimierza Xią-  
 żęcia Jednowładnego Ruskiego, aż do Floryana Hrebnickiego po  
 Szeptyckim następcy było w liczbie 56 czyli 57.

Z tych liczby trzeci *in serie: Teopemptus* Greczyn, który Ko-  
 ściół S: Zofii w Kiiowie poświęcił, za niego w Carogrodzie Pa-  
 tryarcha Michał Cerulary Schizmatyk. Czwarty *in serie* Hilarion  
 Rusin w Kiiowie poświęcony, nie udaiący się do Carogrodu, iż  
 tam Schizma była. 5 W liczbie Jerzy R. 1068 Chleba y Borysa  
 między Świętych policzył, kości ich do nowego Kościoła prze-  
 niośł, Święto przeniesienia z Maia postanowił. Za jego czasow  
 Kościół w Pieczarach stał. 8. Efrem Greczyn R. 1062 Świę-  
 to przeniesienia S: Mikolaia z Myry do Baru od Urbana II po-  
 stanowione, przyjął 9 Maia, lubo Grecy go nie obserwują, tylko  
 Ruś. 13 Klemens z rozkazu Jzysława bez dokładania się Patry-  
 archy Carogrodzkiego w Kiiowie poświęcony. Cyril III Rusin  
 R. 1250 za niego Patryarcha *Bech* czyli *Wech* Unit z Rzymem.



24 Piotr Ruſin R. 1307 Mąż pobożny, Moskwa go czci za Świętego, 21 Grudnia w Sobornikach Słowiańskich. 26 *in ſerie* Alexy Ruſin, R. 1364 Unit Mąż S. czczony w Cudnowſkim Manaſterze. Życie iego ieſt 12 Lutego. 28 *In ordine* Focius R. 1407 ſkarbow S: Zoſii ſię tknął w Kiiowie, za to przy Witoldzie Xiążęciu złożony. Po nim 29 Grzegorz Cemilakus Bulgarczyk, Kazań na Święta Autor, Paraſkowii Ternawskiej, Bulgarki, czczenia Promotor, *Scriptor* kſiażki o Unii Kościoła Greckiego z Łacińskim do Soboru Konſtancyeńskiego. 30 Jzydor Ruſin, czyli Grek, czyli Bulgar, ale poſpolicie *Iſidorus Ruthenus* zwany R. 1437 w Greckim y Łacińskim ięzyku perfekt, na Synod Florencki Dorotheuſza Patryarchy Antiocheńskiego *Vicarius*, po Synodzie Kardynałem kreowany, z Liſtami Papieſkimi na Ruś *redux* krzewiciel Unii w Moskwie: za co od Bazylewicz W. Cara więziony, złupiony uſzedł do Rzymu; zkąd do Carogrodu *Legatus à Latere in negotio* dotarcia Unii. Ale że już Machomet II Carogrod wziął, on ledwo ſię ſalwował w proſtym ſtroiu, trupa miaſto ſiebie ubrawſzy w ſtroj Kardynałſki. Do Rzymu *redux* od Mikołaja V Patryarchią Carogrodzką regalizowany y Sabineńskim, Korſyeńskim, Nikaiſieńskim Biſkupſtwy. Umarł w Rzymie R. 1463 leży *in Vaticano Facundus Græcorum Doct̃or, & Gentis Decus* zwany. 35 Makary z Wilens Archimandryty u SSS: Troycy Metroholita Unit R. 1480 zabity od Tatarow, Ciało iego leży całe w Kiiowie, u S. Zoſii w grobie marmurowym. 44 Michał Rohoza Srzeniawita R. 1588 po Schizmatykach Unią z Kościołem S. odnowił. 45 Hipacy Pocię, z Kaſtelana Brzeſkiego Metropolita Unit *Zeloſſimus* Roku 1599. 46 Jozef Welomin Ruſki Herbu Wężyk, Rzymſki Teolog, z Kalwina nawrocony *in ritu Græco*, aby Grekow woiował *zelofijſmus* Unit, który u Klemenſa VIII w Roku 1595 otrzymał approbacją Dekretow względem odprawowania Ceremonii Cerkiewnych ięzykiem Słowieńskim, *pro Ditionibus Ruthenicis*. 53 Jerzy Winnicki Herbu Sas, oraz Episkop Przemyſki po Roku 1703

ku 1703 leży w laurze cały w Przemyśle, żarliwy Unit. Jan Borecki Anti-Metropolita, drugi Piotr Mohyla Anti-Metropolita po Rafale Korsaku Unicie, Woiewodzie Ziem Moldawskich, który Kościół S. Zofii w Kiiowie gdy odpadł już był od Polski, odebrał na Disunitow.

Y to jeszcze *addendum* o RUSI y GREKACH.

**N**a Koncylium Toletańskim w Hiszpanii potępiając błąd Priscellianistów, przydano w *Credo: Filioq; procedit*. Z Wiara S. przyieli to Wisigothowie; potwierdzono to na innych Toletańskich Synodach. R. 589 przydano we Mszy w Hiszpanii. Poszło to aż do Francyi; *tandem* do Niemiec za Karola Wielkiego *teste Walfrido Strabone Li: de rebus Eccl: c. 22.*

W Rzymie iednak nie zaraz w ktorym iako *in Cathedra veritatis* w Artykułach Wiary żadnego niebyło *dubium*; skład Apostolski podczas Mszy Świętey zaczęto spiewać toiest aż za Benedykta VIII, a Cesarza Henryka II Świętego, żyjących około Roku 1014.

*Berno Abbas Agiensis* słyszał sam, ile będąc *praesens*, y to napisał w książce *de Rebus ad Missam spectantibus*: że gdy Cesarz namieniony Henryk S. przybywszy do Rzymu po Koronę, spytany czemu by po Ewangelii Świętey we Mszy nie spiewano *Credo*, iak w Niemczech czynią? Na tę ciekawą Świętobliwego Cesarza, y tak wielkiego Gościa w Rzymie odpowiedziano kweitłya: *Ze nig. ly w Rzymie nie była Herezya*. Tenże Cesarz S. nalegał na Benedykta VIII, aby ten zwyczaj spiewania *Credo* w Kościołach Francuskich y Niemieckich potwierdzono: odtąd y w Rzymie spiewano. *Idem*.

*Notandum* y to, że Maronitow Katolikow koło Libanu w Fenicyi, Nestorianow albo Chaldecyzykow, Ormianow, Jakobitow, Grecy nie nawidzą, tak iak Łacinnikow.

Ktorzy za, albo przeciw Unii pisali?

Eneas Biskup Paryski wydał książkę przeciw Schizmie fundamentalną, y dał czytać Karolowi Łysemu Cesarzowi Krolowi Francuskiemu.

Theodors



Theodorus Balsamon Patryarcha Antiołki szarpacz Unii Świętey: Nicefor zaś Blemmidas Archimandryta Carogrodzki iey *Defensor*. Bronil Emmanuel Caleca. Jan Wekus *Chartopylax* wydał książkę o Unii. Po Koncylium Florenckim *in favorem* Grekow zł żonym ciż Grecy powydawali książki przeciw Unitom, iakoto Jerzy *Scholarius*, udając iż Łacinnicy na Florenckim Soborze Grekow głodem morzyli: że Patryarchę przekupiono, do podpisu przymuszono. *Bene sentientes* Grecy im odpisali dobrze: bo na Soborach nikogo nie przymuszają. Kassian Sakowicz z Archimandryty Dubieńskiego Bazyljana za konsensem Urbana VIII Augustianin wydał perspektywę błędow y zabobonow w Greckiey Cerkwi, *alias* Schizmatyckiey.

*Sacrarius* Jan Theologii i Doktor Kanonik Krakowski wydał *Elucidarium errorum Ritus Ruthenici in qto Annó 1500, á to ad vexam & lumem* Schizmatyków. Bronili y żwawo promowowali Unię Świętą, wielcy lepiej bez komparacyi, niż Moskiewscy Doktorowie, Gennadius Patryarcha Carogrodzki, *Bessarion*, *Georgius Trapezuntinus*, *Berlaam* Biskup Hierateński &c. Z Polakow Marcin Białobrzelski nominat Kamieniecki w książce *Orthodoxa confessio*. Piotr Skarga świętobliwy *Pater* w rozmaitych materyach. Xiądz Mikołay *Cichorius* w książce *Tribunal sanctorum Patrum*: Xiądz Teofil Rutka Jezuita w książce *Defensio Orientalis Ecclesiae*: Historia o Schizmie. Xiądz Aloizy Kulesza, w książce Wiara Prawosławna, Xiądz Smotrycki &c. *Item*: X Wietrowski Soc: JESU wydał w Pradze w tey materyi książkę pod Tytułem *Historia de Magna Schismate Graecorum*.



T Y T U Ł t e y K S I Ę G I W T O R Y  
 S E P A R A C Y A B E Z R A C Y I,  
 O P R A W D Z I E W A T P I E N I E,  
 i e s t P O T Ę P I E N I E.

albo też

U P O R N Y C H G R E K O W o P O C H O D Z E N I U  
 D U C H A S W I Ę T Ę G O,

że tylko pochodzi od O Y C A przez S Y N A twierdzących,  
 o Z W I E R Z C H N O S C I denegowany przez nich B I S K U P O W I  
 R Z Y M S K I E M U: o E U C H A R Y S T I I, że w kwaśnym nie w przasnym  
 C H L E B I E ma być święcona, trzymających, y o to się wadzących  
 z Łacinnikami, R E F U T A C Y A.

**D**awna, bo od Roku coś nad 809 wojna Greckiego Kościoła  
 z Łacińskim, nie może się skończyć, y pomedlować, lubo  
 w tym Łacinnicy potężnie, szczerze pracują. Nie innego oręza  
 zażywają Łacinnicy, tylko Piśma, Soborow, Oycow Świętych,  
 naywięcej Greckich y argumentow Teologicznych na pokonanie;  
 ale upor Grekow sam, nie racye stoja przy nich.

Trzy esencyalne Grekow, Moskwy, Rusi Difunitow Punkta  
 są; z racyi ktorych z Łacinnikami kontrowertują. Pierwszy Punkt  
 o pochodzeniu D U C H A S w i e t e g o. Drugi: o Zwierzchności Bi-  
 skupa Rzymskiego naywyższej. Trzeci: czy w przasnym iako u Ła-  
 cinnikow, czy w kwaśnym Chlebie ma się *Liturgia* albo Ofiara  
 Mszy S: odprawować, y Komunia S: dawać, iak czynią Grecy?  
 Są y inne kontrowersye, o ktorych wszystkich dla illuminacyi  
 mniej w tym biegl-go Czytelnika, taką *enucleo*, *in nucleo* naukę.

Kościół S: Łaciński ieno odebrał Ewangelią przez SS: Apo-  
 stółow y ich Uczniow, nigdy nie wątpił o tym, że Trzecia Osoba  
 T r o j c y



Troycey Przenajświętszey, toieſt Duch Święty, pochodzi od Oyca y od Syna, iedney z niemi iſtoty. Tey prawdzie żaden Doktor w Kościele Łacińskim nie kontradykował.

Có w Greckim Kościele albo Orientalnym, ten błąd iak ſię wſzczał, tak ſię utrzymuje, twierdząc, że Duch Święty pochodzi tylko od ſamego Oyca. Promowował ten błąd *Theodoretus* Biſkup Cyru Miaſta w Syrii, żyjący około Roku 427; ale potym rewokujący na Chalcedońskim IV Soborze, od S. Leona I Papieża abſolvowany. A zaś Ariomanitowie według S. Damascena, Eunomianowie według S. Bazylego Heretycy nauczali, że Duch Święty tylko od Syna pochodzi. Oboje te zdanie ſą błędne Heretyckie, przeciw Piſmu Świętemu, Soboróm, y Oycom Świętym. Łaciński Kościół wſzelkie wyklinaiąc błędy, Wierze S. ſzkodzące, mocno trzyma, wierzy, y uczy, że Duch Święty ani od ſamego Oyca, ani od ſamego Syna, ale od Oyca y od Syna pochodzi wiecznie. Utwierdziły tę naukę Łacinników, *alias* Zachodniego Kościoła trzy Generalne Koncylia, albo Sobory: Laterański, Lugduński, Florentcki. Ale Grecy, Moskwa, Ruś Dyſunitowie, *alias* Schizmatycy wiary nie dają tym Soboróm, tylko pierwszym walnym ſiedmiu, choć y na tych Oycowie Grecy y Łacińscy byli ſwiętobliwi y poważni, iak na tamtych.

W Piſmie Świętym (prawda) nie maſz położonych tych terminow: Pochodzenia albo *Procedencyi*; ale ſą tym podobne, iedney z niemi ſygnifikacyi; iako to ieſt, że Duch Święty *Accipit à Filio*; że Duch Święty ieſt Duchem Jeżusowym, Duchem Syna Bożego, Duchem Chryſtuſowym, Duchem Synowskim, Duchem Prawdy, którą Prawdą ieſt Syn Boſki, Duchem Mądrości, a tą Mądrością ieſt Chryſtus; Duchem żywota, á tym żywotem zowie ſię Pan Chryſtus; ktorego nie był by Duch Święty, gdyby nie był od niego rehnięty, iako Oycowie Grecy y Łacińscy dowodzą. Z tey racyi Kościół Łaciński, chcąc ten Artykuł wierzyć *Fide explicita*, *alias* Wiarą wyraźną wyznawać, dodał w Składzie Apostołskim, toieſt

toieſt w *Credo* te ſłowa: *Filiusque procedit*. Czego orientalny, toieſt Grecki Kościół niechce przydawać, lubo na to przytęgił na Soborze Florentckim R. 1438. Wyznał Cezarz Grecki Jan Paleolog, Patayarchowie Greccy, przy iednego Marka Efeſkiego Biſkupa kontradykcyi, nie racyami ale uporem y krzykiem wſpartego. Dowodzi ſię ta *Proceſſio*, albo pochodzenie Ducha Świętego, z Ewangeliſi od Jana S. napisaſaney w Rozdziale 16: *Ille me clarificabit, quia de meo accipiet*: ktore ſłowa dawni Oycowie Greccy y Łacińſcy, nim ten błąd wyſzedł na ſwiat Schizmatycki, trzymali y wierzyli, że od Syna Bożego bierze Oſobę tchniętą ſwoję, oraz komunikacyę Boſkiey ſobie Jſtoty, iako odpowiedział Jan Teolog na Soborze Florentckim. Tak trzymali S: Hilariuſz, S: Cyryl Jeroſolimſki, S: Cyryl Alexandryiſki mowiący bardzo jaſnie: *Ex ſubſtantia igitur Filii Spiritus Sanctus eſt*. S: Atanazy w Mowie 2 przeciw Arianom: *Sed Spiritus à Filio potius accipit*. Toż twierdzi S. Epifaniuſz przeciw Heretykom.

U tegoż Jana S: w Rozdziale 16 te ſą ſłowa: *Gdy przydzie Potęſzyciel* (toieſt Duch Święty) *ktorego ja poſzlę od Oycy &c.* Z ktorych ſłow taki Teologowie Łacińſcy formuią dyskurs na Schizmatyków: *Oſoba Boża nie bywa poſtana tylko od tego, od kogo pochodzi; ale Duch S: poſyłaſy od Syna Bożego, tot y pochodzi od niego.* Drugi dyskurs Teologiczny: *Cokolwiek ma Ociec, to ma y Syn, oprócz Oycowſtwa; ale Ociec ma moc tchnienia Ducha Świętego, tot y Syn ma moc tchnienia tegoż Ducha Świętego; więc od niego pochodzi.*

S: Cyryl Alexandryiſki w Kſiędze 1 przeciw Julianowi mowi: *Nam Filius quidem à Patre natus eſt, in ipſo & ex ipſo naturaliter. Procedit vero & Spiritus, qui eſt proprius DEI & Patris & ſimiliter Filii.* S: także Epifaniuſz mowi: *Spiritus non alienus à Patre & Filio, ſed ex eadem eſſentia ex Deitate, & Patre & Filio.* S: Damascen w kſiędze 1 o Wierze prawey naucza: *A pietate abhorreere dicere, quod Spiritus Sanctus Verbo DEI extrinſecus adveniat.*

Jako więc ſłodycz pochodzi od miodu, gorącość od ognia, zimność



zimność od wody, tak Duch S: od Syna iako od swego Początku, według komparacyi Świętego Cyrylla tak wywodzącego *ad captum humanum*.

Ten bowiem Syn Boski jest według Greków *Causa*, według Łacinników *Principium*, albo początkiem wyprowadzającym, wydającym z siebie Ducha Świętego, y komunikującym mu swojej istoty Boskiej. *Alias* że Duch Święty z Istoty Syna bierze, pochodzi, wypływa, iako Oycowie Grecy w swoich wyznają, y piszą Pismach. S: Grzegorz Nisseński, S: Justyn Męczennik, S. Damascen, S. Chryzostom, ktorego słowa w Homilii 1. o Wcieleniu Pańskim są te wyraźne: *Christus dedit nobis Spiritum, qui ex ipso est*. Toż trzymają SS: Epifaniusz, Cyryl Alexandryjski; ktorego te słowa są w Koncylium Florentckim w Sessyi 25. *Spiritus ex Filio ita profluit, quemadmodum etiam ex Patre*.

A że Syn Boży jest ustami Bożemi, toć tych ust tchnieniem jest Duch Święty, a zatym jest Początkiem iego Syn Boży. Takie jest zdanie Świętych Oyców Greckich, Grzegorza Cudotwórcy, Anastazego, Bazylego, Nazyanzena, (mieysc Pisma ich nie cytuję dla krotkości] y Oyca Łacińskiego S: Hilarego, zaświadczonych na słowach Psalmu 32: *Słowem Pańskim Niebiosą stwierdzone są, a Duchem ust iego, wszelka moc ich*.

Ze Początkiem Ducha S: jest Syn Boży, wyraża to y objawia światu, w swoim postępku sam Chrystus, kiedy u Jana S: w Rozdziale 10 mowi do Apostołów tchnąwszy na nich: *Accipite Spiritum Sanctum &c*. Co wyprorokował Joel w Proroctwie swoim w Rozdziale 2. *Effundam Spiritum meum super omnem carnem*. Wylał go zaś Syn Boski na Zielone Świątki; czego niektorzy Schizmatycy negują, aby, iż Duch S: nie pochodzi od Syna, utrzymali; *tefte P. Rutka*.

Wiedzieć y to potrzeba y wierzyć, że Pochodzenie Ducha S: od Syna y przez Syna, y z Syna, iednęż mają sygnifikacyą albo sens; *alias* iedno to jest *ex, ab, per*, iako na Florentckim Koncylium

E

wypro-

wyprowadzili Oycowie z Greekich Oycow wielu cytowanych, y skonwinkowali Grekow. O te slowo *Per* nie było z dawien dawnych kontrowersyi y u Łacinnikow wedlug Tertulliana in *Libro contra Praxeam*: bo *Per* za iedno mieć rozumieli, co prepozycya *Ex*, y *Ab*.

Ale Grecy się go chwycili, twierdząc że Duch Swięty pochodzi od Oyca przez Syna; lecz im wyexplikowano, że *Per* iedno in *Divinis*, co *Ex*, albo *Ab*. Nie znaczy zaś to slowko *Per* Syna iako sługę albo instrument, iakoby przez niego Duch Swięty pochodził od Oyca, ale znaczy *Principium*, *Causam*, *alias* Początek, iako te slowa *Ex*, *Ab*: że z Syna, Boskiey istoty pochodzi Duch Najswiętszy. Zezwolili iednostaynie na tę explikacyę z caley Grecyi wysładzeni na Soborze Florentckim, y tę prawdę podpisali, potym uczyli, wielcy y uczeńsi ludzie nad teraznieyszych Grekow, teraz bez szkół w niewoli Tureckiey ięzących; uczeńsi y od Moskalow: *Bessarion* Metropolita Niceński, *Jzydor* Metropolita Kiiowski, oba Kardynałami wtedy kreowani, a przed niemi *Jozef* Patryarcha Carogrodzki, y innych wielu. Gdzie żaden od Łacinnikow nie iest przymuszany Grek, bo *Concilia sine armis* zawsze składali Oycowie Swięci, ani głodem byli do tego slymulowani, iako wkładają zawzięci Grecy na Łacinnikow. Co inszego, żeby Łacinnicy byli wpadli z woyskiem do Grecyi, tam Sobor złożyli pod potencyą; ale to Grecy sami o ten Sobor prosili, do Włoch się zieźdzali, a iakże są przymuszeni? Owszem wszelką ludzkością y wspaniałością serca *Eugeniusz IV* Papież ich traktował; kiedy Koronę Papieską załstawił za 40 tysięcy Czerwonych złotych, dla wygody y należytego uszanowania Grekow. *Kwiatkiewicz*. Swiadczo no y tę łatwość y *beneficium* Grekom, aby się nie konfundowali o swe przekonanie, iż im pozwolono uczynić Manifest takowy, że oni nauczając, iż *Syn pochodzi od Oyca*, nie mieli nigdy tej intencji, żeby *Syn Boży* niemiał być *Początkiem pochodzenia Ducha Swiętego*, ale iż rozumieli że Łacinnicy



cinnicy Oyca y Syna mieli za dwa Początki, ale doszli że za ieden: bo *una virtus spirandi* nierozdzielnie przed wieki Synowi kommu-nikowana od Oyca.

Jeszcze Schizmatycy Ruscy Łacinników z tej racji oppugnu-ia, że Duch Święty *na Synie spoczywa*, iako mówią Oycowie Świe-ci, mianowicie S. Damascen w księdze i. o *Wierze Prawowierney* w Rozdziale 18, że Duch Święty *à Patre procedens, & in Filio quiescens, consubstantialis Patri & Filio*. Tenże sam Doktor Święty wteyże samey księdze w Rozdziale 19 mówi: *Immanensia & Stabilitas Hy-postascon invicem est*; to jest: w sobie mieszkanie y trwałość Osob Bożych społecznie jest. Jnnych podobnych wiele jest textow w Oycach Świętych, y modlitwach Greckich, te spoczywanie Du-cha Świętego wspominających. Gdzie potrzeba wiedzieć, że przez te spoczywanie nie co innego w Osobach Bożych zna-czy się, tylko wzajemnie wewnętrzne wieczne Osob Boskich w sobie, z sobą wraz mieszkanie, według słow Jana S. w Rozdzia-le 10 *Ociec we mnie jest, a ja w Oycu*.

Z tego tedy spoczywania Ducha S. na Synie, Odszczepieńcy Ruscy formułą konsekwencyą: *Jeżeli Duch S. spoczywa na Synu, toł nie pochodzi od Oyca*. Ale im odpowiedzieć: *To i Syn Boży nie pochodzi, bo spoczywa na Oycu*, iako naucza S. Atanazy; a przecie to Arty-kul Wiary, iż Syn Boży pochodzi od Oyca. Te bowiem Osoby, co pochodzą *in Divinis*, te spoczywają na tych Osobach, od któ-rych pochodzą; y gdy są w swych Początkach, spocznienie mają po swoim pochodzeniu mówiąc naturalnie, *alias post motum Deo dignum*.

Ale Łacinnicy nie kontradykując temu spoczywaniu, odpowia-daia Schizmatykom: że tym samym, iż Duch S. wiecznie, wewnę-trznie, na Synu Bożym spoczywa, tym samym pochodzi od Syna, iako jest wyraznie w Tomaszu Doktorze Anielskim p. 1 q. 63. a. 2. ad 4. mówiącym: *Quod per hoc, quia Spiritus Sanctus quiescat in Filio, non excludatur, quin ab eo procedat*. Wziywszy Teologowie Łacińscy Kato-liccy tego Schizmatykom oczywście dowodzą z ich konwikcyą.

Rozumieją ciż Łacinnicy y to przez *spoczywanie Ducha S. na Synie*, iż moc Oyca tchnąca Ducha komunikuje się Synowi, aby y on tchnął tegoż Ducha S. y żeby iuz na Synie te tchnienie Ducha spoczęło, do innych Osob nie ściągając się.

Zadaia Grecy Łacinnikom, że Sobor Efecki zakazał pod klątwą wielką, aby nic do wiary nieprzydawać; á wyście (prawia) Łacinnicy w składzie Apostolskim, toieść w *Credo* przydali: *Filioq; procedit*. Nato odpowiedzieć, że taki na Soborze namienionym zakazany przydatek, który by był przeciwny prawdzie, nowy artykuł Wiary stanowiął. Potrzebna ta była addycja dla Hercezy różnych przeciw Duchowi Świętemu wszczynających się. S. Bazyli toż mowi, że na Niceńskim Synodzie, o pochodzeniu Ducha S. nie była decydowana nauka, bo się ci nie stawili, którzy przeciw Duchowi S. wojnę podnosili: Co tedy na pierwszych Synodach nie było decydowano y postanowiono, mogło się na następujących postanowić na dobro Wiary Świętey.

Druga wielka z Grekami kontrowersyi materya

Przez kilka set lat nie ułatwiona, o Naywyższey Zwierchności Biskupa RZYMSKIEGO, tu *stabilitur*, z refutacją przeciw Grekom.

**W**rey materyi Grecy, Moskwa, Ruś, tak są skonwinkowani od Łacinnikow z Ewangelii, z Soborow, z Oycow Świętych, żeby nie powinni głowy iuz podnieść, ani tchnąć, ale dać *vinctas manus* Łacinnikom, y głowę swą dumną rzucić Głowie Uniwersalney Powszechnego Kościoła, Biskupowi Rzymskiemu.

A co iest iasnieyszego nad słowa Prawdy Przedwieczney Chrystusa mówiącego u Jana S. w Rozdziale 25 do Simona Janowego, *alias* do Piotra: *Pasce Oves meas*. U tegoż Jana w Rozdziale 1 daie mu imię *Tu vocaberis Cephaz*, toieść, ty będziesz się zwał odtąd nie Simon, ale Opoka, tak iako ja iestem Opoka: *Petra autem erat Christus*, mowi Paweł pisząc do Koryntyjan, y zaraz u Mateusza S: mowi Zbawiciel w Rozdziale 16. *Na tey Opoce zbuduję Kościół mój &c. Tobie dam klucze od Krolestwa Niebieskiego*. Nie dał

tego



tego Naywyższego Przełożenia Janowi Dylektowi, ani Jakubowi, ale Piotrowi iednemu, który wysiedziawszy w Antiochii lat siedm, do Rzymu się do ordynaryney Katedry przeniósł, tam od Nerona ukrzyżowany, iako Namieśnik Ukrzyżowanego Chrystusa, siedziawszy tam lat 25, iako probuie *Tirinus*. Nastąpił po nim ztąż mocą władzą Duchowną Prawem Boskim nadaną od Chrystusa, S. Linus, potym S. Kletus, daley S. Klemens, y tak *consequenter*, iuż przez lat 1709 (bo Roku Pańskiego 46 Piotr zasiadł na Rzymskiej Katedrze] Biskupi Rzymscy są Głową Kościoła Uniwersalnego, y było ich iuż z terażnieyszym Oycem S. Benedyktem XIV wszystkich 251. Każdy tedy Biskup Rzymski y on sam tylko iest Naywyższym Rządcą Kościoła Świętego nie Patryarcha Carogrodzki według Greków, ani Patryarcha Moskiewski według Moskwy nie dawno zniesiony od Piotra Alexiewicza. Ta Naywyższa Zwierzchność Duchowna była przywiązana Biskupowi Rzymskiemu, nie od Konstantyna Wielkiego, ani od Foki, ani od Karola Wielkiego Cesarzow, według Here tyków y niektorych Schizmatyków, bo świeckie Osoby władzy Duchowney nie dają; ale od samego Chrystusa, iakom wyżej namienił. Ani ta Zwierzchność nadana Biskupom Rzymskim, z Dekretu Niceńskiego Soboru, bo ją miał 300 latami przed tym, ani od Kardynałow nie dawno postanowionych. Czeniu by zaś taka władza Naywyższa nie przy innym, tylko przy Rzymskim Kościele zostawiona od Chrystusa? ta iest racya: iż iako Naywyższy Rząd świecki, na tenczas był przy Rzymskich Cesarzach Panach Świata w one czasy, y w Rzymie ich była Stolica, tak y Zwierzchności Duchowney tamże założona Katedra: co approbowaly Sobory Generalne, y Oycowie Święci tu wspomniani. Tak S. Augustyn daleko żyjący przed Patryarchami Carogrodzkiemi w liście swoim 163 mowi: *In Romana Eccl. sia semper Apostolica Cathedra viguit Principatus*. S. Hieronim do Damaza Papieża pisząc mowi: *à Pastore presidium ovis peto cum Successore Piscatoris, & Discipulo Crucis*

*Crucis loquor.* Czemu do Carogrodu bliżej z Palestyny nie pisał? albo do Jeruzalem, do Alexandryi, do Antiochii? ale do Rzymu? S. Cyrillus Alexandryjski *in libro Thesauri* mowi: *Debemus nos Capiti nostro Romano Pontifici & Apostolicæ sedi adherere.* S. Ambroży, ktorego lub Łacinnika wenerują Grecy, mowi w książce listów swoich, o Siriciuszu Papieżu: *Siricius Papa Ovis Christi custodit, dignus, quem Oves Domini audiant.* Sobor Generalny Chalcedoński *actu* 1. 2. 3. Leona Papieża nazywa Powłszecznym Kościoła Biskupem, a ten Sobor był Roku Pańskiego 451. Justynian Cesarz Grecki do Jana II Papieża pisząc, Głową go wyznaje Kościołom, mówiąc: *Vestra innotescat Sanctitati, quæ Caput est omnium Ecclesiarum.* A przytym Grecy wielu Papieżom mają za Świętych, iakoto: Klemensa, Sylwestra, Grzegorza, Leona Wielkiego, Marcina &c &c.

A za coż ich za Świętych mieć, jeżeli oni nazywali się Należywyszemi Rządzcami Kościoła Świętego, tę Władzę sobie tak Świętą, wysoką, przywłaszczali? Błędzicie, błędzicie Grecy, & *totò celo erratis*, bo Głowy nie macie: nie macie racyi żadney, tylko upor y ambicya: ta to opanowała serce Patryarchow Carogrodzkich z tych racyi następujących. Na Carogrodzkiey Katedrze, tylko siedzieli Biskupi, żadney nie mający nad innemi Preeminencyi, aż dopiero Sobor Generalny Chalcedoński złożony Roku 451, czyli 452 z respektu rezydencyi y Stolicy Cesarzow Greckich w Carogrodzie, Biskupa tamiecznego podniósł na Godność Arcybiskupią y Patryarchalną, y prym mu dając przed Alexandryjskim, Antiocheńskim, Jerozolimskim. A przez te cztery pędziesiąt lat, Grecy nie mieli Głowy y Rządcy Religii, co to za błąd ich toć musieli mieć Papę Rzymskiego, y teraz iako *legitimum* mieć powinni. Rozszerzona potym jego Jurysdykcyą w wieku szóstym, Jilyryk Wschodni, część Zachodniego, z obu stron Dunaju; w wieku dziewiątym wielka Grecya, alias Niższa Italia, y Sicilia, iem Prowincye Ruskie y Tatarskie, Wołochy



łochy Multany iego iurydykcyi *cesserunt*. Zgoła miał Exarchatow, *alias Vice Patriarchatow* kilka, toiest Tracki, Macedoński, Dacki. Miasto Carogrod, Konstantyn Wielki nazwał Nowym Rzymem, á tak Patryarchowie pisali się Arcy-Biskupami Nowego Rzymu y Patryarchami Ekumenicznemi, toiest Powszeczne-  
mi. Temi tedy Tytułami, y obczernością iurydykcyi nadęci Carogrodzcy Patryarchowie, chcieli y chcą po dzisdzien, *nullo jure* byđ Głowami Kościoła całego. Papieża zaś mając tylko za Biskupa starego Rzymu. Patryarchow tych rachując od Alexandra zmarłego R. 336, czyli R. 340 aż do Cyrilla III rządzącego Kościołem Carogrodzkim w Roku 1639 było 130. A między temi było wiele Heretykow, Schizmatyków, czego na Rzymskiey Stolicy, Panowie Schizmatycy nie obaczycie: bo to tey Stolicy obiecał Chrystus, *Porta inferi non prevalebunt adversus eam*, nie Carogrodzkiey.

Czy w praśnym, czy w kwaśnym Chlebie Eucharistia ma się poświęcać,

**T**rzeci Punkt kontrowersyi Grekow z Łacinnikami, iż Grecy w kwaśnym Chlebie celebrują, y tego w Łacińskim pretendują Kościele; który zawsze Chleb praśny do Ofiary Pańskiej miał w zażywaniu, według postanowienia Chrystusa Pana u Mateusza S. w Rozdziale 26, gdzie Chrystus Pan w Wilią Wilii Wielkieynocy Żydowskiey w sam dzień pierwszy *Azymorum*, *alias* Praśników, iedząc wieczerzę, postanowił Sakrament Nays: Ciała swego w praśnym Chlebie, nie w kwaśnym, gdyż wtedy Żydzi iako zawsze praśny Chleb tylko pieką, iedzą, konferwują, á kwaśny precz wyrzucają; y Chrystus wtedy taki Chleb poświęcił. Nadto co więcey mówić na konwikcyą Grekow? inne materye *Controversiarum* z Grekami w dalszey tu pokażą się legendzie.

TYTUŁ

TYTUŁ *tey* KSIĘGI TRZECI  
 PODOBIENSTWO,  
 POLUBIENSTWO.  
 PODOBNE OBRZĄDKI, do miłości POCZĄTKI  
 albo  
 ŁACIŃSKICH y GRECKICH CEREMONII  
 Stośowanie, z kąd by być powinno w iedności  
 UGRUNTOWANIE.

Niedaruno napisano, bo dawno docieczono, że *similitudo morum*,  
 iest *Conciliatrix amorum, alias*, iż z podobieństwa, polubień-  
 stwo. Łacinnicy y Grecy z iedney Matki idziemy, czemuż się  
 nie lubiemy? Rodzone to są Siostry, Kościół Łaciński y Grecka  
 Cerkiew, zrodzone z boku Chrystusowego, przez lat więcej niż  
 ośmset się kochające, żadney nie wymyślając do emulacyi mate-  
 ryi; podanych się trzymając z Apostolskiey Tradycyi, od Oy-  
 ców Świtych y Soborow, Ceremoniałow, albo Obrządkow,  
 bardzo sobie iako *in sequentibus* pokaże się, podobnych. W oboch  
 Obrządkach weryfikowało się, co Paweł S. napisał do Efezow w  
 Liście 4. *Unus Dominus, una Fides, unum Baptisma*. Zaczynm Disu-  
 nitom dla odnowienia stateczney Unii, ciekawym dla Świtey a  
 potrzebney erudicyi przyślużę się, kiedy Łacińskich y Greckich,  
 co większych y osobliwszych Kościelnych Ceremonii pokażę tu  
*Paralellam*, albo stośowanie y podobieństwo, dwa wystawię Siostr  
 rodzonych portrety. Proszę Czytelniku tą Duchowną, nie gar-  
 dźcie materyą: nie mow z Studentami, że śmierdzi Zakrystya; iak  
 z aplikacyą, przeczytasz, doznasz, że to są dla rozumu twego  
 perfumy przyjemne. Mazurowie, Dworacy, Wielkopoleanie,  
 światownisie po tey Legendzie, przestaną Grecko Ruskich wy-  
 śmiewać Ceremonii, repetując *scommatice: Athytia*, iakoteż Ruś  
 słyszac



Ayżąc w Kościołach naszych *Oremus*, nie będą się uragać mówiąc, że Xięża wzięli *remenus*. Protestuję się zaś z tym, że tu nie naśladowię Kassiana Sakowicza, który wydał na świat Perspektywę Błędów w Cerkwi Schizmatyckiey; ani też imituję Sakrariusza Doktora, którego wyszło *in lucem Opus, elucidarium errorum, Ritus Ruthenici* Roku 1500. Ale owszem, że do Unii wielkie *motivum* Obrządkow *obudwoch* Kościołach jest wielkie podobieństwo, które ja tu zaczynam demonstrować y remonstrować.

## T A B L I C A

### Ceremonie Łacińskiego Kościoła, z Obrządkami Greckimi niektořemi konfrontująca.

imo KALENDARZ Łaciński, też Święta obchodzi co y Grecki, tylko że raniey 12 dniami od Grekow, z racyi nowey korektury od Grzegorza XIII Papieża uczynioney R. 1582. Grecy zaś staroego Juliuszowego trzymają się; w którym *tandem aliquando* błędy postrzegłszy, muszą poić za nowym, iak *actu* niektorzy uczynili Heretycy. Nie wszystkie jednak Święta Łacińskie mają Grecy w obserwie, tylko które *ab antiquo* w Grecyi y koło Grecyi były szanowane, y to za Unii oboch Kościołow. Ktořych zaś Świętych po oderwaniu Grekow od Łacinnikow Kanonizowano, już tych Świętych nie znaydziesz w Greckich *Menologiach*, *Tryfologiach*, księgach, Kalendarzach; dopieroż Świętych Hiszpańskich, Francuzkich, Angielskich, Niemieckich; nie znają oni Hermenegildow, Ludwikow, Henrykow, Fryderikow, Edwardow, Frykow; dopieroż Świętych Czeskich, albo Polskich Wacławow, Woyciechow, Stanisławow, Kazimierzow &c. Zgoła ktorzy policzeni w Katalog Świętych do Roku 800 po Narodzeniu Pańskim, y trochę wyżey, tych znają y uznają za Świętych Grecy, a ktorzy w dalszych wiekach między Świętych poczytani, choć zlepiła *Concanizationis* formą, nie mają takich, chyba tylko Unici prawdziwi, ktorzy tu *professor* szanuję, nie tykam.

*Podobieństwo Ceremonii Łacińskich z Greckimi.*

Miesiące u Greków y Rusi też same, y tyleż ich jest, *alias* 12 Słowieńskim akcentem: *January, Fewruary, Mart, April, May, Juni, Juli, August, Sewtewryi, Oktobery, Nowemuryi, Deketwryi.*

Imiona Świąt y Świętych niektórych w Słowieńsko Ruskim języku, co znaczą w Polskim, przez Alfabet, przez Autora zebrane, z Miesiącem y dniem, którego przypadaia według Ruskiego Kalendarza.

<i>Imię Ruskie.</i>	<i>Znaczy po Polsku.</i>	<i>(colitur)</i> <i>Dzień Miesiąca w którym</i>
Andrey - - -	Andrzej - - -	30. Novembris
Baż <i>vide</i> Wasyl.		
Baska <i>vide</i> Warwara		
Charko - - -	Zachariasz - - -	5. 7bris.
Chima - - -	Eufemia - - -	16. 7bris. 1. Julii.
Demko - - -	Damianus - - -	1. 9bris.
Dymid - - -	Dyomedes - - -	16. Augusti.
Darka - - -	Daria - - -	19. Marca.
Dosia, Doska, Eudokia	Eudoxia - - -	1. Marca.
Fedio, Fedko, Fedor		
(Fteodor)	Theodorus - - -	17. Februarii.
Fesia, Feska - - -	Teodora - - -	11. 7bris.
Gmytro Dmytro - - -	Dymitr - - -	26. 8bris.
Hauryło, Hauryel - - -	Gabryel - - -	13. Julii.
Harasim - - -	Erasmus - - -	4. Marca.
Haska, Hapia - - -	Agapia M. - - -	15. Marca.
Iłko, Ilyi, - - -	Eliaasz - - -	20. Julii.
Jwaś, Jwan - - -	Jan, albo też Jwan Krolewicz Dalmacki Pułtelnik - - -	24. Junii.
Jacko, Jac, Jakow - - -	Jakub - - -	23. 8bris.
Jeremko - - -	Jeremiasz - - -	1. Maii.
Jurcio, Jurko, Heorhiy		
Georgi - - -	Georgius, Jerzy - - -	23. Kwietnia. Jow



<i>Imie Ruskie</i>	<i>znaczy po Polsku</i>	<i>D: Miesiąca w którym</i>
Jow	Job	6. Maii. [colatur.
Juzko Jozef	Jozef Mąż MARYI	26. Xbris. na zaiutrz po Bożym Naro-
Jakim	Joachim Ociec M: P:	9. 7bris. [dzeniu,
Jllaryon	Hilarion	21. 8bris.
Jhnatko, Jhnat,	Jgnacy Męczennik	20. Xbris.
Kafka, Jekataryna,	Katarzyna	24. 9bris.
Kulyna	Akwilina Męczennica	13. Junii.
Kirylo	Cyrillus	9. Junii.
Kuz, Kuźma	Kosmas	1. 9bris.
Kośt	Konstantyn	21. Maia.
Lohhyn	Longin Zolnierz	16. 8bris.
Leś, Łesko, Olexa,	Alexy	17. Marca.
Mandzia, Marunka	Maria Panna	Wiele razy na rok.
Maryna	Maryna Męczennica	17. Julii
Małanka	Melania	31. Xbris.
Nikyta, Mykyta	Nicetas	15. 7bris.
Nastia, Naitka,	Anastazya	22. Xbris.
Oryszka, Jryna	Jerene, Jrena	5. Maii.
Onyszko	Onufry	12. Junii.
Olexa vid. Leś, sub L.		
Olenka, Olena, Halka,		
Jelena	Helena	21. Maia.
Położenie czesnoy		
Ryzy w Lakernach	Złożenie szat N: Panny in Blachernis w Caro- gradzie, korrespondu- ie z Swietem Nawie- dzenia N. Panny, ale nie jest iedno	2. Julii.
Pokrowa	Protekcya N: Panny,	

Imię Ruskie	znaczy po Polsku	D. Miesiąca w którym (colitur.
To Święto w Litwie solenne u OO. Bazy- lianow y u Rusi ob- chodzą.	ktora widziana od S: Andrzeia Kretańskiego pokrywająca lud z S: Janem Chrzcicielem y drugim Ewangelistą plaszczem swym; kor- responduje z N: Panna Różańcową, ale jest co innego.	1. 8bris. w Grecyi, y w Litwie u OO. Bazylianow.
Panko	Pantaleon	27. Julii.
Proc, Procko	Prokop	8. Julii.
Paska, Pelahia	Pelagia	8. 8bris.
Paraszka, Paraskewia, po prostu Piatnyczka: bo też to <i>Parasceve</i> z Greckiego znaczy Matek; ktore imie da- wali corkom Grecy nabożni do Męki Pań- skiej.	Nie Praxedes Rzymian- ka, ale <i>Parasceve</i> Gre- czynka, iedna Ter- nawka w Bulgarii, druga Panna Męczen- nica w Jkonium.	Pierwsza 14. 8bris. Druga 28. 8bris.
Strytenye Hospodne	Oczyszczenie N: Pan- ny po Grecku <i>Elipapante</i>	2. Februarii.
Sen, Senko	Simeon Słupnik	1. 7bris.
Stec, Stecio	Stefan	27. Xbris.
Stás, Stach, Staszko, Eustafi	Eustachiusz, albo Pla- cyd, nie Stanisław, kto rego w Ruskim nie ma sz Kalendarzu	20. 7bris.
Sáwka, Sawwa	Sabba Opat	5. Xbris.
Sofka, Sofia	Zofia	17. 7bris.
Tymko, Tymoftey	Tymoteusz	22. Januarii.

Tacka,



<i>Imię Ruskie</i>	<i>Znaczy po Polsku</i>	<i>D. Miesiąca w którym</i>
Tacka, Tanka, - -	Tatiana Męczennica	12. <i>Januarii. (colitur</i>
Wasył, Baz, Wasylko	Bazyli Wielki -	1. <i>Januarii.</i>
Włas, Włazyi - -	Błażyi - -	11. <i>Februarii.</i>
Wenedyk - -	Benedykt - -	14. <i>Marca.</i>
Wtekla, <i>vide</i> Ftekla -	Tekla - -	24. <i>7bris.</i>
Warwara, Baska -	Barbara - -	4. <i>Xbris.</i>
Xenka, Xenyia -	Xena, inaczej Euzebia	24. <i>Januarii.</i>

Tu *notandum* z okazji słow inaczej wymowionych w Słowiańsko-Ruskim języku, niż są u Łacinników y Polaków, że pronuncyacya odmienna, y litery odmieniająca w wielu słowach racya ta jest, że literę Łacińską B. Grecy y Ruś czytają *Vita, alias* przez W. I tak Bazyli czytają y mówią *Wasyli*, Barłam mówią *Wartaam*, Urban *Urwan*, Bekkus *Wekkus*, Babylon *Wawylon*, Bulgaria *Wutharia*, Barbara, *Warwara*. Literę G. wymawiają, y czytają iak H. naprzykład: Gabriel, mówią *Hawryel*, Liturgia *Liturbia*, Georgi *Hrebery*; Literę C. czytają iak K. *vg:* Cyrillus mówią *Kyrillus*, Cesar czytają *Kezar*. Są y inne z odmianą liter naszych pronuncyacye, ale siebie, y Czytelnika nie bawię *modicis*.

Drugą tu rzecz pilno notować potrzeba: że iak Łacinnicy w pierwiańskowym Kościele, tak Grecy po Bogu, Chrystusie Panu, y Matce Najświętszey, zawsze naybardziej Męczenników Świętych wenerowali, znać po Wiliach postanowionych do nich y Pacierzach klęcząc mówionych: Ciała ich, y kości w wielkiej w Kościołach były obserwancyi. Potym Kościół S. poczał też czcić y Świętych Wyznawców, Mszą, Pacierzami, Świętem: pierwszego S. Mikołaja Mireńskiego Biskupa, drugiego S. Marcina Turońskiego Jasnulata, iak mię uczy *Engelgrave*. Toż obserwują Grecy y Ruś ich Obrządkow *tenacissimi*, w wielkiej mając rewerencyi SS. Męczenników Jerzego, Dymitra, Kosmę, Damiana, w Litwie Hliba y Borysa; á *primario* S. Jana Chrzciciela: wielką też cześć wyrządzaia Świętym, Bazylemu Wielkiemu, Mikołajowi;

iowi; na Moskwie Jędrzeiowi Apostołowi, *ac si* on ich Wiary nauczył, Grzegorzowi Teologowi (oni zowią Hrehorym Bohusławą) Janowi Chryzostomowi, albo Złotoustemu, y innym Wyznawcom, których oni zowią *Prepodobnemi*.

## PORZĄDEK NABOŻENSTWA, co znaczniejszego u Greko-Rusi w całym Roku przy- padającego.

**R**ok, (co do Świąt) Ruś zaczynaia od dnia 1 *7bra* od S: Symeona Słupnika, iako Łacinnicy od *Decembra*. Łaciński Kościół przed Bożym Narodzeniem rozpamiętuje w swoich nabożeństwach dwoiaki Adwent Chrystusowy: jeden gdy przyszedł na świat podczas swego z Na, czystszej Dziewiny Maryi Narodzenia, o co Kościół S. płac liwie w Roritney uprasza go *Mfzy, Rorate Celi de super*. Drugi Adwent Pański rozmyśla Kościół Łaciński, gdy Chrystus na świat generalny na końcu świata przyjdzie.

Niektorzy na Rusi Łacinnicy cały Adwent postem ścisłym obchodzą, drudzy tylko 9 dni przed Pańskim Narodzeniem obferwują; a przedrym wszyscy pościli. Grecy zaś y Ruś czas Adwentowy kilku Niedzielnym obchodzą Postem, ale nie tak *stricto* poszczą, iak w Wielki Post; zowią go *Filipusoką* że od Świętego Filipa, po iego Święcie na za jutrz 15 *gbrus* zaczyna się. Grecy niektorzy tylko 7 dni go obferwują, *zeste Guar*. Nabożeństwa ich rozpamiętywają wtedy, tylko tajemnice Narodzenia Pańskiego. A Sądny Dzień rozmyślają az w Niedzielę Mięsapustną. Wilię y Dzień Narodzenia Pańskiego tak obferwują Grecy, iak y Łacinnicy, tylko że jedną *Mszą* mają, nie trzy iako my na tę Uroczystość.

1ma *Januarii* celebrują Święto Obrzezania Pańskiego y S. Bazylego Wielkiego. 6 *Januarii* *Epiphanią*, toieft Bohojawlenye, Boga objawienie, *alias* Chrzeit Chrystusowy w Jordanie, cud gwiazdy Królów 3 prowadzący, y wody w wino przemienienie w

Kanie



Kanie Galilejskiej, obchodzą *solenissime*. Jako Łacinnicy obchodzą przed Wielkanocą Niedzielę zwaną *Septuagesimam*, siedm-dziesiąt dni Postu *olim* w sobie mające, y obserwowaną od Chrześcian na pamiątkę siedm-dziesiąt lat pekutney niewoli Babyłońskiej, to *Sexagesimam* z dni 60 złożoną, to *Quinquagesimam* zawierającą dni 50 postu, *Quadragesimam* dni tylko 40 w sobie postu in-kludującą, którą samą tylko Wigiliusz Papież na Aurelińskim Koncilium kazał postem obserwować; tak y Greecy y Ruś też Niedzielę mają.

W Mięsiopustney zaś Niedzieli Sobotę, Nabożeństwo mają wielkie za Dufze zmarłych, w samą Niedzielę Dzień Sądny rozpaniętowaną, iak Łacinnicy w Adwencie. Drugą po Mięsiopustney Niedzieli zowią Ruś *Niedzielę syropustną*, iż tylko syr, masło, iaią ieść im się godzi, *alias* z nabiałem: ato z rozkazu Herakliusza Cesarza Greckiego, który z Kozroasem Krolew Perskim lat sześć wojując, poślubił Panu BOGU pościć ten tydzień z nabiałem, ieśli by otrzymał z niego wiktoryę; iakoż stał się *compos viti*, zbil nieprzyjaciela, Krzyż Święty uniesiony odebrał, a ten tydzień masny do Wielkiego Postu przyłączył.

Początek Postu Wielkiego Ruś nazywają *Fedorowicą*, iż wtym pierwszym tygodniu Święto przypada S. Tedora, *alias* Teodora. Trzecią Niedzielę Postu zowią *Kreślupokłonna*, iż od niey zaczyna się nabożeństwo na ulżanowanie S. Krzyża, który Kapłan celebrujący, y lud zebrany poklonami szanują. Po Niedzieli u nich *Srzodopostney* w Szrodę w nocy po zadzwonieniu, nabożeństwo się odprawia z poklonami solennemi ludu zgromadzonego, ku czci Maryi Egypcyaki, y Andrzeja Kreteńskiego czyli Kretckiego. Poklonow samych uczynić wtenczas wszyscy powinni 798, *alias* przypadania do ziemi czołem y całym sobą, za każdym razem witając na nogi. Po tej Niedzieli, Sobotę y Niedzielę nazywają *Pochwalną*, w oba te dni nabożeństwo odprawując do Najszej Panny. W Kwietnią Niedzielę nabożeństwo Greko-Ruskie podobne

dobne Łacińskiemu, Wolno im wtę Niedzielę, y na Nays: Pań-  
nę Zwiastowania, ryb zażyć, y potraw smaczniejszych: w całym  
zaś Poście Wielkim, nawet z oleiem nie iść, ani ryb, w których  
jest krew, tylko suchych rzeczy żołądek martwiących zażywać.  
Słuszną rzecz, bo też po ściśłych postach, albo przed postami,  
nią Zahalnice, *alias* zahalem lub ogolem w Szrodę y Piątek iedzą  
mięso; to przynajmniej wtedy niech się wyposzczą. Zadnych  
Wigilii, ani Suchedni nie poszczą, oprócz w te Święta same *Podwyż-  
szenia S. Krzyża, y Ścięcia S. Jana Chrzciciela*: te Święta, choć by  
w Niedzielę przypadły, postem je szanują.

W Wielki tydzień, Łaciński Kościół o Męcę Pańskiej porząd-  
kiem odprawuje Nabożeństwo, od czterech Ewangelistów Passye  
napisane na dni rozłożywszy. W Szrodę Wielką, we Czwartek  
Wielki, w Piątek Wielki, ciemne odprawuje Jutrznie, reprezen-  
tując Chrystusa Pana przez Żydów łowienie, po nocy prowa-  
dzenie, do więzienia wtrącenie. W Wielki Czwartek rozmyśla-  
ją pokorę Chrystusa Łacinnicy umywalącego nogi Uczniom, Po-  
stanowienie Nays: SAKRAMENTU, Modlitwę jego w Ogroycu,  
y wydanie przez Judasza. Wten dzień iedna tylko Msza Święta  
w każdym Kościele odprawuje się: a jeśli są Kapłani inni, tedy  
ci komunikują *more Laicorum*. Biskupi zaś w Katedrach *Olea  
Sacra* poświęcają. W Wielki Piątek Łacinnicy Ceremonie od-  
prawują ukrzyżowania Chrystusa, Misy nie mają, bo sam Chry-  
stus siebie *Patri aeterno obtulit victimam cruentam*, y do Grobu zło-  
żenia, *in quem finem* wspaniale y różną inwencją Groby wysta-  
wiają. W Wielką Sobotę ogień przed Kościołem święcą na  
znak, iż Pan Chrystus Światłością Świata będąc, niby zgaśł pod-  
czas męki swojej, y znowu zaisiał podczas Resurrekcyi swo-  
iej. Ztego ognia nowego, zaświecają światła Kościelne, symbo-  
lizując, iż w wszystkich Chrystus oświeca. Czytają 12 Proroctw,  
święcą *Paschat, alias* świecę wielką, ku czci Chrystusa Pana świa-  
ta całego unibry rozpędzającego przy swoim Zmartwychwsta-  
niu.



niu. Pięć gran zatykają wteż wielką świecę, pięć Ran Chrystusowych w ciele uboistwionym rezerwowanych wenerując. *Paschał* też przy Mszach solennych palić się powinien, y do Pańskiej Ascensyi, w którą po Ewangeliu gąszony bywa, y schowany, znacząc Chrystusa do Nieba wstępującego. Wte same czasy Grecy y Ruś podobne mają w Cerkwiach swych ceremonie. W Czwartek Wielki czytają *Straś*, toiest Passye z czterech Ewangelistów: w Wielki Piątek wieczorem Chrystusa Pana w Grob składają: co piekną czynią ceremonią, nosząc *processionaliter* koło Cerkwi Płaszczenicę, toiest Prześcieradło reprezentujące wyobrażenie Chrystusa Pana umarłego, do Grobu złożonego. Znią Cerkiew obszedliży w Grob kładą, na to wystawiony; á jeśli go nie mają w ubogich Cerkwiach, kładzie solenizant na niskim stole do całowania ludowi. W Sobotę Wielką Grecy obchodzą *lament*, ábo *placz* Najs: Panny smutney z okazji Syna; czytają 12 Prorokow, odprawiają *Liturgię*, *alias* Mszę Świętą S: Bazylego Wielkiego, w nocy przed Rezurekcyą bawią się legendą Dzieciow Apostońskich. Jak Łacinnicy, tak Grecy przez te trzy dni niedzwonia, tylko kolatają.

*Sciendum* zaś iż Grecy y Ruś w całym wielkim Poście wyjąwszy Niedziele y Soboty, Mszy S. niemiewają, iż ta znaczy weselość Duchowną, á Pośt Wielki iest czas smutku y pokuty. Dlatego oni wtedy odprawiają jakąś ceremonię, zowiąc ją *Prasfanti-ficata* á po Słowieńsku *Prezdswiaszczennaja* *alias* Suchą Mszę wprzód poświęconą, na Ciele Chrystusowym na Mszy wczorayszej konsekrowanym, wszystkie ceremonie mającą Mszy Świętey, oprócz konsekracyi. O czym obszerniej mówić będę o Liturgii Greckiej traktując.

Na Wielkanoc Grecy nie *Paschał* iak Łacinnicy, ale *Bułkę* białego chleba święcą, zowiąc ją *Artum*, co znaczy chleb; Baranka Chrystusa, po mięcie swej tryumfującego, iakoż z Chorągiewką na tey bułce rysują Chrystusa Pana. W Sobotę potym Przewo-

dnia też samą bulkę podrobioną na kawałki rozdaia Prawowier-  
nym na lekarstwo ciała y Duszy, iako oni wierzą. Na samą  
Rezurrekcyą, y przez cały tydzień dzwonią ustawicznie w dzwo-  
ny, na znak tryumfu Chrystusowego, witaia się wzajemnie: *Chry-  
stus woskres*: y odpowiadaią: *Wosstanno woskres*. Rezurrekcyę albo  
Wielkanoc prości Ruś zowią *Welyk den*, t.j. Wielki dzień, iak  
Polacy zowią Wielkonocą, iż w nocy Cud Rezurrekcyi swojey  
z Grobu Chrystus uczynił. Jak Łacinnicy, tak Greko Ruś świę-  
cą na to Święto Baranka, prosięta, kielbasy, iayca, kołacze. Ruś  
ie iedzą siedząc y przestrzegaiąc, żeby najmnieysza okruszyna na  
ziemię nie padła: niektorzy *superstitio*s maia za grzech ieść świę-  
cone po zachodzie Słońca; drudzy tak są prości, że z Ciałem  
Chrystusowym komparuią. Łacinnicy zaś ile rozeznańsi świę-  
conego przed potrawami powszechnemi zażywaią, itoiący, lub  
chodzący, obzieraiąc się na Pismo Święte *Exodi 12 Comeditis festi-  
nanter*, ieść będziecie spieszno, zwyczajnie w drogę się wybiera-  
iąc, gdyż *Pascha* znaczy podróż, przeście przez Czerwone morze.

Niektorzy z Ruśi (nie mówię do uczonych y polerownych)  
prostotą y uporem tchnący, y zabobonow dziwnych tak się mo-  
cno trzymaiący, iak smoła ręki, iak bodak welny, ani od uzo-  
nych są *convincibiles*, że weneruią Rachmański Welyk den, *alias*  
Rachmańską Wielkanoc, w Srzodę czwartego Tygodnia po Ruskiej  
Wielkieynocy, twierdząc, że iakaś Nacya *Rachmany* znayduje się,  
czyli pod ziemią, czyli za wodami bez Kalędarzow, wygladaiaça,  
poki aż od tuteyszych Chrześcian tam wodami nie zapłyną sko-  
rupy ziaiec bitych do kołaczow Wielkonocnych, dopiero wte-  
dy Wielkanoc obchodzą. Na tę pamiątkę tuteysii prości ludzie  
skorupy ziaiec rzucaia na wodę, aby (prawia) tam płynęły. Ty-  
le poczytalem Geograficznych kłiag, i y sam nikczemny Autor  
w tey materyi wydałem kłiaszkę na świat *titulo* Nowe Ateny,  
osobliwie Część drugą, á nigdzie m o tych nie czytał *Rachmanach*.  
Chyba to *Brachmanes* Indyjscy Filozofowie Poganie; ale ci Słoń-  
cu się



cu się kłaniają, mają 33 miliony Bogów, ani Chrystusa, ani jego Rezurekcyi nie znają, y żadnego Święta Chrześcijańskiego, korzonkami y ziołami żyją, nie Paską, ani kielbasami tuczą się. Nie wiem zkąd to oni ten zabobonny wzięli Welyk deń, o co ich uczeńsi Unici Duchowni gromią. To prawda, że Cerkiew Grecko-Ruska w Szrodę czwartego tygodnia po Wielkinocy swoiey, *alias* w szrodku Piędziesiątnicy albo piędziesiąt dni, które się znajdują od Wielkinocy do Świątek Zielonych, odprawuje Nabożeństwo znaczne, to do Rezurekcyi przeszley już, to do Zesłania Ducha Świętego przyszłego regulujące się. Zowią ten czas po Słowieńsku w swoich Rytuałach *Prepołowienye Piatdesiatniy*, ni by spełnienie połowy, ni by na wagę wzięcie dni 50 między Rezurekcyą y Zesłaniem Ducha S. Święto Wniebowstąpienia Pańskiego, Zielonych Świątek Grecy ceremonią Łacińskim obrządkom podobną obchodzą. Krzyżowych dni, iako y Suchedni u nich nie mają. Szrody, y Piątki, a niektórzy Poniedziałki z postem obchodzą. W Sobotę mięso iedzą zdawien dawnych; w którą naywięcey Nabożeństw odprawują za Dusze zmarłych.

Przed S: Piotrem Apostołem odprawują Greko-Ruscy Katoolicy *Post Piotrow* nazwany, albo *Piotrowka*, czasem dłuższy, gdy będzie Mięsopest ich krótki, a kiedy Mięsopestu jest wiele Niedziel: Piotrow post wtedy krótki. Wtym poście, *in toto*, albo *in parte* mogą Biskupi dyspensować.

Przed Najsświętszey Panny Wniebowzięciem, które Święto Polacy Nays: Panną Zielną od święcenia ziela nazywają, Grecy *Uspeniyem*, to jest zaśnieniem zowią, także dwie Niedzieli poświęcają, znać to za Wigilie. Wte też dwa czasy bardzo są bojaźliwi prości Rusnacy na S: Pantaleona, zowiąc go Palikopą, że kopy zapala piorunami, lub innym ogniem, gdy kto koło krescencyi w polu w Święto jego robi, przypadające 27 *Julii*, wtedy u nas 7 *Augusti*. Drugie Święto mają w obserwie Cudo S: Michala 6 *zbris* według Ruskiego Kalendarza: o którym mówią: *Nie boy się*

Gz... *nie boj się*...

mnie, ale boy się cudu mego. A to że wte Święta choć Kościelne, ieśli kto robi, karę iaką cudowną odnosi.

## O MSZY u ŁACINNIKOW y GREKOW.

**M**sza S: u Łacinnikow *Missā* zowie się, albo od Hebráyskiego słowa *Missach*, toiest *Oblatio munda* według Tłomaczow, albo od słow przy końcu Mszy S: przez celebrującego, wymowionych: *Ite Missa est.* toiest: *Jdźcie już Ofiara posłana iest do BOGA za was.* Na co pięknie Innocencyusz III Papież: *Transmissa est à nobis Patri, ut pro nobis apud Patrem intercederet.* Wziela początek swoy Msza od Chrystusa Pana na ostatniey Wieczerzy; którą miał pierwłzy S: Jakub Apostoł w Jeruzaleń: S: Piotr na Zielone Świątki. Wyznał y S: Andrzej Apostoł na mekach: *Ego unico Omnipotenti, verōq; Deo sacrifico &c immaculatum Agnum.* Zkąd iawnie znać przeciw Heretykom, że Msza S: zaraz od czałow Apostolskich była w Kościele Bożym, ktorey oni nie mają. Msza zrazu, iako *pater* z Aktow Apostolskich, była długa; gdyż na modlitwach y na łamaniu chleba bawili się Apostołowie Święci, taka z razu była dewocya. Ztey racyi S: Jakuba *Liturgia*, albo Msza, u Klemensa ma wiele modlitw. Lubo S: Grzegorz I: 7 *epist. la* 49 twierdzi, że SS: Apostołowie tylko zmówiwszy modlitwę Pańską, toiest *Oycze nasz*, Chleb na Ciało, á wino na krew Pańską poświęcali, co znać czynili zprzydatkiem kollekt różnych. Ale to pewniey, że wiele modlitw bydź muśiało przed tym *Pater noster.* *Tandem* Oycowie Święci, y Papieże dogadziąc oziębłości Chrześcian, tudzież interellom, (bo tego oboygą potrzeba *ora & labora,*) Mszę S. skrocili, nie iednak niekłóślowali, co iest essencyalnego, y z większą Chwałą Boską bydź rozumieli, trzy części essencyalne y pryncypalne zostawując *in integro*, toiest przy należytey intencyi, Konsekracyę, Oblacyę, y Komunię, bez ktorych Msza S. bydź ni. moze. Inne części we Mszy S. są do Nabożeństwa służące, iakoto *Confiteor*, *Gloria*, *Credo*, *Prefacya*; inne są Modlitwą, iakoto *Sekreta*, *Canon*; inne są dla nauki, iakoto



koto Epiſtola, Ewangelia, inne mentalne, *alias* wmyſli, iakoto za żywych y umarłych *Memento*; inne Ceremonialne, iakoto kadzenie, kłęknięcie, ſchylanie ſię Elewacya Nays: Hoſtyi, iey łomanie, przylewanie wody, żegnanie różne, całowanie Ołtarza. Na co *videatur Fax Aſcetica Kwiatkiewicz, Gavantus, Ozdoba Kościoła Katolickiego &c.*

U Grekow zaś Mſza S. zowie ſię *Liturgia*, iak ſię zwała za czasow Apoſtoliſkich: co ſię wykłada *publicum Opus*, Bez krwawa Ofiara, czaſem zowią *Fejurgiam*, toieſt *Sacrum Opus*, albo *Mystagogiam*, toieſt Naywyższą ſłużbą. S: Nazianzenus częſto zowie *Thyſian*, toieſt Ofiarą, albo *Teletin*, toieſt Tajemnicą. Ruś zowie Mſzę S. *Służba Boża*. Tey Służby Bożej, co do ułożenia, y porządku modlitw (nie co do eſſencyalnych ſłow y ceremonii, które od Chryſtuſa y Apoſtoliſcow) ieſt Autorem S: Bazyli Biſkup Cezaryi w Kappadocyi, *cognomen* Wielki, żyjący około Roku, Pańskiego 387. Pan Chryſtus przez ſen mu ſię prezentując kazał mieć Mſzę tę Świętą; którą on to z Liturgii S. Jakuba Apoſtoliſcy, to z S: Klementa ſkompendiował; ztąd zowie ſię *Liturgia Swiatobo Wafila Witykko*; ieſt dłuższą od Liturgii S: Jana Złotouſtego. Tę Służbę S: Bazylego, approbował S: Proklus Patryarcha Carogrodzki, y Sobor Trullański w Kanonie 32. Odprawia ją Grecy y Ruś tylko w Niedzielę Wielkopoſtnę (oproc Kwiecney) na Wielki Czwartek, na Wielką Sobotę, w Wigilią Bożego Narodzenia, w Wigilią *Boboiawſtenyia*, toieſt trzech Krolow, y w Święto S: Bazylego &c. &c.

Drugą Mſzę Świętą nazywają Grecy y Ruś *Liturgią S: Jana Chryzoſtoma* Patryarchy Carogrodzkiego, który był poźniej po S: Bazylim Wielkim, toieſt około Roku 406. A ta Liturgia krótsza, do tamtey podobna (*quo ad eſſentialia* taż ſama *per omnia*) ieſt w uſtawicznym u Grekow y Ruſi zażywaniu.

Z okazji Liturgii Greckiey, kładę tu innych wiele Liturgii, iaka ieſt *Liturgia Chaldaica*, ktoiey Neſtoriani y Jakubitowie, przez Syrię,

Syrię, Asyrię, Persię, Indię zażywaią; inna jest *Coptica*, dawna Egypcka według zdania X. Kirchera; inna jest *Aethyopica*, to jest *Murzyńska*; inna *Armenica*; inna *Maronitica*, która u Maronitow w zwyczaj. *Abram Echellensis* u Grawesona u Nacji Orientalnych wylicza więcej niż 50 Liturgii, to właściwych u tych Nacyi, to pospolitych. A zaś *Eusebius Renaudotius* w Dissertacyach w Paryżu wydanych jeszcze więcej Liturgii wylicza Orientalnych. A na Zachodzie oprucz Mszy S. Łacińskiej Rzymskiej, wszędzie od Katolikow zażywaney, jest *Missä Ambrosiana* w Mediolanie w Ligurrii zażywana, ktorey Autorem S. Ambroży tamieczny Biskup, Doktor Kościelny. Druga *Missä Mez-Arabica*, którą Katolicy w Hiszpanii z Maurow y Arabow zmieszani, mieli *in usu*; ale potym Rzymską przyjęli z Konstytucyi Grzegorza VII Papieża. Trzecia była *Missä* starodawna *Gallica* do *Mez Arabiczney* podobna, ale znieściona. O czym pięknie y dowadnie P. Graveson w *Historii Kościelney*.

Wtey Greckiey Liturgii, to wszystko jest obserwowane, co w Mszy Łacińskiej; sam ięzyk, ceremonie, y modlitwy niektore czynią dystrykcyą. Także idzie *Offertorium*, ktore sie poczyna u przystolu na prawey ręce, *extra* Oltarza, gdzie materye Ofiary, *alias* Chleb y Wino przy wielu modlitwach przygotowany, Celebrant niesie publicznie. Spiewana bywa Epistoła, y Ewangelia czasowi służąca; przed którą Ewangelią Dyakon intonuje: *Premudrość, prośty*, co znaczy po Łacinie: *Sapientia recti*; niby wnawia w obecnych na Mszy, że to naywiększa mądrość wafza, powstawszy na nogi, prostym sercem, y nabożnym, słuchać słow S. Ewangelii, z ust BOGA C człowieka pochodzących. Idzie potym *Credo*, takież same, iak u Łacinnikow Soboru Niceńskiego, z przydatkiem *Filioq*; dla Unitow, czego Grecy, Schizmatycy nie przydaią. A *immediatè* przed tym *Credo* Dyakon woła: *Dwery, dwery, Premudrościu wotmin*; co po Łacinie *effertur*: *Portas portas, in Sapientia attendamus, alias* każe tu Katechumenom, *alias* czekaiącym Chrztu, odstąpić, iako jeszcze niegodnym bydź obecnem



enemi przy Najsświętszych Tajemnicach. Item zalecają tu największą Mądrość mieć, otwarte serce, ku wierzeniu Artykułom Wiary inkludowanym w *Credo*. Gdy te *Credo* mowi Kapłan celebrujący, y z nim lud zgromadzony głośno, wtedy trzyma *velum* podniesione nad *species, alias* nad Chlebem y nąd Winem, odkryte, *alias* prezentując *Mysteria*, wmawiając według Autora *Goara* w obecnych, iż ieśli chcą oglądać iasnie Chrystusa, pierwey Wiary wyznanie aby uczynili: zkad że się mowi *Credo* podczas tego odkrycia, też *Credo* zowie się u Grekow *Oratio velaminis* modlitwa nakrywadła, iako czytam w Greckich Autorach.

Jdzie potym w Liturgii Prefacya, którą Grecy zowią Hymnem Trjumfalnym. Potym następuje Konsekracya nad Chlebem mówiąc: *Seie iest Tito moie* &c nad winem *Seia iest krow moia* &c głośno te słowa wymawia Kapłan: co u Łacinnikow cicho Autorowie byle *Articulate* wymawiać każą. A to aby prości tych słow nauczywwszy się głośno wymowionych, z swawoli y żartowich nie wymawiali, iako owi pastuszkowie, ktorzy iedząc poludenek w polu, nad chlebem te słowa konsekracyi wymawiając piorunem z Nieba wten moment ukarani; iako piszą niektorzy Historycy.

Po tey Konsekracyi u Grekow woła Dyakon, aby Chleb ten y Czaszę tę albo Kielich Kapłan pobłogosławił. Na co Kapłan nad Ciałem już konsekrowanym mowi, trzy razy go żegnaiąc: *I sotwory Chleb ubo sey czestnoie Tito Chrysta twoieho*; co sonat po Łacinie: *Fac quidem Panem hunc, pretiosum Corpus Christi tui*: Nad kielichem zaś mowi Kapłan błogosławiąc: *A ieze w oczaszy sey czestnotu Krow Chrysta twoieho*; co Łacińskim iezykiem to znaczy: *Quod autem est in hoc calice, pretiosum Sanguinem Christi tui*. Na ostatek mowi Celebrans: *Prełożywa Duchom twoim Swiatym*; po Łacinie: *Immutans ea Spiritu Sancto*. Przed konsekracją zdadzą się te służyć słowa, iako owe u Łacinnikow mówią się przed konsekracją nie po konsekracyi: *Quam Oblationem in DEUS in omni-*  
bus

*bus quesumus benedictam, adscriptam, ratam, rationabilem, acceptabilemque; facere digneris, ut nobis Corpus & Sanguis fiat dilectissimi Filii tui &c.* Z których Greckich słów źle wykładanych ośzukali siebie, y wielu Greków, *Kabalissus, Gabriel Philadelphensis, Simeon Tifsalonicensis, Marcus Eugenius* Greccy Autorowie, y nauczali bardzo błędnie, że nie słowy Chrystusowemi owemi: *Seie iest Tilo moje &c.* już wprzód przez Kapłana nad Chlebem wymowionemi, ale temi powtornemi Kapłana słowy: *I sotwory Chleb ubo sey czestnoie Tilo Chrysta twoiego; Fac quidem Panem hunc pretiosum Corpus Christi tui, Cialo się Chrystusowe staie.* Zdaie się wprawdzie w tych słowach nowa konsekracya nietylko Teologom, ale y prostym Idiotom. Dlatego na Soborze Florenckim *in gratiam* Greków Unii pretendujących, y posilkow przeciw Turkom, sam Eugeniusz IV Papież, rzucił tę kwestyę Oycom Greckim, na co by te słowa po konsekracyi przydawano w Liturgiach Greckich, iakoby dubitowano o słowach samego Chrystusa w konsekracyi wprzód wymowionych. Wyładzano Greckich Oycow czterech nymądrczyszych na Soborze, iakoto *Barliona y Jyzdora Metropolitow &c.* Ci po długim *Consilium* z Grekami, odpowiedzieli, iż to samo iest u Greków, co u Łacinników w Oblacyi mowiących po konsekracyi, w trzeciej modlitwie: *Supplex te rogamus Omnipotens DEUS, iube hac perferri per manus S. Angeli in sublime altare tuum in conspectu Divine Majestatis tue &c.* Drugi raz odpowiedzieli, iż ten sens iest: *Ut Spiritus Sanctus descendat super nos, & faciat in nobis Panem hunc pretiosum Corpus Xpi &c transmutet; Spiritu Sancto suo, ut fiat accipientibus in emundationem anime, in remissionem peccatorum & non in iudicium.* Niektorzy Grecy w swoich Euchologiach albo Służbinkach, czy to Mszałach tak czytaią: *Qui ea transmutasli Spiritu Sancto,* za słowa owe: *Immutans ea Spiritu Sancto,* iako wyżey. *Vide Goar.*

Wtey Liturgii iest y Elewacya Ciała Chrystusowego y krwi, iak u Łacinników, ale nie zaraz po Konsekracyi (lubo y w tedy

Kapłan



Kapłan Ruski prawą ręką Ciało Pańskie na patynie, a lewą kielich przelożywszy ręce, na krzyż podnosi) lecz aż po *Pater noster* przed komuniją y to nieznacznie, bo tylko przed sobą ją czyni Celebruiący Kapłan, Partykulę *speciei* Chleba podnosząc trochę ku gorze, a to wtedy, gdy Dyakon zawoła: *Won min*, to jest *Attendamus*. Potym Kapłan mówi: *Swiataia Swiatym, alias: Sancta Sanctis*. Wtedy daie Laikom komunię stojącym z kielicha wraz Ciało z krwią zmieszawszy łyżeczką, *Lavis* po Grecku zwaną do ust podając. W Łacińskim także Kościele Ciało Chrystusowe we krwi maczano przedtym *ob periculum effusionis*, y tak dawano komunikującym; iako świadczy Georgius Cassander u Góara *in Euchologio*. Tenże tryb y formę w komunii obserwować każą Konstytucye Kluniaceńskiego Klasztoru. Lecz teraz suchą *speciem* Ciała Chrystusowego daia Łacinnicy Laikom, wierząc y nauczając, że w Ciele tym żywym *per concomitantiam* jest y krew Chrystusowa. Co Krolowie Francuscy, *ex singulari* Stolicy Apostolskiej *privilegio* w dzień Koronacyi swoiey pod obierma Osobami Ciało Pańskie przyjmują, y inni niektorzy obserwują Krolowie. Dla chorych *extra Liturgiam* komunikujących Grecy w Cyboriach mają suche Partykuly Ciała Chrystusowego, krwią z kielicha podczas Służby końcem łyżeczki dotykając, napoione, y tak wysuszone prostym potym winem dla komunikującego rozpuszczone. Takież suche *species* konserwują w Wielki Post na służbę *Prezdeświaszczenniaia, alias Præ* albo *Ante sanctificatorum, alias* na Mszę suchą, o czym tu w krotce. Na końcu Liturgii *vulgo* Służby Bożej, Kapłan celebruiący wszystkim w Cerkwi będącym rozdaie z miseczki godnieyszym całe Proskurki, *alias* maleńkie bułeczki, do Ofiary upieczone, albo polamane też bułeczki, z których wierzchnie części z literami wypłupane do Ofiary biorą Pańskiej, y zowią te okruszyny po Grecku *Antidotum*, po prostu *Dora*, niby *Communioneis Vicarium*, którą *Dora* inaczej się zowie *panis Eulogicus* z Greckiego. Postanowił

H

tę Ce-

tę Ceremonią Pius Papież iedeniał w porządku Papieżow, żyjący za Antonina Werusa Cesarza Rzymskiego *teste Goar*, a to aby z Ofiary *presentes* partycypowali cokolwiek, którzy nie komunikuia.

Kościół Łaciński zażywa Ceremonii na Wielki Piątek nakształt Mszy, a nieieft Mszą, tylko reprezentacyą Ukrzyżowania Pana Chrystusa na Gorze Kalwaryjskiej. Dlatego *Ustye* Kapłan podnosi na Wielki Piątek poświęconą, łamie ją, y puszcza partykulę iej w kielich w wino proste, y tak konsummuie. Mszy zaś albo Ofiary na ten dzień nie masz, bo ją sam Syn Bożki, Naywyższy Kapłan Oycu Przedwiecznemu za grzechy ludzkie na Krzyżowym Oltarzu uczynił krwawą, życie swe położywszy. Jest także u Łacinników *Missa sicca*, toieft Msza sucha bez poświęcania Ciała y krwi Chrystusowey, tylko modlitwy odprawuiąc we Mszy zażywane, ktorey pozwolono dla żeglujących po morzu; ieft ona *in Sacerdotali Romano*, ale zakazana Synodem Kolonieńskim Roku 1662. U Greków zaś y Rusi przez cały Wielki Post [wyiawszy Niedziele y Soboty] ieft w zażywaniu *Liturgia* albo Tajemnica, lub Służba *Prezdo swiaszczenia*, albo *Prasancificationum*, wprzod oświęconego Ciała Chrystusowego y napoionego krwią na służbie wczorayszey, lub dawnieyszey: tę Służbę *Arcudius* zowie *Siccam Missam*. Zaniołszy bowiem *Celebrans*, zwielką ceremonią, adoracyą, kadzeniem Ciała Boże na Oltarz, Mszą Świętą odprawuie iak należy, tylko iuż nie konsekreuie, potym konsummuie z winem prostym w kielich nalanym. Tey y takowey Służby czyni Autorem *Nicetas Pectoratus* S: Bazylego; inni przypisuią iej postanowienie S: Grzegorzowi I Wielkiemu; inni zaś Grzegorzowi II Papieżom. Manuskrypt zaś Krypto Ferrarieński, a drugi *Barberiński* imputuią S: Germanowi Patryarsze Carogrodzkiemu. Racya postanowienia tey Służby *Prezdoswiaszczennys* ta ieft: iż Wielki Post u Greków tak ieft smutny czas, y pokucie destynowany, że nawet Mszy Świętey,



tey, która Duchowną znaczy y przynosi wesolość, niekażąc celebrować, y komunikować, chyba chorym. Przecież żeby Cer-  
kiew Boża nie była przywowna straszną Ofiarą, y w Poście ca-  
łemu światu potrzebną, Oycowie Święci na Soborze Laodiceń-  
skim w Kanonie 49 postanowili iakieś wyobrażenie Mszy Świętey  
albo *Liturgii*, te *Præsanctificationum* albo *Wprzód oświęconych rzeczy* czy-  
niać ceremonią w Poście Wielkim, gdy Msza formalna zakaza-  
na, oprócz Niedzieli y Soboty. Koncylium Florentckie żadne-  
go wtym niewszczynalo *dubium*, y teraz szczęśliwie panujący  
Benedykt XIV Papież w Encyklikaeh albo Uniwersalnym Liście  
swoim do Cyrilla Antiocheńskiego Greko-Melchitow Patriar-  
chy R. 1743 pisanym, też Liturgie: *Wprzód oświęconych rzeczy*, od-  
prawować *veteri ritu* każe. Zeby to, zaś była Msza, albo Służba  
Boża formalna, nie wiem czy by na to zezwoliła *Theologia*, która  
we Mszy S: trzech essencyalnych rzeczy wyciąga: Konsekracyi,  
Oblacyi, Kommunii; á tu nayessencyalnieyszey rzeczy nie staie:  
Konsekracyi; bo już konsekrowane rzeczy do niey aplikuią się,  
y to wczora albo onegdna, lub daley, á Ofiara w dniu iednym  
zaczęta y skończona bydz powinna. Pewniey tedy, że to iest  
ceremonia, Obraz iakiś Mszy S. miało iey postanowiony, albo  
kontynuacya wczorayszey Mszy S: co do ceremonii.

Wiele Mszy S: lub Służb Bożych w iednym Ko-  
ściele bydz może?

**D**awnych czasow Msza S: u Grekow iedna tylko w każdym  
Kościele odprawowana była, iako świadczy *Euzebiusz lib: 10*  
*c. 4.* Toż w Łacińskim obserwowano Kościele według Soboru  
Antyssiodoreńskiego za Grzegorza I w Kanonie 10, gdzie są te  
słowa: *Non licere super uno altari in una die Missas dicere duas.* Ztąd  
choć w Rzymie y w Paryżu iest tak wiele Kościołow bliskich  
siebie y gęstych, każdy Kościół miał swego Kapłana iednego,  
aby przy wielości Kapłanow wiele Mszy nie było. Za czasow  
S: Ambrożego po dwóch Kapłanow przy Kościołach mieć po-

H2

częto,

częto, a ten Święty żył około Roku 360. Sam on o tym pisze komentując na List Timoteusza *cap: 3.* Leo Wielki Papież Dyoskorowi Alexandryjskiemu Biskupowi na prośbę jego pozwolił dwie Msze mieć w jednym Kościele, á to dla wielkiego konkurfu ludu. A przed tym jeszcze Papieżem *Deusdedit* Ocieć Święty, dwie Mszy postanowił, aby były w iedney Świątnicy odprawowane. S: Franciszek pisząc do Braci, obligując ich w Panu BOGU, aby tylko iedna Msza u nich co dnia była celebrowana według formy Kościoła Rzymskiego. Co było mym zdaniem z większą adoracją Pana BOGA, bo ten Kapłan, na którym koley była celebrowania, lepiej, sumnienie y serce przygotował, spowiedzią, Aktami do straszney Ofiary, y Laicy też nie wiele Mszy mając, więcej ie sobie poważali, niż teraz, że ich jest bez liczby odprawowanych, y to bez żadnego przygotowania y nabożeństwa, mówię to y do siebie. Grecy y teraz to obserwują, iedną tylko y to Soborną Liturgię obserwując w iedney Cerkwi. A jeżeli więcej Mszy Świętych mieć chcą, osobne na te mają Kaplice, y Ołtarze, na iednym wiele Mszy nie wając się celebrować. Toż samo terazniejszy Ocieć Święty Benedykt XIV zaleca Greko-Melchitom na Libanie y Antilbanie będącym, w Liście R. 1743, aby na iednym Ołtarzu, ieden tylko Kapłan celebrował; á jeśli ich jest wiele, aby wiele Ołtarzow w Kościołach zgotować, lub też żeby wszyscy w apparatach z iednym celebrowali razem, konsekwowali, y komunikowali, iak u Łacinników nowi *Presbyteri*, podczas swego poświęcenia, wraz z Biskupem Mszę Świętą odprawują.

Ze *tandem* wiele Mszy odprawują Łacińscy Kapłani w iednym Kościele, na iednym Ołtarzu [oproc z tego na którym Biskup celebrowie] daie rację *Joannes Cochleus*, iż teraz Laicy, rzadko, nie co dnia iak przedtym komunikują, na to miejsce wiele Mszy odprawuje się, to nadgradzając. Druga, dla ialmużny y mnogości Kapłanow. Trzecia dla ratunku Dusz. Tak Filip III

Krol



Krol Hiszpański na pogrzebie żony swej Małgorzaty Austryacki  
Mszy 1700 prokurował, a po pogrzebie 20000. Infantka Hi-  
szpańska Jzabella Clara Eugenia, za Alberta Męża, 40 tysięcy Mszy  
Świątych zakupiła. *Jacobus Courvois, in Mausoleo.*

## O Ciele CHRYSZTUSOWYM y Kommunii w Łacińskim y Greckim Kościele.

O ba te Kościoły nie dubitują o realnym Syna Boskiego Chry-  
stusa JEZUSA Ciele w Nays: SAKRAMENCIE, skoro się z należy-  
tą intencją y mocą słowa wymowią Chrystusowe przez Ka-  
plana nad Chlebem. Ktorego poświęcenia moc wzięli od Chry-  
stusa Apostołowie na ostatniej Wieczery, y iej *per perpetuam  
successionem* Biskupom udzielili, a ci Kapłanom, dotychczas u Ka-  
tolikow trwającą. Zrazu tak Łacinnicy, iako y Grecy na  
Mszy, czy to Liturgii, pod dwiema Osobami Chleba y Wina,  
Ciało y krew Pańską poświęcali, y dawali komunikującym,  
co dnia, iako na męki gotującym się, iako świadczy S: Dyoni-  
zy w Rozdziale 3, *Eccl. Hierarch. Extra* zaś Mszy Siwety dawali do  
domow Chrześcianom Ciało Pańskie, tylko pod Osobą Chleba,  
aby w domu chowając w skrzynce na to destynowanej z rewe-  
rencją, nagle na śmierć od Pogan porwani, *hoc Pane fortium* po-  
silili się byli na okrucieństwa; częścią aby w Kościołach stojąc,  
nie było od niewiernych profanowane. A koło Roku 816, Cia-  
ło Pańskie nosili przy sobie podróżni Chrześcianie, iako nosił  
dawniej ieszcze w drogę iadący S: Satyr Brat S: Ambrożego.  
Alexander VI Papież koło Roku 1500 wgalce złotej nosił na ło-  
bie Nays: Sakrament, raz że go nie miał przy sobie na wiecze-  
rzy struty jest. *Antoninus Caracciolus.* Potym dla uczciwości  
większey, czyli dla oziębłości przyjmowali Ciało Pańskie Chrze-  
ścianie co Niedziela, według S: Augustyna Listu 113 do Januari-  
usza. Daley co trzecia Niedziela, daley co wielkie Święta potym  
trzy razy na Rok według Dekretu Fabiana Papieża, iako świad-  
czy

czy *Gavantus*. Jak ustała Chrześcian perfekucya od Pogan, Ciało Chrystusowe w Świętych mieyscach z rewerencyą konsekwowali Chrześcianie w gołąbkach złotych, srebrnych, lub innego metalu, iako się pokazuje z Życia S: Perpetuusza Biskupa Turońskiego, żyjącego około Roku 490. Tenże sposób asserwacyi Nays: Sakramentu obserwowali Grecy, potem go chowali w wieżycie srebrney za Oltarzem przy zapaloney lampie. *Justinianus* Cesarz Grecki w Carogrodzkiej Bazylice, ku czci tego Sakramentu straszego dał cztery lane srebrne pozłocite słupy po rogach Oltarza koło *Ciborium*, nad niemi sferę, *alias* iak świat okragłą banię, a nad tą sferą, krzyż szczerościoty, iako pisze *Codinus*: koło mensy Oltarzowej dał złote gradusy. Krolowie Hiszpańscy *de Ritu Latino* temu Sakramentowi cześć wyrządzając, w Tolocie Mieście Monstrancyą y wielką y drogą sporządzili, z tego złota, ktore z nowego świeżo znalezione go kraiu Amerykańskiego im pierwszy raz przywieziono. A Luzytańscy Krolowie ze złota od Krolow hołdujących przyślanego w Mieście Lizybonie także wspaniałą sprawili Pulzkę: tak wenerowano *Eucharistiam*; nie iak Lutrzy y Kalwini &c.

Tak Łacinnicy iako y Grecy komunikowali na Mszy Świętej tym sposobem u S: Augustyna opisanym. Naprzod zawołał Dyakon: *Condonate Christiani: Daruycie sobie urazy Chrześcianie*. Na co się wzajemnie sciskając y przeprasząc, do Stołu Pańskiego przystępowali, Mężczyźni na goley reki dłoń umytą, y iak łodkę skurczoną położone miewali Ciało Pańskie od Kapłanow, a rękę lewą podkładali pod prawą, y tak z uczciwością do ust swoich przynosili. Białogłowom zaś nie na gołą dłoń, ale na chusteczkę białą (*Dominicula* zwaną u Baroniusza.) kładł Kapłan; a one do ust brały. Po wzięciu Ciała gębka rece nad pateną, a po krwie pożyciu *velo*, albo nakrywadłem kielicha usta komunikującym ucierane były; a oni rece na głowe podnosili, życząc sobie zlania darów y łaski od BOGA, według *Arkudusza*.

Takie



Takie złożenie do komunii rąk zaleca *Cyrillus* Jerozolimski w Katechizmach, y każe mówić *Amen*; toiest: *Niech się tak stanie*, albo: *Prawda iest*. Taką Ceremonia była za czasów S: Damascena *Lib: 4 de Fide cap: 14.* Tandem kiedy Wiara S. Katolicka po całym *restoruit* Świecie, y *Vexillum Crucis* podniesiono na znak zwyciężoney Pogan superstycyi, Kościoły pofundowane Katolickie wszędzie, Ciało Chrystusowe też w Ołtarzach Kościelnych mieć poczęło obserwancyą większą, á przytym BOG Sakramentalny to od Żydów kłoty, to od H:retyków, to od złodzieiów, to od złych Katolików zdespektowany, Cuda wielkie czynił, żywym mięsem nieraz się prezentuiąc niedowiarkom, to iasnością otoczonym, to w kamień się mieniąc w ustach świętokradzkich, iak pełno tych cudów w Historiach, osobliwie w *Baroniuszu*, w *Lohnerze titulo Eucharistia*. A co rzecz dziwniejsza: że *Julianie* Pannie Klasztoru *Mons Corneliu* zwanego, blisko *Loodium* Miasta Francuzkiego, dziwnie nabożney do BOGA Sakramentalnego, przez lat 20 Kłieżyc się pokazywał wylzczerbiony; przez co iako iey z Nieba oznaymiono, znaczył się Kościół S. Katolicki, ten defekt y szczerbinę cierpiący, że nie miał ieszcze wnim Święta Bożego Ciała. Obiawiła tę swoją wizyę y rewelacyę Xiędzu *Janowi de Lausenna* Kanonikowi *Leodyjskiemu*, á ten *Jakubowi de Trevis* Archidiakonowi tamiecznemu; który potym z Biskupa *Werdunńskiego*, y *Patryarchy Jerozolimskiego* został Papieżem, *Urbanem IV*, y pamiętny owej cudowney rewelacyi, tudzież cudami na on czas tego Sakramentu zdewinkowany, á nadto słuszność y *congruentiam* uważaiąc, że Chleb Anielski, BOG utaiony między nami mielzka, y nas karmi iak *Pelikan* Ciałem swoim, postanowił Święto Bożego Ciała około Roku 1264. Zlecił S: *Tomaszowi Doktorowi Anielskiemu Dominikanowi*, przy pomocy S: *Bonawentury* skoncypować *Officium, alias Mszę*, y *Pacierze* o tym wielkim Sakramencie. Naypierwey w *Leodium* Mieście te się Nabożeństwo odprawilo *solennissime*, na ktore naznaczony

Czwartek

Czwartek po SSS: Troycy: Hugo Kardynał z Zakonu Kaznodziejskiego miał Kazanie o tej Tajemnicy, y jako Legat Papieski, w całej Francyi, kazał obchodzić ten Fest. Potym Klemens V na Koncilium Wiennenskim w Francyi, y Jan XXII potwierdzili, nadawszy Odpustami, Processye ordynowawszy.

U Greko-Rusi (wyjąwszy polerownych którzy się na tym znają) ta tak wielka Tajemnica y Świętość nie wiele ma obserwancyi w prostych; ale y ci niech sobie uważają: Jeśli na Imię JEZUS, Niebieskie, Ziemskie, Piekielne upada kolano według S. Pawła w liście od Filipensów, dopieroż przed samym JEZUSEM, z Bóstwem Duszą y Ciałem w Oltarzu obecnym, powinni Grecy upadać na twarz y kolana, y częściej niż raz w Rok, posilać się temi specyalami Niebieskimi, iak pierwsi Chreścianie; którzy od częstej komunii u S. Cyrilla *Catech*: 4 nazwani byli *Chryssophori*, toieść *Chrystonosy*, *Chrystusa* *piastuny*. Nie apprehendują Ruś prosta, exhorty wielkiego swego Doktora Greckiego Jana, pewnie Złotoustego, który w Homilii 60 do ludu Antiocheńskiego mowi: *Igitur nemo accedat cum nausea, nemo resolutus, omnes accensi, omnes ferventes*; toieść, aby do Ciała Chrystusowego żaden się nie ważył z obrzydliwością, żaden rospuszczony przystąpić, ale wszyscy zapaleni, wszyscy gorący &c. J te są słowa iego: *Adora & communica*. Wteyże Homilii animuje tenże do czci Sakramentu tego Zelant Święty, aby ludzie iako dzieci do pierśi Matek, tak oni darli się gwałtem do Najs: Sakramentu. Wmawiają teraznieysy Duchowni Unici w prostaków częste komunie, y z postu tygodniowego, który przed komunią zwyczajnie obserwują, dyspensują ich; á oni składają na Duchownych, że swemi exakcyami nas od tej Świętey Potrawy odrażają; co fałszywie zadają. Zgoła tak wielki Pan, Miłośnik, karmiciel nasz, mało, albo nie ma ufzanowania u nas prostaków. Nie było po Cerkwiach y Manaſterach uboższych ile Schizmą tchnących pułzek, tylko drzewiane, nie było *Ciborium* na schowanie tej wielkiej Świętości,

ktora



ktora tak stała na stole, a nią lada Dzwonnik, żak, Diak posuwał po stole, otwierał, zaglądał bez rewerencyi, iako sam z żalem widziałem. Aż tandem Duch S: *Seminator casti Consilii*, natchnął Oyców Greko-Unitow Ruskiej Nacyi, że na Synodzie Zamoy skim Roku 1720 złożonym, uchwalili Święto Bożego Ciała, we Czwartek wstąpiwszy w Post Piotrow, zordynowana potym cała Cerkiew na dewocya; a S. p. Atanazy Szptycki Arcybiskup Kiiowski, Metropolita całej Rusi, *sero memorandum in aeo, bonorum memoriā dignus*, prawdziwy Unit z Łacińskim Kościołem, tego Święta solenne rozkazał z Processjami obchodzenie, Nabożeństwo służące wydrukował. Ażeby Nays: Eucharystia miała odtąd swe poszanowanie, *Ciboria*, y Puszki przynaymniej cynowe mieć kazał w Cerkwiach, zabiegając nieuszanowaniu; przy znacznych Bazylikach postanowił y sprawił Monstrancye srebrne.

Jest kontrowersya Grekow Schizmatyków z Łacinnikami, iż Grecy kwaśny Chleb, a ci przasny, poświęcają, ztąd Łacinnikow od przasnego Chleba *Azynus Panis* zwanego, *Azymas* nazwali, Naco im odpowiedziałem tu o pochodzeniu Ducha S. traktując. Drugą zwadki z Łacinnikami mają Grecy materją respektem Eucharystyi, w czym im y Lutrzy, y inni Herecyicy pomagają, trzymając, że pod dwiema Osobami Chrześcianom należy komunikować, według Wiezerzy ostatniej Chrystusowej. Na co Łacinnicy odpowiadają: Ze ponieważ to jest Artykuł Wiary, iż pod Osobami Chleba jest cały Chrystus z Bóstwem, Ciałem, Duszą, y jest żywy, y ze krwią; na coż iuż dawać kielich Krwie Pańskiej? Jle że Chrystus u Jana S: w Rozdziale 6 mowi: *Qui manducat hunc Panem vivet in aeternum*, o winie nie namieniając. Jtak komunikowali pierwsi Chrześcianie, ile podczas persekucyi; iakom wyżej namienił, Ciało zawsze z sobą mogli unieść, a krwie bali się rozlać. Świadczą y Dzieie Apostolskie cap: 2, iż trwali wszyscy w nauce Apostolskiej, y ucześnictwie łamania Chleba, nic o winie nie wspominając. *Pauli-*

nus w Życiu S: Ambrożego świadczy, iż Wiaty k na drogę wieczności, przyjął pod iedną tylko Osobą. Euzebiusz *lib: 6. Histor: e. 36* namienia, że chorzy pod iedną Osobą y wtedy kommuniowali. Tegoż uczy Felix III y Siriciusz Papieże w Listach swych, że takowey kommunii pierwsi Chrześcianie zażywali. A SS: Augustyn y Hieronim probują, że dwom Uczniom idącym do Emmaus Chrystus dał Ciało swe, tylko pod Osobą Chleba, iako słowa Łukaszwowe *cap: 2* rzetelnie opiewają: *Et cognoverunt eum in fractione Panis.* S. Bernard w swoim Klasztorze, także *sub una specie* kommunię Świętą rozdawał, iako świadczy Żywot iego *lib: 1. c: 11.* A co większa: Grekow Kolumna S: Bazyl Wielki przy zgonie życia, pod iedną Osobą Ciałem Pańskim posilił się, iako świadczy Amphilochius w Życiu iego. Roku P. 1200 za Innocencyusza III Papieża domagali się Katolicy pod dwiema Osobami kommunii Świętey. nie wierząc, czyli dubitując, że pod Osobą Chleba jest krew Pańska; ale Cud ich wtey ślepotcie rektyfikował: bo z Hostyi złamaney krew na Patynę lunęła, iako świadczy *Jacobus de Vitriaco.* Kapłani nawet sami na Wielki Czwartek, pod iedną Osobą kommuniują z rąk celebrującego. Co innych czasow we Mszy Świętey Łacińscy Kapłani pod dwiema Osobami Ciało Pańskie pożywiają, iako y Grecy. Ale y Grecy kommuniującym Laikom dają Ciało y krew, á to na Służbie; *extra* zaś Służby, chorym dają tylko Ciało, krwią ieno dotykane, y zasuszzone, potym winem prostym roztworzone, y zowią to *Bożydar.* Wolno tedy pod iedną Osobą kommuniować, iak czynią Łacińscy Laicy, á czasem y Kapłani, co y u Grekow często *practicatur.* Czemu by zaś nie ołobno iak Chrystus czynił na ołstatniey Wieczerzy, dają Grecy Ciało, á potym krew, lecz razem zmieszawszy, ta jest racya: że z rąk S. Jana Chryzostoma iż niezbożna Heretyczka Sekty Macedonińskiej, przyjąwszy Chrystusa Ciało pod Osobą Chleba, podała sekretnie słuźebnicy swojej, á swoją potajemnie Heretycką przyjęła kom-



komunie, która się iey w kamień obrocila. Odtąd widzący Cud S: Chryzostom, postanowił napotym, aby razem mieszczą *species* Sakramentu tego, y tak dawać z kielicha, iako posze *Ar-  
cudius lib: 3. c: 53 y Goar Autorowie.*

### O Cmentarzach u Łacinników y Greków.

Było to Prawo Narodów, zmarłych ciała iak ziemię oddawać ziemi, wyjąwszy grube Nacye. Ztąd Teodorowi Filozofowi zarzucono czy nad ziemią, czyli w ziemi doczekać się zgnilizny. Naybardziej to obserwowano po przegranych bataliach, aby po Łupach pomyśleć o trupach, ziemią ich przysypując. Ciała nie pochowane przynosiły zdrowym ciężką zarazę. Partow okrutnych taka była ku umarłym nie ludzkość: iż ptaśtu, psom wyrzucano umarłych: a w Nowym świecie, ciałom w bruchach ludzi żywych były groby do czasów niedawnych. Ale y mądry Filozof Diogenes na ziemi pod niebem położyć się kazał y kiy koło siebie. Nie grzebiono też *vigore Legum* Lichwiarzów, Złodzieiów, Rozbojników, wyklętych, y zwano to *Cani-  
nam & Asinam sepulcrum.* Kogo iednak chowano, tedy za Miałtem dla uniknienia zaraźliwej zgrobow ieśli by były w Mieście, exhalacyi. Prawo dwunastu Tablic takie było: *Mortuum  
hominem in urbe ne sepelito.*

U Chrześcian dawnych ciał zmarłych ludzi przy Kościołach nie grzebiono, dla rewerencyi poświęcenia onych. Tym bardziej u Rzymianów, umarli *extra* Miałta za mury exportowani byli, y tam po namazaniu oleykami od zgnilizny konserwującymi, na placach, rolach, mieyscach, Folwarkach na to destynowanych były złożone, lub w Pieczarach piaszczystych, na ostatek na Cmentarzach umyślnie założonych. Oczym Tertullian do Skapuli piszący c: 3. Chowali się y na rolach z wiernym Abrahamem, to w ogrodzie z Chrystusem Panem..

W Nowym Zakonie pierwszy Kalixtus Papież w Rzymie na

drodze Appii Cmentarz sporządził, na pogrzeb Męczennikom Świętym. Ale iak Męczennikow SS: dla większey ich rewerencyi kości do Kościołow przeniesione, Prawowierni też blisk nich groby sobie obierać poczełi, Duszom swoim od nich mieć *Suffragia* spodziewaiąc się. Marcellina grob Ojca swego w Rzymie pominawszy, kazała się chować przy Bracie SS: Satyrze y Ambrożym w Mediolanie, á przytym przy SS: Męczennikach Gerwazym y Protazym tamże. Naybardziej to Grecy obserwowali, nawet Konstantyn Wielki Cesarz od Syna swego przededrzwiami Kościoła S: Apostoła Piotra w Konstantynohradzie toiest w Konstantynopolu pochowany; aby iako u Cesarzow są odzwirni na Pałacach, tak Cesarze u Apostołow Rybakow byli, nawet w grobach odzwirnemi, mowi Święty Chryzostom: *Homil. 6. in C. 2 Cor.* Był bowiem grob Cesarzski przed Bazyliką 12 Apostołow, gdzie Teodozysusz, Arkadiusz, Eudoxya, Julianus pochowani &c. Tego chowania ciał naszych przy Kościach SS: Męczennikow racyę daie S: Ambroży w modlitwie 77 *Nam hoc ideo à Majoribus provisum est, ut Sanctorum ossibus nostra corpora sociemus, ut dum illos tartarus metuit, nos pena non tangat.* Aby, alias pod protekcyą Świętych, ktorych się piekło boi, nas kara minęła. Druga, że ciała Katolikow Sakramentami, y Oleiem S: poświęcone: toć godne tey obserwancyi. Za czasow Grzegorza Wielkiego, groby od Klasztorow separowane były, iako świadczy *Joannes Diaconus* w Życiu iego. Pierwszy S: Fulgencysusz w Kościele pogrzebiony, bo wielkie iego zasługi, y Obywatelow instancye tego chciały. Święty także Epifaniusz, lubo przy wielu kontradykcyh, z rozkazu Arkadiusza Cesarza pochowany iest w Kościele. Sobor *Brakkareński* (iest w Luzytanii *Brakkara vulgo Braga* Miasto.) R. 613 zgromadzony, zakazuie w Kościołach umarłych ciała chować, tylko za Kościołem, koło muru Kościelnego. Sobor zaś *Moguńtecki* i Biskupom, Opatom, Kapłanom, y Prawowiernym życia przecież dobrego w Kościołach samych pogrze-



pogrzeby pozwolił; áten był R. 813. Wezym y Grecy Łacinników naśladowali; ktorzy zaczęwszy od Kapłanów; umarłych na pogrzebach całowali, Oleiem Świetym y Chryzmem namałszowali. a co większa Sakrament Eucharystyi kładli umarłym na piersiach, iako pisze *Goar Author*. Łacinnikom to zakazał Synod Antiochodorski w Kanonie 12 mówiąc: *Non licet Eucharistiam mortuis, nec osculum tradere.*

Co Poganie, ci ciała umarłych palili na popioł, popioły konserwowali wielkich y zacnych Ludzi; co y teraz nie ktore obserwują Nacye, od Wiary Chrześcijańskiej dalekie. Chrześcianie też niektorzy mają od domów Bożych odległe Cmentarze, iakoto na Wołyniu, Poliszu, w polu się chowając, á Lutrzy na Kierzkowie, co jest nieźle, bo dla trupów y fetorów zarazy, Świątnice Pańskie nie mają rewerencyi, osobliwie Nays: Sakrament, gdyż wiele jest bojaźliwych, ktorzy choć by chcieli wnocy BOGU Sakramentalnemu oddać adoracyą, to wiedząc o umarłych tam pochowanych, lękają się przystąpić. Mogły by tedy bydz odległe Cmentarze, á w Kościele im bliskim częsty ratunek. Zydzi y przedtym y teraz daleko od Miast y Bożnic swoich chowają się. *Abraham, Izaak, Jakub, Sara, Rebeka, Lia &c* pogrzebieni w *Hebron* Miasta gruntach. W *Jeruzalem* groby były Pospolstwa za Miastem, iak celle murowane na dolinie *Cedron*: tam że jest grob na Pielgrzymów zmarłych *Haceldema*, ciała ich *in spatio* 24 godzin trawiący. Tey ziemi zawieziono nie mało do Rzymu na Cmentarz S: *Piotra in Vaticano*, ktora tylko Pielgrzymów przyjmuie y trawi. Machabeyczykom wystawił grob wspaniały *Simon* Machabeyczyk w Mieście *Modyn*, marmurowemi adornował kolumnami, y piramidami, ktore ieszcze stały za czasów S: *Hieronima*; *Jodnes Mariana* twierdzi, że y teraz stoją na gorze, koło *Modyn* Miasta wspomnianego.

O POSTACH u Greków mówilo się, traktując o Nabożeństwie w całym Roku u nich: tu *addendum* o Sobocie. Piątki y Soboty

Soboty Łacinnicy y Grecy w pierwiastkowym pościli Kościele, iako świadczy S: Ignacy Męczennik *primo seculo* żyjący do Filipensow pisząc. *Strictius* iednak Piątek obserwowano, osobliwie u Greków, nawet chorym nie tylko mięsa, ale y ryb zabraniając. Sobotę w Rzymskim Kościele obserwowano ieszcze przed Koncilium Eliberneńskim wieku czwartego mianym, iako też mowi *Concilium: Errorem placuit corrigi, ut omni Sabbati die jejunetur*. Przykazują tenże Pość Sobotni Koncilium Agateńskie *Canone 8*, Aureliańskie *Canone 2*, y Innocencyusz I Papież. Grecy chwycili się bardzo zakazu Sobot nie pościć, iż Heretycy Simonianie, y *Manichaei* Sobotę pościli na złość Zydowi. Kościół tedy Boży, aby się był nie zdał trzymać z temi Heretykami namienionemi, także poszcząc iak oni Sobotę, choć inną mając intencją, zakazał był, tym czasem Sobot pościć. Poszczających S Ignacy Biskup Antiocheński *Christicidas alias* Chrystoboycami nazwał. *Tandem* iak ci Heretycy wykorzenieni, znówu Kościół Łaciński wrocil się do obserwowania Soboty, na cześć Matki Nays: a Grecy już owej dawney trzymając się dyspensy, iedzą w Sobotę mięso, oprócz Sobot przypadających w Pość wielki, w Piotrowkę, w Filipówkę &c.

### O Wodzie Święconey u Łacinników y Greków.

Wody święcenie iedne jest solenniejsze y większe, drugie mniejsze y partykularne w Łacińskim y Greckim Kościele, ato na odpędzenie czarta, czarow, chorob, na zgladzenie grzechow powszechnych, gdyż sześć rzeczy zwanych od Teologow *Sacramentalia*, grzechy nasze powszechne maże przy kontrycyi, które wierlsem wyrazone kładę.

*Orans, tinctus, edens, confessus, dans, benedicens.*

To jest

*Oycze nasz, woda, kołacz, gdy święcony stanie,  
Spowiedź mówiąc, Jaltmużna, Biskupie żegnanie.*

Kościół



Kościół Święty Łaciński y Grecki ieszcze od czasów Apollolskich wody święconey zażywa, iako Wielki Bazyli świadczy, y zaleca *Lib: de Spiritu Sancto cap: 27* y S: Klemens w Konstytycyach Apollolskich. Toż potwierdza Alexander I, *in Serie* czwartym po Świętym Piotrze, Biskup Rzymski, mówiący: *Aquam &c. populis benedicimus, ut ea aspersi sanctificentur & purificentur.* Łacinnicy zwielką ceremonią święcą wodę do Chrztu służącą w Wielką Sobotę, y w drugą przed Zielonemi Świątkami, y te cały rok dla Chrztu S: konsekwują w wspaniałych Chrzcielnicach *in medio Ecclesiae.* Nad słowa poświęcające tę wodę nic nabożniejszego, nic piękniejszego, nic straszniejszego; kto słucha uważnie, podczas benedykcji: gdzie solenizant żebrze u BOGA, aby on nie widzialną potencją przybył, poświęcił: Wzywa Ducha S: na początku Świata nad wodami się unoszącego; sprowadza BOGA, który grzechy świata wodą potopu obmył, y wtym iakiś odrodzenia się naszego Obraz wyraził; dotyka wody Celebrant ręką, y dzieli ją na krzyż, aby moc Boska na nią wstąpiła, złość szatańską odpędzając: rozlewa potym solenizant wodę na 4 części Świata, znacząc, że Chrzest Święty na cały Świat się rozciąga: wspomina potym, że BOG iedne źródło Rayskie na cztery rzeki wielkie rozdzielił: że ją gorzką na puszczy wśłodką zamienił. Benedykuje ją y w Imię Chrystusowe, który ją w Kanie Galilejskiej w wino zamienił. po niej w morzu suchą nogą chodził; w niej w Jordanie od Jana S: ochrzczony: z boku swego wraz ze krwią sączył; y w niej kazał chrzczyć Narody: puszcza w nią po trzykroć Paschat, albo świecę znaczącą Chrystusa; z którego zasług krwawych, ta woda wszytkę moc bierze. Kładzie Olej y Chrzma znaczące łaskę Ducha S. Czyni wiele Krzyżów, aby ta woda straszna była całemu Piękłu. Oprócz tey solennej wody, święci inną Kościół Łaciński wodę zażywaną do kropienia się w Kościołach, w domach, do święcenia różnych rzeczy, a ta jest z mnieyszą ceremonią święcona, y każdego czasu, gdy potrzeba.

Greckie.

Greckiego zaś Kościoła Rytuały, każą wodę święcić solennie w Wilią *Epiphania, alias Bobotawotenyia*, albo trzech Krolow, w rzekach, źródłach. lub w naczyniu, tą wodą dzieci chrzcić, konserwować w domach, y znowu w same Święto Bohoiawieńskie drugi raz benedykować: á tę drugą iuż wszyscy piją. Siriciusz trzydziesty dziewiąty *in serie* Papież, żyjący okolo Roku 385 w listach swoich zakazał pewne święcenie wody Grekom, y wtedy dawanie Chrztu Świętego. Leo wielki cale pod kłatwą zakazał w Liście 4. Sobory także skasowały. Prawda, Grecy do tychczas te święcą (iák mówią) na Jordanie wodę, ale wyrzuciwszy z ceremonii co było *erroneum, aut superstitiosum*, osobliwie Moskwa, ktorzy w wodę, ieno będzie w rzece poświęcona, skaczą ze wszystkim, iako widziano pod Peterburgiem w te czasy. Racya zakazania święcenia owej solennej wody ta była, aby zabobonow Żydowskich nie naśladowali Grecy. Gdyż Żydzi na nowiu każdym szczęśliwych życząc sobie *olim* sukcesow, stłosy ogniste przed domami swemi zapalali, przez nie skakali, co złego mieli przez to niby chcąc złe przeskoczyć, á wco lepszego wstąpić, na ogniu złe spalić. J ten to zabobonny zwyczaj wkradł się był w Orientalne Chrześciany, aż ie Dekretem swoim Synod Trullański zakazał, według świadectwa *Balsamona*, na Kanon 5 tego Synodu piszącego. Odtąd w benedykowaniu wody u Grekow, częsta jest inwokacya Matki Nays: á to ztey przyczyny według tegoż *Balsamona*. Dnia 23 *Junii, alias* w Wilią S. Jana Chrzciciela w wieczorem ludzie gromadami schodzili się na brzeg morski, y przed niektóre domostwa, tam pierworodną czyią Corke iák *Pannę młodą* ubrali: po sutym bankiecie, wesółych spiewaniach, y wykrzykiwaniach, w naczynie z małą, á ciasną szyką wodę lali morską, y rzecz iákąkolwiek od każdego obecnego podaną wre naczynie upuszczali; y Panny mlodey owej, iák by natchnietą wtedy była od nuywieszey mocy (naypewniey od czarta) o zley albo dobrej fortunie, y doli swej pytali. Panna, na którą

rzecz



rzecz w naczyniu szyką natrafiła, [wprzód podobno pomiesza-  
wszy,] pojedynkiem wyciągała, każdemu oddawała: á on sobie  
dobrą, albo złą ztąd wrożkę formował. Dnia trzeciego szli do  
morza z kotłami y śpiewaniem z ową Panną, morską cicho czer-  
pali wodę, do domu przynieśli, domy swoje kropili, ognie za-  
palali, y przez nie skakali, prorokując sobie o przyszłych awan-  
turach. Mieysca te około ogniów zapalonych, obiciami pię-  
knemi, zaślonami, kobiercami adornowali na uczciwe szatana  
tam sprowadzenie. Jest jeszcze *vestigium* tych zabobonów w Pol-  
sce w Wilią S. Jana od Greków y Rusi aż tam *serpens*, lubo  
to *serio* zakazano. Na Rusi zaś koło drzewa zatchniętego na ob-  
szernym placu w nocy na *Świątki Zielone* tańcuia y kreca się dzie-  
wki z śpiewaniem, zowią to *Sobotka*. Co wszystko zdami się  
poszło z owych Greckich zabobonów: które oni znieśli ponie-  
kąd; y zamiast wody owej morskiej, którą domy kropili, wodą  
świeconą domy kropią. W Benedykcji wody wzywają Ma-  
tki Nays: często, S. Jana Chrzciela SS: Apostołów, Oyców y  
Patriarchów Ekumenicznych SS: Bazylego Wielkiego. Grzego-  
rza Teologa, zowiąc go *Bobuśtawą*, Chryzostoma, Atanazego,  
Cyrilla, Spiridiona, Mikołaja, Jerzego, Dymitra, Joachima, An-  
ny, Kosmy Damiana, Cyrusa, Jana, Pantaleona, Samsona, Dyo-  
medesa, Mociusza, Aniceta, Tryfona, iż ci wielcy u BOGA, iż  
wiele z nich, co Oleykiem uzdrawiającym płyną: co oni zowią  
Myrorocznyk: co byli lekarzami, co Cudotworcami, tych tedy  
do wody święcenia wzywają Grecy y Ruś, dając wodzie wię-  
kszą moc na czarty, czary, choroby, á takie święcenie nie zaka-  
zane; tylko tamte, zabobonne.

### Kłęczenie u Łacinników, y Greków.

Jest akt Religii y obligacya, aby BOGU Bogów, Panu y Kro-  
lowi Królów upadać na kolana; iako uczynił Chrystus upada-  
jąc w Ogroycu na modlitwie, *procidit in faciem suam*. S. Stefan  
pierwszy Męczennik podczas krzyżowania swego także kłęczał.

K

S.

S. Paweł wyznaie w liście swoim do Efezow *cap: 8. Fleſto genua ad Patrem Domini noſtri JEſU Chriſti* S. Piotr *Aſtorum cap 7 ponens genua oravit*. Tę adoracyę, klęczenie Łacinnicy zawsze w Kościołach y w domach na modlitwie obſerwowali y obſerwują po dziś dzień. Grecki Kościół tego nie gani, iednak nie czyni, owszem proſci ſmieią ſię z klęczenia: tylko przecie na Zielone ſwoie ſwiątki po Mszy ſolenney ſwoiey wſzyſcy powinni klęczyć, kiedy Kapłan ſolenizujący czyta nad niemi modlitwę *reconciliationis* albo pojednania ſię z Bogiem. W Niedziele im, iż to Dzień Zmartwychwſtania Chryſtuſowego Kanony klęczyć nie każą, tylko tam ten ieden raz, mowi *Guar.* Nawet biorąc Nays: Eucharistyji Sakrament, nie klęczą, tylko ſtoją; ale niech ſłuchają ſwego Wielkiego Nauczyciela Jana Złotouſtego mowiącego w Homilii 6 do ludu: *Adora & communica;* żeby przynąymniej przed kominiją klęknąć, pokłon uczynić. Jeſli rzeką Grecy, że oni wewnętrzzną nie powierzchowną BOGU oddają adoracyę; odpowiedzieć im: że lepiej ieſzcze y wewnętrznie y powierzchownie klaniać ſię BOGU duszą y ciałem: Żeby też y ludzie widzieli, że ſię y oſobą ſwoją rzucaſz w przepaść nieczemności ſwoiey przed Bogiem, nie tylko ſercem. Maia nato-miaſt Grecy, Moskwa y Ruś, poklony, toieſt całym ſobą na ziemię padania, y prędko porywania ſię: czego naywięcey czynią w Wielki Poſt, y za Pokutę po ſpowiedzi, znacząc przez to, że *cadimus & reſurgimus* według S. Bazylego Wielkiego. Co Uni-ci to klęczą częſto.

Siedzieć Grecy w ſwych Kościołach, ani na modlitwie nie-maia zwyczaj; iż to (mowią) przeciw reſpektowi Pana Nieba y Ziemi, piſze o tym *Tertullian libr: de oratione*. Ale zawsze ſto-ia iako Simeonowie Słupnicy, iako ſłudzy na ſkinienie Pana: na-wet podczas elewacyi, y żegnania Nays: Sakramentem, tylko głowy niſko ſchylaia, co nabożnieyſi, to upadaia, oſobliwie Uni-ci na kolana.

Krzyże



# Krzyże, Relikwie Świętych, Obrazy, Księga Ewangeli, u Łacinników y Greków w iakiey obserwancyi.

Oba te Kościoły wszystko to wenerują: tylko że Łacinnicy, Krzyż czyli malowany, czyli rznięty snycerską robotą, czy srebrny, czy złoty, czy cynowy, czy mosiądzowy, równą czci rewerencyą szanują. S. Franciszek słomki dwie na krzyż złożone na ziemi postrzegłszy całował y palił. Grecy Schizmatycy rzniętego Krucyfiksa nie miewają, tylko malowany, obserwując podobno owo *Deuteronomii cap: 5. v. 8. Non facies tibi sculptile*: przez co Balwan Pogański znaczyć nie, nie Krucyfix Chrześcijański. Tak ściśle biorąc, to by y malowanego Krucyfiksa nie potrzeba szanować, temi słowy zakazanego. Obrazy Moskwa y Ruś prosta tak szanują iak są nego BOGA. Pozwolili y rozkazały Sobory Generalne Obrazy mieć y szanować Świętych, ale im Bóstwa nie przypisować, tylko je wenerować *cultu respectivo*, według wiersza owego *Concilio Niceni*:

*Nam DEUS est, quod imago docet, sed non Deus ipsa,*

*Hanc videas, sed mente colas, quod cernis in ipsa.*

Relikwie albo Kości Świętych Bożych były u Chrześcian zawsze w poszanowaniu; bo sam BOG według Psalmu 33. *Custodit Dominus omnia ossa eorum, unum ex his non conteretur*. Cudownie BOG Kościom S. Klementa w morze wrzuconym Kaplicę uformował: S. Katarzyny Męczennicy ciało Aniołom swoimi na górę Synai przenieść z Alexandrii kazał: S. Francisza Patriarchy, S. Katarzyny Bonońskiej tamte stojące, te siedzące Ciała przez tyle wieków zachowanie tenże cudowny BOG. Języki Antoniego Padewskiego y Jona Nepomucena, wielkich Świętych, y dziś są iak u żywego człowieka S. Huberta Ciało z włosami y brodą do tychczas widzą nawiedzający, iako też S. Klandiusza Biskupa Biziońskiego. S. Cecylii Ciało w lat niemało, całe znalezione od

Klemenśa VIII Papieża. Łacińskie Kościoły pełne są Relikwii Świętych Bożych, naybardziej Rzymskie, gdzie *nullum sine nomine marmor*: potym Paryskie. W Tolosie Mieście Francuzkim w Kościele S. Saturnina, tak wiele Kości Świętych, iż tam napisano: *Non est in toto Sanctior Orbe locus*. W Massylii, (w Francyi także) u S. Wiktora wielkie mnostwo jest Kości Świętych, iako y u nas w Krakowie. J Grecy nie ubodzy byli w te Święte *Pignora*, unich też Kości Święte, były dla nich *alea* szczęśliwości, ale przez Francuzow panujących w Carogrodzie około Roku 1202 zabrane są, y transportowane do Europy, po różnych reponowanych Kościołach, reszta Turcy wyrzucili, wzięwszy tenże Carogrod. Potym Roku 1453 *Justinianus* Cesarz Grecki (*teste Codino*) gdy Pałac *Trulla*, czyli *Trullum* fundował, tedy w miejscu tam jednym ku czci Bożej deputowanym, we wszystkich niższych y wyższych kolumnach Relikwie Święte osadzał; co iż cegiel położyli mularze, Kapłani modlitwę czynili, Kości Święte kładli; znowu iż cegiel położywszy, toż czynili w każdej takiej warstwie cegiel, wydrążywszy dołek, kości Święte lokowali. Moskwa w swoich niektórych Manasterach ma niektóre Ciała, które ma za Święte, iakoto w Kirowskich Pieczarach, ktorzy ieśli byli Unicy y sprawiedliwego ferca, bydź mogą Świętymi: w Cudnowskim Manasterze także tam mają Alexego Metropolite Unita; w Newskim nad Newą rzeką wenerują za Świętego Alexandra Cara &c. Ruś ma także w Litwie, w Połocku prawdziwego S. Męczennika Jozafata Arcybiskupa Połockiego, *sic* beatifikowanego przez Urbana VIII R. 1642. A w Zolkwi Jana Soczawskiego, y na innych miejscach.

Księgę Ewangelii rzecz słuszną wenerować dla słow zbawiennych y Świętych, iakoż Grecy y Ruś zawsze na szrodku Ołtarza taką księgę lokują. Oprawiają ją w srebro, złoto, klejnoty, noszą w Processjach, dają do całowania. W Moskwie Mieście oprawa Ewangelii, na dziesięć tysięcy czerwonych złotych kosztuje, iako piszą Autorowie.

O DZWO.



## O DZWONACH w Oboch Kościołach.

**W** Kościele Zachodnim, *alias* Łacińskim dawniejsze Dzwonów zażywanie, niż Wschodnim, *alias* Greckim. Maleńkich dzwonek ieszcze w Starym Testamencie Arcy Kapłan zażywał do stroju swego, u kraiów szat. Ale wielkich Dzwonów jest wynalezcą S. *Paulinus* Nolański Biskup w Włoszech w Mieście *Nola*, w Prowincyi Kampanii; ztąd po Łacinie Dzwon zowie się raz *Nola* od *Noli* Miasta, drugi raz *Campana* od Kampanii kraiu. *Sabianus* potym Papież ich zażywać kazał do wyznaczenia *Divinorum Officiorum* w Kościołach Zachodnich. Za czasów Karola Wielkiego był ich *usus*, zwano ich *Clocas*. Roku 604 Benedykowania Dzwonów (nie ochrzczenia, bo to nie człek) Ceremonia nastąpiła za Jana XIII Papieża, Roku 958 kiedy ten Papież Dzwon wielki na Lateraneńskiego Kościoła dzwonnice od mnostwa ludzi udzwigniony przeżegnał, y dał mu imię swoje Jan, od tego czasu Dzwony benedykuia, namaszczaia Biskupi, dając im moc na przeciw czartom, burzom, gradom, a *primario* na zwoływanie Prawowiernych do Kościołów na Nabożeństwo.

Orientalana zaś Cerkiew nie rychło potym wzięła zwyczaj dzwonienia od Łacinników, a przed tym zażywała różnego klepadła, *alias* szyn żelaznych, blach na łańcuchach przy Cerkwi wiszących, to deszczek, jak teraz na Wielki Piątek. Pierwszy Michał Cesarz Grecki, mając sobie przysłane Dzwony, od Urfa Patrycyusza Xiążęcia, albo Dozego Weneckiego R. 896 wymurować na nie kazał wieżę przy Kościele S. Zofii, y tam lokował. Wiem, że głośniejsze były Greków języki szemrzące na Cesarza, że nowa rzecz wprowadził, niż te Dzwony były; tak oni nowinek choć dobrych nienawiedzą. Co teraz, to wielki gwałt mają w dzwonieniu w Moskwie y na Rusi; co w Grecyi, to Turcy y im, y dzwonom zatkali gębę. kałatać tylko wolno; za wielkie krzyczenie na Łacinników, cicho się sprawować muszą. Pozwolili tylko na trzech miejscach Turcy Chrześcianom

dzwono.

dzwonów; przy Grobie Pańskim małeńki dzwonek dla Katolików, z drugi w Cymiacyn Mieście dla Ormianów, z *Maronitom* na gorze Libanie, ale przy dobrym opłaceniu iako świadczy P. Młodzianowski *olim* Perski Misionarz. Na Rusi cały tydzień Wielkanocny dzwonią we wszystkie dzwony, na tryumf Panu Chrystusowi. Sypią wielkie summy na wielkie dzwony: W Moskwie Stolicy starey Moskiewskiej Jwan Dzwon waży 336 centnarów. Są y u Łacinników cudney wielkości iako w Erfordzie, w Krakowie &c. &c, iakom w Pierwszych Częściach Aten opisał.

### O ALLELUIA, OLTARZACH, APPARATACH.

Strona która starsza u Łacinników y Greków? iaki kolor ma być *ad Officia Divina*?

**L**aciński Kościół w całym Roku, oprócz Wielkiego Postu, y smutnego iakiego Nabożeństwa, naprzykład za Dusze zmarłych, śpiewa *Alleluia*, które słowo jest poważne w Chwale Bożej u Żydów, iako y te słowko *Hosanna*; a u Greków *Kyrie eleyson*. *Alleluia* tedy sonat z Hebrajskiego według wykładu S. Augustyna: *Laudate Dominum* według S. Germana w Teoryi, iednoż jest: Przyszedt BOG, chwalcie. Zgola znaczy ten termin weselości iakiś tryumf, dlatego mówią Łacinnicy, iż Wielkiemu Postowi, smutną Mekę Chrystusową rozpamiętywającemu, y że aktom płaczliwym, iakoto pogrzebowi, zda się nieślużyć. Grecy *econtra* powiadaia, że y w smutku chwalić BOGA potrzeba; drugą racyę daia, że u nich *Alleluia* jest znakiem smutku, kompunkcyi, Nabożeństwa, ztąd w wesolych y smutnych pogrzebowych cyrkumstancyach wyspiewuia solennie *Alleluia*. Co y Łacinnicy *olim* obserwowali, gdy na pogrzebie Fahioli wspomina S. Hieronim, intonowane *Alleluia: Sonabant Psalmi, & aurata teſta Templorum in sublimi quotiebat Alleluia*.

Oltarz, *Altare*, niby *alia res*, iż od ziemi ma być podniesione mieysce, służące Ofierze. Abel zda się być inwentorem pier-



pierwszym Ołtarza, gdy z pożytkow ziemi BOGU ofiarował y palił: który Ołtarz musiał bydź z drewek na jakim pagorku; którą ofiarę wtedy BOG sam Niebieskim zapalił ogniem, według *Teodocyona u S. Chryzostoma*. Abraham także z drewek słus *super unum montium*, albo na gorze *Moria*, gdzie Kalwarya, uformował, na nim Syna Jzaka BOGU chcąc zabić na Ofiarę. *Genesis cap: 22* Jakub Wnuk Abrahamow idąc do Mezopotamii na kamieniu zasnąwszy, widział BOGA na drabinie wspartego, ockniony, ten kamień na pamiątkę tam postawił, potem go na Ołtarz obrócił, oleiem namazawszy. Otoż: to drzewiane, to kamienne Ołtarze były. Na ostatek Pan Bog kazał Moyżeszowi *Exodi 27* Ołtarz formować *Holocaustorum* albo całopalenia przed Domem Bożym z drzewa nie gnijącego *Setim*, obity zewnątrz blachami miedzianymi, w środku darniem wyłożony y kamieniami przeciw ogniewi na nim nałożonemu. Była wysokość tego Ołtarza od ziemi łokci 10, wszęch łokci 12, a był formy kwadratowej, jako z Ezechiela Rozdziału 43 wykladaia. Tłumacze Pisma S. Łacinnicy zrazu dzewianych zażywali w Kościele y w Kaplicach Ołtarzow, bo podczas persekucyi, co raz się przenosząc y tulając po kątach skrytych, ciężko było kamienne nosić Ołtarze. Tundem gdy S. Religia trochę wytchnęła sobie, ołtarze na wzor Jakuba, y na pamiątkę, iż Chrystus zowie się *Lapis angularis*, tudzież iż w grobie złożony był kamienным Ołtarze z kamienia formować kazał Sylwester Papież; y na nich Chryzmem namazanych celebrować, czy to będą *fixa Altaria*, jakie są w Kościołach nie ruchome, czyli *Portatilia*, na jakich wszędzie *cum licentia* Oycy S. lub Biskupa wolno straszną Ofiarę Mszy Świętey odprawować; w których, Biskupi ie poświęcając, Świętych Bożych Męczenników zamykają kości y namazują. Drzewiane zaś Ołtarze tenże Sylwester Papież zniósł, ieden tylko ten excypował, na którym S. Piotr Xiążę Apostołów w Rzymie celebrował, reponowany po dziś dzień w Lateraneńskim Kościele; na którym

którym samemu tylko Oycu Świętemu wolno Mszę Świętą mieć; jest nakształt skrzyni. Czemu by zaś w Ołtarzach kości Świętych zamykano? racya ta: iż Święty Jan słyszał głosy Świętych zpod Ołtarza. Koncilium ztąd Kartaginieńskie V, Ołtarze bez Relikwii obalać każe.

Grecki Kościół Ołtarze z płotna *non conformiter* do starego Testamentu formuje, poświęcenie od Biskupa także z zaszcyciem kości Świętych wrogach, wproch obroconych z wąskiem zmieszanych, zowią takie Ołtarze *Antimensia*, *Antymis*. Taki Ołtarz znaczy u Greków, to Prześcieradło Pana Chrytusa, w które był uwiniony do Grobu, to pieluszki, któremi Najświętsze Członki Narodzonego Pana Jezusa małego Panna Nays: uwinęła. Co nowy Biskup, to nowe święci te Antymisy.

APPARAT, lub Ornaty, po prośbu na Rusi RYZY, są trochę odmienną od Łacińskich ornatów formą, nakształ kap, tylko że nie otwartych pod szyją. Znaczą *in utroq;* *Ritu szarę purpurową*, w którą był ubrany Chrystus dla szyderstwa podczas Męki swojej. Kolor u nich biały w całym Roku jest *in usu*. Czerwony zaś albo purpurowy na wielki Post służy, y na Aktach pogrzebowych, lub pamiętnych. U Łacinników biały, czerwony, zielony, fialkowy, czarny jest naznaczony. U Greków lewa strona jest poważniejsza, podobno iż serca; widać to w Cerkwiach, że Pan JEZUS zawsze malowany na lewey stronie, a Nays: Panna na prawey. Obrazy także *Chramowe* albo założenia, zawsze są na lewey stronie. Na pieczęci Dyplomatów Papieskich także S. Piotr lewą stronę trzyma, choć *Princeps Apostolorum*, a prawą S. Paweł, áto się podobno stało *ad imitationem* Greków, iako uważa Goar Autor.

### O Chryzmie u Łacinników y Greków.

Chryzma, *alias* Oliwę z balsamem u Łacinników w Wielki Czwartek corocznie święcą Biskupi znaczące Ducha S. dary. Namazuie nim Biskup na czole podczas Bierzmowania, podczas święce-



święcenia Xięży, Kościolow, Kielichow, Oltarzow, Dzwonow &c namazują się y dzieci podczas Chrztu, mieszają się y do wody *Baptismatis*. Grecy także świecą Chryzma, przez Biskupow także, na Wielki Czwartek, bo tylko w ten dzień Koncilium Meldeniskie święcić każe *cap: 46*; zowią go *Unguentum Sanctum*, po Słowienisku: Myropomazanyie. Wchodzą trzydzieści sześć *species* w te Greckie Chryzma: bo oprócz Oliwy, Balsamu, Wina, cokolwiek jest drzewa Cudzoziemskiego pachnącego, cokolwiek zioł moc mających leczenia y odoru, wszystko to wchodzić powinno w ten Oley Święty, według *Euchologion*, albo Rytuału Greckiego. Każe on kłaść Pieprz Indyjski, Drzewo Balsamu, Myrrę, Spikanard, Gwoździki, Majeran, Rozmaryn, Ładan, Sasufrafowe Drzewo, Aloes, Piżmo. &c. &c. Zgola takie tam wchodzą rzeczy wonności, olejki, iakich Moskiewskie y Ruskie Kraie z cięszkością mieć mogą. *Stante Monarchia sua* Grecy mogli te wszystkie *species* mieć, kiedy na rozkaz Cesarza Greckiego, y Patriarchy Carogrodzkiego, z Indyi, z Insul okręty idące do Carogrodu, nie tylko zapachy, zioła, drzewa, ale naydroższe rzeczy sprowadzały; mogło się tedy to wszystko pozbierać na Wielki Czwartek y przygotować, a Patriarcha oświęcić. Ale terazniejszy Patriarchowie Grecy, *sub iugo Turcico* zostający, a tym bardziey Biskupi Roxolańskiey Nacyi, daleko od Indyi, Insul, morza, y Miasta Nadmorskiego mieszkający, niewiem iesli mogą takowe *species conquirere*, chyba tylko niektore, y tak przedstawiać na Konciliach świeższych.

### O Odpustach u Łacinnikow y Grekow.

Co jest Odpust, tu nie wykładam, bo nie *Cassiticam* traktuję *materiam*. Co do mego służy dyskursu, to kładę, że Odpusty w Łacińskim Kościele rozdaie Naywyższy Biskup Rzyński, iak na krotki czas, tak na zawsze służące. Applikuie je Kościolom, Oltarzom, Braćtwom różnym, Osobom, metalikom, aby pewne wykonawszy kondycye, nayessencyalniejsze: spowiedź y Komunię, miały uwolnienie od winy y karania, jako wierzy

Łaciński Kościół, y po dziśdzień tego Zbawiennego trzyma się sposobu y lekarstwa.

Grecki Kościół wyiawszy Unitow tego u siebie nie ma skarbu, bo tylko od niego Klucznik Biskup Rzymski nie Patryarchowie Schizmatycy. Poki byli ziednoczeni z Kościołem Łacińskim, mieli sobie udzielenie od Papieża łaski tey, iż mogli nadawać Odpusty. Ale teraz od kogo mają tę moc, *facultates, Privilegia*? pewnie nie od Cesarza Tureckiego, który ich kreuje: ani od Biskupow, którzy go konsekrują, *bo nemo dat, quod non habet*. Doczytuie się w księdze Rytualney Greckiey *Euchologion* zwaney, że Pralaci Greccy osobom Greckim, iakieś dawali karty, czyli Paszporty, darujące umierającym winę, y karanie, zowiąc ie *Chartas Condonativas*. Na karcie tey nayczęściey pisywali modlitwę S: Germana Amatunckiego Biskupa, rozwiązującą duszę od wszelkiey winy y karania. Podobno to taką kartę dał ieden Kiiowski Pralat Schizmatyk w Manasterze Wielkim Kiiowskim Kniaziowi Fedorowi Solodimirskiemu wte słowa.

*Nostro Domino & amico Sancto Petro Janitori DEI Omnipotentis. Precipimus tibi & indicamus tibi, quod hoc tempore mortuus est Minister DEI Princeps Fedor Solodimirski, ut ipsum recte & sine omni impedimento & mora intromittas in Regnum DEI. Nos ipsum absolvimus omnibus suis peccatis & ipsi benedictionem dedimus. Tu in his omnibus tandem nihil transgrediaris, & nihil aliud ipsi fiat; ideo-dedimus ipsi has Literas absolutionis. Data in summo nostro Cenobio Kiioviensi Annō 1541 30 Junii, iako pisze Christianus, Mathias, System: Polit: lib: 3 pag: 372. Andreas Cellarius in Polon: Histor: P. Naramowski Soc: JESU in Concionibus.* Jakie pobratymstwo iednego Czerca z Świętym, y konfidencya, rozkazuje Xiążęciu Apostołow, iak swemu Grubarzowi, co w Celli iego pali. Gdy by przynajmniey prosił, to by rzecz była przyzwoitsza, choć nieskuteczna, iak y ten rozkaz *sine effectu*. Takie to błędy Grekow, y ich Sekwitow Schizmatykow, że Głowy nie mają, którą ieść Papież Rzymski.



Coś na kształt Odpustów Ruś obserwuie Prażniki, *alias* schadzki bardzo ludne na święte miejsca. Są niektóre wstawione Cerkwie, osobliwie *sub Cura* OO. Bazylianow, iakoto Poczaïow, Krasna Puszcza, Zurowice Spas, Uniow. Na tych y na innych Uniackich miejscach domyślam się że ma bydź podczas tych schadzek Odpust zupełny OO Bazylianom Unitom y Osobom świeckim u nich się wtedy spowiadającym y komunikującym *perpetuo* nadany, albo *virtute Privilegiorum Ordinis*, albo każdemu miejscu paratykularnie prokurowany przez Superiorow.

Na te wspomniane miejsca na Rusi ie rocznie po kilka tysięcy ludu prostego, o kilka, o kilkanaście mil idzie, iedzie. Ale coż po tych licznych schadzkach? z kilku tysięcy ludzi, ledwo kilku się spowiada starych y komunikuie; a inni przed Cerkwią tylko się przeżegnawszy, inni Obraz pocałowawszy, inni do karczony groszy trzy, albo sześć wrzuciwszy, cale innego Nabożeństwa nie uczyniwszy, do domow nazad odchodzą; inni niby to nabożniejszy, bywają na święceniu wody, inni *tandem* y to ledwo setna część, Mszy Świętey solenney doczekawszy, *tandem* hulaią, iedzą, piją, tańcuia, iakby y w domu w swojej karczmie tego nie mogli mieć szczęścia. Choć im to rozeznańsi Duchowni Unicy y uczeni, gania; nie słuchają tego: bo się dawnych trzymają błędow y prostoty dawno nie zganionej.

Przecież Łacinnicy na swoich Odpustach w kilkuset, czyli w kilku tysiącach ludu bywający na miejscach Świętych, wszyscy się pięknie spowiadają, komunikują, na Processjach bywają y kazaniach, żaden bez spowiedzi, y Mszy Świętey nie odchodzi, chyba by się nie docisnął. Uważ że Czytelniku miły, że to są w twych oczach dwa Obrazy, Obrządek Łaciński ieden, a drugi Grecki, we wszystkich rzeczach coś podobne, y nie podobne. Zrazu były iak ieden; kiedy Świętey Unii pęzel ie pięknie adornował y adumbrował, lecz tylko kwacz Schizmatyczny przystąpił, swej Cerkwi Obraz przeciwnemi w wielu rzeczach

skaził y odmienił kolorami, á tak ta *similitudo claudicat* przez Greków Odszczepieństwo. Ale te Greków Schizmatyków prosiłote Unici nasi Ruscy pięknie poleruią, y stroią *more Romano*. Nic esencyalnego Greckiey Cerkwi, za Unii ustanowionego, nie odmieniając, áni kassuiąc, tylko to żarliwiey, polerowniey, nabożniey, z większą BOGA chwałą z przykładem y Dusz zbawieniem czyniąc, czego Grecy niewolnicy, y prostacy uczynić nie potrafią.

### Pochwała Unitow z Kościołem Łacińskim.

Com tu napisał, *calum et sidera testor*, że prawda: nie tu nie masz z nienawiści, tylko *ad correctionem*: á to z Autorow, z kfiąg Greckich y Ruskich. Może tu się co znaleźć *lesvum*, ale Greków Schizmatyków; ktorzy na tyłu Soborach, osobliwie na Florentckim BOGU Stworcy dobrowolnie na Unią przyśiągłszy, zaraz przyśięgę złamali, á z niemi fortuna Grecka złamała szyję, ktorey nie podnieście, chyba pod miecz Turecki: płacze, ięczy, á przecie na Łacinników mruczy, pięknie, łzczęśliwie, spokojnie panujących z łaski Naywyższego Pana; ktory na ziednoczony Kościół Oycowski patrzy okiem: á Schizmatyków Greków Tureckim roгатym bodzie Księżycem. Chwałę was, y pod wysokie wynoszę. Niebiosá Greko-Unici, żeście Schizmatyckie wykłęte błędy, y upor Heroiczną zdeptali nogą, Rzymskiego Papę macie za Głowę, á swoje za to do Niebiskiey gotujecie Korony. Sobor wasz Zamoycki w Duchu Świętym zgromadzony, Greckie y Moskiewskie wiem że konfunduje *subiectu*, że nie nie potrafią tylko *errare*: błędy swe choć widzą, niemi se nie brzydzą; bo co *honestum*, *et utile* zacięte nie penetrują *ingenia*. Wiem że: y w Grecyi y w Moskwie rozeznali, radzi by wynieść na światłość z ciemności, ale jedyn pycha, drugim zabroną batolki, y knuty. Postrzeżliście Prawowierni Unici wiele w Greckich Rytualach nienależytych Ceremonii, teście Synodalną w Zamóściu poprawili władzą: bo wam Duch Nayświętszy Synodow



nodow prawych Prezydent y *Inspirator* dopomógł y Benedykta Papy Rzymskiego Klementa XI, potym konfirmacya Benedykta XIII.

*Placz Greku y Moskalu, ty cieśz się Unicie,  
Za Wiarę bez errorow zapłacą siewicie.*

Ten Synod Zamoyski te rzeczy poprawił *conformiter* do Kościoła Łacińskiego. Naprzód przeciw Schizmatykom Greckim, ten Synod Uniacki w Składzie Apostolskim przydawać kazał te słowo *Pilioq;* y od Syna, o Duchu S: czego Grecy nie mają. Aktohy tych słow w *Credo* nie mowił, byż powinien karany iako Odszczepieniec. 2to Kaza Oycowie tego Soboru, Oyca S: Biskupa Rzymskiego *de Nomine* wspominać w Nabożeństwach, albo w *Memento* na znak rekognicyi uniwersalnego Pałterstwa iego na całym Świecie: co także jest przeciw Odszczepieńcom. 3to Kanony tego Świętego Soboru zakazują dziecięcia ochrzczonego języka dotykać kroplą Krwie Chrystusa Pana, gdyż ten zwyczaj w pierwiastkowym Kościele tak Łacińskim iako y Greckim obserwowany, zniósł Kościół Rzymski *ob periculum* iakiey irreverencyi krwi Chrystusowej. 4to Do kielichow wycierania Cerkw Wschodnia zażywa gąbki, iako y do ucierania ust po komunii Laikom, o którą w Grecyi łatwo: tu zaś na Rusi trudno; dlatego Synod ten zwyczaj zniósł, á postanowił chusteczki albo Puryfikaterze. 5to Ponieważ Rytuał Grecki w Służbie Bożej *immediate* przed komunią każe przylewać do kielicha wody ciepłej po Słowieńsku *Templota* zwanej, na pamiątkę krwi y wody ciepłej z boku Chrystusowego podczas śmierci płynącej, Synod Zamoyski z słuźnych to przyczyn znosi. 6to Zwyczaj między prośty lud wkorzeniony, iż raz tylko na rok spowiadają się wykorzenie Synod każe, y spowiadać się y komunikować często, á przynajmniej trzy razy na rok, iako y *Græcorum Jus libri*: 2 każe, á to na Wielkinoć pod klątwą, na Boże Narodzenie, y na Wniebowzięcie Nays: Panny. Ze zaś przed taką spowiedzią

dział y komuniją ten Święty obserwowany był zwyczaj, iż Po-  
stem tygodniowym się gotować powinni byli mający kommu-  
nikować, tedy żeby y to nie odrażało oziębłych od częstszey  
kommunii, Sobór Zamoyski ten post relaxuie. 7mo Zwyczaj  
słuchania spowiedzi, iż wszyscy po Lutersku mówili za Ducho-  
wnym spowiedź powszechną, zakazał tenże Sobór, przykazując  
*serio auricularem Confessionem*, toieść do ucha pojedynkiem, sekre-  
tnie czynić w Cerkwiach. 8vo Sakrament ostatniego Pomazania  
siedmiu Kapłanów potrzebował u Greków, co y Łacinnicy  
przedtym obserwowali według *Hugona Menarda in Notis Gregoriani  
Sacramentalis*, á to na pamiątkę 7. Darów Ducha Świętego, to  
siedmiorga obchodzenia Kapłanów koło Miałta *Jericho* z trąba-  
mi dla obalenia iego: to *in memoriam* siedm razy wracającego się  
Elizeusza do modlitwy nad umarłym; to siedm razy modlącego  
się Eliasza, aby był Niebo deszczom zawarte otworzył, iako  
mowi *Simeon Tessaloniczeński*; ten mowie Sakrament tyle wyciąga-  
jący Xięży, Synod Zamoyski nie skasłował; tylko widząc, że  
sprowadzenie tyle Kapłanów dla ubogich ludzi z mieysc odle-  
głych, ile na partykularzach, iest rzecz przytrudna, y tym samym  
odrażająca Prawowiernych do przyjmowania tego Sakramentu,  
tedy y iednemu Kapłanowi pozwoił go administrować, iak w  
Łacińskim teraz praktykuje się Kościele. 9no Przy poświęceniu  
Kapłanów przykazuje Synod Zamoyski trzymać się starodawnych  
Ceremonii Greckich, á nie nowych od Piotra Mohyly Metro-  
polity Disunickiego nadanych chwytac się. 10 Grzegorza Pała-  
nię czcić za Świętego zakazano: Święta zaś te tylko mieć w ob-  
serwie *ad Populum*. 1 Obrezanie Panskie y Świętego Bazylego razem.  
2. Epiphanię albo Bohoiawienye. 3 Trech Świątytelów razem, toieść S. Ba-  
zylego, S. Grzegorza Nazianzeńskiego albo Teologa, y Świętego Jana Chry-  
zostoma. 4 Strytenye, toieść Nayswiętszey Panny Gromniczney. 5 Bła-  
howiśzczenie, alias Nayswiętszey Panny Zwiastowanie. 6 Świętego Je-  
rzego Męczennika. 7. Świętych Chleba y Borysa Męczennikow *Xiażat*,



ale tylko w Litwie. 8. Świętego Jana Apostoła y Ewangelisty. 9 Przeniesienie Ciała Świętego Mikołaja. 10 Narodzenie Świętego Jana Chrzciciela. 11 Świętych Apostołów Piotra y Pawła. 12 Świętego Eliaza, znówu w Litwie Świętych Chleba y Borysa. 13 Świętey Anny. 14 Świętego Pantalona Męczennika, tylko na Wołyniu. 15 Przemienienie Pańskie. 16 Wniebowzięcie Najsświętszey Panny MARYI. 17 Ścięcie Głowy Świętego Jana. 18 Narodzenie Najswiętszey Panny MARYI. 19 Podwyższenie Świętego Krzyża. 20 Świętego Józafata Męczennika. 21 Znowu Świętego Jana Ewangelisty. 22 Pokrowy alias Protekcyi Najswiętszey Panny. 23 Świętego Michała Archaniota. 24 Ofiarowanie Najswiętszey Panny. 25. Świętego Mikołaja. 26 Poczucie Najswiętszey Panny; co proszą zowią Świętoi Anny zaczytie. 27 Boże Narodzenie. 28 Świętego Józefa nazajutrz po Bożym Narodzeniu, co oni zowią Soborem Preczystoi Dłowy Bohorodicy, y Świętego Józefa. 29 Stefana. Oprócz tych Świąt mających swoy pewny dzień w Miesiącu, obchodzą Greko Ruś Święta ruchome. 1 Wielkanoc przez trzy dni. 2 Wniebowstąpienie Pańskie. 3 Zielone Świątki, y Świętey Trojcy nazajutrz. 4. Bożego Ciała w Czwartek pierwszy w Post Piotrow wstąpiwszy. 5 Bolesci Najswiętszey Panny, co oni zowią Sostradanyie Preświatoi Boharodicy, w Piątek po Oktawie Ruskiego Bożego Ciała. Tandem przy konkluzyi tey materyi kładę tu księgi Greko-Ruskie Cerkiewne. 1 Menologium, właśnie iak Łacińskie Martyrologium. 2 Tryfotoy księga inkludująca Nabożeństwo do każdego Święta. 3 Minea niby to komunal zawierający Nabożeństwo, ktorego niemasz w Tryfotolui. 4 Oktoich nabożeństwo co Niedziela. 5 Horologium, alias Dyurnal, Dziennik, Czaśostow. 6 Tryod Wielpostna 7. Tryod Switnia. 8 Farmotoy, alias Hymny, Pieśni na Niedziele y Święta. 9. Służebnik, alias Mszal. 10 Trebnik toiest Agenda, Rytuał po Grecku Euchologion. 11 Motytrwennyk, książka do modlenia. 12 Psalterz. 13 Najswiętsza księga Ewangelia 14 Apostoł: alias Dzieie Apostolskie, y Epistoły.

Exku-

## Exkuza Błędów Ceremonialnych Greckich.

To prawda, że Oycowie Świeci Grekom pisałi *sine errore* Ceremonie Cerkiewne; ale iak ci pomarli, iedni już lat temu kilka set, druzy już kilkanaście set, po nich mędrkowie Grecy, á rzeczy mienawisli Łacinników, wiele wkoutr, to piorem, to drukiem ołmieniłi: czego prości Popi, Czercy nieuważali, byle co napisano, przeczytali; Uczeńi poprawe błędów odwlekli, lub lenowali się korigować, y tak errorry w kradły się; potym im iarzno Tureckie, o hiracu dla siebie, nie o księgach myśleć kazalo. Łacinnicy zaś za wsze *in libertate* zostając, y wielkimi kwitując naukami, nie u siebie *Erronum* nie mogli ścierpieć. Postanowiona Kongregacya *Rituum* z Kardynałow y Teologow niwyborniejszych z Swięci, po wagał S. xtuśa V Papieża, á ta najmnievsze w Kościele Bożym uważa Ceremonie, wartuie Rytualy, Mszały, Brewiarze, Kalendarze, Świąta, w dnie Dekreta, rozkazujące, albo zakazujące, aby to czynić, to opuścić; co więklszey Chwale Bożej idący, co *convenientius & decentius* uważa. A Grecy Schizmatycy iak raz napisano, czy źle, czy dobrze; nieuważają, właśnie iak by to BOG sam im palcem swoim napisał Oorządki: ale *legant, intelligent, errores invenient*, ktorych chwala BOGU Unici nie mają.

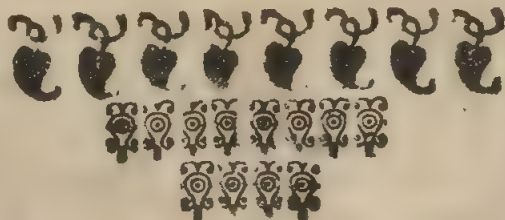
Kończąc tę materię, *confiteor*, że chociażem był *ductus curiositate*, jednak nie doczytałem się w Oycach Świątych Łacinnikich y Greckich, co za racya: że u Łacinników Figury przy Kościołach y drogach są wysokie, z Krucifixem rżniętym, á u Greków są przy ziemi bez Krucifixow, albo z malowanemi. Łacinnicy wigilie swe odprawiają często przed Świątem á Grecy w same Świąto, iakoto na Ścięcie S. Jana Chrzciciela, y na Podwyższenie S. Krzyża; obie te Świąta, choć by w Niedziele przypadaly, postem je w sam dzień solennizacyi wenerują. Łacinnicy (y Unici teraz) Processye solenne koło Kościołow czynią tak, iak Słońce idzie od wschodu na zachod, á Grecy od zachodu na wschod.

Lacin-



Łacinnicy ( y Unicy teraz ) Processye solenne, koło Kościołów czynią, tak iak słońce idzie od wschodu na zachod, a Grecy od zachodu na wschod. Łacinnicy w Kościołach gdzie jest *Cornu Evangelii*, mają za miejsce godniejszy, a Grecy lewą stronę mają za pryncypalną. Ambona u Łacinników jest na miejscu wydatnym wysokim ( powinna bydź a *Cornu Evangelii* ) a u Greków niska, na ziemi wprzód Cerkwi. W Młzy swej Łaciński Kościół czyni Hołsy pośwęconey y Kielicha elewacyą tak oczywistą, że ią na cały widac Kościół, nad głową Celebrującego kapłana, a w Greckiej Liturgii Elewacya *peragitur*, przed Celebrantem, że iey *Populus* nie widzi, ani się zna na niey. W Łacińskich obrządkach Biskupi tylko święcą Kościoły, Kielichy, Dzwony, Cmentarze; a u Greków każdy to uczyni Kapłan, z licencyą jednak Biskupa. Łacinnicy na Ciało Pańskie Chleb prafny poświęcają, a Grecy kwasny. W Łacińskim Kościele corocznie na Wielkanoc poświęcają Paschę albo świecę wielką *in honorem resurgentis Christi*, a w Cerkwi święcą *Arctus*, alias Bułkę z obrazem Baranka. U nas Łacinników żegnając się na lewą ramię kładą y DUCHA Ś iako od serca; a u Greków te Słowo kładą na prawym ramieniu. My zowiemy Zmartwychwstanie Pańskie Wielką nocą; a Grecy Wętyk dzień.

U Łacinników w Kościołach klęczą siedzą a w Greckim Kościele wszyscy stoją, nawet y w tedy, gdy Komuniują. Łacini Kapłani bez żon y bez brod ( wyjąwszy niektórych, iako to Karucynów ) a Grecy Kapłani Świeccy to oboje mają lubo iusz teraz nie wszyscy. My Łacinnicy Nowy, a Grecy Stary trzymają Kalendarz Kolor u nas biały jest solenny, a Czarny zaś bny; u Greków zaś Czerwony *adhibetur* na pogrzebach. I wiele takich zdaie się przeciwnych rzeczy; ale nie doczytuie się za co, *et quo fine*? Oba Kościoły Łaciński y Grecki są rodzone Siostry, zacoż się namienionemi (przeciwiają sobie ceremoniami? Musieli Oycowie Święci wtym mieć racye, albo przeciwność Schyzmatycka to zrobiła: gdy to wszystko jedno, tylko odmiennym stylem; chyba *ad representandum duplicem ritum, in una Fide*; a tak *nil contra*.



JUZ NIEANGELICA, NATIO ANGLICA:  
w ANGLII BŁĘDOW ZASZCZEPIENIE,

Jest od KATOLICKIEGO KOŚCIOŁA  
ODPADNIENIE.

*Alias,*

O ZGUBNEY ANGLIKOW SCHIZMIE.

Przez którą HENRYK VIII. Kościoła zrazu *Defensor*.  
potym stał się BOGA y Religii Katolickiej *Offensor*.

y owszem

*Catholicismi* w Synu swoim Edwardzie y Corce Elżbiecie  
formalny *Everfor*.

**L**Zy, nie atrament, tu by wylewać należało: tak rzewliwie płakać, aż by się smutne o Brytańskie, Szkockie, Irlandzkie Wyspy obijało echo, opłakując *statum* tych Królestw, *nunquam satis deplorandum* że *Gens Anglica*, właśnie *Angelica* w szpetną Religii przybrała się *Metamorphosim*: nietak różnego Morza, iako *Haresum* obłana *eluvie* & *lue*. Głowę sobie przyznała Kościoła, a w tym rozum straciła, to uczyniwszy, co *Secula vident*. Świeckim Osobom y Babom oddała *Hierarchiam Spiritualem*, czego pięćtyścy kilka set lat stojący Świat niewidział, nie słyszał, chyba w Pogańskich *Vestales* y Poetycznych ANTISTITACH, PHEBADACH, w Angielskiej teraz znajduje się Nacyi.

Jest zdanie Autorow niektórych, że Anglią á raczey Brytannow JOZEF z ARYMATYI do Wiary S, przyprowadził. a utwierdził ELEUTERIUSZ Papież dwunasty *in serie* po Świętym Pietrze, posławszy do nich FUGACYUSZA y DAMIANA: Ktorzy Lucyusza Króla ich zwiele ochrzcili Osobami. Gdy Saxonowie y Anglii ludzie Niemieccy. Brytannow zwyciężyli, y na daleki wysep ich wygnali, w tedy Królestwo całe ich opancwali, a to w Roku 596. Z woli potym Grzegorza Wielkiego Augustyn MELITUS y inni Benedyktyni tamże posłani, Króla Kancyi ETELBERTA ochrzcili. Od tego czasu, aż do Henryka VIII. y to do Roku prawie 15 panowania jego, przez lat blisko



blisko tysiąc *Catholicismus* tam panował. Począwszy od JNY Krola, albo Jna Zachodniej ieszcze Saxonii, w Państwie swoim płacącego od każdego domu grosz, albo *Denarium S. Petri*, y od Egberta approbowany, *circa Annum* 800 panującego, aż do Henryka VIII. przez lat prawie 800 płacony, od Henryka tegoż negowany, y cały *sensim Catholicismus* nadwergżony, á od Syna iego Edwarda y Corki iegoż Elżbiety cale zruynowany w Anglii; iako się z kontekstu następującej Historii krotko okryśloney rzetelnie y iasnie z kilku Historyków poważnych tu pokaże.

Roku Pańskiego 1500 między Henrykiem VII. Angielskim, a Ferdynandem y Elżbietą *vulgo* Izabellą Hiszpańskim Krolami, Mążństwo umowione, w Roku następującym utwierdzone, aby Arturus starszy Syn Henryka VII á Brat Henryka VIII Katarzynę Corkę Krola Hiszpańskiego namienionego wziął za Mążkę. Wesele było w Londynie przy Kościele S. Pawła 14 dnia Listopada, w Święto Świętego Erchenwalda. *Consummatio Matrimonii* przez Matronę zostającą w pokoju *præpedita* z rady Henryka VII. Oycy; ponieważ ARTURUS Pan młody *revera* był wtedy lat 15 y chorobę pewną cierpiat: która go w piątym po ślubie Miesiącu umorzyła.

Po śmierci ARTURA, Krol Angielski Henryk VII drugie Mążństwo ofiarował Katarzynie, Synu drugiego, swego Henryka VIII lat dopiero 12 mającego, jeżeli Náywyższy Biskup pozwoli. Rekurs był do Teologów w Hiszpanii y Anglii, potym do Alexandra VI. Piusa V. Papieżów, y po nich następcy Juliusza II Który pozwolił na nie, bo ludzkie to nie Boskie Prawo. Teologowie też przykład *ex Genesis cap: 38* przywodzili, iż JUDAS PATRYARCHA Synowi swemu Onanowi kazał poznać Tamarę żonę Syna swego, bez potomnie zeszłego. Adseruiąc przytym Prawo Moyżeszowe w tey cyrkumstancyi ferowane, á co większa Katarzyna, od Męża swego pierwszego *incognita* była. Nizli po owych zrękwinach śluba czas nadziedzł Elżbieta Katarzyny Matka w Hiszpanii, y Henryka VIII Ociec Henryk VII w Anglii pomarli. Lat wtedy mając Henryk VIII. Ośmnaście, Oycy się już zmarłego nie bojąc, przecież uważywszy Dyspensę Pápiezką sobie od Senatu przeczytaną, poiął bez szkrupuła KATARZYNĘ dnia 3. Czerwca R. 1509. w dzień Świętego Jana Chrzciciela, tegoż Roku y Miesiąca z Żoną na Angielskie Koronowane Krolestwo w Kłasztorze S. Benedykta WESTMONASTERSKIM, *alias* na Zachod Błońca w Londynie stojącym. Miał z niey Synów trzech, w Młodości zmarłych, y Corek dwie; z których MARYA przeżyła Oycy y Matkę. Katarzyna ta Krolowa o pułnocy wstawiała dla chodzenia na Nabożeństwo: rano o godzinie piątej słońca się, ten czas tylko za prożnowanie po-

czytaiąc. Pod stroiem Krolewskim habit S. Franciszka nosiła: w piątki y soboty pościła; w Wilie N. Panny samym Chlebem y wodą żyła. Co Niedziela do S. Kommunii przystępowała. 6 godzin co dnia ztania modliła się w Kościele. Po Obiedzie Zywoły Świętych czytała przy swym Froncymierze, klęcząca gołemi kolanami, godna z wszelkich racyi kochania Krola. Henryk *e contra* Krol Mąż iey był swawolnego życia, z Froncymieru Krolowy po dwie, po trzy miewał Metrely. Jedna Elżbieta Blunta powiła mu Syna, którego Xieźciem Rychmundyi uczynił. MARYĘ Corkę po Krolewska wychowaną uczynił Xieźną Brytannow, albo Wallow inwazorow olim Brytannii Wyspu, innego od Anglow ięzyka, Dziedziczką oraz Tronu deklarował. Do tęy Wallii Maryę Ociec z Senatem y licznym Dworem odesłał, pod rządy iey Xieństwo te odlaiać. O nią konkurrowali Jakob V. Krol Szkocyi: Karol V. Cesarz, obiecuiąc iey zaraz *Belgium*, Krol Francuski Franciszek dla Synow swoich, lub Delfina, lub Xieźcia Aurelianskiego, ale Henrykowi nie podobanych dla młodości; więc sam Franciszek ją poiać żądał, ani Henryk odmawiał, byle za iego medyacyą Karol Cesarz Klemensa VII. Papieża z więzienia wyzwolił swego, *alias* woynę mu wypowiadając za te nieuczciwość Głowy S. Religii. Między temi konkurrentami Delfinowi *alias* Krolewiczowi Francuskiemu Starszemu Marya zaślubiona w GRENWIKU w Anglii 8. Pazdziernika. A z tak poważnych Konkurrentow poznać, że Katarzyna była *legitimi thori* Zona Henryka VIII.

Świątobliwości wzwyż namienionej niemogąc ścierpieć Henryk w Katarzynie, będąc sam rozpustnym, obmierzył ją sobie. Tomasz WELSEUS Człowiek hárdy, Krolowi swawolą podobny, podłych y ubogich Rodzicow Syn, z kaplicznego Krolewskiego, za promoicyą innych Jasnuznik Krolewski, potym po trzech Biskupstwach pierwszych, Arcybiskup Eboraceński, albo Jorfski, nie opuszczając Wiatonieńskiego bogatego Biskupstwa, na ostatek Kancelarz Koronny, Kardynał, Nuncyusz Papieski w Anglii: od Krola Francuskiego Franciszká, od Karola Cesarza V. upominkami *cumulatus*, w Anglii, Opactwy *disatus*, Krolewem rządził według swoiey woli, Papiezkiey nawet Godności *ambitu* zapalony. O takiey w respekcie Krolewskim dobrej Wolseusza sytuacji wiedząc Karol Cesarz, swą ręką sekretnie z nim korrespondował, Papieństwo po Leonie X deklaruiąc, podpisywał się: *Wasz Syn y powinowaty Karol*, chcąc przezeń wieczne z Anglią uczynić przymierze, na Francuza przez takie *alliance* nabrać sił y potencji. Intencya y wola Karola Cesarza nie była skuteczna dla Wolseá; bo po Leonie X. Adryan VI na Papieństwo wladzony, WOLSEUS miniony, Francuzi zbici, Franciszek Krol ich wzięty, ato oSukcesyá Xieństwa



stwa Medyolańskiego. Odtąd cudzą ręką y rzadko Karol do Wolsfusa pisywał, imie tylko kładąc własną ręką. Bolało to Wolseę, ztąd chciał się sprzeciwić Karolowi, do jego nieprzyjaciół się obracając; Henryk też widząc nie affekt ku Zonie, ią iako Ciotkę Cesarzką umyślił *thorā & thronā* przywować: Jana Longlanda Biskupa Linkolnieńskiego Spowiednika Krola Henryka *privatim* wokowanego, szkrupułami nabiał, iż Henryka z Katarzyną Mátżeństwo, nie ze wszystkim ważne. LONGLANDUS, że te *munus* tak zacnemu Prłatowi, ile wielkiego kredytu, WOLSEUSZOWI, *competit*, odpowiedział. Odważył się mówić Wolseusz Krolowi sam, na co Krol: *Patrz, żebyś sprawy raz osądzoney, w wątpliwość niepodawał*. Po dniach trzech w bytności Longlanda Spowiednika też rzecz WOLSEUS promowował, MAŁGORZATĘ Siostrę Krola Francuskiego za Zonę mu podając Kandydatkę. Krol o tym potym pomyśleć deklarował, iuż inną mając w tercu. Teologow wezwał w Księgach Pisma S. *Leviticum* y w *Deuteronomium*, z niemi szperając, coby służącego było zamyślom; List przytym Juliusza II Papieża roztrząsając potwierdzający z Katarzyną Mátżeństwo. Cały Rok pismo wartując, nie znalazł, coby służyło ku rozwodowi, ani w listach Papieskich, WOLSEUS tylko Krola pobudzał, y ámory Krolewskie ku Annie Bolenie, nie inne racye, do rozwodu. Przyśłał był Postów Krol Francuski do Henryka, promowując Maryał Syna swego Xiążęcia Aurelianńskiego z Maryą Xiężną Wallow Corką Henryka. Był Postem między innemi Biskup Tarbieński albo *de Tarbes*. Temu z poduszczenia Henryka, Wolseusz zdaleka namieniał. aby ku Dobru obodwoch Koron Henrykowi perswadował pojąc Matgorzatę Siostrę Krola Francuskiego w suppozycyi, iż Henryk musi się koniecznie rozwieść z Katarzyną. *pratensum* upatrując niby *impedimentum*) iakoż to proponował Biskup *de Tarbes* w Senacie Angielskim, mieniać, że lubo by z koniunkcyi Krolewicza Jmci Francuskiego z Nayiasnieyszą Maryą Xiężną Wallow wielki był awantarz o-boygu Krolestwom, ale więktszy bardziey z Siostry Krola Francuskiego, żeby poszła za Henryką. Remonstrował w mowie swey: że Nayiasnieysza Katarzyna z pierwszemi przymiotami, ale że Bratowa, tedy według Ewangellii, niegodzito się być Zoną Brata drugiego, z czego y zagranieźni censurują; Henryk niby cale o tym nie wiedzący zdumiał, wziął na deliberacyę; a Biskup z nowiną do Paryża poleciał. Tę radę prętką Francuzow, ganiła Anglia, bez deliberacyi powziętą. W tym samym czasie R. 1527 dołża nowina, że Xiążę BURBONIUS chcąc gwałtem przez Rzym przejść bez woli Papieża, do Neapolitańskiego Krolestwa, sam zginął, a Woysko jego Rzym zrabowało, spaliło, Kosciotom nieprzepuśczaiąc. KLEMENS VII zwielu Kardynatami w

Zam-

w Zamku S. Anioła obleżony przez sześć Mieścicy, żołnierstwo niepomowane było, aż Karol V. Cesarz wraz Król Hiszpański publicznie nakazał w Madrycie supplikacye na pohamowanie swawoli Żołnierskiej. Wolfeusz z rąk wzięt pochoł, aby Henryka zachęcił był do bronienia Papieża y Religii, iako *Defensor Ecclesiae* świeżo uczyniony za wydaną książkę przeciw Lutrowi o Siedmiu Sakramentach, a za to by go sobie zdewinkował ku łatwiejszemu z Katarzyną rozwodowi.

Henryk na to łatwy, wysłał Wolfeusza do Francyi z trzema stotyścicy Czerwonych złotych, z dwiema Towarzyszami. Oprocz Punktów wszystkim trzem danych, samemu Wolfeusowi dał tajemne o rozwodzie z Katarzyną, a Matężństwie z Matgorzatą Xiężną Alifonii Wolfeusz z Dworem Krolewskim wyprawiony, iak stał w Kalecie, odebrał List od Henryka, aby o Maryaszu z Siostrą Króla Francuskiego Matgorzatą, namienioną, nie wspominał, życząc sobie Anny Boleny, *inquantum* by z Katarzyną stał rozwod. Czym Wolfeusz zasmucony, że iego zamysły przez Maryasz z Francuską Krolewną nie kniający się, u Monarchy Francuskiego nie wyrobią mu obiecanych respektów. Wiedziatci Wolfeusz o tych Króla z Boloną Amorch, ale mniemał że Metresą nie Krolową będzie, iak była Matka y Siostra trzyż Boleny, u tegoż Króla Henryka, ale potym z Listu owego dociekl tajemnicy. Ta Bolona była Corką Zony Tomasza Bolena Kawalera Złotego Runa, niemowię iego, bo się urodziła gdy BOLENUS w Francyi lat dwie bawił się na Posellstwie, umyślnie wyprawiony, aby Zona iego pod niebytność męża, Króla Henryka nie godziwemi kontentowała amorchami. BOLENUS *redux* Corkę zaślawną tę Annę, wlot żonę *juste suspectam*, pozwał do Arcybiskupa Kantuarii: Zona Krolowi doniosła, Król to zatłumił przez Margrabię Dorcestryjskiego. Przyznała się Zona przed mężem, y o Corce, czyja była, wyznała, poprzyśięgła na wierność Matężńską przy medycy Przyjaciół. Więc Annę Bolenę, iako Corkę edukował. Miał y drugą Corkę Maryę BOLENUS prawdziwą, którą Henryk, iey nawiedzając Matkę z widzenia polubił, wzięt na Pałac za Matresę. Dwor pełny mając swawolnych Otob Henryk, miał też Franciszka BRIANA Kawalera *Aurei velleris* z Bolenow domu. Tego Król spytał: co byto był za grzech: pierwey z Matką, potym z Corką grzeszyć? odpowiedział: iak bykto iadł kurę, a potym kurcze. Na co Król: zaprawdę ty iestes niy w Piekle Namieśnik ( tak *passim* zwany BRIANUS ) Porzuciwszy tedy Matkę Król, y Maryę Corkę, potym się Anny owey Boleny chwycił. Była wzrośtu wysokiego, włosów czarnego, twárzy przydłuższej, koloru żółtawego, zęb ieden z ust wydany, uprawey ręki szosły palec, pod brodą guz, ale ślegierką zakry-



ty (tak cały chodził dla niej Froncymet,) przy wzroście stanu pięknego, mowy miłej, umiejąc tańcow y grania na różnych instrumentach wiele: co dzień inaczej modnie stroyną, co do fantazyi pyśzną, zazdrośną, lubieżną, lat mając 15, z Piwnicznym, y kaplicznym Oycowskim nie Panna; w krotce do Francyi dana, u zanego Pana po Krolewsku edukowana, Tam wszetecznie żyjąc, zwana *Kobyłą Angielską*, iak się na Dworze Krola pokazała: *Mulicą Krolewską* rzeczoną, sekcie Luterskiej przychylna, przecież w Kościele bywała. Powrociwszy do Anglii, wzięta na Dwor, wiedziała, że Krol Krolowy nie kochał; co myślał WOLSEUS, penetrowała; iak Krol nałożnice odmieniał, sobie też co podobnego wnosła, y wcześniej ułożyła rzeczy. Zaczym wcieleśnościach Krolowi, nie była powolna, lub z nim tancowała, cieszyła się dla tego mówiąc *Panięństwo chowam, który mężem będzie moim*. Czym samym dewinkowała Krola, że już porozwodzie z Zoną Katarzyną, ią cale miał mieć za Zonę swoją. Gruchnęło po Francyi, y mowiono; że *Krol Angielski Matkę Krola Francuskiego brać będzie*. Na tę nowinę Tomasz Bolenus Boleny mniemany Ociec, z Francuskiej Legacyi przeciw obowiązkowi powrocił, uprosił sobie prywatną audiencyę u Henryka mówiąc iako to w niebytności iego Zona mu Cerkę Annę powiła, iako ią chciał odrzucić, tylko go rozkaz Pana utrzymał, że ta Anna jest Krolewska Córka. Na co Krol milczeć mu kazał; *Czyjakolwiek bądź Córka, Zoną moją będzie. Sto innych było, co twę Zonę zefromocili*. Prayiażd Pošta, aby nie uczynił był podziwienia, udano po Anglii, że Tomasz BOLENUS przywiozł Portret Krolowi, Małgorzaty Xiężny Alinfonii. Upewniony BOLENUS, iż Córka iego będzie Krolową, przyłożyli do tego z Zoną swą aplikacyi, przy malkontencyi wielu Panow y Senatorow. Co ze do Duchownych bardziey należało, zdało się im przynajmniej nierządne życie Anny Krolowi przełożyć: Tomasz Wiatus porozumiał się z intencyą Senatu, y o życie swoje się bojąc, ile Amazyusz nie podściwy Anny, sam się Krolowi przyznaje słomotney z nią sprawy. Senat toż samo potwierdził, za co poniekąd (iż to z affektu pochodziło) był wdzięcznym Krol, iednak na Panięństwo Anny Boleny zabierając się przyśiadz. Tomasz WIATUS wiary niemając, życzył sobie, aby go Krol z nią na złej akcyi zastał. Co gdy Krolowi KAROL BRANDONUS doniość, niechciał Krol na takie widowisko patrzeć, Krol to Annie powiedział; Wiatusz od Dworu relegowany. Wolseusz z Francyi powrocił, Krol mu o rozwód staranie zlecił, co mu bardzo przykro było; leniwo to robił, gromiony za to od Krola. Wypadały Piśma pochiebnych ganiące Małżeństwo z Katarzyną, iako bezprawne; czytano o tym Książkę Krolowi przy Wolseuszu y innych Godnych. Wokowany Tomasz MORUS senator na tenczas, spyta

spytany o zdanie, odpowiedział, iż mu ten rozwód nie zda się. Ale przecież upominkami życzył sobie Krol go naklonić, y radził z Fyxyuszem Akademii Krolewskiej Kantabryjskiej Doktorem, chwalcym zdawna rozwód z Krolową. Lecz y po tej rozmowie MORUS statecznie ganił ten zanysł Krolewski, za co już od Krola w tej materii niezaczepiony, mówiącego przed lwemi, że *więcey bym jzacował Tomaszka Mora na mę stronę przeciągnięcie, niż gdyby puł Krolestwa na zdanie moje przysłało*. Wtym Maryna Bolena Siostra Anny Boleny widząc się wzgardzoną, a Siostrę preferowaną, przed Katarzyną Krolową wyjawia swe niewstydy z Krolą, które powinnyby przelzkodzić Annie z nim do Małżeństwa, a Krolową poraćować.

Henryk Károla Cesarza tylko apprehendował, słusznie się urażającego za swoją Ciotkę wzgardzoną Katarzynę; uważał, że y Poddani małk intenci będą, ieśliby tym rozwodem Dom Burgundyski, z którym Hollenderskie Handle dawne, uraził. Uważał y świątobliwość Katarzyny; dzeń y noc o tym myślił, y gryził się na sumnieniu. A że Boleny do swey cielesności nie mogł użyć, ieżeli by iej wprzód za Żonę nie pojął, (bo tak pretendowała) obiecywał sobie łatwość rozwodu, przypominając przysługę Klemenlowi VII. Papieżowi do wyzwolenia jego z więzienia. Tym czasem umyślił sobie na Cesarza niedbać z Wenetami y Francją zabawnego. WOLSEUS się mieszał, czyli ma iść za Krolewskim Sentymentem, czyli za Krolą Francuskiego Siostrą. Nakoniec rezelwował się Panu przyśłużyć w skłonnościach jego, poradził postać Stefana GRANDINERA wielkiego Jurydyka, olim Dworzanina swego, potym Sekretarza Krolewskiego, a drugiego Francitza BRIANA do Papieża. Ci y Wenetom po drodze perłwadowali imieniem Henryka Pryncypał swego, aby Papieżowi oddali Rawennę, przez to sobie drogę do interesów swoich ścieląc. Przybyli do Miasta *Veterem vulgo Vetrari*, tam Papieżowi powinżowali uwelnienia, supplikując, aby do Przymierza między Anglią y Francją chciał przystąpić, a między Henrykiem y Katarzyną lub Świątobliwą Panią, respektem rozwodu raczył *intervenire*, Katarzynę na dewocją, deputując do Klasztoru: Sędziow podali na tę sprawę, Kardynał *Canpegium* od Leona X Legata do Anglii, y Wolseum Patryję Papież dziękując Krolowi za Kongratulacyą, w ligę z Francją wdawac się niechciał. Materję rozwodu dać raczył na Teolog w, ich decyzyą chcąc *sequi*. Zahedli Teologowie, Małżeństwo osądzi-li za ważne, na fundamencie textow Świętych *Levitic 24. Deuteronomio 25*. A że Ian Święty Herodowi rzekł: *Niegozi się tobie mieć Zony Brata twójgo; to jest aktu żyjącego, y Ciotkę mającego, nie bezpotomnego*: a ARTURUS Brat Henryka, ani żył, ani potomstwa nie miał, *ne cognovit Zony* Jak



to STEFANOWI Poślowi Krola Angielskiego doniesiono, Málkontent z rezolucyi Teologow Rzymskich, do Oycy s udał się, dowodząc, iż JULIUSZA Papieża Dyspens'a nie była ważna prosił o łaskawą odpowiedź: Papież odpowiedział: że czyni to, czego mu Prawa bronić nie będą: że prawych Młóźchów nie godzi się razprawować od Antecessora swego, y lat 20 mieszkaniem utwierdzonego, że idzie nie cześć KATARZYNY y Cesarza, ztąd wynikać woyna, k'orey Papież powinien zabiegać, propter bonum Religionis & pacis.

Potym sprawę tę Papież dał rozstrzynać Kardynałom y Teologom. Jedni radzili w Rzymie Stolicy Sprawiedliwości to decydować, nie w Anglii muszacey iść za Krola zdaniem; innych było zdanie, aby się łaskawie z Obrońcą obeysć, przy krz wiążęcy się w Niemczech Herezyi. Woyno potym będzie *Juticatum iudicare* Papieżowi. Naznaczony Sędzią Franc: Campegius, y TOMASZ Wolseus Biskupi Kardynałi. Krolowa skoro się domysłała o Poselstwie HENRYKA do Rzymu, listem Papieża prosiła, aby Poślow na rozwód do Anglii nie posyłał, bo by to było Krola Sędzią w własney Sprawie naznaczyć. Pisała do Cesarza o Wolseusza poduszeczeniach y Krolewskich intencjach, prosząc o protekcję dla siebie, iako dla Ciotki. Uskarżał się Pośel Cesarzki przed Papieżem, o Legacyę HENRYKA bez wiadomości KATARZYNY: co się z Anglią stanie? Papież Roku 1527 czterech Poślow wysłał różnemi drogami do Kampegiusza z Listem, aby iako nayleniwiey do Anglii iachał; stanawszy, aby poiednał Krola z Krolową, żeby żadnego Dekretu w sprawie rozwodu nie czynił, bez Stoli y. KAMPEGIUS 7 dnia Października stanął w Londynie, chęć Papieża y Kardynałow doniośł. Potym prywatnie oba z Wolseuszem mówili z Krolem. KAMPEGIUS Krolowy iekrotnie rądził ustąpić się do Kłasztoru: mężnie odpowiedziała Krolowa: *Ze Młóźnstwa approbowanego bronić będzie.* Doniośł Kampegius Stolicy o rezolucyi Krolowy, y faworyzującym Wolseuszu. Zwłoczył Papież 6 Miesięcy, a die 7 *bris, ad 28 Julii Anni 1528*, tę sprawę, aby te *malum, sanaretur morā.*

Przed Pospolstwem censurującym siebie, zwołanym, iustyfikował się Krol, iż ten rozwód dla skrupułu nie dla swawoli czynić chce; czemu Pospolstwo swawoli iego świadome wiary nie dało. Kampegiusz tę sprawę rądził spuścić na ugodę. Poszli Kardynałi do Krolowy rądząc Kłasztor; odpowiedziała: *Ze rzecz sprawioną, znou sprawić chcecie? Krolow porwaga, Papieża Juliusza moc to utwierdziła, mieszkanie lat 20, y Petomstwo to utwierdziło.* Twoja to sprawa Wolseusza, zem pychy twojej, y spróśności nieznasła. Umilkli, odeszli Poślowie, ciężko ukoronowaney *contraire* prawdzie.

Święta Narodzenia Pańskiego weloto y wspaniale Krol *in presentia* Kardynałów, y Anny Boleny (nie strzegąc się censury) w igrzyskach przepędził. Od Wolsensa naradzony Krol, aby tym czasem Bolenę, oddał Tomaszowi Bolenowi Oycu. Oddana na Post Wielki, po skończonym Poście, listem pełnym affektu wokowana. Ona niby niechęcią do niego iachać, iako raz odrzucona, lecz od Matki y Bolena necessitywana, żeby siebie y całego Domu Bolenow nie zgubiła. Rzekła Anna: *Poydę ja, ale iak go raz wezmę w ręce moje, tak sobie z nim płać iak sobie zasłużył.* Wspaniałey ią wtedy Krol przyiął nad inne czasy, częścią iey y twoie kontentując serce, częścią złosci iey obawiając się.

Zważywszy Krol z Teologow, że Mążństwo iego ważne bydź nie mogło bez dyspensy Juliusza; więc się rezolwował tę dyspensę nadłamać. Zatem Stefanowi, y Franciszkowi Bryanowi w Rzymie będącym rozkazał, aby złotem suto sypanym Teologow y y Kardynałów naklonili na iego sentencyą; aby Papież dyspensę Juliuszową miał za podrażconę. Prosił, aby Coraka Marya iego y Katarzyny, poszła za Xiężcia Rychmundyi, Syna Henrykowego nie podściwego łóża, o dyspensę Oycy S. dla Sukcessora na Krolestwo, y to sam napisał do Oycy Świętego. Na Punkt pierwszy Klemens Papież odpowiedział, iż o sam autentyczny Dekret Juliusza II dyspensujący *olim te Matrimonium* postara się u Cesarza, bo tam reponowany, y do Rzymu, lub Anglii będzie komportować dla konwikcii.

Potym Papież do Kampegiusza Kardynała *P. flą* w Anglii będącego napisał Roku 1528, czemu by nie uspakaił tego interessu. Jan Bąptista SAN-G. i Sekretarz Papieżki, doniósł Anglii, iak Stolicę Apostolską pogrozkami Posłowie Angielscy straszą, co *nec decebat, nec licebat* każdego czasu.

Z Listow swych Posłow małą nadzieję rozvodu odebrawszy Henryk, z Rzymu pisanych, återował się, y tę uważając niepomysłność dla siebie, iż Pokoy w Kameraku Panowie czynili, osobliwie Cesarz y Francuz. Tandem Kampegiusz to prozbami, to grozbami Krola zniewolony z Wolteusem w Londynie u OO Dominikanow Sąd złożyli. Za Pozwem Krol przez Patronow, Krolowa sama stanęła, do Papieża się odwoływać: *Proponowała, że miejsce Sądu dla Hiszpanki w Anglii nieprzyzwane, a Henrykley Sprawy Autor jest Krolew Angielskim: że Sędziowie od Krola uieci, Wolsens tyle Biskupstwami, a Kampegiusz Biskupstwem Sarisburk m zohligowani.* Apellowała Krolowa do Rzymu, apellacyi Sędziowie nie przyięli. Krol sam stanął, wywodząc: że *ja mogłem tę Sprawę dawno mieć rządzoną, mając Legata w Państwie swoim Papieżkiego, ale się Głowie poddał: że to nie dla nie-*

*prawici*



nawisł Krolowy, ale dla gryzącego sumienia to czyni. Krolowa wstala prosiąc o przyście Apellacyi; a widząc trudnych, poszła z Tronu swego, do Krolewskiego Tronu na prawey stronie, klękniętą, prosiąc go, aby nie bro- nił Apellacyi. Wstał Krol mile spojrział, pozwolił na Apellacyą; Lud płakał petząc. Wrocila się do Báynardu Zamku, mówiąc: *Dziś dopiero, abym Sprawie mojej nie zaszkodziła, Krola Pána mego nie sta hałam; ale tak się tyl- ko z nim obaczę, klękę przed nim, y przeproszę go.* Wkrótce tę politykę Krol odłożył na stronę, przynaglał Sędziów do Dekretu rozwodowego; ehcąc dyspensę Juliusza składować. Dali racye mocne Patronowie Krolewicy, ale Krolowy Pr-kurat-owie mocno refutowali: że y w Pokrewieństwie, y inhonestate, alias w obeldze przelzkádzającej, albo w podściwosci niecie- nie nie było, która *ex copula* się rodzi, a tey nie było; dowodzili, że nie by- ło *Matrimonium consummatum* z Arturem, gdvz Matrona obecna społkowa- nia brońta. Przyśięgła też przed Biskupami Krolowa, iż nietykana była od Artura. Krolewicy rzekli: *Iż Krol po tożnocy rano dał sobie kazat napo- iu,* mówiąc do swoich: *Ze tey nocy w gorących Hiszpani Krajach zesławiał,* to był żart Krola. Kardynał POLUS w Księdze *pro defensione Unionis* Hen- rykowi VIII przypitaney, świadczy: iż sam Henryk VIII przed Karolem V szczył się, iż Katarzynę Panną znalazł.

Miała Krolową Patronów w całej Anglii. Cnota, rozumem, Pobożno- ścią, nacyelniejszych: GWILELMA Warama Arcy Biskupa Kantuarii; GUNTBERTA Tristalla Londyńskiego, potym Dunelmenskiego, MIKOŁA- JA Wesla Elienskiego, JANA klarka Batonskiego, JANA Fiseru Ruffen- ski-go, Henryka Standicusa Asafanskiego Biskapów. Do tych się przylaczyło czterech Teologów, ABEIUS, TETHERSTONUS, POWELLUS, y KYDLE- US. JAN Fiserus Ruffensis, siwy, na cały świat światobliwością sławny Biskup, starawszy w posrzedku, Książkę na obronę Mátzeństwa Henryka z Katarzyną mądrze napisaną, pokazał Legatom Papieżkim, poważną mo- wą ich upominając, aby Prawa Bożego y Kościelnego nie gwałcili, niechę- cion Henryka z Karolem Celarzem zapobiegli; wojny postronne y Domo- we oddalili, z tey racyi następujące. *Ia te prawdę z Pisma z Oyców Świę- tych dowodami wtey Książce utwierdzoną, gotow iesłem życiem zapieczeto- wał, że nie masz Władzy na świecie na rozwod Mátzeństwa.* Inni trzey Bi- skupi trzy książki podali Posłom. A Rydius Doktor to preposuit Lega- t m. iż Patronowie Krolowy do przyśięgi na prawdę obowiązani byli, to też prawdę mówią; uznali by też samą prawdę y Patronowie Krolewscy, by także obowiązani byli przyśięgą. Obruszył się Walsens; a Kampegius Na daley

dalej iak postąpić, nie wiedział; a tu Krol przez Xiążąt instancyjacych przynaglał. Ale *Kampegius* rzekł: że lat wiele będąc jednym z 12 Sędziow Konfysforza Rzymskiego, nauczyłem się, że każda Sprawa, gdy do Dekretu przychodzi, bierze dni 30 na deliberacyę, albo rozważanie Świadkow, a tu chcą nagle decydować w tak wielkiej sprawie. Zaczyn odłożył Sądy, lub instancyjami Xiążąt importunowany; *Wolseusz* lub pierwszy milczał, bo mu prądwa zatykała gębę. W tym Papież uznawszy słuszną Krolowy *APPELLACYĘ*, zakazał *Wolseuszowi*, y *Kampegiuszowi* dalej w tej Sprawie postępować. Tak się potym Papież rezolwował, zdał tę całą Sprawę na *PAWŁA* Kapisukka Spraw do łamego Papieża sądu danych Audytora, y Dziekana. Kazał obom stronom dzień póżnaczyć; to postanowienie Papieżkie w Rzymie w kraiach Flandryi publikowane, do Anglii Krolowy posłane, a Krolowi z woli Krolowy przez *Tomasza MORA* doniesione, od Krola choć żałosnego nie zganione, doniesiono y Posłom. *KAMPEGIUS* prędko do Rzymu wokowany. Krol widząc, że nie po jego woli Sprawa idzie, rozgniewał się na *Wolseusza* pierwszego do tego przywodząc. W tym w Anglii przeciw niemu zebrano zbrodnie jego Roku 1528, Krolowi podano. Jeno *KAMPEGIUS* Legat wyjechał do Rzymu, *WOLSEUS* do Dworu powrociwszy, nie był do rozmowy z Krolem przypuszczony, owszem poymany przymuszony do złożenia Kanclerstwa, które dane *TOMASZOWI* Morowi, kazano mu ustąpić z Biskupstwa Wintonieńskiego y z Pałacu Eboraceńskiego, który sobie ze wszystkim Krol wziął, ze wszystkiego na ostatek obrany, we wsi Aseryeńskiej mieszkał, potym przy Eboraceńskim Kościele. Jednak Henryk w Rzymie u Klementa starał się o rozwód; w Francyi szukał Teologow y ich wielkimi korumpował pieniędzmi, aby co napisali przeciw temu Małżeństwu, żeby to udawszy za zdanie wszystkich pierwszych Akademii, czymby mydlił oczy ludziom, *inquantum* by Rzym nie pozwolił, iako już zmiarkował. Zlecono to Reginaldowi Polusowi godnemu Człekowi nie śmiejącemu nie począć w tak złej sprawie: Drugiemu *Langeulzowi* Francuzowi Teologowi, który zebrał nie douczonych Jurystkow płacąc im luto, iako patrzył na to w Paryżu *Piotr FERDYNAND BRAZILIENSKI* Biskup y w książce swojej dotknął. *PIOTR LEYDEN-SIS* chwali Akademię Kolonieńską y innel, iż słusność nad pieniądze preferowali. *KROKUS* nieśki od Krola dając pieniądze, Paryżką, Aureliańską, Andegawieńską, Tolosańską, Bituryceńską. a co więkizą Padowską y Bononieńską w Włoszech tą ochydą zaraził, aż Kardynał *Polus* napisał że Krol tak wiele pieniędzy wyspał, żeby nieślawy nabył. W Páństwie swoim przywiódł Kantabryjską, do tegoż Akademią Oxonieńską, jednak pieczęci



dać niechciała na list rozwodny, aż ośm zdráyców wyłamałszy drzwi do Sali Sądów, y Archiwów, publiczną pieczęć Akademii przybili na liście *repudii*.

O prawym Matzeństwie Henryka z Katarzyną wielu mądrych pisało w śaney Anglii; iako REGINALD POLUS Kardynał, HOEMANNUS Biskup Bristolieński; dopieroż w Hiszpanii y w Luzytanii ieden, w Niemczech KO-KLEUS, w Belgium LUDOVICUS a Schora, w Włoszech Kardynał KAJETAN. Pokazują też List Filipa Melanchtona Heretyka pisany, aby z prawdziwą Zoną Katarzyną żył Krol, Bolenę miał za nałożnicę tylko. Nic tego nie apprehendując, żeby Henryk na swoje wyszedł, nąstrzał tym Papieża, obwoławszy, aby żaden z poddanych z Anglii y Hibernii w Rzymskim Konfystorzu ani prosił, ani starał się o nic. WOLSEUS w Eboraku ochotami się bawiący y Dwór świetny trzymający, Infuły perłami sadzoney u Krola się upominający, złapany, gdy do Londynu prowadzony z Xbris 1529 umarł. Udano, że się sam struł. GRAVESON pisze: iż *pro crimine laesa Majestatis* do Londynu prowadzony, na drodze pod Licestryi Miastem umarł Roku 1530. Wyrzekł: iż się o rzecz żadną tak nie starał, iak żebym Krolowi najlepiej usłużył, a tak y BOGA obraziłem, y u Krola łaskę straciłem. Gdy się tak zaślepił amorami Boleny HENRYK, umiera GVILELMUS Waranus Arcybiskup Kantuaryjski, wielki przeciwnik tego rozvodu. Wakansu tego Krol nie deklaruje nikomu, tylko, któryby rozvod wyrobił. Co gdy Reginaldowi Polusowi proponowano, podziękował za tę Godności Nominację. Ale TOMASZ Bolenus, Oyciec Metresy podał Kandydata Kaplicznika swego TOMASZA Kranmera: ten się podjął sprzeciwić Dekretowi Papieżkiemu niepozwalającemu rozvodu. Przyśiągł fałszywie y krzywo na Posłuszeństwo Papieżowi, bo by inaczey Arcybiskupstwa był nie dostał. Ten się woli Kro-la nigdy nie sprzeciwił, będąc *versatilis ingenii*, bez żadney Religii człowiek, który *tandem* Roku 1533 żywcem spalony.

Krol wziął sobie pretext, że Duchowni powierchowną władzę Legatom Papieżkim przyznali przeciw woli Krolewskiej, pozwał ich na Sąd, dobra ich do skarbu Krolewskiego destynując. Ci większego się poniżenia obawiając, na wolą jego przyzwolili. Na powszechnym zezdzie, iednym Krola profilili głosem, aby 40 tysięcy czerwonych złotych był konten, a resztę im darował. Gdy mu przyznał Naywyższą Władzę nad Duchownymi y Świeckimi, począł się zwać *Naywyższą Głową Kościoła Angielskiego*, co przez Seym Roku 1535 odważył się uczynić. Odtąd rozwiozłego zycia ludzie gadali, że Papież w ich Krolestwie żadney nie ma Władzy, chybaży Krol

Król pozwolił. Annę Bolens, aby mu nie sądowano, iż nie równą bierze, uczynił Mągrabiną *Penbrucką* Roku 1532. Onia 15 Gładnia rezolwował się ślub wziąć z Bolensą prywatnie poki by Dekret rozvodu nie stanął, żyjąc sobie cielesności. Wokowany *ROLANDUS* na Młgą S (poczym Biskup Lichsfeld eński) któremu rzekł Król, iż rozwód stanął w Rzymie, y miał o tym Papieżkiś którego gdy się *ROLANDUS* domagał, rzekł Król, że go dzień wiary, że musi po niego sam się fatygować, y tak przededniem ślub dał Królowi z Bolensą, choć mu przelzkoda powinowactwa była wstępem, gdyż listownie przed Klemensem VII wyznał, iż z Siotką Bolensą Maryą miał sprawę y był powinowatym całemu Domowi Bolensów, Maryi y Anny *in primo gradu*: bo według Pawła: *Qui odharet Meretrici, unum corpus efficitur*. To sądził, iż Papież nie może g. dyspensować, aby Bratową był wziął, a on sam się mógł dyspensować, aby wziął Powinowatę swoją. Owłzem obciążąc z Matką Bolensą, iuż krewny był Corki, bo Oyci. Wziął y Anglika wie od Kościoła Bożego odliczepieni, Lutrzy, Zwingliani, Kalwini, Purytani, Wolnowiercy te Matzeństwo HENRYKA z Bolensą mają za źródło Wiary swojej, y Matkę Zboru swięg, za początek Sekty swięc, za uwolnienie Ojczyzny z niewoli y ciemności cięższej, niż Egypskiej; osobiwie TOMASZA Kraomera wspomnianego mają za Antesignana swcy Reformowanej Religii: ale za taką manudukęją trafią do Piekła. *Tandem* w tej sprawie KLEMENS VII Papież wydał Dekret, Matzeństwo HENRYKA y KATARZYNY ważnym deklarując, a z Bolensą nie ważnym y niegodziwym; z KATARZYNA, iako z Matzonką y Królową mieścić, nie z ANNA, kając, dzieci z niey illegitymując: Dodano, iż HENRYK w więktzą wpadł kłótwę, y inne Kościelne karania, za niepłutzeństwo. Publikować jednak przez cały Wrzesień Miejąc tego Dekretu nie kazano, aby się Król reflektował; *ale iuż leżącemu trudno nie upaść!*

HENRYK rozgniewany, na Sejmie przysięgę Duchowieństwa Papieżowi uczynioną, skłócił, sobie iako Głowie przysięgę kazał Duchownym y Świeckim w Anglii y Hibernii; co pochlebni y bojaźliwi wlot uczynili.

KRANMERUS ow Arcy Biskup Kantuaryjski z posłuszeństwa się Papieżskiego wylámat, rozwód HENRYKA z KATARZYNA ogłosił. Tenze Arcy-Biskup zwoli Króla ku wsi *Amptleskiey* gdzie Królowa KATARZYNA rezydowała, udał się z Biskupami, Prokuratorami, Jurettami, pozwał ją przed Sąd swoy, a gdy po 15 dniach nie stawiała się, promulgował Dekret rozvodu: Ślub wziął *ut supra* Król, a pompę wesela odłożył na wielką Sobotę, a w Wielki Piątek Królowi oddana Bolens 12 Aprilis; tegoż Roku 4 Junii



Koronowaną. Piątego Miesiąca po odprawionym uroczystym Akcie Mat-  
żeństwa, Elżbietę Krolowi powitał; ktorey ochrzczoney w Grenwiku, wtry-  
skim Duchownym y Swieckim, y całemu Poddanństwu, byle miało rekogni-  
cyą, przyśiądz kazano na Posłuszeństwo, uznając ją za Sukcesorkę Tronu,  
a MARYĘ Corkę KATARZYNĘ, iako ztego też odrzucając. Przyśięgi  
tey napitaney JAN Fisher Biskup Rossenński y TOMASZ Morus (ktory wi-  
dząc zte Krola życie, pieczęć oddał) niechcieli przyśiądz, wzięci do więzie-  
nia. Pod ten czas w Roku 1532, ANNA Bartoną Świętą bliwa Zakon-  
nicą mawiała: że HENRYK Krolom być przestał, że nie wedle BUGA  
krolował: że MARYA Tron osiedzie Corka z Katarzyną, iakoż pierwey mąż El-  
żbieta, panowała. Za to pozwana, potym z dwiema Benedyktynami y dwo-  
ma Franciszkanami dowodzącemi, iż z Ducha Boskiego mówiła, ścię-  
ta jest. Z Xięży za Mążceństwem prawym KATARZYNĄ OO Franciszka-  
nie, czyli Bernardyni, w dysputach y Kazaniach mówili, mianowicie EL-  
STONUS y PAYTONUS; więc ich 11 Sierpnia z wszystkich Angielskich  
Klasztorow Krol wygnął. ELSTONOWI gdy Krol ut pieniem groził, od-  
powiedział: Że tak z wody, iako y z ziemi do Nieba posć może. Po wygna-  
niu swym do Niemiec, ze MARYĄ, wrocil się do Grenwiku, tam umierał.

Roku 1554 w Listopadzie HENRYK złożył Seym, Papieża słuchać nie  
kazał, Zwierzchność mu nad Anglikami odejmując. Papieża tylko Bisku-  
pem Rzymskim zwał kazał, nie Papieżem, a u kogoby w Książce to Imię Pa-  
pież znalezione nie wygluzowane, aby szedł pod miecz zaraz: żeby Krola za  
Głowę Kościoła miano z władzą zupełną: temu dochody Roku pierwszego ma-  
ją należyć, od tego, co Urząd Duchowny odbierze. Od wszystkich też Duche-  
wnych dziesięcina temu ma być dawana. Na początku Książ SS CYPRIA-  
NA, Ambrożego, Hieronyma, Augustyna, Leona, Grzegorza, Prospera kazał  
to położyć, iż cokolwiek w nich jest. Władzy Papieża, tego zdania nie mają  
przyjmować. W Roku 1534 9 Maj iż HENRYKA za Głowę Kościoła nie  
uznali kilku Przeorow Kartuzyanow, pomęczono ich; wkrótce kilku tegoż Za-  
konu, którym drugim po więzieniu, krydanach, z srobieńicy żywem zdję-  
ciu, członki męzkie ucinano, w ogień rzucano; wężrzności więcie, na o-  
gień miotano; inni ścięci, ćwiercowani, ćwierci przypiekane na palach po-  
wieszane; inni obwieszani całkiem. Innych 9 Kartuzyanow w smrodliwym  
więzieniu pobito.

JAN Rossenński Biskup, y TOMASZ Morus si dzieli w więzieniu, Mo-  
rus godny ze wszystkich miar y z Rodzicow, w Londynie urodzony, biłty  
w naukach Greckich y Łacińskich, przez lat 40 Senator, nie raz poważ y  
Pelet

Posel, Kanclerz. Dwa razy się żenił, nie chciwy, bo sta czerwonych złotych do dziedzicznej Fortuny swojej nie przyczynił. Posyłał Krol do niego różnych z perswazyjami, aby się na stronę Krolewską naklonił, ale nic nie porządził. Więc chcąc go potrafić, pierwey JANA Fiszera Roffeńskiego Biskupa (ktorego wiedy Rzym Kardynałem uczynił) sławnego nauką, y Pobożnością na śmierć dnia 3 Lipca dekretował, iż nie uznał HENRYKA za Głowę. Idąc na plac, łaskę, którą się podpierał, odrzucił mówiąc: *Nu ieno nogi moje postępujcie; nie wiele już drogi macie.* Na placu oczy w Niebo podniósł, *Te DEUM laudamus* zaśpiewał, ścięty. Głowa zatknięta na Mocie Londyjskim, coraż za czałem wdzięczniejsza, dlatego z tamąd zdjęta. Do niesiono dzień śmierci owego Biskupa Morusowi, życzył sobie byź kompanem jego. Posłani ielżę do niego z perswazyjami; posłana A: OIZYA Zona, aby na nią y na dzieci pomniał, a nie był upartym. Spytał iey: wiele mu lat życia obiecuie, iżliby zezwolił na wolę Krolewską. Odpowiedziała: żeze dwadzieścia. Odpowiedział MORUS: *Chcesz tedy abymia za lat 20 Święta stracił Wieczność: nie znase się moja Zona etc.* Gdy zżania swego odmienić niechciał, wszystkie ma Księgi zabrano, aby nie miał się z kąd uczyć wzgąrdy świata. On zaraz okna zamknąłszy, myślił o BOGU. Spytany od Siroża więzieniarz: czemu by w ciemności siedział? *azaż* (rzekł MORUS) *gdy z Kramu kto wybierze wszystkie towary, kramu nie zamkna?* Księgi zwat towarem, więzienie kramem, bo w nim Nieba nabył. Pisał dwie Książki po Angielsku, jedną *Pociesza w utrapieniu*, po Łacinie drugą, o Męce Pańskiey; ale gdy pisał o owych słowach: *7 poynali JEZUSA*, on też poymany, więcej już nie pisał. Wyprowadzony przed Sął, pytany: *Co mowi na Prawo nowe odbierające Wtalię Papieżow?* Odpowiedział: *Że nie był na stanowieniu jego, siedząc w więzieniu.* Gdy mu ie przełożono, *indifferenter* odpowiadał, y pokazywał to w termianach, iż złe Prawo było. Dwudziestu Sędziow na śmierć go skázali (ich to funkcyja *in criminalibus*) Dekret uisłizawszy, rzetelnie wyznał, że bezbożne to było Prawo. Na placu idącemu Małgorzacie Corka jego zabiegła drogę, od niego po Łacinie wyuczona, do ktorey z więzienia wiele listow pisał, zażanował się Oyciec, pociatował ją, dał Błogosławieństwo. Dnia 6 Lipca na śmierć wyprowadzony, na *Theatrum* modlił się mówiąc cały Psalm *Miserere mei*, y wtedy wyznał, iż przez lat 7 różnych Oycow czytał, y Koncilia, nie doczytałem się, aby Świecki Człek był Głową Kościoła Bożego, podał szyję pod miecz. Westchnęła cała na to Anglia, mniemając, że nie tak Męczennikowi Chrystusowemu, iak iey odcięto Głowę. W dzień ten Corka jego rozdała wiele

iálmuzny



śalmużn, Kościoły obchodząc; w tym przytła icy reflexya, że Ciało Oycá tak będzie nągo porzucone. Jak Jana Rossensa, plotna chciała kupić na przeszeradło w kramach, daleko będąc od domu, a pieniądze na ubogich rozdada. W tym posiągnie do kielzeni, znalazła tyle monety, ile stało na przeszeradło; uwila Ciało, pochowała.

Henryk, jako nowa Głowa Kościoła, Leusa w prawie Świeckim hiełto-go deputował, aby Meichy y Mnizki zlustrował, podawszy punkta do Wizyty, aby nie mających 24 las z Kłasztoru wypuścić: aby tak wychodzącemu dał Opat Suknie, y 8 Czerwonych: aby Zakonnice w takim stroju chudziły, w jakim Świeckie chodzą: aby Starsi y Starsze Kościelowy Kłasztorow co ma-ia nądroższego y Kości Świtych Komissarzom oddali. Roku 1534 4 Lutego na Sejmie zbrodnie niektórych Zakonników, to prawdziwe, to zmyślone przeżyć kazał: wypadł Dekret, aby Kłasztorow mniejszych dochód wynoszący na 70 Czerwonych do skarbu należał. Tegoż Roku 6 Januaria w Wsi Cymbakon Katarzyna Krolowa umarła, y w Mieście S Piotra pogrzebiona. Pięta lita do Krola w ostatniej chorobie: *Moy Panie, Henryku Krolu.* Wyrzuciła, aby o Dulzy swej pamiętał, szacując nad wszystkie swiata szczęścia, że mu krzywdy odpuszcza, y BUGA prosi, aby mu oświadczył: zalecała mu Cerkę swoją y iego Maryę, służących mu rekomendowała. Zapłakał Krol nad litem. Anna Bolena nie w żłobę, ale w cytrynowe szaty się ubrała. Gdy icy winiszowano Snierci Emulantki, rzekła: *Zal mi, nie że umarła, ale że tak piękna Imjercia umarła.* Ale Bolena też boleć poczęła: uprzykrzyły się z nią Krolowi nierządy, ku innej affekt skłonił. Gdy powtornie rodzić miała, wypadł z niej kawał mięsa, czym była zawstydzona w bytności wchodzącego Krola. Ale ona pomyśliła o innym sposobie, aby błażoną jednego, Mátka drugiego Krola, z Jerzym Bolenem dopuściła się grzechu, aby ze krwi Bolenow z Oycy y Matki Tron był oładzony Angielski. Lecz rząd brzemienią nie zolałwszy, z wielu różnemi grzeszyła, naślutek z Markiem Muzykantem. Ta wszeteczność długo przed Krolew utajona nie była, nie pokazującym po sobie, aż dnia 1 Maja w Grenwiku przypatrując się igrzyskom, Annę Bolenę z okna patrzącą obaczył, którą na dot chustkę spuściła, aby się jeden z kochankow icy zapocony otarł; zaraz się z teatrum porwał, wziąwszy 6 z sobą w kompanii do Westmonasterium pojechał. Nazajutrz Annę Bolenę wziąć kazał do więzienia, Tomasz Boleną Oycá icy mniemanego do Sędziow przydał, aby onę o cudzołóstwo y kazirodztwą sądził, oładzoną pod miecz 19 Mátia dana, nie zupełnie 7 Miesięcy pánując p Katarzynie Zżalu Tomasz Bolenus Oyciec mniemany umarł. Nazajutrz Krol Janę czyli

*Jannę Seimerę* za żonę pojął, z którą już miał amory. 20 Maja *Jerzy Bolenus* Brat *Boleny*, innych trzech amazyulzow, piąty Marek Mazykant, czyli *Spiewak*, kárki pod topór dali, za amory ku nieboszczce *Bolenie*.

Złożył *Krol Szym 8 Junii* y *Synod* dla *Biskupow* w materyi *Wiary*, aby odizczepieństwo wszerzute *Luterskiej* y *Kálwińskiej* Sekty nie przyimowało. Wyszła w tym książka *cum titulo*: *Artykuły* przez *Władzę Krolewską* postanowione: *Ze w Nayswiętszym SAKRAMENCIE jest przestępczeńie Chleba y Wina w Ciało Panskie.* 2 *Ze dśsteczna do zbawienia Komunia sub una specie.* 3 *Aby Calibatus w Kaptanach obserwetur* 4 *Aby Wota Panien, Wdow, zachowane były* 5 *Aby Msza odprawiana była* 6 *Spowiedź sekretna do ucha má bytż w Kościele konserwowana.* To wszystko *Szym* y *Synod* uchwalił, tylko że od Głowy się odszcz pili, y zburzyli *Klatory*.

*Szláchtsa* starey *Religii* trzymála się y *Polspółstwo*, a widząc *sebra Kościelne*, *kielichy* *pobránc*, *Linkonia*, *Nortumbrya*, *Dunelmńska*, y *Eboraccńska* *Ziemia*, do broni się wzięty, y 500 ó stanęło *Woyská*. na *Chorągwiach* wyrażone mieli pięć *Ran JEZUSOWYCH*. *Kielich z Hostyą*. *Yjmie JEZUS* w pośrzedku. W Roku 1536, powstałi przeciw nim *Xiążęta* *rozni*, y *Ministrowie*. W sam dzień na potyczkę naznaczony znieśli się *strony*. *Krol* obiecował im, czego by pretendowali, y dał *pismo* na to. Ale z okazji innego *tumultu*, przez innych uczynionego, ci y *tamci* *potrąceni*, y *Robert Aschius* herzt *spisku* tego odnieśli na *gardle* *karę*.

10 dnia *Pazdziernika* *Jana Seymera* *Krolowá* urodził *Edwarda*, spytał *Krol*: czy *Matkę*, czy *dziecie* *ratować*? odpow: *Dziecie*, bo o *Żonę* nie trudno. *Jana* z *bolesci* *umartła circa partum*; tak *karato* *Niebo* *grzechy* *Henryk*. W X *Foretus* *Franciszkan* Roku 1536 21 *Junii*, *zbiłający*, iż *Krol* *nie* *ieł* *Głową* *Kościół*, *łańcuchami* za *ramiona* *związány*, na *dwóch* *szubienicach* *obwieszony*, *podłożonym* *pod* *nogi* *ogniem* *pieczony*, *został* *Martyr* *veritatis*.

*Tomasz Kromwellus* kilká lat przedtym *wkradłszy* się w *respekt* *Krolewski*, *rozvodu* z *Katarayną Suafor*, *Zwinglianśkiej* *Sekty* *człek* *potáiemny*, *podmawiał* *Krola*, aby *sprząty* *Kościelne* *zabráł*: á to *czynił*, chcąc *Obrazom* y *Relikwiom* *S* *część* *wydrzec*, *mając* *ie* za *bałwany*. Jak na *mieysce* *Beibel* (*Domus DEI*) iż tam *BOGA* *Jakob* *widział* *Israelitowie* *kozły* *komportowali* na *ofiarc*, tak w *Anglii* dla *cudowstawnie* *były* *mieysca* *P. MARYI* y *świętych* *Bożych*: *Walsingham* *ipsukus* *Wigornia*, *Wildonum*, *Kanturia* *To* *Kromwel* *inśá* *zauczył* y *zabór* *bogactwa*. Na *ostatek* 27 *Grudnia* 1538



po zawstę, wszystkie Kláštory rozwalil. Był to Henryka Krola *Vicarius in Ecclesiasticis*. będąc Laikiem, bez żadney nauki według *Gravesona*. Ot i tak Krol wszystko w całosci konterwuię, iako się obowiązał!

Dnia 23 Grudnia *Lambertus* Zwinglianin Heretyk w Londynie spalony na Kowalskiej Ulicy. 8 Junia wiele Katolickich Kapłanow, iż Krola za Głowę Kościoła B iż go nie uznali, pomęczono. S. Tomasz Kantuar: Arcy Biskupa od trzech set lat Kanonizowanego Krol Władzy swej zażywaiąc, iako zbrodnia do Sądu swego pozwawszy, nie kazał mieć za Świętego, y ktoby go szanował, lub w Kalendarzu piłał, kazał trącić; na Sejmie to postanowił, bogactw nabrał z grobu iego na 26 wozow srebra. Wszędzie Kościoły pod imieniem iego wystawione zruynowano. W Hibernii w iedney Parafii utrzymywać chcieli się tego, radzili się Biskupa, co ztym czynić? kazał im wenerować Piotra y Pawła. A kiedy y tych (mowi ieden) Krol z Nieba zepchnię! Dr gi odpowiedział: Więc poświęćmy Kościół TROYCY Najświętzey, ta tu się opzie, kiedy Święci niemoga. Wystawili tedy Troycy Najświętzey Kościół Roku 1539. Annę Gwilelma Khwii y Julii Xiążęcia siostrę Henryk pojął za żonę, ale w krotce odrzucił przez powagę Seymu. Potym potym Katarzynę Howardę Xiążęcia Northfolcu Wnukę, Synowicę swoją według Skargi. Te Matżeńskie Słuby Krolowi się sprzykrzyły, więc przy Seymu potwierdzeniu posłanowił łatwy tam rozwod, gdzie się Osoby Matżeńskie cielesnie nie poznają. Wstydził się Herety y bardzo potym tego Matżeństwa, aż go po śmierci Henryka znieśli. Wiele *Kromwel* ktorych nie lubił gubił, więził, udując do Krola Katolików. Gdy Xiąże Saskie y Komes Hassi y inniemi Panami Niemieckimi na Cesarza Karola V. się porwali, y w Smalkadzie z sobą Ligę uczynili, y do swej strony Henryka Krola Anglii namawiali; Henryk od Cesarza przestrzeżony, tego nie uczynił. Więc *Kromwel* Niemców, iako fikty iedney z nimi przychylny, tę ligę sam podpisał bez konsentiu Krola, imienie iego. Cesarz to Henrykowi exprobrował, instrument prezentując podpisany. *Kromwel* Henryk wziąć kazał, y iako Gwałticiela Majestatu, ścigając toporem. *Graveson* przydaie, iż y záto: że tego z Howardą Matżeństwa był swazorem

Znowu wielu pomęczył. popalił Henryk katolików nie uznających go za Głowę. Roku 1540. Matgorzatę Matkę Reginalda Pola Kardynała z Eboraceńskiej Familii idącą, Jerzego Edwarda IV. Krola Angielskiego Synowicę stracił, pretext wziawszy że list miała od Syna Kardynała, á Krolowi, nie prezentowała: że Obrazek s. Rannych Chrystusowych na pierśiach neśła (supponował, że znak spłkniowych nie dawno Eboracńczyków) w łamey rzeczy, poświęcając się ná Zelancie Polusie, Synu iego.

Na Seymie Ratisboński R. 1541 do Xiążąt zgromadzonych wystąpił Krol Henryk Połtow, niby to z Wiarą się swoją oświadczając, o zgodzenie Papieża konkurrując, y żeby Kościoły złupione mu się przepiekiły; a to była próżna chwalebna, w rzeczy nic, y pokrywka niecnoty jego. Ową Katarzyną ledwie lat dwie będąc Zoną Krola, przeświadczona o Cudzołóstwo z swemi dwicma Dworzanami, iako to *Kapelperem*, czyli Kalperiuszem, a drugim Durancysuszem ściegła. Pośtanowił Krol Prawo, aby idąca za Krola mniemana Panną, a nie wyznana przed Kroliem swego nierządu, była iako zelźcielka Maiełtatu. Pojął szostą Zonę wdowę Katarzynę *Parre* po Baronie *Latimer*. Jta destynowana pod miecz za H. rezyą, tylko że Krol umarł.

Sześć Zon tedy miał Henryk, Katarzynę, *Annę Bolenę*, *Janę Seymerę*, *Annę Gwilelma Klwii Xiążęcia Siostrę*, Katarzynę *Howardę* y Katarzynę *Parre* Wdowę Baronową, *Kex salacissimus & impius*.

Roku 1543. *primis Martii*, Henryk srebrne poznosił pieniądze, miedziane bić kazał: a dosyć już mając zdzieńcety części intrat Kościelnych sobie przywłaszczonych: y srebra, złota z tysiąca blisko Klasztorow. Z Klasztorow tych zruynowanych, Ołow drzewa, Kamienie sprzedawał: ale z kárania Boskiego náyuboższym był z Krolom w Anglii, krolujących przez lat 500.

Po dwóch leciech Woyny z Francją y Szkocyą w Roku 1545 na Seymie obległ Henryk y wziął Fráncuzom Bolonią, zaraz w Roku 1545 na Seymie złożonym chciał wziąć w swoy dozór ślubne Kontrakty, Szpitále, zapisy Duchownych umierających czyniących za Duże swoje *alias Pia Leg. ta*.

Wtym zachorował Henryk, rozmyślał, iak Jedność Kościoła zerwał, z Biskupami kilku naradzał się, o sposobie pojednania się z Papieżem, a przez niego z Monarchami. Ale doświadczywszy wszyscy jego tyrannii, nie mu nie śmiegli radzić. Wielu odradzało tej zgody z Papieżem, by Dobr wydartych Duchownym nie oddawali. Miał sam naukę, y uczonych ten Krol kochał y szanował, uczonym dawał Biskupstwa (procz Kramnera rozwodcy z Katarzyną) Nayswiętszy Sakrament bardzo szanował, pod iedną Osobą Komunikując. Przed śmiercią biorąc *Vaticum* z tronu powstał, klaniając się Nayswiętszemu Sakramentowi. Zwingliani stojący odradzali tej inkonmodacyi, od owego działo: *Gdy bym się teraz y w Ziemi zanurzył, y głębiey, nie bym godnego Nayswiętszemu Sakramentowi niewyświadczył* Nie wątpił w Artykuła, Wiary, tylko że się Głową Kościoła uczynił. Grzechy jego te publiczne: rozwód, władzy Papieżkiej wzgarda, Klasztorow zburzenie, zdarcie ich, Cieleśność, Łakomstwo w zbieraniu, tyle ludzi pomordowanie, y *Scandala publica*. Miał dowcip bystry, rozśladny zrana, napity po Obiedzie. Cieleśnych,



dla żoni to lubiących, y Heretykow pełny Dwor miał, ta *obvia farina* piana-  
nego na złe nawodziła. Umysłnie w karty, kości dawali się ograć, z czego był  
kontent, ale ich kontentował okłwem z Kościołom, wydarciem Dobr niewin-  
nym, zabranien dzwonow z Kościoła. Proście pieczone bardzo lubił, y za ten  
prezent regalizował wielu, sam też *porcus ad orcum*.

Maryę Corkę z Katarzyny po Edwardzie Synu naznaczył, aby Krolowa-  
wała, po nim Elżbieta. Edwardowi z Semery Zony lat 9 mającemu na-  
znaczył 16. Opiekunow y Dozorcow, przecież Katolikow, jednakową dając  
władzę wrządach Rzeczypospolitey, na Osobę zaraz Edwarda małego zlewa-  
jąc *titulum Capitis Ecclesie*. Był Henryk pięknego składu, ale z wielkiego  
obżarstwa, tak tłusty, iż miasto krwie same w nim ładło było, aż w drzwi nie  
mogł się zmieścić, aż go na wchody na krzesła windowano. Gdy mu o śmier-  
ci bliskiej powiedziano, kazał sobie pułar białego wina podać, y to dojedne-  
go z swoich obrociwszy się; rzekł: *Wszystkoimy stracili*. Umarł Roku 1547  
Krolował lat 38 Miesiący 9. dni 6; wienności z Kościołem lat 20; w odszczepień-  
stwie 14. Żył lat 56. Pochowany bez nadgrobkow, bo Groby SS. profanował:  
ale *scripsit in marmore lafus: JESUS*.

Po śmierci Henryka ukarał BOG odszczepioną Anglię, że Chłopiec pano-  
wał, y był Głową tej Kościoła, a po nim Niewiasta: która kądzieli pilnować  
ma z Pisma S. Na sukcesyją Piotra wdarli się Protestanci Angielscy, po Nero-  
nie sukcesyją wzięli, Biskupstwo na Krola złożyli, Kapłanstwo na Laika, iaki  
nie rozum!

Opiekunowie po śmierci Henryka VIII. Edwarda Syna iego z Jany  
Seymery lat 9 mającego Krolom w Anglii y Hibernii obwotać kazali, a do te-  
go Głową Kościoła Angielskiego, sami *acephali*; a iestli zgłowami, tedy bez  
mozgu.

W Roku 1546 po obwołaniu Krola Nowego, za obalenie Klasztorow y ska-  
sowanie Testamentow, iego też Testament niewziął skutku: to z Opiekuncow  
Krola młodego, lubo byli Katolicy jedni, a ci chcieli jedności z Kościołem  
Rzymkim. bo y sam umierający Krol tego żadał; z tych jednak opiekunow po-  
tym nie ktorzy zheretyczeli, y ci odradzali, by się spanolzyli dochodami Ko-  
ścielnemi zjad było *chaos*. W tym Edward Seymerus Woy młodego łana, Komes  
Hertfodyński, wkrótce Xiążę Somersety, od ieonych impediowany, od drogich  
poduszczany, sam się uczynił Krola opiekunem, y obrońcą, a był Kalwinem: y czemu  
Henryk przepuścił, iako to Kościołom po wsiach, y Miasteczkach, sieber ich  
nietykając, on wszystkim Biskupom y Plebanom w całej Anglii zakazał Nabo-  
żeństwa Katolickiego, y Kazań; a Kalwinickim y Luterskim Ministrum zlecił ka-  
zać

zac wszędzie: Obrząz Pana JEZUSA. Maryi, świętych, palić, a na ich miejscu Herb Króla Angielskiego łokować, to jest 3. Lampartów, 3. Lilię, z jednej strony wąż, z drugiej pies łapami Herb trzymający. Seym Kalwinistowie złożyli w Londynie Roku 1547. Mszę S. znieśli, a tak kielichy patenty, apparatus bogate, puszki, Monstrancye, posągi Kościelne sobie zabrali. Postanowili, aby w całej Anglii wszyscy pod dwiema Obrazami Komunikowali, ale nie uznawali realnej prezencji Chrystusa w Eucharystyi; aby Skużba Boża, alias Nabożeństwo, nie Miza, Angielskim językiem była odprawiana, y inne Kaptanckie Nabożeństwa; żeby Teologii Szkolney w kadłubach ni użono. A że Wallozwie, Kornubiowie, Hibernowie innego od Angielskiego języka zażywali, ta konstytucya nie wzięła skutku. Spółob sprawowania Najświętszego Sakramentu na tym Seymie urządzono, z razu mało co od Misy Katolickiej się różniący, potem odmieniony Kanon wczynieniu krzyżów &c. &c. Ustanowiono, które sprawy Duchowne należą do Duchownych. Mąż jeden żonę dla złości tulpicy porzucił, ta tym czasem za Kawalera złotego Runa poszła, tancen się iak ziawił, z którym y dzieci miała, z tym drugim żyć kazano *Kadulfem S. die-rem*, a porzucić Mateuszą Barro rzemieślnika. Katolicy już nie mogli nic poradzić. Wewszystkich, bowiem Królestwa krainach, w karczmach, domach szynkownych, sklepach, dysputacye nastąpiły baby, dziady tłumaczyli sobie, wykładali. Piśmo S. Obiawienie S. Jana najbardziej wykładali, co raz inaczej: ztego Kalwini błędy swoje utwierdzali.

Tym błędnym nowinkom opierali się iakokolwiek, Stefan Wintonieński Biskup, Edward Bonnenes Londyński, Kutbert Tontallus Dunemelski, Mikołaj Hetus Wigornieński, y Da us Cycesterski, zacni Pralaci. Przeciw tym byli Kranmerus Arcybiskup Kintuaryjski y inni od Henryka kreowani. Kranmerus ten za życia Króla y Misy słuchiwał, nalożnicę krył, a iadąc w skrzyni ią woził z sobą, po śmierci Króla ią miał za Żonę: Lutrem został, potem Kalwinem. Jednak nie on, ale Hugo *Lutynerus* Apostołem zwany Angielskim od Heretyków, iż on Anglikom prawdziwą Ewangelią ogłosił, także pierwej Lutrem potem Kalwinem będąc.

Ktory to Hugo z perłwazyi Edwarda Seymera *Semesetonskiego* Xiążęcia; pokutconego z Bratem Tomaszem Seymerem Admiralem, Mężem Katarzyny Parry, ostatney Henryka Żony. a to zracyi Żon, o prym certuących, z ambo-ny udał, iż zdrajca jest Majestatu, więc ścięty Tomasz toporem R. 1548.

Pisali w tedy na Obronę Wiary S. Patrinus Teolog Dominikan, Smiteus Doktor Teologii w Oxomieńskiej Akademii, Stefan Biskup Wintonieński. Ten kazania po Angielsku o usprawiedliwieniu człowieka samą wiarą, wydane, nie kazal



kazał czytać Katolikom: O Najświętszym Sakramencie naukę Luterską y Kalwiniską ganił, dany zato do więzienia R 1548. Tegoż Roku około S. Jana Chrzciciela Lud Krnubieński, y Dewonieński, za złe dany Chrześc Dzieciom od Ministrów. za Miazę S. zniesioną porwał się do oręża na Heretyków, ale zniesiony. Tak to rzeczy idą *in preceptis in penam peccati*.

W innych krajach Anglii, zwłaszcza w Nortfelcyi (karząc Anglików wybi-tych z Rzymskiego posłuszeństwa) wybili się z Poddanstwa, zwierzenie rozrzucili, (niby to za role wzięte sobie) fossy zarzucali, ogrodzenia pootwierali, Sadzawki pospuszczali, Jelenie; Zwierzęta, pobrali, Panów zdebrali, drugich pozabinali: co raz gorzej działo się w Anglii

Francuzi w tę niepogodę w Anglii profitowali, forteczki koło Bolonii opanowawszy. Jan Dudleyus Xiążę Northumbryi złe widząc Edwarda Seymera Opiekuna rządu mało go nie zgubił z inoemi zniszczy się Panami. Wiarę niby chcąc katolicką przywrócić. Ale y to był Faryzeusz. zdrayca, słowo łemca. Wtedy Joanna Buchera Niewiasta z Kancium Kalwinka, uczyła z Walentynem Heretykiem Anabaptystą, że Jan Chrystus z Maryi nie wziął Ludzkiej natury, z ktorey tak tylko wyszedł, jak woda z rzeki idzie: spalona w Londynie na kowal-skiej ulicy Xięża y Mniszki Zony brać poczęli, y na Seymie R 1550; *spuria Clerico-rum*, za Dzieci prawdziwego łoża uznano, przeciw Prawu; tak łowiono wzystkich do nowej Sekty! Jeszcze powagę dając swej sekcie, sprowadzili Teologów Katolików zheretyczających Marcina Bucera z Niemiec pewnego Zakonnika. Piotra Męczennikiem zwanego w Florencyi zrodzonego, Kanoniką Reguły S. Augustyna, apostata z Włoch zbiegłego do Argentoratu. *ulgo Transburgu*, więkłą płacę deklarując; sprowadzili y owego Bucera, w Kántabrii, a Piotra Lutra w *Oxonum*, dla uczenia Teologii lokowali. Piotr widząc że Panowie Angielscy pierwsi są Kalwinami, y on Kalwinem został. Oba w tych Akademjach od Katolickich Doktorów bywali przekonani na kilkudniowych dysputacyach. Zebrał ten Piotr Męczennik nie mało przeciw Najświętszemu Sakramentowi blasphemii, w jednej Książce zamknął, ale Stefan Wintonieński Biskup, choć więzien zbierał go, wydawszy Książkę pod Jmieniem Marka Konstantynulza. Dobrzy katolicy y za Wiarę wgnani przy *Lowanium* Miescie się lokowali. y przy Akademii. gdzie ich Tomasz Bonifolus Kupiec sławny, tamże się przeniosłszy, żył y w Wierze utrzymywał.

W Rzymie Reginald Polus Kardynał nadzieia Anglii 4 Książki wydał o jedności Kościoła, piątą Edwardowi Królowi dedykował, starając się o zbawie-nie Anglii, Ojczyzny swojej. Miał z części głosów na Papiestwo po Pawle III Papieżu, ale uniknął. Byli y inni Biskupi tamedzni w Rzymie, nad zgubą Anglików ubolewający y swoim wygnaniem.

Przy

Przy końcu czwartego roku panowania Edwarda 17. Grudnia przez 9. godzin po trzykroć w zad *Tamejs* rzeka płynęła, na pokazanie niesprawiedliwego prześladowania Stefana Garoynera Wintonieńskiego Biskupa, który potey rzecze *aditu* płynął, mając się sprawić o Wiarę, przy ktorej chłaiąc złożony z stolicy, a Kalwin władzony. Znowu zatego Edwarda młodego, moneta srebrna pofalszowana, iak za Oycę jego.

Tegoż Roku choroba iakaś potowá *Sudor Anglicus* w Siedmiu dniach ósmset Ludzi zabiła, a wciążym Krolestwie kilka tysięcy. I to kara niecnoci!

Kalwini tam Biskupów swoich zową Superintendentami z Łacińska. Akademia Oxonińska długo się opierała Kalwinom, pisząca przeciw tcy nad Kościołem B-żym Edwarda zwierzchności, pod dyrekcją będącego. Opiekuna potrzebującego, co Głowie Kościoła nie służy, owżem *absurdum*. Dudlejus ow Xiąże Nortumbrii, Opiekuna pierwzego *seymera* zabił, potym Brata jego Tomasza ubił a z Xiążciem *Suffolcyi* poprzyiaźnił się; myśł o Krolewskim Tronie Roku 1552 widząc młodego Krola na suchoty chorego y iż dwie corki Henrykó Krola, Marya z Katarzyny żony jego, y Elżbieta z Boleyn są na Tron Sukcesorami, a po nich Franciszka Xężniczka *SUFFOLCYI*, doradził Edwardowi młodemu, aby Siostry swoje iako złego toża, z innych Matek, z dziedzictwa wyzuł: Marya z Katarzyny Hiszpanki zroczona, Kalwińską zapewne sektę wyrzuci: że dostawły się obcym Panom za Żony, Anglię zakuca więc żeby jedną z dwóch Sióstr innych Sukcesorkę naznaczył Xiężnę *Suffolcyi* JANĘ. Tak rzeczy postanowiwłszy R. 1553. Syna swego Gilforda w Miesiacu Maja z Janą Xężną zaręczył *sp. panowania*

Krol Edward młody 6 Dnia Lipca umarł, wten sam dzień, w który Henryk Ociec jego Morusa Kanclerza stracił niewinnego, przed lat kilka Dzieńsiatego dnia Lipca owa JANA, Franciszki Xiężny *Suffolcyi* Corka, Maryi Henryka Siostry Wnuka, Krolową obwołaną z Gilfordem Dudlejem na Zamek Londyński wiechata. Ale Polpolstwo y Woysko, przy Maryi Corce Henryka prawdziwey na tron Sukcesorce obłaiąc, JANĘ zruciwszy, Maryę osadzili na Panitwie. A Dudlejus Xiąże Nortumbrii Autor tego, dany pod topór rewokowawłszy przecie.

Marya tedy po lat 23 Odszczepieństwa Angielskiego, Krolową zosławłszy, do Londyńskiego Zamku z tryumfem wieclata, EDMUNDA Londyńskiego, STEFANA Wintonieńskiego, KUTBERTA Dunelmieńskiego, y innych z wężienia uwolniła, na Godność przywróciła Rzymskiemu Biskupowi przyznata, nie sobie, że jest Głową Kościoła, Kardynała Pola dc Krolestwa wezwana, który będąc Legatem a *Latere* Juliusza III, całą Anglią od schzmy



rozgrzeszył. Wiarę Katolicką przywrocił Obratł sobie Filippa II. Krola Hiszpańskiego Karola V Cesarza Syna, za Męża, dla protekcyi Wiary; Xiążęcia Stofolcyi pod to, orzekała: Krannera Kalwina Arcybiskupa Kanturyńskiego, Autora rozvodu Matki iey z Henrykiem, siedmnascie razy odwołującego swoje Kalwinstwo ale zmyslnie, dała na Sąd Biskupow, ci go degradowali, oddali na Sąd Świecki, więc spalony w *Oxonum*. Ta światobliwa Monarchini za Zgodą Stanow zniósła bezbożne Prawa Edwarda przeciw Wierze Katolickiej uznawane: zniósła Heretyckie Nabożeństwa; Młże SS. w całej Anglii y Hieronim przywróciła Predykatrow wyrzucała, samych Heretykow wypędziła na 30000, Wkrótce się z Kościołem pojednać starała. W czym Filip Krol Hiszpański nąż s'ubzną wżawcy, laborował. Na dzień 27 Listopada Sejm złożony w Londynie, nań przytął Juliusz III. Papież Pola Kardynała Legatem, Krol wago Kartuzystk m uczyniła Arcybiskupem y Prymasem Angielskim. Ten do Párliamentu wchodził, do Oni Świętey anmował. Podana Krolestwu Suplika prosiąca o przywrócenie Oni z Rzymem Kościołem, o skasowanie ustaw przeciwnych Stolicy Apostolskiej, o Uwolnienie od Censur Kościelnych. Ta czytana przez Kanclerza Wintonieńskiego Biskupa, od całego Senatu przyjęta. Krol y Krolowa powstawszy, Poltowi Papieskiemu oddali tę kartę. W tym *Diploma* swoje pokazał Poset, iż miał moc na rozgrzeszenie od Censur Kościelnych. Miał potym mowę do Senatu na pochwałę pokuty. Potym powstał, Krolestwo klękneli, rozgrzeszył błogosławił. Dnia 2. Grudnia w Kościele S. Pawła Krolestwo y toleż z całym byli Senatem: gdzie Kanclerz Stefan Wintonieński Biskup zambony ogłosił, że Stany poddały się Rzymowi, ich Rzymski Legat także rozgrzeszył. zaco BOGU mają dziękować wzyłcy. Posłani do Rzymu Legaci, którzy by imieniem całego Krolestwa oddali S. Stolicy posłuszeństwo; z czego Głowa Kościoła była kontenta prawiżiwa z uniżenia fałszywey.

Marya wżyskim miała 5 lat tylko panowała y cztery miesiące, śmiercią zgłaszona niepełnodna. Roku 1558 lat mając 44. W tym samym y w następujących plagach BOG grzechy Henryka ukarał. Umierając zawoławszy pewnych Xiążąt. posłatał do Elzbiety Sukcesorki tronu, prosiąc aby długi odosta, które od poddanych zaciągnęła, iakoż obiecała: Druga aby Wiarę Katolicką przywrócić utrzymała, y to deklarowała, ale zmyslnie Kardynał POLUS na febrę już chorując, w 16 godzin tegoż dnia, po Krolowy umarł o iey śmierci się dowiedziawizy. *Sic pereunt felicia Regna, gradatim uia fata.*

## O SCHIZMIE w Anglii odnowionej przez Elżbietę Cor- kę Boleny, y o iey rządach Kościoła Angielskiego.

Bolesne rządy zaczęły się pod Corką Boleny niepodściwego łoża El-  
żbiety, która nietylko rządy Świeckie, ale y Kościelne opanowała. Co S.  
Chryzostom, *lib: 2. de Sacerdotio* piszący dawno zganiał; mówiąc: *Co się ty-  
cze najwyższego w Kościele Bożym rządu, natura niewieścia tej godności y wła-  
dzy d pominąć się nie powinna. Mąż jest głową Niewiastry, iako y Chry-  
stus męża Głową, &c. Diabeł w Raju niewiastrę uczynił przewodniczką do  
grzechu y zguby sztuka diabelska ią niży przełożył nad mężem, ale ię Chrystus  
Syn B.ży oddał pod władzę mężow; na co Paweł: Niemaią pozwolenia  
Niewiastry, aby w Kościołach opowiadały, ale są poddane; iako y Prawo mo-  
wi: Każę y Paweł S. im głowę na krywać na znak subiekcji. S. Hieronim  
z dawnych dzieiow dowodzi, że wszystkie Herezye przez Niewiastry w Hono-  
rach zostające, szczyły się, za ich opieką. Pepuzyani tylko Heretycy niewia-  
stry do SS. rzeczy y SS. Sakramentow sprawowania przypuszczali. Zgoła ten  
wiek nieszczęśliwy miał Attalye, Machy, Jezabelle, Herodiady, Seleny, Kon-  
stancye, Eudoxye złe.*

Po śmierci bowiem Maryi, ieno obieła rządy Krolestw Angielskiego El-  
żbieta, Henryka VIII Corka z Anny Boleny nie prawdziwey Zony, za ży-  
cia Oycy y Siostry Maryi powierzchowna Katoliczka, Dekretem owym Kle-  
menia VII. *pro spuria* uznana, jeno Krolową proklamowana, znać dała Pa-  
włowi III. Papieżowi o swej na Tron Elewacyi, ale Papież iako niepodści-  
wego łoża nie uznał za Krolową; zaraz tedy ona Katolickim Kaznodzieiom  
milczec kazala, Heretykom wygnanym dała wolność powrocenia się: Biskupo-  
wi jednemu przed sobą celebrującemu Hostyi podnosić niekazala. Arcybiskup  
Eboraceński, iż Polus Kardynał Arcybiskup Kartuaryński y Prymas, umarł był,  
do Koronacyi się interesował: ktorey ceremonii Heretycy nie lubili, iednak  
dla interesu wszystko zmyślnie, iako y przysięgę samą uczynić radzili. Jakoż  
pomazczona oleiem S. za zastońę poszedłszy, aby Krolewskie szaty wzięta,  
służebnym rzekła. *Podźcie z tad, abyście się smrodem tego Oleju niezarazi-  
ły.* Miala na Dworze swoim Heretykow, y żadney wiary nie trzymających.  
A między niemi Gwilelma Cecyliusza Sekretarza Edwarda VI dowcipne-  
go człeka: ktory Katolikiem się zmyślnie prezentując Maryi y Pclulowi Kar-  
dynałowi, od nich nie był przyięty. Za iego rada Parlament złożyła Elżbie-  
ta, na nim pretendowała, aby ią Najwyższą Rządzą Koscioła Angielskiego  
przy;



przyznano: Głową jednak Kościoła zwać się nie śmiała, bo Oycu iey Henry-  
kowi tego tytułu Karwin nie pochwalił. Więc ona przyśięgła na taką rolę:  
*Ze jest Naywyższą Rządzą w Państwach swych w Duchownych y Świeckich*  
*Inter: ssach, y że nikomu nie dopuści władzy y powagi duchowney w jakim*  
*Kr. leſtwie.* Według tey formy przyśięgać kazała Arcybiskupom, Biskupom,  
Pralatom, wszystkiemu Duchowieństwu, pierwżą razą im groząc odebraniem  
Dobr y więzieniem, drugą razą toporem. Prości ludzie mniey to apprehen-  
dowali. iż Głowy Kościoła wprzyśiędze nie dołożono: ale rozumnieyszym ie-  
dno się to zdało, *naywyżs. y Rząd, y Głowa.* Ta władza patet z postanowienia  
Seymu: *Ze w zryty, karania, poprawy Duchowieństwa, karania wyśiętkow,*  
*Heretyzi, idszczepienstwa, błędow, do Krolewskiej władzy należą.* Postano-  
wiono przez Seym, aby Duchowni na Synody za Listem Krol wy zieżdzali się;  
ani nic nie stanowili bez pozwolenia Krolewskiego, pod karą więzienia y inna.  
Zeby Biskupi byli od nikogo, tylko od Krola nominowani, y od niego sami bra-  
li; świeccy kreowani Kommissar. ena wizyty y karania: do Którychby szła ap-  
pellacya od sądów Biskupich. Od tencich czaiw Biskupi poświęcenia dają  
pod imieniem Krolewskim, y pod powagą ich. Daie Krol formaty (niły to  
Prezenty) temi słowy do Biskupa: *Abyś w twej Duszys dawał święcenie,*  
*daemy ci władzę tym listem; która do upodobania naszego trwać będzie.* Ar-  
cybiskupi tam tak swemu Duchowieństwu rozkazują. *My N. z woli Boskiej,*  
*Kantuaryski Arcybiskup, y całej Anglii Prymas, przez Krolewski Maiestat*  
*nałżycie p stanowieni &c. albo Krolewskiego Maiestatu Namieśnik, imie-*  
*nieniem iego rozkazujemy. &c.* Jako byto nie było dystynkcy między Prawem  
Krolewskim y Kplańskim: między Kościołem, który jest Ciałem Chrystusowym  
mystycznym. y między Świeckim Rządem!

Tak ufundowawszy swą władzę Duchowną Elżbieta, wszystkie dochody  
Duchownych do swego Skarbu wzięła: Dzieńginy, Pierwiastki Biskupstw,  
Plebani, *alias* pierwższego Roku intraty nowego Biskupa y Plebana, co była  
Marya przywrocila. Postanowiła swej władzy Wikarych, y Kon. sarzow,  
pieczęć im osobną zrobić kazała: Ustawy na karanie Heretykow składowała,  
żadney nauki mieć za Heretycką nie kazała, aż by cztery Zbory Powszeczne  
tak decydowały, albo Parlament tak ośądził; aby wyznanie Wiary każdy we-  
dług zdania swego odmienił, y ułożył. Na co Biskupi niepozwaliłi Mitę S.  
y Modlitwy do sprawowania Sakramentow zniósł, Modlitwy Angielskim języ-  
kiem na wzor Lutrow, aby czymone były postanowiła; że zaś bez buntow tak  
w Francyi, y w Belgium, tak łatwo te ustawy przyjęli Anglicy, na perswazyę  
jedney Białejgłowy, że jest pierwżą racją, iż tych co w Należy m zasługują, tak

lamencie, *alias* Szlachta y Poństwo od Miałt y Pospolstwa dobierała tych, którzy sobie nowey Wiary życzyli: w Wyższym zaś Parlamencie, gdzie Biskupi y Xążęta, Senatorowie, a co większa łwieżo przyśięgający Maryi na Wiarę Katolicką, y Stolicy Apostolskiej na Posłuszeństwo przez Połów, wstydzieli się łamać przyśięgi, woleli milczeć do czasu. Wtym Parlamencie wielu upominkami ziewinkowała, to deklaracyami; *Komesowi Arundellii* uczyniła nadzieię Matężństwa z tobą; innemu dyspensę w Matężństwie. Trzema tedy kreskami przewyższyła Krolowy Strona, tych co przy S. Wierze stali. Tego dokazawszy, z *Komesa Arundellii* zażartowała, oświadczając się, iż Panną żyć chciała, y na Nagrobku życzyła sobie to napisać iż Panną żyła. Xiążęcia Nerfoleyi, (nań kalumnia włożywszy) straciła; a też kary Bożey, że został Heretykiem. Na tym Seymie tych k'orzyby Mszą S. odprawowali, albo iey słuchali, albo według dawnego Obrządku Katolickiego Sakramentą przyjmowali, pierw razą *Kazano karać dwiście Dukatów karą, y więzieniem sześciu miesięcznym; za drugim razem 400 Dukatów, y rok bybyli wzięci: a za trzecim razem, aby wiecznym więzieniem byli pinowani, zabranem Dobr na Skarb* J tak iawnie Katolików ustało Nabożeństwo, dla tey tyrannii. Biskupi że tak bezbożney uławy przyjąć niechcieli, ani przyśięgi czynić na to, że Krolowa Głową Kościoła, iedni zrzuceni, drudzy w więzieniá osadzeni, przez co ich wielu z nędzy pomarło. Toż czyniono z tralatami, innych wygnano, a Heretyków na ich miejsce installowano. Zakonnicy w wielk ey liczbie do innych Państw p'uchodzili, y trzy klasztory Mniszek: Świeckich Osob bez liczby, obranych z Dobr. Młodź z Akademii dwóch Oxonijskiej, y Kaniabryjskiej do cudzych się Kraiów wyniosła, osobliwie do Akademii *Belgium*: ztąd spustoszala Anglia. Ztych wielu wydało Księgi, to Angielskim, to Łacińskim, ięzykiem, na obronę Wiary S. iako to Mikołay Hárpesfeldus &c. Są w Anglii oprocz Akademii Szkoty, do których Xiążąt, Panów, y Szlachty bogatszey chodzili Synowie, aby się Prawa uczyli Rzeczypospolitey Angielskiej, mają Grammatyków, Oratorów przednich; ztych szkół wychodzą ci, co Pospolstwem rządzą y Rzeczypospolitą, w swym Narodzie mają powagę y szacunek: tych statecznych w Wierze Świętey, od rządów oddalono, Heretyków postanowiono z zgubą Panństwa.

Na trzy części wtedy podzieliła się Anglia. Jedna się Heretyctwem brzydziła, wielka część Panów y Szlachty była Katolicka, y Lud roli pilnujący, a ten jest tam bogaty. Co ci, którzy blisko Londynu y Dworu mieszkali, zarażeni byli. Miasta trzymały się Katolików, cprocz Nadmorskich, y wtych młodź tylko, y Niewiałtki na grzech skwapliwe, nową sekte podobaty sobie.



Jnni, iako to Kapłani, Plebani, Kanonicy sercem byli Katolikami, powierzchownie Krolewskiej woli zadość czynili, grzech swój potrzebie y Prawu impu-  
tuąc.

Jak przyszedł dzień naznaczony, wktoryby Nabożeństwa Katolickiego poprzesłać kazano, a zacząć Heretyckie, zamknięto do kilku Miesięcy Ko-  
ściół: bo starzy Xięża nowego Nabożeństwa niechcieli odprawiać, a Predykan-  
tow tyle nie było. Krolowa potym Kościoły obchodziła, y pytała, czy się nowe  
odprawia nabożeństwo: wiele się odważyło go z Xięży odprawować; unika-  
jąc kłótni y odebrania dochodów. Kto by z Pospolstwa w Święto nie był  
na tym Nabożeństwie, dać każdy miał grozy 12. Tak katolicy za Heretykami  
poszli. Jednak starali się aby Msze SS. odprawiane były przez nie bardzo od-  
szczepionych. Niekotory z Kalwinami do ich Wierzy przystępowali: Czasem  
Katolicki Kapłan Mszę po katolicku odprawiały, wzrot zapazuchę Kommuni-  
kanty do Zboru, dawał Katolikom, ktorych znał, prawdziwą Komunię, a  
Kalwinom chleb święcony.

Ná 30000 Parafii nie miały swoich jeszcze Predykantow, ktore zamknąć,  
nie przystało: odprawowali tedy Katolicy przy dysymulacyi Heretyckiej, wtych  
famyh Porochialnych Kościołach. Umysliła wziąć Krolowá Biskupow, y Pre-  
dykantow swojej Sekty stanów. Niezła za Naukę Zwingliusza, Kalwina, ale  
nie za Luterską y to nie zewiżył m; jednak w Artykułach Wiary, im się  
podobniejszy pokazywała, niż innym Heretykom. Duchowieństwu dawnym  
układem iść pozwoliła aby Arcybiskupi, Biskupi, Kapłani, Dyakonowie byli, a  
niższego stopnia święcenia albo *Ordinem*, nie przypuszczając; *alms* Subdiako-  
now y Katedralnych Prafatow, wszystkich konserwując, iak wszędzie.

Starata się, aby swojej Sekty miała Zakonników: z Opatem Benedyktyn-  
skim, Westmonasteryjskim mówiła, aby swym Mnichom nie dopuszczał odcho-  
dzić z Kłasztoru upewniając o łasce swojej, byle według nowego Nabożeń-  
stwa z nią się modlili. Ale Regułę woleli obserwować S. Benedykta, niż u-  
stawy Kalwińskie, na to od Krolowy pogardzeni.

Odzukując, kazała w Kaplicy swojej, stoł postawić na miejscu Ołtarza,  
dwie na nim świece nigdy nie zapalone srebrny w posrzoaku krzyż, co lat  
kółka trwato; co ze fałszawie się działo, Katolików to nie kontentowało.

Urządy Kościelne rozstawiała Lutrom, Kalwinom. Zeszli się albowiem  
na te Wakonie Predykanci z Sabaudii: ktorzy nie dawno według Kalwina na-  
uki brzydzili się Prelaturami, zowiąc ie panowaniem Antychrysta. Ci Biskup-  
stwa bez szkrupulu brali, widząc prawdziwych Biskupow nie odszczepionych od  
nich ani od Kalwinow były fundowane. jednak kazała, aby według Prawa

Angielskiego Świecenie brali, *alias* aby (z Henryka prawa) nie za Papieżką Bullą, ale Listem Krolewskim trzey Biskupi poświęcenie dawali według dawnych obrządkow, *alias* z namaszczeniem; na mieylcu ktorego Edowardus VI modlitewki Kalwińskie postawowił; a Elżbieta rąk włożenie tylko pozwalała od 3. Biskupow, za pozwoleniem Arcybiskupa. Nie można uprosić Katolickich Biskupow, na poświęcenie tych nowych Nominatow Elżbiety a *sworey Sekty* żadnego nie mieli Arcybiskupa, ani też Luteruskich lub Kalwińskich mieć mogli; o pożyczenie swej sekty Biskupow do Państw innych udać się nie śmiali, bo ich podobno niebyło, aż na seymie Laicy im moc dali, y zwli ich Biskupami *Parlamentanckimi*. Ci się stali tyrannami na Ludzi. Pierwzłą wizytę Krolowa, drugą Arcybiskup, trzecią Biskupi po całym uczynili Krolestwie. 1. *Pytano podczas wizyty ich: iezli jest iak katolick y karano?* Czy A. ze SS. odprawowano. 3. *Czy N. Sakrament chowno.* 4. *Czy nowe nabożeństwo odprawują?* 5. *Jeżeli Ostarze zbuzono?* czy chor znieiony? Gdzie tajemnice odprawiano? 6. *Jeżeli gdzie tibrzy się nieznanym?* 7. *Wiele kiel chor. pieszek Krzyżow?* 8. *Czy jest Biblia Angielskim językiem reformowana.* 9. *Czy sk puka Książki Kalwińskie.* y *ie czytają w Zborach?* 10. *Czy Plebani mają Zony.* y *żaby ie brali.* Starali się oto, aby *Matzeństwa Biskupom; Kanonikom* etc. *tyż Prawem potwierdzone, Dzieci ich legitymowane; ale tego nie wymogli Heretycy Prataci, aby ztąd zarazy nie było: zeczypospolitey* Edward był poznosił Prawa świeckie y Duchowne broniące Zony Duchownym y Zakonnym; o ktore przez Marye skasowane, znowu się Prataci upominali, a że nie doskąpili po Zon kilka mieć rezolwowali się, a dzieci bez liczby, ktoremi niszczyli siebie y Parafianow. Ze też z początku brali sobie sway niepodściwey żony, zkaż się gorczyli nowi kalwini, a śmiali się Katolicy: węc Krolowa zabronila się żenić Biskupom y Predykanom, poki by nieuznano, że ta, albo ta podściwa jest. Nie utrzymało to swawolnych. ile że żadna podściwa ise za nich nie mogła, ani od Krolowy, ani od Xężny rektowania dla siebie w takim małżeństwie nie widząc. ale nalożnicą będąc, y w Domu siedząc dla iedney cielesności, dzieci też ztąd nie uznają za prawozliwe.

Radzili się w iakich szetach Duchowienstwo ma chodzie? Jedni radzili aby chodzili iak Laicy; drudzy, aby żadnego stroiu nie mieli opsanego. Krolowa jednak postanowila, aby w Kościołach gdy Pańską *Wiecz.* e rozdaia, byli w kapach na innych Nabożeństwach w Komzach, po Mieście chodząc czapki mieli y tążcz Kleryckie; a Biskupi rakiety zażywali.

Więc Kontrawertya była między Duchowienstwem Angielskim, zaczęli radzili się hitownie Kalwinow braci w *Francyi, Niemczech, Holandii, Szwajcarii*



dzi, Teodora Bezy, y Piotra Męczennika. Zaco Krolowa, iż iey iako Głowy nieftuchając, áprzeciw Prawu dokądinąd się odając, z Kapłaństwa ich porzuciła Organy, śpiewania, Krzyże, Świece, Kapy. Dzwony przy Kościołach zatrzymała: aby Krolowy do Miałeczek iadącey w kapach Duchowni zachodzili, dzwonami głosili ją przeieżdzającą; dzień Narodzenia iey wydzwániano, y dzień wstąpienia na Krolestwo. Co tam solenniey odprawuią, niż Boże Narodzenie: gdyż tam Kalwini Święta dawne nie ktore obierwuią: wyrzuciwszy Bożego Ciata Wniebowzięcia, Narodzenia, Poczęcia, N. Panny Święta: ale 7. Września Narodzenie Elżbiety obchodzą, w Wilią alias N. Panny, ktorey małemi literami, a Elżbiety wielkimi imię piśzą, W Londyńskim Kościele Pácierze Kapłańskie, nie modłtewką o N. Pannie, iak czynili Katolicy, ale wychwaleniem Elżbiety Krolowy konkluduią.

Wielki Poſt Proteſtanci zachowywać muſzą iakokolwiek, choć nie z ochotą, każą obwoływać, żeten Poſt, nie Wiata każe, ani dla pokuty, ale żeby Rybacy mieli ſwoy zysk. Na ten koniec Szrodę, Piątek, y Sobotę poſcić kazała a w tym wſzytkim próżney ſzukala pochwały; aby Świat widział że ona od Katolickiey Wiary nie daleko odſtępuje, y ten Poſt zowie się *Cecylianski*, że go *Cecylius* wymyślił. Przestępcow Poſtu na worku karzą, iednak się dylpensuią, oſobliwie Biſkupi, oſoby na Dworze Krolewſkim, ſama też Krolowa dyſpensowała. Dała wolność predykować nie tylko Duchownym, ale też y Láikom; z tronu poprawuiąc, y mowę Predykánta przerywaiąc: ſmieſzna to *Cathedra Veritatis*, na ktorey kłamiwa zaſiadła niewiaſta.

Krolowa y Konſiálarze, choć uſtanowili ſwę Sektę w Anglii, iednak uważali, że Papież na to boleie, Cefarz y Monarchowie Katolicy od nich ſtrónią, chyba żeby w podobne błędy Francya, Szkocyá, Flandrya wpadła. Więc z iednemi pokoy ſtwierdzili Monarchami Anglikowie, drugich zaczepili, poczynili Ligę, w Szkocyi przeciw Maryi Krolowey z Jakubem Bękartem, y Mortonem: w Francyi przeciw tżem Braci Krolom Katolikom z Admirálem *Mongobryuszem*; w Flandryi z Aurakiem przeciw Filipowi. Nad to Woyskami naſzli cudze Pańſtwa, Miasta, morze, łupiąc, Poddánych buntuiąc. Szkocyá ſáſiedzką burząc, y iey Krolowę, Kalwińſką ſektą Francyá, Belgium, zaſaziąc.

Te zamieſzanie widząc PIUS IV. Papież, Koncilium Trydenńskie powſzechne zá zgodę Panow Chrzeſciáńſkich złożył. Poſła ku Anglii poſłał, aby ſię Elżbieta upamiętała, dla nienowiſci Papieża Wiary nieodſtępowała; choć nie podſciwego toża, utrącić Korony niebała ſię. Ale Poſeł ten niepuſzczony do Anglii. Drugiego wyſłał, aby ſwych Poſtów na Koncilium expediował,

ła, obiecując im wszędzie bezpieczeństwo, aby się z Katolikami rozmowili, ale y rego hardy odprowadził.

Plat też oprócz innych Monarchów do Elżbiety Ferdinard Cesarz, upominając ją, aby Wiary łwych Antenatów nie odstępowata, aby więzionych Biskupów wypuściła, Beneficja im oddając. Nie przez to niewskusał u hardy y zaslepioney Krolowy, nikogo nie apprehendującej.

Było *consultum* na Koncilium Trydenckim, czy ją jako *ipso Jure* wyklęta ogłosić za Heretyczkę? Prosił Cesarz, aby tym cz. sem nie ogłoszono, życząc, aby za jego Syna poszła Katedra, który by ją od uporu odciągnął. Ale ona Syna zawiodła, jak innych statecznie uparta w swym zdaniu. Wtedy Maryę Stuartę Krolową Szkocką, podłami z zarady Angielskich Heretyków, jako by męża zabła, wzięli do więzienia. Jej Elżbieta Krolowa Angielska do si bie wokowała, pod pretextem przyjaźni do cięższego dała więzienia, nawet Kaptana iey dla Nabożeństwa nie pozwalając y choc Krolowa Prawu Angielskiemu nie podległa nigdy, choc o to prosiła, dać rozmowy z Elżbietą nie przypuszczona, potym ściętą z rozkazu Elżbiety tyranki na Wiarę y ra ludzi.

Tomaszowi Nortumbrii, y Karolowi Westmerlandy Komitetem nie podobała się Herezya, y zbuntowali się na Heretyków, zaco pierwsi wydany, zabity w Eboraku, drugich po całej Anglii znaleźć niemożono.

Studenci w Anglii Katolicy, z Anglii wygnani, przyszli do *Belgium* w Duaku pod Doktorem Gwilelmem Alanem R. 1569 Teologien, w Teologii postąpili, y pod protekcyą Filippa Krola Hiszpańskiego, z nich Akademia urosła. Wiele zostało uczonych Kaptanami do łwey Oyczyzny tędy onędy wkradali się, w fercach Angielczyków czyniąc odmianę. Postarali się Heretycy, że z *Belgium* te Szkoły przez bunt Pospolstwa wyrzucone: ale za pozwoleniem Krola Hiszpańskiego do Remov się wyniosły, pięknie kwitną. Grzegorz XIII. Papież dla młodzi Angielskiej w Rzymie wyślawił Kollegium, gdzie przedtym był szpital Angielski, nadał dochodami, oddał pod rządy OO. Jezuitom. Z tych dwóch Szkół wyszło nad 300. Zięży, którzyby w Anglii Wiary s Katolickiej nauczali. Tym y innym z Oyczyzny dla nauk wychodzącym, y poświęconym na Kptaństwo dał wiele Władzy Duchowney HUS. V Turków y Heretyków *Malleus*, którzy w Oyczyźnie toczą w Anglii, nawet na Dworach znaydowali się, Sakramenta porażemnie sprawowali, Kalwinów niszczyli Piłmem y słowem. Tych HUS tenże podał p d rząd Alexandra Alana Doktora w Duaku w Belgium. Ten Papież Święty z Hiszpanem i Turka powstał, a na Elżbietę konstyucyę, y Dekret *Excommunicationis* y złezenia z Krolstwa Roku 1569 27. Aprilis wydał w Rzymie, ktorego te *contenat*:



że Pius V. mający od Chrystusa Władzę y Następcę Piotra, Elżbietę niewolnicę na Królestwie Angielskim nie sprawiedliwie osadzoną jako Autorkę tyle nieprawości (wyłożono wszystkie iej akcyę znależytą expressyą y dokumentami) musi ją karać, ktorey Przodkowie pięknie się Kościołowi Bożemu przysłużyli, ma y deklarować za Heretyczkę, y Heretyków Przyjaciółkę, y że zadberciami swemi klątwę popadła, y odiedności ciała Chrystusowego odcięta że od Królestwa odsądzona, że Panowie, Poddani, Pospolstwo, iakimkolwiek sposobem y przysięgą iej obowiazani, od wszelkiej wierności y Posłuszeństwa są wolni. Kto by zaś tego nie słuchał, w takąż klątwę wpada. Te Konstytucye y Dekret Grzegorz XIII. Sixtus V. odnowili, potwierdzili potym. Z Dekretem tym nie ktore Osoby zeszły do Londynu, na drzwiach Pseudo Biskupa przybito, poymane śmierć statecznie odniosły, iako to Jan Felten zacnego rodu w Dzień Bożego Ciała Roku 1570, na pierwszym Kościele Londyńskim, ręką swą przybił tę klątwę, poymany, exekwowany iak inni wilzaniem, ciwertowaniem, paleniem. Skarga.

Katolicy, że Dekret ten nie był prawnie obwątany, y Panowie Katolicy z Elżbietą wyklętą przestawali. Inni zaś niewiedzieli, czy Następcę Piusa V. ten Dekret ominiwi y potwierdzi: inni zbojaźni oddawali Królowy posłuszeństwo. Zgoła nie się dziać dobrze niemoże, gdy *res in turbido*.

Heretycy ten Dekret mieli za dziecinne postrachy, iedni o nim powątpiwali, iednakże (powiedają) sekretownie, aby był odmieniony, w Rzymie się starali. Świętobliwość tego Papieża sami Heretycy apprehendowali.

Ten Dekret y szerzenie się w Anglii Wiary S, rozdrażniło Królowę, że na Seymie złożonym. Prawa okrutne na Katolików postanowiła. Zakazała pod gardłem, aby iak nikt Heretyczka, odziczepieńcem. nie służnie nabrwał: Krolstwa niezwala. Agnus DEI, Krzyżyki, obrazki, na znak wyznania Wiary S. z Rzymu na poczekę Katolików. przez pobożne Osoby od Ojca S. przysłane, zakazała pod konfiskacyą. Dobrą nosić: Aby L'flow Papieżki ch nikt nie akceptował w Anglii pod gardłem: Kaptanom sub crimine laesae Maiestatis zakazała rozgrzeszać od Herezyi, y odszczepieństwa: Aby, zbiegom dla Wiary S. Dobra, by cale nie mieli czym żyć, do Skarbu zabrano. Tych ustaw transgressarow Katolików ciężko karano. iako się pokazuje ex sequentibus authenticis.

Gdy Katolików niewinnie zabijano, Rouländus Gintleus z Akademii Oksfordzkiej o Wiare pozwany: na uszu cberznięcie był dekretowany, iako nie szlachcie. Rzecz dziwna! Sędziow y Starostę śmiertelna iakas choroba opadowała, y 12 przysiężnych, y zaraz pomarli na Ratuszu, daley się nie tzerząc; tylko jeszcze za Miastem wten sam czas na 500. Heretyków pomorzyła, taż iakas nagła infekcyja.

Wtym Kalwini, ktorzy się mocno Kalwina Herezyarchy trzymali, toieſt Puritani, tych Piłmem y kazaniami perſekwitowali, ktorzy zwyczajney ſię nauki Parlamentowey trzymali. A ztych zwad Kalwinow z Kalwinami Kato-  
licy roſli. Ci Kátolicy Angielscy ſtyżąc o żarliwoſci Zakonu *Societatis JE-  
SU*, ich u ſiebie mieć pragneli. Poſtani tedy z kilku Xięży z Rzymu z Seminarium  
Angielskiego, dwa Wielcy Kapłani, Robert Verſonius y Edmundus Campi-  
anus, ci wielu w Domach nawrocili, Sakramenta im adminiſtrując po Anglii  
ſekretnie, bo publice nie można było W lot zakazano przez Seym *ſerio*, aby  
*Dzieci do Szkół Zamorskich nie dawać: aby niebystający w Zborach dla nauki  
nowey na Mieſiąc dawali po 70. Czer: złotych. Aby odwiedziciel od Wiary Kul-  
wińskiej popadł wyſłpek zelżonego Miſtatur: Mſzy ſłuchający ma bydz in-  
duplo Karany. Szpiegi chodzą po domach, brali do wężenia Londyńskiego;  
wſzyſtkie więzienia pełne były, aż nowe tarmy muſiano robić. A z Londyń-  
skiego więzienia Biſkupa Linkolnieńskiego, y Opata Weſtmonaſterskiego do  
ſmrodliwego więzienia Izbiceńskiego nabłotach przenieſiono, gdzie nie dłu-  
go żyli. Naybardziej na Jezuitow zli byli. Edmunda Kampiana Jezuitę ſlu-  
ga wſtałny wydał; więc wziąwszy adwerſarza ſobie pretext, że on y inni w Rzy-  
mie, y w Remach ná życie Krolowy ſpiſek uczynili, okowali go po trzy, lub po  
cztery razy na katownię bráli, aż kości żſławcow wyſkakiwały, członki ſię kru-  
ſzyły. 1. Decembris 1581. Heretycy pretendowali po Kapłanach y katołkach mę-  
czonych, żeby przynajmniej Krolowę za Głowę Kościoła mieli. chcąc ich ży-  
ciem darować: ktorych przez lat kilka, różnemi mękami w różnych ſwych Pro-  
wincjach wiele potracili, opifańych *de nomine & cognomine* od Autorow, cze-  
go ia nieczynię dla krotkoſci.*

Ato czyniąc Heretycy, zawsze udawali, że nie czynią tego z nienawiſci  
Wiary, lecz dla beſpieczeńſtwa Krolowy, y Kroleſtwa. Taka chytróſć była!

Były pełne więzienia, y ſtare, y nowe Kátolików: w iednym Zaniku Mar-  
ſowym (tak ſię zowie iedno więzienie Londyńskie) oprócz ſwieckich, Xięży  
ſamych było więcey niż 30; Oſob, gdzie mówić nie można było z niemi, tyl-  
ko przy ſtraży. Wielu wypuſzczono, aby ſzli na wygnanie Roku 1585, dzień  
21. Stycznia im naznaczylży na ruſzenie, Dekret im przeczytany, iż przeciw  
Maieſtátowi y Rzeczypoſpólitey buntę wſzczynali zato więzieni, życiem da-  
rowani; tylko z Klemencyi Krolowy na wygnanie ſkazani; co ſtyżeli zplaczem  
mając to za potwarz iedyną. Zapłyneli do Bolonii, do Remow, rozetkli bę-  
Z Eboraceńskiego więzienia także 22. Xięży z iednym Dyákonom wygnano do  
Fráncy, wielu z nich miało po lat 60, ieden 80. Znowu 4. Wrzeſnia z Anglii  
wygnano 30. Xięży Na zwołanym Parlamencie poſtanowiono, żeby żaden  
Jezui-



Jezuici, ani Kapłan, albo Dyakon z Seminarium Rzymskiego *Nationis Anglicanae*, albo Kleryk, z iakąkolwiek władzą Rzymskiego Biskupa pod ciężką karą w Anglii nie znajdował się, a dopiero z Zamorza nie przybywał. Zakazano, aby żaden Jezuita nie został pod gardłem z Anglikow, ani się wdomu pod ich władzą uczył, do Ojczyzny powrócić, nie ucząc się pod niemi: żeby żaden Xiądz chochy Kalwinem z Katolika został pod utratą Głowy, nie ważył się o mil to zostawać od rezydencyi Krolowy. Takie to były zabiegi!

Taudem Elżbieta Heretyczka, wielkiego rozumu Krolowa, a jeszcze więkzey chytrześci, y okrucieństwa Pani, życie skończyła Roku 1603 wieku swego lat mając 70, Anglię w ciężkiey Schizmie y Herezyi zostawiwszy, w której co dnia bardziey *infordeſcit* na szkodę Dusz.

Dalze awantury Angielskie z okazji Schizmy tamieczney, naybardziey o Męczennikach Angielskich.

Jak się otworzyło za Henryką VIII. Krolą Angielskiego tam *theatrum* Schizmy, tak wystawione drugie na okrucieństwo Katolikow. Błądą zdała się *Purpura* tamieczney Monarchii, aż ią krwią niewinną trzeba byto ufarbować: nie tylko Brytańskim, Północnym, Niemieckim Zachodnim Morzem Anglia jest oblaną, ale też y czerwonym krwie Męczeńskiej *circumfusa Mari*. Nie tylko światu wielkich wydaie Brytanow, ale też iama na prawowiernych Chrystofowych, stała się okrutnym brytanem. Jeno się Głowę swego uczynił Kosiół, tak bez liczby pod topor, na pal, głów skazała Katolickich. Wiele się wspomniato *in tractu* dopiero napisanej Historyi, którym jednym *justo DEI vindicta* wydarła życie, drugim *innocentiſſime*. Jan Fischerus Biskup Rossenski wielkiej Świętobliwości y nauki Prłat. że dowiodł rzetelnie w Książce swojej, że Zwierzchność Stolicy Rzymskiej jest naywyższa, dany za to do więzienia, w którym Kardynałskim z Rzymu uczczony Kapeluszem, pewnie *cum omni* krwie wylania, iakoż siwy Stárzec po gorącej do Łodu exorcie, *Te Deum laudamus* spiewając, łzyię podał pod topor z Dekretu Krola. Głowa na drzewcu wystawiona na *ludibrium*, która cale się nie pluiąc, ale czci godną pokazując, ludzi wiele zwabiła ku swoiey admiracyi, aż Krol z drewna kazał do grobu schować, iako świadczą *Surius, Sanderus, Skarga*, wszyscy zacni Authores.

Tomaſza też Morulá Kancelerza Angielskiego, pewnie wielkiego w zaślepionym kraju tamiecznym Luminarza, życia pobożnością, nauki wyborem chwalebnetgo, że Głowie nowej Kościoła w świeckiej Osobie zwińonej schylić nie chciał, ani tego approbował, swoią głowę dał pod topor *in theatrum Londyńskie*.

Qz 1603 roku 24 Gło-

Głowę tę, aby tak iak Fischera Rossńskiego, *non efflorescat* niewinności zół-  
kiem wprzod długo warzono, dopiero na drzewcu zatknięto na użaganie Zame-  
czono tegoż czasu czterech Kartuzyanow, Jana Houtona, Roberta Laureula Augu-  
styna Webstera, y Reginaldą. Pierwszy tu *in se* Jan Houton Przeor Londyński,  
namawiany od Krola obietnicami, nie zezwolił na Krolewskie wyroki. Włoczono  
tedy ich przez *spatium* mili, przez wszystkie Miasto w znak związawszy, na  
sianach niskich po kamieniach. Wieszani są, potem od szubienicy żywcem od-  
cięci, ciężko padali, *naturalia* potem ucięto. brzuch rozpruto, wnętrzności  
rzucono w ogień, serca przebodziono, głowy na ostatek ucięto, ciała  
cwierutowano. Takież okrucieństwo poniosł *Joannes Hailus* świecki Kapłan wten  
sam czas. Wtęzy Niedziele poymano w Londynie trzech Kartuzyanow, Hun-  
fryda Middelmore, Subprzeora. Wilhelma á Meuse y Sebastyana Nendegate  
którzy po więzieniu, w którym tylko stali w ciasności y smrodach, tak są ty-  
rannizowani, iak y tamci pierwsi, z tym przydatkiem, iż Głowy ich warzono  
na drzewcach zawieszono, iż Głowę Kościoła nie uznali Henryka. Roku 537  
ztegoż Kartuzyanow Zakonu poymanych w Londynie dzieściu, za tęż przy-  
czynę, w więzieniu pomorzono. Wtymże Roku *Joannes Rochester*, y *Jacobus*  
*Wannert* Kartuzjani na tańcuchach powieszani za tęż prawdę. Tegoż czasu *Jan*  
*Stoneus* Augustyanin w Kantuarii także tyrańsko zgubiony, iż fałszywey nauce  
był *contrarius*. Wtęż czasu *Joannes Traversius* Doktor Teologii w Hiber-  
nii Autor Książ o Zwierzchności Kościoła Rzymskiego, pozwany przed Sad Kro-  
lewski, wyciągnął rękę mówiąc: *Temim Wiarę y wyznanie napisat palcami, y*  
*nie żal mi tego, ani złaski Bożej żałować nigdy niebędę.* Skazany na śmierć  
taką, iak owi pierwsi Kartuzjanie, na wieszanie, exenterowanie, palenie. Gdy  
kat prawą rękę w ogień rzucił, trzy palce owe piszące za Wiarę całe były,  
choć największym okładane ogniem, iako pisze *Aianus Copus*, *Dialog. 6. cop:*  
*44.* mający to od samych Spektatorów. *Surius y Skarga.* Schwytano wielu  
wtedy y OO. Bernardynow w Anglii przeciwnych nie zbożnemu Henrykowi,  
y w więzieniu pogubiono wszystkich.

*Sanderus lib: 7. Monarchia* wylicza Katolików, to więzieniem, to wygna-  
niem uciemieżonych, tych y tyle z Anglii, Hibernii, Szkocyi: Biskupow 23.  
Dziekanow Katedralnych. 13. Archidyakonow 14. Starłych nad Studentami 15.  
Kanonikow 47. Kapłanow 86. Doktorow Teologii 11. Doktorow obeyga Pra-  
wa 9. Muzyki Maystrow 3. Hrabior *vulgo* Graffow, y przednieyszych Panow  
19. Szlachty 43. Pań zżenych Panienek, y Wdow 13. Domow y familię przed-  
nieyszych 12, z Pospólstwa Katolików 500 zamęczono. Tomasz y Ryszard  
oba *Norton*, wtedy z Męczeńską odniesli Koronę, y ow *Jan Felton* Roku 1570  
na Boże Ciało na drzwiach pierwszego Kościoła w Londynie kłutwę. Papieżką



na Elżbietę przybijaący, więzły, wieszany, siekany, palony &c. Jan *Storeus* z Maryi Krolowy Angielskiej Katolicki *Inquisitor* na Heretykow złowiony, więziony, ułedł był do Zony do Flandryi, a że piękney uniknoł okazyi Męczeństwa, żałował; zaczym za sprawą B. żą. á za radą Heretykow dostał się do Anglii; iá łzony w brew mówił. iż: Prawa żadnego nań niema Krolowa iako wyklęta y Heretyczka, a on iey nie iest poddanym. Wyspowiadał się przed *Fikmanem* Opatem blisko inkarcerowanym, obielzony iest, *castratus*, *exenteratus*, ćwiertowany, palony.

W Roku 1580, y lat niższych wielu także tyrannizowano Prawowiernych Chryśtuśowych, iáko to Edmunda Kampiana Jezuitę, który Roku 1581 1. *Decembris*, w Londynie urodzony, uczył się w *Coxonium* Mieście Angielskim, między Heretykami od nich uczyn ony Dyakonem, lecz błąd swoy postrzegłszy, udał się do Duaku w Flandrii y do pokuty, potym *ad secretatem JESU* w Rzymie przyięty, mieszkał potym w Czechach w Pradze, dla nauki, y biegłości w pilmach zwymowy *celebris* A ztąd znowu wokowany od Generała szwego *Ewerorda* Merkuryana do Rzymu, y do Anglii naznaczony *in Solatium* Katolików Ziomków swoich. Przybył wtedy, gdy Elżbieta Krolowa Brytańska tyrański iad wywierała na Katolików, ktorey o Kleit dla publiczney dysputacyi suplikował, ale nie otrzymał. Więc tym czałem sekretnie starych Katolików w Wierze przez 13. Miesięcy utwierdzał. Zdradą Eliota nie iakiego poymany, w tryumfie do Londynu prowadzony z karteluszem na czele takim: *Campionus Jesuita seditiosus* Dany do więzienia, gdzie ciągniony, aby chciał *propalare*, tych co do Papieżkiej obedyencyi przywiódł: głodem smrodem, mękami, zwatłony, na dysputę z Ministrami wezwany. Lecz cudem, choć na resęcie Ciąta był cale zmordowany, ięzyk Belska mu zmocnił Wszemmoćność, iż przeż 4 dni z niemi po trzy godziny zrana, á po trzy po chiedzie dysputował. Tylko odpowiadać, a nie pytać mu wolno było: Ale y to czynił z tryumfem, y wielu nawrocciem słuchających: Włożyli nań potwarz, iż na życie Krolowy naważył: iż trzykrć sto tysięcy złota do Anglii wziął na rekruit żołnierza przeciw Krolowy. Więc skazany na śmierć, aby na risk chłaniach był włoczony, zawieszony, *castratus*, *exenteratus*, z terca wyjęciem, ćwiertowany, palony. Dekret ten usłyszawszy: *Te Deum* laudamus zaśpiewał. Pod izubienicą zaczął Kazanie z Stów Apostońskich 1. *Cor. 4. Spectaculum facti sumus*, ale mu milczeć kazano próst jednak aby swe przynajmniej niewinność opowiedział: iż na Krolowy życie nie następował Krolowy *non nam* zaro przeproszał, bom iey w niczym nie uraził; proszę za Zbawienie iey Pa-na BOGA, y za życie, aby ta śmierć moja, ziednała iey odpuszczenie, W.

re y wieczność szczęśliwa Mowiac z Katolikami *Credo* zepchnięty, obie-  
szony. Na taką śmierć są skazani Kaptani *Societate JESU Radulphus ver-*  
*winus* Mistrz przedtym Oxonieński w Hebrajskim, Greckim, Łacińskim ięzy-  
ku błędny, potym w Duaku Ktoliłk Jezuita, Męczennik, idąc na śmierć zaśpie-  
wał: *Hec Dies, quam fecit Dominus.* Alexander Briantus na śmierć idąc mo-  
wił. *Miserere mei Deus,* młody, uczony, piękny człek, w mękach stateczny;  
ktorego tułup bez głowy na pień włożony podnosił się zadmiracyą. J inoych  
kilku wtedy, a potym kilkunastu *crudelissime* zamordowano Kaptánów. Coż  
mówić o Kościołach zburzonych, zrabowanych, złupionych, tylko to, co Pó-  
sta napisał.

*Millia dena unus. Templorum sustulit annus.*

Atego naywięcey się działo za Elżbiety, złosney kobiety: kto tak żyć wście-  
kle, zgorzele w Piekło.

## Koniec o Schizmie Angielskiej

TYTUŁ TEY KSIĘGI PIĄTY

SIEYBA DEUKALIONA y PYRRY,

á talest

SEGES CLYPEATA VIRORUM

KON TROIANSKI PEŁEN KAWALERYI:

OBOZ CAŁEMU STRASZNY ŚWIATU

KOMPUT LICZNEGORYCERSTWA

Alias

NARODOW WALCZNYCH, ktoremi Świat cały Osadzo-  
ny, y napelniony GEOGRAFICZNA LOKACYA y explika-  
cyja krótka.

Dla Łatwiejszego GEOGRAFII następującej zrozumienia przez Autora z Au-  
torow poważnych Starych y Nowych zdokumentami wyprowadzona *ad oculum.*

Miałem *in votis* wszystkie Nacze, Lud wszelki, gdziekolwiek  
w okragu świata *ab origine mundi* osiadły, tu do moich spro-  
wadzić



wadzić ATEN; ale że to był by *Herculeus labor*; druga że też wiele było ludu mniej godnego wspomnienia, czasu, oczu, y głowy nie poświęć nad niemi. Wyliczył też ich pracowicie bez liczby *Filip Kluwerius* w swojej Geografii y *Jan Hybners*. Zaczem znaczniejszych tylko POPULOS w różnych krajach, osiadłych, to *migrationibus*, to *virtute bellica* to *rapinis*, vel *ruinis*, sławnych tu przez Alfabet krótko wyliczę, tamtych już nie wspominając Nacyi (chyba by była słuszną wspomnienia racia) wyliczonych w Części II. Aten nowych na początku y na końcu mianowicie *Sub Titulo Zwierziadło Genuszuw*. A to czynię dla łatwiejszego tu następującej GŁOCRAEII zrozumienia. Tu zaraz wezmie ciekawy CZYTELNIK *Lumen* y informację z kąd się wziął iaki POPULUS, gdzie się lokował, co uczynił *cum gloria aut ignominia sui*. Miał tu Poetyczne fabuły, lubo y te *partem veri* zawierają w sobie, ani są bez fundamentu *factorum aut faciendorum*. Nie zawalam tey Książki potężnemi Gigantami albo Olbrzymami, już opisanemi w Części 2 ATEN moich, twierdząc, że ci różnych wieków traślały się, których y tu kilku *ad complementum* tamtych wspominał. iakoto Nemroda który był *potens* a Siedemdziesiąt czytała *Gigas* Genesis cap: 10 U Anioła Proroka cap: 2 *Amorceus* wysoki był iak cedr, mącný iak dąb. W Dalmacyi w pieczarach poznaydowano trupów, których było po 16 łokci. *Solinus* wspomina człeka uniarłego znalezione go na łokci 33. którego samey gęby było na łokci: . Gangesa Króla Egiptu Alexander wielki zabił, który był na łokci 10 u Swidasa. Na Dworze Karola Wielkiego Cesarza był olbrzym *Encherus* rodem z Szwabii, który nieprzytacił ścinał iak kosą po kłuknastu iak ptaków na kopię naskakujący. na plecach nosił według Awentina Autora *lib: 4*. W Afryce wykopano głowę, której w cyrkumferencyi namierzono łokci 12. W Anglii Roku 1171. Kości znalezione Olbrzyma długości 30 y calow 8. Nie idę tu na wojnę z PIGMEYCZYKAMI łokciowemi, bom nie

żuraw

zuraw y już piorem ich w Części 1. Aten pokonałem: Nie zakrywam kárt moich długiem aż do ziemi uszyna. Fanezyuszów w Scytvi na Moluckich Insulach w kalferni *Autho-ritate* lokowanych; nie drażnie CYNOCEPHALOS z psiem głowami *ne latens & lacerans*; ani owych na Insule *Formosa* w Prowincii *Quelung* z swiniemi ogonami. Nie poruszam gniazda mrowek, to jest MIRMIDONES ludzi Eginy Insuły, z mrowek urodzonych (z imienia mrowki znaczą y że iak mrowki pracowali ci ludzie) Nie psuję sobie głowy w opisanu BLEMIARUM Murzyńskich, inaczej *Acephali* *Lene Blecta* nazwanych, którzy bez głowy, ale gebe y oczy w pierśiach noszą. Nie obaczysz tu ASTEMOS obrośłych Indyjskich ludzi bez ust, samym odorem żyjących: Nie uyrzysz tu ARIMASPOW Scytyjskich o iednym w czole oku, ani skaczących na iedney nodze prętko, y nogą zadartą do góry, od słońca się zstaniających; drugiey nie mając SCPIODOW albo Moscelos w Etyopii zwanych. Opuszczam ABAMARINOW stopy wspaniałych chyżo za zwierzem biegających. Pomijam INZYG-NANOW z rogiem *in parte posita*, na co dziurawe zawsze mają stółki, których wszystkich [oproc Olbrzymow z świade-ctwa Pisma 8:] lubom w Części 1. pod Gigantami wspominał, opisał, y tu dotykam. iednak ich nie mam za ludzi, ale za Monstra albo za Fabuły; Fama y opinia ieporodziły, a dowcip ludzi uczonych wypielegnował. Gdyby były *in rerum natura* czemu by Dwory Cesarzkie, Krolewskie, ie nie miały *pro raritate, pro mirabilibus*, iak mają l wy tygrysy, papugi, gluchow, Karłow. Dopieroż miłam tu ANTHROPNAGOS w Scytyi ludzkim mięsem żyjących. *item* CALOPTOPHAGOS, albo GALOPTOPOTAS, tam mleko mających za pokarm. Miłam PAMPHAGOS Murzyńskich, wszystko iedzących, y ACROPHAGOS ryśm, Lwim, mięsem w Etyopii żyjących, iako też ACRIDOPHAGOS Murzyńskich, których szarńcza pokarm u Diodora; *item* OPHIOPHAGOS inaczej CANDEOS Arabskich węże iedzą



iedzących u Pliniusza. Nie tykam HIPPOPAGOS, co końskie iedzą mięso, iako y Tatarowie; zostawię LOTOPHAGOS *Lotos* drzewko słodkie Afrykańskie iedzących. Ci wszyscy *posterius* specyfikowani nie są Monstra, ani inny jaki naród ludzki od nas distingwowany, ale są ludzie *in defectu* chleba to z dawnego zwyczaju, iedzący, czym mogą głód odpędzić, albo *voracitatem* nasycić. Owszem w każdym Narodzie, Mieście, Wsi, Domu, Famili są iedni *carnivori*, to iest mięso lubiący, drudzy *Lactivori* nabiał bardzo iedzący. inni *piscivori*, lepiej ryby, niż mięso lubiący. Może każdy człek głodem przymuszony, ludzkie, psie, końskie, kocie iść mięso, iako *constat* z Historji różnych głodów yobleżonych Miast.

M.iam tu *sexcenta Nomina Populorum*, w różnych Kraiach Świata od Pliniusza, Herodota, Ptolemeusza, Kariona, y innych Historyków *memorata*, którzy byli, a nie są, chyba tylko w pamięci Literatów, z iakiey rzeczy dobrej albo złej *celebres*, drudzy tylko byli, żyli, poumierali, przeciesz y ci wspomnieni od Historyków, ale tu odemnie, iako *vana nomina & vacua eruditione* pomienione, nad ktoremu postaremu musiałem po różnych ślepić Autorach. M.iam procedencją Narodów od Iafeta, Setha, Chama, Synów Noego idących, ktore Kircher *in arca Noe*, a ja w Części II. Aten wyliczyłem.

Iuż te zacząynam POPULOS wspominać, Których y w Geografii, minąć tu nie należy:

A. A. A.

ARCADES, Arios, Athenienses, Amazones, Agrigentinos, Ægyptios, Æthiopes, albo Murzynów &c: w drugiej Części Aten Nowych opisałem, y tu iednak niektore *scienda*, o tych samych wspomnianych mogą *occurrere*.

ABORIGINES itarżytny lud Włoski, ktory z Trojanczykami Rzymowi dali początek, *teste Salsustio*, a Romulus Rzymski Król o dwóch głowach orla czarnego iest Autorem u Rzymianów.

R

ANGRY-

**ANGRYVARI** ludzie *olim* osiedlika swoje mieli nad *Albis*, to jest Elbą rzeką, gdzie dziś jest stara *Marchia*. Wyniosli z się potym z gniazda swego, kray Bukterow opanowali, są dzisieysy Westfalowie.

**ABDERITÆ** Nacya w Tracyi tępego dowcipu, ktorzy dla mnostwa myszow, y żab inkommodujących, wynieśli się z kraiu swego, stolica ich była *Abdera* Miasto, dzisieay *Asperosa* w Romanii.

**ALANI** są Finnowie dzisieysy na miesca Wenedow, w Prusiech Zmudzi, Inflant nastąpili. Ci Alani Dionowi Historykowi zdają się prowadzić swoy początek od Massagietow Nacyi, a tym samym od Getow. Są Autorowie, ktorzy ich lokują przy Meotycznym leizerze, to nad Dunajem, powiadaiać, że w tamtym kraiu była rzeka *Alanus*, zwana im imie dajaca. Ci też Alani y koło Hercynskiego osiedli w Niemczech lasu y nazwani są Alemami, iako probuie Karion w Kronice swojey, w Herbie zażywali kota.

**Alemanus**, co się wykłada *wszyscy Mezowie*, są teraz Swewowie, to jest Szwabowie, koło Nikaru rzeki mieszkaiący; poszli iedni z nich do Włoch, Gallow, Hiszpanii, nowych osiedliisk y fortun szukaiąc. Alemannowi iako y Frankow *Valerius Probus* pokonał cztery kroć stotyścię położywszy trupem, Alemanow herb był Lew czasow dawnych.

**ANGLI**, są teraznieysy dolni *Saxones* albo Sasi, ktorzych taka była transmigracya. Z Swiadectwa Wiel: Bedy około Roku 449. za Martiniana y Walentyniana Cesarzow wokowani byli Angli wspomnieni od Witigerna Brytanii Wielkiey Krola przeciw Szkotom y Piktom, dwom nacyom Britannię ustawicznie naiezdaiącym. Tam zaszedłszy *in numerosa quantitate*, inwazorow pokonali, y sami się stali *invasores* Britanii, ią na siebie oswobodziwszy, y imie dali Anglii swe własne.

**ABYDENE** lud Azyatycki od *Abydos* Miasta zwani, od Filipa Krola Macedońskiego, przwieśnieni obleżeniem, ogniem, mieczem żony, dzieci, y siebie wygubili, według Liwiusza Autora.

ARU



ARII y MANIMI. byli ludzie tam, gdzie dziś osiedli *Curetes* albo Kurlandowie, Semigallowie y Samogetowie albo Zmudzi.

ABII ludzie Scytyjscy zwani *ab abeundo*, od wloczugi, iak temazniejszy Cygani.

ALBANI, lud od Alanow Nacyi rozmnożony, blisko Medii Kraiu y morza Kalspiyskiego, na koio Kaukazu gory osiadly skalami y śniegami otoczony, drudzy są między Illirykiem y Macedonią: Są waleczni, naturczywi żołnierze, *Arnautami* dziś zwani, to Cisarza Tureckiego, to Krola Perskiego żołdem y służbą kontenci. Mieli przedtym Sąsiadow Iberow y Kolchów.

AMBRAVARITI są ludzie w Brabancyi, dzisieyszy Antwerpzykowie.

AGARENI potym Saracenami nazwani, iako się iuż dosyć o nich gdzie indziej mowiło.

AGATHIRSI albo PICTI, byli ludzie w Scytyi, włosow błękitnych: złota y srebra wiele mieli, ale bez łakomstwa y zamięszłości, według S. Hieronima, niby *habentes, car non apponentes* iak iane nacye.

ASTEMI ludzie bez ust w Indyi Orientalney, porosli liściem się okrywaiący, samym odorem żyjący, *alias* noszą z sobą korzenia cytryny, balsamy, cynamon, ich wachaia. *Plinius Nierembergius, Garzias.*

AUSES ludzie w Afryce z długimi czuprynami; u których co rok ku czci Minerwy Bogini, Panny potyczke miewaly, kanieniami na się rzucając, to palcami się biiąc, która została na placu zabita, miano ją za przestępnice panieństwa: a tryumfatorkę w oreże uzbroioną, na wozie prowadzono tryumfalnym, przez inne Panny ciągnionym.

ARGONAUTAE, to jest Flisi, z Argos Miasta Achai krainy; którzy za manudykacyą lazona w liczbie 54. Rycerzow okret wielki sporządzivszy, *Argo* nazwany, plywali do Kolchickiey krainy *ulgo* Mingrelii, po runo złote. Oprócz lazona Pryncypalá, byli w tej kompanii ci znaczni Kawalerowie: *Typhis, Castor,*

*Pollux, Hercules, Theseus, Orpheus, Nauplius, Mopsus, Zetes, Calais.*

ARTABRI są obywatele Hiszpańscy, na samym pograniczu Luzytanii.

ATREBATES Obywatele Miasta *Atrebatum*, potym *Arras* nazwanego w Artexii Francuskiej, sławni byli tkackim konszttem, z kąd *Vestes Atrebatice, Caius Rodingius lib. 16.*

ÆTHIOPEs Murzyni między Arabią y Egiptem czarni od słonecznego upału; dla tego y nazwani od słowa Greckiego *Ætho* to jest, uro opalam, z kąd inaczej zowią się od tego podobno *Ætherii*, ciż Murżyni. Trzymają o nich, że oni najpierwsi na świecie y najdawniejsi, gdyż nigdy *sedes suas* nie odmienia-  
li; ani tam znikąd nie zayšli, ale iakby tam od BOGA stworzeni; w czym się mylą tak trzymający, boczek pierwszy Adam z Ewą w kraju Edon mieszkając, w Syrii kolo Damaszku, tam Narod ludzki rozmnożyli, a potym po potopie, znowu z trzech Synów Noego cały Świat napelniony. Etyopow albo Murzynow rozkrzewił *Chus* Syn Noego, dlatego Etyopow zowią niektorzy tłumacze *Hufym* To *certum* że nikomu nie byli podlegli nigdy, tylko samemu Monarce, według Diodora Sicylijskiego *lib. 4.* A to nie z męstwa ich pochodzi tylko że żadnych z postronnemi nie mają komercyow: druga iż są niedostępni dla gor, morza Murzynskiego, y Oceanu, *item* dla rzeki *Niger* iak *Nilus* wielkiej.

AMANTES ludzie w Afryce bogaci w karbunkuly, drogie inne kamienie, a przytym w sol lodowatą, z ktorcy sobie iak z kamieni domy murują *Solinus.*

AZANAGHOWIE *olim* w Murzynskiej ziemi ludzie z wargami dolnemi na łokieć długimi, ktore sobie solili, od korrupcyi prezerwując. *Isidorus.*

ANDRIMACHIDÆ byli tacy na świecie ludzie (*non constat mihi* w ktorym kraju) ktorzy córki własne iść za mąż mające, Krolom swoim wprzod do nocney oddawali usługi. *Dictionarium*

*Histor:*

ANDRO-



ANDROGYNÆ albo ANDROGYNI, obywatel *olim* Afrykańscy, obojey płci razem męskiej y białogłowskiej, pierśi prawą mieli męską, a lewą białogłowską. *Plinius lib: 5. cap: 29 & cap. 41. y o tych dubium.*

ARTOIYRIIÆ ludzie chleb y syr BOGU ofiarujący, nasładowując pierwszych ludzi, którzy z owocu ziemi chleb, a z pożytku owiec syroddawali Bogu; z kąd też od takiej ofiary wzięli imię. *Dictionary Historicum.*

ANTIPODES, są ludzie ci wszyscy, którzy ku nam nogami chodzą.

ASTURES są ludzie w Asturii Krainie Hiszpańskiej, z kąd konie *asturcones* to jest jednochodniki.

ALLOBROGES są obywatele nad Rodanem rzeką w Prowincyi Delfinackiej (we Francyi) Stolica ich jest *Vienna Allobrogum* zwana, sławni są zwycięstwem Fabiusza. Są y w Xięstwie Sabaudyi.

ÆDUI albo HÆDUI obywatele Burgundyi.

AMBIENI są obywatele Pikardyi Miasto ich główne *Ambianum.*

ANDEGAUII, Obywatele w Prowincyi Aureliańskiej, albo Orlans, gdzie Miasto *Andegavum.*

ARVERNI Obywatele Prowincyi Lugdunęskiej we Francyi, od których Prowincyiá *Avernia* nad rzeką Lygeris. Oni dwa kroc, drugi raz czterokroc sto tysięcy Woyska mieli za Iuliusza Cesarza, mowi Strabo Author.

ARMORI ludzie w Britannii najmieyszey do Francyi należącej, *olim* Arimoryką zwaney.

AUSCII, ludzie w Akwitanii w Powiecie *Gujenne*; których Stolica *Augusta Ausciorum, vulgo Aux.*

AMBRONES Obywatele w Helwecyi, albo Szwajcarach w Kantonie Bern.

ANAMANI Obywatele w Xięstwie Parnęskim.

APULI są ludzie w Apulii we Włoszech, w Neapolitańskim Krole-

Królestwie.

AUSONES mieszkali *olim* około Benewentu Miasta, od których Auzonią Kray Włoski y morze *Ausonium* nazwane.

B. B. B.

BABYLONCZYKOW, Baktryanow, Brachmanow, Brazilianow, trochę dotknolem w Części 2 Aten moich, tu ich nie inkommoduję.

BASTULI *olim* Obywatele nad *Fretum Gaditanum* albo w *Cadix* albo *Calis* dzisiejszym, blisko *Gibraltar* na granicy Hiszpańskiej.

BELLOVACI ludzie na *Insule* Francuskiej blisko Paryża *bello clari belló, vacantes* z Cesarzem wojuiący *Bellovacum* ich *Stolica*.

BABITACI gardzili złotem, w ziemię zakopywali, aby go ludzie lakomo nie zażywali. *Plin: lib: 6. Cap: 27.*

BITURIGES lud w Aureliańskiej Prowincyi koło *Biturix* Miasta, ktorzy miał z dnia jednego spalili, chcąc Kray ogołocić y spustoszyć dla Cesarza. Ciż Biturigowie inaczej w Historiach zowią się Cubi, Losci.

BRIGANTES są Obywatele Nortumbrii, *alias* Północney Anglii.

BOI ludzic *olim* w Gallii Lugdunenskiej, potym między Hercynskim lasem, między Menem y Renem rzekami lokowani od Tacyta, y za Celtycką Nacyę poczytani. Ciż Boi między rzeką *Padus* y gorami *Alpes* wszystko onych czasow osiadłszy, Bononii Miasta byli Fundatorami, według zdania niektórych. Ale z tych osiedliśk ruszeni przez Nieprzyjaciół, w Niemczech piękney pozycyi zasiedli miejsce, *Bojorum vallis* zwane, to jest *Bojemum* albo *Boiohemum* alias Boiow ziemię, a stylem Strabona *Buhemium*. Ale y Boiow Markomannowie pod Wodzem swym *Maroboduuszem* naiechawszy, przymusili do porzuczenia osiedliśk swoich, a Markomannowie kray ich y Imie Boiow wzięli na siebie. Więc oni naturalni y starzy BOI od Markomannow rugo-

wani,



wani, za Dunaiem zamieszkali się na gruntach Noryku. Y są dzisieysy Bawarczykowie, a tamci z Markomannow nowi BOI swoy Kray *Bjemią* albo *Bohemią*, na ostatek Czełką ziemią, od Xiążęcią Czecha nazwali.

BRUCTERI lud pod Gosiłarią Miałtem, gdzie właśnie stoi *Brockiersberg* Miałteczko, adawnym imieniem *Melibocum* zwáne. Ten Narod Lukan kładzie w Hercynskim lesie. *Alias* są to dzisieysy *Montenses* według Hybnera, wynieśli się do Francyi po części.

BRUTH ludzie [gdzie dziś Kalábria] na granicy Włoch, których Lukani sąsiedzi pokonali, na pastuchow obrucili, Rzymianie ich od nikiemnego rozumu *Brutios*, niby *Bruta animalia* nazwali. Dla takiej ignominii poddali się Adwersarzowi Rzymian Anni-balowi, Wodzowi Kartaginy, za to od wszelkich honorow y prerogatyw *in perpetuum* od Rzymian odsądzeni.

BESSI ludzie w Tracyi y w Poncie Kraiu, *alias* w *Amazan*, o których Owidiusz mowi: *Vivere quam miserum est inter Bessiosq Ge-tasq.* Blisko nich byli.

BISALTÆ ludzie lub *Borgundi*, albo *Burguntæ*.

BURGUNDIONES ludzie byli Sarmackie, blisko Wenedow (nie Wenetow) gdzie dziś *Pomerani*, nie daleko Wisły, ci rugowani będąc przez Gotow y Herulow, nowych szukali osiedliśk dla siebie, między Alemanami temi, co są między *Alpes* gorami y Moguncyą Miałtem osiedli. Ciż Burgundowie z *Nutonami* wziowşy ligię (lubo im to odradzał Aecyusz starosta Rzymski) ruszyli się, y wielką część gruntow Frankom y Hedum wydarli, tam się zmocniwszy, nowe założyli Królestwo *Burgunskie*, albo *Arelatenskie*, Allobrogow Kray y Prowincyą Lugdurńską przydawşy do Królestwa. Ale znowu przez Frankow Burgundowie z tego ogoloceni Królestwa, po długich wojnach y sami się ina poddali. Temi czasy pod Burgundami Niższemi, zawięraią się *Hedui, Mandubii, Lingones, S-quani* &c.

BORUSSII ludzie z imienia Kosmaci, porośli, albo PRUSSI osiedli

osiedli · zdawien nad — morzem Bałtyckim, Prussami zwani od Pruziasza Krola Bytynii *Pruteni* od *Prutena* Krola *olim* swego, Waydewutowego Brata: Borussami zaś zwani od Boruszkow ludu Sarmackiego; u Hartknocha.

BULGARI lud osiadły nad rzekami Rhā, w Wolgą w Turcyi Europeyskiej, tak zwani od stolicy *Bulgar*, *alias Sophii* terazniejszey.

BATAVI ludzie dzisieysy Olędrowie, Miasto ich *olim* było na Insule Renie rzeki, o których *Iuvenalis Poeta: Bataviq truces*, teraz *Respublica Batavorum* albo *Hollandia*.

BELGOWIE. Gani Belgickiey Obywatele, bliscy Niemcow y Renu, a pod Belgami inkludują się Trewirowie, Kolończykowie, Mogunczykowie, Brabantowie, Hannonowie. Bardzo to starożytny y wojenny naród.

### C. C. C.

CARMANI, CACES, CASPII, Cretenses, Cygani, Crestones iuż opisani przezemnie w Części z Aten moich; dotknołem iuż Cantabros, *Carthaginenses*, ale y tu o niektórych z tych, *aliqua scitu digna* ieszcze sie opowiedzą.

CELTAMI nazwani *olim* ludzie Gallow y Germanow, *intestini* od Pyrenayskich gor, aż do czarnego morza. Potym ich scisleysze byly granice między Garunną, Sekwaną y Rodanem rzekami, y są dzisieysy Burgundowie y Frankowie, są *vanil qui*. Od nich Gallia *Celtica* nazwana. Czesłowie w herbie zażywali trzech zab za Pana swego *Samotesa*; a Gallowie trzech pszczoł, a potym trzech lilii. *Berosus*.

CATTI albo KATTOWIE ludzie, dzisieysy Hassowie w Hassii między Renem, y Hercynskim, albo czarnym lasem y gorami Arnobyskiemi, od których Kattow iest Miasto nazwane *CatenMelnborg*, co Kattow od Meliboku zaśłych znaczy, nad brzegiem Renu osiadłych. Oni osiedli Włószą Hassie, *alias gorzysłą* ku Saxonii, *item* Buchonie, Frankonie, kolo Witterburgu, część



część Turingii. Ci Catti oraz Alani do Francyi, poszli, a potem do Hiszpanii, y tam sobie Nacyę Cattalauniam założyli; *Cattuari* zaś byli częścią Kattow koło Kasses,

CARHI ludzie koło Norykow pod górą *Appenninus*, od których *Carniola*, y *Carinthia*, iak mieszkane, tak nazwane: osiedli y w Księstwie *Friaul* gdzie *Forum Julii*.

CAUCI, albo CHAUCI, ludzie iedni *więksi* nad rzeką *Wizurgis*, gdzie Miasto Brema, Werdińskie, y Mindańskie Biskupstwa się inkluduią. Cauci zaś *mniejsi* nad Albis, albo Elbą rzeką siedzą, gdzie Luneburskie Xięstwo y Stara Marchia. Iedni z tych Chaukow dziś się zowią *Ostfrysi*, to jest Włochodni Fryzowie. wiele ich poszło do Gallii.

CONDRUSII ludzie mieszkali wterazniejszym Biskupstwie Leodyjskim, *vulgo Littig*, koło Miasta Huy przy rzece *Mozie*.

CANTII lud Angielski w Prowincyi olim Krolewskie *Cantium* *vulgo Kent*. Coritani zaraz blisko nich. CORNAVII także Angielska Nacya w Prowincyi Mercyi. KADURCI koło Miasta *Cadurcum* alias *Divona* *Cadurcorum* zwanego, *vulgo Cahors* w Prowincyi Akwitańskiej, w Powiecie Guienne w Francyi. CARNUTES lud Francuzki w Prowincyi Aureliańskiej, albo Orlańskiej, których Miasto *Carnutum* *vulgo Chartres*.

CENOMANI albo *Lemani*, albo *Senomani* lud Francuzki w Powiecie *Maine* gdzie Miasto teraz *Cenomanum* *vulgo Le Mans* przy rzece *Saetra*. CURIOSOLITÆ Obywatele w małej Brytanii, gdzie Miasto *Cornovaille* olim było, inni rozumieją, że to są *Corisipotenses*.

CAMERTES są ludzie w Umbryi y w Anonńskim Powiecie: Miasto ich *Camerina* ( w Włoszech ) CENOMANI inni od Francuzkich koło Werony CENTRONES w Sabaudii CARPETANI w Hiszpańskiej Prowincyi Kastilii Nowey koło Miasta *Madritu*, od których te Miasto namienione zwalo się *Mantua* *Carpetanorum*.

CANTIABRI ludzie w Biskaii Prowincyi Hiszpańskiej  
S kolo

koło gor Pyreneyjskich, zwał ten Kray zwal się przed tym Kantabryą y Morze Kantabryjskie. Wiecey o nich mąsz w następującej Geografii.

**CELTIBERI** Obywatele w Aragonii, koło *Iberus* rzeki, *alias* to byli *Celte* nad *Iberem*, z tąd *Celiberi*, y Kray ich *Celtiberia*

**CIMBRI** Narod Nieniecki Septentrionalny, pograniczny Kraiu **CYMBRICA** **CHERSONNESUS** albo *Dania* *alias* dawniejszego Kraiu **JUTLAND** Obywatele, których Konul Rzymski *Marius* wiekopomną poraził kleską. Osiedli też tam byli *Nordalbingowie*, potem *Teutonowie*, *Marjowie*, *Gambrowie* a dziś tam siedzą *Dimarjowie*, *Stonmarjowie*, po części *Hollatowie*. *Jutlandowie*, co teraz pod Duńczykiem. *Cymbrow* *originem* bydź twierdzi *Karion* od *Cymeriow* *Scytyjskich*. Żyżywali w *Herbie* *Byka* *Cymbrowie* dawni. Ci sąmi *Cymbrowie* idą od **GOMERA** *Syna* *Jafeta*, *consequenter* *Gens magna in orbe*

**CYRKASSI** jest lud piękny mieszkający w Kraiu *olim* *Commantia* zwanym między *Czarnym* *Morzem* y *gorą* *Kaukazem*, między *Georgią* y *Tartaryą* mnieyszą. ma obfitość owocow, bydła zwierzyny, koni y owiec, zktorych welna iak *Angielska*. *Białogłowy* ich tak chodzą iak *Mężczyźni*; są wierutni złodzieie; ztąd ich *Cudzoziemcy* do okrętow nie przypuszczają. Lubo byli *Chrześcianie*, teraz się obrzezują; ale ni *Biblii*, ni *Alkoranu*, ni *Xięży* nie mając, ni *Kościółow*, do iakiegoś *balamuctwa* sąmi są *Popami*. Są tylko udatney *symmetryi* ludzie y na koniu iezdcy, trybem przecież *Tatarskim*. Wszyscy po *Wsiach* mieszkaia. *Stolica* ich *Teikuza* *Pancu* *Moskal*.

**CYMMERII** ludzie, mieli swe *Osiedliska*, iedni w *Włoszech* przy *odnogach* *Bojanus* *Avernus* zwanych w *pieczarach* *podziemnych* dni pędzacy, a *wnocy* wychodząc na *Świat* dla *rozboiu*, bawili się y *wieszczbiarstwem*, że tamtedy od nich *ingres* do *Piekle* *baiali*. Unich to urosło mieysce *przysłowiu*: *Cimmerie tenebrae*, na wyrażenie wielkiej *ciemności*. *Drudzy* *Cimmerii*, potem *Ros-*  
*pboriani*



*phoriani*, zrazu wposrod Azji mieszkający, y nad rzeką *Araxes* według *Herodota* lib: 4. potym ztamtąd od Scytów rugowani, udali się ku zachodowi, y Bosphorowi *alias* Ciasnemu Morzu, koło Peninsuly *Taurica Chersonesus* zwaney, *alias* ku Krymowi ktoremu ciasnemu morzu dali imie swoie *Cimmerius Bosphorus*: Oni Cymbrom, *alias* Duńskiey Krainy *certo Populo* dali początek. Owidiusz baie, że tam u Cimmeriów w podziemnych lochach y iaskiniach gornych iest sedes y łożko *Somni*, albo snu

*Est prope Cimmerios; longo spelunca recessu,*

*Mons cavus, ignavi domus, & penetralia somni*

CHERUSCI, CHERUSKOWIE, byli ludzie nad Elbą rzeką między Heruńskim lasem, gdzie różne są Xięstwa, na przykład Altantyńskie, &c. Jest to Saska Nacya, *Brunswiko-Luneburczykowie*: y tych część wyniosła się do Gallii

CASSUBII ludzie tak zwani od faldów gęstych u sukni, są to dawni Reudigni, między morzem Baltyckim, Prusami y Polską tudzież Nową Marchią: iest y to Słowieński Narod, iako z samego imienia wydaie się.

CEDROSII ludzie okrutni nie przyiemni, w całym życiu pazurów nie obrzynający, chodzili w skorach zwierząt: pożywienie ich mięso wielorybie, a z kości ich chałupy sobie budowali, skórą iak gontami pokrywali, iako świadczy *Celius Author*. *Stephanus* zaś zowie ich *Cedrossios*, y lokuie ich koło Czerwonego morza w Afryce.

CALACONES był lud pod *Ilingami*, albo *Elisiami*, dzisiejszymi podobno *Lufatanami*. *Sedes* mieli zobu stron Elby rzeki: gdzie dzisiejszy Elektorat Saski. Geografom się zdaie; że to iednoż co y CAUCONES albo Chauci, ktorzy Cauci mieszkali olim w Azji blisko *Askanii*, ztamtąd wyszedłszy w Europie osiedli *signanter* w Saxonii.

COLCHI, ludzie Azyatyccy blisko Pontu, albo morza Czarnego, bogaci olim w złote piaski: zkąd Runa złotego *Fabula* u Poetów: co się w Geografii następuiącej wyklada. Teraz się

ta Nacya zowie *Mingrellow* imieniem. *Olim* tam był język Gocki, iż tam Gotowie mieszkali początki, ale ich *Machomet II.* Cesarz Turecki wygubił. Krym opanowawszy bliski a co większa, że w Galacie y w Części Armeniitenże język był *in usu*, wtedy gdy tam był *Fidricus Barbarossa* Cesarz Rzymski, pod czas Krucyaty.

*CROATÆ*, niegdy (*latius* biorą) *Liburni* między Jstrya *olim* mający Królów, dziś pod Turczynem, Cesarzem Rzymskim, Wenetami *paritum* zostają. Sławni przed tym łtkami statkami Morskimi, ktoremu na Adryatyckie morze dla rozboiów wypadali. Ztąd *Liburnia* albo *Liburnica Novis*, zna zy letki okręt, albo Statek. Ale bard- iej by Dalmatowie zwać się *Liburnami* powinni: Port też sławny *Liburneus* od nich i Mało Liworno.

*CALINGÆ*, byli ludzie, iesli się ludźmi zwać mogą, w Indyi, przy Morzu, ktorych Matrony w pięć lat wieku swego dzieci rodziły á w lat 8 umierały *Plinius*. Ale te między fabuły policzyć.

*CENTAURI*, byli ludzieniahy Konio ludzie w Tefsili, ktorzy nayspierwey koni zażywać, y uieźdzać poczełi; dlatego *stimulatores equorum* zimienia się zowią, ztąd bayka u Poetow, że centauri byli zwierzęta czyli monstra z konia y z człeka złożone razem, á to wtedy skoncypowali, gdy zdaleká obaczyli iezdca pierwszy raz na koniu siedzącego; y trzymali iż mieli *corpus* konia, a łzyię y głowę ludzką.

*COLOPHONI*, był Narod taki w Ionii, który tak się wstawil Kawaleryą na woynach, że gdzie inny Zolnierz zdesperował, o wygraney, Rycerstwo Kolofonńkie ią wygrało. Ztąd przysłowie: *Colophonem addere* dokończyć roboty. W ich Mieście Kolofonie było sławne *Oraculum* Apollina. Tu *Homerus* sławny Grecki Poeta powiadaia, urodził się, lubo *septem Urbes certant de stipe insignis Homeri*: to jest te Miasta *Smyrna, Rhodos, Colophon*, (nawmienione dopiero) *Salamin, Chius, Argos, Athenæ*. *Smyrnaei* naybardziej go sobie *vindicando*, Statuę mu u siebie erygowali.

*CURETES*, albo *Corybantes* byli to Obywatele Krety Wyspu, iey inie dający. *Hartknoch* także dowodzi, że Kurlandii Obywatele



tele, zwali się *Curetes* czasów dawnych, znać tamci tu zapłyneli: ktorzy Kurlandscy *Curetes* inaczej się zowią *Curones*, *Chori*; Ptolomeusz tam lokuie *Caryones*.

CATHARI ludzie Indyjscy, u ktorych żony po Meżach pozostałe palono; tam chyba Żony życia długiego Meżom życzyły, y chciały ich swą śmiercią *prevenire*, aby po nich ognistym affektem nie palaty.

CASPII Ludzie Scytyjscy, Hyrkanow sąsiedzi, ktorzy Morzu Kaspijskiemu dali imię. U nich rodziców, iak dożyli lat 70. zamykano w ciasnym mieyscu, y głodem morzono. Strabo *lib. 11*:

## D. D. D.

DACI ludzie czasem *Davii* y Gettowie, albo Gotowie, Gut-tonowie przy oboch stronach ni lżkali Dunaju ale teraz ich mieysca osiedli Wołochy, Siedmigródzanie. Gotow tych Krol *Syr-muszcz* z Alexandrem Wielkim wojował. Acowiękż y *Lyfymacha*, Krol Getow, czyli Dakow, czyli dwóch tych Narodów *Dromichetes* czyli *Dromacheites* Imieniem, zwyciężonego wziol był w Niewolę, potym wypuścił. Ci sami Getowie, ktorzy blisko *Tibisku* alias *Tysły* rzeki mieszkali, zowią się u Geografov *Tysła-Getæ*. Te oba Narody Dakow y Getow miała y za ieden ma narod *Appianus*, á zaś *Strabo* *l. b. 7*. Getow lokuie od Pontu na Wschod iąc, á Dakow na Zachod ku Niemcom, y tego pewniejszy zdanie. Ci DAKOWIE [od ktorych kray Wołoki dzisiejszy, y Siedmirodzki Dacia zwał się] zaczępili byli Rzym anow, ale ich uskromnił *Trajanus* Cesarz, Wodza ich *Dec-bau* pokonawszy, most przez Dunaj do nich *magno molimine* wymurowawszy; ale go potym *Adrianus* Cesarz zrzucił, obawiając się od Dakow tych niaazdu. Druzi raz ich iako *rebelle*s uspokoił *in Vinga ferrea Antoninus Pius* Cesarz. Co ten Narod apprehenduiąc, złączył się z Alanami, Gettami, Niemcow nawiedził, osobiwie odpulnocy w Danii, w dzisiejszey Gottii, Szwecyi: gdzie Geto

Getowie pozostawszy, West Gotow, Ost Gotow posundowali, a Cymbrow imie w Księgach tylko zostawili, tam mieszkających *á Seculis multis* przedtym.

DRAUSI, albo TRAUSI co za ludzie, ich ceremonie, opisanem w Części II. Aten *titulo* Zwierciadło Geniuszow.

DIABLINTHES Lud Francuzki w Aurelii Prowincyi, ktorych *olim* Miasto *Diablinthum* nad Huiną rzeką *vulgo* Nogent *de-Rotrou* zwane, w Powiecie Perticeńskim *vulgo* *Perche*. Zowią ich Miasto *Noviodunum* Łacinnicy innym imieniem.

DUMNONII ludzie Angielcy w Kornuwallii.

DOBUNI także *Anglici Populi* w Mercii kraju.

### E. E. E.

ESSEDONES, Ludzie już opisani w Części II. Aten *titulo* Zwierciadło Geniuszow.

ESTIONOWIE albo ESTONOWIE, są Pruscy dzisieysy według *Hartknocha*. Karion zaś ich kładzie w Liwonii *alias* Inflantciech. Mają swoy Estoński ięzyk inny od Inflandzkiego, y Kurlandckiego. Kray ich y teraz zowie się *Æstonia*, przyległy Kurlandyi.

ELISII albo ELINGOWIE w Niemczech ludzie.

EBURONES ludzie są dzisieysy w Gallii Belgickiej, Léodyńcykowie, *alias* Miasta *Leodium* Obywatele, ktore Miasto same rzeczzone *olim á Legionem*, *alias* od Pulku Rzymskiego tam lokowanego na zimę. Te Miasto dawno zwalo się *Augusta Eburonum* Pod Eburow imieniem y Nacyą, mieścili się *Runici Bethasti, Toxandri, Masaci &c.*

EUGANEI to jest zacnego rodu z Greckiego, był to lud starożytny przy Morzu Adryatyckim w Weneckim dzisieyszym Xięstwie, ale ztamtąd wyparty przez Henetow, *alias* Wenetow, y przez Trojanow, mieszkał potym po pod *Alpes Grajas* według Liwiusza.

EBUROVICES ludzie w Normandyi, w Francyi, gdzie Miasto ich Ebrouce albo Eborovicum *vulgo* *Eurex*. EPI.



EPIZEPHYRII, . byli ludzie pod Lukrenfami, takim okryśleni Prawem, że kto by się wina napil, chociaż dla poratowania zdrowia, śmiercią był karany, iako za wielki Kryminal. *Diction. Historicum.*

F. . . . F. . . . F.

FRISII, albo Fryzowie dawne swoje *sedes* trzymają przy morzu Nienieckim, Amizem y Elbą rzekami zawarci, a środkiem ich *Visurgis* płynie rzeka. Jedni są Wschodni, drudzy Zachodni Fryzowie.

FRANCI ludzie, czyli od Alanów w Niemcyzaśzłych, czyli gniazdowa to w Niemczech Nacya nie kontrowertuią Autorowie; owszem to za rzecz pewniczną udają iż raz osiadłego Kraju y wolności bronił *strenue* przeciw inwazorom, których same imie *Frank* wolność opiewa, Przedtym zwali się Cauci, ale *minus cauti*, gdy się na Deciusza porwali, lecz ludzi 30 tysięcy swoich stracili. Aurelianus Cesarz z nimi, y z Alenannami potykał się wojną tryumfalną. Krolew ich pobral w niewolę, dał bestyom na pożarcie. *Tandem* ciż Frankowie Rentrzkę przebywszy pod Kolonią, zaśli do Gallii, y iey wielką część opanowawszy, Francją nazwali; która transmigracyaztey się Italiacyi. Z Honoriusza Cesarza, iz Senatora w Trewerze iednego Licinusz Starosta Rzyński Zonę, wziął sobie gwałtem za Zonę, Frankowie ci byli do Gallii zaproszeni *ad vindicandam injuriam*, co oni z chęcią uczyniwszy, z imienia samego franty, już zamtąd nie uśłapili. w krotce *Belgicką y Celtycką* opanowali Gallię Co widząc Stilico Wodź Rzyński *antibus suis* Burgundow Wandalow, Swewow y Alanow na Frankow do Gallii wprowadził, w łkow wpuścił w owczarnie. Burgundowie naysiętniejsi z *Austrianami* się skonfederowawszy, Sekwanow y Heduw opanowali, y wydarli Frankow, Krolestwo sobie erygowali, Kray Allobrogow y Gallię Lugduńską *armis* do korony nowey przyłączywszy, iako wywodzi *Katun*. Lecz znowu męstwem swym y  
fil

fil potencją Frankowie wybili się, Faramunda Synowi Meruwejzowi oddali się w rządy czyli Krolewskie, czyli Hetmańskie, Burgundów sobie z dewinkowanych y Alemannów do Państwa przyczyniwszy, dwie erigowali Krolestwa w Gallii, iedne *Zachodnie* w Celtyckiej Gallii to Neustrią to *Westrichium*, to Westrasją zwane; a drugie Krolestwo *Zachodnie* w Belgickiej Gallii, Ostrasią albo *Austrasia*, albo *Ostribium* rzeczone, gdzie dziś jest *Lotaringia*. Ta dystrykcyja Krolestw stała do Czasów Karola Wielkiego Krola y Cesarza, który inaczej ordynował.

FLANDRI ludzie są w Gallii Belgickiej nad brzegiem Oceanu Septemtryonalnego, nastąpili na miejsca starożytney Nacyi *Gordoni* zwaney, Stolica ich *Gandavum alias Gent*. Iedni Flandrowie dziś są pod Cesarzem, drudzy pod Francuzem, trzeci pod Hollandami.

FENNI albo FENNICI ludzie w Germanii, okrutni, dzicy, ni oreża, ni chałup nie mający, ziołkami żyli, skorami się odzielali, na ziemi sypiając; potym mieli przecie strzały, kościane, ni płoszczykami uarmowane, mieszkali w lasach, iako pisze *Cornelius Tacitus*.

FALISCI albo PHALISCI ludzie Włoscy w Hetruryi, albo w Toskanii, państwa wysmienite mający, których miało Stołeczne *Falerios* albo *Monte Fiascone*, które obległ był *Camillus*, y co tam uczynił, jużem opisał w Części II. Aten, gdzie jest y o owym Janie de *Fuckieris* dobrego wina piąku, y śmierci jego. Wina koło tego Miasta wysmienite rodzą się; przedtym *Animinea*, potym *Falerna* od Miasta y mieszkańców rzeczone. W tymże Kraju Faliskow rzeczka jest, która bydło piące białym czyni *teste Plinio*: tam kieszki Faliskie iako y Lukanickie wysmienite u Marcjalisza Poety.

FINICI *olim* Sarmáccy ludzie, albo Fenni, których Kray Finnia: albo Finlandia, *olim* pod Szwedem, teraz pod Moskwą; *vide* o tym Kraju w Części II. moich Aten.

G.



## G. G. G.

GALLOW, GERMANOW, GREKOW, GOTHOW, już w Części drugiej Aten opisałem; ale iak w morzu, iest co wy-  
czerpnąć z Historyi, o tych Narodach; więc y tu nie będę Har-  
pokratem, ieszcze mówiąc o nich.

GREKOW, tu króciusięńko wspominám, już o nich dosyć po-  
pisawszy w Części II. Aten, to tylko przydając, iż o nich iest  
przystowie umądrych *Græcarum*, to iest, iescć, pić, gdyż się y tym  
bawili. Drugie *proverbium: Greciffare*, to iest Grekow w czym na-  
śladował. Trzecie: *Græca fide*, to iest nie pewnie.

GERMANOW, Nacye okryśliłem ále' tu o nich trochę *clarius*  
pomówię z distinkcyą Narodow dzisieyszych. GERMANI we-  
dlug Pliniusza naturalisty *lib: 4 Natur: Histor: cap. 14.* á wedlug  
Harthnocha explikacyi zawierali w sobie pięć znacznych Naro-  
dów. Pierwszy WINDELIKOW, albo WINDALOW, albo  
WANDALOW, pod ktoremi te pomnieysze mieścili się *Po-  
puli* 1. BURGUNDIONES, to iest Wielko Polani dzisieyszi, 2 Wari-  
ni, gdzie dziś Mellenburskie Xięstwo 3. Cárini, gdzie dziś Po-  
merania 4. GUTTONES, gdzie teraz Pomerellia, y część Prus  
bliska Wisły. Drugi potężnieyszy Germani Národ był Ingæ-  
vones, a pod niemi się inkludowali ci *Populi. 1mo* Cymbri y Teu-  
tones, gdzie dziś Holsfacya y Insfandya, Duński Kray 2do Chau-  
kowie. trzeci wielki. Narod mieszkał w Germanii ISTÆVO-  
NES po nad Renem rzeką y zawierali w sobie *hos Populos. 1mo.*  
Batawow 2do Matciakow. 3to Tenkterow, 4to Ušippow, 5to.  
Brukterow 6to. Chawáwow 7imo. Angriwariow. 8vo Tubantow,  
9no Busaklerow. 10mo. Wangionow. 11mo. Ubiow. 12mo dzisiey-  
szych Frankonow, Swewow albo Szwabow, iako wylicza Ka-  
rion w swojej kronice Wczęści III. Czwarty w Germanii  
znaydował się Narod znacznieyszy *numero & imperio* HERMI-  
ONES w posrzodku Germanii, y wposzrod wyliczonych Na-  
cyi, *sedes* ich teraz trzymaia 1. Bohemowie, albo Czechy 2do.

Swewowie, albo Szwabi: Frankowie, a według Kariona te się tam znajdowały Nacye-drobnieysze. 1. *Hermundurowie*, 2. *Kattowie*, 3. *Heruskowie*, 4. *Nariskowie*, 5. *Markomannowie*, 6. *Ligiowie*, 7. *Ariowie*, 8. *Elifiowie*, 9. *Kwadowie*: Natych ludzi miejscach dziś się znajdują *Turingowie* y *Misnensowie*, *Czechowie*, *Lusatowie*, *Słężacy*, po części *Polacy*, *Morawczycy*, po części *Litwa*, *Ruś* &c. Piąty Narod większy zawierał się pod Imieniem Germanii *PEUCINI* & *BASTARNÆ* blisko *Dacii*, a ci są dzisieyszy *Siedmiogrodzianie*, *Włosi*, *Multani*, *Podolanie*, a trochę dawniey *Jazygowie*.

*GETÆ*, *GOTHI* ludzie olim obszernie się rozciągający nad *Dunaiem* od północy, a ci na trzy rangi podzieleni, to jest na *Hypo-Gothow*, czyli *Huyfi-Gothow*, *Gepidow* *Wandalow* według *Paula Diakona* olim *Warnefridem* zwanego. Wyżli *Gottowie* z *Sarmacji* według *Miechowity*, y innych Autorow, lokowani byli przy rzece *Thanais*, potym do Germanii, *Pomeranii*, *Gothii*. Cóż *Gothowie* czyli *Guttowie*, co raz, inaczej za odmianą osiedliłk, y nie dobrej Autorow informacyi zwani, idą od *Magoga* Syna *Jafetowego*: Poszli. za *Dakami*, mowi *Karion*, y dali początek *Gothow* przy *Morzu* północnym w *Skandynawii*, inni pozostawszy na swych Osiadliłkach *Sarmackich*, czyli *Scytyjskich*, aż pod sam *Carogrod*, rabunkiem opierali się za *Walensa* Cesarza. U *Teodozjusza* także Cesarza przyieli byli służbę, przeciw *Maximinowi* y *Eugeniuszowi*; też kontynuowali u *Arkadiusza* y *Honoriusza* Cesarzow; ale że od nich długo nie byli płatni, sami sobie szukać re kompensy rezolwowali się; więc wziąwszy ligę z *Frankami*, *Burgundami*, *Alemannami*, *Swewami*, Zachodnie szarpali *Imperium*, wszystko napełniając *cl. dibus & ruinis*, sam *Rzym* Głowę *Świata* o *Ziemie* uderzyli, to jest z *Ziemią* zrownali. Więcej o *Gothach* masz w Części II. moich *Aten* tytuł *Zwierciadło Geniuszow*. *Vide Daci*, gdzie masz o *Gethach*. *Gottowie* ci jedni w *Herbie* nosili *Niedzwiedzia*, drudzy *Barana*, trzeci *Lwa*.



GABALI lud Francuzki w Okcitanii, terazniejszey Langwedocyi. na gorach Seweńskich. Starożytny Autor Pliniusz, zowie ich Gabales, albo *Gabalicos*, y kładzie w Akwitanii. Stolicę ich zowiąc *Gabalum* blisko Narbony, Syr u nich był wyśmienity.

GELONI, albo GELONES jest Nacya Scytyjska, inaczey się zowie *Geta* albo Tatarowie.

GETULI Nacya Afrykańska, nigdy na iednym nie siedziała mieyscu, zawsze *vagabunda*, na koniach się ubiegająca za pożywieniem według *Lukana*. GALÆCI albo GALLAICI lud Hiszpański w Galicii.

GALATÆ, albo Gallo-Græci albo *Græco Galli*, Lud pomieszany z Gallow y Greków w Azyi Mniejszey, od Krola Bityńskiego razem zaciągnięni, dla sukursu, y grunta im dając *in præmium* Kray ich *Galatia* nazwany *vulgo Chiangare*, leży między Bytynią, Kappadocyą, czarnym morzem. Stolicę mieli Miasto Ancyre *vulgo Angari*. Do nich List pisał S. Paweł.

## H. H. H.

HISZPANOW, HUNNOW opisał w Części II Aten, już tu o nich nie znajduję co przydać. Hermiones tu opisani są w Germanii, ktorych maia za Pomorczyków Geografowie.

HELVII lud Francuzki w Okcitanii albo Langwedocii, ktorych kładą Starożytni blisko Gabalów, y Karduzków. Teraz tam *Albiga* Miasto; z ktorego *Albigenses* Heretycy na świat wyszli.

HERULOWIE lud teraz w Pomeranii, y Wendyckim Xięstwie: poszło ich było wiele do Włoch.

HERNICI lud Włoski *in statu Ecclesie* blisko granic Neapolitańskich, osiedli na skalistych gruntach, z tąd imie wzięli, gdyż *bernia* ięzykiem Sabińskim znaczy kamień; Stolica ich Miasto *Anagnia*.

HISPALENSES są Obywatle w Hiszpalu, y wokolocy, w Andaluzii Prowincyi Hiszpańskiej.

HELVETH lud jest Niemiecki, inaczey *Svicri*, to *Svictenses*

*tenfes, alias Szwaycarowie* między *Alpes* gorami, tam nie dostępne, przecież ostrożni.

**HETRUSCI**, Narod Włoski *vulgo Thufci*, albo *Tusciani*, olim w niegodziwych rokoszach zanurzeni według *Ateneusza*: ktorym bankietuiącym nagie do Stolu służyły Panny: Zony były *communes*. Dzieciom tak nabytym wszyscy dawali edukacyę, Dámy unich piękne y na Wino appetyczne były, á tak *ex vino* była *Venus*. Oni trąbę wynaleźli. Woczach Krola tych Hetruškow Porfeny, gdy Rzym obleśł *Mutius Scevola* Rzymianin, rękę swoją paląc, wielkiego Męstwa dał *specimen*; czym od Rzymu odstraszył Hetruškow. Oni to 300 *Fabiuszow* zbil. Zowią się inaczey ci *Toskańcy* *Thyrrheni*, y morze *Thyrrhenum*. Byli olim *Reges Hetruscorum*, teraz *Magni Duces Hettrurie*.

**HERMUNDURI** Obywatele zbliżając się ku *Bohemii*, albo dzisieyszym Czechom, osiedli byli właśnie na owym *spatium* Ziemi, gdzie *Elba* y *Sala* rzeki y gory *Sudeckie*, formą tryangularną, grunt okrażają, gdzie czasow teraźniejszy jest *Misnia*, część *Woytlandyi*, gdzie mieszkali też *Wariskowie*. W'oynę często prowadzili z *Kattami*. Byli się skonfederowali z *Markománkami*, *Kwadami*, na *Antonina Cesarzá*. Zich *Kraiu* bierze początek *Albis* albo *Elba* rzeka, według *Facita*, jedenaście źródeł zbiegających bierze w siebie, ztąd *Elba* w Niemieckim języku *sonat* jedenaście.

**HENETOWIE**, albo **WENEDOWIE** albo **WINDOWIE**, potym *Wenetowie* nazwani, mieszkali ponad *Pontem* od południa, gdzie potym *Bitynia*, *Paflagonia*, *Myfia*. *Kappadocya* erygowały się *Kraie*, języka *Henetow* zażywające. *Heneckich* Ośiedliśk pierwszych wiele *Scytowie* opanowali. Ciż *Henetowie* wraz z *Sarmatami* wiele opanowali *Kraiw*, z tey strony *Renu*. Do *Myzow* albo *Mezow*, *Trekow*, *Traballow*, *Dardanow* z *Sarmacii* wypadali, y nowemi *Koloniami* *Rasciow*, albo *Raszkow* *Bulgarow*, *Bosnensow*, *Serbow*, napelnili *Kraie*. Gdy ieszcze na miejscu *Paflagonii* potym rzeczonym mieszkali, *Henetus* ich

Het



Hetman na Trojaniskiej znajdował się Woynie według Homera, z tąd znać dawność, y obżerność tego Narodu. Ich część nad Adryatyckim osiadła Morzem, y Wenetami *W literę za H subroganto*, Wenecyę założyli Miałto, *Euganeos* z ramtych, mieść rugowawłży. Ciż Hetetowie mieli swe osiedliska w Prusiech przeciw którym exkursyom *Henricus* Auceps Cesarz Margrabiego Brandeburskiego kreował, *alas* Strażnikiem granic *Imperii* go uczynił

HALIGONES lud Paslagoński, z imienia *sonat* iednoż, co y morzem otoczony.

HÆDUS, iednosz co y Edui, jest národ dzisieyszy w Burgundii

HIRPINI, albo *Hirpi*, albo *Irpini*, lud między Fáliskow Nacyą w Włoszech pod górą *Soraacte*, nazwani od terminu Samnickiego *Irpo*, wilka znaczącego iż idąc wtropy Wilka, te Osiedliska znaleźli, według Festusa Autora. Czyli też Wilkami od drapieżstwa. Mieszkają w Kampanii, w Xięstwie *Al Principato Ostia*.

# I. I. I.

ITALOW, INDOV, opisałwszy w Części II. tu o nich nie znajduję, co bym napisał.

JAZYGES, inaczej zwani METANASTÆ to jest *Vagi*, błąkający się, to IACWINGES, á to jest ieden Narod Sarmacki u Geografow. Długosz Kronikarz Polski JACZWINGOW tych czyli Jazygow, Kraiow Pruskich czyni Obywatelami, znać z bliskości lokują ich, gdzie teraz Podlasie, gdzie y Stolica ich *Drobinzyn* to tam gdzie Polisie; á *Neugobauverus* Autor kładzie ich na Wołyniu kolo Łucka Dawnych czasow Jazygow, nad rzeką *Tbiscus*, albo *Cissa* były *sedes* według Kronikarzow, á drugie na Wołoszczynie. Zkąd (*credibile*) w znaczney ruszywszy się kwoicie, ku północy między Polską, Prusami y Litwą osiedli szrodek, iako bitnego fercaludzie pieśzą, zawsze idący na wojnę iednego z Litwą potym ięzyka, Religii, obyczajow. Podbił ich był sobie z innemi bliskimi Nacyami Włodzimierz Jedynowładca

Ru-

Ruski około Roku 971. według Kromera. Z niemi to Konrad Xiąże Mazowieckie Polaków, osobliwie za Bolesława Witydliwego *hostiliter* naieżdzał. Marcin Bielski Kronikarz świadczy, że z Konradem Xiążciem Mazowieckim woiował; że Gotard Hetman Xiążęcy, siedm ich Wodzów w batalii poymał, wykupionych potym po 700. grzywien srebra za każdego wziąłszy. Sami też pod Wodzem swoim Konatem targneli byli rękę na tegoż Bolesława, od niego na głowę zbici, reszta ich pozostała. Wiare prawdziwą y Prawo przyieli Polskie. Ale gdy znowu y ci ligę z Litwą uczynili, Wiary y Praw odstępując, wcale są wygubieni. Kray ten dzisiay iest Podlasie. Są ieszcze tam reliquie Jaczwingów *Rytelowie y Takielowie* dość znaczne Szlacheckie Domy; iako wiem *ex relatis*.

IEHthyophagi, lud Murzyński, samemi rybami żyjący, osiedli odnogę byli Oceanu Zochodniego, ktorzy według S. Hieronyma *contra Iovinianum* na skalach suszili ryby słońcem, y niemi samemi tylko żyli; tudzież konie niemi, bydło *ob defectum* paszy karmili; iedni z nich ryby dobrze wysuszone, w miedzierzach albo stępach tłukli. Chleb piekli, mąki prawdziwey przymieszawszy. Na lowienie ryb robią siatki, włoki, wiecierze, z lyka palmowego drzewa. Chalupy stawili z kości Wielorybów, z tychże słupy, balki formowali, a z szczęków drzwi do Chalup. Wody tam *defectus*, aż sobie głębokie kopią studnie, do strzał też y do kopii miało żelaza, kości ostrych zażywali, dla nie dostatku żelaza.

INSUBRES, ludzie Włoscy, *alias* Medyolańczykowie, ktorzy wyszli z Francyi, y Mediolan założyli, wiele *circum circa* mieysc opanowawszy.

ILLIRICI lud *clim* obłzernie osiadły, dziś w Istrii y Dalmacii.

ITURÆ, ludzie *clim* w Syrii sławni w HiStoryach z tąd u Poetów, mianowicie u Wirgilusza *ituræ Arcus*; że tam ie robić y ciągnąć umiano.

ILLE



ILLERGETES lud w Katalonii, z tą Miałto Lerida, albo *Ilerida*.

K. K. K.

KOZACY, co jest za lud? obszernie mowilem w Części II. A. ten *titulo* Zwierciadło. Geniuszów.

KWADY czyli Quady ludzie *sedes suas* mieli w niższym Śląsku między Ligiąmi albo Ligneceniami, tudzież Markomannami; gdzie są dziś Nysieńskie Biskupstwo y Opolskie Xięstwo: trzynali po części y dalszą Morawę, część Czechów, część Polski ku Krakowu, y Piotrkowu: a na końcu ich Burowie blisko Wisły, których podobno *corruptè* teraz na zwali Gburami w Prusiech; a niżej Burow byli *Gottini*, pokolenie Gottów w dalszej Pomeranii, aż ku Gdańsku. Od tych *Gottinów*, czyli Gettów, a drugich Danów Miałto Geddanum nazwane, y *Sinus Codanus*, Kwady w imieniu samym z Niemieckiego języka znaczą lud okrutny, popędliwy. Na ich miejsca według Kariona nastąpiłi Słowacy. Mną ich niektorzy za Marsfeldczyków.

KURLADCZYKOWIE, teraznieyszy Kurlandzkiego Xięstwa Obywatele, są to dawni *Curones*, to Chori, od Prolemcusa *Caryones* zwani. Byli Bałwochwalcami, Słońce Mieśiąc, Węże adorującemi; potym *lumen* Wiary S. wzięli od Meinharda Biskupa Inflanckiego, wraz z Infantami, koło Roku 1180. od Szwedów podbici. znowu zpod ich władzy wybili się byli. Unich był zwyczaj, iż Zabójcę zabinali Krewni; wedługich szatach chodzili, potym Zakonowi *Insuperorum* poddali się byli, iako też *Semigallowie*; w krotce Inflandowie, a potym się z swoim Miłtrzem Enliferow w Osobie Gortharda *Ketlera* poddali Polakom, za Zygmunta Augusta pod protekcyę. Roku 1561.

KORAZMINOWIE byli to ludzie Żołnierscy, w Penii mający *sedes suas* pod rządem Xiążęcia czyli Krolika swego. od Partów Starożytnych y okrutnych prowadzili *originem*. dlatego y oni nie lepli. Tatarowie po całym w tedy grassujący Wschodzie, z gniazda

gniazda lwegoich ruszyli. Pod czas wojny z Krucyatami udali się więc pod protekcję Sołtana Egypskiego, albo Babilońskiego, a ten puścił im Palestynę, aby z niey wyrugowali Chrześcian, iakoż iako nayokrutniejszy tygryś tyrańsko traktowali ich, wszędzie w sztuki rąbać. Raz 6000. Chrześcian dogoniwszy z Jertuzalem uchodzących, wkawalki posiekali. Pod Gazą Miałem Roku 1249. z pomocą Sołtana Egypskiego, Chrześcian znieśli Gwaltera z Bryenny w niewolę wzięli. Ciż potym z sobą się poróżniwszy, dali okazać, że ich Sołtan Egypski wygnał, a Saraceni ich iako nayokrutniejszych y naysprośniejszych w świecie, różnemi czary y sposobami wygubili. *Mainburg. Innych Imion pod pronuncya K Liter y wymowionych, szukay tu pod literą C. albo literą Q.*

L. L. L.

LACEDEMONOW, albo Lakonow w Części II. wspomniałem y napisałem dosyć o nich.

LONGOBARDI, lud Włoski koło Medyolanu, w Kraiu *Terra firma*. Nazwani są czyli *a longis barbis*, czyli od dwóch Nacyi wraz złożonych *Lingonow y Bardow*, czyli od Oręża *barda* zwanego, czyli od słowka *bardus*, to jest głupi (co walecznemu temu nie służy Narodowi, czyli od słowka *bord* znaczącego rolę zyzną fruktem onerowaną; osiedlika ich z razu były nad Elbą rzeką od brzegu Zachodniego, gdzie Magdeburkie y Halberstadtenskie były Biskupstwa, y *Marchia* Stara stoi. Oni z wodzem Alboinem przez *Noricum* Kray y Pannonię weszli do Włoch za Justyniana Cesarza, y prawie całą Gallię Cisalpińską opanowawszy, aż po Apenninugorę, między *Alpes*, y *Padus* rzeką tam sobie Krolestwo erigowali *in ruinam* Włoskiego Państwa, y bliskich Kraiow, lat 200 we 23 Krolach tam panowali; aż Frankowie ich pokonali za Karola wielkiego, który Desideriusza czyli Dydiera Krola ich wziął w niewolę, a Krolestwo ich pod siebie.

LIGII ludzie są częścią Słężacy dalsi, między Wiadrem rzeką y Czeskimi gorami mając Wrocław za Stolicę, a drugie Lignicz Miasta: częścią znaczą Polakow za Odrą; których Stolica olim

Gnefna



Gnesna y Poznań, gdzie też byli Henetowie, Bessinowie. Poszła ich Partya znaczna do Gallii.

LEMOVICES lud Francuzki, teraz w Prowincyi Akwitanii, w Powiecie Gujenne, gdzie Miasto ich gniazdowe Lemovicum *vulgo Limoges.*

LEMOVII ludzie, zdają się być Karionowie, Liwończykowie, *alias Infantowie.*

LINGONES lud Francuzki w Szampanii przy rzece Matrowie, gdzie Miasto ich Stołeczne *Lingones* albo *Langri vulgo Langres.* Podłych szat ten Narod zażywał. Byli *pugnaces* według *Lukana.*

LYBICI lud Włoski koło Miasta *Vercelli* w Xięstwie *Piemont.*  
LIBURNII są ludzie w Dalmacyi, od których Port sławny *Liburnus. Vide Croata.*

LIGURES jest lud Włoski, koło Genui Miasta, o tych napisano *Sunt voni Lygures.*

LEBUSII ludzie od Wiadru rzeki, aż do Elby mieszkający  
LUKANI ludzie Włoscy między Kalabrami y Apulami, nawiecey w Kraiu *Basilica* zwanym. U nich Prawo było, że *kto pożyczy* prężniakowi czyli Pieniedzy czyli Chleba, tym karany był, że rzecz pożyczona przepadła.

LEUCI lud w Lotaryngii.

LOCRI ludzie jedni w Grecyi, w kraiu Lokrydy przy Beocii inaczej *Locrenses* zwani; drudzy w Włoszech między Bruciami; Stolica ich *Locri* na gorze *Locrinus* zwaney, przeciw Sycylii.

LAPITHÆ albo *Pelatrionii* był lud w Tessalii ustawiczną Wojnę z Centaurami prowadzący. Ci to pierwsi, iako y Centaurowie inwentorowie są uieżdzenia Konia, uzdeczek, muntokow, kulbak, według *Wirgiliusza* in *Georgicis* y *Serwiliusza.*

LÆSTRIGONES byli to ludzie na pograniczu Kampanii, ludzkie *olim* mięso iedzący. Miasto ich było *Formia.* *Pliniusz Libr. 7.*

M. M. M.

MOSKWE jużem opisał, w Części II. Aten.

**MARSOW** Nacya tam była *olim*, gdzie teraz jest Epyr Krai-  
na Nadmorska, *alias* nad Andryatyckim od Zachodu morzem  
iako z samego w Greckim ięzyku sonat *Epirota* to jest nad morzem  
mieszkający. Z tego Marsow imienia, & *origine* inne Nacye po-  
nazywane, gdy ku Zachodowi ruszyli się ci Marsowie, to jest poro-  
dzili *Ditmarſi Stomarſi Wilstermarſi, Crampermarſi* u Kariona Auto-  
ra: a te wyliczeni *Populi* nie co innego są, tylko Teutonow y Mar-  
sow oślatki. Ci byli bliscy Cymbrom, ktorzy *Herſoneſum Cimbri-*  
*cam* osadzili, *alias* Danię. Od południa Marsowie mieli  
*Gambriwio*w Narod mieszkający brzegiem pólnocnym nad  
*Albis* *alias* Elbą rzeką; dlatego Nord Albingami nazwanych  
w Historyach, dziś *Holfatami*: gdzie ta została Gambriwio

pa-  
miątka, że *Hamburg* Miasto w Stomarſii inaczey y zdawna zwa-  
ło się *Gambrivium*. Innij *Marſi populi*, byli w Włoſzech, ſilni *ol-*  
bardzo, *ſedes* mający między Pelignami Samnitami, przeciw iad-  
dom wężowym z natury mocni y trucizną się bawiecy, ktorych  
ſlina naukaſzenia iakiey gadziny pomagala. Innych Marsow klad-  
dzie w Scytyi *Herodoſtus*. ledni to podobno tak są po Świecie  
*diſperſi*. Swiezi Geografowie Marsow lokują w Włoſkiey Kam-  
panii in *Abruzzo, Olira*, to jest w *Aprutium* dalſzym.

**MANDUBII** albo *Aufabii* lud w Burgundii Xieſtwie, na gra-  
nicy Szampanii Francuzkiey, w Powiecie Alexieńskim, albo A-  
leſii.

**MEDIO-MATRICES** *alias* w poſrodku innych Nacyi, iako  
Macicy, między *Tullum, Virdunum* y *Trewirem*, *olim* mieszkający  
Obywatele, w Diecezyi Metenſkiey, w dawney Auſtraſii, dzisiey-  
ſzey Lotaringii, ktorych *Stolica* była *Mans* vulgo *Meiz*, a Oby-  
watele *Metenſes* zowiąſię.

**MORINI** lud Francuzki w Pikardii, ktorych było Miasto  
*Tarvanna*, zwani od Wirgiliuſza *Extremi hominum*, że aż nad Ocea-  
nem mieszkali, naydaley wſzyſtkich Francuzow.

**MARCOMANNI** ludzie mieli Oſiedliſki ſwoie pierwsze w  
Morawii dalſzey, gdzie jest *Olmucz*; y *Brunna* Miasta, poczęſci  
w Au-

w Austrii przy Dunaju aż do *Posonim*, vulgo *Presburg* Miasta; po części w Czechach, z tamtąd Bojów rugowawszy zdawna zasiedziały. *Marcomanus* *vi vocis* znaczy iednoż, co y pograniczny, iż na granicach *pannonii* y *Sarmacii* mieszkali. Po między *markomannów* osiedli byli *Hermundowie*, *Kariſkowie*, albo *Wariskowie*, gdzie dziś *Saxonia* gorna y część Wyższej *Bawarii*, Teraz z owych *Markomannów* są *Bohemowie*, albo *Czechy*, *Woittandowie*, *Morawczykowie*.

**MAURI**, u Greków *Maurisii* ludzie od Słowka *Mauren* to iest czarny, nazwani w Afryce w Kraju *Mauritania* rzeczonym od nich, osiedli, a ta iest częścią *Barbarii* leżąca ku *Hiszpanii*. Ci *Maurisii* Rzymianów wspomagali partyę przeciw *Jugurze* *Krolowi* *Numidów*. Oni *Hiszpanią* opanowawszy, długo tam krolowali, wiele batalii mając zniemi, tandem rugowani.

**MÆSI** albo **MYSI** w Wyższej y Niższej *Myſii* Obywatele, bliscy *Tyrogotów* przy rzece *Dunaju*; potym osiedli byli koło *Turińgów*; ale od *Sorabów* zatłumieni. Lecz *Henricus* *Auceps* *Cesarz* *Rzymski* iak z *Sorabów* *Rzymską* uczynił *Prowincyą*, znowu *Myſów* tam, ożyło Imię y wstawilo się. Ich y *Gotów* bylięzyk *Niemiecki* teste *Strabone*. Na ich mieyscu teraz iest *Hungaria*, *Serbia* O *Myzach* byłoprzyſłowie. *Myſorum poſtremus*, to iest między podlemi, naypodlejszy.

**MACEDONES** waleczny *Narod* w *Macedonii*, krorych, dwóch *Krolów*, *Filip* y *Alexander* ad summum *Sławy culmen* podnieśli; iest kray ich y. teraz pod *Turczynem*.

**MENAPII** ludzie w *Brabańſkim* *Xięſtwie*.

**MACROBII** Obywatele olim w *Murzyńſkiej* *Ziemi*, za *Wyſpą* *Nilus* rzeki *Meroe* zwaną, gdzie lud tameczny dłużej żył od nas. O nich piſzą, iż byli ſprawiedliwi, ſilni. piękni. Z *Jeziora* pewnego wodą unich umywszy ſię, ciało ſię, liſnelo iak pokoszczane, teste *Solino*.

**MASSAGETÆ** czyli *Mæſi* *Getæ*, *Myzowie* y *Getowie* razem] idą od *Magoga* *Syna* *Jafetowego*, *Narod* *Scytyiſki*, po  
Uz miejscach



mieyscach pustykh *olim* się tulaiaący, zapokarm y napoy krew końską y mleko mając. Umarłych iedli, wbrzuchach czyniać pogrzeby.

MINÆI ludzie Arabscy nad morzem Czerwonym, ktorzy najpierwsi handel z kadzidlá zinwentowali, według Pliniusza *lib 12. cap. 14.*

## N.      N.      N.

NUMANTINI ludzie w starey Kastylii Prowincyi Hiszpańskiej; gdzie Miasto *Calatrava* leży, albo Stare *Oretum*: ktorych *Stolica Numantia*, lat blisko 20 woiowała z Rzymianami, lat 14 oblężona od nich.

NANNETES Obywatele w Brytanii Mniefzey, ktorych Miasto *Nantes*, a po Łacinie *Nannetum* nad rzeką *Loyre*.

NEMETES przedtym, teraz *Spiren*owie koło Miasta *Speyr* albo *Spira* *Speyr* przy rzece *Renus*, ktora *Spira* z Niemieckiego znaczy *Cohortem Prætorianam*, iż tam *Constantius* Cesarz osadził *præsidium*.

NUITHONES iedniż się u *Tacita* bydź z daia, co *Pithones* u *Ptolemeusza*, ktorzy się z *Bungundami* złączywszy, do *Sekwanow* zaszli.

NORICI ludzie od *Noriku* Kraiu zwani, tam mieli *sedes* swoje, gdzie dziś *Niższa Bawaria*, y *Salisburskie Biskupstwo*, z częścią *Austryi*, *Styrii*, *Karnioli*: *Noricum* było dwoiakie: iedne *Ripense*, że *ad ripam*, to iest nad brzegiem *Dunaju* rozległe było: drugie *Noricum Mediteraneum*, w pośród Kraiu leżące opodal od *Dunaju*. Od *Norikow* imienia, *Norimberg*, *Norlinga* zostały

NERVII, była *Nacya* między *Belgami*, gdzie teraz *Hrabstwo Hannoni*, albo *Hennegaw*. Opierali się długo *Rzymianow* potency, tandem *Juliusza Cesarza* pokonani siłami. Mają ich za *Tornacensow* dzisiejszych.

NITIOBRIGES, ludzie *Gallii Narboneuskiej*, alias tam, gdzie dziś

dziś stoi Miasto *Mons Pessulanus* vulgo *Montpelier*. Sąsiadami tego ludu są *Ratheni* Francuskiego *alias* Miasta *Rhodes* Obywatele. NASAMONES byli ludzie okrutni w Afryce blisko *Syrtes* z rozbitych Okrętów żyjący.

NOMADES zowią się Scytyjskie Populi.

NUMIDÆ ludzie byli Afrykańscy, dzisiay w Numidyi Kraiu, wdzielszy *alias* Barbarii, ponad Morze Medyterrańskie leżacy. Numidow Krol *Celebris* w Historyach *Jugurtha*, od Rzymianow zwyciężony w tryumfie. Inaczej zowią się Nomades, osobliwie u Greków, co się wyklada: na paszy między bydleni mieszkający, gdyż oni naywięcej koło bydła chodzili, wypasali, ztąd prowent mieli, a drugi z wyśmienitego Marmuru; dlatego *Marmor Numidicum*, sławne Pawimenta *Punica* w Autorach, toiest ztamtego Kraiu. Łodzie przewruczone unich były za chałupy: koni nie uzdami dirigowali ( tych niezażywaią ) tylko pretami, to w prawą to wlewą, *alias* ksobie odsiebie kieruiąc, ztąd od Wirgiliusza *lib.4. Aeneidum*, *infrani* rzeczeni.

NORMANI *alias* Nortmanti, olmi w Kraiu Nowergskim, mieszkający, od Dunczykow wojną ustawiczną *tandem* Wiktoryą, nie do poddania się, ale do innych *sedes* sobie szukania przymuszeni około Roku 700. w Szkocyi, Saxonii, Fryzyi y Gallii wiele ruiny naczynili ogniem y mieczem. Kościoły, Panny, Matrony profanuiąc pod Wodzem Haddingiem. Raz ich mieczem Francuskim padło dzieśięć, drugi raz dziewięć tysięcy. *Tandem* Galowie niemogąc się ich siłom oprzeć, á zdzierstwu wystarczyć, *Pacta* zniemi zawarli, do S. Wiary zwabili, y dali Kray im swoy Neustrią około Roku 912. A oni Normanną od swego Imienia nazwali, a to pod Wodzem ich *Rollonem*, na Chrzcie Robertus rzeczonym. Anglikowie te Prowincye, sobie przywłaszczyć chcieli, przez długą z Francuzami Wojnę, aż Karol VII z Francyi caley, y od pretenfyi do kraiu tego cale odprowadził Anglika.

## O. O. O.

OSCI byli ludzie Włoskiej Ziemi w Kampanii, tak zwani od uśc szpetnych y głów, z tąd *Oscena* albo *obscena verba* za szpetną mowę kładzie się.

OSISMII ludzie w Brytanii Mniejszej, których Miasto *Brest*, albo *Brivatium*, gdzie port naybеспieczniejszy, y najmocniejszy Francuski; gdzie okręty gotują Francuzi.

OTTODENI ludzie w Północney Nortumbrii w Anglii.

## P. P. P.

PERSOW, POLAKOW, inż tu nie opisuję, dosyć o nich w Części II. Arta inowiwszy, y tu w Geografii następ ującey.

PANDORÆ byli ludzie na równinach Indyjskich, według *Pliniusza*, którzy w dzieciennym wieku byli siwego a w Starym czarnego włosa. Żyli polat 200. podobno zato, iż w młodości, iak starzy statkowali *Dictionarium Historicum*.

PARISII był lud obszernie obłiadły koło Sekwany, rzeki w Francyi, których była Stolicą *Leucocœta*, albo *Lutetia*, a po Francuzku *Parys* w Prowincyi *La Isle* zwanej. Drudzy byli w Nortumbryi Kraju Angielskim, według *Hybnera*.

PETRICORII lud Francuski w Prowincyi Akwitanii w Powiecie *Perigord*, których Miasto dotych czas *Petricoricum vulgo Perigueux* nad rzeką Jllą.

PICTONES w Prowincyi Francuskiej Aurelii, ludzie w Powiecie Piktawieńskim, których Miasto *Pictavium* nad rzeką *Clanis* z Akademią sławną *vulgo Poitiers*. Geografowie nie, którzy twierdzą, że *Pictones* idą a *Pictis* Nocyi Septentrionalney, która Brytannię Wąsep niegdy opanowała.

POEMANI Lud w Xięstwie Luzemburskim.

PEDI.



**PEDICULI**, ludzie w Kalabryi, czyli w Prowincyi Hydruntyskiej, albo Ootrantkiej, około Miasta *Brundisium*, iako świadczy *Cluverius*, w swojej Geografii, y Jan Hybners.

**PEUCJNI** ludzie od *Peucen* wyspy na Dunaju rzecę będącej rzeczeni, a przed tym *Bastarnæ* czyli *Wastarnæ* według *Stra-bona* od słowka *Westernum*, niby *Ostarnen*, to jest Zachodni, iż na zachód osiedli respektiem innych Niemieckich Nacyi, lubo Tacitus między Niemców ich liczyć nieśmie; bardziey są, Sarmatowie. Iedroź się zdaia bydz, co y **IECINIGI**, *Pacinacæ*, bo także nad Dunajem mieszkający, iako y *Bosini* czyli *Bessini* u Kariona. Tych samych Pieczyngow Xiążę czyli Krolik imieniem *Kura* czyli *Kuretes*, Swentosława Bulgarow y Grekow zwyciężer pokonał, z czażki głowy jego puchar zrobiwszy, pijał. *Sigismundus* zaś *Baro in rebus Moscoviticis e contra* pisze, że ten Swentosław Xiążę Kurtesa Wodza Pieczyngow pokonałszy, z głowy jego czażę Temi Słowy popiławszy. *Quærendo aliena, amittit propria, z mey pijał in memoriam Victorie.*

**PANNONI** byli ludzie tam, gdzie, Węgry; o czym maś w Geografii Węgierskiej.

**PARTHI** ludzie *olim* okrutni w Azyi Większey o i szła zleceni, tak goniąc uchodzących, iako uchodząc za zobagoni cych, tak do celu trafiający. Ich Państwo dziś zowie się *Aruck* albo Jerak pod Persem. Więcej o Partach maś w Części II Aten pod Scytami.

**PÆNI**, albo **THÆNI**, byli to Kartagineńcykowi, którzy z Fenicentami wyszedłszy, w Afryce Kartaginę Miasto *Romæ æmulam* założyli; wieleraży potykali się z Rzymianami. Wojny te zowią się *Bella Punica* w Historyach.

**PHALISCI** *vide Falses* tu pod literą F.

**PICENTINI** albo **PICENTES** Obywatele Wioscy w Kraju *Picenum*, teraz *Marchia Anconitana* zwány, nad morzem Adryatyckim, wzięli początki z Sabinow Sąsiadów swoich. Liczyło to był Narod, gdy ich przysłało do Rzymianow 3. kroć sto sześć dziesiąt tysięcy. Nazwani *Piceni* od Ptaka *Picus*, alias *dzięcioł*, który usiadł *bono omine* na ich Chorągwi, gdy się od Sabin

Sabinów separowali, y przenieśli na te miejsca, gdzie ich *Stolica Ascolum Picenum, vulgo Ascoli* nad Trontem y Kastellą rzekami. Drugie jest *Ascolum* w Apulii, albo w Prowincyi *Capitana* za rzeczony. Inni są nad morzem Tyrreńskim *Picentini*, których *Stolica Picentia*, od tamtych *orti*.

PSYLLI byli ludzie przy Garamantach w Afryce, od urodzenia iadowitą trucizną napoieni, y samym nią węzom szkodzili, y ie tchem swoim uciypiali; innych ludzi od zmie ukąszanych wysaniem iadu ratowali. Dzieci swoje czy są *legitimi tbori*, położywszy między gadem, ieno się urodzili probowali; ieśli bowiem od samego tchu dzieciennego węże nie uykali, owe Dzieci Oycowie mieli za nie swoje, ale że od Matek nabyte. Oni się na *Austra alias* na Wiatr południowy (co jest bajka) dooreża porwali; ale od wiatru piaskami zasypiani, y gorami, według Herodota.

PEGUSIANI y SIANITÆ Jadykie Nacye rozmnożyli się z pla y Niewiasty, iako pisze *Joannes de Barros*.

PELASGI, byli ludzie w Thessalii; ztąd też y Tessalami zwani; bierze się to słowo za Greków. Rzeczni wprzod podobno *Pelargi*, to jest bociany, iż trybem bocianów po Świecie latali czyli też zawsze Pelasgami zwani, od Krola Pelasga mądrego utempérowanego Czteka. Mieszkali między dwiema morzami. Teraz tam *omnia confusa* przez Turków.

PELIGNI, byli ludzie w Powiecie Sabinśkim, których *stolica* podziś dzień *Sulmo* Oyczyzna Owidiusza. Zle się tam rodziły Wina.

POMPEI, Nacya w Kampanii, których y dziś Miasto Pompejanum.

Q. Q. Q.

QUADI *vide* Kwadowie pod literą K.

QUACI była to Nacya w Gallii Narboneńskiey, między Saliami, y Wokonciami.

R.

## R. R. R.

ROMANI obłzernie opisani nie na ieduym mieyscu w Czę-  
ściach I, y II. Aten, Więć tu onich *pleo*.

REMI lud Francuski w Szampanii, ktorych Stolica *Remi*,  
mieysce Koronacyi Krolow Francuzkich *cum titulo Ducatus*  
nad rzeką *Vigula, vulgo Vesle*.

RUTHENI ludzie Francuscy w Prowincyi Akwitanii, albo  
*Cuuienne*: Stolica ich *Rhodes Urbs Ruthenorum*, nad rzeką *Veronius*.  
Inni *Rutheni Populi* są na Rusi Moskiewskiej y Polskiej, albo  
*Roxalani a Prutheni* są Prusacy.

RHEDONES la ludzie Francuscy nad Oceanem w Bryta-  
nii Mniejszey; ktorych Stolica *Rhedones, vulgo Rennes* nad rzeką  
*Vidana, vulgo Vilaine*.

RUTULI ludzie *olim* w *Latium* cśiedli Kraiu Włoskim,  
blisko Rzymu z Turnem, y Enealzem się potykaiący przed  
wielu wiekami.

RAURACI lud Szwaycarski w Kantonie *Basel*; albo w  
Bazilienskim. Ktorych Stolica, *olim Basilea*, nazywała się *Au-*  
*gusta Rauracorum* nad Renem rzeką: dziś się zowie *Basel* te  
Miaśto.

RHÆTI, to RHÆTHORES, od ktorych Kray nazwa-  
ny *khætia*, ktorzy wielką część Swewowie, *alias* Szwabowie,  
opanowali. Oni pod Wodzem *Rhætus* od Gallow wypędzeni,  
*Alpes* gory opanowali. Jest jedna Recya rzeczona Wyższa, dziś  
nazwana *Respublica Gryzonum* toiest Szarych, albo *Grau-*  
*bunder*, albo *Grabinderlarndt*. Drugą niższa Recia *juris* Bawarskie-  
go Elektora.

RUGII ludzie z Lemowikami w Sąsiedztwie *olim* siedzący  
w Pomeranii, w dycyi *Lovemburg*, od nich tam *Insula Rugia*, albo  
*Rugerland* wzięła Imię, a w Inflanciech *Riga* Miaśto, według  
niektorych Autorow.

W . . . . . RU.



RUDICLI, albo *Rendigni* według Tacita przy Wiśle dzisiejsi Kaszubowie.

RASCI ludzie dzisiejsi Rascii, od Polaków miasto Raszkow, Rakami zwani, lud bitny. Kray ich Rascia z Serbią y Bosnią graniczy.

S. S. S.

SPARTANI *sub nomine* Lacedemonow SCYTOWIE. SARACENI, Sybaritæ; już opisani w Części II. Aten, y na różnych miejscach wspomnieni.

SARMATÆ, albo z Grecka SAUROMATÆ, to jest oczu iaszczurczych ludzie dzicy, idący od Magoga Syna Jafetowego, Nacya ta rozciągniona przez cały trakt od Bałtyckiego Morza, aż do Meotyckiego jeziora, na Południe aż po Dunaj. A w tych Sarmatach wiele drobniejszych zawierało się Nacyi, za Ptolemeusza Geografa żyjącego, około R. 151. iako to Henetowie potężny Narod, Wenedowie, Peuczyni, albo Bastarnowie, Pazygowie, Roxolani, Hamoxobiufze, Sorabowie, Alanowie, Scytowie. Pod Wenedami obszerne panujący, zawierali się Gythonowie, Finnowie, Bulanowie, a pod niemi Phurgundiones, Qvarini, przy Wiśle, Ombrownowie Sabory, Piengitowie, Biessowie koło Karpatu góry: ku Wschodowi bårdziej pod Wenedami byli Galinbowie, Stawnowie, aż do Alaunow: a pod niemi Igellionowie, Cestobocy. Dzisiejszych czasów Sarmatow osiedlika, osobiwie nad odnogą Morską *Venedicus Sinus* zwaną osiedli, opanowali, częścią Prusacy, Zmudzy, Kurlandia, częścią Infanty, Mazosz, Ruś, Morawia, Polacy najwięcej, dlatego zwani Sarmatami zwyczajnie. Ci sami SARMATOWIE y HENETOWIE *Gens maxima Sarmatiae* od Ptolemeusza zwani, część do starey Germanii ku zachodowi należąca opanowali aż po Elbę, rzekę, a to wtedy, gdy była to exkursyami innych Nacyi, to swoich transmigracją ogółona: część ich ku Południowi udawlszy się Gothow y Rzymianow naiechali Państwa,

stwa. Wte same Sarmatów tak wybiegających niebytność, Hunnowie Narod Scytyjski, napadli Sarmackie Kraie, Gothow uciemiężyli w Pannonii wtedy panujących; z tąd przez Niemcy y Włochy, aż w Francyi pod Tolosą Miastem oparli się, ale rani trupem swoim uśłali pola, od Ecyusza Starosty Rzymskiego, Pomocą Frankow, Gothow, Burgundow wspartego. Dopiero wtedy Gothowie znowu Panonię po klęsce Hunnow na siebie odebrali, trzymając ją aż do powtorney za Justiniana Cesarza Hunnow y Awarow (z kąd *Hunni Avari* albo *Hungarini* zwani) w Pannonię irrupcyi. Iedniś Europejscy, o których tu był dyskurs, drudzy Azvatyccy SARMATOWIE rzeką Thanais [Don] rozdzieleni. Herb starożytnych Sarmatów był Czekan, Koncerz, albo Kopia.

SCOTI *alias* Szoci Obywatele części Insuły Wielkiej Brytanii Scotia zwaney, *olim* mięsem ludzkim żyjący według S. Hieronima.

SEQUANI lud Starożytny Francuzki od Sekwany rzeki tak rzeczony, blisko iey Zrzedel osiadły, niedaleko Heduw, Lingonow, Helwetow, a to w Burgundyi Prowincyi.

SCENITÆ lud Arabski pod Namiotami czyli Saterami *perpetuo* mieszkający, z tąd też imię mający.

SLAVI albo SLAWINI, Słowacy lud Sarmacki pod imieniem Wenedow inkludowany, za czasow Cesarza Justiniana myślię Tracę Macedonię, llyrik, Panonię nawiedzili *hostiliter*, przez Dunay przeprawiwszy się; potym swęgo Marfa na Niemieckie Kraie po nad Baltyckie Morze obrocili; między Wisłą, Wiadrem, Elbą, Sałą rzekami, Kray cały opanowali. Gdy bowiem Gothowie, Wandalowie, Longobárdowie, Rugiowie, Anglowie [ *pars* Saxonii tak się zwała ] Burgundowie *alias* Pomorczykowie, do Gallii, y Hiszpanii, Britanii, Italii, y Afryki Państw y zdobyczy szukając, z kraiow ruszyli się swoich, w te same czasy y tropy Wenedowie potężny Narod, Sarmackie Kraie po nad morze Baltyckie naiechali y nazwali się SLAWAMI albo SLAWNEMI od tey sławney cudzych

Kraiom inwazyi, iako wywodzi Harknoch *lib. 1. cap. 1.* Atak pod Imieniem tych SLAWOW *includuntur* Bulgarowie Raſcy, Serbowie, Boſnacy, Karnowie, Kroatowie, Ruſſowie, Podolanie, Wołynianie, Moſkwa, Czerkaſy, Luſatowie, Kaſzubowie, Słężacy, Morawczykowie, & *inprimis* POLACY; *Cromerus lib. 1. cap. 1. de origine & rebus geſtis Polonorum* Aże ciż. Wenedowie potym z Turingami, z Frankami wojnę prowadzili, to *sub nomine* Wenedow, to Sławow, Wandalow też naiechali, y tam ofiedli; zkąd tu niektórych Autorow omylne urodziło ſię zdanie, że Wenedowie y Wandalowie ieſt ieden Narod, co ieſt błędem. Pod SLAWOW, albo SŁOWAKOW imieniem, oprócz POLAKOW, CZECHOW, MORAWCZYKOW, inkludują Autorowie 1mo POMERANOW; 2do LEBUZIOW, STODERANOW; WILINOW, toteſt dziſieyſzych Berlińczykow, y Brandeburczykow. 3to Bryzanow, to ieſt Prignicenſow, Perlebergenſow 4to. Hawellanow y Helweldow, to ieſt *Halwelburgenſow* dziſieyſzych. 5to Sudynow, to ieſt Szczecincow, a pod temi byli Wilſzowie, *alias* Wilcy od drapieſtwa albo Lutęcyowie. Welatabowie. 6to Z Wilzow przerzeczonych, było pięć naſępujących Nacyi, to ieſt *Circipanowie*, *Wolganſtenſowie*, Sudenſowie, Demminenſowie, Wiſnacenſowie. 7mo. Kiſſinowie, na których mieyſca naſtapili *Gusgovienſes*, y *Grypſwaldenſowie*. 8vo. Redariuſzowie czy Ridariuſzowie, czyli też Riadurowie, a ci ſą dziſieyſi Stolpenſowie, y Anklamenſowie. 9no. Tollenzowie, to ieſt Neobrandeburczykowie. 10mo Warnawowie, albo Warinowie, Herulowie, Werlowie, y Wendowie, *alias* dziſieyſi Roſtochowczykowie, Buzowienſowie, Guſtrowienſowie 11mo. Obotrytowie, to ieſt Mekerburczykowie, y Swerinowie. 12mo Polabowie, y Polawowie to ieſt Razenburgenſowie 13to Wagryowie, na których mieyſcu Lubeccy, y Adbelgurſcy Obywatele, 14to Ranowie, albo Rugianowie 15to Lingonowie, Linowie, ſą dziſieyſi Luneburczykowie. 16to Sorabowie, Serbowie, zdają ſię być Serwaſtanowie, Luſatowie. Miſnenſowie, 17mo. Uchrowie albo Ukrowie, ſą Ukrańſkiey Marchii Obywatele.



tele. 18 Daleminaowie, gdzie dziś część Misienów osiadła. 19no Licikawowie w Lufacyi *olim* mieszkali 20mo Susowie albo Sliuzowie, to jest dzisieysy Słężacy. 21c. A te wszystkie wyliczeni *Populi* byli Słowacy z innemi pomieszani Nacyami, o których *Cromerius* Kronikarz Polski, y *Cluverius* w Geografii całego Świata 22c. Jeszcze pod SŁOWAKAMI, albo SLAWAMI, te się mieściły oprócz wyliczonych *Populi*, według Adama Bremenskiego 1. Chizinowie, 2. Heweldowie. 3. Doxanowie. 4. Libuziowie 5. Wilinowie 6. Retarowie, a ci najpotężniejsi, których Stolicą *olim* RHETHRE, *sedes* Bałwoc hwałstwa, gdzie Kościół był czartom wystawiony, ofobliwie ich Xiążęciu *Redigast* zwanemu; ale to Miasto y Bałwan zburzył S. Otto Biskup, Apostoł Słowieński, w tamtych y bliskich Kraiach. Ciż SŁOWACY, SARMATOWIE, HENETOWIE, trzy Narody, na Wschód idąc Słońca, z obu Stron Meotyckiego Jeziora, potężną Czerkassów ufundowali Nacyą. Która w Mammelusach branych z Czerkassów aż do Egypckiego Tronu posunęła się. Z tamtąd na Zachód y północ powruciwszy około Rha, *vulgo* Wolga, albo Wolha, y koło *Thanais vulgo* Don rzeki, aż do odnogi Wenedyckiey, Moskwę, Inflanty, Ruś białą rozmnożyła; a z tych wyzli, Rosji, albo Roxani, albo Roxolani, a generalnie mówiąc Moskiewska Nacya litria też y Dalniacya, Czechy, Morawia, Lufacya, Słowieńskie były Kráie; á Slawonia albo Sklawonia jest ich gniazdo.

SATARCHÆ, była Nacya w Scytyi Europeyskiej koło Meotyckiego jeziora, która złotem y srebrem gardziła, dla uniknienia łakomstwa. *Solinus*.

SANTONES albo SANTONI lud Fráncuzki w Akwitanii, których Miasto *Mediolanum Santonum* *vulgo* Saintes, albo Xantes.

SĒGUSIANI Obywatele w Burgundii Xięstwie w Powiecie Bressińskim, albo *Bresse*.

SENONES, lud Fráncuzki w Kampanii Itálskiej koło miasta *Sens* po Łacinie *Senones*. Oni *Brenno Duce* Rzymi repabili, Capitolum oblegli. Stoi te Miasto nad rzeką *Jonne*.

**SVESIONENSES** ludzie na insule Francusk'ey, których Miasto Stoleczne olim *Soissons, alias Augusta Svesi-num*.

**SYLVANECTI** ludzie, których Miasto *Silvanectum* na Insule także Francuzkiey *vulgo Senlis*.

**SOTIANI** ludzie w Francyi, których Krol miał po sześćset osob wraz z sobą żyjących, co mądrzejszych, y z nim wraz umierających. *Dictionary Histor.*

**SEGONCIANI** ludzie Angielscy w Wessexii.

**SILURES** lud także Angielski, w Wallii Xięstwie *vulgo Wales; albo Galles* zwanym.

**SIMENII** Ludzie w Zachodniej Anglii.

**SALII** ludzie olim w Belgium w Prowincyi *Transylanie vulgo Ober Issel*, za rzeką *Isala* albo *Sala*; zkąd mowi Jan Hybners *origo Legis Salicae*, albo też od słowka *Sallich*, to jest *salutaris*.

**SEDUNI** Ludzie w Walesii Reckim Krain, których Miasto *Sedunum* nad Rodanem, *vulgo Sitten* albo *Sion*.

**SALASI** lud Włoski, koło Miasta Aosta, *alias Augusta Prætoria* zwanego w Xięstwie *Piemont*, albo *Pedomonckim*.

**SALENTINI** ludzie Włoscy koło Hydruntu, *vulgo Otranto* Miasta, w Prowincyi Hydruntynskiej.

**SAMNITES** albo *Sábelli* w Hrabstwie *Malisa* w Prowincyi *Aprucium* bliższym, albo ztey strony, albo między *Picenum*, *Kampanią*, y *Apulią*, Obywatele, z Rzymianami długo wojowali, *tandem* od Sylli Dyktatora wygubieni, mśczonego się, że Rzymianow byli *ad Farcas Caudinas* podiarzmo swe podbili przedtym.

**SEMNONES** albo **SENONES**, to jest nowi Obywatele w Powiecie Włoskim *Romandioli*, albo *Romagna*, ktoczy z Brennem Wodzem z Gallii przybywszy, Rzym spalili, y tu osiedli w namięnionym Powiecie, ale ich potym *Furius Camillus* do iednego wygubił. Drudzy są w Francyi koło miasta *Sens*.

**SAGUNTINI** lud Hiszpański w Walenckim Krolestwie: ich było *Saguntus* Miasto, teraz *Morvedro* to jest mury stare zwane, w obalinach.

**SABI.**

SABINI, albo Sabelli lud Włoski tam *olim* osiadły, gdzie teraz Powiat Sabinski, albo *La Sabina*, starożytny bardzo między Latinami, y Umbrami, których Corek Rzymianie zaprosiwszy na *Speſtacula* do Rzymu, ie pochwyтали dla siebie na Zony y osadzenia Miasta, ztąd sięzowie *Raptus Sabinarum*, o co długa była Woyna Sabinow z Rzymianami.

SICAMBRI niby *See Cimbr*, to iest Cimbrowie Pomorscy, nád brzegiem Renu zobu stron, *alias* dzisieysli Geldrowie, Metenśowie po części Fryzowie y Westfalowie.

SVIONES SVEDI, dziś Gothow y Wandalow mają pod sobą niektórych.

SACÆ albo SAGÆ ludzie Scytyjscy pogaich y iaskiniach mieszkający. Persowie Tatarow zowią *Sacas*.

SAXONES albo *Saxi*, czyli SASI, wielką część Niemcow osiedli. Idą od Sakow Nacyi dopiero wspomnianey, a między Perskiemi Satrapiami liczoney, w Xerxesa Woysku znajdującey się według Herodota, a potym między licznym ludem Dariusza Krola, na Alexandra Wielkiego idącego. Saxonow Nacya zawierała pod sobą *Swardonow*, *Sidonow*, *Rutiklow*, albo *Reudignow*, to iest Kaszubow. Byli to *olim* Holfatowie, potym weszli w Saxonie.

SERES, lud Orientalny w Azyi Większey pod Taurem gora, zwany od Miasta *Sera*, których Kray *Serica*: u nich iedwabiu inwencya stała się. Są bardzo wstrzemiesliwi, sprawiedliwi, spokojni, po lat 200 żyjący.

SVEVI Swewowie, albo Szwabowie obłzernie *olim* panujący, *bellicosissimi Populi* przy Bałtyckim morzu *Sedes* mający swoje, dziś tam są Skonowie, Szwedzi, Hollandowie, Norwegowie, Botnyczycowie, Finnowie, Skrytofinnowie, Lappiowie, Biarmiowie według Kluweriusza. Rzeka też od Swewow nazwała się *Svevus*, a morze Bałtyckie *Mare svevicum*. Mieszkali *olim* między Elbą y Wiadrem rzekami Swewowie, potym nád Dunaje m. Na mieysca ich nastąpili Wenedowie, a natych mieysce Sławowie. Svevi tedy z swego namięnionego ruszywszy się gniazda, opadowali



nowali Rzyniskie na on czas Prowincye, Recye y Windelicię. Pod Swewow obłzernych imieniem *Tacitus* y *Ptolemeusz* Autorowie Kładą te Następuiące mnieysze Nacye, toiest *Sennonow*, *Longobardow*, *Ruginow*, *Awionow*, *Angłow*, *Warinow*, *Eudofow*, *Swardonow*, *Swisonow*, *Heinundurów*, *Nariskow*, *Markemannow*, *Kwadów*, *Igiów*, *Ariów*, *Helwikonow*, *Maninow*, *Alsiów*, albo *Ilingow*, *Nakarwalow*, *Guttonow*, *Rugiów*, *Lemowiów*, *Swionow*, *Estionow*, *Sitonow*. Nawiedzili Swewowie y Hiszpanię. Swewow albo Szwabow olim Herb trzy Lwy czarne, dwie Korony, y teraz.

**SIBARITÆ** lud Włoski iuż opisany w Części II. Aten *titulo* Zwierciadło Geniuszow.

**SABÆI** ludzie w Szczęśliwey Arabii mieszkaiący, bogaci z handlu kádźidla, ktorych *Stolica Sabæa*, czyli *Saba*. *Molles dant ibura Sabæi*.

### T. T. T.

**THYRRHENI**, *Thusci* jednoż co *Hetrusci*, ktorych masz pod literą H. Są w Xięstwie Florenckim, tak zwani od *Tyrrhena* Kroila. Załzli tu z *Lidyi* Azyatyckiey Krainy, od nich nazwało się *Mare Tyrrhenum*. Łacinnicy ich zowią *Hetruscos*, a Grecy *Tyrrhenos*.

**THESSALI** ludzie w *Thessalii* Krainie Greckiey, między *Beocyą*, *Macedonią*, między morzem y rzeką *Peneus* y *Thermopylami* leżący, to *Emonia*, to *Pelagicon*, to *Argos*, to *Hellas*, to *Driopis*, to *Pyrreha* u dawnych nazywaney, gor 29 w łobie maiący, iako to *Olympus*, *Pierius*, *Pelius*, *Ossa* &c. Włzyscy ci *Tessalowie* od *Medei* główney *Czarownicy*, czarow sie nauczyli, y tym kunsztem calemu zniomi byli *Swiatu*. Ztąd przysłowie: *Mulier Thessala*, Główna *Czarownica*. *Tibullus* lib. 2. o *Thessalijskich* wspomina *ziolachczarowniczych*, mowiąc:

*Quid quid habet Circe, quid quid Medea veneni.*

*Quid quid & herbarum, Thessala terra gerit.*

**TAURINI**, albo **TAURISCI** Włoccy ludzie w *Turyinie* Mie-

scie

scie Pedemonckim albo *Piemont*. Od nich Miasto nazwane *Taurinum*, albo *Augusta Taurinorum vulgo Torino*. Herb Tauriskow był Zubrza głowa, czyli Wola.

TUDETANI lud Hiszpański w Estramadurze Kraiu, gdzie Bujades Miasto. TURDULI tamże lud w Andaluzyi Kraiu, gdzie Korduba Miasto.

TREVIRI ludzie Starożytni między Germanią Wyższą y niższą, przez Motellę rzekę rozdzieloną. Stolica ich *Treveris* albo *Treveri*, albo *Augusta Trevirorum*. tu była *Curia Romanorum*, alias Trybunał y Sady Rzymskie. O tym Mieście wiele mówiłem w Części I. Aten *titulo* Mappa Miast, y w Części II. pod Trewerskim Elektoratem.

TIBARINI, lubo już *quo ad aliqua scitu necessaria* opisani w Części II. Aten w Zwierciadle Geniuszow, tu o nich to jeszcze *adjungo*, że się drugiraz zowią Tabareni; byli bardzo sprawiedliwi: niżeli się z nieprzyjacielem na wojnie potykali, miejsce batalii przyszedł, dzień, godzinę muszczerze reportowali, mowi *Celius Author*. Starych, do których affektem bardziey byli przywiązani, wieszali, *teste S. Hieronymo*. W graniu, śmiechu, weselości, całą pokładali szczęśliwość życia. *Stephanus*.

TRIBOCI, albo *Tribocē* lud dzisiejszy w Alfacyi między Renem rzeką á Wogesem górą niedaleko dawnych Raurakow.

TENCTERI lud Niemiecki, czyli *Teactheri*, niżey Kattow, y Usipetow osiedli, byli na brzegu prawym Renu rzeki samym Renem od Ubiow separowani, gdzie dziś Kliwskie y Bergenskie Xięstwa. Ich część za Ren się przeprawiwszy, Tungrow Nacyi dali początek według Cesara zdania. Ten Kterow, niewiem czytych *Livius Drusus* zwyciężył *Anno Mundi 3941*.

THRACES lud okrutny, niby *truces*, przytym wojenny. Kray ich obszerny w Macedonii, ale *nec Celonec solo tractabilis*, mowi *Pomponius*. to jest, że aura zimniane zyzna, oprocz pozycyi Ponorskiej. *Iqui Thracii vulgo* Tureckie z tamtąd dobre. Ter z się ten, Kray zowie *Romania*, albo *Romelia*, pod rzędem Turkow. Stolica, *Trakow Stambot*.

**TEUTONES** albo Teutony albo Teutisci Niemiecki Narod od Theuth, czyli od Teutona Bożkaz Ziemi według ich wiary urodzonego, u nich *summo cultu* wenerowanego, zwani, czyli od Fundatora Tuiskona pierwszego Krola Germanii.

**TONEM PHOÆ** byli ludzie, pła za Krola wenerujący, iego skinienia, ruszenie, mając za wyroki, y prognostryki *Dictionar: Historicum*. Wktorym to kraiu było, nie piszą Historycy aby *genti aut populo* nieczynić *ignominiam*; bo może tego wieku bydz *Gens politissima* na tamtym mieyscu.

**TRAUSOW, TATAROW, TURKOW** opisałem w Części II. Aten na kilku mieyscach.

**TAURI** ludzie w Sarmacyi Europeyskiej przy Cymmerijskim Bosforze na Peninsule, *alias* na Hersonesie *Taurica* [ tak od swego Imienia nazwaney ) *olim* mieszkający, bardzo okrutni, ktorzy gości, iako też rozbitych na morzu, item Grekow tam goszczących Dyanie Taurickiey zabijając, krew ofiarowali, w głowę bili obuchem, głowę odciawszy na palach stawiwszy, a sam tułub rzucali z wysokiey skały. Ażas Nieprzyjaciół na wojnie schwytyanych głowy na wysokich kopiach, albo tykach przy domach nad dymnikiem, *alias*, Kominami stawiali, dom swoy od wszystkiego złego iako iaką prezerwatywą *aut amuleto* ubezpieczając. *Dictionar: Historicum*.

**TECTOSAGES** albo THOLISTOBOGI, bardzo mocni z Gallii ludzie od gor Pyreneyskich, męstwem, bogactwem sławni, ktorzy Grecyą w one czasy potężną przebyli, aż w Frygii y Kappadocyi lokowali się, tam od Sasiadow niezaczepieni. Drudzy są w Langwedocyi, albo Okcytanii w Francyi y zowią się

**TOLOSSATES**, a ich Stolica Tolossa, gdzie była szkoła całej Gallii przedtym y wielki skarb, tylko fatalne złąd *Aurum Tolosanum*.

**TAPORRHÆI** albo Tapyri ludzie w Parthii, ktorzy z Zonami spłodziwszy dwóch albo trzech Synów, za innych Zon swe mężow wydawali. Mieszkali blisko Morza Hakańskiego *Strabo lib. 12.*

TRI-



TRIBALLI ludzie Scytyjscy, mieszkali blisko Mezii albo Myzji y Węgrow; dzisiejszych, gdzie dziś są Serbowie, Raskowie, Epirotowie, *alias* Kray Epyr.

TARENTINI Obywatele Włoscy, *olim* sławni męstwem y potencją, Tarentum Miasto mając za Stolicę swoją w Królestwie Neapolitańskim w Prowincyi *ds' Otranto, alias* w Hydratyńskiej. Oni z Rzymianami *fortissimè* wojowali, Pyrusa Epyrotow Króla, napomoc zaciągawszy. Wszczęściu będąc, delicyom się pozwolili, w szatach, stołach, y trunkach zbytkując. lapygow Sasiadow Korbinę Miasto zrabowali. Chłopców y Panny sakryfikowali Wenerze, w bałwochwalnicach *Venerum exercendo cultum*: za co piorunami wybili. *Leonicus Thomas lib 3 cap. 98.*

TIGURINI Szwarczarska Nacya w Kantonie Tiguryńskim, Ktorych Stolica *Tigurum. vulgo Turich.* nad ieziorem pięciu mil, *Lacus Tigurinus* od tego miejsca zwanym.

TUGENI lud także Helwecki, w Kantonie swego imienia z innych Kantonow najmniejszym. Miasto ich pryncypalne *Tugium, vulgo Tug, czyli Zug.*

TUNGRI ludzie w *Belgium olim*, y teraz mieszkający między Xięstwem Limburskim, y Leodyckim Biskupstwem. Miasto tegoż imienia Biskupie. Blisko iego zrzodził na febry y kamicę pomocne.

TOANDRI ludzie w *Belgium* na Zeelandzkich Wyspach do Hollandii należących.

TRICASSES lud Francuzki w Szampanii, Ktorych Miasto *Troyes alias Trece.*

TURONES Obywatele w Prowincyi Aurelii w Francyi, Ktorych Stolica *Thurenium*, albo *Tours* nad rzeką *Ligeris vulgo Loire.*

TARBELICI lud Francuzki w Gaskonii koło Miasta *Bajonne* w Prowincji Akwitanii.

TIRINOBANTES, lud w Anglii około Londynu.

## U. . . . W. . . . U. . . . W.

VACCÆ lud Hiszpański w Królestwie Leonu nad rzeką Dou-  
rą VARDULI w tymże Hiszpańskim Królestwie ludzie w Bi-  
skaii Kraiu.

VASCONES Nacya Hiszpańska w Nawarrze do Hiszpanow  
należącey ( bo druga Nawarra do Francyi ] ktora tak była statecz-  
na, że będąc obleżoną ściśle od Metella Wodza Rzymskiego,  
z głodu ludzi iadła. Od nich Nawarra wspomniana zwala się Wa-  
skonią.

VETTONES czyli *Vettones* lud był w Kraiu *Sera*, w Hisz-  
panii gdzie teraz *Salamanca* Miasto, u Łacinnikow *Sarmantica*,  
z sławną Akademią.

VASSATES lud Francuzki w Prowincyi Akwitanii, ktorych  
Stolica *Vasar* albo Bazar, po Łacinie *Vasatum* nad rzeką *Lagafane*.

VELLOCASSES ludzie na Insule Francuzkiey *La Isle* pod  
Paryżem.

VENETI Francuscy ludzie w Britanii Mniejszy, koło Mia-  
sta *Vannes*, *alias Venetie Britannica* zwanego.

VEROMANDUI *vel* ROMANDUI lud Fráncuzki w Pikárdii,  
ktorych Powiat *Veromanduis*. Jedni ich Stolicą bydz mienia Mia-  
sto *Luxemburg*, drugie Miasto *S. Quintini*, ktore też u dawnych  
zowie się Skryptorow *Augusta Romanduorum*, albo *Veromanduorum*.  
bo ich *utroq; nomine* zowią.

VERAGRI lud Helwecki, za Celtami, Belgami, Akwitaniemi; mię-  
dzy Sedunami Allobrogami, osiadły; przez ktorych Kray, Rodan pły-  
nie rzeka Stolica ich wioska Opacka: *Sant Maurycy* zwana, w Die-  
cezyi Seduńskiej, *olim Agannum* zwana. Tędy z Gallii do Włoch  
był trakt przedtym.

VOCONTII ludzie Fráncuscy w Prowincii.

VOLCÆ także lud Francuzki nad Morzem w Okcitanii *alias*  
dzisieyszey Langwedocyi, nie daleko Awenionu: inaczey zwani  
*Aricomisci* albo *Arecomici*.

VEN-

VENNONES ludzie w Graffioſtwie *Graubinderlant*, *alias* w Kraju Szarych, albo Gryzonow w Recii. Ieſt to Kanton z Szwayczarami ſkonfederowany.

VERIBEGENII, albo *Urbigeni* mieſzkali w Berneńſkim teraznieyſzym Kantonie w Szwayczarach, przy Mieſcie *Vaud*, *alias Vaudunum*, albo też nazwani od rzeki *Urba*, czyli Miasteczka *Orbe* ztąd *Urbigeni*.

UMBRI Lud Włoſki, w Vmbrii koło Xięſtwa Spoletańskiego, byli *antiquiſſimi Italiae*, po wielkich deſzczowych wodach według Pliniuſza pozostali, y od deſzczow *alias ab imbre* nazwani, czyli też iż kray oſiedli między umbrą Apenninu gory. Mieli pod ſobą 300. Miast, a te od Hetruſkow poruynowane, iednak kilka zostało, *Sentinum, Nursia, Reate, Aſſiſium, Spoletum &c.*

VEIENTES Ludzie ſtarożytni Włoſcy; *olim* odważnie z Rzymianami wojuiący, *tandem* od Kamilla pokonani, Stolica ich była *Veij*, lat 10 od Kamilla namienionego obleżone, ledwie podkopem wzięte: Rzymianom potym rezydencyalne Miasto po Rzymu przez Gallow ſpaleniu. Stoi *in Patrimonio S Petri* w Xięſtwie Kaſtreriſkim *vulgo Caſtro. Vejos migrante Camillo, illie Roma; fuit mowi Poeta.*

VENETI lud Włoſki, *olim* Heneti w Xięſtwie Weneckim

VESTINI lud Włoſki, blisko *olim* Marſow, Picentinow, y Sabi-now, mający *ſedes* w Prowincyi Aprutium Dałſzym, *vulgo Abrozza Oltra.*

VOLSEI lud bitny y ſławny w Kampanii Rzymſkiej, albo w *Latiū* Starożytnym: krorych Krolowa Kamilla z Turnuſem na Enecyaſza woiowała, y tam poległa *glorioſe.*

UBISCI w Akwitańskiej w Francyi Prowincii Obywatele.

UBII Obywatele dziſieyſi nad Renem rzeką, *alias* Kolończykowie, wdziſieyſzey Kolonii Agrypinki, y kolo niey Obywatele, iako też Juliacenſowie.

VANGIONES Obywatele przy rzece Renie, w Wormacyi  
*vulgo*



*vulgo Worms* Mieście, y w Okolicy, niegdy, *Vangionum Specula*, zwanym na upatrywanie Nieprzyjaciół z daleka; teraz się zowią Wormancienſowie. O tym Mieście maſz w Geografii naſtępujący.

USIPENTES, albo USIPII, albo *Viſpi* ludzie znaczną część Frankonii, blisko Dekumackich gruntów oſiedli, przy brzegach Renu rzeki, y Menuſa, bliſcy Kattow y Tenkterow.

VINDELICI, w Swewii, albo w Windelicii Reckiey, ludzie Niemieccy, teraznieyſi Auſpurczykowie, których *Stolica Augusta Vindelicorum* zwała się u Łacinników, *vulgo Augſburg*. Opanowali byli te Miasto Swewowie, y Retowie. Stoi nad *Winda* y *Lycus* rzekami, z ród też rzeczeni *Populi Vindelici*.

VARINI ſą dzisieyſi Mekerburczykowie przy Bałtyckim morzu.

WOŁOCHOW którzy *ſuceſſerunt* na mieſce Dakow, Getow, Jazygow, opisałem już, w Atenach w Części II. pod, Dacyą, a ięzyk ich tamże *titulo* Wielki *Lingwiſta*.

WANDALI od rzeki *Vandalus*, to ieſt Wiſty czyli też Wiſta od nich Wandaluſem rzeczona. Strabo ich zowie *Vindelicos*. Wandaluſ był Krolem Atgiwow, y ten u Tuiskow panując, *alias* u Teutonow albo Niemcow, im dał to Imię. Ale probuie *Hartknoch*, Autor że nie ieſt to ieden *Populus*, co y Venedæ. Mieli Wandalowie *Sedes ſuas* naybardziej w Pomeranii, przy Morzu Bałtyckim y w Pruſiech. Inkludowali pod ſobą mnieyſze *Populos*: Burgundow, Warinow, Suardonow, Deuringow; Karinow, Guttonow, gdzie dziś Pomerania, *Marchia* Brandeburſka, y część Saxonii. Ruſzyli się iedni od Bałtyckiego Morza z Gottami ku Meotyckiemu iezioru, y Czarnemu Morzu. Potym Dunay przebywſzy, w padli w Pannonie, Niemcy, Francye, Hiſzpanię, Afrykę i-ſte *Procopio lib. 4. Hiſtor. Gothic*. Drudzy do dalſzych Prus *moverunt grefſus*, ale z tamtąd przez Sarmatow nie gani, do Alemannii się przenieſli, y Kray taneczny *in Latinitatu* Ko-

to Heidelbergi opanowali: z tąd znowu wypędzeni za Teodozjusza Młodszego Cesarza, poszli z Niemiec do Sekwanów, y Heduwów

Wiecey o Wandalach masz w Części II. Aten *titulo* Zwierciadło &c. Zwali się u Autorów to *Vindili*, to *Vinili*, to *Wandili* to *Vandali*, według Kliweriusza y innych.

VENEDÆ, albo *Vinidæ* ludzie Słowiańscy, y całe Słowacy, ich mowiacy językiem, do Sarmatów, nie do Niemców należący, według Kromera y Hartknocha; nie są też Wandallowie *distincti*. Osiedli Kray między rzekami Wisłą, Wiadrem, Elbą, rugowawszy z tamtąd *alios Populos*, czyli zaścawszy *egressos* dla tentowania fortun. Odrębna odnoga moriska *Sinus Venedicus* rzeczona. Byli Wenedowie w Tracji w Illyryku krąie pustosząc za Justyniana I. Od sławy zwycięstwami nabytey nazwani SLAWAMI, albo Slawinami, iako się mowiło *sub nomine Slavi* pod literą S.

X.

X.

X.

XANTHI ludzie Azyatyccy, ktorzy oblężeni od Harpaga Hetmana Cyrusa Krola, Zony, y Dzieci, y całą substancyą w Zamku reponowawszy, spalili; dopiero na Oblęzców uderzyli, y tak wygineli *gloriosè*, według Herodota *Lib. I*

KONIEC o NARODACH co znaczniejszych  
a o innych masz tu w Geografii, y w Części II Aten.  
Amerykańskie zaś *Populi* tu są w Ameryce  
przez Alfabet opisane.



TYTUL

---

 TYTUŁ TEY KSIĘGI SZOSTY
 

---

 WSKRZESZONY y SKURCZONY  
 PTOLEMEUSZ  
 ŚWIATA KATOW LUSTRATOR.

 Albo  
 KOLLEKTOR SYNOPTYCZNY

Rzeczy Geograficznych, y Topograficznych, ciekawych, w Pierwszey y w Drugiey Części Aten dla skrocenia to pogubionych; to *uliro* opuszczonych, tu skompendyowanych, nie *ex dictis* nie repetuiąc, lecz *nova omnia* proponuiąc *Legenti*, z wielką dla niego erudycyą y satisfakcyą.

TEn tytuł y materyą przed się biorę o GEOGRAFIĘ: co w drugiey Części Aten moich przed moim uszło piorem, teraz wychodzi *in publicum*, nie wspominaiąc, co się tam opisało. Zaczynam trybem Geografów od Hiszpanii. Ale suplikuię *ante omnia*, aby mi zacny y znaczy Geograf stąd niechciał *appingere censuram*, że Kraiów, Krolestw, Imperiów, opisując *situm*, nie ze wszystkim w ślady wstępnie Geografów, *alias* iż nie niewspominam, który kray ma iaką ziemię od Wschodu, albo od Zachodu, od Północy, od Południa; z iakim graniczy Krolestwem; iakim oblانة morzem, *sub quo gradu* leży &c. &c. Ale *non ignorans erro*, raz umyślnie to czynię dla Patriotów moich Polaków; z których wielu nie rozumieją Geografii, drudzy w tym celu nie są *curiosi*, inni peretki tylko wybierają, mniarki pominawszy: *curi sitat. s. varietates*, nie Geograficzne uważają *regulas*, toć ich genituzowi dopóki nie mam sobie za ignomią. Drugi, będąc *tenoris fortune*, y już spracowany, mam na siwe ubóstwo, y na *actritas* pracę *vires*, respekt. nie mam zaco wielkie wydawać *olumina*, zaczęmy wydawać *compendia*, wiele odciawszy, c. należy *ad formalitatem essentialium*; pizecież *curiosa, rara, admiranda* (co y tam lubi ę) Świata *communio sine invidia*. Wiele rzeczy od wielu opuszczonych albo zaniedbanych, a potrzebnych y pięknych. *quā in sacris, quā in profanis*, tu opiszę,

O HISZ-



## O H I S Z P A N I I

**H**ISZPANIA tak piękne Krolestwo, założył *Tubal* Syn piąty *Jafeta*, á Wnuk *Nòdègo*, który przebywszy Morze, Miasto w tych Kraiach fundował. *Tubal* vulgo *Setubál* iako w *Lusitánii* *Josephus*, *Berosus*, *Munsterus* świadczą. Po *Tubalu* panował *Jberus* Kraiowi dający Imię *JBERIA*, y rzece *Jberus*. Panował daley w Hiszpanii *Brygoda* ponim *Tagus*, od którego nazwana rzeka *Tagus* złotopiaszczysta. Ponim *Bettus* był Krolem, z którego imienia *Batis* rzeka, y kraina *Betica*. Po nim bezpotomnie zeszłym w pádli z Afryki *Libiycy*owie z *Geryonem* Wodzem, mającym dwóch Braci, z ktoremi on trzeci tam panując, dał okazyą. Pódom, że ten *Geryon* był *triceps*, alias o trzech głowach, y wtedy ieszcze widzę miano to za *Monstrum*, gdzie wiele głów rządziło. *Herkules* z *Libii* przybywszy Wielki Junak, zwyciężył te trzy głowy, albo trzech Rządcow, y ztąd *Monsthorum Domitor*, y Syna osadził na tronie imieniem Hiszpała, á ten Hiszpałowi Miastu dał nazwisko. Po śmierci tego *Regnanta*, *Herkules* z Włoch *redux*, kreował Krolem *Hesperusa*; od którego *Hiszpania*, nazwana była *HESPERIA*, á bardziey od gwiazdy Zachodniey *Hesperus*. *Langu serie* panowało tam wiele Krolow, aż do *Gargaresa*, który Hiszpanom dał Prawo. Penim nastał *Abido* okrutny; y dał okazyą do rebelii poddaństwa: Więc w mętney wodzie chcąc dobrze łowić Krol Tyrski, natchtał Hiszpanię, *Abido* zniósł z Świata. aż Hiszpani musieli na obronę zaprosić *Kartagińczykow* pod Wodzem *Macherbalem* z Afryki teraznieyszey, olim *Libii* Ci pod Wodzami swemi dzielnemi, *Azdrabalem* y *Amilkarem* opanowali Hiszpańskie Kraie, założyli też Miasto *Kartaginę* nową (bo pierwsza była w Afryce) Tey samey Hiszpanii Rzymianie pod *Kommandą* *Scipiona* Afrykańskiego znaczną część opánowali za wojen z *Penami* alias *Kartaginczykami*; relztę *Juliusz Cezarz* podbił, pokonawszy odważnych *Kantabrow* Nacyę Hiszpańską. Pod Rzymką Potencyą była Hiszpania aż do Roku 410. Zgola Hiszpańskie Krolestwo trzymali *Celtowie* z *Gallii*, potym *PHÆNICENSES*, *Kartaginczykowie*, Rzymianie. *Wandalowie* tam zpod *Szwecyi* zaszedłszy, potym *Swewowie*, *Alanowie* za *Honoriusza* Cezarza rządili. Potym *Gotowie*, *Maurowie*; lat blisko 800 tam panowali tandem *Austryakowie*, *Burbonowie*, iakom namienil w Pierwszey Części. Krolow Hiszpańskich z *Gotow* y *Wizygotow* Familii wiele było *Arianizmem* zarażonych. Aż *Reicardus* *Szwabow* y *Gotow* y siebie do Wiary nakłonił *Katolickiey*. wyrzekłszy się tey przeklętey *Herezyi* Roku 589. Ze Hiszpanię opanowali *Maurowie* sekty *Machometan-*

skiey, dał okazyą Rodericus Krol Hiszpański z Gotow Familii panujący około R. 711, iż Corkę Juliana Ceuty czyli Septy Hrabiego wziął gwałtem na wszelkie nie oddający instancye. Ten tedy Hrabia Maurow wielką sprowadził Potencyą, z za Morza; a ci Woysko y Roderyka zbiwszy, Hiszpanią opanowali, na Krolestwá podzielili. Gotowie tedy tam przed Maurami panując, aż wgęste y nie dostępne gory w kray *Asturii* wynieśli się, tam mieli Krolow swoich, ale słabych. Ztych przecie wielu było szczęśliwych przeciw Maurow, ale niezaraz: bo z początku *Maurogatus* Krol Asturski Maurom musiał dawać trybut, 50. Szlachetnych a 50; prostey kondycyi Panien. *Ramus* Krol Asturii teyże, pokonał Maurow na 70 tysięcy. *Ordonicus* III na 90 tysięcy; *Alfons*. VIII zbił ich dwakroć stoty tysięcy. Aż *Ferdinand* V. ich Monarchią zakończył w Hiszpanii, sam zostawił Monarchą prawdziwym Krolestw Maurytańskich, a teraz Hiszpańskich. O Koronę Hiszpańską słuszną preteniyą *abutr.nq*; między Austryakami y Burbonami zakończył Pokoy Rasztadcki Roku 1714. potwierdzony w Badzie, by nic nie było na zwadzie uprzężniono.

W HISZPANII liczą Obywatelow na 8. Millionow. Arcybiskupi Biskupi w Hiszpanii *summatum* porachowawszy biorą na rok 138000 Dukátow. SZLACHTA tameczna w Miastach tylko mieszka. Jedna się cale nie dystinguie od Rzemieslnikow zwanych tam *Officiales*. Ci co się zowią *Cavalleros* w czerni chodzący z Szpadami, mogą y szewstwo robić. Służba tylko wojenna dystinguie y Order wojenny; a druga dystynkcyja tytuły Hrabieowskie, Margrabiowskie, *vulgo* Graffow y Margraffow.

KROL Hiszpański lubo tak wielkiey powagi, siłę sądową ma koło Pałacow, aby sam mógł często spoyrzeć, słuchać. Trybunał MADRYCKI ma swego Inkwizytora Generalnego, y Inkwizytorow, przytym Szpiegow y Szlachtę wielu wolnościami nadaną, która łowi, prowadzi, Bluzniercow, Heretykow, *Familiares de santa Inquisition*, zwaną. Złowionym dają znak *el Sanbenito*; ztąd złapani, y do Inkwizycyi porwani zowią się *Sanbenitos*. Pisza ich *imiona z Krzyżem po murach*. Szpiegow namięnionych, w całej Hiszpanii jest na 20 tysięcy; ktorzy chodzą powszystkich mieyscach, kompaniach; a napadłszy gdzie Żydow, Heretykow, Sodomczykow, *Polygamos*, Bluzniercow, donoszą, łapają, mówiąc: w Imie Świętey Inkwizycyi. Porwany bywa od wszystkiego co ma, włoży mu obrzynaia; fortunę jego *taxuią*, przedają Nie zaraz złapany idzie na *examen*; po ktorym dekret wypada Kiedy zaś uwolniony bywa, po swoiey emundacyi ztamtąd, tedy iuramentem obligowany bywa, aby nikomu nie rewelował, co się tam z nim działo, owszem powinien chwalić Świętą sprawiedliwość. Processye z takiemi czynią z wyznaniem Wiary

ry świętey. Ztąd się zowie ta ceremonia *Actus Fidei*; vulgo: *Auto de Fe*.

HISZPANI dla gnuśności wrodzoney, czyli że mają za dishonor *Jervilia* czynić *Opera*, mało bardzo mają zboża; Owocow iednak y wełny wysmienitey mnostwo. Konie tam Andaluzyjskie piękne, Portugaljskie ręczne, Asturskie choć krotkie, mocne. KRUSZCZE Srebrne złote bogacą Hiszpanow, ale jak Amerykańskie im Pan BOG otworzył auryfodyny, w ziemi Oyczystey zaniedbane Annibal pokopał tam był studnie srebrne, albo sżyby, iedną nazwiskiem *Bebelo*, a ta wydała mu 300 funtow srebra; wykopano już było na 300. krokow. W gorach Pyreneńskich znalazł także *fidinas*, na 1500 krokow. głębokie Hiszpanom co dnia z nich dostawało się po funtow 30 srebra, *teste Plinio Lib: 37 cap: 6*: Oprocz Sedura w Hiszpanii te są znaczne rzeki.

*Sunt Minius, Durus, Batis, Tagus, Anas, Iberus.*

Ta *Batis* rzeka zowie się teraz *Guadalkiwir*; *Anas* rzeka (deklinuie się *Ana*) imienia *Gvadian* tych czasow nabyła.

W GALLICYI Prowincyi Hiszpańskiej, Białogłowy same tylko chodzą koło Gospodarstwa, Mężczyźni wojenną háwią się służbą. Dla gor uławnych zboże tam nie rodzi się, ale pastwiská wysmienite, Złoto, Srebro, Miedź, Żelazo, Ołów. Orense albo Auria Miasto Gallicyi nad Miniusem rzeką ma wody mineralne, wrzące, w których się mięso ugotuie, zdrowe są na Choroby. Kompostella tu jest, a wniewy Grob S. Jakuba Apóstła: do którego ciasny ingres; nad ingresem stoi Krzyż. Jest tu Ogon w Kościele Ośła owego, na którym Chrystus wiedział do Jeruzalem.

W BISKAII albo KANTABRII Prowincyi Hiszpańskiej, w Hiszpanii *alias* Tarrakoneńskiej leżącey blisko Asturii, była *sedes* Kantabrow, ani od bitnych Rzymianow, ani od reskotnych Maurów nie pokonanych, dlatego Horacyusz Wierszopisz w Odach swoich mowi.

*Cantabrum indoctum juga ferre nostrá:*

*Silius Italicus* także Porta onich napisał.

*Cantaber ante omnes byemisq; astusq; famisq;*

*Invisus:*

U nich za nieszczęście *Damnatum vivere paci*. Ci Kantabrowie zowią się dziś *Vascones*. Wrym Kraiu jest Wulkana kuźnia, gdyż tu żelazo y stal robią; co na rek do Skarbu Krolowi wynosi na 80 tysięcy Dukatow. Tuż Miasto Bilbao, to jest *Bellum vadum*, piękna przeprawa, inaczej *Ilaviobriga* Stołeczne Miasto portowe nad Morzem, handlowne dla Anglow y Hollandow, wydaje co rek Statkow po 50, po 70 wełny. Tuż Miasto *Sebastian*, albo *Sebastianopolis* z portem uforsyfikowane, y uprzywilejowane, tym Prawem, żeby z Mieszcza-



nami tamiecznemi Krol Hiszpański mowił zgłową odkrytą. O Mil 5 od tego Miasta, nagorze S. Adriana iest Grotta, *alias* dziura na 50 sżzni w zdłusz wykuta, a wszierz na ośm dla przejazdu. Wteyże krainie iest Miasteczko, a bárdziey Zameczek *la Santa Casa Loyola*, Oyczyzna S. Ignacego. Tuż niedaleko Miasta Fontarábii, (*Fons rapidus*) we Wsi Renteri same Panny mieszkają bez Mężatek y Mężczyzn, same na promach przewożą za małą kwotę.

W HISZPANII Tarrakoneńskiej, iest Aragońskie Krolestwo, w którym było Miasto sławne bez murów NUMANTIA, gdzie teraz ná obalinach partykularzyk *Almasoch* czyli *Soria*. Wojowało z Rzymianami lat 20; lat 14 od ich obleżone, czterdzieści tysięcy pokonało Rzymian, swoich ludzi mając tylko 4 tysiące. Na ostatek od Scipiona drugiego (z kąd Scipio Numantinus nazwany) całe zburzone, y to tylko w imieniu y w murach nie w Osobach, które siebie y całe zbiory maiotki ná ogień rzucili. A y ci byli to Celtiberi. *Florus lib: 2* Jnni go kładą w Kastylii Starey. Blisko Saragozy *alias* *Cesar Augusty* Stolicy Aragońskiej w górach iest sol słodka cudnie.

W NAWARRZE Prowincyi należącej do Korony Hiszpańskiej, blisko Sàngwezy, albo Huryssy są *Pyle Roncevallenses*, *alias* ciasne pomiędzy góry Pyreneńskie przeście. Tam Rolandus Hetman Wcyfk Karola Wielkiego trupem swoich pokrył pola Roku 785. Wteyże Nawarrze na gorze Pyreneńskiej zwaney *Capfi*, blisko *Villa Franca*, na wierzchu iest rzrodło na kszat sadzawki; do ktorego wrzuciwszy kamyczek, dym się iakis czyni, wlot chmury, deszcz, grad, ále to za kwadrans ustaie.

KATALONIA. Xięstwo, niby *Gotlania*, że tam Goty *Alani* mieszkali, zwalá się przed tym *Leitania y Lalatania*; Stolicę ma Barcellonę, Barcino po Łacinie, 300 laty założoną przed Pańskim Narodzeniem od Amilkara Wodza Kartagińskiego. Ociec Święty tu iest Dziedzicem Dobr Biskupich Wteyże Kálonii iest Miasto TARRAGONA, u Łacinnikow *Tarraco*. z Portem, Archikatedrą, Akademią, nad morzem środkoziemnym, ktore Panną się zwac mogło, iż nigdy nie dobyte. Jego Fundator *Scipio*. W tym Mieście August Cesarz wydał edykt, o którym Łukasz wspomina *cap: 2. Exiit edictum à Cesare Augusto ut conscriberetur universus Orbis: á* to właśnie tedy, kiedy się Chrystus miał narodzić. Nie ma tey sławy teraz przerzeczone Miasto, iednak niektóre ma w sobie stareżytności Rzymskie dotychczas. Wtey ieszczé Katalonii iest mnieysze Xięstwo Cardona; gdzie iest góra solna, sul *alias* mająca niebieską, żółtą zieloną, krájąc ją r.śnie. Blisko tam iest y ziemia biała, iak mąka w gorze. O mil 4. czyli 7 od Barcellony iest *Monferrat*, *Monferratus*, *alias* góra Piłowata rzeczona, z Klasztorem y Kościołem, gdzie Obraz

cudo.

cudowny Matki Nays: po Hiszpańsku się zowie *Sierra*, toieść piła od gor-  
ostrych, iak zęby u piły nad Miałem. Widąć daleko z tamtąd. Roku 880  
ten Obraz Nays: Panny tu znaleziony. Korona lat 40 robiona na Obrazie kosztuie  
Million. OO. Augustyanie *curam* mają tu Kościoła, mający intraty 40 ty-  
sięcy talerow; Zakonnikow tu 300. Pielgrzymi ru trzy dni *sustentantur*: dla  
których iako y dla dewotow są tu po gorze *Eremitoria* piękne y wygodne.  
*Hybners*. Tamże iest miejsce sławne MANREZA, czyli *Minorissa*, gdzie  
S. Jgnacy *Lojola* zamknął się był na pokutę, y wiele łask odebrał od Chrystusa.

W WALENCYI Krolestwie, w Mieście Walencya *cum epitheto Formosa*  
iest 12. Pałacow. tyśiąc Ogrodow, tyśiąc Fontan nad *Turulus*, czyli nad Tu-  
rią *vulgo Guadaluviar* rzeką, u dawnych *Durius*.

W ESTRAMADURZE Hiszpańskiej Prowincyi, albo Beturii iest Miasto  
*Ambrosia* 72 wież mające. Tuż blisko Miasta PLACENCYI albo Placentyny  
iest Kłaiżter narowninie *Heronimiarow* wspaniały, S. JUSTA, gdzie Karol V  
Cesarz Rzymski złożywszy *Imperium* na osobę Brata Ferdinanda 12, slug sobie  
zostawiwszy, y obwarcowawszy sobie 10 tysięcy talerow co rok czyli 10 tysięcy  
Czerwonych złotych, tam życie w pobożności kończył. Wtey Prowincyi Mia-  
sto Salmania. gdzie Akademia miewa Studentow po 6000. Professorow 24  
Stendenci w długich sukniach chodzą y w czapkach nie w kapeluszach, po łaci-  
ninie zowie się *Salmantica*, stoi nad rzeką *Tormes*.

W MURCYI Prowincyi do Hiszpanii należący (olim Krolestwo było)  
w Mieście Stolecznym *Murcia* na Wieżę Katedralną, tak obłizerne y wygodne  
gradusy, iż karetta mogła by iść po nich. Na rynku *taxa* na wszystko. Jesliby  
Chleb na wadze nie doważał. Piekarza na Osle prowadzą, a kat go chłostą zty-  
łu. Tu iest Miasto *Burgus*, albo *Sancta Crucis* po Hiszpańsku *Caravacca*,  
dokąd dla Kapłana mającego celebrować, krzyż z Nieba przyniesiony drze-  
wiany Roku 1231. Tuż *Carthagena alias Nova Carthago* Miasto, od Ka-  
rtańczykow Hiszpanii inwazorow fundowane z Portem naybogatszym Hisz-  
pańskim. Grunt tu nie urodzayny *ob defectum* deszczow ledwo dwa kroć na  
rok widańych. *Scipio* te Miasto podbił, *in spatio* dwóch Dni, nabrał bogactw  
bo Tac samych złotych po funcie ważących 272. Srebra funtow 18300. Tamże  
Helwiusz Rzymianin za pierwszym zwycięstwem nabrał srebra funtow 30230.  
Ostenus zaś za drugim tryumfem nabrał srebra funtow 120438. Za trzecią  
Wiktoryą. *Cornelius Lentulus* wziął 115 funtow złota, a srebra różnego 51500  
funtow. Wtym Krolestwie Murcyi są lasy figowe, oliwne, gory jabłek pełne,  
a cytryny iak głowy dzieci.

W Krolestwie GRANADY do Hiszpanii należącym iest *Newada* gora,  
zko-

z ktorey 26 rzek wypada, nayznaczniejszye *Xenil y Darro*, ktorych woda jest lekarstwem dla bydła chorego. W Stolicy Granadzie Zamek wielki od Maurów fundowany iak Labirynt, może obić 40 tysięcy Ludu: gdzie Pałac z porfiru y iaspilu trzydziestu Wieżami opasany. Dawnieysy Geografowie naliczyli w tym Mieście Obywatelów na 180 tysięcy; teraznieysy narachowali (bo też ludzi przybyło) dwakroć sto tysięcy. Miasto formą okrągłąwą na cztery kwatery pomierzone. 1. Kwatera właściwie *Granada* 2. *Alhambra*, 3. *Albazin*, gdzie Murzyni Katolicy mieszkają. W tey tu kwaterze Saracenski Krol pochwany Roku 1402, gdzie y Brama zamurowana *in perpetuum*, iż miał zwyciężony Krol Saracenów *Jl Ro Chico* wypuszczony *per conditiones Pacis*. Tu była Biblioteka ksiąg Arabskich, Saracenskich, w wielkiej barzo liczbie, ktore Kardynał Ximenes *nimio zelô ductus* spalił, *cum magno damno Literatorum*; gdyż tam wielkie miały być *curiositates* w Arabskim ięzyku, pewnie o Religii nie traktowały, bo Machometanów niegodzi się komentować, ani o sw y Religii pisać; to pewnie były Historyczne, Poetyczne, Astronomiczne, Medyczne *Aracana*. Czwarta tandem kwatera Madryta *Antiquerulena*, gdzie Rzemieślnicy koło iedwabiu y materji bogatey robią. Ma tu Krol z liścia morwowego 30, tysięcy talerów jnatry, czyli też Czerwonych złotych.

W ANDALUZII albo w Wandaluzyi Prowincyi Hiszpańskiej od Wandalów fundowany jest Stolica Hiszpal, przedtym *Colonia Romulea*: ktora Maurowie nazwali po swojemu *Sbiliá* albo *Jsbilia*, vulgo *Sevilla*, opasana ciwnem i lasami nad rzeką *Batis*. Do tego Miasta od Roku 149 do Roku 1617 z Nowego Swiata 15,6 Milionom czerwonych złotych przywieziono; gdyż tu jest minica, gdzie srebrną y złotą robią monetę. Mowiono o tym mieście: *Qui non vidit Sevilla non vidit mirabilia*. W Katedrze tuteylzey Monstrancya złota waży funtów 1750. Jest tey Katedry na długość kr ków 60, na szerokość 100. Wieża wysoka 37. stop. Mszy Rekwalnych odprawuie się tu codnia 100. Tu leży pochowany S. Ferdinandus Krol Kasteili, y *Christophorus Columbus* pierwszy iowentor Ameryki Roku 1500 zmarły. Bliśko Hiszpalu tego albo *Sevilli* było Miasto, *Italica*, Biskupa mające, oyczyna Traiana y Adryana Cesarzów, Teodozjusza, Siliusza *Halikiem* zwanego. Teraz tam tylko pole imieniem *Talia*. Wtey samey ANDALUZII jest Miasto wielkie, *olim* Krolestwo Maurytańskie *korduba vulgo Cordova* nad rzeką *Batis*. W tym Mieście, przy klasztorze OO. Dominikanów jest *Campana jat dica* Dzwon śmierci Zakonnika tam dzwoniąc oznaymujący. Mariana *L.b.* 21 w Historyi Hiszpańskiej *cap 10.* świadczy, że w Mieście *Vitilla* Cesarz Augustuskiej Diecezji Dzwon się znajduje *Campana miraculorum* zwany, który przez

Kilka



kilka miesięcy, gdy co ma paść fatalnego na Chrześcian, sam często dzwoni. Słyszał go sam Autor cztery, czy pięć razy, W Krolestwie także Legionu tamże w Hiszpanii w Mieście Zámora albo w *Sentica* także u OO. Dominikánów trzema dniami Dzwon śmierć głosi którego Zakonnika, iako pisze *Joannes Lupus Episcopus Monopolienfis*. Takiż dzwonek w Sálernie Mieście Włoskim, y w Niemczech wiednym Panieńskim Kłasztorze według Nierembergiusza, y Engelgrawe. Te Miasto K-rduba wydało godnych Ludzi dwóch, Senekę y Lukana. Wtey samey ANDALUZII jest GIBALTAR góra nad morzem. Herkulesowym, á na niey Forteca mocna y Miasto mocne ufortyfikowane, handlowne, *olim* Calpe zwane. Anglikowie go opanowali R. 1704 y trzymają przez Paktá Ultraiekteńskie. Tuż Cadix *olim* Gades wysp Miasto handlowne; gdzie pokazują zruynowane kolumny dwie Herkulesowe.

W LEONU Krolestwie do Hiszpanii należącym Obywatele nie przyjaźni. Tu inni Salmantikę lokują, inni w Estramándrze, gdzie opisat już

W KASTYLII Nowey Prowincyi Hiszpańskiej jest Madryt Miasto gorami otoczone, niegdy *Manua Carpetanorum* nad rzeką *Manzores*, gdzie w Pałacu Krolewskim komin iaspisowy, okna krzyształowe, w Skarbcu jest bróń, którą Karol V. Cesarz wraz Krol Hiszpański wziął. Tunet Miasto w Afryce opanowawłzy nad morzem: Miecz Franciszka I. Krola Francuskiego na wojnie wziętego; Puginat Jana *de Austria* Turkow zwycięzcy; zbroja Filipa II za 24 tysiące talerow kupiona, Most wielki do Miasta Madrytu, a woda wyłycha; ztąd tam *Proverbium*, że *przedat most, a kubie wody*. Przecież wody tuteysze y Powietrze bardzo zdrowe. Ulice Miasta są pod sznur, ale szpetne dla wyrzucanych ekskrementow, które upat Stóńcá przeciesz suszy. Rynekow jest 7 z tych jeden nazwiskiem *Plaza Maior* długi, jest na 434, szeroki na 334 krokow; w koło go jest na krokow 536. Jest tu Szpital na dzieci podrzuczone, które z dawna do Mieszczan y Szlachectwá *admittuntur*. Obywatelow Miasto ma na 3kroć sto tysięcy temi czasy. Samych Francuzow na 40 tysięcy, udujących się za Burgundow. Murow, fosz, wałow, Miasto nie má. Obywatele mają Madryt za Ray, ztąd umierając Dzieciom błogosławia: *Niech wam BOG da, abyście w Madrycie mieszkali*. Tu są Pałace Krolewskie; jeden *Buen Retiro*; drugi o milę *El Pardo*. *Balsain la Casa del campo*. O mil 3. jest Scoriacum, albo ESCURIAL Kłasztor Hieronimianow zwany *Miraculum Hispanie*. Kłasztor ten Eskuriarski jest formą podługowatą kwadratową na kształt kraty S Wawrzyńcá; ma długości stop 280, kolumn 8000, drzwi 14 tysięcy, klucze same do nich ważą 7 cetnarow. Kaplica, a raczey Grob Krolow Hiszpańskich *Pantheon* zwany pod wielkim Ołtarzem ma 58 ná doł gradusow, szeroki na 60, długi na 78 stop. Resztę małż opisaną w Części drugiej

drugiey Aten moich ktore, *Opus* lubom opisał na mieyscu dopiero cytowanym, tu przydaię, że teraz tam ksiąg wiedney Bibliotece 18000 czyli 20000 w drugiey samych Manuskryptow 3000 traktujących o Maurow Religia Bardzo go pożar oszpecił Roku 1671. Także o mil 3. od Madrytu iest Pałac *Anraywez*, z ogrodem większym od Werśalu Francuskiego, przyozdobionym Statuami, z pod których misternie wypadają Fontanny: Gora *Parnassus* wyrobiona rzucić wody y Kupidyn miasto Strzał: Jana Austryaka Statua kamienna z włosów swoich wypuszcza wodę *cum admiratione spectatorum*. Wteyże KASTILII Nowey koło Miasieczka *Barban de Blay*; znaleziony Zamek *La mora Encada* Roku 1657 w gorze zasypany; z rewelacyi żołnierza 18 miesięcy otym sen mającego. Znać dawno bardzo trzęsieniem ziemi był zawalony, albo za grzechy obywatelow zasypany.

W KASTELLI zwaney od gęstych Kafzelow, albo KASTILII Starey, iest Miasło *Avila*, Łacinnicy go zowią *Abula*, Oycyzna S. Teresy Seraficzney Panny Karmelitánki Bosey; gdzie iey y Ciało leży. Tuż y *Agrada* Miasło w Murach przy gorze *Mont Caio* zaszczycone Relikwiami y Manuskryptami Wielebney Máryi d' *Agreda* Zakonnicy o Rewelacyach cudnych, ktore drukiem swiatu komunikowane, w różnych ięzykach. Tuż *Segovia* czy Segobia Miasło, w którym, iako y w Awili wysmienite Hiszpańskie robią sukna. Także też wtey Prowincyi iest Miasło Stołeczne *Burgos alias Burgi* z wielu Miasł się składające, ktore zowią pospolicie *Santo Christo de Burgos*, że się tam znajduje w Kościele OO. Augustyańow Krucifix cudowny od S. Nikodemą zrobiony. Do Hiszpańskiego Krolestwa należy MEXYK, albo nowa Hiszpania w Nowym Swiecie, od Ferdynánda Korteziusza zawoiewana Roku 1521 w złoto, srebro, w Balsam, iedwab. cukier bogate. Jemuż hołduje y Krolestwo tamże zawoiewane PERU, gdzie koło gory POTOSI dwa tysiące gorników robi, srebro kopiąc. Z których dwóch Krolestw y Hiszpańskich Prowincyi w samey Hiszpanii piętnástu *inclusive* z Majoryką ma Krol Hiszpański co rok do skarbu swego Dziewiętnáście Millionow czerwonych złotych, nabiera się y więcej, iako się pokaże w Ameryce. *Accessit* teraz y ta dobra dyspozycja, że Tulaczow nie mających sposobu do życia na 20 tysięcy ich naliczywszy, postano do Prowincyi mniej Ludnych, grunta nadano, wspomóżono. Drogi y mosty w całym Krolestwie sporządzają Krolowie Hiszpańscy, pilną się Krolami JNDIARUM mając Państwa w Wschodniej y Zachodniej Indyach, *ite n* tytułują się Krolami JEROZOLIMSKIEMI Krzyżajerozolimskiego zażywać w Herbie. Który tytuł nábyli podczas Wojny Krucyary *occidentalis*, przez Goffreda Bulloniusza pierwizgo Krola Jerozolimskiego, który tytuł na różnych

*per Successionem* będąc Osobach, na ostatku na Karolu Andegawieńskim Krolu Sycylijskim y Neapolitańskim, dostał się Krolom Kastilii y Hiszpanii, y na ich *heret* Osobach po dziś dzień.

## O LUZYTANII addenda

JNaym imieniem Luzytania, zowie się Portugalia, o ktorey wiele w Pierwszey Części Aten moich napisałem. tu niektore wspomnieć muszę *scienda*. Obywatele Luzytańscy są kompanię y Krola lubiący. dla Cudzoziemcom z pożąnowaniem. Xążąc tu nęto, bo Xięstwa sam Krol trzyma, iako to Braganzy, *alias* Brágancy, z ktorych Linii terazniejszy *Regnantis* Luzytanii Margraffow przecierachują y Kneślow *alias* Hrabiew albo Graffow na trzydziestu kilku. Dignitarze u swego Monarchy bardzo konkurują o ten tytuł *DON*. Który znaczy ucziwają y dystyngwowaną Osobę od innych. Ze szpada tylko zasłużone tam chodzą Osoby, iezdzic nie wolno, tylko końmi; a Hiszpanom tylko Mułami. Krol gdy ma iść, albo iechać *publicè*, Trębach w ten dzień zrana otrębuć wszystkie drogi te; iest Krolowa, tedy na pistczalce y bębnach; a gdy Infant, to iest Krolewicz, tedy na Oboiach. Krol tutejszy miał przed tym intraty Million czerwonych złotych, czyli też 3334000 Talerow bitych. Ale teraz Amerykańskie wielkie Bogaćstwa wiem że skarb jego aukcyonowały. Luzytania *stante & republica Romana*, Rzymianom hołdowała, po nich Wandalom, Gottom, Maurom, Burgundom, *tandem* Brabantom. Alfons I. Krol tutejszy pięciu Krolow Maurytańskich zbawił, pięć rân Chrystusowych wziął sobie *pro Insigni* na Chorągwiach. Jan III. Krol Luzytański po Janie II. y Emmanuëlu panujący, ktorzy w ród do Indyi uczynili nawigacyą Wschodniey, Chrystulowi też pozyskał Indię przez posłanego S. Fránciszka Xawiera, który tam według Tomáza Beztuza tyle Dusz Pogańskich przez lat 11. pozyskał BOCU, ile przez lat 500 ich Heretycy w Świecie nie utracili.

Jan V. Krol Luzytański za wiekow naszych od Benedykta XIV Papieża otrzymał tytuł dla siebie y Krolow Następców tamecznych *Fidelissimi DEO*. W Portugalii (iedno co y Luzytanii) Pomarańcze bardzo wielkie y naywysmienitsze; ktore Hollandowie zowią *Sina appel*; to iest: Chmińskie jabłko, gdyż zamtąd exportowane y w Mieście *Bellem*, *alias* Bethleem, leżącym w Prowincyi Algarbi w Ogrodzie Kłasztornym OO Hieronimianow lszczepione. Jest iezcze lszczep ow Pomarańczowy z Chin przywieziony, z ktorego kolo *Bellem* Miasła namięnionego kolo Sakwtu Feriery. całe lasy rozmnożone pomarańczowe. Drudzy Geografowie te Miaszczko *Bellem* kładą w Estramadurze



Prowincyi Luzytańskiej: gdzie w Kościele wspaniałym OO. Hieronymianow Krolow Luzytańskich śmiertelne Pałace *alias* Groby. Nie daleko te Miaszczko od Lizybony Stolicy Luzytańskiej, nad Tagiem rzeką.

LIZYBONA Stolica Luzytańska leżącą w Prowincyi ESTRAMADURZE długa jest na dwie Leuki, Domow ma trzydzieści tysięcy, Obywatelow na dwakroć sto pięćdziesiąt tysięcy. Tym tylko *vitatur* te Miasło Portowe, że ma ciasne ulice, y te bez latarni, na których, w nocy zabijają idących bez płaszcza. Dla tego tam rozeznają, y ostrożni w długich idą w nocy płaszczech aby onich rozumiano, że oręża zakryte mają do bronienia się. Jest tu Akademia *Dos applicandos*, to jest Akademia *Curiosorum* iako y Akademia Historyczna R. 1720 erygowana dla Literatów. Tu się S. Antoni urodził, umarł w Padwie w Włozzech. W Interamneńskiej Prowincyi dwie Miasła *Braga*, u Łacinnikow *Braccara Augusta*, y *Port à Port*, przeciwne sobie były, bo w nich Białogłowy aż się z sobą potykały. Wygrały pole Brąskie, za co Miasłu *Port à Port* Prawo dane, żeby żaden tameczny Mieszczanin nieśmiał Honoru y Urzędu brać, któryby nie miał żony z Bragi Miasła.

W Prowincyi Luzytańskiej BEIRA jest Miasło Coimbra u Łacinnikow *Conimbrica*, gdzie most o 30 arkadach, na 839 krokow długi nad rzeką *Mondego*. Koscioły tu są marmurowe. Akademia sławna Konimbryceńska od Jána III. Krola fundowana, która zaśzczyca się tytułem Xięstwa. Od Konimbryki Miasła o mil 4. jest zródło *Cedyma* w które co wrzucisz, choć letkiego pożera: a drugie jest tamże w Luzytanii, które choć ciężkie rzeczy, na wierzch wyrzuca.

W Prowincyi Trans-Tagána *vulgo Alenteio*, jest Miasło pierwsze po Lizbonie *Evora alias Ebor*, z Akademią nad rzeką *Eurara*; gdzie na rynku Nadgrobki, epinicia, to jest zwyciężkie piosnki, Lisy przedają. Tuż jest Miasło *Ourique, alias Utricum*, albo *Ager Orichienfis*, gdzie Roku 1139 Alfons 1. Krol Luzytański 5. Krolow Maurow pokonał, y Tarczę 5. Ranami Chrystusowemi naznaczoną dał za Herb Luzytanii.

Port Luzytański sławny y bogaty *Setuval. Cetobrica* u Łacinnikow albo *Setubalia* z trzema Zamkami, starożytne Miasło, przed Potopem fundowane, Tu mnostwo ryb, soli. Ztąd więktsze Luzytańczykowi Cto, niż Hiszpanowi z Arragonii. Bliżko Troia Miasło mocne.

W ALGABRII Prowincyi po Maurytańsku *Algarua*, to jest żyźna ziemia od urodzaju nazwaney, do Luzytanii należącey przy gorze *Promontorium Sacrum*, albo *Calo de S. Vincente* zwaney, jest Miasło *Sagrez* albo *Sagra*, gdzie cieplice Hiszpańskie nayślawnieysze, y *aura* nayzdrowsza; zktąd Geografowie

— swoią

swoją dymensją biorą, Wygnanych Żydów na million z Kastylii przez Ferdynanda Roku 1491, przyjął tu w Luzytani Emmanuel Krol, *ea condione*; aby swe parchy y niedowiarstwo wodą Chrztu S. obmyli, do czego nie ktorzy y przymuszani, y zowią się Luzytańskim ięzykiem *Christianos novos*; ktorzy często ad vomitum żydowską powracając, na miecze y siofy zarabiają w Sądach Trybunału *Sacrae inquisitionis*. Z kąd tam *Proverbium*: Ze w Luzytanii Duchowienstwo bogate, *Inkwizycya oltra*, żydostwo pospolite, *Nabozeństwo bardziey powierzechowne, niż prawdziwe*. Nuncyusze Apostolscy wielką tam mają Jurysdykcyą *ex Privilegiis*, bo *Beneficia* rozdają, po zmarłych Pralatách biorą Sukcesyą, według X. Łubieńskiego. Roku 1717 Krol Portugalski Lizbońskiego Arcybiskupa podniósł na Patryarchalną Gogność. Katedra jego w Lizybonie. Ma 24 Kanonikow mających rang Biskupi, noszą birety, albo kapelusze z Sznuřem z tym, czerwone trzewiki, y łaski niby Kardynałskie. Przydał mu y 30 *Domestuos Pralatos*. Dwor jego *sulentatur sumptu* Krola. Krzyż przed nim noszą troisty. W Procesyach w Segiecie noszony bywa, *teste Joanne Hybners w nowey Geografii*. Tu Miasto Łagos po Łacinie *Lagobriga* nad morzem Gaditańskim, niegdy Port Annibala.

## O F R A N C Y I *Addenda*

Francya nie ma gór srebrnych y złotych: ale ma wiele srebra y złota przez *commercia* z całym Światem: przez wielkie kuniżta, manufaktury, inwencye, industrye. A przez to wszystko ma Krol Francuski roczney intraty na 20. Millionow. Nie ma też y koni, aż ich od Sąsiad drogo nabywa. Jest tam *Proverbium*: że gdyby Hiszpania Ludzi, a Francya koni więcej rodziła, byłyby obie szczęśliwsze. *Joannes Hybners*. Gory pągorki są tam osiadłe od Obywátelów, takie Mnóstwo Ludzi! Dla tego za Karola IX. Krola było ich na 20. Millionow; a za Ludwika Wielkiego na 40. Millionow, choć Heretykow wypędził. Francuzi najpierwsi w Europie Wiarę przyieli Chrześcijańską, y dlatego nazwani *Primogeniti Filii Ecclesiae*, który tytuł dany Klodo-weulzowi 1. Chrześcijańowi Krolowi, przez Koncilium Aureliańskie potwierdzony, y przez Alexándra IX. Papieża. Miata Francya Wielkich Sędziow *nomine* Seneszow y Hetmanow *Contestabiles*, ale obie te zniesta *Officia*. CRDER S. Ducha *Dux & Auspicium* zwany od Henryka III. (ktory był Krolew przed Polskim) postanowiony, sio Osob tylko mogą go przyjąć z usławu. Artykułow ma do obciwowania 53 Dany bywa w Święta Zielone Osobom *prime Classis* w Europie. Dany też iako krewnemu Monarchy Francu-

skiego y Cesarzow J O. Xiążęciu Jmci Prussowi Jablonowskiemu Woiewo-  
dzie Rawskiemu Roku 1750. Frankowie opanowawszy Gallię, uczynili Szym  
Roku 418, na nim kreowali Krolem swoim Faromunda; po którym trzeci Krol  
panując *Meroveus* dał imię Familii *Merowingow* panującej tam lat 322 w 22.  
Krolach. Z tych Kłodoweusz, Krol piąty Frankow Roku 496. Wiarę S. przy-  
jął, y całą zawoiował krainę. Druga Familia tam Krolowała Karola Wiel-  
kiego *Karolingow* nazwana, przez lat 235, w Osobach 13. Z tych ostatni Lud-  
wik V. *cognomentō: Nihil fecit*. Potym *Kapetow* nastąpiła *Regnatix Domus*,  
od Hugona *Kapeta* tak rzeczona. Z ktorey było Regnántow 14 panujących  
przez lat 320. Osiadła. Tron Francuski potym Familia *de Valois* Walezi-  
uszow Xiążąt, panująca do Roku 1589. w Osobach 15. zaczawszy od Filipa IV  
*cognomentō: Benefortunatus*. Od tego czasu podziś dzień panuje Familia *Bur-*  
*bonow* na Tronie Francuskim y Hiszpańskim, *utinam diutissime*; zaczęła się  
na Henryku IV.

KŁODOWEUSZ ow Krol rozszerzywszy Państwo, czterech Synow po-  
czynił Krolami, to Józefy, *alias* Paryża, to Krolem Zarenśkiey Francyi, to  
Aureliańskim, to Soessenńskim. Z ktorych czterech jeden zostawszy *in vivis*  
Klotariusz, tych Krolestw czterech Panem był, Ktorego Sukcesorowie erigo-  
wali sobie Krolestwa to Remenńskie, oprócz dopiero wyliczonych, to Austraz-  
yi, *alias* Wschodniey Francyi, to Neustrii. to jest Zachodniey Francyi, to Bur-  
gundii, ktorey S. Guntrámnus był Krolem. W Francyi imieniem Krola  
rządził Naywyższy Minister *Major Domo*.

KROLOWIE Francuscy ci godni wspomnienia, oprócz wyliczonych w dru-  
giey Części Aten. Pepin albo *Pepinus*, Longobard w pokonał w Włoszech  
y innych, Exarchát Rawański im odebrał. Stolicy Apostolskiej z Pármą, Pla-  
cencyą, Romándiolą, Ankoną oddał *lege perpetua* za Stefana III. Papieża. Zwa-  
ny ten Krol *Brevis* dla wzrostu małego. Karol Wielki Syn iego, Longobar-  
dow do reszty pokonawszy, donacyę na wspomniane *ditiones* Papieżowi potwier-  
dził, Filip II Augustus Zydow z Krolestwa Francuskiego wygnał, Paryż 6-  
pasał murami. Ludwik VIII. *Leo* od serca wspaniałego, Anglikow zniósł. Ru-  
pellę im odebrał, Albigenow Heretykow zwyciężył. Filip IV. nazwiskiem  
*Pukber* nie piękną uczynił akcyę, że Bonifaciusza VIII. Papieża więził, dla  
tego od BOGA ukarany, iż Francuska Korona z Familii iego wypadła. Jan  
*Bonus* Krol od Anglikow pokonany, wzięty, lat 4. siedział w niewoli, z kto-  
rev się wykupuiac dał Czerwonych złotych 300000 Karol VII Anglikow  
z Francyi wygnał, z pomocą Joanny Darcy Panny Heroicznej, zaktuconą u-  
spokoił Fryncyę. Ludwik XI. Doktorowi swemu co Miesiąc płacił 10 ry;  
sięcy



fięcy Czerwonych złotych, aby mu *per artem Medicam*, przydłużył życia, co mu zganit S. Franciszek *de Paula*, czas śmierci przepowiadając. Ludwik XII. zwany to *Pater Patriæ* to *Pater Populi* Franciszek I. z Leonem X. Papieżem uczynił takowe *Concordatum*, aby Krol Biskupstw y Opaństwa w Królestwie swoim rozdawał. Toż sobie Prawo wyrobił dla Hiszpanow Karol V. Cesarz Krol Hiszpański, że iemu y Sukcessorom z pozwolenia Adryana VI. Nominacya na Prelatury *competit*. Tego Franciszka Karol V. Cesarz zwoiował, trzymał w Madrycie w Hiszpanii pod aresztem. Za Franciszka II. Kalwińska Herezya Francycę zaraziła, głowę sobie obrawszy Ludwika Burbona krwie. Królewskiey *Surculum* Karol X. Kalwinow w wielu pokonał bataliach, dla pokoiu pozwolił się im reiterować do *Rupelli*, *Montalbanu*, *Nemausu*. W Paryżu zniesli ich Katolicy pod czas Jutrznia na S. Bartłomiey, ztąd wzięto początek *Matutinum Parisense* odemnie wpierwszey Części Aten opitane: Henryk III. (wprzód w Polsce królując) w Francyi po Bracie Karolu X. Tron osiadłszy, Kalwinom nadał Przywileie; o co *Gizyńska* Liga Katolików powstała na Krola: za co Henryk Gyziusz y Brat jego Ludwik Kardynał od Krola pobici, ale Krola ktoś *sub Specie* Mnicha pchnął puginątem w pokoiu, upuścił krwie zelującey przykalwnach. Po nim panując Henryk IV. Burbonskie Xiążę Krol Nawarry, lub sam się Kalwiństwa wyprzysięgł, przecież Kalwinom przez dany Przywilej pozwolił *accessum* do Honorow, zabity w karcie pewnie za to z kary Bożej.

LUDWIK XIII. Syn jego z Maryi *de Medicis* Matki swey, y inspiracyi Richeliusza Kardynała Ministra, Kalwinow uškromił, *Rupelle* im Zamek przez długi atak odebrał. Ludwik *tandem* XIV. *cognomen*to: *magnus*, edyktow Nanneteński *in favorem* Kalwinow od Dziada swego dany, zniósł, od Honorow odładził. Zbory ich zburzył, Edyktem swym Roku 1685. z Francyi wygnął. Wiele nie śmiertelnych poczyniwszy czynow poszedł do Odpoczynku Roku 1715, Ludwik XV. Prawnuk jego teraz panując Syn y Wnuk *stante* *vita* Ojca y Dziada pomarli, co temi słowy było wyprorokowano. *Filius Regis, Pater Regis, nunquam Rex*. Krolow Francuskich było 65 z terazniejszy.

O Rzekach Francuskich mówią że Lygeris (po Franciszku Loar) *maximus*: Rhodanus (Ron) *celerrimus*; Sequana (Sen) *ditissimus*, Araris (Son) *amanissimus*.

Karol V. Cesarz te swoje zdanie dał o Nacyach, że Włoch zda się być rozumny y jest; Hiszpan szczyci się być rozumnym a nie jest. Francuz nie pokazuje się być rozumnym, a jest.

W PIKARDII Prowincyi Francuskiej Miasto Amiens albo Ambianum wielk

Hitz-

Hiszpani Iztuką R. 1597 ktorą opisał w Części II Aten, ale Francuzi odebrali mężnie. Na co tam jest powieść: *Ambianū byto wzięte zaradą lija, a odebrane mocą Lwa*; stoi te miasto nad rzeką *Somma* albo *Summena*, która nigdy nie zamarza; znać na dnie ma minerały, albo płynie z ciepła. Tu się urodził Piotr Eremita Autor najpierwszy Krucjaty. Tu jest w Pikardii *Balon*, *Bullonia* Miasto od Ludwika XI kupione u Bertranda Hrabi Ornwejskiego, y oddane protekcyi Matki *Nayss*. z ofiarowaniem *Serca złotego* pod nogi iey tam, w Obrazie cudowney, ktoreby ważyło 2000 czerwonych złotych, do takiej daniny obligując swoich Sukcesorow, aby te Miasto trzymali od Matki *Nayss*: y iey ten trybut *Serca złotego* dawali, co też czynią Krolowie podczas swej Koronacyi. Tu jest Miasto *Conti* drugiey Linii Xiążąt Burbońskich. Tuż *S. Quenzini* to jest Skwentyna Miasto: gdzie Francuzow Hiszpani pokonali, za co Filip II. Krol Hiszpański w Krolestwie swoim erygował Eskuryal, klasztor dziwnie Wielki y bogaty OO. Hieronymianow. Tuż jest *Calais*, *Kale*, *Calet*, *Caletum* *Jctium* vel *Itium* dawno zwane. Miasto *Clavis Francia*, Miasto z Portem y Zamkiem od Anglikow trzymane lat 210, tandem odebrane przez Francuzow R. 1558. Tu jest y *Heden* *Hednum* gdzie szpada Angielska 40 tysięcy Francuzow porażła, Roku 1546. Jnni zowią *Creci* te Miasto nieszczęśliwe Francuskiey Nacyi.

W NORDMANNII zwaney od *Nord* y *Man*, to jest od potężnych ludzi, ktorzy tu przyszli do Neustryi, y nazwali ją Nordmannią, koło Roku 912 pod Wodzem Rollem. Stolica iey *Rothomagus*, *vulgo Roen*, vel *Roven* z sześciu Przedmiesciami, między gorami nad rzeką *Sekwaną* *vulgo Scyne*. W Katedrze są Groby Xiążąt Nordmańskich, Kościołow 85, Naywspanialszy *Nayss*: Panny z trzema wieżami ołowiem pokryty. Na wieży iedney jest Dzwon 36 tysięcy funtow ważący, a serce 710 funtow, jest go wszere dziesięć stop, y nawylokość stop 10, co Mięsiąc raz tylko weń dzwonią, zowie się *George d' Ambroise*. Bram do Miasta 12. Rynkow 30, Studni 300. Obywatelow na 60 tysięcy. Na Placu naywiększym stoi *Statua Joanny Panny Obronicelki Francyi*, tu przez Anglikow spaloney, Roku 1430. O ktorey tu w Aurelii, w Aureliańskiej Prowincyi blisko czytay. W teyże Nordmannii jest Miasto *Yvetot*, *alias Regnū Yvetoti* opisane przez Mikotaja *Gilles* Sekretarza Ludwika XII. Krola Francuskiego w Kronice *Anni 1492*. Jest te Miasto *cum titulo Regio* po dziś dzień wolne od podatku w oprocz kupcow W nim *Lotariusz* 1. R. 565 umarł. *Joannes Hybners*. Ale pewniey iż w Prumińskim umierał klasztorze.

W Prowincyi Francuskiey BRITANNII olim Ameryce dziesięć *successorū* mający Krolow, a potym Xiążąt z Anną Dziedziczką ostatnią Karolewi VIII Krolowi Francuskiemu dostający się, Obywatele naylepsi do morza tpiwni,  
Stolica

Stolica Rennes, u Łacinników *Rhedones*: gdzie kamiećice są o 6 y o siedmiu piętach. Britannia ta ma Portow 122: Jest tu Miasto *Vannes*, toiest *Venetia Britannica*. Tu się rodzą Krabany Ptaki z zgnilych Okrętow, ná podobieństwo kaczek. Te tylko *vitium* tutejszych Obywatelow, iż blisko Morza będąc, lubią pić bardzo y kompanie. antyparycznie zaś nienawidzą. Normandaw. W tym że kraiu Brytańskim w Miasteczku *Palais* o mil 4. od Nannetum Miasta, urodził się Piotr *Abail*, bard, wielkiey sciencyi osobliwie Filozoficzney Roku 1079, który będąc Dyrektorem *Heloisly* Wnuki Fulberta Kanonika Paryskiego, z nią wpadłszy w ścisłą przyjaźń, uczynił *circulum vitiosum*, podszedłszy Pannę; zdąd się Syn urodził *scommatice Astrolabium* nazwany od uczonych *Zoilow*; za co od Krewnych *Heloisly* Piotr *Abellard* sekretnie *Castratus*: a od Xiędza *Fulberta*, aby *Heloisę* pojął za żonę przymuszony; ale on aby Szkoł uczył, oddał ją do *Argenteuilienskiego* Panieńskiego Klasztoru, blisko Paryża y S. *Dyonizego* kláštoru. Ona *velum* przyięta od Biskupa, była Xienią po tym Lecz ztąd rugowana przez Mnichow S. *Dyonizego* Zakonnice. w *Treceńskiey*. lokowały się *Dyceczyi*, na fundacyi *Alexandra* pod tytułem S. *Parakleta*. Piotr *Abellardus* u S. *Dyonizego* Kaptur wzięwszy, szkoły tam otworzył, wiele mając *Dyscypułow*. A że nauka wielka była mu do ambicyi y pospozyi innych okazyą zarobił na niechęć, á ieszcze więcey zdania iego pełne *errorow*, których *Graveson Autor* ad 19 *revocat capita*, które błędy iego *Sweffionenskie* y *Senonenkie* Synody, á przytym *Innocencyusz II.* Papięż kondemnują: Z czego się *Abellard* in *Apologia Fidei* emunduie, za podzucone sobie te *error*y udaiąc; które do kluniaku się przeniósłszy poprawił, od *Opata támeicznego Petro Venerabili* exkuzowany w Rzymie, y z S. *Bernardem* pojednany. Zamtąd do *Kabillonu* dla poratowania zdrowia posłany, msto chorując, życie zakończył Roku 1142 4 *Aprilis*. Piotr *Venerabilis* *Opat Heloisie* o śmierci *Abellarda* dał znać, Ciało iego do S. *Parakleta* iako życzył sobie odesłał, y nadgrobek tu zaraz położony przezemnie wyięty z *Morego*, Głowny był *Dyálektyk*, trybem *Perypatetykow* różne zwiedził *Akademie*, potym w *Paryżu* Piłma S. uczył, w *Hebrayskim* y *Greckim* oprucz *Łacińskiego* był perfekct ięzykach, a dotego *Wierszopisł*, czego y *Heloisę* poiętną *Di*; sciypułkę *motivó* wzaiemnych *amorów*, wszytkiego nauczył. *Graveson Autor*.

Nadgrobek temu Piotrowi *Abellardowi* u S *Parakleta* położony taki:

*Petrus in hac petra latitat, quem Mundus Homerum  
clamabat; sed jam Sidera, fidus habent.*



*Sol erat hic Gallis, sed eum jam fata tulerunt,*

*Ergo caret Regio Gallica Sole suo.*

*Ille sciens quidquid fuit, ulli scibile, viciit*

*Artifices, Artes absque docente docens.*

*Undecima Maij Petrum ropuere Calenda,*

*Privantes Logices artia, Rege sub.*

*Est satis in tumultu Petrus hic jacet Abeillardus,*

*Cui soli paruit, scibile quidquid erat.*

toieft 21 Aprilie

W AKWITANII Prowincyi Francuzkiej, te rzeczy occurrunt godne wiadomości. W BURDIGALI Stołecznym Mieście, vulgo *Lugdunum* za Bramą Delńńską o ćwierć mile iest *Amphitheatrum*, zwane Pałacem Galickim, albo *Arenes*, długie na krokow 90, szerokie na 50, wpuł nadruynowane. W Mieście także Akwitańskim nazwiskiem *Cohors*, u Lásinnikow *Divono Cadurcorum* iest także *Amphitheatrum* y inne Starożytności. W Mieście także *Xaintes*, które zowią *Mediolanum Santonum* wioziec także *Amphitheatrum*, Akwedukt, Arkusy, most muiowany nad Charentonem rzeką. Co wszystko muiowali *Gentium Domini* Rzymianie, tam sobie podbił Kcaie, y tam mieszkaiąc. Jakoż ci Santonowie najpierwsi z Ju inżem Cesarzem wojowali. *Petrocorium* Miaoło nad rzeką Jolą, które potym nazwano *Vesuna*, czyli *Vesena*, iż tam był Kosciół Pogański *Venusa*; z którego uderza są y *Amphitheatrum*. W źrzedło tego Miaoła co wrzuć, w kamień się obraca. Są blisko y Pieczary na mil 4 pod ziemią się ciągnące, w których są ładne appatymenta. Tuż Miaoło *Rhodes*, albo *Ruthenorum* maiące wego Biskupa, piszące się: *Episcopus Ruthenorum*, Ruteńkiego Miaoła, Sane Rusk. Te Miaoło stoi nad rzeką *Veronius* zawsze się Katolicki y trzymalo W ary, dlatego się pisze: *Fidehs DEO & Regi*. Tam na iedney Strumie napitano: *Unus Deus, unus Rex, una Fides, una Lex*. W tyczy Akwitanii iest Kray GASKONIA (inni go ktada w nizszej Brytannii) w której Ludzie są rozumni, subtelni w zartach, Żołnierze dobrzy, naterczywi; tylko gdzie trzeba mowić, mowia miaoło *Barbara*, *Warwara*; *Bacibus*, *Vacibus*, *Bonus*, *Vonus*, volo bibere, mowia volo Vivere. W tcy ielzce Akwitanii Kray iest Armagnac, którego Stolica *Aux* toieft *Augusta Ausiorum* y ma Arcybiskupa, a ten Panem Miaoła z fundacyi Kłodowenla z piacie Kanonikami; z których pierwszym iest zawsze Krol Francuzki; Arcybiskupa inżata 40 tysięcy szkodow.

W Prowincyi INSULA Francuzka vulgo *ILLE de France* zwaney, iest Powiatow 10; Insule tę czynia rzeki *Marne*, *Oyse*, y *Sekwana* zbieraiące się. Tcy Insuly dopiero wspomnianey y Krolestwa całego Francuzkiego iest PAZ  
RYS

RYS PARI u Łacinnikow *Lutecia*, albo *Lucotetia Parisii* Stolicą, nad Sekwaną rzeką, Ulic mającą 994 wszystkich: Domow z nowey Luſtracyi 50 tyſięcy, Obywatelow 7 kroć ſto tyſięcy. Przedmieſć ma 7 *S Germana*, *S Antoiniego*, *S Wiktora*, *S Marcella*, *S Marcina*, *S Michała*, *S Jakuba*. Akademie Paryſkie te ſą: 1 Akademia Francuſki ięzyk perfekcyonująca. 2 *Des Inſcriptions*, *Belles Lettres*, alias Inſkrypcye, Liſty, Diwizy, Metalle, pięknie koncy-pować ucząca. 3 Akademią *Scientiarum*, gdzie ieſt Kollegium LXX Aſſeſſorow. 4 Akademia Piktury y Skulptury. 5 Akademią Architektury. 6 Akademią Polityki: gdzie różne Traktaty cytują, exercytują ſię w materyach Poſtowania, Tráktowania. 7 Akademia Muzyczna. Kollegiow *Literatorum* 60 między niemi náyokazałſza SORBONA od Karola X fundowana. Roku 790, od Ludwikiá XIV roczną intratą 120000 Liwrow nadána, dla uczących *in premium*. Pałac Krolewski *Louvre*, toieſt *caput Operum Aediumque*, gdzie 10000 Warty, o którym napisał ieden Inſkrypcyę z pochwałą tey wſpánia-łej ſtruktury, tyſięcem Dukatow za to upremiowany, Inſkrypcya taka:

*Par Domus hac Urbi, Urbs Urbi neutra triumphis*

*Et Belli & Pacis, par Ludovice Tuis.*

Tu wſpawina ſię Pałac *Fontenblo*, toieſt *Fontes belli*, álbo *Fons Bellaguentis*, *locus deliciosus* zwany: ktory Pałac ieſt w Gaip, mający 90 Pokoiow pięknie akkommodowanych, y adornowanych. W teyże Prowincyi nie dáleko Paryża ieſt Miáſto y Keſcioł *S Markulfa* vulgo *S Marceut*, gdzie Krolowie Francuzy, zaraz po Koronacyi dotknięciem leczą gruźoty ludziom na to ſię ſchodzącym, mówiąc: *Rex tangit, Deus sanat, in Nomine Patris, & Filii, & Spiritus Sancti Amen.*

*S Cyr*, ieſt Opactwo blisko Paryża, gdzie ieſt Panien BOGU poſlubio-nych na ſłużbę 300. W tey ſamey Prowincyi, ieſt Miáſto *Poiſſy*, gdzie przed-tym Krolowe Francuſkie ſwoie odprawowały poſegi, y dzieci Krolewskie edukowały ſię. Diátęgo *S Ludwik* Krolom iuż będąc podpisał ſię: *Ludwik z Poiſſy*: tak gardził ſwiátą pompą, y wſzytkiemi tytułami. Tuż ieſt Miáſto *Bellovacum* vulgo *Beauvois*, w którym Białogłowy w Proceſſyach cho-ďzą przed Meſzczyznami, *ex Privilegio*, że Miáſta bronily dobrze przeciw ataku Roku 1472. W tym ſámyim Kraiu Inſuly Paryſkiej ieſt Miáſto *Laudunum*, alias *Laon*, gdzie 82 Kánonikow, z Fundacyi *S Remigiuſzá* Remeń-ſkiego Biſkupa. W Powieſcie *Laudunéſkim* albo *Laonéſkim* ieſt mieyſce *Croſſa*, gdzie cudowny Obraz Matki Nayſwiętſzey záuſze po Koronacyi od Krolow náyiedzany. Tuż Miáſto *Suiſſon*, toieſt *Auguſta Suiſſonum*, zdawná Kroleſtvo, teraz tylko te ma Prawo, że *in abſentia* Arcybiskupa Remeńskie-  
go má *Jus coronandi* Krolow, ieſt nad rzeką *Axoną*. Ale to wſzytko po-

minąwszy, o cztery godziny chodu, albo od dwie mile od Paryża, jest *VER-SALLES* nowy Cud świata, cudne od Ludwika XIV Króla Francuzkiego Roku 1661 zaczęte dzieło, a skończone Roku 1687. Kosztuje te *Opus* Millionow 200, albo 66 Millionow *Registralar*. Pałac w nim wspaniały, w Pokoiach cudney inwencji y roboty szpalery; dla swoiey otobliwości w Księgach odfatychowane. Galerya zwierciadłami, przednim malowaniem, pięknie ukłatacona. Fontanny, Kaskady gęste, wody do góry sztucznie rzucane, przez otwierane y mosiądzowe rury, z Sekwany rzeki prowadzone. Codna Kaplica Królewska, mająca Proboszcza z dwudziestą czteremá Kanonikami; Kanonem pływają od Pałacu *Menagene*, do Pałacu, albo *Officyn Trianon*.

W *AURELIANSKIEY* Prowincyi do Korony Francuzkiej należącey, jest Stolicą *ORLEANS*, *alias* *AURELIA*, przedtym *Genabum* nad rzeką *Lygeris* kamieniem ślone ulice. Uwolniła go od ciężkiego oblężenia Angielskiego nieciąka Panna Joanna *de Darc* Roku 1418. Za co iey tam Statua erygowana w stroiu Bellony na moście, przeciw Statuy Karola VII, Króla Francuzkiego. Była ta Panna rodem z Lotaryngii *Darea*, albo *Darua* y Izabelli proſtych Rodziców Corka, w Francyi generalnie *Pucella* Joanne zwana; która Swiatobliwością swoią, radą y męstwem od BOGA sobie danemi, iuz prawie Karola VII Króla Francuzkiego dwakroć zwyciężonego, prawie z Państwa wyzutego przez Anglikow, na tronie utrzymała; około Roku 1428, którą potym Anglikowie po wielu z siebie znieſionych z konfuzyą wiktoryach, złapali, y w Rotomagu, *alias* *Roven* Mieście Francuzkim (iako tam namienil) spalili, lat 22 mającą, mając ją za wielką Czarownicę, Roku 1430. serce iey cale krwawe w popiele znalezione. Ale Kálixtus III Papież Roku 1459, *causa cognitionem* tey Panny zla il Janowi Arcybiskupowi Remieńskiemu, Gwillelmowi Paryskiemu, Rychardowi Konſtancyjskiemu Biskupom, ktorzy z wielu bardzo ſwiadkow cale niepodeyrzanych, tey Joanny czystość, niewinność, y dobrą wiarę zważyli, y decydowali. Alſa Sądu tego ſą w Paryżu iako ſwiadczą *Papyrius*, *Massenius*. Dwóch Sędziow ieſzcze w tedy żyjących, co tę Pannę na ogień niewinnie byli dekreto wali, na ogień ſkazano, a dwóch drugich z grobu dobywszy spalono. Kazano Kościół wyſtawić w Rotomagu na miejscu ſpalenia teyże Joanny; iako piſze z Autorow *Delrio in Diſquiſitionibus Magicis*.

W tey Aureliańskiej, albo Orlans Prowincyi ieſt Powiat *BLOIS*, albo *Bleſa* y Miasto tegoż imienia *olim* *Corbilo* z Pałacem Królewskim w piękney y obſtey pozycyi. Tu ſię Ludwik XII urodził; tu najpiękniejszy akcent mowy Francuzkiej, tu ieſt *Chambor*, albo *SZAMBOR* Zamek z cioſowego kamienia



kamienia na wesółym mieyscu w pośrzod wielkiego zwierzyńca na wyspie rzeki *Chauiffon*, na zdrowym powietrzu. Tu rezydował długo Krol Stanisław, nim się przeniósł do Lotaryngii. W tej Prowincyi jest CENOMANUM, *vulgo Le Mares*, nad rzeką *Sartre*, które nayıpierwsze Wiąć S. przyięła. W tej ieszcze Prowincyi te są osobliwe mieysca *Cleriacum vulgo Cleri* cudami MARYI Panny wślawione mieysce, nie daleko od Aurelii: *item* Miasto *Torunum*, albo *Cesarodunum*, niby *Casaris dorum* nad rzeką *Ligeris*, gdzie Obywatele iako y w całym Powiecie, według Tacita *Turones imbelles*, bo są *deliciofi*. W Mieście tym S *Perpetuus* szofły po S *Márcinie* Biskup, S *Marcinowi* wymurował Kościół, długi na 155 krokow, na 60 szeroki, na 45 wysoki, o 120 kolumnach, 19 Bramach, 52 oknach, o trzech wieżach. Jedwabnych towarow tu nayıwięcej przedają. Bliżko *Turonu* Miasta *Carolus Martellus* zniósł Saracenow 3 kroć 70 tysięcy. Tu *Pisfaviu* z sławą Akademią nad rzeką *Clanis*. Tu *Lyfignanum* Miasto z Zamkiem nad rzeką *Vienne*, gniazdo Familii *Lusignanow* sławney podczas Krucyaty, z ktorey byli Krolowie Cypryjscy y Jerozolimscy. Tu *Richelium* Miasto z Zamkiem, z kąd *Richeliusz* Kardynał sławny Minister Francuzki. Tuż Jarnac, albo *Jarnacum* sławne Miasto Heretykow *Hugonottow* kłęską. Tuż *Rochelle* albo *Rupells* Miasto fundowane handlowne z Portem, niegdy bardzo mocne y gniazdo Heretykow *Hugonottow*, przez *Ludwika XIII* demoliowane, od *Ludwika* zaś *XIV* ufortyfikowane dla Handlow z Indyami. Ma swego Biskupa y Mennicę. W tej Prowincyi w Powiecie *Hirwersńskim* w Mieście *Clamecium vulgo Clamecy* na jednym Przedmieściu jest fundowany Biskup *Betleemski* nad rzeką *Yona* od Xiążąt *Niwerskich* po wygnaniu z *Betleem* prawdziwego, *Reginalda* Biskupa *Betleemskiego*, który tu przybył z *Niwerskimi* Xiążętami, ale żadney nie ma Jurysdykcyi. Tu *Lorris* Miasteczko, w którym był zwyczaj, że Aktor y winowayca bili się z sobą, który zbił ktorego, ten wygrał sprawę.

W BURGUNDII Xięstwie y Hrabstwie (bo tak się olim dzielila) jest Miasto Stoleczne *Dijon*, u Łacinnikow *Divio* nad *Yska* rzeką od Burmistrza *Burgundiego*, y 12 Szlachty rządzone. Zwane *Divio*, że *Divinum*, albo *Diis* Bożkom *alias* od *Aureliusza* Cesarza dedykowane. Ma Kościoły wspaniałe y Koplicę Świętą od *Hugona III* Xiążęcia *Burgundii*, gdy z *Jerusalem* powrócił fundowaną, y Świętościami zbogaconą. W ktorej jest y Hostya od *Zyda* Ikota, p. krawawioną, przysłana od *Eugeniusza IV* Papieża Filppowi Xiążęciu *Burgundii* Roku 143. *Ludwik XI* Krol *Francuzki*, tu chorował Kórę w chorobie sweicy y ieno przyjął Komunię S do zdrowia doskonalego przyszedł. Ta *Burgundia* jest Matką trzech Zakonow Świętych:

Kluniaceńskiego, *alias* Benedyktynów, Cystrycyńskiego, Tinurcieńskiego. Tu bowiem w *Cluniacum* *vulgo* Clugny jest Opaństwo S Benedykta Zakonników Kluniaceńskich nad Krosną rzeką. Ztąd Kazimierz Mnich na Tron Polski wokowany za dyspensą Stolicy Apostolskiej przed Bolksławem Świątym. Tu to w Klasztorze wspomnianym Innocenty IV Pápież z 12 Kardynałami; S Ludwik Krol Francuzki z trzema Bracia żonatemi. y z swoją żoną z wielką assystencyą Krucyatów zmieścili się gołszcząc; *Chronica Cisterciensium*. W tej Burgundii drugi *florentissimus* Zakon jest Cystrycenów, których Klasztor *Cistercium* między *Divinionem* y Belną; gdzie Klasztor fundowany od Odonu Xiążęcia Burgundii Roku 1098. Miewa po 770 Osob. Tu General rezyduje, mający pod sobą Klasztorów 1800.

W Hrabstwie Burguńskim Miasto jest obszerne *Vesuntio*, *vulgo* Bézania, z mocnym na skale zamkiem, y z Akademią nad rzeką *Dubis*. Kanonicy tuteysy Archikatedralni, w błękitnych chodzą sukniach *ex Privilegio*, nad Herbami Mitr zażywają. Tu Miasto jest S *Claude*, to jest S Klaudiusza Opaństwo znaczne, nad rzeką *Orbe* między gorami; gdzie S Klaudiusz porzucawszy Arcybiskupstwo Wezontyńskie, był Opatem. Dokład wstępujący Zakonnicy, wywodząc się z Herbow czterech: każdy z osobna mieśzka, má swą intratę. Jest ich tam 24, chodzą jak Świeccy Xięża z krzyżami na piersiach wyrażonemi, z drugiej strony S Klaudiusza wyobrażeniem. Opat má Jurydykcyę y Trybunał bez *appellacyi*.

W Xięstwie także Burguńskim, Miasto *Augustodunum* dla Starożytności godne wspomnienia, po Francuzku *Autun*, albo *Auvun*; niegdy *Celtica Roma* zwane. Tu *Druidae* Kaptani Zabobonni y Pseud-Prorocy mieli na gorze swoy Senat, która góra żowie się po dziś dzień *Dru*, albo *Janitoia*, gdzie był Kościół Janusa dwuczolnego, kolumny, Statuy, Akwedukty, Arkusy Tryumfalne. Ztąd do Senátu Rzymskiego Osob przybierano. Tu Miasto *Avalon*, którego *Robertus* Krol Francuzki dobywając nie kulami, ale strzelistemi *Aktami* dostał, bo gdy on uczynił modlitwę, mury się waliły. Tuż leży Miasto *Auxer*, to jest *Antissiodorum*, sławne klęską trzech Synów Ludwika pobożnego Cesarza, gdzie zginęło Ludzi na sto tysięcy w potyczce około Roku 841.

W Prowincyi LUGDUNSKIEY, albo Lionńskiej w Francyi Stołeczne Miasto jest *Lugdunum*, *vulgo* Lyon, po Paryżu neybogatsze, sławne w manufaktury z złota, srebra, iedwabiu. Lugduński Arcybiskup jest Prymasem Francyi. Tu są *Amphitheatra*, Statuy, Akwedukty, Pałace Cesarzów Rzymskich. Na Ratuszu prezentują tablicę miedziną z mową Klaudiusza Cesarza mianą do Senatu Rzymskiego, gdy Lugduńczyków do Senatu tameczne-

go przypuszczają. Na wieży Katedralnej Zegár takiey inwencyi, iaki jest w Argentynie *vulgo* w Strazburgu. Kanonicy wywodzą się z czterech Herbow, tytułują się Graffami S Jana, wolność mają solennizować w Mitrach. Muzyki w Katedrze *nullus usus*, gdyż tam napisano: *Ecclesia Lugdunensis nescia novitatis*. Spiewają iednak kantem figuralnym, bo *qui cantat, bis laudat DE-UM*. Było tu *Atbenaeum*, albo Szkoła Atenńska, teraz Opaństwo. Káligula Cesarz fundował tu *Aram*, czyli *Arrham Lugdunensem*, naznaczył osobliwy regał dla elokwencyi Greckiey y Łacińskiej; o który wielką była emulacyą w naukach; kto przegrał, musiał ięzykiem mazać swoją kompozyturę pod wrzuceniem do rzeki Rhodanu, albo *Araris*, nad któremi stoi Miasto. Część iedna Miasta zowie się *S Niceti*, druga mnieysza *S Joannis*, Patronów Miasta. Tu było Koncilium Generalne XIII za Janocentego IV Roku 1245. kiedy Kardynałom dany Kapelusze czerwony: drugie XIV Generalne *sub Praesidentia* samego Papieża Grzegorza X. Powiat *Forest* zwany w tej Prowincyi ma wiele lasow, dlatego tam kuznie żelazne, całą Francyę orężem provide. Ma też iedne źródło, z którego woda ma gust wina, w kieliszku wre, dobra na leki, ale mięsa nią nie uwarzy, w dym się obraca. Miasto także *S Stefan* także ma kuznie, y taki kamień, na który gdy deszcz pada, ogień z siebie wydaie. Tuż są gory z *Mine. Viale, Bure*, z których olim ogień iak z Etny wybuchały, a teraz tylko wagle potrzebne biorą, do kuźni żelaznych. Tu jest *Burbon* Xięstwo, albo *Borbonium Arcymbaldi*, źródło *Familli* Tron Francuzki osiadającej; gdzie sławne cieplice na całą Francyę na ludzkie defekty pomagające. Znajduje się tu Miasto *Clermont*, u Łacinników *Claramontium* w Powiecie Awernieńskim nad rzeką *Ayr*; gdzie było Koncilium uchwalające Kruciatę za Urbana II Papieża. Tam jest most 26 łokci długi, 8 łokci szeroki, cudem natury uformowany nad rzeką Tyretayną, bo go źródło bliskie wszystko w kamień obracające uczyniło. Od tego źródła do bliskiego swego Klasztoru, gdy Zakonnicy wodę sprowadzili kanałem w ogrod Włoski, wszystkie drzewa z liściem w kamień się obróciły tej wody operacyą, iako to wszyscy tam widzą, y drugim *enarrant*.

W Prowincyi DELFIONACIE w Francyi to *sciendum*, że tu mieszkali w tym kraju Nacye *Allobroges, Vosenfes, Tricastini, Segalani*. Mieli Krolow y Senát z Szlachty. Nabożeństwo ich było w głosach tubalnych; kto náylepiej krzyknął, ten nawywięcej mniemany, że Bogow ubłagał. Jak Rzymianom ten się Kray dostał, mieli tu swoich Pretorow, niby Woytow, a Juliusz Konsulow. Jak Państwo Rzymskie poszło *in declivium*, Krolowie Burgandii to byli opanowali. Potym nastali Xiążęta, z których pier-

wszy



wszy zwał się *Guy*, y inni Sukcesorowie jego to imie nosili. Z tych jeden *Albonus* Delfin, całemu Kraiowi dał imie *Delphinatus*. Dwunastego *Guy* Xiążęcia Corka zaślubiona za Pana *de la Tour*, imieniem *Humberta* I wniósła w Dom jego Delfinackie Państwo. Potym *Humbert* II Sukcesor, Syna jednego straciwszy na wojnie, drugiego młodszego wigracze niechcący z okna straciwszy, z żalu został Dominikanem, a Króla Francuzkiego *Filippa* Waleziusza, uczynił Sukcesorem Delfinatu, tą kondycją, aby Syn Monarchy Francuzkiego starzy, w nim dziedziczył, y zwał się Delfinem; stało się to Roku 1349. W tej Delfinackiej Prowincyi są cudne rzeczy, Wieża w *Gracyanopolu* *vulgo* w *Grenoblu*, węzom nieprzystępna, z Góra niedostępna, z Zródło gorące w *Grenoblu*. 4 Kufy w gorze *Sassenárze*, 5 Kamienie bogate w teyże gorze. 6 *Manna* *Brigantyniá*, albo *Brianjska*, tam się rodząca pod *Brigantium* Miałtem. 7 Grotty podziemne, *alias* *Pieczary* *Najświętszey Panny Balme* zwane. 8 Zródło winne. 9 *Wiatry* *Niońskie*. *Grotta Balme* tu dopiero wspomniana nie co innego jest, tylko podziemne pieczary, ná mil 4 od *Lugdunu*, gdzie po kolumnach wynikają fontanny, dalej jezioro, na którym są Nawy dla pływania przy pochodniach. Podobne pieczary w *Hrabstwie Burguńskim* długo się ciągnące, źródła chłodnych pełne znajdują się. Tego **DELFINATU** Stolica jest *Vienna* nad *Rodanem* y *Gerą* rzekami pod górą. Widać tu jeszcze *Rzymskie Amphitheatra*, *Akwedukty*, *Pałace*, *Zamki*. Pokazują *Pratorium*, *Pałac* *Pitara* tu wygnanego według jednych, według drugich do *Lugdunu* był wysłany *in exilium*, gdyż ztamtąd miał być rodem, aby się między rodakami wystydził swego poniżenia: Ioni świadczą, że swą ręką wydarł sobie życie; inni, że został Chrześcianinem *ex merito* Zony jego w *Chryście* niewinność wyznającej. W tej tu *Wiennie* było *Concilium XV Aecumenicum*. Nie daleko *S Antoni* *Malteczko*, gdzie *Opactwo* fundowali *S Antoniego* *Pustelnika* dwaj *Bracia Gaston y Gyron*, tam kości *S Opat* *przerzeczonego* *złożu* *szy*, które oni z *Alexandryi* do *Carogrodu* *ślim* *sprowadzone*, tu przywiez i z *Carogrodu*. Tu się nowy *Instytut Zakonników* zaczął Roku 195. W Mieście tej Prowincyi *Valence* zwanym w *Kosciele* *Jak bitew*, jest *Olbrzymia* *ciężka* y *Portret*. Przy *Rodanie* *rzecze* *po pod Miałto* *płynącej* *jest iama*, gdzie *znalezione* *białogłowy* *ciężki*, *obciążone* *złotem*, *kamieniami* *drogiemi*; *ale ieno* *ją* *wrót* *obwiozł*. *rozpyła* *się*. *Supponitur*, że to była *Márka* *Iustyna* *Cesarza*, gdyż była *Inskrypcya*: *Szczęśliwa* *Iustyna* *Mórka*. Zwało się y było to *Miałto* *Segalaunorum*. Wieża tu jest *bielko* *brany* *pochyła*, która się *skłoniła* *S Felixowi* *do Miałta* *idącemu*. Tuż jest *wielka* *Kartuza* *na wyłokiej* *gorze*

gorze ziemi y ko przystępem gdzie, S Bruno Zakonowi swemu Roku 1084 rzeźbił fundamenta

W tymże Delfinacie przy Mieście *Briancon, alias Brigantium* przy skale coś adinstar bramy, jest inskrypcya: *D Casari Augusto dicata Salutare, eam*

W Kraiu PROWINCIA, albo *Provençe* zwanym Główne Miasto jest *Aix*, u Łacinników *Aqua Sextia*; gdzie wody lekarskie zdrowe; stoi nad rzeką *Arcus*; Ludziw tym Kraiu trzezwii, Białogłowy urodzawę. Ztąd wyszła kompozycya wierszow. Rytmow, wiele uczonych y Świętych ludzi. Tu jest *Arles* to jest ARELATE Miasto nad Rodanem rzeką, gdzie się było wzięczło Krolestwo *Arelatenckie*, ma *Amphitheatrum*, dwa Portyki, Obelisek z Orientalnego kamienia wpośród Miasta znaleziony Roku 1676. Były tu *Campi Elysi*, gdzie Cmentarz jest od Trofima Uczniá S-Piotra erygowany, y Kościół Najswiętszey Pannie jeszcze żyjącey, iako *patet* z tameczney Inskrypcyi: *Sacellum consecratum Despara adhuc viventi*. Pałac też tu jest Konstantyná Wiel: Tu Hrabina, albo Grabińia *Hannut* urodziła dzieci z przekleśwa iedney ubogiej białogłowy 363, które Guy Biskup Traiektenski *vulgo* Utrechtzki razem ochrzcił na tacy. Inni o tey Historii piszą, że się stała w Hollandii. Jest tu Miasto między błotami *Fresjals*, to jest *Forum Julii* zruynowane, ma *Amphitheatrum* piękne, y Akwedukty. Tu Miasto *Apt*, albo *Apta Julia* *Vulgentium* od Wulginow dawnych czasow mieszkanie, wiele mające Kłasztorow. Pierwszym tu był Biskupem S *Auspicius*, który tu pochował był Ciało S ANNY Matki Najswiętszey Panny, które potym znalezione Roku 801 w iedney iamie. *Digna* albo *Dinia* Miasto pełne węzow, ale nie szkodliwych. Jest tu Miasto *Salon* od Konrada III Cesarza erygowane; gdzie w Kościele Fránciszkańskim Michał *Nostradamus* Medyk y Astroleg wieku 16 pochowany w scienie, połową na Cmentarzu, a połową w Kościele z racyi, iż nie wiedziano: czy to był Prorok czyli czarnoksiężnik. Zakonnicy tameczni twierdzą, *ex Actis* Kłasztoru, że widząc swiata skazitelnosć sam się kazał żywcem w grobie tym zamknąć, wziąwszy oliwy do lampy, inkustu, pápiernu, pior. Ma tam swoy nadgrobek wszystkim wiadomy. *Nostra dimus &c* Tu jest sławne y Starożytne Miasto MASSILLA, *vulgo* *Massifa* z swemi Przedmieściami obmurowanemi, Gallom y Kartagińczykom nad moriem przedtym *resistens*, za to uprzywilejowana od Rzymian *Reipublica Massilensis*. Prawa y nauki tu kwitnęły. Założone wtedy, kiedy u Macedonow *Alixax*, u Zydow *Sedecias* pánowali (sześciu ter trzynastu lat przed Pańskim Narodzeniem. Tu Rzymianie miasto Ateńskich Szkół udawali się na naukę. Zruynowało się było, ale Focensowie z Grecyi Cyruś unikając Tyrannii, tu osiadłszy, reštaurowáli go. Czynnami y bogactwem sławne



ławne zawsze było Miasto, od Plátóna y Cýceróna pochwalone Jest tu u Obserwantów niewzycząney wielkości głowa, nieiakięgo *Borduna* nie rozumnego; zkąd tam przysłowie ná mniey rozumnych: *ma mózg Borduna*. W tym tu Mieście *S Łazarz* z *Magdaleoną* y *Martą* Siostrami zawitawszy, *Wiarę Świętą* zaaszczepili. Nie daleko tego Miasta jest miejsce *S Maximina* nad *Argentem* rzeką, gdzie w Kościele jest *Krwie Chrystusowej* szklanna ampułka od *S Magdaleny* na *Kalwaryi* nazbierana, co *Wielki Piątek*, od iedenastej do dwunastej godziny wrzaca. Tamte jest *S Baume* to jest *Grotta* ná niedostępnęj skale, trzy tysiące kroków wysokiej, na wierzchołku niby z czubem, od Zachodu iak mur, o trzech wieżach się wydłużający, a przy ich początkach iaskinia formą pieca piekarskiego: przed iaskinią źródło, gdzie *S Magdalena* lat 33 pokutowała: tamte daley jest *Klasztor* OO *Dominikanów* z kilku *Zakonnikami* przyjmującymi *Wizytujących* te *Święte* miejsca *Gości*. W teyże *Prowincyi* kładą *Miasto Tarracon*, u *Lacinników Tarasso, Tarassum* nad *Rodanem* rzeką, czyli nad *Wezerą*: (inni go kładą w *Okcitanii*, albo *Languedoc*) w tego Miasta Kościele jednym jest Ciało *S Marty* *Gospodyni* *Chrystusowej* w *Urn*ie *szerozłotej* z *szmaragdem* iak *Włoski orzech*, kosztujący 9 tysięcy *Dukatów*, sprawionej od *Ludwika XI* *Króla Francuzkiego*. Jest tam y *Krzyż* z drzewa nie gniącego, którym *S Marta* pokonała bestyę *Taraszkę* nazwiskiem (zkąd Miastu nazwisko, czyli od Miasta bestyi) która tam ludzi pożerała, mająca głowę lwia, grzbiet pod skórą żółtawą, ogon węzowy.

W *AWENIONIE* Mieście olim *Stolicy* *Papieżkiej*, gdzie ich 6 mieszkało *successivè* przez lat 72, jest most nad *Rodanem* rzeką na 1300 kroków długi, o 32 arkuszach: jest *Akademia* y *Trybunał* *S Inkwizycji*. Tuż jest *Miasteczko* *Zydowskie* w *Awenionie*, gdzie ich jest na 500 chodzących w złotych *Kapeluszach*, a *Zydowki* w złotych *koronkach* u *czapek*. W tym tu *Kraiu* jest *Miasto Cisteron*, albo *Sisteron, Segustro, Sestruricum*, na ostrej skale *Fortecą* przy rzece *Durance*, gdzie był w *detencyi* *Jan Kazimierz* *Królewicz Polski*, a potym *Król*. W tym samym *Kraiu* jest *Xięstwo Auráńskie*, albo *Oráńskie*, którego *Stolcá* *Aurasio* vulgo *Orange* z *Katedrą* *Biskupią*, z *Zamkiem*, *Akademiją*: gdzie są znaki *Amphitheatrów*, *Arkuszów* *Tryumfalnych*. Dostało się było *Nassowiis* przez *ligę* *Matżeńską* około *Roku 1530*, którzy między wielu *szturmów* trzymali aż do *Wilhelma VII Nassowiutza* *Króla Angielskiego*: zkąd to *Princeps Aurasius* *wojownik*. Teraz trzyma *Król Francuzki*. W tym samym *Kraiu*, jest wieś *Vall s' laufa*, vulgo *Vaucluse*; od ktorej o 500 kroków jest źródło, z wielu źródeł się formujące, y *stękiem* swo-



swoim czyniące rzekę *Sorgues*. Tam mieszkał Franciszek Petrarcha y wiele pięknych rzeczy pisał, są tam ruiny Pałacu jego, a umierał w Padwie w Włoszech Roku 1374. Dany mu takowy Nadgrobek:

*Frigida Francisci lapis hic tegit ossa Petrarchæ:  
Suscipe Virgo Parens animam, sate Virgine parce,  
Fessaque jam terris, Celi requiescat in arce.*

O Prowincyi Francuzkiej OKCITANII, olim Septimanią zwanej, teraz *Languedoc*. W tym tu Kraiu mieszkali Tektałagowie; terazniejsza Nacya tuteyszą do nauk zdolna, ale niestateczna, do sekretu utrzymania nieposobna. Białogłowy wszelką mają wolność. Stolicą tu Tolosa; gdzie wielkie skarby od Cepiona Konsula Rzymskiego wzięte, ale iemu fatalne; z kąd *Proverbium* urosło: *Aurum Tolossanum*, iakom opisał w Części I Aten nowych tytuł *Abecedaryusz*. Jest tu *Capitolium*, Akwedukty, Kościoły z Pogańskich Bazylic. W tym tu Kraiu Albiga Miasto, źródło Albigenów Heretyków, którzy nastali za Filippa Augusta twierdzący: że Bóg Duszę, a ciało diabeł stworzył, Błękta, Rezurrekcyi Ciało, Sakramentów, nie przyjmowali. Na nich Filip Król Ludwik VIII, Ludwik IX S, woyska wyprowadzali. Graff *Montfortius* zniósł ich sto tysięcy, dwie ich wykleli Koncilia. Miasto *Lavaur* ich Sektę najpierw przyjął było, dlatego od Soboru nazwane: *Sedes Satana, atque erroris Hæretici primaria*. Miastą *Mirapincum* Obywatele pisa się Marzałkami Wiary, iż zniósł tychże Albigenów, ieden z tamecznych Obywatelów. *Nemausus* tu Miasto, vulgo *Nismes* fundowane od Nemausa Syna Herkulesowego. Siedmio gorami iak Rzym opasane jest blisko Rodanu, ma swoją Akademię. Na murach jego 1000 Wież, *Amphitheatrum* z ciosów, mogące obić na 50 tysięcy ludzi. Ma wycieczkę podziemną aż do *Arelate* Miasta. Tu jest Miasto *Montpelier* u Łacinników *Monspeffulanus* nad rzeką *Lez*. Ma swoją Akademię: ktorey Doktorem kto zostać, 7 razy przyodziewać się w Togę, kładzie na się Biret *Rebellaisa* sławnego Doktora, z tej racyi. Porwali się byli Akademicy na Mielczan tamecznych, za co są przywowani z wolności Akademickich. Więc *Rebellais* Doktor y Zakonnik w Todzie y Birecie poszedł do Kanclerza Francuzkiego; gdzie Szwajcar na szelwachu będący, miał go za szalonego, y pytał go czego by potrzebował? Odpowiedział Doktor po łacinie nierozumiającemu, dał replikę po Grecku pytającemu po Grecku, dał replikę po Hebrajsku. *Tandem* polczony do Kanclerza, za taką ięzyków biegłość, otrzymał relaxacya Dekretu. Na tę pamiętkę Doktorowie biorą tam 7 razy Togę y Biret. Był potym Pktarem Meroduskim, umarł w Paryżu wielki ten Jowialista Roku 1553. Jest tu bli-

sko jezioro, gdzie S Antoni Padewski żabom zakazał krakać podczas swych Pacierzy.

Tu jest Miasto *Pont de S Esprit*, alias *Pons S Spiritus* nazwane *Mo-  
stu*, który tu jest nad Rodanem rzeką murawany, na 19 Arkadach, długi na  
106 kroków. Jest tu y Zamek. W Mieście *Beziers* (*Biterræ*) nad rzeką  
*Orabus*, jest osobliwe źródło, że po wierzchu wody oliwa pływa na rany  
potrzebna. Miasto *Frontignan* wydaie wina głowne *Frontiniakiem* zwane.  
Tu rożynki wielkie y wysmienite. Tu *Barbo*, albo *Narbone* Miasto, które  
ma *Amphitheatrum*, *Capitolium* od Hunnow poruynowane. Tu Miasto *Puy  
vel Pois*, *Podium* nad rzeką *Loyre*, albo *Lygeris* wielkie y piękne. Klemens  
IV tu był Biskupem. Ma obraz Najswiętszey Panny na cedrze malowany  
u S Jozefa, Ciało Niewinniątka iednego od Heroda zabitego: też *Preputi-  
um* Chrystusa Pana, ale pewniey w Kalkacie wsi pod Rzymem, iako masz  
między Relikwiami odemnie opisanemi w Części III. Dżban ieden z Kany Gali-  
leyskiej &c.

W KAMPANII, albo SZAMPANII Frąncuzkiej Prowincyi, jest winą  
Szampańskim zwanego abundancya. Tu pod Miasteczkiem *Châblis* na mie-  
scu *Fontenay* trzey Synowie *Ludovici* pii Cesarza potykali się, y ludzi straci-  
li 100 tysięcy.

O FRANCII to ieszcze *notandum* GORY. *Alpes*, lubom opisał, Elemen-  
tow czyniąc enukleacyą w Części I Aten moich. Tamże oewrłowane pio-  
rem Gory Pyreneyskie, które od Wschodu do Zachodu ciągną się na mil 80,  
po między Hiszpańskie y Frąncuzkie granice. Rzeki z nich wypadaią *Gar-  
umna*, *Auda*, *Gawy*, *Ariege*. Nazywają się rożnie, to *Col Pertuis*, to *C l  
de la Perche*. PARES Francyi olim było 12, teraz ich jest tam 70. Zygmunt  
Cesarz powrociwszy z Frącyi te *protulit* *Formalia*: *vidi Mundum* to jest Pa-  
ryż; *Vidi Urbem*, to jest Aurelią Orlans; *vidi Pagum*, to jest *Pistavium*. Frąn-  
cuzkie Prowincye, to mają z cudzych Kráiów Europeyskich W Pikardii  
wolność Niemiecką; w Kampanii, czyli Szampanii Ludzkość Szwedzką W  
Okcitanii, albo Langwedocyi, Odwagę y wymowę Polską. W rioncenyi ro-  
zum Włoski. W Paskonii Stateczność Hiszpańską. W Delphinacie Wierność  
Szwajcarską. W Nortmandii, albo Neuftryi Subtelność rozumu Greck ego. W  
Burgundii Industryę Flandryjską. Królowie Frąncuzcy bierą też Podatki od  
Duchowieństwa w wielkiej potrzebie *Nomine et titulo* D. i. sięciny y do-  
browolney donatywy Kościolney. Szła przedtym część dzi-fiata prawda, wa  
*Decima*, teraz czwarta idzie. Na co składane bywają Kongregacye: co pęć  
lat z Prałatow na to deputowanych *Autheritate* Biskupow, *cum Potestate li-  
quidandi*

*quidandi & taliter decimandi.* Roku tandem 1753 Duchowieństwo po długiej kontrowersji deklarowało co rok Królowi płacić *Doni gratuiti* 12 milionów wiecznemi czasy, a już dobra mieć będą wolne swoje.

Nie posłednie *addendum* w Francyi, co HERETYCY tam czynili?

Smiałem się czytać bajkę Poetyczną, którą Pogaństwa *ruditas* miała za Artykuł Wiary swojej, iż *Semi-Des* Ziemszy Deastrowie. *Gigantes, alias* Olorzymi wielcy Ludzie (z Pisma S o Gigantach prawdziwych wzięli okazyją Pogańcy Wierszopity) będąc Synami Titana y Terry, bogom, osobliwie Jowiszowi wypowiedzieli wojnę; ale Jowisza piorunami, Apollina Strzałami, Diány olzczepami, inni gorą Etną y Liparyjskimi Wyspami przywaliłi: nasmiawszy się mówię z tej Fabuły, śmiech obracam *in seria*; widzę, że taką *Gigantomachią, alias* wojnę BOGU, Matce jego, Świętym y Kościołom Świętym wojnę nie raz wypowiadałi Heretycy złe wierzący, y w hardości zacięci. Walać się wprowadzie na nich gory, wielką moc racyi Katolickich y kary Bożej, lecz pioruny z Stolicy Apollolskich, y na wieki odrzuceni będą od BOGA, *nisi resipiscant.*

Taką wojnę wypowiedzieli ciż Heretycy Katolickim rzeczom w Francuzkim Państwie. Piśze bowiem *Laurentius Surius* Kartuzian, żyjący około Roku 1575 *in Cōmentario rerum in Orbe gestarū*, rzecz tę, którą miał z Francuzą jednego na to patrzącego; że po śmierci Henryka II Monarchy Francuzkiego, Lutrow, Kalwinów, Hugonottów, Sprawiedliwego zemściciela, gorę wzięła Sektarzów namienionych impreza, osobliwie za Synów jego, á to w Roku 1562. Naprawili 12 Mistrzów swoich, między któremi było z dziewięć Mnichów Apostatów, a głowa ich *Theodor Beza*; ci się zwołili z Lutrami na dzień jeden, aby na Świętnice Pańskie y na Xieży wpadli, Pánów niektórych mając za Protektorów swej odważney przeciw BOGU rebellii. Zaczęli od Akwitanii Prowincyi, Kościoły rabować. W Paryżu wpadli w Kościół S Jána Ewangelisty, Hugonotty, *alias* Kalwini y Zwinglianie, z rabowniczą ręką. Kościół S Medarda pełny w tedy ludu, zbroyną na'zli ręką, Kazn dzieć ranili, zabrali srebro, obrazom poucinali głowy, nowi kacia, Najświętszy SAKRAMENT zdeprali świeży Judaizm, taką ganącyh akcyę zabiłi, rzucali w studnie. Zdobytemi szpadami, konno y piechotą się uwalając, te słowa repetowali: *Ewangelia, Ewangelia; gdzie są bawłowy Papiflowie?* Prosiłi tak uciśnieni o pomoc Karolcy Panów, tę według możności swojej data Gyziusza Familiá, która y Konfederacyą, albo Ligę Gyziuska zwała u zyniła na Heretyków; jakoż śślibili ją byli męstwem. Nieśmiałe dysputy Teologów, na których *Beza* Obrazów wyrzucenie wniósł. Usiłowali



famę wszędzie, iż ich Król, Biskupi, Teologowie na Obrázow wyrzucanie licencyowali. Po wsiach, Miasieczkach, Plebanow zabitali, uszy im urzynając, przyszywali do Biretow, aby na świat słyszniejsza była ich tyrannia. To po 700, to po 800 ich konno się po Poryżu uwinęło, pewne domy bogate chcąc opanować; ale Xiążę Gyziusz, czyli Gwizyusz (mający Brata Kardynała z tąż żelozą) z wojskiem przybył, tak wlot nie doperze od tego zniknęli blasku, udali się do Aurebii, udając, iż od Króla są posłani na tę obronę od nieprzyjaciół. Pod tym wpuszczeni pretextem, w Kłasztorze iednym Obrázy, ławki popalili, groby gwałcili, spalili Bibliotekę: tam w Kościele postawili konie, męczyli Mnichow *eo fine*, aby im rewelowali, gdzie Świętych złożone Kości; tak te psy głodne byli! a jeśli ie gdzie znaleźli, na ogień potępiali. Mnicha starego zabitego, zawieszzonego na drzewie, strzelbom swoim y złości mieli za metę. Na drugie potym świętokradzką rękę obrocili Kościoły, S Aniana Biskupá tamiecznego Relikwie spalili, Ciało zdeptali Chryttusowe. Kościół S Krzyża bardzo wielki fundacyi ielczce za Konstantyna Wielkiego Cesarza oddali ogniowi, wprzód z kiejnotow, złota, srebra złupiwszy, udając, iż to Królowi dochowają *in toto*, a on pieńiądze *in nervum Militie* z tego obrocili. Było tego Kościoła wzdłuż i kci 170, a wszierz 40, formy krzyżowej, Drzewem Krzyża S y Kosciami Świętych oadbionego, na który Kościół fundamenta kopac poczał S Eworcyusz Biskup, skarb znalazł, Cesarzowi Konstantemu oddał, a Cesarz oddał wшыstek na ten Kościół. Stał Roku 316. Stał lat 1240. Zburzyli go, zrownali z ziemią Kálwini Roku 1562. Ubrąwszy w Ornat iednego, z nim po Mieście chodzili, *Te DEUM laudamus* śpiewali; to *Requiem ate nam Ec.* Księgi wszystkie Katolickie w Mieście wypalili, groby porozwalali, dzwony, lichtarze, na działa przelali; w Krzcielnicę, swoje naturalne wyrzucali *feces*, Xięży mordując, do abnegacyi Chrztu y Bierzmowania tyrańsko przymuszali. Kápłaná iednego sekretnie celebrującego, porwali w apparacie Kápłanńskim, szytżák włożyli na głowę, dawszy mu pikę na ramię, na warcie z drugimi na cały dzień o głodzie postawili. Plebana u S Paterná, Staruszká, głównego ich gromiciela, necessitowali do Wiary S odtápie ia, a że stariecznego uznali, życie mu przy lamencie owieczek wydarli przez szubienicę. Po wsiach zbytki czynili, Xięży do koni wiązali z sobą biegac przymuszali, oczy im łupili, nosy im u zynali, do nich jak do celu strzelali, Skory z twarzy obdzierali, końce u palcow uciatali. Blisko Aurebii we wsi iedneyś dzieci na wieże uciekające obaczywszy, wieżę z niemi zapalili. Groby etwierając, Ciała osób zasnych pśom miotali; Ludwika XI Króla Francuzkiego

czukiego Statuę y Ciało zruynowawszy. *Beza* bezecny od nich uciekł nabrawszy pieniędzy, wziąwszy pretext, iż do Niemiec udaie się o pomoc dla nich; a w tcy drodze, to perswazyą, to pieniędzmi, to tyrannią, Xięży od Wiary S odwoził. W iamey Aurelii Mieście wprzod zrabowawszy 50 Kościołów, minami wysadzili. Turon Miasto Francuzkie ubieżawszy, Skarby Kościelne wytupili, wślącżczā przy Grobie S Marcina Biskupa tamiecznego, y tam leżącego, którego y Kości na ogień wrzucili. Mnicha iednego złowiwszy, *natura* mu niewstydliwie odciaśszy, uwarzyli y zież przy-musili, potym go poćwiertowawszy, rozcznili żołądek, dociekając iak tę strawił potrawę od tych piekielnych Kucharzów nagotowaną. W Rotomagu Mieście Francuzkim y w całej Normandii Prowincyi (gdzie te leży Miasto) Kościoły ciż Heretycy potupili, Kości Świętych popalili, niechcąc ie dać okupić. W Akwitanii Prowincyi Francuzkiej Katolików w studniach orzylili, dzieci rozczniali, brzuchy Kapłanów rzezali. Kiszki ich na kotowrotach ciągnąc, na kląby zwinając. W Piktawie Mieście Aureliańskiej (w Francyi) Prowincyi Kości S Hilariusza mądrego y Świętego tamiecznego Biskupa, y Świętey Radegundy Krolowy, y Biblioteki popalili. W Lugdunie Mieście także Francuzkim, także *Sacrilegium* uczynili, Kości Świętego J-reneusza spalili. Zebrał Krol woysko za staraniem Gizy, czyli Gwizy Xiążęcia y innych, przestraszył tych łotrów, a drudzy sami odstępowali, patząc na *scelera* Heretyków. Przy Mieście Aurelii, batalię wygrali Katolicy, złowiony Kondeusz pryncypał ich, uczyniony pokoy; ale krotko stojący, bo Roku 1567, oprócz owych 50 Kościołów w Aurelii minami wysadzonych, na dzieśc tysięcy ich gdzie indziej tu zruynowali, inne w śtayne potracali. W Lugdunie Kościot S Justa takiemiz minami obalili, na 600 Kłasztorów z ziemią zruynowali, inne popalili. Najswiętszy SAKRAMENT, wie-przom dawali, deptali. W Zamku *Petra fortis*, Rotę Katolików na parol się poddających z wysoką porozbiłili.

W Miśteczku *Morvasum* nad Rodanem rzeką, także się na wiarcę ich spuszczaających, z gory skalistej na 200 Katolików zepchręli; z których ieden uchwyćwszy się roggi z skały wyroślew, strzelany był od nich, ale nie trafiając, sznura podanego od nich niechciał się uchwyć; Bożey pomocy czekał, iakoż zdrow y cały uszedł. Krol Karol IX obiedzając Zamki swe, był ciekawy widzieć go, y dał posag Corce iego y iemu opatrzzenie. Tamże Panna iedna Oyca zranionego z między trupów na plecach do domu zaniosła w oczach Heretyków, y ten do zdrowia przyszedł. Apemensey Heretycy 200 Katolików w dzień Święteczny napadłszy, wybili. Z wnętrzości niewiało dzieci wyczyniali, o kamienie rozbiłając

rozbiłaiąc. W Wąskoni, albo Głaskonii Kraiu Francuzkim u S. Makaryusza Katolików żywo grzebli. Na 5 tysięcy Kapłanów w obu rozruchach nabili, drugich żywo łupili do dnia 8 żyjących, ale izakających z bólu; innych u Orzificiów dział wielkich wieszali, wystrzelaniem na kawałki rozrywali, za gardła na bakiach wieszali: na Krzyżach, *alias* figurach odiawszy *Corpus Chrystusowe*, przybiłali; sadtem ciała mazać, a prochem polypniać zapalali: na rożny rozpalone iak ogień, przez naturalne *orificia* wbinali, Xięży w koronę goździc bili; kiszki wydzieraiąc zbożem przelypańc wieprzom dawali. W Zámku Longumille brat za brata Kapłana 200 im dawał czerwonych; nie mogli wykupić, ale go uwiązawszy za *naturalia*, trzy mile za koniem ciągnęli, *tandem* dymem udusili. W Mieście Damazaa od Miasta *Burdepale* na mil 20 leżącym, mnostwo iest Katolików w tedy pobitych przez Heretyków. Ziemia ta część, co iest grobem tych Męczenników, iest w koło iak roża, choć nadebrana przyraża. Tacy to Apostołowie świata Luter y Kálwin posłani z mieczem na świat, wywracaią, nie nawracaią! Podobna *Ciades* padła na Katolików w Anglii; o czym tu *vide sub titulo*: Już nie *Angelica Natio Anglica*.

MONETA Francuzka. Su grosze Francuzkie máią w sobie *Lianrow* 4, są z materyi miedzianej. Groszy Francuzkich 20, czynią złoty Francuzki. Których tam *in specie* nie masz. Pieniąż srebrny dwanaśtu groszowy srebrny. Pieniąż dwadzieśtu cztero groszowy także srebrny. Mały Taler Francuzki, srebrny, *valoris* trzech złotych Francuzkich. Wielki Taler także srebrny złotych 6 tamiecznych. *Pistole* moneta złota *valoris* złotych 12. *Luidory* moneta złota *valoris* złotych 24. Złoty Francuzki wynosi na groszy 50 Polskich.

## O ITALII, albo WŁOCHACH.

Lubo *ITALIAM*, albo WŁOCHY (które są *Paradisus*, albo *Hortus Europa*, y zwaty się *olim Sameneje*, *Virallia*, *Argessa*) cpietłm z Autorów tak *communiter*, iakom napisał w Części II Atenu *moich de ITALIA* trzymających, jednak nie zawadzi, y innych Autorów zdanie położyć o tymże Włoskim Kraiu. Ze *ITALIAM*, albo Włochy zakładał *Gomor Syn Jfeta*, Włók Ndégo, tu z Azyi *peregryniacy*. Po nim nastal *Janus*, po tym *Lybius Hercules*, zład do Hiszpanii przemienony, a na jego miejscu w Italii zładził *Tusceus* po nim *Alceus*, po tym *Atlas*, czyli *Jafus* y *Citka* i go Roma, Fundatorka Rzymu; co respektiem ię *jubiosum*. To pewniy, że za tego

ITALIA



ITALIA Króla, Państwo Włoskie na dwie rozdzielone Królestwa, iedne TUSCII, albo HETRURII, trwające aż od *Annum Mundi* 3689, do Tyreneuſzt, albo Lierta Króla Hetrurii oſtateiego; za którego Tuſkow, albo Hetruſkow Rzymianie zawoiowali. A na drugie Królestwo ABORIGENOW, którego Panem miał bydz Saturnus I, potym za Boga miany, y ianych tu Królów anonimów rządziło pięciu, aż do Săturnă II panującego za Debory Zydowskiej; po którym rządzili Prius, Faunus, Latinus, oſtatni z Aborigenow, gdyż od tego Latyna zwać ſię poczęło te Królestwo *Latium*, a Obywatele *Latini*, u których panowali: Eneasz, Aſkaniuſz, Sylwiusz, włásnie za Samuela Proroka. Po nim *ſucceſſerunt* 12 Sylwiuszów przez lăc 366 pánuiących. Po tych Numitor Sylwius, y wlot *intruſor* iego Amulius Brat. Po nim Waukowice Numitora namienionego, przez Amuliusza na uropienie w Tybrze ſkazani [*præcidendo ſpem ſucceſſionis*] ale zachowani w życiu; panowali po Amuliuszu Romulus y Remus Bracia. Romulus ten Rzym założył, zowiąc ſię nie *Latinorum*, iak Anteoſſorowie, albo *Albanorum*, ale *Romanorum Rex*. Miał ten nowy Fundator ſamych Mężczyzn Obywatelów w Rzymie 3300, dla tych pomyſlił o żonach. więc wymyſlił *Agones*, albo gonitwy w palu, zaprosił bliſkich Săſiadów oſobliwie Sabinów. Zony ich na tych widowiſkach przechwytali, co ſię zowie *Raptus Sabinarum*, z owemi Rzymskimi poženili Mężczyznami. Sabinicy ſię mſzcząc krzywdy; kilka razy woiowali z Rzymianami, *tandē* z niemi wieczny *Romulida* zawarł pokoy, do Praw ſwych przyięli Rzymſkich, a Króla ich Tacyuſza uczynili Towarzystwem Państwa, iż *Romulus Jovi Statori*, a Tacyuſz Wescie Bogini Koſcioty powyſtawiali. Po Romulusie pánowali Numa Pompilius, Tullus Hoſtilius, &c. iako n opisał w Części II Aten. Po Królach wypędzonych, rządzili ſię Rzymianie przez *CONSULES*, za których dług ieſe *Romani Imperii* była mil Niemieckich 1200, ſzerokoſć połowicą więkſza. *Nicēphorus Hiſtoria Eccleſiaſtica lib: II cap: 17.* Było wtedy Prowincyi 64 na Zachod, 56 na Wſchod. Zład ſłuſznie Póe-ta o Rzymiańa obſzerności:

*Genibus eſt aliis, tellus data limite certo,*

*Romana ſpatium eſt Urbis, & Orbis idem.*

W Włoſzech generalnie wina Falerneńskie, Policyańskie, Fiaſkońskie ſławne. Granta Kampanii bogate w zboża y wina; Tuſkulańskie, w figi, Tarentyńskie w miód, Liguſtyſkie w Palmy bardzo wyſokie, y páchnące. *Apulia* ieſt ſpiżarnią Włoſką: gdzie na koń u ieſieni praſtwa y zwierząt mnoſtvo ſię zgromadza; a na wiſnę uchodzą do Kraju *Aprutium*. Kalabrya zaś rodzi Mannę, frukta, bydła doſtatek, iedwabiu. Dawnych czałow w Wło-

Włoszech liczono dwieście tysięcy millionow Obywatelow, Miast 1166 z tych jedno *Sybaris* Miasto 300 tysięcy wyprowadziło zbroynego mocnego Ludu na Krotoniatow. Całe teraz Włochy, ledwie tyle mają ludu, co sam Rzym miał za Augusta Cesarza. *Sabellicus* Autor Miast 434, y siedm millionow ludzi Włoskiemu przypisuje Kraiowi. Tu to gniazdo *Oratorum* Świeckich y Duchownych, Muzykow, Spiewakow, Komediantow, Skulptorow, Kamieniarzow, Architektow, Malarzow: tu bywała *Auri Sacra fames*, chwały, y zemsty chciwość nie utemperowana. Geografowie *sacrofanctè* przestrzegają Peregrynantow, aby w Włoszech trzech rzeczy nie profanowali: *Honorem, Faminam, Aurum*; za to troie, million nieszczęść walących się unikając.

W LATIUM, albo w Kampanii Rzymskiej Części pierwzey Włoch to do wiadomości *occurrit*. Latium te było gniazdem Aboriginow; Arkadow, Pelasgow, Auzonow, Wolskow &c. Ktorzy włzyscy *ab ævo immemore* zwali się *Cecini, Latini, Eneadae, tandem* Rzymianie. W tej Kampanii wiele jest lochow, grot, pełnych węzow, między które spuszczaią tęgowatych, *oppii* uspionych, z których węże wyssawły zarazliwe *qualitates*, zdrowi wychodzą. W tej KAMPANII jest Głowa całego Świata Rzym; który szpetnie, nappierwey Nero okrutny, to paleniem, to waleniem, dla swego Pała u, Ogrodu, y Zwierzyńca zruynował, że aż powiedziano *Roma Domus fiet* &c. Roku potym 410 Gottowie nie mało wzięli okrasę Item Roku 455 Wandalowie; to Herulowie Roku 467, to znowu Roku 546 Gottowie. *Tandem* Roku 1522, Woysko Karola V. Cesarza Heretyckie *alias* Luffow y Kalwinow pełne, tę profanację y dezolację RZYMOWI miejscu świętemu, *quam nec fecerunt Barbari*, uczynili, tej niestuszney racyi. Gdy Klemens VII. Papież zawarł *fædus* z Francją, Anglią, Wenecją, Xiążęciem Mediolańskim, za wolność y uwolnienie Krolewiczow Synow Franciszka I. Krola Francuskiego. Karol V. Cesarz tym urażony, wypowiedział Klemenświ VII. W ynę, wipomożony od Kolumnensow Familii, osabliwie od Kolumnensz Wespaziana Kardynata y Brata iego Pompeiusza Hugona. Monkady Wice Krola Neapolitańskiego wpięciu set Kawalerii, a wsiemiu tysiącach Piechoty wszedł do Rzymu. Klemens z Kardynałami w Zamku Ś. Anioła zamknął się. Pałac na Watykanie y Kościół Ś. Piotra zrabowany. Przybył od Karola Cesarza Krol *Borbonius* Francuz Oyczynoy swej, Katolickiey Religii y Papieża Nieprzy aciel, obległ Rzym, posażelony, zginął, w Kościele pogrzebiony. Ponim Kemmenderował Woyskiem *Philiborcus* Xiąże Arauzkańskie, który wziął Rzym, ogniem y mieczem zbuzzył żołnierzem Luterskim Roku 1527. Piotr *Junianus lib: 12 Historia Venetæ*

Veneta o tøy Rzymu przez Woysko Karolowe ruinie mowi: iż ani od Gotow, ani Wandalow, Longobardow, był tak krzym zdczolowany; gdyż na Papieżu y Kardynałach wywierana niedyskrecya Kościoły złupione z bogactw, z Naczynia Świętego, Panny Zakonne, Matrony zgwałcone, po ulicach nago wodzone. Cochleus Niemiecki Autor przydaje: że Kaplica Papieżka, Rzymska, w słaynie zamienioną, Stroy Kardynałski, Birety, Kapelusze ich, na śmiech od hultajow wdziane, Papież był pontificaliter ubrany sceniczny na ludibrium, w rocie Kardynałow siedzący Ten Papież niby Papieztwo zdał Lutrowi przy akklamacyi Luterskiego Woyska: *Lutherus Papa. Lutherus Papa.* Oblężony Ociec Święty w Zamku z 13 Kardynałami przymuszony 40 tysięcy czerwonych złotych dać, dopiero wypuszczony. Tandem Pokoy nastąpił Karola Cezarza tenże Papież takich affrontow dla BOGA immemor, ukoronował w Bononii. Rzymu onych czasow *florente Imperio Romano* było na mil 10 w cyrkumferencyi. Wiek było koło Miasła 740, teraz 360. Mury Miasła, bardzo obizernie zabierające gdy wiozła zruynowane Ociec S. terazniejszy Benedykt XIV. zreparował, ośobliwie te, co są od Bramy *de Populo* aż do Bramy S. Pawła; za co odebrał, *elogium* na tychże. Murach Prochownie także wyniosł z miasła za bramę S. Pawła *ob periculum* ognia.

A przytym *Capitolium* Rzymskie temi czasły adornuie *ad stuporem*; wszystkie Statuy gdziekolwiek *in vaderbus* znalezione (zakazawszy ich z Rzymu wydawać) y zkład inąd komportowane przepłacając, tam lokuie. Już ich wiele stoi dwiema rzędami, są to Bożkow, to Cezarzow osoby, to ludzi dystygwowanych) chcąc przez to *Urbis splendorem, Orbis stuporem suscitare* Wtę cały cyrkumferencyi, albo *contentum in continente*, są Wioski, Folwarki. Ogrody Pałace, ktorych liczą 464. 23 tysiące rachuią budynkow znacznych. Pałacow trzy Oyca S. 1. Watykański 2. Kwirynałny *in Monte Cavallo*. 3. Laterański u S. Jana. Kasztel albo Zamek Forteca S. *Angeli*, przedtym *Molus Adriani*, zkład całe Miasło może trzymać w Muniztuku. Ma bowiem mocne Bastiony, bez liczby dział, w Srodku owę strukturę Adriana potężną, niby Wzcię czyli Basztę; stoi ten Zamek nad Tybrem, tam iest *Archivum* Papieżkie, zamtąd idzie skryta powiadają galeryka do Pałacu Papieżkiego stojącego *in Monte vaticano*, alias przy S. Pietrze. Do tego Zamku idzie most murowany przez Tyber, zwany *Pons S. Angeli*; ktory Klemens IX. Papież pięknemi adornował Statuami. Biblioteka Watykańska 26 tysięcy Książ w sobie zawiera. Bram w Rzymie 8. Rynkow 7. *Piscarium, Olitorium, Vaticanum, Campum Floræ, Sullum, Boarium Navonense.* Szpitalow 30, Kościołow 350, wędług drugich 414. Parafii 82, czyli 93. Kościołow Nacyonalnych 41. Stacyonal-



onalnych 7. Klasztorow męskich 64. Białogłowskich 40. zawsze mieszkających Dusz katolickich liczono niedawno na zkróć sto tysięcy, Żydow ktorzy tam mają swe obmurowane Miasteczka, jest na 10 tysięcy Osob.

Tu Kościół S. Piotra nowy cud Świata stojący na gorze *Vaticanus*, długości na krokow 280, wżerz na 200 Krokow. Marmurem wżytek po scianach okryty różnego koloru, kopuła nad nim na dłoni 662 długa, szeroka na dłoni 196. Sama Latarnia iey wysoka na 126 dłoni, same wiązanie kopuły, bierze mężow 35, według prawdziwzey relacyi: inni tylko przyznają iż Osob 12 obey muie, ale y to wiele. Galerya przed Kościołem jest na krokow 500. Dawnych czasow mianowicie za Zachariasza y Paschalisa Papieżow dla nawiedzających *Limina Apostolorum* wiele było nabudowanych szpitalow, ale *injuriā temporum* y niedbałstwem ludzkim zupełnie się poruynowały; ale na tych miast inne są w Rzymie porożnych mieylcach pobudowane, iako świadczy *Anastasius in vitis Pontificum*. W lewey stronie mostu S. Anioła widać w wodzie Tybrze y na brzegu most tryumfalny, przez ktory Cesarze *viatores* przeiechawszy na *Capitolium* byli solennie introdukowani różnemi bestyami. Katakumby albo Pieczary opisał w Części drugiey Aten: że są w Kościołach S. *Sebastiana* (gdzie leży Męczennikow 174 tysięcy a Ciało S. Sebastiana w Wielkim Ołtarzu) w Kościołach Świętego *Pankracjusza*, S. *Wawrzyńca*, ktore mają z sobą *Kommunikacye* ciągnąć się, aż po pod Tyber rzekę. Na tym mieylcu, gdzie było za Pogan *Templum Pacis*, ktore się obalito w tam Dzień Pańskiego Narodzenia rudera y Pałac Kardynała Florenckiego, ale go na Boże Narodzenie co rok choć kawatek upadnie tak, tam powiadaią. W Szpitalu S. Ducha są Dzieci porzucone, uczące się rzemiest różnych. Szpital SSS. Trocy od Klemenśa fundowany na 500 Osob. Przy Kościele S. *Terezy* jest Dom na żony, zle z Mężami mieszkające, poki się nie pogodzą zamknięte. Przy Kościele S. *Magdaleny*, publiczne grzesznice, niewidzące tylko Spowiednika y Doktora. Niechzące zaś nierządnic tu pokutować, gdy śmierć ie tak zaskoczy, na szpetnym iednym mieylcu za murami chowane bywają. Chleb, mięso, w Rzymie ci co przedają, mają taxę zawieszoną przy tych towarach swoich. Jto dla ciekawych wopisanie Rzymu *non omittendum*; iż w Kościele *Nayś*: *Panny de Ara Celi* nazwanym u WW. OO *Bernardynow* (ktorych tam bywa po trzysta) jest Osobka Dziecinę Pana JEZUSA reprezentująca *BAMBINO* zwana, nad trzy cwierci łokcia nie większa, z masy (ut *supponitur*) ciał SS. Męczennikow, z sliczną symmetrią uformowana. przybrana w Koronę y sukienkę siedm tysięcy Szkudow taxowana, wynosi na 70 tysięcy Polskich. Prezentują te Dziecię na BOŻE Narodzenie y káž-

dego czasu na pragnienie nabożney kuriozji; do chorych bywa przykładane, do domow ich noszone z doznaniem cudow. To też o Rzymie uważać potrzeba, że owe wspaniałe *Amphitheatra, Theatra, Thermæ, Budynki, Balwany*, nie tak tu od Gottow y grubych okrutnych Narodow, iak od Świętobliwych Rzymskich Biskupow, osobliwie od S. Grzegorza Papieża, y od pobożnych Obywatelow Rzymskich (znosząc zabobonow pogańskich znaki y pamięć) są zburzone, iako pisze *Petrus Angelus Borgaus*; ale przecież nie zawadziło by nie ktore Pogańskie miejsca w całości konserwować, pokazując, że to ten jest Plac, *Arena*, ni ktorey tyle SS. Męczennikow o koronę chwały Niebieskiej dobiłali się. PAPIEŻ Pan Rzymu y *Status Pontificii* ma na Rok 18 millionow Szkutow intryty. *Accidens ex Orbe Christiano* iako to Annaty, za Paliusze, Dyspensy, supplementują go; ale też na różne Fundacye, ialmużny, na *subsidia Bellica*, na konserwacyą Rzymu czynią go *largum*. Rzekłem, że jest Rzymu Panem, a to z Donacyi autentycznej Konstantego Wielkiego pierwszego Chrześcijańskiego Cesarza *in personam* S. Sylwestra Papieża y następcom jego *in perpetuum* solennie uczynionej, dnia czwartego po Chrzcie S wziętym, przez *Diploma* darowane w Rzymie, *tertió kalendas Aprilis*, to jest 30. Marca za Konsulatu swego wtedy czwarty raz sobie danego, y za Konsulatu kolegi jego Gallikana piąty raz obranego. Ktorego *Diploma* y Przywileia długiego te są *contenta essentialia*: Ze Konstantyn Cesarz za consentem y radą całego Senatu Rzymskiego sądzi za rzecz pożyteczną to uczynić: aby iako B. Piotr jest Syná Bożego na ziemi Wikarym postanowionym, tak y Biskupi Rzymscy Stolicę jego osiadający, y władzę także jego Xiążącą większą nad Ziemską Cesarską mieli, przyznać, dając mu prym y następnie jego nad czterma: Alexandryjską, Antiocheńską, Jerozolimską Carogrodzką Stolicami, iako też nad wszystkimi w świecie Kościołami, Biskupami, y Kaptanami z oddaniem w posłesią włości swoich w całym Państwie leżących dla ustawicznego światła y porządku Kościoła B. Apostołow Piotra y Pawła. Dla Rezydencyi jego Pałac swoy Cesarzki Latcreneński, w Rzymie nadać; *item* Murę swoję y Naramiennik szczyt swoią Cesarzką otaczającą, Kapel swoję Imperialną Purpurowę, Berło &c. Duchownym także Osobom Rzymskiego Kościoła *Ministris*, nadać Wysokość y władzę iaka była Rzymskich Patrycyuszow y Senatorow. Oddać przytym koronę swoję złotą Cesarzką wkleyoty bogatą S. Sylwestrowi. A że iey Papież nie akceptował, nie chcąc korony klerykańskiej założyć, ozdobił go Insulą Rezurrekcyę Pańską reprezentującą, konia pod nim trzymając *in signum reverentie* B. Piotra. Wtymże *Diploma* władzę swoję y Stolicę do Carogrodu *zulgo Stambol* przewieść obiccuje do Pań-



stwa Orientalnego, rację dając: Ze gdzie Chrześcijańskiej Wiary Głowa od samej Zwierzchności Niebieskiej jest postanowiona, aby tam Imperator Ziemski nie miał władzy. Przeklęstwo na Kontradicentow włożył; Dekretu tego kartę ręką podpisał, na ciele B. Piotra położył Te Donacyę za zmyśloną mają Jurystowie, Pseudo-Politycy, Heretycy, Schizmatyci, gdyż o niej *Eusebius, Socrates, Sozomenus, Theodoretus, Rufinus* o Konstantynie piszący nie wspominają: *in Jure Civili* (mowią) *nullum vestigium*: Cesarz (mowią) *per leges imperii* nie od Cesarstwa nie może *alienare*: Ze dzieląc Państwa na 3. Synów, Konstantowi dał Włochy? a gdzież by miał *sedem*? Ze Papież jako *Persona Sacra* nie jest *capax* świeckiego Panowania z wyroku Chrystusa Luc. 22. *Reges Gentium dominantur eorum &c. Vos autem non sic. Ale Canonista* dobrze *decertant: pro hac Donatione.*

## O R Z Y M S K I E Y Monecie

CO jest Moneta, zkąd ma *Originem*, mowilem: *tu fufe sub titulo: Któż pyta: prawdy szuka* w Części III Aten; tu o Rzymiskiej dyskurs. zaczynam. Rzym y całe Państwo Papiezske te monetę ma *currentem*. *Quadrini, Mezo-Bajoki, Bajok, Mezo-Grosi, Mezo Julii, Pauli, Testoni, Skudi, Piastry*. Kwadrinow 50 idzie w ieden Bajok. Kwadrin czyni niby pułszelaga Polskiego Bajok jest miedziana *moneta*, *efficit* pułosma szelaga Polskiego, trochę większa od niego; *alias* Bajok ten jest to dziesiąta część Juliusza; bo Juliusz (jest miedziany) ma w sobie 10 Bajokow. *Mezo Bajok* jest puł Bajoka, a tych *Mezo Bajokow* Juliusz ma w sobie 20. *Mezo Juliusz*: albo puł Juliusza *efficit* 5 Bajakow. *Paulus y Juliusz* są *eiusdem valoris*, z sobą, tylko Imionami Papieżow *distinguntur*. Grosz Włoski czyni puł Juliusza, co wynosi na nasz Szostak bity, albo Celny, *Mezo-Grosz* ma w sobie Bajokow puł trzeci, a w Juliuszu tych *Mezo-Groszow* jest 4. *Teston* ma w sobie Juliuszow 3. Polskich dwa Tynfy. *Skut in equivalenti* gdy się pojedynkowemi składa Juliuszami, ma w sobie Juliuszow 10, Polskich szostakow bitych niby 20. *Skut* zaś *in specie* to jest całkowity srebrny, *alias Piastr*, ma w sobie puł 11. Juliusza, albo 10 Juliuszow y 5. Bajokow; iakoły według Polskiej kurrency 21 Szostakow bitych, albo 7 tynfow. Trzeci *Skut* złoty. (*Scutum auri in auro* zwany) nie dochodzący Czerwonego złotego, mający w sobie 16 Juliuszow y puł, albo Polskich 11 tynfow. Czerwone złoto w Rzymie jeśli bardzo dobrej wagi są, idą po 18 Juliuszow, to jest po 12 tynfow Polskich, idą y po 17 Juliuszow. Włoski i Czerwony, złoty, *Dopia*, albo *Dopla*: zwany, ma w sobie trzy *Skut*y, albo 30.

Juliusz



Juliuszow Idą tu y Cudzoziemskie Czerwone złote, byle szczerze, ważne, inną obca Moneta *non acceptatur*, oprócz Rzymskiej specyfikowaney dopiero. Jako zaś *currit* w całych Włoszech, tu położyłem pod skończonym Włoskim Państwem.

Z Okazyi Monety Rzymskiej terazniejszey, tu znajduję miejsce traktowania ciekawego o Starożytney MONECIE *alias* o HEBRAYSKIEY, ATTYCKIEY (*Attica*, albo *Atte*, albo *Attis*, była to kraina Grecka między Achaią y Macedonią leżąca. ktorey były Stolicą mądre A TENY, z kąd iak inne mądrości tak y o Monecie y iey walorze wychodziła *scientia*) *alias* late biorąc o GRECKIEY, y RZYMIANSKIEY, która w tych namienionych Nacyach nie jednakowey była kurrencyi, ktorey Polskimi wokabulami wyrazić nie można, więc iakimi *à saculis* zwana, tu się kładzie.

Starożytne wieki, ieszcze za PATRYARCHOW y wyżej za pieniężną Monetę, sztukami, kawałkami miedzi, srebra, y złota w handlach y daninach żązywáli, żadney tym kawałkom nie dając formy y Portretu, od wagi ią szacując, nie od piętna, cechy, stempla, iak teraz. Aż od czasów Jakuba Patriarchy poczęto żązywać MONETY piętnowaney wyobrażeniem Baranka, albo Owieczki, iakom namienił w Części III. Aten, w kwestyi: Co są *Nummi*? Wtedy więc gdy Miedz, Srebro, Złoto, u świata starego, sztukami szły pod wagą na miejscu pieniędzy, pierwsza waga była następująca ta:

AS, niby *ÆS* albo *Libra*, Funt, Tuzin, na dwanaście części podzielony: ktorych części te są nazwiska y *species*. Pierwsza Część *Uncia* niby, *unica*, *una*, dwunasta *alias* *Assis* część. *Sextans* była szosta część tego *Assesa* albo Funta. *Quadrans*, była czwarta część *Assesa*. *Triens* trzecia część tegoż. *Semis*, albo *semisses* była połowa *Assesa*. Dwa *Asses*, inaczej zwane *Dupondium*, albo *Dupondium*, zawierały dwa Funt y: trzy *Assesy*; inaczej *Tripodium* ważyły trzy *Assesy*, albo Funt y, albo trzy razy *AS*, albo *Assis* *Centum Asses*, inaczej *Centipodium*, y ważyło sto *Assesów*, albo Funtów. Wracam się do Uncyi dopiero namienionej, y mówię: jeśli pięć Uncyi tyto na wadze, zwala się to *Quincunx*; a jeśli by było siedm Uncyi, zwano tę wagę *septunx*; a jeśli by ośm Uncyi, miała nazwisko *Bes* albo *D s*: jeśli by było dziewięć Uncyi, zwano *Dodrans*; a jeżeli dziesięć, tedy *Dextans*; a gdyby było iedenaste Uncyi, nazywano *Deunx* niby *deestundia* jedna.

Agdy między Ludźmi coraz więkzce poczęły nastawać handle, y było to *molestum* ustawnie wążyc owe sztuki, kawałce Miedzi, Srebra, Złota; uchwalili mieszkanie świata, żązywać Metalow tych z iakim wyobrażeniem Monarchy, Xiążęcia &c. wtedy już nie od wagi Metalu, ale od powagi wyobrażoney Osoby

Osoby szacunek im dając. Atak AS ow od owych czasow niebyła waga, ważąca na 12 Uncyi, ale mniejszego walurow według zdania każącego bić tę Aslesa Monetę.

Po Aslesie idzie OBOLUS, który miał w sobie Dupondium albo Dipondium u Hebrayczykow, albo dwa Asles. Obolus zaś Atticus, albo Grecki był piątą częścią mniejszy od Hebrayckiego.

SESTERTIUS (in genere masculino) niby semis tertius AS, była waga, zawierająca w sobie Dupondium y puł alias puł trzecia Aslesa Takie ośm Sestercioy (in masculino) czyniły Hebraycką srebrną drahmę. Sestercii w liczbie 96 wynosiły na Hebraycką złota Drahmę. Sestercii w liczbie 400 wynosiły na jedną Mnę albo Minę alias Grzywnę Atticką albo Atenską lub Grecką srebra: co czyniło dwadzieścia y pięć Siklow srebra, albo 50. Drahm srebra wagi Hebrayckiey, a sto Attickich; a OBOLOW Hebrayckich 500. Attickich 600. a Asles 1000. Sestercii w liczbie tysięcy wynosiły na Sestertium iedne (in neutro genere) Sestercii w liczbie dwa tysiące wynosiły na dwa Sestertia neutraliter, y tak consequenter. Sestertia 24 czyniły Talent ieden Atticki srebra: a Sestertia 48 wynosiły na Talent ieden Hebraycki srebra Sestertia 288 czyniły u Attickich Rachmistrzow Talent ich złotą, a Siklow 1500. Dragmow 6000. Sestertia w liczbie 576 czyniły według wagi Hebrayczykow Talent ieden złotą; toiest, 60 Grzywien złota Hebrayckich, a Siklow złota 3000. Drahm złota 6000. Attickich 12000. Funtow zaś złota 125 a Dukatow 14400. Sestertia tysięcy, czyniły dzieśięć razy Statyficę alias Million ieden y pisali Starożytni tak dla krotkości: Decies H. S. toiest Decies Sestertium, a to wynosiło na 20 Talentow Hebrayckich y grzywien 50 a złota czyniło ieden Talent y grzywien Hebrayckich 44. y coś. Dwadzieścia tysięcy razy Sestertium, pisano: Vicies H.S. y znaczyło 2. Milliony. Sto tysięcy razy Sestertium (co pisano Centies H.S.) zawierało w sobie 10 Millionow, y tak daley.

DRACHMA albo DRAGMA u Hebrayczykow y Attikow nie iednakowa była bo Hebraycka waga, przewyższała Atticką zawsze. I tak iedna DRAGMA Hebraycka ważyła dwie Dragmy Attickie.

MNA albo MINA alias Grzywna Hebraycka ważyła dwie Grzywnie Attickie, Talent Hebraycki dwa Talenta Attickie.

SICLUS y UNCIA wagi są prawie światu rowne od dawności nigdy y nigdzie się nie odmieniały w swoim walurowe w całym świecie, co Funt to się odmieniał; pospolity iednak zawsze miał w sobie Uncyi 12. Uncya srebra wynosiła na Siklow dwa srebrnych, na Dragm Hebrayckich 4. Attickich 8 y Solidow 6; na OBOLOW Hebrayckich 40, a Attickich 48.

SZOSTA część Uncyi zwała się *SOLIDUS* albo *Sextula*. *SICLUS* zaś srebra (który się często kładzie *adjective* *Argenteus*, ważył puł trzeciej Unci cy srebra, inaczej się zwat *STATER* zawierający Dragm srebra Hebrayskich dwie, Attickich 4. Dwanastie Siklow srebra czyniły *Siclum*, złota jeden, który także kładzie się często *adjective* *Aureus*.

*DRAGMA* Srebra Atticka była czwarta część Sikla Srebrnego zowie się y *Denarius*.

*DRAGMA* srebrna Hebrayska inaczej *BECA* miała puł Sikla srebrnego: ta z rozkazu Boskiego dawana była za pogłowne od każdego Izraelity *in usum* Przybytku Przymierza, y wtedy gdy popis bywał co lat cztery. Takie wtedy było y *Numisma* Czynszowe Rzyńskim dawane Cesarzom.

GRZYWNA Attická miała w sobie Siklow 25, a Hebrayska Siklow 50.

*TALENT* Atticki miał w sobie grzywien 60. Attickich: tyleż *Talent* Hebrayski grzywien Hebrayskich. A zaś Siklow Atticki *Talent* zawierał 1500, a Hebrayski *Talent* trzymał Siklow. 3000:

Xiądz Jakub Wujek Soc: JESU perfekt w wielu językach, tłumacz Biblii Polskiey wywodzi, że złota talentow stetyście od Krola Dawida zostawionych na Kościoł, wynosiły na 1275 czerwonych złotych; a tysiąc tysięcy talentow srebra tegoż Krola, wynosiły na tysiąc tysięcy Czerwonych złotych. wszystkie summy tey było wtlucie y srebrze 2550 Millionow czerwonych złotych.

Zgola potrzeba wskrzesić Starożytnych Hebrayskich. Greckich, Rzymskich Aritmetykow y Rachmistrzow z całego świata zwołać y Wexlarzow, aby na terazniejszą monetę y walor redukowali. O *MONECIE* starożytney traktują *Robertus Fannius, Aulus Gelius, Clavius, Villatpandus, Alacazar, Tirinus &c.* W tym *LATIUM*, albo kampanii Rzymskiey, jest Miasto sławne Anagnia; gdzie Antoniusz z Kleopatry swoy weselny Akt odprawili, stoi na pagorku. Tuż Asturá Zamek nad morzem bliskim, gdzie Cicero krasomowca, od Marka Antoniusza jest zabity.

W teyże Kampanii jest Miasto Albanum, *Mons Albanus* przy jeziorze *Albanum*, gdzie Jowitza y Junony były Kościoły, z tey racii tę górę zwano gorą świętą; y że na nie pioruny były. Tu to *nuntiatum est in monte Albano lapidibus pluisse*. Tybur albo *Tivoli* na gorze nad rzeką *Teverone* bardzo starożytne Miasto, swoy marmur Tiburtyński mające. Przy tym Mieście na gorze Poli grzyby się rodzą, z których jeden zaważy funtow 30. A ziemią go polypawłszy czerstwą na dni cztery, takież drugi z siebie wypuszcza

*PATRIMONIUM S. Petri* za Tybrem rzeką Prowincya Włocha za *Pa-*  
*fcha.*



schaliska Papieża Roku 1100 od Matyldy Hrabianki Toskańskiej S. Piotrowi *in perpetuum* darowana. Urban VIII Ciało iey z Mantoi do Watykanu przeprowadził. Stolica tey Prowincyi iest *Viterbium*, gdzie wielu pochowanych odpoczywa Papieżów. Wody tu bardzo zdrowe y lekarskie Wtey samey Prowincyi w Mieście Bollena, *Ufina*, albo *Vulturnum* iest Ciało S. Krystyny ktoryeś, y Hostyá ná Ołtarzu zakrwawiona w ręku dubitującego Kápłana; co dało okazyę Urbanowi IV. Papieżowi postanowienia Święta Bożego Ciała. Korporat wtey skrwawiony, oddany do Miasta *Urbevetum* vulgo *Orvieto*, na skałe niedostępney, gdzie iedną studnia tylko, wielkim sumptem erygowana, do ktorey musy po wodę zstempować po 550 gradusach, 70 okien mających dla widoku. *Vide* o niey w Części drugiej Aten, w ęcey.

W ROMANII, albo ROMANDIOLI Włosk m Kraiu w Mieście Rawennie 7. Krolow Ostrogotskich panowało, aż *Justinianus* Cesarz Grecki ich wygnawłzy, tam *Exarchatu* n toiest *Vicariatum* Cesarstwa uczynił, na ktorey Funkcyi było 15. Exarchow, aż do Roku 752. ktorego Astolphus Krol Longobardow *occupavit* Rawennę. Ale y tych Pipinus Krol Francuski zwyciężywłzy, Rawennę darował Papieżowi, y gdy ciż sami sobie uzurpowali, Karol Wielki cale Longobardow pokonawszy, Prawo Biskupom Rzymskim potwierdził do Rawenny, y do Romandii, albo Romandioli. Dwudziestu dwóch tu było Biskupow Męczennikow. Wtym samym Kraiu iest Miasto *Ariminum* vulgo *Rimini*, gdzie było Koncilium na Aryanow. Jest tu ieszcze *Amphitheatrum* y Brama tryumfalna Powietrze zdrowe bardzo; iakoż znaleziony Mężczyzna lat mający 150, a Białogłowa 177, co iest znakiem dobrego temperamentu aury.

W Xięstwie URBINACKIM do Papieża należącym, iest pod protekcyą Oyca Świętego *Sant Marino*, Miasto Stoleczne Rzeczy pośpolitey od lat 600 wolney. Jest nad tześciu tysiącami tylko Poddanych Panią. Wzięto mieysce Jmie od S. Marinusa Dalmaty. tam na puszczy predykującego. Tytuł ię się *Siostrą kochaną* Rzeczy pośpolitey Weneckiey ta małeńka *Respublica*.

W UMBRII, Dalszey Prowincyi Papiezskeiy koto Miasta *Perugio*, albo *Perusia*, iest owo sławne Jezioro *Trasimenus* Annibala W ktorym. Miasto te *Totylus* Krol Gottow 7 lat w Oblężeniu trzymał. Tu *Reate* przy jeziorze *Velinus*, ktore miane za *Umblicum Italiae*. W tey Umbrii, á Xięstwie SPOLETANSKIM drzewa dwakroć na rok rodzą. Iaki kożą pokilká razy. Narod zawsze był bitny na Woynach. Obywatele tuteyli dzień miarkowali od południa do południa. Rzepa się tu wielka rodzi, iedna czasem zaważy funtów 40. W SPOLECIE Mieście iest *Amphitheatrum*. Akwedukty.

Tu Narni, toiest Narnia Miasto, ktore wydało Nerwę Cesarza y Jana Papie-

Papieża *Norcia alias Nursia* mała Respublica, którą rządzą *Quatuor Illiterati*, S. Benedykt Opat tu się urodził. Wtey samey Umbrii jest Miasto *Assisum vulgo Assisi* albo Assyż na gorze *Assus*, albo *Assi* nad rzeką *Assus*, Oczyszczona S. Franciszka y S. Klary. W Mieście tym pryncypalnym jest Kościół S. Franciszka założony y fundowany *ex Eleemosynis* przez Gregorza IX. Papieża, na tym miejscu gdzie był *Collis Inferni, alias* góra destynowana na wielzanie winowayców, albo *Pagorek piekielny*; gdyż się tam kazał chować S. Franciszek zwielkiew pckory, który pagorek odtąd *Collis Paradisi* nazwany z rozkazu namienionego Papieża. Woli tedy ostatniey iego czyniąc zadosyć, tę górę rozkopac kazał Ociec S. namieniony, mając grunt darowany od Assyzynatów *ali s* Obywatelów Assyżu. Trafił się kamień właśnie na tym miejscu, pod szubienicą, więc w nim wykuto kaplicę pod ziemią y ją opasało podziemnym Kościołem, dwa roki go murując. Tam z wielką pompą Ociec S. z Kardynałami y Biskupami kamień ow wykuty poświęciwszy, Ciało S. Franciszka reponował, w jedną cyprylową, w drugą otwianą, w trzecią marmurową włożywszy trumnę, przeniosłszy go z Kościoła S. Jerzego, teraz S. Klary zwanego, w przód go tołennie po śmierci Kanonizowawszy. Na tym Kościele podziemnym wymurowany drugi figurą litery T. drukowaney, niby Krzyżową z kaplicami pobocznymi. Wtym drugim Kościele Nabożeństwo się zawżze odprawia: tu pod Ołtarzem wiełkim jest okienko z kratą do grobu S. Franciszka, kterędy trzy lampy srebrne świecące się tam spulzczają, ale iego niewiedać, bo dalej stoi w framudze; tu odpust zupełny wieczny dla nawiedzających od Innocentego IV. nadany R. 1252; tu na Fest S. Franciszka, iak na Boże Narodzenie po pułnocy Nabożeństwo y Mize się odprawia. Ten frzedni, iako y całą Bazylikę tę, mającą kaplic 12 poświęcił *in assistentia* Kardynałów tenże Innocenty IV. Tu tenże Ociec S. kanonizował Stanisława Biskupa Krakowskiego, gdzie Kapituła Krakowska wystawiła mu Ołtarz wspaniaty, przy ambonie: gdzie Święto iego obchodzą *Ritu Duplici cum Octava 2da Classis*, y tam ramie iego z Krakowa przysłane, złożone *cum Testimonio* Alexandra IV. Papieża. Wtym Kościele frzednim jest *Amba* (nie ambona, dla kazania) na którym czytają Ewangelie, gdy Papież *Solemniter* celebruje, albo co extraordinarynego, iako to życie *Canonizandi* czytają. Ten *Amba* jest marmurowy pozwolony samym Kościołom Patryarchalnym; Tuż jest *Solium Pontificum*, albo Tron Papiezszy. Co oboie znaczy, iż to Papiezszy Kościół, pod iego zostający protekcją: dla tego na Procesyę solenną ztąd *more Patriarchali* dwa Krzyże wynoszą. Kościół ten jest dedykowany *BOGU sub nomine* Naysz: Panny Aniołow y Apostołów. Naywyższy Kościół na tych dwóch stoi, figury Krzyżowey, ślicznie malowany.

Ktorego pawiment nie leży na sklepieniu frzedniego Kościoła ale na ośm stop od niego, na balkach grubych gęstych dębowych. *Solum* te albo Tron Papieżki jest przeciw Oltarzowi Wielkiemu w szrodku choru z marmuru białego, o sześciu gradulach. Pod *scabellum* są wyrabiane smok, Lew, Zmyia. Bazyliżek znapilem; *Super aspidem & Basiliscum ambulabis, & conculcabis Leonem & draconem.* Puklat tego Tronu na kolumnach jednostaynego marmuru. Kościoły trzy te są z białego y czerwonego marmuru. Malarz Kościoła tego był *illo saculo* bardzo główny *Gottus* Włofkim akcentem *Giottus*; ktoremu *Angelus Politianus* napisał nadgrobek, z ktorego dwa wiersze tu kładę.

*Ille ego sum, quondam per quem pictura revixit*

*Plus licuit nulli pingere, nec melius.*

Kościół ten z decyzyi Grzegorza IX. jest głową y Marką całego Zakonu S. Franciszka, rządzą nim Oycowie Franciszkani, *Conventuales* zwani generalnie. Ozdobili go Święci y różne Osoby Relikwiami *magni valoris & distinctionis.* *Alias* jest tam Krzyż złoty z drzewem Krzyża S. od Grzegorza IX. Papieża dany po Kanonizacyi S. Franciszka. 2. Cierpie z Korony Chrystusowej od S. Ludwika dane, gdy te micyse nawiedzał. 3. Koniec Gozdzia Chrystusowego dany od Mikołaja V. Papieża Roku 1454. 4. Sztuka rękawa szaty purpurowey Chrystusowej, podczas męki nań włożoney, od Syxtusa IV. 5. Krople mleka Nays. Panny, kawałek Sukni, Pała, y Włofow iey potrochu od Klemensa IV. ofiarowane Roku 1266. 6. Zebro S. Jana Chrzciela dane od Innocentego IV. Roku 1253 od niegoż w Wielki Oltarz tam inkludowane, gdy go sam poświęcał y Kosciół. 7. Członki Palcow SS. Piotra y Pawła Apostołów 8. Ramie S. Stanisława Biskupa Krakowskiego w srebrney trunience. 9. Wiele Bustow *alias* Ołobek po pas srebrnych z Relikwiami, Towarzyszek S. Urszuli. 10. Trzy Obrazy na drzewie malowane od S. Łukasza, tu dane przez Syxtusa IV. 11. Plaster z znakiem krwawym bliżny boku S. Franciszka; z którym na Fest *Stigmatum* bywa po Asyżu Proceßszy co rok. 12. Karteluz pargaminowy z Benedykcyą pisany ręką S. Franciszka dla Brata Leona, aby był uwolniony od pokus w Relikwiarzu srebrnym. Bywa noszony w Proceßsy na Porcyunkulę corocznie. 13. Głowa S. Jakuba Większego. 14. Trumienka srebrna od Mikołaja IV. dana z Relikwiami SS. Andrzeia, Mateusza, Filippa Jakuba 15. Kawałek stołu Wieczerzy ostatney Chrystusowej, *item* stupa Biczowania iego, *item* kawałek stołu weselnego z kany Galilejskiej od S. Bonawentury daneg; *item* kawałek Trzciny urągania Chrystusowego. 16. Welum Nays. Panny, którym w Bethleem Narodzonego Pana pokryta, dane temu miejscu S. Roku 1320 od Xiążęcia Rzymskiego



go Ursyna Hrabiego Manopelskiego Flotty Admirala podczas Krucjaty, która miał od Saracena Kommandanta Damaszku niewolnika swego w wykupieniu; jest tam głębokiej Zakrytyi za kilka kluczami Obywatelow Asyzyckich. Z tym *Plum* co rok na Fest Zwiastowania Najświętszey Panny, y w Poniedziałek Świąteczny czynią Oycowie po Mieście publiczną z kazaniami, kapelą. Benedykcyą na 4 części Świąt, przy akklamacyi Ludu: *Misericordia, misericordia*: Inne drobniejszyze *cum reverentia* miłam Relikwie. W tym tu Kościele są Nadgrobniki wspaniałe Biskupow Krakowskich, dawniejszych, y Ritraty albo Portrety, ktoremi od Kanonizacyi tu uczynionej S. Stanisława wzięli na się Oblig, po śmierci swej odsyłać y sto Szkudow. Co *tandem* dla wielkiej dystancyi ustało; ale taką stała się konwencya, że te Portrety Biskupow Krakowskich, y sto Szkudow, biorą do swego Kościoła OO. Franciszkanie Krakowscy w Kościele S. Franciszka; a oni zaś Oycom Asyzykim dali statue srebrną trzyłokową S. Franciszka. W tym że Kościele wiecznego zażywają odpoczynku, Ciała Krolowy Cypru Ekubei, Xiążąt Spoletańskich, Maryi Xiężny Sabaudy, albo Sawoyjskiej Tercyarki, Zygmunta Karola Radzwicka Woiewody Nowogrodzkiego Kawalera Maltańskiego, kilku Kardynałow Ursinow, Biskupow Asyzyckich &c. Jak wtey tu Bazylice stoi S. Franciszek? iak dawno, y inne okoliczności godne czytania y zadziwienią obacz, w Części III Aten *sub titulo*: Kto pyta, prawdy szuka. Drugi w Mieście Asyzykim jest Kościół S. Klary *sub cura* Panien Franciszkanek Konwersek z Kłaiźtorem ich od Grzegorza IX. fundowanym. A czasow dawnych tu był Kościół S. Jerzego Męczennika; Ktorego Wielki Oltarz rezerwowany podziś dzień. Była tu Farna przytym Kościele Kollegiata, gdzie S. Franciszek Grammatyki się uczył, a potym miewał Kazania; po śmierci zaś którą miał przy Kościele Porciunkuli, tu złożony leżał w Kapliczce dwie lecie, aż do swej Kanonizacyi, y Translacyi, pochowany w białey szacie danej od P. Jakobei Rzymianki. A iak z tey Kaplicy Ciało wzięte S. Franciszka, pochowano tam B. Franciszkę Konwerskę; na ktorey grobie rzeże z tarniem w Styczniu wyrosły. W tym S. Klary Kościele, gdzie ona teraz leży pod wielkim Oltarzem, oprócz iey Świętego Ciała, te są Świętości: Krucifix co w Kościółku S. Damiana przemówił do S. Franciszka. Po Partykule z Cierniowej Korony Chrystusowej, z głętki, z dysceplin, z Prześcierała, z kolebki, Stotu, Grobu Pańskiego: po odrobinie kości SS. Apostołow, Item S. Klary *Vela*, Habit, *Chorda* alias pasek iey Item Trzewik S. Franciszka wełniany, gdy nogi miał bliznami pokaleczone. Item Opończa, czyli Płaszcz od Biskupa Asyzyckiego dany S. Franciszkowi, gdy swą szatę Oycu oddał, y rzucił. Tu Ciało S. Klary sprowadzone z Kościoła S.

Damiana, który jest za miastem Asyzykim; y był bardzo ubożuchny, tylko bogaty w Krucifix, przed którym ieszcze po Świecku będąc, gdy się modlił S. Franciszek, słyszał głos: *Vade Francisce, repara &c.* Nadany był ten Kościółek od Biskupa Asyzykiego S. Klarze Siostrze S. Franciszka: gdzie iej krewni zmurowali Klasztor, tam żyła lat 42, tam Saracenow Klasztor atakujących Nayss. Sakramentem prezentowanym odpędziła: tam życie Święte zakończyła Roku 1253. Z tą S. Klara y Krucifix ow cudowny przeniesiony do S. Jerzego *vulgo* S. Klary. Za Miastem na gorze *Alvernus*, czyli *Alvernia* jest Kościółek, gdzie S. Franciszek *stigmata alias* Blizny odebrał od Chrystusa Pana w postaci Serafina; ten Kościółek trzymają OO. Kapucyni, mający tam swoy Klasztor. O Milę Włoską od Asyżu na dole są OO Bernardyni, *alias Minores de observantia* albo *Observantes*; w ich rękę y dyspozycyi Kościółek Nayss: Panny Anielskiej, *vulgo* Porciuncule; o którym Kościele tę miej prawdziwą erudytyą, a bardziey *scientiam*. Z Kronik OO Benedyktynow *constat*, że ich S. Opat y Patriarcha Benedykt w cyrkumferencyi y powiecie skały swojej *Sublacus* zwaney wiele wystawił *Oratoria*, albo Kaplic rozmaitym Świętym, iedną we wsi od małości *Porciuncula* zwaney Nayss: Pannie fundował. Po Benedykcie Świętym Bracia iego mieszkający na gorze *Subasius* na równinie Asyzykiej mając podobną kaplicę, nazwali ją także Porcionkulą, ją potym darowali S. Franciszkowi Asyzykiemu, takim sposobem. Mąż pobożny na Jmie *Zaccardus* Pustelnik na niskościach gory *Subasii* przy krętym Strumieniu zwanym po Włosku *Rivotorti*, *alias* *Rivus tortus* nie daleko Demu swego zbudował *Oratorium*, w nim Obraz *Depositionis Christi de Cruce*, *alias* Nayss: Panny trzymającej Chrystusa na łonie, zdjętego z Krzyża, pobudował celki na Pustelnikow. Obraz ten zrazu zwano *Sancta Maria Zaccardi*, potym *Sancta Maria Rivotorti*. Po śmierci Pustelnika miejsce te puste stało, które S. Franciszek Asyzyki *casu* napadłszy, noc całą się modlił tam, potym osiadł, założył *Seminarium*. A iak zebrał 12 Braci, udał się do Opata gory *Subasius* Benedyktyńskiego, prosząc go o ową Kapliczkę imieniem Porciunkulę, odległą od od Rivotortu na milę Włoską tam się tedy ile bliżey Asyżu lokował, celki pomurował. Jednak nie opuścił owego miejsca *Rivotorti*, bo tam miał Nowicyat, tam Regułę napisał, tam swoich Braci *Fratres Minores* nazwał. Te *Oratorium* teraz w Rivotorcie z Celkami Kościołem marmurowym opasane. Jednak więcey łask odebrał w Kaplicy Porciunkula, bo Odpust wielki od winy, y karania wieczny *Indulgentia Porciuncula* zwany wielu cudnemi wstawiony Historyami, od wielu Papieżow *alias* piętnastu potym potwierdzony otrzymał. Dął mu go sam Pan Chrystus w prezencyi Mátki Nayss: y Aniołow

dzien

dzień 2. Sierpnia nań naznaczając Roku 1221. według Hadinga. Z którym odpustem udał się S. Franciszek do Honoriusza III. Papieża po approbacyą Tu umierał S. Franciszek. Tu y pochowany w Mieście Asyżu u S. Jerzego *vulgo* S. Klary; z tamąd do swego Kościoła pod Imieniem S. Franciszka przeniesiony. A tu (iako pisze Bartłomiej *Pisanus*) serce y wnętrzności pochowane S. Franciszka; co się ma rozumieć *moraliter* iż tam serce sakryfikował B O G U y Mąryi, Inskrypcya tam jest takowa: *Hic servantur Cor & interiora S. Patris Francisci.* Tylko że o tym sercu u Porciunkuli złożeniu, nie wspominają Towarzysze S. Franciszka, ani Leo, ani Rufin. Pokorny też Franciszek tej ceremonii *exenterationis* Krolom & *Magnatibus* przyzwolitey, pewnie by nie pretendował, a przytym Autor ow wspomniany otym napisał, iż w lat 170 nie wiem zkąd to wyślawiży, dlatego dubitują niektorzy, aby tam *physice* Serce było S. Oycy pogrzebione dlatego to chcą rozumieć *moraliter*, albo *spiritualiter* Kościółek ten czyli Kapliczkę *Portiunkula* zwany, Kościół Wielki w piękney o zdobie otacza, a ona stoi wpośrodku, Obraz mając w srebrnym Ołtarzu Nays, Panny Pana JEZUSA trzymającej, czyli Zwiastowania. Tu notuy sobie Czytelniku, że ten Odpust *Portiunkuli* słuszny wszystkim wiernym Chryśtusowym, byle się spowiadali y Komunikowali w Kościołach Zakonników S. Franciszka, według Bulli Grzegorza XV. zachynającej się *Splendor Paternae Gloriae &c.* Roku 1622 4. Lipca datowanej. Drugie *notandum*, że ten sam Odpust *Portiunkuli*, nie suspenduje się choć się jubileusz uniwersalny odprawuje, bo jest nadany od samego Chryśtusa, a Jubileusz od Namieśnika iego. Ale to tylko *non suspenditur* w Asyzie; po innych iednak miejscach *cessat*, iako świadczą Kazistowie, mianowicie *Viva*.

W Prowincyi Dalszey WŁOCH w Marchii *alias* ANKONITANSKIEY *olim* *Picenum* rzeczoney, jest Ankona Miasto Starożytne, z Portem *olim* na całe Włochy sławnym, fundacyi Trajana Cesarza; za co mu *Arcus triumphalis* tam stoi erigowany. Na miejscu zaś Kościoła Wenery, jest Kościół Katedralny, pełny Świętych Ciał. Tu jest Miasto Lauretum *vulgo* *Loreto* *alias* *Loret cum epitheto* *Floridum* niedaleko morza Adryatyckiego, Domkiem z Nazareth przyniesionym y Cudami, Peregrynacyą na cały Świat sławny, odemnie w Drugiej Części Aten moich pod Włokami Prowincyami opisany; gdzie Klemens VIII. Papież ku większey pamiętce y wiadomości na tablicy marmurowey taką dać kazał inskrypcyą Roku 1597.

*Christiane Hospes*

*Qui Pietatis Votiq; causâ huc advenisti, Sacram Lauretanam Aedem vides  
Divinis Myſteris, & miraculorum Gloria toto Orbe terrarum venerabilem.*

*Hic*



*Hic Sanctissima DEI Genitrix Maria in lucem edita: hic ab Angelo salutata: Hic aeternus DEI Verbum Caro factum est. Hanc Argeli primum à Palestina ad Illirycum adduxere ad Tersactum Oppidum Anno Domini 1291. Nicolao IV. Summo Pontifice. Postea initio Pontificatus Bonifacii VIII in Picenum translata prope Recinetam Urbem in hujus colis nemore, eadem Angelorum Opera collocata; ubi loco infra Anni spatium ter commutato, hic postremo sedem Divinitus fixit Anno abbinè CCC. Ex eo tempore tanta stupenda rei novitate vicinis populis ad admirationem commotis, tum deinceps miraculorum fama longè lateq; propagatâ, sancta haec Domus magnam apud omnes Gentes Venerationem habuit. Cujus parietes nullis fundamentis sustinxi, post tot seculorum ætates, integri, stabilesq; permanent. DOMEK teni sam la Casa santa tam zwany dtugi iest na stop 40, szeroki na stop 20, wyloki na 25, iustit sklepiony, w posrzođ sciany drzwi, po lewey stronie szafka, po prawey Okno, na przeciw okna kominiek, na ktorym stoi Obraz, okopcioty alias Statua Nayfs: Panny Panna JEZUSA trzymajacey, od S. Łukasza robiony z cyprysowego drzewa, wyloki na 3. stopnie. Na Wielkanoc y na Swięta Zielonę wielki tam bywa konkurs Dewotow, czasem po 12 tysięcy; a dopieroz 10 Grudnia na Fest Przeniesienia tegoż Domku vulgo Nayfs: Panny Loretáńskiey. Kronowa Szwedzka Krytyna data tu dla Nayfs: Panny sukienkę taxowaną 100 tysięcy Talerow. Izabella Hiszpańská Infancka, przyšla tu sukienkę szacowaną 40. tysięcy Dukatow, Joannes Hybners.*

W Powiecie czyli Prowincyi do WŁOCH należącey także, AGER BONONIENSIS zwáney, iest Stolica BONONIA opisana odemnie. stoi nad Renem rzeką Włoską (nie Niemieckim Rhenem) Ma Pałacow wlobie 156 Piękne tu Kamienice, w ktorych wszytskich Oranżerie, dlatego drzwi, okna po otwierane: aztego Odor na cate Miasto. Kosciotow tu 179. Zbior zacney Familii. W Akademii bywa po 10 tysięcy Studentow: Tu leży Ciało S. Dominika w Urnie marmurowey; tu S. Katarzyny Bonońskiey. Dwie Wież tu iest cudnych, iedna *la torre d' Asinelli*; druga *Garisenda* na 9, stop nachylona. Jest tu Biblioteka piękna, wszytskim otwarta; w niey Sala *Anatomiczna* statuami sławnych Medyków adornowana, iako też *Eskulapiusza* Bożka Medycyny y *Apollina*. Jest tu Exemplarz oryginalny *Concilii Florentini*.

W HETRURII albo Tuscii, Toskanii lub Xięstwie FLORENCKIM, te są *notanda*. Naprzod. ze tu rożni byli Panami Xiążęta, najsławniejszy *Adelberti* Margrabiowie, że wszech Xiążąt Włoskich naysławnieyszy; ktorzy Zamek Rzyński S. Anioła wziawszy, taką Miasłu Rzymowi przynieśli Roku 900 klęskę, iakiey ani *Barbara Gentes* nie uczynili. Xięstwu Florenckiemu założył fun-

fundamenta Cosmus Medicus, który handlami w całej Europie y Egypcie bawiąc się, takie zebrał bogactwa, takich po dziś dzień *Italia* niewidziała. Alexander zaś Medicus Karola V. Zięć od Piusa IV Papieża Magnus Dux *Hetruria* Roku 1569 kreowany. Po ześciu Mediceow w Osobie Komusa II. Franciszek Stefan Xiążę Lotaryński Cesarz Rzymski dziedziczył, surrogowany na Xięstwo Toskańskie, albo *Hetrurii* Roku 1737. Gdyby tylko Luki Miasto y Sarzany Masta do Luki należącego mógł się Xiążę dochrápac, Toskańskim mógł by się zwac Krolem; iakoż byli Reges *Hetrucorum* dawnych czasów. Mowa Toskańska nayszybsza w gębie Rzymskiej. *Tuscia* zaś nazwany ten Kray od ofiarowania, iż tu Wroczkowie do ofiar Pogańskich byli nayscelniejszy, y czarow tu nawęcey się znaydowało. Stolica Hetruskiego albo Toskańskiego Xięstwa jest Florencyja Miasto, *Flos Italiae* zwane nad rzeką *Arnus*. Karol V. Cesarz chwając z piękności to Miasto (bo *Florentia pulchra*) mówił, że trzeba nato Miastwo płátzcza, aby się nie zwałáto, a w Święta tylko odkrywać. Owieży jedney tamedzocy dał swe zdanie, aby iá w pokrowcu chować. Rynkow tu jest 17, Statny 160. Rzeka *Arnus* dzieli Miasto, á łączy czterema mostami: Ulic wiele nakrytych. Oprucz kilku *Citradell*, jest dwie fortece: jedna *Belvedere*, druga *Minato*. Obywatelow tu liczą na 90 tysięcy. Naybogatszy tu Kościół *L. Annoniata* Zwiáślowania Nays: Panny. Naypiękniejszy *S. Lorenzo* to jest *S. Wawrzyńca*: Naywyższy *S. Maria del fiore*. Pałac Xiążęcy, oprucz innych kilku wspanialszy *Pitbe* nazwany. Ogrod cedrami, laurami ieziorami, inisłami, fontannami otoczony Magnes tu trzyma żelázo wázące funtow 70. Dyament w skarbcu wáży 2 Uncye, taxowany 100 tysięcy Czesi: złotych. Reszte *caritatum* w tym Mieście masz w Aten Nowych Czesi 2. W tym Xięstwie samym jest Miasto *Aretum* nad zbiegájącemi się rzekami *Arnus y Chiane*; zowie się *vulgo Arezzo*, które Scipionowi Afrykańskiemu dodało 300 Tarcz, y 300. zbroi. Tu się rodził ow *Mecenas* Faworyt Augusta Cesarza: y *Guido Aretinus* Benedyktyn, Autor not Muzycznych, y prawie Restaurator Muzyki: O czym dwie książki przypisał Teobaldowi swemu Opatowi. Tu Miasto *Pistya alias Pistoria* piękne nád rzeką *Stellá*, Oyczyzna Klementa IX gdzie w Kościele *S. Jakuba* srebrny Oltarz, lamp srebrnych 20. Tu Miasto *Mons Poltitanus*, w Wino dobre sławne. Tu Liworna Miasto y *Pott alias Portus Liburnus* albo *Ligurnus*, blisko Piży Miasta dla wszelkich Nacyi każdego czasu wolny, *in statu Florentino*. Ma na 40, tysięcy Obywatelow: samych żydow na 18 tysięcy, ktorzy te Miasto *Paradisum* dla siebie nazywają. Jest tu nocna *Pharos* albo Latarnia dla żeglujących z 30 kogańcami. Na Placu stoi Statua marmurowa z cztermá niewolnikami z brázu. Wsyzkié Religie tu się zgadzają. Port ma 3. Kaiztele y Arlenat.

Tuż

Tuż Pisa Miasto nad rzeką *Arnus olim* Rzeczpospolita wolna, 50. galar mogąca wystawić. Wstawili się Pisanie na wojnie Krucyackiej. Podbiła sobie była Kartaginę, Korsykę, Sardinie, woiując o to z Saracenami. Teraz jest pod Xiążęciem Toskańskim. Ma Zamek y Akademię. Wieża w tym Mieście krzywa bardzo w Oczach ludzkich. Tu *Volterre* u Łacinników *Volaterrae* Miasto wteyże Hetruirii stem lat wystawione przed ipaleniem Troi, na wielkiej gorze, do niego trzy mile Włoskie iechac potrzeba w górę: jest murem kwadratowym obwiedzione, stoi nad rzeką Ceciną według Pliniusza. Te Xięstwo *gloriatu*ry mieyscem *Camaldoli*, to jest klatztorom Kamaldulow, tam fundowanych od S. Romualda Roku 1009. Tu Ma sto *Siena* u Łacinników *Senae*, co ma w sobie? Część 2. Aten głosi

W WŁOSZECH WYZSZYCH, albo w LOMBARDII te są *annotanda*. Lombardii dali imię Longobardowie, ktorzy z północney Kainy Skand nawii nafilili byli Xięstwo Meklemburskie w Niemczech, ztamtąd tuteyższy w Włoszech kray od Roku 568 swoiey tu transmigracyi, aż do Roku 775. tam pánując. Wtey Lombardii jest SABAUDIA, ktorey Xiąże tytułuje się w Włoszech *Vicarius Imperii*; żaden z tych Xiążąt dla Serca y Lwicy odwagi nie zginął na wojnie. Tuteyższy Xiąże jest Krolem Sardyńskim. Wtey Sabaudii Stolica *Chambery*, *alias Camberium*, niegdy Rezydencya Xiążąt *Vide* Część 2. Aten. Tu Miasto, oraz niedobyta Forteca na skale nie dostępcy Mont melian (*Mons Melianus*) nad rzeką *Archue* przecież Francuzow dwakciec w sobie miała, zwała się *olim: Montata*. Jest tu Xięstwo Hablańskie, gdzie konie wysmienitę; z tey racyi Rzymianie zwali ten kray: *Provincia equestris & Cabalica*. Tu GENEWA albo Genf Miasto y głowa Rzeczpospolitey Kalwiskiej nad iez orem Genewieńskim, od samych kalwinow osiadłe, od Roku 1534. Złączona jest z Kantonami Szwajcarskimi w Niemczech. Ma tylko wsi 4. do Miasta należące, ale bogate z handlow, z manufaktur, materyi bogatych z galonow, Koronek, zegarkow. Tu jest wieża od Juliusza Cesarza erygowana. Genewata miała *olim* własnych Hrabiow, potym Xiążąt. Biskup Genewieński przeniósł swą Katedrę y Kapitułę do Annecy Miasta także Sabaudyjskiego, u Łacinników *Annesium* zwanego. Genewę tę oblewa iezioro. *Genewa olim Lemanus Lacus*, bardzo rybne, na niektórych mieyscach głębokie na 500 łokci. To *mirandum*, że przez nie płynie Rzeka Rodan, nic się nie mierzając zwodą jego; tak szybko przepływa. W tey LOMBARDII jest Xięstwo *Fedemontium* *zulgo Piedmont*, niby *Pedes montis*, iż leży pod *Alpes* gerami, Stolica Xięstwa jest *Turino*, *Turin*, u Łacinników *Taurinum*, Augusta *Taurinorum*, iż tu ludzie *Taurini* wiekow dawnych osiedli, stoi nad stekiem Rzeki *Doris* y *Po* albo *Padula* na



rowninie bardzo piękne między Włoskiemi Miasto, właśnie dobrym porządkiem *et ad regulam* ufortyfikowane, tylko go mgliła *vitiat aura*. Położa go jest *de novo* erygowanego. Kamienice rowney wysokości, ulice pługane, poprzeczne są z latarniami. Pałac Xiążęcy cudny. Z Marsilii tu wiele przyшло Rzemieślników. Obywatelów w Mieście jest 54600, Kościołów 48. Forteca tu najmocniejsza, od Frąncuzów bez skutku atakowana: na tę pamiątkę co rok 8 Września tu solenna *Processiſa peragitur*. Po nad rzekę *Ro*, albo *Padus* są piękne Ogrody. Jest tam miejsce *Charitatis* zwane, w którym ubogich 3000. żywić się może. Zygmunt Cezarz fundował tu Akademią, adornedowaną pięknemi Inskrypcjami, która tych czałów bardzo kwitnie, z racyi wybornych Professorów. Má Bibliotekę bogatą w Książ drukowanych 30000, a według drugich w trzykroć sto tysięcy, w tyśiąc dziewięć set Manuskryptów. Tu w Kościele Katedralnym jest Przescieradło Chrytułowe. Łóżko w Pałacu drogiemi kamieniami ładzone. Tu jest na nizinach gor *Alpes Aoſta*, toieſt *Augusta Pratoria* Miasto, gdzie widać *Amphitheatra* y Arkuły Starożytne Rzymian. Tu *Carmaniola* mocna Europa Forteca. Tu duże Miasto *I eſel. Vercel Vercelli*; u Łacinników *Vercelle* nad rzeką *Sellia*. Gdzie w Katderze konſerwują *reverenter*, między Relikwiami SS Marka y Mateusza Ewangelie ręką ich piśane, dane tu przez Berengariusza Króla Włoskiego, iakom iuż namienit *alibi*.

W LOMBARDII leży y Xięstwo MEDIOLAŃSKIE, *Stato de Melano* zwane, Kray ten obſituie w wino, zboża, y wszelkie frukta. W całym Xięſtwie to *conſiderandum*, że wſzytkie drogi są pod linie. Xięſtwa Mediolańskiego Stolicą jest Starożytne Miasto MEDIOLAN, w którym Obywatelów narachowano dwać ć sto tysięcy, mających prowent z krzyſztalu, iedwabiu, z zboża. A z tych godnych Familii na 30 tysięcy. Kościołów tu jest 238. Było Miasto oblężone iak stoi 41 razy; dobyte 23 razy. Pałaców tu wiele pięknych. Katedra bardzo wspaniała w Architekturze y Skulpturze z marmuru białego, założona Roku 1386. Kościół ten długości má stop 500, ſzerokości stop 200, wysokości 400. Kolumn białych marmurowych má 160, z których iedney trzech chłopów obiać nie może, koło nich Statuów stoi 600 marmurowych, każda koſztuie 1000 Talerów. Już lat 300 koło niego robią. Expenſy iuż wyſzło 80636000 ſzkudów, co uczyni 80 millionów *Reiſtalar* Poświęcony Najswiętszey Pannie y S Tekli. Tam leży S Karol Borromeusz w Kaplicy ſwoiey, od ktorey Arcybiskup má klucz: urna z krzyſztalu prawego: Nadgrobek marmurowy z Inskrypcją. Sciany Kaplicy ſrebrną blachą powleczone: Kanonizacya tego Świętego *incidens in*

Annum 1610 kosztuie Mediolańczykow sto tysięcy Talerow. Jest tu Collegium Ambrosianum mające Professorow 16. Jest y Akademia Malajska, Bibliotheca Ambrosiana: W niej Manuskryptow wiele, Księga S Ambrożego ręką pisaną na pergaminie, Księgi Ruffina y Jozefa Żydowina na drzewianych łubach. To Miasto z racji tej nieszczęśliwe, że zawsze rebellizuje. Fryderyk I żonę wizytującą te Miasto, za odebraną sobie od niego wolność Obywatelę tutejsi afrontowali, tyłem do ogona na oślicy prowadzili, ogon dawszy w ręce miasto uzdeczki; za co Cesarz całe Miasto zburzył Roku 1162, ludzi wyciął, Miasto porać, solą zasiać kazał, samym Kościołom przepuściwszy. W lat potym o zrepárowało się. Jest tu Kaplica S Ambrożego, gdzie on był ochrzczony; zkład idąc z S Augustynem do wielkiego Kościoła, Te DEUM laudamus skoncypowali y śpiewali powiadał. Jest y druga Kaplica przy Kościele Cysterkow: gdzie S Augustyn slyżał z Nieba: Tolle, lege. Otworzył Lekcyę S Pawła, napadł na owe Słowa: Non in comestationibus, neque in impudiciis &c. sed induimini Christum Dominum. W Xięstwie tym Miasto jest Mortare, Mortara, niby Mortale nād Kogną y Secyą rzekami, gdzie Karol Wielki zwyciężył Longobardow, przedtym zwało się Pulchra Sylva. Tuż jest sławne Miasto Ticinum, vulgo Pavia nād Tyczynem rzeką, gdzie Annibal z Rzymianami, a Karol V Cesarz z Franciszkiem I Krolew Francuzkim potykał się, y wziął go w niewolę Roku 1555. Blisko Tyczynu jest Certosa Klasztor Kartuzianow, cudną adornowany cały Architektura, że podobney rzeczy świat nie widział. Tu to Franciszek I Król Francuzki od Karola V Cesarza w batalii wzięty, trafił wchodząc do Kościoła na właśnie wtedy śpiewane słowa: Coagulatum est, sicut lac cor eorum: ego vero Legem tuam meditatus sum. Co slyząc Krol dokończył sām następującemi tam słowy: Bonum mihi, quia humiliasti me, ut cognoscam justificationes tuas. Tamże jest Miasto Lody, u Łęcinnikow Laus, Pompeja nova, nād rzeką Addą, sławne w Parmezany, farfury, ozory cięjące. Tu w Katedrze jest Obráz Najswiętszey Panny cudowny od Koltery pchnięty, że wzywając iej przegrał. Krwia się zboczył y przemowił: Wkrótce odbierzesz chłoię w Brunduzie, iakoż tam obwieziony. Jest tu jezioro Come, przedtym Larinus Lacus zwane, albo Comanus Lacus, nād którym jest Miasto Como (Comas) jest jeziora tego na mil 7. Są tu Ogrody cytrynowe, pomarańczowe, figi, oliwy, y gęste łowy

W tej iestache Lombardy leży Mantuańskie Margrabstwo, a teraz Xięstwo, którego główne Miasto MANTUA, vulgo Mantova mająca mieszkańców na 50 tysięcy. W Xiążęcym Pałacu jest 500 Statuow cudnie malowanych

ných, ogrody wiszące. Stoi Miasto w posrzedku jeziora. Kościół S Barbary ma Proboszcza y Kanonikow 12 Infułatow. W Kościele S Andrzeja jest trzy krople Krwie Chrystusowej; na ktorey uwenerowanie y pamiątkę postarowieni byli Kawalerowie noszący *insigne*, albo Order kielich, czyli stoik trzymány od Aniołow z napisem: *Nihil hoc triste recepto*. Jest tu zydow wiele żółtemi kapeluszami dystyngwowanych. Rozściaga się to Miasto na milę Włoską. Ma Klasztorow 40, swego Biskupa. W Pałacu Xiążęcym naliczono Pokoiow 550 pięknie ądornowanych. Łóżka w nich perłami sadzone, Stołow 6 drogiemi oprawnych kámiéniami. Tu się Tacyt Rzymski Historyk y Wirgiliusz Poeta porodzili. Tu Xięstwo Pármeńskie, ktorego Stolica PARMA. Wiele tu bydła, y nabiātu obitość dla pastwisk wysmienitych: ztąd tu Pármazyny Syry. Morwowego dostatek drzewa, a zatym iedwabiu. Czyni też istraty te Xięstwo 250000 szkudow. W Pármie Książ rachuią na 40 tysięcy: na 400 Originatów przednich Malarzow Włoskich. W Xięstwie Modenńskim, albo Mutynńskim to osobliwszego, że Modená Stolicą, albo Mutina z Pałacem y Zamkiem stoiąca nad Secią rzeką daie Xiążęciu swemu 3 kroć sto tysięcy Czerwonych złotych. Cesarzowi 4000 Czerwonych złotych, á Xiążęciu Mantuańskiemu parę ostrogow złotych. A że w Włoszech wyższych 5 Rzecz-Pospolitych się znayduie, *alias*: *Dzienną, Sant Maryn, Ráguza, Wenecya, Luka*, o nich tu *agendz locus*; co się w Aten Nowych Części drugiey opuściło.

WENECYA Stolica Rzeczy Pospolitey Weneckiey, stoi według cieka-wszej lustracyi ná morza Adryatyckiego 72 Infułatach, maiące Parafii 72 Wież przy Kościołach 115, Rynkow 52, Pałacow 140, Fontan 148, Statuow marmurowych 164, Miedzianych 150, Koni miedzianych 9, Mostow 540. Kanał naywiększy *Jl Canal grande* po Włosku zwány, Pałacami iest otoczony y ądornowany. Plac S Marka *vulgo la Piazza de S Marco*, opáłany iest Pałacem Xiążęcym *alias* Dozego; ozdobyony, z kolumnami z Carogrodu, y innemi trzema Pałacami, á naybardziej Kościołem S Marka Ewangelisty, w którym pawiment z topaziusza y porfiru: podniebienie Mozaiczne nasadzane porfirem, iáspisem, takżez y sciany. Drzwi w Kościele pryncmentalowych 5. Nad drzwiami wielkimi na facyacie 4 Koni złotych biegących wyuzdanych, znaczących *Libertatem* z Rzymu do Carogrodu, a ztamąd do Wenecyi transportowanych. Kościół ten S Marka pod tytułem S Teodora erygowany, dlatego tych dwóch Świętych osobami wspomniane na placu stoią kolumny. Pałac Senatu Weneckiego iest okryty pryncmentalkm, długi na 150, szeroki na 73 krokow. Weneci są *Nobilissimi*, dlatego Henryk III



Król Polski, a potym Francuzki, iako też Henryk IV także Francuzki Koronar, w *Album Szlachty tuteyszey* przyięci.

W Arsenale Weneckim taká jest gotowość materyałow y Ludzi sposobność, że *in praesentia* Króla Henryka III tam będącego, nim obiad ziadł *in spatio* trzech godzin galerę nową wystawiono. Wenetowie mają piechoty na 200000, na 25 tysięcy Kawaleryi. U S Łukasza w Kościele jest Nadgrobek Piotra Aretyna Oratora y Poety Károla V Cesarza y Fránciszka Króla *pensionarii*, ztąd się *superbè* na numismatách chlubiącego *Jl Divino Aretino*. Zwany był y *Flos Principum*. Ale ten Mowca o BOGU nie nie mówił, bo go nie znał *Baldvinus* i *Comes Flandrie* Cesarzem Carogrodzkim obwołány, Wenetom za dany sobie sukurs przeciw Grekom, y w dobytciu Miasta Carogroda, Greckiego y Jonickiego morza wyspy z Kretą Insulą darował. W Wenecyi takowe bywają komedie ucieszne y wabiące Gości, że ich tam bywa po 30 tysięcy.

W Xięstwie Weneckim, oprócz wiadomych rzeczy z Części z Aten Nowych, to do wiadomości przydaie się: że tu jest Miasto (a bardziey obaliny jego) AKWILEIA, *Roma secunda* od wspaniałości *olim* zwana, niegdy Stolicą Patryarchow nim do Wenecyi przeniesioną, niegdy Rzymowi równało się. Stało między dwiema rzekami Soncyuszem y Alfą. August Cesarz ie był rozprzestrzenił, a Tyberiusz swoją założył rezydencyą. Podczas oblężenia ciężkiego Máxima tyrana, gdy sposobu nie stawało bronienia się, Damy tameczne warkoczow swoich dodały na cięciwy do łukow (podobną akcyę uczyniły w *Bizantium* Starożytnym, y w Kartaginie) Na którą pamiątkę Kościół tam Poganie wystawili byli z napisem na faciácie *Veneri Calvae*, *Lysey Wenerze, ten Kościół ku ofierze*. Attyła Król Hunnow, gdy też Miasto lat 3 trzymał w oblężeniu, y już miał odstąpić, tym się nazad cofnął attak kontynuując, iż bociany z Miasta z dziećmi wylatując, wrożkę mu uczyniły bliskiey wygraney. Więc natarczy, dobył, zburzył, *sine spe* powstania teraz. Tuż jest Miasto Grado, albo *Gradus* niegdy rezydencya Patryarchy Weneckiego, stoi na Insule *Grado*, blisko Miasto *Forum Julii vulgo Frivoli*. W Istrińskim Powiecie jest Istria, albo *Justinopolis* Miasto na Insule stojące. Drugie Miasto w tym Powiecie Pola, u Łacinnikow *Julia pietas*, z Kasztelem y Portem, y *Amphitheatrum* podobnym do Rzymskiego, y taką Ins krypcyą: *Respublica Polensis*. W Powiecie Tarwizańskim *ditionis* Wenetow jest Miasto *Cadore* [*Cadubrium*] gdzie się znajdował sławny Malarz Tytyusz, który gdy Károla V Cesarza malował, a pęzel mu wypadł, sam Cesarz podał mówiąc: *Tak wielki Malarz godzien, aby mu Cesarz u-*  
*żył*

fluzyt. Henryk III Krol Francuzki wzytę mu oddał. Tu leży Powiat *Forum Julii, vulgo Friuli*, w którym jest nowe Miasto *PALMA, cum omne* nieomylnie fundowane przez Wenetow wiktoryi, przeciw pretenсії Austryakow, Roku 1593, formą cyrkularną, o dziesięciu mocnych regularnych Bastionach pod Imionami Świętych *Fortunata, Hermákura, S Krzyża, Wawrzyńca, Justyny, Stefana, S Máryi, Klementa, Eufemii*, od siebie odległych na krokow 200, o trzech bramach. Koło wszystkich tych Bastionow w Mieście idzie w cyrkuł ulica obszerna iedna, dla uszykowania woyska naylicznieszego ku obronie służąca; po nad którą ulicą, stoią Kamienice frontem ku polu na wszystkie strony iak oboz uszykowane. Od tych Bastionow, idą przestronne drogi w prospekt ku wieży mocno ufortyfikowanej w pośrodku Miasta stojącej. Fossy koło Miasta szerokie są na 30 krokow, głębokie na 12 krokow. Placow wolnych w cyrkumferencyi Miasta jest *numero* dziewięć. Diametru Miasta na krzyż go mierząc, jest na krokow 600. Na fundamenta jego rzucano różnego metalu *Numismata* wielkości talera bitego, na iedney stronie z Lwem Herbownym Weneckim skrzydlastym, z mieczem, z imieniem *Paschalisa Cikonii Dozego* na tenczas Weneckiego, y z Rokiem 1593, na drugiej stronie *Numismatis* z wyobrażeniem Miasta Palmy, w ktorego śródku stoi Krzyż, a pod nim słowo *Palma*; a nad Krzyżem napis: *In hoc Signo iuta*. A w cyrkule *Numismatis* te słowa: *Fori Julii & Italiae Christi Fidei Propugnaculum*. W tymże Powiecie Forojulieńskim jest Miasto *Utinum, vulgo Udine* nad rzeką *Turrus*, gdzie Patriarcha rezyduje.

W Powiecie Weronieńskim jest Weronia Miasto już opisane; gdzie jest Wysep *S Tomazza* pełny Rzemieślnikow imieniem *Adiga*, czterema mostami murowanymi złączony z Miastem. Mnóstwo tu manufaktur. Samych Kupcow iedwabnych liczy Weronia na 20 tysięcy.

WINCENTYNSKI Powiat do Wenetow należący, dla obfitości rodzajow zowie się *Hortus Venetiarum*, Stolica jego Wincencya, Miasto piękne nad stekiem rzek *Bakiglioni* y *Renonu*; kilku wielkich ludzi Matka. Z ktorego niegdy brano ludzi y między Honoratami Rzymskimi mieszczono z osobliwego Przywileju. Daje corocznie Wenetom 36 tysięcy Czerwonych złotych.

W Padewskim Powiecie, sławne Miasto *Padwa*, zwaná u Łacinnikow *Patavium, Betobium, Flos Italiae, Paradisus Lombardiae, Athena Venetorum*. Nie co w Doktorach tu się uczących straciła estymacyę. Obywatele Padewscy naturalnie są grzeczni, rozumni, polityczni. Tu *Adria, olim* sławne Miasto

Miasto było na wyspie rzeki *Tarturus*: od niego się to Adryatyckie nazywało bliskie morze; które też zalało go, y tylko tam Rybacy swoje mają *reclinatoria*.

W GENUENSKIEY Rzeczypospolitey oprócz już opisanych przezemnie rzeczy, to iestże *sciendum*, że Genua od Starożytnych Rzymian zwata się *Liguria Maritima*, *Liguria Littorea*, *Montana Inalpina*; a potem *Janua*, *tandem Genua*. W wielu była rękach: podczas wojen Krucyackich wiele czynow wydała chwalebnych. Ludwik XII Krol Francuzki dobywszy Miastą tego nad morzem Ligustyiskim stojącego, chciał w pień wyciąć iako niestateczne Roku 1499. Ale poradzili sobie Genuenicykowie, że 4000 dzieci w rynku zebrawszy, im głosem płacziwym wrzeszcząc kázali, do Miłosierdzia *movenda* Zwycięzcę Krola, tak ucaleli. Aż Andrzej Doria ich na wolność wyprowadził. Doze ich chodzi w purpurze adamaszkowey, Karmazynowey, albo złotey, w Mitrze, takie, że. Sam Doze *Francisco Maria Imperiali Cercaro*, był *in persona sua* w Wersalu w Francyi, spytany od Ludwika wielkiego Krola Francuzkiego, coby mu się tam osobiwłzego zdało? To (odpowiedział) *naywiększa, że ią tu i-šem*. Wyrzcił przez to, że powaga iego, y szarża iego, nie powinna była być tak szarżaną.

Jak Doze Wenecki nigdzie z Miasta, tak y ten nie powinienby nigdzie się ruszyć, ale musiał. I tych czasow u Krolowey Węgierskiej, oraz Cesarzowey musiał się *sistere personaliter* sam Doze, gdy tak *Jus armorum* kazało. Rogowek tu zażywaią Dámy wielkich bárdzo, tak dalece, że iedna osmnaścieletniego Syna na śmierć dekretowanego wynieśła pod rogowką. Szlachta tuteysza nie ma sobie za dyshonor bawić się hándlem. Genui Miasta iest na dwie mile. Ma Kościołow 116, Obywatelow na 100 tysięcy, Kupcow na 2000, Domow 18 tysięcy, Robiących koło iedwabiu ludzi iest na 25 tysięcy. Ulica tu iedna iest *Strada nova* na 420 krokow, szeroka na 20. Pałacami wspaniałemi obsádzona. Genua Papieżow wydała 3, Kardynałow 30. Krzysztofá Kolumba inwentorá pierwszego nowego świata. Ledwie teraz Genua ma intraty 5 kroć sto tysięcy Czerwonych złotych. A przedtym iey były *Sardinia*, *Cyprus*, *Lesbus*, *Metelino*, *Theodosia*, *Kassa*, *Chios*, *Petra*. Korłykę chce uczynić *sui Juris*; ale wiele *Malkontentow* niechce się submittować. *In ditone* tey samey Genuenckiey Rzeczypospolitey, iest Miasto *Sarazana* nad Magrą rzeką, gdzie są znaki starożytnego Luny Miasta, gdzie marmury nayszyściysze białe, *marmor Lunense* zwane.

O LUKANSKIEY, albo LUKIEWSKIEY Rzeczypospolitey *prater dig*, to tylko ánnotować, że *Luca industria*. Arsenál ma na 20 tysięcy Ludzi



Ludzi gotowego rynsztunku wojennego. Obfituje w iedwabie, kasztany, płotna cienkie, 'hartasy.

## W WŁOSZECH NIZSZYCH

W Krolestwie Neapolitańskim to *addenūm*. W Krolestwie Neapolitańskim Miast rachuią 1400, 2 milliony Obywatelow. Xiążąt, Margrabiow. Hrabiow y Szlachty tu bez liczby; zowią go *Recentiores Gemmam Mundi*, Migdałow, iedwabiu, sząfranu, winu, Koni, owiec mnóstwo wielkie. Sam NEAPOL Szlachetny ma Obywatelow ná 3 kroć sto tysięcy. Czyni Krolowi intraty więcey nád 23 milliony. Ma Port, Akademię, sześć Kasztelow, z których prym bierze *Sant Elmo*, czyli też iak drudzy zowią *Santreinum, Urbis Frantum*. Z samych kart grackich przychodzi do Skárbu 1530 Czerwonych złotych. Trzy tu cudnie wspaniałe Kościoły, Katedralny S Januariusza, 2 OO Teatinow. 3 OO Jezuitow. W Maiu y w Wrześniu tu bywaią solenne Processye, przy Spowiedzi y Kommunii całego Miasta z Głową y amputką krwi S Januariusza Biskupa Benewentu tu leżącego, zamordowanego w Puteolách Roku 305; która krew iesli się ruszá y wyskakuie ku Głowie, ominuie, iże Wezuwiusz ogień wybuchającą gora *Monte de Somma* zwana, w tym Roku nie będzie infestowata Neapolitańczykow, zkad wielkie tryumfy; a iesli nie, tedy w trwodze y obawianiu się iakiego nieszczęścia zostaią. Szpichlerz tu fundował Filip II Krol, w którym na 7 lat *in eventum* oblężenia, albo głodu zboże *conservatur*. Sześciu Pápieżow Neapol *gaudet Natalibus*. Ma też na niektórych Ulicach swawolą bawiących się ludzi. Z tey podobno racyi, y z naturalney, że blisko ognistej Wezuwiusz gory, y blisko morza trzęsieniem ziemi bywa często ruynowane. Temi czasami eryguie się w Neapolu Szpital na osob 200 przy wszelkiej wygodzie, skárb y Eleemozyny iuż złożyły náń 317320 czerwonych złotych. Pod górą Wezuwiuszem o dwie mile Polskie ltojącą, rodzi się wysmienite wino, zwane *Lachryma Christi*, lubo te imie od Głowy S Religii zakazane. Tuż iest *Lucrin*, albo *Lucrum* iezioro, że wielką korzyść z ryb się w nim poławiających Obywatelom bliskim przynosi. Tuż *Aquinum* Miasto nad rzeką *Melphs* S Tomaśa *de Aquino* Doktora Anielskiego, y Fescennina Cesarza. Tuż iest Miasto KAETA, Miasto z znaczną w Neapolitańskim Krolestwie fortecą, alai z dwoma Zamkami, y dwoma Káztelami nad Portem, Lacionicy go zowią *Cajeta*. Prezentuią tu Skalę nad morzem, która się (powiadają) rozpadła podczas smierci Zbawiciela świata. Niewiernik ieden gdy w szparę tę wraził rękę, od Skály wnet stuloney, iest ucięta, y tam się konserwuię. Tu Ka-

rol *Burbon* Generał Woysk Francuzkich, pod Rzymem w ataku zabity, pochowany jest z Nadgrobkim. Tuż *CAPUA* Miasto dawnych czatów równe Rzymowi y Kartaginie, gdzie tylko widać Pogańskie zruynowane, powalone Kościoły, Pałace, *Theatra*, Akwedukty Kolumny, Portyki, bramy &c. W tych czasach nie daleko Kapuy, odkryto Pogański Kościół, z którego kolumny marmurowe, posągi Jowisza, Janusa, Eskulapiusza, Minerwy, z tablicami różnego marmuru znalezione; co wszystko w Pałacach Krolewskich w Neapolu oblokowano *raritatis ergo*. Inna nowa Kapua o dwie mile Włoskie od tej się fundowała z Zamkiem nad rzeką *Volturnem*, mającą swego Arcybiskupa. Co więcej *sciendorum* o tych miejscach, tu nie piszę, już gdzie indziej pracowicie opisałeś. Tuż jest *Mons Cassinus*, vulgo *Monte Cassino* Patrona mego Benedykta Świętego Opactwo, życiem, śmiercią, y Ciałem jego poświęcone. Góra *alias* wysoka na trzy mile; na której jest Kościół wszystek z marmuru różnego koloru. Gościom tu Oycowie radzi trzy dni, bo też są dobrze od BOGA uprowadzani, kiedy mają tu należących dwoie Xęstw, 20 Hrabstw, 25 Miałt murowanych, 1440 wiesek, 250 Zámków, 23 Portow Morskich, 23 Wyspów (nie wielkich) na morzu, 300 Ziem, 200 Młynow, 662 Kościołow. Generalnie zaś tu mówiąc, Opactw Benedyktyńskich po świecie Katolickim liczą 307000. Prioratów albo Przeorostw 15000, Klasztorow Panteńskich 15000. Papież w byto z Zakonu S Benedykta 46, Patriarchow 51, Kardynałow 200. Arcybiskupow 1000, Świętych Kanonizowanych 56600. W tej materji napisałem więcej w Części i Aten moich.

Tu się znajduje w Kampanii szczęśliwey *La Torre de Patria*, miejsce niegdy zwane *Linternum* Włoska, Kolonia Rzymianow, gdzie *Scipio Afranianus* się reiterował, y życie swe zakończył, z racyi, że go Senat połądził, iakoby od Antiocha Krola Syrii był *corruptus*, że z nim nie wojował. Tam się kazał chować napisawszy sobie Nądgrodek: *Ingrata Patria, ne quidem Offa mea habes* (inni czytaią *videbis*) Stał ten nadgrobek, aż Wandalowie y ná same niewinne gruby zawzięci y okrutni Roku 455 zepłuli go, zostaw kawałek z literami *Patria*; gdzie potym wieżę wystawiono, czyli biskupa owego stała kawałka dawna, y tak od słowa *Patria*, y od wieży micyce teraz zowie się *La Torre a Patria*, to jest *Turris* z słowem *Patria*. *PUTEOLI*, albo *Pozzolo*, gdzie S Januariusz umęczony, tuż nie daleko Neapolu Miasto Starożytne Biskupie z Kalsztelem nad Portem bezpiecznym y obszernym, urządzeniem ziemi skołatanę. Kościół Katedralny jest na miejscu Kościoła Jowisza wszystek marmurowy, fundowany od Kalfurniusza na honor Augustia Cesarza

farza, iako się wydaie z Insłrypcyi na nim położoney: *Calphurnices L. F. Templum Augusto cum ornamentis DDD.* toieft Dat, Donat, Dedicat. Jest tu y Kościół Neptuna, cieplice Nerona y Cyserona, *Amphitheatrum* wpuł nadruynowane, w którym *pro spectaculo S Januarius* Biskup tuteyizy, czyli Benewentu był Lwem wrzucony na pożarcie; a teraz w Neapolu leży. Roku 1751 koło tegoż *Pozzolo* Miasta odkryto wielką pogańską Białochwalnicę podobno Bożkowi *Serapis*, alias woła, marmurowego koloru wewnątrz y zewnątrz oładzoną z posadzka takiegoż marmuru. Długości má struktura na stop 80, figury kwadrátowey. Má kształt Choru, który się na czterech Kolumnach białego marmuru wspiera, ale nadwerężonych duzo. Koło máchiny znayduią się izby z posádkami marmurowemi, rezydencye Kapłanów Pogańskich, znaleziono y dwie łaznie. Tuż są rudera Kościoła *Diany*, Domu *Cycerona* między Miastem *Pozzolo* y ieziozem *Avernus*, w którym była długa galerya, zwana *Academia*, gdzie kwestye proponował y pisał Akademiczne *Cicero*, od *Kaiusa Celarza* tam wizytowany. *CUMÆ* Miasto iuz opisałem, blisko ktorego iest *Grotta Loch*, albo *Pieczary* na 450 Krokwów wzduż. Má 12 drog. W prawey ręce iedney drogi, iest Bramá do pokoju iednego długiego na stop 14 na wszerz 8, który wszytek złotem, Korálami, Konchami ukształcony. W lewey stronie tego Pokoju są trzy pokoie, w naywiększym z nich iest sadzawka do kompieli. Była tu y druga *Grotta* pod Miastem według *Marcialisa*, w ktorey *S Justinus* widział Grob z *Metallu Sybilli* Pogańskiej Prorokini Kumańskiej y iey kości. Tuż były *Baję* Miasto w piękney pozycyi, gdzie *Diany*, *Wenusy*, *Merkuriusa*, *Herkulesa*, Buźnic Pogańskich, y mury tdezolowane widac Pałacow. Sadzawka iest zwana *cudna*, długa ná łokci 50, szeroka 40, wysoka 30, wspartá kolumnami 40, Rzymianie tu chłodnik miewali. Blisko tych mieysc iest Wysep na morzu *Caprea*, imieniem *olim Jschia* na mil pultory naszych, má wsiow 7 y tyleż Zakonów w swoiey dycyi, a przytym Biskupa, ktorego Włochi prosci Biskupem Przepiorczym tytułuią, iż ta Insłtka przepioret má moosłwo-cetym Włochom ich udzielając.

W Dalszych mieyscach *KAMPANII* szczęśliwey, te się nam ofiaruią *notanda*.

W Xięstwie *CITRA* Miasto iest *Salernum* nad rzeką *Sale* y *Erne*, ztąd też wzięto imie. Má swego Arcybiskupa, Akademią Medyczną. W Kościele Katedralnym Kości *S Macieja* Apostoła odbieraią weneracyą: u *Jakobitow* tu Dzwon sam dzwoni gdy który Zakonnik świata má wypowiedzieć *vale*. Jest wielo zdanie, że to Miasto od samego *Semá Syná Noego* áłożone,



W tym samym Xięstwie jest Miasto, *Amalfi*, u Lacinników *Amálphis*, ma swego Biskupa y Ciało S. Andrzeja Apostoła.

W Xięstwie *Ultra* Miasto *BENEWENT*, już opisane w Części II Aten.

W Kraju *Aprutium* Dalszym zwanym po Włosku *L' Abruzzo Oltra*, jest Miasto *AQUILA* na gorze z Zamkiem, nad rzeką *Alternus*, albo *Peskarą*. Rodzi wiele szafrau, co czyni na 40 tysięcy Czerwonych złotych Obywatelom. Częste trzęsienie Ziemi te cierpi Miasto. Z tej racyi Roku 1703 na sam Fest Gromnic na 2400 ludzi pobiły obaliny, na 2500 pokąleczyły. W Kościele Dominikańskim 800 Kommunikujących ruiny przytłumity, y Xiędza dającego Komunię, y OO Bernardynów wszystkich w Refektarzu. Tu leży S. *Bernardinus Senensis in Vestinis*. Tuż jest *Capistranum* Miasto, Ojczyzna S. Jana Kapistrana.

W Kraju drugim, albo Prowincyi *Aprutium* bliższego, zwanego po Włosku *L' Abruzzo Citra*, jest Miasto Arcybiskupie *Chieti* po Lacinie *Theate* nad rzeką także *Alternus*, albo *Peskarą*. W tym tu Mieście zawartych Longobardów 32000 *Pipinus* Król Francuzki Ojciec Karola Wielkiego wyciął. Zjad wzięli Jmie y *originem Clerici Regulares Theatini* Roku 1524, za Pawła IV.

*SULMO*, vulgo *Sulmone* Miasto Xiążąt *Burgeziuszów* Familii. Ma swego Arcybiskupa, y bardzo zimne wody y zródła. Jest to Ojczyzna Owidiusza sławnego Wierłzopisa, iako wspomina w Kuążce 4 *Tristium* w Elegii 10.

*Sulmo mihi Patria est, gelidus uberrimus undas;*

*Millia qui novies, distat ab Urbe novem.*

W Prowincyi *CAPITANATA* zwanej, alias w *APULII*, to notandum, że ten Kraj zowiący się *ab avo* Apulią, po Włosku *La Puglia Piana*, to jest Apulią równa, gładka, dla równey w tym Kraju pozycyi, nazwana też jest *Capitanata*, z racyi tu Kapitana przyślanego na rządy od Cesarza Bazylego. Tu jest Miasto ufortyfikowane na gorze *Monte S. Angel*, nigdy zwane *Mons Garganus*; gdzie Kościół jest w skale iak *Grotta* wycięty; przystęp do skały jest przez bramę marmurową, y przez 55 gradusów marmurowych. Wewnątrz Ołtarz S. Michała; są Kaplice podziemne, źródło chorych leczące. Wiele jest tam teraz Kościołów y Miasto się ufundowało. Zkądby zaś ta góra y Miasto podległe zwalo się Świętego Anioła? *rem & causam enucleo*. Za *Gelaziusza I* Papieża (rządził Kościołem R. ku 492) pasąc po gorze *Garganus* bydło pastuchy, iedno zatłło w iaskinię skały, tam się zoiłło; Pastuch ie strzął z łuku puszczoną zamiętą wypędzając, też strzął na się nad lecące admirując, dał drugim znać. Zbiegli się *Sipontini* Obywatele po pod

pod górę mieszkający, a widząc y oni ten cud, do Biskupa Syponckiego donoszą. Ten trzydniowy post nakazał. y miał rewelacyę, iż te miejsce w protekcyi jest S Michała Archaniola; dokąd poszedłszy z Processyą, znalazł iak Kościół wyrobione miejsce; więc go poświęcił S Archaniotowi Michałowi: rząd się zowie podzys dzień: tu Góra S Aniola. Jest y Troja Miasto *in memoriam* y na imię Troi Greckiey, wystawione na ruderach Miasta Hirpinow Erc zwanego. Má swego Biskupa.

W Prowincyi BARY jest Stolicą *Bari alias Barium*, gdzie S Mikołaj transportowany, jest nad morzem, ma Port y Arcybiskupa. Tu Barletta Miasto, do którego z Palestyny z Nazareth Arcybiskupstwo przeniesione, o czym czytay tu w Pałastwie. Tu jest Miasto *CANOSA*, albo *Canusium* ma tytuł Hrabstwa. Bisko tego Miasteczka widać wielkie obaliny Miasta *Canna* fatalnego dla Rzymian, iż tam zbici, stało nad rzeką *Uffanto*.

W Prowincyi czyli Ziemi *HIDRUNTYNSKIEY*, *vulgo* *OTRANT* jest Miasto Stoleczne *Hydruntum*, *vulgo* *Otrint* z Kasztelam y Portem, mnostwo w tym Kraiu Szarańczy y węzów, ale też y psactwa go pożerającego nie mnoży. Tu woły, muły, małony sławne. Miasto tuteysze *LECE* *vulgo* *Alletium* blisko morza bardzo piękne, Rezydencya Gubernatora Prowincyi; dla swey piękności zowie się *Parva Velpolis*. W try tu Ziemi jest Miasto *Tarentum*, *vulgo* *Taranto* Arcybiskupie, osiadłe, obfzerne, z Zamkiem y Portem przy wejściu rzeki *Tary*, od semego powiadaią założone Neptuna, ale pewniey od Tarentela Syna jego, czyli też od *Tarentum* Sabińskiego słowa, co znaczy miętkość, roskosz; iakoż y sami *Tarentini* Obywatele miętkcy y rosk sznibyli, y wełnáz tamtąd miętkai; gdzie też Purpura farbowana. Byli w centurze u Nacyi innych, iż piasństwem y obżarstwem się bawili. Ziad przyśłowic: *Descia Tarenti & Sicilia*, na tych co dobrze używaią; iak baby w cienkie stroili się iedwabie, z nakrytą tylko na dwor wychodili twarzą. Skórę starą z siebie zdzierali dla delikatniejszey. Była to *olim Respublica libera*. Miewali po 30 tysięcy wójská piezłego, po 10 tysięcy konnego. Miel Kościół Achillefa. Emulowali z Rzymianami; ale im *impares* w siłach y w męstwie, od nich też zawoioowani. Ani ich sekundował *Pyrrhus* Epirotów Krol wokowany. Tu się to rodzi *Tarantela* nakładzt pałaka *infestum*, na którego śmiertelne ukązlenie *remedium*, muzyka zaraz grająca. Ale to tylko swoiakom tak szkodzi, nie postronnym. Teraz te Miasto *Tarentum* ma tytuł Xięstwa. Tuż jest *Brindisi*, *alias* *BRUNDISIUM* Miasto Arcybiskupie z Portem wielkim, y nayobronniczyzym w Włoszech z Zamkiem y dwiema Kasztelami. Tu umierał *Virgiliusz* Poeta, a urodził się *Pakuwiusz* także Wierszopis.

W Prowincyi KALABRII Bliższej, *ulgo La Calabria Ciera*. W Mieście Arcybiskupim położonym między skalami, y niemi obronionym na skale, *ROSSANO*. u Lacinnikow *Roscanum* zwany nad rzeką *Celanus* jest Kościół Najswiętszey Panny Bolesney *ulgo del Patice*: który Kościół, gdy S Bąrtłomiej Apostoł kazał murować, biatogłowom do niego chodząc nie kazał zwoić Najswiętszey Panny samey, ale z dworu słuchał Nabozęństwa. Która by gwałtem tam weszła, grzmot m odstraszona była; co się na dzień dzisiejszy praktykuje. Tu jest Paula Miasteczko S Franciszka *de Paula* Fundatora *Minorum*, albo *Paulanorum*. Tam Płaszcz jego jest, na którym morze przepłynął do Messyny. Tuż jest miejsce *Montato*, *Mons altus* albo *Altomontium*, gdzie manna na gałęzie, pniaki, w nocy spada: Krzyżostów mnożstwo na gorach śniegami okrytych. Tu *Sylaris* Miasto, czafów Starożytnych *Turium* zwane; gdzie w reńskolzach zatopieni miedzkałi Sybarytowie; żkąd przysłowie *Sybaritica mensa*.

W KALABRII Dalszej, *ulgo La Calabria Oltra* jest Miasto Arcybiskupie nad morzem Sycylijskim y Messyńskim *Reggio* u Lacinnikow *Rhegium* *Jalum* od Julii Corki Augusta Cesarza tu zmarłey, tu relegowaney za swoje swawole od Oycy. Urodził się tu *Agatho de figulo genitore fatus, alias ganeczarczyk*, Sicilijski tyran nie Krol. Tu *Cortone* Miasto, niby *Crotone*, *Croton*. Tu *Milo Crotoniates* cudney sity człek, *Dyscypuł Pytagoreśa* urodził się. Sił jego *Specimen* opisane między filnemi w Części I Aten. W tey samey KALABRII Oltra w Diecezyi *Melito* Miasta nadmorskiego, jest Miasteczko *olim* blahe, teraz bardzo znaczne *SURIANUM* nazwiskiem, do którego innych ośm należy Miasteczek, nad kteremi má *Jus Gladii* Przeor *Suriański*, *ex Privilegio* Alexandra VII, Innocentego XI Papieżow. W którym to *Surianum* Kláštor y Kościół fundowany jest, z rewelacyi S Dominika Patriarchy Roku 1510 w Grudniu uczynioney Zakonnikowi *Wincentemu* trzykroć potwierdzoney, będącemu wtedy w Mieście bliskim *Catanzaro*, czyli *Catanzaro*. W którym samym Kościele w lat 20 po tamtey rewelacyi, to jest Roku 1530 w Oktawę Narodzenia Najswiętszey Panny w nocy przed Jutrznią, Naydroższa MARYA Panna w asystencyi dwóch Świętych *Magdaleny y Katarzyny*, Zakryłtjanowi oddała Obraz S Dominika, nie ludzką ręką malowany, z zadziwieniem Przeora y Braci na ten cud prędko konwokowanych. W czym żelzy byli nie dubitowali Bracia, S Katarzyna Panna y *Magdalená* następującey nocy rábożnemu do siebie Zakonnikowi, to wszystko obiawiła widzenie. Odtąd te miejsce wielkim konkursem ludu wsz ikiey kondycyi y Stanu codzieln jest uwenerowane, osobliwie dnia 15 Września; w kto-



w który czas Miſze Szacynają ſię odmawować od Pułnocy. Odpuſt nadany *perpetuū* trwający od Benedykta XIII Papieża Roku 1725 trzech Penitencyaryuszów z 1. skami postanowił. Bywa tu po trzyſtą Zakonników. *Prior tamemeceny triennalis*, oprócz prerogatywy miecza na poddanych, piſze ſię *Comes Terræ Suriani*, ma y żołnierzów y zbirów.

## CO OSOBLIWSZEGO W SYCYLIJ?

SYCYLIA od wieków ogrodem Włoſkim y Spichlerzem zwana, iż Włochom dodaie zboża, oliwy, cukru, ſzafranu, iedwabiu, wina muſzkatele, marmuru, alabaſtru, kamieni aſpiſów, ſzmaragów, złota. Płaci Sycylia Królowi ſwemu oraz Neapolitańſkiemu Million czerwonych złotych. Sycyliyczycowie ſą odważni, dzicy, zemſciwi, oſobliwie na Francuzów, im nie ufający, dlatego zawsze z orężem chodzą, z nim za krámami ſiedzą, obawiając ſię zemſty od Francuzów za Nieſzpory Sycylijskie, na których wybici Francuzy od Sikulów, iakom w pierwſzey Czeſci Aten opisał, Królowie Sycylijscy, oraz Neapolitańscy doſwych Herbow Krzyż Jerozolimſki przydali, kiedy Jolenta Królewna Jerozolimſka poſzła za Fryderyka II Ceſarza, Króla Sycylii y Neapolu. Mężę y biatogłowy zdawna z orężem chodzą tu ſypiać do Auſteryi, *alias* z dardą. W Kramach taxa poſtanowiona na wſzytko, inaczey przedawać ſię nie godzi. To rzecz chwalebna, *zephyr* pułdnie ſtrawić, *targuac* ców Kramie, iak u nas w Polſzcze. Tu ieſt *Pharus*, albo *Far* Meſſyńſki, *alias* kánat łączący morza Mediterran z Adryatyckim, między Kalabryą y Sycylią, gdzie oſtátniego Miſta Włoſkiego Reginu *vulgo Reggio* do Meſſyny Miſta ieſt krotka żegluga, ale niebeſpieczna, bo tam *fluxus*, & *refluxus*, Scylla ſkąta rozbiiająca, y *Charybdis* zakręt, albo otchłań morſką pożeraiącą okręty, gdy traſią na czas tego fluxu, albo refluxu, lub náwata ſci.

Tu Stolica Sycylii *Panormus*, *vulgo Palermo* z dwiema Kaſztelami rezydencyonalne Miſto *Vice-Reja* Sycylijskiego, nad brzegiem morſkim y rzeczką *Oreſtus*. Znalezione tu kamienie z pewnym piſmem oznaymującym, że Miſto ieſzcze przed Nde Patriarchą fundowane. O milę od Panormu preſentują gorę *Pellegrin*, a w niej iáſkinie gdzie S Rozalia puſtelnicze wiodła życie. Jeſt tam y źródło chorych leczące. Tu Miſto *Agrigentum*, *vulgo Giergenti* z Lamkiem przy rzece *Agraga*, gdzie iedne tylko weſcie d Miſta. Tu ſię poroduli *Empedocles* Filozof, który ſię ná ſtarość czy w morzu utopił,

czyli

czyli w Etnę wskoczył, aby mianym być za porwanego do Nieba; tu Atron Medyk Ateński Miasła, przez różne perfumy od Powietrza *salvator*; tu *Metellus* Muzykant sławny na świat wydani. *Agrigentini*, toieści Obywatele tego Miasła w łościach bogatych *ab eis* chodząc guli mają, pylni, lubią Pańskie apparencyje, Karety, ludzi wiele y pokoiow pięknie y bog to meublowanych. *Exanetas* nieiaki *Patriota*, choć partykularny, miał na 300 kolasek, białemi końmi zaprzężonych. Drugi *Antisthenes* podobney tamtemu kondycyi na wesele *Corki* swojej sporządził kolasek 800. Tu masz Miasło *Drepanum* po Włosku *Trapani* z Portem y skałą *Kolumbarą*, Zankiem na wierzchu ufortyfikowaną na bliskiej Insulcie *Columbrera* zwanej. Powiadają, że tu poznaydowano Ciasta owych Sterożymych Cyklopów Wulkanu *Socyuszów* w kowalstwie, olbrzymicy wielkości, bo na łokci 30. W Kraiu Sycylijskim *Vallis Demona* iest Miasło *Messyna*, u Łacinników *Messana*, stołowne tego Powiatu. Ma cztery Kasztel y Arsenal, stoi nad *Gulfem*, alias ciastym morzem. Na Kościele *Messyńskim* Katedralnym dare się czytać napis Francuzki:in ięzykiem: *Grand merci à Messino*, t iest wielkie dzięki *Messyni* Miasłu, a to zato, że Francuzom inwazorom Sycylijskich Kraiow, to Miasło bez żadney rezystencyi zaraz się poddało. Tu blisko iest *Hybla*, u Portow sławne miejsce z obfitości pszczoł y miodu.

Tu było Miasło *Camarina*, vulgo *Camarana* stojące na bagnie tegoż Imienia; ktore fetorem swoim zarazę Miasłu czyniło. Węc *stante Paganissimo* *Apolliną* się poradziła, czyli wysuszyć bagno? usłyszeli response: *Camerinam ne moveas*. Oni nie słuchając, osłuzili Miasło, alisci go wziął Nieprzyjaciel, alias *Syrakuzanie*, iako zewsząd już wtedy przystępne, y truinowali. Jedna została Wieża y przyślowie na owych co sobie Autorami tami iakiego nieszczęścia: *Camerinam ne moveas*. Teraz tu Miasło *Terra nova* Miasło tu iest *Katana*, vulgo *Catanea* z portem, trzęsieniem ziemi nadwężzone, od krórego Miasła na mil 4 Włoskich, na iedne naszą mile iest gora *Etna*, vulgo *Gibel*, *Monte Gibello* po Włosku, nie raz już odemnie opisana w Atenach. Okno ma na wierzchołku na staj 40, gora cała pełna rozpadlin. Ogień z niej wybuchający co raz inne sobie meoty obiera, dym ustawny wydając. Iest iey na wysokość 3 mile Włoskie, alias 3 ćwierci mile naszey. Na koło iest mil 17 tej gory, od Południá winnicami, od północy lasami otoczona, wierzch sniegiem zasypany, często się zaymuie z ruiną *Neapolu*.

W Kraiu Sycylijskim *Vallis Nettina*, albo *di Noto* nazwanym, iest Miasło *Syráguza*, u Łacinników *SYRACUSÆ*. Było przedtym n. t. edy nayprzedpieyszemi w świecie, obszerne na 5 mil. *Olim* rozdzielone na 4 Miasła; iedno

дно *Arcadia*, czyli *Arcadina*, drugie *Naple* to jest *Neapol*; trzecie *Tyche*, czyli *Tycha*, czwarte wyspę *Ortyngii*. Z których Miast znaki teraz y obaliny. We wszystkich tych 4 Miastach Zamek, Arkady, Kościoły Jowisza, Fortuny, Cerery, Minerwy, Diany, Pałac Królewski na wyspie wspomnianym, źródło *Aretusy* pod górą *Pachynus* tu wypadające po pod ziemię z *Alfeusza* rzeki *Elidy* Krainy aż tu pokazujące się, dając wielu fabułom Poetycznym materią. Jest y teraz *Akwedukt* ieden, y *Grotta* *Dyonizjusza* tyrana, *alias* *Loch*, iaskinią podziemną, gdzie są ulice, Domy, Pałace, nakształt *Labiryntu* sposobnego do błądzenia. Roku 1693 w Styczniu Miasto całe ziemi trzęsieniem skołatane było y ogłodzone: aż Mistrz *Maltański* posłał z zbożem galery; ale te trzy razy podczas upatrzoney pogody tam wylądane, grzmotami zawsze y piorunami były odstraszone od Miasta, aż głodem wiele wyginęło. Dla bogactw y wszelkiej rzeczy *affluency* byli *Syrakuzani* zanurzeni w rokoszach, bańkietach; przez co dali okazyć przysłowiu: *Syracusana Mensa*, *Syracusana divitia*. Dobywali tego Miasta *Rzymianie* bronionego przez *Archimedeśa* *Matematyka* szkłem palącego ich okręty; ale tandem zabitego w izturmie Roku 208 przed Narodzeniem Pańskim. *Cicero* będąc tu, znalazł Ciało jego z Sferą *Matematyczną*. Tandem *Rzymianom* *Syrakuzę* y *Sycylię* podbił *Marcellus*. Tu się porodzili *Archimedes* wspomniany, *Flavius Vopiscus*, *Aristarchus*, *Teokryt*, *S. Lucia* *Panna* y *M.* &c.

Nie opuściam tu *Miasteczka*, a bardziey już *Miasta*, mającego *Biskupa* y *Akademie*, zwanego *Mont-Reas*, *Mons Regalis*; miejsce olim sławne *Opactwem*; gdzie Ciało było złożone *S. Ludwika*, *Króla Francuzkiego*, a potem tu wnętrzości zostawiwszy, do *Paryża* przez *Karola Syna* przeniesione. Góra cała ogrodami załadoną. Widać z niey *Panorm*, y *Wyspy Lypary*. Tuż jest Miasto *Mazarinum*, z kąd *Mazarinus* ow *Minister Francuzki* wyszedł.

## O KROLESTWIE SARDYNSKIM

Tu ieszcze *præter dicta* wiedzieć potrzeba, iż *Obywatele* tuteysy dawni byli zli, dzicy. *Contemptores mortis*. Oyców swoich z prawa na to postanowionego kłyni zabinali, aby ich siwizna iaką makutą błądów nie była skalana. Ale teraz *Katolikami* będąc, tego prawa tyrańskiego *contra Legem naturæ*, bez wątpienia musieli odstąpić. Koni tu mnostwo, ale małych, przecież dziwnie rączych. W tym tu *Kraiu* rodzi się ziele *Sardonia*, albo *Sardonica*, śmiech śmiertelny w pożywającym sprawujące, teraz *Raruncula* zwa-



ne. Tu komary tak iadowite, że śmierć przynoszą swym ukąszeniem. Szczerow moc wielka, ale też y kotow na nie. Krąże Sabaudii y *Pedemontii* jest Krolem teraz Sardyńskim *ab Anno 1714*. Cyrkumferencya Sardynii jest na mil 500 Włoskich. Stolica *Cagliari* u Łacinników *Calaris* Stołeczne tey Wyspy, Rezydencya Wice-Reja. Ma 3 Przedmieść, Port obszerny, y Akademię.

Nie opodal od Sycylii leży na południe *MELITA* *vulgo* *MALTA* Insula, wzdłuż na mil 20 Włoskich, wszcz na 10, albo 12; w całej swej cyrkumferencyi jest na mil 60 Włoskich. Ma Zamek S Erazma y Miasto *Valetta*, które jest *Murus Italiae*, *Arx Fidei*, *Fulmen Turcarum*, stoi na gorze, otoczony mocnymi basztami. Drugi tu Zamek S Anioła, y Miasto *Victoria*. Trzeci Zamek S Anioła Michała, y Miasto *Senglea*. W pośrodku wyspu Stołeczne Miasto *Melita*. Malta cała jest szczerą skałą, rodzi jednak figi y wino tylko do iedzenia iak śliwki, melony y bawetnę, owies; pszenicy tam nie masz, przecież miejscami sicią, ale mało zbierają; z Sycylii mając zboża. Od węzów ta Insula uwolniona, za bytnością tu S Pawła. Ciepła tu wielkie, gorąca nawet y w nogi, powietrze tu zdrowe, wodę tu dla gorącej plaży z lodem zkąd inąd za pieniądze kómportowanym. O Walecie Mieście to ieszcze *annotandum*, że ma Ulice szerokie, długie, domy z ciosu, dachy płaskie.

W tym tu Mieście Pałac y Infirmاریa w wspaniałości równe; gdzie chorym posługują Káwalerowie. Kościół jest S Janá, gdyż Maltańczykowie właśnie ią *Ordinis S Janá* z pierwstzey fundacyi. Ogrodami, Pałacami innemi ozdobne Miasto. Ma Biskupá y Trybunał *Sacra Inquisitionis* na Heretyków. W Kościele wspomnianym Nowicyusz Kawaler lat mający 20 z czterech Herbow zacny. przyjmowany bywa *in praesentia Magistri Ordinis*: Na Ewangeliu *Vota* czyni *Obedientia* & *Castitatis*; inni twierdzą, że y *Pauperatus*; Mistrz go wtedy spada dotyka na twarz, *animando* dyshonory wszelkie dla Imienia Bożego ponosić. Podaje mu chleb y wodę, aby się rozolwował na wszelką wstrzemięzliwość y niewygody. Maltańczykowie miejscowi, mówią ięzykiem Arabskim, z racyi: iż tu niegdy panowali Saraceni, Polerowni, Szlachta y Panowie, mówią Włoskim ięzykiem. Wodno muchy wielkie, z umartwieniem Obywatelów. Jest tu na 90 tysięcy z Kawalerami Obywatelów. *Magister Ordinis* tu rezydujący, ma intraty swi y sto tysięcy Talerów. Do tey Malty należą to Insuty małe *Liparae*, od Starożytnych zwane y miane *Vulcaniae* od ogniw wybuchających, czyli od *Wulkanu* tam zrodzonego; to *Achides*, że tam *Aeolus* Pan Wiatrów, od Pogan wenerowany. Jest tych Insulek *Lyparyjskich* 10, *Lipara*, od ktorey inne *Wulkaniskie*

kańskie Wyspy imie biorą, jest na pultory mile Włskęy ufortyfikowane wkoto wieżami od Tureckich najeżdow. Tuż jest Insiutka Lampeusza o mil 100 Włskich od Malty. Na ktorey jest Kaplica wykuta wskale zwana S. Marya de Lampasofa, alias Nayfs: Panny od Marynarzow nawiedzana y wenerowana. A ta Kaplica ma dwie części; wiedney Katolicy bogate ofiarują regály, Vota, alias szpady, zegarki; w drugiey części Turcy y Poganie toż samy czynią. Kto chce ztamtąd co wziąć, powinien co innego *gusam* zostawić *valoris*. Kto by zas wziął *furtivò modò*, albo *per modum rapinae*, okręć się nieruży, aż odda rzecz potwaną. Sreber tu nadanych co rok umniejsza; Maltańscy Kawalerowie, dając ie na ratunek Szpitala *Assuntiationis* w Drepanie Mieście Sicilijskim *ex Laudo antiquo*.

KORSYKI Wyspu na mil 3½ jest w cyrkumferencyi, lasami y gorami zagęszczoney. Ma wino wyborne. Stolica iey *Bajtia* z Zamkiem y z Portem. Jone Insutki tu się znajdujące, iako *nil singulare* mające, opuszczam. Ku Włchodowi daley leżące, na wiatnym opiszą się miejscu, iako to Kandya, Kreta &c. Tu przydaię o Monecie Włskęy. Mowilem generalnie o Monecie na innym miejscu, pod Rzymem o Rzymskiey, tu iaka w całych *currit* Włschach *agendi locus*. W Weneckim Państwie od Kiuzy za Tyrolem aż do Ferrarza, ta jest *in usu* Moneta *Solidus* miedziana moneta, tam tylko waży szeląg Wenecki, naszych puczwarta szeląga. *Markatti* albo *Mezofolido* wynosi puł solida Weneckiego. Solidow dziesięć czyni Rzymskich bajokow 5. albo puł Julusz, to jest Szostak bity Polski. *Lira* albo *Libra* po Nieniecku *funt*, ma w sobie Julusz jeden, albo dwa Szostaki bite Polskie. *Philippus* ma w sobie Juluszow 10. ale w tey cenie *currit* tylko w Państwie Weneckim, a w Papiezkim tylko Juluszow 9. Dukat jest srebrna moneta iak Polski Talár bity. Ma w sobie *liras* albo *Libras* 6. y Solidos 4. albo Juluszow 6. y Bajokow 2. Czerwony złoty Hollenderski y Węgierski byle ważny, *currit in Statu Veneto*, dają tam za niego Lyr 10. Solidow 17, a za towar czalem Lyr 20. Cekin jest Czerwony złoty Wenecki; dają zaś Lyr 17. a za nowy dadzą 21, albo 22.

## O N I E M C Z E C H

Te są *præter scita scienda*.

GERMANIA albo NIEMCY, według dawney sytuacji y diwizyi opisana jest odemnie w Części II. Aten Tu to przydaię, że całe Państwo, Gg NIEM-

NIEMIECKIE od Karola Wielkiego Cesarza y Krola Francuskiego podzielone było tylko *bifariam*; toiest na dwie Części, *alias* na NIEMCE NIZSZE, *alias* na BELGIUM, u Geografow to *Gallia Bellica*, to *Germania Inferior*, to FLANDRIA zwane, ktore było podległe Cesarzom Rzymsko-Niemieckim. Ale tych czasow, za odmianą szczęścia te same BELGIUM Cesarskie rozdzielone na dwie części; iedną należącą do Cesarzow, drugą do Stanow Skonfederowanych Hollenderskich. Druga Część GERMANII starey zwała się NIEMCE WYZSZE, a te różnych swoich miały Panow, iako y teraz mają Swiężsi Geografowie całe NIEMCE według wydziału Maximiliana Cesarza Roku 1522 dzielił na 10. Części, nazywając *Circulos*. NIEMCE tedy NIZSZE albo BELGIUM, albo Flándria, miała w sobie *olim* 17. Prowincyi. Pierwszą Artezją z dziesiącią Miastami, 754. Wsiami, z Stolicą *Atrebatum* vulgo *Arras*, z Miastem *Somer*, albo *Audomarum*, na ieziorze, na którym Wyspy pływają z Ludzmi; z Miastem 3 *Bethune*, gdzie piękne Kościoły. Drugą Prowincją mają NIEMCY Nizsze Flandrię, nad morzem, z Miastami 30, Wsiami 1150. Miasto tu sławne *Brug* albo *Brugæ* piękne z Palacem, cudownemi Kościołami, z Zegarem Kurantowym. Witano tu Filipa Dobrego y Karola d' *Orlans* 80 Srebrnemi trąbami. *Gand* albo *Gandavum* największe w Belgium Miasto mające 36. tysięcy domow. Stoi nad kilku rzekami, *Schelde*; *Lyse*, *Lye*, *Maurwater* czyniącemi tam Wyspów 56. 300 Mostow do nich. Jestgo na mil 3 w Cyrcumferencyi. Zwało się *olim* *Wanda* od Wandalow tu mieszkających. W Rynku iego stoi Statua Karola V. Cesarza, Kolebka w Zamku mającym okien 355, *alias* ile dół w roku, bo się tu urodził ten Waleczny Monarcha, y te restaurował Miasto. Na Wieży wysokiey Dzwon *Rolandus* 1000 funtow wazący. Troche teraz zgubito swego lutru dla *Amsterdamu* blisko erygowanego jest tu Miasto *Dondermont*; w którym każda Kamienica ma swoy Włoski Ogród y Fontannę przed weściem. Chłop tu znalazł dzban wielki pełny metalow złotych, pod Jmieniem *Antonini Pri. M. Aurelii, Luci Veri* Cesarzow, Było wszystkich metalow 900, każdy wazyl dwa dukaty. Trzecie Miasto w tey samey Prowincyi Flandrii iest OSTENDA, zwane *Troia Flandæ*, Oceanem, wálami, basztami, *omnis generis* mocą ufortyfikowana. Drogi wízyłkie tego Miasta *Spinola* Hiszpan ośiadł był przez lat 3. zaczawszy oblężenie Roku wyrażonego w tych słowach literami wielkiemi liczbą Kościelną *ostende nobis poCeM*, toiest Roku 1601, a skończył *obsidionem* Roku pokazującego się w literach więkizych w tych słowach *ostendaM Initla paCIs* toiest Roku 1604. Zginelo wtedy Hiszpanow 72 tysięcy, 124. W Mieście ich poległo 50 tysięcy. Kul y bomb rzucono 161500. Trzecią mają Prowincję te NIZSZE NIEMCE



CE Hannonię koło Pikardii z Miałami 24 Wsiami 170. z Powiatem Kameraceńskim albo *Lambris*. Wtey Hannonii jest Halla vulgo *Hall*. Miałto Obrazem cudownym Nays: Panny Sławnej; gdzie przy nogach tey Pani *Lipsius Politicorum* nie dawnych Wieków *Princeps* pióro swoje zawiesił. Tu Miałto Cambray u Łacinników *Cambracum* dobrze ufortyfikowane. Na ratuszu ma zegar podziwienia godny, przy każdej godzinie wybiiający kuranty: przed biciem godziny wychodzą małe ołbki reprezentujące *insignia* Męki Pańskiej, biiające młotem w cymbał, *alias* w dzwon Pokazuje Rok, kurs Stońca, Miesiąc. Tu stał pokoy Kameraceński Roku 1715. Wtey samey Hannonii jest Miałto BERG lub Bergem, u Łacinników *Mons* nad rzeką Trullą czyli Hainą; gdzie jest owo Opactwo *Illustriū Virginū alias* Kanoniczek 30, zrana w bieli, po południu w Świeckich sukniach chodzących, fundowanych od Gertrudy czyli Waltrudy Hrabiny Hannonickiej Roku 645 czyli 650, gdzie się y sama zamknęła. Cesarz rozdaie wakanse tych Panien z Herbow czterech. Podobneż, ale bogatsze Opactwo w Niwelli, trzecie w *Malbodium*. Tu leży Hrabstwo Namurceńskie, którego Stolica *Namurcum* vulgo *Namur* z Zamkiem nad rzekami *Mosa* y *Sambra*. Kamienne tu są węgle zapalaiaące się od wody, gasnące od Oliwy, według *Ortelliusza* Autora. A te Hrabstwo jest czwartą Belgii Prowincją inkluduiącą Miałt 4. a Wsiow 282 Ma te Miałto Namur Zamek na wysokiey skale, którego dobyli Francuzi Roku 1692 y ufortyfikowali, dawszy napis przy bramie: *Reddi, sed vinci non potest*. Wzięli go znowu Anglikowie Roku 1694 w Oczach Francuzow. Na co moneta kuta z napisem: *Amat Victoria testes*. Tu jest Xięstwo *Luxemburskie*, teraz Cesarzkie: którego Stolica *Luxemburg* nad rzekami *Alsit* y *Elfa*, na wyższe y niższe Miałto podzielone, z niedobytą Fortecą. Blisko mialsta stoi *Moles* z ciosow wysoka, na niej stoi Orzeł stojący z skrzydłami rościagnionemi. Piąta w Belgium Prowincya jest BRABANCIA ograniczona rzekami *Moza*, *Scaldi*, *Sabi*, *Tenera*; Miałt liczy 26, Wsiow 700; Miałta pryncypalne są *Brussel*, u Łacinników *Bruxelle* Stoliczne nad rzeką *Senne* z Stolicą Gubernatora, ma na 100 tysięcy Obywatelow 2. Lowanium vulgo *Leouen* z Zamkiem y Akademią nad Rzekami *Doliz* y *Worla*. Co sześć Miesięcy Rektor Akademii tuteyszey obrany bywa, zasiada w Magistracie. Kollegow tu 20 w Akademii. Trzecie tu Miałto Antwerpia vulgo *Antboff* nad rzeką *Scaldis* ciągnącą się do morza, Ma tytuł, iż się pisze *March onatus Imperii*. Ma rynkow 22. Ulic 200; jest długie na milę, szerokie na pułtora; Kanały dwa wielkie, na jednym z nich zmieści się sto Okrętow: na nim jest mostow 72 Teraz się ztąd handie przeniosły do Amsterdanu, do Paryża. y przedni Rzemieslnicy. Bywało tu na dwakroć sto tysięcy ludu, te-

róż ledwo jest na 80 tysięcy. Okrętów co tydzień wychodziło ząd po 800 naładowanych. Na mury y fosy wyżyło tu Million czerwonych złotych. Zamek tu fundował *Ferdinand Alvarez à Toledo Albanus* kosztujący 500 tysięcy Czerwonych złotych. Teraz tu *splendet* Ratusz z białego marmuru 4 Ordines Architektury w sobie mający. Wieża przy Katedrze *sub titulo* Najś. Panny ma dzwonów 68. W Kościele Katedralnym są sztuki głównego Malarza, który kowala będąc Synem, córki jednego Obywatela chciał dostąpić, a wiedząc iż od Ojca destynowaną głównemu jakiemu Malarzowi, konśztu Malarskiego się nauczył, posiał owę. Tam pochowany na weściu do tego Kościoła z takim Epitaphium.

*Connubialis Amor de Mulcibere fecit Apellem.*

To jest: Miłość Małżeńska tak mocno dogarza,

Ze y Kowala przerobi w Malarza.

A te opisane Miasto, *alias Marchionatus*, albo Margrabstwo jest częścią szosą Belgii. Siódma część tegoż Belgium albo Prowincya Powiat Mechliński mający pod sobą wsi 9. Stoliczne tego Miasto *Mechelon*, to jest *Mechlinum* albo *Mechlinia*, nad rzeką *Dyle*. Tu na wieży Dzwonki kuranty wydzwaniają, tu armaty, dzwony leżą. Tuż Miasto *Nivelle* u Łacinników *Nivigella* nad rzeką *Serne*. Tu jest Kanoniczek 42, z czterech Herbow się wywodzących. Za Mianem wolno im po świętku chołzić, po trzy, po cztery razem mieścić. Jest tu y Kapituła Kanoników wraz śpiewających z kanoniczami. Xięni na oboch Kapitułach prezyduie. y jest Pania tego Miasta *Naratusz* tu teyżym chłop żelazny godziny młotem wybija. W teyże Brabancyi niedaleko Miasta *Diaft* albo *Diestenium*, jest góra ostra *Aspricollis* Najświętszey Panny Obrazem cudownym sławna. Osma Belgii Prowincya jest Xięstwo *Luxemburskie* liczące Miast 2, Wsiow 1168 niektóre Marchionaty, Hrabstwa, Baronaty; którego Stolica *Luxemburg* nad rzekami *Ais* y *Elza*. Jest w tey Prowincyi czyli Xięstwie Miasto *S. Huberti*, *alias* *S. Huberta* iż od niego fundowane Roku 709 z Opactwem sławnym, wsiow do niego zapisawszy 80. Tam leżąc, cuda czyni na Ludziach y bydłe, osobliwie wściekłym y ukąszonym od iadowitego zwierzęcia; udraż się doniego nie tylko Katolicy, ale y Protestanci. Opactwo jest w lesie wielkim *Forst Ardenne* zwanym. Dziewiąta Część Belgii jest Xięstwo *Limburckie* mające Kruszcze różne, osobliwie kamień *Galmey*, którym miedź, w czynę się obraca. Ma Miast 5. Wsiow 123. Stolica Xięstwa jest *LIMBURGUM*. Miasto z Zamkiem *cum titulo Ducatus* nad rzeką *Veseris*, vulgo *Vese*, którą jest opasane, y mocnemi wieżami. Zamek ten podkopem dobyty być nie może, ani armatami słuczony, tak na wyłokiey stoi

Skale



skale, murami, y basztami ciosłowego kamienia opasany, na samym góry przepascitę wierzchołku. Ztamtąd o dwie mile jest Miasieczko *Spaa alias Spa-da, Aquae Spadane* albo zródła winne dwie, zwane *Savina* y *Pabon*, w lesie *Arduenna* ciągnącym się y szerzącym na koło na mil 20, dokąd z odległych idą kraioy dla polepszenia zdrowia. Dziesiąta Belgii Część *Geldria*, leżąca wpołtród całego Belgium *cum titulo Ducatus*, liczy Miałt 22 naypryncypalniejsze *Geldren; alias Geldria*. Ma przyległe Zutanię, Graffostwo. W oboch krajach tych Wsiow liczą 300. Te 10 wyliczonych Prowincyi zostały przy Austryackich Cesarzach, y przy Wierze Katolickiej. W tym Belgium Austryackim *alias* wdziesiąciu wyliczonych Prowincyach, takie jest zdanie y przyślowie o Miałtach sześciu już opisanych, że: *Antverpia bogata, Bruga starożytna, Bruxella szlachetna, Gandavum albo Gánd wielki, Levanum uczone; Mechlinia piękna*.

Od tych dziesiąciu Prowincyi oderwało się siedm niżej specyfikowanych *rum omnibus attinentis*. Roku 1366 w jedno się skonfederowały, y odtąd zwane *BELGIUM Federarum*, inaczej *HOLLANDIA, Respublica BATAVORUM*, Stány Olenderfskie, które także były pod Krolem Hiszpańskim Austryakiem. Skonfederowania te były *initia, racye, motiva*. Jeno Karol V. po Maxymilianie I. Cesarzu, iako Wnuk jego, a Filippa Austryaka z Joanny Syn, z Ferdynanda Hiszpańskiego Krola, y Izabelli zrodzony, Krolem Hiszpańskim y Cesarzem Roku 1519 obrany, w Frankforcie, obrocił swe Orężę na Solimaná Cesarza Tureckiego, ogniem y mieczem Węgrow pustoszącego, ale mało co profitował, iż w Niemczech wiele rozruchow y niezgody Marcin Luter Herezyarcha poczynił z racyi tę, że na Wormackim Roku 1521 Seymie Karol Cesarz, iwą Katolicką *strenuè* wyznał wiarę, Lutra iako Heretyka na wygnanie dekretował, y Dekret Leona X. Papieża nań y Sektarzow jego ferowany do exekucyi przyprowadzić kazał. Czym zirrywany piekielny *Cerberus* Luter, szpetne na Cesarza y Xiążąt *Imperii* rozrzucił *scripta*, wieprzami, wilkami osłami, błaznami, pianicami, szalonemi nazywając y ten wydał projekt; iż nadaremnie Katolicy wojnę podnoszą na Turczyń, poki jego Luterskiej nie przyją Ewangeliu. Ze tę Wojnę podnosić, nie jest co innego, tylko woli Boskiej sprzeciwiać się karzącej przez nieprzyjaciół nieprawości nasze, że nie jest rzecz Chrześcijańska wojować, ale cierpliwie gwałt sobie zadany ponosić. A sam wojował, uciekał przed karą. Węc Karol Cesarz, Turecką odłożywszy wojnę Lutra y rebelizujących jego sektarzow skonfederowanych Protestantow y wojska kusiących znosić zamyslił. Wojnę zwaną Smalkaydyfską, z Xiążąt y Miałt skonfederowanych przy Smalkaldzie, pod Wodzami Janem Fry-

dery;



derykiem Xiążęciem Saskim, Filipem Lancgraffem Hassli, y innemi Xiążętami nauki niezbożney Lutrá broniących, szczęśliwie zaczął y skończył przez godzin 9. Elbę rzekę krwią Lutrow zafarbowawszy. Wzięty przez wygraną Wiktoryę Jan Fryderyk Xiąże Saski; y Filip Lancgraff, ledwo z pod miecza od Brandeburskiego wyproszeni Elektora, y od Xiążęcia Kliwii: z Elektorstwa wyzuty; á Maurycy Brat iego na Elektorstwo inwestowany, z Zamkow Wittembergi y Gothy przywowany, y z Dobr. 50 tysięcy Czerwonych złotych intraty mu zostawiwszy roczney. *Lancgraff* do nog Cesarzkich rzucony 150 tysięcy Czerwonych złotych kwotą do Kamery Imperialney *exsolvenda* ukarany. Za wiktoryą BOGU wdzięczny Karol Cesarz Małę Insulę dał Kawalerom Święto Jańskim *pulgo* Maltańczykom. Te wiekopomne *Actus* oszpecił Karol następującemi akcyami: że Edykt wydał niešťczęśliwy *INTERIM* zwany, inf. rmujący, iaki formularz nauki, karności Duchowney, Ceremonii, miał bydź w Niemczech obserwowany, pominawszy to, co Koncilium wtey materyi ustanowiło; wtedy pozwołone Kapłanom Małżeństwo; Laikom pod dwiema Osobami Kommunia. Ten Edykt Cesarzkiej Laickiej mocy nie służący Duchowieństwu Stolica Apostolska zganiała. Z tąd temu Edyktowi *Interim* różne podawano *per censuram* nazwiska, to *Interreligionem*, to *Interitum* Duż: to odnowione Zenona Cesarza *Henoticon*, to Herakliusza *Ethesium*, to Constanta *Typum*, także fatalne z zámieszaniem S. Religii Edykta. Jto niepiękny Karola tegoż proceder, że Roku 1527, Woysko pełne Lutrow pod Kommendą Karola Borboniusza Krola Francuskiego y Wiary Katolickiej zdraycy, na Rzym y na Klemenśa VII. Papieża, iż z Francją się skonfederował, wysłał; Rzym, Kościoły zrabował, Klemenśa *in Arce S. Angeli* obległ: śmiercią Borboniusza zabitego skławszy mury, a przez Filiberta Arauskańskiego Xiążęcia za Borboniusza subystuowawłzy, dalsze Rzymu y Papieża profanacye kontynuował; na co s-m Soliman Cesarz Turecki wzdrygnął się. Co obacz wopisanu Rzymu. Ktorą ruinę Rzymu *cum scandalo* Katolików, *acsi* iey nie był Autorem, załośnie poniośł Karol ku wyzwoleniu Papieża przyłożył starania. Z Franciszkiem I. Krolew Francuskim wieczne miał *odium*, y lat 23 wojnę z nim prowadził, w Madrycie go w niewoli pod Pawią albo Tycinem wziętego trzymał, á przez to Tureckiey Solimana Potencyi dał się rozszerzyć. Na ostatek pokutując, Bratu Ferdynandowi złożywszy *Imperium*, w Klasztorze Hieronimianow u S. Justa z 12. Osobami ślug zamknawszy się, umarł *pietissime* Roku 1558. wyrzekłszy *In manus tuas Domine commendo spiritum meum*. *Ferdinandus unus* Sukcesor Karola V. mało woiując, á wiele dysymulując, Herezyi Luterskiej szerczący się dykretnym się stawiał, Elźbiecie Angielskiej tyrance Religii Katolickiej, chcąc

ią mieć Synową, *alias*, Maximiliana Syna swego Zonę także pobażając. *Rudolphus* II. Cesarz ponim, dla tumultów w Czechach y Austrii, pozwolił Edyktem swoim na *Augustanam*, przez Melanchtona Ucznia Lutra w *Augustie* Mieście na Seymie Xiążętom podaną *confessionem*. Wkrotce skonfederowali się Dyssidenci, wzięwszy na się Jmie *Correspondentes*, a przeciwko nim uformowali Kołolicy *Ligam Catholicam*. Przed tym dawniey troche Filip II Krol Hiszpański, Karola V. Cesarza Syn, począwszy Roku 1555 panować, po sławney *ad S Quintinum* z Francuzow wiktoryi, ciężką wojnę prowadził w BELGIUM, nad którym uczynił był *Gubernatricem* Siostrę swoją Małgorzatę, Karola V. nabytą zle Corkę. Woyny pierwsi *Duces* byli Geusii, *alias* Konfederacyi z Rebellizantow y Kalwinow skupieni (u Francuzow się tak zowią, co wszystko straciwszy z torbami chodzą za chlebem) szatę nosili szarą y pieniądz ną szyi to miedziany, to ołowiany z portretem Filipa Krola, y rękami złożonemi niby poprzyśiężonemi; na iedney stronie z słowy: *Regi fideles usquequaq*; Krolowi wierni wszędzie; z drugiey strony dali portret mendyka z torbą, y napisem: *Regi fideles usq; ad bulgas*, wierni Krolowi aż do torby. A zaś Kátólicy Belgowie nosili portret to miedziany to srebrny nąszy *Pana* JEZUSA y Maryi przy *apprebacyi* Pięta V. Tych na 550 przyszło pod *Bruxellę* do Małgorzoty *Gubernatrix Belgii*. Xiążęcia *Parmeńskiego* Oktawiusza Zony z supliką, o wolne swey Kalwińskiej Sekty *Exercitium*, o Biskupow nowych sprowadzonych oddalenie, o Świętęy Inkwizycyi w Belgium zniesienie, o nieakceptowanie Trydeńskiego Kenciljum w Belgium. Wczym się Małgorzata *Gubernatrix* do Filipa Krola Brata referować deklarowała. Co że długo wdeczyzi Filip II. odwrócił, ci Geusii skonfederowani Belgowie, Chorągiew swą podnieśli *Vivant Geusi* wykrzykując, Kalwinow z Francyi do siebie ściągając, z niemi Kłasztory rabując. Czemu że Małgorzata *Gubernatrix Belgii* wydostać nie mogła, Filip II. *Ferdinanda* Toletasa Xiążęcia Albańskiego z wojskiem przysłał, iemu Małgorzata rzady oddawszy, do Włoch się reiterowała. *Albanus* ten surowością swoją nie uleczył ran Belgow skonfederowanych, ale zajątrzył; zacne Osoby *Egmondanum* y *Hornanum* y innych Panow potracił niewinnie, Dobra pokonfisk wół. inne przycym surowosci znaki wywierał na Belgow, z kąd oczywista wybuchła wojna, na wybicie się z pod panowania Hiszpanow. Przylata do tego pożaru oleu Elżbieta Krolowa Angielska Wielka Heretykow Promotorka y Patronka a drugi Xiążę *Arausicanus* albo *Aurazii*: od których otuchy y sit nabrawszy Geusii, *alias* Belgowie Konfederacyi, na Kościoły, Kłasztory, Kaptany Kátólckie, świętokradzkie podnieśli ręce, Na mieysce *Albaná* nastąpił Ludwik *Requesinus* Rządca Belgii, to surowością,



to Wojnę Konfederatów tłumiąc. Po tym zmarłym nastąpił *Joannes Austriacus* Karola V. Cesarza Syn zle nabyty. Ten Roku 1578 wziął w sobie Krzyż na Chorągwi *cum omine Victoria* z napisem: *In hoc signo vici Turcas, vincam & Hæreticos*, rebellizującym wojnę wypowiedział Belgom, y otrzymał Wiktoryę. Ten to sam Jan, który Roku 1571 z Turkow pod *Naupactum*, albo *Lepanto* otrzymał za Piusa V. wiktoryę. Rożnięcem Świętym *bactenus exaltatam*. Umarł pod Námurkiem młodo Roku 1578, wieku swego wlat 32. Po nim, czyli po Alexandrze Farneziuszu Xiążęciu Parmy, *Matthias* ArcyXiążę Austryackie proklamowany Rządcą *Belgii*, który Xiążęcia Aursii widząc sily mocae, pokoy z nim zawarł, swym go w Belgium *inconfideratè* uczynił Namiestnikiem; co dobrze poparto konfederatów Belgow. ile gdy do nich przybył Franciszek Xiążę Andegawieński Henryka Krola Francuskiego Brat y Jan Kazimierz *Palatinus* Patrząc na Religii Katolickiey despekt. Hąpnoci, y Artefii Panowie dobrzy Katolcy, nowe *Fædus* pod Imieniem *Malecontentorum* uczynili na Heretykow, krwie wylaniem chcąc *resistere*. Nie upuściam tu Alexandra Farnesiusa Xiążęcia Parmeńskiego po Janie Austryaku na Belgii rządy ohranego *quantò zelù*, y Serca odwagą wiele Miał Konfederatom Heretykom odebrał, nie raz ich zniósł, tylko mu *cursum Victoriarum* przerwał Filip Krol Hiszpański, innemi zatrudniony wojnami, *alias* skonfederowawszy się z Henrykiem III. Krolew Francuskim przeciw potężney w Francyi Frakcyi *Henotica*, albo *Gvipana* zwaney, ruszył Alexandra Farnesiusa z Belgiem do Francyi na sukurs Paryżanom zbliżonym od Henryka IV. Krola Francuskiego, po Henryku III. panującego; z kąd *Farnesius* do Belgium powrócił z Wojskiem bardzo umiętżonym. Znowu Filip II. wystawił Flotę 140 Okrętów na Anglię, Werze Katolickiey przez Elżbietę tameczną. Krolowę opprimowaney przynosząc *suppetias*, Elżbietę jako *exauthoratam* przez Apostolską Stolicę z Tronu, chcąc *d-turbare*, dawał Flocie imię pylżne *Invincibilis*, Ktorą częścią Anglikowie, częścią morskie nawałności skolatawszy, bez skutku z ignominją wrocili się do Hiszpanii ze straciwszy Okrętów, y 10 tysięcy zbroynego Złnierza przyznawszy Szlachty bezcie. Rzucone Namiem od Nieprzyjaciół z urągownością na Filipa, z takim napisem: *Venit, vidit, fugit*. A tymczasem *Belgium* iak w Heretyi. tak w potencji wzręło *incrementum*. Siedm Prawineci w *Gertrudemburgu* uczyniło Ligę. Protektorem uczyniwszy Wilhelma Xiążęcia Orańskiego albo Aursii, Graffa Nassawskiego. Sprzyśięgli się bronić w łności do smęty, Wojnę nie iedną prowadzili, krwią, mieczem dokazali, co zatrzyma Trwała Wojna, aż do Roku 1648, ktorego Roku waność Religi y panowania pozwolona Batawom, albo Belgom



Belgom skonfederowanym przez Pokoy Monasterieński. Z tych Prowincyi skonfederowanych, Pierwsza jest HOLLANDIA mająca Miast 29. Wsiow 420. w całej cyrkumferencyi liczy mil 15 Polskich, leży nad morzem Niemieckim na ślomych bagnach uczynionych z rzek y odnog Renu y Mosy; lubo Obywatele tameczni swoy tak mokry kray, kanałami, y rowami osuszają, iż czy wodą, czy łądem mozelz iechać od Miasta do Miasta, ode Wsi do Wsi. Tu Stolicą iako y całej Hollenderskiej Rzeczypospolitey jest AMSTERDAM *Compendium Mundi*, nad odnogą morską nad *Amstel*, a drugą *Ye* rzekami stojące, murem opasane; Jest to Wenecya Belgska, Rynek Europy. Stoi na błotnistym miejscu: budynki ma na palach dębowych założone, *olim* Wieś Ma na 50 tysięcy z cegły domow, na dwakroć stotyście Obywatelow, Mostow kamiennych jest 4000 przez kanały, po których pływoją tam gondolami *Treck Schuyten* zwanemi. Jest Cekauz Arsenat, *Gymnasium* Ludu wszelkiej Nacyi, Religii, ięzykow *colluvies*. Jest tu *Domus Correctionis* dla swawolnych. Jest Kosciot Salomonow, z dymensyą Jerozolimskiego, Zamek Dawida &c. co jest inwencyą iednego Żyda

W AMSTERDAMIE wszystko to przedaią, co ma świat potrzebnego, a z tamtąd wszędzie tego jest komunikacya. Z Ameryki ma perły Szmaragi dyamenty, Cukier, balsam, tut-un, *Cacao*, Cikolatę, zybet: z Afryki daktylę, *Rh barbarum*, Koffę, Płutno, Migdały, Rozynki, Cytryny, Pomarańcze, Ambre, Słoniową kość: z Azji y Persyi iedwab, bawełnę, lite materye, kobierce, O-rężę noże Damasceńskie, daktyle. Szafran, kaffę, koral, balsam, Aloe, Mastyx, myrrę: Z Chyn y Judyi drogie kamienie, karbunkuty; Bezoár, kamień *Lazulus*, gummilakę, *Cordamomum*, kamforę, kolory, drogie drzewa *alms* heban, *Sandalum*, pieprz, imbir, ryż, goździki, orzechy, kwiat muszkatołowy, *Cinnamon*, kość słoniową, srebro, złoto, Magnes, cynober, *vitriolum*, porcellanę, bawełnę, Ziele The, złote nici; z Europy mianowicie z Polski, ma wełnę, masztę, tui, deszki, płutna, iarczyny, smotę, żyto, pszenicę, potasz len, miód wosk, skóry, futra, bursztyn; z Anglii, wełnę, sukna, cynę, węgle kopane: z Hiszpanii sol, wino dobre, pomarańcze, granaty, cytryny, Oliwę figi, migdały, rozynki, sukna: z Francyi, zboże, oliwę *de Provans* zwaną, płutno, sukno, padier wino białe y czerwone: Z Włoch, biesiory, nici iedwabne, srebrne, złote, akfamt. Krzyształ: z Niemiec zboże, wino Ryńskie, drzewa, robory Norymberskie, Auszpurskie: z Grecyi wino kretyckie, toiest Alakant, *Malvanticum* to jest matmazę, *muscatum* toiest muszkatele, figi, iedwab, bawełnę, z Połnocnych kraiew tłustość z Wielorybow albo tron, Sobole, y inne drogie futra, ryby, sledzie: Sami Hollandowie łowią y przedaią sledzi naywięcey. Te są

me Miałto *Amsterdam* pomnaża się w budynki, pałace, bogactwa. Náywniey co dnia ma intraty 50 tysięcy złotych Ryńskich: Też Miałto ma Obywatelów więcey nad zkróć stotylicy, Domów na 55 tysięcy, jedne z nich na palach y kratkach stoią, inne marmurami adornowane. Ratusz *Amsterdamski* Kosztuje na 20 Millionów. Kanáty idą po Ulicach kamieniem kwadratowym ułane; mając brzegi kształtne, lipami dla cienia obsadzone. Za każdą godziną t.aby słyhać. Samych drukarni tu jest 40, w których różnych języków drukują książki. Jest tu wielki Arsenał, *Bursa* albo Pałac obszerny, gdzie septentryonalny *Wést, y Ost, Indyjsku Societas*, albo Bractwo kupieckie swoje składaia towary. Tam co dzień po sześć set, po tysiąc okrętów przychodzi. Tu Syriyczkowie, Arabowie, Persowie, Indiyckizkowie, Japończykowie, i hinczykowie, przybysia z towarami, interesami, y po Europejskie towary. Z tak znacznego Miałta uczynili Hollandowie Zamek niezbożności, katzel rozboyników, gdyż tu wszyscy zbiegowie, y zli mają *Asylum* dla siebie: wszystkie sekty żadney nie cierpią perlekucyi, oprócz Katonków, którzy ledwie 40 domów mają prywatnych dla nabożeństwa. *Desertor* Wiary, służby wojenney, Apostata tu ma protekcyą. Wrey samey Prowincyi Hollandii, Miałto LEYDEN, u Lacinników *LUGDUNUM Batavorum* dla dystynkei od *Lugdunu* Francuskiego, bardzo jest obszerne nad *Rbyn* rzeką. Ma Obywatelów na 40 tysięcy, Akademię sławną, budynki kształtne, ulice z kanálami. Jest tu y Sala jedua publiczna, lub *theatrum raritatum*, to wiszących na hakach y tramach; to na ścianach, to w pudłach wielkich y małych reponowanych, literami wielkimi *Abecadła* znaczonych; które *raritates* z całego prawie świata są tam komportowane to od peregrynantów miejscu dane stare y nowe: było ich w liczbie na trzyśta kilka dzieśiat *species* Jako to *Scelety* czysto z ciała obrane, *alias* kości to Ludzkie, to Zwierząt osobnych ziemskich, wodnych powietrznych, to Mumii Egypskich, *alias* Ciał przez lat czalem tysiąc zasuszonych (jakie są w Kairze mieście Egypckim pod *Pyrámidami*) to Głowy; to zęby wielorybów, to Lampy z grobów Rzymskich, w których się wieczne *alias* pułtora tysiąca y więcey ogień palił w grobie zacnego Rzymianina którego; różne Piśma różnych Nacy; wyobrażenie niewiały z *Malaki* wyspy lat 180 żyjącey: Bory z Ludzkiej skóry, pudełka iay krokodylowych z *Egyptu* z donatywy *Xiążęcia* *Maurycego*. Tu Miałto *Rotterdam* nad rzeką *Leck*, czyli nad *Rottą y Mosa*. Piśne Miałto kanálów. Wym tu Mieście urodził się *Desiderius Erasmus Rotterdamus*, wielkiego rozumu człowiek, Kanonik Regularny *S. Augustyna* w *Kiafzorze*. *Stein*, blisko *Rotterdamu* Miałta mieszkaący, potym *vgas* po Akademiach Europejskich, przecież nie fundamentalny Teolog, dlatego *Doctur errorum*, nie tak podobno ze złosci, jak znieumieigności, kto.



ktoryh iego błędow chwycił ſię Luter. Poſtáremuż on w tamtym kraiu *celebris*, Statua w Rotterdamie w Domu iego nad drzwiami z metalu ſtoi, y tam iemu dane *Elogium* wierszem Łacińskim. Filip II. Krol Hiszpański miał ciekawość widzieć ten Dom y Statuę iego. Umierał onże ſam w Bazilei Roku 15,6 gdzie y w Akademii uczył. Jeſzcze tu w Hollandii Prowincii potrzeba *divertere* do Wſi naywiększey wſwiecie y naygodnieyſzey Gravenhag, u Łacinników *Haga* *omnium* nad morzem, Domow mająca trzykroć ſtotyſięcy y 4000 Wielkich łanow Pałacow. A ta wieś nie regularnie oſiadła, z ſzerokimi ulicami. Jeſt o pułtory mile od morza. Drogi brukowane, drzewami oſadzone. Meſzkają tu *olim Comites Hollandiæ*. ſtoić ich Pałac z drzewa Irlandii albo Hibernii, od robakow nie tykanego, ieſt mu lat 500. Tu Seymy Ołęderskie. tu *dantur* wſzystkim Poſtom audiencye: tu Komora Prowentow; tu Naywyższy Trybunał; Wielkiey Rády *locus*: Miniſtrow Cudzoziemſkich Rezydencya. Tuż Miáſto Delft, albo *Delphi*, nad kanałem *Schie*. gdzie przy Kościele S. Hyppolita ieſt wieża wielka, tyſiąc dzwonami obciążona, piękną konſonancyą wydaiaćcami. Na Ratuszney zaś ſcayacie, daie ſię widzieć ta inſkrypcya.

*Hæc Domus odit. amat, punit, conſervat honorat.*

*Nequitiam, pacem, crimina, Jura, probos.*

Co ſię tak má rozumieć: że ten Dom odit *nequitiam*, amat *pacem*, punit *crimina*, conſervat *jura*, honorat *probos*.

Jeſt tu Miáſteczko *Loosduynen*; gdzie Małgorzata Hrabina Roku 1276. razem urodziła Dzieci 365. Lubo wyżej inne mieyſce tey awanturze Hiſtorycy daia.

Traktuiąc tu o Hollandii Prowincyi, *de toto Statu Hollandico* oprócz rzeczy iuż powiedzianych, copolno notować potrzeba Politykowi, że ma Hollandya ſwego dożywotniego Xiążęcia *Statbuder* nazwiſkiem nie dawno kreowanego, że te wſzystkie ſkonfederowane Prowincye *in certo numero* poſyłaia Deputatow do Hagi: ieden z nich prezyduie według áternacyi Prowincyi Codzień u Prezydenta Miniſtrowie Cudzoziemſcy ſwoie proponuia intereſſa. Rada tych Deputátow wyocwiada Woyny, zawiera pokoy, czyni alianſe, *taxy rerũ*. Druga rada z Deputatow Prowincyi támtęy exekwuię deklaracye, daie paſzporty, má ſłanianie intrat, fortyfikacyi, kontrybucyi. Trzecia Rada ieſt Skarbowa. Czwarta Rada Wojſkowa ſzerzaca iurydykcyę ſwoia na morze, rzeki, czyni inweſtygacyą zatopionych okrętow, ſłara ſię o beſpieczeńſtwo handlow, z dyſkuzycyi Stanow armieie Okręty. Ta ſama Rada má 3 Jzb, albo Kollegiow, iedna w Amſterdamie, druga w Rotterdamie &c&c. każda w ſwym *Arsenale* gotuię okręty.

Hha

Ká.



Kapitanem albo Admiralem tu nayspierwszy kreowany od stanów *Gwillem Nassaw*, Xiąże Aurskie za daną sobie protekcyą. Ale ze Absolutem tenże sam He-ctman morski chciał się uczynić, zabity w Delfach *vulgo* w *Delft* Mieście z pi-  
stoletu od Baltazara Gerarda Frankonczyka Roku 1584. Syn tego Maurycy na  
Admirałstwo *successit*. Z tej Familii *Gvillelmus III.* Krol Angielski.

W Hollandii sama Salichta trzyma Honory. Każda Prowincya ma swoy  
Trybunał bez appellacyi w Kryminalnych akcyach, w Ciwilnych *currie* więkzey  
importancyi. Nie masz tu żebraków dla wielu szpitalow. Zdrowi a żebra-  
niem się bawiący, ani po chłości poprawieni, do Indyi albo do Ameryki hy-  
wają relegowani. Czego się obawiając, wiele się uczy rzemieśla, którego tu  
mnóstwo. Akademii tż wiele dla nauki, ale Heretyką różną zarażonych. O  
tej Rzeczy-polskiej *sciendum*, że *Legem frugalitatis* obserwuie *strictę*. Nie  
zaślawia tam stołów przepysznych, ale żyją Chlebem, syrem, sędziem, piwem.  
Z Kommerciow do wielkich przyszli bogactw, z pięknych rządow do wielkiej  
sławy. Roku 1602 zebrali się kupcow 56 to z Amsterdąmu, to z Delftu zło-  
żyli się na kapitał 645984 Olenderskich złotych. Tą summą nakupiwszy  
towarów w Portugallii, y w zachodniej Indyi, *alias* Ameryce iprowadzili do  
Europy, za lat trzy wrocili się im Kapitał, y zarobili 400 beczek złota: w sze-  
ściu latach profitowali 36 Millionow Talerow. Ztego ich przykładu, y inni  
zachęceni bogacić siebie y Oyczyznę, według *Hibnera*.

W Hollandii *practise* mieżkali Fryzowie, Batawowie, od Batta Wodza  
tak zwani, ktorych August Cesarz zażywał na wojnach. Hollandię tę Karol  
Łysy erygował na Hrabstwo *vulgo* Graffstwo Roku 960. Hollandia że jest w  
niskim położeniu, oblana jest rzekami y morzem: machinami się albo tamami  
mocnemi osobliewy inwencyi zaślanawia od wod zalania. Aiesliby Nieprzy-  
iaciel ná iey czuwał zgubę, też same tamy odiawszy, wodą go zalawa: iak też  
czyniono Woyskom Krucyackim w Egypcie. Pola Dortracńskie z Gertrudber-  
gą y Brabancyą łączyły się, potym morze Ocean brzegi złamawszy zalał to wszyst-  
ko. Utonęło wtedy sto tysięcy ludu, Wsiow 72. Od tego czasu brzegi gro-  
blami Hollandowie ubezpieczyli, y iak wałami obwarowali. Batawowie są te-  
raz naysilniejsi, naysiębieysi, liczą Obywatelow 4. Milliony czterokroć sto ty-  
sięcy. Niebardzo się turbiują o rozszerzenie Religii, iedyna ich myśl bydź  
dobrym Obywatelem, bogatym, handlownym: ztąd tu wiele Heretykow, Ana-  
baptistow, Lutrow, Kalwinow, Purytanow, Kwakrow, Synagog Żydowskich  
mnóstwo. A przy tym ten Kray obfituje wsiow y Rybakow wiele. Naysi-  
lniejsza Łowka, łososiow, Stokwiszow, Sledzi. Dwa tysięcy Okrętow Rybiar-  
skich bywa z Hollandii, ktore kuło Szkocyi przez niedziel 24 co rok towią  
trzykroć

trzykroć sto tysięcy y talarz sędzi samych, y biorą za nie 14. Millionow czterekroć sto tysięcy Talerow. Jest Hollandii wkoło na mil 60. Dla wysmienitych pastwisk y obfiternych, ma mnostwo Krow. Sera, Maśta, wołow: Docieczono, że tyle w jednym roku ze wsiow 4. Olęderskich Mleka wychodzi: ile Wina Ryńskiego z Niemiec do *Dort* albo *Dortrech* Miasta Olenderskiego wyprowadzają. W tym tu tylko Mieście Wino Ryńskie przedaia. Krową tuteyszą naieden dzień Mleka daie 44 *hemias*, toiest funtow. Woł tuteyszy waży funtow tysiąc sześć set. czalem dwa tysiące funtow. Wteysamy HOLLANDII, iest Briel, po łacinie *Brelia* Miasto, na Wyspie *Woorn* dobrze ufortyfikowane: gdzie Belgowie rzucili fundamenta swoiey rebellii, przeciw Filipowi II. Krolowi Hiszpańskiemu Panu swemu. O czym *Albanus Generalissimus* dowiedziawszy się rzekł. *Nada, Nada*, toiest *Nihil Nihil* aż tu ztego *nihil*:

*Crevit in immensum, quod fuit ante Nihil.*

Druga Prowincya Belgii *federata*, iest ZELANDIA, na Siedmiu Insulach *olim Arborica* zwanych ośadzona nad morzem Niemieckim. Miast liczy 10, Wsiow 105, Ma tytuł *Comitatus* albo Hrabstwo. Trzecia tegoż *Niderlandu* skonfederowanego iest Prowincya *Ultraieffum Utrecht* po Cudzoziemsku, leży nad Renem starym. Ma Miast 7. ktorych *Princeps, Utrecht*: Wsiow 70 Tu się urodziła Dama *Anna Maria Schurman*, w Łacińskim, Greckim, Włoskim, Hiszpańskim, Francuskim, Hebrayckim, Syriackim, Aldeyskim, ięzykach, bardzo biegła: aprzytym przednie malowała, dawała miniatury, haftowała, dyamentami sadziła, z podziwieniem wżyskich. Wielcy Panowie ią wizytowali. Czwarła *Hollandow* Prowincya TRANSYLANIA po części bagnista, zwana od rzeki *Jlala* iż zaną leży, leży Miast 11. Wsiow 101.

Piąta Prowincya Belgow skonfederowanych FRYZIA Zachodnia nad Morzem Niemieckim, w konie wielkie, (z tad Fryzami zwane) y woły dziwnie rośle obfitująca, z racyi paszy dobrej. Tu Stolica *Daventria* nad *Jlala* rzeką *vulgo Deventer* liczy Miast 11. Wsiow 490.

Szosta Prowincya Belgii *Federata* GRONINGA blisko Fryzii leżąca. Miasto ma iednę Groningę nad stekiem rzek *Aa y Humessa*, drugie Miasto *Dain*. Wsiow, ma 145, Siódma skonfederowana Prowincya ZUTPHANIA *cum titulo* Hrabstwa Ma 22. Miast Stolicę *Zutphen* Wsiow 300 Tuż należy Gieldnia Hollenderska druga Gieldnia iest Hiszpańska, w ktorey leży Miasto *Wachtendonck* z Zamkiem, nad rzeką *Niers* y błotami strasznyemi. Dlatego pierwsza tu była proba Roku 1588 świeżo wtedy inwentowanych. Oprócz tych Siedmiu Prowincyi skonfederowanych, ma Rzeczpospolita Hollenderska obfiterne *extra Europę ditioris*, y *Domitia*, iako to w *Jndii Orientalney* ma *Judi*.



Jndiam BATAVICAM, gdzie 160. Okrętów wojennych y Woyska 16 tysięcy trzyma. Z brzegow Insuły Zeylan albo Ceglan (podobno starożytney Tabrobany) ma wielkie bogactwa, gdyż ten wysp w środku od Króla tamiecznego osiadły jest *Paradisus Indicus* w złoto, srebro, dyamenty, kárbunkuty, száfiry, Cynamon dzwinnie bogaty. Królem Pomorskim tego Indyjskiego Raju Hollandowie mają kilka Zamków potężnych. Trzymają Insulę na ciemnym morzu imieniem MANAR wteyże Wielkiej Insule Ceylan: gdzie mają potężny Zamek, y łowkę bogatą PEREL najkosztowniejszych, które łowią Obywatele *Paravi* zwáne Dnia 15 Marca na morzu tym w áparenskim stanie Okrętów 300 Ludzi 150 tysięcy. Na każdym statku 20. Pływaczów, albo Nurków. Każdy nurek ma 2. pomocników. Pierwsza łowka należy Panu Okrętu, y łowka dnia dziesiątego każdego; inne łowki należą Nurkom. Każdy Nurek płaci Hollandóm 6. Koronatów; z czego nábiera się summa Million w złocie. Ułatego Hollandowie tych Statków pilnują, y łowperłów w łwoicy mają obronę y protekcyi. Cóż sami Nurkowie, kamień jeden do wody, drugi do pasa przywiązują sobie, aby się falom morskim nie dać ponieść y na dno Morskie przedz się spuszczała: Tam jedni kwadrans, drudzy półgodziny bez odetchnienia bawiąc się, pomiędzy skały szperaia, od skał oddzieraia ostrzygi, perłowe *alias* macice: w worek albo w siatkę na szyi wiszący wrzucaia: który napelniony, sznurem u okrętu, y do siebie przywiązany szarpiąc, daia znać, aby ich do góry windować. Po 50. bo 500 Ostryg wyrzucaia, znówu się spuszczaia. Widzwaia różne straszdyła pod wodą, które Chrześciance Krzyżem Świętym odpędzaia. Łowka ta perel trwa trzy miesiące. Potym Ostrygi w doł składaia aż ie wiatr, deszcz, y słońce otworzą już zamarte, dopiero łatwo wybrane z swoich macic bywaia.

Inne Hollandow w Azji, Afryce, Ameryce bogate posessye, opisałem w *Aténach* moich w Części 2. *alias* w Peregrynancie

Tak opisałszy krotko Siedmáście Prowincyi Belgskich, albo Flandryjskich, albo całego Nederlandu, toiest 10. Prowincyi przy Hiszpanach utrzymanych, á siedm skonfederowanych przy Hollenderskiej Rzeczypospolitey, ielzcze tu skąpym piórem, o tym samym Belgium obcygu dotknę *Sci nda*. BELGIUM się nazwało od Belgow bitnych Obywatelów, przecieź Jul usza Cesarza orężem pokonanych, a to z tamtey strony Renu rzeki y przyłączonych od niegoż do Gallow *alias* dzisiejszych Francuzów, ztąd *Gallia Belgica* A ztey strony Renu Belgowie drudzy należeli do Niemców, wyiałszy Batawów y Zelandów, którzy *exempló* owych Zarenarskich Belgów poddali się temuż Juliuszowi *conditio* *paté*, aby ich miano pro *Confederatis* z Rzymianami, nie za Poddanych. Ale



jak zteystrony Renu poczęły znacznie różnić się Nacye tu zaśle rządzić, ośobliwie za panowania Teodozjusza Cezarza, także różne sobie Xięstwa, Hrabstwa posundowały. Fryzja przez lat 400 swoich miała Krolow aż pod Karola Wielkiego przeszła panowanie: inne miały innych swoich Panow, inne przez ligę Muzeniską po kilka się wieden Rząd dostawało. Aż na ostatku przyszły do panowania Karol Xiążęcia Burgundii nazwiskiem *Smalego* Pradziada Karola V. Cezarza, który stał się Sukcesorem y Dziedzicem *Belgii totins*, na 17 Prowincyi wtedy poczielonego. Po Krolu V. nastąpił Filip II Krol Hiszpański, oba Belgom przykry, Prawa wolności im łamiąc, dlatego *vim vi repellendo*, lat 40 Wojnę wiodli z Hiszpanami, aż się nawolność wybiły iedne, toiest siedm Prowincyi *Rempubliacam Hollandicam* fundowawszy, adrugie zostaly *numero* dzieścię pod Hiszpanami, iako się mówiło.

Tu o LOTARINGII *agendi locus*. która była pars Krolestwa AUSTRAZII, teraz inkluduje Xięstwo BARRU. Mieszkali tu *Mediomatres*, potym nazwani Austrasi y Westrii, albo Leuci &c. Krolami tu byli: Teoderyk najpierwszy, Syn Merensza Krola Francyi, a potym Lotariusz II Syn Lotariusza, Cezarza Karola Wielkiego Wnuk, od ktorego Austrazii Krolestw wzięto imię Lotaringii y tytuł *Regni*. Jest Lotaringii wzdłuż na mil 25 wżerz na 20 Rodzi kaledony mas zdroie y rudy solne. Zaczasem inwestyowany Xiążęciem Lotaringii Geraldus Alfaci przez Cezarza Roku 1048. Od tego czasu było Xiążąt Lotaryńskich 26. Wielu jest zdanie, że od Archambalda Dagoberta Krola Francuskiego powinowatego idzie Strips iedna HABSPURGICA w Alfacyi. z ktorey Austriacy, druga LOTARINGICA, z ktorey tuteysii idą Xiążęta którym tytuł Francya *ab Anno 1717* przyznała *Regia Celsitudo*. Zaden kray Europeyski tyle y takich *Belli Duces* nie miał, iak Lotaringia; ztąd znać się może *Heroum Patria*, Rezydencya Xiążąt była Miasto *Nancejum vulgo Nancy*; nad Murezą czyli Murthą rzeką, nowe y stare Miasto kanatem przedzielone. Ale przez Francuzow zepluta iego fortyfikacya nie powinna *reparari* przez Traktaty zaśle. Patac tu Xiążąt wspinały. Jest tu w tym mieście Statua ludzka w elka drzewiana sztucznie zrobiona, że wszystkie członki w owej się rutzają, żyły y muskuły iakby z ciała były żywego. U OO Kapucynow Groby są Xiążąt Lotaryńskich. U S: Jerzego leży pochowany *Carolus Audax* Xiążę Burgundii który Roku 1477 pod tym Nancy Miastem ze 30000. Woyski zginął. Na poborowisku Xiążę Reinhard mogiłę wytypać kazał, około obmurować, Kaplicę wystawić się ktorą dziś zowie Burgundow. LUNEVILLE jest miasto w Lotaryngu Xiążąt Rezydenca nad rzeką. Wazoną gózie jest y Akademia *Nobitum* Czałow dawnych Stolicą było Lotaringii *olim* AUSTRAZII miasto *Metz vulgo Metz*

Metz, u Lacinnikow *Diodurum Mediomatricum* nad rzekami Mosella y Sel-  
nā, *arte & naturā* ufortyfikowane *olim* wolne, Imperialne; *Respublica*  
formą się rządzące, teraz pod Francuzem z tych prerogatyw ogołocone. W  
Katedrze tuteyszey jest admiracyi godna kropielnica wyższa nad stop 10 z ie-  
dnofaynego porfirowego marmuru wyrobiona misternie. Żydom tu wolno  
mieszkać z całej Francyi wygnanym. Karol V. Cesarz chciał to Miasto Henry-  
kowi II Krolowi Francuskiemu *vi armorum* odebrać Roku 1551 licznym obległszy  
woyskiem, *ale irrito eventu*. Na co wiersz następujący napisałi Francuzi z al-  
luzją do symbolum tegoż Karola: *Plus ultra*.

*Herculeas optasti longas transire columnas:  
Siste gradum Metis hic tibi meta datur.*

Drudzy ieszcze krocicy napisali: *Si nefcis metas, ubi est, quae Meta  
vocatur. Cetera* o Lotaringii napisałem w Części II moich Aten, tam się wroc.

## W NIEMCZECH WYSZSZYCH

te są, *notanda* niektore ciekawsze.

W Niemczech Wyższych jest Państw coviekszych y zacznieszych 26. iako  
to zaczynając od Włoskich Kraiow, jest HELWECYA *alias* Szwajczary, niby  
*Schwitzari* od Miasta Schwitz. Leży ten kray między gorami *Alpes*, y mię-  
dzy rzekami. Gory przykre przepaściste, a wierzchołki mają z paszą wysmi. ni-  
te, dlatego tam maśta, mleka dosyć. Austryskowie tu pancwali, ale że *cru-*  
*deliter*, Roku 1508 te iarzmo zrzucili Helwetowie. *Gvilhelmus Tellus* vulgo  
*Tell* swoy Kanton *Schwitz*, albo *Szw y/z* zbuntował. Za nim y drugie po-  
szły kantony, iakoto Kanton Ury, z racyi, że Gubernator *Gyslerus* Alberta  
Austryka czapkę na łańce kazał adorować. Czego że nie uczynił, namie-  
niony Gwilelm Fell, kazał *Gyslerus* iabłko na głowie Syna własnego ustrzelić,  
co szczęśliwie choć uczynił, jednak inkarcerowany, przeciesź uszedłszy, swoy  
Kanton *Schwitz* zbuntował y skonfederował z Ury y Underwaldem Kantonami;  
w krotce z innemi się zniostliży, Austryakow wypędzili Woysko, ich 20 tysięcy  
znieśli, Alberta Xiążęcia trupem položyliży. Wkrotce 13 Kantonow się ze-  
brało, y 13. *Respublicas* ufundowali od siebie *independentes*, ale wraz *Con-*  
*federatas*, z ktorych Kantonow 6 jest Luterskich, to Kalwinskiich; a 7 Kato-  
lickich. Wszystkie też *Respublice* różne mają *formas* Rządow. O *ingruen-*  
cyi

cyi Nieprzyjaciela dać sobie znać, przez kagańce zapalone po górach. Szlachci, Mieszczanin, Chłop zawsze są gotowi. Konfederacyę swoją byli poprzytygli na lat 10, a potem skosztowawszy *quàm jucundum habitare fratres in unum*, wieczną uczynili ligę Roku 1315 7. Grudnia; kray ten dawnym jest obdarzony pokojem. dlatego innym Monarchom swoich Woysk udziela za pensyę tak, to Cesarzowi. Królowi Francyjskiemu. Karol VII. Francyjski Regnant ich najpierwszy wokuwał do swej służby wiele, ich jest w służbie wojenney w Gwędzi Papieża; ztąd Juliusz II. Papież Roku 1512 nazwał *Pontificia Dignitatis Prognat res & Defensores*: Leo X. utytułował ich Roku 1513 *Ecclesia Defensores*. Helwetowie Burgundow, y Xiążęcia ich *Carolus Audacem*. trzema potyczkami znesli, na osłanieny zabili, wojnę zakończyli Roku 1477 Z Austrjackim Domem Traktat uczynili wieczny Roku 1511 za Maximiliana I. Seym miewią swoy w Badenie *in Junio*, na którym podwoch Postów bywa od káždego kantonu. Prym między Postami bierą Postowie z Urigh kantonu, że ten najpierwszy ze trzech do konfederacyi przystąpił Szwajcarowie ci albo Helwetowie w krotkim czasie mogą wystawić sto tysięcy Woyska, owszem sam Fryburg kanton może wystawić 18000 Ludu bitnego. Jednak Bruy kanton, jest najpotężniejszy, we 24 godzinach wyprowadzi Woyska 40 tysięcy, a w trzech dniach 100 tysięcy. Bernowie wielkiey są modeściy choć Kalwini. Za cudzołóstwo trzykroć popełnione śmiercią karzą, a za akt *fornicationis* pięć razy popełniony, y to wposu przy prezencyi Senatu y Exorcie taką rzecz strasznie ganiący. Kanton Lucerny Miasto nad Lucerną jeziorem leżącego jest katolicki gdzie rezydnie Nuncyusz Pápiezki. Z tego Kantonu wychodzi Woyska 16 tysięcy. KANTONY albo IOWIATY Szwajcarskie te są 1. Terna Miasto nad rzeką Aar. Drugi Kanton BASILEA *vulgo Basel* nad Renem rzeką, która źródkiem Miasta płynąc, Wielką y Małą Basileą czyni. Obie Miasta łączy Most przez Ren, drzewiany, długi na 240 kroków. Mocne mury, Wieże, fosy, koło Miasta, piękny Ratusz. Wielka Basilea ma 220 Ulic, 6. Placow, 46 Fontan, 10 Kościołow, 80 Klasztorow. Katedrę wspaniałą, gdzie leży Radolfa Habsburskiego Cesarza Zona Anna, y *Erasmus Rotterdāmus*. Tu Akadémia sławna od Piusza III erygowana z Doktorami; w której uczą Pisma y języka Hebrajskiego. Trzeci Kanton Friburg nad Sanrą rzeką. 4. Tigurum *alias Zurich* przy jeziorze wielkim Tugurinie; tu białogłowy niko go nie widzą, ieno krewnych. Tento kanton Seym naznacza, dać audiencye, jest najpryncypalniejszy. 5. Solodurum Miasto obronne nad rzeką Aar. 6. Schwiez nad rzeką Muta. 7. Sugh albo Zugium nad jeziorem Zug. 8. Underwal, którego stolica Stanz, *alias Statio* nad rzeką Melcha. 9. Ury, gdzie



stolica *Altoffium* nad Rurą rzeką blisko Lucerneńskiego jeziora. Ztego Kantonu *origo* do wybicia się zpod Austryaków 10 Kantonu Szwajcarski GLARIS albo Glarona Miasto, między dziwnie wylukiem górami nad rzeką Lin-ta. 11. KANTON SCHAFHAUSEN *alias Schaffusium* Miasto nad Renem nie wielkie, ale piękne, z czystymi ulicami, Ratuszem, Arsenatem, Biblioteką. 12. KANTON Appenzel Miasto nad rzeką *Sitter* wykłada się *Abbatis Cella* że w tym mieście Opaci Klasztoru S. Galla mieszkowali. Ten Kanton wystawi Ludzi na 50 tysięcy na potrzebę wojenną 13 Kanton Lucerná Miasto; przy jeziorze *Lucerna* nazwanym od latarni tam erigowanej dla żeglujących, jest Miasto w murach. Dzieli Miasto na dwie części rzeka Rura. Do tych 13. Kantonow Szwajcarskich przyłączyło się Opatstwo S. Galla *alias* Gwta obłężne od dwóch rządzone, *alias* od Opata, y od Rządu Mieyskiego, Opatstwo nie co innego jest, tylko *olim* wstawione mieysce, przez Galla Szlachcica Szkockiego, Roku 630, tu na puszczy zaszedł: którego wiele osób tu nasładowało, aż *Dagobertus* Krol Austrazji nadał mu wiele Dobr, y Klasztor fundował, a po lat 100. Krolowie Francuscy fundowali tu Opatstwo od tego S. Galla nazwane, z obłężnemi *possessyami*. Przy tym Klasztorze jest Miasto S. Gallus piękne y ludne, połową do Opata, a połową do Rzeczypospolitey należy. Opatstwo te jest Reguły S. Benedykta: Opat brzydząc się mnostwem należy. Opatstwo ma swą rezydencyą w Wyle. Jest *Printeps S. R. J.* Do Helweckich Kantonow skonfederowanych to *amore libertatis*, to orężem przycisnieni przystąpili też kraie *Vallesia Rhetia* albo Gryzones *alias* szarzy, *Vallis Te-lina*, Geneva *vulgo* *Genf*, S. Maurycy Miasteczko u Łacinnikow *Agaunum*, gdzie S. Maurycy Wodz Thebeńczykow Chrześcian zamęczony z ciałym pułkiem 6666 żołnierza inkludującym. Zygmunt Krol Burgundii Kościół y Klasztor fundował. Teraz tam Canonici *Regulares Sancti Augustini*, drugie Miasto Syon, oboje w Hrabstwie *Vallis*. Blisko Miasta tego Syon, jest Klasztor w skaie ze wszystkim wykowany. W Państwie zaś Szwajcarskim, które oni zowią *subditos alias armis* nabytych, iako tu w Graffostwie Badeńskim, u Austryaków wydartym jest Miasto Stoteczne Bode albo Badena piękne nadane przywilejami. Seymy się tu odprawiają Szwajcarskie. A nie daleko Miasta są na cały świat sławne *Therma Badenses*, *alias* łaźnie, cieplice zdrowe na defekta ludzkie pomagające. Jeszcze w Helwecyi y krajach do niej *per Fædus* należących, to się znajduje do wiadomości, że tu jest HABSPURG Zamek puł obalony nad Ateolą rzeką starodawny, Familii Graffow Habsburskich w Kantonie Bern, z którego iako ze zródła wyszedł Najjaśniejszy *titulus & factus* Dom AUSTRYACKI w Osobie Rudolfa Graffa albo Hrabiego Habsburskiego Lancgraffa Alfacji Roku 1278, z którego Domu było kilkunastu Cesarzow

farzow Rzymskich. W tym Zamku *per curiositatem* będąc nie dawno Posel Cesarzki Grafi Pon *Trautmansdorff*, y klękawszy całował ziemię, że ztąd Dom Wielkich wyszedł Austryakow, z których był y Pryncypał iego. Jest y drugi Zamek Habsburg nad Lucerną ieziozem w Kantonie Lucerneńskim także w Szwajcarach. Tuż jest *PILATIBERG* alias Gora Pilatowa; gdzie *Pontius Pilatus* (taka tam jest tradycya, iakoż podobna, bo tamtędy błakał się wygnany) miał się rzucić wieziore Lucerneńskie namienione: w które ieno co wrzucono dawnych czałow, zaraz grzmoty powstawały; ale teraz tego nie masz mowi *Joannes Hybners*. Tuż w Szwajcarach *Einsiedlen* Miasto, blisko puszczy Szwajcarskiej, gdzie jest Obraz cudowny Matki Náyś: Oraz Opaćstwo OO. Benedyktynow. Tuż jest *Lauffen*, alias Laufa Zamek nad Renem rzeką, gdzie tąż rzeką między dwie ciałne skały się wcisnąwszy, z gory iak znaywyższych spada progow, zwielkim szumem daleko słyszany. Brzegi gor Alpes ustawiczne mają śniegi; a doly rodzą malogranaty, figi, pomarańcze, szafran, wino, pszenicę, po owych ostrych pagórkach mają kozy dzikie. Orłow po gorach wielkich mnożstwo, dzieci, iagnięta, chwytających: Niedzwiedzi wielkich, sm. kow w skałach nie mają: Rozboie częste po między G. ry. Szwajcarskie są *Alpes Vallesie* od Kantonu Wallezii tak zwane, *Alpes Lepontie*, *Alpes Rhetie*, od krajow bliskich: *Alpes Cottie*, *Alpes Graie*, *Alpes Penninae*, olim *summae Alpes Noricae*, *Alpes Carnicae*, *Alpes Juliae*, *Alpes Majores*, *Alpes Minores*. &c.

Jeziora Szwajcarskie są te *Bodensie*, to jest *Lacus Bodamicus* 2. *Lacus Constantiensis*, pod Konstancyą Miastem. 3. *Lacus Briguntinus* przy Mieście *Brigantium* vulgo *Brigenz*; jest go wzdłuż na mil 8, wszcz na 2. 4. *Lacus Aconius* alias *Zellersee* 5. *Lacus Genevensis* albo *Limanus* długi mil 8. szeroki 4. nad nim Miasto *Laupanium* 6. *Lacus Silvanus*, 7. *Lacus Tigurinus* w Kantonie Tyguryńskim długi na mil 58. *Lacus Neocomensis* od granicy Francuskiej. Z gor Szwajcarskich rzeki wypadają Ren, to jest z części gory zwanej *Gothardus*, z rzeką *Arola*, 3. Rodan, te obie płyną zgory Furca 4. *Ticinas* z *Gotharda* gory także. To ieszcze o tychże Helwetach vulgo Szwajcarach *sciendum*, iż kray ich od nich samych był zawsze mieszkany. Juliusz Cesarz ich zawiował, y podbił Rzymianom, którym lat 450 byli *subiecti*. Burgundowie y Swewowie ich byli przywłaszczyli sobie. potym Francuzi, *tandem* Cesarze, iako to *Conradus II*. Ale w zakłuceniu Niemcow, ani sobie wyszli na wolność, Austryakow zrzuciwszy *jugum*, iakom iuż napisał. Szwajcarowie Woyska niemają gotowego, ani Fortec u siebie, mając swoich poddanych za niedobryte mury. Na potrzebę iednak w kilku godzinach uarmie się sto tysięcy ludu bitnego, każdy żołnierz jest Sotdat: w lat 16 wregestr Woyska idzie

bywa na exercyach. Ogień na gorach wysokich zapalony jest u nich ordynansem gorącym: każdy ma mieć otowu z sobą na 4. funty, prochu na dwa, w Sakwach prowiantu na dnia, Orężę y mundur włafny, izaty z cbizłagami czerwonymi.

W NIEMCZECH WYSZSZYCH, inne oprócz Szwáycerow te idą Państwa: o ktorych niżej dam *scienda*, o Germanii rzeczy potrzebne ciekawemu *enucleabo ex probatissimis scriptoribus*, tego jednak nie repetując, co już otym Narodzie napisałem w Części II Nowych Aten moich. Niemcy od pierwszych swoich tu Osiedłsk pod Xiążętami, a raczey pod Wodzami żyli. Aż *tandem* ich Rzymianie *Gentium Domini* podbili sobie; wtedy, gdy Cymbrowie *Genš B. Picja* y Teutonowie zaczęli Rzymianow, Włchskie y Gallow *invadendo* Państwo, już pod Rzymską bęjące władzą, a to około Roku 695 po założeniu Rzymu. *Julusz* Cesarz przebywszy Ren od Gallii, ich atakował, y cały kray między Renem a Włchami *Kommo* kazał *parere* jugo. Tych jednak Germanow, albo Niemcow, którzy między Dunajem y Elbą rzekami Rzymskim nie dosiagając Orężem, Owłzem z ramtych stron Gotowie, Wandalowic, Longobardowie, Burgundowie, rzucali się na Rzymian Państwa. aż Klodowulf już wybijających się Gallow z pod Rzymian Wodz y Krol pokonał namięnionych inwazorow w Batalii Telbiackiey Roku Pańskiego 495. Karol pierwszym Wielki Krol Francuski, aż po Wisłę zaczynającą się y po morze Bałtyckie Germanow pokonawszy, a wiedziedzie Wię z. zaczępiwłszy, podzielił Państwo Niemieckie na Prowincye, nadając swoich Gubernatow. A ci gdy Monarchowie, to inną zabawieni byli wojną, to *tranquilla pace* chcieli *laxari*, siebie samych kreowali *Duces*, toiest niby Wice Krolami, drudzy Hrabiami, *vulgo* *Grassami*; to Landgraffami, Sędziami, *al as* Prowincyalnemi, Burgraffami, albo Burgrabiami, Sędziami Miejskimi. Przecież nini się tak poczynili inni Absolutami, Niemcy byli pod władzą Karola Wielkiego, y pod dziesiściu Sukceslorami jego, potym pod Sasami, aż dopiero absolutnie się rzadzić poczełi &c. Szlachectwo bardzo szinowali Niemcy, śmiercią karząc z nierowno sobie ożenionego. Są niektorzy Autorowie twierdzący *pro suo Arbitrio*, czyli też *Authoritate*, że Niemcy czyli Teutonowie *otim* zwani nie od Tuiskona y od Giganta Noego Synow po Potopie, idą, ale raczey, że ci Tuiskonowie idą z Scytyi, Dacyi Pannonii. Starey Germanii granice były Dunay, Ren rzeki, Ocean pułnocny y Wisła rzeká Miata Germania cztery znaczne Kolonie (Pliniusz 5. naznacza) 1. INGEWONOW wielki trakt zabierających, gdzie pułnocne Krolestwa teraz Dania, y Szwecyá. 2. Kolonie miata JSTEYONES koto Renu wiele *Populos* inkludując pod sobą. 3. Kolonie



lonie WANDALOW w Niższej Saxonii, Pomeranii, Brandeburgii. 4. Kolonie HERMIONES, alias Wyższą Saxonę, Frankonię. *Noricum* sławne w Pitarzach starożytnych było częścią *Bojra Terra*, a przytym terazniejszą Austryę, Styrię, Karintyę zawierało. *Wenducia* zamykała drugą część Bojarii. *Rhetia* starożytna była: gdzie teraz *Gyryones* albo starzy konfederaci Szwajczerów; na tymże miejscu Tyrolis Hrabstwo. Niemcy starożytni mieszkali w Wioskach Miał nie mając. A potem przed Rzymianow tam wejściem fundowali Miasto *Treviros*; które Rzymianie zreparowali, nazwali *Augustam Trevirorum*. Kolonie Ubiow cz nazwali *Colontam Agrippinam*, od Agryppy albo od Agrippiny Nerona Zony &c Kłaniał się Germani Słońcu, Mesiącowi, y innym Plánetom, Białochwalnie im nie wystawiając. nie chcąc Bogow nieograniczonych, mieyscem takim obeymować. czarne lasy, gaie im poświęcając, Ludzi im zabijając na Ofiary. Jnni Diabłu samemu pokłon czynili, zowiąc go *Swarte* albo *Diwiel* po Łacinie *Tibellino*, także mu *victimas immolando*. Wszyscy byli wojenni, myśliwi, pracowici, kosterzy. Rządzili niemi krolikowie z Szlachetniejszych wybrani *Patres* nazwani, wojskami Kommenduiący. Uciekających albo Desertorow z W. yska karali szubienicą. Handle wszelkie ich były na zamian, gdyż tam pienięży niebyło przed wejściem w ich kraj Rzymianow. Żony ich odważnym sercem na oręż nacieraly. Idącym na wojnę Orężem były obuchy albo Czekiny, izable, lancety, łuki. Nacya północna Cymbrowie (dziś się zowie *Fatlandia Insula*) całym stem lat przed Chrystusa Narodzeniem wylaniem wod z gniazda swego rużeni, innych osiedlił szukać poczel. Pięćdziesiąt ich tysięcy z innemi złączywszy się Niemcami, Rzymskie nie raz znieśli W ysko. Ci też Cymbrowie przez Norylę albo Bojarę, Teutonowie zaś przez Francją grassowali; tam przez Mariusza konsula Rzymskiego przy Mieście *Aqua sextæ* vulg. *AIX* dwa kroć stoty tysięcy ich trupem legło wbatli, osmdziesiąt tysięcy w niewolę zabranych; kości pobitych Cymbrow Francuzi winne ogrody swoje ogrodzali. *Marius* tam wytławił *Tropheum*, z którego są znaki tam po dziś dzień. Białogłowy zabrane wprawił się do postug Panien Rzymskich *Vestales*, ale nie przyjęte; więc z zalu y złości wprzod dzieci swe pobawił, same siebie pozabił. *Julius Cezar* 50 laty przed Pańskim Nar. dzeniem po zwyciężony *Gallii* y uczynionej Prowincją Rzymską, widząc że *Helios*, dzisiejszych *alii Burgundi* w Niemcy napastowali. ich w A-towitla ich Wodzu, tak zwyciężkim położył mieczem, że na 30 tysięcy krok w płacu albo pola Niemcami pobitemi ułłał blisko Miasta Bazyle. Most zaś zbudowawszy na Renie rzecę, Swewow y Sikambrow podbił kłb e a ktorzy rebelizowali, albo ielczce Rzymskiej nie uznali potencji, *Augustus Cezar*

far przez Druza Pafierba swego do końca pod Rzymską poddał władzę. Matrony wtedy Dzieci swoje o ziemierozbiitając, Rzymianom w oczy sztuki ciastek ich rzuciły. *Marcus Lollius* księskę nie miał odnieść od nich. Jako też za Augusta niedaleko *Monasterium* Miasta Westfalskiego *Varus* Hetman Rzymski potykając się z *Arminiuszem* Wodzem Nienieckiego Wojska, stracił Rzymianow 50. tysięcy, y Chorągwie z Orłami Rzymskimi, aż August w żalu wielkim zawołał: *Vare redde mihi legiones*. *Arminiusowi* Wodzowi swemu Niemcy Statuę wystawili *Irmenful* zwaną y mianą za Boga, który Karol Wielki Niemców y zabobonow *triumphator* obalił. Piszą Duchowni, iako to *Nazianzenus* y świeccy, Autorowie że *Celtæ* y *Cimbri* Niemieckie Nacye Dzieci na Swiat wydane, przyuczając do niewygod, w zimną wodę zanurzali; na co *Sidonius*

*Excipit hic natos glacies, & Matris q̄ aluo  
Artus infantum molles, nix Cimbrica durat.*

Co famo *Nazianzenus* y *Claudianus*

*Et quos nascentes explorat gurgite Rhenus.*

Przed Karola Wielkiego panowaniem podnieśli byli Głowę Frankowie w imieniu swoim inkludowanej (*Franc*) szukając wolności, a pozbywając się Rzymskiego Jarzma, w którym już byli, obrawszy sobie za Wodza *Faramunda*, nazli *Gallow*. Karol Wielki Niemców prostotę wypolerował, do Świętey przyprowadził Religii. *Henryk Auceps* albo myśliwy Cesarz, Miastami ich ubogacił, iako też handlami, wojskowym ćwiczeniem. Po nich *Otto Wielki*, *Henricus Bavarus* Cesarze Niemców przywiedli *ad culturam*. *Konstantyn Wielki* daleko przed tym panujący. *Imperium* do *Konstantynopola* przeniosłszy, *Konstantynowi* Starszemu Synowi dał *Gallię*, *Irlandię* y wszystko co jest za *Alpes* gorami: *Konstanowi* dał *Italję*, *Dalmacyę*, *Macedonię*, *Moreę*, *Grecyę*, *Afrykę*; *Konstantynusowi* najmłodszemu *Tracyę*, y *Azyę* &c.

Niemieckie Kraie mają powietrze zdrowe, ziemię obfitującą we wszystko; po nad *Renem* wydaie zboże, wino *Ryńskie*; ma pastwiska ośobliwe, z czego wielkie konie, woły; wydaie sol, żelazne kruszcze, ołowiane; ma cieplic wiele zdrowych.

LAS CZARNY jest największy w Niemczech, zacząwszy od *Alpes* gor olim *Hercinia Sylva* zwany, między *Alfacyą* y *Helwetami*, pełny *Jeleniow*. *Sarnow*, *Danielow*, *Dzikow*. Ten las przy *Brysgoi*, y w Państwie *Firstembur*skim zowie się *Sylva nigra*, w *Palatynacie* *Niższym* *Ostena*, w *Biskupstwie* *Bam-*

Bamberskim *Steigerwald*, między Lochną y Sigą rzekami *Werstevaldia*, albo zachodni las: W Xięstwach Grubenhagen y Anhaltińskim, zowie się *Hercynia*, w Turingii zowie się *Turingica*, w Bohemii *Bobemica*; ciągnie się do Włoch, Polski, Rusi, Moskwy począwszy od *Alpes*, od Wenetow, Raurakow, Helwetow. Dni 60 iść trzeba przezeń. Zowie się y *Salus Turingicus*, to *Marciana Sylva*, a u Ptolemeusza *Eremus Helvetia*. Gor wiele jest w Niemcach wydających z siebie marmury, Dyamenty, Szmaragi, Aspisy, Rubiny, Granaty. O Niemcach napisano, że rozum mają nie w głowie iak wszyscy, ale w ramionach, iż pracują. Nie mają u nich Poetow, ani Krasomowcow, ale wiele którzy *in familiari colloquio* piękną mowią łaciną. Nie piszą nic *de novo* według Skaligera, ale cudze prace pięknie zbierają. Oni są Inwentorami Prochu, y druku, Oni Żołnierze Oficierowie *exactissimi, disciplinam Militarem* dobrze umiejący, y trzymający. Oni wynalezli Chimię y kamień *Philosophorum*. Lubią w iedzeniu y picu wygodę. *Ad artes Mechanicas* dziwnie sposobni; Mają teraz Malarzow, Architektow przednich.

## PANSTWA DALSZE WYZSZYCH N I E M I E C

w Cyrkule niższego Renu, albo w Cyrkule Elektor-  
tow trzech.

O Procz pierwszej Prowincyi leżącej w tey Germanii, Helwecyi albo Szwajczarów wyżej trochę *fusè* okryslonych, idzie druga Prowincya ALSACYA, między Renem y Lotaringią położona. Jest Wyższa y Niższa *Alfacya cum titulo Landgraviatus*. W Niższej albo Dolney jest Miasto Strasburg albo *Argentina* nad Renem rzeką. Przy Kościele Katedralnym jest Wieża na 574. Stop wysoka, jest formą piramidy. Kanonikow tu 24 piszących się Xiążętami y Graffami. Trzecia Prowincya Gorney Germanii jest *Palatinatus RHENI*, ktorego Stolica *Heldeberga* nad *Nicrus* rzeką. Generał Tylle Woysk Bawarskich Roku 1622 zruynował tam Bibliotekę liczną, połowę iey wziwłszy do Wiedeńskiej, a drugą połowę do Watykańskiej postawił. Drugie tu Miasto *Manheim*, *alias Manben* nad 230 Stokiem Nikra y Rena rzek, rezydencjonalne Elektora Palatina. Ulice Miasta długie y szerokie w perspektywach: z rynku wsiyskie bramy widac,

W Zam-



W Zamku, czyli Pałacu 1000 Pokoiow jedną facjatą na rzekę Ren, drugą na Miasto, przez szeroką ulicę obruconym. Jest tu Miasto nie wielkie *Bacchari*, ach niby *Bacchi Ara*; iż tu stał *Bachus* Bózka opoiow Ohtarz, a teraz wino przedają *Renańskie*, albo *Ryńskie* najlepsze. Jest nad Renem, ma swój Zamek *Staleck* imieniem. Ten Elektorat zamykają *WORMACYE* wolne Imperialne Miasto, ale w cyrkule wyższego Renu: u *Protonieulza* lib: 2, cap: 9, zowie się te Miasto *Bertumagus*, albo *Birmagin*; tandem *Wormacya*, vulgo *Worms*, stoi nad Renem. Ziad inwencya się stała Strażnic z wysokich wież na Nieprzyjaciela, zwanych *Vangionum specula*, iż *Vangiones* ludzie tu mieszkający to najpierwsi mieli wymyślić. Miasto Arcybiskupa, ale że Roku 729 *Gervilion* tutejszy Arcybiskup krwią zaboystwa ręce swoje pomazał, stracił Tytuł Arcybiskupiey Preeminencyi, odtąd przez *Pipina* Króla do *Moguncyi* przeniesionej, a on został y *Sukcessorowie* jego przy *Biskupiey* Godności w *Wormacyi*. U *Rzymianow* y *Frankow* też *Matto* było *Asylum*. Tu *Karol V* Cesarz złożył *Seym* Imperialny Roku 1521, na nim *Marcina Lutra* z *Skryptami* y nauką potępił. Tuż jest w cyrkule wyższego Renu Miasto Imperialne wolne, *Spira* vulgo *Speyr*, albo *Spir* nad Renem rzeką od *Nemetow* Obywatelow fundowane y zwane, olim *Novumagus*, *Nemetum*, to jest z *Francuzka*, Nowe Miasto *Nemetow* ludzi, potym się nazwało *Spira* od małej rzeczki. y wioski *Spirbak* Mieyskim murem inkludowanych. Uliczeshwione było te Miasto rezydencyą y pochowaniem. tu Ciało *Konrada II*, *Henryka III*, *Henryka IV*, *Henryka V* Cesarzow, iako *pater* z nadgrobkow tam położonego *tenoris sequentis*:

*Filius hic, Pater hic, Avus hic, Proavus ishic,*

*Hic Proavi Coniunx, hic Henrici Senioris.*

Zruynował te Miasto *Ludwik XIV* Król *Francuzki* Roku 1684 Kościołowi się dostało tey ruiny, którym niegdy z obrazu Matka *Najświętsza* do *S Bernarda* modlącego się *Ave MARIA*, odpowiedziała: *Salve Bernard*. Jest tu *Epitaphium* niedawno, to jest Roku 1711 zmarłemu *Janowi Hugonowi* *Biskupowi* *Spirskiemu* położone takie:

*Ultimo vixi, et triste dixi:*

*Vale Spira, pro me ad JESUM suspira.*

Tu *Xięstwo* jest *Bipontskie*, *Sarbruchenńskie* *Graffstwo*, *Margrabstwo* *Badenńskie* y *Durlaceńskie* *Xięstwo* y *Graffstwo* *Nassaw*, Bardzo rozrodzona na różne linie *Xięząt* y *Hrabiow* te *Państwo* *Stolica* *Nassaw*, albo *Nassavia* z *Zamkiem*. *Graffowie* tuteysy od samego *Cesarza* *dependują*; mają najpierwsze między *Graffami* *Niemieckimi*, miejsce y *Jus cudenda moneta*, iż *Katolicy*, y *Akatolicy*,  
Czwarta

Czwarta Prowincya w WYZSZEY GERMANII w tymże cyrkule niższego Renu jest Arcybiskupstwo Mogunckie y Elektorat. Stolica iego *MOGUNIA*, vulgo *Maynz*, dobrze ufortyfikowana z Kasztelom y Zamkiem, Akademią nad rzekami *Manus* y *Rhenus*. Tu most jest na 60 łodziach przez Ren fundowany. S. Krescens pierwty Moguncki Biskup, Uczeń SS Apostołow. S. Bonifaciusz pierwty tuteyszy Arcybiskup, Hatto drugi Arcybiskup, od myzow żywcm pożarty, że podczas głodu, ubogich do stodoły zwoławszy, z niemi spalił stodołę. Ist wposród Renu na wyspie wieża zwana *Turris Murium*, gdzie ta na nim była ekucya. Na gorze zaś *Jacobaeus* zwanej, blisko Miasta są rudera nadgrobków Druzowi wystawionego, który to Miasto założył, będąc Hermanem Wojsk Rzymskich. O Moguncyi poszło w *Proverbium* (ktorego nie approbuje y mieysca nie chce *carpere*) że jest *nequam*, iż go *nequam* zakładał. Zakładając bowiem Miasto *meliori forma*, znaleziono na karcieniu słowa: *Verte, et invenies*. Obrocono prędko kamień, skarbow się spodziewając, alisci napadli na drugi napis: *Me struxit Trevis pulsus, Cognomine Nequam. I Hybners*. Arcybiskup y Elektor *Moguntinus*, jest *Decanus Collegii Electoralis*, on pieczęć *Imperii* y *Asta* konsekwuie Elektorow. W tym Elektoracie jest *Eberbacum* Opactwo znaczne *Cistercyensow*, nie daleko Renu. Tuż Miasto *Valdthuro*, sławne ofiarowaniem się y nawiedzeniem Krwie Najsświętszey, iako też *Lora*, albo *Lohr* Miasto nad Menem rzeką, sławne robieniem szkła artyficyalnego, jest na granicy Francyi Orientalney.

Piąte Państwo, albo Prowincya w tychże WYZSZYCH NIEMCACH, w tym samym cyrkule *supra* specyfikowanym jest Arcybiskupstwo y Elektorat TREWIRSKI, ktorego Stolica TREWIR, dawnieysze od Rzymu Miasto, *olim* Imperialne, mieysce Rzymskich Magistratow y monety nad rzeką *Mozellą*. Jest w Mieście Kościołow 300, Arcybiskup; a obieraia 40 Kanoanikow, wywodzących się z 16 Domow. S. Euchariz Uczeń Chrystulow tu nayspierwszy był Biskup; ale innym się zdaie, że S. *Agrtius* tu był pierwszym Biskupem; który tam Pałac S. Heleny Matki Konstantyna Wielkiego na Kosciol poświęcił: a Pałac Konstantyna Wielkiego Cesarza na Klatztor; gdzie teraz Opactwo S. *Máximina*. Tu Miasto jest *Coblentz* to jest konflencya rzeczona, że tam *confluunt* dwie rzeki, Ren y *Mosella*. Ma Pałac piękny rezydencyonalny dla Elektorow, Kościołow wiele. Na drugim Renu brzegu jest Zamek bardzo obronny *Ehrenbreitstein*.

Szosta Prowincya WYZSZYCH NIEMCOW Biskupstwo LEODYISKIE, w cyrkule Westfalskim, który cyrkuł zowie się od *Westphalii* Xieństwa. A

ta sama *Westphalia*, zowie się od słowka *West* południe znaczącego, y od *Phalen* słowa źrzebca znaczącego, iż ten Kráy leży na południe w Niemczech y źrzebcem się pieczętował; czyli, że tam koni wielkich obfitość. Biskupstwa Leodyjskiego jest Stolica *Leodium* stojące nad rzeką *Meuzą*, piękne mające na 100 tysięcy Obywátalew. Kánonikow w tym Mieście 60. Kolegiat osm. W Katedrze cała Osoba S. Lamberta srebrną, wielkością rosnącego człowieka, Ornat z osobami z pereł wyrabianemi. Od tego Miasta o mil 15 są *Aque Spaane*, albo *Spadane* lekarskie, iuż wyżej wspomniane, ieższe za życia Pliniusza Naturalisty, o tym piszącego, sławne. W tymże Leodyjskim Biskupstwie jest Xięstwo *Bavillon*, albo *Bullonium* nad rzeką *Semoy*, należy do Korony Francuzkiej. Tuż *lanavi* Miasto Obrazem Panny Najswiętszey sławne..

Siodma Prowincya jest GERMANII WYZSZEY Xięstwo JULIACENSKIE od Julii Stolicy tak zwane, y drugie Xięstwo KLIWII od Miasta głównego tak rzeczone. Tu jest *DUCATUS Montium*, vulgo *Berg*, Stolica Xięstwa *Dusseldorpium* z Pałacem nad *Disselą* y *Renem* rzekami. W tym Xięstwie jest *Essen*, albo *Essendia* Małto nad rzeką *Emser* pod protekcją Xiążąt Kłiwii, teraz Brandeburczykow; jest Opáctwo, w którym 52 Kanoniczek, 20 Kánonikow, Xieni jest Xiężną *Imperii*. W Xięstwie Juliaceńskim, jest *AQUISGRANUM*, vulgo *Aachen* Miasto Imperialne, iuż odemnie opisane w oboch Częściach *Aten Nowych*. Jest Miasto Katolickie. W Katedrze leży Karol Wielki: Jego tu jest Pas Rycerski, szpadá, albo miecz, Ewangelia złotem pisaná &c. W tym tu Mieście Karol wielki wystawił Kosciół pod tytułem Najswiętszey Panny: wielu ozdobił Relikwiami Świętymi, zaprosił na Konsekracyę tegoż Doonu Bożego Leona IV Pápieża y Biskupow tyle sprowadził, ile dni w Roku, toieit 365; a że dwóch do tey liczby nie dostało, z grobu witali *Morulphus* y *Gondulphus* Biskupi Trajektańcy; po ceremonii do grobow się wrocili, *Engelgrave*.

Osmá WYŻSZYCH NIEMIEC Prowincya jest Elektorát KOLONSKI, a to w cyrkule Westfalskim, a według drugich, w cyrkule Niższego Renu między drugimi Elektorami Dahnawnem. Stolicą tej Prowincyi jest Kolonia vulgo *Coeln* nad *Renem* wielkie. Má Parafi w sobie 19, Klasztorow, 36 Kosciółow 365, murów, na którym wież 8; y fossani otoczone, na dwie mil, zowie się *Roma Germanica*. Z drugiej strony Renu ma Przedmieście zwane *Drutz*, czyli *Butz*, *Manimentum Divinae*, czyli *Iansense* rzeczone. Jest tu Akademia *Tricornuta*. W Kosciółie 12 Apostółow, jest Historia malowana Roku 1554, że Jan ten na zwoje y u potopowania p. n. e. nim.



niem, gdy od łakomych grobarzów odkopana była, tedy zdzieraniem pierścienia z palca, iak ze snu porwana, ożyła do męża poślzła, dzieci z nim miała. Resztę pięknych rzeczy o tym Mieście masz w Części II *Aten Nowych*. Tuż jest Miasto ufortyfikowane nad Renem puł trzeciej mile od Kolonii, obronione Zamkiem, dawniej zwane *Alba Ubiorum*, to *Bona Castra* od Druza, za Augusta Cesarza fundowane. Tu Elektor Kolonieński rezyduje. Biskupem Kolonieńskim pierwszym (powiadają *Scriptores*) był *S Maternus* Roku Pańskiego 99. Jest zdanie Autorów, że to był Syn Niewiatły w Miasteczku *Naim* wskrzeszony, potym Uczeń Chrystusów. Pierwszy zaś Arcybiskup był Święty *Aigulphus*.

Dziwiąta Prowincya NIEMCOW WYZSZYCH jest *WESTPHALIA*, w swoim Westfalskim cyrkule, zamykająca w sobie Xięstwo *Westfalskie*, z Biskupstwem Olnabrugiskim fundowane od Károla V w Roku 775. Stolicą jest *Olnaburga* z Zamkiem nad *Hase* rzeką. Kapituła tuteysza, ma Kanoników 25, z których jest 3 Protestantów, a 4 Jezuitów. Biskupstwo miało iść z Traktatow alternatą między Katołikami y Protestantami od Roku 1648. Jest tu w Katedrze Ornat y Dalmatyka, darowane od Karola Wielkiego. 3 Biskupstwo *Munsterjskie*, albo Monasterieńskie, fundowane przez Karola wielkiego Roku 794. Pierwszy Biskup tu był *S Ludgerus*, zmarły Roku 809, po nim nastąpił Herman, który założył *Monasterium*, *vulgo Munster*, to jest Klasztor nad rzeką *Aa*, y wlot się przy nim ufundowało Miasto tegoż Imienia obszerne y mocne. Kapituła ma Kanoników 40 z 16 Herbow się wywodzących. A że Biskupstwo te jest nayobszerniejsze w Niemczech, może wytawid woyska 40 tysięcy na obronę swoją. Przedtym się zwał Biskup tuteyszy *Mimigradensis*, albo *Mimigardewodensis*. 4 Biskupstwo tu w tymże cyrkule *PADERBORNENSKIE*, którego Stolica *Paderborn* anseatyckie Miasto, olim wolne Imperialne. Często tu rezydował Karol wielki Cesarz, przeciw Sasom wojując, y Biskupstwo fundował. Stoi nad *Lippą* rzeką, czyli nad *Paderą*, ktorej źródło wypada z pod Choru Katedralnego. Kapituła *componitur* z Kanonikow 24. którzy do tej Godności *non admittuntur*, tylko w leciech 20 po skończonych naukach w Akademii ktorej przedniey Francuzkiej, albo Włoskiej. Tu jest Miasto *Engen*, gdzie jest grob Wirtchinda sławnego Xiążęcia Saskiego, przez Karla wielkiego Cesarza nawróconego do Wiary S. 5 Biskupstwo *Mindenńskie* w tymże cyrkule nad rzeką *Weser*, albo *Wesurgis*. Jeno Wiarę S. przyjął *Wirtichindus* Xiążę Saski: w drąc w Chrześcijańskim Kościele Dziecie z Hostyi podczas *Kommunii* od Kaptana rozdawaney na Wielkanoc, miał sobie Biskupa dającego

nego od Karola wielkiego, któremu Biskupowi Xiążę Zamek fundowawszy, nazwał *Munden*, to jest z Saskiego *moje twój*, iako wywodzi *Crantzius in Historia Saxoniae*. Te teraz Biskupstwo przez Pokoy Munsterki ma kánoników różney Religii, należy do Elektora Brandenburgskiego.

Dzielną Prowincya w NIEMCZECH WYZSZYCH, jest FRYZYA WSCHODNIA nad morzem Niemieckim ku Północy leżącą, należy także do Westfalskiego Cyркуlu; Zachodnia jest zkonfederowana z Hollandią. O FRYZYI oboicy *sciendum*, iż iey dali Imię *Frisi Populi*, czyli *Frisius* Krol ich, bo to było Krolestwo. Roku 697, *Pipinus* Krol Francuzki tu zabił *Radborda* Krola Fryzow. Karolowi Wielkiemu rebellizowali przez lát 30, aż uspokoił rebelię, czterem tysięcy buntownikow, lby pócinawszy. Obie te Fryzye w pastwiska, konie, bydło obfitują. Ta Fryzya Zachodnią inaczej się zowie Xięstwem Embdenńskim.

Jedenasta Część NIEMIEC WYZSZYCH w Cyркуle Niższej SAXONII, jest Xięstwo Bremenńskie, bardzo obszerne, bogate, zrazu Biskupow, potym Arcybiskupow Panow mające, tu przeniesionych z Hámburgu, teraz jest w Xięstwo Swieckie przez Traktat Westfalski zamienione. Stolica iego *BREMEN*, *BREMA* nad rzeką *Weserą*, albo *Wisurgis*, na dwie części podzielone, w oboch ufortyfikowane, obronny Zamek mające, od Karola V Cesarzá nie dobyte jest Imperialne Anseaticzne. Z okázyi tego Arcybiskupstwa *notandum*, że w Niemczech oprócz dwóch Arcybiskupstw, tego iednego Bremenńskiego, a drugiego Magdebuńskiego, 14 Biskupstw w Swieckie y Luterskie Xięstwa zamieniono, wtedy, gdy było w *Imperium Bellum Religionis*. Sam Biskup Hildeshemenński niegdy od Karola Wielkiego fundowany utrzymał się w Wierze Katolickiej. Stolicą y Katedra iego jest Miasto *Hildesheim* nad rzeką *Inneritem* *Hildesum* po Łacinie.

Dwunasta Prowincya GERMANII WYZSZEJ jest HOLSACYA, granicząca z Danią, po wieikiej części do niey należącą. *Alias* HOLSZTYNSKIE Xięstwo, *olim* Część Hersonefu Cymbrzyńskiego, *olim* *Elbinga* zwane od rzeki *Elby* przyległej. Jest między błotami, y w Cyркуle Niższej SAXONII. Pełne te Państwo Szlachty absolutney nad swemi poddanymi. Honory tu taxowane, dlatego z Wakanfow zebrana summa, idzie na potrzebę Prowincyi. Dom Holsztynński na dwie dzielił się lynie, pierwszą Krolewską od Chrystyna V Krola Duńského, Drugą Xiążęcą *Gotterpinnam*, y na wiele *ramos*. Jest Wschodnia y Zachodnia Holsacya. Tu *LUBECK*, *Lubeca* Miasto Imperialne nad rzeką *Trawe*, y morzem Báltyckim, Głowa Miast hansatycznych, obronne Zamkiem, zaszczycone Portem, y Fortecą. *Trawemond*.  
*Hansa*



*Hansa* tu má swoy Protokół, Kancellarię. Skonfederowało się z Stanami Holenderskimi Roku 1530. Sekty iest Luterskiey, y Biskup takieyże, y Kanonicy Lutrzy, ktorych iest 12, przecież oni sami w Niemczech rządzą się Kanonami Kościelnymi. Biskup iest zówfze z Domu Holstżyńskiego Gotorpskiego. Troche to Miasto *amissit nitorem*, iák się Handle do Wismaru y Hamburgu przenieśli. Tu Miasto wolne *Hamburg* nad Elbą rzeką blisko morza, ludne, bogate, Kálwinów, Lutrow, Żydów pełne y Katólików. Ma Obywatelów 100 tysięcy, ktoreni 4 Konsulów, y 12 Senatorów rządzi, tyśięc Żołnierza broni. Do oboch Indyi Kupcy goszczą, łowią y Wieloryby przy *Spitzberg*. W tymże Cyrkule Niższej SAXONII iest Miasto *Goslar*, po Łacinie *Goslaria* w Xięstwie Brunświckim nad rzeką *Gosle*, czyli *Gosse*, albo *Gosse* przy końcach lasu Hercynńskiego, albo czarnego, wślawione kruszcami się w koło znáydującemi. Była to Wieś, z ktorey Henryk *Auceps* to iest Mysliwy Cesarz, że tam na polowanie wyjeżdżał, potym Miasto założył, a w nim wspaniały Kościół, Leona IX Świętego y Mądrego Pápieża ná poświęcenie iego, y siedmdzieśiat kilku Kárdynałów y Biskupów sprowadził; y nazwał ten Kościół Krolestwa swego (Niemieckiego) Kaplicą Kanoników Kapellanami Krolewskimi; Bennoná Biskupa potym Misiońskiego Proboszczem. *Hieronymus Emser in vita Bennonis*: Roku *tandem* 1201 dobrze iest ufortyfikowane Miasto.

Trzynaste w WYZSZEY GERMANII Państwo MEKLEBURSKIE Xięstwo, leżące nad morzem Bałtyckim, dzieląc się ná 6 Prowincyi. Xiążęta Meklemburcy idą od Królów *Herulorum* y *Obotritorum*, czyli od Popiecia Xiążęcia Polskiego. Stolicą olim MEKLEBURG, teraz Wieś, a WISMAR nad Bałtyckim morzem iest Stolicą.

Czternaste Państwo, albo Prowincya NIEMCOW WYZSZYCH, Xięstwo Luneburskie. W tym samym Cyrkule Niższej Saxonii położone, Stolica iest iego Miasto LUNEBURG, iuz opisane.

Pietnaste Państwo w teyże GERMANII iest Xięstwo HANNOWERSKIE y BRUNSWICKIE, ktorych Stolicę są HANNOWERA nad rzeką *Leyne*, y BRUNSKWIK *uolgo* BRAUNSCHWELG, nad rzeką *Ocker*, ná pięć Miast czyli części podzielone, dlatego *vocabulô* Grecó zowie się *Pentapolis*. Te Miasto naypierwey Márcin Luter swoją zarazil Sektą. W tym Xięstwie Brunświckim iest Xięstwo y Miasto WOLFFENBUTTEL obronne, Stolica Xiążąt własných tego Imienia. Dom Brunświcki teraz się dzieli ná dwie pryncypalne Linie, iedne Wolffenbuttel, ktora się znówu dzieli ná *ramas*, ná drugą Linie Xiążąt Luneburskich, rozdzieloną ná Dom *Zellski*, y Hannoverski.



wetki. Wollffenbuttel inaczej się zowie *Guelferbytum*, á Xiążęta *Guerferbytni*. W tym Mieście Biblioteka sławna. Tu Miasto *Zellersdferd* nie daleko Lasu czarnego, albo Hercińskiego, z gorami srebrnemi.

Sześćta Prowincya WYZSZYCH NIEMCOW iest HASSYA w Cyrkule Wyższego Renu. Jest to Landgrawiat, który ieden wyższy, drugi niższy. Pełno tu gor y lasow. Stolica niższej, albo Dolney Hassyi iest nowe y Stare Miasto dobrze ufortyfikowane nad rzeką Fuldą zwane *Cassel* po Łacinie *Casella*, a dawnych czasow *Castellum Cattorum*, iż tu Nacya Kattow mieszkała. Ma piękne Ogrody, Pałac, Akwedukty, Akademię. Tu zaraz się nauczyć potrzeba, że dwie Linie są tych Landgrawioy Holsackich, iedna Wyższej Holsacyi Pania, y zowie się *Hasso-Darmstadiana* od Stolicy *Darmstadium*; druga Niższej Holsacyi Dziedziczą, a ta się tytułuje *Hessen-Cassel*, od Miasta *Cassel* dopiero opisanego. Poizły y inne rami od nich, iako to *Hassburg-Hamburg* &c. &c. Tu leży Xięstwo Nassaw, albo *Nassaua*. Tu Miasto *Marburg*, alias *Marpurgum*, nad rzeką Lochną wielkie y piękne, olim Imperialne, przyozdobione Akademią y Zamkiem mocnym na gorze; a bardziey Grobem Świętey Elżbiety Krolowy Węgierskiey. Tu Miasto Imperialne *Wertzlar* nad Dylą y Lochną rzekami, alias *Wertzlaria*, gdzie teraz Trybunał *Imperii*, albo *Camera Imperialis*, iakom iuż napisał. Tu leży WETERAWIA, tak zwana od rzeki Wetter. Iest Południowa y pusaocaa. W ktorey Miasto *FRANCFORT*, alias *Francsfurium* nad Menem z Niemiecka *Meynem* rzeką; ktore Miasto opisałwzy iuż w Części I Atea moich, tu tylko o rzece *Menus* pomówię, iż wypada z gory od Wschodu stońca w Niemczech, płynie ku Zachodowi przez Frankonię, koło Miast *Bambergi*, *Wirceburgu*, *Haisfurtu*, *Sweinfurtu*, *Kuttingi*, *Karlstadium*, *Frankfortu*; aż tandem niedaleko Moguncyi wiele rzek w siebie nabrawszy, wpada w Ren rzekę. O tey rzece napisał wiersze następuiące Filip *Melanchthon* twierdząc, że *Menos* w Greckim ięzyku wyraża liczbę 365, to iest tyle, ile dni w Roku, iako też *Nilus* w Greckim, dni Roku wyraża wszystkie *similitur*.

*Discite precipue Solis motumque viasque,  
Vos quibus est Patrium Francica terra solum.  
Namque dies, totus quot traxerit ambitus Anni,  
Id Fluvij peltri, vox bene nota sonat.*

W tymże Cyrkule wyższego Renu w Buchonii między Hassją, Turingią, Frankonią, Wetterawią, iest Miasto *FULDA* nad rzeką Fuldą, gdzie iest Akademia, y Biblioteka pełná Manuskryptow Starożytnych. Iest Opactwo *S. Benedykta* fundowane Roku 744. Opat *Fuldeński* od Oycy S tylko depen-  
dujący

dujący, któremu po swojej Elekcyi powinien wypłacić złotych Niemieckich 400. Benedykt XIV terażniejszy Rządca Kościoła Bożego podniósł go na Biskupstwo. Jest Arcy-Kancelrzem Cesarzowy, iako drugi Opát Kampidonenski, albo Kempdenski (jest w Algoi Kraiu Podgorskim) Reguły S Benedykta od S Hildegardy Zony Karola Wielkiego fundowany, jest Arcy-Marszałkiem Cesarzowy, oba są *Principes Imperii*. Ma Opat *Fultensis* Ziemi pod sobą 13. Tu się urodził Xiadz Atanazy Kircher Wielki Filozof y Matematyk. *Societatis JESU* Uczył w Wiceburgu, w Awenionie, w Rzymie, y tamże *cursum* życia dokończył Roku 1680.

Siedemnasty Prowincyą Niemców Wyższych, jest FRANKONIA z Xięstwem, y Biskopami *Wirztrbuekim*, y Bámbeńskim y innemi *Domimis*, Jest w cyrkule Frankońskim. Wpośród Państwa Niemieckiego położona, mieszkała *olim* była przez *Lykambrow*. Ztąd *Franci* opanowali *Duce Pharamundo* Gallię, y nazwali Francją, oni to są *Leg s Salica*. aby Bratogłowy nie panowali Autorami, tak nazwane y od rzeki *Sala* Frankonię oblewającej. Ma pod sobą 70 *Satrapii*, *alias* pomniejszych Państw. Pierwszy tu Xiążę *Genebaldus* od Kłodowuśza Krola *Franc* Xiążęciem kreowany. Było to Xięstwo przez lat prawie 300 pod Poganami Xiążętami. Aż Xiążę *Gospertus* koło wieku siódmego od *S. Chiliana* *alias* Kiliana Wiarę *S.* przyjął. Hettan Xiążę ostatni umarłszy. zostawił Xięstwo Brabancyi, a od tego dostał się Pipinowi Krolowi *Francuskiemu*; a ten Prawo y Xięstwo darował *S. Burchadowi Herbipoleńskiemu* *vulgo* Witrzburskiemu Biskupowi. Już po nim było Biskupow y Xiążąt 73 aż do tychczas. Tu stolica, y Katedrá *Herbipoleńskiego Biskupa* jest *Herbipolis*, *alias* Wirceburg, odrzeki *Menus* na dwie części podzielone, ma potężny Zamek na gorze, y Pałac Xiążęcy, Katedrę wspaniałą, Akademię, y kilka *Eccl-sias Collegiatus*. Pokazują tam w gorze jedney iaskinię, gdzie dawnych czasow wenerowano *Bachusa* Bożka pijaństwa. Był tam Kościół y *Plutona* Bożka piekielnego, iskom *alibi* napisał. Biskup tutejszy. gdy Mżę Świętą odprawia, ma goły miecz blisko sobie leżący. Szpital tu tak wielki, że się m-że z jakim Miastem zrownać wielkością. Biskupstwo BAMBERSKIE w tymże Cyrkule leżące, fundowane jest przez Henryka IV Roku 1006 y Miasto należące do niego.

WKARYNTY: W *Wielkim Officju* Biskup uprzywieślowany od Benedykta VIII Papieża, że wszystkim Biskupom Niemieckim prym bierze, Katedra tego Bamberg, Mała obłazerna z Zamkiem y dwiema Pałacami, z Akademią, y 40 Kanonikami, stoi nad Rzekiem rzek *Regnitz y Menus*. Katedrę tęteylżą fundował S. Henryk Cesarz pod imieniem Piotra, Pawła, y S. Jerzego Męczennika. Benedykta VIII. Papieża y 72. Biskupow sprowadził na poświęcenie tegoż.



tegoż Kościoła: gdzie też z S. Kunegunda Zoną swoją jako Świętą z Świętą odbiera *cultum* będąc tam pochowani. O trzy mile od *Bambergi* Miastá Frankońskiego jest Miasteczko *Forscheim* nad rzeką *Rednitz*, naylepsza Forteca w Frankonii: tam się urodził Piłat, iako pisze *Joannes Hybners*, y Wierz świadczy:

*Forschemii natus est Pontius ille Pilatus.*

*Teutonica Gentis, Crucifixor Omnipotentis.*

W tym Biskupstwie sławne mieysca niedaleko Miastá *Stoffelbenium* Opactwo *Langheim* Cisterciensów, y Opactwo *Baathenskie* OO. Benedyktynów. W Biskupstwie zaś *Wircebugskim* Opactwo sławne Benedyktynskie *Banz* na gorze przy *Menus* rzece; a drugie *Cella Dei superior* ichże. *Cella Dei inferior*, jest Papien Kanoniczek *Eberacum* jest bogate Cistercow Opactwo nad rzeką *Mittel Eberach*. *Osheim* jest Kartuzya. *Theres* Opactwo Benedyktynskie, *Neusträtt* nad *Meynem* ichże tamże Opactwo |

W Cyrkule tym Frankońskim, jest *Dominium* Krzyżaków, *alias* Miasto *Mergenthemium* z Powiatem, iakom opisał. Tu powinien rezydować *Magister Ordinis Teutonici*, *alias* Krzyżacki, nosząc *Insigne* albo Order Zakonu, Krzyż czarny na białym polu. Jest *Princeps Imperii*, wyżey siada nad wzytych Biskupów, pierwizy po Arcybiskupie *Salzburgskim*. Gdy to piszę, jest ich Mistrzem *Najjaśniejszy Klemens August, ex Domo Bavarica*, Arcybiskup *Kołomieński Elector Imperii*.

W tymże samym Cyrkule są wolne Imperialne Miasta, iako to *NURYM-BERSKIE* Burgrabstwo, którego Stolica *Nuremberg* nad rzeką *Prignitz*, którą rozdzielone ma Mostów 11 murowanych. Imię bierze od Zamku starego *Castrum Noricum* zwanego, w Lesie *Hercyńskim*, *olim in refugium* wymurowanego ná gorze. Ma kamienice o czterech, o pięciu piatrach wysokie. Katedra tuteysza *Luteranom cessit*, wktorey Katolickie apparaty *conservantur*, y Ot-tarz ieden na boku *Naysi*: *Panny*, cudowney za katolików, przy krorym lampę palą *Preukánci*, kurs śpiewają. Mize miewają *Ritu Romana Ecclesia*, czego nie czyniąc, ogniem Miasto karane bywa. W *Arsenale* tuteyszym jest na 15 tysięcy ludzi oręża. Ztę napisałem w Części II *Aten* moich. To jednak *sciendum*, że *Fryderyk* Elektor *Brandeburski* będąc potrzebny pieniędzy czte-rech kroć Sto tysięcy złotych Niemieckich, na zapłacenie *Zygmuntowi* *Cesa-rzowi*, za *Margrabstwo y Elektorat Brandeburski*, przedał *Burgrabstwa titulum* Miastu *Nurymberdze* za 60 tysięcy Złotych Niemieckich: zstawiwszy sobie wolne 1 wy, y niektóre *Dobra*. Porym te łame Miasto wykupiło się z mocy *Burgrabiów* summa 8 tysięcy złotych Niem: teraz jest wolne. W tym ielczie Cyrkule Frankońskim jest Miasto *Schmalkalda* nad *Werrą* rzeką, jest *Junis Hassen*



*Hassen Casselani*, sławne ligę Xiążąt Protestantckich Roku 1530 1531 na obronę Sekty Luterskiej przeciwko Karolowi V. Cesarzowi, y Ferdynadowi także Cesarzowi. Tuż *Rottemburg* Miasto tak zwane od dachówek, y wież czerwonych, iest formą założone Miasta Jerolimskiego, iest wolne Imperialne, dlatego swawolne, osobliwie w Damach, zkąd na swawolne Damy przyśowie: *Ze musiała bydz w Rottemburgu*; stoi nad Tubarem rzeką.

Osmnaste Państwo w Niemczech Wyższych iest Xięstwo obszerne SWEWII z obszernemi Dycjami, y Xięstwo WIRTEMBERSKIE *in Circulo Svevico*.

SVEVIA, u Łacinników u Patriotów y Cużoziemców SZWABSKA Ziemia, niegdy mieszkana od Swewów, zdawna Krolów, potym Xiążąt, mająca. Jest dwoiaka, iedna *Svevia*, albo Szwabia Gorna, albo *Alemannia*; to *Austriacka*, mająca *ditiones Domus Austriacae*; to Imperialna, toiest inkludująca stany do władzy y powagi Imperialney należące, iakoto Opaćwa, Xięstwa, Miasta Imperialne. Jest Ziemia urodzayna w zboże, wino, pastwiska od południa, z innych stron lasami, gorami, zagęszczona. Druga SWEWIA iest dolna albo Wittembergka. Obie te Prowincye mają Opaćw 22. Miast Imperialnych 32 Tu iest w tym Państwie y Cyrkule Szwabskim Miasto Konstancya Biskupie Imperialne, wolne, nad Jeziorem *Bodamicus*. Jest to obszerne w Germanii Biskupstwo, mając Parafii 2000. Olim byto w Windonissie, y pisał się *Episcopus Windonissenus*. Kapitula *componitur* z Kanoników 24. Było tu w Konstancyi Koncilium Generalne XVI Roku 1414. Prezydował na nim Marcin V. Papież. Wkleś Angielczyk Heretyk z grobu wykopany, spalony. Jan Hus Rektor Akademii Pragskiej, y *Hieronimus Pragensis* Dyscypuł iego na stos skazani żywcem. Na Boże Narodzenie na Mszy *ad Galli cantum* Papież Mszę S. spiewał, a Zygmunt Cesarz dyakonował, spiewając Ewangelię: *Exiit editum à Cesare Augusto, ut describeretur universus Orbis*. W tym cyrkule Swewii Gorney iest Miasto Imperialne wolne nad *Lechem* y *Wertachem* rzekami toiest nad WINDĄ y LICUS, fundowane od Windelików Obywatelom *Auspurg*, zwalo się przedtym Damazyja, po zawoioowaniu przez Druza. rzeczone było *Drucomagus*. Ale iak August Cesarz tu kolonię albo stanowisko dla Woyska swego obrał, nazwał *Augusta Vindelicorum*, dla diffynkcyi od innych August Miast. Zwalo się y *Augusta Rhetica*, iż w Recyi krainie stoi. Założeniu Miasta tego *scriptores* naznaczają Rok 739 po założeniu Rzymu. Tu początek się wzięł *Confessionis Angustiane* Luterskiej, gardząc imieniem Lutra Roku 1530 6. Aprilis, którą prezentowali Xiążęta Niemieccy Karolowi V Cesarzowi, a Karol publikował Formularz Wiary swojej Katolickiej, zaczynający się

się, y tak zwany *Interim* Roku 1548. Rządzi tym Miastem 45. Patrycyuszów Wiara Katolicka y Luterska do Honorów równo *admittitur*. Magistrat tutejszy ma wolny głos y miejsce na Seymach Imperii. Zład Auszpurska roboty srebrna sławna na cały Świat. W tym tu kraju jest Opaństwo *Kampodunskie* albo *Kempeńskie* w Powiecie *Algoza* nad rzeką *Il-ra*, zwane od Miasta Imperialnego wolnego *Campodunum* po Niemiecku *kempten*, Luterską sektę obserwującego; gdzie za Miastem jest Klasztor Benedyktynski, dokąd sama Szlachta do Habitu przypuszczona. A Opat jest Arcy Marzatek Cesarzowy. Zbogaciła te Opaństwo *Hildegarda* Córka *Mildebranda* Xiążęcia Szwabskiego wielą dobrami. Tuż jest *Hallo* albo *Halla Suevorum* nad rzeką *Kocher*, czyli *koper*, wolne Imperialne. Bywał tu zwyczaj, że na pojedynkę wyzwawliży jeden drugiego, poty się bili, poki jeden nie zabity, y bywał *bonestè* pogrzebiony; a *Victor* był Bannitem *perpetuo*, już do śmierci na konia, ni oręża nie zażywający. Kto by się zaś odważył był ich mediować, tracić powinien był rękę prawą, nogę lewą. Głupi zwyczaj ten u Katolików wyklęty. W Xięstwie zaś obszernym y pięknym Wirtemberskim, także *in Circulo Suevico*, Miasto jest Stołeczne *Stutturgardia*, Xiążąt Wirtemberskich *sedes* nad rzeką *Nicrus*. Xiążęta zaś Wirtemberscy imię biorą od Zamku starczytnego *Wirtemberg*, a *Castris Tiberis Caesaris*, albo od Wirtungów Obywatelów tamiecznych. Na gorze stoi, ale Roku 1310 przez Henryka VII zepsute. Tuż jest Miasto nad rzeką *Nikrem* *Canstandium* od Syllab początkowych *Ca*, *Ant*, *Stde* toiest *Caii Antonii stativa*. Tu Margrabstwo Badeńskie, *alias Bade*, *Baden*, y Både Durlackie w kraju *Brisgoia* Både Stolica blisko *Renu* bywało piękne Miasto, ale zruynowane od Francuzów Roku 1689, które wflawiły wody lekarńskie, y łąznie, których tam jest 9. Jedna dla Xiążęcia osobna. 2 dla Białychgłówn. 3. pod znakiem Krzyża dla Duchowieństwa, inne są dla innych osob pod znakami własnymi. Jest też jedna y dla żydów. Tuż jest Xięstwo y Hrabstwo *FURSTEMBERGIE* od Miasta *Fustemberg* zwane blisko *Dunaju*. Tuż *Montfort*, *Montfortium* Hrabstwo. Tu Miasto wolne Imperialne *Ulm*, *vulgo* *Ulm*, zwane czyli od *ulmus* Łacińskiego słowá toiest wiaz, czyli że jest *in uliginoso* toiest na ilowatym miejscu, iakcz pod niego schodzą się rzeki *Blaus*, *Il-ra*. Około Roku 600 sami tu bogacze y Szlachta mieszkała; a Mieszczanie po Przedmieściach, aby od ich stukania, piłowania brząkania w Mieście mieszkający, nie byli molestowani. Było po twórey reparacyi przez *Lotariu'za* na 6400 kroków w cyrkumferencyi. Jest figurą owalną założone. Blisko niego *Dunaj* rzeka tu początek bydz *navigabilis* dla wpadających w nią rzek *Biały* y *Jlery*, Kościół tutejszy wspaniały lat 100 murowano. Jest



Jest Miasto Luterskie rządzone przez *Optimates*. Katolicy od Honorów ekskludowani. Tu jest Miasto Fryburg albo *Fryburgum* w Bryzgawii, albo Brisgoi nad rzeką *Tresna* z dwiema Zamkami y Akademią. Tu się urodził *Bertoldus Schwartz* albo Konstantyn *Anklitzen* inwentor prochu do strzelania, którego *usus* zaczął się Roku 1380.

Dziewiętnaste tu Państwo w Gornych NIEMCACH jest Cyrkut Austriacki, *Dominia* Austriaków inkludujące. Zaczynając tedy od Włoch, 1. jest TYROL, TYROLIS Hrabstwo wpaństwiska. zboże, wino, sol, obfitujące. Stolica Hrabstwa jest *Aenipontum* nad *Aenus* rzeką *vulgo Inspruck* z dwiema Zamkami, jednym w Mieście, drugim na skale. W Kościele S. Franciszka jest wiele grobow Cesarzkich. Co tu osobliwego, opisałem w Części 2. Aten; tu przydaje, że w tym Kraiu jest Miasto *Keveredo*, to jest Roboretum, nad rzeką *E seb* z Zamkiem, gdzie złoto, srebro, sol kopią w gorach, y pełno koz dzikich. Tuż jest KOFEL, albo *Covola Clausula* Zamek ow w skale *alias* wiasłini gory odlegley od ziemi na szańci 50. dokąd powrozem się wciągają, kilkunasłu tu stoi żołnierzew. Tu Miasto owo *Martinsberg* blisko Inszpurgu, gdzie osoba nieznaoma iakás Maximiliana 1. na polowaniu tam będącego, z skały niedostępnay, y zniebezpieczeństwa życia po trzech Dniach wyprowadziła. Oczym już mowilem. Tu jest Biskupstwo Brixenńskie, którego Katedra w Brixen. Przed tym się pisał *Sabionenjs* odwie mile od Brixen. Tyrolskie Hrabstwo wzięło Imię od Zamku Starożytnego *Tyrolis*. Jest wtym Hrabstwie Miast 12 Klasztorow 48. Parafii 207. Kościołów 1230. Zamkow 355 według mappy Tyrolicznay. Tu jest Halla blisko Inszpurgu Miasteczko, gdzie bito nie dawno złotą y srebrną monetę. Officina stoi na wodzie, wybijająca Monety w krotkim czasie 150 Talerow bitych. Kładą rozkutą blachę na kowadło Portretem wycechowane, a zwierzchu prasą przyciskają portret lub iaki konterfekt mającą. a tak na oboch stronach w memencie wysztempluie się wszystko, y obetnie pod wagą y wypadnie, y tak tylko blachy kować potrzeba, Officina sama robi dziwną prędkością monetę. Tu TRYDENT Miasto już opisane, nad *Atbesis* rzeką, gdzie most jest dlugi na 140 krokow.

Druza idzie AUSTRYA *Acbi Ducatus* teraz. Przedtym Margrabstwo. Należała do Wyżzey Pannonii Henryk 1. *Auceps* Cesarz *alias* myśliwy Leopolda kreował Margrabią Roku 928 z Xiążąt Szwabskich idącego. Henryk zaś II. Leopolda Syn od Fryderyka Barbarossy albo Rudobrody, jest uczyniony Xiążęciem Austrii Roku 1156 Maximilian zaś 1. Cesarz ozdobił Austrię *titulo Archi Ducatus* Roku 1495 Austrii Stolica Weiden już przezemnie opisany, *huc addito* odemnie *memorandus*, że jest *Propugnaculum Chrystianitatis*



*tatis, Arx Germanie.* Wieżę ma cudną S. Stęfana, dzwon cudney wielkości. Biblioteką ma Książ 100 tysięcy. Mieszkańców więcej, Pałac Faworyta cudny. Akademia Sławna. Stoi te Miasto nad Wienną y Dunajem rzekami, którym Dunajem płynąc do Wiedna *occurrunt* cztery Zamki *Bulgern, Matbausen, Walfie, y Green*, które przestrzegają płynącego o miejscach niebezpiecznych. Jest tam y Zamek: czyli Karola V. Wieża: iż tedy przebywał tę rzekę. Wiedeń ten obleżony był ciężko od Korwina Krola Węgierskiego Roku 1485, *item* od Turkow Roku 1525; kiedy ich poległo 60 tysięcy: *item* od tychże Roku 1683, za Machometa IV. Cesarza ich, a Wezyra Musztáfy; ale obroniony od Jana III. Sobieskiego Krola Polskiego Woysk Chrześcijańskich *Generalissimo*, ztąd *Salvator Viennae* nazwanego. Austria ich Gorna y Dolna, albo Wyższa y Niższa; w Niższej stoi ten Wiedeń. W Austrii Wyższej jest Miasto blisko Dunaju nad *Ensem* rzeką nazwane LORCH, a postarodawnemu *Laureacum*, gdzie Generałowie Woysk Rzymskich mieli *locum standi*. Od Hunnow te Miasto zruynowane. Biskup do Passawii przeniesiony. Tu S. Marek opowiadał Ewangelią. Na Concilium Niceńskim jest wzmianka Biskupa Laureaceńskiego. Trzecia Prowincya w Austryackim Cyrkule STYRIA, pewnie zwana od rzeki *Seytr*, albo *Styra*; zażyczyła się *titulo* Xięstwa. Kray jest gorzysły, wody tamiczne wola wielkoczynią Obywatelom. Tego Xięstwa Stolica Gratz po Łacinie *GRÆTUM* przedzielone rzeką *Mura* Ma Akademię, Pałac Arcy Xiążęcy, y mocny Zamek. Tu jest Klasztor sławny *Maria Cellensis*, *alias* cudami. Matki Nayłł. głośny, *Locus votivus* dla Katolików.

Czwarte Państwo *in Circulo Austriaco*. KARINTIA. Xięstwo. Dzieli się na Wyższą y Niższą Karyntyą. Kray jest gorzysły, y wieluoblany rzekami. Wtey tu Prowincyi jest Miasto Willach, albo, *Villacum* Biskupa Bamberckiego, stojące nad Drawą piękne Miasteczko: blisko którego jest Klasztor OO. Benedyktynow z Opatwem, gdzie Bolesław śmiały za zabicie S. Stanisława Biskupa Krakowskiego w kuchni pokutował y tam pochowany z nadgrobkim: *Hic jacet Boleslaus Occisor S. Stanisłai*.

Piąte Państwo *in eodem Austriaco Circulo* jest Xięstwo KARNIOLI którego Stolica *Laubach* od rzeki *Laubach* zwane u Łacinników *Lubiacum*, dawnych czasów zwano się *Enonia*. Tu jest Jezioro duże *CIRCONIUS* zwane, a po Niemiecku *Czirkuntz see*, o którym to *dignam scitu & admiratione*, że w iednym roku może w nim ryby łowić, śiac y polować; bo wodą na zimę z rybami przychodzi, w lecie odchodzi, pole zostawiając oraniu y polowaniu sposobne.

Dwudziesta Prowincya w NIEMCZECH WYŻSZYCH jest BAWARIA. Xię:

Xięstwo y Elektorat *Romani Imperii*, oraz *Circulus Bavaricus*. BAWARYA albo Bojaria za panowania Augusta Cesarza była Rzymską Prowincją, ktorey część między Enem y Dunajem rzekami, ieziołem Podamickim, y między *Alpes*, zwła się *Windelicia* a mieszkańce *Vindelici*. Druga Część Bojarii zawiera w sobie Trakt zá Enem rzeką z Austrią, y zwła się *Noricum*. Te oba kraie *Vindelicia* y *Noricum*, wzięli imię na się 590 laty przed Pańskim Narodzeniem Bajarii, kiedy Boi Nacya z Gallii wylędźszy, *Bohemiam* albo Czechy opanowawszy, nazwali *Bojohommam*, niby Boiow Ziemię; ale w lat blisko pięćset po Zbawicielu naszym, tych Bojow Markomannowie Niemiecki Narod z támtą rugowali. Więc Boi do Nariškow kraiu Wyższego teraz Palatinatu, potym przez Dunay w Ratisbonie się przeprawiwszy, z *Windelicii* wypędzili Rzymianow, sami osiedli, Bojarię zaczęli albo Bawarię w *Windelicii*. Ale za Xiążęcia *Tassilona III* taż Bojaria *jure Belli* zwycięzcy *Tassilona* Karolowi Wielkiemu dostała się, y między Francuskie policzona Prowincye. Dostała się potym Ludwikowi IV. Synowi Karola Wielkiego Krolem Bawarskim się piszącemu. Po Ludwiku panowali tu dway Arnulfowie nie spokojni, dlatego przez Cesarzow z Xięstwa tego wyzuci. Ale po długim czasie przeciągu, znowu teyże Familii Xięstwo się dostało. A nim przyszli do tey Posłeszy, panowali tu Xiążęta Sásecy, Frańkońscy, y Szwabscy. Potym za Ludwika Sewera Elektora Bawaria rozdzielona; ta część co się zwła *Palatinatus* dostała się Synowi jego Rudolfowi, a sama Bawaria Ludwikowi drugiemu jegoż Synowi uśłapióna. Odtąd dwa się uformowały Elektoraty. *Albertus IV.* potym był Panem całej Bawarii, y takie ferował Prawo, aby Syn Staršzy całej odtąd był Panem Bawarii; ktore Prawo potym utwierdził *Albertus V.* Wielki Obrońca Katolickiey Religii w Niemczech. Bawaria iest Gorna y Dolna, albo Wyżiza y Niższa; Stolicą Bawaryi iest Miasto nie bardzo wielkie, ale piękne, porządne, czyście nad rzeką. Jsey, ktorey odnoga idzie przez Miasto, mające w sobie Obywateľow na 30 tysięcy, nazwiskiem *Munich* albo *MONACHUM* Rezydencyalne Xiążąt Elektorów w Bawarskich; gdzie mają cudny Pałac, ściany mający z drogich kamieni, z reprezentacją rożnych figur. W tym Pałacu náywiektzym w Europie; okien iest 2000. Sal 20. galerii 9. Dziedzińców 11. Kuchnię 16. piwnic 12. Kaplicą przy Pałacu Świętych Kości mi z bogacóna Ołtarz ulany ze złota, Organy całe srebrne. Włzystkie te ornamenta mają kosztować 20. Millionow Talarów bitych y innych kaplic 7. Appartymetów 40 w kt rych liczą Pokoiów 300. *Gustáwus Adolphus* Krol Szwedzki *Imperium hostiliter* przechodzący, dobywszy Roku 1632 tego Miasta, gdy mu Generał nie rozeznány perswadował, ten Pałac puścić w ruinę. Odpowiedział, żeby to była wielka niesprawiedliwość.

wość ruynować to, co jest w Świecie najsławniejszego. Roku 1729 zgorzał był ten Pałac, było szkody na pięć Millionow. Jest w Mieście y Zamek, w nim Skarbiec, w nim Statuy z iaspisu, porfiru, mosiądu.

Tu Miasto *INGOLSTADUM*, nad Dunaiem rzeką. Było przed tym Wsią, ale od Ludwika Bawarczyka Miałem uczyniona. W murach łamych jest go na 3500 krokow. Ma Zamek mocny, ani od Karola Gustawa dobyty, y Akademia fundowaną Roku 1471. Tu jest Xięstwo Neuburskie, y Palatynat Bawarski. Tu leży Biskupstwo Saliburskie, którego Srolica S. LISBURG, Salzburga, nad rzeką *Salze*, zwane à *Salisfodinis*, od iup solnych błot. Za Rzymianow zwało się *Juvania* czyli *Juvavia* od Juliusza Cesarza założone. Jest tu y Akademia. Tu jest Miasto wolne Imperialne nad Dunaiem *Passaw*, *alias Passavia*, *olim B. jodurum* rozdzielone na trzy części rzekami Ena, Ilzy, każda część Miasta dobrze ufortyfikowana, ztąd z Grecka nazwane *Tripolis*. Przyozdobione Pałacem Biskupa tuteyszego.

Tu Roku 1552. Pokoy z Dissidentami zakonkludowany Wierze Luterskiej pozwalający *libertatem* w Niemczech. Tu Biskupstwo Ratisbońskie, którego Srolica RATISBONA *vulgo Regensburg* niby *Regis Civitas*, nad Dunaiem y rzeką *Regenz* w Dunay tu wpadającą, założone od Tiberiusza Cesarza, y zwane przed tymto *Tiberina*, to Augusta *Tiberii*; z Łacinskiego: *Ratis bona idem sonat*, co komiegią dobra. Załaczyczone te Miasto Sejmami Imperialnemi, y tym, że jest wolne w *Imperium*. Biskup tuteyszy od Karola V. fundowany jest *Princeps Imperii*, od Papieża tylko *dependens*. Ma Kapitułę z 24 Kanonikow złożoną. Katedra wspaniała y Kollegium Jezuickie. Koścółow y Kaplic w tym Mieście tyle, ile dni w roku słonecznym to jest 365. Wiare t mu Miastu y Kraiowi przyniesli S. Marek y Lucjusz Cyreneyczyk. Opaństwo tu jest S. *Emmerana* w Mieście, gdzie jest Ewangelia złotemi literami piśana. Wcho: dząc na Ratusz Ratisboński daie się czytać inskrypcya na tablicy marmurowey takowa: *Quisquis Senator Curiam officii causâ ingred-ris, ante hoc ostium privatos affectus omnes abj-cito, iram, vim odium vindictam, amicitiam, adulat-ionem &c. Nam ut alius equus, aut ingenuus fueris, DEI judicium expectabis. Vendelinus*. Jest też tu w Bawarii *Aetingen* Miasto stare y nowe, gdzie jest Obraz Matki Naysz: cudami słynący, stoi nad rzeką *Aen s.*

Tuż mówię o Elektoracie *Palatinacie Rheni* *alias* o Niższym, że to była Część Krolestwa Alemmańskiego Co to *Palatini* byli? Explikowatam w Atenach Części 2. Był y ten Kray pod Władzą Rzymianow y Frankow ale iak wygasła Famiilia Karola Wielkiego, trzymali to Xiążęta Bawary lat blisko 70. potym Panami byli *Electores Palatini*, to z Rudolfa Famiлии, z których było 13 Ele-  
kto-



ktorow z ktorych *Ludovicus Barbarus* w starości uczył się łacińskiego ięzy-  
 ká, slyząc żalącego się Cesarza Zygmunta, iż Elektor Świecki żaden wtedy łaci-  
 niny nieumiał: to z Familii *Simmesenskiej*, z ktorey Karol Ludwik Syn Fridery-  
 syka V został Elektorem, y Arcy Podskarbm *Imperii*; to z Linii *Neubur-  
 skiej*; z ktorey sławny Filip Wilhelm *Palatina Domus Augustum Decus*, O-  
 bróńca Wiary, ktory z Elżbiety Amalii Haskay *Lándgráffowej* miał 17. Synow  
 wszystkich, to Infułami, to Mitrami iasnieją ych. Było y tu *theatrum* y straż-  
 szna w Wierze *Metamorphosis; tandem pura fides Catholica* Stolica w tym Ele-  
 ktoracie Heldeberga z Zamkiem, Pałacem Elektorskim, Akademią ou Ruper-  
 ta *Palatina* fundowana Roku 1346.

Dwudziesta pierwsza Prowincya WYŻSZYCH NIEMCOW, jest MORA-  
 WIA w tymże Cyrkule Austryackim lokowana, przez Geografow. W Mo-  
 rawie tey panowali Markomanowie, y miała tytuł Krolow: ale do Korony Cze-  
 skiej zostawszy przyłączoną, za Koronę, Mitrę wziętą Xiążęcą, dla Krolowi-  
 czow Czeskich; potym nadana tytułem *Marchionatus*, to jest Margrabstwa. Ma  
 wiele gor, lasow, chleba, y Wina. Stolica Morawii swiższych czasow jest OLO-  
 MUCIUM *vulgo Olmütz*, Miasto Biskupie nad rzeką Morawą. Masiwoż Akade-  
 mię. Wteyże Morawii jest Miasto Niklsburg, nad rzeką *Taya*, gdzie jest Za-  
 mek Xiążąt tamiecznych; w ktorego Sklepie podziemnym jest kufa Wina tak  
 wielka, y wysoka, że po 22 gradusach na nią wstępuią, może na niey sześć  
 par Osob wygodnie tańcować.

Dwudziesta druga Prowincya WYŻSZYCH NIEMCOW jest BOHE-  
 MIA, albo Czechy, żadnemu Cyrkulowi nie inkorporowane, ale ma swoje  
*Circulos Bohemicos* 18 BOHEMIĘ te założyli Boji Nacya Gallow przed Pań-  
 skim Narodzeniem laty 590 pod Wodzem Zygowestem tu zażędztzy, y nazwa-  
 li Boiehemię, niby Boiow Ziemię Po Narodzeniu Krola Krolow wygnani ci  
 Bojowie przez Markomannow zaszlych tim z Niemiec, a Boji poszli w No-  
 rskow Nacyę. gdzie teraz *Palatinatus Superior*, potym przeszli za Dunaj  
 około Roku 500, opniwali kray Windelicię, Rzymianow ztamtąd rugowa-  
 wszy, dali imie Windelicii Boiaria, albo Bawaria. Ale y oni nie długo tym  
 się cężyli krayem, bo około Roku 550 czyli według innych Roku 640 Sła-  
 wi czyli Sklawi albo Słowacy opniowali Bojerię pod Wodzem Czechem, y  
 kray ten nowym nadali imieniem Czechy; pierwszym Xiążęciem Kreowawizy  
 Czechy. Kray ten lasami zarosły, dla orania y siania wychędożyli, widząc  
 iż w złote, w srebrne gory obfituje, w ołow, mosiądz, kamienie różnego ko-  
 loru, podobne Orientalnym, a lasy pełne zwierza, rzeki ryb, pastwiska bydła,  
 koni. Od Czechy począwszy panowało tu Xiążąt *Serie non interrupta* 22.

których tu nie cytuję dla krotkości, y iużem namienić. Między Xiążętami Czeskimi, była też Xiążna *Libuffa* Curka najmłodsza Krakula mając sobie 12. Panow Radnych przydanych. Była to Czeská *Sybilla*, *alias* Prorokini Pogańska; ktorey gdy Męża Czechowie dobrać chcieli, ona tego sobie obrać deklarowała, przed którym by koń iey własny wyuzdany w pole puszczony, stanął iedzącym przy stole żelaznym. Stanął koń przed Przemyśławem i wtedy potudenkuiącym na roli na lemieszu żelaznym. Ta *Libuffa* Pragę założyła, a iedna *Wlasta* z Dam iey inne sfomentowała Białogłowy do stroiu Męskiego y boiu, z ktoremi miał co czynić Przemyśław, iako z Rebellizántkami przez lat 7. ato około Roku 650. Aż *tandem* Przemyśław te Czeskie Amazonki od Oręża do wrzeciona napędził, od kopii do żożoga. Wiara S. zawitała do Czech za Arnulfa Cesarza około Roku Chrystusowego 895, za Xiążęcia Borzywoia I. S. Wacław był 15. Krolow Czeskich, który co rok swemirękami siał pżenice y żął na Hostye do Mży S. y Winograd sam zbierał dla Wina na Ofiarę Świętą. Zabił go Brat z instinktu Drahomiry Matki, za co ią żywcem z kareta y końmi ziemią pżarła. *Cetera* o Krolach masz w Atenach moich w Czę. . . Krolestwa Czeskiego. Stolica Praga, iuż opisana odemnie w Części 2. At. . . Most tu wspaniały, tych czasow wielą Statuami oprócz dawniejszey S. Jana Nepomucena adornowany *ad stuporem* spektaktara, iako to kolumna z Statuą S. Kietána od Synow iego erigowaną z piękną inwencją: to S. Jozefowi Oblubieńcowi Nayś: Panny z inskrypcją ná postumencie. *Ite ad Joseph*: zgoła wszystkich Statuow tam iest 27 Roku 1744. Cud się stał, że Statua S. Nepomuceną od Obozu Krola Pruskiego Pragę atakuiącego odwrocila się twarzą, plecy mu pokazując, a twarzą ku Katedrze w Małym Mieście. To Miasto iest Czastaw nad rzeką Chrudymka, gdzie iest Grob wspaniały wpolu Jana Hyszki Wodza Hussytow, który oczow pozbywszy, przecieź woiował przeciw Kacchkom. Ma *Praga* Zamek na gorze *Tabor*, przy nim Kościół Metropolitański z Grobem S. Wacława Krola Czeskiego y S. Jana Nepomucena. Blisko Katedry iest Kościółek S. Woyciecha, wktorym Czechow omylna Opinia lokuie Ciało S. Woyciecha Arcybiskupa, leżącego w Polsce w Gnieźnie. Ma *Praga* Obywitelow na 100 tylicy.

Dwudziesta trzecia Prowincya WYSZZEY Germanii iest SILESIA albo SŁĄSK. Silezya podobno od Nacyi Silesiow albo Salizow zwana. *Atlas Contractus* mowić że Silesia wzięta imię, *à ce luvie Populorum*. Był to kraj y Prowincya Polska przez lat 300 iako iey *metrum*. Roku 1140 Władysławowi Synowi Bolesława Krzywoustą Krola Polskiego detronizowanemu z Polskich rządow, od Braci dany. Jego synowie trzy podzielili Słąsk na Xiążstwa



stwa cum approbatione Polaków, pod przysięgą asystowania Radom publicznym y wojnom Polaków, z obligacją nie alienowania Kraju od niego. Jakoż Roku 1180 na Sejmie Łęczyckim Xiążęta Śląscy znaydowali się, Roku 1222. asystowali Leszkowi Białemu na wojnę przeciw Prusakom. Roku 1226. Henryk Brodaty Xiążę Wrocławskie był *praesens* na Sejmie w Gąsowie; tenże był Opiekunem Xiążęcia Polskiego Bolesława Pudika. Henryk poboczny Xiążę Wrocławskie Syn dopiero namienionego Roku 1242 miał Komendę nad Woyśkiem Polskim pod Lignicą przeciw Tatarom, y tam zginął. Tandem Scyście Polskich Xiążąt y Śląskich pokazały drogę Krolom Czeskim do nabycia Śląska, najpierwey za Bolesława Pudiką, Ortokár Krol Czeski Opawę opancwał, potym *Henricus Probus* Xiążę Wrocławskie złączywszy się z Czechami, przy musit Kazimierza Xiążęcia Opolskiego, że musiał y siebie, y Xięstwo swoje poddać y przytżycić do Krolestwa Czeskiego Roku 1289

Jeden iest Śląsk Górny, a drugi Dolny. Oba obfitują w lasy, Zboże, Zwierza. Ma gory Śląsk Ryzenberg zwáne złote y srebrne: Ma kuznice żelazne, miedziane, cynowe, Huty szklane. Śląsk cały ma Xięstw 16. Wrocławskie, Głogowskie, Swidnickie, Lignickie, Brzegskie, Nissanskie, Oląwskie, Opolskie, Saganckie, Techinskie, Ratiborskie, Krozneńskie, Tropskie, Munsterkie, lagendorfskie &c. Slężacy bardzo wenerowali S. Jana Baptiste: Xiążęta na podpisach wprzód imie Janá S. kładli, niż swoje. Stolica Śląska iest Wrocław. u Łacinników *Vratislavia caput, lumen, sol, oculus Silesie*, założone y Jmie biorące od Wratistawa Xiążęcia Czeskiego. Długosz zaś świadczy, że Miecysław Xiążę Polski fundamenta pierwsze temu rzucił Miastu; ale do wielkości y ozdoby przyszło około Roku 1030. Dopomogł *ad nitorem* Miastu temuż Karol IV. Biskup Wrocławski miał znaczne przedtym intráty, ztąd zwány *Episcopus aureus*. Innym Niemieckim Miastom prym bierze piękną Ulic dyspozycyą. Stoi nad rzeką Odrą, która Miasto przecina, y nad Ławią, y Olawią rzekami drugimi. Ma dwa Kościoły wspaniałe S. Magdaleny gdzie Lutrzy powinni spiewać *Salve Regina*. Drugi Kościół S. Zofii gdzie na wielki Piątek pokazują *Mysteria* Męki Pańskiej. szacowney bardzo roboty. Opocz Wrocławia Stolicy, Śląsk cały ma Miast większych 150. mniejszych 23 Wsi w kilka tysięcy. Bieczyna u Łacinników *Beutha*, albo *Bysbonium*, miało Miasto olim swego Biskupa, ale ten przeniesiony do Wrocławia. Wstawiła ten partrykularz Batalia Zámoyckiego Kanclerza y Hetmana Polskiego zwiktoryą z Maximilianem Austrjaka Roku 1588 25 Januarii.

NISSA także nie szpetne Miasto: Lignitz: Lignica z Akademią dla Szlachęckiey młodzi, ięzykow y trybu wojennego tu się uczącey. Należy do te-



go Miasta *Goldberga*, złote góry mająca. O milę od Wrocławia jest Miasieczko Psie Pole *Canius Campus*, tak zwane, iż psów mnóstwo pożerało trupów Niemieckich po wygranej tam batalii przez Bolesława Krzywoustą z Niemców y Fryderyka V. Cesarza. O mil trzy od Wrocławia jest miejsce TRZEBNICA z Kłasztorem fundowanym przez Henryka Brodatego Xiążęcia Wrocławskiego *cum dote* na tysiąc Osób. Agdy się Henryk Fundator pytał pierwszej Xiężni, ieśliby nie potrzebował ieśzcze czego Kłáštor dla swey sufficiencyi; odpowiedziała: *Treba nic*, ztąd Trebnica miejscu Kłáštorowi dane nazwisko. Tu leży ciało S. Jadwigi wespół Fundatorki żony Henryka Brodatego.

Dwudziesta Piąta Prowincya WYŻZYCH NIEMCOW jest LUSACYA Wyższa y Niższa, którą Otto I Cesarz Rzymski Roku 1516 podniósł na Margraństwo, na Obronę granicy Imperialney od Sarinatów Dostało się w Dom Austriacki y dane w zastaw od Ferdynanda II Cesarza Janowi Jerzemu Elektorowi Brandeburskiemu za 7. Milionów. Stolica Marchionatu jest Gorklicz nad błotami, Miasto mocne nad Nisłą rzeką. Má Akademię y Oficyny Sukienne.

Dwudziesta Szosta GERMANII Gorney Prowincya jest SAXONIA Elektorat Saski w Cyrkule Wyższej Saxonii. O Saxonii generalnie mówiąc *sciendum*, że prerd przyściem ná Swiat *Regis Regum* Saxonowie albo *Sasi* mieli swoich Krolow. Będąc *Viri Bellicosi* do Hiszpanii Tarrakonenckiey y do Anglii przedarli się *Victore ferro*. Rzymski Miecz nigdy niepowstał w Saxonii. Frankowie tylko ich infestowali, czuwający na ich wolność, ale Frankom dając *repressalia*, w Belgiczne Frankow Prowincye wybiegali. Karol Martel Francuz Dieteryka Wodza ich Roku 721 po Wojnie z nim dwudziestoletniey pokonał, *Pepinus* także trzykroć z nich tryumfował. lat 10 zniemi wojując, y przyprowadzając do corocznego trybutu 300. Koni, y 700 Krow. Karol potym Wielki zwyciężył ich Wodza Albiona, lat 32 całych z Saxonami wiodł Wojnę, y cale sobie podbił; Wiarę wprowadził Świętą do nich, Biskupstwa, Opaństwa posundował. Wittichinda idącego z dawnych Xiążąt Saskich, także pokonał y BOGU pozyskał, Xiążęciem utwierdził Saskim, 24. batalii z nim odprawiwszy. Pięć Familii po Karolu Wielkim tu panowało, jedna *Wittichindow*, z ktorey było pięć Cesarzow Rzymskich. Druga Linia *Billungow* zacząwszy w Osobie Hermanna *Bilinga* od Ottona w Roku 960. Xiążęciem Saskim po Wittichindow zeszedł Familii. Ten siedm tylko w swoim iáństwie miał Rolnikow, y tych za kradzież popełnioną powieszać kazał. Trzecia Familia *Gwelfow* albo *Bojow* od Roku 1125. Czwarta Linia po Henryku Leonie czyli Lwie z Xięstwa przywownym nastąpiła *Afskanizow*, albo *Ans-*

*ballinow* albo *Supplinbergow*; zktorey pierwszy był *Albertus Ursus* Roku 1180. Z ktorey Linii pierwszy Elektor Saski *Bernardus*. Ale iak y ta Linia zesła, y nastąpiła *Marchionow Misnenskich* zaczawszy od Fryderyka *cognomento Bellicosu*, kreowanego Xążęciem y Elektorem Salskim od Zygmunta Cesarza Roku 1423 za dane sobie *suppetias* na wojnę przeciw Hussitom. Z tey Familii podziś dzień panuą w Saxonii. Ten *Fridericus Bellicosus* Misneński Margrabia y Elektor Saski miał Synow z *Ernesta* y *Alberta*, z kąd *Stirps Ernestina* panowała w Saxonii, aż z tey godności Elektorckiey Jan Fryderyk, y z Fortuną wyzuty został, gdy pod *Milbergą* Roku 1548 z Cesarzem Karolem V batalię przegrał. Druga *Stirps Albertina* *successit* na miejsce tamtey na Godność Elektorcką. Z Elektorow Saskich *Stirpis Ernestina* Fryderyk Protektor Lutra, Jan Brat jego *protestantum caput* y *Confessionis Augustanae* Pryncypał we dwie lecie potym pokutujący Katolik. Teraz panuje *Albertina Stirpis* Godność w Saxonii. Zeboch tam Linii są Domy Xiążące. SAXONIA WYZSZA albo Gorna, dziei się na 6 czyli 7. *utcutis iuz alibi specificatos*. Miasto Stoleczne Xęstwa Saskiego *WITTEMBERG* alias *Leucorea* nad brzegiem wschodnim rzeki *Albis*, alias *Elby*, olim *Sedes* Elektorow. Má Zamek mocny przez Fryderyka III wraz z Akademią Roku 1502 fundowany. Tu leży w Zamkowej kaplicy Marcin Luter z Kamieniem grobowym. Karolowi V. Cesarzowi tam będącemu po ckaży pod *Milbergą* wygraney, gdy radzono Ciało Lutra wykopać y spalić, miał odpowiedzieć; *Jam iest Cesarz żywych, nie umartych*. Katedralny Koscioł od Rudolfa II zakńczony miał w sobie ciernie z Korony Chrystusowej dane od Krolow, czyli od Xiążac Francuskich. Tu Akademię erygował *Fridericus sapiens*, w ktorey uczył Luter. Więcej o tym Mieście *vide w Atenach w Drugiey Części*.

Tu iest Dresden albo DRENA Miasto nad rzeką *Albis*, albo *Elbą* nią na nowe y Stare Miasto rozdzielone, Mostem cudney Struktury złączone, długim na krokow 800, na 14 Arkadach stojącym, przyozdobione, Zamkiem mocnym, Pałacem Elektorckim pełnym ciekawości, iakom iuz w Drugiey Części Aten opisał, y Arsenalem Hunni te Miasto założyć mieli, ale pewniey, że Słw; iakoż Drezo z Słowieńskiego ięzyka znaczy niby drażninie, albo też znać się powinno Dreyfen, niby *Dreysee*, trzycziora, nad ktoremi stoi. W Historyach miejsce te zowie się *Vise* albo *Visu*. W tym samym Mieście Najjaśniejszych Elektorow *S rei Rom: Imperii* Xiążac Saskich od lat kilku Rezydencyalnym, Zamkiem mocnym Pałacem Elektorckim *Theatro raritatum*, Biblioteka, Apteką, Cekaulem, przyozdobionym, odprawł się solenny *Miriasz* albo Akt weselny *sepe posteritati* Polskiej ciekawości krociusieńko *memorandus*

dus, á to Najjaśniejszego na tenczas Krolewicza Imci, a teraz **AUGUSTA III**  
 Krola Polskiego z Najjaśniejszą Austryacką **MARYĄ JOZEFĄ** Córka Jozefa  
 Cesarza Rzymskiego w Miesiącu Sierpniu Roku 1719 *splendide* celebrowany, na  
 który, iako różne Nacye były solennie zapraszane, tak *retro actis seculis* że  
 ni *simile* widziały, lub słyszały, Świata głosiły. Nie żałował nań wielu mil-  
 lionow wkłszecie, pompie, splendocy. Najjaśniejszy Krol jegomość Ociec *Se-*  
*renissimi Neosponsi* od wspaniałości ferca *Et ab antio Polakem Honore verè*  
**AUGUSTUS Serie Et re secundus**, Miesiąc prawie cały temu destynowany We-  
 selu. Sprowadzona z Wiednia Najjaśniejsza *Neosponsa*, z honorem pom-  
 pą parady Cesarzkiej Synowicy, Corce, Wnucze, Prawnucze równem do Drezna  
 tego, z ukontentowaniem całego kongressu, *sic fluitibus Austris*. Były ledwie  
 nie wszystkie Europy zaproszone *Magna Nomina ut Numina*, distinguished  
 osoby, które *distinctis diebus* nacyonalnym ich językiem na komedyach Ope-  
 rach pięknych y kosztownych dla siebie reprezentowanych *ad arietatem* by-  
 ły kontentowane. Indukowane też cztery świata Elementa Ogień Powietrze  
 Ziemią, Woda, przez ludzi bogato strojnych na koniach, każdemu elemento-  
 wi *connaturali Et concolori habitu Et apparatu*, y przez Osoby distinguished  
 wane *ad spectaculum* Gości admirujących, wprowadzone. Gorzały często  
*Fulvi Ignes, alias* Feuerwerki cudney inwencyi y kosztu na powietrzu y wo-  
 dzie. Wystawione umyslnie bogate kupcow przednich kramy towarow dro-  
 gich y osobliwych pełne, aby były od distinguished Gości *prelibitu gratis*  
 brane, á potym za pokazaniem kwitu na towar kupcom, od bi- rą ych danego,  
 była sprawiedliwą z Skarbu Najjaśniejszego Gospodarza satisfakcyja. Wiele  
 strawiono czasu na igrzyskach y widowiskach na Elbie rzece przez same  
 Drezno płynącey, osobliwie na strzelaniu wielkiego mnostwa Jeleni, z Zwie-  
 rzyńcow na wodę napędzonych, od kawalerow y Dam z bacikow strzela-  
 nych przy załośney trąb rezonańcyi. Auferie, Gospody, Panom Gościnnym,  
 dopieroż Polakom destynowane y zapisane były przy wszelkiej wygodzie y suf-  
 ficiencyi z Skarbu Najjaśniejszego Krola przewidowaney y zastapioney. A do-  
 pieroż stoły *qua arte Et sumptu* były zastawione? pewnie iesli nie przewyż-  
 szyły, tedy dołożył stołów Kaliguli Cesarza złotemi bochnami dla Bellatorow  
 zastawionych; albo Domicianowych, oktorych mógł być mowić Gośćkażdy z Már-  
 cialisem.

*Quarite, qui malit fieri conviva Tonantis;*

*Me meus, in terris Jupiter ipse tenet*

Rozdawane też Ordery Polskie Orła białego Osobom zacnym tam przy-  
 tomnym przez Najjaśniejszego Pana. Przydali parady dobierani zacnego imie-  
 nia



nia y symetrii Polacy Dworzenie w Polskim modnym, bogatym stroiu barwianym, w znaczney liczbie. Zgola wiele millionow *Liberalitas* wtedy Nayaśnieyszego Krola natę pompe Mariaszu wyśypała, ale też millionowey sławy dla siebie, dla Polskiej y Saskiej Nacyi u wiekopomnych czasow przyniesła pamięć *pretium & premium*. Tuż Miasto Lipsko. LIPSIJA, *Leipzig* nad rzeką *Pleis* ufortyfikowane, z Akademią y Zamkiem *Plissenourg* Wzięło imię Miasto albo od rzeki *Plissa* albo *Plissa*; albo też ięzyka Heneckiego znaczy Lipawy las, Lipinę. Miasto te Luterską sektą zarażone. *Sieffensee, Eisleben* Miasto blisko jeziora Oyczyzna Marcina Lutra, a druga Piekło. Miasto Mersburg to jest *Martiopolis*, nad Salą rzeką. Tuż *Lutzen* o 10 tysięcy krokow od Lipska Miasto, gdzie Krol Gustawus Adolphus Szwedzki Regnant, w batalii z Cesarzskimi Roku 1632 zginął. Tu MISNII *Marchionatus* postanowiony dla zastronienia *Imperii* od Węgrow. Przedtym tu mieszkali Hermundurowie, ktorzy złączywszy się z Frankami, uspokoiłi *inquietantes* siebie Sorabow. A tak ciż sami podobno Obywatele wzięli imię *Majnensium* od Miasta Stołecznego Misna, a Miasto od rzeczki Misna. Przed tym Miasto te nazywano *Dolemincto*, Sirba. Stoi między gorami, owszem cale Miasto na pagorkach, na co Filip Melanchthon mówi *sporsam illam esse ceca fortuna manu*, dla nierowności w pozycyi. Są tu trzy na gorach Zamki, ieden Xążęcy, drugi Biskupi, a trzeci Burgrabięgo. Most tu jest wyższy od Kościoła, osoblwią zbudowany sztuką. Kłafator u S. Afry Maurycy Xiąże Saski Roku 1543 obrocił w szkołę dla studentow, gdzie się uczą y żyją z prwentow Kłafztornych. Stoi te Miasto blisko *Albis*, al as Elby rzeki. Tuż *Freiberg alias Friberga* Miasto Misneńskie nad rzeką Muldą, gdzie złote, srebrne, cynowe, miedziane, ołowiane są kruszcze znalezione, założone od Ottona Marchiona Misneńskiego, Roku 1175 zracyi, że kilku latami Woznica z Goslarii złoty minerał tam wynalazł *casu*, koło w nim owalawszy. Tu są Groby Elektorow Saskich, a przed niemi Margrabiow Misneńskich. Tu Miasto *Attamburg*. Tu jest w SAXONII Gorney TURINGIA, przed tym Herulow, Kártow Kráina, olim Kroieństwo Panował to *Bazin*, potym Kłodowecz Krolewicz Francuski, Teodoryk. Lotaryusz II Cesarz podniósł ten kray na Langrawiat Turuski Roku 1100. Pouzielony ten Kray teraz nawielu absolutow. Tu jest *Weymar* Miasto z Zamkiem y rezydencyą Xiążat nad rzeką *Ilma*. Stolica zaś całego krayu jest Maisto R-FORT wielkie, piękne, olim *Imperialue* nad rzeką *Jera*, teraz *subst* Elektorowi Moguńskiemu *ab Anno* 1664 dla słusznych pretenzyi. Maisto Miasto Wtów go, ktorych Elektor Moguński Elektorowi ustąpił Saskiemu 17. Zwał się te Miasto przed tym *Biburgium*, to *Nergibspurg* od Jmienia Merowiga, czyli Mero.

Merowea, tu Krolem obranego Roku 447. Potym nazwane od rzeki *Giry* czyli *Jery Jorevadū*, albo *Jur. furdum*, to jest *Jeri przeprawa*, albo *Jery rzeki brod*, iż tam bardzo wylewało. Zaczalem zwane *per Jyr. pen* *Jersurd*, potym *Er-furd*. Drudzy wywodzą, że tak rzeczone Miao to od słow *Erserfurdum*, to jest *Erfesa brod*, iż tam *Erfs* Mielnik, gdy ta rzeka *Jera* wylewała, pewne stawiał *signa* dla przechodzących, aby ich woda zbroda nieunosila, y nie potopila, y tak od brodu przy Młynie iego, nazwane Miao to, fundowane za Honoriusza y Arkadyusza Cesarzow Roku 400. Akademia tu sławna była, ale od Marcina Lutra oszpecona. Wieża dziwney piękności y Dzwon na to łokci szeroki, ktoremu imie *Maria. Clara. Susanna*. Ma Obywatelow Miao to na 46 tysięcy. Ulic 300. Fortecę jedną w Mieście *Petersberg*, drugą za Mianem *Cyriaciburg*. Tu w Saxonii jest Miao to *Muchiberg*, albo *Milberg*, gdzie Karol V. Cesarz zbił Heretykow 60 tysięcy Roku 1527. Wzręcy Elektor Salski Jan Fryderyk, y z Elektoratu wyzuty drugi Lanegraff Turingu y Kaza Wittemberski. W tey samey Turingii, potawia się *Halec*, czyli *Alec*, ryba smaczna, inna od sledzia, z ktorey nosa pięć potraw bywa.

*Halec assatum Thuringis est bene gratum*

*Ex solo naso faciunt sibi fercula quinque.*

Tu jest Miao to *JENA* między gorami nad rzeką *Salą* z Akademią o którym Mieście Poeta.

*Montibus excelsis cincta est celsissima Jena;*

*Montibus excelsis, celsior ipsa suis.*

Tu *MAGDEBURG* Miao to Imperianle w Saxonii, teraz Xięstwo Swieckie, *Juris Brandenburgii*, przed tym Biskupstwo. Opaństwo tu było Zakonu S. Benedykta, gdzie Kościół teraz Katedralny. Tu odpoczywa *Editha Ottona I* Wielkiego Cesarza, Zona, zmarła Roku 968 która z Mężem Kościół y Klasztor dla OO. Benedyktynów wspaniały erigowała *sub nomine* Ss. Jana, Piotra, Pawła, Jnnocentege, Maurycego. Oltarzow w Koście 24. Wielki Oltarz z apisu szacowany dwie heczki złota, takież Krzcielnica, y organy cudne. W tym tu Mieście za Pogin szanowano Bawiana nieczystey Wenery na wozie złotym siedzący z trzema *Charcites*, albo Grániami to jest z *Gloria Italia, Pusitca*, Ale te zabobony Karol Wielki Cesarz zniósł na Kościół S. Stefana obrocił, który potym Hunnowie nieprzyjaciele zruynowali, jako pokazują *rudero* z niego. W tym samym Mieście najpierwszy Henryk *Auceps* albo Mysłwy Cesarz *de Domo Saxonia* Roku 910, czyli 940 pierwsze zaczął y ślepnie odprawował *TORNEAMENTUM* albo *Hastiludium* z porady mądrych Konsiliarzow y Bellatorow, a to dla exercitacyi Niemieckiego Narodu Kawalerii; aby się wry-



bie żołnierskim wycwiczywszy, na wiekopomną zarobili sławę, chcąc aby te *in posterum* kontynuowały się *exercitia*, dwanaście dla kawalerów napisał wzywań, których *tenore* nie mogli być przypuszczeni do kompanii ci, którzy takim byli notowani kryminatem. W rzeczy samej były to pewne czasy y miejsca w wielkich Niemieckich Miastach naznaczone przez publiczny edykt albo Uniwersał konwekujący z Niemiec Kawalerją, aby się sławili, y sił swych y odwagi przez ucieranie się, potyczkę, pojedynkę, pokazali *specimen*. Od zaczęcia, aż dokońca *alias* od Roku 1487 było tych *Torneamentow*, albo Rycerskich *exercitia*, *numero* trzydzieści y iżeść, co lat kilka albo kilkanaście prezentowanych, to w Trewirze, to w Aufspurgu, to w Kolonii, to w Ratisbonie, to w Moguncyi, to w Bamberdze, to w innych Miastach znacznych Niemieckich, to przez Cesarzow, to przez Xiążęta *Imperii* nakazanych solennie wyprawionych. Ktore *Torneamenta* że były zgubą dusz, y szwankiem wielu Kawalerii, Kościół S. stracił takiey zabiegając, na Koncilium Laterańskim trzecim za Alexandra III Papieża około Roku 1180 czyli 1190 w Kanonie 20 pod ciężkim rygorem zakazał, aby zabijający w tych *exercyciach*, był na gardle karany; a zabij, choćby co miał czasu do pokuty, nie był przy Kościele grzebiony. Jednak rozsławolona Nacya Niemiecka *utens in vetitum*, po tym ieszcze zakazie wiele tych *exercyciow* wyprawiała, aż w Mieście Wormacyi Roku 1487 koniec uczyniła. Trwały tedy te *Torneamenta* lat 557. Wtym ieszcze Mieście y to *non omittendum* że około Roku 985 za Ottona III Cesarza, Udo Opat swawolny głos słyżał fatalny z Nieba w nocy: *Cessa in ludo, lufisti nam satis Udo*; toieft. Przesłań gry twej Czartow Slugo,

Zły Udonie, już grasz długo.

O Tym głosie y śmierci jego straszney każdemu prawie z Katolików wiadoma Historya; którą iako prawdziwą pisze *Trithemius in Chronico Hirsauginenfis Monasterii* y *Neuclerus Generatione* 34 fol. III potwierdza y *Baptista Falgofus* godni wiary Autorowie; ci y inni świadczą, że wlaśnie za złe życie ten Opat był sądzony sądem Niebieskim y ścięty; iakoż znaleziony nazajutrz kamień skrwawiony; który potym (był przed wielkim Otłarzem) podczas Elekcye Opatom prezentowano, aby się podobnego życia y traktamentu strzegł. Wtym Kościele leży y Otto I. nazwiskiem *Magnus* Cesarz z nadgrobkami następującymi. *Tres lucus causa sunt, sub hoc marmore clausa.*

*Rex, Decus Ecclesia summus honor Patria.*

Co tu były za Katolików (bo teraz tam *Lutheranismus*) za Relikwie, opisał, w Części III. Aten między Reikwiarii, Ztego miasta wzięło Prawo Magdeburkie *Originem*, króre bårdzo surowe, iako *pater* z Saxona. Na

KON.



końcu o NIEMCACH nie zawadzi dać krociuefinką *notitiam* o SEYMACH RZECZY NIEMIECKIEY, która y dawnych wieków *flante Romanorum potentia* miała swoje Rady, Ziażdy według Autora Tacyta. Zrazu się agrowały *pro libitu*, potym w Norymberdze, w Mecz, Wormacyi, Aufzpurgu, późniejszych czasów w Ratisbonie *vulgo* Regenszpurgu, a nie dawno w Frankwercie nad *Nymem* rzeką. Natych Seymach dawnych czasów kryskami decydowano y ten nie ich wielością, ale powagą dających osób. Teraz głasy y ich liczba na Seymach mają miejsce, ale tych osób co są *Membrum Imperii* y mają do swych Dobr wolność mowienia na Seymie przywiązana. Jie Olb Elektorskich, Biskupich, Xiążących będzie, tyle też głosów. Azas Hrabów, albo Grafów, Opatów, Miał, cała ława jeden głos daie; a tak jeden tam *głos osobny* od jednego, drugi *gromadny* od całej ławy *consideratur*. Na Seymach tedy gdzie też trzy izb albo *Collegia* po Cesarzu siedzącym wposrodku, rang Elektora Czeskiego trzymającym, zasiada Olm Elektorów, trzech Duchownych po prawey ręce, a pięciu Swieckich Kurfirsztów na ławach z wezgiówkami *examinem*i polewey stronie. Po Elektorach zasiadają Xiążęta Swieccy Rzymscy; a na trzeciej poprzeczniej ławie zasiadają Biskupi y Protestanci do Seymu *Imperii aduissi* od Pokoju Westfalskiego Roku 1648 publikowanego. Wielka liczba Biskupów, Opatów Xiążąt, starych y nowych tam wchodzi, ale *pure* Niemieckich; wchodzi też w Seymy tameczne nie ktore Xienie *Principissa Imperii* przez Postów dając *suffragia*; wchodzi y Miałta dystyngwowane. Masz formę Seymowania w *Imperium* obfzernieyszą w Części Pierwzey Atenmoich *editionis prima* fol 298; tam się z całą ceremonią opisało.

#### OMONECIE NIEMIECKIEY Na SŁĄKU y AUSTRYI

Jeśli mię Czytelnik nie pochwali, pewnie nie pogani, że y tę *scientiam* mu daie, która mu się zda dla sąsiedztwáy kommercyow z temi krajami.

Pierwsza tu y naydrobnieysza Moneta *Fening* puł grolza Polskiego. Dwa *Feningi* grosz Polski *efficiunt*. Feningow 12 wchodzą w grosz Niemiecki. *Kraycar* ma w sobie 4. *Feningi*, *alias* Polskich groszy dwa. *Kraycarow* trzy wchodzą w grosz Niemiecki. *Czeski* dwa wchodzą w jeden Szostak bity Szostak Niemiecki ma w sobie dwa Czeskie. y dwa *Kraycary*, *alias* Polskich groszy 16. *Orlanka* ma w sobie groszy Niemieckich 5 y dwa *Kraycary*. *Gulden* albo *Kynski*, jest złoty Niemiecki, zawiera w sobie Czeskich 20 *alias* Polskich Szostaków bitych 20, dwa złote Pruskie. Taler bity Niemiecki y Francuski mają w sobie Czeskich 40. Szostaków bitych 20, albo 2 Złote Rynskie. A *Pat:alarek* Niemiecki albo Francuski połowę tego *efficit* co Taler namieniony y Cztery Talera czyni pułzłotego Rynskiego. Talery Ollenderskie y inne, w Niemczech idą ayłko po 31 Czeskich Cztery złoty idzie tam zatynfow 11 y Szostaków bitych 2.

O W E.

## O WĘGERSKIM KROLESTWIE

do Germanii Wyższej teraz należącym.

**D**ość się napisało o tey Koronie w Części 2. Aten, to jeszcze *addendum*, że *PANNONIA* nazwana od Pannona iednego z dwudziestu Krolow tu Panujących *successive*, który tu z Tuiskonem Germanii Fundatorem zaszedł. Od Rzymianow *PANNONIA* zawoiowana, im lat 327 holdowała; za Probusa Rządce ich, Winnice otworzyła. Za Konstantyna W. tutaj *WANDALOWIE* wkroczyli, lat 40 panując, ale Gothom inwazorom ustąpić musieli. Hunnowie potym *Duce Attyla* wsześćkroć stotyściey Woyśka ten Kray opanowali, wyszedłszy z Scytyi rugując Gottow, a to Roku 401, y ci to nazwali *Hungaria* według niektórych Autorow. Ale Ostrogottowie Roku 458. Hunnom Kray odebrali tenże, Longobardowie Ostrogottom okolo Roku 520. A okolo Roku 601. znowu Rzymianie przyszli byli do swojej Possessyi Pannonnaw dawney, ale w krotce prywowani przez Hunnow Sukcessorow Attyli, panując tu aż do Roku 850. ktorego Roku Karol Wielki ich wyrugował. Lecz za Ottona znowu Hunnowie sobie ten Kray przywłaszczyli z *Turkistan* zawitawszy, widząc Ottona z Francuzami zakluconego; co się stało Roku 999. *Gieyza* Wodz ich ochrzczony, Syn iego Stefan S. od Sylwestra II. Papiezza ukoronowany. Roku 1000. Krolow *Seriem* nie kładę dla krotkości, to tylko *ignum admiratione* wspominam, że Ludwik II. Krol Węgierski bez skory urodził się, lat mając 15. zarost, wasy y brodę mając, wdwu dziestym drugim Roku Wieku swego oświat, zginął pod Mochaczem woiując z Turkami Roku 1525.

O KROLACH Węgierskich *sciendum* y to. Swiadczy Autor *Bodinus*, iż w *Archivum* y Aktach Rzymskich publicznych znajduia się imiona Regum *Vasallorum*, albo Holdownikow Kościola S. Rzymskiego, to jest Neapolitańskich, Sycylijskich, Aragońskich

ragońskich, Sardińskich, Jerozolimskich, Angielskich, Hibernii, y Węgierskich Regnantow. Ztey racyi Grzegorz VII. Papież do Salomona Krola Węgierskiego w Brewe swoim pisanym położył *hec formalia: Regnum Hungariae Sacrosanctae Romanae Ecclesiae proprium est à Rege Stephano olim B. Petro cum omni jure ac potestate sua oblatum & devotè traditum.* Ten że Bodinus namieniony w Księdze *de Republica* w Aktach Watykańskich w Roku 1229, twierdzi, że się znayduia formuły takowe, ktoremi Władysław, *Fiduciarium, alias* Zastawnikiem Benedykta XII. wyznanie się bydź. Andrzej Krol Węgierski pozwany był przed Honoriusza III. Papieża około Roku ieszcze 1221, aby był dal sprawę, za coby znaczną roli publiczney porcyę według swej woli obrocił z krzywdą wielu.

KRAY Węgierski w *Dotis* Miasteczku ma marmury czerwone y białe. Pod Budą albo Buczynem *olim* Stolicą Krolow przy brzegu Dunaju tak są ciepłe wody, że załaznie uchodzą; iedne Krolewskie od wspaniałego budowania y wygod, drugie *Polipolite*, trzecie gościnne, ale tak gorące, iż muszą być ro stworzone zimną wodą, tuż się znayduiącą w rzodle; iednym tedy wiadrem gorąca, drugim zaraz zimna czerpie się do wanien. Derwizow Tureckich Zakonnikow tu były Kaplice. Są inne w Węgrzech ciepłe wody przy Zamku *Tricinum* przy rzece *Vagus*, przy rzece Stabnie, pod Zamkiem *Bainocium* w *Beninicii* w Hrabstwie Liptowieńskim. W Hrabstwie zaś *Zoliciuski* jest sławna przepaść ptakom przelatuiącym, Kurom y kotom na żerdzi podniesionym w momencie śmierć przynosząca. Pod Zamkiem *Frleg* w Hrabstwie Neograd jest woda, która na wierzech obraca się w kamień; widać tam iak statuy stojące kamienie. Resztę *mirabilium* masz pod Starostwem Spiskim.

WĘGRY są Wyższe y Niższe. *Hungaria* albo *Ilannia* jest *Paradisus Europe*, Zboża, wołow, Wina, ryb, miodu, miedzi, Sól, Ołowiu, Złota, Srebra, Zwierza mając dosyć y wod lekarskich.

Poten-



Potencya ich w Hussaryi y w Haydukach. Całe Węgry mają *Comitatus alias* Hrabstw, *vulgo* Gráffostw 54. Stoleczne Miasto Wyższych Węgier nad Dunaiem jest *PRESBURG* u Łacinników *Pofonium*, gdzie Korona Krolewska, y inne *Insignia asservantur*, którą mieli Aniolowie z Nieba przynieść S. Stefanowi pierwszemu Węgrów Krolowi. Tu Koronacy a Krolow się odprawuie, przeniesiona z *Alby Krolewskiej*, *alias* z Miasta *Stuhlweissenburg*. Tu się Seymy Węgierskich Stanow odprawuia. Zamek stoi nad Dunajem rzeką. Niedaleko Miasta *Eperies*, *Eperie* albo *Fragopolis* zwanego Krolewskiego, Wolnego, są Zupy solne, gdzie wielkie balwany soli wykopuia w lochach podziemnych. Miasto *Tockay* czyli Tokay w Niższych Węgrach Winem nay sławnieysze na Europę całą. Na gorach tuteyszych Winograd ma żyły złote, a Wino krople złotę. Te gory idą na Cesarza. Tu Miasto Tyrnaw, albo *Tyrnavia* z Akademią nad rzeką Tyrnaw. Tu *Cremnitz Cremnicum* starodawne Miasto w gorach, gdzie Zamek jest y gory złote. Tu *SARVAR* to jest *Sabaria* Miasto, gdzie się urodził S. Marcin Zolnierz potym Biskup Turoński, stoi nad rzeką *Raab Gran* albo *Strigonium* Miasto nad Źtekiem *Gran* y Dunaiu rzek, jest Arcybiskupie, *Primatu Hungarie gaudens*. Tu się S. Stefan Krol tuteyszy urodził. BUDA, Budzyn Miasto Stoleczne całych Węgier zwane od Budy Brata Attyli, teraz *Offen* nad Dunajem, Rezydencya przedtym Krolow. Odebrali go Cesarzey Turkom: zabili Armat Wielkich 400. Cztery armaty z Ewangelistami biorących kule o 150 funtach. Znalezione w Zamku osobliwe *Manuskrypta*, y Księgi do Wiednia odesłane. Dunay pod tym Mostem szerzy się na ćwierć mile, nanim Most złożony złodzi. Blisko tego Miasta pokąruia *rudera* dawney *Sikambrii* wytławionej od pulku Sikambrow tu stojących, *ex mandato* Walentyna Cesarza, od Attyli zruynowane. Sikambrow zaś Nacyi *Sedes* była koło Renu.

Pięć Kościołow Miasto *Quinque Ecclesie* od 5. Kościołow nie daleko.

daleko Drawy nad rzeczką Noryz. S. Stefan tu fundował Biskupstwo. BELGRAD klucz całego Królestwa Węgierskiego *cessit* Turkom Roku 1739. JUVARIN albo RAAB Miasto Biskupie nad weściem Raab *alias* Arrabanu rzeki w Dunav, z Forrecą najmocniejszą Węgierską. Tu Eugeniusz *Generalissimus* Woysk Cesarzkich Miecz święcony y Czapkę odebrał z Rzymu Roku 1716. wojując z Turkami.

Parkany *alias* Baracanum miejsce, gdzie Turcy zbici Roku 1683; *Eisenstatt*, albo *Kismartonium* Miasto cudny ma Dzwon wający funtów 17500.

O TRANSYLVANIĘ, albo Siedmigródzkę ziemi tośie przydaie, iż przedtym *sub nomine DACIÆ* po zwyciężonym Decebalu Krolu Dakow y Getow, przez Cesarza Trajana do Rzymskiego Imperium, potym dostała się Krolom Węgierskim, którzy tam kreowali Woiewodow, iacy byli *Hunniades* y Stefan Batory. Turcy też *Helluones & Latrones Regnorum*, wydarłzy Węgrom, trzymali ją długo, aż Karłowickie Paęta oddając ją Austrjakom kazały. Cibinum albo *Zeben vulgo* Hermstatt jest Xięstwa Stolicą *olim* Xiążąt Rzydencyą między ieziorami, miała wli 18 do siebie należących Herb Xięstwa tego są trzy Zęby wilcze którym się Batorych Familią pieczętowala, teraz czyściey *in usu* Tarcza, na ktorey ostrokończastych z wietrznikami jest gor siedm, *alludendo* do nazwiska Xięstwa.

SCEPUSIUM; Spis Zamek na skale y *Varallia* Miasteczko u Polaków zastawne zdwnaštu Miastami. Ziemia Spiska *titulo dotis* po Judycie przez Bolesława Krzywoustą, Stefanowi Synowi Kolomanna Krola Węgierskiego Roku 1018 według Miechowicy Autora *cessit*. Lecz Zygmunt Cesarz będąc potrzebny Roku 1412 u Władysława Jagiella 40 tysięcy *Sexagen Latorum grossorum* pożyczwszy, zastawił tż Ziemię zobligacyą, że corok ta summa, ma sumę podwyższać, poki niebędzie oddana. Teraz ta Ziemia od Polaków w Starostwo Spiskie zamieniona. Tam pod Zamkiem

Spi

Spiskim są rzrodła, które drzewo w kamień obracaia y same na się kamienną biorą figurę, co uchodzi za wapno; buduią z tych kamieni chalupy y zowią *domami wodnemi*; ieśli na nie nie cieczy konferwuią się. Wblikości tegoż Zamku, iest Zrzodło na wierzchu zamarzaiące, zrócy salitrzanych w ziemi mineralow, a w Zimie nie zamarza, bystro płynie.

W Sarostwie tym są Wody mineralne kwaśne, do lekarstw służące: inne, z których wola ludziom piącym robia się y wiszą; inne, od których ptaki przelatuąc, zdychaią. A przy wsi *Družbak* iest rzeczka, która *atveum suum* albo dno y brzegi w kamień obraca; ztąd studnie wtey wsi same sobie cembrowiny robia kamienne *cum commodo & admiratione*.

Jeszcze tu wspomnę Miao Węgierskie *Altsolen, alias Soleum Verus*, Miao na gorze, w Hrabstwie Bystrzyckim, nad rzeką *Gran*, gdzie są gory złote, srebrne, merkurytżowe, miedziane. z tych gor metalu, y drogich Wen takowa w Węgrzech *conficitur* MONETA Czytelnikowi do wiadomości podana. *Pieniążek* albo pieniąz najdrobniejszy srebrnomiedziano Moneta, niby grosz Polski. *Grzeszlik* Moneta, także srebrna miedziana pultora pieniożkow, albo pultoragrosza. *Kraycar* moneta srebrnomiedziana także, w którą wchodzi dwa pieniożki. *Trojak* srebrny w który wchodzi Pieniążkow trzy, a kraycarow pultora. Grosz Węgierski ieden iest co y Niemiecki, czyni Pieniążkow 6. *Grzeszlikow* 4 kraycarow 3. na Polską monetę groszy 6. *Piasak* srebrny nakształt szostaka bitego, czyni groszy Węgierskich dwa, y Pieniądzow 2. *alias* groszy Polskich 14 *Maryasz* Srebrny iak Orlanka, czyni groszy Węgierskich 6 y kraycarow 2. to iest groszy Polskich 34 *Forint*, albo Złoty Węgierski wynosi na złotych 3. y groszy 22 na Polską monetę. Oprócz tey wyliczoney monety, idą w Węgrzech Czwiartki, Pultalarki, Talary bite, Czerwone złote według tacy y kurrencyi tamieczney.

O KROACII, SKŁAWONII, SERBII BOSNII, DALMA-  
CII



CII, WALACHII, MOLDAWII lubom iuż opisał w Części 2 Aten folio 432. ad folium 436, tu ieszcze potrzebne scienda adjungo. Ze KROACYA olim Krolestwo była, częścią Jlluriku, Herb Szachownicą. SKLAWONIA sławna wielkimi wojownikami nie w betach domowych, ale między Strzałami, włóczniami lubiacemi umierać. Ztąd oni się tam tak przeklinają *Niech w tożku umrę*. Języka Słowieńskiego zażywaią w Kroacyi, Dalmacyi, Jstryi, Bosnii, Karnioli, Karintyi, Styrii, aż do Dunaju, w Serbii, Rascii, Bulgaryi, w Czechach, Luzacyi, Szląsku, Murowie, Rusi, Moskwie, Polścze, Litwie, Kaszubach, Prusach. Ma Sklawonia Fortecę dobrze opatrzoną miasto *Essek* nad bagnami; nad ktorem, y nad Drawą rzeką, most drzewiany się ciągnie długi na krokow 8565. nieraz spalony, y reparowany, Kłęską Turkow sławny. Starożytne tu jest Miasto *Sirmisch* y *Czreim* alias *Sirmium* w koncie Sawy y Dunaja rzek, w którym ieszcze za Traiana Cesarza Wiara S. fundowała się. potym Heretyk tu był Biskupem, a Cesarze się ci porodził *Aurelius Probus M. Aurelius Valerius, Maximilianus*. W tym tu samym Mieście Stolecznym olim całego Illyryku potym do Pannoi należącym, się odprawiły Koncilia Wieku IV. A że ieszcze w Sklawonii znaydowały się znaczne Zabobonow relikwie S. *Benno*, alias Benedykt, Biskup Misneński (: w Saxonii ) żyjący około Roku 1098. czczony 19 Juni, Słowakow kolo *Albis* alias Elby rzeki, nawrocil do Chrystusa; ktorzy tam dwóch BOGOW czcili, iednego *Swantowit* to jest *Świętos światło*, wszystkich Bogow Boga, drugiego wenerowali Bożka *Czerneboh*, wszystkim złym szafującego: ktorego blagając; aby omnia mala odpędzał, z Krwią mu Chtześcian zabitych czynili ofiarę, iako świadczy *Hieronimus Emser*. Herb Sklawonii sátrzy Liszki, czyli trzy charty biegące w prawą. W BOSNII olim Krolestwie y w SERWII albo Serbii, Obywatele wielcy

cy woioownicy. Jedni są Kátolicy, drudzy *Manichei*, inni *Machometani*. BOSNIA dostała się Turkom Roku 1458. Jest częścią Illyryku. Tu Mahomet II Cesarz Turecki Stefana Krola Bosnię ze skóry obdarł. Herb Bosni: Ręka zbroyna z mieczem. SERWIA albo SERBIA RASCIA, *olim* Mysia Gorna albo Wyższa dostała się Turkom Roku 1448. Było to dawnych czasow Krolestwo. Tu BELGRAD, alias *Alba Græca* nad Dunajem y Sawą rzekami, naturą y sztuką umocniona bardzo Forteca. Wzrął ją przez wojnę był Soliman II Roku 1521 Chrczianom; ale ci odebrali byli znówu R. 1687. Atym Turcy Roku 1689. Znowu im Eugeniusz Roku 1717. Po nim oddana Turkom Roku 1739. S. Jan Kapstran z Huniaden: Roku 1459 wycieczką pewną tu Turkow zbili 50 tysięcy, Mahometowi II. okor wystrzelone strzałą. Tu jest USKO-IA Stolica Dardanii tuż *Pas-sarowicz* Miasieczko nad Murawą rzeką sławne Pokojem między Cesarzem, y Turkami uczynionym Roku 1718. Tuż Nisła Miasło nad Nisławą rzeką. Herb Serwii: wilcza głowa z strzałą wypysk otwarty włożoną. O BULGARII albo WOLGARII *olim* Krolestwie, to *notandum*, że to jest Mysia albo *Mesia* Dolna Nazwana od Mielzkańcow nad Bolgą czyli Wółgą rzeką w Scytyi *olim* osiadłych tu od Bazilego Cesarza Greckiego przeniesionych, na miejsce *Tryballow* zabijających iadem własym (poyrzeniu według Pliniusza. Bulgarii Stolica teraz *Sophia* bez murów, *Sedes* Arcybiskupa, y Boglerbeia, fundowana od Justiniana Cesarza na ruinach Miasła *Sardicum* sławnego Soborem Sardickim, za Konstantyna za y Konstanta Synow Konstantyna W. tu złożonym Roku 547. Na ktorym Arianie Heretycy drugiraz potepieni. Było na Sohorze Biskupow 579. *Ces. Bu* Bulgrya ta Turczynowi Roku 1448. Tu Miasło *Nicopolis*, od Traiana Cesarza fundowane, po zwyciężonym Decebalu Krolu Dickim. Tu Warna albo *Dionisyopolis* przy Czarnym morzu gdzie Władysław III Krol Polski y Węgieriki zginął Roku 1444. Tu TOMEA albo *Tomi* Miasło Starożytne, te-

raz *Tomiswar* gdzie Owidiusz Poeta mieszkał wygnany, *Tomis* *Naso* ztąd zwany; tam ma być *Owedo* *Ozero* niedaleko. *Belgaru* Herb: Księżyc biały na polu błękitnym.

**WMOLDAWII** *olim* mającey Woiewodow, Polakom hołdującey, jest koni y bydła wiele. Płaci Turczynowi Trybutu rocznego na 3 kroć sto tysięcy. Miasta tu *Bakow*, *Jassy* Stoleczne nad *Bahłoiem* rzeką, gdzie *Cerkwi* 70 y *Hospodar* rezydnie. *Chocim* Miasto ufortyfikowane na granicy Polskiej przeciw *Kamieńcowi*, nad *Dniestrem* rzeką, gdzie *Władysław* *Krolewicz* za *Zygmonta* III. z *Chodkiewiczem* *Hetmanem* *Ope* *S.* *Stanisława* *Koński* na *Wozku* pokazanego zabił wiele tysięcy *Turkow* Roku 1621. Tamże *Jan* *Sobieński* wtedy *Marszałek* *W* *Koronie*, y *Hetman*, ichże pokonał Roku 1674. *Chorągiew* z tamtąd. y z pod *Wiednia* drugą posłał do *Rzymu* *in* *Anathema* *Victorie* Roku 1683 obie są u *S.* *Piotra* zawieszane. Herb *olim* *Moldawii* *Bawoła* głowa czarna z pierścieniem w nozdrzach y gwiazdą na czole na prawey stronie głowy Słońce, na lewey Mieląc. *Chocim* nie należy do *Moldawii*.

**WALACHIA** także *olim* hołdująca Polakom, ale za *Zygmunta* III. przez traktat *Zółkiewskiego* odstąpiła, teraz pod rządem *Hospodara* [zowie się teraz ten kraj: **MULANIA**] jest *sub* *jugo* *Turczyna*, płacąc mu co rocznie na dwakroć sto tysięcy trybutu. *Hospodar* rezydnie to w *Bucoreſtum*, to w *Targowisku*, *alias* w *Tarvisum*, koło Miast *Czernetest*, *Piteſt*, *Ploest*, dobre, *Węgierskim* nieustępujące rodzą się wina. **WALACHII** Herb: Głowa *Ludzka* w *Koronie*. Nienależy przypomnieć tu fatalney dla Polaków bitwy z *Turkami* y *Tatarami* na **PO-LACH** tutejszych **CZECZORSKICH** mianey, na których za *Dniestrem* ku *Wołoszyźnie* leżących blisko *Dniestru*, w małej kwocie Polaków, wielkim *Turkow* y *Tatarow* gminie, długo mężnie ucierali się *Stanisław* *Konieczpolski* *Kanclerz* y *Hetman* *Wielki* *Koronny*, drugi *Stanisław* *Zółkiewski*, którzy to *Dniestr* *rumianego*, gdy prezen przeprawiali się to na *Niebie* *Spe-*  
*strum*



290

*Całego świata pręcipuëo DALMACII*  
*Arum* zle dla siebie ominuujących widząc, á nie apprehenduiąc,  
 tam przegrali Roku 1620, 6. gbris, za Krola Władysława IV Zół-  
 kiewski poległ *in arena* heroicznie, głowa do Carogrodu posta-  
 na, potym wykupiona, do Zółkwi przywieziona. *Konieczpolski*  
 żywcem z Janem Zółkiewskim Synem Hetmana wzięci. Namiey-  
 scu batalii wysypana Mogiła, y na nią dany Kamień z inskry-  
 pcyą następującą:

DEO Trino & Uni:

*Hospes si Christianus huc accedis,*

*Pro Christi Fide interempto Vota ne denega.*

*Si Paganus venis, lapidi ne inideas locum.*

*Quisquis ades.*

*Quam dulce & decorum sit pro Patria mori, ex me disc.*

Stanislaus in Zółkiew ZÓŁKIEWSKI

Regni Poloniae Cancellarius

Exercituum Dux Supremus,

Barenfis, Camenecensis, Javoroviensis Capitaneus,

Post reportatas de Cosacis rebellibus ac de Tartaris

Victorias: post actos, subjugata Moschovia, triumphos:

Req; publica Polona qua pace, qua bello præclarè guber-

nata, tum fortiter cum Tartaris dimicando,

hic occubuit. Vos meo Sanguine conspersi

Campi Cecorienses debite mee, in DEUM

& Patriam pietatis Fideles perennis memorie,

estote testes Annò Dni M. D. C. XX. 6. gbris.

W DALMACII teraz troiakiey, Weneckiey, Tureckiey, Raguz-  
 zkiey, to sciendum, oprócz tego com w Części z Aten napisał, że  
 Raguzañska Rzecz polspolita ma swoich Portow 6, ieden z nich S.  
 Crucis. Powietrze ma niezdrowe w lecie, grunta Kamienne, przecież  
 urodzayne w pszenice, cytryny, pomarańcze, Limonie, Wina  
 dobre. RAGUSA Miasto Arcybiskupie, fundowane o dwie mi-  
 le od dawney Raguzy, albo *Epidaurus* Miasta Illyryckiego (

bo drugie! Miasto *Epidaurus* w Achai w Grecyi stoi na Peninsule nad morzem, y przygurze, przy mocnych wałach y Bastionach. Ma Fortecę S. Wawrzyńca, na skale przeciw Fortecy *Chiroma* z kąd całe Miasto Raguzę może zburzyć, y Port należy do Wenetow; co oboje Wenetowie trzymając, mają Raguzanow w musztuku. Opłaca się Turkom y Wenetom. Przedmieście przyozdobione Pałacami. W Mieście wiele pięknych Kościołow, pełnych Relikwii, Świętych. Jest tam znaczna Porcja *Ligni Sacrae Crucis*, y Pieluszka iedna Dzieciny JEZUSA. Błazey S. jest Patronem Miasta; na jego Święto wielkie z Procesją po Mieście Nabożeństwo, dni cztery trwające. Wiare bowiem trzymają Katolicką. W Południe na Fest namieniony tance wyprawiają po Mieście Wieśniaczki, do pierzcienia się ubiegając. Raguzanie sami w Mafzkach przy Karnawałach, w strojach z włóczniami do okien pomarańcze cytryny &c. rzucają do Dam pięknie ubranych stojących wtedy w oknach Stancyi y Domow swoich. Damy tameczne piękne, białe, rozle, włosy swoje czernią; za mąż idą w leciech 25; dla tego tam Mężczyźni rośli, filni, skapi, do wojny nieposobni, Cudzoziemcow kochający *Ex mandato Senatus* Rodzicetw zdziećmi rzadko idają zlobą, obawiając się iakowey Konspiracyi, dla tego tam w Mieście niemaż y Austeryi. Rządzi Rzeczpospolitą *Rector*, niby to *Doze*, iak u Wenetow, co Miesiąc obrany od Rady Senatorskiej złożoney z stu Mężow wybranych, nato od Szlachty: Stroy ich *Toga* Karnazynowa z rękawami długimi, bieret na głowie aksamitny ponłowy, chodzi między dwiema Konfiliarzami; a dzieląciu za nim chodzącemu także Konfiliarzami, y z nim na Pałacu usta wznemi. *In publicum* idacemu dwóch trębaczow *praeunt*. Senatorowie nie tylko tego Rektora obierają, ale rozdają *Officia*, kreują codzien Gubernatora w wieczor do Fortecy S. Wawrzyńca, porwawszy go *insperat* y oczę zawiązawliży. Do Strzeżenia Ulic y ochłodstwa iest

6. Kapitanow, y 100. Węgrom. W Arlenale mają 500 dział, zbroi na 2000 Ludzi. Porcie Tureckiey; płacą Trybutu 20 tysięcy Cekinow, Wenetom 10 tysięcy teyże Monety.

Tę do bliskich CZECH y WĘGIER, y pogranicznych Węgrom uczyniwszy dygresyą, choć do Germanii; *naturáli* *sua* nienależących, tylko *jure belli*, albo *Successiones* albo *tituló vicinitatis*, wracam się nazad do GERMANII Wyższej albo gorney, iey Dwudziestą Szostą w spominając Prowincyę Marchię albo MARGRABSWO BRANDEBURSKIE, POME-RANIE, PRUSY BRANDEBURSKIE, Ktore lubom *fusè* opisał w Atenach w Części 2, tu jednak *scienda non omittenda* znajduję niektore.

Ze MARCHIONES albo Margrabiowie Brandeburscy, od Stolicy *olim* Brandenburg imię y tytuł biorący, ELEKTOROWIE *Sacri Romani Imperii* idą *ex Comitibus Zollorani*, a przed nimi byli z Wittichinda Xiążęcią Saskiego Familii. Z Zolleraniskiey Familii było 13 Elektorow Brandeburskich. *Alhertus* zwany *Theutonicus Achilles* od wymowy, to *Ulysses Germanicus*: Jan *Germania Cicero*: Joachim I. *Os & Oraculum Imperii*. Margrabsłwa tego mianowicie Marchii Starey y całego Elektoratu Stolica iest BERLIN, iuż odemnie opisany, gdzie nad Spret rzeką most iest z ciosow kamiennych; na nim stoi Statua cała odlewana Fryderyka Gwillelma na Koniu siedzącego. Więcey niż 3000000 funtow ważąca materyi.

Lemburg Bytow, y Przedmieście Elbląskie zastawione są u Elektora Brandeburskiego przez Polakow w lumnie cztery kroć sto tysięcy Talerow bitych.

PRUSY Xięstwo dane *in Feudum* Albertowi Margrabi, y Elektorowi Brandeburskiemu od Zygmunta I. Krola Polskiego Dziada iego. Przyśiągł Krolowi w Krakowie na ryłku, da-  
na mu Chorągiew biała z Orłem Polskim. Syn iego *Alhertus*  
*Fridericus* w Lublinie takż uczynił *cum solemnitate* przyśię-



gę za Zygmunta Augusta, mieczem opalany od Krola z podaniem mu Chorągwi z literami S.A. to jest *Sigismundus Augustus*. Po nim Jan Zygmunt z trzema bracia, byli *Feudatarii*. Po których zeyściu, miało się Xięstwo wrocić do Polki z kondycią płacenia do skarbu Rzeczypospolitey 30 tysięcy złotych, a trzydziestu tysięcy na potrzeby wojenne. Ktory Jan Zygmunt Elektor Zygmuntowi III. Krolowi Polskiemu w Warzawie przed Bernardynami na Tronie *Regio apparatus* siedzącemu przysięgł Roku 1611, Chorągiew białą wziął od Krola z Orłem Polskim y Prawa załawnę *alias Jura Feudi*. Jerzy Gwilem Syn iego też wykonał przed Zygmuntem tymże. Ten sam Jerzy Władysławowi IV. przez Prokuratora albo *Plenipotentiarium* wykonał przysięgę, z Gustawem Krolem Szwedzkim mając kointeligencyą. Fryderyk Wilhelm Elektor, także przez Plenipotentę obligował się Krolowi Janowi Kazimierzowi, ale wojował naniego z Szwedem *fedifragus*. Ten sam autoryzowany przez Pakta Bidgowskie Xiążęciem Pruskim absolutnym Roku 1657. co y Sejm nasz dla tego y dla Synow iego wkrótce potwierdził. Wtedy to Elbląg załawiony, Powiaty Bytowski, y Lemburski iemuż uступione. Fryderyk Wilhelm Roku 1701. uczynił się Krolem Pruskim, y Syn iego Carolus Fridericus, bez konsensu Rzeczypospolitey, co po dziś dzień *continatur*. W tych Prusiech jest Krolewiec. Memel Pilawa &c. &c.

## O POLSKIM KROLESTWIE

Niechcę bydz w Oyczyźnie moiey Kretem ciemnym, będąc w cudzych Kraiach Oltrowidzem: ani jednak będę Długozmem, gdyż krotko, czegom ieszcze nienapisał w Części 2. Aten, tu w spomnę. Naczytales zacny Czytelniku Polakow różnych o Polszcze Autorow piszących, iako to *Wincentego Kadlubka* Biskupa Krakowskiego, potym Maisha ktory kroniki o Polszcze z rady Kazimierza Sprawiedliwego Xiążęcia I Polskiego

na

napisał. 2 *Baskona* Kanoniką Poznańskiego Historyę Polską za czasów Kazimierza Wielkiego napisał. 3 *Jana Długosza* Kanonika Krakowskiego; to już drukowana, to jeszcze *Manuscriptum Opus Annalium Polonicorum*. 4 *Matyassa* z Miechowa, Kanonika Bógzobrobskiego. 5 *Bernarda Wapowskiego Annalium Fragmentum*. 6 *Marcina Kromera* Biskupa Warmińskiego, *de ortu & rebus gestis Polonorum*. 7 *Macieia Strykowski* *Osołowicza*, Kanonika Zmudzkiego, cudzych obszernych Kraiów Luźtratora, Sarmacyi Europeyskiej opisanie; którą Księgę nieślusznie Cudzoziemiec Wenoneńczyk *Alexander Gargvinus* Witepski Kommendant sobie przypisał, nie umiejący po Łacinie; a ten Strykowski z Latopisów Ruskich y Litewskich lat ośm pisał. 8 *Salomona Neugahawera* Historyę Polska. 9 *Alberta Wujek Kojatowicza* Jezuitę Historyę Litewską. 10 *Jana Herburta a Fulszyn* Kasztelana Sanockiego *Compendium Historii Policiey*. 11 *Jana Dymitra Sulikowskiego*, Arcybiskupa Lwowskiego *Commentarios rerum gestarum* o śmierci Zygmunta Augusta. 12 *Andrzeia Maximiliana Fredra* Kasztelana Lwowskiego, potym Wojewody Podolskiego, Historyę Henryka Waleczyńskiego Krola Polskiego, potym Francuzkiego. 13 *Stanisława Lubieńskiego* Biskupa Płockiego *Opera*. 14 *Stanisława Orzechowskiego* Kanonika Przemyckiego *Annales*. 15 *Pawła Piaśeckiego* Biskupa Przemyckiego *Chronica gestorum in Europa singularium*. 16 *Jakuba Sobieskiego* Kasztelana Krakowskiego o Woynie Chocimskiej. 17 *Everharda Wassenbergiusza Embriceńskiego* *de gestis Vladislai IV*. 18 *Joachima Hirtemberg Pastoriusa*, Kanonika Sekretarza Krolewskiego, książkę *Florus Polonicus &c*. Tych mowię naczytawszy się Autorów, iako Orłów *in lucem veritatis Historice* wpatrzonych, y terazniejszego JW Jmci X Władysława Lubieńskiego Pisarza Duchownego w swej Geografii *fussimè* o Polscze *omne scibile* referujące, odemnie mało się nauczyć. Atoli czegom w Atenach moich w Części II nie dotknął, tu krociusięko wspomnę

Na pochwałę Narodu Polskiego dośćby powiedzieć, co wy-  
rzekl

rzekl ustami swemi *Philippus Firmianus* Nuncyusz Apostolskiey Stolicy: *Civilissima, Hospitalissima Gens Polona, Hospitale Regum & Regnorum*. Ma Polska Obywatelow co z większego rachuiąc, bo w kaźdey tylko wsi y Miasieczku po piędziesiąt osob licząc, na piętnaście Millionow pięć kroć sto tysięcy; gdyż wsi ma samych (iako *constat* z Taryff) trzykroć sto y dziesięć tysięcy. WOYSKA Koronnego y W X. Litewskiego regularnego iest teraz trzydziści tysięcy; a mogło by się wystawić, trzy wiołki, albo Miasieczka naznaczaiać na opatrzenie iednego żołnierza, 103333.

ZŁOTA SREBRA, Bogaćtw bywalo dosyć w Polsce około Krakowa y Sandomierza, kolo Tatrow y w rzekach niektorych, iako to pod *Buczaczem* na Podolu z żyłkami złotem, ktore woda wymula z gruntow przez ktore bieży. Dość srebra starego w Skarbach, nowego na Stalach, Kredensach, Tuwalniach! u Panow y Szlachty *usque ad admirationem*. Było by więcej, gdyby nie rabunki nieprzyiacioł, nie Peregrynacye Paniąt, wina wiele kupowanie, Polakow nie ubożyło. Znać iak Polacy mieli się dobrze, kiedy na Koronacyi Zofii trzeciey Zony Władysława Jagiella Xiężniczki Kijowskiey był Cesarz Zygmunt, pięciu Krolow, Kardynał *Brandus*, Xiążąt udzielnych 13, cały Senat Polski, y ci wszyscy *splendide* są uczęstwowani. Na weselu Siostrzenicy tegoż Krola tamże Mieszczanin ieden traktował ieszcze więcej Gości, y darował kaźdemu po sto tysięcy czerwonych złotych. Jan Kuczborski Biskup Chelmiński (*teste Piaśnicki*) Zygmuntowi III Krolowi Polskiemu dal pięć kroć sto tysięcy czerwonych złotych, wiele rozdal na Klasztory. Jozef Karol Lubomirski Marszałek Wielki Koronny po Teresie Corce Xiężnie Luburskiey dal posagu pięć kroć sto tysięcy talerow bitych, co uczyni na cztery milliony Polskie. Mogłaby mieć wielkie BOGACIWA Polska z soli lodowatey y warzoney, z zboża, wołow, skopow, Potażu; ale szuka sposobu iak *disperdere*. Mogłaby mieć y WINO swoje, gdyby *industria* y ochota *accederet*. Naturalistowie Polskich gruntow y pozycyi dobrze świadomi, dowodzą *ad oculum* pokazuiąc,

że



że od Węgierskiej granicy, na mil 30, a w niektórych mieyscach na mil 60, idąc ku Północy, mogłyby być sadzone wina przy należytej aplikacyi y nie żalowaniu pracy y kosztu. Ludzi też do tego sposobnych jest dosyć naszych Polaków, po nad granicą Węgierską mieszkających, którzy tysiącami do Węgier idą na robotę koło winą dla swego zarobku, w czym są dobrze wyćwiczeni, a w Polsce byłiby *Magistri in hac arte*. Heirat w Księdze 6 *Theatri Urbium* świadczy, że na Rusi koło Lwowa dawnych czasów WINNICE się wielkie y wysmienite znajdowały. *Archivum* też Lwowa Miasta wspomina, że Xiążęta Ruscy kilka set beczek wino co rok miewali z dzieścien. Koło Lwowa jest wieś Winniki, rozumiem od winnych gór nazwana, gdzie y nie dawno winogrodu widziałem dosyć w Ogrodzie pod Zamkiem.

Wincenty Kot Doliwczyk Arcybiskup Gnieźnieński, z winnic swoich w Uniejowie rozrodzonych cztery beczki Wina do Archikatedry Gnieźnieńskiej naznaczył, toć tam były winnice. X *Niesiecki w Koronie*.

O XIAŻĘTACH y KROLACH Polaków to *notandum*, że Leszek III, Xiąże miał z nalożnic, Synów 20, a ci byli Xiążętami Pomeranii, Magdeburzskimi, Mekleńskimi, Pomorskimi, Bremeńskimi &c. poczynieni. Popiel I Syn *legitimi thori*, był *Successor Throni*. Ten Stolicę z Gniezna przeniósł do Kruszwicy, a iż się laiał: *Bogday mię myszy ziadły*, spełniło się na Synu jego zaboycy przez trucznię z Stryiow, bo go myszy ziadły. *Semowit* Syn Piaśta, znowu Stolicę przeniósł z Kruszwicy do Gniezna. Jest niektórych opinia, że Leszek II wojował z Karolem Wielkim Cesarzem według Autorów przez Długosza cytowanych. Ze Leszek III dodał Wojska Salom y Węgrom przeciw temuż Karolowi; ale jest znieśione, a Polacy do haraczu przymuszeni *teste Kromero*. Bolesław Chrabry Krol od Ottona III od trybutu Celarzom winnego uwolniony. Mieczysław II Syna Bolesła-

Bolesława Chrabrego Zona, Koronę y Skarby Polskie do Niemiec uniośta była, ale ie Kazimierz I Mnich Syn iey odebrał Henrykowi Cesarzowi. Bolesław Smiały nim zabił S Stanisława Biskupa Krakowskiego, fundował Opaćstwo Mogilnickie, *alias Clare Tumba*. Grzegorz go VII Papież, wraz z Polską wyklął był za to zabicie, potym absolwował za staraniem Władysława Hermana Brata Bolesława Smiałego, przy Poselstwie Lamberta Kanonika Krakowskiego. Bolesław Krzywoust zniósł Henryka V Cesarza pod Wrocławiem, gdzie psy iedząc Niemieckich trupow, dali mieyscu denominacyą *Psie Pole*. Ze Skarbimierza oślepił, peregrynował do Narbony do S Jdziego, do S, Stefana do Węgier, do S Woyciecha do Gniezna. On Piotra Dunina uczynił Hrabią Skrzyńskim. Roku 1121 fundował w Krakowie Kanonii 20. *Boleslaus IV Crispus*, albo Kędzierzawy Syn Krzywoust konwoiwał Konrada Cesarza z Woyskiem do Ziemi S Henryka Brata swego na tę wysławszy Woynę. Kazimierz *Iustus*, Duchowne Dobra na Seymie Łęczyckim od danin wszelkich ubeścieczyl, *procurata* Alexandra III Papieża *approbatione*. On u Luciusza III Papieża Ciało S Floryana uproził. *Tandem* podczas Obiadu z Biskupami o śmiertelności Dusz dyszkuruiąc, zachłysnął się piiać, y sam się stał śmiertelnym.

W Dzień SS Gerwazego y Protazego, Leszko Biały pod Zawichostem zniósł Romana Xiążęcia Halickiego. Roku 1193, za to tym Świętym Kościół fundował w Krakowie. W tenże dzień Roku 1262 Bolesław Pudyk Swarzona Xiążęcia Ruskiego zniósł z Tatarami. Tenże Pudyk *iesse Cromero* Biskupow Krakowskich kreował Xiążętami, *eā conditione*, aby Krola raz na rok traktowali, y radzi byli w swych dobrach Krolowi przeicżdżającemu. Ale oni nie ztąd, lecz od kupionego sobie przez Zbigniewa Oleśnickiego Xieństwa Siewierskiego piszą się *Duces Saverie*. Leszek czarny Litwę zniósł Roku 1282 przy pomocy S Michała; za co pod imieniem Jego w Lublinie Kościół fundował,

Za WACŁAWA Krola Czeskiego y Polskiego, Moneta Czeska do Polski wprowadzona, a skorzana wtedy będąca znieściona, na co wierzf:

*Venceslae venis, pecorina pecunia cessat.*

WLADYSŁAW Lokietek u Jana XXII Papieża wymogł Koronę, przez Bolesława Smiałego straconą, Krakow obrał dla swojej y Sukcesorow Koronacyi Roku 1320 Krzyżakow zbił. KAZIMIERZ Wielki Syn Lokietka Roku 1347. Prawa Polskie w Wisłocy postanowił. Roku 1356. w Krakowie Prawa Teutońskie utwierdził. Ludwik Krol Węgierski oraz Polski, raz tylko na swojej Koronacyi był w Polfcze, rządząc nią przez Władysława Xiążęcia Opolskiego y przez Elżbietę Matkę swoją. WŁADYSŁAW Jagiello Roku 1412 z Zygmuntem Krolew wtedy Rzym-  
skim Pokoy uczynił, y w Budzie będąc darowany Koroną, Jabłkiem, berlem, przez Ludwika do Węgier exportowanemi. WŁADYSŁAW *Varnensis* Krol Polski y Węgierski, że Pakta z Turczy-  
nem złamał, przegrał, sam zginął. Pokutował koło kępy *Medyna*, iako świadczy Pawłowski Biskup Olomucki.

KAZIMIERZ IV Jagiellończyk, lat 14 z Krzyżakami wojuiąc, *tandem* ich pod Choynicami zniósł Roku 1466. Woynę z niemi skończył lat 150 prowadzoną; Kraie Polskie poodbierał. Miał Synow 5 iako to, S KAZIMIERZA &c. y Corek 7. Po nim pánował Jan Albracht Syn, w tym Polakom *injurius*, że mało się nie dał zwieść *Kallimachowi* z Włoch zbiegowi, który mu dał Instytutow punktow trzydzieści cztery, na oppręśsią wolności Polskiej, ktore punktá pachneły Hcrezyą Pseudopol tyą y Machiawelsstwem. ALEXANDER Krol na Seymie Radon.skim nawięccy wolności nadał Polakom, wprowadziwszy *liberum Ius* do Języ Polelskiej. On na Seymie Lubelskim Roku 1506 uspokoił kontrowersyę, gdy Duchownym prawą, Swieckim lewą, w Senacie naznaczył stronę.

ZYGMUNT I Zygmunta Augusta Syna swego lat 10 mającego *cum Consensu* Senatu ukoronował.



Po Śmierci STEFANA Króla, Konkurrent Maximilian Austryak do Korony Polskiej, od Zborowskiej falki zaproszony, pod Byczną przez Zamoyckiego Kanclerza y Hetmana zniesiony, wzięty do Krasnostawu, za medycyą Sixtusa V Papieża wypuszczony, pod kondycyą, aby Cesarze y Niemcy nic *Juris* nie mieli, y wyprzysięgli się Korony Polskiej. ZYGMUNT III Szwed, *à potiori parte* Polaków obrany, utrzymał się na Tronie Polskim; ale Dyssydentom Pokoy deklarowany, przy mocney kontradykcyi Prymasa y Biskupow. A tak *non tam libenter, quam reverenter* Zygmunt III musiał punkt Dyssydenteki przyjąć, *solis Episcopis reclamantibus* przy dyssymulacyi Świeckich: *Pacem cum Dissidentibus in Religione tuebor.* Co Konfederacya Warszawska Roku 1573 utwierdziła, Lutrow y Kalwinow w Pokoju ubezpieczając; na co Królowie *hactenus* przyśięgaia. Dalszą o Królach *Historiam*, iako obszerną, już odemnie *ex parte* dotkniętą, w Części II Aten, nie repetuję.

## O ARCYBISKUPACH y BISKUPACH niektóre *scienda* w Polsce, oprócz tego, com o nich popisał w Części II Aten.

Arcy-Biskup Gnieźnieński jest Prymas, *Primusque Princeps* z Przywileju Kazimierza Wielkiego *Annō* 1360. Jak Kardynał chodzą w stroju purpurowym. Jan Olbracht Król Polski zowie Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, *in Consiliis Gubernatorem*, a przed nim jeszcze Władysław *Vicarium suum*. gdyż jest *Interrex*. Podczas *Interregnum* Wici wydaie na Pospolite ruszenie. Ma między 12 Kollegiatami Świeckimi dwie *Insulas Preposituras* Łaską y Chocką, a Kanonikow Regularnych Kollegiat 3. Jest Kanonikiem Plockim: za daną Łowicz.

O ARCYBISKUPIE Lwowskim na innym miejscu mowi się.  
tu *silentium.* BISKUP.

BISKUP Krakowski, ma Kollegiat 17, a z tych Tarnowską *Præposituram*. Będąc *Dux Severiæ* tam sądzi przez dwóch Kano-  
ników.

BISKUP *olim* Kruszwicki, potym Wrocławski, albo *Vladisla-  
viensis*, dziś Kujawski, pisze się y Pomeranii Biskupem.

BISKUP Poznański, pisze się y Warszawskim, gdyż y tam ie-  
go *extenditur Jurisdictio*: gdzie z Kollegiat 8, Warszawska jest  
naypryncypalnieysza. Przed Kanonikami Poznańskimi zaraz  
po Prałatach w Chorze ma *Stallum* Kawaler Maltański, Kom-  
mendator Poznański; o którym, iako y o drugim w Litwie fun-  
dowanym tu *agendi*, ofiaruie mi się *locus*. Poznański Kommen-  
dator, ma do swoiey Kommenderyi wiosek kilkanaście należą-  
cych; drugi znajduje się w Wielkim Xięstwie Litewskim, y jest  
Kommendatorem Stwołowickim, które *Stwołowice* Dobra Dom-  
kiem Loterańskim bardzo pięknym, w Fundacye y Xięży opa-  
trzonem uślawione *motivó* chwały Bożey & *Gloriæ Gentis*, na-  
dal Xiążę Zygmunt Radziwiłł Kawaler Maltański, wielki Junak,  
na końcu życia, Wojewoda Nowogrodzki, w Asyżu pochowa-  
ny, Syn owego Xiążęcia Radziwiłła Peregrynanta, *Jure Collatio-  
nis* Xiążętom Radziwiłłom Nieświeża Dziedzicom, & *Anno gratiæ*  
po śmierci Kawalera *reservatis*. Ale Kawaler Dąbrowski chciał  
tę obligacye skasować, y nie slyszalem, czy ta sprawá w Nun-  
cyaturze, czy w Rzymie zakończona, y iak? bo na partykularzu  
siedząc, ciężko mi wszystko wiedzieć.

BISKUP Płocki, ma Proboszcza w Kapitułe swoiey, który  
jest Xiążęciem Sieluńskim z Jurysdykcyą w tym Xięstwie abso-  
lutną. SIELUN ten jest Miasteczko z Zamkiem murowanym,  
y K. ściołami dwoma, *Sedes* Xiążąt Sieluńskich o puł mile nad  
Narwą. Ma do siebie kilkanaście wiosek należących oboma stro-  
nami Narwy rzeki leżących w Wojewodztwie Mazowieckim od  
Warszawy mil kilkanaście, od Pułtuska mil kilka. Nadane te  
Xięstwo od Xiążąt Mazowieckich.

Pp2

BISKUP

BISKUP Warmiński, nie będąc Warmińskim Kanonikiem, nie byłby tamecznym Biskupem. Gdzie to notuy pilno: że Prusy Pogańskie od Polaków zawoiowane, oddane Papieżom dla oświecenia. Więc Innocenty IV przez Legata swego Biskupa Mutyńskiego Roku 1242 na Synodzie Toruńskim rozdzielił też Prussy na trzy Części, a w każdej iakiey Części dwie *partes* nazначył Krzyżakom, a w trzech Częściach zostających, trzy erygował Biskupstwa *Warmińskie, Sambieńskie, Pomezan'skie*. Dwie ostatnie, iż były w Prusach Brandeburskich, w dobra Świeckie zamienione; Warmiński Biskup oraz Xiążę Deputata żadnego na Trybunał nie posyła dla ustawiczney Kanoników przy Katedrze rezydencyi, co Mieściac dysyrybutę swoią odbierając. Dni tylko mają 60 wolnych w Roku całym, od Rezydencyi. Tenże Biskup Warmiński za Bullą Benedykta XIII nosi Palliusz Arcybiskupi y pozwolenie ma noszenia przed sobą Krzyża podniesionego, a to *ab Annó 1742 in signum*, iż od samey dependuie Stolicy Apostolskiej.

Łucki BISKUP ma w swoiey Diecezji [ *quod nulli w Polsce datum desuper* ) 12 Xięstw, toiest: *Ostrog'skie, Zastaw'skie, Zbara'skie, Wisniowieckie, Koreckie, Klewańskie, Lubartow'skie, Olyckie, Poryckie, Kozyr'skie, Kowelskie, Woronieckie, &c.* Dwie *Fujulatas Praepositaras*, Olycką y Kodeńską. Biskup Łucki, pisał się dawnych czasów y Włodzimierskim, tam rezydując.

Zmudzkie BISKUPSTWO fundowane od Władysława Jagiella, czyli od Wirtolda Brata iego Stryiecznego *in gratiarum actionem* BOGU, za wiktoryę wiekopomną z Krzyżaków pod Grunwaldem Roku 1416, Katedrę założywszy w Mednikach, zwał się *antiquitus Medicensis Episcopus*. Fundował tenże Krol 12 Plebanii, do Kanonii inkorporowanych. *Cromer, Miecchovita.*

Chełmiński BISKUP, pisze się y Pomezan'skim. Jakub Bischoff tuteyszy Biskup, ganiony o długie modlitwy, rzekł: *Quid vobis insanus videor, si multas oves babeam, multum orem.* Pater Niesiecki w Koronie Polskiej.

Cheł-



Chelmskiemu Biskupowi Probstwo Hrubiszowskie inkorporowane dla szczipłych Biskupa Prowentow, Roku 1678.

Kijowski BISKUP oraz Czerniechowski, według niektórych Autorow fundowany od Bolesława Chrobrego Roku 1021 *Kromer libro 20* mowi, że od Władysława Jagielli, Roku 1400, czyli roku 1412; co trzeba rozumieć, że wtedy restaurowany iest. *Okolyki in Russia Florida* twierdzi, że ieszcze dawniey Biskup Kijowski fundowany. *Severinus* w życiu S Jacka pisze, że Kijowscy Biskupi, nie mieli tam twoiey Katedry, ale u OO. Dominikanow swe odprawowali Ceremonie. Ale są Autorowie inni na to, że pierwsza Katedra była u S Zofii, gdzie teraz *Archirey, alias Arcybiskup Ruski*. Po ktorey *olm* zdezolowanej, była Katedra założona u SS Piotra y Pawła, gdzie teraz *Manatler*. *Zgoła credibile est & probabile*: że Katedra była w Kijowie, ale *per hostilitatem* zruynowana, iako iawnie się pokazuje z Nakielskiego *in Miechovia*, że Kijowianom lat sto Biskupa *Lutini Ritus* niemającym, Henryk Dominikan aż w Awenionie dany y poświęcony. W tym tedy podobno sensie, mowi *Severinus* wspomniany Autor, iż Katedry nie mieli w Kijowie Biskupi, iż *per tractum* stu lat zdezolowana była, *interim* Biskupi [ ile z Zakonu S Dominika kilku ich było ] w Kościele swego Zakonu *munia Episcopalia obibant*; gdyż tam dawnieyszy Biskup, niż introdukcyja Dominikanow, przez S Jacka, która może paść na rok 1250, albo trochę niżej, a Biskupi Kijowscy już tam byli od Bolesława Chrobrego dawniey fundowani. A że na Rusi mieszkali, Ruskiemi Biskupami zwani byli. Ale teraz, kiedy Wojewodztwo Kijowskie, y Stolica iego Kijow przez Schizmę cale opanowana, tudzież przez *Pacta Anni 1682 cessit* Moskwie, tedy JW Jmć Xiądz Samuel z Offy OZGA Herbu Rawicz Biskup Kijowski, y Czerniechowski, Jnsul Polskich nieoszacowana Perła, *cujus veneratione Senectus* Matuzalowych lat godna; a *post seram vitam* Błogosławioney wieczności; ten mówię zacny Prałat dla BOGA *effu-*

*so cordo* w Zytomierzu Mieście teraz W. jęwodztwa Kijowskiego Stolecznym, nie w Chwałowie iakom się był pomylił w Części II Aten, na miejscu, *olim* Kościoła Farnego, ale całe zruynowanego, wprzód drzewianą, potym murowaną *sub titulo Assumptio- nis* Najswiętszey Panny wielkim Kosztem fundował Bazylikę, we wszystko wspaniałe zbogaciwszy, uprowidowałszy, co rok dając 5000 złotych *pro Fabrica Ecclesiae*, mając to kontynuować aż do śmierci swoiey, z czego parkany koło Katedry dane; 26 tysięcy na Wikaryuszow zapisał, którzyby Chwałę BOGA promowowali, administrowali *Sacramenta*. Za co mu Kapituła tameczna na marmurowey tablicy złotemi literami napisała *Elogium*. Kościołow Parochialnych jest w Kijowskiej Diecezyi 24. A dawnych czasow niżej *hostilias*, a bardziey ślepa, zacięta, glupia, Schizma tamten Kray opanowała, pisze Baroniusz, y *Dumarus*, iż Diecezya Kijowska miała Kościołow 400, Biskupow było 29, samych Dominikanow 7, Metropolitow zaś Kijowskich było 56 Greckiey Religii; o których tu niżej.

Kamieniecki BISKUP, wtedy fundowany, kiedy Łucki y Przemyski, od Ludwika Krola.

Infłancki BISKUP wskrzeszony za Stefana Batorego Krola Polskiego, gdy od Moskwy windykował Infłanty, ktorego Wendeńskim zrazu, potym od caley Prowincyi Infłant nazwano. Ap- probował Sixtus V Papież Roku 1583. *Mureus*. Należy do Metropolii Gnieźnieńskiej. Prowenta przez Pakta Oliwskie za Jana Kazimierza Krola Polskiego oderwane, *solo titulo* dla Polakow *relictō*. Dawnych czasow Biskup tuteyszy, należał do Bremeń- skiego Arcybiskupa. Potym *Honorius*, czyli Grzegorz IX Papież, przez Andrzeja Lundenckiego Arcybiskupa Frynasa Szwecyi posłanowił w Infłanciech starych 3 Biskupow, Leschińskiego, Wi- tońskiego, y Rewelskiego pod Jurisdikcyą Arcybiskupa Pruskie- go y Infłanckiego (tak się zrazu zwał) *alias* Rygskiego, przeniosł- szy do Rygi Katedrę. Rygscy Arcybiskupi trwali przez lat 300, poki

poki Herezya nie zaraziła, Moskwa nie opanowała. Jest na to List Grzegorza IX, u Raynauda Autora w Tomie 13 num: 16. Do tego Arcybiskupa należeli iako *Suffraganei* albo *Comprovinciales Episcopi*, Koronński, Ossyliński na Insule, Derpski, Sambieński, Pomerański, ba y Warmiński; aż Krzyżacy Arcybiskupstwa y Biskupstwa posiadli Roku 1236, według Bzowiusza. Biskupem Inflanckim, Krzyztof Szembek, Arcybiskup Gnieźniński Prymas Koronny kupił Wieś, aby mieli *titulum & vñtulum*. Kanonikow Inflanckich jest dosyć po Polsce. Prowincya ta po zaszczeniu Wiary S zwała się *Terra JESU & MARIE*.

Smoleńskie BISKUPSTWO fundować zaczął Zygmunt III Roku 1613, a Władysław IV Syn dokończył Roku 1638 z inkorporacją do Metropolii Gnieźnińskiej.

Kamieńskie BISKUPSTWO fundowane od Miecysław I Roku 966, przyłączywszy do Gnieźnińskiej Metropolii. Kamień Miało było w Pomeranii w Stopolskiej Ziemi nad Odrą rzeką. Katedra była *sub titulo* S Jana Chrzciciela. Po tej w Kamieniu Katedrze *per hostilitatem* zruynowaney, Stolicę założono dla Biskupow w Julinie; ale po zdezolowanym Julinie przez Duńczykow, znowu Katedra do Kamienia transportowana, według Mi-reusa Autora. Z tej racyi, to Kamiński, to Juliński, to Pomerzański Biskup się zwał. Ale iak Xiążęta Pomorscy wpadli w Herezyę, y Dobra Biskupie, Klasztory opanowali, Biskupi Kamieńscy, których było 28, ustali. Dwa jednak Powiaty Pomeranii: Lubuski, czy Lemburski, y Bytowski zostały przy Polakach *in Catholicismo*, dlatego te Powiaty *titul* dwóch Dekanatow *sui Nomini* należą do Biskupa Kujawskiego *ob vicinitatem*; ztąd się pisze Kujawskim y Pomeranii Biskupem.

Lubuskie BISKUPSTWO było w Mieście *Lubussa*, albo Lubusz nad Odrą *in ruderibus* dziś leżącym. Katedra była *sub titulo* S Jana Ewangelisty. Henryk brodaty Xiąże Wrocławskie Opiekun Bolesława witydliwego, za Opiekę naparł się Lubuskiego Po-

wiacu



wiatu z Biskupstwem, y otrzymał, a zaś Opátów z Wsiami 16 w Sandomirskim wyrobił za to Biskupowi Lubuskiemu. Syn Henryka Bolesław marnotrawny, Powiat, y Biskupstwo przenaworował, zbywszy Janowi y Ottonowi Margrabiom Brandeburskim. Nazwane to Miałto Lubusz, potym dla ustąpienia *Firßenvaldem*. Nemetowie wygnali z Katedry Biskupa, odebrano Dobra, on tułił się w Polsce, mieszkał w Biskupicach pod Sandomierzem. Jan Biskup ostatni założył Pałac w Opatowie; *tandem* Opatów przedał Szydłowskiemu, Kasztelanowi Krakowskiemu, Roku 1520. Przez lat blisko 600 te Biskupstwo kwitnęło. Miał Jurisdycyą y na Rusi, bo tu nie było Biskupow *Latini Ritus*, aż po zawoio-  
waniu Ruskich Kraiow, iako pisze Skrobiszewski. Było Biskupow Libuskich 23, przez Kazimierza I Krola Polskiego fundowanych. W Lubuszu Benedyktyni tam fundowani, ale im potym *Heresis* nie dała tam *herere*.

*Pomezaniańskie* BISKUPSTWO opisane jest pod Warmińskim. Dość bywało obszerne, gdy w Roku 1319, miało Plebanow 450. Katedra Biskupia była w Kwidzynie *sub titulo* S Janá Ewangelisty, gdzie y teraz widać ich Portrety. Kościoł tak wspaniały, że całe Prussy rownego nie mają. Biskupow było 17.

*Sambieńskie* wraz z Pomezaniańskim fundowane pod Warmińskim, także wspomniane.

Wrocławski BISKUP fundowany z Metropolią Gnieźnieńską do niey należący od Miecysława I Roku 996. W Senacie miał miejsce po Biskupie Krakowskim. Katedra jego była wprzód w Smogorzewie, gdzie Nadgroble widać wspaniale. Potym w Byczynie, *tandem* w Wrocławiu. Biskupow Wrocławskich *ab Anno* 983, aż do Karola Ferdynanda Krolewicza Polskiego, zmarłego w Roku 1633; było 43. Odtąd już żaden z Polakow na tę Katedrę, nie siedział, dlatego o tych nie się nie pisze.

Włoski BISKUP, *alias* na Włoszczyźnie zrazu do Bułgarii, potym do Węgier, to do Polakow, *tandem* teraz do Turkow należą-

należący, iest także dawno fundowany. Lacko Xiążę Multański Roku 1370, u Urbana V Papieża uprosił dla Wołochow, czyli Blachow Katedrę, która najpierw była w Serecie Mieście nad rzeką Seretem, gdzie był y Kłasztor OO Dominikanow, a w nim Korporal krwawemi kroplami zboczony, cuda czyniący w Roku 1301, *teste Okolski in Russia Florida*; ale po zdeżolowanym Kościele, y Korporal ten zginął. Jan Dominikan Katedrę przeniósł do Bakowa Roku 1403. odtąd pisząc się nie *Seretensis*, ale *Bacoviensis Episcopus*, stoi nad rzeką Mossową. Za Węgrow tam panowania należał do Kołockiey w Węgrzech Metropolii, potym do Krakowskiey, naostatek do Lwowskiey Jurysdykcyi, iako y teraz iest pod Arcybiskupem Lwowskim. Katedrę ma przenieść do Sniatyna, Wołochow Schizmatyków unikając.

ORMIAŃSKI tu w Polsce w Lwowie mający Katedrę znajduie się Arcybiskup Unit z Kościołem Rzymskim: ktorzy to Ormianie, czyli Tamerlanesa Hana Tatarskiego unikając potencyi, czyli od Ruśkich Xiążąt sprowadzeni około Roku 1200, na Ruś, Podolu, Wołyniu, się lokowali. Przy pierwszym do Lwowa ingressie u OO Franciszkanow mieli Kaplicę S Walentego, potym Kościółek S Magdaleny, iako pokazują tam Nadgrobyki ich. Potym sobie erygowali w Mieście Bazylikę z Katedrą dla Arcybiskupa. Jak się ich wiele nazbierało świeższych z Armenii, odszczepili się byli od Kościoła Rzymskiego, ale przez wielkie starania Mikołaja Toroszewicza Arcybiskupa swego, znowu do Unii przyciągnieni Roku 1630. Trzymają Kalendarz stary, Msze SS Ormiańskim językiem odprawiają y *Divina Officia*; a wyiechawszy o mile od Katedry wolno im po Łacinie celebrować. Między Arcybiskupami ich to *notandum*, że Stefan Patriarcha *Majoris Armeniae* złożywszy *Patriarchatum* w Rzymie, zamtąd *redux* tu był w Lwowie Arcybiskupem. Umarł Roku 1535, pochowany z Nadgrobykiem. Drugi Melchizedech Patriarcha także Wiekłych Ormian, ziachał tu do Polski, sam kilka lat Kościołem rządził, *tandem*

dem w Roku 1626, Arcybiskupa poświęcił. Więcey *sciendorum* napisał o Ormianach w Części II Nowych Aten.

## ARCYBISKUPI y BISKUPI RUSCY Unici z Łacinnikami.

O tych krotko mowilem w Części II Aten, tu to przydaię. Arcybiskup Kijowski cały Rusi Metropolita, fundowany iest od Włodzimierza Xiążęcia Ruskiego okolo 1000. Bylo ich zaczawży od Michała Greczyna, do Floryana Hrebnickiego 56, czyli 57. Wspominam ich *celebriores* o Schizmie tu traktuiąc *titul6*: Od Schizmatycznego kąta, *contra*. Włodzimierski BISKUP Ruski, fundowany od Włodzimierza Jednowladcy Ruskiego okolo Roku 1000, oraz iest Brzełkim Litewskim, y Prototronem, niby następcą. ŁUCKI, oraz Ostrogski, iest Exarchą, *alias* Wikaryuszem, niby Patryachy Carogrodzkiego *in his partibus*, polki Ruś na Carogrod Schizmatyckimi pozierała okiem; ozdobiony tym tytułem od Jeremiasza Patryarchy Carogrodzkiego, Roku 1589. Tuteyszy Episkop *Cyrillus* Terlecki przed Klemensem VIII Papieżem przyściągł na Unię, *nomine* Rusi y Episkopow.

ARCYBISKUP Połocki w Litwie, rozciąga swę Jurysdykcyę przez Białą Ruś wszierz y wzdłuż na mil 100. Iest oraz Witepskim y Mściławskim Episkopem. LWOWSKI Episkop fundowany zda się bydź okolo Roku 1540. A przed tym Rokiem, Lwow, Halicz, Kamieniec Podolski, należeli *immediatè* do Arcybiskupow Kijowskich, tylko że dla odległości tych mieysc od Kijowa, nie mieli wygody Chrześcianie, więc tu Episkop fundowany w Lwowie. Co Cerkiew S Jura w Lwowie, fundowana przez ktoregoś Xiążęcia Ruskiego ieszcze Roku 1268. Smoleńscy Arcybiskupi *Græco Uniti*, iak dawni, *non constat*. PRZEMYSCY Episkopowie, oraz Samborscy wziąć musieli *originem* fundacyi swoiey



fwoiey około Roku 1271, iako *patet* z liczby na ścianie Katedralney Cerkwie tameczney; na ktorey obrazy są Episkopow od Roku wyrażonego wyprowadzone.

CHEŁMSKICH Episkopow, fundował Włodzimierz Xiążę Ruskie Roku 1001, iako *patet* z liczby Greckiey na sklepieniu tam wyrażoney w Katedrze. PINSKICH Władkow, albo Episkopow stanęła fundacya Roku 1448 z inkorporacyą Turowskiey Episkopii przez Wittolda Xiążęcia Litewskiego przy aprobacyi Władysława Jagiella Krola Polskiego.

OPACTWA w Polsce fundowali Monarchowie na Swiętobliwych Ludzi zgromadzenie, w znaczne ich dochody opatrwszy. Krol Zygmunt postanowił, aby ci tylko byli Opaństw *capaces*, ktorym krew Szlachetna uściele *gradum*. Jeżeli taki się nie znajduje w Klasztorze, z innego ma bydź wzięty na tę Godność y rzady. Opat zowie się niby *O Pater!* iakoż nie co innego jest, tylko Oyciec Zgromadzenia. Pod Opatem zostający zwać się powinni *Monachi*, *alias* Mnisi zakapturzeni. Zygmunt August Roku 1550 postanowił, aby Opaci dobrą uprowadzani fundacyą Szlachtę edukowali. Jest OPACTW w Polsce *Collationis Regiæ* 13

SEYMY Polskie przedtym odprawowały się w Piotrkowie, Lublinie, Radomiu, za Krola Ludwika Węgrzyna w Węgrzech w Budzie, albo w Budzynie y Neapolu; Parczowie, Krakowie, Siegradzu, Łęczycy, Wiślicy, Korczynie &c. aż po Roku 1569 Warszawa w Koronie na zawsze naznaczona dla bliskości Litwy; a Grodno od Roku 1673. Przed Seymami sześciu Niedzielnemi *expediuntur* Seymiki y Generaly. GENERAL Wielkopolski, odprawuie się w Kole Mieście Wojewodztwa Kaliskiego. GENERAL Małopolski w Korczynie, Mazowiecki w Warszawie, GENERAL Ruski w Wiszni, GENERAL Xięstwa Litewskiego w Słonimie. Wojewodztwo Inflanckie w Duneburgu. Smoleńskie w Wilnie w Refektarzu Bernardyńskim, Starodubowski Powiat w

Kościele S Anny tamże u Bernardynow. GENERAL Pruski raz w Malborku, drugi raz w Grudziądzu, za Uniwersalem Biskupa Warmińskiego *perpetui Præsidentis* od Krola wprzod awizowanego.

## O TRYBUNALACH KORONNYM y W. Xięstwa Litewskiego nic nie mówię dla krotkości, moiey y twoiey Czytelniku dobrej o tym wiadomości.

**P**OLSKA za Zygmunta III, po wygranej Chocin skiej, od Stolicy Apostolskiej nazwaną *ANTEMURALE CHRISTIANITAS*. Ma POLSKA oraz y Wielkie Xięstwo Litewskie w Senacie swoim oprócz dwóch Arcybiskupow, Biskupow 15. Wojewodow, inkludując Krakowskiego, Wileńskiego, Trockiego. Kasztelanow y Staroste Zmudzkiego dwunaste Krzesło mającego *inter Seculares numeró 37*. Kasztelanow większych 33. *Ministros Status 10*, Kasztelanow mniejszych 49. *Ministros belli*, albo Hetmanow *in utraque Gente* czterech. Officialistow, albo Urzędnikow w Koronie y Litwie 63; a według inney suppatcyi toiest rachując, Woyskiego, Mierniczego, y Piwnicznego. Urzędnikow Litewskich będzie Officialistow 66. Starostow *cum Jurisdictione*, albo Grodowych wraz z Generalami w Koronie iest 74, w Litwie 24. Starostow nie Grodowych iest bez liczby, bo ktokolwiek choć partykularną ma Krolewsczycznę *per abusum* nazywa się Starostą. Posłow (ieśli wszystkie Seymiki staną) w Izbie Poselskiej zasiada 182; oprócz Posłow Generalu Pruskiego, gdzie *non definitus numerus*. Xięstwo Litewskie dawnych czasow wysławiało woyska potrzebować sto tysięcy; coż dopiero tak obżerna Korona? Miał, Miał czek, Wsiow, (nie inkludując Prus Brandeburskich y Kurlandii) rachując się w Poltzeze więcej niż trzykroć

kroć sto y dziesięć tysięcy. Woyska Korona y Litwa ma tylko 30 tysięcy *stante pace*.

KROL POLSKI ma swoje Dobra, zwane *Bona Mensæ Regiæ*, aby się już Skarbu Rzeczy Pospolitey nie nie tykał; iakie są Ekonomie: Sandomirska, Samborska, Malborska, Wielkorządy Krakowskie, Młyny Gdańskie, Zupy Wielickie, Bochnieńskie; w Litwie Grodzińska, Szawelska, Brzeska Ekonomie. Wolne są od stanowisk Zolnierskich, od Prowiantow *sub pena capitis*, ale nie libertowane od podatkow ordynaryinych. Co przedtym, KROLOWIE Polscy mieli wielkie intraty z danin od poddaństwa y Szlachty, z konfiskacyi Dobr, z dziesięcin, z czego się *tandem* wyzwili *pretio* Wolności. Ma POLSKA Generalow, Starostow, iako to Poznańskiego, który oraz jest y Kaliskim, y ztąd, że ma dwa Grody pryncypalne, y innych kilka mniejszych pod swoją Jurysdykcyą. Mają swego Surrogatora Poznańskiego y Pisarza Grodzkiego, y zowie się ten Generalem Wielkopolskim, ma miejsce po Podkomorzym Poznańskim. Drugiego POLSKA ma Generała Małopolskiego, *alius* Starostę Krakowskiego, który oprócz Krakowskiego, ma pod swoją Jurysdykcyą Proszowski, Lelowski, Xięski Powiaty. Ma trzeciego Generała Podolskiego, który jest zawsze Starostą Kamienieckim y Latyczowskim, od dwóch tych Grodow Generalnym zwany Starostą. Starosta Lwowski, zowie się też *Generalis Capitaneus*. A dopieroż są niektorzy Wojewodowie, którzy się *jure merito* zowią *Generales Terrarum*, mianowicie ci, którzy wiele Ziem, Powiatow, mają pod sobą, iako to Wojewoda Mazowiecki *Generalis Palatinus Mazovia*, mając Ziem pod sobą 15. Wojewoda Ruski także jest Generalem, dla inkluduiących się w tym Wojewodztwie sześciu Ziem; *Generalis Terrarum Kij-via. &c.*

Kraie od POLSKI oderwane, wierszem formy Łacińskiej wyraził *Pater H-towka Sietotis 7LSU* Akademik Wileński, naywięcey do Moskwy przez Traktaty Grzyńaltowskiego Wojewody Poznańskiego za Krola Jana III Roku 1687 uczynione. *Ju-*



*Instanty, Smoleńsk, Siewierz, Ukraina, Kozacy,  
Putywel, Czerniebow, Kijow, Pultawa, Starodub,  
Derpsk, Hapsal, Parnawa, Rewel, Ryga, Narwa, Dyament.  
Do Panow Niemieckich od Polski awulsa.*

*Szczecin, Pomorze, Lubusz, Nowa Marchia, Śląsko.*

RZEK w POLSZCZE y w Litwie Długosz pilny Kronikarz  
Polski naliczył 200, oprócz strumykow. Wierszopis ieden wierszem tak opisał Swiatu rzeki Polskie:

*Sanus, Varta, Bugus, Nemen, Dana, Wisłula, Prut, Brda,  
Pripetius, Motława, Tyras, Radunia, Vinda:  
Narwa, Szrzeniawa, Notes, Styras, Obra, Borysthenes Unda.*

Drugi zaś tak wyraził:

*Boch, Niestr, Wisła, Narew, Boh, Notecz, Warta, Dunaiec.  
Dniepr, Bereczyna, Prypec, Niemen, Pina, Wilia, Dzwina.*

Co osobliwszego ktore má Wojewodztwo,  
albo Miasto Polskie ktore?

Nayprzod każde Xięstwo y Wojewodztwo POLSKIE mają  
HERBY swoje własne, o ktorych że wielu Autorow pisze,  
z ich abryfowaniem, ia nad tym nie pracuję, *raritybús* tylko *in-*  
*bians*, iak pająk na muchę, czapia na rybkę; lubo y w tym nie  
byłem *negligens*, wiele Herbow wspomniawszy w Części II Aten.

W Wojewodztwie Poznańskim o samym Mieście Poznaniu  
*notandum*, że stoi nad Wartą y Pozną rzekami. Na wierzchu  
Ratuszney tameczney Wieży, stoi trzy Statuy: Lecha, Czecha, y  
Rusla Braci, Polski, Czechow, y Rusi Fundatorow. W Koście-  
le Katedralnym odpoczywa Mieczysław I Xiążę  
Polski z Sukcesorami swemi. Na Przedmieściu *Waliszowe* za rze-  
ką iest Katedra. Proboszcz S Ducha ma *Stallum* między Kano-  
nikami. Akademię tuteyszą fundował Lubrański Biskup Poznań-  
ski

ski, mającą Professorow z Akademii Krakowskiej. W Kościele Karmelitańskim jest Hostya od Żydow pokłuta, który fundował Władysław Jagiello Roku 1399. W tymże Wojewodztwie koło Szczepu Miasta, na polu Wsi Kochow, y w Polukach wykopują garnuski z ziemi, iakby dopiero od Gancarza zrobione, które od Słońca twardnieją, które Roku 1415; sam Władysław Jagiello widział, y Posłowi Ernesta Xiążęcia Austriackiego prezentował świeżo przy sobie kopane, Długosz *Historiæ Pol: lib: 11* Podobne naczynia wykopywano w Czechach pod Kunakiem górą, *teste Balbino* w Czeskiej Naturalney Historii. Naydowano blisko Sprembergi w Łusacyi Dolney [co trzeba przyznać *naturæ ludenti*] że to ona, iako y inne cudne formie *fossilia*, czyli też, że *stante Paganismo* ciała spaliwszy, tameczni Obywatele, w garbach, dzbankach, kaflach, popioły grzebli w polach. Tu jest Paradylz mieysce wstawione Opaństwem fundowanym od Bronisza Wojewody Poznańskiego Wieniawity Roku 1234, dla Cysterfow. W Ziemi Wschowskiej LESZNO *olim* Dziedziczne Leszczyńskich Wieniawitow; na którym Hrabia kreowany od Fryderyka III Cesarza, Roku 1473 Rafał Leszczyński Kasztelan Poznański Marszałek Nadworny Koronny, będąc Posłem. Dostało się Xiążęciu Sułkowskiemu; gdzie on Akademię fundował dla Szlachetney Młodzi. Ja miałem Prezente na Leszniowskie Probstwo od Nayiaśnieyszego Krola Jmci Stanisława, ale podczas rewolucyi *Electonis* Nayiaśnieyszego Augusta III Krola Polskiego nie mogłem iey dostać, y tak *cessit* Jmci Xiędzu Boniatowiczowi przez Xiędza Hoziusza Biskupa *jure devolutivo* konferowane, a przy mnie zostało *Breve* Oyca Sklemonsa XII datowane w Rzymie, Roku 1735 23 Listopada. Nie daleko Leszna, jest w Rydzynie Pałac wspaniały Leszczyńskich, fundowany przez Rafała Leszczyńskiego Podskarbiego Generała Wielkopolskiego, Posła do Porty, Oyca Nayasnieyszego Krola Stanisława.

W KALISKIM Wojewodztwie to naypierwey *notandum*, że

Wo-

Wojewoda tutejszy zwał się *olim* Gnieźnińskim, aż do Roku 1300, według Damalewicza Autora. O milę od Kalisza jest wieś nazwiskiem Kościelna, blisko ktorey Roku 1709 Szwedzi zbici od Partyi Augustowskiej: gdzie Mogiła trupow pokryła. Tu jest sławne miejsce J O O. Xiążąt Radziwillow PRZYGOCICE z Pałacem wspaniałym y Stawami, ktorych jest na 50, na mile się ciągnących. Takież sławy ma Odolanow Miasto. Tu KAZIMIERZ Miasteczko; gdzie było złożonych 5 Męczennikow, Pułelnikow Polakow: *Benedykt, Jan, Maciej, Izanek, Chrystyn*, w lesie bliskim przez Łotrow pobitych, przez Bolesława Chrobrego Roku 1005 złożonych, potym do Gniezna przeniesionych; ale przez Czechow do Pragi do Czech porwanych. Jest *Choc* Miasteczko, gdzie wspaniała Kościół Kolegiacki na Wyspie rzeki Prośny przy Zamku. W Mieście Łąd. albo Łęd, Opactwo przez Mieczysława Xiążęcia Wielkopolskiego fundowane za wiktoryę z Władysława Brata Roku 1175. W Klasztorze tym sūni Kolończykowie *ex vi foundationis* powinni mieszkać za przyjęcie pięknetegoż Mieczysława w Kolonii, gdy peregrynował, według Miechowicy. Tuż Biechow Miasteczko słynie cudownym Obrazem Najświętszey Panny w Kościele XX *Congregationis Philippi Nerei*. Tu w Gnieźnińskim Powiecie GNIEZNO Miasto między izeiorami y bagnami *olim* murami obwiedzione, teraz z nich ruinami, sławną *Splendet* Katedrą y Rezydencyami Kanonikow Gnieźnińskich. W pośrodku Kościoła, jest Grob S Woyciecha tutejszego Arcybiskupa, Pruskiego Apostoła, ktoremu, z srebra *ex voto* Zygmunta III Krola Polskiego zrobiona urna, gdzie go Otto III Cesarz nawiedzał. drogę sukniem przez Bolesława Chrobrego mając uślaną. W Kaplicach są groby Arcybiskupow Gnieźnińskich. W Kaplicy S *Crucis* jest Grob Kanoniczy; gdzie Pan JEZUS krwawe sączył krople, przy modlących się Roku 1651 Lubomirskim Marszałku W. K. y Czarnieckim, mniącemu się potykać z Szwedami, *teste Kołbowycki*. Kościół ten przez Czechow grabowany



wany, po śmierci Mieczysława II. Ktorzy miało Ciało S Woyciecha swego także Pasterza, wzięli Ciało Brata iego Gaudencyusza, albo Radzyna, y 5 Męczenników dopiero wspomnianych, Krzyż złoty 300 funtów ważący, *item* trzy tablice złote Kamieniami drogiemi sadzone; y to wszystko w Pradze złożyli w Czechach Roku 1038 Polakom nie oddając przy zachodzących rekwizycyách. Pod samą Katedrą, jest jezioro *SWIĘTE* nazwiskiem, gdzie Mieczysław I y pierwszy też Chrześcianin Monarcha Polski potępił Bogi Staropolskie *Lelum Polelum, Swift Poświßt, Terum Poterum*. Na tym jezioroku gdy ma bydź iaka niepogoda, infulki się pływające pokazują.

Tuż jest TRZEMESZNO o dwie mile od Gniezna, Opactwo Kanoników Regularnych S Augustyna, najpierwsze od Mieczysława I fundowane; gdzie Ciało było złożone S Woyciecha, wykupione od Prusaków. Studnia tu w kamienie drzewo obraca, według książki *Historia naturalis Regni Poloniae*. Tu jest MOGILNO [nie Mogiła, która pod Krakowem] Miasto; gdzie jest Opactwo Benedyktynów fundowane Roku 1065 przez Bolesława Śmiałego, nim targnął rękę na S Stanisława. NAKŁO Miasto nad rzeką Notec, y błotami wielkimi, gdzie Forteca była znaczna; ktorey Władysław Herman Monarcha Polski, Prusaków tam atakując nie mógł dobyć, iakiemiś straszidłami odpędzony, a tożracy Wielkiego Postu złamanego. Roku 1113 Bolesław Krzywousty dobył Miasta, 40 tysięcy trupem położył Prusaków, wziął żywcem 2000. Mogiły są świadkami. Krzyżacy to przywłaczcywszy, zruynowali Roku 1329; teraz jest drzewiane: ma most ciągnący się przez błota na ćwierć mile. W SIERADZKIM Wojewodztwie, to *notandum*, że miewało własnych Xiążąt z Domu Piastów; ale ostatni Władysław Łokietek do Korony go przyłączył. Żążywa laku czerwonego do pieczętowania instrumentów publicznych, iak Krolewska Kancellarya z Przywileiu Xiążąt, że Sieradzanie Łęczycanów obronili od Krzyżaków, y Chorągiew Wo-

jewodztwa im wydartą odzyskali, y Łęczycanom oddali. Za to  
 y drugiego Chorażego Sieradzkiego kreowano. *Paprocki fol. 113.*  
 Stolicą Wojewodztwa Sieradzkiego jest SIERADZ na polach  
 pięknych nad Wartą rzeką, teraz drzewiane, przedtym przez Ka-  
 zimierza Wielkiego Kroła murami opasane, których teraz ledwo  
 znaki; był y Zamek w Łękach, wszystko to zruynowali, to Ta-  
 tarowie, to Czechowie, to Krzyżacy. WARTA Miasto jest nad  
 Wartą, ktorego Starosta Wartski; leży tam u OO Bernardynow  
 Pobożny Rafał Tu UNIEIOW nad Wartą, Miasto Gnieźniń-  
 skiey Archi-Katedry, gdzie w Kollegiacie Grob iest B. Bogumiła  
 Arcybiskupa Gnieźnińskiego. Tu wieś *Spiczmerz* nad Wartą ma  
 swego Kasztelana. ŁASK Miasteczko Żaluskich nad rzeką Wi-  
 dawą, ozdobione Kollegiatą, Proboszczem Infułatem; gdzie O-  
 braz cudowny Najsów: Panny piasłuiącey Pana Jezusa z białego  
 czystego kamienia, darowany przez Klementa VII Papieża Janowi  
 Łaskiemu Prymasowi. Nayduią w Łaskich gruntach kamienie zło-  
 tego koloru. *teste Gabriele Rzeczyński in Historia naturali Regni Po-*  
*loniae.* Tu PIOTRKOW Miasto, mieysce Trybunału Koronne-  
 go, murem opasane od Kazimierza Wielkiego. Ma Zamek swoy  
 na Przedmieściu Żydowskim. Tu wiele Seymow bywalo, teraz  
 Trybunał glówny, ma wiele Kamienic y Kościołow. RADOM-  
 SKO y Powiat Radomski u sławiony *Kasza*, albo *Hreczka*, lub  
 Tatarką bardzo sie tu rodząca. GIDLE Miasteczko nad War-  
 tą rzeką sławne Obrazem cudownym Najswiętszey Panny w  
 Kościele OO Dominikanow. S ANNA mieysce u sławione Ła-  
 skami S Anny w Kościele OO Bernardynow. KONIECPOL  
 Miasto nad Pilicą y Białą *olim* Koniecpolskich *Hereditas*, gdzie dwie  
 Mogily świadczą o batalii Woysk Polskich, y krwie Braterskiey  
 rozlaniu Roku 1707. Jest tu Zamek za Miastem na Chrzastowie.  
 W Ziemi Wieluńskiej z Śląskiem graniczącey, *olim* od Krola  
 Ludwika danej Xiążęciu Opolskiemu Władysławowi; ale przez  
 Jagiella windykowancy, iest WIELUN Miasto w murach nad  
 rzeką



rzeką Prosną, z Zamkiem z munificencyi Kazimierza Wielkiego Krola. Ma swoją Kollegiatę, tu z Rudy wsi przeniesioną Roku 1420. Ruda bowiem *olim* tu była znaczna w tey Ziemi, y miała swego Kasztellana piszącego się *de Ruda*; teraz się zowie Wieluńskim, a Ruda wsią się stała; gdzie *vestigium* dawney wspaniałości, Kościół Farny murowany jest od Piotra Dunina, wielu Kościołów Fundatora. Tu jest KRUSZYNA z Palacem wspaniałym.

ŁĘCZYCKIE Wojewodztwo dawnych czasów własne Xiążąt Łęczyckich, z Domu Piastów idących; aż przez Władysława Łokietka, do Polski inkorporowane, ma ŁĘCZYCĘ Miasto Stołeczne nad rzeką Nyrem (inni mówią nad Bzurą) y nad wielkimi błotami, murami y Zamkiem przez Kazimierza wielkiego umocnione. Tu Seymów wiele było przedtym; tu jest Kollegiata *in eo predicamento*, że pierwsza się kładzie po Biskupich Katechach, zowiąc się *Archi Collegiata*, stoi za błotami tego Miasta. *Constat* z Baskona Historyka Polskiego, że za Bolesława Chrabrego, z tego Wojewodztwa wychodziło Rycerskich Ludzi 2000 w pancerzach, a 4 tysiące z tarczami.

BRZESKIE KUJAWSKIE Wojewodztwo miało dawnych Wieków z Piastowskiej Familii Xiążąt, różnie poszarpane, Polegonitw Krzyżackich y Polskich, wraz *olim* chodzące z Wojewodztwem Jnowrocławskim, *tandem* przez Jagiellę Krzyżaków Zwycięzcę odebrane im y do Korony przyłączone, rozdzielone na dwie Wojewodztwa, Brzeskie y Jnowrocławskie. W Brzeskim tym Wojewodztwie, jest BRZESKIE Miasto murem y Zamkiem obronione, jest nad błotami. Xiążę Sieradzkie, Łęczyckie, Kujawskie, Kazimierz tu Dominikanów fundował Roku 1264. Tu jest KRUSZWICA Miasto nad Gopłem kilka mil się ciągnącym ueziozem, erygowane od Popiela I Xiążęcia Polskiego; gdzie Popiel II z Żoną y dwoma Synami myszy zjadły za otrucie Stryków 20. Tu *Piaslus* Kołodziey Xiążęciem został, długo panujący w Poliszczę Familii Patryarcha. Tu była Biskupa Kruszwickiego



ckiego teraz do Wrocławka przeniesionego Katedra z fundacyi Mieczysława I Xiążęcia, a teraz tu jest Kolegiata 24. Kanoników mająca. Tu nad Gopłem w polu Władysław Herman Xiąże Polski z Synem swoim Zbigniewem miał batalię y zbil go, aż Gopło krwią się zafarbowowało, y ryby pośnęły *teste Miechovita*. Tu jest WROCLAWEK, a lepiej WŁOCLAWEK po Łacinie *Vladislavia*, od Władysława I pod swoim imieniem fundowane Miasto nad Wisłą, według Długosza *Tomo 1* z przeniesieniem tu Katedry z Kruszwicy; wystawiwszy Kościół wspaniały, y Pałac, Rezydencyę dla Kanoników *per hostilitatem* poruynowane, ale znowu zreparowane. Tu był Maciej Golanczewski Biskupem, z między dwunastu Braci urodzonych sam *superstes*, który w Starości ocieśniał, *teste Kromero & altero Damalevicio*. Ale tych wieków tu teyszy Biskup pisze się Kujawskim od całego Kraiu.

W JNOWROCŁAWSKIM Wojewodztwie, obfitującym w wielkie stada owiec y bydła, a przy tym Łososiow, osobliwie przy Bydgoszczy, jest Stolicą JNOWROCŁAW Miasto w równinach nad rzeką Notecz, z Gopla wypadającą, od Krzyżakow często ruynowane. Tu PŁOWCE wieś wstawiona wiktoryą Władysława Łokietka z Krzyżakow 40 tysięcy zniesionych. Wtedy Floryan *Sariusz* Żołnierz *Koźlorog* trzema kopiami przeszły przez Jelita, za tę akcyą Jelita odniósł w Herbie, Autor Jelitow, od tegoż kreowany Krola, poboiowiśko lustrującego. W tym Wojewodztwie Ziemia *Dobrzyńska*, olim złączona z Xięstwem Mazowieckim, y do Korony inkorporowana była, ale podczas rządów Konrada Xiążęcia Mazowieckiego Krzyżakom dana, aby Prusakow naiezdcow uskromili, lecz znowu do Korony przywróciła się; iednak przez Ludwika Krola dana Władysławowi Xiążęciu Opolskiemu, a ten ją załawił u Krzyżakow za 40 tysięcy. Władysław Jagiello odebrał. Stolica Ziemi DOBRZYN nad Wisłą od Krzyżakow spustoszone, y Zamek zruynowany. Roku 1286 od Litwy y Prusakow lud tu w Kościele podczas Nabożeństwa wy-

cięty

ciety. SKAPE jest tu miejsce sławne cudownym Obrazem Najświętszej Panny u OO Franciszkanów.

W PŁOCKIM Wojewodztwie należącym *olim* wraz z Xięstwem Mazowieckim do Korony, ale wydzielonym przez Kazimierza II Konradowi Xiążeciu Mazowieckiemu, byli Xiążeta Płocky, *tandem* Wojewodztwem uczynione z przywrotem do Korony *post extinctos Successores*. Stolicą jego Plock Miasto nad Wisłą murem opalone, y Zamkiem obronione od Kazimierza wielkiego Krola Polskiego. Katedra tu fundowana pod imieniem S Zygmunta, ktorego tu jest Głowa w złoto oprawna od Zygmunta III darowana. Jest tu y Grob B Wernera Biskupa M. Roku 1170 według Miechowity ubitego. Tu leży Władysław Herman, y Bolesław Krzywoust. Wiele jest Kościołów. Wiele ucierpiało naiazdow te Miasto od Prusakow, Krzyżakow, Litwy; wiele się tu polawia Łososiow y Jesiotrow. Tu SIERPCZ Miasto mające Kasztelana swego, gdzie cudowny Obraz Matki Bożej.

W MAZOWIECKIM Xięstwie, y Wojewodztwie wraz z Polską fundowanym, to *notandum*, że te Xięstwo nieiaki *Maslaus*, będąc u Miecysława Podczaszym, czyli Koniuszym, y mając sobie w rządy powierzone te cale Xięstwo, czyli tylko Wojewodztwo Połockie, przywłaszczył go sobie, Xiążciem się Mazowieckim pisząc, a to wtedy, gdy Kazimierz II Syn Miecysława uszedł z Matką do Niemiec. Ale za powrotem do Polski tegoż Kazimierza, *Maslaus*, czyli *Maslas*, czyli *Mazosz*, dobrze przetrzepany uszedł do Prus, tam obwieszony z Nadgrobkim: *Alta petisti, alta tene*. Po śmierci Kazimierza tego dostało się Xięstwo te Konradowi młodszemu Synowi, y trwało w Sukcessorach aż do Roku 1525. Potym już od Zygmunta I do Korony przyłączone z potwierdzeniem Praw tamecznych, zwanych *Excepta* Mazowieckie, zniesiony *Vicesgerent*. Wojewodow dzisiejszych Mazowieckich *olim* to Czerskiemi, to Warszawskimi zwano *teste Niesiecki*. Wojewodztwo Mazowieckie ma 10 Ziem, ztąd się Generalem pisze. Xięstwa



Xieſtwa y Wojewodztwa tego Stolicą ieſt WARSZAWA Mię-  
ſto nad Wiſłą, na mieyſcu weſołym. Zamek Warſzawſki fundo-  
wany ieſt przez Zygmunta III Króla Polſkiego. Collegiata zaś  
przez Januſza Xiążęcia Mazowieckiego Roku 1406. Ma oprócz  
Zamku Pałac Kazimierzowski, Pałac Królewſki od Auęuſta II  
fundowany, y Ogród, Koſciółow wiele, Pałacow Senatorskich  
pięknych *ad ſuporem* doſyć. Tych czaſow w Warſzawie wielkim  
koſztem *bono publico & Literatorum* otworzyli *duo luminaria magna*  
Nieba Polſkiego Załuſcy Bibliotekę, każdemu *Curioſo* otwartą;  
Oycowie zaś *Soc: JESU & Piarum Scholarum* otworzyli *Convictum No-*  
*bilium Scientiarū, & multarum Lingvarum*; gdzie *multum laborat Digniſſi-*  
*mus Pater Wiſzniowski*. Fundowany y Manez, to ieſt Szkoła ież-  
dzenia na koniu; a to od J. O. Xiążęcia Załuſkiego Biſkupa Kra-  
kowskiego. Reſztę *ſciendorum* w opiſaniu Warſzawy dałem w  
Części II Aten moich.

Pod WARSZAWĄ zaraz za Wiſłą ieſt Praga Mieſto z Kla-  
ſztorem OO Bernardynow. Z drugiey ſtrony między WOLĄ  
a WARSZAWĄ ieſt obſzerne Pole *LOCUS ELECTIONIS* Kro-  
low, Polſkich, wielu Elekcjami wſławiony; gdzie więcey bywa niź  
po ſto tyſięcy *Electoris Populi*, y te mieyſce ieſt *ad hunc finem*  
Konſtytucjami Polſkiemi determinowane; a przedtym takie miey-  
ſce bywało pod Piotrkowem według Miechowity *in Chronico lib:*  
*4 cap: 80.* A iak ſie ſtala Unia Korony z Xięstwem Litewſkim,  
naznaczone owe Pole rowne pod Wolą bliſko Warſzawy dla  
wygody *utriuſque Gentis*. In *ſciſſione* iednak *Reipublicæ* Henryk  
Waleziuſz Królewicz Francuſzki obrany był pod KAMIONNĄ  
bliſko Warſzawy y terazniewtzy Nayaſnieyſzy AUGUST III bli-  
ſko tego mieyſca. Zygmunt zaś III obrany na Przedmieſciu Kra-  
kowskim, gdzie teraz Łobzow y Pałac Królewſki. Ale *errores*  
*non ſunt allegandi, ſed corrigendi*. Lepiey y beſpieczniey tak y tam  
rzeczy robić, iak y gdzie każe Konſtytucya Polſka. Bliſko BŁO-  
NIA Mieſta ieſt Rokitno mieyſce ſławne cudownym Nayaſniey-  
ſzey



szey Panny Obrazem. Bielany miejsce blisko Warszawy sławne Kościołem y Klasztorem Kalmedułow z fundacyi Władysława IV y Jana Kazimierza. W Ziemi Czerskiej Góra Miaszeczkoma nowe Jeruzalem. Czersko *olim* sławne nad Wisłą, teraz zruynowane. Ziemia Nurska zowie się od Miasta Nur: Ziemia Liwska od Miasta LIW; w ktorej to Ziemi Liwskiej jest PULTUSK Miasto nad Narwą z Xiążęcym tytułem dla Biskupa Płockiego tu mającego Zamek, Kollegiate y Kollegium Jezuickie. W Powiecie Ostrołęckim same lasy, a te napelnione KURPIKAMI Woiennymi y bitnymi Ludźmi, nie dających żadnemu tam natrzeć nieprzyjacielowi. Jest to rodzaj chłopow, ktorzy *occupant* lasy, albo Puszcze między Prusami Mazowiem y Litwą na mil 20. Mają swoje dywizye puszcza odlaczone; w ktorych są wsi, Miaszeczk. Jedni są *merd* Bartnicy kolo pszczol chodzący, drudzy prawdziwi KURPICI, albo leśni Strzelcy. Na niedźwiedziow, ryfiow, Jelenie z strzelbą, sieciami idą, w głowkę ćwioiczka trafiają. Mają swych Panow, czyisz im dają. Krola też za naywyższego uznają Pana.

W RAWSKIM Wojewodztwie *olim* przyłączonym do Xięstwa Mazowieckiego dla Konrada, to *notandum*, że *redit extincta Stirpe* do Korony. Kray pełny lasow, piaskow, kamieni. Stobcą jego RAWA nad rzeką Rawą, opasane murami y Zamkiem od Kazimierza wielkiego, teraz zdezolowanemi. Tu SKIERNIEWICE Miasto z Palacem dla Xiążąt Prymasow na zimową Rezydencyę. SIELUN Xięstwo jest w tym Wojewodztwie, ktore tu opisałem pod Arcybiskupami y Biskupami Polskimi.

W Ziemi SOCHACZEWSKIEY jest Xięstwo Łowickie, dane *in perpetuum* Xiążętom Prymasom Krolstwa Polskiego, od Konrada Xiążęcia Mazowieckiego za obwieszenie Czapli Scholaśyka Kujawskiego y Płockiego. Za co Xiąże Prymas powinien się pisać Kanonikiem Płockim, y Xiążętom Mazowieckim dawać przynę iedną.

**LOWICZ** Stolica Xięstwa stoi nad rzeką Bzurą; ma Kollegiatę *titulū insignem*; Zamek Prymasowski opasany murem, y Bzurą rzeką za Miastem; wiele jest tam Klasztorow y Kościołow. Pod Lowiczem Snieguły ptaki smakowite polawiają się. A w Miedniewicy wsi jest cudzy sławny Obraz Nayświętszey Panny u OO. Reformatow. Tu w Ziemi Gostyńskiej, jest Miasto Gostyń nad rzeką Bzurą; gdzie siedział w Zamku y umierał Ruski Car Moskiewski.

**PRUSY KROLEWSKIE** mają izeior samych 2037 według Historyi naturalney X Rzeczyńskiego. Mieszkali w Prusach dawnych czałow te Narody: *Amaxobiusze, Gottowie, Alanowie, Wenedowie*, tu od *Wschodnich Krajow* zawitawszy, według *Ptolomeusza* Geografa starodawnego. Potym nayobszerniey tu się lokowali *Ulmigawowie*, za których *Prusias* Krol Bytynii, czyli *novas sedes* szukając, czyli od nieprzyziaciela zwycięzcy uchodząc, tu się zapędził, y *Ulmigawia*, czyli *Ulmigaria*, Prusią, a potym Prusią nazwał.

**PRUSACY**, oprocz tego com mówił o ich bałwochwaltwie w Części I Aten pod tytułem: *Scientia o Bożkach Pogańskich*, tu wiecicy o ich zabobonach przydaie z *Alexandra Gwagnina in Prussie compendiosa Descriptione*: że panując w *Ulmigawii* (*vulgo* Prusach) około Roku 503, nieiaki *Bruteno*, czyli *Prutenò*, [z kąd Prusacy, y *Pruteni* zowią się] *Weydenutowi* Bratu ustąpił tronu, sam się kręował naywyższym Osiarnikiem, dawszy sobie nazwisko: *Kirie Kirieyto*, co znaczy: *Bliski nasz Pan*. Wystawili mu, iako y *Bałwanom* Prusacy na mieyscu *Romowe* wspaniałą rezydencyę pod srogim dębem, załtoniwszy iedwabną materią wszerz y wzdłuż ośmiolokciową tegoż dęba; za którą kortyną tylko ten *Arcypop* z swemi Osiarnikami mieścił się; a Pospółstwu, Gościom odstępiano. Dąb ten od trzech stron miał dla siebie dyttingwowane honory; stał, gdzie potym było Miasteczko *Heyligenbeil*, toiest *Święta Sikięra*. Z pierwszyey strony jego czczono *Bałwan Petuno*, czyli

*Petuno*

*Peruno, alias* Piorun; ku którego czci ogień z dębiny dzień y noc palono pod ucięciem głowy nie pilnych. Z drugiey strony był balwan *Patrimpo* wenerowany węża żywego, mlekiem karmionego ustawną konserwacją. Z trzeciey strony szanowano balwan czartowski *Patelo* imieniem, którego honor był, głowę ludzką nieżywą piasłować. Innych Bogow czcili, a zawsze w dębinie, osobliwie Balwan *Wurschayto*, niby chatny Bog, któremu wszystkie konie, woły, owce, kozy, wieprze w opiekę oddawali. Drugi Bożek był *Schneybrato*, a temu w protekcyą zlecali gęsi, kury, pawy, gołębie, kaczki. Trzeci Bożek domowy był *Gurcho*, tego wszystkiego dozierał, co się zowie legominą. Wiarę Świętą potym przyjęli, iakom iuż mówił; ale po przyjęciu nie raz się wracali *ad Paganismi vomitum*; aż Krzyżaków 20 tysięcy Xiążęta Mazowieccy z cudzych Kraiow na ich uspokojenie sprowadzili. Te tedy Prusy na trzy podzielone Wojewodztwa od Kazimierza Jagiellowicza, gdy się mu same poddały, tyrannii Krzyżackiey znieść nie mogąc; na pierwsze *Gdańskie*, które potym zamienione w POMORSKIE Wojewodztwo; drugie ELBLĄSKIE, teraż w MALBORSKIE przemienione, przytym zniósłszy Gubernatorów Pruskich, postanowił trzecie Wojewodztwo CHELMINSKIE. W PRUSACH *hoc Ordine* idą Honory y Urzędnicy Ziemiańscy. Po Biskupach, Wojewodach, Kasztelanach, idą Podkomorzowie, Chorążowie, Sędziowie, Pisarze Ziemiańscy, Chelmińscy, Malborscy, Pomorscy; tym iest przydanych ośmiu Assessorow, niby Ławnikow. Całych zaś Prus ieden tylko Podskarbi, ieden y Miecznik Ziemi Pruskich zwani; inne Ziemiańskie *Officia* tu ekskluowane. Miewaią swe Seymiki u siebie w Wojewodztwach, potym General Pruski, raz w Grudziądzu, drugi raz w Malborku złożony. Z tych Wojewodztw Pruskich, pierwsze CHELMINSKIE, którego Stolica CHELMNO, u Łacinnikow *Gulma*, na gorze nad Wisłą, fundowane od Krzyżaków Roku 1223. Ma Zamek blisko Miasta Starygrod. Tu się *olim* Pruskie agitowały Try-



bunaty, formowane Prawa, *Culmensia* zwane. Należy Miasto do Biskupa Chełmińskiego; Wojewoda Chełmiński, jest zaraz y Starostą Kowalskim, (którego Stolicą Kowal *fundationis* Krzyżaków) Tuż jest Chełmża Miasteczko, gdzie fundował Katedrę Biskupią Mieczysław I Zafzczepca Wiary w Poltce; gdzie iako y w Lubawie jest Rezydencya Biskupia. Tu TORUN Miasto nad Wisłą murem opasane, wałami y fossą, fundowane od Krzyżaków, Roku 1236. Ma wiele Kościołow. W tym Mieście Roku 1725 Prezydent Luter z Dekretu Rzeczy Pospolitey *cum Complicibus* głowy ucięciem *in Teatro* ukarany za Obrazow Świętych podczas publiczney Proceśsy sprofanowanie. Przytym kazano tymże Dekretem Kolos wystawić marmurowy, za sumę złożoną przez Dysydentow na reparacyą Honoru MATKI Najswiętszey; gdzie taka inskrypcya dać się czytać:

*Sisyphum hic agit impietas:  
 Ast vindicari Honoris Mariāni  
 ponit monumenta.  
 Omnem movit lapidem,  
 ut deprimeret;  
 Ast Astris intulit  
 Matris DEIPARÆ  
 Gloriam.  
 Stabit in hoc marmore  
 Matris DEI Cultus  
 Decretis Serenissimi Regis Augusti II.  
 Zelū Reipublicæ Polonæ erectus.  
 Ad lapidem hunc  
 ne offendas Viator;  
 Terminale furoris inscribit Pietas:  
 Non plus ultra.  
 Annū Domini 1730.*

*Sciendum*

*Sciendum* tu, że Krzyżacy to pomurowali, to pobudowali Miasta, y te, Lubawa, Radzyn, Nowe Miasto, Grudziądz; Golup, Kowalow, Brodnica, albo Strażburg; w Wojewodztwie Malborskim ichże fundacyi Malbork, Sztum, Elbląg; w Pomorskim Gniew, albo *Neva*, Swiecie &c. &c.

W MALBORSKIM Wojewodztwie, Stolicą jest MALBORK, albo *Marienburg* u Łacinnikow *Marienburgum*, alias Maryi Miasto nad Nogatem Odnogą Wisły rzeki, fundowane od Krzyżaków; gdzie Mistrzowie Krzyżacy mieli swoją Stolicę. Wojewoda Malborski jest Starostą Malborskim, koło tego Miasta Wisła się dzieli na dwie odnogi, między ktoremi iak Wyspa jest miejsce z łąkami wymienitemi, które się zowie ZUŁAWY mnieysze, Hollendrami osadzone; krowy wymienite, masło y syr mającemi. Od tych ciągną się drugie ZUŁAWY Większe, aż pod sam Gdąnsk. W tymże Wojewodztwie Miasto jest Elbląg, alias *Elbinga* od rzeki Elbingi oblewającej go nazwane. Tu leży XIĘSTWO WARMINSKIE same Katolickie, ktorego Stolicą HELSBERG z Palacem Xiążęcia Biskupa Warmińskiego. Tuż jest BRUNSBURG, nihy Biskupa Brunona gorą, gdyż od niego erygowane Roku 1255; gdzie na Przedmieściu iednym znajduje się w Ogrodzie Włoskim Kupieckim przy iedney Sali cudna Lipa, tak grubą y wyłoką, iż na niej jest z letkich tarcic pokoy z Alkierzem y łonką, na który Gabinet, są mocne gradusy, okna na Ogród, wszelka dla Gościa *commoditas* przy chłodzie. General Szwedzki przeszley rewolucyi, chciał te wyciąć *raritatem* & *artis miraculum*, aby się ta osobliwość w Polsce nie znajdowała iakiey iego Monarchia nie ma w Szwecyi. Ale Mądrych reflexya y Kupca Pana miejsca workowa generozya od tey go utrzymała imprezy. Tuż Miasto FRAWENBURGA, *olim Varmia*, według Kromera Autora, a ta sama Warmia Miasto y całe Xięstwo imię wzięło od Warmusa Xiążęcia, według Alexandra Gwagnina; u Niemców się zowie *Warmland*. W tym Mieście jest Katedra wspaniała y wodna machina *inventionis* Sławnego Matematyka Kopernika; ktorey

ktorey woda z dołu na wysoką wieżę wzmaga się, a ztamtąd rurami do Miasta na gorze stojącego *copiam sui* użycza, *cum admiratione* wszystkich. Na Pograniczu Warmii y Prus Brandeburskich jest miejsce Lipka; gdzie cudowny Obraz Matki Najświętszey na lipie znaleziony, jest *sub cura* WW. OO. jezuitow.

W POMORSKIM Wojewodztwie, albo Pomeranii; zwaney od morza bliskiego, przez Synow Popiela oderwaney, ale przez Kazimierza II do Korony przyłączoney, znowu Swatopelkowi od Leszka Białego *ea Lege* dany, aby 100 grzywien do skarbu dawał; czego nie czyniąc, oderwana była Pomerania, wkrótce przez Krzyżaków opanowana, przez lat 130 im holdująca; aż przez Kazimierza IV windykowana do Korony. Wiara tu S: opowiadana przez S Ottona Biskupa, staraniem Bolesława Chrobrego Roku 1124 według Wierusza:

*Annō Millenō, Centenō, bis Duodenō,*

*Otto pius phanis fit Apostolus in Pomeranis 1124.*

W tym mowię Wojewodztwie, jest Stolicą GDANSK. u Łacinników *Gedanum*, *Dantiscum*, po Niemiecku *Dantzig*, o milę od morza Bałtyckiego, odemnie opisany w Części II Aten, nad Motławą y Radunią blisko Wisły z iedney strony, a z drugiey przy gorach wielkich fundowane Miasto od Wizymira Xiążęcia Polskiego, Danami zwyciężonemi osadzone, y Getami; zkad *Gedani*, y *Gedanum*. Wierne teraz Monarchom Polskim, po upokorzeniu przez Stefana Krola Polskiego, z racyi mutacyi Religii będąc zbuntowane. Kościół Panny MARYI odebrany przez Lutrow Katolikom; w którym Krucyfix na tęczy, *alias* na tranie w gorze stojący *more* Katolikow, podczas Kazania pierwszego Predykánckiego odwrócił się twarzą *cum admiratione Populi*. Jest tu Kościół OO Dominikanow *foundationis* Swatopelka Xiążęcia Pomorskiego Roku 1127. Jest Krolewska Kaplica, przy ktorey Officyal Gdański rezyduje & RR. PP Soc: JESU. Na Szotlandzie Przedmieściu Gdańsk do Biskupa Kujawskiego należącym, jest Kollegium Jezuitkie z Szko-



z Szkołami, a na Stolcembergu Przedmieściu Kapituły Kujawskiej jest Kościół y Klasztor Reformacki. Są w Mieście Karmelici, Panny Zakonne Brygitki. Jest tu Burgrabia od Krola kreowany, przyśległy, mający pierwsze mieysce w Sądach. Magistrat Gdański (teraz Luterski) ma 18 Radcow Prokonsulow *alias* 4; Konsulow 14 Gdańskie Stany są trzy, Senat, albo Radni Panowie, Sąd Mieyski, y sto Mężow, *alias Centum Viratus*. Prawa Gdańszczan *Plebiscita* zowią się. Przy Mieście jest góra Biskupia, od Gdańszczan ufortyfikowana, którą (*avertant Superi*) gdyby nieprzyjaciel opanował, kurę by zabił w Mieście; należy do Biskupa Kujawskiego. O milę od Miasta jest Forteca *Minda*, albo *Weyxelmunda*, mocno ufortyfikowana przy wpadku Wisły w morze Bałtyckie. Na koło Miasta Gdańska są Pałace y Ogrody Gdańszczan. Oliwa o milę od Gdańska mieysce Klasztoru Cystercow, y Opaćwa fundowanego, przez Samboryusza Xiążęcia Pomorskiego. Prusacy Roku 1224 zruynowali go, Xięży wyrznawszy. Roku znowu 1576 zluſtrowawszy Gdańszczanie ten Klasztor, znieśli byli; ale z Dekretu Stefana Batorego Krola Polskiego, dali na reparacyą 20 tysięcy Czerwonych złotych, *teste Piascki fol. 4*. W tey Oliwie stał Pokoy z Szwedami Roku 1659. Tu jest Miasteczko Seymikowe Tczczow po Niemiecku *Dirschaw*, po Łacinie *Dirſavia* nad Wisłą, opasane murem od Kazimierza wielkiego.

Tuż Gniew nad Ferłą rzeką Miasteczko po Niemiecku *Mewe*, u Łacinnikow *Mevia*, albo *Nevia*, ztąd *Capitaneus Nevensis*. Tu o mil 5 od Gdańska Opaćtwo Cystercow *Peplin*; drugi blisko Klasztor Kartuzyanow fundowany od Jana Ruſcieńskiego Roku 1381 zwany *Paradisus MARIE*. Tuż Miasto y mieysce sławne DĄBROWNA, gdzie Władysław Jagiello Krol Polski z woyskiem Spowiedz y Komunią S w Dzień S Małgorzaty uczynił do batalii z Krzyżakami gotuiąc się, zramtąd o 2 mile pod *Grunwaldem* złączywszy się z Wittoldem, słuchał Mszy S pod Namio-tem,

tem, dwa miecze odebrał od Krzyżaków insultujących, wsiadł na konia zaśpiewawszy *Bogarodzico Dziewico*, położył Krzyżaków 50 tysięcy trupem, wziął w niewolę 40 tysięcy Roku 1410 *Kromer Długosł.*

LUBISZOW w tamtymże Kraiu, gdzie Stefan Krol zbil Gdańszczanow Roku 1577 *Piasceki fol. 3.* Tu Xięstwo KASZUBY; ktorego Stolica *Golherga* nad wpadkiem *Perfante* rzeki w morze Bałtyckie. Tu Powiat Bytomski, y Lemburski, ustatpione Brandeburczykowi pod kondycją konferwowania *tam Catholicisimi*, należącego do Kujawskiego Biskupa.

## MAŁOPOLSKA PROWINCYA.

W KRAKOWSKIM Woiewodztwie od Bolesława Chrabrego początki swe mającego, to *observandum*, że lat sto Woiewoda tuteyży pierwsze w Senacie Polskim zasiadał Krzešto, poki Kasztelania Krakowska, zracyi każdemu wiadomey precedencyi mu nie wzięła. Tego Woiewodztwa Stolica y całego Krolestwa Polskiego, jest KRAKOW Miasto Wielkie nad Wisłą: ktore lubom obszernie opisał w Części II Aten, ieszcze mi *haec occurrunt exarandis* Czytelnikowi. Ze Zamek tuteyży rowna się Miastu, ktory reparaował Wacław Krol Polski Roku 1289, potym Zygmunt I. Był pobity miedzianą blachą, a po obdarciu *per hostilitatem*, dana jest na nim dachowka. Wnim jest Katedra S. Wacława od Mieczysława I. założona, Kaplicami zo z obu stron wspianiem przyozdobiona, z ktorych Zygmuntowski z dachem pozłocistym y Ołtarzem Srebnym. Druga Kazimierzowska; gdzie *Siborium* naywspanialsze. Wposrodku Kościoła jest Grob S. Stanisława w Urnie srebrney od Gębickiego sprawionej, po wziętej od Szwedow także srebrney od Zygmunta III danej na Ołtarzu srebrnym balustratą, otoczony y Kolumnami czterema miedzianemi pozłocenemi; na ktorych kopuła także pozłocista wspiera się; a na niej Statuy Polskich Patronow y 4. Ewangelistow. Trumnę S. Stanisława, Aniołowie Srebrni trzymają. Do tey Kaplicy gradusy są marmurowe. W tymże Zamku Kollegiata jest S. Michała, Kościół S. Jerzego. Jest Kamienie wiele w Zamku, rezydencye Burgrabiow, Grod, Kancellarya &c.

GROBY KROLOW są w Kaplicach przy Katedrze namienionych, wspiane mających nadgrobki; ale nie wszystkich, bo pierwsi Lechow Monarz

chowie jak od Wiary, tak od mieysć Świętych dalecy byli. *Lech* Poganin w Gnieźnie umierał, tam ma być albo spalony, *more* Pogán, albo w Polu jako Polanow Patrycha pochowany. *Wizimir* nie wiedziec gdzie spoczywa Poganin. *Krakus* pod Krakowem na gorze *Lassocinskiej*, za Wisłą w mogile Rękawka: *Wanda* czyli *Wendi* córka jego także w Mogile o milę od Krakowa blisko Dłubny rzeki. II *Kakus* Bratoboyca, gdzieś na wygnaniu. *Ieszek III* w Saxonii tam wojując pogrzebiony. *Popiel I.* w Kruszwicy: *Popiel II.* tamże w brzechach myśliw pochowany. *Pastus* w Kruszwicy: *Ziemowit* w Gnieźnie, *Zienomys I.* w Gnieźnie. Ci wszyscy Paganie byli: *Mieczysław I.* Chrzescianin pochowany w Poznaniu w Katedrze, tamże *Bolesław Chrobry* tam *Mieczysław II.* y *Kazimierz I.* *Bolesław Smiały* Zaboyca S. Stanisława w Karintyi w Kłaztorze *Wawak* u W. V. OO. Benedyktynow. *Władysław I.* *Herman* w Ptockiej Katedrze, *Bolesław Krzywoust* tamże. *Władysław II.* gdzieś za granicą. *Bolesław Crispus* albo *Kędzie* zowypochowany w Krakowie pierwszy z Monarchow Chrzescian *Mieczysław pierwszy*, za granicą trzykroć wygnany. *Kazimierz II.* *Sprawiedliwy* y *Leszek Biały* w Krakowie. *Bolesław Pudyk* w Krakowie u Franciszkanow. *Leszek Czarny* w Krakowie u Dominikanow. *Przemysław II.* w Poznaniu zabity od Ottonow Brandebarczykow zdradą. *Wacław Czech* w Wrocławiu. *Władysław Łokietek* w Krakowie w Katedrze: *Kazimierz Wielki* w Krakowskiej także Katedrze: *Ludwik Węgrzyn* w Węgrzech pochowany: *Władysław Jagiello* w Grudku na Rusi umierał, gdzie Serce jego u OO. Franciszkanow, a sam leży w Krakowie *teste Mielchiora lib: 4 cap. 48.* *Władysław III Varnenjs:* gdzieś w Węgrzech. *Kazimierz II.* y *Alexander* w Wilnie koto S. Kazimierza *Henryk Waleziusz* w Pażyu pochowany. Joni wszyscy Krolowie aż do *Augusta II.* *inclusve* leżą w Krakowskiej Katedrze na Zamku: ktory Zamek cundnie Wielki: ztąd Wisła oblaży, zowąd murami y fosjami umocniony, nowym *Praesidium* 70, ludzi opatrzonny przez konlityucyą *Seymu Pacificationis Anni 1736.* Zdobi KRAKOW AKADEMIA od Kazimierza W. zaczęta, od Władysława Jagiella dokończona, sprowadz wży z Paryża y z Pragi *Magistros Artium:* Do Akademii Krakowskiej należą inne Polskie, i koto *Poznańska*, w Nowym Mieście, w Widawie, w Biely, w Chelmży, y innych 40. Zameyska jest od niej *independens* swoje, mająca Przywileie. U S. Anny w Krakowie jest Kolegiata Kanonikow Akademikow, gdzie B. Jan Kanty leży. U OO. Franciszkanow fundowany przez *Bolesława Pudyka*, Ciało leży S. Salomei Siostry jego. U S. Marka u Kanonikow *Regularnych de penitentia* jest Grob B. Michała Gedroyca; u Dominikanow S. Jacek



Jacek y Jwo Biskup Krakowski. Na Grodzkiej Ulicy jest Kolegiata Wszystkich Świętych. Kraków z pozwolenia Bolesława Podyka danego Roku 1157 rządzi się *Jure Theutonico*. Żydzi z Miasta wypędzeni na Kazimierz, gdyż dla ich tam mieszkania, ogień częsty panował. Na Strádomiu Przedmieściu Krakowskim u Bernardynów Grob jest S. Szymona z Lipnicy; na Kleparzu Kolegiata S. Floryana z Relikwiami jego, fundowana od Kazimierza II. Sprawiedliwego, które dał z Rzymu Relikwie Luciusz III. Papież z Grobu S. Wawrzyńca *extra muros*. *Miechow. l. 3. c. 25* Na tymże Przedmieściu na Piasku u OO. Karmelitów Trzewickowych w Kościele od Władysława Hermana, według Pruszcza fundowanym; zrącyi uzdrowienia swierzbienia w nosie wielkiego, tamtego miejsca piaskiem dotykając, jest Obraz Cudowny Matki Najś. Na Kazimierzu Przedmieściu od Kazimierza W. fundowanym bardzo zdezelowanym, u OO. Augustyanów w Kościele S. Katarzyny leży Ciało B. Jzaisza Bonerá Wyznawcy Reguły S. Augustyna, Polaka. Tamże u Kanoników Regularnych S. Augustyna będących przy kościele Bożego Ciała, leży Ciało B. Stanisława Kazimirczyka; Są ci Xięża *Custodes Sacri Sepulchri Christi Domini*: fundowany mają Kościół od Kazimierza W. na miejscu Wioski *Bawół*, gdzie Hostye Święte w błoto wrzucone były przez złodzieiów: Noszą Księża na rókietách Krzyże Czerwone Zowią ich Miechowitami, iż naypryncypalniejszy mają Kłasztór w Miechowie; gdzie jest *Custos Generalis*. Mają na 30. Kościołów sobie inkorporowanych Parochiálnych. Na tym Kazimierzu Żydzi mają swoje Miasto. Za Kazimierzem nád Wisłą jest Skatka z Kościołem nowym OO. Paulinów, *olim* S. Michała gdzie S. Stanisław Biskup Krak: zamordowany; blisko sadzawka pięknie ocembrowana z Statuą S. Stanisława, w ktorej palec znaleziony. Za Wisłą jest Mogiła na Lissocin-skiej gorze, gdzie Krakus Xiąże Polski Fundator Krakowa pochowany. Druga Mogiła jest o milę od Krakowa *Windy* Xiężny Polskiej tam pogrzeb. oney, gdzie w bliskości nad rzeką *Dłubną* jest Opactwo Cyłterców, zwane *Clara Tumba*. Promnik pod Krakowem jest miejsce, gdzie Pałac Biskupów Krakowskich. Tuż Łobzów Pałac Krolowski, z kąd na Koronację Krolowie do Krakowa wiedzają, między ktoremi miejscami Zimnyński Maximiliana Partię zniósł po Elekcyi Zygmonta III. Tuż *Bielany* albo *Srebrna góra*, lasem y murem opalone, miejsce Kamrudów z fundacyi Wolskiego Marszałka W. K. nad Wisłą, nad drugą stroną Wisły Tynieć Opactwo Benedyktynów nad Wisłą na Skale fundowanych od Kazimierza I. Krola *alias* Mnicha przed tym Benedyktyna w Kluniaku, z posługiem 5. Miał y 100 Wsi. Opactwo to miewają Biskupi Polscy, ale trzecia część Prowentów ma iść na *Abbatem Claustra* tem

*Stralem* Tu *Rudawa* wstawiona marmurami, druga *Czerna* także, gdzie OO. Bo-  
si Karmelici mają Kościół marmurami ozdobiony, las około nich na pół mile  
obmurowany. Jest y w Sielcu tychże Oyców Wsi marmur. Tu Tęczyn Za-  
mek na wysokiej gorze, z Kaplicą wielką konsekrowaną *cum dote insigni* dla  
Xięży, od Nawoia Toporeczyka Kalztelana, od którego Zamku *Toporeci*, Tę-  
czyńskiemi zwąc się poczełi. Poym Andrzej Tęczyński Woiewoda Krakow-  
ski od Karola V. Cesarza tytuł otrzymał *Comitis in Tęczyn* Roku 1527.  
Tęczyn ten ma miedź w gruntach. *Nowa góra Wiesz* do Tęczyna należąca  
ma srebrne kruszcze *teste P. Rzaczynski*. OYCOW Miasto ma starostę, Sza-  
belnią, Zamek na gorze. OLKUSZ Miasto murem opalone od Kazimierza W.  
miało kamienice, teraz poobalane. Jest tu *Kollegiata*, y Klasztor OO. Au-  
gustynianow, około tego Miasta Kruszcze są srebrne, cynowe, ołowiane: Na  
przedmiesciu liczne huty, gdzie robią około ołowiu. Jest tradycja, że po-  
bożny Zakonnik Augustynianin za Krola Kazimierza te obiawił Kruszcze, więc  
tam Krol Miasto namienione fundował. Zaraz w pierwszym roku sześć ty-  
sięcy grzywien srebra wyrobiono, a 50 tysięcy Cetrarow Ołowiu *teste P. Rza-  
czynski*. Pozawalane te szyby; choć co tam robią, tu z tych Kruszczow, kto-  
re starzy wyrzucali. O milę od Olkusza wykopują *Lithargyrum alias Gleyt*  
masę odchodzącą od kruszczow, ołowiu do polewania garkow,  
y *lapidem Calaminarem* albo *Cadmium Nativum*, to jest *Galmey*, albo kamień  
mosiężny z miedzi paloney w ogniu się rodzący, co oboje do Gdańska posyła-  
ją. Tu SKAŁA Miasteczko Zakonnic, gdzie one były z Zawichosta przenie-  
sione, teraz u S. Jędrzeja w Krakowie; ma mieć marmury różnego koloru.  
Tam w Skale tej ma być puzcza wykuta S. Salomei. PIESKOWA Skala  
Zamek na wysokiej gorze. Na tej Włości Jan Wielopolski Woiewoda Kra-  
kowski Posel do Ferdynanda III. otrzymał tytuł *Comitis S. R. Imperii in  
Piesk-wa Skala* R. 1656. Tu Wieliczka Miasto murem od Kazimierza W.  
opalone, sławne szybami Solnemi. Tu Kościół Parochialny y OO Reformaci.  
SWIATNIKI y inne s. Wsiow należą do Katedry Krakowskiej; gdzie Pance-  
rze, Karaceny, zbroie, okowy na szable, ustawicznie robią. Niepołomice z  
Zamkiem Krolewskim należą do Wielkorządow Krakowskich. KALWARYA  
Zebryłowskiemu fundacyi, już odemnie jest opisana w Części II. Aten. Jest  
tam teraz Pałac z Eremitoriami. Tu BABIA góra najwyższa z gór Tatrow  
za Laockoroną, tak rzeczona, iż zdaleka patrzącym z daie się Niewiasta na  
Skały wierzchołku reprezentowana, owcami obtoczoną. Na gory tej wierzchoł-  
ku jest ieżiorko *Oculus maris*. Koniusza Wiesz na gorze z Kościłem opi-  
sana już. LANCKORONA ma Zamek na wysokiej gorze. *MAZ* Wielki

Tt

Mar.



Margrabiow Pinczowskich; gdzie Obraz Nays Panny w Kościele Roku 1644 blednął, potem krwawo płakał, według Kochowskiego. Krol Władysław IV wkrótce umarł. Tu jest Pałac marmurami ozdobiony. MIECHOW pierwsza fundacya Kanonikow Regularnych *Sacri Sepulchri*, Roku 1162 uczyniona Przez Jaxę Gryfa; gdzie Probostwo bogate. Tu *iustus* ich *Generalis* rezydnie. Ztąd tu dał tytuł swoiey Książce Nakielski Autor, *Miechovia*, że Miechowskie Monumenta y inne rzeczy zich okazyi opisał. Tu JĘDRZEIOW Opactwo Cysterfow od Gryfow fundowane R. 1140, Miasto, te y 7 Wsi im zapisałszy, z kondycyą, aby Opaci tamedzni serce z bydłęcia każdego y śledzi kilka za miast trybutu z Miasta dawali; który trybut potem okupili temu Domowi: *Miechovita* 1. 3, cap. 18 Kromer. Tu NAKŁO Wieś przyozdobiona Kościołem, gdzie Roku 1270. Małgorzata Zona Wierzbosława Hrabi, Dzieci razem urodziła 36. po Chrzcie zaraz pomarłych, a to za Bolesława Pudyka. Tu Myślenice nad Rabą rzeką, Miasteczko do Kasztelanii Krakowskiej należące, gdzie Obraz u Fary cudowny Nays Panny.

W OGRODZINCU Zamek w akale wykuty. LESNA blisko Zarek miejsce w sławione Obrazem Cudownym Matki Bożej u OO. Paulinow.

W KREPICACH Zamek, Zwierzyniec dla Krolow. Most cwierć mile się ciągnący. Dzierżkow blisko Lelowa Wieś Probostwa Krakowskiego, gdzie Obraz przez Myszkowskiego z Ukrainy sprowadzony płakał Roku 1664 a to podczas Seymu, według Kochowskiego. Tu CZĘSTOCHOWA nad Wartą Miasto należące do Starostwa Olsztyńskiego od ktorego Miasto poczyna się *sensim confurgens* gora jasna, *Clarus mons* gdzie Klasztor OO. Paulinow y Kościół Przecudownym Obrazem Matki Nays: na cały świat Katolicki sławny, fundowany od Władysława Xiążęcia Opolskiego Roku 1389. Dobrami jeszcze lepiej od Władysława Jagietta Krola Polskiego upolażony, *teste Miechovita*. Rzeczpospolita pozwoliła Klasztorowi tamedznemu taki Skarb Obrazu mającemu Dobra R. 1692 na Seymie. Roku 1652 dała Starostwo Kłobuckie Roku 1710, a drugie Starostwo Brzeznickie, nie rachując Sum danych ze Skarbu to Koronnego to Litewskiego na fortyfikacyę. Oltarz Hebanowy srebrzem adornowany N. Panny sprawił *pretio* sta tysięcy, Jerzy Ossoliński Kanclerz W. K. Tu SADECZ Miasto murem opalone nad rzeką *Dunajcem*: w ktorego gruntach mają się złotę żyty znajdować y srebrne, *item* koperwas z świadectwa *Rzaczynskiego*. Wodę tuteyszą z skał spadającą dokąd inąd zaniośszy, pioruny wzrusza: Jest tam Kollegiata y Opactwo Kanonikow Norbertańskich. Tu Sącz Stary; gdzie Klasztor bogaty Panien Franciszkanek; gdzie S. Kunegunda po śmierci Męża swego Bolesława Pudyka lat 13 mieszkala.



szkafu, Zakonnica tam umierała, y teraz leży cudami sławna, od Roku 1292, którego pogrzebiona była. Do klasztoru który ona tam fundowała rzeczkę przez gory, lasiey swojey duktem cudownie sprowadziła, Klasztor wodą opatruiąc: cud ten wszyscy tam widzą. Tu BOCHNIA, w ktorey Roku 1251 za modlitwą S. Kunegundy solne żupy otworzone. Tu WISNICZ z pięknym Pałacem: Sebaſtian Lubomirski Kasztelan Woynicki kupiwiży tę Włość, od Cesarza Kreowany *Comes S. R. J. in Wisnicz*. Gdzie Stanisław Woiewoda Krakowski po zakończoney Chocimskiej, Kościół wspaniały *Servatori Christi* wymurował *sub cura* Karmelitow Boszych NOWYTARG pod granicą Węgierską, ma złote weny. Tu SPISKA ZIEMIA już odemnie tu wspomniana, przy opisanu Węgier. Gdzie Lubcwa Starostwo bez iurisdikcyi, *olim* osobno, teraz z Spiskim Starostwem chodzące, mając w sobie 5 Miast. W PODOLENCU Stal wysmienita, W Drużbaku Miasieczku wody zdrowe na choroby: a w lasach zabijające ptakow przelatających. Na TATRACH, albo KARPACKICH gorách, w Sądeckim Powiecie Naywyższych, są Dyamenty, rubiny, żyły złote, srebrne, ołowiane, wody zdrowe. Zrzodła iedne, w którym żelazo zmaczane, obraca się w mosiądz *teste P. Rzaczynski*: na tych gorach koz dzikich mnoſtwo. Tu KENTY Miasieczko, należące do Starostwa Zatońskiego, Oyczyzna B. Jana Kantego; gdzie są OO Reformaci. Tu Xięstwo SIEWIERSKIE Roku 1444 kupione przez Zbigniewa Oleśnickiego Kirdynała Biskupa Krak. u Wacława Xiążęcia Tefzyńskiego za 6000 grzywien *Laorum grosso um*, ztąd się piże Biskup Krakowski *Dux Severia*, Siewierz Stolica Sady, Trybunały tuteysze bez appellacyi.

O SĘDOMIRSKIM Woiewodztwie *sciendum*, że miało swoich *olim* własnych Xiążąt, ale za Władysława Łokietka przyłączone do Korony Polskiej Stolicą Woiewodztwa tego jest Sędomierz nad stekiem rzek Sanu y Wisły, na górze stojące. Zamek Sędomirski Roku 1636 20 Martzi, z Aktami Grodzkimi, minami wysadzony przez Szwedow. Tatarowie tu byli z Rusią raz Roku 1241 drugi raz R. 1259 trzeci raz Roku 1260 według Miechowity *lib: 3 cap 39* y tego ostatniego razu tak wiele tu wycieli Chreścian, iż krew potokami zgory biegła do Wisły, wtedy. Dominikanow 49. Xięży wycięto z Sądokiem Przeorem. Prandota Biskup Krakowski u Alexandra IV Papieża wyrobił Odpust wrzytującym Cmentarz, gdzie Męczennicy leżą u Panny Maryi w Sędomierzu *Miech Krom: Długosz*. Tu ZAWICHOST Miasło nad Wisłą, ztąd PP. Franciszkancki przeniesione do Skatki. a ztamtad do Krakowa, lokowane u S. Jętrzeia, do których te Miasło należy mające swego Starostę y Kasztelana Zawichostkich. Tu teraz Franciszkanie. Na polach tuteyszych przez

Polaków zbira Ruś; y Roman Xiążę Halickie poległ Roku 1205. **ŁAGÓW** Biskopa Kujawskiego. Miasto wstawione garkami, y dzbankami; Staszów Szablami. Tu **RADOM** Miasto murem y Zamkiem otoczone od Kazimierza W; gdzie teraz Trybunały Radomskimi zwane, albo Komiszye agituja się corocznie. Tu **SIECIECHÓW** Opactwo Benedyktynskie od Bolesława Chrobrego założone Roku 1010 od Hetmana Sieciecha wyposażone. Wislica Miasto nad Nidą rzeką y błotami opasane; ma Kollegiatę *fundationis* Kazimierza W. Tu Roku 1134. Prusacy najezdnikowie w nocy zdradą jednego Węgrzyńca mając otwarte bramy, Szlacheckie Familie powycinali. Gad z błot tutejszych gdzie indziej przeniesiony zdycha. *Starowolski*. **KORCZYN** albo Nowe Miasto sławne Generatami Młotopolskimi, stoi nad Wisłą, ma Dominikanów *fundationis* Kazimierza W. Tu **BUKO** Miasteczko, gdzie w Kościele Panien Norbertanek Roku 1614. Pan JEZUS przy Kolumnie biczowany, krwawemi był zboczony Kroplami, *tuże Kucubowski*. Tu **CHROBESZ** Wieś do Pinczowskiego Hrabstwa należąca z Zamkiem tego imienia, od Bolesława Chrobrego *sub nomine* jego fundowana, y często mieszkała według Długosza, gdzie y teraz jest Pałac y Pará. **PINCZÓW** ma Zamek na gorze Hrabiów Myśzkowskich, teraz Wielopolskich; na gruntach tutejszych Hanyżu y pszenicy mnóstwo, y wybot. **CHECINY** mają marmur, ołów, srebro *teste Starowolski*. **WĄCHOCKO**, gdzie Oświata Cyterfowi y Gielniów Oyczyzna *Vladislai de Gielniów in opinione Sanctitatis* zeszłego, y **ODRZYWÓŁ**, miejsca Piwem sławne. **KIELCE**, gdzie Pałac Biskopa Krakowskiego na Zimę, y Kollegiata *Communistarum*. **SAMSONÓW** sławny Kuznią szabel y zbroi. Tu jest **SKRZYNNO**, teraz Opata Sulejowskiego przed tym Piotra Dunina *Hereditas*, na którym Bolesław Krzywousty tegoż Piotra *Danea*, albo Dunina z Danii tu z skarżami Gości, 77. Kosciołowi Fundatora Hrabia kreował. pochowanego w Wrocławiu u S. Wenciego. **STUDZIANNA** miejsce sławne cudami Najs. Panny od Roku 1664. approbowanemi *juridice* Roku 1667. Obraz jest takowy, iż siedzi u Stółka Pan JEZUS, Najświętsza Panna, a S. Józef porwawszy się z miejsca daie do ust napoy Panu JEZUSOWI. Oddany ten Koscioł X. ęzy *Congregatious* S. *Philippi Nerei*. **TARNÓW** ołm Tarnowskich Hrabiów Wielkich Panów. ma Kollegiatę Kanoników y Proboszcza Insulata. **KOLBUSZÓW** Miasto jest Pałacem XX. Sanguszków, y Stolarzami sławne miejsce, którzy Stółki, Skrzynki różnego Koloru y formy drzewem nasadzają, których Rz. mieszczków zowią *Ehenstas*. **DZIKÓW** miejsce wstawione cudownym Obrazem N. Panny u OO. Dominikanów. **DĄBROWA** XX. Lubomirskich, sławne garkami w **LU**. Miasto.



W LUBELSKIM Woiewodztwie, to *occurrit* do notowania; że należało do Woiewodztwa Sędomirskiego, ale że Woiewoda Sędomirski tak obszerne Woiewodztwa funkcyom wydołać nie mógł, wydzielone Woiewodztwo Lubelskie od Kazimierza IV. Roku 1471 *teste Cromero lib* 28. Stolica Woiewodztwa tego LUBIN, czyli Julin nad Bystrzą rzeką, murem opasane, ma Zamek na gorze. Co uczynił Kazimierz Wielki. Ratusz jego, iako mieysce Trybunału Koronnego, Herbami Kapituł, Woiewodztw, adornowany. Jest tu Kollegiata S. Michała *fundationis* Lezka Czarnego Roku 1282. Na zbitey Litwy 14000 pamiętkę pod protekcyą S. Michała, y jednego swego z sześciu tysięcy Woyska nie straciwszy *teste Mrebowitz*. U OO. Dominikanow jest Partykuła wielka *Sacri Ligni*. Wizytek Zakonnice drzewiany Klastor (teraz murekchich, Szlachetnych 27 pożarł. U S. Ducha jest Obraz cudowny Naysz Panny, iako też u Panien Brygitek N. Panny Bolesney. Przybył Kollegiackiemu Kościołowi Krucifix płaczący Roku 1728 na Ratuszu Lubelskim, tam przeniesiony. Tu Łukow, y ŁĘCZNA nad Wieprzem rzeką, obie Miasta iarmarkami konnemi wstawione. Tu PIASKI Miasteczko, gdzie zbor Luterski pozwolony przez Konfytucye Koronne.

W PODLASKIM Woiewodztwie mieszkali *olim* IACWINGOWIE, lud okrutny y bitny, wraz z Litwą Polskę najeżdżający, ale co Bolesława Pudyka zwyciężony Roku 1263, a Kray zrazu do Litwy inkorporowany, wyniesiony na Woiewodztwo Podlaskie od Kazimierza IV. Zygmunt zaś August znowu do Korony przyłączył Roku 1543. Woiewoda tutejszy zrazu znał się Woiewodą Narewskim. że go rzeka Narew oblewa, według Nieśieckiego Autora. Scymikule w Drohiczyne nad Bugiem, gdzie jest Kollegium, y Szkoły Jezuićkie, y dwa Manastery drzewiane wielkie Schizmatyckie od Kijowa dependujące. Tu Miasta BRANISK, y Tykocin, nad rzeką Narwą, y błotami wielkimi, przedtym Forteca mocna, gdzie były skarby Zygmunta Augusta. Dane to Miasto Czarnieckiemu Wielkiemu Woioownikowi za Heroiczne zasługi od Rzeczypospolitey, które *cessit* Branickim Herbu Gryfa *per legitimam successionem*. Tu BIAŁYSTOK, Pałac wspierały tychże Branickich z Ogrodem, y Zwierzyńcem, stoi nad Narwą, *locus deliciarum* Krolow Polskich, Augusta II, Augusta III. dywertymementem y Rezydencyą sławny. Tuż jest Miasteczko KNYSZYN między błotami, y lasami gdzie Zygmunt August śmiertelne zakończył życie. W tym samym Woiewodztwie jest WĄGROW Miasteczko, gdzie u Xięży Komunistow, *vulgo* Bartoszkow w Zakrytyi jest Zwierciadło sławne, o którym jest tradycya, że właśnie w nim szuki Czarnokulskie czynił Twardowski, iesli to prawda cztym cztoku, *nullo Authore*, ktorych wielu czytałem



*afferentē. Nad którym tam zwierciadłem taki jest Wiersz Łaciński*

*Luserat hōc speculū magicas Twardovius artes;*

*Lusus at iste DEI versus in obsequium est.*

Toieść: W Zwierciadle tym Twárdowskj swe sztuki wywierał

Czarnoksięskie; ztego dziś BOG. cześć będzie zbierał.

W RUŚKIM, Woiewodztwie to *notandum* iż Kazimierz Wielki Orężem pokonawszy zwyciężkim Ruś, podbił Polszcze, dokąd mu drogę już byli ustali Bolesław Chrabry, y Następcy jego. Zawoioławszy tedy ten Kray Kazimierz Wielki Roku 1342, podzielił go na Ziemie y Powiaty. Aże na Ruś Ziemia Lwowska podbitą, nayspierwey została przez Polaków, Ziemia ta miała Woiewodę Przemyckiego, potym Lwowskiego, *tandem* od całego Kraju y Ziemi Woiewodę ma Generała Ruskiego. Generał Ruski odprawuje się w Witzni. Stolica *olim* Xiełwa, teraz Woiewodztwa Ruskiego jest LWOW pod Lwią górą nad rzeczką bardzo nie znaczną; którą zowią to Pelten, to *Seret*, to Wołodarcwa: Wstawione to Miasto szczupakami słonemi, których całej udziela Polszcze. Wiele tu bywa Aktow Publicznych, to Weselnych to Pogrzebowych *incredibili sumptu & pompa* odprawionych, częsty bywa Wielkich Panow konkurs Roku 1751 odprawiła się Sełenna KORONACYA Obrazu Matki Nays. tym sposobem Krocusienkę à essencyalnie zebranych. Naprzód *sciendum*, że w Kościele WW OO Dominikanow *tituli* Bożego Ciała y SS. Apostołów Piotra y Pawła bardzo starożytnym, a teraz *de novo* się fundującym cudną plantą y kosztem nie zatowanym, znajdował się OBRAZ ręką S. Łukasza Ewangelisty w Palestynie za życia jego malowany, z wielu innemi Obrazami, który z Palestyny dostał się do Carograda, a zamtąd Xiążętom Ruskim od Cesarzow Greckich z przerzeczonymi Xiążętami blisko skollgowanych, mianowicie Danielowi Krotowi Halickiemu Ruskemu Kijowskiemu &c. Xiążęciu, Mężowi Conslancyi Corki Beli IV. Krola Węgierskiego Brata Kolománna *antecedenter* także Krola Halickiego, S. Salomei Oblubienca niewinnego zrodzoney z Maryi Corki Alexego Cesarza Greckiego Który Obraz Xiążęta Ruscy na woynach nosząc, chwalebne z nieprzyjaciół odnosili wiktorye. Zrazu ten Obraz był w Haliczu Stolicy, na on czas Krolestwa Halickiego, przez Leona Syna Danielowego do Lwowa przeniesiony, w Kaplicy Zámkowej *tituli* S. Jana Baptisty lekowany Fundusz m y obl gacyą na OO. Bazylianow włożoną tam odprawowaną swego Nabożeństwa. Za czasem OO. Dominikanow na Ruś *cum munere* Missyi posłanym zowiąc takowych Mężow starożytnym Stylem *Frates Peregrinantes* przerzeczona Konstancya wzięwszy *Habit Tertii Ordinis* Dominika, Zamek (gdzie teraz Klatztor) Kaplicę y O.  
brak

brąz u Syna swego Leona Xiążęcia uprosiwszy, nadała, a to około Roku 1270 za życia jeszcze S. Jacka; który to Obraz przez tyle cudami płynący wieków, Roku 1751 na Fest Nawiedzenia N. Panny z Rzymu przysłanemi Koronami od Benedykta IV szczęśliwie panującego przez J. W. Jmci X Mikołaja Ignacego Gerald albo Osmioroga z Wyżycy WYŻYCKIEGO Arcybiskupa Metropolitańskiego Lwowskiego *solennissime in assistentia* J. W. W. Ich mościow XX. Biskupow *numerosi Cleri secularis & Regularis praesentia* wielu Senatorow & *Officialium Regni* y Woyska *utriusq; auctoramenti*, nie zliczonego Ludu na ten Akt y na Jubilevsz zgromadzonego koronowany Obraz niesiony w solenney, ludney Processyi przez distingwowane Osoby z błonia z za Świętey Magdaleny, do Miasta przez Bram kilka wspaniałych *altitudine* kamienic z pięknym malowaniem y illuminacyą wystawionych; y przez Ulicę jednę z famych płócien malowanych na bleytranach rozciągnionych do samey forty przypieraających Kłasztorney OO. Dominikanow. Na których to płótnach były cuda malowane N. Panny y 27 ięzykami Cudzoziemskimi opisane. *Auxerunt plurimum* codziennemi przez Oktawę Nabożeństwa przy solennych Kozaniach rezonacyą Armat y Trąb, kotłow, illuminacya Wież, bram mieyskich, Feiwerku exhibicya. Pod czas tey samey KORONACYI Obrązu Matki Naysi: była solenna introdukcyja do tegoż Kościoła Kanonizacyi S. Katarzyny *de Riccis* y Beatyfikacya kilku Świętych tegoż Zakonu Kaznodziejskiego: *item* dwóch Ciał Świętych dwóch Męczennikow Mansweta y Koronata, a przy nich koło 237 *Species* drobniejszych Relikwii SS. Męczennikow różnych w Relikwiarzu formą Arki Pańskiej pięknie y bogato akkomodowanym.

A że w tym tu Kościele WW OO. Dominikanow znajduje się STATUA Alabastrowa Naysi. Panny, ią tu krótko opisać; iż na lewey ręce Synaczka JEZUSA, w prawey ręce Krucifix trzyma, dłuższa nad łokieć. Przynieśli ią S. Jacek Dominikan z Kijowa suchą nogą przez Dniepr unosząc przed Tatarami, zaniósł do Halicza, do swoich Braci, już Kłasztor tam mających około R ku 1238 fundowany, iako pisze Pirawski Suffragan Lwowski *in Lib: Beneficior: Archidiaecesis Luceorienfis*, a drugi Okolski Dominikan w Książce *Russia, foliō 66 & 77.* z Halicza do Lwowa do tuteyszego przeniesiona Kościoła Oltarzem uwenerowana Ta się zdaie być prawdziwa Statua od S. Jacka przeniesiona gdyż bliższy Kijowa Halicz a Halicza Lwow, niż Przemyśl, w którym takż Statuę N. Panny cudami płynącą mają u Siebie OO. Dominikanie, iakom napisał w Części II moich Aten między cudownemi Obrazami N. Panny. Ale ia sobie w tey decyzji *altum impono silentium*; wolno w każdym Obrazie wenerować Matkę Boską, która też

wszę-

wstępie szczerze prosiącym jest cudow y łask Boskich Szafarką. Więcey o Lwowie mówiłem w Części II. Aten, w Katalogu miast Polskich znaczniejszych, y to *non omittendum*, że WW. OO. Jezuici utworzyli *Collegium Nobilium*; gdzie oprócz Skół ordynaryiowych, ciż *Patres* to sami to przez Lingwistów *erudiunt* Senatorских y Szlacheckich Synow w Francuskim y Niemieckim językach, a znacznym profitem, & *in omni politie*

**ARCYBISKUP Metropolitański LWOWSKI,**  
ktory lubo odemnie w Części II. ATEN, pierwszej edycyi folio 79. z respektem *cum suis studentis* uwenerowany, iednak y tu że o tym Arcy Pracie iest *fusa dicendi & scribendi materies*, pod swoją Archikatedrą, niech odemnie Autora to odbiera *subm fionis homagium*.

Arcypasterską godność WYŻYCKI piasłue,  
Ktory się na Wyżycach z Przodkow pod piasłue.  
Pierwsze Imie Mikołay, drugie ogień daie,  
Herb Geralt lub Osmorog Dom Jago wyznaie.  
Krew Polskich Senatorow Muz Polskich Pielęczory,  
Rzymński Teolog, w stymie Kleynot nad kleynoty;  
Fundator, Introduktor do swoiey Owczarni  
Wielu rzeczy chwalebnych: wszyscy, pod nim karni,  
Lat wiele licz mu Niebo, a Rzym Kapeluszem  
Niech ozdobi tę Głowę, życzym, wszyscy rufzem.

**ARCYKAPITUŁY Lwowskiej PRAŁACI** *secundum senium suum*

Jak w koronie dykstyyny á na Niebie gwiazdy.  
Tak w Lwowskiej Kapitułce świeci Pralat każdy:  
Więc mieść Lwie Roxolański zgwiezda Ich splendoru,  
Bardziej Ci nizli on, tve oświeca Gory;  
Gdyż w Senacie Przesławietney Arcykapituły  
Wielkie Imiona, Herby, Pratackie Tytuły  
Te idą swoim rangiem. ŁOŃOWSKI Szeliga  
Dziekan Archikatedry, ten wielu wyściga  
Cnotą y Pobożnością: Coż mam rzec o Tobie  
Samuelu GŁOŹIŃSKI, któryś ku ozdobie  
Wielkiego Dostoienstwa, to w Lublinie Sady  
To w Twey Metropolii pierwsze miewał rządy?  
Rach trzeci tym nazwiskiem twoie Imie wstawia,  
Y z ktoremis Domami zpokrewnion wystawia,

Tut



Tuż Archidiaconem Hieronim z Szeptyce \*  
 A Biskup Saldineński, czerp iako z krynice  
 Z Głowy jego poradę WIENIAWSKI Kułtofzem  
 Wieniawita, Katedrę wspiera radą, grofzem.  
 CZOLHANSKI Schelastykiem, co *Miśią y strzałę*  
 Ma za kleynot Oyczyfły, fuż mu szczęście trwałe.  
 Kanclerzem nim Koronnym RZEWUSKI zostanie,  
 Jeft Archikatedralnym, tu z Iwą Krzywłą ftanie.  
 By była Honorami, ta mu nadgrodzona,  
 Jak go z Rzymu przywita Lechicka Korona.  
 Tuż Fryderyk NIEMIRYCZ iak Kántor wyfpiewa,  
 Ze godzien wfzech Honorów, Herb Jego Cholewa,  
 Teyże A K C Y K A P I T U Ł Y Kanonicy  
 Do tych rangi Prałatow Kanonicy fpiefaż,  
 Według fwego *senium*, nadzieią fię ciefaż,  
 Ze y dla nich część będzie, Krzyże y Jofuty,  
 J wyfokie w Sarmackim Senacie tytuły.  
 Zaręba GODUROWSKI zimieniem Łukasza,  
 Ludzkoscia by był kochan, wfzech wabi y fprasza.  
 A MŁODECKI Jofufat Kodnia z Pułkocicem,  
 Adam z fwim GRABIANKA tuż ftawa *Leſzczycem*.  
 Jerzy z Hrabiow ŁASKARIS Herb ma *Orła z ftoncem*,  
 Dla zaftug jeden Honor nie jeft metą, końcem;  
 Bowiem Teodozii, to Zołkwi, Otyki,  
 Palliuſz mu Jofuty Honorow promyki.  
 Potym grzeczny CIESZKOWSKI, Mowca, Kaznodzieia,  
*Dotęę* wtacza w ferca, wielka w nim nadzieia.  
 Tuż jeft Stefan MIKULSKI; Korona, ozdoba,  
 Funkcyi do wfzelkich wfzak zgodna Oſoba  
 Herbu Sas. Tuż jeft WITTAN, ma Herb Lwy, Kołumnę;  
 ZBIERZCHOWSKI przy Grzymale ma przymioty ſzumne.  
 JEZIERSKI iak Jezioro głębokie w ſwe Cnoty,  
 Zacny Biskup Bakowski, *Nowina* w kleynoty  
 Herbowne Jego wchodzi; jeft Officiatem,  
 Stufzności iako *Łaski* każdemu podziałem.  
 HUMIECKIEGO *Junoſzy* imie Stefan (wieniec)  
 Łuck ma go Kanonikiem, Dziekanem Kamieniec.

A Rogala TREBINSKI, Alexandra cnego

Nosi imię, wstępniąc w dobre ślady Jego.

Tytuły te wyświadcza w Zamościu, Lublinie.

Tu jako Archidiakon, tam Jusufat słyń.

OPEYDOWICZ jest Doktor, Herb serce z Strzałami,

Zwycięzca na dysputach mądrych racjami.

Jan tuż ALEXANDROWICZ, dwie Kosy, dwa Miecze

Nosi w Herbie, a słymy nikt mu nie uwlecze.

Wszedł w komput y STRYKOWSKI Kustosz on Lubelski;

KICKI Kanclerz Kuiański, człek on przyjacielski:

J SIERAKOWSKI z temiż, Biskupi Synowiec,

Każdy z nich Honorow, Fortun będzie Łowiec.

Te są Arcy-Jusufy Perły w Lwowie Mieście,

Wszyscy Im honor, słyme, iakiey godni, nieście.

W tym Woiewodztwie Ruskim te Miasta sławne GRODEK, czyli Grodeck, nad rzeczką Pełten, gdzie Władysław Jagiełło przesłał być śmiertelnym: gdzie serce jego w Kościele u OO Franciszkanów *cum Epithapio* jest pogrzebione, na jego własney fundacyi. a Ciało w Krakowie, z długimi Krolami.

ZOLKIEW Miasto *Opus* y fabryka z Zamkiem y Kościołem Farnym Stanisława Zolkiewskiego Kanclerza Hetmana W. Koronnego; które *cessie* potym Janowi III. Krolowi Polskiemu, gdzie często rezydował y tam Opata y *Collegiatam Insignem* fundował. Tandem *per diploma* Pretendenta Angielskiego J. O. Xiążęciu Radziwiłłowi WW. dostała się z całą sukcesją dobr. JAWOROW Miasto w Stárołwie tegoż imienia, rezydencyą Jana III Krola Polskiego uszczęśliwione, od którego Miasta o milę jedna jest Wioska SZKŁO, w ktorej z pagorka piaszczyłtego, ztak wielkim impetem na dot spada Strumień, że Kamień duży wrzucony zaraz wyrzuci, wraz z piaskiem czarniawym. Nie zamarza nayeższy Zimy, tylko wapory z niego wychodzą gęste; drzewo weń wrzucone y długo tam trzymane iak pochodnią zapala. Woda z tego zródła czyli Strumienia sebro zaraz zaczerni, a to znać dla siarki albo koperwasu w wodzie się znaydującego. Inne Metalle tam umoczone, biorą na się Kolor żółtawy y mby złoty, y wkrótce go tracą. Naczynia miedziane, pieniądze worku zawiązane, y w brzegu tego strumienia schowane, w krotkim czasie lśność swoją tracą Zagazawizy tej wody, wydaie się iak krystalat czysta, dlatego dno widać, y to coby na dnie leżało. Wody te pachną iaiem pieczonym y siarką, z racyi siarczanych przymiotow Ziemi. Oko Medyk Krolewski świadczy, że te wody *casu* znalezione, iż konie parły: we

we wodę tę pijąc, tey zarazy swey zbywali. Pasterk też jeden nogę mając opuchłą, gdy w niej zmaczał, puchliny pozbyt. Leczą te wody affekcye pochodzące z okazji wilgotnych; pijąc je, appetyt do jedzenia sprawiają. Xiążę Mikołaj Radziwiłł teregrynat, tych sławnych wód zażywał Roku 1576. iako w swojej sam świadczy peregrynacyi. Za Panowania Jana III Króla Polskiego wody w tym SKLE bardzo były wstawione, y od wielu iak są zdrowe komprobowane. Na co były Oficyny pokudowane, naczynia przylposcibione, dla kompiących się. Zamiedbanę tego Wieku te wody, bo na świecie co *rarum carum, novitas* tylko placet. Tu PRZEMYSŁ fundowany przez Przemyśława Xiążęcia Roku 700. (*Bielsk*) Stolica Ziemi Przemyśłkiej nad Sanem rzeką murem opasana, zmocniona Zamkiem od Kazimierza W. Ma Katedrę *fundationis* Ludwika Króla, którą temu czasy, cudnie ozdobiły *liberales manus* tamiecznego Biskupa Fredr. *ab extra* dachem miedzianym, *ab intra* malowaniem świętych *cleri* *secularis*; drugą Katedrą Biskupa Graco *uniti*, przy wielu innych Kłafzterach Zakonników *pricipue* Dominikanów, u ktorych cudowny posąg alabastrowy Najs. Panny przez Jacka S. z Kłiowa przez Dniepr powietrzu wody uniesiony, ale pewniey iż w Lwowie ta statua, a trzenyska jest Lwowskiej kopia. JAROSŁAW Miasto nad Sanem, murem opasane, wiele mające Kościołow, y trochę Kamienic. Tam w Polu *vulgo* na piasku, na miejscu znalezionego Obrazu drzewianego Najs. Panny na drzewie przez Pastuszkow, Kościół jest y Kollegium *Soci* *JESU*, Cudow wiele się dzieie przy tymże Obrazie, ktorych naliczono dawniey 629. Grunta Jarosławske są wyśmienite na rodzenie wielkiej obfitey cebuli. KRASICZYN miejsce przyozdobione Pałacem y Ogrodem nad Sanem. RZESZÓW, ŁANCUT Zamkami. Wnamienionym Łancucie wystawiona wspaniała figura Męki P. n. skiej wyłoconey, na Kolumnie murem opasanej, na miejscu Szkoły Zydowskiej zrzuconey zeli *Lubomirscian*. LEZAYSKO Miasto ma swego Starostę, Farę *sub regimine* Miechowitow, *alias* Kanonikow Regularnych Bożego Grobu. Konwent Bernardyński z cudownym Obrazem Matki Najs. ktorey tam cudne po ścianach rozłożone czesci wygrzywają Organy, względem wielkości zda się nie mieć Polska rownych.

Tu O PODGORZU *agendi locus*, że wnim po gorach niedostępných; wiele jest Zamkow cudem nie ludem erygowanych, na Skalach y gorach naprzykład w Bahgradzie, Odrzykoniu o milę od Krosna &c. Kray ten ma wiele koz dzikich, które cudną letkością zgory na górę skaczą, rogami się na skałach obrośłych zawieszają. Ale to więkła, że się tu mnożą Gorale lud letki, owianym tylko żyjący Chlebem, mizkiet Cieszyneką zwany y sie-



kierkę noszący, Zyciu, Fortunom Szlachty, Żydow y Chłopow bogatych *in-bians* nie raz *extorquendo* pieniądze, leią stoninę, Ołow, roztopiony wgardła Ośobom *ex suspicionem* ich bogatym. Napadają kupami, Herfzta sobie obra-wszy *e medio sui*. Takim był nie dawno Dob-szczuk, wiele zaboystwa, y łupieztwa, rabunkow Autor, *authoritate publica* na złowienie dekretowany, ale nigdzie nie posłakowany, długo *impune* grassował, aż u jedney lubey kumy, cudzey Zony, od Męża zataionego, kulą w bok wzięwszy, kupidyna porzucił strzały. Skarbow swych nikomu nie rewekwawszy. Ten lud w Gorach, a na Ukrainie Haydamakow trzebaby wygubić, innym oładzić ludem.

Wren Podgoriski Kray ośobliwie koło Rzelżowa y Łańcucha, gdy Woy-nami y powietrzem kray był ogołocony z ludzi, Kazimierz Wielki Krol Pol-ski, sprowadził Słow y Niemcow *według Kromera*, tam ich lokował, z ktore-mi Mazurowie pomieszali się, y Niemieckiego nauczyli języka, ale bardzo nie doskonale y zowią się GLUSI NIEMCY, zracyi tey tak rzeczeni, że wglu-chym kraiu y prawie Niemcom niesłychanym lokowani; że niegodni, aby po-lerownym językiem do nich mówić; czyli tak nigdy mowy dobrej nie słyszeli, iak złe mówią po Niemiecku. Zeby zaś mieli bydl z Armat zagłutzeni, iako nie ktorzy biał, temu nie wierzę: bo ich Krol nie wojną zabrał; armat też wtedy w Polsce nie było jeszcze; bo dopiero po śmierci Krola Kazi-mierza na Rok 1370 przypadający proch do strzelby wynaleziony Roku 1378 y niezaraz po Świecie publikowany. Czyli też że choć do tych Niemcow tam osadzonych kto mówił językiem Polskim, tedy oni nie rozumiejąc te-go języka, nie odpowiadali, iak głusi. Ziemia SANOCKA ma wiele Wod z gor wypadających, na ludzkie defekta pomocnych Pod Krolstwem Miastem ma glinę żółtą do malowania: pod Jasłuskami Młyńskie Kamienie. Ziemia Przemska ku gorom ma wiele ropy solney: y wiele też miejsc, zktory h czer-piąc surowicę, Sol warzą, to beczki nią nabiiając, to huski robiąc HALICZ Stolica teraz Ziemi Halickiey, *olim* Krolestwo, opusłtem w Części II Aten, przydaię, że tylko Zamek stoi *in precipitio*, gory wałacy się. Pokazują Ka-plię, ale bez wszelkich Ornamentow, gdzie S Salomea Krolowa r-meczna, Zona Kolomana słuchała Nabożeństwa: bardzo staroświeckiey fabryka struktu-ry Ma wycieczkę po pod Ziemię. Jest to lenność *Protociana Domus*. Zdo-bią Miasto te Kościoły OO. Dominikanow y Franciszkanow, y Fara, *largu* Sey-mikuiący Szlachty *manu* erigowana z muru. Tu byli Arcybiskupi Bernardus z Kremy, Włoch Dominikan, pisał od Pogan przetrzięty Roku 1208. Zład Arcybiskupstwo do Lwowa przenieśli; ma w swoich gruntach alabastr. TREBOWLA ma Zamek na gorze, powiadaią od Kazimierza W. fundowa-ny.

ny. W gruntach tamiecznych znajduje się Kamień czerwony y biały w tafle się łupiący, który wyszlifowawszy, ujdzie za marmur; na posadzki wymieniony, dziwnie twardy, ognia nie nie apprehendujący. W ziemi Halickiej jest Kray POKUCIE tak zwany *ab immemorabili ævo* od pokuty, że iako świadczy Marcin Bielski w *Kronice Polskiej*, Rzymianie swoich excessantow w Sarmackie pola na wygnanie posyłali, iako to Owidiusza Poetę. Toż poświadczają *Sarmicki in descriptione Polonia sub titulo Pokucie*. Czemu by zaś niegdzie indziej te wygnanie naznaczone, znać, z tey racyi, iż supponowano, że Sarmackie kraie są same dzikie Pola. Druga, że bliska Pannonia (dziśiejsze Węgry) y Dacya, gdzie Wołoszczyna &c. były Państwa Rzymskie; blisko tedy nich, aby było oko na Wygońca, czy prawdziwie pokutnie, czy nie szuka *in ultimis inimicos*, wygnaniem naznaczone miejsce; albo też że jest w kącie między Wołoszczyną y Węgrami nie dalekiem, nazwane, Pokucie.

POKUCKICH Kraiow Stolica Sniatyn nad Prutem mające Starostę, handlowne w Kenie, które zdobi Kościół y Klasztor Dominikański. Tu STANISŁAWOW także na Pokucie, od Stanisława Potockiego Woiewody Krakowskiego Hetmana W. Koronnego założony, od Jędrzeja Potockiego Kasztelana Krakowskiego Hetmana Polnego Koronnego Kollegiatą przyozdobiony, od J. O. Józefa Potockiego Kasztelana Krakowskiego Hetmana W. Koronnego ufortyfikowawszy plantą pułtrzećią Krzyża, *alias* Pilawy Herbu swego, z Pałacem pięknym, Cerkazem, Ogrodem na przedmiesciu. Co wszystko zdobi Kollegiata, *Societas JESU*, tam swoje mająca. Kollegium, Kościół, Szkoły. OO. Trynitarze, Kościół Ormiański. Jest Miasto czyste, uburkowane, Ratuszem pięknym ozdobione, kupców mając Greków, Ormian, Żydów. Na bramach Miejskich na tablicach marmurowych czytalem złotem nabłiane następujące inskrypcye, gdy tę *curiositatis ergo* lustrywałem Fortecę. Na bramie Lwowskiej czyli Halickiej pod Krzyżem Potockich *ad extra*:

*Est mihi Crux telum, Crux scutum, Cruxq; Corona.*

*Hæc tegar, hæc feriam; hæc & pacis fœdera firmem.*

Daley:

*Porta triumphalis*

*Æmula Capitolio,*

*Fides Propugnaculo,*

*Respublica commoda.*

*Patriæ ad hostes eunti, ut vinceret,*

*Ad suos red:unti, ut triumpharet,*

*Pokutia, ut omni tempore Pacis incolat domum,*

*Erecta ac Solidata.*

*A Josepho Potocki Terrarum Kyoviae  
Generali Palatino, supremo Exercitum Duce.*

Anno 1737.

*Ab intra zaś alias od Miasta na teyże Bramie taki napis:*

*DEUS*

*Aperi Oculos tuos & vide Civitatem,*

*Supra quam invocatum est Nomen tuum. Dan. c. 9 v. 16.*

Ná drugiey Bramie Kaniieniecką zwaney, gdzie Świętych figury *ab extra* taka jest inskrypcya.

*Custodibus istis procul este timores,*

*Bella canens Mavors. Bellonaq; cedat ab urbe,*

*Hostem non horret, classica nulla timet;*

*Excubias peragunt, Divorum in Virgine Castra,*

*Officioq; Ducis, fungitur ipse Deus.*

*Ab intra Miasta natęyże Bramie napis:*

*Domine avertatur ira tua, & furor tuus à Civitate tua. Dan cap. 1,  
ver. 16. 1736.*

W Kosciele Kollegiackim tamęz znany jest złożony w ozdobnym Sarkofagu S. Wincencyusz M. Patron Pokucki. Tamęz pochowany jest Potocki Książelan Krak: Hetman W. K. *magna pompa & impensis R. 1711.* Wgruntach Stanisławowskich znajduje się marmur. Jadąc na Pokucie, jest nad Doieścem na gorze Miasto MARYAMPOL od imienia Maryi Anny Jabłonowskiej Woiewodziny Ruskiej Hetmanowej W. K. założone przez M. Łonka ię Książelana Krakowskiego Hetmana W. K. na miejscu zwanym *Boży wi-  
dok*, z Zamkiem dużym: gdzie Wnuk ięgo J. O. Jabłonowski Woiewoda Bractawski Starosta Czechryński *Princeps S. R. Imperii*, fundował Pałac malowaniem, inskrypcyami pięknymi adornowany, a w Mieście OO. Kapucynów y Miłosierne Siostry. Obraz tam Naysi. Pauny u Fary plakał niedawno. Wtęmęz Pokucie w Dobrach świętych Nieściów zwanych JO. Stanisław Jabłonowski Woiewoda Rawski *Princeps Imperii* Miasto fundował Kościół y Klasztor OO. Paulinów *magno sumptu & apparatu.* W Ziemi Chęcińskiej Stolica jest CHEŁM ma Zamek na gorze, y Biskupów dwóch, *Latini & Græci Unici Ritus.* Obraz tu jest cudowny Matki Naysi: od S. Łukasza malowany, od Cesarzów Greckich Włodzimierzowi Jedynowładcy Ruskemu dany Roku 980 w Cerkwi tuteyszej lokowany. KRASNOSTAW Miasto nad rzeką Wieprzem, murem opasane, fossami y Zamkiem nad błotami; co wtęystko poruynowane. Zamek sławny Aresztęm dwuletnim Maximiliana Austri-  
aka,



akę; Tu ZAMOSC Miasto Stołeczne Ordynacyi Zamoyfskiej, od Jana Zamoyfskiego Kancelarza Hetmana W. K. fundowane; z iedney strony stawami wielkimi przeciągnionemi, a na około murem opślane, wałami y fosjami zmocnione, o obławie przy trzech bramach. W Mieście Kamienice, Akademia, Ratusz, Zamek ma mocny, przy nim Kollegiatę, ktorey Dziekan jest Insubratem. W Kościele Kollegiatkim Grob jest Zamoyfskich. Inne są Kościoły OO. Reformatorow, Franciszkanow, Bonifratrow. W tey samey Ziemi jest kredy wiele, w niektórych miejscach gałęzie Słonowe w Kamień się obracają według Historii Naturalney X Rzeczyńskiego. Stópnie miejsce zdroiwe, ma wody na defekta oczu. Ma też Jeziora wielkie *Switach* y *Białe*, opisane w Części II. Aten.

BELZKIE Woiewodztwo to má *notandum* o sobie, iż zwato się długo Ziemią Belzką, za czasów Władysława Jagiełły była do Korony przyłączona; ktorey tenże Jagiełło uśtąpił był Xążętom Mazowieckim; po których bez potomnych zesciu, do Korony za Kazimierza I. powróciła się Roku 1461. Jednak ta Ziemia choć była pod iurysdykcyą Xążąt Mazowieckich, Polskim trybom miała swoich Belskich Woiewodow, iako dowodnie probuje X. *Niesiecki*. Woiewodztwa tego Stolicą BELZ nad rzeką *Belzar* między błotami. Ma Zamek na gorze, w którym przez lat wiele był Obraz Matki Nays. ten sam, co jest w Częstochowie, dany przez Nicefora Cesarza Greckiego Karolowi Wielkiemu Cesarzowi, a od Karola dostał się Leonowi Xążęciu Ruskiemu, a to za posilki dane przeciw Soraczenom; Leo zaś lokował go w Zamku Belzkim, gdzie od Tatarow oblegających Belz, wzięty posilczat odniosł, od strząty. Tenże Obraz Władysław Xążę Opolskie wtedy Ziemią Belzką dysponując zwoli Ludwika Riola, ten Obraz sobie od Ludwika uśtąpiony chcąc zaprowadzić do Opola cudem náznaczoną mu Jasną Górę Roku 1382. Tu SOKAL Miasto nad Bugiem z Zamkiem. Blisko Miasta na Wyspie rzeką Bugiem y Rata uczynionej, jest Konwent OO. Bernardynow y Kościół, w którym cudami słynie Nays. Matka, ktorey temi czasami hojnością Michała Potockiego wprzód Pitarza Polnego Koronnego, potym Woiewody Wołyńskiego stanął srebrny Ołtarz młsterną robotą, y w iadniejszey lokowany Kaplicy z przeniesieniem Obrazu, ukoronowanego Roku 1724.

WOŁYŃSKIE Woiewodztwo Roku 1434 od Władysława III. Ruskim Xążętom oderwawizy. inkorporowane do Polskiej Korony, a Szlachta Wołyńska z Koronnym Rycerstwem porównana. Kazimierz IV Jagiełłowicz oderwał był do Litwy, y rządili nim more *Lithvanorum* Marszałkowie Wołyńscy, ale przy Unii Xęstwa z Koroną R. 1569 znowu do Polski inkorporo-

rowane, kreowawszy Senatorów Wołyńskich. Herb tego Woiewodztwa Krzyż niby Kawalerski biały w czerwonym polu na ktorego środku przydany Orzeł Polski biały. W *Diploma incorporationis & coacquisitionis* Wołynia do Korony Zygmunt August wszystkim transakcyę Ziemskie y Grodowe pozwolił pisać językiem Ruskim temu Woiewodztwu. Te Woiewodztwo jest *sedes* wielu Xiążąt tu rejestrowanych pod Łuckim Biskupem. Stolica Wołyńskiego Woiewodztwa jest ŁUCK, u Łacinników nie *Luca*, ale to *Luckum*, to *Luceoria*, stoi nad Sterem rzeką. Ma Zamek Szkoły Jezuitckie. Obraz cudowny u OO. Dominikanow od S. Łukasza malowany, Roku 1749 Koronowany. Jest tu Łuckiego Łacinskigo, a drugiego Greko Unita Biskupa Katedra. Tu WŁODZIMIERZ Miasto nad Biegiem rzeką Zamkiem przez Włodzimierza, czyli Kazimierza W. fundowanym ozdobione było, potym zruynowanym przez Krysztusa Xiążęcia Litewskiego, gdzie Katedra Wspaniała Episkopa Włodzimierskiego. Tu OLESKO Miasto nad Sterem rzeką, gdzie w Zamku na gorze urodził się Jan III. Sobieski Krol Polski. Ozdobił ten Zamek *ad stuporem* Dziedzic J. W. Seweryn Rzewuski Woiewoda Wołyński: Miasto same ozdobił Konwentem OO. Kapucynow.

Tu PODKAMIEN Miasto, gdzie na gorze wysokię jest Klasztor piękny y wspaniały OO. Dominikanow, z Kościołem pięknie adornowanymi gdzie przez wiele wiekow Cudami słynie Obraz Matki Nays. Koronowany Roku 1727; zowie się ta *Góra Rożnówca*. Jest tam y Stopka Nays. Panny w Kamieniu wyrzyta. Na dziedzińcu wspaniały Kolos Matce Nays. wystawiony z pozłocistą Statuą. Obrazy w Kościele pięknemi są adornowane inkrypcyami, które wyszły *ex typo* R. 1724. Tu ZBARAZ *Sedes* Xiążąt olim Zbarazkich z Zamkiem mocnym na gorze y Salą wielką portretami Potockich adornowaną y wspaniałym Kościołem OO. Bernardynow, gdzie Woysko Polskie okopawszy się, głód ciężki y atak od Kozakow y Tatarow wytrzymały za Jana Kazimierza, a rebelli Chmielnickiego, aż naszym dana odśiecz. Tu ZASŁAW z Zamkiem y Wielkim Konwentem Bernardynskim nad rzeką Horin. Tu OLYKA XX Radziwiłłow Miasto, gdzie jest Kolegiata marmurca Proboszcza Infułata, gdzie Ołtarze wszystkie marmurowe; gdzie złożone Ciało S. *Agnetina* Żołnierza Męczennika, dane w Rzymie od Urbana VIII Papieża Roku 1627 J. O Xiążęciu na Olyce Woysciechowi Stanisławowi Radziwiłłowi Kanclerzowi WW. X L. od Władysława IV Krola Polskiego do Rzymu Posłowi. Na tymże Olyckim Kolegiackim Kościele są dwie galki miedziane pod krzyżem, jedna na d facyatą, w ktorej zawarte 4. Ewangelię, *Agnes DEI*, dwie grana od Paschału z pięciu granami kładzila bene-

benedykowanego, Pieczęć otowiana Urbana VIII Papieża włożony y duży  
 kartelusż pargaminowy wyrażający pismem imienia JO. Fundatora namienio-  
 nego Woyciecha Radziwiłła z imionami Żon iego: Jmiona Urbana VIII.  
 Władysława IV. Króla Polskiego, wtedy panujących, Jędrzeja Gębickie-  
 go Biskupa Łuckiego Konsekratora Kościoła Anno 1640. Jmiona kilku Suf-  
 fraganów obecny: h. Sranisława Koniecpolskiego Hetmana W. K. Mikołaja  
 Xążęcia Czartoryjskiego, Anny Chodkiewiczowy Woiewodziny Wileńskiej  
 Hetmanowy W. W. X. L. &c. Jmiona Prałatow, Kanonikow, Dworzan, Pa-  
 rasianow, Radzcow, Mielczan Ołyckich, Kościelnych Architektow &c,  
 Wszytkie te Osoby, *de nomine & cognomine* na karteluszu opisane, Pieczęć  
 przyłożona potwierdziła Roku 1640 28 *Julii*. Druga gałka także miedziana  
 osadzona pod Krzyżem na kopule Kościoła tegoż trochę raniey, teiest 15.  
*Julii* na sam Feśt *Divisionis Apostolorum* tegoż roku, także zawierała imio-  
 na wżwyż namienione, a przytym y Rzemieślnikow. W Ołyckim Zamku na  
 Sali jest Portretow J. O. O. Xiążąt y Xiężny ze 40 y więcej. Z tego Mia-  
 sta bardzo wiele oleiu wychodzi na Polskę, osobliwie na pośt wielki, ku-  
 puia go *in copia* Zakonnicy: Tu BRODY od brodow, iż brodzić potrze-  
 ba po wodzie miałkiej do niego, nazwane Miasto, dzieło Koniecpolskiego  
 Kisztelana Krakowskiego Hetmana W. K. z Zamkiem mocnym, od Chmiel-  
 nickiego Buntownika, gdy ieszcze wtedy zatym Hetmanem zpęcherzem tiu-  
 tiunowym chodził, zganionym, a potym gdy Ukrainę zbuntował, od niegoż  
 dobytym. W tym Woiewodztwie, jest KRZEMIENIEC od krzemienistej gory;  
 na ktorey stoi Zamek od Królowy Bony *ut asseritur* fundowany. OSTROG  
 Xiążąt Ostrogskich *sedes* nad rzeką Horyń, od gory murem opasane Mia-  
 sto. y z bokow, oprócz od rzeki. Zwane *corruptè* tym imieniem *ab avo*, a ra-  
 czezy nazwać się powinno było Ostrow, niby *Wyscp*, p *gorek*, po Rusku O-  
 stroh, albo Ostrog, gdyż Zamek stoi na pago ku, niby na insulce, w kto-  
 rym Zamku zruynowanym, stoi puśta zruynowana Cerkiew, dla Schizmy y  
 rebelli przeciw Xiężnie Annie Aloyzi Chodkiewiczowy Woiewodzinie  
 Wileńskiej Hetmanowy Wielkiej L. tewskiej podniesionej, wykłętą; zkąd  
 piękny marmurowy Nadgrobek z pięknym *Elogium* Łacińskim y Polskim  
 Aldxandra Xiążęcia Ostrogskiego Woiewody Wotyńskiego przy śmierci  
 Unita z Łacińskim Kościołem, Oyca Anny Chodkiewiczowej, tu niżej  
 wspomnionej do Kościoła *Societatis JESU* jest przeniesiony: gd ie wspania-  
 łe bardzo wielkie mają Kollegium y Szkoły, Konwikt na Dzieci Szlachétne.  
 W tymże Jezuickim Kościele, leżą niedawno pogrzebieni choć dawno zmar-  
 ly Jan Karol Chodkiewicz Woiewoda Wileński Hetman Wielki L. tewski,



Wielki Bellitor y czystą Matzonka iego Anna, Alojzya Xiężna Ostrogska, podczas rewolucyi Szwedzkiej, Moskiewskiej, Kozackiej, niegdy do Jarosławia, potym do Krakowa exportowane, tandem cessante periculo, do Ostroga przywrócone. Podczas Kozaczyzny magnam cladem te Miasto odwieść, głow wiele wody defzczow nawalnych wymuliwać, iakom się napatrzył. Jest tu y Fara, Kamienic wiele, nowe Miasto. Od Ostroga mniej niż cwierć mile jest. Międzyrzecz Miasteczko w wałach, gdzie wspaniały Konwent OO. Franciszkanow, Kościół o czterech kopułach forma Cerkwie, gdzie Cudowny Obraz Matki Nays: O mil dwie od Ostroga jest w lesie Miasteczko Krzywini nazwiskiem, locus delictosus, mieysce Osobne, Pałacem wspaniałym y najczęstszą Rezydencyą Polskiego Xiążęcia Jmci Stanisława Prussia Jabłonowskiego Woiewody y Generała Ziem Rawskich, Kawalera S. Ducha, przyozdobione y Ogrodem Włoskim: gdzie w galleryi nad pryncypalną Portą, taka legitur Inskrpcya, tegoż Mądrego Pana partus ingenti.

*Celsissimorum Ducum in Ostrog Domitium,*

*Ex Urbe, in hunc locum transtulit libertas:*

*Donec Jus & spes Urbaniori Fortune adolescat.*

*Hic à tumultu quies, à periculo securitas, &c.*

*Hanc Domum erexit.*

*Stanislaus Jabłonowski, & Joanna de Potok*

*Jabłonowska Anno 1724.*

W PODOLSKIM Woiewodztwie, te są notanda. Podolskie Woiewodztwo, olim Ziemią Podolską zwane, udzielnych mająca Xiążąt. iako to Wołodora, Włodzimierza &c. ktorych gdy osłabiły sily. Tatarom holdować musiała, iako niektore mieysca na Podolu, po Tatarsku nazwane świadczą u Sarnickiego lib: 6. iskoto Batakley Czapczukley, Kuczmiem, kaczibey. Od tey niewoli Olgiardus Xiąże Litewski Roku 1331, Podole oswobodził, po śmierci Witolda do Korony przyłączone Roku 1430 w Roku potym 1434. Władysław III na Seymie Koronacyi swoiey, szlachtę Podolską z Polską coagauit, odtąd Woiewodę Podolskiego w Senacie posadziwszy. W Woiewodztwie tym o mil 5 od Kamienca za smotryczem w Mykowcach Dobrach J. W, Jmci P. Rzewuskiego Woiewody Podolskiego nad Ubyczą rzeką w gorach kamienistych są kule kamienne, iaką kreglowe y harmacie okrągłe, a rozbiwszy ie, są iak promyki do centrū się schodzące y w szrooku iak samym żelazem; zażywają ich biatogłowy do chęst zolenia. Sam cotop się, ledwie do kamienia iedną kulę rozbiłem obuchem silno uderzywszy. Formie to natura ludens. Trudno mowić że z gliny do harmat ganczarze te kule robili, lubo ko-

to tego miejsca i<sup>z</sup> rudera murów *quondam* attackowanych. W tymże Woiewodztwie o dwie mile od Kamienca w Dobrach *Zorzechu* znaleziona w ziemi masa jak mydło naturalne, w praniu chust, goleniu, myciu rąk, też skutki czyniąca, które mydło formalne, iako dociekl<sup>o</sup> WW. OO. Kapucyni tamże zni Roku 1752. Stolicą Podola jest KAMIENIEC odemnie opisany w Części II. Aten. Niedawnemi czasy lepiej jest ufortyfikowany Gdy go Turcy oddawali Polakom, iabłoń zakwitnęła na Cmentarzu w zimne już czasy iesiennie. U OO. Franciszkanów jest Obráz bardzo cudowny S. Antoniego Padewskiego Mieczem cięty od Turczyzna; stoi nad Smotryczem rzeką ta Forteca, *arte & natura* umocnioná. Od niej niedaleko Forteca SSS. Trojcy, albo Okopy. Tu *Paniowce* miejsce umocnione Zamkiem nagorze, gdzie Akademia była Heretycka, mażca Kacerką Drukarnię y Ministrów, na co oboje szło od Panów Dziedziców tamiecznych corocznie 4000. Ale tę Akademię Stanisław na Podhaycach Potocki Woiewoda Krakowski Hetman W. K. Więre Katolicką rewokowawszy, w Stajnie obrocit, iako próbuie *Niesiecki w Konie Polskiej*. Tu B tow, czyli *Batoh* miejsce dla Polaków fatalne; gilyż tu Kalinowski Hetman Polny z Chmielnickim się potykając, sam zginet, y Woyska Polskiego przy nim będącego wielka partya; y inne potyczki przegrane na tym miejscu. Tu CZORTKOW *olim* Czortkowskich, JASŁOWIEC Jzłowieckich, BUCZAC Buczackich, Miasta z Zamkami staroswieckimi, ale kosztownymi, *per hosti litatem* poruynowanemi. Tu Krzywce wieś, *Ormiany*, Barzczewo, Jagielnica, Miasteczka sławne podziemnemi lochami, długo się ciągnącemi tu Czarnokozince w grontach swoich marmur y alabastr mające.

KHOWSKIE Woiewodztwo to ma *singulare*. Było to *olim* miejsce Jednowładcow Xiążąt Ruskich obżernie panujących, potym za odmianą szczęściá Wielcy Xiążęta Litewscy Kijow sobie z Xięstwem podbili byli. Krolowie Polscy Bolesław *Chrabry*, Bolesław Smiały pierwsi sobie tam zwyciężkim orężem ufali drogę: pierwizy Krol .oto prośzony od Swiatopetka Xiążęcia Twerkiego, przeciw Jarosławowi Xiążęciu wydzierającemu mu Kijowskie Xięstwo: które Krol od inwazora odebrawszy, oddał Jarosławowi, ale na wierność Polakom *cum suis successoribus* przysięgajacemu. Ostatni z Xiążąt Kijowskich krwie Simon O'etkowiec umierając R 1471. Syna y Cerkę nie doroste zostáw.ł w Opiekę Kazimierzowi, przez Posłów swoich postawszy Krolowi Konia y łuk, ktorými on gromit Tatarów zwycięsko. Kazimierz podzielił ie na Powiary *według Kromera lib; 12.* Władysław Jagiello ie był przyłączył do Xięstwa Wielkiego Litewskiego, ale Roku 1579 do prowincyi Małopolskiej przyłączone. Te Woiewodztwo teraz iwą częścią za Dnie-

prem leżące *cessit* Moskiewie przez Traktaty Grzymułtowskie Woiewody Poznńskiego Roku 1687 Od Dniepru aż do Czarnego Morza mil 70 ciągnęło się y zowie się tamta część Ukrainą Moskiewską. Woiewoda Kijowski jest razem Starostą Kijowskim y Generałem Ziem Kijowskich. Teraz Woiewodztwa tego Stolicą jest czyli Wice Stolicą Zytomierz nad rzeką Ciecieręf; gdzie jest y Katedra Biskupa Kijowskiego, *sumptuose* erigowana y porządna. Przedtym iako y teraz w części Zadniestrowej Moskiewskiej jest Stolicą Kiiow nad rzeką Dnieprem, już opisany odemnie w Części II. Aten. Ale y to tu *non omittendum*. Była Nacya Pułnocna Waragow, rozrodzona na wiele Xiążąt, zktorych, iedni swemu panowali Narodowi, drudzy Sąsiedzkie opanowali Państwa. Tey Nacyi trzech zebrałszy się Braci koło Roku 861 za panowania Piaśta w Polsce, do Pułnocney zawitali Rusi Ruryk, Synew, Trabor, y tu panowali. A przed nimi trzech Braci tegoż Narodu do Rusi przybyło Południowej, to jest Kryw, czyli Kijew, Scyek, y Chorew z Siostrą swoją Libedą.

Tam obłizerne cztery Xięstwa postanowili Kryw, czyli Kijew założył Stołeczne Miasto Kijow, za pamięci Kromera w murach obalonych znaczne, ktorych teraz nie znać, tylko wysokie wały. Potym pod moc swoją te Xięstwo podbili Askoll y Dyr, ktorzy z Kiem Xiążęciem w te Państwa wtargneli, y zmocniwszy się, puscili się morzem pod Caregrad, rozbiciem okrętów twoich, od tey imprezy p-wroceni, nązad idąc do Ruryka wyboczyli, panującego w Pułnocney Rusi, zaślali zmarłego y Olga, ktoremu w Opiekę Ruryk oddał Syna swego Ihora. Ten Olgus mając pogodny czas na to, namienionych gości Askolta y Dyra zamordował, *pupillo* Jhorowi Xięstwo Kijowskie przyłączył. Jhor dorostłszy, piętnastu okrętami Greków infestował *teste* Zonara, Kijew Stolicą swego postanowił Państwa, z Zoną Olchą śpłodził Swiatosława, aten Włodzimierza Wielkiego całej Rusi Monarchę. na Chrzcie, *Bazylim* zwanego, który na Synow 12 całe Państwo swe podzielił: 1. Borysowi na Chrzcie Romanowi dał Xięstwo Rosłkowskie. 2. Hlebowi na Chrzcie Dawidowi Xięstwo Moranow, 3. Wizewoldowi Xięstwo Włodzimierskie. 4. Wyszostawowi Xięstwo Nowogrodzkie. 5. Stanisławowi (podobno Stachowi albo Eustachiemu albo Stośławowi. bo iefzce Stanisława imienia Polskiego wtedy nie było, albo nieznajome było) dał Xięstwo Smoleńskie. 6. Jrosławowi Xięstwo Jarosłowskie. 7. Izasławowi Xięstwo Kijowskie. 8. Sudyśławowi Xięstwo Pletzkowskie. 9. Mścisławowi Xięstwo Tmurekajskie, Halickie, y Betzkie. 10. Bracisławowi Xięstwo Luckie. 11. Swiatosławkowi Xięstwo Twerckie. 12. Swiatosławkowi Xięstwo Siewerskie. A iako Rzymiacy, tak Rusiacy Monarchii



*chii fraterno primi maduervunt Sanguine muri:* bo Światopełk Xiążę Twer-  
skie przez zdradę Braci pozabiał Romana *alias* Borysa, gdy na Nieszporze  
intonował Śłowa Psalmu: *Domine quid multiplicati sunt, qui tribulant me* Sc  
nad Altą rzeką trupem położył go, Męża bardzo pobożnego: Dawida zaś  
*alias* Hleba o Honor Boski Złanta Wielkiego, niespodzianie w Zawołó-  
czu śmiertelnie ranł. Zemsta Boska ta za nim ścigała, bo Brat Jarosław  
Woysko jego zniósł, tam gdzie on Dawida Brata pozbawił życia, aż u-  
ciekł Mężoboyca Świętokradzki do Polski według Kromera l. 3. A zaś  
Ruscy Kronikarze twierdzą, że go ziemia pożarła. Wiarę Świętą szcze-  
pił w Kijowie S. Bruno Benedyktyn z Osmnastu Towarzysami z Niemiec  
y z Prus tu, zawitali według Dytmara Autora, sto za Bolesława Chra-  
brego Krola Polskiego: potym S. Jacek tam będąc, ią krzewił, która tam  
z Włodzimierzem dawniey początki swe miała. Ale chłozerniey o Ki-  
jowskich Xiążętach *edoczeheri*, zacny Czytelniku, iak o Moskwie tu czytać  
będziesz; ią tu daley opisuję Kijow terazniejszy, dawnych wiekow *De-  
rewlany* zwany.

Jest w Kijowie teraz wiele Manasterow y Cerkwi Świeckich. Na-  
przed wtey Części Miasta, co się nazywa *Florod Moskiewski* jest Mana-  
sterow trzy. Pierwszy S. Zofii, Katedra *olim* Biskupow Kijowskich *La-  
tini Ritus* od Jarosława X fundowana, gdzie teraz Archierey, *alias* Arcy-  
biskup Ruski ma Katedrę. W cyrkumferencyi tey Cerkwi, jest innych  
Cerkwi osnaście y Refektarz ich ięzykiem *Trapeza*. Drugi Manaster  
S. Michała od Michała pierwszego Metropolity fundowany na Ruską Ka-  
tedrę, w którym jest Oltarz S. Barbary P. M. z iey Relikwiami według  
tameczney opinii. Trzeci Manaster Troch Świetitylow, *alias* Bazylego  
Wielkiego, Grzegorza Nazianzeńskiego, y Jana złotoustego, kolo ktore-  
go jest Cerkwi Świeckich Ośm; dziewięć S. Andrzeja Apostoła, gdzie  
Krzyż stoi przez S. Apostoła tego tam sprowadzony, iako *traditur*, gdy tu  
zpodrożył poczywał; z pod którego mieysca, y teraz woda wypływa  
*Feyan* zwana. Nie daleko tego mieysca, leży gora *Skarbniça* nazwiskiem,  
na ktorey przedrym Woiewoda Kijowski miał swey Zamek. Pod go-  
rą tą sara drugie Miasto jest *Podol* imieniem, od samych Mieszczan o-  
siadłe. Tu Manaster ieden Święto Janiński od Mazepy wymurowany, dru-  
gi Błahowinzenia Behorodcy, to jest Annuncyacyi N. gdzie *olim* był  
Kościół OO. Jezuitow y Szkoły. Trzeci Anny Zaczacie, to jest Poczęcia  
N. Panny: gdzie Szkoły teraz Kijowskie. Czwarty Manaster SS. Piotra y  
Pawła, powtorna Katedra Biskupa Kijowskiego *Latini Ritus* od Kazimierskie-

go Biskupa fundowana wtedy, gdy u S. Zofii pod żolacyi rix była *reparabilis* stara. Za bramą *Kazomicką*, albo *Kazimierską* pod górą *Jadrawiem* jest *Manáster Czercow Flora y Lau a*, tryben *Klasztorow Tebaickich* *Pustelnikow* zwany: gdzie *olim* był Kościół S. Jacka *Dominikański*. Za Bramą *Biskupską* jest *Manáster* także *Monachow* *dzrewniany*, nazwism *Jordanińskim* S. *Mikołaja*. Był tu *Manáster* *sub nomine* *B. buflowa*. Trzeci nazywa się *Kiryski* S. *Troycy*, gdzie przebywała żywia *Ludzi* *pożerająca*. Na *Przedmieściu* *Przewarce* iadąc do *Wyżgrada* *Miasła* jest *Cerkiew* *SS. Męczennikow Hleba y Boryla*. Tamże niedaleko jest *Manáster* *Kozacki*, imieniem *M. zyber*, za który n wpada w *Dniepr* rzeka *Rein*. Tamże jest *Zielona Mogiła cognomēto* *Xięża*; druga nie daleko tej *rozboynicza*. Po drugiej stronie *Kijowa* samego jest *krynica* nazwana *Chrzejczczyk*, w ktorej któryś *Xięże* *chrzczony*, ale nie *Włodzimierz*, który to *ceremonią* *Chrztu* *przyjął* w *Korsaniu*. Od *Krynicy* tej iadąc w *Przedmieście* jest *Cerkiew* S. *Mikołaja zbornego*; gdzie *Obraz* jego w *Stupie* *osadzony*, *szczerzłoty*. *Poniżej* tej *Cerkwi* y *Manasteru* jest *Manáster* *Uspenia* albo *Wniewzięcia* *N. Panny*, w *wyrkunfrenyji* jego jest *dziewięć*, *Cerkwi* y *Trapcz.*; drugi *Manáster* jest *SS. Troycy* a blisko *Pieczarskiego* *Manasteru*, jest *Manáster* *podniehenia* S. *Krzyża*. *Kijow* za *Władysława Jagiełły* od *Tatarow* *dziwnie* był *ogniem* y *mieczem* *zruynowany*, *zrownany* prawie z *Ziemią* *według* *Krimer* *lib: 18* *Znowu* *Roku* *1468*. *Tatarowie* *Zawigłscy*, to jest z za *Wolgi* *rzeki*, *pzabywszy* *rzekę* *Dniepr*, *trzema* *diwizyami* *Rus* y *Litwę* *postrzylili*, *wielką* *ruinę* *czynąc* w *Kijowie*, *według* *tegoż* *Autora*. Za *Alexandra* *Krola* *Polskiego*, który *począł* w *Polszcze* *pánować* *Roku* *1501*. *Kijow* *Tatarowie* *trzymali* *wielkie* w nim *czyniąc* *spustoszenie*. Nie mało *ruiny* *poniosł* *roznych* *czasow* od *Perekopskich* *Tatarow*. *Oprocz* *Dominikańskiego* *Konwentu*, gdzie *S. Jacek* z *trzema* *Sociuszami*, *Wiary* y *Zakonu* *rzucił* *fundamenta*, był *Konwent* *OO. Bernardynow*: gdzie *tych* *Braci* *Jędrzeja* *Lwowczyka*, *Walentego* z *Wylicy* *Laikow* *pomordowano*. Tu *PIECZARY* *Kijowskie* *krotko* *odryśnię*, *które* *opisał* *em* *obszerniecy* w *Części* *II. Aten*. Są za *walem* blisko *Pieczarskiego* *Manasteru* *mającego* *Regulę* *Manasteru* *Carogrodzkiego* *Studyckiego*, *Począł* *ie* *kopać* *Mnich* *Hilarion*, *potym* *Metropolita* *Kijowski*, *szazu* *na* *dwa* *szanie* *długości*. *Potym* *czyli* *Ludzie* *przed* *Pogaństwem* *kryjąc* *się*, *czyli* *pobożnego* *życia* *Wielebni* *Amant* y *Teodory* z *Uczniami* *swemi* *one* *rozprzestrzenili* *na* *kształt* *uliczek* *wzdłuż* y *poprzek*, *tam* *spokojnie* *Nabożeństwo* *odprawując* w *łochach* *tych* *podziemnych*

mnych. Długość Pieczar jest na kilkoro staj. Uliczki poprzeczne są na dwa, albo na pułtora sążni, wysokość na wzrost mierney statury Człeka. Gdzie w jednym miejscu z obu stron, w drugim zaś z strony jednej leżą Ciała jak na przyspach, albo przypieckach z Ziemi wyrzniętych, w urnach prostych trochę malowanych. Ciała y twarze zaślinione jak dzieci w pieluchy uwinione, iż nie całej jednego ręka, drugiego nogi wystawiona. Na środku Pieczar jest Cerkiewka, a bąrdziej *Oratorium* albo kapliczka zbudowana, w której Obrazy na biachach, jest y Trapez *alias* Refektarz, gdzie przedtym iadano. Weście do Pieczar tych jest z Cerkwiow nągorze stojących. Cuda się tu nie dzieją żadne dla Schizmatyków: którzy jednak, tam wszedł dubitujący, nie wierzący, strachem zdzięty bywa. Nikogo teraz tam niechowaia: gdyż tam gdy raz bogacza pochowano, smrodem ciała swego nąpełnił pieczary, aż przez łwe obławienie Antoni y Teodozy te ciała wyniesć kazali. Roku 1744. Elżbieta Petrowna Imperatorka Rossyjska gdy była w Kijowie, a Mąnaster jeden reparowano, groby chędożono, wykopano dwoie ciał całych zpięknym rumieńcem twarzy, z koronami wygolonemi. Co widząc jeden Mieszczanczuk Kijowski, bluzniąc że to płow Lachow ciała, tegoż dnia zabity od swojej strzelby. Drugi bluznierca od drugiego polanem zabity. Trzeci Serbjan bluzniąc, mowę utracił, ale Ciała całując przemówił, iako świadczy *oculatus Testis* urodzony Jan Dubielki będący wtedy *presens* dla wyięcia Papierow *ex Actis Kijowiensibus*. Dlatego te Ciała wzięte do Pieczar Kijowskich, iako świadczy się nim Jmc. X. Ostowski Archidiakon Kijowski: w swej *Defensie Biskupstwa Kijowskiego*.

A że tu w zmianka przytacza się bytności w Kijowie Najiaśnieyszy Elżbiety Petrowny Imperatorowy Rossyjskiej, nie zawadzi dla ciekawych opisać pompę y ceremonię iej bytności, y wiazdu w kilku periodach. Gdy ta wielka Monarchini Roku dopiero namienionego 1744 in *Septembri* z liczną, Xiężniczka, y Woytk asystencyą wybrałszy się z Petersburgu, tu przybyła, wszędzie drogi mości maiać dla siebie należycie reparowane y w wygodę uprowadowane, nayıpierwey za Dnieprem odpoczęła sobie dwa dni w obozie. Znamtąd wieczorem ruszyła się na *Pieczarskie* między Pułkami dwiema stronami stojącemi, od Mostu aż do Bramy Tryumfalney in *eum sinem sumptuose* erigowanej, Kommandę miało kilka Generalow y Majorow. Sza potym z za Dniepru wsiytka parada toieft Kozakow Pułkow trzy, Xiężę Kantymir z Olima Chorągwiemi Serbow z dobytymi Szablami: każda Chorągiew inną miała bawę piękną, y każda inney maści, miała dobre konie w rzędach z kapelami na przemiany grające.



iącemi. gdzie to kotły, to bębny rezonowały. Sali potym na dobrych koniach, Kirysierowie w barwie zieloney lukienney, suto złotemi szamerowaney galonami, z kapelą swoją. Za niemi szła Leyb-kompania w barwie zieloney aksamitney z złotemi galonami. Za tą kompanią Maszerowała Kawaleria stroyna bogato na koniach dzielnych z kapelą y kottami. Po niey szło Łokajow 48 w barwie zieloney lukienney, złotem suto szamerowaney; a za temi Paziow 24 w barwie zieloney aksamitney, bogato szamerowaney złotem. Zapalono illuminacye we wszystkich trzech mięyscach na bramach, wieżach, ulicach przed każdym domem po dwie świecilo się latarnie. Szło też koni powodnych 12, a przed niemi Koniuszy w barwie zieloney, złotem szamerowaney; po nich szło Haydukow bardzo rośliych 12 z piorami strusiem; za ktorými iechała Imperatorowa z Petrem II. Ulrykiem Fedorowiczem Siestrzeńcem swoim Wielkim Xiążęciem Roslyiskim Sukcesorem Tronu, w karcie bardzo bogatey, konmi z wiszniowa gniademi w szorze złotym nad kareta, z tyłu korona była wysoko akkomodowana. Za nią szły karety Ministrów, Generalow, następowały kar ty, wielkie, mogące obiać 20 osób, w nich po 30 koni dzielnych, przy rezonancyi nieustającej z Armat. Jak się Imperatorowa do Bramy Tryumfalney zbliżyła, wyiadła z karety a Anioł miltarnie wyrobiony z powietrza spuścił się, oddał iey do rąk karteluszu podobno, z przywitaniem tak wielkiego Gościa. Szła przez most malowany ze wszystkim swoim Froncymerem do drugiey bramy; gdzie ją witało Duchowieństwo przy Exhorcie, y szło przed nią aż na *Pieczarskie* porządkiem. W Cerkwi Pieczarskiej stanawszy, śpiewano: *Te DEUM Laudamus* po Słowiensku przy rezonancyi strzelby ręczney, iako też Armat na 500 razy y licznicy, wszędzie koło Cerkwi illuminacyi przy stancyach Imperatorowy y Petra Fedorowicza. Nazajutrz obchodzono Feit Orderu S. Andrzeja, gdzie Kawalerem tegoż Orderu General kreowany ieden. Obiad był aż otrzeciej po południu przy spełnieniu zdrowia Imperatorowy y Wielkiego Roslyiskiego Xiążęcia Petra Fedorowicza, przydawszy mu rękostych ognioz z Armii y ręczney strzelby, przy rezonancyi główney kapeli. Nikomu audyencyi nie dawano zobcych, ani listow nie odbierano, racę dając: iż tu dla dawocyi Imperatorową przybyła, nie dla interessow. Jakoż po skończoney Pieczarskiej wizycie y hojney rozdanej iatmużnie wyjechała z Kijowa.

W tym Kijowskim Woiewodztwie w Części Moskiewskiej za Dnieprem jest POULTOWA Forteca na błotach rodzących się z potoczkuw [gdzie

[ gdzie powiadał: Mazepa miał skarby złożone swoje ] Tam Karol XII. Król Szwedzki, *amans pericula & pariens per ea.* kilkanaście tysięcy woyska swego straciwszy, Roku 1709 reysterował się do Tekinu *zulgo Banderu* do Bessarabii pod protekcyę Cesarza Tureckiego; z kąd potym do Korony swej *salvo conductu* powrócił się. Do Woiewodztwa Kijowskiego tylko należy teraz Powiatów dwa, *Zytomirski* y *Owrucki*. A Powiat Kijowski z Kijowem z tamtey strony Dniepru należą do Moskwy. W Części Woiewodztwa Kijowskiego należącey do Polski są te miejsca godne wspomnienia. ZYTOMIRZ Wice Stolica Kijowskiego Woiewodztwa; gdzie czałow dawnych był Kościół Parochialny, którego Plebanowi Starosta Zytomirski obligowany był dawać szubę filendyzową grzbiecami podszytą y kadz miodu, iako świadczą Księgi *Metrices Regni*. Teraz natym miejscu wspaniała Katedra, opisaną tu pod Biskupem Kijowskim. Są tu y OO. Jezuici. Drugie Miasto CHWASTOW *ad mensam Episcopi palum* należące; w którym, *teste Kwiatkiewicz* Roku 1468 gdy podczas Nabożerstwa Kaptan, Pastarz i samaczny Pufkę czyli Monstrancję *cum Venerabili* trzymając spiewał *Salvum fac populum tuum* potrzyknąć, w Najs. Sakramencie dziecinny głosem pisał Pán JEZUS, prognostykując Ukrainie Wielką klęskę, która w krotce nastąpiła. Tu OWRUCZ Miasto, w którym jest Collegium *Societatis IESU*, y Dominikanie *curam animarum exercentes*. Tu BIAŁOCERKIEW Miasto, Forteca Ukrainka nad rzeką Ros; gdzie Misliya OO. Jezuitor, y *trasidium* znajduje się Rzeczypospolitey. Tu Czehryn także *olim* Forteca Ukrainka, ale zruynowana nad rzeką *Tasmin*. KANIOW nad Dnieprem, gdzie Młyńskie robą Kamienie Korsun nad rzeką Ros *Chadak olim* Forteca dla Kozaków nad Dnieprem gdy służbę oddawali y wierność Polakom, gdzie swoje Przywileje konferwowali y pilnowali Polskich granic.

Tym Miastom choc nie wielkie prym bierze dla Świętego miejsca BERDYCZOW o mil kilka od Zytomierza; gdzie z fossą na pagorku skalistym stoi Kłasztor WW. OO. Karmelitów bosych y mocno murem opasany, z Kościołem jedynym podziemnym, drugim na wierzchu piękney struktury y magnificencyi *fundationis J. W. Jmci X. Antoniego Jęrzego Tyskiewicza* wprzód Zmudzkiego, potym Wileńskiego Biskupa y innych Konfundatorów: w nim Obraz Matki Najś: Sakaplerzney, wielu w tamtym kraju wstawiony cudami, odebrał KORONY złote szmaragdami wielkimi sadzone *sumptu* Benedykta XIV Papieża szczęśliwie *utinam diutissime* panującego, a *Venerabili Capitulo Vaticano* przybrane Roku 1753, które *solenni pompa* z Zytomierza terazniejszey Kijowski Katedry *im assistentia numerosi Clerici, Senatorow y Rycerstwa Woiewodztwa Kijowskiego*, sprowadził do nannienioney



Berdyczowskiej Bazyliki JW. Jmc X. Sołtyk Biskup Emmausenski, Koadjutor Biskupstwa Kijowskiego; przy piękney Jego samego przemowie y Kazaniu X. Karmelity Ordynaryusza tamiecznego, iako też przy wybornych Mowach J. O. Xięcia Antoniego Lubomirskiego Wojewody Lubelskiego, tudzież WJ. mci Pana Chojnickiego Wojewody y Sędziego Pogranicznego Województwa Bracławskiego. Roku niedzielami przed tą Koroną Introdukcyą dnia jednego po południu nad Kościołem tym widziana własnie iak Laurewa Korona na powietrzu z promieni uformowana z Imieniem Maryi w poszrodku, *utinam cum omine* zwycięstwa Ukrainich częstych buntow; na co kilka Osob bardzo godnych patrzyło *cum admiratione & asperatione*. Ma Klasztor ten swoy Garnizon y Armatę na przeciw exkursion Kozackim; ale bardziey tego mieysca strzeże *Acies castrorum Ordinata* Matka Naysis. y *Vir armatus* Anioł Herbowny Województwa Kijowskiego z dobytym nieszczęsem. Koronacya tego Obrazu *suppono* w krotce nastąpi, którą czas przyszły swiatu opiszę, a ia to piszę co się *aiżu* dzieje, y w teoy gdy książka ta jest w Druku.

BRACŁAWSKIE Województwo razem *olim* z Wołyńską Ziemią, chodząc do Litwy byto z Wołyniem przez Kozimierzą Jagiełłowicza przyłączone, aż za naleganiem stanow Koronnych. August 1 do Korony przywrócił. Znać ztąd, iż Ziemia Wołyńska z w sobie zawierała Województwa, Wołyńskie y Bracławskie. Tenże August pozwolił językiem Ruskim wszystkie piłać transakcye temuż Bracławskiemu Wojewódzemu. Stolica Województwa Bracławskiego BRACŁAW nad Bugiem rzeką, erigowane od Krola Alexandra przeciw inkurlyom Tatarskim Roku 1497. gdzie jest Fara. WINNICA w tym Województwie nad Bugiem, ma Rzydencyą XX jezuitow OO Kapucynow nowej fundacyi przez JW. Jmci Pana Kilińskiego Starostę Winnickiego uczynioney Tu z Bractawia *ob hospitatem* Gród przeniesiony. Tu KONIECPOLE *olim* sławne mieysce Stanisława Koniecpolskiego Kanclerza Krakowskiego Hermana W. K. do ktorego na Ukrainie należało Miast 190 Wsiow 740. Ale się nie ztąd, ale z Koniecpola w Sierackim stojącego nad Wsiow 740. Ale się nie ztąd, ale z Koniecpola w Sierackim stojącego nad Pilicą y Białą rzekami, iakom tam opisał, piłsi Koniecpolczy. Miast tu Miast choć znacznych nie wspominać, gdyż nie oje miało w sobie osobliwego

Te trzy Województwa Podolskie, Bracławskie, Kijowskie, u Generalow jeżeli *non constituent*, tedy *circumsunt* y zawierają między sobą UKRAINĘ Polską Podolem niższym niszwaną (Drugie jest Ukraina Mościewska za Dnieprem rzeką) Imię wzięła od krainy, *alias* od końca ostatniego wcho-



na przez nie rzeki *Tasmen*, *Ros*, *Daxna*. y inne mniejsze rybne. Pelną jest Step, albo dzikich pustył pol dż. mi zarodkyl trawami, a w wielu mieysca h na wilgotnych trzcinami, łozami, wktorych się dzikie kozy mnczą; od ktorych strzelonia Kozacy wzięli imię; w ktorych się y oni chronią od Polakich Podjazdow, albo z nich iak zwierze na łupy, wozac małokopy, wypadają. Są wtych obłizernych polach Ukraińskich wysłkie y szerokie mogiły, a na wierzchu ich obłizerne doły iak studnie. gdzie to Haidamakow, to Kozakow z konmi y bronią wiele się kryie, ztamtąd na goscince walne iak z strzelnicy patrzą, a upatrzywizy kupcow podrożnych, lub Podjazd w małej kwoicie Polaki, ścietskami sobie wiadomemi z owych mogił wypadają, rabują, zabierają, znoszą. Miasta po Ukrainie tuż wyżey wspomniane (nie racluiąc Wł y Miasteczek) oprócz Kijowa St licy Woewodztwa Kijowskiego, są: Białocerkiew, Bogusław KORSUN w obatinach, nazwany *admiral* Chorsfony albo Korsuna, ktory był w Tauryce, albo Perekopie olim do Cesarzow Greckich należącego, iż z tamtąd Biskup czyli Arcybiskup Michał Greczyn od Włodzimierza Monarchy Roskiego osadzony jest na Metropolii Kijowskiej; czy też na pamiątkę że w Korsuniu tamtym Włodzimierz ochrzczony. Jone Miasta Bogusław, Czerkasy, Lissanka, iarmarkami sławne wielkimi, zkilką jest Cerkwiami. *item Czeberyń Kaniow &c.* Ta UKRAINA jest to mieysce buntow chłopskich. Kozackich, *Refugium* Haidamakow, jest to ziemia krwią ludzką napełniona, która godna być *maledicta terra* za niewinnego nieiednego Abła kozacką zabitego ręką bezbożną: na ktorych *repraßalia* trzebaby mocne posundować Fortece, znaczne trzymać *Prospidia*, Stepy one wyciąć, wypalić, mogiły rozkopić, Regimentarza trzymać *Argum centoculum*, Lwiego ferca, czynności nie zdrzymalecy, dawszy mu pod kommendę wyborną, odważną Kawalerę, ktorzy by nie o kwaterze, nie o fortunie żonie, y dzieciach wdomu zostawionych zamysłali się, ale myśleli S. Religii. Oyczysnie Matce, utratę zdrowia y życia przyłożyć się, y swoiey nie śmiertelney sławie, ktorzy by na spisy Kozackie, dzidy y kopie, na samopaly dobre sztucce, y letkie blachy mieli, w polu iak Polacy nie w chałupach belpieczni zostając, nie wpadali z łrometą w ręce. A tak chłopstwo Ukrainy zuchwałey, nie miałoby miny. Panow też tam wiekch y Hetmanow nie w a, parency, srebra y złota (bo to chłop Kozak ciutnie lubi) ale w żelazo, armaturę, y odważnych ludzi ufundowanych potrzeba prezencya y częsta rezydencya, ktoraby zuchwałych chłopow przerażała trzymała w modestyi, y tych ugłaskała ryflow, y do Świętey zachęcała Unii Wiary y wiernosci, żeby im Lachow imię niety o tak aż *ad nauseam* obizydliwe. Tuż na UKRAINIE KOZACY SIŁOWI cie-

dli miejsce obfzerne nie daleko Dniepru SŁCZ podobno od wycięcia Ław tak zwane, na czterdzieści korzeni albo podziałów y kup Ludzi niedaleko siebie ulokowanych przedzielone (w każdym korzeniu tyśiąc żołnierza) między wałami, pod Kommendą KOŁOWEGO, alias Hetmana, od Roskiej Potencyi sobie nałanego, ktorey ci wszyscy wojenną powinni służbę za ukazem, a to za prostekey y gruntow używanie, mieszkań w chatkach w ziemi wykopanych, obławionych dylami z okienkami z mecherzyn: żon nie mają y żadnych biatychgów, *utinam à Sodoma & bestialitate abstinentes*. Na kradzież iednak y zdobycz na, iarmarki wybiegliży, ko zruia tego białego chleba, koni mają stadami, y owce trzodami w polach obfzernych wypasując. *Victualia alias* wszystko co do iedzenia y napoju należy sąsiedzi im z Małt bliskich dowożą, co razem wszyscy się złożywszy płacą; mają swoje *exercitia* wojenne *& disciplinam militarem*, lubo rigor jest y wielki zakaz, przecież często wybiegają za zdobycią, ten sposob mając do życia y giosza nabyć. Gości Polaków (byle *non hostili animo* trafilili się) pięknie przyimają, zachodzące iakie *negotia* Kołzowy toiest ow Hetman utwaja. *Excellenta* szwedgo do stupa pod niebem przywazawłży polanami, blisko leżącemi wszyscy Bracia Kozacy przychodzący po głowie ramionach bokach kilka razy uderzają y gorzałki dają mu się napić (wielka kompassya) tak go poty włżyscy karesują, poki aż od tych karefów ołtaniego nie wypuści ducha.

## W WIELKIM XIĘSTWIE LITEWSKIM

**T**E *occurunt notanda*, oprocz rzeczy wiadomych z Części z Aten moich. Wkraiach tureckich przed Litwona a drugiego Palemona przyściem według Prolemeusza sławotnego Geografa, który za Antonina pobożnego Cesarza, wiku drugiego był *in vivis*, te były Narody: Galindowie, Bodini, Geninowie, Sudinowie, Karionowie, Amaxibinowie, Stabanowie, Sarinowie, Azubinowie, Nibianowie, Amironowie, Sargacyowie, iglinowie: a te wszystkie Narody włżły z Cymbrów, Gortów, Sarmatów; a Cymbrowie od Gomeru Wnuka Noego. Ktorzy tandem Cymbrowie przez Marulza w Francyi pokonani, rolnaw połnocnych Kraiach osiedli *sedes sub vario Nomine*. Ci co w Litwie siedli, nazwani *Gutiami*, a ci co na Zmudzi Małgetami. Jeczutagowie byli najkraszniey i y okrutni między Litwą, Podlasie ich był Kray.

Kray, nigdy zpolá nieusłępowali, poki niehyli *Victores*, albo *Viđi*; z tęy racyi, wygineli, a reszta ich to w Litwie, to w Mazurach osiedli, to w Prusach. Litwa była niegdy pod Xiążętami Ruskimi, osobliwie Kiiowskieni, futra y kozuchy zamiast tryburu dając. Ale Mendog, *Wizenas*, Gedimin, wybiłszy się z Ruskiey dependencyi, z tóto y srebro brali whołdzie. X. Nieśiecki w Kronice Polskiey *alias* w księgach swych tak nazwanych liczy Xiążąt Litewskich zacząwszy od Litatona, aż do Zygmunta Augusta 38. Xiążęta Litewscy dłuo mieli Stolicę w Kiernowie, przeniesionę przez Narymunda Xiążęcia z Nowogrodka: z Kiernowa wielki Woioownik Gedimin Xiąże, Troki Miasto fundowawszy, w nich Stolicę założył. On fundował Wilno z Zamkami, tam *Sedem* Państwa swęgo lokował, na ostatek na Zrudzi pod Frydburgą strzął Krzyżacką zgiął. Miał Synow 7 Olgierd X. Litewskie Dimitra Jwanowicza Cara Moskiewskiego o Litwie zamyślającego uprzedził pochodnię mu posłał z deklaracyą, iż nim ta dogore, w Moskwie Mieście stanie, y wbranie Zamkowey utkwii kopię, y dokazał tego, y Ruś zawoiował. Miał Synow 12 z Maryi Xieźniczki Twerckiey, iako to Jagelloná &c. Kieystul Xiąże Stryi Jagellonamił Synow 6. Po Jagiellonie Władysławem na Chrzcie Świętym niszwanem Krolu Polskim, Syn ięgo drugi Kazimierz Xiążęciem Litewskim kreowany, a potym Krolęm Polskim. Odtąd *secundogenitus*, *alias* drugi Syn Xiążęcia Wielkiego Litewskiego Xieystul te brał in *utulum*.

LITEWSKIE Xieństwo zostając, iak y inne Narody w błędach Pogańskiey superstitcyi, nim przez Władysława Jagellę tam Wiary S. zalaśniło światło, czczyło za Boga ogień zowiac go Knierz, wenerowic go w Miastach, w lasach, nigdy go nie gasząc, na gardle karząc Ofiarczyncow, ieśliby *per negligentiam* ich zgasił. W Wilnie na tym Mieyscu czczono, gdzie teraz S. Stanisława Kościół Bożka Ogień. Item wenerowano Piorun, solny własach, nie tykając ie sickerą, czczili Słońce,



wężów, Bałwan Perkonosa. Każda Familia *cujuscunq; condit'ōis*, miała swego pod Błogosławieństwem Węża, y pod umiata fortun y iayca im, mlako, ofiarując, W Pazdzierniku wielka była ofiara y schadzka, gdzie to ofiarował każdy, co zabił, aco ofiarowali, to sami jedli, pili. *Victores* nie w olńska na zaczęli y szegopalili Bogom. Ciąta zmiętych Panów z naydroższymi rzeczami richomemi, z końmi dwiema, psami y sługą wiernym, (kreanym za zapłaciwly) ofiarowali. Aż Władysław Jagello Król Polski Wielkie Xiążę Litewskie, sam Wiarę przysłał Chrześcińską z Jadwigą, Bałwany te zruynował, poglił ożnie woda Chrztu. S. losny te lesne Bogi dekreterował na fiktery y opat, aż sie z admiracyą odżywała Litwa: *Coż to za Bogowie tacy, że tym Potakom nie szkudza?* Pod cz s Chrztu podobało u lukiem rozdawał białe tukienne Jednego dnia 30 tysiący Litwy ochrzciło się, oprucz Panow y szlachty. Litwa w zdłuż miała 126 tylez wszerz. Nayobszernieysza była za Gedymina Litwa, od niego na 7. Synow podziela. Litwa naywięcsy ma lasow, a te Niedzwiedziow, dzikow, rytiow są pełne; Jezior obłiernych y rybnych wielość wiałym Wiedeńskim Walewodziwie, więcsy niż sto jezior liczy *Długosz*. Rzekami oblane Xiężwo Litewskie Niemnem, Wilią albo Wilną. Dnieprem, Przypociem, Dzwina, którą do Rygi defluiręcy, a Niemnem do Krolewca. Akty Grodzkie w Litwie Ruśkim pisał językiem Litawskiego Xiężtwa Herb POGONIA, *alias* zbroyny Rycerz w szyszaku na koniu białym znieczem y tarczą, nadany od Narymunda Xiążęcia. Na koniu siodłoy czapka czerwony z dokonyt konikich z troiaką złotą frędzlą, w polu czerwonym: na tarczy u Rycerza Krzyż dwoiaki złoty wiedno spoiony, *Pa-procki, Okolski, Bielki*. Pierwsi Xiążęta Litawscy zażywali Herbu Kolumny, ile Potomkowie Palemona. Potym Kiernus Xiążę Litewski iak Poiatę Corkę Jedynaczkę wydał, za Zy-wibunda Dorszprungowicza, do Herbu Kolumny, przydany

*Centaurus*, od i Zięcia i Xieſtwo Litewſkie wzięte w poſagu. Potym ſamey Pogoni Litwa zazywać poczęła *reſte Okoſki*. Krzyż jeden na tarczy ſRycerza dany od Innocen tego IV. Papieża Mendogowi z Koroną Krolewſką, drugi od Ferdynanda Celarza, Pięgonie Herb Okoſki namieniony nazywa *Kieyſtucz*, tak inſormowany o i Litwy.

WOIEWODZTWA Wiſńſkiego Stolica WILNO, iuż odemnu i ſt opiane w Części II. Aten. Kate dra Wiſieńſka namicyła ofiar ogniewi *riu Genili* czynionych, założona od Władysława Jagiełły, *juſb* tytuł ſt ranaſzawa: wktorev w oſobney Kaplicy marmurowey S. koż niecz w ſiebney urnie od Zygmunta III ſpawionej z Ołtarzem ſrebrnym. Dzwon przy Kościele 27 Ludzi potrzebujący do ſpawienia. Tu Akademia *Scientis* y wielkiem ſubiektami *ſcientiſſima. ſub cura* WW OO. Jezuitow. Tu Trybunał Litewſki agituie ſię. W bliſkim leſie lokacja Tatarow od Witolda zwyciężonych, y tu oſadzonych. Wilno ma ſwego CYWONA.

W TROCKIM Woiewodztwie to *ſciendum*, że ieſt Stołecne Miasto TROKI, omiſ. od Wilii, od Gedimina fundowane R 1304. *olim* murem opiane, zruynowanym przez Krzyżaków. Tu uſſary cudowny Obraz Matki Naye: iuż ukoronowany. Jeſt y tu Cywon Trocki. Tu Xiążat Litewſkich była *Sedes* z Kiernowa przenieſiona.

Tu GRODNO Miasto Seymowe: nad Niemnem rzeką kilku Koſciotami y Pałacami przyoſdobione, fundowane od Raſziwiłły Xiążęcia Litewſkiego, ieſt żydow peſne, ale domow zamkowych niema, dla tego pod czas Seymu Staynie *de Novo* budują. KOWNO nad Niemnem y Wiſią rzekami Seymowe Miasto, w Lipiec ſławce. Bliż niego ieſt Pozaſcie gora *Mons Pacis* zwana, od Pacy Kanclerza Wielkiego. W.X.L. fundowanych ma Kamedułow.

W MINSKIM Woiewodztwie *Miſko* ieſt Stołeczne Miasto drzewiane, ozdobione Zamkiem naturalnie ufortyfikowanym

nym, gdzie Trybunały Głowne bywają, stoi nad rzeką Swistowicz. W Mozyrskim Powiecie tego Woiewodstwa jest Kłasztor Kartuzow *Vallis Umbrosa* zwany, albo *Sambor*.

W NOWOGRODZKIM Woiewodztwie, Miasto Stołeczne NOWOGRODEK nad rzeką Niemnem z Zamkiem. Tam się Głowne *certo tempore* agituja Litewskie Trybunały. Tu Nieśwież Miasto rezydencyalne 11.00. Xiążąt Radziwiłłow, naktorym y na Ołyce piszą się. Jest tu Zamek z Biblioteką wyborną gdzie kilkanaście Biblii w różnym znayduje się ięzyku: Wszystkie osmnaście Generalne Koncylia. Tu 1000 Jezuítow Xiąże Mikołaj Krzyżtot *cognomento* Sierotka M rżatęk Litewski Peregrynant Jerozolimski, pochowany w Pielgrzymkim stroiu, cały leży, a nad grobem Łaska Pielgrzymiska y kapelusz. Jest tu oprócz Jezuickiego *Collegium* Kłasztor OO. Benedyktynow. Tu SŁUCKO *sub n. minis* niegdy mające Xiążąt, nad rzeką Słucz, Miasto obszerne bardzo, drzewiane z Zamkiem, jest teraz *Juris Radziwiłłoni*. W SŁONIMSKIM Powiecie jest Stonimska Ekonomia Krolewska, jest y Manaster Zyrowiecki z cudownym O razem Matki Najszej już koronowanym, *sub cura* OO. Bazyłanow Unitow z Kościołem Łacińskim.

W BRZESCIANSKIM albo BRZESKIM Litewskim Woiewodztwie, naywięcey jest Dobr wielkuch Domow Litewskich, iako to Xiążąt Sanguszkow, Radziwiłłow, Sapiehow, Potciełow, Tyżkiewiczow. Stołeczne Woiewodztwa Miasto jest BRZESCIE Litewskie z Zamkiem mocnym na Skale, nad rzekami Bugiem y Muchawcem. Jest w nim Kollegium Jezuickie, Kłasztory Bernardynow y Bernardynek, y Brygitek. W tym Mięście jest sławna Żydowska Synagoga, z ktorey Rabinow innym *subministrant* Miałom do brzeuczonych. Biskup Brzeski Litewski, jest razem Biskupem Łucem. Tu Biała Miasto 10.00. Radziwiłłow z Pałacem ich, Fara murowaną y Akademią. Koden Miasto nad Bugiem Sapiehow Kodeńskich, przyozdobiona



bione Kościołem *Farnum tituli S. Annae* z Probostwem Infulackim; gdzie Obraz N. Panny cudami słynie, już ukoronowany, wiele ma SS. Relikwii. Tu Pińsko Miasto nad rzeką Piną, wktorym jest Kollegium Jezuickie, gdzie W.X. *Andreas Bobola* od Schizmatyków zamordowany, wielu cudami wstawiony. Są tu OO. Dominikanie, Panny, Bazylianki Manaster S. Barbary. Jest Episkop Piński wraz Turowskim. W Powiecie tym jest Pińska Ekonomia: Pod Janowe w Horodylczu są OO. Benedyktyni *in Castro Cassino*.

W MŚCISŁAWSKIM Woiewodztwie Stolica nad rzeką Sośz zaszczycona Seymikami, zdobią Miasto Karmelicy Dominikani. Byli *olim* Xiążęta Mścisławscy.

WSMOLENSKIM Xięstwie, teraz Woiewodztwie Stolica Smoleńsk, odemnie opisany w Części II. w Mappie Miast. Ziemię Smoleńską wzdłuż mierząc, naliczono mil 30, a *Kochowski lib. 7. Climacteris* 1. namierzył mil 40. Miasta swoich Xiążąt *olim*. Ma Powiat Starodubowski wielki. Jest częstką Woiewodztwa tego przy Xięstwie Litewskim. Seymikuie w Wilnie w Refektarzu u OO. Bernardynów, a Powiat Starodubowski w Kościele S. Anny ntychże Oyców, a te Seymiki zowią się Exulańskie. Wydarło to Woiewodztwo przez Moskwę Janowi Kazimierzowi, a przez Traktaty Grzymułtowskiego za Jana III. Roku 1687. całą Moskwie ustąpione, *retentis titulis* dla Polaków.

W WITEBSKIM Woiewodztwie z Moskwą graniczącym Stolicą jest Witebsk Miasto, nad rzeką Dzwina, którą zbożado Rvgi posyłają, Gwagwin świadczy, że było tam dwa Zamki. Jest tu Kollegium Jezuickie, Bernardyni, Bazylianie. Tu jest Ekonomia Orszańska.

W POŁOCKIM Woiewodztwie jest Miasto POŁOCK, zowie się odrzeki Połota, stoi nad Dzwina. Moskwa lat 17 trzymała z całym Woiewodztwem, aż Stefan Batory Król nasz odebrał Roku 1579. Woiewoda tutejszy idzie *per Electionem* Szlachty, przynależniący Królewskiej Konfirmacyi. Jest tu Kolle-

gium Jezuickie, Kościoły S. Salwatora, S. Zofii. W Cerkwi Buzilianow leży Ciało S. Jozaphata Męczennika, Arcybiskupa Połockiego, zabitego przez Schizmatyków w Witebsku leży mowie w trumnie kolztuiącey 20 tysięcy Talerow od Leona Sapiehy Kanclerza Litewskiego danych.

W ZMUDZKIM XIESTWIE, *olim* Xiążęta nim rządzący, pótym Krolowie według Strykowskiego y Kojłowicz, Przez Władysława Jagiełła do wiary S. to przystąpiło Xięstwo a przez Zygmunta Augusta do Korony przyłączone. Woiewoda tuteyszy trybem tuteyszego Kraiu Starostą Zmudzkim zowie się, gdyż z początku przez Starostow było rządzone. Krzešto ma w Senacie po Łęczyckim Woiewodzie, *alias* 12 *in ordine* Swieckich Senatorow. Jest też y Cywony Zmudzki; jest tu y Ekonomia Zmudzka, a stolica Miedniki, przy pocztkach Weli rzeki, gdzie Katedrę Biskupow *olim* Mednickich *vulgo* Zmudzkich założył Władysław Jagiełło Roku 1413.

INFLANCKIE Xięstwo Woiewodztwo, albo *Livonia* jest na mil 90 długa, a na 50 szeroka. Gdy to Szwedom, to Moskwie, to Duńczykom ten kray szedł *in rapinam*, Mistrz Krzyżacki Inflancki Ketlerus z Gwilelmem Arcybiskupem Ruskim, y z Panami *Nationis* naradziwszy się. Krolowi Polkiemu Zygmuntowni Augustowi poddali się Roku 1561. Strykowski y Kotłowicz. Wlat sześć *Livonia* podzielona na cztery Ziemie, y każda miała mieć Senatorswego. y Ziemistwo. Za rządow Krzyżackich było tu 5. Biskupow Derpski, Habselski, Oziński, Kurlandzki, Rewelski., pod Metropolią Arcybiskupa Rygkiego. Moskwa była Infanty przywłaszczyla, ale Stefan Batery szabla windykował, na trzy Woiewodztwa podzieliwszy, to jest na Inflanckie albo *Wendenskie*, na Derpskie, y Parnawskie, według Gagwina. A gdy *Gustavus Adolphus* Krol Szwedzki całe opanował Infanty, y przez lat blisko 30 *factis* *incaus* trzymał, a po śmierci jego *Carolus Gustavus* Polakom za Jana Kazimierza Woynę wypowiedział, iż mu do sukcesy na tron Szwedzki przeszkadzali

aż Pakta Oliwskie ten ugaliły pozar, Inflant jednak całych Polakom nie przysłażdziły, tylkotech cō leżę ku Południowi, gdzie są Danburcki Powiat *Lufen Marienhusen* Oprucz tego są tytuły dla Polakow to jest Biskup, Woiewoda, Kasztelan &c. Inflantcy. Ale y Szwedzkie Inflanty za Piorta Alexiewiczza Cara Moskwie się, dostały.

## KURLANDYA y SEMIGALLIA

**X**ieństwa w Inflanciech wraz z w Inflantami zawoioowane, od Zygmunta Augusta, dane Ketlerowi *in Feudum*, Zygmunt III. założył kondycyę, aby po ześciu Ketlerow, do Korony wrocily się; iakoż Roku 1736 inwestowany od Polakow na Xieństwo *Biron*. Cały Kurlandii Stolica *Goldinga*, murowane Miasto z zamkiem Luterskie nad rzeką Windawą czyli Welą. *Mittawa* zaś [ *Mittavium* ] jest Stolica Xieństwa Semigallii, murem y Fortecą z mocnioną, gdzie jest Rezydencya Xiażąt Kurlandzkich: gdzie jest y Kollegium Jezuickie, z dyspozycyi Rzeczypospolitey *in Solatium* Katolików, *ad resistendum* Lutrom. Stoi Miasto nad rzeką Musła.

## BRYLANT NIEOSZACOWANY KORONY POLSKIEY WOLNOSC ZŁOTA.

**W**olność wspaniałym Geniuszom jest naystodsze Jmie; miko go słyszeć w nim żyć, y w nim bez żadney niewolnictwa umbrę, smakować sobie. Jeżeli prastwu, y wszelkim *in sublunaribus* bestyom, tylko dusiu natury y instynktem żyjącym, miła Wolność, ztąd siatek, klatek, tak cierpieć nie mogą, że na śmierć nie na wydarcie sobie wolności wolą się rozolwować. Szczygieł u Abilemiusza Autora, ch c wymienitemi wklatce był karmiony speciatami, niechciał się wyleciawszy, y na prożbę wrocić ptaszniką, swobodę nad wygodę preferując, y nad łakotki. Dopieroż Człek rozumne stworzenie, a ielcze ow *sensatus y cordatus* BOGA stworcy ni od kogo *independentia* będąc Obrazem, Wolność szanuje często z życia utratę. Dlatego Naywyższy Świata Monarcha BOG, niechając Panem bydz despotycznym, Oy-



cem nie tyranem, prezentując się rozułney człeka kreaturze, *liberum* nadał *arbitrium, ut possit quae; vellet, & vellet rationi consentaneum*, kilka tysięcy lat z dzieciństwa wyrastałemu Światu, żadnego nie dał Prawa, *lege natura* tylko żyłacemu, aby człek był *liberrimus* na swobodzie u dobrego Pana Niebieskiego. Prawem potym przez Mojżesza podanym swawolnego *coercuit* Człeka, jednak nie przywołał raz nadaną wolnością, którą nam naostatek, krwie swojej świata całego *pretium* przechodzącej nabył (Chrystus, *qua libertate nos Christus liberavit Gal. 4.* Ciężko na mnie długi indukować katalog różnych Narodów, które osobiwie Jáheta Szlachetnego *progenies* szczupłość, bo kilka mil mając gruntu, wolność mierzyli Świata całego granicami, *aquali lance* wążąc ją z życiem, niewolniczego iarzma cierpieć nie chcąc; bo to nie rozumnego woła, nie Człeka rozumnego *onus & bonus*. A dopiercz tyle było Ateńskich, Lacedemonskich, Rzymskich *latissime* panujących Rzeczypospolitych, które rządziły władzą, zwyciężały Orężem, żyły wolnością. A iak tylko umbra, a bardziey larwa niewoli w Senat Rzymski (mówiąc *in particulari*) zazierać poczęła, katem się stała na Katona Wolności Rzymskiej Obrońcę, iako przyznaie wielki Sensat, bo Seneka *Simul ista extincta sunt & Libertas & Cato, neq; enim Libertas sine Catone, neq; Cato sine Libertate stare potuit*. Wielki szacunek Wolności daie Plautus, że naturalnie wolnemią nie niewolnikami być y żyć lubiemy: *Omnes libentius liberi sumus, quam servimus*. U Ateńczyków wolność malowana siedząca na Orle, nie na wole, albo Osle zwierzętach niewolą symbolizujących. *Aegyptus* Spartańskiej Rzeczypospolitey wolny Syn, u Rozina Autora wolność (w niey złoty wiek pędząc) nazywał *anima sua animam*, wyrażając, że iak Rzymski ptak *Manukadiata* wiatrem, tak wolne Narody nie oszacowanej wolności techną elementem. Nieśmiertelną życie sławą ow Lakończyk, który w niewolę dostawczy się, o Kąmień głowy biciem wydał sobie życie, aby na wolności łome *natus & educatus* niewoli był niecierpiat, ostatecznie uczyniwszy przed śmiercią *effatum* za Testament *ne serviam*. Drugi teyż Oyczyzny *Patriota* dostawczy się w niewolę, gdy od kupca był pytany, co by umiał rezolutnym odpowiedział *sercem: liber esse*: ta moja umiejętność, znać się bydź wolnym, iako świadczy *Plutarchus*. Krates Filozof żeby się nie z dół był siedzieć za krata swoich chciwości, mając wiele srebra, złota, utopił je w morzu, a przez to serce przykute do złota na swobodę wżyciem miłą wyprowadził, piękny otym wydany sentyment: *Crates Cratem Libertate donavit*. Raczej obrał sobie życie wędzcy bez pieniędzy, a złotej wolności bogactw się konferwacyą. Starożytność chcąc Portret wolności wytławić Światu, wyrażała, iako to na monecie Heliagabala

agabala Cesarza Rzymskiego Matronę trzymającą czapkę w prawey ręce, która dawano sługom y Niewolnikom darowanym wolnością. a w lewey ręce *Cor-nucopias, alias* obfitość naturalnie wiążącą się przy swobodzie. Na monecie Antonina Cesarza Karakalli wolność trzymała czapkę, y rozgę, y gwiazdę przed sobą: Jnni wyrażali Młodziana *bonestè* uстроionego, a ten czapkę y iarmo pokruszone pisałował. *Hollandia* gdy się konfederowała, kapelusz, czyli czapkę na łaskę założywszy, do wolności się animowała. Pártykularnie mówiąc o Wolności Polskiego Narodu, kleynotem takim ją nazywam, któremu żaden Jubiler nie znajdzie szacunku. Nad Arabskie, Amerykańskie ją preferuje złoto, *omne aurum in comparatione ejus, quasi arena est.* A Poeta. *Libertas auro pretiosior omni.* Jest to złote Runo, którego Antenaci nasi szukali *Jafones* przez morze krwie swojej y dostali odwaznie. Jest to koroną szacowniejsza niż na Olimpijskich gonitwach zwycięzcom Grekom preparowana jest *Vena Vita* wszelkich nie oszacowanych rzeczy *compendium*: Jest to Perła wszelkie *excedens pretium*, która się urodziła inter *bellorum fulmina*, które iak były częste, tak tryumfalne przy zgodzie dla naszych Antenatów. *Kossiolus* Wenet Cudzoziemiec *libr. II Politic.* Lechidow *primis labris* skosztowawszy wolności, nazywa Polskę *Pierscieniem*, a w nim osadza za drogi kleynot wolność tytułuje Polskę *Swiatą okiem*, a w oku tym wolność czyni *zrzenicą*; tytułuje *Niebiem*, a na nim wolność lokuie za *stencem*. Niech tam *Arfinoi* Znie *Ptolemeusza* *Filadelfa* *Regnanta* *Egypskiego* z *Topazu* czterolekciowego wyrabia *antiquitas* Statuę, a *Jowiszowi* pośląg z *winney* macicy w *Populonii*. Nasi *Sarmatowie* złotą *Wolności* Statuę wystawili w *Gnieźnie*, *saorum natalium*, gniezdzie, iawnie pokazując *Swiatu*, że zaraz ielszcze *in ipsa Infancia*, dopieroż *in adultiori etate* równo z złotem szacowali *Lechowie* *Libertatem*: w której *à tot sæculis vivimus beati, violentia tyrannica metusq; expert-s.* mówi *Łukasz* *Opaliński*. Jnne *Gentes* to *barbare*, to trochę *politiores*, chcąc z siebie *excutere* m. wolnicze *jugum*, albo z iakiey wytłamać się *tyrannii*, iako *Hollandowie* niedawno, długą wojną, fortunę wszystkich azardem, krwie obfitey wylaniem, *tandem* kupili sobie *Wolność*: a tak im *zurpissima Mater* niewola, *pulcherrimam* genuit *Filiam libertatem*. U nas w *Polszczyźnie* *Libertas* *coeva* *Polonis*, ledwo się na *Polskim* z-iawili z *Lechem* *polo*, in *Libertori Aura* zaraz złotey *swobody* rzucili *fundamenta*, ugruntowali *mieczeniem*, ale bez *tyunku* piękney *politury*. Aż za *Mieczysława I.* *Chrześcianina*; który z *Dąbrowką* przez *Chrześc* *Święty* na *wolność* *Synów* *Boisk* chr nas *pierwizy* wyprowadził, *swobodę* naszą *zbawiennie* ugruntował *Ktorego* *successores* *stupenda* *præmiando* *acta*, coraz w *dystingwowane* *Palakow* ozdobili *deco-*

*decora* w Przywileie wolności. Ale Kazimierz wielki Praw różnych *Conditor*, swobod Polakom mocniejszy niż jego *praeceffores* uczynił *Munimentum*; nie tylko wiele w Polsce namurował Zamków, ale też dla wolności przez różne prerogatywy *inconcussam* uczynił Tarpeiam Arcem, Ludwik Węgrzyn jakąś iśćsze *servitutis speciem*, trybut sobie należący poradzie darował Polakom, a co większa. *ius libera Electionis* im oddał w ręce. Z Kazimierza III na Wislickim Seymie żołdu na Wojsko Małopolskie dać zbranieli się, na Króla *postulata* y memoryał, aż się z Wielkopolanami wprzód chcieli naradzić, co samo *Libertatis, non servitutis* jest dokumentem. Zygmunt August z Rzymskim *comparandus* Augustem, najwyżcey swobod, Przywileiów ponadawał Koronnym Synom, a co większa z tytułu *heredis* wyrzucił się, *non terrore* jako tyran, ale *amore Civium*, jako łaskawy Pan respektiem niektórych dominiów. Henryk Walezyusz na swej Elekcji tegż wyrzekł się sołennnie tytułu, a Stefan Batory *de Jure antiquo* na Fortunę y życie Polaków *sibi competente*, cale *cedendo*, Trybunału Głównego z Zamoyskim Kancelerzem stał się Autorem, tę na Szlachtę Polską zlewając *potestatem*, żeby *Cives Patriae civilia & criminalia* sądzili sami, karali *facinora*, a nie Król sam *Pater Patriae*, despotyczney w tym władzy unikając *speciem*. Tej Wolności najżey pierwszy jest Fundament y Murka *aequalitas*, to sprawująca, aby Szlachcie na Zagrodzie był rowny Woiewodzie, Tęczyński mowi: *Hac est vera Libertas, in qua aequali jure omnes inter se continentur imperant sibi, ut prosint alius*. U Rzymianow dość było na tym, że kto *Civis Romanus*; u Polaków dość że Szlachcie Polski, a ten *si fata volent*, do Berła, Buławy, Krzesła, Kandidat, y Seminarysta.

A jak tylko Cudzoziemskich tytułów, Hrabów, Xiążęcych mitr, Kardynałskich Biretów na Polskiej Ołobie konsyliucyami, z kazana zaistnienie *pre-eminencya*, niż owa *aequalitas*, zamienia się *in inaequalitatem*, Wolności Polskiej Macochę, od Polaków zawsze nie lubioną; a ztąd rodzi się *diffidentia inaequalitatis F.l.a.* Jako się dąto widzieć całej Europie zafiontem Polaków, kiedy w Francji za Henryka Walezyusza Postowi Polakowi Cudzoziemski tytuł mającemu, to jest *Comitis à Gorka*, pierwsze dawano mieysce, niż drugiem Polakom, Postom Kasztelanom, y Starostom a w Berlinie *Comitem a Labiszyn*, także Polaka bardziey respektowano na Akcie wesełnym Radziwiłłowskiem, niż Podkomorzego Poznańskiego *Principem Nobilitatis*. Co oboje na oboch mieyscach z wielką agitowato się kontrowersyą. Tak jest Polski humor y Honor *impetens* nierówności. Drugi dyamentowy fundament Wolności Polskiej *Libera Regum Electio*, z ktorej, jak ze źródła, & ex au-  
rifer



*risfodina* Polskie Prawa, Przywileie, *Immunitates* &c biorą *Originem*; ktorzy bowiem konkurencji w Polsce chcą dobieżec Korony, drogę sobie nadaniem swobod Przywileiow, Prerogatyw Polakom ścielą zwyczajnie. Trzeci fundament *Libertatis Lechica liberum VETO, alias Niepozwalam*: gdyż te wolne mowienie na Seymikách y Seymach, iest Matką y Duchem Wolności, iest niekonajacey Oyczyzny *status* y znak, gdy ieszcze gada. U Katona Wolność mowić niemogąca gdy trzeba, iest *gemma plumbo inclusa*. Dobrze choć ore *malevolo* Tiberyusz powiedział: *In Republica liberas esse lingvas oportet: quia nihil ibi liberum est, cui lingua libera non est*. Tyran ieden gdy w Państwie swoim pod gardłem Poddanństwu gadać zakazał, a oni miganiem y mruganiem na siebie ieszcze się rozmawiali, ręk ucięciem oczu wytłupieniem ukarał, ale im nie zabroniwszy *legem naturae* płakać y ryczeć aż pod Niebiosą (*lachryma pondera vocis habent*) dał okazyą, że *virisim* skonfederowawszy się, na Tyrana *vindicem manum* podniesli y zabili. Tę prerogatywę *Sacrofancte* zawsze obserwowali Polacy; ktorzy ją *potentes sermone & opere*. Rzymskim Tulluszom, Greckim Demostenesom nie ustępują w elokwencyi. Mowią *intrepide, cum discrimine* Seymikow y Seymow *utinam ex Patrie commodo; alias* gdyby te ich wolne y piękne głosy *ab intra* prywatnych y nie sumiennych, *ab extra* cudzych interesów nienabywały chrypoty; żeby te języki *aurum* nie znały *potabile*. Obserwując *Custodiam Legum* przy tym lekarstwie danym Oyczyźnie Matce w tyle Symptomatach nie raz choruiącey, obcych duchow, iako fatalnych wiatrow nie dopuszczając, lecz to mówiąc, co *Religia, Jus & equum*, y publiczny każe Interessi *private* y *Oidium* zostawiwszy w domu: gdyż to wielka niesprawiedliwość y krzywda testytacyi *tot daunorum emrgentium* w Oyczyźnie, *& lucri cessantis*, przez tamowanie publicznych Obrad, iest podstęp. Bo czy może bydź większa, iako dla swego zysku, dla własnego profitu, albo złotey Oyczyzny całość, y tyle życia y fortun na oczywiste *exponować periculum*? Czwarty Lapis Angubris y Piar wolnego Polskiego Szlachcica u nas iest *seminarium* Biskupow, Senatorow, Ministrow, Officialstow, a co większa *Robur & murus Abneus* Oyczyzny: Oni to Hercieżną ręką krwie azardem, potu *in bellorum actu* obłitym wylaniem, Oyczyznę Matkę od nieprzyjacieli zastaniają imprezy: y są *decus & tamentum in armis*. Piąty tandem y ostatni Wolności Polskiej Fundament w Koronie Polskiej y W X L Weiewodztw, Ziem, Powiatow zgodna Unia. Praw kękwacya iako pżeczotek *in commune mellificantium*, iak linii Matematycznych do centrum zmierzających iednego *peripherii*, piękna *sere y umyślu harmonia*. Te tak piękna Wolność Antenatow swych litwie y życia

y życia nakładem nabytą przez tyle Wiekow, konferwować mają Lechowię, iako zrzenicy oka, iako *pericardium* u serca, iako błonki *pian matrem* zwą-  
ney na mozgu. Prawdać *Domus Austriaca* Zygmontowi I. Krolowi naszemu  
odradzała *tertium statum in Republica. Si inducēs libertatem, inducēs ferriō pe-  
iorem statum.* Emulacya, ambicya, swego interesu promocyja, Dworowi  
zbyttnia *cum sui abiectiōne* akkomodacya, iest zarazliwym powietrzem, zada-  
tkiem upadku Wolności teyże. Poki *Palladium*, al as złotą statnę Pallady  
Bogini u siebie ściąg konferwowali pilnością Trojanczykowie, poki Rzymianie  
swoie też izanowali *Ancile*, albo Tarczę z głową Jowisza Palladę rodzącego  
poty Państwa ich *immoa salus*. Poty Ateńska. Lacedemonstra, a swiższych.  
Wiekow Czeska, Węgierska w szczęściu *perennabant*, złotych Wiekow zaży-  
wając *dulcedinem*, poki Wolność *armis et unitis animis* utrzymywali hero-  
icznie, Rzymską Rzeczpospolitą całego świata Pánią, a kto uczynił *ex libe-  
ra servam*, ieżeli nie lekkie ważenie Wolności złotey? Tarkwimusz Pyłzoy  
Regnant Rzymski zadał iey ranę, a Juliusz y Pompeiusz dla emulacyi uczynił  
nie ugoioną, od ich czaś w Rzym Głowa Świata został bez czapki, toiest bez  
wolności, bo zwyczajnie: *Parum tuta est Libertas, quam prapotens trahat  
potestas* mowi Polityk. Szpetną łatkę na Senatorskiej Todze przypiął Ty-  
beriusz Cesarz u Tacita, widząc, czyli na Dworze swoim, czyli w Senacie  
*Venales animas*: dla oferty iakiey ofiaruiących Kark pod iarzmo nazywając  
*Homines Liberos ad servitutem paratos*; a ielżcze szpetniey *Heliogabalus* Ce-  
sarz fawory nie Oyczystych swobod splendory ponderuiących Senatorow y za-  
zdaniem Monárchy iść rezolwowanych, nazwał *Togata Mancipia* u Lampri-  
diusza: *quantum opprobrium* Antenaci nasi od lotnego Herbownego Orła, od  
zawsze w biegu będącey Pogoni, nauczyli się na wolności bnić, gdy jedni  
z nich Państwa, drudzy Wolności rozprzesztrzeniając granice, *Ipsi pro liber-  
tate, bi pro Dominatione pugnabont*. Dom Tęczyńskich, Warłzawski de o-  
ptimo statu *Libertatis* traktuiąc, *publica Libertatis* unżwał *Patronam*. Rafał  
Lefzczyński Woiewoda Brzeński Kojawski Zygmontowi Augustowi Krolowi,  
podobno *liberum veto* broniącemu. śmiało rzekł: *Respubl ca ut libere diceret,*  
*armis effect; ut dicat nunc, providebit*: Krzesło opuscił Senatorskie, aby in-  
*equestri Ordino* śmieley mógł obstawać przy Frawach y swobodach Oyczy-  
stych; tak *coratati* starzy byli Polacy: nie adorowali iak Bożka *Ministerium*;  
*meritis* y odwagą wyrabiali s-bier: niekupowali *mercede* y *plus* offerencyami,  
komu potrzeba było czego. *Libertas* w Rzymie, żeby była u wszy lich *crues*  
*Patria* na oku, nagorze *aventinus* Kościół iey erygowany, aby iako rzecz  
Święta była szacowana, przynili ją Boginią: nie lokowaną nadole, *ne pessum-*  
*daretur*



daretur. Jako niegdy Herkulesa posąg Tyriyczycy obłączeni, według Kurcyusza A tóra złotem do Ołtarza przykuli łańcuchami; tak Polacy *auream libertatem in cordis ara* niech konserwują, iako *Sacrum Pignus*, Praw *vincula conservando non rupendo*, gdyż taka ruptura nogi splecze Polakom, innym ich Narodom (*utinam sim falsus Vates*) ad *prædam prostituendo* ztromotą. *Eji sat s ad paupam alieni juris haberi*. Neoteryk Na co y ia:

*Nierozum bestyalski: iść w ogień, lub w błoto:*

*Pfel wśdyd! Wolność Oyczyznę przedawać za złoto.*

*Adjungo* slične Cudzoziemca zdania a Polakach: *In Polonia Nobiles passim Wolny appellantur, quo nomine se liberos exprimunt; sed utinam essent omnes aut Jedn wolści, aut Dobrowolści; Polus in Polonia esset, A Warszawicki; iak pieczęć tej prawdzie przykładu powiedziawszy: Nic nie masz w Wolności lepszego nad *se amur* iey używanie. Świata całemu normam rządow Ateńska dawała Rzeczpospolita, a iak o Wolności zaczęła frymarki, zbankrutowała, na co ubolewał Demosthenes: *Nihilus Athenis major mercatus, quam Libertatis*.*

JĘZYK POLSKI, wielu podszyty językami Cudzoziemskimi, ołobliwie Łacińskim, Niemieckim, Francuskim, &c z iakiey racyi.

Narod Polski iako WOLNOŚCI inne Narody *præcellit* prerogatywą, y kleynotem, tak nie tylko w rządach y w mowach, ale też w słow zatywanin Cudzoziemskich *non adstringitur* niewolą, iak Moskiewska Nacya; iedyń tylko ma regułę y hanułę Polak od Ducha Świętego: *Tempus tacendi & tempus loquendi*. Jako Hebrajski Język po niewoli Babilońskiej wiele mieć w sobie począł słow Syryjskich y Chaldejskich, uślawieczney z tamtym Narodem konwersacyi, tak Łaciński wiele terminow zabrał z Grackiego języka y ma to *in usu perpetuo*: tak nasz Słowiański-Polski język podszywa się wielu językami, ołobliwie Łacińskim, Niemieckim, Francuskim, Łacónskim, nayprzod z racyi sprowadzonych Biskupow y Sekretarzow Łacinnikow z Włoch y Francyi na Biskupie Kieckie, na Sekretaria, na Statutow pisanie zproszonych (iakiich w Poliszce *à primordiis* nie było) z racyi drugich: dla posyłania Polaków pod sławnych mistrzow Puteana, Erazma &c do Cudzych krajow. Z trzeciej racyi: erygowanych Szkół, Akademii Łacińskich w Poliszce. Z czwartej racyi: iż Księżow, iuchłimny po Łacinie mówiących, iako to Ludwika Węgryna, Stefana Bator, go Siedmiogrodzkiego Xiątęcia, do Honorów nie przypuszczającego, który Łacińskiego nie umiał języka, który



był *ad tractandum cum exteris & orandum* potrzebny. Z racyi piątey, że ięzyk Łaciński jest ięzyk Uniwersalny y Święty, iako wiadomo uczonym. Złotey racyi, iż Polacy, była zdawna *Gens ad horrida promptior arma*, szable na karkach nieprzyjaciół, nie ięzyk pòleruiąc, dlatego mieli ięzyk Słowienński prosty, nie pòlerowny; więc dlatego nie kształtu, tudzież *ob defectum* słow dobrych y należytey *expressu*, terminow Łacińskich y innych dla okraszy zażywać musieli, w Kazaniach, Mowach, Listach, publicznych instrumentach, y niektóre słowa *polonizant*, toieść *polyszczyli*, na Polski dyalekt y konstrukcyę nakłaniając. I prawdę mówiąc, nasze pierwsze Polskie Statuta, Prawa, są Łaciną pisane, Kancellarya Koronna, Trybunały, Ziemskie y Grodzkie *Acta* (wyjąwszy niektóre Woiewodztwa, którym Poliszczyna pozwolona konstytucya) są Łaciną, albo wpoł Łaciną okryslone, iako też publiczne do Monarchow Lega:yę y do *Respublicas* tylko Łaciną, albo Poliszczyną nie innym ięzykiem są pozwolone, *& expradiuntur*. Z racyi siódmej Łaciny zażywaią Polacy: *ob defectum* słow *genuine* rzecz każdą wyrażaiących. Zkąd to idzie, iż gdy teraz kto co samym ięzykiem Polskim *in materia politica* pisze, albo mowi, namozoli sobie głowy, y często sens zaćmi: A potym nie lada słow z Łaciny dobieraiąc, ale *ex Classicis Authoribus* pięknie akomoduiąc z rozumnym brakiem z owych Cyserona, Tacita Florusa, Pliniusza Panegirysty, Wirgiliusza, Owidiusza w słow kilku albo kilkunastu podszyciwszy *aptissime* iaki fragment albo ucinek kładą, Kaznodzieie zaś y Historycy dla potwierdzenia swoich assertow długie czasem kładą *texta* Łacińskie z Pisma S. z Doktorow, y Historykow, iako się pokazuje słuchaiącemu albo czytaiącemu Mowcę Polskiego y Swadę Polską świeżo w Lublinie drukowaną.

Wszystkie też *Artes liberales* zaczawszy od Grammatyki, aż do Teologii y Matematyki, Łaciną nie Poliszczyną uczącym się *traduntur*; bo by Polskimi nieładnie y trudno były wyrażone. Zkąd piękniey y składniey mowić z Łaciny Rhetoryka, niż Krasnomowstwo, *Philosophia*, niż Miłość mądrości; *Physica*, niż Szkoła rzeczy naturalnych; *Astronomia*, niż Gwiazdarska nauka. W Muzyce też nie bez łaciny, naprzykład tony klawitze, konsonancya, są słowa z Łacińskiego ięzyka. I gdy by Polacy (iako teraz *invaluit Usus*) Łaciny poniechawszy, albo Spoliszczonych terminow, samą mowili y pisali Poliszczyną, musieliby się wrocic do zarzuconey y nie zrozumianej Słowienszczyny owej w Pieśni S. Woyciecha znayduiącey się: *Już nam czas godzina grzebow* *się kaiaci, BOGU chwagę daci &c.* y do owych: *drugdy, Basatyk, Lepak, Sypialnia*, miasto Dormitarza, *iadalnin* miasto Refektarz, *chałupka* miasto Celle, które są z Łaciny słowa. Nie pięknie by mowić *Stolec Królewski* albo *Stolica*, miasto

miasto: Tron Krolewski, *Stolec Sądowy główny*, miasto: Trybunał: *Biskupia czapka albo Xiążęca*, miasto Infuła, Mitra. Nie bardzo, by to gładki był Mowca albo Sekretarz, lub Patron z Lublina piszący do swego Pryncypała taka samą Polszczyzną: *Wypadło skazanie od Sądowego Stolca Lubelskiego; piękniey z Łacińską, Ferowany Dekret w Trybunale Lubelskim*. Sprosta byto byto bardzo: *Nakazano w tey sprawie szukanie albo szperanie*, miasto: inkwizycye. Piękniey się mowi: Miałem u Konfessionału wielu Penitentow: niż: Miałem u spowiadalni wielu Pokutników. Czyliżto jest tych wieków gładko? Zalecam się W Pana baczności, albo obzieraniu, ładniey podobno; Rekomenduję mię W Pana respektowi. Nieładna to *Phrasis*: Otworzył się widok nie szczęścia nieraz w Polsce, na które wielu w Europie byto Patrzaczow. Ładnieyżsa ta z łaciny: Otworzyło się *theatrum* nie szczęścia, na które wielu w Europie byto Sęktorow. Nie bardzo ładnie mowić: Będzie tego roku w Stolecu Sądowym Piotrkowskim wielu cierpiących. Czyż nie składniey z łaciny: będzie w tym roku w Trybunale Piotrkowskim: wielu Pacyentow. *Piękniey: General Artillerii, niż, Starszy nad Armatą &c. &c.*

Z racyi osmej tey Polacy Łaciny y innych Cudzoziemskich zażywają terminow, że są geniuszu y gustu Ateńczykow, którzy zawsze co lubili szyć y mieć nowego, y chwytac się iak Chameleon co raz różnych Kolorow, o co ich z Eremitu S. Pawła wielki tak centurur Moralista. *Zupan odmienny, wryle płucienny, przod atłasowy: Mody przedziwne co raz przeciwnie w Dworskim ubierze, iuż niby z Grecka, iuż też z Turecka w szerokiey mierze &c.*

Dla ostatniey tey podobno racyi Łaciny *usum* y innych językow mają Lechowie, iż żaden Narod tak gładko nie mowi, iak oni każdym osobliwie Łacińskim językiem; nie mówią bowiem z Włochami: *Redzina*, ale *Regina*, ani *tridzintá quadradzinta*, ale *triginta quadroginta*; nie mówią *Conio/so*, ale *cognosco*, Dzienią miasto Genua. Nie psują Łaciny iak Niemcy y Francuzi, którzy Miasto *JESUS Christus* mówią JEDZUS, Krystus, miasto *Michaél*, Mikael, miasto *charus karus*, miasto *bibere vivere*, za Claustrum wymawiają *Glostrum*. Polak zaś tak gładko mowi po Łacinie, iak by się w owym urodził y wypiełgnował gniaździe, *genus unde Latinum*. Naostatek Polski Narod jest to *Gens culta, polita*, wszelkich mądrości iak *capax*, tak *plena*, zaczym słusznie w Łacińskim języku gust ma y pokłada, bo według Murera, *Lingua Latina non Romanorum propria est, sed sapientum*; toć iej zażywać ani *leuitas* jest, ani *vilitas* w Polsce.

Czasow dzisiejszych Kaznodzieie [ oprucz Świeckich wielu Oratorow ] czyli *vanam gloriam aucupando*; czyli *iaffando* swoy rozum (pewnie nie chwa-

ty Boskiey wtym szukaiać, bo iey wtym nie widzę) czyli pści białey się chcąc podobać, samą Poliszczyzną koncypuą y miewiaią Kazania (a Świeccy Mowy, Listy) w czym ia ich nie censuruie bo, *volenti & amanti nihil difficile*; ale ich wtym pracę wielką y pamięć admiruie z czego iak słyżę od wielu, mney plazu odbieraią od Auditorow, bo *vox prætereaq; nihil*; mley słuchać rzucane sentencye, *Fragmenta, symboli, lammata* Łacińskie, niż m ec wodę bez rybek, suknie bez potrzeb. Jedyny X. Piotr Skarga wprzód Świecki Xądz, potym Jezuita y zawołany onych czasów Kaznodzieia, samą kazywał Poliszczyzną; ale to Polakom wtedy *rudibus* y gdy było wiele Lutrow y Luterek, y to z natchnienia Ducha S. Ale inni *celebres* Kaznodzieie, ciż dorąd, iako to X. Starowolski Kanonik Krakowski, X. Birkowski, X. Sarbiewski, X. Młodziański, X. Kaśuski X. Kowalicki, X. Bielicki, X. Kersnicki, X. Murczyński y inni wielcy Kaznodzieie; na Koronacyach Obrazow wielu, Matki Najś. zawsze Łacińskimi textami swoje adornuia, iak nie oszacowanewi *kleynotami*. Kazania; ci wszyscy konfunduia Neoterykow samą każących Poliszczyzną. Ciekawyy iestem iak ci nowi Kaznodzieie po polsku wykładaią *genuine* owo Job cap 42. *Cornu libii*? iak owe tłumaczą słowa Psalmu 67. *Si dormitis inter medios Cleros columba deargentata & posteriora dors ejus in pallore auri*. Czyli oni mowia z Łacińska: *Psalmista* Pański; czyli spiwak Pański; czyli mowia z Łacińska: *Proverbialista* Pański czyteż zowia go *Przyślowista* Pańskim? Jak oni zowia *genuine*, po Polsku bez perifrazelow, Księgi cwe Pisma S. *Leviticum, Numeros, Exodus, Deuteronomium; Paralipomenon &c*. Bo iezeli Łacinę zarzucaia, Panowie nie ktorzy Polacy, osobliwie *jacobundi* Neoterycy, zacoż Synow swoich po lat kilka lub kilkanaście w Szkołach súsza, na stancye, stoły, y Direktorow *expensuią* się? lepiej u Fary (z czego Xieża *frabofszowie* y Bakstarze będą kontenci) nauczyć ich czytać y gryzmolić, dać do Dworu, aplikować do Ekonomiki, czyniąc od ogrodow, *Hortusis domesticos*; albo trybem starych Polakow ćwiczyć *in stylo acuto*, to est pisać żelaznym piorem, ná karkach nieprzyjacielskich, ábysmy honor y sławę krwia Antenatow nabytą (w ktorey *apud externos* upadamy) w dawney porze postawili pomniąc, *qua finis Gente creati*. A iezeli się Łacina podobala iednego Cycerona, y iego imitacya, a nacoż się zdadza Tacitowie, Lwiotze, Pliniusz, Seneki, Kurcyuszowie, Justyn wie. a z Poetow Wirgiliusz, Lukany, Owidiusz? chyba ich popili? z ktorych namienionych wiaawszy uciniek Oatorowie, zawsze Mowy swoje, Listy, slicznie adornowali, a Kaznodzieie Kazania *ad stuporem* słuchaczow, kiztałili. Jteraz ktorey nowey Szkoły (ktorey Matka emulacya) nie apprehenduie y ná ambonie, w krzesle Senatorskim na Scy-



Seymach, Seymikach Mowach, Łacińskie pięknie akkomodowanych (byle nie uślawnie) zażywa textow, Sentencyi, Łacińskich ucinkow tak zdoła mowę swoją jak gwiazdy niebo, jak brylant Krolewską koronę; śródźa taka dla uczonogo kompozycya, niż sama Polszczyzna; czego y Dama dokaże polerowna. Co innego Francuz, który wszystkie ma *verba ponderosa, culta* wszelkie kognitacye, *expressive* słow wybornych może wyrazić, *non item*, Polak *defectuosus* w słowach, iako znać z Książek Francuskich po Polsku wytłumaczonych, które nie mają *tantam gratiam* w Polszczyźnie. Co ichmość *illiterati* y Damy wolą samym czystym Polskim mówić językiem, niż zażyć Łaciny w mowie, Liście, *per figuram Solacism*.

Wiele, Krolestw, Prowincyi, Polacy z Łacińską nazywamy y to jest polityczniey teraz; iako to Hiszpania, Francya, Anglia, niż mówić Hiszpańska, Francuska, Angielska Ziemia &c. Polityczniey się mówi teraz *Austria*, niżeli Rakuska Ziemia; *Austriacy* niż Rakuzanie dla dystynkcyi Raguzanow mających *Republicam*. Wiele Jest Josiut Łacińską u nas wyrażonych kompellacyą, naprzykład: *Sicilia, Sardinia, Creta, Malta* &c. Wiele Rzek naprzykład: *Tiber*, albo *Tibris*, Reat *Radax*, *Eridanus*, *Thamesis*, *Sequana* &c. Wiele Miast iakże z Łacińskiej denominacyi, iako to *Babylon, Alexandria, Antiochia, Sparta, Konstantynopol, Adrianopol, Neapol, Mediolan, Wenecya, Genua, Lugdun, Londyn*. Dopieroż wiele kamieni drogich jest z Łacińska nazwanych u Polakow, iako to *Jaspis, Smarag, Chryzolit, Karbunkul, Achates, Ametyst, Magnes*; nie mało Zioł, kwiatow, z tego języka, iakom się naczytał w Zielniku Syreniusza Doktora: iako to *Betonica, Rutha, Menta, Narcissus, Bosu, Centifolia, Lilium, convallium, Herba The*; których denominacyi nie mamy po Polsku; a iesli są, tedy szpetne nie wyrozumiane, nie polityczne; ztąd obyczajniey jest mówić Doktorską Łaciną: *Assa fetida*, niż po Polsku: czartowe łajno; polityczniey nazwać *Flus melampus*; niż psie plugaństwa, piękniey rzec wziął na Saliwacye, niż po Polsku: wziął naślinienie, albo na plwanie &c. Wizytkie też Aptyczne Medykamenta y choroby ludzkie po Łacine nazwane, są w zażywaniu u nas, które po Polsku wykładając, albo długich potrzeba frazesow, albo cirkuicyi albo nie będą polityczne; ztąd obyczajniey jest mówić *dysenterya* niż krwawa biegunka; *Pedagra* niż nog boleśnie *Ph. hirsutis* niż wierzawa choroba, *Lues venerea, Morbus Gallicus*, niż Francuska choroba, *Kustus* niż odizywanie Febra niż ziemnica A dopieroż w kalendarzy y nazwiska świętych Biskopiego, Karłńskiego, ceremonie Kościelne są Łacińskie ledwie nie wszystkie, naprzykład *Fifla, kapa, Gremiale, Faldesfortz, Patena, Ornat, Alba Stula, Manipularz, Ponchik, Misiał, albo Mizal, Agenda; krucifix, Antependium*

dium. Podźmyż do Jurydycznych słow, te Łacińskim się ledwie nie wszyskie mówią y piszą ięzykiem &c. Mówię tedy śmieie: że ięzyk Polski od tyle wieków Łaciny zażywając, już się bez niej nie obejdzie, jak świat bez słońca, wody, ognia. Kładę tu Katalog Łacińskich słow y spolszczonych *in usu continuo* u nas będących, miało których gdyby Polacy swoich Oyczytłych słow *genuine* ie wykładając zażywali, nie raz by do śmiechu z siebie dali okazyę, iako tu *patetis*

Łacińskie Spolszczone słowa i. Też Polskie *genuine* nie ładne,  
dne, polityczne. | nie gładkie, mniey polityczne

<i>Arestum</i>	Areszt	-	-	Zakazanie.
<i>Abolutus</i>	Absolut	-	-	Wyzwolony. Nieładnie wyzwołone Kro-
<i>Astor</i>	Aktor	-	-	Sprawca, strona powodowa. (lestwo
<i>Appellatio</i>	Apellacya	-	-	Powołanie. Nie ładnie: uczynił powoła-
<i>Adversarius</i>	Adwersarz	-	-	Przeciwnik [nie do Nuncyatury.
<i>Assessorium</i>	Assesoria	-	-	Ławnicze Sądy; poprosła, szpetnie.
<i>Architectus</i>	Architekt	-	-	Budownik.
<i>Aspirans</i>	Aspirant	-	-	Tchnący pragnący do stanu
<i>Audientia</i>	Audiencya	-	-	Wyслуkanie, szpetnie: mieli Postowie u
<i>Bannicio</i>	Bánnicya	-	-	Wywołanie • (Krola wysłuchanie
<i>Consul</i>	Radca	-	-	U Rzymian <i>Consul</i> był powagi Krolow.
<i>Curvatura</i>	Pastorał	-	-	Nagiętość, szpetnie. (skiey
<i>Consequentia</i>	Konsekwencya	-	-	Następowanie, nie ładnie
<i>Capax, incapax</i>		-	-	Sposobny albo nie sposobny do czego.
<i>Consiliarius</i>	Konsiliarz	-	-	Poradnik, Rada
	Delator	-	-	Oskarżyciel, Donosiciel.
<i>Deductio</i>	Dedukcyja	-	-	Wyprowadzenie, na przykład Szlache-
		-	-	stwa
<i>Declinatio</i>	Deklinacya	-	-	Nachylenie, łamanie. Szpetnie nie umio
		-	-	łamanie, miało deklinacyi.
<i>Disputatio</i>	Disputa	-	-	Przegadywanie; nie ładnie: przegadywa-
		-	-	li tam z sobą mądrzy; miało: dyspu-
		-	-	twali.
<i>Defendere</i>	Defendować	-	-	Nieładnie; odpowiadać na dyspućie.
<i>Director</i>		-	-	Rządziel, Kierowacz.
<i>Doctor</i>	Doktor	-	-	Nauczyciel. Lepiey: Doktor Święty N.

*Dija-*

<i>Discipulus</i> , Dyscypuł	Uczeń, nie ładnie Uczeń moy, tak tylko, u szewcow, krawcow &c.
<i>Decretum</i> , Dekret	Skazanie.
<i>Æstimator</i> , Estymator	Szacownik; nie ładnie iestem twoy Sza-
<i>Æmulatio</i> , Emulacya	Sprzeciwienie się. (ownik.
<i>Electio</i> , Elekcyja	Obranie, piekniey po Łacinie
<i>Exclusus</i> , Exkludowany	Wyięty. Szpetnie wyięty iest z Szkół, z Polski.
<i>Executio</i> , Exekucya,	Wykonanie: spowiedzi wykonanie, mia- sto, exekucie.
<i>Fasces</i>	Nie ładnie Równianki, albo łaski z to- porem ( lubo tak byto w rzeczy samey) ładniey tedy mowić z Łaciniska: <i>Fasces</i> Twoie Senatorskie, niż Równianki Two- ie Senatorskie. Było to <i>Insigne</i> noszo- ne u Rzymianów przed Konsulami, ia- kom opisał w Części Pierwizey Aten.
<i>Forum</i> , Forum sąd który,	Ładniey <i>Forum</i> sobie naznaczyli niż sąd.
<i>Frequencia</i> , Frekwencya	Gromada, wielość. Wielość była Gości,
<i>Favor</i> , Fawor	Sprzianie [ nie ładnie.
<i>Fatum</i> , Fatum	Rządzenie Boskie, nieszczęście. <i>Plus</i> <i>sonat</i> po łacinie.
<i>Figura</i> , Figura	Boża męka, zprosta, po Mazowiecku,
<i>Fama</i> , Fama	Sława, Pogłoska
<i>Genealogia</i> , Genealogia	Rodzaju opisanie, nie ładnie.
<i>Generosus</i>	Urodzony, zle; lepiej zacnie urodzony Rodowity, bo y chłop się rodzi.
<i>Gargurizatio</i> , Gargaryzacya	Charchanie, gardła, uśt płukanie.
<i>Inflammatiō</i> , Inflamacya	Zapalenie.
<i>Jurisdictio</i> , Jurisdykcyja	Sąd, Panowanie nad kim dependencya.
<i>Jus Patronatus</i> , Kollacya	Prawo podawania.
<i>Inventarium</i> , Inwentarz	Wynalazek, nie ładnie: oddano mu wy- nalazek
<i>Incorporatio</i> , Inkorporacya	Wcielenie, -wprawienie, {Przylączenie.
<i>Informatio</i> , Informacya	Przeięci, nauczanie.
<i>Inquisitio</i> , Indagatio, Inkwizycya	Szkanie, szperanie <i>sprawa padła na</i> <i>szperanie</i> , nie ładnie.



<i>Inspector</i> , Inspektor	-	Dozorca, Patrzący. Szpetnie: <i>Pán Patrzący</i> . Ładnie: <i>Pan Inspektor</i> .
<i>Influentia</i> , Influcencya	-	Wpływawanie. Nie ładnie: wpływawanie. Niebieskie
<i>Instigator</i>	-	Podżeczawacz. Gniewał by się Instigator. K. tak go po Polsku nazwa-
<i>Larva</i> , Lárwa	-	Mazkara, Mazka. (wży
<i>Lustratio</i> , Lustracya	-	Okazka, okazanie, zwiedzenie. Ładnie: Będzie <i>Lustracya wojska</i> , albo <i>Dobry</i> ; niżeli ukazka, oglądanie.
<i>Magnes</i> , Magnes,	-	Żelaznik kamień, bardzo jest sprosta,
<i>Motivum</i> ,	-	Pobudka.
<i>Marci panis</i> , Marcypan	-	Jedzenie z cukru, isiec, maki.
<i>Menfura</i>	-	Miara, Pomiarowanie. Lepiej. Brac <i>mensuras</i> czasu niż miary, czasu
<i>Natura</i> , Natura	-	Przyrodzenie. Śmieszny był by termin między <i>Damami</i> .
<i>Oppugnare</i> , opugnować	-	Szturmować. Nie ładnie by było: Szturmowali na dysputę Akademii Zakonników.
<i>Penitens</i> , Penitent	-	Pokutnik. Miałem wiele Pokutników
<i>Purgans</i> ,	-	Czyszczące, laxujące. Lekarstwo, nie politycznie,
<i>Pandura</i> , Bandura	-	Kobza. Nieładnie: Ten Jmść dobrze gra na kobzie. Ładnie: z <i>Łacinska</i> na <i>Bandurze</i> :
<i>Peremptorie</i> ,	-	Zawicie, lepiej: <i>Atu</i> , w tym momencie
<i>Perpendicularum</i> , Perpendikut	-	Prawidło, Prostota.
<i>Parasitus</i> , Pasorzyt	-	Pochlebca.
<i>Physica</i> , Fizyka	-	Nauka rzeczy przyrodzonych, nie ładnie
<i>Patiens</i> , Pacjent	-	Cierpliwy Czekaący. Nie gładko: jest w <i>Lublinie</i> wielu cierpliwych; mało <i>Pacjentów</i> .
<i>Purpura</i> , Purpura	-	Szarłat. Szarłat Twój Senatorski nas pokryje; nie ładnie.
<i>Persuasio</i> , Perswazyja	-	Namawianie, Rada
<i>Pisana</i> , Pryzana	-	Pęcak, woda z pęcaku, albo ięczmienia

<i>Præceptor</i> Professor	-	Nauczyciel. Jmc Xiądz Nauczyciel, szpetnie.
<i>Pedogra</i> Pedogra	-	Łamanie Kości
<i>Pedagogus</i> Pedagog	-	Starszy Szkolarz, Nauczyciel, Dozorca.
<i>Præjudicatum</i>	-	Przykład osądzenia nowy.
<i>Refectorium</i> Refektarz	-	Jadalnia, szpetnie: Jeszcze Xięza są w iadalni.
<i>Resolutus</i> Rezolut	-	Rozwiązany: Nie ładnie: Rozwiązany Jmc wszystko dla honoru stracić.
<i>Respectus</i> Respekt	-	Wzgląd, obzierać, oglądanie się.
<i>Reverentia</i> , Rewerencya	-	Uczciwość:
<i>Revoco</i> Rewokuję	-	Odwolywam Lepiej. Luter rewokował, niż, odwołał dziś w kościele.
<i>Rektor</i> Rektor	-	Rządca.
<i>Sensatus</i> , Sensat	-	Baczny człek, coś nieładko.
<i>Studiosus</i> Student	-	Szkolarz, żak; bardzo po prostu.
<i>Simplex</i> Symplak	-	Prostak,
<i>Spectator</i> , Spektator	-	Patrzyciel. Godnych miał patrzycielow; nieładnie.
<i>Status Cause</i>	-	Wstępowanie w sprawę
<i>Sententia</i> Sentencya	-	Zdanie, Rozumienie, czasem Dekret.
<i>Symmetria</i> , Symetrya	-	Proporcya, ułożenie, kształt, model
<i>Scholasticus</i> Scholastyk	-	Szkolny, nie ładnie: Xiądz Szkolny
<i>Scrutator</i> , skrutator	-	Szperacz, nie ładnie: BOG Szperacz serca
<i>Secundarius</i> Sekundant	-	Pomocnik w pojedynku, nie ładnie mówi się.
<i>Sequestratio</i> Sekwestr	-	Zabranie, zakazanie, zatrzymanie
<i>Sequela</i> Consequentia	-	Następowanie. Nieładnie: to idzie na- stępowanie.
<i>Trophaum</i>	-	Zwycięstwa znak. <i>Plus sonat</i> w łacinie jest to armatura na słupie złożona.
<i>Transactio</i> Transakcya	-	Rosprawa.
<i>Triumphus</i> , Tryumf	-	Zwycięstwo. Jto mało znaczy, więcej w Łacińskim; bo Rzymianow Tryum- fy były wielka Ceremonia dla zwy- cięzców.

*Theatrum*, Teatrum  
*Thronus* Tron

*Tribunal* Trybunał  
*Tragadia* Traiedia  
*Theologia* Teologia  
*Vigilia*, Wilia

*Vesica*, Wezyka  
*Violentia*, Wiolencya

*Vomitus*, Womit  
*Vox activa, passiva*.

Widok, y to nie bardzo ładnie  
 Stolec Krolewski albo Stolica, nie politycznie.

Stolec Sądowy, Krzesło Sędziow.  
 Smutna, feralna scena  
 Nauka o BOGU.

Post przed Świętem. Ale *Vigilia* więcej  
 znaczy, bo u starych Chrześcian, zna-  
 czyła straż, nie spanie w Kościele  
 przed wielkimi Świętami. Ale że to  
 z obrazą Boską bywało, zamieniono  
 w Post to nie spanie.

Męcharz, Męcherzyna nie Pęcherz.

Gwałt: Szpetnie gwałt: Jeymsć ponieść  
 w Dworku swoim, w possessyi &c.

Zbywanie, wyrzucenie,

Jak to po Polsku *genuine*?

*Pater Gregorius* Knap Jezuita, wielki nad Dykcyonarzem Łacińskim, Polskim, Greckim, Niemieckim, Praco-  
 nik. Jak to dykcjonarz Polakich z Ła-  
 ciny uformowanych. w Polskim języku nabrał przez alfabet; na przykład *Am-  
 pulka, altana aspekt*. A z Greckich słow spolszczonych kładzie wokabul ko-  
 ło 30 na przykład *Anioł, ankra, cyrys, Dyakon, Krokodyl, Planeta, Podagra, &c.*  
 Ja y te niektóre, y inne, które mogły mi przyść na pamięć y pod poro, tu  
 porządkiem pokładłem. Oraz tyle słow co znaczneyszych Łacińskich, spol-  
 szczonych (pominowşy *sexcenta vocabula*) skompendiowałem; które są pię-  
 kniejsze, polityczniejszy niżeli Polskie naturalne y częścisty *plus sonant*; dla  
 tey racyi Politycy, albo też ubodzy w słowa Polskie musieli y muszą Łaci-  
 ny zażywać y są spolszczyć. Iacé tedy nie potrzebna *lutta* dwóch mądrych  
 Szkół o styl enuluących teraz się wszczęła: niech styl będzie stylem, bo  
 tego uczylişmy się z wielką pracą, y takim stylem wiele Książ popisałych.  
 Nieśluszną rzecz; że kto stylem nie potrafi wyśokim, *acuto, admirabili, erudito*  
 pisać, mówić, aby dla niego popisać Biblioteki, *Volumina* Panegiryki mowy:  
 ciężko temu iść z ościami chleb, który z wyśk hazanty: nie przyjemny na-  
 poy temu pomyć, co piał Tokijskie wino. Lepiej tak trzymać y uczyć, że-  
 by każdy Orator Poeta w szkołach był *ex utraq; Caesar*, toieś aby umiał, ro-  
 zumiał prośty y wyłoki, doweipny styl, y takim mówił, piał, takiego potrzeba  
 mu



mu będzie, ile w Polszcze gdzie jesteśmy *non inter caules*: nie wielka ma drosć choćby kto całego Cicerona nauczył się na pamięć; czegoś więcej potrzebą: ćwiczył z woli BOGA Aniż S. Hieronima, aby nie był *Ciceronianus*. Ani tyko styl umieć y rozumieć nam piękna jest Polakom, ale też Łacinę doskonale przejąć (na co by y w Dykcyonarzach słow *defectum* trzeba *supplire*) ale też ćwiczyć się w Prozody, albo *in dimensione syllabarum*, żebyśmy w Wierszach, dyskurcie, w mowach, kazaniu, nie łamali *quantitatem*; bo dość już śmiechu z nas: *Nos Poloni non curamus quantitatem, sed longum baculum*

Jeszcze y to respektom Polskich słow godzi się przydać, co mądrzy nie ia idyota swego czasu mogą poprawić, iako *Ludovicus Magnus* dawniey w Francuskim poprawił języku, że wszystkie Sciencye Francuszczyzną mogą się wyrzucić: a teraz za moiey pamięci w Szwecyi okazano *Gothicam Linguam* wykorrigowawszy: które to słowa *rudis illo seculo* prosty lud, polspolity popioł, y mądry musiał tak mówić, aby nie był w słowach wysmiany. Takie są słowa owe (nad więcej ich wyliczaniem nie pracując) Jego Królewska Mość; miasto: Jego Królewska miłość, a to znać *per syncopen*. Podskarbi, miasto od Skarbu: Podkomurzy, miasto od Komory. Podstoli miasto od Stołu, albo Podstolnik: Podczaszy miasto od czaszy. Co zdami się było z Łaciny tey pospółmówano: *Minister à thesauris*, *Minister à Camera*, *Minister à mensa* *Minister*, *à crateribus*, *poculis* &c. Miasto Podmurze mowiemy Podworze, miasto Garcarz Gancarz; miasto Męcherz, Pęcherz, miasto Swinna Ślonina; obarzanek miasto obwarzanek, y inne bez liczby *corrupta verba*. Trudno ie poprawić, bo longo usu akceptowane y w Księgi weszły. Co innego w Moskwie, gdzie sama słowienščczyzną grubą, często nie polityczną mowią, ale *genuine* wyrażającą: bo tam trudno słówek dobierać cudzoziemskich, aby z nowemi słowami iaka *novitas* w rządach nie nastąpiła. A w wolney Polszcze iak kto chce, nim się sama poprawi.

Jtego nie chwala *cultiores* Politycy, y za nie potrzebną uznają w Polszczyźnie *novitatem*, iż czynią *nomenclaturas* z Łacinskich słow. z Greckich y innych, to iest *vocabula* wykładając na nowy język, czyniąc się Etymologami, Jzydorami, y co by mieli mówić w Modlitwie: S. Dawidzie; mówić zechcą: S. Kochanku (bo to znaczy, po Hebraysku,) miasto S. Leonie S. Lwie, miasto S. Karolu Święty Karle albo Święty śmiały; miasto S. Zofio, Święta mądrości; Święta *Charitas*, Święta Miłości &c. Co samo iakoś w Polszczyźnie nie potrzebną przynieście *confusionem*. Ale ia mędrzemu *banc demando Provinciam*, aby on, ową zachował Lekcyę: *Errores non sunt allegandi, sed corrigendi*. Wolno wiedzieć wszelkiego języka *nomenclaturam* y signifikacyę.

y pisząc, mówiąc, imię położywszy to Cudzoziemskie, zaraz go wytłumaczyć, ale mówić samym wytłumaczeniem, coś by się nowego nie praktykowanego zdało. Naprzykład, *Rudy z Żyjącą zgubił Narod Ludzki*; miało: Adam z Ewą zgubił naród *kochanek porwał kazał Studnią przysięgi*, miało: Dawid porwał kazał *Bethsabee*; bo te imiona w Hebrajskim tak się wykładają, *Adam*, rudy, żółty, *Ewa* żyjąca, *David* kochanek, *Bethsabee* Studnia przysięgi, &c.

A nie tylko Łaciny wyborney *in copia* zażywają do Oczystego języka Polacy, ale też Niemieckiego, częścią dla nie dostátku słow Polskich, częścią dla sąsiadzkiej przyjaźni y bliskości, częścią dla *commercii*, które z niemi naywiękze zawsze są y były: częścią dla skolligowaney nie raz Polski z Niemieckimi wielkimi Familiantami. Na starość moję chcąc *prodesse Litteris* musiałem się Niemieckich uczyć wekabu, nie całego, języka bo już nie rychno, y tego dosyć na mnie Eremitę Lasow Firleisowskich; które to wekabuty iż są właśnie *in usu* w Polskim języku, y już wzięły *naturam* Poliszczyny, tu je porządkiem Alfabetu kładę, milion podobnych pominąwszy dla krótkości. W kolumnach tu Niemieckie y Polskie słowa małż ułożone, w następującej Figurze, z których zważyż, że się właśnie z Niemieckich w Polskie zamienidy.

Słowa Niemieckie.	Też słowa spolszczone	Słowa Niemieckie	Też słowa spolszczone
Ein Apotecken	Apteka	Ein Harten	Hart, hartowne
Ein Bett,	Bety, Pościel	Ein Hestlein	Hofika (żelazo)
Ein Bischoff,	Biskup,	Ein Haack	Hak.
Ein Biber,	Bobr.	Ein klammer	Klamra
		Ein konterfey	Kontersekt.
Ein Cuprin.	Czupryna	Ein kredentzer	Kredencierz
Ein Cirkiel	Cyrkiel.	Ein Kunst	Kunst
Ein Carosse	Károć, karetá	Ein Kloster	Klasztor
		Ein Kessel	Kocioł
Ein Dach	Dach, Pokrycie	Ein Kelch	Kubek.
Ein Deck	Dek.	Ein Keul	Klin
Ein Esel	Ośioł.	Ein Kurfist	Kurfist, Elektor,
Ein Flader	Flader.	Ein Kugeln,	Kula,
Ein Flache	Flacza.	Ein Kupfferstecher,	Kopersztych,
			Ein Feig

Słowa Niemieckie	Też słowa spolszczone.	Słowa Niemieckie	Też słowa spolszczone.
Ein Feige	Figa	Ein Laufter	Laufer, Biegun.
Ein Fechmeister	Fechmistrz	Ein Mohren	Murzyn.
Ein Fechter	Fektujący.	Nichts	Nic
Ein Fug	Fuga	Ein Obffer	Ofiará
Ein Frucht	Frukt.	Ein Orden,	Order
Ein Fraucimer	Froncymer.	Der Pflug	Pług.
Ein Gans	Gęs,	Ein Psteten	Pałzet
Ein Grab,	Grób	Ein Pfund	Font
Ein Gewalt	Gwałt	Ein Perucke	Peruka.
Ein Granaden	Granat	Ein Pantofeln	Pantofle.
Ein Geschmack	Smak	Ein Pensel,	Pędzel malarzki.
Ein Gewicht	Gwicht. waga	Ein Palisaden,	Palisady
Ein Harfe	A. fa.	Ein Stochfisch	Stokwiz,
Ein Hellebard	Hallabart.	Ein Schwein	Swinia
Ein Helm	Helm, Przyłbica	Ein Truncken,	Trunek.
Ein Papugoy	Papoga	Ein Tanz	Taniec.
Ein Pfál	Pał Kot		
Ein Pulversack	Pulwerśak.	Ein Wolff.	Wilk.
Ein Rechnung	Rachunek	Ein Waag	Waga.
Ein Roost	Rofzt.	Ein Wovt	Woyt.
Ein Rath hauf	Ratusz,	Ein Zeiger	Zegar.
Ein Reuter			
albo Retter	Raytar; Jeździec		
Ein Schwester	Siostra		
Ein Sabel	Szabla.		
Ein Silber,	Srebro		
Ein Stahl,	Stal.		
Ein Spifch,	Spifa.		
Ein Schade	Szkoda.		
Ein Stuck	Sztuka.		
Ein Schnur	Sznur.		
Ein Schnifzler,	Snecarz.		



A dopieroż Francuskich terminow w dyskursach familiarnych, y w Listach, w denominacyi stroiow, materii, mody, jest bez liczby u Polakow, ktorych tu nie wyliczam, unikając pracy iuż y tak będąc seracowany. Z tego patet, że język POLSKI wielu słowami podsztyty Cudzoziemskimi.

**Dwie rzeczy POLAKOM y LITWIE pożądane,  
ZYDOW y HERETYKOW *vulgo* DYSSYDENTOW  
oddalenie, albo pod rigorem Praw rolerowanie: bo te są  
dwie mocne miny, Polikiey ruiny.**

Piękna to y potrzebna dō czytania materya. Wielkie prawda y słuszne jest *motiuvum* do rugowania z Polski ZYDOW, Krolestwo nasze jest *Regnum Orthodoxum*, toć niepowinno *vano gloriarinome*, ale imieniem y rzeczā pokazać *zelum* w oddaleniu, albo iesli niemożna *moraliter*, w sciśłym Niedowiarstwie ich okryśleniu, które jest *hostis in Caput* Chrystusa. Głowy naszej, y nasiego Adoratorow. *Facti sunt hostes eius in capite* mowi Jeremiasz Thren c. 1. Już lat 1755. Syna Bożego, myślą, mowā uczynkiem *horrendē blasphemant* Zydzi, w Obrazach, *Figurach*, y Nays: Sakramencie. *Prima persecutio Christianorum* stała się przez Zydow według Dzieiow Apostolskich *Astor cap. 1* Ich to zawziętościā y Kontemptem Obrāz Pāna Chrystusa w Berycie Mieście Judyjskim, drugiraz tyranizowany jako tu masz w Geografii w Ziemi Zydowskiej podtym Miastem. Ich to tyranstwem Simon Trydeński w dzieciennym Wiekū okrutnie iest zamordowany w Trydencie Mieście, Hrabstwa Tyrolskiego, dla dostania Krwie Chrześcianańskiej; ktorey oni zażywaiā na oddalenie naturalnego od siebie fetoru, nazywaiāc tę krew *Jubel* to iest *Jubileusz*, to *Evicium* Ichże okrucieństwem S. Dominik niemowle w Hiszpanii ukrzyżowany, iako świadczy Autor *Nadasi 31. Augusti in Anno Człstli*. Tychże okrutnikow zawziętościā y apetytem nie nasyconym na Krew niewinnā S. *Wernerus* Pachole, biczowany, ā potym ukrzyżowany dnia 19 Kwietnia część swoiā odbiera w Kościele Bożym, *teste eodem Nadasi*. Engelgrave Autor w Panteonie wylicza dzieci od Żydow pobitych Gwilelmow, Hugonow, Richardow, Krzysztofow &c. Leży w Rodniu Maciey Niemowle od Życiw zabite Roku 1693 10 Maia, ku weneracyi podniesiony Roku 173 12 Marca. Oni *sine numero per Orbem Christianum* wiele pogubili iak Herod Dzieci, ofobliwie w Polłāczce, ktorych wylicza X. Pruszczy, w Fortecy, y X Radliński Proboszcz

Le;

Leżayski z Dekretow Trybunałskich, kto tego ma Autora godnego, niech wartu-  
ie. *Anglia stante Catholicismo* tak iako y Polska pokazała sprawiedliwy rigor  
Roku 1255 na Zydach w Linkolmie męście, za zabicie ośmioletniego Dzie-  
cięcia; gdy Pryncypała Zyda końmi roztargano, a go *Complices* Obrzezancow  
różną a tyrańską śmiercią ukarano. Teraz *recentissimè* w Woiewodztwie Ki-  
jowskim pod Zytomirzem w Markowy wolicy na sam Wielki Piątek, Dziecie  
w Czwartym roku Stefana Studzieńskiego, Adama y Ewy z Wychowskich  
Studzińskich Małżonkow, Szlachetnie Urodzonych, w lasku bliskim zabłąkane  
dnia 20 Kwietnia znalazłszy a przez Sabasz swoy y Wielkanoc swoją w ten-  
że sabasz przypadającą przetrwawłszy, z soboty na Wielkanoc naszą Zydow  
kilkunastu się prętko zbrawłszy zamordowali. Rany po całym ciele scyzo-  
rykami zadając, cwieki za paznokcie zabiłając, krew na misę tócząc, y  
między siebie dzieląc. Dziecie tak zamordowane w lasek wywiozłszy, porzu-  
cili; ale Rodzice w znaczney Ludu kwocie szukając znaleźli; a koło Karczmy  
Markowolskiej ( gdzie zamordowano ) wioząc ciało. Krwie z Ran lunieniem  
wydało Zboycow Arendarzow y *Complices* Szmaiera Rabina Pawołockiego y  
Jnnych Arendarzow; którzy na dobrowolnych a potom korporacych konfes-  
satach zeznali swoy Akt Tyrański, y są z Dekretu Grodu Zytomirskiego, to  
darcie pasow, to cwiertowaniem, głów na pale zatknięciem, ukarani Roku  
1753, dnia 26 Maja wezłym wielkiej swojej inwigilancyi y *Zetum* przydał  
J W. Jmc X Ksietan Sołtyk Biskup Emauzenski Koadutor Kijowski a JO.  
Xiaże Jmc Ignacy Wyżycy Arcybiskup Lwowski wyztychowanym tego Nie-  
winna Obrazem y Dekretu Drukowaniem Świata oznaymił Polakiemu. Cia-  
ło reponowane uczciwie iak *Innocentis Martyris* w Zytomirzu, w Kościele  
na Katedrę Biskupstwa Kijowskiego destynowanym. Krew tę Dzieci Chrześci-  
ańskich według Skargi zowią *Jobel* toiest *Jubileus*, inni *Ericomen* toiest Ewy  
grzech. Bronią się mocno Zydzi y negują wielkimi przysięgami, że Dzieci  
Chrześcianańskie niezabijają ( znać ten sekret tylko iest między mądrymi y Bo-  
gaczami u nich ) dając rację z Ewangelią S. Jana cap 18 *Dixerunt Iudei:*  
*nobis non licet interficere quenquam* że nam Kury, Gęsi, Jędyka, Cielęcica, Wola,  
niegodzi się zabić bez szkolnika, albo mającego pozwolenie od starszych, że  
z Zakazu Bożego my krwią brzydziemy się, dla tego dni kilka mięsła w Wo-  
dzie moczymy, w soli macerujemy, gdyż krew w Zwierzątek, iest za Dłuże  
według Księgi Pisma S. Helle Haddabarim toiest *Deuteronomium*, w Rozdzia-  
le 12 wierszu 23 *Sanguis enim eorum, pro anima est* O jakżebyśmy, krew  
Ludzka ważył się niewinnie rozlewać ią pożywać. Jeżeli naczynia y potra-  
wy Chrześcijańskie unas są *refsz*, niegodziwe, nieczyste, zakazane, dopie-  
roż

roz krew á ielcze Ludzka, Chrześciańska. Gdyby ta koniecznie nam była potrzebna, tedy bez takiego azardu życia nálezego y Fortun, między Chrzescianami, udawalibysmy się do Turkow, Tatarow, ktorzy Chrzescian z Dziećmi przedaią, tam byśmy kupowali, Krew z nich wyłączywşy sekretnie rozsyłali po między siebie. My się krwię kropili z Nieba spadający cztery razy na rok w Kwietniu, Czerwcu, Pazdzierniku, Styczniu, okrotnie boiemy, zowiąc to *Tecupha*: dopiero byśmy się strachali ią niewinnie rozlewać y na siebie ściągac, iak ściagnoł Kaim zabawişy Abła. J choć nie iedna nam takowa między Chrzesciany dowiedziona akcyja, y Obiekcya, tedy to sami zli Chrzescianie zrobili, zeżłości ku nam, albo sobie, chąc z tego iaki zyşk uczynic doczesny, albo żydzi ochrzciwşy się, tę nanas napasć wkładaia, y baia to na nas fałszywie przed Chrzesciany. My cienia swego boiemy się iako wygnańcy y Lud bez ferca, zacoż byşny się na tak straszna odważyli akcyja: za ktorą wielu cwiertowano, ścinano, palono, summy wielkie brano? aco naywiękła, że nam tey Krwie nigdy niepotrzeba, chybaby (iak wy Chrzescianie powiadacie) na zmazanie owego przekleśwa, mby na nós ferowanego *Krwu moia, na was, y na synow waszych*, gdy taki spoliob był by nowym pomazaniem y zarobkiem na nowe przekleście. Nietrzeba też tey Krwie nam na oddalenie feroru naszego, bo chćmy Krwie wałzey (iak powiadacie) zażywamy, iednak my śmierzimy, y śmierzuchami nas zowiecie. Tak się żydzi chcą wykręcić; ale z tyle cudownych Historii, iest to prawda nie omylna, że Krwie pragną Dzieci Chrzesciańskie, Starozakonni. Dalşe ich wyliczam zbrodnie. *Joannes Clericus utriusq; Juris Doctor* w Decyzjach swóich świadczy, że Żydzi trzykroć na dzień Chrzescian przeklinaia: że maia; od BOGA pozwolenie aby Chrzescian d bra na siebie obracali, zdrada, lichwa, kradzież. Podobno się na to licencyuia owym textem S Pisma *Exodi cap: 11. Postulet Vir ab amico suo, & mutet à vicina sua vasu argentea. & aurea, dabit autem gratiam suam Dominus coram Egyptiis.* Jak ż oni pożyczia, wszędnie na wieczne nie oddanie Ewangela Święta, Thalmut Żydowski palić każe: Chrzescian mieć za Pogan: Przysięgaia z rozkazu Chrzescian bez skrupułu, oświadczywşy się przed dwiema Rabinami, że to czynia za *Kól Skól* to iest dla interesu całej Synagogi. A ielcze przysięgaia na Księgi twie u nyslnie w Szkolach na to konferowane ktore są nie ważne, ż z iakim errorem napisane są y odrzucone. Oni Nayświętşy Sakrament po różnych swiata mieyscach despektowali iako, u nas w Poznaniu, gdzie po dziś *excet memoria*. Oni to Czarnokieştwa uczia: Monetę, trunki fałszyż, *res sordidas* y nie kładia, kompia się: Szpiegami bywiaia dla cudzoziemców,

Kościoł



Kościoty, Cerkwie, wykradaia, fäktoruiä z ofzukaniem Panow, *emungendo* poddanych, na różne, łakomych y nie sumieunych Pankow, zyski, niegodziwe naprowadzia, kt rych powinni Panowie uczynić restytucyā, aby *divicias quas devoraverunt, non evomant* w godzinę śmierci. Oni w lichwę Bogu obmierzłā ludzi ubogich y potrzebnych wprowadzia, a wszystko to czynia, iak psy łasacy się, a potarcinnie kāsiający. Alboż to za dobroć Klaudiusz Cesarz Rzyński rugował ich z Rzymu? Głowa Świata ich figlow poiać nie mogła. A zaco Filip III. Król Hiszpański z Państw swoich tychże rugował? zaco. Hiszpanem BOG nowego bardzo bogatego świata znalezieniem rekompensował? Zaco Filip August Król Francuski z Francyi, Carowie Rossyjscy z Moskwy ich relegował? pewnie nie za cnoty, sprawiedliwość y świętohlwość. Dokucyli swoia chytrościā, zdradā, iśalwiersłwem choć obrotnym y absolutnym tym Monarchom, którzy nieważali na żydowskie kubany, rebochem, Jurgielty (iak w Polśczie) marāc za małą kwotę kilkā set Czerwonych, a dopieroż kilka tyńfow, drożey szacuiāc *publicam salutem* y Wiarę Chrześciańską, bo *dat pretium servata salus, potiorq; metallō* Xiażęta Mazowieccy z Mazosza, Warmińczykowie z Warmii, ich rugowali, czyniāc *beatam terram* bez tego kākolu. A małyż to despekt Chrześciańskiego imienia, że oni wesela swoje, wszelkie uciechy, w Wielki Post nałz składaia, kiedy my Chrześciańską smutną kompassyā nad Chryśtusową ubolewamy mękā? Na swego Hamana, Chrześcian ubogich, opoiow stroia *scenicō*, aby Osobę Hamana reprezentowali, a guzy odnosili od żydośłwa w Buźnicach. Na dzień swoy Sądny do świec ucierania zażywaiā Chrześcian ciż *Deicide circumcisi carne, incircumcisi corde* wnieprawościach, ci krwie prawowierney *sanguisuga*. Wożā ich Chrześcianie po drogach, piwa, gorzałki robiā po winnicach, odbywaiā warty, naypodleytze grubarskie pomyinicz czyniā usługi, naślemi potrawami (*quanta ignominia*) naczyniem brzydzā się, zowiāc to *immundum, alias: treysf*; a Chrześcianie nie skru, ulizuiā [ choiby powinni, ieść ich Amanowe ucha, kugle &c. Nieślusznym to žal na ten zaslepiony Narod, że patrząc nacuda często dzieiāce się u Chrześcian, widząc tak piękne Nabożeńśłwa, ktore oni maia *in umbra* slyżā, czytaia tak wielkie mādrych z sobā o Wierze dysputy, niechcā się skonwinkowāć, nawrociē Achoć ktory żydowskā z serca rzuci slepotę, tedy nato, aby lepiey Chocim, Berlin, Frankfort obaczył. Zadnego statku Nabożeńśłwa w nim niemalz: *mutavit Religionem, non mores*. Turcy, Heretycy szczerze *resipiscunt*, a oni widząc słońce prawdy bardziey *dilexerant tenebras*, czyli *umbas* starozakonne. Turcy ich sami nienawidzā, chyba by się wprzod pochrzcili u Chrześcian, potym pobisłurmanili: a iakże prawdziwy Chrześcianin ten narod iak zły cierpieć może?

KANONY Święte przeciw żydom, od wieków takie są poformowane. 1. Synagog, albo Buźnic stawiać y reparować zakazują. 2. żeby te same nie miały wielkiej wysokości, w paragon idąc z Kościołami, y to jednę tylko w jednym mieście. 3. Małą żydzi nosić stroj dystryngowany od Chrześciana, iako w Polszcze czarny z dawna, albo wstęgę na Kapeluszu żółtą noszą, iako w Cudzych Kraiach. W Awenionie Kapelusze żółte mają, a to z konstytucyi Innocentego III. Papieża. 4. Pod klątwą też same Kanony zakazują Chrześcianom wraz z Żydami mieszkać, macę, po Łacinie *azymos panes*, kugie ich iść, ziem bankietować się, w łaźni jedney kopać się. 5. Zeby żydom Chrześcianie nie służyli za parobków, za kucharki, ustawienie dzień y noc będąc na usługach, a to *ob periculum perversionis*, y dla uniknienia grzechu; gdyż stary Zakon nie raz się miesza z Nowym Zakonem w noc. Szpetna bowiem rzecz, aby Chrześcianie nadani wolnością od Chrystusa, byli niewolnikami swoich niewolników y Wygnańców żydów; sam się żali Jeremiaśz Prorok *Tbrenorum cap. 5. v. 8. Servi domini sunt nostri*. Oto w Wielki tydzień na publicum dla Katolickiego nabożeństwa niech niewychodzą według Aureliańskiego y Laterańskiego Synodów, a w Wielki Piątek drzwi, okna, iako też na Fest Bożego Ciągła niech mają zawarte 7mo Żydów Medyków, Cerulków, zażywać się niegodzi Chrześcianom, bo często *ex odio* trują; ani bydz za Maniki: gdyż to *pro certo constat*, iż po Wielk-nocney kommuunii przez trzy dni pokarm żydowski kaza im na ziemię wycerkać, ręce po święconym tchorować; iaka chelga! Toż się ma rozumieć o Tatarach w Litwie, y po różnych miejscach tolerowanych: *Si quis cum Judaeis nimium habuerit familiaritatem ex Sacerdotibus, debet deponi; secularis excommunicari*; mowi Tykowski in *Tribunali ex Camillo*. 8vo Ciężkie też *scandalum*, y niegodzi się Panom, aby Żydów w Dobrach swoich nad Chrześcianami czynili Administratorami, Pnierzami, Komisarzami, ani im Dobr, Polwarków, należy puszczać w arendę, bo to *nec decet, nec licet*; y iest *absurdum*, wstyd, y niebłogosławieństwo Bożkie, nad takimi takimi Panami. 9vo Nawrocent z Żydów iesliby nie chcieli owej zachować Ewangeli: *Eccē nos reliquimus omnia & secui sumus te*, mają się cieszyć przecie sukcesyją dobr Oyczytych y Macierzystych *Jure natura*, według Konstytucyi Pawła III Grzegorza XIII Klementa XI. Papieżów a iesli przez lichwę nabyte Dobra, mają *cedere injuriatis* Tacy Nowonawrocenti nie mają *inire matrimonia* z osobami nowo także nawrocentami, ale z urodzonymi Katolickami, *ob periculum subversionis*.

SOBORY różne, ośbliwe Prowincyalne, Cudzoziemskie y Polskie nie kaza prawowierzym Chrystusowym, bywać na weselach żydowskich y tańco-



wad ani mięsa, chleba, u nich kupować dla uniknienia trucizny. Żydom, kto by dawał protekcyą za iaki wziętek, czyli Biskup, czyli Kleryk, jest wyklęty przez Wiedeńskie Koncilium. Cettż żadnych Żydom niepowierzać u Chrześcian, w Święto Chrześcijańskie nie robić żydom każe Synod Toletański XII w Hiszpanii Na Wielki Piątek okna, drzwi (*ut supra*) Żydom każe zamykać, a trupow nie niesć *publicè* ze śpiewaniem Żydowskim Koncilium Narboneńskie broni *cap. 9* A że w Miastach, Miasteczkach Żydzi grunta opanowali, na których gdyby Prawowierni mieszkałi, Kościołowi by fruktyfikowali: dlatego powinni te *domum* nadgrodzić: Synod Gnieźnieński *lib: 4. de Judais* to każe.

STATUTA y KONSTYTUCYE Królestwa Polskiego przeciw Żydom essentialne. *imo*. Gospodą stać u żyda Chrześcianom nie każe Statut Kazimierza Wielkiego, postanowiony w Krakowie Roku 1543. Cła Żydom Chrześcijańskie nie mają być puszczone, Statut Zygmunta u. uczyniony w Krakowie 1548. Niepowinni mieć wolności na targach iarmarkach wszelkie przedawać towary, ani karczmi trzymać według Statutów Zygmunta i. y Zygmunta Augusta. Co nad te Prawo istnieyłego Zygmunta Augusta w Piotrkowie postanowione Roku 1562: *Nemini Judaeorum licet Christianum servum possidere*. Toż Biskupi przez swoje y teraz zakazują Procesją, y sobie *reservant casum: Famulantium Judais*; a postaremu żydzi *molesti* swoim oto Panom, a Panowie Biskupom, tych y Pasterzow swoich wolą urazić, niżeli Żydcow swoiey jurisdikcyi; na których by radzi, aby ani wiatr wionął, proch niepadł, tak są ich mammoną omamieni. Konstytucye też Polskie *Annorum* 1565, 1690 *sub pana* Stażywień zakazują Żydom Czeladzi Chrześcijańskiej *utriusq; sexus* trzymać; a Czeladź na to się wazącą sześciu Niedzielnym więzieniem karać. Też Konstytucye Żydom wszelkich Rzeczypospolitey Prowentow puzaczać arędą zabraniają. Lubo tak wielkie są racye allegowane, y opisane przeciw Żydom, aby ich nie cierpieć w Państwach Chrześcijańskich, mianowicie w Polsce y w Wielkim Xięstwie Litewskim, & *annexis Provinciis*, przecież takich niegodników, szkodników, bluzniercow Chrystuśowych, a nędzych zdziercow, tolerują Polacy. W samym Rzymie *Sede Sanctitatis*, mają swoje ci. murowane Miasto Żydzi, gdzie w Kościele 12 Apostołow, na Kazaniach bywać Pawem są *obstricti sub penis*; a to się dzieie tam *non alio fine*, tylko naprzod obserwuąc owe słowa Pawła S. *ad Romanos cap. 10 v 12. Non est distinctio Judai & Graci*. Druga, że Chrześcianie zapatrując się na żydowskie Starozakonne Ceremonie, na przykład Obrzezania, y Baranka, utwierdzają się w Wierze o Chrzcie Świętym y S. Eucharystyi, iako nauczają SS. Augustyn y Tomasz u Bekana. Trzecia



aby żydzi obferwując swoje Ceremonie, które są umbrą y figurą náleznych Chrześciańskich Ceremonii, swoje wtych náleznych rzeczywistych cbrządkach upatrując pełniące się, uznali y wyznali Chrystusa. Czwarta, iż konfiderując Religia Chrześciańska, że żydzi byli *Populus dilectus*, że przed dniem Sądnym według OO. Swętych przyidą *ad unum ovile*, Chrystusa uznają za Pasterza. Jeśli z tych racyi to czynią *Orthodoxi* POLACY, są *excusabiles*, będąc też *pacis amantissimi*, z Żydami nie wojując iako *Titus* niegdy, wtydząc się *bellum Judaicum* zaczynać: choć widząc, że ta *Gens* ma Polskę za swoy Ray, nie gonią z Raju tych Adamow: widzą, że oni Krolestwo Lechickie biorą *pro Terra promissionis*, za Ziemię Miodem y Mlekiem płynącą, w tey słodyczy nie nie przynoszą im gorzkości. A choć są niektórzy *Zelofiores* Katolicy w Polsce na Obrzezańców, krzywopatrzący, *volunt, non valent* tego wykerzenieć *malum*; lubo *olim* mogli Arianow y Socyanow z Oyczyzny wyrugować, tak są w korzenieni, a przytym przez czasy y offery częste Panow opanowali serca. Nabrali Klastornych, Kościelnych, Szlacheckich sum po całej Koronie y Litwie co może wynieść na kilkanaście millionow, a przez to choć sami wygnancy, (do wygnania stali się trudni. A chce by żydow z Polski przyšlo rugować *co moraliter impossibile*, choć *optabile* Prawowiernym) to by na tey materii wszystkie rwali Seymiki, y Seymy *Judaizantes Patrios* uiełyby się *corrupta Potentia vicina*: nie iedna by się znalazła *Judith* albo *Ester* uymująca się za lud żydowski, wzięwszy dobre rękawiczne, y przedtym nabrawszy się, *Et in posterum* gotująca nanie ręce; chyba by taki wzięł *Zelus* wszystkich Duchownych y Swieckich Polakow, żeby Duchowni za Rzymską dyspensą swoje im darowali summy, *propter bonum Religionis*, a wtym punkcie im sowitz to raczyła by Boska nadgrodzić Prowidencya: Swieccy też preferując Świętą Religiją nad wszystkie swoje, y całego Swiata skárby, iakkolwiek sobie z Żydowskich fortun zebranych obrotnie pokiby sekretnie za granice nie exportowali (*seclusa tyrannide*) powetowawszy, y uczyniwszy iakkolwiek między Kredytorow dystrybutę, a resztę im darowawszy, wygnali ich za granicę, *ite in Orbem terrarum*: a ten Akt Polakow Heroiczny, niewątpię, żeby złote wieki y tryumfy odnowił *de hostibus* y nowemi za zawoioowane kraie nadgrodziły by *in duplo*. Ale, że to w Polsce bardziej *optandum*, niż *sperandum*: tedy tym czasem Żyćkowie ktorzy *sub lege* zawżze żyli od czasow Moyżeszowych, niech teraz pod Prawem Duchownym y Swieckim żyją w Polsce, tak *stricto* iednak w Prawach Polskich *sui circumscriptionem* obferwując, iak obferwują *Circumcisionem* y Sabalz w Prawie Moyżeszowym, jednakże Kanony Święte od *Arnolda Korwina* cytowane a ode-

a odemnie pilnie czytane, nie każą żydów do Wiary Chrześcijańskiej przy-  
muszać: na osobach y Dobrach ich gwałtu im czynić, Świąt ich nie profa-  
nować, ani okopywać, ani trupów z tamtąd wykopywać pod karą *privationis*  
*Officii*, albo pod klątwą. *Lib. 4 Titulo de Judæis. Camerarius* Autor u Wen-  
delina nie bardzo radzi wyganiać Żydów; rację dając, iż ci wygnani *magnū*  
*numerū* z między Chrześcian, w Turkach osiadłszy, wiele *artes* Turków nau-  
czyli, których oni nie umieli, a tych się nauczywszy, na zgubę Chrześcian za-  
żywiają. Ztąd (mowi) smiał się Cesarz Turecki z nierozeznania Chrześcian,  
że taką rzecz zrobili, która na ich idzie *perniciem*, która by mogła być z ich  
konserwacyi *in emolumentum*.

## DRUGIE Optandum dla POLAKOW, y dla wszyt- kich Katolików: Heretyków oddalenie, albo *sub* *strictis Legibus* tolerowanie.

Użem ja wyliczyć wielki Komput HERETYKOW w Części 1. Aten-foł,  
1769. a jeszcze, dłuższy rejestrowe *Graveson* tu tylko namieniam, że Pola-  
kow, te trzy gubią: Luterska, Kalwińska, Filipowska na Ukrainie, y to twier-  
dzą, że Herezya każda, a dopieroż te poręczne. są zgubą Państwa Katolickie-  
go; iak Starzy Katolicy niem się brzydzą, pokaże się tu z Piśma Świętego,  
z Świętych Kanonów, z Koneilów, Statutów Polskich, y przykładów, S. Pa-  
weł w Liście swoim do Titusa w Rozdziale 3. w Wierszu 10. Heretyków  
po adinowcy Braterskiej jedney y drugiej nie poprawionych, strzeć się każe.  
A zaś w Liście drugim pisany do Tymoteusza w Rozdziale 11. w Wierszu 17  
każe się strzeć Hymeneusza y Fileta Heretyków, y innych, dając rację: *ser-  
mo eorum, ut canes serpit*, iak ogień piekielny szerzy się y zaraża. Jan Świę-  
ty w Liście swoim II w Wierszu 10 nie każe witać się z Heretykiem. *Nec*  
*Ave ei dixeritis*; bo byto była iakaś z złemi sprawami ich komunikacya. Ten-  
że Paweł S. przykazuje Tymoteuszowi Biskupowi Efezkiemu *ut increpet, sa-  
nam doctrinam non sustinentes*, iacy są Heretycy. Naywyższa Kościoła Chry-  
stusowego Głowa Grzegorz XIII Roku 1577 *in sub Brevis* do Uchańskiego  
Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, pożycia y konwersacyi z Heretykami zakazuje, y  
im dawać Honory, mając to z dawnych Oyców Świętych. *Sixtus V.* Papież  
w Bulli o Koronacyi Królów Polskich, zakazuje, aby Heretyków do żadnych  
Honorów, Dignitatów y Urzędów nie promowować.

KANONY Święte każą ich mieć za *infames*, iako y tych, którzy są ich  
*Defen.*

*Defensores, Pautores*, Biskupom y Klerikom nie pozwalają, aby Heretyko mieć mogli za Pisarza, Sekretarza, iakiego Officialistę. Innocenty III Papież złożyć każe z Stolicy Biskupow, a innych Pralatow z swego urzędu, iesliby swoiey Diecezji z zarazy Heretyckiey nie purgowali. Ktoby bronił y dawał Heretykom protekcyę, jest wyklęty przez Święte Kanony. Nie każą też Kanony, y Synody różne, braci Heretykow za Oycow Chrzesnych, ani bywać na ich Kazaniach, Nabożeństwach, *animo* nauczania się iakich błędow. Matzeństwo Katolikom, z Heretykami, jest *ferro* zakazane, przez Bullę Oycow Świętych Papieżow, Urbana VIII. Roku 1624 Klementa XI. Roku 1704. Benedykta XIV. szczęśliwie panującego Roku 1748. 38 Junii: *Nisi abjurata prius Haresi*, mając to za rzecz dawną w Kościele Świętym obserwowaną, *ob periculum perversionis*, bo by to byli w trawie siedzące, y kasaiające zdradliwie węże, nie męże. Trzeba wiedzieć, że *Jus Canonicum*, Heretykow karze to na Osobach własnych, wyklinając ich, *alias* odcinając od innych Członkow Prawowiernych Chrystusowych, y Piłma ich, *actus* ich kasaia; Augom ich daie tę wolność, że ich mieć nie powinni za Panow swoich, ani ich słuchać. Ze od Obrad publicznych, Urzędow są odsądzeni. To karze ich też Prawo Duchowne na Osobach, Dzieci ich, od dziedzictwa, Sukcesji, choćby zostali Katolikami, co się ma obserwować w Lini *Oycowskiej* do drugiego, a w *Macierzystey* do pierwszego gradusa. Ciż Synowie ich, iesliby Rodzice ich przed śmiercią nie rewokowali, nie mogą do Kościelnego *Beneficium*, ani do świeckiego *Officium* bydź przypuszczeni. Jeszcze karze też *Jus Canonicum* Heretykow *in bonis acquisitis*, ktore *ipso jure confiscantur*, bo iesli są Kleryckie, na iwoy isć mają Kościoł; iesli są Świeckie: idą *in Fiscum Principis*. Ja *bonis* zaś *acquirendis* tak karze, aby od nich Heretyckie Osoby odłączone były, *non succedendo*. Ale wtym wprzód powinna bydź *Juris cognitio*, y Duchownego sądu decizya y sentencya, gdyż sprawy wszystkie *Heresim sapientes*, są *Fori spiritualis*, należą do sądow Biskupich, ktorzy przez swoich *Inquisitores*, mają moc ich chwycić, inkarcerować, karać. W Polsce y Prawo iest Świeckie *alias* Statut Zygmunta Augusta Krola Pol: Roku 1542 formowany, ktory mowi: *ad Spiritualium Iudicium pertinet. judicare differentias Fidei Sancte Christiana, Hereses, Schismata, Blasphemias contra Deum. & Apostasias* nawet *suspecti de Haresi, iure Canonico* powinni się przed Biskupami emundować. A iesliby wyrzekliży się Heretyckich błędow, do nich się *per nolitum* powrocili, iuż do Świeckich sądow mają bydź pociągani, tam odbierać karę *pro relapsu & pertinacia*, albo też klemencyą im pokazując, *ad perpetuos carceres* ich osadzić, *per decretum* Biskupow. Nawet na zmarłych Heretykow

tako.



takowe SS. Kanony wynalazły y zaostrzyły karę, że są wykłęci, dobra ich powinny *confiscari*: przy Kościołach grzebieni bydź nie mogą Katolickich: á jeśli by *quo casu* przy Kościele im dana była *sepultura*, tedy ci co tam ich chowali, są w kłatwie pory, poki swemi nie wygrzebią rękami, y nie wyrzucą na jakie pusle mieysca, y zaraz Cmentarz ma bydź rekonsyliowany. *Arnoldus Corvinus à Belderen U. I. D in lure Canonico per Aphorismos strictim explicato.* Kościołow, albo Zborow, *Conventicula* Koncilium Kartagineńskie Heretykom wystawiać zabrania, ani każe domow Krtolickich im na schadzki pozwalać, a kto by się odważył, rozkazuie Koncilium te wykłac go, & *ut fustibus cadatur*, Księgi Heretyckie choćby były naydroższe, Koncilia y Kánony Święte każą ie palić: iako też Cesarze Rzymscy Honoriusz y Teodozyusz na stos ie skazują ognisty, aby się wszeteczne dogmata, ogniem przepolerowały, iako świadczy *Bellarminus Lib: 3. de Laicis cap. 20.* A w Hiszpanii, Sicii, Luzytanii, takie księgi do świętey inkwizycyi odsyłają do zlustrowania y exekwowania, lub konfiskowania, *ad refutandum.*

*JURE publico Patrio* w Polsce Heretycy y ich *Fautores* są *perpetuo infames*, a to z Statutu Władysława Jagella Roku 1424. w Wieleniu postanowionego. Zbory ich, schadzek, *Conventicula* zwane, nietylko Krol dopiero wspomniany Wieluńskim y Kerczyńskim Statutem, alé też Zygmunt August Statutem swoim Warszawskim Roku 1557 wydanym; zakazuje im Kościołow Katolickich tykć z nich co brać transportować. Zygmunt I. Monarcha nasz Roku 1534. Heretykow wygnaniem z Ojczyzny, postanowił ukarać: á Zygmunt August następcą jego Roku 1564. na Sejmie Parczowskiem im czas pewny do ustąpienia z Polski *sub rigore* naznaczył. A Dekretem Xiążęcia Mazowieckiego Janusza Roku 1515 w Akta Warszawskie interowanych y przy inkorporacyi tegoż Xięstwa do Korony, przez Scymy approbowanym, Heretycy mianowicie Lutrzy na gorzkie bydź mają karani, z D. br Konfiskacya. Konstytucya Koronna Anni 1717 nie pozwala im nowych Zborow stawiać Konfederacya Anni 1733 od Poselstwa od Deputacyi, Komisji, Urzędow Koronnych y Litewskich, ich odsładza y odsładza. Demonstruję ia y probuję z Pisma Świętego y z przykładu, że przeciwnicy Wiary prawdziwey zawsze byli karani, bołowchwalcy są śmiercią zgładzeni, iako też fityzywi Prorocy y bluzniercy, przez co Rzeczpospolita ziemie swoje cierpiła. Mójżeż wiele tysięcy Izraelitow wybić kazał za adoracyą złotemu Cielcowi czynioną: za odtwanie się od innego ludu, iako świadczy Pismo Święte *Exodi cap. 32 versu 27.* Eliasz Prorok trupem polozył Prorokow Baala 3. *Regum cap 18 versu 40.* Ihu Kro Izraeliski 70. synow Achaba y 42. Braci Otoniaza y wszyscyich Kapłanow Baalowych.

lowych pobić kazał, 4. Regum cap. 10 versu 25. Mathatyz w Machabejskich Księgach 1. w Rozdziale 2. w Wier: 24. Żyda Bałwanem adoracyą czyniącego zabił. Te y takie karanie sam BOG postanowił na nieprzyjaciół Wiary S. w Księgach; *Levitic cap. 20 Numerorum cap. 25 Deuteronomi cap. 13* A czy może kto bardziey *Republicam* zamieszać y zakłócić *tranquillitatem* y Kościoła S. iak Heretycy, tak nie wierzący, iak wszyscy wierzą y udający się do poltronnych *eiusdem farinae* o protekcyą, im donoszący rady dla zdrady. Tak Arianie Heretycy skołatali y zakłócili cały Wschód. Macedonianie całą Grecyą, Donatystowie y *Circumcelliones* całą Afrykę; *Jconomachi*, albo Obrazoborcy y *Albigenses* całe Rzymskie *Imperium* Husitowie Czechow, cd ktorych y Częstochowie naizey dostało się nie mało despektu wprofanowaniu Obrazu Matki Najsłwieższej; Kalwinistowie całą Anglię; Lutrzy całe byli zamieszali *Imperium*, aż niegodziwa stała *Pax Religionis*, z ktorych kazayi niedawno w Toruniu naszym, na Święte Obrazy Luterska targała się ręka, ale za to szyję pod miecz poddała katowski; y ieszcze niezbożności twoiey podaniach, y Szwecyach szukała protekcyi, ale żelo *iusso* Polekow odstralceney. Jeśli w iedney Familii taka była niezgoda między Izaakiem y Izmaelem, w Familii Abrahama między Jakubem y Labanem, Zięciem y Teśczeniem w Mezopotamii, między Mojżeszem y Saphorą, gdy szli z Egiptu? A iak się w Krolestwie, Prowincyi, Miescie iakim zgody, iedności, pokoiu spodziewać, gdzie nie iedność Wiary? *Nam ubi Heresis, ibi superbia; ibi dissensio*, mowi *Beccanus in Compendio Manuali lib 5. cap. 15.* Swiadczy Euzebiusz Historyk Kościelny o Janie S. Ewangeliscie, iż on w Efezie Mieście kompiąc lię w łazni, gdy tam zayrzał *Corinta* Heretyka, wyskoczył ztamtąd zawoławszy. *Fugiamus hinc, ne & ipsa balnea curruant, in quibus Corintus lavat, inimicus veritatis.* S. Polycarpus Uczeń tegoż Apostoła, Marciona Heretyka tytułowie, *Primogenitum diaboli.* Tak Pismo y Święci szanowali Heretykow! Na co się zapatrzwszy Hiszpania, Luzitania, Sycilia, Francya, Heretykow iako naygorzniejsze, & *quid subversum* Państw, precz wykorzeniły y pierwsze Krolestwa Trybunały Świętey Inkwizycyi posundowały; ie, iak Anioła niegdy BOG przy Ráiu z obojęcznym postawił mieczem, aby *pistis* czystych Państw nie zarażała. Pięknie Xiądz Skarga Jezuita wielki Krolewski swego wieku *Eichsfes* Heretykow Gromiciel *in Spiritu & virtute* Ela dany Palakom cd I.C.G.A, mowi: *Niech się wstydzi nieszczęśliwy Heretyk, iż Synagoga jego żadnych dzieci nie rodzi: żadnego zniewierności Pogankskiej do Chrystusa nie przyskute, ale Bracią Chrystusowę zwodzi, cudze dzieci cudzey Matce kradnie, swych nie ma iako nierządnicą ona (3. Regum 3.) niesąc za sobą słuszne przeklęctwo u O-*  
zeusza

zeasza Proroka, na nie dane, w Rozdziale y w Wierszu 4. *Da eis vulvam sine Liberis, & ubera arenarum*; y co kradną z Kościoła Rzymskiego, karmit czym nie mają, bo są bez młku Słowa Bożego, iedno ie swarami, rosterkami, rozerwaniem sumienia codzien odmiennemi, y nowemi wiarami, y nowemi pismy dręczą y mruzą: wieprzom służące plewy, a nie chleb Synowski z domu Oycowski go ukradziony, podają. Tenże zelant wspomniony Skarga w obroku pod żywotem S. Antoniego Pustelnika, Heretykow gromiciela, mowi. *Wściech ich Chrystus, Ewangelia, y Pismo brzmi, a w skutkach ich fałsze, swawolność, y cielsność*. Czy można y słuszną tych Błakaszew w Wierze chwiejących się, w Państwach Katolickich na opoce Wiary *tot seculis* ufundowanych cierpieć? którzy Roku [ Lutry y Kalwini to zrobili ] 1672 na Synod w Jerozolimie przez Pátryarchę tamecznego Schizmatyka Dożyteulza w roku tymże złożony posłali o decyzye. Czyli *vera & realis sit transubstantiatio in Eucharistia*? czy prawdziwa y rzetelna iest. Chleba w Ciało Chrystusowe, w Nayświętzym Sakramencie zamiana? y odebrali rezolucyą, że tak, nie inaczej, iako świadczy *Graves* i świeży Autor. A iest że to rozum, nauka, Wiara w tych Ludziach Sektańskich? nad tym dubitować, co iest wiarą, nie omylną, od lat tysiąc kilkuset bez p wątpiwania trzymaną? Czyż nie bliższa droga do Rzymu, niż do Jerozolimy, o to się spytać? tu to *sedes & Cathedra veritatis*: tu wtzelka decyzya: Czyż nie lepiej na concilium Trydentskim z całego Świata zgromadzonym, o to się było spytać, ale to y oka tam Heretycy nie pokazali, aby prawda była nie kłula w oczy. Co to za Wiara, kiedy iey nie Pismo Święte, nie Apostołowie, nie Oycowie Święci, nie Sobory Generalne piszą *formulas & articulos*, ale Xiążę Wittemberki z Xiążęciem olim Elektorem Saskim, formowali punkta, nad ktorymi Lutrowie nie mogąc się z sobą zgodzić, wojnę z sobą poczynali: Krol Duński Książkę z temi Artykułami, *Liber Concordiæ* zwaną, na ogień Kondemnował; takiey czy y Biblioteki, godzieln piekielny *partus*. Drudzy znou błędy cudne, w tym wiary formularzu uważając, wiersz nato napisali.

*R. habet Aufonium liber hic, R, quoq; Pelasgum.*

*R. habet Hebraum, prateraq; nihil.*

To iest, iż ta książka, z temi artykułami Wiary, cała była pełna *errorum*. z różnych Wiar, y Sekt zbieranych. A czyż należy pozwolić takim się szerczyć y korzenie błędom *in Regno Catholico*? *Orthodoxo*? W Polscze naszej zawsze byli *zelosi Catholici*, żwawi na Heretykow. Tak X Melchior z Mościak Dominikan, Kaznodzieia Krolewski, *Fulmen Hereticorum*, iako

Ccc

nie,



niegdy S. Antoni Malleus był na nichże, Zygmuntowi III. Królowi Polskemu, iż na instrumencie pozwalającym dla Heretyków *liberum exercitium* Religii, pióro z ręki wytrącił, kazał pokutować, iako świadczy Orzechowski. Łukasz Kościelecki Biskup Poznański. księgi Heretyckie pozbierawszy w pośród rynku spalić kazał, toż uczynił Drukarni Sektarskiej, iako świadczy X. Niesiecki w *Kronice Polskiej*. Woyciech z Grudowa Zawadzki, gdy z cudzych krainów ksiąg nawiozł, Syn iego Bartłomiej, bojąc się, aby iaką Heretyką nie trąciły, bez braku czy złe, czy dobre, wszystkie spalić kazał. *Idem, ibidem*. Xiążę Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Marzałek W. X. Litewskiego *cognomento* Sierotka, od Rodziców swoich zarażony Kalwinizmem, od niego tym odstąpił cudem. Gdy na Wielki Piątek iadł kapłona, y ktoś z asystujących, z Katolickich szydził się ceremonii; a drugi rzekł: *Tak to prawda, tak ten kapłan pieczony zapieie*, włot zapiał. On rewokowawszy, zdziżył 5000 czerwonych złotych, powyкупował exemplarze Heretyckiej Biblii, od Ojca swego wydrukowanej, y w pośród rynku Wileńskiego *publicè* na Stosie spalił. *Idem ibidem*. Jędrzey z Bnina Biskup Poznański, dowiedziawszy się, iż Abraham Zbądkowski Sędzia Poznański Husytańskiej Sekty siedm niłtrów, czyli Fredykantów z Czech do Zbożyna w dziewięć set koni sprowadzł, obległ Zbożyn, pięciu Heretyków schwycił, a dwóch uciekło, w Poznaniu popalił. *Ufug sz pod Rokiem 1439*. świeżey pamięci, bo Roku 1715. Polski zelus ucięciem głowy ukarał Torunskiego Prezydenta Lutra, za despekt wiary katolickiej. W tych czasach, gdy to piszę, dostatomi się szczęścia czytać *Opus*: dwa Miecze na Dissydentów J.W. Jmci Xiędza Jozefa Załuskiego Referendarza Duchownego Koronnego, *Politicorum, Ecclesiasticorum, ac Historicorum hujus seculi Principis*, które *opus* mądrze, pięknie, *rationaliter* napisane, właśnie iest dobre na Heretyków, właśnie *usq; ad divisionem cordis eorum* służące: w czym pokazał y ten wielki Pralat, staropolską przy Religii Katolickiej żarliwość, którą stały *Lechida y Palemonida*, to iest Koronni y Litewscy Synowie, iżponami Orzła mocno trzymali; Pogonią scigali: zważyli, że wszyscy Herezyarchowie *caci sunt, & cacorum Duces*, że Herezycy pychę mają, za matkę, a brzuch y cielskość za BOGA, *quorum Deus venter est*, zważywszy, iż są w Kontr Rzymu S. y że przeciwko nim Oycowie Święci, Koncilia Generalne y Prowincyalne Prawa Świeckie, y rozum sam zdrowy rzuca pioruny, y potępia; z tych mówięcacyi, wielkie y przednie Familie y domy Polskie, Herezye *abjurarunt*, wyrzekły się, odstąpiły, które *non veritate & bonitate* Herezyi, ale *rey fuco* były *allata*, to były uczyniły, y włot obrzydziły. Nie młto dobrym Katolikom Polakom słuchać Monarchę swego, przysięgającego *in favorem* Dissydentów.

*Pacem & tranquillitatem inter Dissidentes de Religione Christiana tuebor & manutenebo:* radzi by kowie swej wylaniem te g'uzować Prawo, które *subrepsit* w niešťczęśliwe Polski czasy. Z tey tedy rzetelney zbawienney Katolickiey reflexyi, iawnie się pokazuje, że Herezya, iest *quid eversivum* Kroleſtwa *verè Orthodoxi*, iest *proxima occasio peccati*, iest nie pokoiu Matką, y zguby zadatkim. Zaczym tak z innemi uczynić Heretykami, iak z Arianami y Socyanami uczynili Polacy: á iesti nie można, tedy pod iarzmem Praw Duchownych y Świeckich ich utrzymywać należy. Przy dokończeniu dyskursu o Polſzcze, y W. X. Litewſkim, rzecz *adjungo* potrzebną.

O MONECIE POLSKIEY y W. X. Litewſkiego znaczny y potrzebny napisałem dyskurs o Monecie, *titu'ò: K'o pyta, prawdy szuka:* tu o samey Polſkiey. Począwszy od Lecha, Pieniędzy w Polſzcze wſtatnych nie było, iako ſwiadczy Kromer naiz, *de rebus Poloniae lib. 12 fol. 18. Nummus tunc incognitus fuit, apud Polonos, sed permutatione rerum, quo cuiq; opus erat, sibi comparabat.* Za ſukno naprzykład dawali owce, wieprze, woły, Niemcom. Wyzymir fundując Głaſńsk, Krakus Krakow, Ziemowit Piaſta Syn *Disciplinam militarem* y Oficerow. Mieczysław i fundując Biſkupow y Arcybiskupow powinni byli brząkić pieniądźmi, bo wſzyſtko *regina pecunia donat* a przecieź o tym *altum ſilentium* u Kronikarzow. Coć Biſkupom naznaczono dobra y z roli Dzieſięciny: żołnierzom zaś na *viſtuala*, y na barwę zboże dawano, według Długofza *lib. 2.* Strykowski iednak Autor piſze, iż Polacy iakichſi małych kawałkow srebra zażywali za monetę, inni zaś towarow nabywali za futra, pewnie, Liſie, wilcze, niedzwiedzie: na ſądach także futrem *aliàs* groſtoſtami Sędziow ſobie kąpirowali, według Januſzewſkiego: a Litwa od Ruſi w iedney zbici okazyi, tka, powrozy dawali wtrybucie. Teodor Iáxyc z Ruſſe Woiewoda Krakowski Cyſterſom Czyrzyckim kupił wieś Rozin u Syn wca ſwego za parę wołów, ſześć łokci ſukna, y kilka grzbietow Liſich. *Paprocki.* Pod Boleſławem Pudykiem, wſpomina Kromer, iż Arcybiskupowi Gnieźnińſkiemu, y Biſkupowi Poznańſkiemu nadane *jus cudendæ monetæ*, toć muſił byc iakiſ *usus* Monety. Ale pewniey iż Władysław Łokietek za ſwego Panowania otworzył Polſkie ſzkutły na Cudzoziemſkie groſze, oſobliwie Czeſkie, iako mowi Kromer, a to ieſzcze pewniey y pozorniey, że Wacław Czech, w Czechach y Lechach panujący, z Czech monetę wprowadził ſkorząną ſk ſłow. wſzy według Wierſza Sebaſtyana Krowicza: *Vencslâs venit pecunia pecunia eſſat* Aż tandem Kaźimierz Wielki *exemplo* Czechow, srebrną y miedzianą monetę kuć kazał, mowi Kromer Pozwoliła Rzeczpoſpolita potym Władysławowi Jagiełłowi *Prawo cudendi monetam.* Czego y

*successores* iego zażywali. Zwaly się te Pieniądze *Pecunia Minuta bracteata*, iż była drobna y tak iak blaszki cienka, osobiwie Kazimierza Krola, mającá na sobie dwie litery wielkie C. R. toiest *Casimirus Rex*. I taka moneta *in suo valore* nie odmienna, *aliàs* w iedney kurrencyi była długo u Polakow. Na ostattek Zygmunt I. Krol Polski złotą monetę bić kazał, dobrocią y wagą podobną Węgierskiej, mowi Kromer. Na Koronacyi Krola Władysława IV. bite Talery y pułtarki: za Krola Jana Kazimierza w Koronie Million szelągów, a drugi Million w Litwie zrobiono. Za tego Jana Kazimierza kuty pieniądz Tyńf tak rzeczony od Maystra Tymfa Słężaka; za Jana III. Krola *aliàs* Sobieskiego, bito monetę złotą, srebrną, miedzianą. A tey bydz powinna *uniformitas & aequalitas* w Koronie y Litwie: około ktorey w biciu obserwowac trzeba, *Ligam Imperii & vicinorum Principum*.

## Specyfikacya Monety Polskiej.

Czwartak była moneta *olim* srebrna czterogroszowa. Pięć był srebrnik mły, pięć groszy zawierający. Urz srebrna moneta, był czwartą częścią Talera bitego, *aliàs* Cwisarka terazniejszy.

Złoty był kowany z srebra, *aliàs* Talar bity, albo Talar srebrny zwal się: drugi Złoty ze złota był bity, y zwal się Talar złotowy, y szedł po groszy 30. Czerwony złoty coraz w Poliszce więkizy nabierał ceny: tak za Krola Kazimierza IV. Jagellończyka według Gwagwiną szedł po groszy 28 co wynosi na szelężną dzisiejszą monetę złot: 6. gr: 16. Za Krola Abrachta po groszy 30 to iest po złotych 7. Za Alexandra krola po groszy 32 to iest złotych 7 y gr: 14. Znowu za niegoż po groszy 40 *aliàs* złotych teraz 9. gr: 10. Za Zygmunta po gr: 52 *aliàs* teraz złotych 12. po groszy 4. Item szedł po groszy 58. co czyni teraz złotych 13. gro: 16. tandem po groszy 70 co czyni złotych 16. groszy 10. Na ostattek po złotych 4. w ow czas, co uczyni teraz złotych 18. Tak drążalo złoto w Poliszce, a to *propter luxum & defectum* złota, tudzież wyniesienie go w currenckie. Od Zygmunta III. aż do Jana Kazimierza Szelągów, nie złota była abundancya. Atych czasow inny walor złota. Teraz *in usu* w Poliszce szeląg, y Grzywny wynoszące groszy 48. Kopa Litewska *aliàs* puł trzecią złotego. Trojaki, szostaczki polzostne, Szostaki celne, albo bite, Orłanki, Tyńfy, Cwisarki, Pułtalarki, Talary bite, Czerwona złota, ktorych co za walor w Poliszce nie wyrażam, bo Polak do Polakow mowie, gdyż *in Patria turpe est agere Peregrinum*.



Ze *tantus DEFECTUS* Monety w Polfcze, te są racye.

1mo. Ze tylko *cum consensu Omnium Ordinum* na Seymie dożyłym Monetę biłą: Co iefzcze było za Krola Jána III. dlatego iey niemaż: a za dwóch iuż Krolow iey nie robią: Robić zaś nie maż z czego y kořt wielki y Seymy nie ſtaią.

2do. Každy Nieprzyziacieli co przyidzie do Polſki, dobrze ſię obćowi, przyidzie z Sakwą, odehydzie z Kořlą. Toż czynią Cudzoziemcy u Polakow ſłużący.

3tio. Panięta Polſcy wřzyſcy y Szlachta do cudzych Kraiów peregrinnując, nie iedne Sto tyřicy pi-niędzy wywożą z Polſki, nabawiają innych złotem, ſiebie ubořstwem: dobra czynią cudzeni krajame.

4to. Łakomecy, chćopi bogaci, wielkie ſummy chowają w Ziemi, o nich nikemu nie powiedziawřzy, bo *ubi theſaurum, ibi & cor* pogrzebřzy, wielką ſzkodę czynią *bono publico*.

5to. Złotnicy też wiele Talerow bitych, pulcalkow pſują na rzędy, ſzabel oprawę na pořrebrzanie. Czerwone złote na pořłocenie.

Pſują też monetę to żydzi, to Piřarze Prowentowi, to Szyprowie, to Podſkorbiowie, a czařem ſm Pankowie Łakomi, którzy wziawřzy do rąk znaczną ſummę, obrzynaia Talcery bite y Czerwone złote: za co by im potrzeba ręce ućinać, albo głowy: że tak wielką ſzkodę czynią *bono publico*: ſumienny tę monetę maiać; na niey utraci, nie ſumienoy drugich ořzukaie *in caput* ſwego fałřarza; bo to mała y diſkretna kara przez konſtytucye *Annorum 1607 1611. Est, zarza w Trybunale convincere* y ukarać go *pau infamia & confiscatione honorum*, kiedy żyd, drab, cygan, Piřarczyk poſařzuie, oberznie Monetę, niedba o infamią, nie maż też co u niego konſfiskować; trzeba za taką nie prawořć innego rigoru y zabieżenia *tot damnis* według Prawa Sařkiego żywcem ich palić należy.

6to. Nie iedne Sto tyřicy wyidzie od Panow Polſkich y Kupcow za wino do Węgier, za konie do Turek, y Niemcow.

7mo. Co wyřypia Polacy *ſplendide* y wygodnie żyjący na Kořy Tureckie, Holenderskie, na cukry przednie, za Herbatę, wodkę Gdańską, Piwa Angiełkie za Ořrygi, Porcellary tłuczące ſię, a drogie: co za korzenie, Sukna bogate, korcaki, wyryřlne mizerie. Choć zb. za co pořlą lub poř. zu ſtarkami do Gdańſki, pořła wořow do Wrocławia, y znaczne wezn. za te towary, ſumy, prawie wřzyřko to zořłanie ſię u Niemcow, za trebro y rořne towary, galanterie.

8to. Co kořtuia Bala, Bankiety, hoynych Panow *ambitum* albo *luxum* ſzukających.

Zapa-

Zapatruią się na Krola Baltazara w Pilnie S. który tyjąc Senatorow y Rządcow Prowincyi *splend dè* traktował, poit z naczynia Kosciola Jerozolimskiego. Stawia sobie przed oczy, ciż *generosi* Panowie Getę konsula Rzymskiego, który porządkiem abiecadła potrawy na stoł nosić kazał *magnò numero* naprzykład od Litery A, przynosił no *Apros, attagenes, anferes*, y tak przez wszystkie Litery: wspominają Kaligulę Cesarza, który złotemi chlebami Rycerstwo traktował. Chcą imitować owego Xiążęcia Niemieckiego Akatolika (*teste Engelgrave*) który nie dla ratunku Duszy (bo o Czytciu nie wierzą) ale dla próżney chluby y zbytkow sprawił żatobny Obiad, na który zabito wołow, 170. Cieląt 330. Skopow 800. Prosiat 400. Ciotkow 248. Barankow 600. Wieprzow 200. Indykow 300. Kapłonow karmnych 400. Gęsi 600. Kur 11000. Kureząt 22000. Jaiac Korcow 33000. Masła Cetnarow 1080. Wina wozow 400. Piwa beczek 3000. Soli korcow 100. Szczupaka Cetnarow 600. Karpion Cetnarow 200. Oprucz wszelkiej zwierzyny. Ozbierają się marnotrawni *Magnates* y na Swidrigalla Xiążęcia Litewskiego żyjącego o koto Roku 1430 że sześć godzin śniadywał u stołu potraw na swym stole regularnie mając 130 iako świadczy *Aeneas Sylvius*. Tych, mówię, nasladując Polacy na zwierzynę, Cukry, Wina, Cytryny, pomarańcze, illuminacye, wiele typią pieniedzy, mało co mając z Polsk., ale naywiecey z cudzych krajow, drogo tam płacąc. Co się zepluie srebra, złota? comuteryi, sukna co raz na inną modę przerabiając? stu znie z ignominiją Polakow Niemcy namalowali krawca, który u stołu będąc, różnym narodem suknie kraje; a przed Polaka postaw sukna kładzie, łokieć, nożyce, y szlak, aby iak sam chce krajał tobie, bo krawiec nie potrafi co dnia inney mody.

## O WIELKIEY BRYTANNII *aliàs Anglii, Szkocyi, Hibernii, addenda.*

**B**RYTANNIA, wiekopomnych czasów zwala się *Albion, Ibe-gia, Prtain*, albo od słowka *Brit* to jest malowany, stąd Rzymianie ten kraj Piktonami zwali. O czym obszernie napisałem w Części II. Aten. Wenerowali Brytaniczykowie *Mer-kuryusza, Apolliną, Mária, Jowisza*; owšem według wiele Autorow, tyle mieli Bogow, ile Egypcyanie. Za tych zabobonow, cnotą to była, że Pan porwałszy żonę, uczynił stugom

gom *communem*. Zonę ieśli kto wizytował cudzą, laskę postawił na warcie. Tę modę nie modną Wiarą zniosła Chrześcianańska. Białogłowy że tam były z urody *ad suporem*, zbawiały *pudorem*. Klaudiusz Cezarz Rzymski podbił Brytannow, *Legiones, aliàs* Pułki Rzymskie tam lokowawszy. Hołodowali Rzymskiey Potencyi do Roku 446. *Impatientes jugi* Obywatele, zaciagneli Piktawow z Szkocyi, a ci wyrugowali *Legiones* Rzymskie ztamtąd, będące tam blisko lat 400. A ci większą Część Brytannii podbili sobie. Ratuiąc się Brytanni, obrali Krola sobie Wortygera; ten Anglo Sasow zażył na nich, który się z Corką Xiążecia Saskiego ożenił. Wortymer Syn potym obrany z Oycem wojował, złączony z Anglo-Sasami zbił Brytannow, resztę do Anglii rugował, gdzie Mniejszy dziś Brytannia. Anglo-Saxones z Krolestw fundowali (iako opisał) około Roku 800. Ale *Egbertus* innych pokonawszy Krolow całej Anglii *evisit* Monarchą: obligował Poddanych do płacenia *Denarii* albo Grosza *Sancti Petri in subjectionem* Stolicy Apostolskiej, obserwując te Prawo, gdy ieszcze był Panem Zachodniey Saxonii. Oprocz tego Krola, to *sciendum* o KROLACH Angielskich: *Gwillem I. Conquestor* nazwany, to jest zdobywczy, że zdobył tron po Haroldzie II. *Gwillem II. S. Tomasz Arcyb. Kantuar. y Duchowieństwa* prześladownik, dlatego zabity. *Rychardus* nieszczęśliwie przeciw Saracenom wojował, w Palestynie. Henryk III. co dzień trzech Mszy spiewanych słuchał, podnószonego Kaptána S. Hostyę, w ręce całował. *Edward IV* Syn iego zbił Szkotow 6. tysiecy. Za *Rycharda II.* Wickleff Heretyk zaraził Anglię. *Henryk VI.* Francuzow zniosł, w Paryżu uznany Krolew Francuskim; ztąd między Herbami Angielskimi są Lilie Francuskie. *Henryk VII* z Familii Lankostrow idący Fakeye Roży białey z rożą czerwona uspokoił, pojąwszy Zonę Elżbietę Eboraceńskiego Domu przeciwnego. Henryk VIII Syn iego zrazu sprawiedliwy *Lutrom resistens* wydaniem książki, zato od Leona X. Papieża



*Defensoris Ecclesie* tytułem nadany. Ale potym Anna Bolena metresa, preferowana nad Zonę pobożną Katarzynę, wzystko to zatłumiła. Edward VIII. Zwingliusz za sektą zarażony, katolików prześladownik. Marya Córka Henryka VIII. z katarzyny podściwey Zony spółdzona, Wiary Świętey Promotorka, 30. tysięcy z Anglii rugowała Heretyków, zaślubioną Filipowi II. Królowi Hiszpańskiemu, z nim *sterilis* umarła Roku 1558. Nastąpiła na tron po niej Elżbieta z Boleny Henryka VIII. Córka, ta Herezyę wskrzesiła, Głową się Angielskiego Kościoła uczyniła, męcząc różnie Katolików, Maryę Sztuardę na Tron Angielski (sprawiedliwą Sukcesorkę pod miecz, czyli pod topór na *theatrum* okazała, Syn świętey Jakób Sztuard Król Szkocki na Tron wokowany, złączył Szkocyę z Anglią, ale umarł Heretykiem. Karol I. Syn iego, *Persecutor* Katolików od Kromwela Wodza koniuracyi Angielskiej złapany, katoską święty ręką. Roku 1648. Kromwel po nim protektorem całej Brytannii uznany, nią lat 10 rządził, umarł. Po nim Syn iego Rychard rok jeden panował, ale wzgardzony: na miejsce iego wokowany z Francyi Karol II. Syn Karola I. Katolik, ale gdy Wiarę S. zamyslał *resuscitare*, od Parlamentu prześrzedzony. Jakub II. Brat iego, a Syn Karola I. także; że był publicznym *Catholicismi* Promotorem y wielu Promotorów katolickiey Wiary, nadawał wolnościami y przywilegiami, Syna też Xiążęcia Wálłii w niej edukował, Anglikowie nań rehelliją podnieśli, aż się z Zoną do Francyi pod Ludwika Wielkiego wyniosł, tam umarł Roku 1702, zostawiwszy Syna Jakoba III ożenionego z Klementyną Sobiecką, w opinii Swiętobliwości zesłał w Rzymie Roku 1735, w lat 33. Wieku swego. A on sam tamże w Rzymie osiadł na dewocyi, Synowi swemu Karolowi Edwardowi do Anglii zostawił pretensyę, mocą których temi czasy tentował szczęścia w Anglii zrazu fortunnego. potym odmienionego: Drugi Syn Henryk Benedykt za Królewską Kar-

Kardynałską wdział na się Purpurę. Po Karolu II. do Francyi się salwującym obrali Angliacy Krolew Gwillelmá Xiążęcia Aurakkańskiego, albo Oraniskiego ( jest to Xięstwo we Francyi w Prowincyi ) z polowania, y z febry zmarłego 1702 Roku. Miał za sobą Maryę Corkę Jakoba II Krola Angielskiego, który wygnawszy Tefzczą, tron osiadł kalwiniskiey Sekty *sub nomine* Gwillelma III. Po nim Anna Corka Jakoba II Zona Jerzego Xiążęcia Duńskiego Kalwinka, a Jakob III. Brat iey rodzony wzgardzony, umarł 1714 Roku. Nastąpił po niej Jerzy I. Elektor Hannowerski Luter; po tym Roku 1727. Jerzy II teraz panujący. Zgoła w Anglii panowały te Famile. Naprzód Egberta Potomkowie od Roku. 800 zdo Nortmannowie trzech, y trzynastu z Hrabstw Adegwenskich. 3to z Hrabstw Richemondii byli Krolami 4to Stuart w Famili; Na ostatek Hannowerczykowie.

Krolow tutejszych Wladza nie jest absolutna: prawami okryślona. Pod czas Pokoju Anglia nie konserwuje Woyska, tylko dla asystencyi, iednak ma gotowe, wyexercytowane; ktorego w miesiac ieden, wystawi 120 tysięcy. a Okręgow 150. Nie jest Pánem Morza, bo więkza Francuska y Hollenderska na morzu Potencya. Oenus Anglik sity opisał Angielskie wierszem następującym.

*Anglorum Porta sunt, Portus, Mania Classes:*

*Castra aquor, valli corpora, Corda Duces,*

RELIGIA á raczey sekta w Anglii jest Anglo-Calviniana zwana, ktora nie tylko ordinem *Episcopatus* przyimuie, ale też trzyma, iż jest starszy *Ordo* y wyższy nad *Presbyteratum*, ma Katedralne kościoły, w nich Kanonikow *Præbendarios*. Liturgie swym odprawnią porządkiem, y Jutrznie Nieszpory, Krzyż S. czczą, do Chrztu zażywaą; według ustawy Elżbiety Heretyczki Krolowy. Krola Angielskiego za Głowę swego Kościoła mają. Inna sekta tam jest *Reformatorum*, ktorzy wzięli imię Puritanorum, we wszystkim przeciwni Anglo-kalwinianom, to odrzucający, co tamci trzymaą; a do tych Puritanow należą Sektarze *Presbyteriani*, y *Independentes* naygorśli; wiążą się do nich y *Anabaptista*, należą *Antinomi*, ktorzy Prawo y cały stary odrzucają Testament; nazywają się *Antiscripturiani*, mający się za takich, ktorzy mają Duchá S. iak Piorocy y Apostołowie niegdy, a ci całym gardzą Piśmem Świętym. Tuż do Puritanow należą *Quakerowie*, podczas modlitwy drżący, iż miewają zachwycenia, o sobie białący, iż są na tym świecie doskonali, cd grzechow czysti. Wiążą się do nich *Ranterowie*, wszystko to czyniący co im ciąża ponęta, lub pokuśa każe. Tuż się liczą *Lewellowie*, rzędow Politycznych wzgardziciele, we wślyskim równość trzymający między sobą,



między sobą, dla tego na Magistraty łatwi rebellizanci, tylko tepor apprehendują. Zgoła poki tam trwała Hierarchia Episcopalis tylko cztery sekt rachowano, tych imion Puritani, Bronswista, Familista, Anabaptista; iak ta ustatła Hierarchia, urodziły się Sekty Presbyterianorum, Independentium: a ta sama Sekta podzielona na Anabaptistow Libertinow, Antiskrypturariuszow, Chiliaflow; albo Millenariuszow. Antinomow Manifestariuszow, albo Arminianow, Familistow Enthusiastow Kwerentow albo Expektantow, Perfektyflow, Socinianow, Antitrinitariow, Sceptikow &c. z których samych nie zliczone porodziły się Sekty w Anglii. Strach słuchac, co napisał Thomas Edukardus Anglik Londyński Pasterz, w księdze swej Gangrena intytułowaney że w Angielskim Królestwie jest 180 Herezyi, czyli Sekt. Błędow, dodając: że Piśmem S gardzą że wielkie Błuznierstwa y w nich Atheismus zawiera się: że Parlament nie karze za to, owszem Księgi wydawać pozwala o swych błędach: że Rzemieślnicy, Baby, chłopcy kazania miewają. Zaczynam słuszenie Honorius Regius Kemnatsensis, w Księdze napisaney o dzisiejszym stanie Kościołow Angielskich, choć sam Heretyk mowi: że Anglia facta est colluvies, & Lerna omnium malorum atq; sectarum. Nulla à condito Orbe Provincia tam parvò spat. tot monstrosas Hareses protulit. atq; hac. Są tam y Katolicy, y Lutrzy, ale w małej liczbie, ani do Honorow żadnych bywają przypuszczeni. Tancem ANGLIKOWIE Kalendarz poprawiony Roku 1582 przez Grzegorza XIII, Papieża, solennie Roku 1752 przyjęli, a przedtym, Juliuszowego, albo veteris styli zażywali. Szlachcie tu handlować żadne nie zabrania Prawo, nec turpe aut indecorum: ztąd wielkie tam bogactwa. Prawo tam obserwują takie, że choć by rok męża w domu nie było, byle nie wyjeżdżał. za Brytannię dziecię urodzone przez Zonę, przyjęte bydź powinno za swoje, y do działu fortuny należy, iako legitima Proles.

ANGLII forma jest pyramidalna u Geografow: aerya młł sta: Bydła tam przez 9. Miesiący na trawie się dobrej pął. Wina normalz, tylko gorzalki mocney dotyc. piwa także Angielskiego; wilkow tu czyli naturalnie ziemia nigdy nie miała, czyli też iako piszą, że Roku 966 takie ich było mnostwo, że w domach dzieci pożyrały, więc Edgardus Krol naznaczył za karę Obywatelom Xięstwa Wali, za rebellie, aby mu za roczny trybut quotannis 300. Wilkow dawali, tym sposobem wykorzenione to malum.

Stante Catholico fimo w Anglii były mieysca cudami Matki Najswiętszey y Świętych Bożych sławne Walsinghamum Ipswichus, Wigornia, Windforum, Kantsaria; ktore za Henryka VIII. ztapiene, śkarb iego zbogacily cudnie, a przy nich Kłasztory zburzone. Miast Wielkich w Anglii całej 328. Anglia y Szkocya w circumferencyi swojej liczą mil 1836. Hibernii zaś jest

namil



na mil 400 na długość, na 200 na szerokość. Oprócz rzeczy osobliwych w Anglii już odemnie napisanych w Części II. Aten, jeszcze te są *Singularia*. Ze Anglia jest *Paradisus Feminarum*: że tam *Barometra Thermometra*, matematyczne instrumenta z inwentowane. Nie dawno w Anglii narahowano Familii na 2350420. w których Familiach, gdy by było tylko po pięć osób, wynieść na 12 Millionow Ludzi. Teraz z świeżey lustracyi pokazała Anglia 20. millionow funtow sterlingow: Hibernia poł trzecia miliona; Szkocya z łowki śledzi blisko dwóch millionow. Taż Anglia ma Ludzi 9. millionow: Hibernia dwa miliony 250 &c. Aerya tam gruba y mglistá. Stoićca po dni kilka nie widać, z czego zły temperament. Jednego tam dnia, cały rok się reprezentuje: zrana Wiosna, przed południem Lato, po południu Jesień, wieczorem Zima. Gór wielkich tu niemaż. Lasy też nie wielkie. Urodzaje tam takie, że przez lat 300. głodu nie znali. LONDON jest Stolica Królestwa całego Angielskiego, stojąca w Anglii Południowo-Orientálney albo *Middelfex* od morza Niemieckiego na mil 10. Dzieli Miasto od Pałacu *West Munster* rzeka Tamesis, albo *Trifantonis* łabędziow pełna, która iako *certo constat*, wtedy, gdy Edmunda Jezuitę z nienawiści Wiary S. zawieszono, w biegu swoim się zatamowała. Tą rzeką płyną wielkie towary do Anglii z morza Niemieckiego. Obywatelów London ma na 5 kroć sto tysięcy. 130. Parafii, Ulic ma prostych y szerokich 7. tysięcy. Kościół S. Piotra adorne nie cudnie wysoka wieża Zamek *Tour* y innemi imionami zwany według jednych założył Juliusz, Cesarz, według drugich Gwillelm *Conquestor* Król Roku 1078. Koronacya Króla od posesyi tego Zamku zaczyna się Tu Cekauz mający zbroj na 60. czyli 90. tysięcy Ludzi. Konstantyn Wielki murem London opasł, a ten się zowie stare Miasto, murów tych tylko *rudera* teraz, w którym Kupcy, a Jan Król most dał nad rzeką *Tamesis*, Rynek smych mięsnych jest 16. na których wotów 1000 biał co tydzień innych rynków jest 23. iako to Rynek rybny, Rynek konny, Rynek bydły, Rynek zboża, rynek siana, rynek iarzyń, rynek owiec, rynek skor, drzewa rynek węglów kamiennych, których do Londyna po 72.0000 worów z kent Królestwa *vulgo* Prowincyi, iako też z *Blackebath*, y z *Newcastle* miasta Nortumbrii Prowincyi Angielskiej prowadzą, zkad po 50. Okrętów węglów tych wywożą. Służą te węgle do kuchni, pieców, kuźni &c &c Daą ornament & majestatem miastu trzy Pałace Królewskie, pierwszy *Whitehall*, drugi S. *Jana*, trzeci *Sommerfet*, a *West Munster* alias Zachodni Kłasztor Benedyktyński oraz Pałac w Pałac Parlamentu teraz zamieniony, do którego most kosztuje 70. tysięcy czerwonych złotych gdzie Sędzia, Najwyższy sprawiedli-

dlivości; jest y Milordem Krolestwa, podczas *Interregnum*, Rządcą generalnym; *secundo* zdoła London, Wieża Londyńska, Las zwany *S. James*, gdzie nowy Dwor na przyście Postów, Ratusz *Gundehall*, Szpital na 500. sierot. *Hampton Cour.* to jest Homptona Dwor nie daleko Londynu od Henryka VIII. miejsce ulubione, y Pałacem adornowane, od Jakoba I. reparowane dla dywertymentu Krolewskiego. Po ogniu ciężkim przypadkowym Roku 1666. 2. *Thris*, który we trzech dniach 13. tysięcy 200. domow, Kościołow 87. y Ratusz spalił, teraz piękniejszy London: iak to *tempus destruit, tempus aedificat*, Taxowano szkodę 9. millionow funtow szterlingow. Wiczoł się ogień z ulicy drzewnianey, osób zgorzało tylko 8. Wystawiono tam kolumnę na pamiątkę tego pożaru na 200. stopni wysoką, z inskrypcją składającą ten pożar na katolików. Roku 1715. z dyspozycyi Parlamentu kazano Kościołow 50. zfundować: na Rok 1748. już stało 9. Kościołow. *Joannes Hybners*. Długo po Londynie, co do wielkości Miasto iest YORCK po Łacinie Eboracum, a te leży w Północney Anglii, nad Ousą rzeką: gdzie Biblioteka bardzo sławna owego Alkuina Karola W. Preceptora. Tam powiadaią *Severus* y *Constantinus Chlorus*, Ociec Konstantyna Wielkiego, Cesarze pomarli. Wteyże Części Anglii Austro Orientalney iest Miasto Cambridge, u Łacinników *Canterbriga* nad rzeką *Cam*, gdzie sławna iak Oxońska Akademia, wielkimi sławnymi subiektami. Tęż Canterbury, Canterburg, po Łacinie *Canthuaris*, nad rzeką *Soura*, Arcybiskupie y Prymasa Angielskiego; gdzie był S. Tomasz Arcybiskupem. Tu Miasto Rochester. inaczej *Ressa*, *Rosa*, *Dorobrica*, *Rocestria* w Kancyum Krolestwie Starodawnym. nad rzeką *Meokiem*, z znacznym Portem y Arsenalem; gdzie Flotta zawsze gotowa wartwie Anglią. Port Łanecchem zawarty. W teyże Anglii Południowo: Orientalney w Hrabstwie Oxford iest Miasto OXFORD, albo *Oxonium* nad rzeką *Thamesis* Angielskie Ateny; gdzie Akademia bardzo sławna, fundowana od Krola Alfreda Roku 895. która Krolami *olim* rządziła. Ma Kollegium 19. Sal, a mniejszych Kollegiow 7. *H.lys* zwanych, Professorow 16. każde Kollegium ma własną Bibliotekę: z tych naj-sławniejsza *Bibliotheca Bodleiana*; wiele mająca Manuskryptow, którą Tomasz Bodley zebrał. Pokazują tam miecz, który przysłał poświęcony Leo X. Papież z Rzymu Henrykowi VIII. Krolowi Angielskiemu wtedy *Defensori Fidei*: ale bardziey by powinni powożać Miecz Duchowny. to iest Klatwę, która Anglikow iako Schizmatyków y Heretykow odcięła od Kościoła Rzymskiego. Bywa w Akademii Oxońskiej studentow po 30. tysięcy, oszpecilią Jan Wickleff Heretyk, y Kalwińska Sekta. Tu Miasto Bristol, albo *Bristolum* w Merceyi Starey mocne z Portem nad rzeką Aweną, po Londynie y Eborac.

Eboraku *vulgo York* naycelniejszy, tu to Kościół S. Krzyża, trzęsie się pod czas dzwonienia, iakom już napisał. Tu Miasto *Pleymouth*, albo *Pleymuthum* ufortyfikowane, z trzema Kasztelami, z Portem y Arsenalem nad rzeką *Tamer* y morzem Brytańskim, leży w West-Sexii, albo stronie zachodniej Anglii, w Powiecie Dewonii. Z tego Miasta wyszedł Franciszek *Dracus*, (lepiej by *Dracz*) sławny Morski Rozbojnik, który R. 1587. czterma dirigował Okrętami, y na 1189200. Czerwonych złotych zrabował wlot 24 okrętami posłk-wany 240 armat, y wielką zdchycz z Ameryki sprowadził, za trzy lata y za trzy dni cały Świat opłynął. Wteyże West-Sexii albo Zachodniej Anglii jest Miasto *Salesbury* albo *Sarum*, *Sarviodunum*, *Saliburia*, wielkie y piękne Miasto Hrabstwa Witońskiego, nad Awoną rzeką: Jest tu Port cudny, który formułą Gunduły kamienne, *aliàs* trzy rzędy kamieni, czyli *ab origine mundi architectante natura*, czyli zkąd przeniesione formuujące Port. Druga tu *raritas* Kościoła o 12 Wieżach, o 365. oknach, o dwunastu bramach, o kolumnach marmurowych 8784 *aliàs* tyle, ile w roku całym godzin. Fundowała go cała Anglia, dobrze wtedy stojąca sama w Religii, iako pisze *Spondanus Annalium Ecclesiasticorum Tomo 1. Anno Xlii. 1237.* iako wiersz wyraża.

*Mira canam, soles quot continet annus, in una  
Tam numerosa (ferunt) ade fenestra micat.*

*Marmoreasq; capit fufas, tot ab arte Columnas,  
Comprênsas horas, quot vagus annus habet.*

*Totq; patent porta, quot mensibus annus abundat,  
Res mira, at vera, res celebrata fide.*

Jest ten Kościół pod tytułem 12. Apostołów. Co w nim Kalwińska Sekta teraz robi! chyba Piekło sobie *struit* tego godna mieszkania za zdeptaną Katolicką Religiją. Wtey samey Prowincyi w Mieście Windsor, u Lacinników *Vinderosium* nad rzeką *Thamesis*, jest Zamek y Pałac Królów Angielskich: tam Eżbieta *concepta* z Czarta, y porodziła Kościół Angielski, wszystkie tam ceremonie Nabożeństwa Kalwińskiego ustanowiwszy. W tymże mieście Edward V. Król fundował Roku 1344 czyli 1347. Order *Priscellidis*, albo Podwiązki, tańcząc z Damą *Als de salesbury*; złączył go z Orderem S. Jerzego; ulatgo na Fest tegoż Świętego Kawalerowie do Windsoru namienionego zjeżdżają się w Mercyi *olim* Krolestwie od Anglo Saxonów niedy fundowanym, w Powiecie *Linkoln*, jest Miasto tegoż imienia po Lacinie *Lincoln* z pięknymi budynkami, z Kościołami marmuru gładkiego, nad rzeką *Withan*. Tu Zwierza w Sierpniu mnostwo łowią. Tu za Henryka



ryka VIII wyrana pługiem przyłbica złota, w drogic Kamienie oprawna. Tu Miasto *Notingham*, *Notinghamia* nad rzeką *Trent*. W którym Zamku są podziemne Pieczary; w których dachy, domy komny z cietu nadwa tysiące kroków pod ziemią rozciągnięte, tu *Glocester* Miasto w Powiecie albo Hrabstwie tegoż imienia nad rzeką *Sabriną*, czyli *Sawerną*, za Rzymianów zwane *Claudia Castra*, *Glocestria*, *Ileum*, *Clerum*. Mā wiele Kościołów w pryncypalnym Kościele tak akkomedowane sklepienie, że przy iedney ścianie ucho skłoniwszy, słychać co przy drugiej kto szepce ścianie. Tu sławne, wętna, sukno, żelazo, dęby, *Chester* albo *Cestria* nad rzeką *Deą* bardzo bogate Miasto z Zamkiem y Portem w Hrabstwie tegoż imienia, blisko *Wallii*; które widziało Krola *personaliter* z Ośmiu Krolow, Insut *Britańskich*, tryumfującego na okręcie, a oni robili wioścami. W Hrabstwie albo *Grasslówie* *Stafford* jest Miasto tegoż imienia, *alias* *Stafordia*; gdzie wysmienity alabastr, żelazo, sol, ryby, ielenie, kuropátwy, y węgle kamienne. W Hrabstwie *Essexii* jest Miasto znaczne *Colchester*, *alias* *Colcestria* nad rzeką *Cotne* z Zamkiem; gdzie powiadaią, *S. Helena* Matka *Konstantyna Wielkiego* urodziła się. Tuż Miasto *Hartfort*, *Hartfordia* nad rzeką *Lea*, *Hortus Anglia*, dla piękney pozycyi, y obfitości zboża y bydła, zowie się y *S. Alban*, że tam na miejscu Miasta *Verulamium* bardzo starożytnego y nayznaczniejszego olim w *Britanii*. Offi Krol *Mercyi* klasztor fundował *S. Albana* z Opaństwem, który, tam zamęczony Roku 793. Wtedy tu wysmienite.

W *ANGLII* Północney jest Xięstwo *Nortumbrii*, *vulgo* *Norrbumberland*; którego Stolicą jest *Berwick* *alias* *Barpium* mocne Miasto przepięciem y Portem do *Szkocyi*, nad rzeką *Tuedą* albo *Twedą* z Zamkiem w *Angli* naymocniejszym. Tuż w Mieście *Carille* po *Łacinie* *Carleolum*, nad rzeką *Edden* są znaki murów *quondam* murowanych przez *Adriana* Cesarza długo się ciągnących. Powiat *Durham*, *alias* *Dunelm* naywięcey wydaie węgla kamiennego, tegoż imienia jest Miasto nad rzeką *Weere* gdzie Grob *W. Bedy*. Ten Powiat z Miastem jest w *Nortumbrii* Xięstwie.

W Krolestwie olim, teraz *Prowincyi Angie* skiey *Westsex*, jest Powiat *Cornovallia*, albo *Kornubia* bogaty w stal naywymienitza: ma miedź y złoto, srebro w gorach: między temi kruszcami, znaydują się w ziemi drzewa całe z korzeniami, gałęziami liściem, które, albo gory zawalily, albo wody zamulily, albo *ludens natura* z kruszców posformowała.

*WALLIA* albo *WALLES*, albo *Gales* Xięstwo *Syna* starszego Krola *Angielskiego*, morzem y kanałami morskimi *májori ex parte* oblane, *Brytonów* *sides*, przez *Sasów* tu zapędzonych, węgla, ołowiu, y gor ma dołyć. Tu wylep *Angli*

ſey u dawnych *Mon* albo *Mononia*, o mile od ziemi Walfkiej. Ma wzdłuż mil, 7. w ſzerz 5. rachuje w ſobie wſiow 74. Miał kilka. Tu koło *Merwii* albo *Merioneth* wiele trzod owiec na wyſokich y oſtrych, iak igła( gorach, paſie ) ſię liſciem.

O SZKOCII ESCOSSE. albo SZOTLANDZIE; która ſię tak nazwała od Szkoty Corki Krola Egypſkiego, Fundatorki tuteyſzego Kroleſtwa. Inni twierdzą, że tę Nacyą y Pańſtvo tu rozmnożyli Kantabrowie z Hiſzpanii przycho-dnie, to ieſt z Nawarry, y według Buchana, ſtarożytnych czałow zwali ſię Celtami. Maciey *Wef Munſter* piſze że wyſzli z Piktawow czyli Piktonow a Matek Hibernſkich. *Kanden* Autor twierdzi, iż wyſzli z Scytow. Kroleſtvo te fundowane od Feiguſiufa II Roku 411. ale od Maxyma tyrana zruynowane. Innych zdanie że ſię zaczęło Roku 700. To *certum* że od Roku 1370. zaczęliży w Oſobie Roberta II. Sztuarta, Familia Sztuartow tam panowała lat 350. teraz wygnaná, lubo Szkocyę do Anglii przytączyłá. Brytanow Szkoekich do Rzymu poſyłano, którzy ſię na Amphiteatrach ze Lwami mocowali. A że kray ieſt zimny y oſtry, ma wiele ſledzi, ſtokfiſzu, á chleba ſkąpo, oſobliwie piſzennego, góyż więcey owia y żyta tuteyſze rodzą grunta. Woły tam na puſzczy Kálcedońſkiej ( z kąd ſię kray zwał *Calcedonia* ) zaiąte ſą iak lwy, y ſzerſciá lwia pokryte, Ludzi tak nie na-widzą, że nawet trawy tey ieſć niechcą. ktorey Człek uotknot. Szkoto-wie ſą ciałem ſilni, mocni, unyſsem odważni na wojnie, od południa ſą polerownicy od Anglikow, Młouſi Synowie tu nie naſępują na Dzie-dziſtvo *antiquo jure*, dlatego ich wiele, w Francuſkim ſłuży Woysku: wo-lą umrzeć niżeli ſię w ſtowie nie ſtarzyć Szkocyá iak y Anglia w weſny obſtacie pękne. *Wefjernes* albo *Hebrides* Szkoekie Inſuly, Zachodnie ſą ludne, obſite. Orkady zaś Wyſpy Północne od Szkocyi nie mające ludzi. Najwiękſza *Myland*, alias *Pomonia*, ktorey Stolica *Kirkwal*. Na-tych Wyſpach, iako y w Hibernii, w Kandii, Malcie, nie maſz iadowi-tego. Obywatele na nich choc piłą, nie upiá ſię, nie zaiąc żadnych le-karów, długo żyją: nie maſz tam ſzalonego. Inſuly namienionej *Pomonii* tey ſą natury wody, y drzewo, że liſtki z drzewa w wodę wpaſliży, paſtvo ſię wodne z nich rodzi. Między Północnymi Wyſpami Orkadami ieſt ie-dna *Thunzel*, u Starożytnych *ultima THULE*, teraz *Islandia*, o ktorey tu w Norwergii czytay. W SZKOCII Półudniowej w Mieſcie *Dumbri-ton* u Łacinnikow *Britannodunum*, budzo obſzerwym nad rzeką *Levi* y *Clayd*: gdzie ieſt Zamek nie dobyty na oſtrej ſkale, ieziorem y morſkim wylewkiem ufortyfikowany; gdzie Brytonowie albo Brytanni więcey iak 300. bronili ſię Piktonem, Szkotom, Sałom, W Mieſcie *Dumbart* z Zamkiem y Por;

y Portem nad morzem, Wąż Angielski, *Olivarius* Kromvel Karola I. zabił, ludu 5000. zbiwszy Szkockiego, 11. tysięcy w niewolę wziąwszy Roku 1650. W Hrabstwie Strathnawernii jest alabastru, marmuru białego dostatek. Jest w Kościele skała głucha, że choćby z iedney strony pod nią z armat strzelano, na drugiey stronie nic nie słychać, nie maż iey na wysokość nad' 12. a w okragłości ma 30. lub troche więcej Krokow. W teyże Szkocyi Południowey Edenburg *alias* Edinburgum, to jest *Castrum puellarum*, albo *Alata castra*, Miasto jest Stolicą Szkocyi z Zamkiem, na wysokiey skale niedostępney z strony iedney, a z drugiey dwanaście wátmi y fossą ufortyfikowanym. Między działami przy Fortecy się znajdującemi, są tak iedne wielkie, że dwóch ludzi na materacach wygodnie wypać się może. Była tu Rezydencya *olim* Szkockich Krolow, teraz Parlamentu złączonego z Londyńskim: stoi Miasto nad rzeką *Leith*, ma swoią Akademią. Tuż Miasto *S. Andrews* albo *S. Andrzej* Arcybiskupie *cum titulo Primatis Scotiae*, z Portem y Akademią, przy kanale rzeki *Edin. Beblis* Miasto opitałem wdrugey Części Aten, Tu STERLING Miasto ufortyfikowane z portem, y przeysciem do Anglii przyweysciu Fort rzeki: w tym Mieście nappierwey kucą monetę, czyli uchwaloną wagę, którą od mieysca nazwano *Sterling* Tu Miasto jest *Coldingham, alias* *Coldania* w Graffstwie *Marche* rzeczonym nad morzem; gdzie Panny Zakonne z Xięnią swoią wargi, nosy sobie pourzynaty, swawoli się chroniąc Dończykow najeżdżających. *Galloway* albo *Gallowidia* Powiat tuteyszy, ma wátny, y konie bardzo piękne. W SZKOCYI Południowey blisko Miasta *Scoon* pokazuą mieysce, na którym Krolow Szkockich z starodawną koronowano na kamieniu marmurowym; który Krol *Fergusius* tam z sobą z Hibernii sprowadził. a Krol *Edward* wziął z sobą do Anglii, y lokował w *Westminster* Palacu Londyńskim Parlamentowym teraz, *olim* Kłasztorce, z inskrypcyą tu położoną, po Śmierci Eżbiety Krolowy Heretyczki weryfikowaną.

*Ni fallit fatum, Scoti quocunque locatum.*

*Invenient lapid-m, regnare tenentur ibid-m.*

Tu jest w Południowey Szkocyi DUNKELD, to jest *Calcedonium Castrum*, nad Tay rzeką, *olim* *Stolica* *Calcedonii*, to jest Szkocyi teraznieyszey

W HIBERNII to *notandum*, iż się zowie ten kraj. to *juverno gernia, Iris, Iurdon*, polpolicie IRLAND, Czterech tu bywało Krolow 1. *Legonii*, albo *Leinst r.* 2. *Ultonii*, albo *Ulster.* 3. *Momonii alias* *Mounster* 4. *Konachii* albo *Connaught*; a piąty Krol był *Rex Regum*. tamtych pod swoią mający dependencyą. Ma Hrabstw 36. Obywatele Hibernii przed przyięciem

Wiary



Wiary S. byli gruby Narod, okrutny, żadney nie znali cnoty, przecież biáli, stanu y urody piękney, teraz dowcipni, polerowni, chyzi, tylko że do szkalowania, rozboiu, y rebellii skłonni. naukę wielu mają, y serce do woiny. Wołowali często z Nowerczykami, y Duńczykami najeźdźnikami swemi. Na sukces kurs zaciągnęli Anglikow, y zaraz część iedną stracili. Henryk II. z wojskiem wszedł do Hibernii pod pretextem obronienia Irlandu od Pretendentow, y zawoiował, darował Stolicę Apostolskiej. Ale iak ten Narod żałując Honoru straconego począł rebellizować, Henryk VIII. Krol Angielski pohamował go, Krolew sę Hibernii tytułując, potym Corkę swą Maryę na nieg Koronując Roku 1555. za konsensem Pawła IV. Papieża. Ale iak Tron kalwinizmem zarażony, wydarł się Stolicę Apostolskiej. Po wzięciu światła Wiary S. ten kray był *Sanctorum Patria*, Biskupow miał 50. potym tylko 12.

W LAGENII Prowincyi jest Miasto *Dublin* Stolica całej Hibernii nad weyściem Lifi rzeki w morze Hiberneykie, gdzie jest Stolica Vice Krola, Akademia, Port, y Zamek mocny. Te Miasto starożytni zwali *Elbana*. W ULTONII *vulgo* Ulster Prowincyi długiey na mil 30. Niemieckich, na tyleż szerokiey, jest Hrabstwo *Fermanagh*, á w tym jest jezioro, na nim Insulka *Erne* zwana, gorzysta, czartostwa łożysko, gdzie iesli kto hędzie, ledwie nie ubity bywa od czartow, lubo ich ztamtąd y z całej Hibernii moc niezliczoną wypędził. S. Patrycy. W teyże ULTONII w Hrabstwie *Dunghal* blisko Hrabstwa *Fermanagh*, jest Insulka *REGLES* albo *Redgles* blisko morza, przy Mieście *Dunghal*, jest sławna jaskinia, albo CZYSCIEC S. Patrycego Arcybiskupa y Apostoła Hibernii: była podziemna ciemna z weściem okrągłym: którą sam Pan Chrystus pokazał S. Patrycemu: w którą nie ieden wstąpił, ale tylko za licencyą Biskupa, tam dzień y noc na pokucie wytrwałszy, bywał rozgzeszony. Wymurował tam S. Patrycy Kościół y Klasztor dla Kanonikow S. Augustyna, murem opasał też mieysce. Zpuszczał się tam *Oenus* swawolnego życia żołnierz, Krola Angielskiego Stefana z licencyą Biskupa, wprzod 15 dni postem, modltwą. w Kosciele Mszy S. słuchaniem, spowiedzią, Komunią y Benedykcyą. Zakonnikow był przysposobienny (tak wszyscy tam wstępujący czynili) zaprowadzony z Processyą do drzwi jaskini cwey Czyscowey, tam od godziny do godziny teyże zabawiwszy, y mąk nie wyrażonych się napatrzywszy, znowu z Processyą u drzwi był czekany, y w Kościół wprowadzony. Czy to naturalnie, czy w zachwyceniu działał się, dysputnią Teologowie. Nawiedził potym Jeruzalem, powrócił do Anglii z Gilbertem Mnichem Benedyktynem, w Klasztorze życia światobliwie dokonał. Od sto lat tu nie mają Zakonnikow, jaskinię ową zburzono według Hibernera, gdyż Kalwini

wszystkie cuda y Historye odrzucają. W tey ieszcze Ultonii w Mieście *Dunum vulgo Down* nad ieziozem *Cone* są znaczne Relikwie (iessi Kalwini nie wyrzucili) Świętego Patrycyusza, S. Kolumbana, y S. Birgitty.

W MOMONII Prowincyi jest Miasto *Limerik*, al *as Limoricum* z Zamiem y Portem, całą Hibernią bogaczącym, gdyż weń naywiększe Okręty wiodą, choć o pięć czyli o sześć mil od Portu przez rzekę *Schanon*.

W KONNACHII Prowincyi jest Hrabstwo Slegonńskie, które obfituje w wełnę, y Port sławny w Mieście *Slego*.

Na INSULE Angielskiej MAN u Łacinników Mannia Inow y konopi wiele się rodzi, morze ma rybne, Miast 5. Parafii 12. Biskupa. sekty Kalwińską, Praw żadnych piśanych nie ma, ale ie chętnie akceptuje. Sędzia pozew daie, kamień z swoim z nakiem. Wielkie sprawy sądzą 12. ludzi, Głowami zwani, z łodziei nie cierpą. Białogłowy z domu wychodzą odziane prześcieradłami aż do ziemi: które iessi co wykroczą, w wor zälzyc, w morze z skały rzucone bywają.

## To ieszcze o ANGLII sciendum.

Jak Wiara tam zaiasniata, opisalem w Części II. Aten, którą Wiare wprowadzono tam według wielu, za Konstantyusza, a przed tym za Konstantyna W. A naypewniey przez staranie Egberta Krola Kentckiego, przez S. Augustyna Benedyktyńa około Roku 546. który nadybywałtzy dzieci, gdy zpytał coby byli? a odpowiedziano iż dzieci Angielskie, rzekli: *sprawiedliwie Angielscy niby Anielscy, dla tego ich potrzeba nauczyć drogi do Nieba*. Po nim nastąpił Biron na Missye od Honoriusza I poślany. ro nawroceniu 30 Krolow y Krolowych *per cursum* dwóch Wiekow, konserwowali się statecznie w Religii Katolickiej, aż Henryk VIII. Wiary ich zbawł y Nieba. Duchowni się żenią, Kanonie mają bogate. Plebanie ubogie. Przbyterow tu jest wiele, ktorzy chcą z nieść Biskupstwa. Zakony się tu konserwowały z razu, ale Zakonnicy chodzili tylko w klasztorach w Habitach, a *extra* Klasztoru w Swieckim stroiu: *tandem* zniesieni Katolicy tu żadnych Dobi mieć nie mogą.

Do ANGLIKOW niegdy należała Akwitania, *Tarones*, *Andes* *Nor-* *manni*. Henryk VI. Krol Brytański koronowany w Paryżu, Roku 1448. Paryż lat 16. był pod mocą Krolow Angielskich, z Francuskiej Familii idących.

W ANGLII y należących do niey Szkocy y Hibernii Krolestwach te są *admiranda*. W Hibernii żadnego nie maż uowika, kuropatwy, bażanta wilka

a zaś

á zaś żurawów, łabędziów, krogulców, pawów, mnostwo wielkie. W Szkocyi na odnodze rzeki Bodotryi, jest czarna skała *Thebass, Bassa*, na ktorej w Sierpniu mnostwo takie gęsi, że drzewa tyle tam naznoszą, iż Obywatelom bliskiego Miasteczka na opał roczny wystarczy. Szkotowie kamienia miało dREW zażywaią. Koło Dublina Miasta Stołecznego Hibernii, drzewo wrzucione w pewne jezioro, z strony tey co jest ku ziemi w żelazo przemienia się, z tey co wodą obięta w Kamień, a tą stroną co jest na wierzchu, drzewa *retinet naturam & figuram*. Ze wilków nie masz, Owce w nocy po gorach pasą się. W Anglii w Xięstwie Walli, w Kłasztorze *Bangor, aliàs Bangora Benchor*, 900, Mnichów pozabiali rozboynicy. Z tego Kłasztoru *Luanus* wysłany sto Kłasztorów w Hibernii, y Szkocyi fundował. Ztąd wyszedł S: *Columbanus multorum in spiritu Filiorum Pater*, inne *portenta* Anglii wipomniałem w Części II. Aten, tam cię odsyłam Czytelniku. Schizma, á potym Herezya iak się stała w Anglii, *vide titulum*. Już nie Angelica, Natio Anglica.

MONETA Angielska bardzo podobna formą swoją do Francuskiej, tylko, że jest *majoris valoris*, bo Grosz Angielski, czyni dwa Francuskie, iako to Liara Angielski czyni dwa Francuskie. W Groszu Angielskim ( jest to moneta miedziana ) jest Liardów Angielskich 4. a Francuskich 8. Są potym puł szelągi Angielskie srebrne, *valoris* sześciu groszy tamecznych, á Francuskich 12. A szelągi całe także srebrne *valoris* 12: groszy tamecznych wynoszą na Francuskich groszy 24. Są też Liwry, Szterlingi *valoris* szelągów 20. Złota moneta puł *Gine*, *valoris* szelągów dziesięć y puł. Druga moneta złota cała *Gine efficiens* szelągów 21. tamecznych. Szterlingi funtowe *efficiunt* 14. Tyńców naszych, á według Bracheliusza około 5, Talerów Ta Moneta tak wysoka, kurrencyje ma tylko w samey Anglii, w innych krajach była by na niey strata.

## W SKANDINAWII, są trzy Krolestwa, DUNSKIE, SZWEDZKIE, NORWERG- SKIE.

W DANII to *occurrit notandum*, Mieszkáli tu przedtym Cymbrowie, Teutonowie, ktorzy z Scytyi tu zasłi. Ci sami ztęskniwszy sobie w tym dzi kim wtedy. y niewygodnym kraju, wraz się zebrawszy przed Pańskim Národzeniem laty 110, na dwie wielkie rozdzielili się Woyska, rozgromili sity



konfula Juniusza, Cellana, y M. Aureliusza Skaurego; ale Mariusz Consul ich uskromił. Jak te Woyska z gniazda swego z Danii ruszyły się, *in absentia* ich Jurtowie Niemcy, tam osiedli [z tą Juttand *olim Cymbrica Heronnesus* Kray nazwany] obrali Krola Danusa, czyli Dana. Harold VI. Krol tuteyszy Wiare S. tu wprowadził Roku 960. A Christian III. *Luthe-ranissimum* Roku 1533. Naydawniejsze te w Septemtrionalnych Krelestwo krajach. Lasow tu mnostwo, a w nich wiele jeleniow, w morzu ryb osobliwie Lososiow, Stokiszu, Sledzi. Moze się tu mowić: *unum fretum, unus Pons*, jest Duńskich bogactw *fons*, gdyż z *Sunt* albo *Sund*, *Oresund*, *Bosphorus*, *Cimbricus* zwanego, albo też z cieśnego morza, *aliàs* z okiełtow Angielskich, Olenderskich &c &c. tamtędy przechodzących, codzień po 200 po trzysta okrętow, Cła idzie na sześć Millionow; wiaźawszy Szwedow. Zkładają tę Summę w *Welfennorze*, y w Nyborgu. *Pons* zaś *aliàs* Most kolo Koldingi wiele czyni intraty, bo przezeń woły, konie, wieprze z Danii do Niemiec prowadzą, ciałem na 50. tysięcy sztuk. Przytym mieście jest Zamek mocny, albo *Citadella*, *Arnborg*. Prawo Danii w każdym mieście iednego tylko cierpi Aptekarza, dwóch w Koppenhadze: y wszystkie *species* medykamentow u nich taxowane są. Magistrat mieyski co tydzień *in assistentia* Doktorow rewiduje Aptekę w swoim Mieście, zle y stare *medicamenta* wyrzucając. Manufaktury tu niedawno wprowadzone. Duńczykowie przedtym byli bardzo dobrzy; teraz nie wygodnie cierpliwi, y gnusni są. Jest sześć Superintendentow, ktorych nazywają *Episcopos*, *aliàs* *speculatores*. Powietrze tu bardzo zimne, przez siedm albo ośm miesięcy trwające. Lato zaś bardzo gorące, dla dni zbytnie długich. Owsow się tu wiele rodzi, wołow y koni wydaie ten kray wielkich. Na insule Duńskiej SEELANDII jest Stolicą całej Danii *Koppenhagen*, albo *Hafnia* nad *Sundem*, albo cieśnym na morzu prześciem, przeciw Miastu *Christianibaven* stojącemu, na insulce *Amack*, z ktorym się łączy *Hafnia* przez most drzewiany. Urosło te Miasto z małej Forteczki, y tleku rybakow y kupcow, ztąd żowie się *koppenhagven*, iakoby *Port Kup e-ki*, który naylepszy w Europie; bo moze się w nim pomieścić 500. Okrętow Wielkich: weyście do niego iak przez bramę, w ktorą ieden okręt wnidzie; zamyka się drzewem, fortecą, y z Zamkami z obu stron. Ma trzy Pałace Krolewskie, Akademię, Cekauz, Arsenat. Wyspę tę Seelandię starzy zwali *Codaniam*. ztąd *sinus Codanus* odnoga morska tameczna nazwana. Druga Duńska Insula, *Fionia* *vulgo* *Funen* rodząca wiele owsa, iabłek na iabłeczniaki, miodu, koni w Niemczech *in pretio* zostających. Miedzy mnieyszymi Danii insulkami, jest iedna *Huen*, albo *Ween*, *Huennia*, albo *Venusia*

na morzu Sundyckim, gdzie iest Zamek z Miasteczkiem zwany *Uranienburg* albo *Uranopolis*, to iest Uranii Bogini Astronomow Miasto, iż tam *Tyche Brahe* sławny Astronom lat 30. rezydował na obserwowaniu biegow Niebieskich, mając tam izbę, albo salę *Stalleborga* nazwiskiem, zwierciadłami, szklami dla upatrywania konstellacyi akkommodowanemi. Miał sam te Miasto *Tycho* założyć na tej insulce Roku 1575 darowanej sobie od Fryderyka II. Krola Duńskiego, ale umarł Roku 1601. Na GRONII insule także Duńskiej *vulgo Gröndland*, iest ryb. masa dosyć: Tu to noc iest ośm miesięcy, *aliàs* przez tyle czasu słońca nie widzą. Blisko ten kraj iest Ameryki Północney, tu w Danii tych czasow kapitan *Steuben* wynalazł polną Armatę, z ktorey razem może strzelić 24. razy, wynaleziona y Latarnia morska, przy ktorey za mil 36. można zoczyć.

W NORWEGII albo NORRICK to *considerandum*, iż ią od Szwecyi góry wysokie *Darifield* separują. albo Nowergskie. Długa iest na mil 200. ale wazka dla gor. gęstych, Norwegię przecinających więcey niż 150. mil zabierających swoim przeciagiem, śniegiem zawsze okryte. Obywatele tuteyscy odważniejszy, niż Duńczykowie, cierpliwi na niewygody, oschliwie na zimno. Kraj ten naysposobniejszy do żeglugi. W Norwegii iest smoly, y żywicy obfitość dla zpaiania okrętow, a drzewa do robienia cnychże: Owsa naywięcey, ktory w sześć Niedziel po sianiu zbierają. Handlują Norwegcy rybami suchemi, żelazem, miedzią. Dla mrozow zbyt nich Cudzoziemcy tu nagle umierają, zwierzęta giną. Jeziora tuteysze przez sześć miesięcy zamarte bywają, iedno *Drotbeyn* nigdy nie zamarza, znać dla gorących exhalacyi. Tu na Oceanie Niemieckim iest *Vortex*, albo *Eurippus* naywiększy, *alàs* Wyr okręta pożerający, *vulgo Malstrom* się zowie, iest go na mil 12.

W niektórych Prowincyach Norwegii, iako to w LAPONII (ktora iest Duńska, Szwedzka, Moskiewska) przez Czerwiec, Lipiec, Sierpień Słońce dzień y noc świeci; a zaś w Grudniu, Styczniu, Lutym, ustawiczna noc: w te czasy iarmarki przy miesiącu. albo przy stufach smolnych drew na to gotowych odprawują. Zwierza dzikiego y koni szybkich tu wiele, *item* wielorybow, z ktorych wiele tłustości, albo tronu y mąc Norwegianie postronnym sprzedają. Naywiększe tu intraty ią z Siedzi, iakom już opisał. Dlatego Krol Duński Postom Murzyńskim Orientalnym, mającym intratę z piasku złotego, a w Medyterrannie Morzu, z koralow, w krainie Piskarii, z pereł, mowić: *Nieśtało by waszych Krolow na kupowanie choć drzewianych miseczek, choć by całą substancję stracili; na rybki może.*

Wtęże



W teyże Norwegii przy granicach Bahusii Szwedzkiej, jest Zamek *Fri-derisbal*, albo *Friderici Hala*, dobrze ufortyfikowany, gdzie Roku 1718. Armatną zabity kula Karol XII Krol Szwedzki, gdy nie ostrożnie Duńskim Konlztom, y ogniom zwału przypatrywał się.

O LAPONACH to *sciendum*, że nie mają pożytkow z ziemi: trzymają mieściące dnia y gorąca. Bydło mają *adinstar* ielenia, którego mięsem y mlekiem żyją, skórą się okrywają. Domy ich z deszczek przykryte skórami. Są małego wzrostu, na cztery stopy. Włosow y brody czarney, szpetni, krzywi, ale mocni, biegają na tyżach po śniegu. Wierzą że każda Familia ma swego Duchá, y każda osoba znowu swego, które zostawiają im Oycowie przez sukcesyją: żyją po sto lat, łowią ryby wieziorach y rzekach, ołobliwie łososię, okunie, na słońcu albo na mrozie suszą, na mąkę trą, chleb z tego pieką, którym żyją. Biją Niedzwiedziow białych, wilkow, lisow, czarnych bobrow, pupkow, Sobolow, wiele za nie biorą złota, którym haracz Szwedom, Duńczykom, Moskwie Panom swoim płacą.

Laponczykowie Szwedzey z racyi delikatniejszego powietrza, mają kuznice żelazne, ołow, miedź, krzyżtał, perły; dokąd Szwedzi wprowadzają swą Luterską. Sektę, ich językiem explukując Artykuły wiary. Tu jest ISLANDIA w Norwegii Insula na mil 120 szeroka, na 60. długa. Znalazł ją Roku 890. czyli 847. *Madoderus* żeglarz Norwergski, czyli *Nadob*, nazwany *Schelland*, to jest *śnieżny* kray, który u starzych zwat się *Thye*, czyli *Thule*. Jest kray bardzo zimny pod cyrkutem *Arctifigus*; w którym liszki, niedzwiedzie, sokoły, kruki, są białe. Lasy zgoła pełne zwierza, bydła tu mnóstwo, jeziora rybne, stada Owiec, barany duże o rogach ośmiu, y muszą je urzynać, aby nie ranily innych bydła. Wieloryby się tu łowią, konie morskie, którym tby ucinają dla zębów sioniowym się kościom rowniających. Ludzie na tey insule są bardzo silni, beczkę piwa przez się przerzucają, są Luterskiej Sekty. Natym wyspie jest *Hekla* góra ogień z siebie wydająca. Na GROENLANDII Insule Norwergskiej ciężkie było P gąsłwo, które y teraz się wydaie. Obywatele nie ludzcy, nie wstydliwi, zakmiemiali żyją mięsem Wieloryba, a pią ich tłustość. Złota, srebra mniej są appeteczni; skórami psow morskich, cieląt handlują, y zębami ryby *Towak* na oprawę nożow; na wyspie także *Spitzberga* są Wieloryby, z jednego będzie tłustości 8. beczek. Miał tu nie masz tylko Szafasze, y Porty. Na wypach także Norwergskich FERRO albo *Glossaria* zwanych, których liczą 16 żyją ludzie do ostatney starosci. Chleb konserwują do lat 30 albo 40. z ięzczmienia y owsa robiony, a pieczony między dwiema kamieniami wyrobionemi jak forma, który im

dlużey



dłużey trwa, tym guśtownieyszy. Jedzą go na traktamentach naywiększych, ośobliwie *in natalibus*; albo wdni urodzenia, z impreśsya młodym, iż ten chleb ich dziadowie ieszcze iedli.

## O SZWEDZKIM Krolestwie.

Mówi'm dość obszernie o tym kraiu w Części II Aten. Tu mieszkający Narod Gottow, Skandinawii część albo Skandii pod sobą trzymający (ktora to Skandynawia od Jonandesa *Officina Gentium, & Vagina Nationum* nazwaną) wielkim wyszedł gminem, aż nad Dunay, tam się rozdzielił na dwiewielkie Partye, iedna poszła na wschod Stońca, y nazwała się West-Gottowie, albo Wisi Gottowie; drugą Partya na zachod Stońca, y nazwana Ost-Gottowie albo Ostro Gottowie. We Szwecyi naypierwszym uznają Historycy Krolelem S. Eryka R. 1150. Odawnych tuteyszych Krolach, pewney uczynić nie można relacyi to iednak *certū* z Historykow, że *Biornus* Krol tuteyszy ieszcze Roku 812. Karola W. Cesarza prosił o Mężow Apostolskich, od których by Szwecya swiatło Wiary S. była wzięta. Przed tym Biornem 15. powiadaią rządziło Krolow. Była to wolna Korona, aż do wieku 16. Christian II. Krol Duński w batalii zabił Stenona Krola Szwedzkiego y uznany jest od stanow Krolom Szwedzkim, y złączone były już to trzeci raz wtedy Duńska y Szwedzka Korony; bo y Małgorzata Krolowa Duńska, zwyciężywszy Alberta Xiążęcia Meklenburskiego Krolelem Szwedzkim obranego, te Krolestwa złączyła była Roku 1395. a potem złączył Christian Roku 1520: Ten przysięgi *circa jura & Privilegia Regni* uczynione, nie dochowawszy, na wielkiej Radzie wiele Panow Szwedzkich wygubił, Gustawa Wazę w więzieniu w *Koppenhadze* oładził, ale Gustaw z niego uszedłszy, wiele sobie faworyzujących skupiwszy, uczynił się Gubernatorem Krolestwa, & *sub hoc titulo*, tym więcej przy deklaracyi wolności, przez walne Seymy Krolelem uznany, oddany mu autentyk *Unia Dziedziczna* zwany w Mieście *Arosen* *u'go, Westeras*, iemu y sukcesorem Koronę oddawłszy w dziedzictwo. Ten sam *Catholicism* y Biskupow zniósł, sobie y swoim Adherentom ie aplikując, Luterską wprowadził Sektę. Duchownych wtrzecim lokując stanie, Synow swoich, Eryka sukcesorem na Tron. Jana *Finlandii*, Magnusa Gothii Wilhedniey, Karola Sudermannii, Xiążętami poczynił Eryk sukcesor przykry Poddaństwu. Jana Brata swego na 5. lat wtrącił do więzienia, z racyi że pojął był Katarzynę Jagiellonkę Siostrę, Zygmunta Augusta Krola Polskiego, ale Szwedzi go z wię-

z więzienia wyzwolili, osadzili na Tronie swoim, á Eryka w więzieniu umorzyli. Jan ukoronowany miał z Katarzyny Jagiellonki Zygmunta Krolém Polskim, á potym Szwedzkim kreowanego, który Karolowi Xiążęciu Sudermannii Stryiowi swemu, dał Regencyą Szwecyi, lecz on się Krolém uczynił Roku 1607. Po Karolu Gustaw *Adolphus* nastąpił *viktoriose* w Niemczech wojuiący, pod Miałem *tandem Lutzen* albo Lużą w Saxonii, w batalii Roku 1632. od żołnierzá prostego zabity. Krystyna jego Córka Krolową proklamowana R. 1650 abdykowała pod pretextem widzenia Francyi, do Rzymu się udała, tam rewokowawszy, umarła Roku 1689. dezygnowawszy podczas Abdikacyi Karola Gustawa *Comitem Palatinū Bipontinum* Stryiecznego swego. Ten in-tronizowany Janowi Kzimirzowi wypowiedział wojnę o tytuł, iż się Krolém pisał Szwedzkim, za co zniszczył Polskę. Z Fryderykiem III. Krolém Duńskim, po iedney wygranej, drugą przegrał, umarł z desperacyi. Po nim Karol XI. z Ulryką Eleonorą Krolewną Duńską ózieniony; z ktorey urodzony Karol XII. *Invasor y Oppressor* Polski, zabity w ataku Miałta Norwergskiego *Friderischal* Roku 1718. Po nim osiadł Tron Szwedzki Ulryka Eleonora Xiężna *de Bawier Klebourg* Siostra jego, ktora Męża sobie obratá Fryderyka I Xiążęcia *de Hessen Kassel*, ten za Krola uznany pod kondycyą, ażeby Krolowie Szwedzcy wolney podlegali Elekcyi. W Szwecyi osobliwie Południowey powietrze zdrowe, iż tam mało błotnistych ieżior: w Północney zaś ieżiora: często nie zdrową Aurę sprawują. Szwedzi żyją po lat 100 iio 120. z racyi zimnego aury temperamenru. Jak *Lutheranismum* przyieli Szwedzi, teraz się praktykuie, iż po 12. Osob idą razem na spowiedź do Predykántow, u nog ich grzechy na się wyznając. Stancye Predykántow ná wsiach są za Gospody gościnne y kárczmy, w ktorych iedno co kto zgrzeszy, zaraz się spowiada. Jest Szwecya w srebro, żelázo, ółow, bogata pełna gor, lasów, ieżior &c. **LA-DOGA** iest tu ieżioro naywiększe w Europie, tyka się aż Moskwy. W Szwecyi nie posłednia Prowincya **GOTHIA** albo *Gottland*, zkąd Gottowie wy-fzli zdzierstwem y orężem po Swiecie pływacze. W Sztokolmie drzewia-nym całym mieście opisanym iuż odemnie, stojącym na Bałtydzie *aliás* Bałtyckim morzu, iest Cyttadella, w ktorej iest na 400 dział. Wieża tu sławna *Trekronuy*, to iest trzy korony mażąca na naywyższej gálce, reprezentujące Unią niegdy trzech Koron Danii, Szwecyi, Norwegii; co też y na *Heib cessie* Szwecyi. Upsál Miałto *consecrur* naydawniejsze w Północnych Kraiach od Ubbona Wnuka Nôdého fundowane. Tu Sekta Luterska za Gustawa I. naypierwey zawitála Roku 1545 Tu Finnia, albo Fiolandia Xięstwo na mil 130. óbszerne, na 7. Prowincyi podzielono, gniazda *olim* czterech Narodów

Fin-

Finnow, Skirrow, Karbanow, Hirrow. Należy teraz do Moskwy, iako też y Ingria, albo Ingermanlad.

## MOSKWA, albo ROSLAND po Niemiecku.

Ma długości na mil 800, szerokości na 450. Inni od Zachodu na Wschod, z Kraiami nie dawno zawoiowanemi wzdłuż Państwa Rosyjskiego mierzą mil 3000. Niemieckich; w szerz, na mil 280. *Certum*, że Państwo wielkie, ale lasami zarosłe. W Moskwie od północy mrozy, uszy, nosy ludziom umrażają. W południowej Części od gorąca słonecznego ieziora, rzeki wysychają. *Hapel in Mundi mirab*: Co się mówiło tu o Kijowie w Wojewodztwie tego imienia traktując, tu się ma referować *magna ex parte*. Rosji Stolicą teraz PETERBURG, *aliàs Petrograd* Piotrowe Miasto, od Piotra Alexiewicza założone, iakom opisał w Części II. Aten fol: 428. pierwszey edycyi. Gdzie otworzona temi czasy Apteka na całą Europę sławna. Fundowane też *Seminarium*; w którym Dzieci Szlacheckich, Ruskiey y Niemieckiey Nacyi uczy się na 300. osób. Imperatorowa terażnieysza Elżbieta, iako rzadkich przymiotow Monarchini temperowała grube y tyrańskie Prawa Moskiewskie, do karania służące, polityczne y łaskawsze stanowiąc: toporow, knotow w szkaradnych tylko excessach zażywaiąc, więzieniem, workiem, karząc występnych. Proźniakow do fortec y do galer brać kazała, po uczynionej należytey indagacyi. Na prawdziwych ubogich, kalekow, Szpitale z opatrzeniem posfundować kazała swoim edyktem: po uroczyskach, albo pustych miejscach Wsie y Miasieczka zakładać, na lat wiele nadawtzy swobodę, albo wolność. Na swojej Moskiewskiej Ukrainie założyła nową Prowincyę *Serwiją*, albo *Serbią*; a gdyby jeszcze Niemcami y Żołnierzami oładziła dobremi, pewnieby Kozaki

Fff

pasli



paśli u nich kozy, spisy im swoje oddali na piki, albo na drwa do pieca.

## KNIAZIOW, CAROW, albo JE- DNO WŁADZCOW.

Russo Moskiewskich od Roku 989. od Bazylego Włodzimierza do terazniejszey Elżbiety Petrowny, *alàs* do Roku 1754. liczą *Chronologi* 40. Między temi Wolszewolodow panowało tu dziewięciu nieprzerwaną sukcesyą. Iwan pierwszy Kaleta Stolicę przeniósł z Kijowa do Moskwy, a Piotr Alexiewicz do Peterburga. Od początku zaszczerpienia swej Religii, Rzymskiego Biskupa mieli za Głowę Kościoła; potym w odszczepieństwie udawali się do Carogrodzkiego. Posyłali mu Carowie *in signum subjectionis* 3000. Talerow bitych, ale wieku szesnastego Jeremiasz Patryarcha Carogrodzki wygnany z Stolicy Carogrodzkiej od Uzurpatora Metrofana, ulzedł do Moskwy; konsekrował Carowi Głowę Kościoła Moskiewskiego, *alàs* Patryarchę Joha Roku 1588. Odtąd bywał Patryarcha tameczny, obrany przez Duchowieństwa tamecznego Prałatow. Intraty miał na million, Stolicę w Moskwie Mieście przy Kościele SSS. TROYCY zwanym *Jeruzalem*. Apellacya nigdzie nie szła od iego Sądow. Miał pod swoją Jurysdykcyą Metropolitow 4. Arcybiskupow 8. Episkopow 2. Ale tego Patryarchę Piotr Alexiewicz zniósł, a Synod postanowił. W Stolicy starey, *alàs* Mieście Moskaw, albo MOSKWA jest Cerkwi sorok sorokow, niby czterdzieści razy po czterdzieści, co uczyni 1600. Inni liczą 2000. Xięstwo Worotyn do Moskwy należące, graniczy z Tartaryą Mnieszą, od Tatarow niebezpieczne; bo posławszy w polu uciekaia, a gdy czas przydzie zbierania *armata manu* idą w pole, aby sie nie dać Tatarom. W Moskwie to obserwowano, iż towarow przez kommutacye nabywano, pieniędzy nie wydając za granicę. Tiuciun kurzyć tu pod gardłem zakazano Roku 1634.

1634. iż z tey racyi, wiele Miast, wsi zgorzało; jednak piia gorzałkę, mocząc w niey tiutium, albo w nie sypiąc tabakę. Podczas Chrztu całe tu osoby mączaią, albo polewaią, iak bywało *in primitiva Ecclesia*. Choć Chrześcianin ochrzczoney, ieśliby Moskiewsko-Ruskie przyimował obrządki, powtarzaią *Baptismum*, co iest *Sacrilegium*; tacy to tam Teologowie: rozwody Inadne; ale trzeciey żony brać nie można. W Klasztorach Białogłowskich są Wdowy y opuszczone od Mężow.

### TYTUŁ Imperatorowi, lub Imperatorowy daie się następujący.

Z Bożego Miłosierdzia N. N. Samoderzca Imperator wszystkiey wielkiey, małej y Białey Rusi Monarcha, Moskiewski, Kijowski, Włodzimirski, Nowogrodzki, Car Kazański, Car Astrachański, Car Sibirski, Hofudar Pskowski, y wielki Xiążę Smoleński, Tweriski, Iboriski, Permski, Wiacki, Botgarski, y innych, Hofudar y wielkie Xiążę Nowogroda Nizowskiey Ziemi, Czerniechowski, Rezański, Rostowski Jarosławski, Białoozerski, Odorski, Obdorski, Kondyjski, y wszystkiey Północney strony Imperator y Hofudar, Iboreskiey Ziemi, Kartalińskich y Gruzijńskich Carow y Kabardyńskiey Ziemi, Czerkarskich Iboreskich Xiążąt y innych wielu Państw y Ziemi Wschodnich y Zachodnich y Północnych, Dziedzic Hofudar y Sukcessor y Wladarz.

W Moskiewskim Państwie oprócz rzek, iest iezioro iedno Lagoda, długie na mil 36. szerokie na mil 20. Niemieckich. Drugie Onega długie na mil 50, szerokie 18. Ale pierwsze tyka sie y Szwecyi, należąc częścią do Moskwy, częścią do Szwecyi. Do Rossyjskiego Imperium referuie sie Wyspa na morzu lodowatym położona, imienie NOWA ZEMBLA, na ktorey dla zimna nieznośnego, ustawicznego, nikt nie może zmieszkać, przecież y tam cierpliwi y na awantach chciwi mieszkaią. Nawigacya do wyspu tego ciężka z Samogicii przez ciasne morze Weygotz, albo *Fretum Nassovicum* zwane, dla gęstej kry lodowatey. Heems Kerkius Roku 1596. do tego Wyspu żegluiąc,

tam od zimy zaskoczony, całą zimę przekoczować musiał. Należy y druga Insula w Azji Północney do Moskalow *Puchobosłchi* nazwiskiem; na ktorey Obywatele zostający daninę dają w Sobolach y innych futrach Moskwie.

## O MONECIE MOSKIEWSKIEY.

Jakom pod niektórymi specyfikował Nacyami Monetę, tak y tego Narodu *currentem*, ile dla Sąsiedztwa z Polakami, tu odrysuję Monetę od droższej, aż do nayniższej idąc.

Czerwone złote, Hollenderskie, y inne Cudzoziemskie w Moskwie idą po złotych 18. a Moskiewskie, idą po złotych 20. *Ruble*, albo *Rublowki* idą po złotych 10. Tak tam idą teraz y Talary bite. *Pautynik*, jest pół Rubla, waży złotych 5. albo kopieek 50. a Rubel cały, kopieek 100. Pół *Pautynik* jest ćwierć Rubla, to jest: pół trzecia złotego, albo kopieek 25. *Piac Autynik* ma w sobie 5. autynow, to jest Kopieek 15. *aliàs* złoty y groszy 15. *Grzywiennik* ma w sobie 10. Kopieek, to jest Polski złoty ieden. *Pułgrzywiennik* zawiera Kopieek 5. to jest pół złotego Polskiego. *Autyn* ma w sobie 3. Kopieyki *aliàs* groszy 9. Polskich. *Kopieyki* srebrne, idą po groszy 3. *Dziennuszk*a idzie za pułkopieyki, *Połuszk*a jest czwarta część kopieyki, iak u Polakow szeląg. W Wojewodztwie zaś Kijowskim oprócz specyfikowanej monety, idzie *Szach* po groszy 6. *Czech* po groszy 3. *Laska*, albo *Osmak* po groszu, *Kopa facie* złotych 2. Talar złotych 3. Pięтак miedziany groszy 15.

W TURCII EUROPEYSKIEY y w TARTARII MNIEYSZEY, co osobliwszego ielzcie *occurrit* dla ciekawego rozumu urekreowania, tu się wspomina.

Dość



Dosć szczerze *nemini invidendo*, wiele podalem wiadomości w Atenach Części II. y tu *quod didici* z czytania *communico* memu Czytelnikowi, zaczynaiąc od KRYMU Peninsuły, u Starych *Herfonesus*, to *Scythica*, to *Taurica*, to *Cymmerica*, to *Pontica* zwanego; Czarnym morzem od Południa, od Wschodu ciałnym, od Północy od Meotyckiego jeziora *Sura* morze rzeczonym, y od Istmu, *aliàs* Ziemi iak ięzyk, szerokiey na ćwierć mile ube-  
spieczonego, wałem y fossą poprzek tego Istmu, albo ięzyka od jeziora Meotyckiego, do Golfu, *aliàs* ciałnego Morza, albo *Nigro pontu* idącego. Jest tey Peninsuły Krymu w koło na mil 100. Prosa naywięcey rodzi; z którego chleb pieką Obywatele: Pastwiska tu są dobre, a na nich mnostwo owiec, koni, wielbłądów. Bydła się w polu nie tylko w lecie, ale y w zimie pasa, kopytami z śniegu trawy dobywaiąc. Lody co się scinaia, na jeziorach, zbieraią na sol. KRYMU Stolica starożytnych czasow było Miasto *Crimea*, *Criminda*, teraz Wioska nad rzeką *Gerukessu*, dziś Stolicą jest *Bakfzy Szaray* Rezydencya Haná Krymskiego nad rzeką Kabarta. W Kassie Miście, *ohm* Teodozyi, albo *Theodosiopolis* zwanym, dwien a kasztelami ufortyfikowanym nad Czarnym morzem. jest domow niskich lepionych Tatarskich na 4000. Chrześciańskich na 2000. Wziął te Miasto Machomet II. Cesarz Turecki Roku 1475. Handel tu Niewolników, ktorych przedaią Turkom, Zydom, Arabom, Grekom, Armenom. Wszystko tu drogie, tylko mięso skopowe tanie y masło. Handel tu z ryb słonych, Kawiorow, ktore idą z jeziora Meotyckiego do Europy y Indii. Gdyż koło Krymu łowią ryby wielkie, ważące po 900. funtow, z racyi rzek tłustych wielkich, w te jezioro wpadaiących, *alias* Dniepru, Dunaju, Dniestru.

Z Listow Xiędza *Duban* Jezuity Missionarza, y Pana *Ferrands* Medyka, o Tatarach Krymskich, y innych, te ci podaię *scienda* Czytelniku, autentyczne, lubom już o nich wiele, a zawśze co nowego pisał.

TATAROWIE Krymscy, albo PEREKOPSCY *olim* się zwali *Kwiray*, czyli *Giray* od prostego czleka tego imienia po wygnaniu krwie Krolewskiej przez woyny domowe, ten ieden ocalał *de sanguine Regio* u chłopa chowany, obrany potym Soltanem, na ostatek złożywszy domowe niezgody, Hanem uczyniony; odtąd wszyscy Hanowie te wzięli imię, lubo już inną *originem* w Części II. Aten wywiodłem, tak Autorowie nie zgadzają się. Małe y szczupłe, Hanowie teraz mają haracze z racyi ustąpionych Polskich y Moskiewskich Haraczow przez Pakta Karłowieckie. Poddani dają futra, skopy, miód, konie niewolników. Dawał *olim* Car Moskiewski *sub jugo* Tatarow zostając, dwóch Hanowi Sokolow, co rok, unoszonych, taxowanych po tysiącu złotych. Żołnierz na żołd bierze sobie tam, co czambułem *aliàs* rabunkiem dostanie w Moskwie, lub gdzie indziej. Przed Traktatami Car dawał dwa kroć sto tysięcy złotych Hanowi od zabiegow ich Państwo swoje zastaniając. Senatorowie Tatarscy zowią się *Scharambey*, Szlachta Murzowie. Z *Scharambejow* Marszałek obrany bywa Bey ma rzady Prowincyi; a jego Wikaryusze Galganowie. W Radę wchodzi Węzyr, Mufty, Kadiaskier. Kara tu na Zaboycow okrutna, za czary nie mogące się tam wykorzenieć nieśltychane, Urząd wywieira okrucieństwo: gdy kto kogo bardzo rani, bity bywa okrutnie żylami wołowemi. Za pojedynck iż w nim jest *serc exercitium* nie karzą. Rzeki wielkie w pław przebywają: cały sprzęt z sobą wożą w sakwach, chleb, y pod kulbaką mięso, w burdiukach noszą napoy. Koni zażywają miernych, chudych, o których bardziey dbają, niż o siebie. PEREKOPSCY Tatarowie mają Powiatow 24. które zowią *Kadyk-lekan*, dzieścię Miast, 200. Miasteczek y Wsi. *Orkapi*, to jest *Aurea Porta* Miasto, z wałem y murem od morza ciągnionym, Forteca *Jedykuta* na Cimmeryjskim ciasnym morzu Roku 1706. wystawiona, z Azowa do Carogrodu, Moskiewskie wybiegi tamująca. Ma armaty o funtow 100. kule rzucające. Ziemia Perekopska żyźna w pszenice,

ce, nie tylko w proso; wod rzecznych nie ma, ma jednak źródła, zimna, wiatry. Po zawartym z Sąsiadami pokoju gęsto się budują. Mało iadaia, co napadną. Zon im mieć wolno wiele, ale wolą konie karmić. Opici czasem winem, a częściej *Beza* swoim zwyczajnym trunkiem, twarzą ku Słońcu leżą, a tak trzyżwieią potym. Prosa y plew z wodą zakluciwszy iedzą, oprócz mięsa końskiego na węglach przypieczonego, albo pod kulbaką zparzonego. Wielki to już u nich bańkiet, końskie mięso, osobliwie żrzebiąt y mleko. Głowy końskie zastawiają na stole, a jeśli bardzo kogo chcą ukontentować, flaki mu daia końskie. Zdradą y kłamstwem bawia się: Złodzieystwa nie karzą, chyba Panom Rzeczy-pospolitey uczynione. Po dwadzieścia tysięcy, a czasem po sto tysięcy wychodzi ich na Woynę. **NAGAYSCY TATAROWIE** dzicy są, okrutni, zemściwi. Ich *Sedes* długo się ciągną przez Europę y Azyę, od Budziak, aż do *Kuban* rzeki dzielącej ich od *Czerkassow*. Zli są w Sąsiedztwie, gorsi gdy goszczą. Rodzą się z twarzą szpetną, ślepo iak koty: Miast, Wsiow nie budują. Jednego Miasta widać tam znaczne *rudera*, z Kamieniami, nadgrobkami po Grecku y po Łacinie wybijanemi. Wozy nakryte, to ich domy y Szpichlerze: gdzie pastwiská y woda, tam ich Szatery, albo chaty z wici robione y z łozy iak wieżyczki kończące, obręczami wewnątrz rozpięte. *Bejus* od Hana obrany między niemi jest najpierswszy Urzędnik: Chleba, wina, miodu, nie mają: Woły, Ptactwo, Owce, mnożą: nilekiem y prosem zabełtanym żyją, *Zerba*, albo *Zerba* zowiąc, dlatego wszystkie niziny po nad rzeki prosem zasiewaia. Konia starego, albo do pracy niezgodnego iedzą między przyjaciół popaiowawszy. Mleko iakimś sposobem zasuszają, y te w pragnieniu z wodą rozpuściwszy piia. Ziołek salaty, ogrodniiny nie zażywaią, bydłecym to zowiąc pokarmem wszyscy Tatarowie. We czterech, albo w sześciu tysiącach Hanaowi asylytować powinni, a w wielkiej potrzebie w sto tysięcy. Cztery konie na woynę prowadzą, dwiema rzeczy wioząc, na dwóch



dwoch *alternatè* iadac. Idac dokad, ziemie tylko gola zostawia. Podczas wojny po dni kilka nie iadaia. W tym sa *superstitiosi*, iz Roki 26, 30, 39, 52, 68. 78. maia za fatalne, wtedy nie ida na wojne, nawet broni nie tykaia: iz wielu w tych leciech poginelo: poszcza w tedy y modla sie w domach, ani sie zenia wtedy, ani traktua sie, do niczego sie, nawet do wagi nie biora. Te lata przezywszy uzywai. Sama Szlachta idzie *in publicum* z szablą, ptaka niosac *in signum* Krwie Szlachetney. Pania mlode liczna kupa do domu prowadza, zarciem sie biiac w szable, nie bez krwi iednak wylania, tym samym wrzac Panstwu mlodym, iz im wiecey krwi w tym poiedynku wyleia, tym bitniejszy dzieci, rodzie sie z nich beda. Jak sie urodzi dziecie, zaraz krewni y powinowaci do Salaszu z brzaskadlami przybiegaia czartow odpedziaia. O dwie mile ci Tatarzy czuia Miesta y ludzi gmin. Umarlych w trunnach na galęziach drzew wieszai, iakaś czyniac cześć im. Po dwa tysiace owiec, lub skopow, dwoch Sokolow, y cztery konie na Fest Bayranu przez swych Murzow ofiaruia Hanowi a ten im suknie daie w nadgrode. CZERKASCY TATAROWIE, miód, futra drogie, Panny, Chlopcow, Hanowi daia, ale mu nie podlegai. Sa ludzie piekni, proporcjonalni, gdyz ida z Genuieńczyków Wlochów; nie sa okrutni y grubi. Wiele tu znakow Chrześciaństwa, tu przedtym mieszkaiecego y Miest. Moźniejszy Machometanśkie trzymaią błędy dla wiekszey protekeyi, ubozsi sa niektorzy Chrześcianie. Pospólstwo żadnego nie ma Nabozeństwa, ani sie chrzcza, ani obrzezui, tylko krótko modla, to od Antenatów maia. Kaplani ich ni czytac, ni pisac nie umieia, tylko koło drzewa trzykroć lud oprowadziwszy, y świec nalepiwszy na drzewie galęzistym, z niemi iakies mowia Modlitwy. W slowie *Ala* trzy osoby *in confuso* weneruia. Pośty od Chrześcian przemui, JEZUS MARYA wzywai: ku Chrześcianóm osobliwie Genuieńczyków osobliwia maia przychylnosc. Kray ich zowie sie *Addam*: powietrze czyste zdrowe, y woda takaz. Dzieci ich

nie

nie choruią y cery są piękney. Od pułnocy mają *Kubę* rzekę y *Nahayskich* Tatarów, od Południa czarne morze, od Wschodu *Mingrellę*, od Zachodu *Perekop* Peninsulę, y część *Meotycznego* jeziora, które zowią morzem *Zybácha*, na którym iest Miasto *Thaman*, z Portem y handlem: ktorego Obywatele *Hanowi* y *Turczynowi* haracz płacą. Mają Miasto *Temerluk* od *Greków*, *Ormianów*, *Zydów*, *Tatarów*, osiadle. Rządzi nimi imieniem *Haná Bejus*. Woyska *Hanowi* na wojenną imprezę dać powinni pięć, albo dziesięć tysięcy. Lepsi są z nich myśliwcy, niżeli *Zołnierze*. *Niewolników* tyle nie mając, ile dąć powinni *Hanowi*, aliàs 300. osób oboiey płci, młodszych nad lat 20. dzieci własne dać muszą *ad complementum*. Jedzą mięso wołowe, baranie, y wieprzowe przeciw zwyczajowi innych *Tatarów*, a *Zakonowi* *Machometa*. Z prosa placki y kaszę pieką.

Blisko **CZERKASOW** są czarni **NAGAYSCY** *Tatarowie* liczna *Nacya*, okrutna, rzeka ich imieniem *Karanbula* od *Czerkasów* dzieli, *Bejus* także nimi dysponuje. Nie apprehenduią *Hana* rygoru w zakazaniu brania *Jasyru*, aliàs *Niewolników*, exkuzując się, że ten iedyny do życia im został się sposob, innego nie mając.

**BUDZIACCY TATAROWIE**, aliàs *Bessarabia*, trzy *Ziemie* mają: *Oczaków*, *Białogród*, *Bender*. **TATAROWIE LIPKOWIE** na *Ukrainie* koło *Buha*. **DOBRUCCY** w *Bulgarii* z tey strony *czarnego morza*. **KALMIUKI** są *natura abortus & Monstra* prawie bez nosa, tak iest wkleśły, y bez dołkow na oczy; częścią *Moskwie*, częścią *Hanowi* podlegli, *Haracz* dają futra. Na *Bayran* *Hanowi* z kongratulacją dwa wozy futer różnych posyłać: w iednym wozie cztery konie, w drugim dwa *Slonie* zaprzągłszy; gdzie y dla *Musiego*, *Wezyra*, *Damy Hanowskiej*, są także futrzane upominki. Przeciw tym *Posłom* wysłani bywają od *Wezyra* na przyjęcie ich, niby *Magistri Ceremoniarum*, ktorzy ubrani w kaftany, wprowadzeni bywają pod boki przed *Hana*, padają na twarze przed nim, przywitani od *Hana*, zapro-

Ggg

szeni

szeni bywają do Wezyra, na Kaffę, y Sorbetę, wszelką wygodą wenerowani. Grecy tam są, Ormianie, Chrześcianie, ale zarażeni błędami, mają Kościoły y Kapłanów, ale grubych, całę nie uczonych, życia pospolitego: mają też swego Arcybiskupa. Niewolników mają mnostwo z Niemców, Węgrow, Polaków, Moskwy, Raściów. Choć który będzie darowany wolnością, tam Panom służy dla pożywienia. Starzy zaś od Chałupy do chałupy chodząc żebrzą, y często z głodu po ulicach umierają. Częstokroć Niewolnikom każą się żenić, przez to drogę im do wolności y do Ojczyzny zagradzając, a dzieci ich zaprzędiąc, lub bisurmaniąc. Kalmucy są pod *Imaus* górą albo *Altay* dwoiący, *Zółci*, y *Czarni*, nie daleko Krolestwa teraz Moskiewskiego Astrachan w Tartaryi Większey, bez Wsiów, Miast, pod Namio-  
tami mieszkając. Na Zimę ściągają się nad Wolgę rzekę od Gubernatorów Astrachańskich upominkami będąc regalizowani. Co Ordá, to swego ma Xiążęcia, a Náywyższego tego, co idzie z Tamerlanesa Familii. Pogańskiey ich iest naywięcey super-  
stycyi, Daleę Lamę wenerując. *Mathiolus* sławny Medyk Daleę pisze, że Tatarowie mają *Scythicam Herbam* około Berii, sinaku słodkiego, które w ustach nożąc, przez wiele czasu głodu y pragnienia nie czują, czasem dni dwanaście. Drugie Ziele iest *Hippice*, które dają koniom także dla znoszenia głodu. Więcej o wszystkich Tatarach, naturze, gieniuszu ich, mowilem w kilku mieyscach, w drugiej Części Aten, a wszędzie co innego  
*ex Authoribus Athenicis.*

W TURCII EUROPEYSKIEY Panują-  
cych Tureckich Cesarzow, opisałem y  
Dwor ich, tu niektóre *addenda* przydaię.

W ROMANDII iest Stolica STAMBOŁ *fusè* także opifany  
odemnie, to ieszcze ma w łobie, że gdy te Miasto Kon-  
stantyn



stantyn Wielki zakładał, a raczey *in meliorem* obracał *formam*, widział (powiadaia) ogień z Nieba zstępujący: iak też Machomet II. tego dobył Miasta, miał widzieć ogień w Niebo wstępujący z tego Miasta, na co rzekł: *Bog umyka Miastu protekcyi swojej*. Ten sam widząc węza o trzech głowach kamiennego w tym Mieście na kolumnie, ciął go mieczem, węzow się namnożyło, z iakimś, czy dla Turkow, czy Chrześcian progno-  
stykiem. Cesarz Turecki tu ma swoy Meczety u S. Zofii, drugi ma w Perużu, trzeci w Adryanopolu. z racyi, iż w tych mieyscach jest Rezydencya Cesarzow y Stolica. Meczety te ma w Kollacyi swey *Kyslar Agasi* Czarny Murzyn Starszy nad Eunuchami. STAMBULU tego, który jest formą *Amphitheatri*, jest na mil 10. Ma Obywatelow na 700. tysięcy, dałem należytą delineacyą w II. Części Aten. Od Nicefora Cesarza Greckiego, albo Wskhodniego wtedy panującego, kiedy Karol Wielki *in Occidente* panował, to jest od Roku 800. do Roku 1453. kiedy przez Turkow upadło *Imperium* Greckie, było Cesarzow Greckich 47.

## Tu o PATRYARCHACH CARO- GRODZKICH

Nie zapominać. Zrazu tu byli tylko Biskupi Byzantyńscy *Suffraganei* Heraklińskiego Biskupa w Tracyi. Jak tylko Konstantyn Wielki w *Byzantium*, aliàs w Carogrodzie założył Stolicę, *Concilium Constantinopolitanum* 1. Roku 381. miane, postanowiło tam Arcybiskupa Patryarchę, deklarując, aby odtąd *Episcopus Constantinopolitanus*, haberet priores honoris partes post *Romanum Episcopum*, ed, quod *Constantinopolis sit Nova Roma*. Ten sam Kanon utwierdzili Grecy (lubo przeciwny *Concilio Niceno primo*) na *Koncilio Generalnym* Kalcedoneńskim Roku 451. ale ten Kanon zganili y odrzucili *Leo Magnus*, *Gregorius Magnus*, *Leo IX*. *Tandem* Innocencyusz III. na *Koncilio* IV. *Lateraneńskim*, po-

Gggz

zwolił

zwolił Carogrodzkiemu Biskupowi pierwsze miejsce po sobie Roku 1215. *propter bonum pacis*, y innych uprzedzić Pátryarchów. Na Stolicy tej (*quod dolendum*) Byli Biskupi Arianie, Macedoniani, Nestoriani, Eutyhiani, Monothelitæ, Iconoclastæ. Aż tandem Roku 857. Photius Patryarcha támeiczny uczynił Schizma aż Roku 891. przecież *sopitum*: ale go znowu Michał Cæcularius odnowił y wkrzesił. Rachuiąc wszystkich Patryarchów od najpierwszego Metrofanesa Roku 317. Patryarchą Carogrodzkim kreowanego, aż do Roku 1453. Kiedy Turcy wzięli Cárogród, gdy Jerzy Scholarius, alio Nomine Gennadius rzeczony, siedział, rachuią Patryarchów Greci Ritús 127. A iak Łacinnicy, albo Francuzi wzięli Carograd Greków około Roku 1204. było Pátryarchów Łacińskich czterech: to iest Thomas Murocenus, Matibæus, Nicolaus, Pantholeon Justimanus. Lecz iak znowu *varian-te fortuna vices*, odpadł Konstantynopól od Łacinników do Greków, innych sobie Patryarchów Schizmatyków kreowali, y krenią *nobis ignotos*, nad ktorými głowy sobie nie pluię. W tej ROMANII iest Adrianopol Miałto mające Obywatelów na sto tysięcy. Zwáło się *olim Orestia*, ale trzęsieniem ziemi obálone, reparacyą potym y imie od Adriana Cesarza wzięło. Amurat I. Césarz Turecki odebrał go R 1362, tu Stolicę *Imperii* założył, nad rzeką Hebram. Tu Miałto Arcybiskupie Schurea, albo *Selymbria* nad rzeką Marizą. Tu *Asperosa* Miałto niegdy *Abdera* nad morzem *Marmora*, albo Golfem *Asperosi*. Obywatele tego Miałta byli *Abderne* głupstwem sławni, ktorzy żywego człeka kámięćmi zabinali, za zdrowie całego Pospólitwa, według Owidiusza. Wielcy przecież ztąd *Orti* Ludzie *Democrates* y *Anaxarchus*. Tu Trajánopól *olim Zemis* nád Marizą rzeką, czyli Hebram. Tuż *Maximinapolis*. &c.

W GRECII to *observandum*, że się zowią Obywatele támeyczni po Hebravsku *Zevanim*, to iest *Deceptores*, znaczna w Europie Nacyá. Ich Monarchia była miedzianá. *Danielis cap. 2. v. 39.* U nich *certamina* miejsce miały. Stała Grecya *in flore* lat 300.

Zydzi

Zydzi  
Wielk  
poki  
trwają  
niá T  
Teby,  
chwie  
ratońsk  
trwają  
Czwar  
sie, ki  
nów p  
iednę  
dators  
nich,  
byli  
mendax  
pieru  
W A  
frebro.  
piiali,  
brali,  
Państw  
L-narbia  
sem M  
na Au  
dnia ier  
Stolecz  
fem, al  
to sie  
Król N  
nayspie  
Gerro

Zydzi Grekami zwali wszystkich Pogan, y Państwo Alexandra Wielkiego. *Turehus Geographus* dystyngwuje 4. Wieki, albo Epoki Greków: Pierwszy wiek, albo *Epocha* dziecinna lat 700. trwająca, zaczęta od małych Krolestw fundacyi, aż do oblężenia Troji. *Stante hac Epocha* posfundowane Ateny, Lacedemon, Teby, Argos, Korynt, Sicionii. Drugi wiek Młodzieński rachuje się przez lat 800. od zburzenia Troji, aż do batalii Maratońskiej. Trzeci wiek *computatur* naykrótszy przez lat 158. trwający, od batalii Maratońskiej do śmierci Alexandra Wiel. Czwarty wiek od śmierci tego Wielkiego Wojownika zaczął się, kiedy siły Grekami waleć poczęły, aż się poddali Rzymianów potencji. W Grecyi tak wiele było uczonych Ludzi, że jedną batalią opisywało 300. Autorów Greckich. Oni są *Fundatores* Prawa, z tej racyi y Rzymianie *Decem viros* posyłali do nich, o Praw prosząc komunikacyą. W baykach dowcipnych byli *Magistri*, iako o nich napisał *Martialis*: *Et quidquid Grecia mendax audet in Historia &c.* Oni przecież *laudandi* ztąd, że náy-pierwsi Wiare Świętą przyjęli.

W MACEDONII części Greckiej znajdowało się złoto y srebro. Obywatele mocni, do wszelkich fátyg sposobni, wprzód pinali, niżeli iadali, ięzykiem innym nie Greckim mówili: Słub brali, chlebą mieczem na dwoię roscietego podzieleniem się, Państwo mlode. Macedoński kray zwał się inaczey *Mygdonia*, *Enathia*, *Amonia*. Obywatel męszczyzna zwał się *Macedo*, czafem *Macetes* u Lacinników, Białogłowa *Macessa*, *Maceris* u Stefana Autora. *Paulus Aemilius* Rzymianin 72. Miałt tamiecznych daia iednego złupionych, uczynił przedaźnych. *Plin. lib. 4. cap. 10.* Stołeczne Miałto Macedonii TESSALONIKA, teraz *Salonichi* nad Gólfem, albo Kanalem Morskim, *olim Thermaicus Sinus* zwány. Zwało nie czafow dawnych *Halys*, a iak zwyciężył pod nim Filip Król Macedoński *Theffalio*, nazwane *Theffalonica*. Tu pił lit swój nayıpierwey S. Paweł według S. Chryzostoma y Teodoretá. Tu *Cicero* był na wygnaniu czafów dawnych. Wielkie iest Miałto y teraz



y teraz. Grecy tu mają swego Arcybiskupa, y 30. Kościołow. Żydzi 30. Synagog, Turcy wiele Meczetow, iako w swoim Mieście. Tu Pella miejsce urodzenia Alexandra Wielkiego nad rzekami *Beroda y Vardero*. Konserwował tu Alexander Wielki klacz 30. tysięcy, y 300. koni do tych klacz, oprócz innych koni. Tu PHILIPPI, albo PHILIPPOLIS od Filipa Królá fundowane Miasto, cale zruynowane, iedyne *Amphitheatrum*, cale świadkiem magnificencyi przeszley tego Miasta. Tu *Brutus y Cassius* zaboyce Juliusza Cesarza przegrali batalię przeciw M. Antoniemu y Augustowi Cesarzowi. Tu *Phippii* albo *Pharsalici Campi* &c. Zwało się niegdy *Novem via*, *Crenides*, to *Dathus*, to *Datos*. Tu potym była *Colonia Romanorum*, *Aetorum* cap: 16. y 12. Do tych *Philippenses* pisał S. Paweł List. Tu *Siderocapsa* miejsce w Macedonii niegdy *Christes*, albo *Christis*, gdzie za Filippa Macedona złote kruszce wynalezione, importujące na Rok 1000. Talentow tysięcy złota, co uczyni 75000000. Tymfow. Cesarz z tamtąd Turecki, co miesiąc má intraty sto tysięcy Czerwonych złotych. Jest tam 600. kuznic. *Válle* albo równina miejsce wesole między gorami *Ossa y Olympem* szerokie na mil 3. długie na mil 5. oblane Paneą rzeką: za Grekow się zwało *Tempe*, ktore y Państwo swoim przyozdobiło koncentem. Teraz na tym miejscu Miasto *Licostoma*, mające swego Biskupa. Tu *Athos* gora w Macedonii; albo *Mons Sanctus*, choć iuz opisana, ztąd ieszcze wspomnieć się może, że tam Klasztorow Mnichow Greckich Schizmatyków jest 24. osob na 3000. murem opaszanych, cala skalista, niedostępna. Nayznaczniejszy tam Klasztor *Laura* od S. Atanazego nieiakiego ( nie Alexandryjskiego ) fundowana. Mnisi się zowią *Boni Senes*, Cellek po górze mają bez liczby. Od Roku 961. za Nicefora Foki Cesarza zwać się poczela ta gora *Mons Sanctus*. Mnisi taneczni w Post Wielki Misyje odprawuią między Schizmatykami. Za pokute wielkie biorą pieniądze na Spowiedzi, namaszczają ludzi na plecach, biorąc po taleru bitym od iednego, lają na Kazaniach, przeciw Papieżowi

pieżowi y Łacinnikow *detonant*. Stoi na gorze Miasto *Carais*, w którym co Sobota tam iármak bywa, ale bez Białogłow, którym tam na gorze bywać nie godzi się. Tu THESSALIA, *vulgò* Janna Kraina w Grecyi z Magii y gułłow sławne, którego Obywatele z czarow, stroiow delikatnych y życia rozpustnego pámiętni w świecie y Historyach. W kruszce złote byli też bogaci. Są *Inventores* monety złotey y srebrney. Oni najpierwsi Okrętami napelnili morza, (czyli Tyryiczycy) konie uieżdżali, y są *Equitum*, albo Jeźdzców uprawiacze. Dlatego ich sobie podbił Filip Krol Macedoński, aby ich Kawaleryą umocnił, y przyozdobił swe Woysko. Krolow pogrzeb obchodząc, włosy sobie ucinali, żalobę nosili; przez rok nie tańcowali, nie śpiewali, nie grali, *in signum* wielkiego żalu. Bogow wenerowali ofiarą wieprzow. Na Święto swe *Peloria* zwáne, Cudzoziemcow częstowali, sługom swoim do stołu posługowali. Tu potop był *Deubaliona*, z rozlania *Peneusza* rzeki, według Greckich bairczow. W tey Tessalii, iako też w Larissie Mieście iej Stołecznym nad rzeką *Peneus*, *item* w Macedonii, Serbii, Bułgarii, Żydzi mówią ięzykiem Hiszpańskim, znać idą z tych, co je wygnał Ferdynánd Krol z Hiszpanii. Tu Miasto *TARSA* *aliàs Pharsalus, Pharsalum* nad rzeką *Enipeus*, a pod nim *Pharsalici Campi*, miejsce *Civilium bellorum*: gdzie *Cesar* pokonał *Pompeiusa*, zdo. August z Brutem y Kassiuszem potykał się. Tu *Olympus, Pindus* gory, y *Thermopylae vulgo Boca dilupo*, niby paszcza wieczna między gorami, y ciasne przeyscie z Tessalii, do Achaii, *aliàs* długi jest trakt gor w Grecyi, aż do morza Greckiego, Grecye przecinaiąc szrodkiem. Jest to *locus fatalis* Leonidesowi, Xerxesowi, y Antiochowi Wielkiemu, zbitemu od Scipiona Azyatyckiego. Opisałem *cetera* o tym Mieście. Tu nie daleko było Miasto *NICAEA* dwiema Konciliami Generalnemi sławne Miasto.

W ALBANII teraz ARNAUT zwaney, *olim* części Macedonii to *considerandum*, że z Epyrem Krajem dana była trzem Familiom

miliom Cesarzow Wchodnich, to Kommenom, to Kastriotom, ( tym Kreja dostała się *olim* Fibria *cor Imperii Albani* Miasto zwane ) z tych *Castriotus Skanderbek* 22 okazyjami sławny przeciw Turkom: to Familii *Tochi*, ktorzy byli Despotami Epiru z linii Totyla Krola Gockiego; ktorych *tandem* Amurat wygnał, panujących tam lat 200. Ostatni *Leonardus Despota* reiterował się do Syxtusa IV. Papieża. Albanowie są nie tylko dobrzy żołnierze, ale też Chrześcianie, to Grecy, to Katolicy. Tu ALBANOPOL przedtym Stolica, teraz Stołecznym Miastem jest *Scutari*, albo *Scodra*. Tu DURAZZO, *Dyrrachium*, albo *Epidaurus*, gdzie *Cicero* Orator Rzymski wygnany był.

W EPYRZE Prowincyi *olim* Greckiej, byli *olim* sławni Krolowie z Familii Eakow, y Peleutow. Panował tu *Pyrrhus* jeden y drugi przeciw Rzymianom Wojownik. Po jego Linii zeszedley Gallowie opanowali. *Tandem Paulus Aemilius* Perseusza ostatniego ich pokonawszy Krola, 70. Miał zruynował, 150. tysięcy ludzi w niewolę zabrał, Rzymianom Kray poddał. Odtąd tu mało ludzi, przecież Chrześcian Grekow. Obywatele zowią się *Epirote*. W tym Epyru Kraiu jest CHIMÆRA Miasto na skale niedostępnej, nad morzem Jonickim, haracz placą Turczy nowi, rozboiem y złodzieystwem bawią się tuteyli Obywatele Chimeritowie zwani. Otaczają ich gory *Chimære Montes*, albo *Ceraunii*, albo *Acroceraunia juga*, piorunom podległe, długo się ciągną przez Grecyę. Tu Larta Miasto nad Gólfem *Ambracius Sinus* zwanym. Ma i Arcybiskupa y Katedrę, o tyle oknach, ile dni w Roku, to jest 365. y o 200. Kolumnach marmurowych. Dzieło Michała Dukasa Kemmena Cesarza Greckiego. Tu *Prevesa*, albo *Nicopolis*, blisko *Aetium*, albo *Promontorium*, lub *Capo figolo*; gdzie August Cesarz Antoninusa pokonał: *subest* Wenetom to Miasto. Janna albo Jannina, *olim Cassi-pe* tu Stolicą jest.

W ACHAI właściwey GRECYI, terazniejszey LIWADII, *olim Hellas, Attica* zwanej, a teraz *Livadia* od Miasta tego imienia Stołecznego Achaii, gdzie wiele Chrześcian, Turkow, Zydow,



dow. W tym, Liwadii, czyli *Libadea* Mieście, była iaskinia *Triphonii* wydająca Poganom wyroki przez Czarta. Tu *PAR-NASSUS* góra opisana odemnie, y *Helikon* w Pierwszych Częściach. Tu *THEBY* Beotyckie, od Alexandra Wielkiego za rebellie zruynowane, iedyny Dom od pożaru salwując *Pindara Wierszopisa* sławnego. Teraz na tym mieyscu stoi Wieś *Stywa* nad rzeką *Ismertus*. Tu *Lepante*, u Lacinnikow *Naupactus*, Miasto Arcybiskupie, nad *Golfem di Lepante*; pod którym Jan Austryak wygrał przeciw Turkom, Roku 1571. zkąd Feśt Rożańca Świętego solenny postanowiony. Należało do Wenetow, ale *Bajazetes II.* Cesarz Turecki wziął go był w 150000. Woyśka, Roku 1498. Ale znowu Wenetowie Turkom odebrali go, Roku 1687. przez Traktat Karłowicki. W tey Achaii Krainie iest rzeka *Charadrus*, w ktorey ieno się umyła białogłowa, straciła pamięć dawnych amorow. Tu *ATENY* Miasto, *fusè* odemnie w Części I. opisane, przecież ieszcze tu, to się przydaie: że są ieszcze znaki Kościoła *Cerery Bogini*, na tym mieyscu; gdzie teraz Kościół Grecki cały z białego marmuru. Są też *rudera* Palacu *Adriana Didascasion* zwanego; w którym była Biblioteka *Filostrata*; którą był zabrał *Xerxes* do Persyi, a *Seleucus Nicanor* oddał na odwrot, *Sylla* zaś przeniósł do Rzymu, a *Adryan* w owym swoim Palacu Ateńskim znowu ją lokował. Komedii *Origo* iest z Aten, iż tu chlopi popiwszy się *vitia carpebant* swych Panów. Więc tu na takowe igrzyska wystawione *Theatrum*, y pierwsze komedie *Bachusowi Bożkowi* pniaństwa są sakryfikowane. Po różnych rządach y szczęścia mutacyach, dostało się te Mialto Rzymianóm, deklarowało się *Pompeiuszowi*, ale po przegranej *Farfalijskiej* okazyi, *Juliusz* miał ie ukarać, potym się curykował, to tylko wymowiwszy: *Dla konfyderacyi umartłych zastug, żywym przepuszczam.* Parierowało Greckini potym Cesarzóm, a tym odebrali byli Krucyatowie, y na Xięstwo erygowali *Setthine* nazwawszy. Trzymali go Krucyatowie Francuzi *ad Vesperas Siculas*, w tedy od Aragończyków

Hhh

wy-

wygnani. Tandem te Miałto odebrał Machomet II. Greckich Państw y grzechów bież, Roku 1455. Te to starożytnych czasów *ex oraculo* mające zginąć Miałto, *Codrus* Król w stróy prośłego się Zolnierza przebrawszy, na froncie Woyska stanąłszy, zgubą swoją salwował. Atenczyków *humor* intercessowany, lud piękny, miodu naywięcey iedzą: białogłowy urodziwe, czyste, nabożne. Trzy części tu Chrześcian Schizmatyków, czwarta część Turków; Żydóm tu bydz nie wolno. W tey samey Achai, albo Liwadii inkludowana *Aonia*, *vel* BEOCYA Kraina, w której blisko Parnássu góry, były DELFY Miałto, teraz wieś *Castry*. Było tam za Pogaństwa *Oraculum* Apollina, iuż odemnie opisane w Części I. fol: 40. Tu przydaie *non corrigendo dicta*, ale *fusus* informuiac Czytelnika o tym Delfickim *Oraculum*: które według Diodora y Plutarcha, *Coretas* nieiaki pastuch nayspierwey obserwował, iż kozy iego, ile razy się nad przepaść iedne zbliżyły, beczaly; gdzie y on ieno nadszedł, wiatrem ztamtąd zawiany, stał się wieszczkiem, coś do podobieństwa bálamucacy m. Ludzie prości wlot się do niego, y mieysca owego udali, chcąc wiedzieć skryte rzeczy, zreparowali owo mieysce, Panienki czyste ku czci Diany tam lokuiac z obligacyą przyszłych y tajemnych rzeczy opowiadania. Aże *Eubacrates* iedną Pannę sobie bardziey podobal, niż iey wróżki, z Trypodu porwał do łóza, ztąd iuż stáre białogłowy lat 50. mające, tam dawane za Prorokinie. Te *Oraculum* *Cicero* *libr: 2. de Divinat:* choć tam sam Poganin gani, zowiąc oszukaniem ludzi. Kapłani dawali te odpowiedzi, wierszami zrazu, ale zlemi, zkąd była *Censura*, iż Apollo *principaliter* będąc wenerowany, iako *Principis* y Bozek Wierszopisów, złe wiersze konceptował, więc Retorycznym odtąd stylem dawał odpowiedzi. *Phicenses* iako Fundatorowie pierwsi Kościoła tamecznego, pierwsi też much prerogatywę bádania się tego *Oraculum*. Kościół tameczny był adornowany Statuami ze złota lanemi, według Plutarcha. Teraz tego wszystkiego *nulum vestigium*. Tu były Miałta sławne Cheronea, gdzie Filip

Ma.

Macedoński pokonał Ateńczyków, y wtedy Grecya ostatni raz straciła wolność: tu się urodził *Plutarchus*. Tu PLATEA nad rzeką Azopem; gdzie Pausaniasz garstką Lacedemończyków zbił Mardoniusza Wodza Xerxowego, mającego trzykroć sto tysięcy piechoty, á 2000. jazdy; gdzie potym Kościół wystawiony *Jovi Liberatori*: gdzie co 5. lat odprawowały się gry *Eleutheria* zwane, to jest uwalniające, ku czci Jowisza, zbieganiem zbrojney Kawaleryi do mety. Tu *Leuctra* Miasto, gdzie *Epaminondas Thebanus* Lacedemończyków pokonał. Tu MARATHON Miasto wielkiego męstwa świadek nad Eurippem, gdzie Milciades 100. tysięcy pokonał Persów.

Niżeli się z lądu na morskie następujące puszczę Insuły; pieniędzy, monety Tureckiey nie biorę na wodę, ale tu na lądzie wysypuję Czytelnikowi, aby iey poznał *valorem*.

## O MONECIE TURECKIEY.

**B**irachce najmnieysza w Turczach Moneta, *aliàs* grosz tamieczny, Polskie cztery szelagi. 2. *Bir para* wynosi na Achczow trzy. 3. *Bir-Urub* waży Achczow 54. 4. *Bir-Tuli* waży Achczow 60. *aliàs* dwa złote Tureckie. 5. *Farom Aflan* waży złotych trzy Tureckich. 6. *Bir Aflanne*, *aliàs* Lew, czyni złotych 6. w Tureckim Kraju. 7. *Bir-Altuli*, to jest czerwony złoty, czyniący Lewów trzy, a złotych Tureckich 18. 8. *Fundyb Lantyn*, jest także czerwony złoty za Soltana Musztáfy bity, idący tam po złotych Tureckich 22. Ale *notandum*, że *Cursus* tey Monety wyliczoney, w Stambule & *in vicinitate observatur*: a w innych Tureckich Państwach, inna moneta, za ktorey nazwiskami y kurencyą, *currat* kto chce po tamtych Krajach. Jakiey zaś GRECY *stante Imperio suo* przed opanowaniem siebie przez Turków, zażywali MONETY, możesz sie informować z dyskursu mego, o Monecie HEBRAYSKIEY, GRECKIEY y RZYMIANOW dawnych, daney y położoney tu pod Włoskim Państwem tra-

Hhha

ktuąc



ktuąc o RZYMIE, y Moreie teraznieyszey RZYMSKIEY: ktora  
zdalaby mi się na INSULY następuiące wybieraiącemu się.

## INSULY GRECKIE

**K**ANDYA INSULA teraz się zowie od Kandii Stolicy, a  
czasow starożytnych KRETA, jest na morzu śródkozie-  
mnym, długa na mil 40. i szeroka na mil 15. Miała *olim* własnych  
Krolow Kreta. Tu panował dawnych czasow *Minos* bardzo  
sprawiedliwy, ztąd od Starożytnych Sędzią rzeczony piekielnym.  
Holdowała Rzymianom, Grekom, Saracenom, Wenetom, *tan-*  
*dem* Turkom, będąc wydarta u Wenetow Roku 1715. Ziemia  
tu żyzna, powietrze też zdrowe, iadowitego nie maś zwierzę-  
cia. Obywatele tuteysy dawne mają *vitia*, rokosz, kłamstwo.  
Co dnia przez rok kamyki składali, to białe, mając dzień sre-  
śliwy, to czarny, nieszczęście swe tego dnia nim notuiąc. Po ro-  
ku wszystkie rewidowali, ile białych naliczyli, tylko dni życia  
rachowali. Naydroższy prezent u nich oreże darowane od dru-  
giego. Wojowali przy lurniach, fletach, weselo idąc na śmierć.  
Od nich *Origo* Muzyki, łowow, żelaz, miedzi, łukow, szabel,  
zbroi, rozboiu morskiego. Wiecey o nich maś w Części II.  
*fol.* 685. Morei tey, albo Kandii, Stolicą jest Kandya Miałto-  
Arcybiskupie, Stolica Beglerbeia Tureckiego, mocne dołyć z Zam-  
kiem, y Portem dobrym, przez lat 20. atakowane. *tandem* Tur-  
czynowi dostało się przez Kapitulacyą Roku 1669. zbiwłzy ie-  
dnak Turkow na 50. tysięcy attrakuiących.

**MOREA** *aliàs Peloponesus*, albo Peninsula do Grecyi Istmem  
przyłączona, Archipelagiem, Mediterranem, morzami oblana. Bo-  
gata w iedwab, miedź, miód, cytryny, w Cyprysowe drzewo na  
3. sąźnie grube. Ten Wysep ułapiiony Turkom Roku 1718. przez  
Pakta Passarowickie, będąc zawoiowany Roku 1715. przez Tur-  
kow: iednak Xiążę Sabaudii piśze się Xiążęciem Morei y Achai,  
po Zonie Dziedzicze tych Xięstw. Tu PATRASSO, albo Pa-

tras

tras nieyfce nieczciſtwa S. Andrzeja Apoſtola. Tu KORYNT  
Maſto na ſamym Iſtmie Morei, vulgò Coranto, bardzo przedtym  
b: gate, od Rzymianow ſzpętnie zruynowane, aby ſię nie mieli  
kogo hać, iakom iuż opisał w Czeſci I. Koſciol tu był nay-  
bogatszy Wenery, do ktorego *Lais* nierządnicą piękna y bogá-  
ta, ſtaroſcią oſzpećniawſzy darowała zwięrciadło; na co Auto-  
miesz napisał wiersze *lib: 1. Ep: 54.*

*Lais Anus Veneri ſpeculum dico: dignum habeat ſe.*

*Aeterna æternum, forma Miniſterium.*

*At mihi nullus in hoc uſus, quia cernere talem,*

*Qualis ſum, nolo, qualis eram, nequeo.*

Co tak domową moią wykładam Muzą:

*Lais baba Wenerze; Zwięrciadło w Oferze*

*Daie; iej pięknoſt wieczna, niech dar wieczny bierze,*

*Mnie zaś to iuż nie ſłuży, bo ſię taką brzydę,*

*Jakam ieſt, iakam była, iuż ſię w nim nie widzę.*

Tu na całą Grecyę Architekci y Malarze byli wyſmienici.  
Luciusz Memmiesz Konſul Rzymſki, Zwycięzca Koryntiow wſzy-  
ſtkie piękne ſztuki Malarſkie, y Statuy odeſtał do Rzymu.

U Zolnierza Rzymſkiego *Attalus* Krol Pergamu, za obraz Ba-  
chuſa dał 202. talentow, co wynosi na 60. tyſięcy Tálerow. Ju-  
liusz Ceſarz te Miasto reparować kazał, ale *Alaricus* Krol Hun-  
now y Gotow znówu go zruynował, y teraz ieſt bez murów  
na piękney ſytuacyi. Machomet II. ie był podbił Roku 1458.  
ale Wenetowie odebrali, Roku 1687. Do tego Miasta piſał S.  
Paweł Apoſtol Liſtow dwa zwanych *1ma & 2da ad Corinthios.*  
Turcy go teraz zowią *Gereme*. Były tu Koſcioły, *Boiaźni, Fortuny,*  
*Wiołencyi, Potrzeby.* W tey Morei Peninſule, niby wyſpie, ieſt  
ſławne u wſzyſtkich wieków Miasto *Lacedæmon*, albo *Sparta vulgò*  
*Myſitra* nad rzeką *Waſilipotamem*, czyli *Eurotą*, obſzernie odemnie  
opisane już; leży w Laſkonice Prowincyi Moreyſkiey. Mno-

ſtwo

stwo ledwo przeliczone miało Kościołow, iż Spartańczykowie wszystkie paślye ludzkie ubóstwili, kaźdey Kościół wystawiając z marmurow. *Licurgus* tuteyszy Prawodawca, Młódź ćwiczył w znoszeniu głodu, gorąca, zimna, w pływaniu, y bieganiu. Nowych nie lubili zwyczajow; ztąd *Tymoteusza* ukarali, wiołę jego na rynku na śmiech wywiesiwszy, iż do stron 7. przydał 4. dla koncentu. Brody y włosy ich długie, a stróy był krotki, boty czerwone, miecze krotkie, hypokryzią się delectowali, málých nie lubili białychgłów. *Filomenes* zawoiował Spartańczykow, potym dostali się Cesarzom Wschodnim, *tandem* *Machometowi* II. Cesarzowi Tureckiemu, Wenetowie byli odebrali R: 1687. ale znowu utracili Roku 1718. O pieniądze tu trudno, *commutatione* towarow nabywają. Na teyże Wyspie Morei jest Miasto *Mantine*, *olim Methone* wśławione wiktoryą Thebayczykow z Lacedemończykami, gdzie *Epaminondas* zginął. Obywatele tuteysy Methonowie surowe mieli Prawa, ośoblwią na Cudzołstwo, mészczynę trzy dni po Mieście wodząc, a białogłową dni 12. dla wstydu y śmiechu prezentując.

WYSPA KORFU, *olim Corcyra* zwana na morzu Jonickim, w o. liwy, Pomarańcze, cedry, bogata, długa ná mil 10. szeroka na 5. Zwała się dawnych czasow *Pheacia*, Obywatele *Pheaces*. Dzi sieysi Obywatele tuteysy Schizmatycy, poddani Wenetom, którzy tę Insulę kupili za 30. tysięcy czerwonych złotych u Władysława Króla Neapol Roku 1401. Tu były sławne ogrody *Alcinousa* Króla. Stolicą Wyspu jest Miasto Korfu, dobrze ufortyfikowane dwiema Cyttadellami; ma swego Arcybiskupa, y Obywatelow, to Schizmatyków, to Unitow, to Rzymiskich Katolików. Ciało S. Spiridiona Biskupa jest w Kościele Uniackim, nie dając się *olim* wziąć cudem do Wenecyi.

Insuła ZANTE ná morzu Jonickim obfita w drogie owoce, wody nie ma słodkiey, aż z winem ciało miesza ná chleb. Insuła CERYGO, u dawnych *Cythera*, tak zwana od Miasta tegoż imienia, gdzie się *Wenus* urodziła, zkąd się zowie *Cytheraea*.

Na



Na Insule NEGROPONTE niegdy *Chalcis, Eubæa, Elorigos*, jest Miasto *Chalcis, vulgo* Negroponte z dwiema Kąsztelami, y mostem, którym się łączy z Achaia. Tu jest Negroponteki EURIPPUS Kanał, czyli *fluxus, & refluxus*, szeroki na 50. krokow, w środku jest Wieża, od niey do lądu jest most drzewiany, ale się otwierający dla okrętow przechodzących. Tego *fluxum & refluxum* *Aristoteles* nie poymniąc, utopił się. Ten *fluxus & refluxus* tu co Miedząc się trafia. Dni 18. albo 19. spokojność wielka, a jedenaście, albo 12. dni wielki *fluxus & refluxus* z przerwaniem, nieustannie. I oż bywa na Oceanie, y na morzu Adryatyckim.

Wyspa METELINO u starych *Lesbos*, imo Miasto Stoleczne *Mytilene*, albo Metelino. Miasta niegdy Wsiow 1300. teraz ledwo 300. Wenetom ją wydarł *Machomet II.* odtąd płaci Turkom trybutu 18000. Talerow. Tu wino wyśmienite. Na Wyspie LEMNOS mil 40. biorący w około, *Stalimene* teraz zwany, jest Miasto *Stalimene*. Tu zbierają *Terram Lemniam*, albo *Sigillatam* na krwie zatrzymanie, y przeciw truciźnie. Zbierają ją blisko Kaplicy *Sotira*, to jest S. Salwatora, na dzień Przemienienia Pańskiego, w worek kładą, y Soltanowską pieczęcią pieczętują, ztąd *Terra Sigillata*. Zdanie Poetow bawecznych, iż *Vulcanus* Bożek ognia y Kowalost, tu mieszkał, racya fabuly tey, iż tam grunt pełny salitry, y ognie wyrzuca. Tu Wyspa SAMUS, zkad *origo* glinianego naczynia, y ganczarzow. Tu się urodził *Pythagoras*, y *Sibilla Samia* nazwiskiem. Tu DELOS Insula na Greekim morzu najsławniejsza z Cykladow. Zwała się przedtym *Cythus, Asteria, Pelasgia, Chlamidia, Seybiada, Cynethus, Pyrpile*, iż tam ogień nypierwey wynaleziony, zwała się y *Ortygia*. Tu się ani psa chować, ani umarłego grzebać, nie godziło, mowi *Thucydides*. Tu się *Apollo* y *Diana* porodzili: tu była *Deorum Patria*. *Spondanus* tam wiele Starożytności, Kościołow. *Kolum* naliczył. Tu jest gorą nie wyższa na 30. łokci *Cynthius* imieniem, gdzie stała Statua marmurowa *Apollina*.

Insule

Insule PATHMOS iedney z liczby *Sporadum*, na Archipelagu ku granicom Azyatyckim, imie dano teraz *Palmosa* od Miasta Stołecznego: gdzie S. Jan Ewangelista będąc wygnanym od Domiciana Cesarza, wszystkich Obywatelów Insuly nawrocil do Wiary S. według *Baroniusza*. *Crusius* pisze, że blisko morza jest Grotta, *aliàs* jaskinia, gdzie ten S. pisał *Apocalypsim*. Jest tu na 3000. Chrześcian Greków. Na Wyspie MILO, niegdy MELOS, w Mieście Stołecznym tego imienia jest trzy Zamki, y Port, dwóch Biskupów, Grecy, y Łaciński. Należy do Insul Cykladów. Melony tu sieją w polu iak zboże, są tam naydelikatniejszye, iak cukier słodkie. Na Wyspie NASEIA albo NAXOS, gdzie w Mieście tegoż imienia dwóch jest Arcybiskupów Grecki, y Łaciński, wino y zboża wysmienite, Cytryny, iak głowa ludzka; Oliwy tu naywięcey, z kąd inne biorą ią Insuly. Naywięcey zaiacow, Kuropatw, gołębi dzikich. Na wszystkich Wyspach, na *Archi Pelagu* jest *aura* utemperowana, chłodna średnie ciepła bo wiatr tu panujący chłodzi. Drzewa tam zawsze kwitną, liście zielone, Cytryn, pomarańczow, dostatek, zapachem swym zdrowe czyni powietrze, pszczoły miód wydają, iak łód: wszystko się rodzi przez rok cały. Są na tychże Insulach Misjonarze y Kłasztory Jezuickie, Kapucyńskie, Greckie, Greko-Unickie. Łatwy tu u Greków rozwód, dawszy Metropolicie 10. talarów: Ztąd mężatki bardzo tam ostrożne, z domów nie wychodzą, w Kościele mężczyzn nie widzą, osobne do modlenia się mając miejsca: bardzo się bogato stroją w kleynoty. Wdowa po mężu w ciemnicy iakiey kilka Miesięcy żalobę odprawuie.

Koniec o EUROPIE.

W Azyi

## W AZYI ADDENDA.

Wiele napisałwszy *ad satietatem* Czytelnika, y u-  
rekreowawszy go różnemi Państw, Królestw, Xięstw,  
Prowincyi nayszlachetniejszyey, y nayspolityczniejszyey  
Części Świata EUROPY; AZYI też y innych Części  
Świata opisywać zaczynam ciekawe notowania, y wia-  
domości rzeczy godne.

**T**A Część nayspierwsza w Świecie mieszkalna, y ublogosła-  
wiona. Tu BOG dał Prawo człękowi; tuż sam Wcieli-  
wszy się, *Non venit solvere Legem, sed adimplere.* Ztąd Monarchie  
Świata poszły, iako też *Paganismus, Saracenusmus*, albo *Machomet-  
tanismus*; Ztąd *fons* Nauk y Rzemioł. Tu Wiarą S. Chrześci-  
ańska wszczelą się, y wszczepiła &c. iakom namienil w Części  
II. Aten. Tu idzie TARTARIA Wielka, albo PULNOCNA  
AZYA, gdzie SCYTOWIE obszernie *olim* panujący Náród, a  
w nim pomnieysza *Gens* TATAROWIE różni, iedni z tey stro-  
ny, *Imaus* gory, drudzy z tamtey strony, inni od Dońcu, aż do  
ciałności *Anyanu*, nazwani *proprie* Tatarami, od rzeki *Tartar*, czyli  
*Tattar* wpadającej w morze, ku Wschodowi. Gdzie osiedli  
TATAROWIE MOGOLOWIE bez prawni, na Ordy pod  
Wodzami podzieleni, z mieysca na mieysce dla żywności  
*vagabundi*, aż ich pociągnął nieiaki GINGIS, czyli LINGIS  
pod swoją wszystkich Komendę Jednowładną, nazwawszy  
się Hánem. Ten sam na początku Wieku trzynastego, za-  
prowadził Tatarów do Ziemi *Indostan*, albo Indii, przeciwko  
Królowi Dáwidowi, któremu pierwey háracz płacili; poi-  
mał go w batalii, wygubił z domem, iednę Córkę iego zоста-  
wił za Zonę sobie, y Panem się uczynił Ziemi oney, piorunem  
jest zabity. Następcy iego, MOGOLAMI się nazwali. Ho-



kloda Han, Syn Gingisa nastąpił na Państwo, o caley zamyslił AZYI, cztery uczynił Woyska, trzy dawszy pod Komendę trzech Synów, czwarte pod Hetmana *Kabeshady*. Pierwsze Woysko na Pólnoc się udawszy w Europie osiadło *Hersonesum Tauricam*, to jest Krym między Dońcem, a morzem czarnym, aliás opanowało Kray, gdzie się *Tartaria* mnieysza fundowała. Drugie Woysko poszło do Węgier, y do Polski, aż do granic Niemieckich, pustosząc, potym Wielką Armenię y Georgię. Trzecie Woysko pomaszzerowało do Azji Mnieyszey; gdzie zniósł *Gajazadyna* Soltana *Ikonium*, przywiódł Turków do płacenia haraczu Tatáróm. Czwarte Woysko podbiło całą Persyą, przymusiło Karazminów do haraczu, idących z Starożytnych Pártów. Sławny tu był Han *Tamerlanes*, którego Familiá po dziś dzień Tron osiada MOGOLSKI. W tey Tartarii okolo Roku 1248. byli Chrześcianie. S. Ludwik Król Francuzki pod czas Krucyaty, idąc do Ziemi Świętey z Woyskiem Chrześciańskim, stanął w Cyprze Wyspie; gdzie Posłowie Hana Wielkiey Tartarii świeżego Chrześcianina, iako też Xiążęcia *Erkaltay* nowego Chrześcianina, na same Boże Narodzenie witali. Posłał z niemi S. Ludwik swoich Posłów w komitywie w Lutym, posyłając podarunek Hanowi Namiot Szkarlatny, Zycie y Mękę Chrystusa Pana złotym tkaniem reprezentuiący, iako też y Drzewo Krzyża S. okolo Roku też 1259. teyże Tartarii Han był Chrześcianin *Mangon* imieniem, iako czytamy w Maimburgu Autorze. Hanowie Wielcy mieswali pod sobą po 100 Króów niegdy, czyli Krulików. Śmierć Hana, fatalna drugim, kogo nadybią, zabijają mówiąc: *Idź assystuy Panu na innym świecie*. Cham, czyli Han zowie się Synem, Duszą, cieniem Bożym. Han Tartarski, ma klacz 1000. dla napoiu mlecznego, od których żrebięta Stoły jego napelniają. Łowczych ma 10. tysięcy, a drugie 10. tysięcy Strzelcow dla mnostwa zwierza. W Wielkiey Tartarii teraz Pogaństwo zgorzzone od Chuńczyków, Turkami się y ich Wiarą Machometanńską brzydzą: ciała umarłych pa-

lą: trzymają, że Dusze iedne, po śmierci zapłatę, drugie, karę odnoszą. A zaś w Mnieyszey Tartarii Obywatele, *ex quo* są podlegli Turkóm, trzymają *Machometanismum*. Tartarii caley od Wschodu na Zachód, mierzą Geografowie ná mil 1000. w szerz, na Południe y na Pólnoc mil 400. Od Pólnocy ziemia bagnista, nie płodna, od Południa w wełny y iedwabie obfituje. W Wielkiej Tartarii blisko *Iwigray* nad Kaspiskim morzem, jest cud natury, drzewko formą baranka rosnące, *Baranet*, albo *Baranek* zwane, iakom w Pierwszey Części opisał o Drzewach traktując. W Tartarii USBEK, albo Usbeckiey, *aliàs* Zagatayskiey, gdzie nad innych ludnieyszy Obywatele z starey Baktirii idący, jest Stolicą *Sarmagand* nad rzeką *Sog*, nie daleko Kaspiskiego morza, znacznie nadruynowane, a te było Oyczyzną, y Stolicą Tamerlana Wielkiego Hana *Terroris Asiae*. Zwało się *olim* *Maracanda*, *Sedes* Baktrianów. Lubo go inni Geografowie w Tartarii Turchetańskiej lokują. Drugie Miasto tu sławne Bochara, Stoleczne Królestwa Tatarskiego, *Bochary*, w dwoistym jest murze: Przedmieście ma 15. opasanych iednym murem nad rzeką *Gieiban*, *aliàs* *Oxus* u dawnych. Muru tego Przedmieścia opasującego, jest na mil 10. W Królestwie Tatarskim TANGUT, albo TENGUT, (inni piszą, że w Mnieyszym TIBET tamecznym Królestwie) jest Stolicą *Barantola* nad rzeką *Caor* czyli *Coran*, blisko ktorego jest Zamek *Betulea*, w którym rezyduje *Dalae*, Lama, albo Lama Lamátów, Naywyższy Kapłan Religii Tatarskiej, od Chińczyków, y Indianów ádoracją Boską odbierający, *teste Aprili Soc: JESU Geographo Gallico*, który twierdzi tego Zabobonnika bydź Sukcesorem Proto Jana, albo Presbytera, albo Popá-Jana; ale o tym inaczey napisałem. W Wielkiej Tartarii leżą Królestwa Tatarskie, *quondam* ASTRACHAN y KAZAN, ktore z Królami zawojował Cár Moskiewski Jan *Basilides*, albo Bázylewicz, R. 1554. Astrachańskiego Królestwa Stolicą jest *Astrachan*, stojącą na Wyspie między Wolgą rzeką. Sól tu zbierają z jezior solnych zamarzających w kryhy solne. W lecie

tu nieznośne gorąca, a w Zimie zimna. Z Miasta tego dwój-  
 stym murem opasanego namieniony Car po zawoioowaniu wy-  
 gnał Tatarow, Moskwą Miasto osadziwszy, y mocnym *Presidi-*  
*um*, iednego Tatarom Przedmieścia pozwoliwszy, drugiego Or-  
 mianom. KAZAN Miasto stoi nad Wolgą y Kazanką rzeka-  
 mi, ma mocną fortecę, y Metropolitę. SYBERYĘ iużem opi-  
 sał, traktując o Rossyjskim Państwie w Części II. Aten. Tu o  
 SCYTYISKICH, y TATARSKICH pisząc Krajach, y Naro-  
 dach, nie opuszczam AMAZONEK Heroicznych Białogłow, w  
 Części II. Aten namienionych. Tu ich Starożytni lokują Au-  
 torowie, koło gory *longo tractu* ciągnącej się TAURUS, koło Ka-  
 spijskiego morza, to w terażniejszey Kappadocyi, to nad rze-  
 ką *Thermoodon*, czyli *Thermodyn* w Pontckiey Krainie: może bydz,  
 iż ta cała oblźerność spćcifikowanych Krajow ich była. Nie  
 iest to Poetyczna bayka, bo y w Nowym Swiecie byly podob-  
 ne Heroiny, wiele męstwem dokazujące, ktorych Kray zowie  
 się *Amazonum*: w Georgii też Prowincyi do Persow należącey,  
 Białogłowy męstwem, rozumem, wzrostem, mężow *prevalent*, kto-  
 re się zdaia Amázonek bydz Sukcessorkami, ile ten sam Kray  
 Amazonek, *ex parte* Georgianom się dostał. *Justinus* Autor nie  
 baieczny, Alexandra Wielkiego piszący Historye *libo 2.* taką  
 Amazonek wywodzi *Originem*. Dwoch Młodzianow krwie Kro-  
 lewskiej *Plnos* y *Scolopythus*, albo *Scolpythus* edukując się u Scy-  
 tow na Dworze, przez fakeye Panow tamecznych wygnani;  
 wielką liczbę z Scytyi z sobą namowili do Káppadocyi, przy-  
 rzece *Thermoodon*, y w okolo, grunta y pola *Thermiscyrios* sobie  
 przywłaszczyli. Ztamtąd do bliskich Sąsiadow dla rabunku wy-  
 biegając, a ci krzywd swoich y szkod czyniąc zemstę, wraz się  
 spiknęli, wybili wszystkich, Zony zostawiwszy, które to za mę-  
 żow mszcząc się, to też dla profitu, wzięły się do oręża.  
 Uchwalily zobopolnie żyć sobie na wolności bez mężow, na-  
 wet y tych, co po klęsce owey pozostali, wybiwszy. Ták so-  
 bie orężem uczyniwszy pokoy, y Rzecz-pospolitą erigowawszy,  
 aby

aby i  
 mi w  
 duszą  
 do ką  
 cowa  
 iac, b  
 Krolow  
 woio  
 ktore  
 mizd  
 w Efez  
 na nie  
 niey n  
 ca, pr  
 Sioltr  
 riber  
 Minor

Iz  
 Pe  
 tele tu  
 genera  
 tney S  
 syna, C  
 imienie  
 ząd y  
 den z  
 mi, ale  
 Sephor  
 wszy,  
 rorum



aby ich rodzaj y Narod nie wyginał, z bliskimi męszczynami weneryczną spółkę miewali, ztąd prokreowanych Synów dusząc w pieluszkach, Corki konserwując, ręce ich do oreżá nie do kądzieli z dzieciństwa sposobiąc, do polowania, na koniu pracowania z malenku przyuczając, pierś prawą podrośłym ucinając, by ciągnięciu łuka nie była przeszkodą. Zrazu miały dwie Krolowy *Martezyę y Lampedę*, które dwiema Woyska partyami woiowały; znaczną Część opanowały Europy, y Azyatyckie niektóre podbiły Miałá, tam *Ephesum* Miałto założywszy, Woysko nazad do domu z wielką odsyłając zdobyczą. Inne się zostały w Efezie, y Azyi tam zawoioowanych strzegąc Państw, ále Barbarów na nie napadłszy Potencya, z *Martezyą Krolową* wygubione. Po niey na Krolestwo nastąpiła *Corka Oruthya*, w Panieństwie żyjąca, przybrawszy sobie towarzyszkę tronu Antyonę. Dwie ich Siostry *Menalippa*, y *Hippolita* od *Herkulesa* porwane. Po *Oruthy* na tron była Sukcesorką *Pentefilea*. Tandem pod Krolową *Minotheą*, czyli *Thalestrą*, *Amazonek* upadło Krolestwo.

## O ARABII to addendum.

**I**Z leży między Egiptem, Palestyną, Syrią, Mezopotamią, Perskiego y Arabskiego morza odnogami zawarta. Obywatele tu *Nabes* co się wyklada *Vespertini*. Po Hebraysku ten Kray gēneralnie żowie się *Saba*, to iest *Conversio*, od Stolicy Starożytney *Sabá*: która respektem *Judei*, iest od Wschodu, według *Iustyna*, *Cypriana*, *Epifaniusza*, *Baroniusza*. Ztąd *Saba* Krolowa imieniem *Makweda* do *Salomona* Krola z upominkami przybyła; ztąd y Krolowie Święci do *Chrystusa* przyszli *Matb. 2. 1.* Jeden z nich był *Aethyops*, to iest czarny, nie z *Murzyńskiej* Ziemi, ale z *Arábii Petreyskiej*; ztąd była y *Zona Moyżeszowa* *Sephora* *Madianitká*. *Moyżesz* wodę tam z skały wyprowadzwszy, nieplodną *Arabie*, uczynił urodzayną, mowi *Abulenfis, Numerorum 20.* Odległa od *Jeruzalem* sześciu dni chodem. Miałá

Arabia

Arabia *olim* swoich Xiażąt, według Herodota, ale ich pokonali Egypcyanie, Persowie, Assyryczykowie, *tandem* Alexander Wielki. Po śmierci jego był Krolem tuteyszym *Hierotimus szesciuset* Synów z nałożnic Oyciec, ktorými wiele zawoiował: Sukcesorowie po nim panowali, od ktorých Hirkan Krol Żydowski sukcesu żądał. Za Cesarza Augusta Rzymianom hołdowali Arabowie. Palma Starosta Syrii, rebellizuiących podbił Rzymianom, znowu Roku 103. Prawa ich skasłowawszy, Rzymskie nadawszy: tak, aż do Wieku VII. poddanemi byli, aż Machomet Pseudo-Prorok zrebellizował, ledwo nie złapany w Mesze, uszedł do Medyny, *olim Methymna, vulgo Talnabii* zwaney, Roku 622. Od tego czasu *Hegira, aliàs* Lata u Saracenów rachuią się, iak Chrześciańskie, od Narodzenia Chrystusowego. Napisał Machomet tam przez lat 13. Alkoran, to jest *Volumen Praeceptorum*, czyli Projekt y Szpargał pełny głupstwa zostawił, a Uczniowie jego będąc *supra Magistrum*, to zebrali, wykorrigowali. Jego Sukcesorowie znaczne Kraie zawoiowali w Azyi, Afryce &c. Kalifami się poczynili, władzę Duchowną y świecką mającemi, było ich 580. Ale Gubernator Afrykański *Tygut-Beg*, imieniem Kalify tam rządzący, wyzuł *Kajena* Kalifę z Władzy Świeckiey Roku 1055. wziąwszy mu *Bagdat, aliàs* Babylon, y sam się uczynił Soltanem, to jest Rządcą Świeckim, *Kajenowi* tylko Duchowne zostawiając rządę. Ottoman I. Cesarz Turecki Roku 1300. całe ich zniósł *Imperium*, Tureckie fundując. Arabowie są zemściwi, na Synach się pałwią. Krewny nie będący na weselu, albo wprzód nie approbuiący Maryaſzu, oddaie często expensę weselne, Zonę bierze *etiam post coecubitum*. Są dowcipni, ośobliwie ochotę mają y inwencją do Rymotworstwa, które do Europy, mianowicie do Toskanii od nich, gdy byli z Saracenami, Maurami w Hiszpanii emanavit, ale pewniey od Greków. Od nich. Medicina, Matematyka, ośobliwie cyfry Arabskie wzięły *originem*. Xiażeta ich zowią się *Emirami*; to Turkom, to Persom, hołdują. Długości Arabii niektórzy kładną tylko mil 300. szerokości mil 25. inni

więcej

więcey. ARABIA szczęśliwa, iest ludna, y żyzna, gdyż wydaie Mure, kadzidło, *Albès*, floniową kość, perły szacowne, koło Wy-  
spu *Bacharem*. Obfituie w konie dobre, złoto, wielbłądy, bál-  
sam, bawelnę. Choć tu gorąca panuia, iednak rośa wielka tu,  
dlatego w nocy w drogę ię puszczaią. ZIBITH Kray Arabski  
bogaty, gdzie niektórym sie zda, iż tam Krolowa Saba panowała,  
*rudera* Pałacu iey tam pokazuiąc.

ARABIA PUSTA, w to szczęśliwa, iż tu Lud Boży Izraelito-  
wie lat 40. żyli manną, kuropatwami, wodą z opoki wyprowa-  
dzoną; suknie, obowie, im nie psuły sie, z niemi rośły: Prawo  
Boskie tu dane. Więcey napisałem w Części II. W ARABII  
Petreyskiej iest Stolicą PETRA, iż skalami, iako murami Miasto  
otoczone, według *Strabona lib: 16.* Było to Miasto Moábitow  
Krolowskie, potym Stolicą Arabii namienionej. Dawniey zwa-  
no to imie u Hebrayczykow *Sela, Arce, Archis, Recem, Razemne,*  
*Mozera*, według *Jozefa Historyka.* Było na pograniczu Pokolenia Ru-  
bena, *vulgò Krac*, a po Arabsku *Herac* się zowie. Zwało się ie-  
szcze dawno *Petra deserti.* Tego Miasta przyczynił znacznie Bal-  
dwin Krol Jerozolimski, a Soltán go wydarłszy, uczynił Egy-  
pskim *Gazophylacium*, to iest złożeniem skarbow Egypskich, y A-  
rabskich, mowi *Adrichomius.* Stoi nad rzeką *Zareth* w pul zruy-  
nowane. Tu w ARABII iest *Golfo Odnoga Morska*, albo Mo-  
rze Czerwone, długie na mil 250. szerokie na 50. Od brzegu do  
brzegu iest na trzy leuki godzinne. *Iosephus Adrichomius, Joannes*  
*de Barros ex Philone, Livano &c.* Jest niebezpieczne ná Okręty dla  
Wyspów gęstych. Korale się w nim znayduia, iak lasy gęste,  
nad wodą prezentuiąc gałęzie. Ma w sobie mnostwo ziela *Zuph*  
zwanego, do purpur farbowania zgodnego, zkad według iednych,  
morze iest czerwonym, według drugich od gor y brzegow mi-  
niowych, albo od dna koloru czerwonego. Tu to *ingressi sunt*  
*Filu Israél per medium sicci maris, citò Vigiliá matutiná.* to iest o  
Jutrzence y świtanii *Exodi cap 14. & 22.* Pokolenie Judy nay-  
pierwey poszło za Wodzem swym *Aminadabem*, bo się inni bali



ić za Moyżeszem. Od tego czasu te Pokolenie zawsze rey prowadziło, y zaśluziło na Berło: *Non auferetur Sceptum de Juda.* Jest na tym morzu Wysep TOPAZOS, gdzie wiele kamieni Topazow, ktorych wielkość patet z opisanja mego w Części I. traktuiąc o kamieniach, y w Części III. Aten dyszkuruiąc o tyniż. Soltanowie Egypscy, a potym Cesarze Tureccy, wyrobić chcieli kanał łączący morze czerwone, z *Meduerranem*, ale bez skutku. Jest tu kanał *Babel Mandel*, nie szeroki, bo z brzegu na drugim brzegu człeka widać, łączy morze czerwone z Oceanem. Tu gora *Gibel Moufa*, aliàs gora Moyżeszowa, *communiter Mons Sinai* zwaná. Tu ADEN Miasto znaczne między morzem czerwonym a Oceanem. Na Peninsule z Portem *Uguf*, y z Zamkiem, od morza mocnymi ufortyfikowane murami, od gor wielu Kasztelami; bardzo handlowne; w ktorym dla gorąca nieznośnego, Kupcy w nocy iarmárkuia. Ma na 6000. Domow. Jest niby *Respublica* pod Xiążęciem.

GEORGIA, niegdy sie zwála *Gurges*, między czarnym y Kaspijskim morzami. Miała *olim* swoich Krolow, czyli Krolikow, klucących się: ktorych *Izmael* Krol Perski zawoiował, y do trybutu przymusił. Po iego śmierci wybili się, a poddali Turczynowi. *Abbas* znowu odebrał, 8000 Familii Persow wprowadził do Georgii, Hirkanii, Medii ná wieczną subjekeyą. Georgianie Wiarę Chrześciańską trzymaia *juxta Ritum Græcum*, od wieku IV. będąc iey nauczeni od niewolnicy jedney Panny, za Konstantyna Cesarza Wielkiego. Przychylnieysią Łacinnikom, niż Grecy inni. Patriarcha ich zowie się *Catholicos*. Xiąże ich *Machometanin*, ktory daie Prezenty Georgianom na Prelatury. W Miastach, Georgianie maia wspaniale Kościoły, we wsiach puste, y to ná gorach niedostępných, z racyi tey, że za pokutę nawięcey ich funduia, żeby tedy nie docieczono, co w nich za aparyencya, takie wysokie na nie obieraia miejsca. Ledwie bywaią w nich w lat 10. Szlachty wiele bismurmani się, dla respektu Dworu Perskiego, albo dla promocyi Corek swoich na Dwor Perski.

Periskiej Krolowy. Białogłowy się edukują, y uczą w Klášztorach, ztąd są nad męszczyzn polerownieysze. Na tey edukacyi czas pewny mają się chrzcić, y Oleiem Świętym namazywać. Lai-cy noszą Korony na głowach w kwadrat golone. Wąsow są dlu-gich, y bród do pasa. U Saracenów mieli z męstwą respekt, iż do grobu Chrystusowego zbrojno chodzili, y bez płacy; *teste Naimburgo*. Idąc do batalii, z tykwy wiszącey u pasa z winem, ferca sobie dodawali. Są dla gościa ludzcy, na nieprzyjaciela ty-raanni. Są sprawiedliwi, złodzieiow karzą, że *septuplò* za krzywdę uczynioną, płacić każą, *injuriato* dając dwie części, iedną sądowi, a cztery Krolowi. Jeśli fortuna iego, na taką satysfakcyą, nie wystarczy, przedają go z żoną, z dziećmi, ieśli nie podaruie u-krzywdzony. Męszczyzna w lat 8. chrzci się, do Kościoła idzie lat mając 40. Dzieci kradną Sąsiądom; Persóm, Turkóm prze-daia. Chałupy ich tylko o czterech ścianach, bez sieni. Lud tu, osobliwie w plci białogłowskiej, bardzo piękny, do tego far-buią się. Ztąd Froncynier, cały Krola Periskiego. Męszczyzn to wielkie *vitium*, a u nich cnota naywiększa kłamstwo, zaprzeć się; co mają z Greków. Zarazę różnych występków biorą od po-mieszanych z sobą Zydów, Persów, Mogolczyków, Greków, Tatarów, Indianów, Moskalów, Ormianów, których samych nie nawidzą. Są też y pyśzni, umysłu wspaniałego. Szlachta ich w Dobrach swych są *absoluti*, mając wolność poddanych przeda-wać. W Georgii jest wiele gór, a na nich są równiny, lasy. Rze-ka ią oblewá *Kur, olim Cyrus*. Jest dosyć legumin, owoców, dobrego wina, bydła, a w lasach dzików; ryb, w rzekach. Wie-śniacy słońiny wiele iedzą, nic im nieszkodzącey, iak tu Wę-growie. Stolica Georgii jest *Teflis* nad rzeką *Kur*, czyli *Kurt, olim Cyrus*, od Persów, mieszkana, umocniona, Periskie mając *Præsidum*. Tu rezyduie Patryarcha Georgianński y Biskup Or-miański. Są tu y Kápucyni, y inni Missionarze z Rzymu. Xią-że Georgianński z wielkim respektem dla Krola Periskiego, bo przeciw Połtańcóm z *Lutami* do siebie idącym, z Szlachtą drogę zależdza.

Kkk

W



W MINGRELII olim KOLCHIDZIE, to *addendum, & addiscendum*: iż tu po runo złote *Argonautae* iędzili; z ktorey bayki, *Svidas* tę *eruit* prawdę y wykład, iż to księgę porwali opisuiać, sekret robienia złota. Czyli też zapuścili się byli po złote piaski, ktore w strumykach tam łowiono skórami baraniemi, według Strabona, y Appiana Alexand. Leży między gorą Kaukazem, Georgią, Turkomannią, y morzem czarnym. Są Wiary Chrześciańskicy ci Mingrelowie, ale cudney. Prymas ich *Catholicos* nazwiskiem, dependuie od Carogrodzkiego Patryarchy, y ma 6. Biskupów pod sobą, y 6. Opatów. Po Zmarłych wszyscy biorą duchowni, ztąd bogaci. Xieża się żenia, ile razy chcą, są wielcy proslacy. Swieccy mają wiele żon y nalożnic: za pokutę po cudzołóstwie wieprza daia. Białogłowy tu urodziwe: a którym starość zmarłczkami twarz poorala, farbami to reparuia; ale cnoty w nich pafz. Męszczyzni są zabóycy, złodzieie, cudzołożnicy, kazirodzczy, z krewnymi się żeniać. Na stróy, naywięcey zażywaią kofzul, żonę nieplodną przedaią, łatwy u Biskupa otrzymawszy rozwód. Mają Xiażat *independentes*, Turczynowi placących haracz. Małżeństwo u Mingrelów, nie iest Sakramentem. Od Panny tu za ślub dać potrzeba więcej, mniej od wdowy, naymniej od rozwodki. Swawolą przed ślubem, iak się nadzieia pokaże, dopiero się biorą. Nie znaią tu Przykazania Bożego, ani grzechu, ani Sakramentów, ani wiedzą co Sąd, Wieczność, Rezurekcyja. Duchowni nic nie umieia, nic też nie uczą, *Sicut Populus, sic Sacerdos*. Do chorego Xiażdz wokowany, pyta zkad choroba, patrzy w księgę, y mowi: *Ten się obraz na cię patrzy, przeproś go prezentem z szkatuły, lub z worka, ozdrowieiesz*. Prymas ich *Catholicos* ma 400. *Vasailos*, niby Ekonomów, Dwór iego prowaduiących, ktorych dzieci wolno mu przedstawiać Turkóm. Wizytuie Diecezye w 200. osób, y wtedy zdziera bardzo. Nie ie mięsa, nie piie wina, w dzień y w noc się modli, czyli mruczy iak niedźwiedź, ledwie czytać umie, taki Teolog, y Sapient. Od konsekracyi Biskupa, bierze 800. talerów, za Mszę żalobną, 1000. talerów.



lerów, za inną Mszę, 100. talerów: za Spowiedź wiele biorą; Xię-  
ża chrzczyć nie umieją, ubogim Matkóm dzieci grzebać pozwala-  
ją żywcem: drą bårdzo Párafianów, a to na pijaństwo obracają;  
żony Parafianów swych przedają dla pieniędzy; Kościoły, Obra-  
zy, bogacą, mniemając, że tym zmażą swe *scelera*. Stolicą Min-  
grelii jest według iednych, Fazzo, ale z tego teraz wioska y  
*rudera* leżące nad czarnym morzem; drudzy kładą Miasto *Ghiu-*  
*tates*, *olim Cotates*, co jest pewniey, nád rzeką *Phasis* z Zamkiem,  
*Sedes* Biskupa. Mało tam Miast y wsiow. Nie mają nad 10.  
Zamków. Obserwuią w tym Kráiu, że dom od domu na 1000,  
kroków. Obywatele tu bywali *Aale Manrali*. Rzeki tu pryncy-  
palne *Cyaneus* y *Phasis*, gdzie mnostwo *Phasianorum*, to jest Bażan-  
tów, zamtąd w Grecyi potym rozmnożonych. Rzeki te zowią  
teraz *Kodur* y *Rion*, Gory tu *Caucasus* y *Corax*, według Kluwe-  
riusza. Ten *Caucasus* góra pełna jest lwow, tygrysow, niedź-  
wiedziow białych, kasztanowatych, lisow, lampartow &c.

W KOMANII, *vulgò CZERKASSYI* hołduiącey Moskwie,  
pod górą Kaukazem. Welná jest przy mnoświe owiec, iak An-  
gielska wysmienita. Zwierza tu dosyć, ktorego końmi gonią.  
Jelenia ugoniwszy, kości łamią, szpikiem się dla sił smaruią: wia-  
ry cudowney, obrzezuią się, Biblii y Alkoranu nie znaią, czczą  
S. Eliaza. Męszczyni y białogłowy w iednakowym cho-  
dzą stroiu, sama twarzy delikatność y włosów długość, dystyn-  
guie. Takie to tam errory w Religii y obyczaiach, a Pátry-  
archa Carogrodzki, choć to się zowie Ekumenicznym, na to nie bo-  
leie, y nie pracuje *zelo*, iak powinien.

W TURCII AZYATYCKIEY, jest NATOLIA, *olim AZYA*  
Mnieysza, albo ANATOLIA od Wschodu, zwana po Włosku  
*Lenante*, przedtym naypieknieysza Krainá, teraz spustoszona mię-  
dzy czarnym morzem, Propontydą, y Archipelagiem. Stolica  
tu Bursa, albo Bursa, u Lacinnikow Prusia stołeczne *olim* Bythy-  
nii Miasto; gdzie też Sołtanowie Tureccy, nim Carogrod wzięty za-  
łożyli byli *Sedem Imperii sui*, osobliwie *Orchan* Syn *Ottomana*,

Roku 1327. stoi pod górą Olympus. Tuż jest Miasto, *olim* bardzo sławne *Ischich*, u Łacinników *Nicea*, nad jeziorem Askania, *vulgo Ischich*, Arcybiskupie. Wstawiły światu te Miasto dwie Generalne Koncilia, iedne za S. Sylwestra Papieża, y za Konstantyna Wielkiego Cesarza, na którym *Arius* Hereziarcha z nauką swą potępiony. Tam ułożone większe *Credo*, Roku 325. drugie tamże było Roku 788. na Ikonoklastów, albo Obrazoborców. Tu Grecy Cesarze po odebranych Cárogradzie przez Łacinników, mieszkali lat 60. Wieku XIII. *Situs* tego Miasta na piękney równinie w Bytynii, gorami od trzech stron, od Zachodu jeziorem wspomnianym Askania opasane, dwoistym murem szerokim, z wieżami grubemi, od pola wałem y okopem pełnym wód ze źródeł okrażone, od Solimana starego tak umocnione, gdy tu Stolicę przeniósł, zbliżając się do Carogrodu. Tu w TURCII Azyatyckiej, lub w Azyi Mniejszey, czyli ANATOLII, leży GALACYA Kraina, albo GALLOGRECYA, lub *GRÆCO GAL-LIA* tak zwana od starych Gallow, tu aż zaszłych po zrabowaniu Włochów y spaleniu Rzymu. Obywatele zwani *GALATÆ*, iż po przyięty Wierze S. Żydowskich chwyтали się ceremonii, pisał do nich List S. Paweł, *ad Galatas* zwany. Kray ten leży między Kappadocya, albo *Amazan*, Bytynią, Pamfilia, y czarnym morzem, ale imię iego u Turków nie znaczne teraz CHLANGARE, od Stołecznego Miasta, teraz wioski; a Stolicą teraz Gallacyi Angári Miasto, przedtym *Ancyra* zwane. Drugie Miasto SINOPE portowe nad czarnym morzem, w cynobru, y miedzi fodyny bogate: w którym *Mitrydates* Krol Pontu, kołebkę y grob miał. Namienione Miasto Stołeczne Gallacyi *Angari* czyli *Cangari*, stoi nad rzeką *Sangarus*, ma swego Biskupa. Z niego wychodzą kamloty na świat: pod tym samym Miastem na głowę Pompeiusz zbil Mitrydatesa, Krola Pontu, y *Tamerlanes* Han Tarárski, Bajazatesa Cesarza Tureckiego Roku 1402. y w klatkę wladziwszy żelazną, pocałey wozil Azyi, dziwując się *viciissitudi-nerum*, że ieden Garbus zoiłal Panem, tego wszystkiego, co ieden

także



także trzymał *Garbus*, oba bowiem byli garbaci. Tu Miasto *olim*  
 sławnegoj *Chalcedon* *vulgò Calcedo*, są tylko wielkie obaliny. Było  
 w nim Koncilium Generalne Kalcedońskie Roku 451. Tu Smyr-  
 na Miasto w Jonii części Anatolli, *vulgò Ismir*, po gorze y równi-  
 nie leżące, po zburzeniu przez Lydow, w lepszą formę przeina-  
 czone, pierwey od Antigoná, potym od Lizymacha, według Stra-  
 bona. Jest teraz handlem wstawione Miasto, z dwiema Kaszte-  
 lami y Portem, y Zamkiem starym. Tu się *Homerus* Grecki Po-  
 eta urodził: ztąd tu było *Homerium*, albo Kościół Homera Sta-  
 tuą sławną. Tu leży Miasto *Miletus*, *vulgò Melasso*, przedtym sław-  
 ne, teraz wioska z Zamkiem, y Portem, nad rzeką *Menander*,  
 Oycyzna Taleśa Astronoma jednego z siedmiu Greckich Mędr-  
 ców, *Anaximandra* Inwentora sfery, *Anaximenesa*, wynálezcy  
 kompasu. Stoi w Jonii, sławne *olim* Zolnierzami, zwane *olim* *Le-*  
*legois*, to *Pythiusa*, od drzewa smolnego, to *Anactoria*. Miało  
 swego Biskupa. Była tu welna wysmienita, ztąd *Milesia Stragula*  
 kocy, deki, koldry, materace, dla miętkości do łóżek od  
 Matron zażywane. Obywatele tuteysy, nie tylko woienni, ale y  
 bogaci bywali, *tandem* zanurzywszy się w delicyach, stracili sławę.  
 Rzekę *Menander* sławną tu wspomnianą masz opisaną w Frygii  
 Większey. Tu w Anatolii w kraiu *Jonii* EPHESUS Miasto o-  
 demnie opisane jest, w Części I. fol: 315. & fol. 566. o którym to  
 jeszcze przydaie, iż się zwalo czasow starożytnych według Ste-  
 fana *Trychia*, *Orihygia*, *Ptelees*, *Arsmòe*. Jest to dzieło Amazonek,  
*olim* na dolinie stojące, dlatego od wod zalewane, ale od Lizy-  
 macha na wyższe miejsce przeniesione. Ztąd *Pythagoras* y cała  
 szkoła *Jonica*, z ktorey *Plato* wyszedł *Divinus* z wielu Filozo-  
 fami sławnymi. Tu *Sedes olim* Czarnoksiężtwa y czarow. Stoi  
 nad morzem, gdzie rzeka *Castrus* w morze wpada Archipelag.  
 Wstawione te Miasto Kościołem Wielkiej Diany Bogini, iuż o-  
 pisany, statuami y Obrazami ozdobionym, od głównych Magi-  
 strow wystawionym. Laty 336. przed Narodzeniem Pańskim, po-  
 tym nocy tej, ktorey się *Alexander Wielki* w Pelli Mieście Mă-  
 cedonii



cedonii urodził, siedm razy przedtym goreiącey, a zawsze re-  
 parowaney, cale w perzynę poszedł, od Herostrata głupca podpa-  
 lony, za co imienia iego nigdzie wspominać, iako infamii wie-  
 czney za takie *Sacrilegium* godnego, nie kazano, przecież wspo-  
 mniał *Theopompus* w swoiey Historyi, *teste Valerio Maximo*. Na  
 spalenie te zażartował *Hegesias*: Nie dziw, że się spalił Kościół, bo  
*Diana bawiła na ten czas się u Olympiady rodzacey Alexandra Wielkiego*.  
 Chcieli po pożarze Efezianie ten Kościół ieszcze wspanialey zre-  
 parować z przyłożeniem się *Alexandra Wiel*; *ea conditione*, aby i-  
 mie iego, na froncie Kościoła tego położono, ale nie akceptowano,  
 bo Bog, zá ktorego miany *Alexander*, Bogini nie powinien był  
 Kościoła dedykować, iako rowney sobie. Pisze *Capitolinus* w ży-  
 ciu *Gáliena Cesarza*, iż za niego Gotowie spalili, tenże Kościół  
 zreparowany iakokolwiek. *Xerxes*, inne Miałta pałac Azyaty-  
 ckie, temu przepuścił. *Cluverius*. *Ezop* Frigiyczek tu mieszka-  
 iąc (iako piszą niektorzy) nasmiewał się z Obywatelow Efe-  
 skich w fabulach swoich, za co śmiercią skarany, a Miałto po-  
 wietrzem. Wławił się *Ezop* Roku od Stworzenia świata 3840.  
 Wierszami *Krezusowi* Krolowi *Lydi* dedykowanemi. Do tych  
 to Efeziow List swoy pisał *S. Paweł Apostoł* z *Rzymu* przez  
*Tychiusza* *Diakona*. Był tu Kościół *S. Jana Ewangelisty*, te-  
 raz w *Meczcie* *Turecki* obrocony. Było tu *Koncylium* *Gene-  
 rálne* *III.* na *Nestoryusza* *Hereziarchę*. Teraz te sławne *à tot se-  
 culis* Miałto jest wioską, z Zamkiem y Portem przy *Kaistrze* rzece.  
 Tu Miałto *MARMORA*, przedtym *Pronnesus* na *Peninsule* *Pro-  
 pontydzie*, aliàs morzu *Carogrodzkim* *Mar di Marmora* zwanym,  
 od marmurow tam się znajdujących, y kopanych. czyli *flupów*  
*marmurowych*. Tu *NIKOMEDIA*, *clim* *Arcebi* upie Miałto,  
 teraz *Miasteczko* na obalinach blisko morza od *Turkow* *Ismih*  
 nazwane, od *Nikomeda* *Krola* *Bytynii* fundowane, y nazwane,  
 w rowninie między winnami ogrodami, y źrzodłami. *Melony*  
 ma naywysmienitsze; händlerne jest w materye jedwabne. sukna,  
 pwoce, szkła. Ma Obywatelow na 30. tysięcy *Giekow*, *Zydow*,  
 Ormia-

Ormianow, Turkow. Są tam ieszcze inskrypcye Greckie, y Lacinińskie. Tu był uszedł Annibal do Pruziasza Krola, y obawiając się wydania siebie Rzymianom, truciznę sobie zadał, z ktorey umarł, we wsi *Libissie*, pod Nikomedią, tam pogrzebiony. Tu naypierwey Grecy Świętą przyieli Religię: tu SS. Adryan, Pantaleon, Gorgonius, Barbara, pomęczeni za Chrystusá. Blisko tego Miasta w Akcyronie umarł Konstantyn Wielki Cesarz. Tu *Pessinus* Miasto, teraz wieś, albo *Dindymene*, to Cybele zwane w Gallacyi, albo Gallogrecyi; gdzie był Kościół Cybeli, *Matris Deorum*, y statua iey, która do Rzymu ztąd przeniesiona: w tym Kościele niektorzy lokuią *Nodum Gordium*, który Alexander Wielki przecioł. *Pessinus*, deklinuie się *Pessinantis in genitivo*.

W FRYGII Mniejszey, albo Troadze, gdzie było *Ilium*, albo *Troja*, iuż opisana, iest rzeka *Scamandrus*, w ktorey się Panny kompały przed zamęściem, panieństwo swoje tey rzecce ofiaruiąc, czyli Boginiom rzeczonym. W FRYGII Większey *occurrit*, do opisanía cudna rzeka MEANDER, bardzo kręto płynąca, iako wąż, gdy się wiie. Jest to iedna naywieksza rzeka między innemi w Azyi Mniejszey, która biegiem swoim, oblewa więcey Kraiow, nád wszystkie inne rzeki zakrętami swemi, snuiąc się y kręcąc, tak gęsto, że tych odwrotow iey, nim na koniec w morze wpadnie, na sześć set rachuią. Wynika z źrzodła, które niegdy nazywano *Olocrene*, z pod gory *Celenus*, czyli Miasta *Celene* zwanego w Frygii; potym oblawszy tę piękną Krainę, płynie od Wschodu, na Zachod przez obfite, y szerokie doliny, po między gory y pagorki, przez łąki y pola, oddzielaiąc po prawey stronie. Lidię y Jonią Kraie od Karii Krainy, poki aż w morze *Ægdum*, albo Greckie, między miastem *Miletem* y Pryeną nie wpadnie. Jest szeroka bardzo y głęboka, ale nie zbyt bystra; albowiem dla częstego odwracania, traci bystrość, y zapędy swoje. Wiele Greckich Kommentow, o tey rzecce u Poetow. Tak ie opisał z oczywistych Autorow *Naimburgus*. Obywatele oboię Frygii, iá inwentorámi fletow, wozow, kól zaprzegánia parami

rami koni do wozu. W tej FRYGII Większej Miasto, *olim* było sławne *Hierapolis*, to jest Święte Miasto; przeciw Laodycei, w którym wody ciepłe *laudantur*, y drugie do farbowania wełny służące. Teraz się zowie po Turecku *Seldescheber*, *olim* Arcybiskupie. Tu się urodził sławny ow Filozof *Epicetus*, który, w tych słowach krotkich: *sustine, abstine*, całą zamknął Filozofią. Tuż niepoślednie w tejże Frygii było Miasto *COLOSSÆ*, nad rzeką *Lycus*, pierwey Biskupie, pod Arcybiskupem Sardyjskim, potym Metropolia blisko Laodycei, y Hierapolu. Obywatele tuteysli zwali się *COLOSSENSES*, to jest *supplicio affecti*, do których List pisał S. Paweł Apostoł, nie do Rodyczyków Insulanów, według niektórych *à Solis Colosso*, tak nazwanych. Racya była pisania, iż ganil ich błąd takowy, że z nauki Herezyarchy Szymoná Czarnoksiężnika, y Symonianów jego uczniów, w tym tu Mieście Aniołów miano za Autorów zbawienia ludzkiego, y nad Chrystusa przekładano, iako o tym y Sobór Laodyceński świadczy, y *Theodoretus* Autor. Te KOLOSSY Miasto, *Hierapolis* y *Laodicea* blisko siebie stojące Miasta, za Nerona trzęsieniem ziemi są obalone według, Pliniusza, Herodota, Strabona, Oroziusza. *Tandem* ow błąd y superstycya Kolossentów, w prawdziwą cześć Aniołów obrocila się, gdy tam w Kolossie ziawiło się źródło pod protekcyą S. Michała Archaniola zotaiące, chorych leczące; przy którym Kościół pod imieniem jego wystawiony. Czego Poganie znieść nie mogąc, rzeki dwie, *Kufrus*, y *Lukarpus* blisko płynące, kanałem kopanym puscili, chcąc zalać źródło y Cerkiew, albo Kościół. Lecz S. Michał, Patron miejsca, owe wody wysoko podniesione, mimo Kościoła puscil, y zapasć się kazał w przepaść; odtąd Kolossy Miasto, powoli nazwane *Chone*, to jest przepadnienie, pornienie. Ten Cud tam, y w całej Grecyi, iako na Rufi obchodzą dnia 6. Września.

Tu w LYDII, Kraiu także Anatolskim, albo Azyi Mniejszej, jest wieś *Sardes*, albo *Sardis*, *olim* obłzerne Miasto Arcybiskupie, nad Paktolem złotopłynną rzeką, przy gorze *Timolus*, bardzo  
niegdy,



niegdy obszerne, y sławne, teraz pastuchami wieś osadzona: gdzie stary Zamek, y Meczet tylko Turecki. Była w tym Mieście starożytnych czasów Stolica Krezusa, bogacza wielkiego, Króla Lydow, według Heródota. Tu Biskupem był *Sozimus*, co się wyklada *vivus*; dlatego Chrystus Janowi Świętemu *Apoc.* 3. *V* 1. tak każe do niego pisać: *Nomen habes, quòd vivas, & mortuus es.*

Lydowie byli żołnierze, y bogacze, z rzeki Paktola złotem płynącey, ale wszeteczni, ztąd urosło przyśłowie: *Lydio more, o złe żyjącym.*

W teyże Azyi Mniejszy jest Kray KAPPADOCIA, *vulgò* AMAZAN, od Stolicy Amazan zwany; y teraz ludny nad rzeką *Iris*. Zawiera w sobie *Pontum*, *alàs* Kray długo się ciągnący po nad *Pontum Euxinum*; to jest, po nad czarne morze, między Bytynią, y Pafłagonią. Wielu tu *longa serie* było Królów Ponckich. Ostatni *Minidates*, od Rzymianów zwyciężony.

W MYSII, (inni kładą w Lydii, bo na iey pograniczu) jest Miasto *PHILADELPHIA*, założone od Attatula Filadelfa. Na Wschod Słońca, wyżej tego Miasta, leży grunt sławny *Regio combusta*, na stary 540. wzdłuż spalony, nie nie rodzący, oprócz winna wyśmienitego. Cała iego *Superficies* skalista, popielata, górzysta, czyli od piorunów często tam białących. (z kąd *origo* Tyfona, albo Tyfeusza baiecznego, u Poetow rebellizanta przeciw Jowiszowi, od niego piorunem tam zabitego) czyli od ogniów podziemnych. Stoi przy początkach góry *Timolus*. Było Biskupim, pod Arcybiskupem Sardyceńskim, teraz Metropolia.

W KAPPADOCII, *olim* Królestwie [ leży w Ponckiej, albo Amazan Krainie ] jest Miasto Trapezus, *vulgò* Trebisonda, nad morzem czarnym, y przy gór początkach, Stolica *olim* Kappadocyi, *Sedes* Cesarzów Greckich, po wziętym przez Greków Carogrodzie, iakom iuż opisał w drugiej Części Aten. Stała ta Stolica lat 257. pod Kommenami, aż od Machometa II. zruynowana Roku 1460. przecież Miasto jest handlowne y teraz.

W KARAMANII, zamyka się Lykaonia &c. którey Stolicą

*olim Ikonium, vulgò Cogni*, Miasto Arcybiskupie, dość piękne, za Krucyatów murami, wieżami, ogrodami opasane, przy górze *Taurus*. Tu TARSUS Miasto, albo *Tarso*, albo *Tarasse* w Ciliicii Części Karamańskiej. Znaczy *ex notatione nominis alatum, pennatum*. Zwano go przedtym, to *Tersus*, to *Tharsis*, to *Hiera*, według Stefana *de Urbibus*, to *Crania*. Było Stolicą Ciliicii, Prawa y Przywileje mając *Romanitatis, aliàs Rzymianów*, które opisuie *Brissonus lib: 1. Antiquit: Juris Civilis cap: 13.* Ztamąd był S. Páwel Apostól rodem, tychże Praw *Romanitatis* mający prerogatywę, ztąd y plag mu dano *unâ minùs* nie spełna 40. Przez te Miasto płynie fatalna wielóm, dla strasznie zimnych wód *Cydnus* rzeka; *vulgò to Carasu*, to *Salef*, według Rogieriusza *Chronologa*, wypada z Tauru góry, iest mialka, brzęczy po kamkach, iest nie szeroka, wpada w morze. Tu Alexander Wielki kąpiąc się podczas gorąca, ledwie na tamten nie popłynął świat: drugi Fryderyk *Barbarossa* Cesarz Rzymski, podczas Krucyaty, tamże się chcąc w gorącu ochłodzić, ostygł na na wieki, zimnem ściśniony będąc tej wody, według Rogeriusza Roku 1190. W Cylicii tej, gdzie ta rzeka, są konie wyśmienite dla dobrych pátwisk, dlatego obligowani dać Obywatele tanezni koni 600. Turkóm. Po między stada bywa tu y po 200. wilków. Wiele tu kóz, y owiec konserwują. Drzew tu nie masz, ale sicią pewne nasienie, rosnące, iak drzewo na opał.

W PAMFILII Prowincyi leżący w Amazan Krainie, po górach wiele kóz białych; sposobnych na kamlot. LYKAONIA Kraina zielona iest, bo okryta cedrowym drzewem.

O ARMENII Większey y Mniejszey to *notandum*, iż *Armenia* w Piśmie Świętym zowie się *Armon*, od *Aram* Syna Semowego, *Amos cap. 4.* to *Ararat*, co się wykłada *Maledictio tremoris*, od gór, na których Korab Noego odpoczał. Zowie się y *Aremnòe vulgò Curdistan*, albo *Turkomannia*. Była *Armenia olim* pod Persami, potym Grekami, Rzymianami. Tygranes tu panował y Rzymianóm część Państwa ustąpił, ieszcze przed Narodzeniem Pań-

skim

skim Roku 312. *Tyrydates* tyran na S. Grzegorza Patryarchę tamecznego, podniósł wojnę przeciw Maximowi *teste Eusebio*. Za Juliana Apostaty mieli Ormianie Króla Arsacesa Roku 1515. Soliman Cesarz Turecki podbił sobie Armenię, a potem odebrał Pers, y pod nim iest, piszący się Królem Persii, Armenii. Część Zachodnia Armenii, między Eufratem y Tygrem rzekami, bogata w owce, wielbłądy, kozy, &c. Dwóch ma Armenia Patryarchów. Roku 1698. przez OO. Jezuitow Patryarcha tutejszy z całym Duchowieństwem Professyą Wiary S. uczyniwszy, Listy posłał, wyznające *Obedientiam* do Innocencyusza XII. iako świadczą Listy P. *Caschidi Soc. JESU Annò 1699* pisane z Carogrodu. Są w Armeni OO. Kapucyni y Dominikanie *in Officio Missionis. Armeni* przedtym w Herbie nosili Pła żółtego, iż ich z puszczy wyprowadził *teste Pieris lib: 24.*

W SYRII, to *addendum*, oprócz tego, com napisał w Cześci II. Aten. SYRIA, AZYATYCKI Kray nayobszerniejszy, MEZOPOTAMIA wś. Babilonię, Assyrię, Fenicię, Palestynę, Judeę, Idumę, Góry Karmel, Liban, *olim* zawierający. Zwał się wieków dawnych ten Kray *Aram*, od Syna Semowego. Ale iako nowi Obywatele tam przybywać poczeli z Kir, czy Syr Kraiu w Medii leżącego. Kirya, to *Syria* zwać się poczęła. Wielorako bierze się SYRIA, to *Syria Damasci*, leżącą koło Damaszku Miasta, to *Syria Subal*, albo *Sebal* krążącą koło miejsca tego imienia, to *Syria Cirenen* w Medii. Zawoiowali Syryczyków Chaldecyzykowie, podleysi tylko zostali się w Miastach. Ztąd to była ona sławna matrona, krwią płynąca, wspomniana w Ewangeli, dotknięciem szaty Chrystusowey uzdrowiona; zwana *Syrophænissa*, iż na pograniczu Syrii y Fenicii urodzona. Syryczykowie fortunę za Boginię czcili, skłonni byli do śmiechu y skommátow, albo uszczypliwey mowy, w ogrodach y iarzynach się kochali. Syryczykom y Fenicentom frantostwo przyznaia, ztąd urosło przysłowie: *Syrii adversus Phænices*. Mieli swoy ięzyk Syryjski, którym Pan Chrystus mowił. Potym *Assyria pars* Syrii głowę

Lilz podnio-



podniosła, iż się stała Matką y Fundatorką Monarchii Assyryjskiej. Tu Nemrod w Assyrii *segnanter* w części tej Mezopotamii, *vulgò* *Assania*, *Diaberck* zwaney, zaczął Monarchią pierwszą Świata Nemrod, czyli *Ninus* w Niniwie, *vulgò* *Musul* Mieście Stolicę założywszy. Po nim *Semiramis Heroína*, która na Starość swego w Babylonii rebellizującego w puł tylko ubrana nie uczesana, skoczyła, Miasto obległa, poty się nie czesząc, aż do była. Na tę pamiątkę, statue iey wystawiono z włosami nieczesanemi, y tak ią Krolowie na sygnetach sobie rysować kazali, dla naśladowania. U Meza uprzedzili sobie, aby na tronie posiedziata, zabić go kazala, siebie utwierdziła na *Imperium*, z Synem Niniasem panowała, od niego za złe ku sobie żądze zabita. Po nim było Monarchow Assyryjskich 37. ośiálni *Sardanapalus* niewieściuch od Arbacesa Gubernatora Medii, po dwuletnim w Niniwie obciążeniu, przymuszony, że z metresami, skarbanami swemi, na stosie sam się spalił, Roku od stworzenia świata 3178. *Arbaces* ten zaczął Monarchię Medow, trwającą lat 317. pod władzą 9. Monarchow. Po nich *Cyrus* Monarcha Perski, pierwszy Roku od założenia Rzymu 221. za Panowania w Rzymie *Tulliusza Hostiliusza* Roku od stworzenia świata 3605. laty 559. przed Chrystusem. Po nim pod 11. Monarchami Monarchia Perska stała lat 202. Aż *Dariusza Kodomana*, którego *Alexander Wielki Macedo* zniósłszy, założył Monarchię Grecką Roku 3808. od stworzenia świata, laty 330. przed Chrystusem. *Alexander* Monarchą Greckim, był lat tylko 6. Umierając rozzerwał Monarchię, Arydeuszowi Bratu swemu legował Macedońskie Krolestwo, *Ptolomeuszowi Hermanowi*, Krolestwo Egypckie, *Seleukowi Nikanorowi* Syryjskie Krolestwo, od którego *Seleucide* w Syrii panowali lat 267. Aż ich *Pompeiusz* zniósł, *Antiocha XII.* pokonawszy, Syrią w Rzymską przemienił Prowincyą. Ale Partowie ztamtąd rugowali byli Rzymian, lecz *Artaxerxes* Pers przeciw Artabowi Partow Krolowi podniósł rebelię, y zawiował Artabana, znowu *speciem* Monarchii Perskiej

skiey wystawiwszy w Syrii y Mezopotamii, trwającej do Roku 632. Aż Krol Perski *Izdegerdes*, czyli *Hormisdas* W. zabity przez Omara Krola Saracenow. Ci rządili Persyą y bliskimi Kraiami przez lat 418. Tym potym odebrał Państwo *Gelal Edym* w Sukcesorach absolutnie panujący, których *Tamerlanes* Roku 1393. wypędził. Po *Tamerlanie* rządziło 4. Xiążąt w Persyi z fakcyi Barana czarnego. Ale *Ussun Kassan* z fakcyi białego Barana Gubernator Armenii podniósł rebellie przeciw Joonsze Krolowi Perskiemu, y kazał go zabić z Synem *Acen-Ali*. Ten *Ussun-Kassan* panował od Roku 1469. aż do Roku 1485. Izn:ael Wnuk jego rozerwaną Persyę ziednoczywszy, osiadł Tron Perski, od niego idą *Sophowie*: ktorzy o *Diaberck*, to jest starożytną Mezopotamię z Turczyntem iey Panem walczą często. iako y o *Chald.ę. vulgò Chaldar*, *Jerack* zwaną. ASSYRYIC ZYKOWIE starożytni, co rok do Miast y wsiow schodzili się, na iarmarku corki swe szpetne y piękne prezentowali. Piękniejszy drogo kupowano, a szpetne zostawały się, ale y te za pięknych, dawszy dobry posag, były wydane, według Herodota Autora. W tym Kraiu *DIABERCK*, albo w Mezopotamii *Affyrie*, jest Miasto *Musul*, nad rzeką *Tygre*m z Zamkiem, z drugiey strony *Tygru*, są *rundera* Starożytnego Miasta *Ninive*, co się wykłada *pulchra*, które opisałem w Części I. *Aten fol: 320*. Tuż jest *Orsa*, czyli *Orpha* w Pismie *S. Rages*, to *Rachais*, u *Lacinnikow Edessa*, Miasto Mezopotamii, nad rzeką *Chabur* leżące, należące do Greckich Cesarzow, przez Gubernatorow ich rządzone, potym od Turkow zawoiowane, przed Krucyatą, *aliàs* Woyną Świętą, przecież Greczynowi w rządy powierzone, z obligacyą płacenia haraczu Turkom, który Greczyn zniósłszy się z Obywatelami Chryścijan, poddał podczas Krucyaty *Baldwinowi* Kruciickiemu, który ją obłzernym Kraiem uczynił. Hrabstwem urycułowwał, potym Xięstwem. Była tu Stolica *Abagara* Krola *Ozroenitow*, któremu Pan *Chrystus* Portret swoy przez *S. Tadeusza Apostoła*, czyli innego Ucznia tegoż imienia postął, którego Obrazu



brazu tu cudami płynącego *Chosroas* Perski Krol chciał dostać, y już Miasto był obległ, *teste Eusebio*, ale był przestraszony, y odstraszony cudem. Za panowania swego *Justinus* Celarz, około Roku 526. widząc te Miasto ziemi trzęsieniem obálone, zreparował go, y nazwał *Justinopolim*, od swego imienia. Tu Turcy Meczet wystawili Abrahamowi Patryarsze, iż tu mieszkał. W sadzawce konserwowali ryby zwane *Abrahama*, od nikogo nie tykane. Mają tu Turcy Basze y Garnizon przeciw Arabskim exkursyom. Tuż HARRAN, czyli HORSAN, olim *Caran* Miasto nad *Chabur* rzeką, rezydencyonalne *Abrahama*; idącego tam z Miasta Chaldejskiego *Ur*. Tu *Krausus* Rzymki od Partow zabity, laniem mu w gardło roztopionego złotą, *in penam* łakomstwa. Tu NISIBIS, albo *Nisib* Miasto Arcybiskupie nad rzeką *Zabutus*: od którego obleżenia S. Jakub Biskup Nizibeński, Sápóra Krola Persow, uproszonym u Boga muchami y komorami, odpędził. W CHALDEI Kraju Syryjskim *vulgò Chaldar*; albo *Serack* zwący, albo babilonii, między *Eufretem* y *Tygre*m rzekami, to *considerandum*, że Hebrajczykowie ten Kray zowią po swojemu *Chelhum*, to jest *quasi demones*. Imię *Chaldei* nadane od *Chaldusa* Krola czternastego po *Ninuse* mowi *Dicaarchus*: Kray i stł żrzodeł potrzebujący. Obywatele tuteysli, iak Kapłani w Egypcie w całym życiu bawiący się Filozofią y obserwowaniem gwiazd, dlatego u *Daniela* *Proroka* *cap: 2. § 2.* zowią się *Astrologi*, albo *Genethliaci*. Na dwie sekty ci *Astrologowie* podzielni, na *Orchenow*, y *Borsypennow*. Od nich w tej nauce wyćwiczeni s; Egypcy, v. l. o. i. z. i. z. wydoskonali. W tej *Chaldei* Stolicą było Miasto BABYLON *fussimè* odemnie w Części I. Aten opisane *fol: 310.* Zowie go *Jeremiasz cap: 25. § 26.* *Sesach*, to jest worek biesioru, dla biesioru obfitości, y purpury, mowi S. Hieronim. Zwano y *Schebec*, to jest dzień święty, iż tam czczono *Belus*a Bózka. *Jeremiasz cap: 50. § 39.* wyprorokował temu Miastu: *Non habitabitur ultra*; bo tytuł Monarchiczny, olim przez *Cyrula* Krola Perskiego wzięty.



ty straciło, Eufrat rzekę przezeń płynącą na kanałow wiele rozkopawszy, y spáliwszy Miasto, ná sam fest Belusa Bożka, według Xenofonta y Herodota. *Frontinus* zaś przydaie *lib: 3. cap: 7.* że tą sztuką trzy razy Babylon Miasto wzięte, pierwszy raz od Semiramidy, gdy rebellizowało, drugi raz od namienionego Cyrusa; trzeci raz od Alexandra Wielkiego. Ruinę znaczną odniosło z nurow będąc ogołoczone, y od Dariusza *Hystaspis* Krola Perskiego za rebelliją, mowi *Justinus*. Od Seleuka Nikanora z bogactw y Obywatelów wyprożnione, który od Seleucyi Miasta, pod swym imieniem fundowanego, a Partowie do Ktezifonta Miasta przenieśli, wszystko, iako świadczy *Plin: lib: 6. cap: 26.* Adryan Cesarz Rzymki, tak te zruynował Miasto, że tylko zostały mury, według Pauzaniusza *lib: 8.* a w tych się bestye legły według S. Hieronyma. Nim zruynowane, za Chrześcian było Biskupstwem, a potym Arcybiskupstwem. Był tu Abdiasz Uczeń y Nasladowcą SS. Szymona y Tadeusza, Biskupem. Wielkość Miasta tego ztąd się má wnosić, iż po zapaleniu iego przez Cyrusa, Część iego wielka, aż dnia trzeciego ogień poczuła. *Aristoteles in Politicis lib: 3. cap: 2.* Okazywa takiezy zguby, zbytnie w delicyach zanurzenie, bogaćstwa, y pycha, iako namienia *Lucanus Poeta lib: 1.*

*Cumque superba foret Babylon, spolianda trophæis Aufonius.*

Widac z tego było Miasta obaliny na miejscu *Felougia*: ale za Krucyatów, iuż znakow niebyło. Inny BABYLON, *vulgè Bagdad* z obalin starego, także nad rzeką Eufratem, za mil 50 Francuzkich od miejsca tamtego stoi, na miejscu starey Seleucyi, na mil 3. w około. Inni piszą, iż na mil 7. od starego Babilonu, pełne Turkow y Chrześcian: Inni mówią, iż na dzień drogi, stoi od tamtego Babilonu, co na jedno wynosi. Miasto tamte stare Babilońskie Nemrod zakładał, Semiramida ozdobiła, jeszcze więcej przydał wspaniałości Nábuchodonozor. Tuż Miasto handlowne y Rzeczpospolita *Balsora*, niegdy *Teredon* zwane, nad weyściem Eufratesa rzeki do morza Perskiego o puł mile,

Je, od którego wodą kanałem dla statków w Miasto wprowadzona. Má swego Xiążęcia, trybut Porcie płacącego. Indyjczycowie tu na wielbłądach towary sprowadzają, a Hollandowie wykupują. Xiąże oprócz znacznych intrat, ma tę największą, na 6. millionow mu wynoszącą, iż Kupcy wszelką monetę swoją tu przerabiają, y z koni pięknych y pracowitych po 30. godzin bez iedzenia y napoju się obchodzących; *item* z palmowego drzewa, rodzącego się z dąktylowych pestek, *certó numeró & sit* posadzonych w ziemi, iakom opisał traktując o drzewach w Części I. Aten. Od Tygru rzeki, aż do Eufratesa rzeki grunt wszystko zarósł palmami: dokąd nikomu się wnieść nie godzi. Cukru, wina, pastwisk tu dostatek, *consequenter* masła, którym India się żywi. Chrześcianie tu są trolacy, *Jakobitowie, Nestorianie, y S. Jana olim* mieszkalący nad Jordanem. Są tu y Karmelici Bosi z Włoch.

Jeszcze Kray *proprie SYRIÆ*, to podaje *ad sciendum* o sobie, oprócz tego, co się dopiero mówiło, opisując Monarchię Asyryjską, że się zowie *Souria, Soristan*. Po Antiochu XII. *nomine*, dwudziestym piątym *in Serie* Królu Syrii, po Pompeiuszu, y Rzymianach, panowali tu wieku drugiego Saraceni; Goffred Bulloniusz, żnowu Saraceni, Soltani Egypcy, *tandem* po dziś dzień Turcy. Rzymianie tam mieli za panowania swego 15. Prowincyi, nad któremi postanowili byli *Præfectum Orientis*, mieszkalącego w Antiochii. Syryjczycowie mieli zawsze antypatyą do Greków od panowania Alexandra Wielkiego. Na Concilium tedy Kalcedońskim, odłączyli się od nich Grecy, postanowiwszy Patriarchat Melchitow w Syrii. W tej właściwej Syrii, jest Miasto *Alep, Alep, Alepum, Berrhaa, Larissa* zwane, nad rzeką *Mársy, vulgò Fagra*, albo *Koik*, o czterech Zamełkach, z których jeden osiadł Zamek *Bátra*, dość ludne, mocne, ufortyfikowane Małto, małazni 50. Aulteryi 40. dla Cudzoziemców, 120. Meczetow. Jest nayhandlowniejszy w Turczach. Francuzi, Wenetowie, Hollandowie, Anglikowie tu handlują: każda

Nacya



Macya ma swego Konsula, albo Protektorá. Wiele *item* jest Tur-  
 ków, Arabow, Persow, Indow Kupcow. Są dla Katolików Ko-  
 ścióły: Jezuićki, Kapucyński, Karmelitow Bosych. Są tu Maro-  
 nitowie Katolicy, Grecy, Schizmatycy, Ormianie, wszyscy z swe-  
 mi Biskupami, a Turcy z Baszą, Kady, Mustym, y z Garnizo-  
 nami. W Mieście Syryjskim Alexandretta nad Golfem d' Ajaz-  
 zo leżącym, to *singulare*, iż w lecie dla zley aury, do wsiow się  
 wynoszą Obywatle. Port tuteyszy jest z Mediterranu. Przy-  
 tym porcie według wielu zdania, Wieloryb Jonasza Proroka po-  
 knął, na którą pamiątkę wystawiona Pyramida, iako świadczy  
 Xiądz *Aprilis* Jezuita; który sam Autor y to wyraża, że gołę-  
 bia dzieci swe mającego w Alepie, posyłaia do Alexandretty, wte-  
 dy, gdy się Okrętow spedziewaia Kupieckich, które Faktorowie  
 zrewidowawszy, y towary na karteczce zkonnotowawszy, na szyi  
 gołębia przywiązawszy puszczaią z Alexandretty; ten za trzy go-  
 dziny za mil 15. do Alepu posłany z nowiną przylatuie. Tuż  
 ANTIOCHIA Miasto, co się wyklada *pro vehiculo*. Zwane *Emath*,  
 to jest *Antiochia magna*, dla dystynkeyi od innych Miast tego imie-  
 nia, to *Theopolis*, to jest Boże Miasto, iż wielkie powietrze, oko-  
 ło Roku 528. słowy temi na bramach pisanemi: *Chrystus z nami*  
*stóycie*, wlot uśmierzone za Justiniana, który go tak nazwał z  
 tey racyi. Przedtym Stolica Syrii, nad Orontem nie wielką rze-  
 ką. *Strabo* nazywa te Miasto poczwornym, niby Czworogrodem,  
*aliàs Tetrapolis*, z których jedno zalożyło mnostwo Obywatelów,  
 drugie *Antigonus* po Alexandrze Wielkim Król Mnieyszey Azvi,  
 trzecie *Seleucus Callinicus*, czwarte *Antiochus Epiphanes*, to jest *Illu-*  
*stris*, potym *Epimanes*, to jest szalony zwany, od którego Antio-  
 chia całe Miasto nazwane. Sławne jest pogrzebem Germanika  
 Cesarza, na piękney pozycyi między gorami *Amanus* y *Orontes*,  
 nad rzeką także *Orontes* zwaną, po pod mury płynącą, y za mil  
 kilka w morze wpadaiająca. Rościagnelo się od Wschodu na  
 Zachod nad mile, szerokością mniey zabierało nad mile. Mura-  
 mi swemi grubemi y wysokiemi bardzo, zawierála w sobie An-  
 tiochia



tiochia 4. pagorki, mającemi więcej niżeli 400. wież, przy fos-  
 sie głębokiey, przy walach mocnych, miała sław y błota od przy-  
 stępu, dwa Zamki na gorach. Trzęsienie ziemi nie raz go zruy-  
 nowało. Tu Prawowierni nayspierwey *Christiani* nazwani, a przed-  
 tym zwali się *Fideles, Credentes, Sancti Galilei, Discipuli*. Tu Piotr  
 S. pierwszą założył Katedrę, potym do Rzymu przeniósł. Pra-  
 wa y Przywileie miało te Miasto, iak Rzym y Alexandria, o-  
 wszem preferowane nad Alexandrią. O nim mowi S. Hiero-  
 nym: *Tertium inter omnes Romani Orbis Urbes locum obtinebat, post  
 Romam & Alexandriam*. Były tu Koncilia *nomine* Antiocheńskie  
 w Rokach 272. 341. Tu był Patryarcha całym Wschodem rzą-  
 dzący, piszący się Patryarchą Wielkiego Miasta Boskiego, Antio-  
 chii, y całego Wschodu. Saraceni te Miasto opanowali byli,  
 ktorzym odebrali Krucyatowie Roku 1098. po dziewięciu Miesię-  
 cznym oblężeniu, Xięstwem go uczyniawszy. Ale go znów wy-  
 darł Krucyatom *Bendogdar* Soltan Egypski z Familii *Mámmelu-  
 sów* Roku 1268. & *hunc oculum Orientis* zruynował, tak, iak dziś  
 leży *in ruinis*, wielkości y piękności swojej pokazując nieiakię  
 ślady, 17. tysięcy wtedy wyciąwszy Chrześcian, sto tysięcy wiawszy  
 w niewolę. Tu S. Simeon Słupnik blisko stał na słupie lat 30.  
 tuż pogrzebiony, Leonowi Cesarzowi do Carogrodu nie wyda-  
 ny. Z okazji tej, wielkiej y sławnej Antiochii *sciendum* z *Wo-  
 laterrana lib: 11. Georg: de Seleucus, Nicanor in gratiam* Oyca swe-  
 go Antiocha, fundował 16. Miast wszystkie *Antiochias* nazwawszy,  
*cum addito* dla dystynkeyi, na przykład *Antiochia magna*, tu dopie-  
 ro opisaną, *Antiochia Pisidia, Achor. cap: 13.* Od swego imienia  
*Seleucus* dziewięć Miast nazwał *Seleucias*: od Matki *Laodice* de-  
 nominował Miast 5. *Laodiceas*. Od żony swej *Apamea* rzeczoney,  
 trzy Miast nazwał *Apamias* po różnych miejscach Państwa swe-  
 go. *Daphne* było miejsce wesole Cyprysami sadzone na Przed-  
 mieściu jednym w Antiochii wielkiej o 40. staj od Miasta, miej-  
 sce Święte, niezgwałcone dla Kościołow *Diany*, y *Apollina* za  
 Pogan tam będących. Nie opuszczam tu pod Antiochią Patry-  
 archow

archów Antiocheńskich. Było ich, zaczawszy od S. Piotra siedzącego tam lat 7. od Roku Pańskiego 37. aż do Anatóazyusa II. Patriarchy, który Roku 609. támeicznym rządził Kościołem, według Nicefora, było ich mowię 58. A daley dla odległości, y dla Sáraceńskiey, potym Tureckiey potencji, ich imion *certa scientia* nie wiemy. Jak postaremu Łacinnicy podczas Krucyaty zawoiowali Antiochią, kreowali tam *successivè* swoich Łacińskich Patriarchów Antiocheńskich, od Roku 1098 do Roku 1247. było ich 6. Na Antiocheńskiej Katedrze siedzieli ci Heretycy Patriarchowie: *Paulus Samosatenus, Paulinus, Eulalius, Placillus, Stephanus, Euzoius, Arianie Petrus Fullo, Iutichanus, Flavianus* takż.

Tu PALMYRA, *vulgò Toyd*, Miasto w teyże Syrii, blisko Arabii Pusley, *olim Thamor* Stolica Krolestwa Palmiriyjskiego. Miało swego Arcybiskupa. Od tego Miasta y Kráypobliski názwany Palmyrena. Zwano te Miasto y *Amegara*. Adrianus Cesarz Rzyński rozszerzył go był, y nazwał *Adrianopolim*. Tu Zenobia pánowała, zwyciężona od Rzymianów, *ducta in triumpho*. Tuż jest *Emissa, Emessa, vulgò Hems*, Miasto, *olim* Arcybiskupie, nad rzeką *Orontes*. Ztąd *Emissenus Gregorius*.

W FENICII inkludowaney w Syrii, nayprzód to *notandum*, iż *Phœnicenses* tuteysi Obywatele, Charaktery wynaleźli, *Tebry, Utrykę, Hyppon, Marsilią Empurias* posundowali &c. Tu EDEN Krainę, to jest *delicias*, Księga Rodzaju *cap: 4.* wspomina leżącą koło Damaszku Miasta, gdzie RAY Ziemski wielu lokuie Autorów. Y całe te *spatium* Ziemi, które osiadły: *Affyria, Babylonia, Mezopotamia, Armenia, Liban* górą poważnieyszą u Kirchera Autorowie na dokácyę Raiu naznaczają, iakoż ztąd rzeki *Euphrates*, y *Tygris* wypływają. Xiądz Lubin Augustyánin *in Tabulis Geographicis* swe zdanie dáie, iż Ray ziemski był na równinach gor *Taurus* y *Ararat*, gdyż z pod tych gor wypadają rzeki *Euphrates, Tygris, Phasis, Araxes*, tam właśnie podobno, gdzie po potopie Korab Noego stanął, nie daleko od Miasta *Derwan*: iako świadczy *Govea Augustianin* Posel Wice Krola Indyjskiego, do Krola Per-



skiego Roku 1609. *lib: 3. Itineris.* Ale o Raiu gdzie jest, masz obilżerny dyskurs w Części I. Aten. Tuż w FENICII, jest góra LIBANUS, to jest *Candidus*, zabierająca w swej cyrkumferencyi na mil 60. długością stał 1500. oblana morzem śródziemnym, od Południa ma Ziemię Świętą. Jest złożona *gradatim* z gór, albo pagorkow czterech. Pierwszy pagorek, obfituje w zboże, owce, drugi w węgł, skały, źródła: trzeci zawsze się zielenieie, dla kwiatów, ziół, ogrodów: czwarty w puł zielony kwitnący, a w puł biały od śniegow, dlatego nie mieszkaný. Pełna jest góra ta Cedrowego drzewa, zkąd y Salomon materiały na Kościół brał Jeruzolimski. Arabowie go zowią *Lobnan*, Syryczykowie *Lebnon*, mówi *Gabr: Sionita lib: 6.* Księga Pisma S. *Canica Canticorum*, albo Pieniow Salomonowych *cap. 4. v. 8.* twierdzi, że Liban ma trzy osobliwe wierzcholki; pierwszy wyższy *Amana*, to jest *Celsitudo*, drugi *Sanir*, albo *Sarion*, to jest *Lucerna*, trzeci *Hermion*, to jest *sconsecrare*. Wypada z Libanu *Orontes* rzeka, a według teraznieyzych Geografow *Jordan, Rochan, Nabard, Rossens, Nachard, Cardicha*; którą ostatnią, nazywają Świętą, a Salomon, *Puteum aquarum viventium*. Na Libanie po Potopie uniwersalnym mieszkali Sukcessorowie Chama. Są tam Miasta y teraz *Eden, Cenabin*, gdzie Patriarcha mieszka Maronitow, ledwo nie całą górę Libanu osiadających prawdziwych Katolików Wschodnich. Zgola ciągnie się ta góra, od morza Syriackiego, na Wschod, aż do pustey Arabii, Pokolenia *Affer y Nephtali*, od Północy rozgranicza. Tuz druga góra *Antilibanus*. FENICII Stolicą jest Miasto *Damascus*, po Turecku *Scham* zwane, nie raz reparowane, y znowu zruynowane, opisane odemnie w Części II. *fol: 508. 509.* do czego to ieszcze przydaię. Ze stoi z tamtey strony góry Libanu, przy początkach iego na równinie obszerney. Tu na Przedmieściach od Miasta większych, robi ludzi koło *Demeszek aliàs* szabel na 20. tysięcy, tyleż koło morwow, dla iedwabniczkw robaczkw. Dwie rzeki tu płyną, iedna Abana mniejsza, z części Libanu góry *Amana* zwaney, *fluvius Damasci* rzeczko;



na, Damaszek od południa y Zachodu opływa, mury iego liżąc, na Zachod płynie, w Syriackie wpada morze, *teste Adrichomio*. A druga większa *Pharphar*, czyli *Fárfar*, 4. *Regum* cap: 5. *Ź* 12. wspomniána, z teyże gory *Amana* wypływaiąca, środkiem Miasta płynie, a na równiny wychodząc, na wiele podzielona kanałow, grunta żyżne czyni, ztąd názwana *Chryssorroas*, to iest złotorodna, czyli od wód zdrowych, czyli od sprawowania gruntow; reszta iego w ziemie się kryie y wpada. Te wspomniane kanały pulnocną Damaszku stronę, y zachodnią, w ogrodach niezliczonych skrapiaią rodzących owoce naywyśmienitsze, y melony, ciasnymi uliczkami podzielonych. Każdy ogród miewał budynek y wycieczkę. Te ogrody na mil dwie rozciągały się podczas Krucyaty od Zachodu y pulnocy, z tey racyi przychodzącemu z tamtey strony zdał się las tylko ciągnący się aż pod mury. Od Wschodu zaś y południa, gołe tylko daia się widzieć pola, y Miasto murem wysokim opasane, wieżami wzmocnione, Zamkiem naypotężniejszy w tamtym Kraiu. Saraceńskie było, potym Turreckie, a Krucyatowie podczas Świętey wojny, nic mu swym atakiem nie poradzili. O pul mile od Miasta, S. Paweł Apostoł z konia ztrącony, uwierzył w Chrystusa: gdzie mu Kościół wystawiony, w którym się y dziś grzebia Chrześcianie, *Gvilhelmus, Tyrius*. Máteryi iedwabnych, owocu, osobliwie iablek ołobliwych, tu mnostwo, y różnych Sekt Orientalnych y Chrześcian. Tu Adám wygnany z Raju mieszkał: tu Kaim zabił Abła: tu powiadaia był pogrzebiony Zachariasz Oyciec S. Jana Chrzciciela. Tu Patryárcha Antiocheński Schizmatyk mieszka, nie w Antiochii. Tu baia Turcy, iż Machomet ich Prorok Sąd uniwersalny uczyni, po Sądzie Chrystusowym na dolinie Jozafat odprawionym.

W CHANAAN, albo w JUDEI,  
czyli PALESTYNIE co *notandum?*  
Cokolwiek PISMO Święte stawia nam *ad sciendum &*  
*credendum:*

**C**O jest Historyi, Awantur, cudow, w tym tu Kraiu y po bli-  
skich działo się. Wylicza y wspomina Litera Pańska tutey-  
sze różne Kraie, ludzi, Miasta, Gory, Jaskinie, Puszcze, źródła,  
rzeki, morza cudowne osobliwsze; dlatego y ja, nie tylko sam w  
tym będąc *curiosus*, ale y Czytelnikowi komunikując, choć  
*in parte*, tu mu daie lekcyę, o tych wszystkich znaczniejszych  
Kraiach, mieyscach, Miastach. A tak y Pismo S. czytając, bę-  
dzie wiedział Czytelnik, gdzie się co działo. Prawda, że teraz  
tam inna *facies rerum*, y *deploratus Status*; gdzie cuda Boskie by-  
ły, teraz cuda ruin y dezolacyi po woynach Assyryjskich, Rzym-  
skich, Saraceńskich; y za rządow Tureckich, wszystko ruinie, We-  
nerze, zyskowi, *nil decori* laborujących.

Naypryncypalniejszy tu Kray CHANAAN, tak od Chana-  
ana Syna Chamowego, a Wnuka Noego, iemu *in partitione* Kra-  
iow dostaiać się, rzeczony; y od Potomkow jego mieszkany,  
między ktoremi y Amorreyczykowie, swoich mieli Krolikow.  
Ten Kray, iako miodem y mlekiem płynący, obiecał BOG A-  
brahamowi, gdy tu był w *Sichem* y w *Bethel* Miastach Chanáney-  
skich, *Genesis cap: 12. V 2. 4. 7.* deklarował y drugi raz, temuż  
Abrahamowi *Possessionem* tej Ziemi, y Sukcesorom jego, ale aż  
lat 400. wycierpią niewolę Egypską. Mieszkał tu y Jakob Pa-  
tryarcha Syn Izaákow, Wnuk Abrahamow, tu nazwany *Israél*,  
to jest *prevalens DEO*; y tak wszyscy Żydzi Izraelitami nazwani.  
Ten Jakob z całą Familią poszedł do Egiptu. Tam Izraelito-  
wie lat 430. będąc w niewoli, cudami y plagami 10. na Farao-  
nie

nie y Egypcyanach pokazanemi, wypuszczeni z niewoli. Wyszło ich z Egiptu z Miasta *Rameffes* na sześć kroć sto tysięcy, a przeszedszy suchą nogą morze czerwone, 40. lat po puszczy z Moyżeszem błakali się, czterdzieści dwie mając *Stationes*, to iest stanowisk swoich, po różnych mieyscach: cudow Boskich doznając, to manny, to kuropatw, to wody z skały wypadającej; to kolumną ognistą, to obłoczytą prowadzeni: tu na gorze *Sinai* odebrali dwie tablice Przykazania Bożego. Tu żli ognistemi ukarani węzami, zapadnieniem w ziemię Adwersarzow, przyszli na górę potym *Abarim*, z ktorey Moyżesz Ziemię *Chanaan* uyrzawszy umarł, tam przez Anioła pogrzebiony, a Izraelitowie Wodza *Josue* obrawszy, z nim Jordan rzekę, suchą nogą przeszedszy cudownie, weszli do *Chanaan* Ziemi obiecanej od BOGA, w niey Krolow 31. wygubiwszy, samych Amorreyskich 5. Krolikow obieśiwszy: konie po podcinawszy, ktore tam zástali.

Odnowił tu *Josue* z Bogiem *Fædus*, Ziemię odebraną, na 12. Pokolenia podzielił, to iest: tę Ziemię *Chanaan*, *Peræa*, *Trachonitidę*, *Idumea*, *Batanea*, wydzielił Pokoleniom *Ruben*, *Gad*, y połowice Pokolenia *Manassesa*: *Judea* naznaczył Pokoleniom *Juda*, *Benjamin*, *Simeon*. *Dan*: *Galilea* dał Pokoleniom *Affer*, *Nephthali*, *Zabulon*, *Issachar*: *Samarię* podzielił Pokoleniu *Ephraim* y połowicy Pokoleniu *Manassesa*.

*PERÆA*, albo *ITURÆA*, Kray Palestynński, Arabii, y Egiptowi pograniczny, za Jordanem rzeką leżący, po pod górą *Libanu* od Cezarei Filippowey; a za Tyberyusza Cesarza na tytuł *Tetrarchii* wyniesiony. Obywatele tuteysy, zwali się, to *Peræi*, to *Ituræi*. *TRACHONITIS*, albo *Trachonitida*, Kray tak rzeczony od ostrych y skalistych mieysc za Jordanem w Pokoleniu *Manassesa*, od Jordanu ku Arabii pustey rozciągniony, aż do Tyberjackiego morza, ktory Kray z bliską *Gaulatidą* Krainą. y *Bataneą* nizey opisaną August Cesarz do Krolestwa, Heroda W. przyłączył. Wtedy Herod ten z Miasta Nadmorskiego *Turris Stratonis*, wystawił Miasto Cezareę Palestynską, tak nazwawszy in  
cultum



*culum & memoriam* imienia *Cesaris*, według Jozefa *lib: 15. cap: 15. Antiquit.* Tey Trachonitydy był Tetrarchą, to jest Wielkim Panem, Filip Brat Heroda Antipa, Tetrarchy ná onczas Galilei; był oráž Tetrarchą *Ituræi*, albo *Peræi*. Z tych wszystkich Tetrarchii od Augusta Cesarza na kilku Panów rozerwanych, Kaligula Cesarz wraz złączywszy, uczynił Krolestwo, y dal Herodowi Agrippie, *cum titulo Regio Judea*, albo Chalcidy za Libanem górą leżącey, y Trachonitydy.

IDUMEA, albo EDOM, *Duma*, Kráy zwány, co znaczy *rum*, to jest żółtego, blisko Ziemi obiecanej, od Południa leży, Arabię od Wschodu, Egipt od Zachodu mający. Dziś się zowie *Bidumi*. Mieli dawnych czasow Idumeyczykwie swoich Krolow y Wodzow. Wiele ich Izraelitowie na Dolinie solnych wod ( *in valle salinarum* ) między Syrią y Palestyną znieśli. *Abisai* tu ich położył 18. tysięcy, *Joab* 12. tysięcy. *Amazias* Krol Judzki tamże ich zniósł 10. tysięcy, 4. *Regum* 14. § 7. pod imieniem *Seir*, albo *Edom*, oprócz innych na 10. tysięcy z skały rozbitych. 2. *Paralip. cap: 25. § 12.* Tandem Jan Hirkan cale ich podbił, do Wiary Zydowskiey naklonił. Job też będąc Panem *Hus* Ziemi, panował wtey Idumei, którą Autorowie bydz rozumieją jednym z *Hus* Ziemią Kraiem. Grob Joba wspaniały z Pyramidą w *Hus* Kraiu, wspomina *Adrichomius*.

BATANEA, Kray w Palestynie także leżący za Jordanem, między Kráinami *Gessuri*, *Machati*, *Galaad* &c. Zowie go *Adrichomius* Betanią, *ubi erat Joannes baptizans*. Sánson zaś Geograf Francuzki, zowie Bethabarą. JUDEA, od Pokolenia Judy biorąca imię, Kray najludniejszy, mający samych Miasł 150. Wziął na siebie tytuł Krolestwa stojącego *inter varias fortune vices*, aż do Chrystusa Pana, to *in recta linea* Dawida Krola Judy, y Potomkow jego, to w Wodzach po niewoli Babylońskiej, z Dawida Krola także idących to w Asymoneyczykach, *aliàs* Machbeyczykach, z rodu jednak Judy Macierzyńskiego idących, to w Herodach, lub Cudzoziemcach, ale też *Sceptum* Judy piasłujących,

O tey JUDEI masz niżej, y o Obywatelach obszerny dyskurs. GALILÆA *ex vi Nominis* jednoż jest, co *Volubilis*, Kray Ziemi obiecanej, y część Syrii; od pułnocy, má téż Syrię, albo Fenicyę y Libán, od Południa Samarię, y górę Kármel, od Wschodu Jordan rzekę, od Zachodu morze wielkie, albo Zachodnie. Dostała się Pokoleniom wyżej namienionym. Od strony pułnocney, zwała się GALILÆA *Gentium*, albo Wyższa, ktorey Stolica *Capharnaum*: nazwana *Gentium*, aliàs Pogańska, iż Hiram Krolowi Tyru Poganinowi ustatpiona była od Salomona, y od Pogan mieszkana była, 3. *Regum cap: 9.* Druga, iż tu było mnoſtvo Narodow, bo najmnieysza Wioſka miała po 15000. Obywatelow, a wioſek takich było 204. iako ſwiadczy *Josephus in vita ſua.* Ze tu Chryſtus przemieſzkiwał, zwany Gahleyczykiem: ztąd Piotr y Jędrzey, Galileyczykowie: ztąd naypierwsze łupy Chryſtuſowe, według Izaiaſza Proroka *cap: 9.* *Ŷ 1. Primo tempore, alleviata eſt terra Zabulon, & terra Nephtali;* to ieſt, dało Niebo ulgę tym Pokoleniom zbawienną, leżącym w Galilei. Tu Chryſtus Pan zaczął ſwoią Ewangelię: *Exinde capit JESUS prædicare, Math: cap: 4. Ŷ 17.* Tu ieſt *Genzareth*, albo morze Tyberiackie, daley opiſane. Druga była GALILÆA niſzſza, w ktorey Nazáreth Miasto. Gahleyczykowie byli *ignobiles*: od nich ſia Proroka nieſpodziewano: ztąd Sekta Judy Galileyczyka, zakazująca Ludowi Bożemu, dawać trybut Ceſarzowi Rzymskiemu. Tu panował Herod *Antipas*, ktory Chryſtuſa wyſmiał, Jana S. ſciąć kazał. SAMARIA, Kray leżący między Judeą, y Galileą, gdzie było Kroleſtvo dzieſięciu Pokolenia oderwanych od Judy, zwane *Regnum Iſraël*, mające ſwoich Krolow, zacząwſzy od Jeroboáma, Syna Salomonowego, aż do zburzenia tegoż Kroleſtwa, przez Nábuchonodozora Monarchę Babyłońskiego; od tego czaſu, iuż Izraelitow Kroleſtwa *inauditum nomen*, bo iedni wygineli w niewoli, drudzy rozproſzeni, to w Aſſyrii, to w Armenii, to z Zydami *unam Gentem* uczynili: A tak ſię ſpełniły ſłowa Proroka *Amoſa, cap: 5. Ŷ 1. Do-*

*mus Israël cecidit*, to jest 10. Pokolenia Izraelskiego. Stolica Samaryi, y Krolestwa Izraelskiego była SAMARIA Miasto, które opisałem w Części I. Aten, między znacznemi Miastami, y tu w Palestynie daley. Samarytanow Sekta tu się urodziła, opisana w Części I. Aten, fol. 714. Mężczyzna w Izraelskim Krolestwie mieszkający, zwał się *Isrâelita*; Białogłowa *Isrâelitis*.

Tu było PHILISTHÆORUM Krolestwo, albo Filistyńskie, leżące po nad morze Mediterran. *Philistheus*, znaczy iedno, co y *conspersus cinere*. Była to Nacya dziwnie przeciwna Judey-  
czykom, y wiele wojen z niemi prowadząca *vario Marte*. Mieli 5. Satrapii, albo Powiatow, których te Stołeczne Miasta: GAZA od południa, ASCALON, Azotus w pośrodku, ACCARON, Geth. Z niemi Sámson wiele dokazywał: z Geth Miasta był ow wielki *Goliath*, ztąd *Gethheus* zwany, którego pokonał Dáwidek mały. Ten Kray za Rzymián rządow, nazwany Palestyną, niby Filistyną, y całej Ziemi obiecanej, potym też dane imie. Tuż PHÆNICIA, Kray, część Syrii, Ziemię obiecaną mający od Południa, morze wielkie od Zachodu, a rzeki *Cherseus* od Południa, *Eleutherus* od pułnocy &c. iakom iuż opisał.

AMMONITIDA, Kraina tak rzeczona od *Ammon* Syna Lotowego, z Corki własney, co znaczy *populus ejus*, albo *Fidelis*. Graniczy na południe z Moabitami, od Wschodu z Arabami; od pułnocy z Celefiriámi. Jest za Jordanem z tamtey strony nad rzeką *Jacob*. Stolica ich *Rabbáth*, teraz *Philadelphia*, co y całemu Krajowi dziś dało imie. Było Arcybiskupim, nad 12. Biskupami.

MOABITIDA od *Moab*, to jest *ex patre meo* Syna Lotowego z drugiey corki, gdy sobie podpisał, spółdzonego. Jest to Część Arabii Petreyskiej, w którym są *Campestria Moab*, y puszczá tegoż imienia. Miał ten Kray swoich Krolow, potym się dostało Pokoleniu *Ruben*, od Wschodu ma strumień *Arnon*, od Zachodu Jordan. Stolica ich *Moab*, inaczej *Ar*, albo *Areopolis*; które byli Izraelitowie Amorreyczykom z innemi Miastami

wzięli



wzieli, y znowu opuścili, będąc wzięci w niewolę Assyryjską. Tych znowu *Nabuchonodozor* w Mieście *Moaó* dobył, wziął. Są nazwani *Filii noctis*, podobno, że ze wstydem Oyca, z Corek spółdzeni. Podbili ich potym *Machabeyczykowie*. U *Amosa* Proroka *cap: 2.* na nich wydany dekret, że kości Krola *Edem* spalili, aby ich, *aliàs* *Chaldeyczykowie* zburzyli. Za *Cyrusa* do swoiey są przywrócenie Ziemi. *Jeremie cap: 48.* Tu *BASAN* *Terra*, bardzo żyźne y paszniſte grunta mający Kray, a raczey Krolestwo, pierwey *Raphaim* zwane, to iest *Terra GIGANTUM*, za *Jordanem*, ktore się dostało połowicy Pokolenia *Manassea*, ktorego *Stolica Asaroth*, albo *Bosirea*; tandem wioska *Carnea*. Zawiera granice iego od Południa potok *Jacob*, od Zachodu *Jordan*, od północy gory *Liban*, y *Hermon*, od Wschodu *Arabia* pusta. Zamykało te Krolestwo w sobie mnieysze te Kraie: *Argob*, *Gessuri*, *Machati*, część Kraiu *Galaad*, *Auranitide*, *Gaulanitide*, *Batanea*, *Gamalitike*. Tu panował *Og*, Krol Bazański, gdy *Josue* Chananeniską Ziemię opanował, ktory *Jozuemu Solus Og*, *Rex Bosan restiterat de stirpe Gigantum*. *Deuteronomii cap: 3. § 11.* Jeszcze y za *Dawida* Krola, *Goliath* był ztamtąd. O tych Gigantefach masz w Części I. *Aten*. *MADIAN*, to iest *judicium litigans*, Kray, ktorego Obywatele *Madianite*, zowią się y *Madrene* u *Stefana* *Autora*, ktorzy *Arabie Petreyską* osiedli. Imie te dane Ziemi od *Abrahamowego* Syna *Madian* z *Cetury*. Ze czcili Bałwan *Beel-Phegora*, y ku czci iego mazali się nieczystością, *aliàs dupliciter fornicati spiritu*, przez Bałwochwálstwo, & *corpore* przez nieczystość, y do tego *Izraelitow* przyprowadzili, iż z niewiastami ich grzeszyli: Matka też Krola *Asy*, chciała byđż takowym nierządnicom Ochmiſtrzynią, a *Aśa* Krol *Judei* ten bałwan obalił; a *BOG*, *Madianitow* nierządnych ukarał, bo wszyscy *Meszczyzni*, y dzieci płci męskiey wygubieni, *Matki* wytracone, że same się *prostituebant*, albo *Corki* swoje. Zostały same *Panny* niewinne, pobrane od *Izraelitow* za sługi, to za *Zony*: tak plemie wygubione *Madian*. *Numer: cap: 31. §*

16. Od bałwana tego w tym Kraiu, gora y Miasło wzięły imię Phogor, w Pokoleniu *Ruben* nie daleko Moabitow. **PENTAPOLIS** Kray, pięć Miałt ogniem niebieskim spalonych; gdzie teraz morze Soli, *Gen. 14. § 3. Mare Salissimum* inaczey zwane. Numer: capi: 34. § 3. *Mare solitudinis*, Morze martwe, Morze Orientalne. Zwało się to miejsce *olim* Doliną lasem zarosłą, *tandem* od kleiowatey masy, zwane **ASPHALTITES**. Od północy na Południe, ma długości 580. staj, szerokości staj 150. według *Jozefa*. Stefan go zowie morzem *Zoara Nubiensis, mare fetidum*. Wespazian Cesarz tu kazał nie umiejącym pływać, z rękami y nogami związanemi kazał topić, ale po wierzchu pływali. Miasło *Segor*, to jest *parva, Genesis cap: 13.* przedtym *Bala Salisa*, same od ognia na brzegu ocalało. Zowie się y *Zoar* po Syriacku. Za czasow S. Hieronima, *Balezona* zwało się. O tym jeziorze mówiłem w Części II. fol: 521. Tu to były Miasła owe: *Sodoma y Gomorrha, &c:* za grzech Sodomski niebieskim ogniem ukarane: a iak się Chrystus narodził, tey samey nocy piorun wybił reszte Sodomczykow, iako pisze S. Hieronym *in Genesis cap: 18.* **DECAPOLIS**, to jest dziesięciu Miałt Kraina, koło Jordanu, z tey strony od gory Libanu, aż do morza Galileyckiego, *aliàs* Tyberiackiego rozciągniona, zawierając w sobie te pryncypalne Miasła. 1. *Cesarea Philippi*, 2. *Asor*, 3. *Cedes Nephtali* 4. *Sephet*, 5. *Corozaim*, 6. *Capharnaum*, 7. *Bethsaida*, 8. *Jozapata*, 9. *Tiberias*, 10. *Bethsan*, albo *Scytopolis*.

**TYBERIACKIE** morze, albo **GENEZARETH**, długie na staj 30. szerokie na 20. w ktore Jordan rzeka wpada, iako y w morze martwe. Nad tym stało Miasło *Tiberias*, iuz opisane. Były tu Miasła ucieczki, iako to *Capharnaum*, to jest *ager penitentiae*, blisko Tyberiackiego morza, nad brzegiem Jordanu. Tu Chrystus przebywał, ztąd Miasłem jego zwane, *Math: cap: 9. § 11.* 2. Miasło *Refugii Getb*, *olim* Filistyńskie, w którym Olbrzymi mieszkali, zwane dawno *Anthedon*, a za Hieronima S. *Dio Cesarea*, teraz *Zaph*, albo *Ibelim*, 3. *Lidda* w Pokoleniu *Ephraim*, po-  
tym



tym *Diospolis*, aliàs Jowiszowe Miasto, tandem *S. Georgius* zwane, iż tam *S. Jerzy* ścięty, gdzie y Kościół iemu wystawiony, teste *Guillelmo Tyrio*. 4. *Modin* Miasto na gorze w Pokoleniu *Dan*; w którym marmurowe Pyramidy *Machabeyczykow*, aliàs groby, od *Symona Machabeyczyka* wystawione, 1. *Machab: cap: 13. Joannes Mariana* Author świadczy, iż stoją y teraz. Tu w *Judei* a bardziey na gorach bliskiey *Fenicii* Krainy, między *Tripolem*, a *Tortozą*, aliàs *Antaradus* Miastami było Państwo *VETERIS de MONTIBUS*, w dziesięciu Zamkach niedostępnych, y niektórych Miasteczkach, y równinach, między gorami owemi osiadłych. Ludzie iego *Assyryanami*, albo *Capicyani*, od słowa *Perckiego* zwani, których mogło bydz na 60. tysięcy Osob za *Krucyaty*. Od granic *Perfyi*, ku *Babylonu*, od 400. albo 500. lat, gdy Arabowie opanowali byli *Kray Wschodowy*, y osądziwszy się na gorach onych, y uczyniwszy niedostępnymi, na nich się obmurowali. Do owych czasów byli przy wolności nie hołdując ni *Kalifom*, ni *Soltanom*, ni *Królowi Jerozolimskiemu*, obierając sobie Pana starym, nie od lat zwanego, ale od powagi, *Ordynanse* y wyroki iego za Boskie mając, z skał się wyssokich rzucając, na tysiąc okazyi śmierci się narażając, tak zginąwszy, mieli się zaraz za przeznaczonych na żywot wieczny. Panowie im bliscy podarunki dawali, okupując się im. Podczas *Krucyaty*, płacili háracz 2000. talarow *Templarczykom* *Kawalerom* *Chrześcijańskim*: od ktorego chcąc się uwolnić, chcieli przyjąć *Wiarę Chrześcijańską*, ale łakomi *Templarczykowie*, niechcieli ustąpić; oni wielką więc zdradę uczynili *Chrześcianom*. Było, y jest wiele w *Judei* *Speluncarum*, to jest *Jaskiń* w gorach, skałach, tak obszernych, że całe wsi y Miasteczka w nich się kryć mogły, ciasny mając wstęp, a w środku obszerność. W takiej jedney *S. Elias* sto *Prorokow* ukrył. *Saul* także w jedney schował się. *Dawid* blisko Miasta *Odolla*, obrót jaskinię *Odolle*, dla swego schronienia, 1. *Regum cap: 22. § 1.* Taka była *Spelunca duplex* pod Miastem



stem *Hebron*; gdzie Groby Abrahama, Izaaka, Jakoba, &c. *Genesis* 23. &c.

A lubo JUDEI granice, à *Dan, usque Bersabee* ku Egypciowi, jednak y za Bersabee wybiegam, Kray tamten lustruiąc, teraz pod troistemi Arabami zostaiący, gdzie Izraelitowie lat 40. błakali się, *aliàs* Kray Amalecytów, z ktorem i nad w ole Bozą potykaiać się Izraelitowie przecierali: tam Ziemia Madianitów: tam Puszczą PHARAN wielką: Puszczą SIN, gdzie manna padać poczęła: Puszczą SUR, Puszczą piaszczystą: Puszczą Idumeyską: Kray CEDAR zwany, od Syna Izmaelowego, potym Kray SARACENOW: Puszczą y gora SINAI, gdzie blisko Roku Izmaelitowie mając *stationem*, Prawo BOZE odebrali: tam skała & *aquae contradictionis*: tam ku Pharan puszczy miejsce *Sepulchra concupiscencie*, *aliàs* groby łaknących mięsa: tam Gora Horeb, gora Hor, gdzie Aaron Arcykapłan pochowany: tam *Cades*, gdzie Maria Siostra Mojżesza pogrzebiona. *Abarim*, gdzie *Moyse sepultus* &c.

Jeszcze o JUDEI, potym PALESTYNĄ zwanej, *præter dicta* tu dopiero, y w Części II. Aten, to jeszcze *addendum*, dla mądrey y potrzebney nie tylko ciekawości, ale też informacyi Czytelnika: iż JUDEI, według Adrichomiusza y Brokarda Autorów, na długość było mil Polskich tylko 67. a na szerokość ośmnaście; mnieysza *aliàs* była od Polski. A przecież w tey JUDEI tak szczupley, a do tego gorami y lasami zaprzatnionej, było samych Kapłanów 120. tysięcy, na 24. rangow podzielonych, Lewitów zaś, niby to teraznieyszych Subdiakonów, Dyakonów, Kleryków posługujących, było 38. tysięcy. Świeckich zaś osób, a rączy samych tylko Rycerskiego stanu Męszczyzn za Dawida skomputowanych w Izraelu, to jest w dzieściu Pokoleniach, tysiąc tysięcy y sto tysięcy, a w Judzie, było czterykroć siedmdziesiąt tysięcy Bellatorów. Pokolenia Benjamin, y Lewi nie wchodzily w ten komput. Coż było nie dorostłych Synów? co kalek? białogłow? dzieci? &c.

Ziemia ta CHANAAN *lacte & melle fluens* zwana, obicćną Abrahamowi, y Potomkom iego, dlatego rzeczona *TERRA*  
Pro-

*Promissionis*, potym *Terra Iſraël*, *Terra Juda*, od nayprycypalniefzego Pokolenia Judy, ktoremu Berſo wieczne obiecane. Saraceni tu panowali, potym Chrzeſćcianie Wieku iedenasteſego, w dziewięciu Krolach Jerozolimskich, y Ziemią Świętą nazwali. *Tandem* Saladin Sołtán Egypſki, y Syryiſki Roku 1187. Chrzeſćcian wygnął z Syrii, z rący następuiącey.

GWIDO z Luſignanu Miasta y Familii Francuzkiey, á w Syrii tytułuiący ſię Hrabią Jaffy, albo Joppy, Opiekun młodego Baldwin V. Krola Jerozolimskiego, mający Ciotkę iego rodzoną za sobą, odebrał pod władzę ſwoją Pańſtwa iego w Syrii. O co począł ſię z nim kłucić Hrabią Trypollſki *Raymundus*, z czego wielka ſeſſſya, potym woyna między ſwemi wyniknęła. Saladin Sołtan Egypſki rad tey okazyi, chcąc *in turbido piſcari*, wtargnął w Pańſtwa, Jerozolimskiego Kroleſtwa, przy zdradzie Raymunda pobisurmanionego, wygrał batalię, Gwidona wtrącił do więzienia, Miasta poodbierał, y Stolicę Jerozolimę ná ſiebie wziół z całą Ziemią, iako teſz y drzewo Krzyſza S; Chrzeſććcian przez to wſzyſtkich pomieſzał, naybardziej Urbána III. Papieſza, z tey okazyi umieraiącego. Odtąd upadło Kroleſtwo Jerozolimskie, tylko ſię tytuł konſerwuje ná Oſobach Krolow Hiſzpáńskich: teraz ſię Kroleſm Jerozolimy Ceſarz Franciszek I. Wielki, Xiążę Hetrurii tytułuię.

JUDEA ta w poſrzedku dwóch Kroleſtw zſtaiąc była *ad metam*, to [Krolom Syryiſkim, to Egypſkim. Zwała ſię *Sanctificatio Domini* u Malachiaſza Proroka *cap: 2. v 11.* u Danielá w Rozdziale 8. w wierszu 9. *Fortitudo*: u Ezechiela Proroka w Rozdziale 17. w wierszu 3. *Libanus* utytułowana. Cała Judzka Ziemia była gorzyſta, po gorach tych mając Miasta, pełne iaſkiń, ſkał, laſami zarosła, iako ſwiadczy Ezechiel *cap: 20. v 46.* y Polichroniuſz. Podzielona była za Rzymſkich rządow ná ſzeſć Prowincyi, Galileę, Samarię, Judeę właſciwą, między Jordanem, ná Trachonitydę, Itureę, Idumeę, za Jordanem. Teraz JUDEA podzielona ná dwie części, Pierwſzę Wſchodnią: z tamtey



tey strony Jordanu Arabom hołdującą: na Drugą Zachodnią z tey strony Jordanu, Turkom podległą, mieszkana przez Arabow, y Żydow Syryjskich. Ma trzy Xięstwa: Gazę, Cezareę, Sydon, Turkom hołdujące. Tu znajomość naywiększa BOGA prawdziwego naypierwey stała się. *Natus in Judea DEUS, Psalm 75.* Obywatele Judei, albo Judzkiej Ziemi byli Judowie, albo ZYDZI, o których *miranda* podałem Światu w Części I. Aten, y tu nieposlednie przydaię rzeczy. Zwali się Żydzi, nim się Chrystus narodził prawdziwy MESSYASZ, *Populus Sanctus*, mowi S. Paweł *ad Romanos cap: 11: § 16.* Sabasz tak ściśle obserwowali, że Antiochowi Krolowi Syrii *invasori* bronić się w Sabasz nie wazyli, choćby się im godziło, *vim injustam, vi repellere*, y dali się pobić: za co im *Lucas Osiander* Heretyk, nierozum przypisuje. Toż y Lacedemonczykowie Poganie w podobney uczynili okazyi, nie chcąc swoich solennizacyi sprofanować, mowi *Plutarchus in Aristide.* Też Religie Sabaszu zachowali Żydzi za Ptolomeuszą Lagi, według Jozefa Historyka: toż pod Apolloniuszem, pod Filippem, według Ksiąg 2. Machabeyjskich *cap: 5.* Item naiechać się w Święta y w Sabasz dopuścili bez rezytencyi od Mitrydatea, od Pompeiusza, od Cezarienlow według Jozefa Historyka. Matyasz jednak Machabeyczyk, y w Sabasz Żydom kazał się bronić, będąc Biskupem Żydowskim, y Rezoloturem *dubii*, a to z instynktu Bożego, *ne tota Gens Judaica pereat*, z ktorey się miał narodzić Zbawiciel Świata, według Ruperta y Abulensa. Mieli Żydzi Kościołow publicznych trzy, pierwszy Salomonow w Jeruzalem, a ten właściwy z Bożey dyspozycyi y planty, drugi w Samarii, trzeci w Heliopolu Mieście Egypjskim, który zwali *Onion* od Oniona Fundatora, zburzony od Tytusa, tak, iak y Jerozolimski. Wysmiani byli Żydzi od Pogan, Chaldeczykow, Idumeow, Moabitow, Ammonitow, y od Juwinalisa Satyrka za obserwowanie tak ściśle Sabaszu, nazwiskiem *Sabbatarii: Deriserunt Sabbata ejus*, Jeremiaasz *Jbrenor: cap: 1. § 7.* W święta swoje, aż do szostey, to jest do

Po-



Poludnia potraw nie kosztowali, *Aclor. 2. § 15.* nie nosili czupryn. O nich to Azariasz Syn Obededona w Księdze 2. *Paralipomenon cap: 15. § 3.* wymowił: *Trasibunt multi dies, absque DEO vero, Doctore & Lege*, a to za niezbożnych Królów ich, Roboama, Jorama, Ochoziasza, Athalii, Achaza, Manassesa, Joakima, Sedecyi; a naybardziej za Chrystusa Pana, za którego są żydzi *sine cultu DEI Trini, sine Lege Evangelica, &c.* Byli *Tributarii* Persóm po niewoli Babyłońskiej, według 2. Księgi Ezdrasza *cap: 9. § 37.* z ktorey wyszedłszy niewoli, nigdy w Bałwochwalstwo przecie nie wpadali, a przedtym często. Ezechiel Prorok *cap: 43 § 1.* a drugi Izaiasz *cap. 1. § 29.* Wychodząc z Babyłońskiej niewoli, śpiewali Psalm 117. *Confitemini quoniam bonus*, iako świadczy Jeremiasz *cap. 13. § 11.* Odtąd Judeyczykow ie z Izraelitami iednym stali się ludem, długo będąc na Judeyskie y Izraelskie rozdzieleni Królestwa, osobnych mając Królów, y Kościół; *Osee cap: 1. § 11.* Ciz ZYDZI zgorżzeni nauką Judy Galileyczyka, chcieli się wybić z pod władzy, co y nowi Chrześcianie na tenczas Żydów naśladować, chcieli uczynić, ale S. Paweł pisząc do Rzymian *cap: 13. § 1.* rozkazuje: *Omnis anima potestatibus sublimioribus subdita sit*, żeby Magistratowi doczelnemu w rzeczach doczesnych, Duchowney Jurisdikcyi, w Duchownych rzeczach byǳ podległym. Z racyi wybicia się z pod starzeństwa przychyli Żydzi Rzymianóm Panóm wtedy swoim, dawać trybutu; Wespazian y Tytus Cesarze, zburzyli Żydów. Pogrzeby swoje Żydzi czynili, ciała grzebiąc w ziemi, według Amosa Proroka, *cap: 1.* czyniąc Dekretowi Boskiemu zadość, *Genesis cap: 3.* ferowanemu: *Pulvis es, & in pulverem reverteris.* Przy pogrzebie dystyngwowanych osób zażywali kadzenia y zapachów, trunien glinianych ubożsi, a bogaci miedzianych, marmurowych, srebrnych, złotych, na folwarkach się swoich grzebiąc, albo w ogrodach. Modlili się na Zachód Słońca, bo Poganie Słońce mając za Boga, modlili się na Wschód, *Gregorius Nissenus.* Mieli sąd swoy 70. mężów *Sanctum Numer: 11.* zwany, a ci byli, iak Prorocy: *Auferam*

*de Spiritu tuo, tradamque eis*, mówi BOG do Moyżesza. Mieysce Sądów było przy bramie Kościoła Salomonowego. Do ZYDÓW iest Chrystus posłany właśnie & *principaliter*, a do Pogan *ex accidenti*, iako mówi u Mateusza S. *cap: 15. § 24. Non sum missus, nisi ad oves Israël.* Dlatego y Paweł S. zowie Chrystusa Pana *Ministrum Circumcisionis*, to iest Zydów obrzezujących się. Zydzi, że wierzyli w Chrystusa, *aliàs* Messiasza, przyść mającego na świat, według obietnicy Boskiej, byli taką węć wiarą usprawiedliwieni, iako naucza Paweł S. pisząc *ad Romanos cap: 3.* A iak węć iuż narodzonego przestali wierzyć, y mieć go za Messiasza, stracili tę Wiare, z samych ceremonii Moyżeszowych spodziewając się iustyfikacyi, według tegoż listu Pawłowego do Rzymian *cap: 3.* Ale od nich odjęte dary, według Mateusza S. *cap: 21. § 43. Auferetur à vobis Regnum DEI, & dabitur Genti facienti iustitias ejus*, to iest: dane będzie Chrześcianóm. Przecież Zydzi przy dokonaniu świata Wiare prawdziwą przyimają, według Izaiasza Proroka *cap: 59. § 20. Veniet ex Sion, qui eripiat & avertat impietatem à Jacob.* Paweł S. tę słowa wyklada w sensie tymże, iż Zydzi nawrócą się na końcu świata. Dawid S. w Psalmie 58. w wierszu 7. też nawrocenie Judeyczyków obietnie w słowach tych: *convertentur ad vesperam*, to iest przy Zachodzie świata, iak wyklada S. Augustyn. Rachuią *exodissimè*, ale nie obferwuią ci Zydzi w *Pentateuchu*, w Księgach Moyżeszowych Przykazań wszystkich 613. OFIARĘ BOGU czynili Zydzi zacząwszy od Abła Syna Adamowego, który bydlęta palone ofiarował. W Zakonie zaś przez Moyżesza napisanym, przykazał sobie BOG czynić *FUGE SACRIFICIUM*, to iest ofiarę codzienną nienstaiącą. Materya tey ofiary była dwa Baranki, ieden pod Wschód, drugi pod Zachód Słońca ofiarowany, y spalony, na ogniu S. od BOGA danym, nigdy nie gasnącym, przydając do tego *certū quantiū* nayprzednieyszey pszenney maki, y winy; przez co się figurowała Nowozakonna Ofiara Mszy S. z o. sob chleba y winy, a z lity CIAŁA y KRWIE CHRYS-  
SA



SA *constans*. Zniósł był tę Ofiarę Zydowską *Antiochus Epiphanes* Król Syrii, iako znieśie na końcu Świata y naszą Chrześciańską namięnioną Antychryst.

Ta Zydowska Ofiara była troiaka, Pierwsza *Holocaustum*, Całopalenie, Druga *Pacificum Sacrificium* na uproszenie czego, y podziękowanie BOGU za co, inaczej zwana *Eucharisticum*. Trzecia Ofiara *pro peccato*. W których dwóch ostatnich ofiarach, iedna część rzeczy ofiarowanej spalona była, reszta szła do Kapłanów, albo do ofiarujących. Racya Ofiar tych Zydowskich była, 1. że BOG, nie tylko Ofiarą sercá, ale też powierzchowną ceremonią chciał byđz uczczony od Zydów. 2. Figurował w tych Ofiarach, Nowozakonną Ofiarę Krwawą na Kalwaryi, y bezkrwawą we Mszy S. 3. Chciał BOG temi Ofiarami odwieść Zydów od Ofiar Pogańskich, do których byli Zydzi skłonni. S. Klemens, Tertulian, S. Hieronym, S. Chryzostom. Nie godziło się im Ofiar czynić, tylko przed Przybytkiem Pańskim w Przytionku, y to przez Kapłanów; oprócz Samuela Proroka, który z natchnienia Bożego Ofiarę BOGU czynił w Masphat, 1. *Regum cap: 7*. Elias na górze Karmelu 2. *Regum 18. & 27*. Ale te Zydowskie ustały Ofiary, iak się Chrystus narodził. S. Hieronym, *Patres Greci & Latini*. Ktoby tedy Ofiarę Starozakonną BOGU oddawał, właśnie iakby człeką zabił, tak mówi Izaia *cap: 6. & 3. Qui immolat bovem, quasi qui interficit virum*. Terazniejsza Ofiara *Joannis cap: 4. & 23. Sed venit hora, & nunc est, quando veri adoratores adorabunt Patrem in Spiritu, & veritate*. Mieli Zydzi Arcykapłanów, albo Biskupów swoich. począwszy od Aarona, których BOG kreował wyszedłszy z niewoli Egypckiej, Roku od stworzenia świata 2544. y byli *continua serie*, aż do zburzenia Jeruzalem, y Kościoła przez Titusa, *aliàs* do Roku *à creatione mundi 4074*. Było wszystkich Arcykapłanów, według supputacyi Tirusa y Morerego ośmdzieściat kilku Kapłanów y Arcykapłanów stróy był z rozkazu Bożego, *Exodi cap: 28*. takowy: Ubierał się *ad Sacra* Kapłan Starozakonny w femorały z

Ooos

biesio.



biesioru, *aliàs* lniane cienkie. 2. W Albę ciałną długą po kostki bez faldów, 3. w pas haftowany różnego koloru. 4. w Mitrę biesiorową okrągłą formą pul sfery, albo Miesiąca nowego. Arcykapłan zaś na ten stroj wdziawał drugi bogatszy, *aliàs* Albę hyacintową, u ktorey dołu dzwonek złotych, y iablek granatowych, tkaney, albo wyższywaney roboty w liczbie 70. wisiało. 2. Pas bogaty. 3. *Ephod*, albo narecznik bogaty haftowany, po pas tylko długi, na pierśiach tabliczkę kwadratową na dłoń, zwaną *Rationale judicii*, iż BOG przez nie sądził, y obia-  
wiał, co Żydzi czynić mieli w iakiey cyrkumstancyi. A ta tabliczka sadzona była 12. kamieniami drogiemi różnego koloru, dwanaście Patryarchow, y 12. Pokolenia Izraelskiego, co do imion wyrażone miałac. W pośrzedku kamieni tych, były słowa *Urim* y *Tummim* Hebrayskie, to jest *Doctrina*, & *veritas*, iż z nich były nauki oświecenia, informacye prawdziwe nieomyłne dla Hebrayczykow; gdyż wdziawszy na się ten stroj Arcykapłan, nieomylną naukę y prawdę wydawał. Zgola te kamienie zbytnią y extraordynaryiną jasnością czasem wypadającą coś dobrego, a ciemnością, coś niepomyślnego Izraelitom oblicywały, iako y *Oraculum* nad Arką Przymierza tenże sposob rewelowania skrytych rzeczy miało od BOGA sobie nadany, iako Tłumacze Pisma S. wywodzą. *Tandem* sposob rewelowania per *Urim* & *Tummim* sto laty przed Pańskim ustał Narodzeniem, według *Jozefa* Żydowina y *Delriona*, a *Serarius* pisze, że zaraz po zburzonym Kościele Jerozolimskim przez Nabuchonodozora, y niewoli Babilońskiej. Na czole zaś Naywyższy Kapłan Żydowski nosił tabliczkę złotą, na ktorey było wyrażone *Sanctum Domini*, straszne Imię Boskie, to jest *Jehova*, iako piszą *Philo*, *Josephus*, *Hieronymus*, *Augustinus*. Kapłanow Starozakonnych podzielonych przez Dawida Krola na *Classes*, rezydencye, były podczas ich kolei *in gazophylaciis*, *aliàs* komorach, czyli skarbcach lokowanych przy Koscielnym Przyślonku, *Ezechielis* cap: 40 opisanych. Gdy na nich kolei przyszła *ministrandi* w Kościele, nie kosztowali ia-

god winnych, *Levitici cap. 10.* Poświęcano ich *hoc ritu:* 1. Obmywaniem, 2. Ubraniem się w stroj Káplański, 3. ofiarowaniem cielęcia za grzechy własne, y dwóch baranow, iednego na ofiarę całopalenia, drugiego na ofiarę, *Hostia pacifica* zwaną. 4. Przez siedm dni iego y Ołtárzà namazywaniem *Exodi cap. 29.* Obligacye Kapłanow Starozakonnych były: 1. *Juge Sacrificium, aliàs* nie ustaiącą codzienną czynić Ofiarę. 2. Kadzenie czynić przed poranną y wieczorną Ofiarą. 3. Lampy oliwne zapalać na lichtarzu siedmiukonarzystym.

Osobliwe ewenta za tych Arcykapłanow Zydowskich, te, y takie były, kładę krotko. Za Aarona náypierwszego Arcykapłana Brata Moyżeszowego, Izraelitowie pod górą *Sinai* w Arabii, na puszcy Bałwochwalstwo popelnili, cielcowi złotemu kłaniając się, za co samo zaraz zgromieni.

Po zmarłym Achitobie, Arcykapłanie, Sukcessorze Aárona, nastąpiła na Kapłaństwo Familia Młodszego Syna Aarona, *aliàs* do Lonii drugiego Syná Aarona przenieść się Kapłaństwo, to iest do Itamara. Sadok znowu te prawo wydarł Itamara Familii, y było znowu w tey Familii *Primogeniti* Aaron Kapłaństwo, aż do przyścia na świat Chrystusa, *teste Iosepho in Antiquitatibus.* *Saradias*, albo *Sarea* żył wtedy, gdy Zydzi wzięci do Babylonii na siedmiudziesiątą niewolą. *Josedek* Arcykapłan był w Babylońskiej niewoli na Biskupim Urzędzie.

JOZUE, albo JEZUS Josedeka Syn wyszedł z Zydami z niewoli, y Kościół Jerozolimski z Wodzem Zorubabelem reštauował. *Jeddo*, albo *Jaddus* drogę Alexándrowi Wielkiemu *Pontificaliter* zażędzłszy, odwrócił go od zguby Zydow. Eleazar Szymona Brat na prozbę Ptolomeusza Philadelfa Króla Egypskiego drugiego po Wielkim Alexándrze, posłał do Egiptu LXXII. *aliàs* siedmdziesiąt dwóch Tłumaczow Pisma S. *teste Iosepho.* *Jesus* Arcykapłan Brat Onisza III. został Poganimem, wziół Imię *Jasón*, Biskupstwo sobie kupił od Antiocha Epifanesa, był tedy *Pseudo-Pontifex.* *Mathathias* Kapłan z Asmoneuszow



użow Familii [ Machabeyską potym nazwaney ) był razem y Arcykaplanem y Wodzem ( naśladowując Helego, 1. *Regum* 4. *18* ) Tę godność Arcykapłańską y Wodzową, albo Xiążęcą długo piastowali Machabeyczycowie. *Aristobulus* był razem Arcykaplanem y Krolem Żydowskim, Jona Hirkana Syn. Za *Aristobula* II. Arcykapłana y Krola *M. Crassus* Kościół Jerozolimski złupił. Za niego judeyjska ziemia z całą Syrią Rzymską stała się Prowincją. Za Symoná Bôëthi Arcykapłana y Krola Żydowskiego Tęszcza Herodowego, Chrystus Pan narodził się z Naczystszej Dziewicy. Stało te Arcykapłaństwo wraz z tytułem Krolewskim na Osobach II.

Od Pańskiego Narodzenia, aż do zburzenia Jerozolimy przez Tytusa Cesarza Rzymskiego ( kiedy był *Phanastus Rusticus* Arcykapłan ) byli tylko już Biskupi u Żydów, ale bardzo obarczeni w osobach dwudziestu y iedney. Odtąd Kościół, y Kapłaństwo upadło. *Origo* y okazała upadku Żydów ta jest. *Tiberiusz* Cesarz posłał do Jeruzalem na Starostwo *Pontium Pilatum*; który *in gratiam* *Tiberiusza* złotą tarczę z Obrazem Cesar skim ( według Jozefa Żydowina, czyli tylko z imieniem, według Filona także Żyda ) wniosł do Pałacu Herodowego. ŻYDZI iakąś w tym widząc umbrę balwochwalstwa, y bojąc się adora cyi oddawania tym tarczom, na *Pilata* sarkać poczeli, aż ie kazał do Cezarii wyprowadzić. Druga racya, iż widząc ŻYDZI *Agrippę* Krola Żydowskiego, od *Kajusa Kaliguli* Cesarza Rzymskiego postanowionego, przeciw niemu postanowili na śmiech nienikiego *Karabbę*, według Filona. Tym czasem ŻELOTAŻYDZI, niby to *pro libertate* Żydów uymuiąc się, ich fomentowali na Rzymian. Trzecia racya, że za *Wentydiusza* Kumana Starosty Judzkiego, pod *Klaudiuszem* Cesarzem, żołnierz na szelwachu będący przed Bużnicą Żydowską, na samą Wielkanoc, na kontempt odkrył się nieuczciwie, z czego tumult się stał, *rebellia* na Starostę, który przy Zamku *Antonia* uszykowawszy Wojsko swoje, Żydów 23. tysięcy trupem położył: ale za tę odwagę



odwagę, od Cezarza na wygnanie dekretywany. Po nim nastawczy *Felix* Starosta, zabił Jonatana Náywyższego Biskupa Żydowskiego. *Executores* zaboystwa nie mając karności, sekretne-  
mi podczas schadzek Świątecznych sposobami, innych zabijali Żydów, co ich nie pomale exacerbowowało na Rzymianów. Czwarta okazała rebellii, że Nero Cezarz z namowy *Batylla* o-  
lim swego Preceptora, *Jura Civitatis* odebrał Żydom, mieszkają-  
cym w Mieście Cezarii. Z tey racyi między Syryjczykami y Żydami wzniecona Wojna: którą *Cestius* Starosta Syrii, chcąc uśmierzyć, 5000. Rzymianów, 300. Arabów, y Chorągiew z orłem stracił w potyczce. Tryumf ten Żydowski, wzniecił w nich nadzieję większego zwycięstwa, na co się gdy gotuią, z Ordynansu *Nerona Flavius Wespasianus* poszedł z Woyskiem do Judei, *Jasse* y *Jotapatę* Miasta mocne odebrał, y *Jozefa* Żydowina. W tym Wespazjan Cezarzem ogłoszony w Woysku, do Rzymu się wrocil, Synowi *Titusowi* Jerozolimy zlecił oblężenie. Wodzami Żydowskiemi byli wtedy *Joannes Eleazarus* y *Simon*. Jak Miasto oblężone, zkaż co się z głodu działo, tu się mówi na innym miejscu. Odtąd Żydzi po świecie rozproszeni, Kray, nie zawziętość ku Rzymianom odmienili, co raz rebellizuiąc. Jako to za *Traiana* Cezarza w Egypcie, na Cyprze, w Mezopotamii, oręż podnieśli: pod *Adryanem* Cezarzem w Palestynie rebellizowali, za *Krola*, czyli Wodza obrawszy sobie *Barchobebe*: *Julius Severus*, (czyli *Aelius Hadrianus*) posłany na nich, utrapił ich, Jeruzalem do szczytu zburzone, na obalinach, *Elia* Miasto postawione, wzięte Miasto *Bethera*. Zamkow 50. Wsiow 985. Zginęło w potyczkach różnych wtedy pięćkroć osmdziesiąt tysięcy y pięć Żydów, *Barchobebe* zabity. Odtąd pod *Sewerusem*, *Konstancyuszem* Cezarzami cicho siedzieli. *Julianus Apostata* chciał im Kościół wystawić, ale moc Niebieska, fundamenta w nocy rozrzuciła. Kreowali potym Żydzi w Judei sobie *Patryarchę*, a inni *extrà*. Judei na Wschodzie mieli *Principem Captivitat*, ale ich zgładził *Theodorus* Cezarz Roku 429. Pomieszala się

się Fámilia ich Kapłańska. Benjamin Peregrynant Zydowski nabiał im głowę, iż mają Krola *Accinulatorche* w Azyi, ale się śmiać z tego. Zydzi nie powinni byli z Cudzoziemcami się konfederować, ani brać Cudzoziemek za żony, przecież na to odważali się, iako wiadomo czytającemu Pismo S. ZYDZI pierwsze na Chrześcian uczynili prześladowanie w Jeruzalem, *Aktor: cap: 8.* *¶ 1. Facta est autem in illa die persecutio magna in ecclesia, quae erat Ierosolymis, & omnes dispersi sunt, per Regiones Iudae & Samariae propter Apostatas.* Doroteusz in *Synopsi* świadczy, że z S. Stefanem Męczennikiem w Jeruzalem zabili Zydzi 2000. Chrześcian. Ztąd *Nissenus* w Homilii o S. Stefanie mowi: Ze przesładowanie Stefana, Ewangelią po świecie rozmnożyło. Marya, Marta, Łazarz, Jozef z Arimatyi, do Francyi zapłyneli: inni z Judei, Samarii, do Fenicyi, Cypru, Antiochii udali się, *Aktor. 11. ¶ 19.* *Lucius Dexter, in Chronico y Baronius* twierdzą, że 15. tysięcy z Jeruzalem wtedy uszło Chrześcian. Z tych samych więcej, niż 500. do Hiszpanii przeprowiło się, mówi tenże *Lucius Dexter*. A we dwie lecie potym Jakub Zebedeuszów do Hiszpanii przybył. Inni Apostołowie, aż *ad Divisionem suam*, w Jeruzalem przetrwali. JUDEYCZYKOWIE za panowania swego, przed rosproszeniem po świecie, iakiey MONETY zażywali, y ią nazywali, mowilem tu w tej Części pod opisaniem Włoch y Rzymu; gdzie HEBRAYSKA, GRECKA, y Rzymian dawnych opisuję monete, tam obacz Cny Czytelniku.

W JUDEYSKIEY ZIEMI, Stolicą było JERUZALEM, obszernie opisane odemnie, ale jest ieszcze co pomówić, o tym tak sławnym Mieście. Ze według Willalpanda z Jozefa Gwilielma Tyryjskiego Biskupa, Historyka, Jeruzalem Miasto zamknięto w murach cztery góry, albo części. 1. *Salem*, potym *Akra* zwaną, od Melchisedecha założoną. 2. Ku Południowi *Góra Sion* przeciw pierwszej, którą Dawid odebrawszy, Fortecę Jebuzeyczyków, złączył był z pierwszą, murem zewsząd iak wieniec otaczającym. Trzecia część y *Góra Moria*, między temi

mi c  
Salon  
ny go  
Krol  
alza K  
W sch  
nayıe  
albo o  
gdy z  
te Mi  
gle, z  
nie wy  
Zupie  
4. ¶  
cap: 9  
Antio  
dni, d  
pieć M  
byli za  
6. ¶ 62  
iako p  
Pompej  
śli kazu  
Filistyn  
kowie  
niewoli  
sta, nu  
drugie  
zeta H  
przez  
no Ka  
nienia  
Jezus



mi dwiema wspomnianemi Miastami ku Wschodowi, gdzie Salomonów był Kościół. Czwarta część była od pułnocney strony góra, *aliàs* a raczey pagórek *Bethesa*, na którym Salomon Król Nowe Miasto wystawił, potym rozszerzone przez Ezechiasza Króla, przez przyłączenie całej owej doliny, która się na Wschód y pułnoc, ku Miastu niższemu rozciąga. Miasto te najpierwszy wziął Jozue Wodz Izraelski, y Ziemię *Chanaan*, albo obiecaną odbierając, *Josue cap: 12. & 10.* Drugi raz wziął, gdy zrebelligowało, Judas y spalil; *Judicum cap: 1. & 8.* A lubo te Miasto za grzechy karaniu Bożemu ciężkiemu było podległe, z tym wszystkim ktokolwiek mu jaką uczynił krzywdę, nie wyszło mu na sucho, zawżę był ukarany, iako to *Heliodorus Lupiezca, 1. Machabæorum cap: 3. & 24.* Jason także, *Ibidem cap: 4. & 26. Menelaus & 29. Lisimachus & 41. Alcimus 1. Machabæor: cap: 9. & 55. Antiochus 2. Machabæorum cap: 9. & 28.* który to *Antiochus* w profanacyi trzymał Kościół Jerozolimski przez dni, dwa tysiące trzyśta, *aliàs* przez lát słonecznych sześć, przez pięć Miesięcy, y dni 20. *Danielis cap: 8. & 14.* Karani także byli za Jeruzalem Miasto *Epiphanes*, y *Epator, 1. Machabæorum cap: 6. & 62. Nicanor* tamże w wierszu 43. *Bacchides, Apollonius, Tryphon*, iako pierwsze Machabeyskie Księgi świadczą. *M. Crassus CN. Pompejus* u Autorów *Plutarcha* y *Herodota* nieszczęśliwe ponieśli kazusy po wzięciu Jerozolimy. Ammonitowie, Moabitowie, Filiścińczykowie, Idumeyczykowie, Syryczykowie, Tyryczykowie byli także karani za też S. Miasto. Po Babyłońskiemewoli, y zruynowaniu przez Babyłończyków Jerusalem Miasta, mury *Nehemiasz* wystawił *in spatio. 52. dni*, iako świadczą drugie *Ezdrasza* Księgi *cap: 6. 15.* świadczy *Egesippus* Autor z *Jozefa Historyka* informowany, że przed zburzeniem Jerozolimy przez *Tytusa Cesarza Rzymskiego*, gdy na Świątki Zielone rano Kapłani Żydowscy weszli w Kościół Salomonów dla czynienia Ofiary, usłyszeli iakiś grzmot y głos: *Migremus hinc.* Jezus nieiaki, Anániasza Syn, wieśniak, czterma laty przed tą wojną



woyną wszedł w Kościół na Feśt kuczek Żydowskich, po Łacinie *Scenopegia* zwanych, poczoł wołać: *Vox ab oriente, vox ab occidente, vox à quatuor ventis, vox super Hierosolymam, super Templum, vox super Sponsos, & Sponsas, vox super omnem Populum.* Te słowa dzień y noc przez wszystkie czas repetował, od Starzyszych pytany, cohy to było? nie obiawił, bity, do Starosty Jerolimskiego Albina wołany, cohy był? nie wyznał, do więzienia wtrącony, bity, iak szalony wypuszczony; a gdy iuż Tytus Miasta dobywał, y Kościół się zajął Salomonów, po murach chodząc wołał: *Vae Civitati & populo, & Templo, & mihi.* W tym punkcie kamieniem z procy rzuconym zabity tenże Jezus wołający. Oprócz tego inne były znaki prognostyczne, ruina Jerolimie grożące, to kometa na Niebie, to brama Kościelna dobrowolnie sama otworzona: to batalia na Niebie o Zachodzie Słońca widziana, to głos namieniony: *M.gremus hinc;* to krowa na Ofiarę przyprowadzona w pośrodek Kościoła baranka rodząca, według *Egesippa* Autora. Gdy Tytus Miasta dobywał, y iuż dwa mury zламаł, z trzeciego muru na puszczenie strzały stanawszy Jozef Żydowin uczony po Grecku, od Cesarza poślany, miał mowę do Żydów ze łzami, żydowskim językiem, ofiarując klemencyę Cesarza Miastu, ieśli by się poddało. W mowie swojej to wyraził, co tu po Łacinie *effertur.* *Parcite aris, parcite Altaribus, parcite domicilio quondam Caestri. Jam enim vos & DEUS ipse deseruit, quia vos pietatis cultum deseruistis, &c. sed qui vos defendebat, ad hostes migravit &c.* Wyliczał im w perorze, że przedtym Egypcyanom, Assyryiczynom Poganóm, BOG wsprzysiał przeciw Żydom, a teraz Rzymianóm *faver* przeciw tymże &c. Służyłście tyle Narodóm, a Rzymianóm nie chcecie? &c. *Scuta & gladios parastis, & hoc adversus Romanos: non talibus armis vincere solebatis &c.* Orabat *Moyfes, & non dimicabat.* Wyliczał daley Żydowskie tryumfy, modlitwą, nie orężem otrzypywane &c. Mówił, iż tu Rzymianów sprowadziła emulacya Hirkana, y *Aristibola*, dlatego *querela Romanis referenda fuit, non arma*

*arma inferenda &c. Quid igitur adhuc expectatis? an signa Majorum? non ea nobis merita: non ea circa cultum Dei Officia &c.* W obłężeniu tym przez Titusa, skórę z tarczów obdzierali Żydzi, y iedli z głodu. Marya nieiaka z Perei Krainy koło Jordanu leżącej, będąc wtedy w Jeruzalem, bogata, aliàs z głodu tegoż dziecie włatne, twarz swą odwrociwszy mieczem pchnęła, część upiekła, drugą schowała: na zapach pieczeni zbiegli się drudzy, dała po kawalku. Posiliwszy się wyrzekła: *Nunquam fuisti dulcior fili, tibi debeo, quod adhuc vivo.* Doniesiono do Tytusa Cesarza, taką okrutną awanturę: na co ręce ku Niebu Cesarz podniósł, wymówił: *Ad bellum quidem venimus, sed non cum Numinibus dimicamus.* Gdy ostatni szturm Cesarz przypuścił, przybyli do niego buntownicy, osobliwie *Johannes* y *Simon*; do których sam Cesarz miał mowę: *Serum nequissimi tempus ad misericordiam, cum jam, quid reservetur, nihil relictum est. Offerbam vobis, & despectistis, diffidentiam putastis, non indulgentiam &c. Parcere volebam, vos non sinebatis &c. Sensistis Romanam virtutem, non bellando, sed moriendo.* Wylicza, iesli wam czerwone morze, Jordan rzeka dały przeyść przez się, toż uczynił Ocean morze dla Rzymianów. Trzech chłopiat ogień nie spalił Babyłoński, y nášzego Mucyusza goley nie spalił ręki &c. *Sacra vestra scire volumus, sed benoravimus. Pompejus Templum cepit, sed non diruit &c. Veni ad bellum specie terrentis, affectu rogantis. Quoties à manibus vestris vocavi exercitum? quoties postea à penetralibus Templi retraxi? quoties restinxi incendia? Quid adhuc statis armati, quasi daturi Leges, non accepturi? W tym Żydzi profili, aby im z całemi Familiami wynieść z Miasta godziło się. Na co Cesarz: *Etiamne nobis conditiones imperabitis? Jak tandem dobyta, zburzona Jerozolima, wiele Żydów zginęło, opisałem w Części II. Aten tytuł Jeruzalem. We czterdzieści lat po wyściu z Egiptu, y po błakaniu na puszczy, weszli Żydzi do Ziemi obiecanej, y do Jeruzalem, y znowu w lat 40. po śmierci Chrystusa, z niego wygnani. Proszę y to uważać z wielkim nad Boskiemi sądami podziwieniem,**

iz Żydów przed oblężeniem, weszło do Jeruzalem dwa milliony 70. tysięcy; a ci wszyscy, to głodem, to ogniem, to mieczem wygineli, to zabrani w niewolę. Iz Chrystus za 30. srebrników tu przedany, tedy podczas tego oblężenia po 30. Żydów za ieden srebrnik sprzedawano, 30. tysięcy ich tak przedało Żołnierstwo: Ze Chrystus tu łowiony, łwione wielkie mnóstwo Żydów. Chrystus więziony, a Żydzi murem nowym też zawarci byli: Iz Chrystus tu pragnął, Żydzi z głodu skórę, gnóy z gołębników iedli, y dzieci: Ze Chrystus tu ukrzyżowany, Żydów co dzień po 500. obiezano, że aż miejsca y Krzyżów nie stawało: Chrystus ieden tu zamordowany, a Żydostwa iedenascie kroć sto tysięcy tu stracono. Y to rzecz podziwienią godną: że Tytus właśnie wziął Kościół Jerozolimski w Sabasz 4. *Augusti*, a na zaiutrz spalony 5. *Augusti*, podczas Ofiary Jojariba Kapłana: *aliàs* w ten sam dzień, w który y Nabuchodonozor Monarcha Babyloński, przez Nabuzardana Hetmana swego, 4. *Regum capite ultimo* § 8. ten był także Kościół sprofanował, także gdy Familia tegoż Jojariba, koley swą w czynieniu Ofiar czyniła; y właśnie wtenczas, gdy Kantorowie spiewali ten sam wiersz Psalmu: 93. *Reddet illis iniquitatem ipsorum. & in malitia eorum disperdet eos, Dominus DEUS noster*; iako wywodzi *Iosephus* Historyk Żydowski. Ten Kościół Salomonów u Izaiasza Proroka *cap: 14. § 13.* zowie się *Mons Testamenti*, bo był na górze, y w nim było *Testamentum*, to iest Arka Przymierza z tablicami Zakonu. Zowie się y *Latera Aquilonis*, iz iest od Północy. Żydzi gdziekolwiek się znajdowali, iako to y w samej niewoli ku temu Kościołowi twarzy swe obracali na Modlitwie zowiąc: *Daniel flectebat genua sua, contra Ierusalem*, będąc w niewoli u Babylończyków, *Danielis 6. § 10.* Kościół ten po Babylońskiej ruinie, choć reštaurowany przez Ezdrasza, nie był równy owemu Salomonowemu, iako mówi Aggeusz Prorok *cap: 2. § 4. Quis vidit Domum istam in gloria sua prima? We- dług Marka S. cap: 13. z dyspozycyi zemiły Chrystusowej z Ko-*

ściola



ściola tego: *Non relinquetur lapis super lapidem*, iakoż za Tytuśa z fundamentów rozrzucony: a co ich zostało, w lat 300. aliàs Roku 362. *Julianus* Apostata Cesarz do szczętu kazał wyrzucić fundamenta, nowy *de radice* zakładaiać Kościół, y te nowe fundamenta w nocy trzęsieniem ziemi, piorunami prepediowane, według *Ammiana lib: 8. S. Chryzostoma, Nazianzena*. Za Antychryśta będzie restaurowany, 2. *ad Thessal: 2. § 4. Ita, ut in Templo DEI sedeat, Apoclip: 11. § 8.* Po zburzeniu Jerozolimy, gdy Zydzi znowu rebellizowali, *Ælius Adrianus* Cesarz ich uśmierzył, inną Ierozolimę wystawił, *Æliam* nazwawszy, ale ta nie dochodziła połowy starey Jerozolimy, która była długa na milę, od Południa ku północy sytuowana, a szerokość miała między Wschodem, a Zachodem mnieyszą. *Ælia* zaś iuż była nie porządna, lub troche niby kwadratowa; ta długość miała między Wschodem, a Zachodem na iakie dwanaście set krokow, a szerokość trzecią częścią mnieyszą, między południem, a północą. Dawne Miasto nieprzystępne było od południa, dla skał nie równych gory Sionśkiey, które ią otaczały, iako też od strony Wschodowey, dla głębokiey doliny *Isaphat* między dwiema gorami *Oliwną* y *Moria*. *Ælia* zaś, albo nowe Adrianowe Miasto, stało iuż od Południa, za murem, y miało gorę Sion, y pod tą górą leżało. A gdy wszystkie doliny wyrownane były przez Rzymian, łatwiey było przystępne, mianowicie od północy. Długo tak było pod mocą Rzymianow niewiernych, aż Konstantyn Wielki osadził tam Chryścian, wystawił Kościół *Resurrectionis* zamykaiący w sobie Grob Chryśtusow, y znowu kazał zwać Jerozolimą, poniechawszy nazwiśko *Ælii*. Odebrali go byli Persowie Rzymianom za Kozroasza, a zaś Sukcesorowie iego oddali, woyną przyciśnieni, wraz z Drzewem Krzyża S. Herakluszowi Cesarzowi. Wieku VII. to iest Roku 630. wzięli byli go Saraceni.

Kalifa Omar, Następca Machometa, Saraceni wystawił tam Mezet, nakształt Rzymickiey Rotundy, o siedmiu facyatach, na miejscu

fcu Kościoła Salomonowego, imie te po dziś dzień mając, choć nie ma podobieństwa. Który około jest murem opasany, y pięknemi gankami, a w pośrodku sam Meczet. Otoż Bajacze, iako ze mną nie ieden dysputował, niech zważa, że y kawałka muru z Kościoła Salomonowego nie masz. W czterysta lat potym większa część Syrii y Palestyny dostałszy się pod moc Turków, wtedy Jerozolimá Soltanowi Egypskiemu wydarta, który Turkóm znowu w lát 38. odebrał; a ten podczas Krucyaty spodziewaiąc się iey attaku, poprawił mury y wieże, osadził 40. tysięcy bitnego ludu, oprócz 20. tysięcy zbroynego Obywatela, dawszy im wolność wieczną od podatkow, zawalił żrzodła, studnie, o sześć mil od Miasta Kray spuścizny. Tu wszystkich Wiernych była iedna dusza, iedne serce. Jakób S. Apostoł tu naypierwszy był Biskup; po nim Simeon, za którego, attak był Tytusa Cesarza. Kościół Jerozolimski na Godność Pátryarchalną podniesiony od Witaliulza Pápieża; Roku 552. na Koncilium Konstantynopolitańskim *teste Baronio*: po zbuzzeniu bowiem Tytułowym miało tylko Biskupów podległych Cezarienńskiemu. Má intraty na 10. tysięcy talerow od wizytujących mieysca SS. od benedykowania świec & *Sudariorum*. Piśze się: z *Bożey łaski Pátryarcha Jerozolimski, y całej Palestyny*. Koradyn II. Syn Safadyna starszy, Soltan Damaszku y Palestyny, Jeruzalem cale zburzył, *tollendo occasione* daley iuż woiewania z Chrześcianami, a nie wieżę tylko Dawidową zostawił.

O KOSCIELE GROBU BOŻEGO, oprócz tego, com napisał z autentycznych Autorow w Części II. Aten, Xiądz Tomasz Młodzianowski Jezuita, Wielki Teolog, Káznodzieia y Misionárz Perski, pełen cnót y pobożności, zmarły Roku 1686. pochowany w Krakowie u swoich, lát 22. *incorruptus*, Grobu Bożego ciekawy *Spektator*, gdy z Perskiej Missyi powracał, na Jeruzalem, tak tenże GROB Chrystusów okryślił. Ze Kościół ten nad Grobem Bożym zaczął budować Konstantyn Wielki Roku 326. zleciwszy dozór fabryki Makaryuszowi Pátryarsze Jerozo-

Jerozolimskiemu, y Eustacyuszowi Kapłanowi, na co lat 10. *impensum*; poświęcenie iego pądło na Rok 335. według Baroniusza, y trwał ten Kościół, aż do Roku 1009. w którym był zburzony od Soltána Babyłońskiego y Egypckiego *Ammiraty*, czyli *Azyzego*, a to z racyi: iż Żydzi Francuzcy z Aurelii Miasta przez Mnicha, Apostatę, Roberta przez list w kosturze wywierconym ukryty, namięnionego przestrzegli Soltana, aby Kościół Jerozolimski Grobu Bożego obalił, uymuiąc Chrześcianóm rację interessowania się do Mieysc Palestyny. Jakoż to Soltan uczynił Kościółowi, iednak Grobowi Bożemu przepuszczając. Ale że tego Soltana, Zona, y sam potym on, byli potajemni Chrześcianie, inny wkrótce Kościół z kamienia ciosowego kwadratowego dotychczas stojący wymurowali. *Ademarus* w swoich Kronikach coś podobnego pisze, że za Sergiusza IV. Papieża, około Roku 1012. Żydzi orientalni y Saraceni Hiszpańscy wysłali do Kalify Egypckiego, *Hakerna*, aby w Jeruzalem Kościół Grobu Bożego zrownął z ziemią, Chrześcian udręczył; co też uczynił. Co ieno Zachodnich uwiadomilo Chrześcian, Żydów wygnali, udręczyli wzajemnie: Saraceni też cudami przestraszeni wtedy, gdy Bethleemski Kościół y drugi Gory *Sion* w Jeruzalem zamýślali zruynować, pozwolili Chrześcianom Kościół Grobu Bożego zepsuty wlot reparować, ale ten niebył tak piękny y obszerny, iak ow od S. Heleny y Konstantyna fundowany. Saraceni też wtedy mieczem y powietrzem od Boga ukarani. Znowu według Spondara Autora pod Rokiem 1589. Machomet III. Cesarz Turecki Grob Chrystusa Chrześcianom chciał odebrać, y OO. Bernardynow zamtąd rugować; ale Posłowie Francuzki y Wenecki remonstrowali mu, iż przez ten postępek, wszystkich na się oburzy Monarchow Chrześciańskich, y wlot Dekret ten swoy skassował, nic nowego nie postanawiając od południa ten Kościół na wieżę wysoką, ale daleko była ieszcze wyższa, trzecią częścią teraz uietą, iż wszystkie meczety Tureckie tameczne przewyższała. Cmentarz jest czarnym kamieniem



niem pokryty od samego Konstantyna Wielkiego, wszelkim Nacyom przechodni, przez co jest wychylany, oprocz Żydow, ktorym Prawo ieszcze S. Heleny Cesarzowy tego zabraniało, y podziś dzień jest zachowane od Turkow y Arabow. aby się spełniło Proroctwo Izaiasza: *Et erit Sepulchrum ejus gloriosum.* Przed wroty Kościelnemi na prawey ręce jest weyście do Kaplicy wystawioney na miejscu stania Najswiętszey Panny pod Krzyżem. Z tey Kaplicy jest okno do samego Kościoła, ktorym ubodzy nie mający czym zapłacić od wpuszczenia do Kościoła, ztamtąd zaglądają ku Grobowi Pańskiemu. Daley troche jest Gora *Moria*, budowaniem opasana, na ktorey Izaak od Abrahama był BOGU ofiarowany; tam mieszka Duchowienstwo Ormiańskie. Drzwi Kościelne Turcy zamykają, samym tylko placącym otwierają: & *quidem* wchodzący Zakonnicy dają 12. talerow, a wychodzący drugie 12. Swieckie osoby więcey. Czas bawienia w Kościele także bywa na wymowie. W Drzwiach Kościelnych są dziury 3. wielkie, ktoremi iesć podają będącym w Kościele. Kościół sam podzielony na Narody. Katolikóm dany GROB Pański, do Greków należy Gora Kalwaryjska, *olim* do Katolików należąca, y chór ich wielki z Obrazami Patryarchów: Mieysce zaś podziemne nalezienia Krzyża S. należy do Ormianow. W Chórze namienionym jest okrag ieden marmurem wyfadzony, trybem Greckim na ziemi leżący, z napisem: *Tu jest pośrzodek Swiata.*

W samym Kościele zawartym, dość pięknym y wielkim, te są mieysca osobliwe. Za drzwiami Kościelnemi, jest kamień wielki, na ktorym Marye naniazały Ciało Chrystusowe. Ztamtąd odszedłszy, zaraz jest GROB Pański w końcu Kościoła, mający nad sobą kopulę pobitą ołowiem, wspartą na słupach wziętych (powiadają) z Kościoła Salomonowego, przeciętych marmurowych, umyślnie, aby ta Kaplica zbytniey, y nie propercyonalney, nie miała elewacyi, ktorym kolumnóm, są pomocą do znieśienia ciężaru z fundamentu wynikające mocne podłupią,

albo

albo ścianki, na których leży ta kopuła, formą Kościoła Rzym-  
skiego *Pantheon*, *vulgò S. Marie Rotunde*. Pod tą Kopułą, stoi  
GROB Pański, okolo niego ocięto skałę, tak, że nie znać, aby  
tam góra y skała była. Samę skałę Grobu Pańskiego opasano  
alabastrem, a na wierzchu wystawiono wieżyczkę z drzewa Ce-  
dru Libańskiego, y w niej są trzy dziury, albo okna, przez kto-  
re zaduch od lamp gorejących wychodzi. Z boku, dziure wy-  
bito iedną, którą S. Grzegorz Ormiański niegodnym się są-  
dząc wnieść w sam Grób Pański, mieszkając tam lat 7. zaglądał  
w tenże Grób, modląc się. Jest przed samym Grobem Pań-  
skim, z teyże skały Przyścionecek z kilkunastu lampami, y ka-  
mien, o którym Marye mówiły: *Quis revolver nobis lapidem?* Z  
tego Przyścionecku niżej się jeszcze zchyliwszy, jest weyście do  
samego GROBU; gdzie wewnątrz nie masz, ni tynkowania, ni  
pobielania, tylko szczerą okopconą wykowaną skałą. Te wy-  
kucie, albo Pokoik we środku, nie wyższy nad stature mierne-  
go człeka, gdy rękę wyciągnie wszerz na iedną osobę leżącą.  
W tym Pokoiku jest, iak skrzynia wycięty kamień; gdzie CIA-  
LO Chrystusowe leżało, marmurem białym iak wiekiem przy-  
kryta, y tuwalnią bez *antepedium*. Pali się tam zawsze lamp sre-  
brnych 48. w pośrodku, Cesarza Ferdynandá III. na której z  
dyamentów wyrobiona litera F. to jest: *Ferdinandus* y z rubi-  
nów liczba Kościelna III. to jest *Tertius*. Po bok lampy, Królów Fran-  
cuzkich, Hiszpańskich, Cara Moskiewskiego, Hospodarów Wo-  
łoskich. Polskiey lampy nie masz, y Xiążąt Radziwillów była  
wtedy zdjęta. Każda oliwą nalana, od swoiey tylko Nacyi  
komu innemu nalewać nie należy, iako y Mszy S. w samym  
Grobie nie odprawiają, tylko Katolicy, y z ich konsensem cza-  
sem Ormianie. W mieyscach do Greków należących, Grecy  
nam celebrować bronią. Mieszka tam Zakonników naszych  
Bernardynów po dwunastu, czasem mniej, którzy chór tam  
trzymają z muzyką ná pozytiwiku, mają y dzwonek (co *mi-  
rum*) przy swey Zakrytyi, nim się konwokuiąc na Nabożeń-

stwo; Grecy mają klepadło, Ormianie deszkę za dzwonki. Do GROBU Pańskiego idących, dwie rzeczy porywają: wielkie podziwienie y strach. Cesarz ieden Turecki z Mechy powracając, nawiedził w Jeruzalem GROB Chrystusow, y był zdziety strachem y zawołał: *Wielka różność Grobu Chrystusowego, od Grobu Machometowego!* Trwał przez lat kilkaset cud ten przy Grobie, po Męce Pańskiey, że z Soboty na Wielkanocną Niedzielę wypadł ogień z Grobu Pańskiego: ale ten cud od wielu lat ustał. Grecy iednak y Ormianie tam pletą, iż na ich Wielkanoc ten się cud dzieie po dziś, ale to fałsz y balamu. Stwo Greckie. Pozor iakiś czyni Patryarcha z ludem o ogień Ducha S. prosząc, ale go mają z krzesiwa nie z Nieba; iako ieden ciekawy tego dociekl, y sam ieden Patryarcha Paszy chcącemu na cud ten patrzeć przyznał się, iż to była kápca prostego ludu. Wyszędłszy z Grobu Pańskiego po lewey ręce, są dwie pieczary, nakształt piecow piekarskich; w których byli pogrzebieni: *Jozef z Arymatyi y Nikodem.* Po prawey ręce, iest miejsce, gdzie Pan Chrystus pokazał się w osobie Ogrodnika S. Magdalenie. Po tey samey stronie, wstępują przez kilkanaście Stopniow, na GORĘ KALWARYISKĄ, która także iest tym Kościołem zawarta y zewsząd Kamieniem ofutrowana, tylko po boku zostawiono dziurę na widzenie przepadlin w skalę, gdy się przy śmierci Chrystusowey ziemia trzęsła. Tam na Gorę wyszedłszy, cała *superficies* iey, iest pawimentem różnego marmuru ułożona, tu bliżey iest dziura w pawimencie tym, w ktorey był Krzyż postawiony Chrystusow, y gdzie Krew z Krzyża spływała. Zramtąd zstąpiwszy w prawey teyże stronie na kilkadziesiąt lokci w głąb iest miejsce, gdzie S. Helena Krzyż Pański znalazła. Tam kanapka wykuta z kamienia, gdzie taż S. Helena siadywała, patrząc na robotników, y płacąc im. Peregrynacya Chrześcian do Grobu Pańskiego y innych miejsc SS. importuie Cesarzowi Tureckiemu do skarbu co rok trzydzieści tysięcy Cekinow, to iest złotych 60. tysięcy, Xiaże Radziwiłł.

Za



Za Antychrysta zreparowane będzie JERUZALEM, a mieszkane od Żydów pochrzczonych po zabiciu Antychrysta. Wtedy ma bydź obszerniejsze, wtedy nazwane będzie *SANCTUM DOMINI, nec evelletur, nec destruetur amplius*. Ale się to podobno rozumie o Jerozaleмі górnym Niebieskim.

Od Wschodniej strony Miasta Jerozolimy, jest góra oliwna, już opisana, o której to jeszcze jest *curiosum*, że według Zachariasza Proroka w Rozdziale 14. w wierszu 4. ta góra na dwie części miała się rozdzielić, na Południe, *aliàs* y na Północ, gdy na niej posilkujący BOG stanać miał: iakoż rozdzieliła się za Machabejczyków, 2. *Machabeorum* 10. § 29. kiedy pięć Aniołów pokazało się na Niebie piorunujących na Antiocha Woysko, iako świadczą *Eusebius, Ribera, Cornelius à Lapide*. Na tej samej górze, wtedy, gdy się Pan Chrystus modlił, a krwawym potem pocil, kwiatki się pokazały, z temi słowy na listkach napisanemi: *O! mors, quàm amara est memoria tua. Egesippus, Marchantius, Lochner*. Z Jeruzalem wychodząc ku Betleem, jest po lewey ręce na pagórku Zamek Dawidów z okopem, ciosowym kamieniem fundowanym, gdzie ceremonia jedna dla Chrześcian, aby nie na koniu, ni na ośle, ni na mule, ale pieszo szli: druga ceremonia, iż trupa po przed bramę Zamku tego niosąc, na ziemi go kładą na znak subyekcyi Turkóm. O Jerozolimie kończąc dyskurs, tu o PATRYARCHACH JEROZOLIMSKICH przydać: że od Roku P. 60. którego życie skończył S. Jakiś Apostół, Biskup pierwszy Jerozolimski, aż do Roku 637. którego siedział na tejże Stolicy *Sophronius*, za którego Saraceni wzięli JERUZALEM, było PATRYARCHOW JEROZOLIMSKICH 60. Potym długo *non constat* o Patryarchach, ile *Græci Russi*, z racyi tyrannii Saraceńskiej. Aż iak podczas Krucyaty wziął Jeruzalem *Godefridus Bulluonius*, y Krolem kreowany wieku XI. Kreowani byli od owego czasu Patryarchowie Jerozolimscy *Russ Latini*, y było ich 30. Pierwszy *Daibertus*, ostatni *Petrus de Palude* Dominikan, za którego Jeruzalem odpadło od

Łacinników, y już tylko tytułarni są tameczni Pátryarchowie Łacińscy. *Notandum* też, że na Katedrze Jerozolimskiej, siedziało *ex Judaismo* oświeconych, y oświęconych tu Biskupów piętnastu, aż do Roku 134. którego Roku *Adrianus* Cesarz Żydów całę rugował z Jerozolimy. Odtąd tedy *ex Paganismo* Wiarę S. przyiowski, byli Biskupi, iako to *Marcus, Cassianus, Publius* &c. iako pisze *Eusebius, Hycinthus, Amat de Graveson.*

**DOLINA JOSAPHAT** leży między Jeruzalem, y górą oliwną, któredy bieży potok *Cedron* w morze martwe wpadający. Na tey Dolinie bardziey na początkach powstającej góry oliwney skała wykowana na GROB Nayświętszey Panny, murem, albo Kościołem okrągłym opasana, który kamieniem (co osobliwiza) jest pokryty; w tey skale wykutey zstępuiąc na dół na 40. stopniów jest Kapliczka, w ktorej Grob Nayświętszey Bogarodzice, y Oltarzów trzy, *olim* Katolików, z Odpustem y dwunastu lampami podczas Mszy S. tylko palącemi się. W Grobie tym kamiennym, według *Damascena, y Eutychiusza, Niesfora*, była trumna drzewiana z szatami Nayświętszey Dziewicy, przez Juwenalisa Arcybiskupa Jerozolimskiego do Carogrodu Marcyanowi y Puleherii postana, tam w Kościele na Blachernach złożona: teraz Grob kamienny próżny. Do góry od Grobu idąc, na wschodach są na bokach kapliczki, jedna po prawey ręce z Oltarzykiem, zowie się S. Jozefa, Oblubieńca Nayświętszey Panny, druga po lewey także z Oltarzykiem SS. Joachimowi y Annie poświęcona. S. Hieronim mieysca SS. w Ziemi Świętey opisuiąc, nic o Grobie nie wspomina Bogarodzice, znać, że był obalinami wtedy Miasta zasypany, aż dopiero odkryty około Roku 457. za panowania namienionych Cesarzów Greckich, a S. Hieronim umarł Roku 420. pierwey. Jest niektorzych zdanie, że w namienionym Kościele Doliny *Josaphat*, przy Nayświętszey Pannie pochowani byli Jey Rodzice SS. Joachim y Anna, y Oblubieniec S. Jozef. O czym obacz Część moją III. Aten między Relikwiami.

W JU.

W JUDEI inne mieysca y Miasła, oprócz opisaných w Cześci, II. Aten, albo krotko wspomnianých, GAZA, to iest Skarb. Miasło Filystyńskie dawných czasów, blisko *aliàs* o siedm staj od morza Meditteranu, zwane skarbem, iż Kambyzes Krol Perski tam swoje był zniósł skarby; potym nazwane *Gazara*, to iest *Præciso*, iedne *olim* z pięciu Satrapii, albo Prowincyi Filystyńskich. Zwalo się niegdy *Jone*, albo *Minôé*, po Hebraysku *Atza*, albo *Atzan*. Tu się wslawił Samson, Sędzia Żydowski, to wylamaniem bramy, y niesieniem drzwi; to obaleniem Kościola Dagona, Bożka Filystyńskiego, 3000. w nim ruiną zabiłszy Filystyńczykow. Obległ go był Alexander Wielki przez lat dwie, według Kurcyusza, czyli przez dwa Miesiące, według Diodora, co iest *certius*, tam postrzelony, zruynował go, Krola iego *Betis* koło Miasła włoczył, nazwał *Deserta*. Machabeycykowie go zrepárovali: a iak uwierzyło w Chrystusa, nazwane Konstantyą, od Siostry, czyli Corki Konstantyna Wiel: według Euzebiusza *lib: 4. de vita Constantini cap: 38.* Tu za Pogan wenerowano *Marne* Boginie; ale iey bożnicę obalił Teodozys Cesarz kazał. Tu S. Sylwan z trzydziestu dziewięciu umęczony. Było *olim* Biskupie, pod Cezarienśkim Biskupem, która ma prerogatywę, y teraz, choć małe, przecież sławne Miasłeczko mające swego Xiążęcia *Emira* Baszę, Turkom hołdującego.

HEBRON; to iest *Societas* w Podgorzu Judeyskim, sławne *olim* Miasło rezydencyą Abrahama tu pochowanego z Sarą y Synami Izaakiem y Iakobem, gdzie Abraham kupił grunt u Efrona za 400. Siklow srebrnych, ile tyle Belgskich, z dwoiaką iai kinia, a to na grob Sary, a potym swoy, y Familii; gdyż tam Rehka y *Lia* pogrzebieni. Zalożone te Miasło przed *Thamis* Miasłem Egiptkim. Dostało się było Pokoleniu Judy, potym Lewitom, y było Miasłem ucieczki. Krol Dawid tu lat 7. czyli 9. rezydował. Za Chrześcian podniesione na Biskupstwo. Nakoniec zruynowane, na bliskim mieyscu zalożone, inne *Chalis* nazwiskiem nie ma murów, przecież dość kształtne Miasłeczko. Zwalo się *olim*



*olim Cariath Arbe*, albo *Mambre* Miasto Olbrzymow, albo *Convallis Mambre* w Ziemi Chanaan, należące do Amorreyczykow. Po Grecku zwane *Tetropolis*, to jest *Civitas quatuor*, niby Czworogrod. S. Helena Cesarzowa tu na grobie Abrahama Kościół wymurowała, teraz z niego Meczec. *BETHLEEM* już opisane, zwało się *Lechim*, *Lachem*, *Epprata*, *Bethleem Juda*. Imiona te pobrało od obfitości, y żyźności gruntow. Jest o pułtory mile nazey od Jeruzalem: zwane u Micheasza Proroka w Rozdziale 5. § 2. *Parvulus es (vicus) in millibus Juda*, to jest *in Chiliar-chis, aliàs* w Kraiach na *Chiliarchas*, albo na Rządcow Tyśiącznikow dispartymentowanych. A S. Mateusz cap; 2. § 6. *è contra* mowi, iż przez prerogatywę tam Narodzonego Chrystusa; *Nequaquam minima es in Principibus Juda*. Y u Micheasza Proroka tak podobno było napisano: *Nequaquam minima es*, bo tak czytali *Origenes*, *Cyprianus*, *Eusebius*, *Ambrosius*, *Augustinus*, y Arabska wersja. Uczynił te Miasto Biskupim Paschalis II. Papież, a iak zruynowane *per hostilitatem*, Biskupstwo jest przeniesione do *Clametium*, *vulgò Clamecy* do Francyi w Antisiodoreńskiey Diecezji, w Powiecie Niwernieńskim, nad rzeką Joną. W Betleem, lubo są OO. Bernardini, iednak w Staience, gdzie CHRYSTUS narodził, się Mszy S. nie miewają y żaden Kapłan Katolicki, tylko Grecy, którzy te miejsce Katolikom wydarli. dobrze Turkom zapłaciwszy. Wolno iednak nawiedzać. Blisko Betleem, na gorze są obaliny Klasztoru S. Pauli Rzymianki. Drugie Betleem było w Pokoleniu Zabulon, *Josue cap; 19*. Rozumicią Geografowie, iż jedno to jest, co y Bethulia w Galilei, *aliàs* Betleem Galileyskie na wysokiey gorze *Adrichomius* świadczy. że gdy on opisywał Ziemie S. znaki tam były na polu obozu Holofernesa, który te Miasto atakuiąc od Judyty pokonany. *Judith 6. § 5*. Tu jest Miasto nadmorskie *JOPPE*, z portem najświetniejszym w *JUDEI*, inaczey *Japho*, to *Jaspha* po Hebraysku Jaffa, *aliàs* piękność, nazwane, na wysokiey skale. O krorym to, oprócz tego, com już *alibi* opisał, przydaię, że Obywatele iego zowią się *Joppitæ*, że tu Wiktoryb

evomuit

evomuit polknionego Jonafza, iako mniema *Cornelius à Lapide*, a Rabbini Żydowscy twierdzą, że go wyłożył na brzeg czerwonego morza: *Iosephus*, y *Clarius* mówią, że na ląd morza czarnego: S. Grzegorz, że na brzeg Niniwy Miasta. Jak Ziemię S. Krucyatowie wzięli byli, po większey te części Miasto; wtedy go Safadyn Soltan Egypski zruynował, Krucyatowie znowu zreparowali, a Saraceni odebrali, znowu oddane Krucyatóm, y zreparowane przez S. Ludwika Króla Francuzkiego, y teraz troche *Splender* dla Portu samego.

Nie daleko Jaffy, było Miasto LYDDA, iedne z iedenastu Toparchii Judeyskich w Pokoleniu *Ephraim*. Za czasów S. Hieronyma zwało się DIOSPOLIS, to jest Jowiszowe Miasto, zwało się y Tygrydą; naostatek nazwane *S. Georgius*, iż tu ten Święty Męczennik cierpiał, y pochowany jest: gdzie mu *Justinianus* Cesarz wspaniały wystawił Kościół; iako świadczy *Guilhelmus Tyrius lib: 7 Belli Sacri cap: 22.* y *Adrichemius in Descriptione Terre Sanctæ.* Tu CÆSAREA Palestyńska, Miasto Pomorskie nad Medyterraniem, albo ad *Mare magnum*, mówiąc stylem Pisma, największe w Judei według Jozefa Historyka, dlatego mocnym *Præsidium* Rzymskim osadzone, aliàs *Legione Romana*, albo *Italica*, vel *Ferrata* od Augusta, pod kommendą *Cornelii Centurionis*, gdzie on potym od Piotra S. ochrzcony. Był to Zamek y Antemural Palestyny, zowiąc się przedtym *Turris Stratonis*, ale Herod Askilonita in honorem Augusta Cesarza nazwał go *Cæsaream*, w nim dla tegoż Cezara marmurowy wystawiwszy Pałac, w którym Wnuk iego Agrippa Heród od Aniola zabity. Tu Filip mieżkal: tu Pawłowi S. *Agabus* okowy prorokował: tu przed Felixem Festusem Starostą perorował S. Paweł. Wespazian Cesarz nazwał był te Miasto *Flavia Colonia*. Za Chrześcian było Biskupim, potym Arcybiskupim Metropolitąńskim, 20. pod sobą mając Biskupów. Lecz po zburzeniu Jerozolimy przez Tytusa Wigiliusz Papież Roku 153. na Carogrodzkim Synodzie, Jerozolimski Kościół na Patriarchalną podniósł Godność, wtedy  
tutey-

tureyszego Cezaryi Miasta Arcybiskupa, Patryarfe poddał, *teste Baronio*. Teraz się zowie *Caczar* zruynowane. Drugie tuż Miasto *Cesarea Philippi*, także w Judei nie daleko Libanu y Jordana rzeki, przedtym zwane *Lais, Lesen, Laifa, Lefa*. *Dan* od Pokolenia, ktoremu się dostało. Potym od Grekow w Syrii panujących zwane *Pan*, albo *Paneas* od źródła bliskiego *Paneady*. Dobyli go 60. Mężów Danitów, gdzie wzięli balwan Michasa jeden dęty, drugi ulany z srebra, *aliàs* z tysiąca srebrników. Pokolenie *Dan* rozprzestrzeniło go było, uczyniwszy granicą pułnocną Ziemi obiecanej, à *Dan, usque Bersabee*. Długo tam Bożków, albo Balwany Michasowe wenerowano, aż ie *Samuel* Prorok pokoletał: na których miejsce *Roboam* wniósł złotego cielca ku weneracyi. Ztąd stało się te Miasto *sub nomine Dan* stolicą zabobonow, przed ktorego bramę zbiegały się rzeki dwie *Jor* y *Dan*, odtąd biorąc iedne *compositum nomen* Jordan. Potym Filip Herod Tetrarcha, Syn Heroda Askalonity, rozszerzywszy go y restaurowałszy *in honorem* Tiberiusza Cesarza nazwał Cezarcą *Philippi*, Cesarza y swoje imie dawszy. A gdy Agrippa Krol Ogrodow temu przyczynił Miastu, y budynkow *in gratiam* *Nerona* Cesarza, wtedy panującego, nominował też Miasto *Nerodias*, mowi S. Hieronym y *Iosephus*. Było Biskupim, pod Arcybiskupem Tyru. Teraz cale zruynowane, y zowie się *Belina*, albo *Belenas*, albó *Bolbee*, mowi *Adrichomius*. W tym to Mieście Chrystus Pán uleczył białogłową, krwawą niemoc cierpiącą, dotknięciem szaty swojej. *Matthaei cap: 9.* gdzie Statuę Chrystusowi wystawiono miedzianą, cudami płynącą, opisanemi przez Euzebiusza Historyka, *lib: 7. Hist. cap. 14.* y Nicefora *lib. 7. cap 13.* a ia w Części III. opisałem między Relikwiami.

Tu JERICHO Miasto *fufus* już opisałem *alibi*, y to troche o nim mowi się. Było to Miasto Krolewskie ludne: z imienia znaczy iednoż, co y *Luna*. Jozef Zydowin nazywa go *Oza*, Ptolemeusz Geograf *Hierikiem*. Jedne było z' dwunastu Toparchii Zydowskich, albo Powiatow, albo Starostw, stojące w Poko-



Pokoleniu Benjamin, od Jeruzalem 150. staj, od Jordanu rzeki 60. Zwane olim y *Ericha*. Obalone z chodzeniem siedmiorakim koło siebie Arki Pańskiej y trąbieniem; *Josue cap: 6.* gdzie Miału temu rzeczono: *Si Civitas haec Anathema*, po Hebraysku *Chêrem*, co znaczy rzecz BOGU tak oddaną, aby śmiercią naturalną, albo moralną, całe zginęła, niszczała. Kroby go miał reparować w Synu pierworodnym, a potym w innych, miał bydź ukarany: 3: *Regum cap: 16.* y 34. Racya takiej ruiny, iż Izraelitowie osiadaiąc Ziemię sobie obiecaną, to uczynić powinni byli. Za Chrześcian Biskupią było uczczone Stolicą. Tuż *Nazareth*, to jest *Sanctificata, separata*, Miasto, drudzy zowią y piszą *Natzareth*, to jest kwiat, Miasto w Galilei niższej w Pokoleniu *Zabulon* wystawione na górze, o dwie leuki od *Thabor* góry, o trzy dni drogi od Jeruzalem: gdzie BOG się Wcielił, y mieszkał zataiony, bawiący się cielsiństwem z mniemanym Oycem S. Józefem. Ztąd się Chrystus BOG Człowiek zowie *Nazarenus*, a lepiejby *Natzarenus*, według Tłumaczów Pisma S. to jest *Floridus* od słowka *Netzer*, to jest kwiat nasienie, jako go zowie *Izaiah cap: 11.* y 1. *Et flos de radice ejus descendet.* Toż samo wydane się z tytułu na Krzyżu Chrystusowym danego, chowanego w Rzymie: gdzie jest w słowach Hebrayskich *Notzeri*, to jest *Natzarenus* ( *Floridus* ) a nie *Nazarenus* od słowka *Nazir*, co znaczy *Separatum Sanctum*, iakoby Chrystus był Nazareyskiej reguły, co nie było, bo Nazareyczycy winą nie pili, a Chrystus Pan pił w Kanie Galileyskiej, y na ostatniej Wieczery, &c. &c. Za Chrześcian było Miastem Arcybiskupim, pod Patriarchą Jerozolimskim, stoi nad potoczkiem *Cisson*. Po zruynowaniu iego, Stolica Arcybiskupia przeniesiona jest do Włoch do Apulii, do Powiatu *de Bari* Miasta *Barutum*, vulgò *Barletta*. A Domek Wcielenia Boskiego do Loretu, także do Włoch, do Marchii Akonitańskiej, iakom opisał w Części II. *Aten fol: 170.* Tu *Sichar*, albo *Sichem*, to jest *humerus*, inaczej *Sichwa*, *Sichimis*, a Obywatele zwali się *Sichimita*, na górze *Ephraim* stało, w Kraju

Rrē

Judey-

Judeyskim, Samarii; gdzie *Dina* Panna, będąc zgwałcona, dała okazać, że Miałto y Obywatele zburzeni, *Genesis cap: 34.*

Tu Kości Jozefa Patriarchy pochowane, z Egiptu sprowadzone, iako świadczy Jozue Księga w Rozdziale ostatnim, wierszu 32. Była tu Stolica Krolewska Joroboama, nim do Samarii przeniesiona. Rzymianie za swego panowania te Miałto zgruntu zruynowali, inne potem na innym bliskim mieyscu założone *Neapolis*, albo *Flavia Neapolis*, według S. Hieronima. Zwano te Miałto starożytnych czasów *Mahortha*. Było olim Miałtem Ucieczki, a za Chrześcian Miałtem Biskupim, teraz Miałeczek między dwiema górami mizerne.

W SAMARYI Krainie w pośrodku Palestyny leżącej, Judeę *propię* wziętą mając od Południa, jest Stolicą SAMARIA Miałto, z Hebrayskiego znaczy, *Custodia, adamas*. Inaczej się zowie Sameron, w Pokoleniu *Ephraim*, Jeruzolimie od północy założone o 16. leuk od niego, na gorze *Sameron*, od Króla Izraelskiego *Amri*, kupiwszy grunt u Somera za dwa talenta srebra. Mówilem o tym Mieście w Części I. Aten *fol: 322.* Tu przydaje się *scienda*. Ze od tego Miałta pełnego superstycyi y Żydzi się zarządzali, Balwany wenerując w swoim Kościele Jeruzolimskim. Tuteysy Obywatele emulowali z Jeruzolimitanami z racyi Kościoła u siebie bydź prawdziwego twierdzący. Który ich Kościół za czasów Alexandrá Wiel: nieiaki *Sanaballat* Poganin *Heronites* Starosta Samarii, Tefzcz Naywyższego Biskupa *Manassesa*, nieprzyjaciel Judeyski na gorze *Garazim* wystawił, iako in *Monte Benedictionum*, aliàs gdzie olim Błogosławieństwo *intonabant* Izraelitowie. blisko Sichem Miałta, gdy z Jozue Wodzem weszli do Ziemi S. *Deuteronomii cap: 11. & 27.* Racya fundowania tego Kościoła, ponieważ był Jeruzolimski, ta jest: że ten *Manasses* Arcykapłan wziął był *Nicaso* Poganę, tego *Sanaballata* Córkę, przeciw Zakonowi staremu, y miał bydź przywowny z Kapłaństwa, dlatego mu Tefzcz ten Kościół wystawił, mówi *Iosephus*; który to Kościół w lat 200. po swoiey fundacyi, *Hircanus* zgrun-



tu obálil. Taż Samaria zwałá się *Gabiniorum Urbs*, że iá *Gabinus* był zreparował przed Chrysta przyściem na lat 109. *teste Africano*. Za czasów Chrystusa Pana była spórka między Żydami, gdzie się BOGU prawdziwemu (bo go y tu oprócz Bałwanów czczono) czy w Samarii na górze *Garazim*, czy w Jeruzalem. Ztąd Samarytanka z Chrystusem rozmawiając przy studni, *Johannis cap: 4*. mówi: *Patres nostri in hoc Monte adoraverunt*. Jakoż tak było, bo na tej tu górze, nad *Sichem* Miastem stojącey, Jakob uczynił ofiarę, *Genesis cap: 33*. *Ź* *ultimo* Jozue Hetman także. *Josue cap: ultimo* *Ź* 1. Owszem całe dziesięć Pokolenia Izraelskie go tu się na *Garizim* górze w tym Kościele BOGU klaniali, aż do czasów Chrystusa Pana. Ale nie tu, ani w Judei Chrystus kazał się klaniać BOGU, luboby w Jeruzalem należało, bo *Salus ex Judeis est*, mówi iednak, już ze mną przyszedł czas, że *veri adoratores, adorabunt Patrem in Spiritu*. Kościół Samarytański chcąc mieć *in majori prędicamento* Samaritani, Jerozolimskiego Kościoła restauracyą po Babylońskiej niewoli prepediowali Żydom, iako świadczą Księgi 1. *Esdrae cap: 4*. Druga *Esdrae cap: 4*. *Ź* 5. *Tandem* najpierwsi *Samaritani* uwierzyli w Chrystusa, po niektórych z Żydostwa; gdyż tam Filip uczeń Apostolski Wiarę S. opowiadał: *Descendens in Civitatem Samarie, prędicabat Christum*, *Aktor: 8*. *Eritis mihi testes in omni Judea & Samaria*, *Aktorum cap: 1*. *Ź* 8 mówi Chrystus do Apostółów, przy swej do Nieba Ascensyi.

SIDON Miasto Chananeyfskie, niegdy Krolewskie, potym w Pokoleniu Afer, przezacny Fenicensów skład nad morzem Mediterranem, założone od Sydona Syna Chanaana, Wnuka Noego, przy początkach góry Libanu w Piśmie S. *Hor* nazwane, od *Tyras* Miasta, stoi na kroków 25. tysięcy, *alás* około 8. mil Włoskich, z którym było zawsze zkonfederowane, zalecone od rohienia purpury; zkad są *Epißeta* u Łacinników *Sidonia purpura* &c. Było za Chrześcian Biskupin, pod Tyryjskim Arcybiskupem; a teraz po zruynowaniu przez Saracenów, Mogunt-



cy Suffragani piszą się, *Episcopi Sidonia*. Podczas Krucjaty Roku 1250. S. Ludwik Król Francuzki będąc sam *presens* na S. wojnie przeciw Saracenóm, zreparował go był, ale znowu zruynowane ręką Saraceńską, zowie się teraz *Said*, *Syde*. Sydończykowie Obywatele tuteyszi, są inwentorowie Astronomii, Aritmetyki, szkła robienia; według Strabona, y Possidoniusza Autorów. Drugie starożytne Miasto nadmorskie także zkonfederowane z Sidon Miałem, dopiero opisanym TYRUS, na skale *olim* w morzu od brzegu *flay* 4. *vulgò* *Sur* w ruinach leżące, *olim* w Pokoleniu *Afer*. Po Hebrayku zwalo się *Sorim*, to jest *tribulantes*, albo *Tfor*, to jest skąła. Imię te Tyrus nayspewniey wzięło się od *Tbiras*, siódmego Syna Jafeta; założone według Jozefa Historyka 240. laty przed Kościołem Salomonowym, według Bezora Autora zaraz po potopie świata. Zwalo się *Regina Urbium*, *Isaie* cap. 23. Nabuchonodozor Król Babyłoński, lat 13. trzymał go w oblężeniu. Alexander Wielki po 7. Miesiącach oblężenia, ledwie go dobył, y z Insuły uczynił Pęnnisulę; *aliàs* *Ala* czył go z brzegiem, most ułypawszy od lądu do niego, *tote* *Curtio*. Zażyli y Machabeyczycowie trudności wiele w dobywaniu go. Tyryiczycowie zważywszy Chaldecyjskie oblężenie, że ich zgubił, wsiadłszy na okręty, zapłynęli ze wszystkim do Kartaginy w Afryce. Oni są, żeglugi *inventores*, pisali się Xiążętami. Hiram purpury pierwszy tu zażywał, według Estyafza: Owczarz bowiem tu tę purpurę upatrzył, widząc, iż pies jego owczarski rybę z skorupy wydając, pyłk sobie zafarbował, on potym czapkę ukoloryzował swoją, bardzo się lśnącą; doniesiony do Hiram namienionego, dał *motivum* do łowienia ryb podobnych, farbowania purpur. W Mieście tym, iż na skale stało, nie sadzić, ścieć nie można było, aż nawożono ziemi z lądu, dopiero ogrody szczepiono, budynki stawiono. Był tu Kościół Herkulesow, w nim dwie Kolumny, iedna ze złota lana, druga z szmarągu. Przykuta tu była statua Herkulesa. Iancuchem złotym, aby nie uszła od Tyryiczycow, a z nią *Herofmus* y szczęście Obywatelow, Wiele

Wiele  
ceż zta  
lo Ar  
cheński  
Sidonu  
albo B  
daleko  
Miało  
SA, w  
stwa, za  
zaśial,  
bil, z k  
rych uz  
przed B  
po wla  
dn poss  
Alex. y  
wani. L  
scach Kr  
SAR  
Koleniu  
y Tyre  
Mieście  
aża Pro  
ki y plei  
ścian uc  
skim. C  
Francuzk  
plan, ale  
ldy o  
szczęście  
Łacinnik  
rzeczono

Wiele z Tyru tego y Sidonu do Chrystusa przystąpiło; wiele też ztąd Męczenników Świętych u Teodoreta opisanych. Było Arcybiskupim Miastem, teraz zruynowane, *olim* pod Antiocheńskim, potem pod Jerozolimskim Patryarchą. Na granicy Sidonu y Tyru, blisko morza Syryjskiego, iest Miasto BERIT, albo BARUTH, u Łacinników *Berytus*, bardzo zruynowane, nie daleko Antiochii. Za Justyniana Cesarza, tam Prawa uczono. Miało Miasto swego Arcybiskupa. W tym Obraz Pána JEZUSA, w domu od Chrześcianina, do innego przenosząc się domostwa, zapomniany; do kąd Żyd się przeniosłszy, gdy Obraz ten zastał, z drugiemu biczował, koronował, ukrzyżował, Bok przebił, z którego Krwie wiadro wypłynęło: wielu nią ślepych, chorych uzdrowionych. Wszyscy tam będący Żydzi uwierzyli, przed Biskupem wyznali, Bożnica na Kościół poświęcona, Krew po wszystkich prawie rozestana Kościołach; pamiątka tego cudu postanowiona ku czci, dnia 9. Listopada. Atanazy Biskup Alex. y Koncilium Niceńskie *actu 4. Nadasi 9. Novembris, Szentyvani*. Działo się ptzed R. 336. Jeśli tedy w niektórych miejscach Krew Chrystusową prezentują, może być ztey samiey cząstka.

SAREPTA *Sidoniorum*, to iest *angustia buccella*, Miasto w Pokoleniu Afer, na brzegu moriskim Meditteranu, między Sydonem y Tyrem Miastami, nie daleko *Eleutherus* rzeki. W którym Mieście według trzecich Ksiąg Królewskich, a Rozdziału 17. Eliasz Proroka Wdowa Sareptańska głodnego posiliła, za co mąki y oleiu iey nie ubywało, dziecię zmartwychwstało. Za Chrześcian uczynione Miastem Biskupim, pod Arcybiskupem Tyryjskim. *Cessit in titulum Suffraganóm Tornaceńskim w Belgium Fraancuzkim*. Jedni go, iak to *Zeglerus* nazywa, *Tsarpband* y *Sarphat*, ale pospolicie *Saphet*.

Idąc od tych Miast po nad Meditteranem morzem, stoi sławne szczęściem y nieszczęściem Miasto PTOLEMAIDA, *Ptolemais* u Łacinników, tym imieniem od Ptolemeusza Króla Egypskiego rzeczone, nad rzeką *Beleus*, *vel Belus*, inaczej zwane *Asfaph*, *Akra*,  
Ha-



*Hakum, Accho, Acco, Ace, Accon, Abyron, Aclipos, Colonia, Claudia*, od Krucyatow *tandem* rzeczzone S. Janem z Akry. Jest w Pokoleniu *Afer*, nad brzegami morza położone, trzema stronami swemi, dwiema na Południe, trzecim ku Wschodowi: koniec polegał na skale ku morzu od Zachodu, gdzie się wąsko kończyło, y stykało z wieżą *Muscorum*, to jest Muszą: gdzie (powiadają) był *quondam* Kościół Beelzebuba *Dei muscorum*, a potym była latarnia morska przy porcie. Opasane było murem mocnym z przymurkami y fossami szerokiemi y głębokimi z wielu wieżami. Jedna z nich ku Wschodowej stronie, była niby Zamkiem y fortecą Miasta, zwana *Turris damnata*, z racyi suppozycji ludu trzymającego, że tam zrobione *olim* 30. srebrników danych Judaszowi za Chrystusa Pana. Pola leżą piękne koło Miasta tego, kończące się górą *Saron*, o dwie mile od Miasta od Północy, a drugą górą *Karmel* od Południa w takiejże dalekości. Od Wschodu dwie rzeki płynie od gór *Gahley*skich; jedna przez środek Miasta do Portu; druga namieniona *Beleus*, albo *Belus* na pól 300. kroków od Miasta; w której niby w pół biegu, jest niby staw, albo Jezioro *Palus Cendevia*, od *Pliniusza* nazwane, w okrągłości na lokci 100. pełne z gór piasku nanieśionego wiatrami, który się wszkło obraca w ogniu, *alàs* w bryłę, niby kryształ przezroczystą: a kawałki tegoż kryształu nad brzegiem jeziora porzuczone, znowu biorą na się naturę piasku. Na polach koło *Ptolemaidy*, są dwa pagórki, jeden z nich *Turon*, drugi pagórek meczetowy za rzeką *Beleus*, gdzie prócz Meczetu widać grób stary *Memnonis sepulchrum* zwany. Te *Ptolemaidy* Miasto odebrał był *Omar* Następca *Machometa* *Pseudo-Proroka* Chrześcianóm Roku 636. *Baldwin* II Król *Jerozolimski* podczas Krucyaty odyskał u Saracenów Roku 1104. po trzyletnim obleżeniu ale znowu *Saladin* Soltan Egypski pozbil sobie, temu odebrał *Gwido*; *tandem* Saraceni: y tak zruynowane, że ledwie tam było na pultoraśta domów. Ma przecież Port dobry. Tu Chrześcianie Krucyatowie po wzięty przez Saracenów *Jerozolimie*

zolimie  
BERIA  
skim, to  
cipa, in  
włzy.  
Pokolen  
Za Chr  
wielka  
Autor  
tey oko  
Drzewo  
bo Gals  
Miasto  
od Jeric  
elitowie  
inney p  
pierwey  
było do  
iako po  
co jest  
jest nie  
anóm P  
nayıpiew  
dany od  
pierwey  
pierwey  
Assaroth,  
Zburzyli  
to Bebel  
jest nie.  
Pokoleni  
ASCA  
trapii Fil



zolimie, Stolicę Królestwa Jerozolimskiego założyli byli. **TI-BERIAS** Miałto nad ieziorem *Genesareth*, które morzem Galilejskim, to Tyberiackim się nazywa, tak nazwane od Heroda Antipa, *in gratiam* Tyberiusza Cesarza, wprzód go rozprzestrzeniwszy. A przedtym zwalo się *Cenereth*, albo *Genazareth*, stało w Pokoleniu Zabulon, niegdy Stolica Galilei, iedne z kraiu *Decapoleos*. Za Chrześcian było Biskupim, zwane Tabarią. Tu Zydowska wielka była Synagoga. Ztąd wyszedł *Jehudah* Rábin sławny, Autor Talmudu. Pod tym tu Miastem podczas Woyny Świętey około Roku 1187. Krucyatów woysko zniesione, Krzyża S. Drzewo wzięte przez Saracenów zwycięzców. Tu *Galgala*, albo *Galgals*, to jest *rota*, albo *Gilgal*, *Galal*, co znaczy *remotionem*, Miasto w Pokoleniu Benjamin, o 50. staj od Jordanu, o dzieścięć od Jerichá ku pulnocy, wiele stanowiskámi wstawione. Tu Izraelitowie wyszedłszy z Egypskiej niewoli, po 40. letniey, co raz inney po puszczy sytuacyi, wszedłszy w Ziemię obiecaną, nayıpierwey staneli: tu manna spadać z Nieba przestala, bo chleba było dosyć, tu się obrzezowali y starzy, na puszczy tego czynić iako podróżni nie mogąc; ztąd też te Miasto nazwane *Gilgal*, co jest *remove*, że tam *remotum opprobrium*, aliás *preputium*, to jest nie obrzezowanie, przez które Zydzi podobni byli Egypcyanom Poganóm: tam y *Pascha* po obrzezaniu obchodzili, tam nayıpierwey *Tabernaculum Mosaicum*, aliás *Namiot*, Przybytek składany od Moyżesza, według Boskiego rozkazu wystawiony, nayıpierwey stanol, a w nim Arka Pańska. Tu to Izraelitowie nayıpierwey wpadli w Bałwochwalstwo, *Baala* Bożka wenerując, y *Astaroth*, iako świadczy Ozeasz Prorok *cap: 9. Judic: cap. 3. & 7.* Zburzyli te Miasto Assyryczykowie, *Amos cap: 5. & 5.* iako y Miasto *Bezel*, to jest Dom Bogów; które potym nazwane *Aven* to jest nic. Było te Miasto w Pokoleniu Judy, ale się z dzieścięciu Pokoleniami udało za Izraelitami, y zginęło.

**ASCALON**, albo *Ascalo* Miasto pomorskie, iedno z pięciu *Satrapii* Filistyńskich, o 520. staj od Jeruzalem, do Palestyny potym

tym należące, Biskupie pod Patriarchą Jerozolimskim, *ulgo Sculona*. Dobył go był Alexander Wielki, porytym Jonatafz Machabeyczyk, i. *Machab. cap. 10.* wraz z Miałem Akkaron, y Azot. Potym restaurowane. Z tego Miałta rodem był Herod *Ascalonita*, co dzieci pozabijał. Mury Miałta tego obalił był Saladin, ale zreparował *Richardus* Król Angielski, *teste Tyrio*.

*Na których miejscach stało, Tabernaculum Moysis i Arka Pańska?*

Jak pod górą *Sinai*, na puszczy z Boskiego rozkazu Przybytek, albo Namiot, albo Kościół noszony, y składany, uformowany był, y Arka Przymierza, tak wszedłszy Izraelitowie do Ziemi obiecanej, nayspierwey lokowali go w *GALGALIS*, iuż opisanym dopiero; a wkroczywszy w śródek Ziemi *S.* lokowali też Święte rzeczy w Mieście *SILLO*, na górze tegoż imienia w Pokoleniu *Ephraim* od pułnocy Jerozolimie stojącej, odległej od Jeruzalem na trzygodzinną drogę, teraz się zowie *Mons Samuelis*, a według *Borcharda* ma imię *Rama*. Tu stał Przybytek ten, aż do czasów Dawidá Króla; który gdy uchodził przed *Saul*em, przeniesiony jest tenże Przybytek Pański na górę *NOBE* Miałta Kapłańskiego, i. *Regum cap. 21. § 22.* a to unikając Błowochwałstwa, y innych zbrodni Izraelitów. Ale iak y *Nobe* Miałto *Saul* zruynował, przeniesione jest *Tabernaculum* te do *GABAON*, i. *Paralipomenon cap. 22. § 29. & 2. Paralip cap. 1. § 3.* *Gabaon* te było Miałto duże Królewskie. Obywatelów mające mocnych w Pokoleniu *Beniamina*, o *staj* 50. od Jeruzalem, teraz się zowie *Garaan dadid*. Było to przedtym Miałto *Heweow*; z któremi, iako z iednym Chananeyjskim Narodem *BOG* *paštu* zawięrać zabronił Izraelitom, *Exodi 34. § 12.* chyba żeby same Miałta się poddały, według Rabinów y *S. Augustyna*. Ci *Gabaonitowie* ubrawszy się w *pittacia*, to jest w kawalki, łaty, przyszli do *Jozuego*, udając się za *Syrów* y *Arabow*, dalekich przychodniów, aby pod pretextem innych Narodów, nie Chananeyjskich, mogli byli zawrzeć z Izraelitami przymierze; iakoż zawarli, y mieli dotrzymane, lubo Izraelitowie im przysięgi dotrzymać



trzymać nie powinni byli, iako zdradą dostąpioney, & *errare in persona*, według S. Augustyna y Abulenfa. Ale sam Pan BOG potym pokazał, iż to *paſta* były *rata* & *grata*, ile w pokornych y poddających się choć tą ſztuką *Gabaonitach*, kiedy Saula trzyletnim ukarał głodem, z racyi, *quia occidit Gabaonitas* już nie rychło potym. 2. *Regum cap. 21. § 1.* Tandem z góry tey *Gabaon*, Salomon Król przeniósł *Tabernaculum* do Jeruzalem na Feſt ſam *Scenopegie*, to ieſt Kuczek Zyduwſkich, do nowego Kościoła y ſchowane *reverenter* przy boku *Sanctuarii*, a pod wojnę *Aſſyryiſką* w górze *Nebo* ſchronione z Arką przez *Jeremi- aſza*, 2. *Machab: 2.*

GARIZIM y HEBAL, góry bliſkie ſiebie w Pokoleniu *Ephraim*. *Garizim* bliſko Mięſta *ſichem* w Kraiu *Samaritii* ku Południowi: gdzie potym był Kościół *Jerozolimſkiemu* podobny dla *Samarytanów*. Na tey górze *olim* ſześć Pokolenia *Izraelſkiego* Ołtarz y kamienie poſtawiwſzy z Prawem Bożym, ſtanieło po prawey ſtronie, a drugie ſześć Pokolenia lokowawſzy ſię na drugiey górze *Hebal* dopiero namienioney, te czynili ceremonie. Na dole między temi gorami z Arką Pańſką ſtali Kapłani, y obrociwſzy ſię ku górze *Garizim* wyliczali 12. *Benedykcyi* na utwierdzenie *Przymierza*, między Bogiem, a ludem, mających zplywać na obſerwujących Boſkie *mandata*, na co ſtojący na górze *Garizim*, odpowiadali, *Amen*, to ieſt *Fiat*: Odtąd ta góra nazwana była *Mons benedictionis*. Obrociwſzy ſię zaś namienieni Kapłani ku górze *Hebal*, na lewey ſtronie wyliczali 12. przekleſtwa, na nie obſerwujących Boſkiego Prawa, ztąd ta góra nazwana *Mons maledictionis*. A to uczynili *Izraelitowie* na pierwſzym wſtępie Ziemi Świętey. Nie opuszczam tu y Zamku *MAGDALUM* na brzegu morza *Galileyſkiego*, gdzie *Magdalena S.* u tamecznego Pana ſłużąc *pro Concubina*, imie te wzięła, właſnym zowiąc ſię imieniem *Maria*. Zaſzła tam od Sioſtry ſwey *Marty* z *Betanii* za ſwawolą. Tandem na pożegnanie ſię z Ziemią Świętą wſtępię na górę *THABOR* w poſrzedku *Galilei*



stoiący w Pokoleniu Zabulon; która powstała z środka szero-  
kiej równiny, idąc na 30. staj do góry, *aliàs* na półtory mile  
Francuzkiej. W oczach żeglujących, iako *Pharus* się odkrywa  
z daleka: z niej wielką Część Ziemi S. z daleka widać, *aliàs* pola  
Galilejskie morze, y Tyberiade Miasło, wszystek bieg Jordana  
rzeki. Spód sam góry tej, jest iak pod cyrkul, y im daley  
wynosi się, tym co raz mnieysze koła czyniąc, formę pyramidy  
okrągłej reprezentując; na wierzchołku mając równinę na 26.  
staj w około. Jest przykra, od północy żadnego przystępu nie  
przypuszcza: z innych stron ścieżkami wąskimi wstępna. Od  
Zachodu y Południa wielką liczbę drzew rozmaitych zawsze zie-  
lonych, pełnych różnego owocu, y ptaśwa pod umbrą trele wy-  
śpiewujących ma dostatek. Ziemią pod drzewami okryta zie-  
leni y kwieciem różnym, odor miły czyniącym. Z pod tej go-  
ry strumień *Cison* wynika, czyli rzeka, *vulgo* *Madefver* zwana, ie-  
dnym kanałem swym w morze wielkie wpada, drugie w mo-  
rze Galilejskie, albo Tyberiackie wlewa się. Bywał Zamek nie-  
gdy, na wierzchołku tej niegdy góry, w równinie onej; którą  
*Iosephus* w dai 40. mocnym murem kazał być opasać, broniąc  
się Rzymianom, iako sam pisze *lib. 4. de bello*, którzy go dosta-  
wszy, z ziemią zrownali. S Helena potym tam Kościół wymu-  
rowała, iż się tam Pan Chrystus przemienił, y dwa Kłasztory,  
dla Moyżesz, y Eliaza. Zachowali y szanowali te SS mieysca  
Chrześcianie; Saraceni, Turcy háracz brali, potym ztamtąd. Ale  
Saladyn Soltan Egypski, zostawszy Panem góry, po bitwie  
pod Tyberiada, kazał ie z gruntu poznościć y ludzi. Koradyn  
Synowiec jego postawił tam Zamek na mieyscu Kościoła od S.  
Heleny, *olm* erygowanego, y na mieyscu Kłasztorow owych, z  
siedmiudziest y siedmiu basztami, za Jana z Bryenny Krola Jero-  
zolimskiego, ołdził mocnym ludem, którzyby od tej góry *Tha-*  
*bor*, aż do Ptolemaid y przez mil 7. Kray pustoszyli. Krucyato-  
wie chcieli dobyć tego mieysca, y już byli wzięli wierzchołek  
góry, *tandem* odłtapili przy nieczgodzie: był przy tym szturmie

y Patryarcha niofacy Drzewo Krzyża S. ale nie nie wskórał. *Josephus* zowie tę górę *Itabyrium*, *Polybius*, *Maftoim*, Tu *CAPHAR-NAUM* to iest *ager penitentie* Miasto Galilei, blisko morza Tyberiackiego y *Abassa* nad brzegiem Jordanu. Miastem się zowie Chrystusowym, iż nayeżęściey tam przemieszkował. Niedaleko ztąd y od *Bethsaidy*, iest *Mons CHRISTI* Gora Chrystusowa, na ktorey Kazania miewał do Apostołow, y modlił się.

**RHODUS** to iest Wyspa nowa, na Południe Natolii na morzu *Mediterranńskim*, pod Niebem zawsze iasnym. Zwała się przedtym *Ophiusa*, od wielu węzow, to *Aethera Stadia*. Był tu smok fregi, na ktorego Kawalerowie Rodyjscy odwagi zażyć chcieli, ale *Magister Ordinis Helion de Villa nova* zakazał, iż ich wiele na tey imprezie zginelo, aż go *Deodatus de Gazon* uchodził, iakom wywiódł tę Historyą w Części I. Aten fol: 498. Zwana *Insula* cała od *Rhodus* Miasta założonego 700. laty przed Chrystusem narodzonym, na pagorku przez *Foroneta* Króla *Argiwów*. Port ma dobry, do ktorego iedna tylko wniść może galera: Przy weyściu są dwie wieże na dwóch skalach; na których przedtym stał *Colossus Solis Rhodius*, iedną y drugą nogą spieszowy, kosztuiący 300. talentow. Po między nogi iego chodźły statki morskie; *tandem* trzęsieniem ziemi obalony, stał tylko lat 56. *Plura* o tym w Części I. Aten między cudami świata, *titul* Świat fregy, czynił dziwy.

**CYPRUS**, to iest *Pulchra*, Wyspa nayobszernieysza na morzu *Mediterranńskim* blisko *Cilicii* y *Syrii*. U starożytnych *Geografów* zowie się *Cerastis*, *Amathusa*, *Mejonis*, *Sphacia*, *Acamantis*, *Salaminia*, *Cornua*, z racyi wielu kopów, *aliàs* skal wierchowatych, nakształt wieżow. W Pismie S. zowie się **CETHIM**, od *Wnuka Jafeta*, tak rzeczona. Ale *Tłumacze Pismá S.* generalnym tym terminem nazywaią wszystkie zamorskie Kraie, respektem *Judei*, albo *Wyspy morza Mediterranu*: iak *Włosi* *Nacye* za *Alpes* górami mieszkaiące. *vg.* Niemców, Gallów, Anglików, Węgrów &c. nazywaią *Transalpinos*, *Transmontanos*. *Sub nomine* tedy



*Cethim*, Cypr, Włochy, Grecya, Macedonia, inkludują się, według S. Hieronyma. Innym się zdaie, że w Macedonii jest góra *Cethim*, y Miasto; Innym zdanie, a te lepsze, że na Wyspie *Cyprus*, było *Citium* Miasto starożytnych czasów, od którego cały wysep *Citica* nazwany, a zatym Król Cypru, czyli *Citicorum*, był inny od Króla Macedońskiego, gdyż według Plutarcha Król Cycieow (musi być Cypryjski) Alexandrowi Wielkiemu Macedonowi darował miecz. Ci tedy *Citici*, czyli *Cethei*, vel *Cithiei*, wyszli z Fenicii, według Cicerona *lib. 4. de finibus*. S. Epifaniusz Biskup Miasta Konstancyi na tej samej Wyspie *Cyprus* *Hæresi* 30. Cyciow zowie *Cyprios* & *Rhodos*, y daley mowi, że y w Macedonii rodzaj Cypryiczekow y Rodyczekow rozkrzewił się, y mógł się zwać Kray *Citium*, *Cethim*, a Obywatele *Citienses*. Gdyż Księga 1. Machabejska w Rozdziale 1. y w wierszu 1. mowi, że Alexander Wielki, *qui primus regnavit in Græcia, egressus de terra Cethim*, to jest z Macedonii y Grecyi, których oboch Państw był Królem, to *Succeffione*, to *jure gladii*. Perseusz, czyli *Perfes*, także w Księgach tychże 1. Machabejskich w Rozdziale 8. w wierszu 5. zowie się *Ceteorum Rex*, nie inny, tylko Macedoński, którego *Paulus Æmilius* Rzymski *Consul* pokonał. A tak *Cethim* y *Citium* za *Mediterranem* y na *Mediterranie*, osobliwie *Cyprum*, *Macedonie* y *Grecyę* znaczy. Miała ta Cypru Insula Królów swoich, potym Rzymianów za Panów, potym Greków, *tandem* Turków. *Richardus* Król Angielski podczas Krucjaty, tam falamami zapędzony morskimi, wygnał Izaaka Kommena za niepodściwe zamysły ku żonie swojej. Przedał potym Wyspę tę Templarzom za 100. tysięcy talerów bitych: za rok nazad mu oddali; a on znowu za tę kwotę przedał Gwidonowi *de Lusignano* Królowi Jerozolimskiemu, *sub conditione*, aby ustąpił pretenzyi do Królestwa Jerozolimskiego, już wtedy upadłego. Ostatnia z tej Familii *Karolotta* wydana za Xiążęcia Sabaudii, wniosła mu w posagu tytuł Królestwa Cypru; którego tytułu Sabaudyiczekowie zażywali, aż przez Traktat Wiedeński za Karola VI. Cesa-

Cesarz  
na Lu  
Kornar  
Syn, z  
tym,  
Aerya  
frano,  
oni, we  
preytki  
ekiey.  
albo K  
wi. T  
dzierz  
goreie,  
wnych  
tia olim  
faniulza  
niby to  
kności,  
na Pop  
teraz S  
Wenete  
cey do  
nicy, G  
łogłowy  
skale jest  
kute ko  
go tak g  
dost czy  
dociee,  
ciebie g  
mu, czy  
Familia



Cesarza zostali Krolami Sardynii. Jednak Jakob Syn Gwidona Lusignana Krola namienionego uzurpował Cypru, z Corką Kornara Szlachcica Weneckiego ożeniony. Z których spłodzony Syn, zszedłszy *sterilis*, uczynił Wenetow Panami Cypru; Insuły á tym, Selim II. Cesarz Turecki Roku 1571. wydarł *per potentiam*. Aerya na Cyprze Insule nie zdrowa; ale obfitość wina, cukru, szafrau, pszenicy, bawełny, miodu, to pokrywa. Obywatele mocni, woienni, ale to zle, że różney Religii, to Ormiańskiej, Kopteyckiey, Maronickiey, Nestoriańskiej, Georgianckiey, Jokobićkiey. S. Paweł z S. Barnabem (tu umęczonym w Salaminie, albo Konstancyi Mieście) Wiarę S. temu opowiadali Krajowi. Tu się znayduie *Amianthus* kamień, który potłukłszy w miedzierzu może prząść na nici, y płutna robić, ktore w ogniu nie goreie, owszem się czyści iak w praniu. Tu Stolica *Nicosia* dawnych Krolow: *Fama Augusta* z Portem: *Constanzzo*, aliàs *Constantia* olim *Salamina* zruynowane Miasto, niegdy Katedra S. Epifaniusza Biskupa, Autora książki *de Haresibus &c.* *Baffo* Miasto, niby to, *Paphus*, lubo odlegle o mil 7. gdzie *Venus* Bogni piękności, y nieczystości, miała wielką cześć za Pogan, ztąd zwana *Paphia Venus*. Tuż na morzu Archipelagu Wyspa *CHIO*, teraz *Scio*, olim była *Genuenicykow*, potym *Turkow*, znowu *Wenetow*, *tandem* *Turkow*. W Stolicy *Chius*, *vulgò Scio* mającey do siebie 15. wsi należących, są Obywatele *Turcy*, *Łacinnicy*, *Grecy* z Biskupami swemi, są Kłasztory *Panięńskie*. *Białogłowy* tu piękne, wina dobre. O mil 7. od Miasta *Scio* w skale iest szkola, (powiadaia *Homera*) gdzie są siedzenia wykute kolo Katedry. Ale czy ta *Chius* Wyspa iest Oyczyzną tego tak głównego Greckiego Wierszopisa? czyli *Smyrna*? czy *Rhodos*? czy *Colophon*? czy *Salamina*? czy *Argos*? czy *Ateny*? nie można dociec, gdyż te siedm Miast namienionych o niego certowały, sobie go każde przyznaiąc. *Smyrny* Miasta Obywatele, Oltarzmu, czyli Kościół u siebie wystawili; a na *Chius* Wyspie była *Familia Homeridarum*. Na tey tu Wyspie zbieraią ziola dla Dam

Sara-

Saraju Cesarza Tureckiego, by niemi sobie paderowały zęby, by ie wyszczerzały swawolnice, czarta niewolnice.

Tuż na Archipelagu iest Wysep *CO*, albo *COOS*, lubo *COS* *ab avo* zwana od Grekow, po Turecku *Stanco*, *Lango*, blisko Wy-  
spu Rhodu razem z nimi wzięta. Stolica Wyspu *olim*,  
*Cos*, albo *Coa* Miałto! teraz *Stanco*, dziwnie przedtym boga-  
te. W Kościele tuteyszym była statua Wenery, do Rzymu po-  
tym przeniesiona, za co Obywatelom August Cesarz Rzymski  
roczny trybut 100. talentow opuścił. Tu się urodziła *Pamphi-*  
*lia*, iedwabnych robaczkow inwentorka, tu się *Apelles* główny  
Malarz urodził, w Efezie mieszkający, od ktorego tylko same-  
go Alexander Wielki chciał bydź malowany, y temu swą Me-  
trefę dal za żonę; zkąd się zowie *Apelles Cous*. Z tey Insuly *Hy-*  
*pocrates Cous* Medyk sławny, żyjący lat 104. od Artaxerxesa Kro-  
la Perskiego wokowany. W Grecyi takie mu wyrządzali ho-  
nory, iak Herkulesowi *teste Plinio, lib: 7. cap: 37.* Na tey Wy-  
spie, kto dożył lat 60. był zabity, aby młodym nie zawadzał,  
y chleba nie zjadał.

## O PERSKIM PANSTWIE. *addenda.*

PERSYA teraz nazywaią FARSI, ktorey Krolem był nay-  
pierwey Achemeneusz Oyciec Kambizesa, Dziad Cyrusa, który  
Medow Monarchię zawoiowałszy, PERSKA *erexit*, trwająca  
lat 202. pod 13. Krolami, albo Monarchami, skończoną na Dary-  
uszu Kodomanie od Alexandra Wielkiego zawoiowanym. Po  
Alexandra Wielkiego Sukcesorach dostała się Partom Monar-  
chia, y odebrana przez Artaxerxesa, Persyę Roku 226. znou  
wskrzeszającego Monarchię Perską, trwającą znou lat 421. pod  
27. Krolami, z ktorych pierwszy Artaxerxes był, a ostatni Hor-  
mizda II. ktoremu Saraceni Roku 647. wydarli Krolestwo y ży-  
cie. Odtąd Sołtanow było Saraceńskich tu panujących 17.  
przez

przez lat 391. Aż Roku 1038. Turkom się dostała PERSIA wychodzącym z Kraiu Turkestan. *Trugalbek*, albowiem z Woyskiem ztamąd licznym wyszedłszy, podbił sobie Persyę, Sołtanów Saraceńskich *de Bavia* wygubił. Po nim nastąpił Synowiec *Olut-Arsanat*; ktorego rozmnożywszy się Familia, prokreowała Sołtanów Alepskich, Damáskich, Ikońskich w Syrii. Tych Tatarowie *Duce-Tamerlane* wygnali z Persii, sami panowali, aż do Roku 1468. kiedy *Abusad* Wnuk *Tamerlanesa* zbity przez *Ussum-Kazana* odtąd panującego Persom. Po nim *Kalif Mirsa* y inni, naostatek *Moradbeg*; ktorego *Ismael Sophi* z życia y Krolestwa wyzuł. Od Roku 1514. poczęła panować Familia *Sophy*, albo *Schach* rzeczona. Ale wypędziwszy potym *Schach* Syna *Solimanowego*, zdrayca ów *Myrivesf* nastąpił, a po iego śmierci Sołdan *Esfhref* berło sobie Perskie przywłaszczył.

PERSOWIE są wzrostu miernego, stanu dobrego, tłuści, twarzy oliwkowatey, dowcipu żywego, rozsądni, ochędoźni, ludnieyszy dla Cudzoziemców, niż Turcy; weseli, zabawni, przyjaźni nad krewnych przenoszący, odważni, wojenni; *extra, non intra* wstydlivi, tiutunem się bawiący. Białogłowy u nich w iedwabiu chodzą z włosami nie zaplecionemi na głowie, w klejnoty osobliwie w perły strojne. Kupują sobie u Rodziców żony, posagu nie biorąc, tylko panieństwo, z ktoremi łatwy rozwód. Umarłych tam nie grzebią, gdzie kto umrze, tam bywa pochowany. Handel Persow iedwabie, dywany, kobierce, pasy. Jakoż z Persyi iedwabiu wychodzi co rok balow 20. tysięcy, a bal ieden ma funtow 216. Zaciągnięci a rowni w Persii zszedłszy się z sobą są iak niemi. Jeśli z nich ieden czuje się bydz godnieyszym od drugiego, wita się mówiąc: *Salam Eleykum*, to jest *pax supra te*. Drugi mu dopiero odpowiada: *Eleykum Salam*, to jest *supra te pax*. Stoły u Persow pokryte dywanami, kobiercami, potym obrusami iedwabnemi, złotem wyszywanemi; na nich tabulaty drzewiane lśnące się od pokostu, aliàs Chińskie stoliki; na których dają nypierwey *Saccaracea*, aliàs różne słodocy cukrowe, konfitury. Te zebrawszy nakrywają stoły obrusami plotna Indyi.



Indyjskiego w kwiaty wyszywane; na tych pulmiski stawia. Nożow, łyżek, widelec nie żązywaią, bo potrawy zaraz w kuchni od kości separowane, y preparowane, że ie tylko gotowe ieść, ani się niemi kapiąc, ani polewaiąc. Krolewskiego stołu potrawy wszystkie z ryżu, tylko się różnią smakiem, y co raz innemi kolorami: forma też różna na wierzchu, ptaków, zwierząt. Przydaią Szorbet. Serwet nie zażywaią, ale miażdżą nich, y zamiast talerza, chleba cienko rozplaskanego, albo ukroionego. Na ziemi siedzą na krzyż nogi założywfszy, y tak iedzą; a dla Europeyzyków dają stolki ieno na dłoń od ziemi podniesione. U stołu Krolewskiego wielkie mileczenie *observatur*. Dawnych PERSOW Religia była, Słońce, Miesiąc, ogień adorować; teraz BOGA wyznaią prawego, ale według Sekty Halego Doktora; *alias* trzymaią sam wybor Alkoranu Machometa: co uczynił pewny *Sophi* Mnich Machometanfski wieku XIV. to ieść około R. 1370. udaiąc się bydź z Familii Halego, żyjąc bardzo *strictè* czym pociągnął do siebie Persów, że oditąpili Sekty Tureckiey grubey, dokładaiąc, że HALI ieść Koadjutor samego BOGA. Są w PERSII Ormianie, y Katolicy Rzymscy od czasów Apostolskich, lubo ich za panowania swego Królowie tameczai *Sapor y Isfdergerdes* wielcy prześladownicy, bez liczby wygubili. Teraz Miast 43. w Persii liczy *Pater à S. Thoma*, w których naywięcey Chryścian. W samey Stolicy Hispahan pod tytułem Legacyi, *alias* Augustinianie pod imieniem Posłów Króla Luzytanfskiego; Kapucyni y Jezuici *sub titulò Legati*, Króla Francuzkiego: pod imieniem Poselstwa Papiezkiego są Karmelici. W Mieście *Thauris* Chryścianom usługuią OO. Kapucyni: w Mieście *Schiras* OO. Karmelici y Jezuici: w Porcie *Bandar Congo*, y w Mieście tegoż imienia są Augustinianie; iako też w Porcie, y Mieście *Bandar Abassi* są Kapucyni dla Kupców Chryścianfskich. W Prowincyi *Kurdistan* między Persià y Armenià po gorach są Obywatele blàkaiący się, ni od Turków, ni od Persów zupełnie zawoiowani, zwani *Jesedim*, to ieść JEZUSA Uczniowie; kto:

ktorych tam w Wierze utwierdzaia. OO. Kapucyni, y Jezuici. Perscy Królowie od Monarchów Chrześcijańskich przez Pośłów w upominku brali Obrazy, osobliwie Nayświętszey Panny, Panna JEZUSA piałuiącey. Ubodzy tamieczni u Chrześcian proszą ialmużny w Imie MARYI. Zydów tak laia: *Ty, któryś iest Panny Maryi nieprzyjaciel.* Dawni Królowie Perscy, blisko Miasta *Tauris*, wystawili Miałeczek, y Kościół pod imieniem Maryi *Mariath*. Niewiały Perskie często się Marianny zowią. P. *Krusiński* *Tragicą Historiā Persicā.* Zażywają Koronek Persowie, attributa Boskie wychwalaiać. Rano, w południe, y w wieczor modlą się. Pozdrawiają też dobrego Anioła, aby im dopomagał, y drugiego złego, aby im nie szkodził. Obracaia się na południe, gdy się modlą, kamień kładą pod dywan na pamiątkę grobu Machometowego; a na nim kładą koronkę, Alkoran, y grzebień, którym sobie przed modlitwą brody czeszą. Oczyszczenie mają od Zydów iedne przed modlitwą: drugie na odpuszczenie grzechów. Co Miesiąc ieden dzień postczą, aż do wieczora; Kto ten post złamie, idzie na Spowiedź zwaną *Toba* do swego *Sadry*, niby Biskupa, który pokutę naznaczywszy, każdemu na Alkoran przysiądz, że więcej tego nie uczyni. Maia Persowie swoich Doktorów à *Sadra-Kassa* zwanego, *Caput* Religii w trudnościach Wiary decydującego w całej Persii; który pierwszy po Królu siedzi na prawey stronie. Królowie ich córki biorą za żony. Inaczej się zowie *Naraba*, albo Wikarym Machometa, rządzi sumnieniem Króla, reguluie Dwór, według Alkoranu, ma swoich po Persyi Wikarych, albo Suffragánów, przy Gubernatorach Prowincyi dla sprawiedliwości, decyzye ich zowią się *Jetfa*, a Wikaryulze *Moderrami*; należą do ceremonii obrzezania, to do Małżeństwa rozvodu. A że ten *Sadra-Kassa* zawsze przy Królu w *Ispahan* Stolicy, tedy ma Elman-Alek, niby Koadjutorą, rządzącego na miejscu swoim, Państwem *in Spiritualibus*; a ten siedzi po lewey stronie Króla; ale nie u stołu, aby nie censurował Króla o wino Alkoranem zakazane. Jest *Assesorem* Dy-



wan. *Peguya* Najwyższego, *aliàs* Sędziego. Ten znówu ma swoich Wikarych w *Naibsedareth* Assesorow wszystkich Trybunałow. Trzeci Duchoway *Akand*, albo *Chik Alishtam*, niby Mędrzec, *Senior* Prawa Machometanńskiego, *Superior schola Juridica*, gdzie lekcye daie we Srzodę y w Sobotę, oraz iest Sędzią biorący pensyi 10. tysięcy talerów, aby był *incorruptus*. Kazy iest czwarty Duchowny, niby *Officyal*, Sędzia przy Koadjutorze, Karczemne sprawy sądzący. *Piche Nachmaz* iest to Kapłan, Teolog Krolewski, y ialmużnik na Pałacu modlący się. Są tam Kalifowie niby Plebani, Molly, niby ich Wikariowie, Derwiszowie, niby Mniśi po drogach y Karczmach nauczający Alkoranu. Mają y Szkoły swoje na uczenie Alkoranu, Filozofii, Astronomii, Medycyny *ad mentem* Awiceny Medyka. Uczą się tam y Jurydyki, bardzo ją estymuiąc. Sześciu Ministrów iest tu głównych. 1. *Etmadaulet*, Wielki Wezyr Kanclerz, pierwszy Pan Radny, Superintendent granic Perskich. Pensya jego tysiąc Tomińsów, to iest sto tysięcy Talerów bitych. Ma pod sobą mnieyszych Wezyrow dla rady. 2. *Konhi* Basza, niby Hetman Woyska pogranicznego. Zawsze iest podczas pokoju na Dworze, podczas Woyny w polu. 3. *Koiler Agasi* General Niewolniczych Woysk. 4. *Tefanhi Agasi* General Pieśzych Karabinierow. 5. *Topi* Basza General Artillerii. 6. *Dywan-Pegwy* Sędzią Wielki, wszystkie appellacye sądzący, a siedzący po Krolu y Duchownych. Pensyi bierze 50. tysięcy talerow, aby był *incorruptus*. Inni tam są Ministrowie *Echik-Agasi* Marszałek Wielki łaskę przed Krolewiczem. *Nazyr* Podskarbi 40. Podskarbach pod sobą mający. *Waki Anevis* Sekretarz Wielki, naybliższy hoku Krolewskiego, wszystkie expedycye Cudzoziemskie, Dyaryusz, akcyi Dworu spisuiący, czytający przed Krolewiczem, y całym Dworem. *Monadgen* Basza, Astrolog przyszłe rzeczy piszący; bez niego Krol nie zaczyna. *Hakin* Basza iest Doktor Medyk. *Mecheudar*, iest Kanclerz, *aliàs* Pieczętarsz, Pieczęć bogatą Krolewską, na szyi noszący. *Mirakor* Basza Keniuszy. *Mirchelar* Basza Łowczy &c. &c.

Mniśi

Mniśi  
głównym  
starłszy  
we Cz  
Poda  
ale Pań  
portuie  
nie wid  
iacy lat  
Oprocz  
sięcy p  
Woyska  
cey się  
lub ma  
nich m  
hamie.  
z Turc  
vancur,  
KAR  
ryina ki  
solą na  
wego: 1  
mekach  
dzić. 2  
łozowie  
straconą  
ną, od  
ad ludbr  
złapanie  
rywaiący  
miewa:  
by Pra  
bliwie u



Mniſi Perſcy, takżę ſwoje na Dworze odprawiają funkcyę. Magiſtrem ich ieſt ſam Król, a Dozorcą ich ieſt *Kodafa* niby nayſtarſzy Kapelan konwokuiący Mnichow, albo Derwitzow, aby ſię we Czwartek za zdrowie Krolewſkie modlili.

Podatki w Perſyi punktualne, mierne: mogłyby bydź więkſze, ale Pańſtwo pełne gór, puſtyń, ziemi ſuchey, dlatego mniej importuie intrat. Zima kiedy ſię trafi króćſza, deſzczowey tam nie widzą ochłody. Są tam prowenta y z Chrzeſćcian, bo mający lat 15. płaci Tyuf: 7. od głowy, mający lat 20. daie Tynf: 15. Oprócz Garnizonow po Miąſtach, ma Król Perſki na 150. tyſięcy po Dobrach Krolewſkich y konfiſkowanych ſtoiącego Woyska. Miąſta nie ſą zbytniemi ubeſpieczone murami, więcey ſię pierſiami zaſłaniaiać. Potencyi morſkiey nie zażywaią, lub mają bliſkie Kaſpiyſkie morze, y *Sinum Perſicum*. Armat u nich *nullus uſus*, mają ich jednak bez liczby w Stolicy ſwey Iſpahamie, pobranych Luzytanom po odebraney Wyſpie Ormuz, y z Tureckich woien, ale tylko *ad viſum, non ad uſum* tam *referantur, teſte P. Kruſiński*.

KARA tam na wyſłępnych taka Prawem opiſana. Ordynaryina kiymi bić: extraordinaryiną ciało obrzynać z pod nog, ſolą naſypować, kiymi bić: paznokcie obrzynać u nog do żywego: Związáwſzy żelazem piec rozpalonym. Jeſli ſię w tych mękach zloczyńca nie przyzna, *Instigator* winien mu to nadgrodzić. Za głowę, tam głowę biorą, albo pieniądze. Na cudzołoztwie porwana kobietą, z wieży zrzucana bywa. Panna za ſtraconą cnotę, z głową ogoloną, y twarzą błotem uſmarowaną, od Kata na ośle twarzą do ogona obrociwſzy, po Mieſcie *ad ludibrium* prowadzona bywa. Matkom wolno Córkę zabiać złapane na exceſſie. Oycom wolno poucinać rece Synom, porywaiaćymi ſię na nich. A ieſliby który uderzył, ramie uciete miewa: ieſliby Rodzicow hańbił, y ſzpecił, ięzyk urzynaia. Tych by Praw do Polſki potrzeba; gdzie Rodzicow *nullus honor*, oſobliwie u Chłopſtwa. PERSKIE Pańſtwo zaſłania ſię gorą **TAU-**

RUS, już opisana, między gorami, ciągnącą się od Zachodu na Wschod. Obfituje w morwowe drzewo na iedwab, w zboże, ale nie we wszystko, bo owsa, żyta, nie ma. Strona jego pulnoca, wydaie bawełnę, wielbłądy o dwóch gąrbach, stada bawołów, konie piękne, szybkie, złoto, srebro, żelazo, sól w górach, perły &c.

PROWINCYE Perskiego Państwa, lubom w Części II. Aten opisał, tu iednak *scienda* przydaie. Stolicą *olim* Persii było Miasto *Elimais*, zkąd Persowie zwali się *Elamite*, potym nazwane *Persepolis* w Prowincyi teraz *Farsistan*, *olim Persis* zwaney. Te Miasto Alexander Wielki zawoioiwawszy Persów, spalić kazał, na perswazyą Metrefy swoiey, z ktorego obalin, powstało Miasto *Schiras* dzisieysze, nad rzeką *Bentimir*. Tu się rodzi kamień *Bezoor*, y wina nayprzednieysze w Persyi. W teyże Prowincyi części Persidy, inkluduje się LARISTAN Prowincya, w niey iest LAR, *aliàs LARA* Miasto dawnego Królestwa, zkąd srebrna moneta Larinow wyszła. Stoi nad rzeką *Tisindon*.

Nayznacznieysza y nayobszernieysza Persii Prowincya iest ARACK, albo JERACK, *aliàs* część starey Parthii, w której inkluduje się y Balck Prowincya, część druga teyże Parthii. W ktorey oboiey części *latè* wziętey, mieszkali Partowie, obszernie *olim* panuiący, Rzymskiego imienia główni nieprzyjaciele, strzali y lukiem nad inne wtedy Nacye wiecey dokázuiący. Oni to *Crassum* z całym woyskiem Rzymskim znieśli *ad interneccionem*, ztąd *de Imperio cum Romanis contendebant*. Byli bardzo surowi, woienni, fatygi znoszący. Król tey Nacyi był naypierwszy *Arfaces* wielki woioownik, na którego wieczną pamięć, wszystkich Królów iego Sukcessorów Partowie zwali *Arfacidas*. Ostatni *Arfacides* imieniem Artabanus zabity, przez Artaxerxesa Króla Perskiego. Stalo te Państwo Partów lat 400. Przed Chrystusem 200. laty. Panowali tu za czasow Krucyatów, KORAZMINOWIE, z Partów okrutnych, sami okrutneyti, *originem* mający, w Palestynie na Chrześcian tyranni, ale też od Saracenów wygubieni.

W

W Prowincyi tey Arack, iest Stolicą całego Perckiego Państwa ISPAHAN, na miejscu Miasta Pártów itobramnego, *aliàs Hecatompelis* zwanego, lubo piszą inni, że tamte miejsce *occupavit* Miasto teraznieysze *Jesd*, albo *Vosd*. Te tedy Ispahan Miasto, już opisane, y ztąd ieszcze wspomnienia tu godne, że zabiera 8 mil *suo circuitu*. Pełne Austerii, Meczetów: napelnione Indami, Tatarami, Żydami, Armenami, Francuzami, Hiszpanami, Włochami, Anglikami, Hollendrami, choć od morza dalekie. Miasto iednym murem tylko opasane. W Prowincyi ADIRBEITZAN, zwaney przedtym *Media Tropatia*, iest TAURIS Miasto, pierwsze po Ispahanie, które opisałem w Części I. Aten pod imieniem Echatana: Jest tu Austerii na 300. bez zapłaty dla Cudzoziemców. Roku 1721. trzęsienie Ziemi zabiło tu ludzi dwa kroć sto piędziesiąt tysięcy. Kościół Ormiański nie czuł go, y salwował tyliac osób w sobie. Tuż iest Miasto duże bez murów *Ardebit*, albo *Erdewil*; w ktorym są Groby Królów z Lirii Sophów. Stoi między górami nad iedną rzeczką. Tu codzień ryżu gótuia, y rozdaja na placu iednym funtów 240. ubogim, y skopów 50. iako świadczy P. *Joannes Goskowski* *Jesuita* Missionarz Percki, Jana III. Króla Polskiego Legat, Roku 1690. Są także Królów Groby w Mieście Mesched, albo *Mexat* w Prowincyi *Chorasan*, *olim Sogdiana* zwaney; gdzie Meczet wspaniały, podobny *Magnifico opere* Erdewilskiemu. Z tey Prowincyi do *Erferum* iest przeyscie przez przebitą skalę, *supponitur* od *Semiramidy*, dlatego *Semirami* zwane, na 4. mile, *olim* było z *Medii* do *Assyrii*

W Prowincyach GORGIAN, FARISTAN, GILAN, DALEMON fundowanych na miejscu starożytney Hirkanii, która czasów dawnych, tak była obfita, że iedna winna macica wydawała wina *metretam*, to iest 12. gárcy, iedno figowe drzewo 60. korców fig wydawało, y miodu dosyć. Tu w lasach wielkich nawięcy iest Lwów, tygrysów, lampartów; ztąd u Łacinników *Epiweton*: *Hyrcane tygres*. W Prowincyi CHUGISTAN, *olim Sufiana*



*fiana*, to *Elam* zwaney iest złota, srebra dosyć, y węzow. Stolicą iest *SUSTRA*, albo *SUZA*, Rezydencya *Asswerusa* Króla. Był tam Pałac Krolewski (Krolowie tam Perscy mieszkali) złotemi wiparty kolumnami, ozdobiony kleynotami. Stał nad rzeką *Euleus*, albo *Coaspes*, teraz *Zegmare* zwaną. *Aelianus*, *Herodotus*, *Strabo*, *Cassiodorus* piszą, że Miasto te zakładał *Memnon* *Titona* Syn, kamienie murow na złoto, nie na wapno sadząc, y zwało się *Memnonea*. Potym *Dariusz Hystapiśa* Syn, *Asswerusem* od *Hebrayczykow* zwany, zrepárovwał, rozszerzył to Miasto, tam się koronował, rezydował, Stolicą uczyniwszy; *Susan* wtedy zwało się, to iest *lilium*, zkąd *Susanna* także lilię znaczy. *Benjamin Peregrynant* *Zydowski* w swoim *Itinerarium* fol: 78. świadczy, że tam Palacu *Asswerusa* owego, cudne y teraz znać *vestigia*.

W Prowincyi *KHERMAN*, albo *Mackeran* części *Karamanii* naywięcej dla dobrego żelaza y stali, robią ryszunki wojenne, kobierce. Róży tu dosyć, dlatego tu y medycyny uczą. *BANDER-Abassy* y *Gamron Port*, y Miasto Perskie nad morzem Perskim bardzo w handle bogate, z całego swiata, tu mając przybywających Kupców. Iest na przeciw *ORMUZ* Insule bogatey w perły, teraz *Angielskiey* wydartej *Luzytanóm*, ale się z *Ormuzu* do *Gamron* wiele wyniesło handłów.

## W INDII WSCHODNIEY to *addendum*.

Zowie się od rzeki *Indus*. Musiała byđ pod Persami przedtym, czyli też swoich miała Krolow, gdyż *Alexander Wielki* tam poszedłszy, *PORUSA* Krola *Indyjskiego* pokonał, po założeniu Miasta *Rzymu* w lat 426. Niektorzy twierdzą, że ieszcze dawniey przedtym Indię *Semiramis* Monarchini *Babylońska* podbiła była. Po *Alexandrze Wielkim* właśni tam rządził *Xiążęta*, aż wieku *XIV*. to iest Roku 1490. *Vascus Gemina*, czyli *de Cama* *Luzytańczyk* mając ludzi pod swoią kommendą, tę Indię odkrył *Europeyzykom*, Goę y inne Miasta wziąwszy. A przedtym *Europeyzykowie* o tym Kraiu ledwie czytali, albo słyszeli.

Ta India *totaliter* wzięta od Północy ma górę *Taurus* rozciągniętą, od Wschodu, Wschodnie morze &c. dwakroć na rok ziemia tuteysza wydaie pożytki, lwy rodzi, większe niż są Afrykańskie, zwierzęta wszystkie większe, niż są w innych Kraiach. *Indus* rzeka sama w Azji, a drugi *Nilus* rzeka w Afryce wydaie krokodyle: które się y w Nowym nayduią Swiecie. Strabon Księdze 15. pisze, iż tu Miast samych bywało 5000. Wiare S. zaniósł Indianom S. Tomasz Apostoł, w Kalamynie, *aliàs* Meliaporze Mieście tamecznym zabity włócznią. Ciało iego, czyli część, Emmanuel Krol Lużytański znalazłszy, w Kościele zruynowanym *titulò* S. *Thome*, przeniósł do GOI Miasta, iako pisze X. Misjonarz *Maffeus*. W wieku III. tam Wiare głosił *Pantenus* Filozof od Patryarchy Alexand. Demetryusza posłany. Za Konstantyna Wielkiego nawracali Indianow *Metropius*, *Aedius*, y *Fruementius*. Około Roku 750. w Indii tey za Jozefata wszyscy prawie byli Obywatele Chrześcianami, wiele Pustelników, y za Barachiasza Krola. *Tandem* S. Franciszek Xawery nawrocił Indianow, y do Chrztu S. przyprowadził na million sto tysięcy. Rodzi India: złoto, dyamenty, rubiny, perły, wielbłądy, małpy, papugi zielone, y czerwone, pieprz, cynamon, *Cocos*, *aliàs* orzech Indyjski, opisany przezemnie w Części II. Aten. Pomarańcze, granady, miód. cukier, bawelnę, mirrę. &c.

INDIA jest trojaka, albo na trzy części podzielona. Jedna PUŁNOCNA, albo MOGOLISTAN, MOGOL, albo MOGOR. Druga ZACHODNIA, albo KOMORYNA Peninsula między Gangesem rzeką: trzecia WSCHODNIA, za Gangesem, Peninsula także. Wszystkie te z Krolestwami opisałem w Części II Aten. Wiara w tych częściach, to Machometanśka, to Pogańśka. Wierzą y przyimują *Metempsychosim*, to jest przeyscie dusz w inne ciała; ztąd zwierza żadnego nie bią, ani gadzin bardzo tam zagęszczonych. Żydow jest tam dotyc. Chrześcianie, to gościnni, to tam nawroceni *Thomei*. Indowie są zdrowi, czestwi, żyją po lat 130. Zwyczaj u nich za Prawo: uczą się medycyny



dycyny, Astrologii, czarnoknięstwa; stroją się w kleynoty, włosy noszą krótkie, brody długie. Od Północy są śniadawi, od Południa czarni. Tu *CAUCASUS* góra, która Indie północną separuje od Tatarskiej Wielkiej; na której wierzchołku deszczu y wiatrow nie ma. Literę na piasku napisałszy, y za rok nie tykane znaydziesz. Górę tę opisałem *fusè* w Części I. Aten. Tu oprócz Indusa rzeki, druga jest Ganges. W MOGOLSKIM Państwie Familia Cesarzka (która jest biała) z Familii Tamerlanesa, trzyma sekte Omara Machometanina, iako y Turcy: która Familia tu zaszła Roku 1401. Córki Mogolanie chcąc za mąż wydać, nagie na rynku przyszłym mężom prezentują, *te-  
ste Maffeo in Historia Indici*. Te Państwo według Sansona Geografa inkluduje Królestw w sobie 38. według drugich 42. Tron jego (których ma 7.) taxuiał 160. millionów. Cały skarb jego komputuiał 1500. millionów. Ale daleko jest bogatszy *ex dictis* w II. Części Aten. W Agrze Mieście Pałac Królewski dwie milę zabiera cyrkumferencyą; gdzie zamkniętych 1200. nalożnic. Druga *Lathor* Stolica iedna już opisana. KAMBAIA Królestwo Mogola od Wschodniej strony Gangesu na 100. długie, na 80. mil szerokie Królestwo, rodzi onyxę, dyamenty, chryzolity; swoich miało Królów, z których ostatni *Badury* Roku 1536. wypro-  
wadził na Mogola Kawalerii 150. tysięcy, piechoty pięć kroć sto tysięcy; Armat 200. śpieżowych: z których cztery tak wielkie były, iż do kaźdey 100. par wołów potrzeba było. Dwieście słoniów prowadziło 500. beczek złota y srebra dla zapłaty Woy-  
ska. Nie przestraszył tą potencją Mogola, ale z bogactw, będąc pokonany. Królestwo te, ma Miast 30. Stolica Kambaya nad Golfem, Indyjski Kayr. Król tutejszy Machomet *nomine*, był tak do trucizny przyzwyczajony, że nią żył, mięsa struci jadł, ale też mucha nań siadłszy, zdychała, kaźda metresa umierała; dla-  
tego codzień inna była. *Vartoman Author*. Miasto tego Kró-  
stwa *Armadabat* zwane, ztąd godne wspomnienia, iż tam są do-  
my osobliwe, pełne małp, które Kambaianowie, za Bogów we-  
neruiał,



neruią. Drugie *Surata* Miasto bogate w dyamenty, tam z *Golgondy* sprowadzane, iako do portu naywyśmienitszego, y że tu ie ztamtąd kopane w gorach, tu brylantuią. *BENGALA* Krolestwo ma pieprz; y *DEKAN* Krolestwo także, oprócz tego w *Balágacie* Kraiu swoim ma dyamenty, chryzolity, ametysty. Stolica Krolestwa *DEKAN*, iest *Wisapor* o 5. Przedmieściach nad rzeką *Mandoya*, rozciąga się na mil 3. murem wysokim. opasane Miasto ma na 1000. dział. Tu *Goa* Miasto iuż opisane. *MA-LABAR* obszernego *olim* Królestwa, teraz poszarpanego, zachodniey strony, *aliàs* z tey strony *Gangesu* leżącego, *olim* Król wystawił 100000. piechoty. Naturalni Obywatele tameczni czczą za Boga, malpę, ieden Kościół wsparty 700. kolumnami marmurowemi, malpie poświęcili. wierząc, że dusza ludzka w nie wstępuje. Braminowie ich są Xięża, ktorym Krol ożeniony, daie zaraz żonę, aby u nich przenocowała, y *honorarium* 500. czerwonych złotych, toż czyni w drogę odieżdżając.

W *GOLGONDA* Krolestwie, iest gora *Kolur*, albo *Geni* wielkich dyamentow na świat ztąd wychodzących. Na 2. mile od *Golgandy* Stolicy, należona druga gora także wielkich dyamentow, ale zakryta od Krola, aby iey *Mogolowi* wielkiemu iako *Tributarius*, nie był oddać przymuszony. Tego Krolestwa Miasto obszerne *Mussuli patan* Roku 1679. zatopione było z dwudziestu pieciu tysiącami ludzi, deszcz krwawy padał przez godzin 2.

W *PEGU* Krolestwie Indyjskim adoruią Boga zlego, y dobrego. Te Krolestwo *MALAKKA* Peninsulá, y *SUMATRA* są częściami *Aureæ* *HERSONESSI*, tak zwaney od wielości złota. W Pismie Świętym te mieysca zowią się *OPHIR*, według *Jozefa* y *Hieronyma* S. Tam to mieszkał *Hevila* Brat *Ophir*, tamtey płynie *Phison*, albo *Ganges* okrażający ziemię tameczną *Hevilath*, *Genesis* 2. & 11. Okręty *Salomonowe* z Portu morza czerwonego *Osfangaher* zwanego, puszczały się blisko *Indii* y Krolestwa *PEGU*. Peguzowie też Obywatele Krolestwa *Pegu*, plemie swoje wywodzą od *Zydow*, wygnańcow, potępionych przez

Salomona, tu do kopania złota, według *Masseusza lib; 15. Historia Indic.* Królestwa Pegu Stolicą, jest Miasto Pegu na Wyspie rzeki Pegu, gdzie domy z trzciny morskiej. Malakka zaś wspomniana ma pieprz, dyamenty, *Bezoar*, limonię, cytryny iak głowy ludzkie, cynamon, bydło, zubry, ielenie, małpy, ptastwo wszelkie. Królestwo TUNQUIN, albo TUNCHIN w Indyi Wschodniej, jest Stolicą z namiotow składaną, KECE, albo KECCIO, którego Król olim Chińskiemu Cesarzowi hold swój opłacywał trzema złotemi statkami, y drugiem trzema srebrnemi, teraz tylko Poddanym dać się widzieć tylko w dni ceremonialne: Państwem rządzi przez Pułkownika generalnego, Białogłowy tutejsze, im żeby czarniejsze mają, tym są udatniejszy, dlatego je farbują. Kłaniają się tuteysy Obywatele Niebu, Słońcu, &c. y po części Chrystusowi Panu.

## O CHINACH ADDENDA, do tego, co jest w Części II. Aten napisano.

Obszernie to *Imperium* opisałem na miejscu wspomnianym; iednak wiele możemy jeszcze się nauczyć w tymże Królestwie z Autorow y Peregrynantów: iako to, że *Imperator* Chiński, ma władzę, że umarłym dać tytuły, honory, za Świętych je mieć każe. Rada jego wielka, z żoną z Ministrow *Kaluos*. W Prowincyach swoich ma Vice Królów, w Miastach Gubernatorow *cognomentō Mandarinów*; ktorzy się liczy tam wszystkich 13647. a ci bydz powinni Filozofami, co trzy lata na tej funkcyi odmieniani; wtedy jeśli się dobrze zarządzili, na wyższą *exaltantur* godność, jeśli mniej się popisali, na niższą jeszcze idą gradus. *Philosophia Moralis*, Matematyka, Architektura, Medycyna tu od wiekow są *in praxi*. Inwencya prochu od lat 1700. od lat 50. po Chrystusa Narodzeniu, inwencya też druku, kompasu, w Chinach dawniej *in usu*, niżeli w Europie; w której niedawnych czasów



te inwencye wzięły swoy początek, jako w pierwszey Aten opisałem Części. Chiną wynaleźli od 2000. lat. Bożyuszow, albo ich Xięży, jest na million po większey Części nieżonatych, pensyę z Imperatorskiego skarbu biorących. Witają się Chińczycow, stojąc prosto, rękę tylko wyciągając. Paznokciow Szlachta Chińska nie obrzyna, według Tyrina. Zalobę białą noszą, według Frigauciusza Autora *in Historia Sinensi*. Cokolwiek zaczyna, wzywają Bożkow, jeśli się powiedzie, adorują ich, jeśli nie, to bluźnią. Portugallowie do nich odkryli droge, po Pawle Wenecie. Kościołów Chrześcijańskich tam rachują na 200. lub Kaplic. A ci Chrześcijanie mają Biskupów w Pekinie, Nankinie, Makaonie, których prezentuje Król Portugalski, albo posyła *Congregatio de propaganda Fide*. Chronologię swoją Chińczycow prowadzą od lat 4000. twierdząc, iż tak dawne ich Państwo. Inne lata komputują za każdego Króla, co się działo, tak czynili Chaldecyckow, jako świadczy namieniony Trygaucyusz w expedyeyi Syneńskiej. Są Chińczycow pyszni, z Cudzoziemcami nieprzeistający, ceremonie ich bez końca, są lakomi, lubieżni, ale rzetelni, do nauk się aplikują, osobliwie do Matematycznych, które nad inne preferują, na wojnie są słabi, ztąd od Pulnocy, od Tatarow byli opanowani. Państwo sami nazywają oprócz innych imion nayczęściej *Tamin*, to jest *Królestwo jasności*. Murów koło Chin, iedni 3000. mil, drudzy tylko 400. mil rachują, znać nie mierzyli, albo nie iednakowe mile kładą, to Niemieckie, to Włoskie, dość że stały przez Chińskiego Monarchę. *Xi-Hoam* przed Pańskim Narodzeniem laty 200. grube mają bydź na lokci 12. wysokie na 30. wież koło nich naliczono 300. inni więcej narachowali: stoją już lat więcej niż 1800. a są mocne. Strzegło *olim* ludzi wojennych tych murów od Tartarii na million, teraz, że Tatarowie po większey części hołdują Imperatorowi Chińskiemu, *cessavit metus*, y tu koło murów czuyność y straż. Wiele w tym Państwie pól: różnin, drzew sadzonych, iak ogrody, góry porównane, kanały prowadzone



dziane na odwilżenie ziemi. Jeden kanał od Pekinu, do Kantonu, mil 200. ciosowym kamieniem ocembrowany. W żadnym Królestwie tak *accurate* Królów sobie następujących *seriem* nie napisano, iak tu w Chińskich Kronikach. FOH-YUS, a po nim YA-US w lat 200. po potopie ieszcze za życia Noego Monarchie Chińską fundowali (Noe bowiem żył lat 950.) iednego Boga cześć rozszerzyli. Na ten koniec bydła niektóre karmili, Niebá y Ziemi Panu na ofiarę. Po tych nastąpił na Państwo Monarcha Chuen-hi, który dla zachowania czci Bożej postanowił Mandarynow, to iest mądrych. Dwa tu periody mają bydz uważane, ieden Roku 1280. kiedy Tatarowie Zachodni tam weszli, y lat 90. niemi rządili. Drugi period Roku 1642. kiedy Tatarzy Orientalni wpadłszy, stałe tam rządy swe ufundowali, nie starey formy rządzenia nie odmieniwszy. Cesarz dzisiejszy [gdy to piszę] zowie się YUM CHIM Dwusetny czterdziesty trzeci *in serie* Monarchow, a między Tatarami Orientalnemi trzeci, z tego *culpandus*, iż Chrzęścian nienawidzi, a za Imperatora CHAM-HI, w Roku 1722. zmarłego, było Chrzęścian wiecey, niżeli dwakroć sto tysięcy. Aże tu względem Religii Chrzęściańskiej stała się awantura czasow niedawnych, za rzecz potrzebną, y ciekawą sładzę ją *breviter* opisać. Jak zesła Familia Taminow na Chińskim Imperium, opanowała Familia Tzumtea, też rządy wielkiego Hana, ktorego Syn Chimechi, długą wojną utrzymał się na Cesarstwie, umarł Roku 1662. po nim nastąpił Kam-hi, albo Kum-hi, który troche pomieszał Chrzęściańskie w Chinach interesa; z racyi edyktu swego Cesarzkiego Roku 1700. promulgowanego, die 30. 7bris, którym nie tylko approbował wywieranie czci Niebu, Konfucuszowi Filozofowi, rodzicom, zmarłym, iako Bogu, y Balwanowi Chim-Choam; ale też w całym Państwie przykazał *serio* poddanym swoim, aby te ceremonie koniecznie obserwowali; co Wikarym y Missionarzom Chrzęściańskim całę była iak *illicitum*, ta: *intolerabile*. Zaczyn Klemens XI. Papież, o tym informowany, Roku 1704. specjalnym Dekretem swoim, wykłó

tę superstycyę, y ten Dekret sam Roku 1715. potwierdził, y wysłał do Chin Legata Apostolskiego, (potym Kardynała] *Tomasza de Tournon*, albo *Turnoniusza Francuzá*, przydawszy mu do pracy Apostolskiej y powagi 24. Doktorow, aby tenże Dekret Chińczykom promulgował, y ich zabobonom zapobiegł. Ale zaciętym *Sinensom* nic nie wyperswadował *Legatus*, na więzienie w Mieście *Macao* zarobił, y tam życie skończył, iako świadczy *Jan Hybners*, zowiąc go *Patryarchą Antyocheńskim Łacińskim w swoiey Geografii*, lubo tego w *Historii swoiey Kościelney Tomô 7mô* Autor *Graveson* o tym Legacie pisząc, nie wspomina.

Odtąd tam w Chinach persekucya Chrześcian zaczęła się być, lecz w tych właśnie czasach, tamże ustało prześladowanie, za co *Luzytani*, *BOGU* solenne oświadczały dzięki, *Imperatorowi Chińskiemu*, posłali upominki. Wiarę tam wprowadził *S. XAWERY*, wtedy, kiedy do *Indyi* y do *Japonii*, a przed nim *S. Tomasz Apostół*, y inni. Rezydencye tam o iedney kontygnacyi, świecące się dziwnie wewnątrz, od pokoštu Chińskiego. Język tuteyszy nic nie ma pospolitości z drugimi, trudny do pojęcia, dla monosyllab, to jest słow z iedney syllaby złożonych. Nayczcińszy ledwo połowe ich pisma, albo charakterow, figur, przeymie; ktorych jest według iednych 80. według drugich sto tysięcy.

**KONFUCIUSZ** Filozof Chiński Roku 551. przed Chrystusem Panem, Chińskim Państwem y Cesarzami rządził, przez mądrą radę, y swoje wyroki, podziśdzień w wielkiej obserwancyi miane. *Białwanom* się nie kłaniał, dopieroż *Atheismum* w Chinach *ignotum* nie znał. **CHINSKIE** Państwo ma te rzeki pryncypalne: *HOANG*, to jest Złotą, ciągnącą się na mil 400. drugą *KIANG*, to jest Niebieską, biegnącą przez mil 200. Obfitują Chiny we wszystko, co ma świat; osobliwsze ma trzy owoce *SUNSA*, albo Figę Chińską, iak jabłko złote, drugi owoc *Lichi*, trzeci *Lamien*, delikatnego smaku. W Prowincyach Południowych Chińskich, y w zimie y w lecie obfitość, lasy są morwowe, zkład iedwa-



iedwabiu wiele; iednakże Panowie tu tylko w iedwabiu, a popoliństwo w bawelnianey materyi chodzą. Maią Chiny drzewo pieprzowe, które wydaie owoc, iak orzech włoski, a w nim ziarka iak groch. Drugie tam drzewo LOSOWE, wyfokie iak wierzba, liście má, iak serce, koloru czerwonego; owoc iest w lupinach iak orzech, z których się wyimuię trzy grona, z ziarkow wewnątrz, mięsem, czyli loiem okrytym, który zbieraią na świece y na lampy. Trzecie drzewo *The, álàs* Herba *The*, którego drzewa Obywatele tameczni zażywaią dla czyszczenia wod słonych. Naylepsze *The* blisko Miasta *Chocichen*. W gorach *Kiangnan, Fannan, Honnan* znayduią się dyamenty, y wszelkie kamienie są w Chinach, y magnesy w niektórych mieyscach. Ztąd origo y inwencya iedwabiu, a od nich dwóch Mnichow do Carogrodu zanieśli. *Heliogabalus* Cesarz naypierwszy, zażywał stroiu iedwabnego, co miano *pro magno luxu*, a przed nim Cesarze zadość mieli, sobie tylko oblamować iedwabiem suknie, iako piszą Historycy: *Lampridius*, y *Spartianus*. Jedwabiu tedy funt, złota funtem był ważony. Gdy Chińczyk umrze, stół przy łóżku iego wystawiony bywa, dla krewnych, zapraszających do siebie zmarłego; drugi stół w druziej izbie dla gości. Benzowie, to iest Kapłani Pogańscy, przyłzedłszy ryczą, wrzeszczą, nie modlą się nad umarłym. Myią ciało, balsamuią, logato stroią, do srebrncy, albo złotey trunny kładą, krewni rzucaią klejnoty do urny, na niey stawiając różne straszydła dla odrażenia złodzieiow. CESARZOW swoich trybem Tatarskim palą po śmierci. Jednego Imperatora ich, spalono na stóie papierowym, który sam kosztował 70000. talerow bitych; wszystkie z nim spalono bogactwa, taxowane 40000. millionow, iako świadcza Missionarze.

PRAWO tam dawne, nieodmienione od Tatarow, gdy ich naiechali, tylko się po Tatarsku gola, brodę iedną zostawiają. MIAST wojennych rachuię ciekawy Peregrynant *P. Complot* 2357. niewojennych 2190, *summatim* wszystkich 4547. MOSTOW, co

wię-



większych 331. Wież y Arkusow Tryumfalnych Krolom, y wielkim Panom wystawionych 1150. Kościołow *ad cultum* znaeznych Familii 709. Kościołow napelnionych Bożkami 408. PAŁACOW Wice-Krolow, Gubernatorow Prowincyi, rachuje się 23167. Mauzoleow wspaniałych 686. Domy przyozdobione osob znacznieyszych ogrodami, fontannami, ptastwem wszelkim. Maia Chińczykowie wiele srebrá y złota, ale nie chodzą koło niego, tylko zbierają w rzekachżł oty piasek, topią na naysztysze złoto z mnieyszą pracą.

W PROWINCYI XUNTIEN, iest Miasto *Peking* Stołeczne, co się wykłada Dwor Północny, iż iest od Północy. Zkad przemiesli się Cesarze Roku 404. do Miasta Stołecznego *Nanxing*, co znaczy Dwor Południowy, dla swego bezpieczeństwa. *Peking* Miasta Północnego, dopiero namienionego, forma iest kwadratowa, iest go pół osmey mile [ trzy tysiące krokow w mile itkludując ) ulice szerokie pod linie. Pałac murem dwoistym opasany. Blisko Miasta tego, znajduia się gory kryształowe, a z tego kryształu Alchimiściowie wywodzą essencye, sól robią, y cukier na kamień y rzerzączkę pomocny.

W PROWINCYI CHEKIANG, nayznacznieyszey w Chinach iest iedenaście Miast Stołecznych; z tych w naypryncypalnieyszym Mieście *NANGCHEU*, nad odnogą rzeki wielkiej *ZIENTANG*. Jest wiele Kościołow; y kanalow: samych Ofiarczyńcow bylo 15. tysięcy, W rynku iednym 300. Arkusow tryumfalnych, 4. wieże z porcellany, Kościół Jezuicki, y dwie Kaplice na przedmieściach.

Wychodzi w tym Mieście ryżu na wikt, 10. tysięcy worow, a wor ieden ryżu, wyżywi 100. osob. W PROWINCYI *QUANTUNG*, znajduie się róża dwa razy na dzień kolor odmieniająca, raz fialkowy, drugi raz biały, nie pachnie, kwitnie na drzewie. Krowy zaś ogony maia, iak fryzowane, z których tam robią buńczuki.

W PROWINCYI *QUANGII*, naywięcey robią PORCEL-LANY

LANY, z ktorey formuią różnego koloru naczyńia przezroczyste; a ta *Porcellana* iest masa iakaś, z krety, albo kredy, z skorup, czyli bialka iaiowego, z skorup szarańczy morskiey, *aliàs* raka prętkonogiego (w morzu Indyjskim, są na loku 4. długie) y z innych *species* y ingrediencyi. Co wszystko iak zgęśnienie należycie, w sekretnym bywa ziemi mieyscu zakopane, Synom, lub Wnukom tylko sekretnie pokazané; gdzie tak lat 80. leżący, potym przepędzonym czasie, od Synow, lub Wnukow wykopane bywa, y znowu rozprawione, na różne naczyńia piękney formy bywa wyrobione. Za granice Państwa, przedrym wywozić się nie godziło naczyńia porcellanowego, pod życia utratą, iako pisze *Pancirellus y Szentywani*. *Tandem* y Cesarz Turecki na takim naczyńiu iadać poczoł, iednę misę placąc po 150. talerow bitych, *Ricoto teste*. JAN GONSALVA MENDOZA z Hiszpanii umyślnie do Chin posłany, inny sposob robienia porcellany teyże opisuie: że ziemia iest iak kamień, z ktorey proch robią delikatny, przez tarcie, sypią go w iezioro dobrze obmurowane y zamknięte. Ta materya w ieziorze, iak się zgęśnienie, wypuszcza z siebie na wierzch wody pianę, którą zbierają y z niey robią różne naczyńia. Z samego zaś gruntu robione naczyńia mniej szacowne. Tych czałow wychodzą naczyńia Porcellanowe z Niemiec, z Saxonii, Hollandyi, tym imieniem tylko podobno, ale nie cnotą prawdziwey porcellany Chińskiej nadane. Prawdziwa Chińska truciznę odraża, y zaraz się sama puka, ieżliby co w niey bylo trucizną zarażonego.

W PROWINCYI SUCHEN rodzi się *Xe* ieden zwierz noszący *Moschum*; *vulgò* *Bisem*, po naszymu Piżmo, albo *Zybet*. Malpy wzrostu ludzkiego. Ptaszek ow zkwiatu się rodzący nazwiskiem *Tungbou*, żyjący poki kwiat trwa. W PROWINCYI XANSI mnóstwo iest kamiennych węglow, na opał idących, y studni ognistych, przy ktorych wypalają garki. W PROWINCYI zaś XENSI, iest Miasto *Hanchung* nad rzeką *Hanbung*, od natury *ab arte* umocnione, 25. mil od *Sygamu* Miasta, w teyże Prowincyi

cyi leżącego, dokąd jest droga śródkiem góry wyrobiona z mostami z balustratą żelazną przez przepaści przechodnia, koło tej drogi 3. krok sto tysięcy długo ludzi robiło, a to dla karawan, albo kompanii tedy idącej, to dla Kupców. W Prowincyi HONAN, jest wielka obfitość, stąd zowie się *Ogrodem uciechy*, nazywa się *Medium Orbis*, iż w pośrodku Chin; gdyż Chińczykowie, ile proszą y uparci mniemają, iż innej ziemi na świecie nie mają, tylko Chinłka. Stolicą tu jest *Kaifung*, nad rzeką *Pien*: gdzie jest *Collegium Soc; JESU*. Mur tu byli Tatarowie zepsuli, na którym rzeka była płynąca y ludzi zalała 3. krok sto tysięcy, teraz zreparowany. W tym Kraiu, *signanter* koło Miasta *Changre* w rzece *Chang*, poławia się ryba podobna do krokodyla, wrzeszczy jak dziecko małe, tłustość z niey zapaliwszy, trudno ugasić.

## O JAPONII Osobliwości przydane.

Oprócz danej relacyi o tym *Imperium* w Części II. Aten, te przydać *scienda*. Kraj ten cały jest na Wyspach, w zboże, y złoto, aurę zdrową, obfitujących. Czałów dawnych temi wyspami rządził DAIRA, rząd Duchowny y Świecki trzymający, ale od lat 186. Domowe wojny ten urząd zniósł, y rozdzieliły na 66. Królestw całe Państwo. Naywiększe tu Królestwo jest NIPHON, mniejszych drugich 53. inkludujące. Roku 1550. nieiaki CUBO uczynił się Japońskim Imperatorem, redukowal Państwo na 7. wielkich Prowincyi; *Dairom* rząd Duchowny zostawiwszy, sobie Świecki windykował. JAPONOWIE *origine* są z Chińczyków, adorują Niebo, Gwiazdy, zwierzęta &c. O Japończykach od Roku 1549. dopiero słyhać poczęło; gdyż tego Roku z Luzytanami S. Xawery Misionarz y Apostoł tam zawitał. Teraz Japońskie *Imperium* inkluduje 66. Królestw, według innych tylko 54. Są wzrostu pięknego y stanu, mocni, okrutni, wojenni, *omni genere* oręża wosujący, po dwie posiadają szable noszą u boku; brzydzą się kłamstwem



stwem, kradzieżą, przysięgą, y ludem Cudzoziemskim. Suro-  
wych lekarstw zażywaią, krwie nie puszczaią, muzyki naszey  
nie lubią, głowy nie nakrywaią, czapek nie maiąc, brodę zapu-  
szczone maiąc. Witaiąc się, pantofle, czyli mełzty z nóg zdey-  
muia, na znak weneracyi gościa, którego tak siedzący witaią.  
Rządy są ich sprawiedliwe, Bogów mnoſtvo, zęby, który ma  
czarne, te piękne. Włosy, które tylko z tyłu zostawia, uwi-  
aią w papier.

Wiara tam S. zawitała pracą S. Xawerego Roku 1549. y le-  
dwo nie cała Japonia oświecona była, *lumine Evangelii*. Na In-  
sule *Fani* za S. Xawerego, było w Procesyi dyscyplinuiących  
po sto tysięcy. Od Roku 1612. aż do roku 1637 zginęło Chrze-  
ścian wielkie mnoſtvo przez Japończyków. Nie dawnych cza-  
sów Hollandowie, iako Heretycy, zysku tylko y piekła szuka-  
iacy *falsis criminatombus* udali Katolików, liſt zmyſli, y niby  
go w okręcie Katolickim Luzytańskim znalazliży, Cesarzowi od-  
dali, y to udali za prawdę, iż Katolicy szukaią sposobu zawo-  
iowania Państwa Japońskiego; wszędzie Chrześcian Prawowier-  
nych wyciąć kazał; Imie Chrześcian wygluzował y wygnał z  
Japonii, sami się Hollándowie utrzymali, zowiąc się *non Christianos*,  
ale *Hollandos*, y tak pod tym imieniem handle wielkie pro-  
wadzą; przecież ieno ich okręty przydą, zaraz ie dysarmuią,  
napakowawszy towarami, oddaią wszystko, dzień ruszenia nazna-  
czywszy.

Stolicą Japonii iest MEACUM Miasto nad brzegiem morza  
Zachodniego, y ieziora na mil 18. długiego. Jest w tym Mieście  
statua miedziana pozłociſta dziwney wielkości, w pewne Święta  
ogniem ſekretnym wewnątrz rozpalona, w którą tak gorącą,  
dzieci małe rzucią na ofiarę. A podczas kaźdey pełni uro-  
dziwe Panny Bożkom ſwe Panięſtvo ofiaruią, którą odbie-  
raią Ofiarnicy. Tu iest Pałac Cesarſki, y *DAIRA* Arcypapa.  
W Prowincyi *QUANTO* iest główne Miasto *JEDO*, albo *JEO-  
DO*, nad odnogą morską *JENDO*, którego iedna ulica długa na  
dwie

dwie mile, ozdobiona Palacami Królików Japonńskich, ztąd wy-  
daie się wielkość Miasta. Pałac Krolewski ufortyfikowany, bo-  
gaty, y po części złotym pokryty dachem. Domy tu gliniane,  
o jednym piętze *more* Chińczykow; dlatego na kaźdey ulicy są  
magazyny murowane, *in eum finem*, aby tam uchodzić można, *in ca-*  
*su* pożaru Miasta; gdzie y straż iest. Má wiele Miasto te Kościo-  
łów, y statuę iedne ludzką z dołu, a z głową psią na koniu o  
siedmiu głowách siedzącą, na ołtarzu srebrnym stojącą, który  
kón w rzędzie złotym, pod siedzeniem złotym. Na Insule XY-  
MO, przy Porcie Hollandow, w Imperium Japonńskim od ME-  
AKU Stolicy Japonii, na mil Włoskich 600. iest Miasto NAN-  
GAZACH, ktore się może nazwać *theotrum* na męczenie Chrze-  
ścian, gdzie za panowania TALKOSAMY Imperatora tameczne-  
go, okrutnego na Chrześcian (których wtedy liczono na 3. kroć  
sto tysięcy) na górze iedney, Górą Męczennikow nazwaney, za  
Miałem dystyngwowaney, od miejsca tracenía zloczyńcow, za-  
męczono trzech Świętych: Pawła *Michi*, Jana *Gotto*, Jakóba *Ki-*  
*zai*, y innych 23. Roku 1597. tamże Xiądz Woyciech Męciński  
Herbu *Poray* Polak Jezuita męczeńską odniósł Koronę R. 1643.

MIEDZY INSULAMI Japonńskimi, godzien wspomnienia  
Wysep CEYLAN, albo ZEYLAN, na Oceanie Wschodnim od  
zachodu na Wschód na mil 25. od Północy na Południe wszcz  
na mil 70. rozciągnioną, *olim* miana za największą w świecie.  
Powietrze iey ciepłe, Kray gorzysły. Ziemia w zboża, cytryny,  
w pieprz, ryż, obfituie w szafiry, chryzolity, szmaragdy, topazy,  
perły, bydło, owce, węże wielkie. Obywatele: tuteysy wyda-  
wszy córki, za mąż, pierwey *cōeunt* z córkami *Neosponsis*, potym  
oddaia. Ceylanowie, y Indowie, nazywaią ten Kray *TENARIS-*  
*SIM*, to iest *Delicje ziemskie*; a dawni tu lokuią *Taprobanę*. Lu-  
dzie tuteysy, według Ptolomeusza rośli, y po sto lat żyjący.

Stolica tego Wysep iest *Candy*, albo *Candea* w pośrodku Kraiu.  
Krol tuteyszy Absolut, żelaza na Woynie nie zna. Żyją Obywa-  
tele tuteysy mlekiem, maślem, syiem, nago chodzą, iak *Adam*, prze-



cież *obscenitates* naturalne: zaślaniwszy. Na tey to Insule zab-  
biały, małpy, w złoto y naydroższe klejnoty oprawiwszy, za Bo-  
ga Poganie czcili. Obywatele inni piszą, że to był zab czelaka  
iakiegoś starego, (iakom napisał w Części I. Aten *tytuł: Scyencya*  
*O Bożkach Pogańskich*) ludzie o mil 500. schodzili się ku ie-  
go weneracyi. Krolik tameczny y *Magnates*, co rok legacyę do  
tego Bożka zęba wyprawowali. Portret na wołku wyciśniony,  
wielką summą kupowali. Luzytani, gdy ten Kościół y zab wzięli,  
Obywatele na wykupno iego Luzytańczykom, liezyli siedm kroć  
sto tysięcy czerw: złotych, ale Luzytańczykowie znosząc super-  
stycyę, w mozdierzcu potlukli; pieniądzeni wzgardzili. *Jarricus*  
*in Historia Indica.*

Na SUNDYCKICH Insulach tamże lokuie Ptolemeusz Geo-  
graf *Anthropagos* (iacy byli y w Scytyi) twierdząc, iż ludzi ie-  
dzą, osobliwie nieprzyjaciół na wojnie złapawszy, są bowiem  
zli, okrutni, dzicy, nago chodzący, *partim* są Machometani, *partim*  
balwanow czciciele. Na SUMATRZE Insule, jedney a nay-  
większey, z *Sundyckich*, jest złoto, stal, żelazo. góry ogniste, stonie  
wielkie, wieloryby iak Wyspy, ludzie iak olbrzymi rość. Sto-  
licą jest tey Insuly, *ACHEM* Miałto, gdzie potężny Krol rezy-  
duje z Luzytanami *armis decertans*. JAWA Insul także Sun-  
dycka rodzi cukier, pieprz, ryż, z ktorego tam chleb robią, miedź,  
złoto, dyamenty, komary tu dziwnie wielkie, ludzi infestujące.  
Obywatele żyją kotami, szczurami. Na Insule BORNEO znay-  
duje się kamfora, *Bezoar*, pieprz, dyamenty, złoto. Stolica *Bor-  
neo*, stoi na odnodze morskiej, na palach, iak Wenecyá, przy  
Porcie obszernym.

FILIPPINI Insuly rodzą ryż, palmy, z ktorych robią trunek.  
Hiszpanie tam rozrodzili wino. Jest tu dosyć cynamonu, pie-  
przu, szafranu, złota; a w lasach, lwow, tygrysow, węzow dłu-  
gich, niedźwiedziow, Siren, krokodylow. Wyspow tych zna-  
czniejszych jest 200. A wszystkich 12. tysięcy.

FILIPPIN tych Obywatele nie widzą światła Wiary. zоста-  
iać



iąc w pogaństwie, oprócz Krajów od Hiszpanów zawoio-  
 nych; gdzie przecie *viget Catholicismus*. GILOLO, Wyspa iedna  
 z Molukceńskich Insul, w cyrkumferencyi na mil 200. Stolica  
 iey *Gilolo* pod władzą Hiszpanów; a cały Wysep ma swego Kró-  
 la. Rodzi się tu drzewo *Sagus*, z którego owocu Obywatele  
 tameczni chleb robią, y wino, z skurki zaś nici na materye.

LATRONES Insuły *olim*, teraz MARIANÆ rozboyników mor-  
 skich mające niegdy. O tych y innych Wyspach więcey się  
 mowiło w Części II. Aten, dlatego repetycją iedney rzeczy  
 nie bawię się.

## CO w AFRYCE ieszcze *notandum* cie- kawemu y mądremu?

AFRYKA przed generalnym świata potopem była pod  
 władzą Xiążąt idących od Kaima, a zaś po potopie do-  
 stała się Chamowi Synowi Noego. Ten Kray 70. Tłumaczow  
 Piśma Ś. nazywają PIUT y S. Hieronym, co się wykłada *Crassa*  
*Pinguis*: Y Hebrayczykowie nazywali *Pbut*, to jest *ruina*. Potym  
 się tu KARTAGIŃSKA Rzecz-pospolita wstawila rządem, z  
 Rzymianami *de Imperio Orbis* certująca, jako y *Numidie Reges*,  
 ale od Rzymian te obie *emule* pokonane *potentie*. Rzymskiej  
 władzy holdowała Afryka, aż do wieku V. rządzona przez Kon-  
 sulow, to Starostow. Hrabia *Bonifacius*, do Afryki sprowadził  
 z Hiszpanii *Genserika* Króla Wandalow około Roku 427. za Wa-  
 lencyana III. Cesarza, który odebrał Kartaginę, postanowił tam  
 Krolestwo WANDALOW w HUNNIFRIKU, KAZAMUN-  
 DZIE, TRAZAMUNDZIE, HILDERYKU, GILIMARZE Kro-  
 lach *successive* panujących, stojące. Aż tego Gilimara Roku 561.  
*Belizarius* Wodz sławny Justiniana Cesarza, ordynowany do A-  
 fryki, zniósł, wziął Kartaginę, a Króla namienionego niewo-  
 le, Roku 534. Odtąd zruynowane Krolestwo Wandalow w A-  
 fryce. Znowu Afryka dostała się Rzymianom, na 7. Prowincyi  
 po-

podzielona w Wieku VII. ale Arabowie Machometani Afrykę nalszli Roku 647. Starostę Grzegorza zbili, Afrykę trybutem obciążyli. ODMAN KALIFA, posłał do Afryki wojska Saraceńskiego 80. tysięcy okrutnie gwałtujących. Roku 697. ciż Poganie wygnali z Afryki Jana Patrycego, y tak im ta część świata dostała się.

AFRYKANSKA mappa, ma podobieństwo do terca; większa tripló od Europy, ale nie osiadła dla suchych, bezwodnych Krajów. U Wirgiliusza Poety zowie się *Africa dives triumphis*, to *Herculis*, to *Annibalis*. Przed Wandalów Arianizmem zarązonych irrupcyą, było BISKUPOW więcej niżeli 600. A z tych Perły kosztowne, oprócz Tertulliana Prezbitera, Cyprian, Augustyn, Fulgenciusz; Optatus, Millevitanus, Minutius, Felix, Facundus. Wiele tu było Męczenników. Gdy Cesarze Zachodni Wieku IV. sześć tu uformowali w Afryce Prowincyi, Papieże tyleż erigowali Metropolitow, a nad niemi Prymasem Arcybiskupa Kartagińskiego. Te Wiarę oppugnowali Heretycy w Afryce Donatystowie, Arianie, Manicheyczycowie, Pelagianie w wieku IV. y V. y Kościół tameczny zakłócili. Ale im dał odpór *Fulmen Hereticorum* S. Augustyn. Ta część świata iest urodzayna, dwa razy, albo trzy na rok rodzi, miewa co rok dwie zimy, iedne podczas *Aequinoctium* Wiosny, drugą w Jesieni; ktore zimy na tym zawisły, że ustawiczne deszcze wtedy padają, nocne rosy ustawiczne y mgły.

Góry Afrykańskie mają sól białą y czerwoną; a w Krajach obfzernych swoich GWINEI y SOFALI, mają wiele złota, ztąd mniemają niektorzy, że ta Sofala iest Kray ow *Ophyr*, dodający Salomonowi złota na Dom Boży, ale pewniey, że *Pegu* Indyjskie Krolestwo. Pogan tu naywięcey, reszta Machometani, Chrzescianie, Żydzi. AFRIKANI są mocni, woieni, tylko bestyalscy, proflacy, bez scyencyi y kunsztow, zli, niewierni, okrutni, niestateczni. Cesarz Turecki iest Panem BARBARII znacznego Kraiu Afrykańskiego, EGIPTU y ABEZU. Wyipy Afrykańskie trzymają



maią Europeyscy Chrześcianie. Są tu słonie, wielbłądy, Tygrysy, lwy, krokodyle, rysie, Nosorozce, smoki, Bazyliſzki, węże wielkie. Przeciw jednemu wężowi *Attilius Regulus* Konſul Rzymſki, wiele wojennych wyprowadził ludzi, gdyż go było na kroków 120. Są tu ſtada koni, małp, kóz dzikich.

Gory tu ſą *ATLAS*, *SIERRA*, *LIONA* w Gwinei. Rzeka *Nilus* ſiedmiu kanałami wpada w morze Medyterranean; drugą *Niger* od jeziora *Niger* Etyopſkiego 7. odnógami, wpada w Ocean Atlański.

**BARBARIA** Kray Afrykańſki dawnych czasow *Lybia Citerior* ciepła tylko w górach, rodzi konie, ſławne Barbaryiſkie daktyle, figi. Obywatele ſą źli, łakomi, nieſłowni. Biągłogłowy zakryte nie widzą męſzczyzn, ani z niemi rozmawiają. Cały ten Kray Barbaryi był pod Rzymianami, Alanami, Wandalami, Saracenami, Turkami. Ma Królestw 6. **BARBARIA** iako *BAR- KA olim Lybia* własną, gdzie ieſt Miasto *Berenich, olim Boronica* od *Berenicy* żony *Ptolemeusza III.* Króla nazwane, leżące w *Ceronaice* Krainie. Gdzie zaś było *CYRENE* Miasto nie daleko rzeki *DUERUS* ſtoi Miasto *CAIRON.* W *PUSTEY BARCE* wiatr wozy piaskiem zaſypuie, tak ieſt wálny. A w poſrzedku puſtyni ſą obaliny Kościoła *AMONA*, albo *HAMMONA* w poſtaci barana czczonego. Było to tam ſławne *oraculum* Jowisza. Za pogańſtwa, iakoby tam *Bachusowi* upragnionemu y *Jowisza* o ochłodę proſzącemu pokazał ſię *Jowisz* w poſtaci barana wodę, uderzeniem nogi wyprowadzającego z piasku: ztąd *Ammonius Jupiter*, to ieſt piaszczysty *Jowisz.* Tuż ieſt *TRIPOLIS* Królestwo y Rzecz poſpolita, gdzie ſławni *Pyratowie.* Wziół był ten Kray *Karol V.* Ceſarz y dał Kawaleróm Maltańſkim, ale znowu *Turcy* odebrali, y teraz od *Turczyna* dependuie, pod rządami *Daya* niby *Dozego.* Tuż w *BARBARYI* ieſt Królestwo *TUNIS*, albo *TUNET* zawierające ſtara Afrykę y *Numidię.* Stolicę Królestwa *Tunis*, o cztery małe miłki od odnogi morſkiej *GOULETTA* zwancy, ſtojące na ſkale, pełne *Turkow*, *Zydow*,  
Chrze-



Chrześcian, niewolników. Twierdzą że to Miasto powstało z ruin Miasta KARTAGINY, emulantki Rzymiskiej, która właśnie na wyspie mil 40. zabierającej, na brzegu Afryki, ku Sycylii podającej się w morze, między dwójnym Golfem, albo Łonem, wszystkie między temi Golfami *olim* zabierała. Ale po ostatnim przez Saracenów zburzeniu, w wieku VII. między obalinami tak przepysznej Kartaginy, mała tylko Mieścina była MARSA, podczas Krucjaty, z wieżą na samym końcu wyspy owej y zamek mocny nad pagórką *Byrsa*, kędy *olim* Zamek leżał Kartaginy.

Na jakie pięć mil od tego wielkiego zrujnowanego Miasta, idąc ku Wschodowi y Południowi, troche za Golfem y iezio-rem *Gouletty* małe Miasteczko było *Tynis*, albo *Tynissa*, teraz *Tunet*: które niegdy *Scipio* przed oblężeniem Kartaginy opanował, które się potym tak upadkiem Kartaginy rozszerzyło, że za czasu Ludwika Świętego największe y najmocniejsze było w Afryce. Mury miało na 40. łokci wysokie z okopami, wałami, wielką liczbą wież, bram 8. Kratami zawartych, trzy wielkie Przedmieścia, ma Pyratów wiele. S. Ludwik Roku 1270. umarł podczas attaku tego Miasta na dyssenterję. Karol V. Cesarz dobył go był Roku 1545. ale Turcy je odebrali, y mają pod swoją protekcyą, y rządami wielkiej rady, y Xiążęcia Day. Przedtym wszystkim *Tunet* swoich własnych Miast Królów, których *Mausolea*, albo groby są w Mieście *Kairon*, gdzie jest y Akademia. Tuż jest *Urbs* Miasteczko z Zamkiem, nad rzeką *Quadil-barbar*, którą z *Tunetu* do *Bony* *aliàs* Hippony idąc, trzeba 26. razy przepływać. W teyże Barbaryi jest *FELZ*, albo *FESSA*, Królestwo y Miasto stołeczne tegoż imienia, znaczące w Arabskim języku złoto. Dzielą te Miasto na stare y nowe rzeki *Fessa*, y *Suba*. Ma na 100. tysięcy domów, największe murowanych płaskich na wierzchu z galeryami otwartymi. Wież ma 86. Ulic 200. Meczetów 700. Najglówniejszy y najpryncypalniejszy *Karannem*, który ma kolumny marmurowe y 900. lamp, gorejących: z tych

z tych dwieście szczerzorych. Ma Akademię uczącą języka Arabskiego. Na nowym Mieście Rezydencya Króla y Panów Palace. Przedmieść má 32. Ogrodów kilka tysięcy, z nich po 500. wozów fruktów do Miasta wywożą. Wszelkiego Narodu tu dosyć, konie arcy piękne, owce na pięć ćwierci łokcia długie, z ogonem wielkim tłustym. Obywatele piją wodę z cukrem, miodem, rozynkami. Zwało się to Królestwo *olim Maurytania Tingitana*. od Miasta swego *Tingis* Biskupiego, potym *Tangier* nazwanego: które było Lużytańskim, ale od Anglików Roku 1661. demoliowane; jest tu abundancya fig, daktylów, cukru, cytryn, pomarańcz, oliwy, bawełny, wielbłądów, bydła, lwów zjadłych iednych, drugich bojaźliwych. Ma te Królestwo 7. Prowincyi. Tu jest Miasteczko *CEUTA*, *olim SEPTA*, od 7. wierzchołków skalistych, siedmią Braci zwanych, nad kanałem *Gibraltar*. Jest *Juris Hispanici*, chcieli go Maurowie wydrzeć, lat 20. atakując *irrito conatu*. Ma swego Biskupa, *Suffragana Lizibońskiego*. Tuż w Fessańskim Królestwie, *olim Tyngitańskiej Mauritani* było Miasto *LIXOS*, na którego miejscu teraz *LARACIA*. Miasto z Portem y cyttadellą, stoi nad rzeką *Larachą*. Było Hiszpańskim, ale od Maurów wydarte tymże. Tu Anteus Olbrzym panował, woiował z Herkulesem: tu były *HESPERIDUM Horti*, *alias* trzech Hesperiusza Córek, *egli, Aretuzy, Hesperytuzy*. W tych ogrodach miały się znáwdować złote jabłka od smoka czuynego strzeżone, ale tego Herkules zabiwszy, złotych jablek stał się *particeps*. Choć to bajka, ale przecież Literát wiedzieć ma, gdzie y fabuła lokowana, y że ma jakieś podobieństwo do prawdy. W tey samey Barbaryi leży Królestwo *MAROK*, albo *MAROCCO*, po Łacinie *Marochium*, długie na mil 130. szerokie na 80 kto jest tu Panem, a przy tym ma *Fessę, Susam, Talifer*, pisze się Cesarzem. Ma złoto, srebro, papugi, w swym Państwie, rządzi się iako absolut. Cokolwiek mają poddani, to jego jest, dlatego ile razy chce, stanowi podatki; od głowy Zyda bierze 6. Talerów bitych, ma pod sobą 6.

Xxx

Pro-

Prowincyi, *Turbana*, *aliàs* zawoia, nie korony zażywa, ma żon 4. nalożnic kilkaśet, Kawaleryi y piechoty ma sto tysięcy. Winograd tam Hiszpani rozmnożyli, gdzie tak ziemię polubiło, że jedno ziarno z grona, iak kurze iaia, a grona iednego, czasem dwóch ludzi nie może obiać. Ale z Zakonu Machometa mając zakazane wino, nie pią go, tylko iedzą, za potrawy, grona owe iakoś gotując przy ogniu. Obywatele zdrowi, mocni, odważni, na koniu z kopią wiele dokazujący, lubieżni, czarownicy, złości pełni, po wielu mają niewolników Chrześcian, a Żydów handlujących. Jedzą siedząc na ziemi, bez nożów, palce obliżując, albo o głowy niewolników obcierając.

Stolica *MAROCÇO*, albo *Marochium* stoi nad rzeką *Tensiff* wysokim y grubym murem opasana, ale bardzo nadruynowana. Ma Akademię, w ktorej uczą Poetyki, Matematyki, Prawa po Arabsku. Wiele tu iest kuglarzow. Pałac dawnych Krolow ma 24. bram. Ta sama Barbaria ma w sobie *ALGIER* Krolestwo y Rzecz pospolitą rządzoną przez Konfilarzow, *aliàs* przez *DYWAN*. Prezydenta mając Dayzwanego, niby *Dozego*, iest pod protekcyą Turecką, dlatego tam Basza rezyduje dla odbierania trybutu. Leży to Krolestwo nad Medyterraniem, morzem, rozciągające się na mil 150. a szerząc na 40. Inkluduje w sobie Numidię, y Maurytanię Cezaryńską. Obywatele w tym Krolestwie nie tyśacami liczyć, ale beczkami mierzyć mogą złoto, tak bogáci, a to z rozboiow morskich. Państwu tego Stolicą iest *ALGER* Miasto nad Atlantekim morzem, u starożytnych *Rusurni* zwane, idzie iak *Amphitheatrum* w kwadrat, murem na stop 12. grubym, na 30. wysokim, y morzem otoczone, fossami y wieżami obromione. Domow iest na 15. tysięcy w Mieście z dachami płaskimi. Bram ma 6. Meczetow 170. Obywatelow na 100. tysięcy. Czasem 20. familii w iednym mieści się domu dla ciasności. Iest wiele Murzynow, na 3. tyśace Arabow, na 2000. Maronitow, na 1000. sześćset Turkow, na 6000. Renegatow, Janczarow na 12. tysięcy, Snycerzow, na 360. Tkaczow na 2. tyśace



fiące, Rzeźników na 8. tysięcy Żydów osobno mieszkających Kupców na 3000. iako wylicza w swoicy świeżey Geografii *Johānes Hybners*. Za Miastem ma mocny Kąsztel, koło Miasta na 18. tysięcy ogrodów, we śródku Miasta Pałac, w nim *Dywan*, albo wielką radę. Tu Port Pyratów, *aliàs* jest Morzkich Rozbojników, iaka y cała *Respublica Pyratice* z Rozbojów się bogacąca. Karol V. Cesarz tentował to Miasto y Francuzi, ale bez skutku. Studni tu nie mają, tylko z deszczów mają wodę.

W KRAIU Afrykańskim BILEDULGERID, albo LIBIL wewnętrzney, albo dalszey *Datteland* już odemnie opisaney, to iefzcze do wiadomości *notandum*, że tu były *sedes* owych GETULOW, GARAMANTOW; którzy *Getuli* najpierwsi osiedli Afrykę, grubi, niepoletowni, mięsem dzikich zwierząt y trawą żyjący, nikomu niepodlegli, z miejsca na miejsce się przenoszący, tam nocleg, gdzie ich noc zapadła mający, mówi *Salustius*. Takież życie prowadzili y *Garamantes* y im bliscy *Psyllowie* iadem y trucizną żyjący, dzieci między węzów kładący, mając te za prawdziwe, któreby swym tchem węzów zabijały, oni na Południowy wiatr, iż im wodę wysuszył, do oręża się porwali, według *Pliniusza* y *Herodota*. W tymże Kraiu *Biledulgerid* namięnionym, leży Krolestwo TALIFET między gorami, którego Obywatele żyją wielbłądzim mięsem y daktylami, których tam mnożstwo, któremi konie żywią. Tu jest wiele *Dromedariuszów*, *aliàs* letkich y rączych wielbłądów, na sto tysięcy kroków dnia jednego ubiegających, w godzinach 24. tyle uchodzących drogi, ile koń za dni 7. Mieszkają tu iedni Chrifowie, z Familii *Machometa* Proroka, drudzy Arabowie, pod namiotami w polu, trzeci *Bereberowie* we wsiach. *Talifet* tu Miasto stołeczne, blisko *MARACCO* Miasta, gdzie jest Zamek dawnych Królów.

Tu handel wielki na skóry bawole, kobierce, płutno, safian. Przypisuje sobie to Krolestwo, iż najpierwey *Alkoran Machometa* przyjeło, dlatego Krola Marockiego, krewny tu posyłany bywa na rzady, innego bowiem nie akceptują.

**ZAHARA**, albo *Saara*, Kray obszerny Afrykański zabierający długością mil 500. szerokością 180. Jest formalna Pustynia piaszczysta, dlatego *Zaara* po Arabsku, to jest pustynią nazwana. Dzieli się na 7. pustych Prowincyi. Tu wielbłądów najwięcej, ktorými żyją y handlują, nie mniej strusiów, ktorých iaiami żyją Obywatele, a piorami do Europy handlują, zażywaniem do kápeluszków. Opisałem ie w Części I. Aten, między ptakami, y w Części III. wiele się mówi o psach. Żyją tu ludzie y szarańcza, wielkimi tłumami latająca, posila się y manną, na góry tamedzne spadającą z Nieba, węzów tu mnostwo, lwów, tygrysów, a wody cale paż.

Dalsze w Afryce Państwo **NIGRITANIA**, albo ziemia czarnych, 20. Krolestw w sobie zawierająca, oblana rzeką wielką *Niger* tych przyniotów, co y *Nilus* rzeka, *aliàs* tak obfitą ziemię tamedzną czyniąca. Ma oprócz innych bogactw, już odemnie opisanych największy profit z niewolników, a często z żon, dzieci swoich, y u sasiada porwanych Hiszpanom, Hollandom, Luzytanom, przedanych. Jedne Krolestwa Nigrytańskiego Kraiu, leżą nad brzegiem *Nigry* rzeki południowym, a tych jest 7. z ktorých najobszerniejsze **TUMBUT**; ktorego Krol w Stolicy *Tombut* zwany, ma na straży u siebie 3000. jazdy, a więcej piechoty z strzałami iadem napuszczonemi. Obywatele Machometani Żydów nieprzyjaciele, Cudzoziemców lubiący. Domy mają z błota lepienne, albo w ziemi wykopane. A 7. Krolestw Nigrytańskich leży po nad brzeg południowy, *Nigra* rzeki. A 6. Krolestw Nigrytańskich jest przy samych siedmiu wejściach tejże rzeki w morze Atlantckie. Wszystkie te Krolestwa mnostwo mają słoniów y krokodyliów, przy rzece *Niger*.

**GWINEA**, także jest Kraiem pomorskim, albo brzegowym w Afryce zwany, od imienia *Gini* danego temu Kraiowi od Obywatelów. Dwie tu bywają zimy podczas *Equinoctium* y dwie lata. Obywatele Poganie, czarni, mocni, porywcy; Krolów mają wiele, z tych najmocniejszy Krol *Gwinei*, y iak Cesarz

nad

nad innemi sobie holduiącemi. Jest Wyższą y Niższą GWINEA. W Niższej jest Kray LOANGO, albo *Brama*. Rodzi się tam palm naywięcey, z których owocu wino robią. Moneta ich płutna czarnego kawalek. Loangowie wyznają Boga, ale y diabła wenerują, obrzezują się, białogłowy tu robią w polu łanie. Dzieci po rodzicach nie dziedziczą, ieno Bracia, dzieci za to edukuiąc. Tu jest *Cap* zielony, y *Cap* czarny, *aliàs Promontorium*. Także w niższej Gwinei jest Krolestwo KANGO, gdzie dwakroć na rok zima y lato, słońce wielkie, węże y owce potężne. Jest zwierz *Pokassa* z rogami prostemi, uszyma na pułłokcią, ryk lwi, szersć biała z cętkami czerwonemi y czarnemi. Drugi zwierz *Zebra* iak muł, szersć różnego koloru, białego, żółtego, czarnego. Wiele jest iadowitych zwierząt, szczurow, komarow. Białogłowy tu wrząc się, zbierają, y dzielą na wikt, na nasienie, y na Gubernatorów swoją kreścencyę. KONPOWIE Obywatele, *aliàs* tameczni czarni są, silni, ale nie odważni, oprócz *Mulatrov*, *aliàs* urodzonych z czarnego Oycy y białey Matki, lub z białego y czarney, którzy są odważni. Wiele nago chodzi, inni w kożulach; monete mają z skorup morskich. Stolicą Krolestw KONGO, *olim* Benza po Łacinie *Aula*, po Portugalsku *Salvator*, nad rzeką *Selunda*; Domy w Mieście z błota, y mur takiz, *ob defectum* kamienia y cegły. Król tuteyszy jest Chrześcianin, który w BEMBIE Mieście ma OO. Kapucynow, á w Mieście LEANDA, ma OO. Jezuitow *Curam animarum* trzymających, OO. Karmelitow, Kapucynow. A że tu woda słona, z rzek wożą słodką. Tuż ANGOLA Krolestwo, ktorego Król Kongowi holduje. Co rok ztąd Luzytani wykupują niewolników po 20. y więcey tysięcy. Wiara tu Chrześcijańska, *magna in parte* konserwuje się.

### O EGYPCIE przydatek osobliwy.

Wiele napisałem w Części II. Aten, y tu ieszcze rzeczy godne wiadomości, wspomnieć nie zawadzi. Krolestwo



to po potopie miało swoich Regnantow. Fundował go *Mezraim* Syn Chama, dostało się potym Faraonom *longa serie* panu-  
 iącym. Z tych ieden *Menes*, czyli *Amenopsis* imieniem, *Nilum* rzekę, swoją inwencyą pod Miałtem *Memphis*, aliàs starym Kairem, gdzie jest szeroka na 100. staj, obrocil wodę, wypuścił po między gory, iako dziś płynie. Następcy tego Krola podzielili byli Egipt na *Nemos*, albo Prowincye, ktore znowu w iedne *corpus* zebrane y absolutny Rząd nad wszystkimi wprowadzony, trwający, aż *Kambyzes* Krol Percki opanował Egipt cały. Tandem *Alexander* wielki Perfow pokonawszy, ich Państwo stał się Monarchą, *consequenter* Egiptu. Po śmierci iego Egipt dostał się *Ptolomeuszowi Lagi* y 13. Sukcesorom *Ptolomeuszom*, aż do ostatniey *Kleopatry*, Siostry *Ptolomeusza Dionizego*; ktora *Kleoptra Antoniusza Trium-viri* amarami uwichłala, a od *Juliusza Cezarza* pod *Actium* pokonana, aby była nie dostala się żywcem Rzymianom, & *in triumpho ne duceretur*, zmiie na lewym boku, leżąc na złotym łóżku sobie położyła, śmierć tak sobie zadala. A tak Egipt dostał się Rzymianom, na *initium Monarchie 4te.* Rzymianie Egipt *suo more* na Prowincyą swoją Rzymską zamienili. Ale *Omer II. Kalifa*, następca *Machometa* podbił sobie to Państwo Roku 674 siebie y Sukcesorow swoich ukoronowanych czyniąc Kalifow. Z tych ostatni wzięwszy na pomoc *Soltána Syryjskiego Sarraka*, wypowiedział wojnę *Krolowi Jerozolimskiemu*, y wszystkim Chrześcianom, ich chcąc wyrugować z Ziemi Świętey, ale też y sam wypędzony z Egiptu przez tegoż *Pomocaika*, wyzuty z Państwa doczesnego, został tylko Rządcą Duchownym Religii *Machometaniskiey*. *Saladyn* Sukcesor *Sarraka* Pan Egiptu zawoiował Chrześcian, wziął Ziemię Świętą. Po nim opanowali Egipt *Mammelukowie*, to jest Niewolnicy, *alias* *Fanalia* z dzieci niewolniczych kupionych, po *Migrelli*, po *Czerkassich*, po żołniersku y *Bisurmańsku* edukowanych, pod *Fmirami*, ktorych *Mammelukow* z *Alnoodem*, *Kajaatadyn* zoltając Egiptu Soltanem, umartwił, Emirałtwa

mirastw  
 gypcie  
 Soltan  
 lepem  
 ciw kre  
 tego Se  
 obiefiw  
 kow po  
 O E  
 iż oni  
 nich C  
 gus, So  
 Diodoru  
 zowáli  
 gli też  
 to szp  
 strami  
 syngu  
 śmierci  
 każda,  
 stwo t  
 ry. N  
 szczepi  
 także,  
 ski. Or  
 dzi ball  
 ro iagni  
 wydaie  
 dnych.  
 lat 7. z  
 bywateł  
 męszczy  
 ścianie  
 nowie.

mirastwa im odbierając, od nich zabity, y Mammelukow w Egypcie nastąpiły rządy. Z tey Familii Mammeluckiey idących Soltanow zakończone Państwo: kiedy Kampfona Soltana pod Alepem pokonawszy R. 1516. zniósł *Selim* Cesarz Turecki. Przeciwnie, gdy Egypcyanie obrali Soltanem *Tomumbeja*, y tego *Selim* R. 1517. pokonał w bramie Kayru, Stolicy Egypckiey obiesiwszy. A tak z pod Saracenow y Mammelukow do Turkow poszedł Egipt, y teraz pod niemi zostaie.

O EGYPCYANACH to ma wiedzieć ciekawy Czytelnik, iż oni naybiegleyfi byli na świecie w Scyencyach, po które do nich Grecy peregrynowali, iako to *Homerus* Wierszopis, *Eucyrus*, *Solon* Prawodawca, *Plato*, *Pythagoras*, *Democrates*, iako pisze *Diodorus Siculus*. Xięża Egypscy stante ieszcze poganizm spekulizowali *profundè* w Arytmetyce, Geometrii, w Medycynie. Biegli też byli w czarnoksięstwie. Stroy ich był piękny y modny; to szpetnie, że wieleżństwo im pozwolone było, owszem z Siostrami brać się godziło dla dziedziczenia. Starzy tu byli dystygnowani bardzo w poszanowaniu. Ciała zmarłych y po śmierci nie cuchniały, będąc ubalsamowane. Dzieci, ledwo nie każda, po dwoie, Matka rodzi, tak płodne *Clima*. Bałwochwalstwo tu ciężkie panowało, żywe y nie żywe wenerując kreatury. Nie mało z Egypcyan Wielkich wyszło ludzi, już po zaścziepieniu Wiary Świetey, iako to *S. Paweł* Pustelnik, *Hilarion* także, *Antoni Anachoreta*: Uczeń *Philo* Żyd, *Klemens Alexandryjski*, *Origenes*, *Cyrillus*. EGYPT, oprócz wysmienitego zboża, rodzi białan, senes, daktyle, ryż, owce płodne, wydając po kilkorogagniat, dwa kroć na rok. *Nilus* rzeka, dla mułu zbytniego, wydaie mnóstwo krokodylow, y Hyppotamow, albo koni wodnych. Powietrze tam dla tegoż mułu nie zdrowe, zkąd co lat 7. zarażone, ludzi morzące. Część większa w Egypcie Obywatelow jest Machometanow, obserwujących cyrkumcyzye męszczyn y białogłow. Żydow także liczba nie mała. Chrześcianie są *Coptici*, mający swego Patriarchę tegoż, co y Abyssynowie.

EGYPT

EGYPT czasow dawnych na WYŻSZY, SRZEDNI, y NIZ. SZY Egipt dzielił się. Wyższy zwał się SAID, *olim* THEBAIS, Świętych niezliczonych Pułstelników Mátka. WYŻSZEGO Egiptu było *olim* Stolicą Miasto SYFNE, *vulgò* Assuan, albo Asna w Kalifacie Girgia, albo Thebaykim, gdzie była studnia, służąca do poznania *Solstitium* letniego, będąca *sub aestivo Tropica*; wtedy bowiem, aż na dno studzienne słońce promienie rzuciło, żadney umbrzy nie zostawiając. W tym Wyższym Egypcie nad rzeką Nilem stoi Miasto *Girgio*, albo *Gearga*, *aliàs* THEBÆ sławne od Pliniusza *Diospolis* zwane, opisane odemnie w Części I. Aten pod tytułem: *Nova Mappa*.

Gdy *Germanicus* wziął te Miasto, wyczytał przez Kapłana Egypckiego w Piśmie Hieroglificznym biegłego, że te Miasto miało *olim* ludzi 7. kroć sto tysięcy, któremu Król Egypcki *Ramses* zawoiował *Lybię y Etyopię*. Pałace tu y Kościoły były cudne osobliwie 4. w których złota, srebra, kości sioniowe ze wsząd zwiezionych było dostatek. Ale to wszystko *Kambizes* Król Perski zabrał do Persyi y *Persopolim*, Miasto swoje postawił temi bogactwy na nogi. Grobow 47. było Krolewskich, statuy wiele bogactych, *Bibliotheca*, *Medicina animæ* zwana, był tam y cyrkul szczerzoty, okragły na szańcu 365. ile *aliàs* dni w roku, na każdym szańcu dzień ieden, wyrażony, z Wschodem y Zachodem gwiazd według Seyencyi Egypckiej, ale y ten cyrkul potoczył się do Persyi z *Kambizesem*. Od tego sławnego Miasta *Thebe* nazwało się *THEBADA* Kraina w Wyższym Egypcie leżąca, aż o Murzyńskie tykająca się Państwo, mająca wielkie y szerokie lasy, w których mnóstwo ludzi pobożnych na kontemplacyi, Pułstelnicze prowadziło życie: nie ieden ich tam tysiąc naliczyło ciekawe oko, choć się kryli głęboko, korzonkami, daktylami, śmiertelne w kościach wychłych od Słońca opalonych konserwując życie, to od Antoniego Pułstelnika kolo Roku 310. to od Pachomiusza okolo Roku 320. postanowionych, z których iedni na osobności, iako S. Onufry przebywali, inni w kompanii



panii kilku osób, inni mieli Klasztory, ostre życie pędząc, robotą się bawiąc, plecienia koszyków, budowaniem celtek, Nowicyuszom ich ustępuiąc, sobie nowe wystawuiąc, dla uniknienia próżnowania, a umartwieniá ciała. Samych Tabeneziotów Monachów, było tam 1400. raz w Pość wielki ná dzień iedzących.

W tey Thebaidzie, gdy w Miasto HERMAPOLIS Nayśw: Panna z JEZUSEM maleńkim, y S. JOZEFEM do Egiptu ucho-dząc wstępowała, DRZEWO przed bramą cudney wysokości y starości, y grubości, *PERSEIS*, czyli *Persea*, czyli *Perfska*, czy to Terebint, podobno Brzozkwina, (ále nie taka mała, iak nasza,) aż do ziemi się nachyliła, *in adorationem* tak wielkiego Gościa, z wypędzeniem z niego czarta odbierającego tam *Cultum Divinum* od Obywatelow, iako o tym świadczą: *Sozomenus*, *Cassiodorus*, *Dratmarus*, *Cedrenus*, *Nicephorus*, Xiądz Kański Soc: JESU. Liście tego drzewa, skóra, owoc, dotknięciem chorych leczy.

Drugie miejsce Egypckie było sławne w Świętych Historyach SCETIS, albo SCYTHIS imieniem, które nie co innego było, tylko błoto między pustynią błotną, gdzie S. Makary Pustelnik siedział, dla umartwienia y zbycia pokusy przez sześć Miesięcy, zziadłym się komarom nadstawuiący do kąsania nieznośnego, które tam są tak wielkie, iak osły nasze, od których aż był ztrę-dowaciał. Od tego SCETHIS, miejsca umartwienia, zowią się Zakonne Klasztory *Asceteria*, osoby *Ascetae*, maxymny zaś pobożne *Ascefs*.

KAYR, albo *Alkayr* Miasto stołeczne całego Egiptu opisa-łem w Części I. y II. Aten. Stoi o pultory mile od Deltę In-sulki Między Nilowey. Ma Koptyjskiego Patryarchę, a drugie-go Greckiego, Alexandryjskiego, tu rezydującego. Było *olim* bardzo handlowne, niżli Luzytani odkryli drogę do Indii. Bli-sko tego Miasta na Zachód Nilu, są ruiny starożytnego MEM-*PHIS* Miasta, y PYRAMIDY, między cuda Świata policzone. Miane y zwane te Miasto BABYLON *ÆGYPTIACA* od wielko-ści y wspaniałości podobney do Babylonu, Miasta Chaldeckie-

go w Azyi, ktore miał założyć Kambizes Król Perski, Wiktor Egiptu; za czasow Apostolów było *Castellum*; z ktorego Miasta ruin, dzisiejszy, powiadaia, urośł KAYR między Nilem nie opasany murami. Nie opodal od KAYRU, na przeciw starego *Memphis* Miasta, było Miasto TANIS, albo *Taphnis*, lub *Taphra* nad Tanickim Nilem ramieniem, Stolica PHARAONOW Królów; gdzie Moyżesz cuda czynił, tu plag 10. BOG na Egypcyanów zsyłał. Było Biskupim pod Arcybiskupem Damiateńskim. teraz się zowie TANEZ, po Hebrayku *Saltan*. Był ieszcze Zamek za Kruciatów, gdzie te cuda czynione.

Nie daleko od *Kayru*, aliàs na mile, lub pułtory, była wieś NATHAREA nazwiskiem, gdzie Nayświętsza Panna JEZUSA maleńkiego w kompanii z Jozefem Świętym. unosząc z Judei, bawiła się. Tuż bywał *Hortus Balsami*, a drugi w Judei. Inni piszą, iż w *Beisemes* Mieście, olim *HELIOPOLIS*, aliàs w Mieście wielkim Słońcu poświęconym, była BOGARODZICY Panny Rezydencya siedmioletnia, aż do śmierci Heroda, do ktorego Miasta wchodząc z Panem JEZUSEM y S. Jozefem, widziała bałwanów pod nogi się iego obalających y kruszących, a to według Izaiasza Proroka; *cap: 19: v: 1.* o tym przepowiadającego wielu laty: *Ecce Dominus ascendet super nubem levem, & ingreditur Aegyptum, & commovebuntur simulacra Aegypti: à facie ejus &c.* iako wykłada *in sensu allegorico* S. Hieronym z innemi, przez oblok ten letki rozumiejąc Ciało ludzkie, przez BOGA wzięte z Panny, żadną mieszaniną ludzkiej zarazy nie obciążone. Blisko Miasta tego HELIOPOLU według Brucharda, iako też blisko NATARES wioski dopiero namienionej jest ZRZODŁO żywey wody naywyśmienitsze w Egypcie, długie y szerokie na kilką łokci y głębokie, cudnie zimne, czyste, zdrowe, dlatego dla Turkow y Gościów bardzo żądane y rozwożone bywa; w którym to samym źródle Nayświętsza Panna Pana JEZUSA podczas uyscia swego z Judei do Egiptu kopała, y pila. Z niego ogrody bliskie BALSAMEM ladzone polewane, hoynie rośną.



szą, a ten Balsam w Żydowskiej *olim* tylko Ziemi rodzący się, a naywięcej tam w ogrodzie, czyli winnicy ENGADDI, za Heroda Króla Żydzkiego, Kleopatra Królowa Egypcka przekopawszy, przeniosła do Egiptu na owe miejsce, koło źródła wspomnionego, a to z zazdrości takiej rzeczy Żydowskim Krajom, czyli z Boskiej dyspozycyi, aby z przenosinami maleńkiego JEZUSA, y te drzewko pełne odoru y zdrowia w Egypcki Kray przeniosło się, iakoż tam nayobficiej krzewi się. Równa się winu wzrostem, a listkami *perpetuò* zielonemi, rucie zielu. Sok jego zbierają pod Wschód Słońca (nie innego czasu) *aliàs* liśki oberwawszy, ten sok czysty płynie cudnie pachnący, z miejsc zerwanych listków, który w szklanne zbierają naczynia, tak na świat *magnò* przetrwać rozwoża.

W tymże Heliopolu był Kościół ONION dla Żydów, równy Jerozolimskiemu, ale od Tytusa zruynowany. Tu Miasto TARAMUDA, *olim* *Rhinoco-rura* na granicy Palestyny y Egiptu, gdzie jest grób Pompeiusza tu pogrzebionego nie daleko Medieterranu. Tu jest GOLF, albo odnoga morska SUEZ rzeczona, w stronie północney morza czerwonego, na tym miejscu gdzie Izraelitowie przeszli suchą nogą morze, tylko listhem, albo językiem ziemi, iak groblą od Medytterranu morza oddzielona, na mil jednak 20. od niego odległa, który język, albo groblę chcieli Królowie Egypscy przekopać, chcąc morze czerwone z Medytterraniem złączyć, ale daremnie bez skutku tentowali.

Tuż ALEXANDRIA Miasto w Niższym Egypcie z Portem. Za czasów Jeremiaśza Proroka zwalo się NO, mówi S. Hieronym. Zawojował był Nabuchodonozor Egipt, y Alexandryę opanował, zruynował, aż potym Alexander Wielki zostawszy Babilonu, Persyi, y Medów, Monarchą, a Królem Egiptu, też Miasto zrepárował, y dał imie swoje Alexandryi, mur koło Miasta, na 6000. kroków prowadząc, czyli na 60. staj, 17. dni fundując tylko, według Kurciusza y Justyna Historyków, a według Arriana Historyka dni 20. na te dzieło obrociliży.

Yyyz

Były



Były tu Szkoły wszystkich nauk wolnych. Założone przed Pańskim Narodzeniem Miasto te, laty 320. czyli zreparowane: rezydowali tu *Ptolemei* Królowie Egypcy. Była Alexandrya Stolicą Patryarchy pierwszego po Rzymskim. Kaptowie też mają tu swego Patryarchę, ktorego Jurydykcyja rozciąga się, aż do Abyssynów. Marek Święty Ewangelista w Egypcie zaszczerpił Wiarę Świętą, w Alexandryi, poległ heroicznie, gdzie długo Ciało jego spoczywając, dostało się Wenetom, złożone w Wenecyi. On to fundował tam Mnichow Terepentow: S. Hieronym y Baroniusz zowią z tej racyi S. Marka *Cenobitarum Principem*. *Stante Christianismo*, było tam Prowincyi 10. y tyleż Metropolii za Teodozjusza Cesarza. Pod Alexandryjskim, y Antiocheńskim Patryarchami, dwie było dystrykcyi, 6. Chrześcian, iedni z Greków, tu zaprowadzonych z Alexandrem wielkim Greczynem, a drudzy tameczni originalni y gniazdowi KOPTOWIE; ktorzy się trzymali nauki Dioskora Patryarchy Alexandryjskiego, Heretyka Eutylichiana, za to wykletego na Koncilium Chalcedońskim. Ci tedy odstąpili Greków, Egipt zarazili, na złość Greckim Cesarzóm, Egipt oddali Kalifóm, to jest Rządcom Swieckim y Duchownym razem, sekty Machometáńskiey, a to wieku VII: co dało Greków *motivum*, ustąpić z Egiptu. Są iednak w Alexandryi, Kościół mają Patryarchalny S. Katarzyny, którym *Archi-Papas* zawiaduje, gdyż sam Patryarcha mieszka w Kairze. Intraty roczney mieć może na 3000. prezentu ie go Portá. W Jurydykcyi swoiey może mieć Greków na 6000. Tytułu używa tego: *NN. z Bożey łaski Papa y Patryarcha Wielki Alexandryjski y Arbiter Swiata*. Dlatego Arbitrem Swiata zwany, iż w Alexandryjskim Patryarchacie *decisum*: o którym czaście Wielkanoc Rzymska, to jest *post 14. Lundm* powinna *celebrari*. Katolicy Rzymscy około Wieku XIV. poczełi się wzmacniać w Alexandryjskim Patryarchacie y rugować Soltanów, ktorzy nastąpili po Kalifach, mieli już kilka Miast, kreowali sobie Patryarchę Katolickiego z Metropolitą iednym w Damiacie,

cie, y  
padło.  
Ewang  
103. Z  
scorus m  
tichiani.  
le było  
Przecie  
selftwer  
Graveso  
nie wie  
to jest  
z Judei  
ry w lo  
miał, al  
sobie K  
Lumina  
drugi R  
organów  
wiele ie  
rzeką T  
y Kren  
fortyfik  
xandra  
Trzecia  
Czwarta  
Alexand  
dma nac  
tor pilza  
xandropol  
podobne  
W ty  
dne na

cie, y Biskupem w *Tanes* Mieście, co iednak *per hostilitatem* upadło. Patryarchów Alexandryjskich zacząwszy od S. Marka Ewangelisty *ab Anno Christi* 43. do Roku 1713. było wszystkich 103. Z tych *Piotr Mongus*, *Atanazy II.* *Jan Mela*, *Jan Niceota*, *Dioscorus młodszy*, *Tymoteusz*, *Theodozjusz*, *Gajanus* byli Heretycy *Eutichiani*. A zaś *Cyrus*, *Petrus*, byli *Monothelita*, a po Pietrze wiele było Jakóbitów Sekty, także Eutychiańską sektą zarażonych. Przecież *Gabryel VIII.* Patryarcha, *Klemenś VIII.* Papieża Poselstwem y listem uznał za Głowę Powszeczną Kościoła, *teste Graveson*. Powietrze w Alexandryi nie zdrowe, ztąd Miasto te nie wiele liczy Obywatelów. Tu było 72. Cellek, dla LXXII. to jest siedmiudzieściat dwóch Tłumaczów Biblii, zprowadzonych z Judei od *Ptolemeusza Króla*. Tu *Dy tymus* znaydował się, który w leciech pięciu ociemniawszy, nie tylko Piśmo Święte umiał, ale też y Retoryki uczył y Geometrii, czym zaśluził sobie Katedrę w Alexandryjskiej Akademii, S. Hieronym taki Luminarz Kościoła Bożego, pod tym ciemnym preceptorem, a drugi *Ruffinus* zostawali. Tu się urodził y *Ktezybusz* Inwentor organów wodnych. Oprócz tey najsławniejszey Alexandryi wiele jest innych, tegoż imienia, iedna *in statu Mediolano* nad rzeką *Tanarus* założona, od Medyolanczyków, od Placentynów y Kremonczyków, według *Blonda*: jest Biskupie Roku 1707. ufortyfikowane. Druga Alexandria pod górą *Kaukazem* od Alexandra Wielkiego założona, gdy tameczne pokonał Nacye. Trzecia Alexandrya w Karamannii blisko *Bœtium*, *Plinius lib: 6.* Czwarta w Cilicyi koło Kaspijskiego morza *eodem teste*. Piąta Alexandria w Indyi. Szósta Alexandria *Margiana* tamże. Siódma nad rzeką *Tygrys*, ósma w Troadzie, *Plinius*. Stefan Autor piszący *de Urbibus* ośmnaście Alexandryi Miast liczy. *Alexandropolis* Miasto w Partyi, od Wielkiego Alexandra założone podobno.

W tymże Egypcie DAMIATA, u Łacinników *Thamiatis*, iedne naypiękniejsze y naybogatsze olim Miasto, klucz przedni Pań-

Panstwá, o milę od iednego końca, albo kanału Nilusa rzeki, *ad Pelusum* mil 20. dwoistym murem ceglanym opasane od Nilu, troistym od pola, co raz wyższym *gradatim*, z frogą liczbą wież y fossą, Nilową wodą, napelnioną z pieknemi przedmieściami podługowate. Meczet w Mieście miał kolumn marmurowych 150. pięć galerii. Soltanowie Egypcy w pośrzedku rzeki postawili byli wieżę ogromną na 300. ludzi, ku obronie oney, dla profitu z okrętow idących z towarami z Etyopii y Indyi do Europy. Od tey wieży dali łańcuch frogi ku wieży Mikyskiej iedney, który zarzuciwszy zbytnie cło wybierano. Ośmnaście Miejsięcy te Miasto było od Krucyatow obleżone, *tandem* wzięte, znowu odebrane: Drugi raz wzięte przez S. Ludwika Króla Francuzkiego podczas teyże Krucyaty, kiedy y on wzięty w niewolę Roku 1250. ale go oddał Saracenom, y summe wielką na wykupno siebie. Spalili go byli Saraceni, znowu zrepárowali.

W TYMZE Egypcie, oprócz owych cudnych, misternych, wyfokich y pięknych OBELISZKOW po różnych Miastach y mieyscach *magno sumptu, majori arte* wystawionych ( z ktorych wiele iest do Rzymu sprowadzonych okrętami ) były, y teraz ich kilka nayduie się. PYRAMIDY też owe między cuda świata policzone, odemnie opisane w Części I. Aten *sub titulo: Wiek Siwy, czynił dziwy, tu są.* LABIRINT także Egypski, było cudne *opus* ciężkie do imitowania, z dziwney inwencyi y struktury, także pod tytułem wspomnionym opisany.

DALSZE w AFRYCE PANSTWO *ÆTHIOPIA*, albo MURZYNSKA ZIEMIA, z Greckiego *Æthiopia* znaczy upał, *Hæbraicè Chus*, to iest czarność, która leży *sub Zona torrida*; ztąd wszędzie upał, gorącą ma aurę. NIGER y NILUS rzeki wielkie oblewają ten Kray, chłodzą y żyznym czynią; z tego Kraju mając obie *originem, primosque fontes*. Zowie się ten Kray u Geografow to HABASSYA, to ABASSIA. *ÆTHIOPIA* ta, na wiele Kraiów podzielona, zamyká też w sobie Kray NUBIĘ, na mil 200. długą, na 100. szeroką, ktorey Stolica *Nubia* Miasto.



sto. Rodzi ta cześć Murzyńskiej ziemi wonność wszelką, kość  
 sioniową, złoto, truciznę pewną z ziela, której jednym ziarnem  
 osób 100. struć się może, łót iey jeden po sto czerwonych złotych.  
 Obywatele są czarni pracownicy, cukier mają czarny; ale nieprzy-  
 jemny, sioniow mnóstwo, lwow, tygryfow, krokodylow, wiel-  
 bładow, których samica nosi jedenaście Alieńczy plód w żywo-  
 cie. Uczą ich obywatele tameczni z młodu kłeczeć przez dni  
 15. albo 20. kamienie nań waląc, aby za targnieniem kłękały pod  
 towary, mleka mało dają. Wielbłądy *Biledulgeridzkie, aliās Li-  
 bijskie*, na końcu zimy tylko, y na wiosnę pią, w lecie rzadko.

Arabowie chcąc na pozor wielbłądy dla Kupca uczynić tłu-  
 stemi, otwierają im skurę pod ogonem, y nadymają. Rodzi się tu  
 y *Zyberth, aliās Piżmo, Sandalium*, albo *Sandat* drzewo. W tym  
 tu Kraiu Murzyńskim osobliwie w Abissii, znayduie się Nacya  
 GIAROW, albo GALLOW, ktorzy *oriundi* z Gwinei do CON-  
 GO Kraiu Afrykańskiego zawitali, a ztamtąd Roku 1557. wpadli  
 do Abassyi, tam wiele opanowali Prowincyi, są mocni, wojen-  
 ni, wiele mający żon, żyją mlekiem, mięsem, bogacą się w  
 stadą bydła. Nim się tu dostali, byli bałwochwálcy, teraz po-  
 części Chrześcianie.

## W ABYSSINII, albo w IMPERIUM ABYSSINSKIM.

Oprócz tego, com pisał obszernie w Części II. Aten fol.  
 634. to ieszcze przydaje: iż Ziemia tu po nad rzekami  
 dla namulow, trzykroć na rok rodzi. Wydaie pszenicę, cukier,  
 bawelnę, wino, gdzie niegdzie, złoto; mosiądz, srebro, sól czer-  
 woną, w górach, żywi lwow, tygryfow, ryfiow, jednorózcow,  
*aliās* wołow o jednym rogu, kamelopardow, tak wysokich, że  
 Rycerz na koniu po pod niego wyiedzie, koni morskich, z kto-  
 rych mięso smaczne do jedzenia.

JEZIORA tu wielkie te są: I. ZAIRA, lub ZEMBRA, na  
 mil 80. wzdłuż zabierające, wszerz na 40. na kolo 130. y Wy-  
 spy

spy we śródku MEROE mil 40. w koło zabierającą II. Jezioro ZAFLAN na mil wzdłuż 70. a 30. wszerz. Jest tu y FUNDY Jezioro, ale mnieysze od tamtych. NIGER także Jezioro, z ktorego NIGER rzeka wypada, jest na mil 15. na tyleż szerokie.

MONARCHA tuteyszy, lubo *transitorie* mieszka w namiotach, jednak ma wiele Miast, *Metropoles*, Krolestw swoich 16. iako to AMHARE, Stolicę całego Imperii CONDAR, AGAG, ALATA, AMBIAN. Rada iego składa się ze 120. Konsyliarzow. Palac iego iako Miasto, na ulice dzieli się z sześciu tysięcy namiotow, oprócz formalnego Palacu.

W KONDAR Stolicy, gdzie y Panow Radnych wspanialey magnificencyi Palace. W każdej ulicy Palacu owego z namiotow, stoi Kapitan swawoli przestrzegający. Warty 12. tysięcy u niego. Piechoty ma 40. tysięcy, Kawaleryi 60. tysięcy. Religia tu Żydowska od Królowy Saby, ktorey *Chaxumum* Miasto byź powiadaia iey Stolicą, naybárdziey *predominans*; jest Wia-ra Chrześciańska, którą mają od Kandacy Krolowy. Są też Machometanie tu y Poganie. W tym tu Kraiu jest *Aethyopia Troglodytica*, y AYAN, brzeg nad Oceanem mil 150. ma skopy, ktorych ogony ważą 25. funtow, krowy białe bez rogow, drugie wielkie, iak wielbłądy. Ma srebro, złoto, kość słoniową, pieprz. Obywatele Machometani, drudzy *sine fide*. Jest kilka Krolestw. Tuż ZANGWEBAR Kray czarnych 8. Królów y Krolikow w sobie zawierający, a Obywatele Balwochwalcow, leży długim traktem po nad Ocean. Rodzi się tu ryż, cukier, *Coccus*, daktyle, heban, bursztyn, owszem srebro, złoto, &c.

*ÆTHYOPIA* SRZEDNIA, albo SRZODKOZIEMNA zamyka w sobie Państwo MONEMUGOW, podzielone na wiele Krolestw, bogatych w złoto, srebro. Religia tu Pogańska w Monarsze y w poddanych. Stolica Państwa Agak, czyli *Agota*, przy innych Miastach. W ETYOPII POŁUDNIOWEY leży Imperium, MONOMOTAPA tak zwane, od Stolicy, wodami

oblane

oblane  
na mil  
stanie,  
mnych  
sponuie  
albo A  
Cesarz  
nie ma  
bronion  
Wiary  
Turko  
mitum,  
GRA  
nad mo  
gącą,  
nie pa  
lowką  
zażywa  
tygryso  
dostatek  
po 120.  
nago.ch  
trofago  
ściami.  
Adorua  
którego  
Siedzą tu  
Kapitan  
Królowie  
spei, olim  
o Afryce  
Afryka n  
140. za l

oblane zewzład y górami opasane wysokiemi, rozciągające się na mil 150. w szeroku na mil 70. Bogate w cukier, ryż, strusie, słonice, srebro, złoto. Obywatelów ma czarnych, silnych, rozumnych, wielożennych; a z tych żon nayıpierwsza wszystkim dysponuje. Bożkow tu wiele wenerują, osobliwie MAZYRE, albo Atuno, trzymając o niey, iż jest *Creatrix Mundi*. Woyska Cesarz ten ma wielkie, ale jest pieńsze tylko, bo koni tam nie mają, mogłby się obeysć y bez tego, górami, wodami obroniony. Cesarz Monomotapow pracą Luzytanów światło Wiary S. już był odebrał z wielu Poddanemi, ale z namowy Turkow, Missionarzów y Chrześcian wygubił, powrócony *ad verum*, y tak ginie *in tenebris*. światłem Prawdy pogardziwszy.

ORA CAFRARIA, albo KAFROW Kraina, także w Afryce po nad morzem Mediterraneanym, długo się na mil 500. wzdłuż ciągnąca, a w szerz na 40. niby *femi-circulari figura*. Ma wysmienite pastwiska, ztąd stada wiele, y bydeł. Obywatele tuteysilowką ryb bawią się y polowaniem, y tym żyją, ryżu przy tym zażywając y iarzyńy. Owce tamedzne welny nie mają. Lwow, tygrysów, nosorozców, słonów, niedźwiedziów, jeleni, dzikow dostatek. A że tu powietrze zdrowe, żyją Kafrowie po lat 100. po 120. mieszkanie ich pod ziemią, to w skalach. Są czarni, nago chodzą, bestyalscy, prostacy, dzicy. Są między niemi Antrofagowie, Hotrentowie, surowe mięso iedzący, z wnętrzościami. Mowa ich *non articulata*, iakieś mruczenie y piszczenie. Adorują Miesiąc, *Lumen* samey natury dyktuje im, iż BOG jest, którego zowią HUMMA, ale weneracyi mu nie czynią żadney. Siedzą tuteysiludzie osobnemi dywizyami, albo ordami, pod Kapitanami. Zofala y Zimbaos są Krolestwa y Stolice, których Królowie są *tributarii* Monomotapy. Tu jest *Promontorium Bonae spei*, olim Luzytańskie, teraz Hollenderskie. I to *non est omittendum* o Afryce dla informacyi Czytelnika; iż od cyrkulu Solstycialnego Afryka nie znaioma była Europejczykom, aż dopiero od Roku 1410. za Henryka y Alfonsa Królów Luzytańskich, przez Gonza-



ta Zareo, y Trystana Wazeusza, poczęły się odkrywać Kraie owe nieznaione Afrykańskie; nie innym sposobem, tylko odwaga y nawigacją przez Ocean Zachodni y Południowy.

Oprócz opisanía Insul AFRYKANSKICH, co znaczniejszych w Części II. Aten; to ieszcze *adjungo*, iż między Fortunnemi INSULAMI, nayznaczniejsza na mil 25. *olim NIVARIA* od śniegów uławnych, w ktorey śródku iest góra *PICUS*, nakształt głowy cukrowey *confurgens*. Na niey niektorzy Geografowie cyrkul *primum meridianum* lokują. Wybuchala ognie, kámienie rozpalone. Pod tym mieyscem był las *Vinatico* zwany, a ieszcze niżej las laurowy, a nayniższa tey góry pozycya rodzila zboża, byla wysoka na mil 8. teraz ta góra *terra motu* zapadła się, iakom powiedział. *Cetera minuy mira & rara* opuszczam o Insulach Afrykańskich, idąc do Ameryki.

W AMERYCE, albo INDII ZACHODNIEY Czwartey Części Swiata, co ieszcze *notandum*? oprócz tego, com napisał.

NOWY SWIAT, albo AMERYKĘ, czyli ZACHODNIĄ INDIE, *Orbis Carolinus* u Surliusza nazwaną, iż za Karola V. Cesarza Rzymskiego, oraz Krola Hiszpańskiego, & *sub ejus auspiciis* znaleziona iest, opisuiaćemu mi, *nova occurrit materies*; im ciekawszy Peregrynant, tym *curiosius & accuratius* upatruie wiele, *docetur & docet* y światu komunikue. Co y ja o tym SWIECIE Nowym w Części II. Aten napisałem, tego tu nie reperuię; ale czegom tam nie dotknął, albo bardzo *succincte*, albo sam się w tym Swiecie nie przeżyźrzał, dopiero teraz przed oczy moiego wystawiam Czytelnika. Nie tylko to *Divinus Plauto sagacitate* rozumu, y ciekawą w starożytnych Autorach do ciekli legendą, iż AMERYKA z EUROPA z AZYA, y AFRYKA, byla niegdy Czwartą Częścią Swiata, potym przed wielo

wie-

wiekami, bårdzo rozlanego y burzliwego Oceanu *malaciá*, z Państw, ludźmi, zwierzętami, tak nagle iest oderwany, że *nec nuntius hujus cladis* y awulsi do starych pozostałych Części Świata *suprvenit*, któryby o tym był uczynił relacye. Nie sam mowie, *Plato* o tym nas *informat*, ale też y same racye *evinunt*, że tak ma bydź, to z figury sferyczney Świata, to z superstycyi bałwochwalstwa, y ceremonii wielu w Ameryce upatrzonych, a w Egypcie, w Grecyi, y w Rzymie dawnych czałów praktykowanych; to z fabul Poetycznych, tamże obserwowanych, to z stroiu y nagości, to z zwierząt ziemskich y powietrznych. podobnych wielo do naszych. Innych zdanie, że ten SWIAT NOWY, był *ab origine mundi* odległy, ale nie oderwany; dokąd doskonałe w nawigacyi Nacye, iakie są *Tyrjiczycow*, *Sydonii*, *Phenicienses*, lubo Oceanu strasznego *permeandi*, nie mieli śmiałości y umiejętności, *acús magneticae*, do tego zgodney, nie znaiąc wtedy *usum*; przecież, czyli lakoniństwem *stimulati*, czyli obzerniejszych szukając Kraiów, czyli *tyrannidem* Panów swoich uchodząc, a w tym wszystkim życie swoje wydaiąc na azard, nagotowali okręty, ludźmi, nasionami, zwierzęty naładowawszy, puścili sie na morze y na szczęście, y tam zapłyneli, komukolwiek przecież tego sekretu zwierzywszy sie, a ten wyszeptał wiekom bliskim *Platona* y innych Autorów życiu. Innych zdanie, że SWIAT NOWY z starym, gdzieś musi mieć konnexe, *suis extremitatibus* go dotykając, przez ciasne morza, albo też *per continentem*, *per istmas*, przez którą konnexe y małe *intervalsa*, mogli sie ludzie y zwierzęta tam przenieść, od naszych, to wojną, to powietrzem zniesionych, tam zapomnieni; *tantum mortui à corde*. Jakoż *Kalifarnowie* tamecznych w Ameryce pewnych Kraiów Obywatele świadczą, iż słyszeli od swoich Przodków, iż w tym Naszym Świecie są ludzie brodaci (tak do nie dawnych czałów Europejskie y Azyatyckie nosiły sie Nacye) od *ici* sukniami, nie tak nadzy, iak my; co pokazuje, iż ich Antenaci *ante multas generationes*, ztąd wyszli, tam ich

rozkrzewili. Mexikani, także tameczny liczny *Populus* & *predominans*, mieli relacyę od swoich Prapradziadow, iż oni tam zaszli z innych Kraiow. To *certum*, że ich tam nie zaniósł, iako Ganymedesa orzeł, albo skrzydlasty Pegaz, ani iak Abakuka Aniół, ani tam wyrosli iak grzyby, ale są potomkowie Adama y Noego, wraz z nami od BOGA *creati, à Diluvio salvati*, y tam iakimśiś iednymi z wyliezonych dostali się sposobem. Swiadczy ieszcze namieniony *Plato* Filozof przed Pańskim Narodzeniem żyjący laty 363. że AMERYKA przed swoim od nas oderwaniem, y zapomnieniem, była większa Kraina, czyli Insula ATLANTYDA imieniem, niżeli AZYA y AFRYKA wraz wzięte; że tam był Kościół dlugi na tysiąc, szeroki na pięćset krokow, wewnątrz złotem y kością słoniową adornowany; co się *ex parte* weryfikuje w Perwańskim Krolestwie, w Ameryce, w *Cusco* Mieście. *Constat*, że y Wiara tam już była Chrześcijańska; Xiadz bowiem *Emmanuel Nobrega* Jezuita, Prowincyał Braxilien-ski Roku 1552. o tym pisze, że w Nowym Swiecie, mianowicie w Kraiach tamecznych Brazili, *Perwanie, Parakwarii*, S. Tomasz Apostół Wiarę S. opowiadał ięzykiem tamecznym, y zwany był *Zoma*. Ślady iego nad iedną rzeką pokazują, nigdy, choć rzeka wylewa, nie zamulone; o których śladach przez tegoż Xię-dza Nobrygę widzianych, Obywatele tameczni z tradycyi swoich Antenatów twierdzą, że ie tam uczynił namieniony Apostół, przed ludem dzikim uchodząc, nań strzelającym; któremu się y rzeka wtedy rozstąpiła, lasy z drogi ustępowały, wolny czyniąc przechód. W Krolestwie *Ingarów* w teyże Ameryce Krzyż marmurowy był w poszanowaniu, w Krolestwie *Jukata* Krzyżowi się klaniano, twierdzono, że na Krzyżu umarł iakiś Człowiek nad Słońce jaśniejszy: obchodzono tam pamiątkę SSS. TROYCY, Zmartwychwstania, Wniebowstąpienia, Zesłania Ducha S. a to pracą S. Tomasza tam będącego. Ztamąd powrócił się do Indyi Wschodniej. Z czego iawnno się pokazuje, że już po Narodzeniu Pańskim, (bo Tomasz S. umęczony *Annō Christi*

43. za  
kolwie  
Turao  
przełze  
do Par  
meryce  
przyje  
iż ita  
Wie  
że w  
caca, w  
ce, gdz  
się uda  
tam la  
dopier  
kreowa  
osiare  
nieiaki  
wyciąg  
tam lud  
dek na  
mówię  
Regnat  
Narody  
że nieia  
ich Zie  
się y ro  
scach kr  
na ich w  
obrażon  
ziemi g  
ki prze  
meryka



43. za Wespaziana Cezarza ) starego świata z nowym była iakolwiek, choć bardzo trudna komunikacya. Z Kraiu bowiem *Taraohe* w Indyi Wschodniej leżącego, przez wielkie pułtynie przeszedł ten S. Apostół, przebił się do *Perwanow* y *Parakwarii*, do *Paranum*, *Arakaium* Kraiow w Zachodniej Indyi, aliàs w Ameryce leżących, tam wydał Proroctwo, iż tam swego czasu przyść mieli Mężowie z opowiadaniem Wiary S. co się też iuż stało.

Wielu Amerykanow te iest zdanie, że z jeziora wielkiego tamże w Ameryce w Krolestwie *Peru* będącego, ktore zowią *Tuticaca*, wyszedł nieiaki *Wiracocha*, y obrał sobie Stolicę w *Tigana-ce*, gdzie podziś dzień wielkie dają się widzieć *rudera*. Ztąd się udał do Miasta *Cusco* Stołecznego, potym tegoż Krolestwa, y tam ludzki rozmnożył Naród. Na tym samym wspomnionym dopiero jeziorze, pokazują Insulę, gdzie biał, iakoby tam Słońce kreowane, ktoremu tam z ludzi y owiec zabijanych, czyniono ofiarę. Inni, osobliwie *Pamate* Obywatele twierdzą, iż z iaskini nieiakiey *Pacaritambo* nazwiskiem, Słońce przez okno sześć ludzi wyciągnęło swoimi promieniami: y że *Tambo*, są to najpierwsi tam ludzie, z ktorych procedencyą swoją wzięli *Mangapa*, Przodek najpierwszy INGOW Królów Perwańskich. Z tych idą mówię *Hanan de Cusco* y *Brincusque*, dwie pryncypalne Ingow *Regnatrices Familie*, na wszystkie sobie Prawo *subjectionis* uzurpując Narody, iakoby z ich *Lumbis* wyszły. Inni Amerykanie udają, że nieiaki *CON* z pólnocnych Kraiow cudowną prętkością, do ich Ziemi przybył, y samym skinieniem góróm wielkim zniżyć się y rozsypać kazał, na piaszczyzny y równiny: na tych mieyscach kreował ludzi, y ziemi owoce wszelkie wydawać rozkazał, na ich wyżywienie. Lecz będąc ten sam *CON* od Obywatelow obrażony, wszystkie owe rowne grunta zasypał piaskami, żyżność ziemi gładzającemi, deszcze zatrzymał y rosy; same źródła y rzeki przecież zostawił, gniew swoy temperując. Był miany od Amerykanow za Syna Słońca y Miesiąca, y za najwyższego Boga.

ga. Za długim potym przeciagiem czasu, od Południa przybył inny Bog *Pachacama*, to jest Stworca także z Słońcą y Xieźycą mający *originem*, ale od *CON* Boga namienionego potężniejszy, iakoż tamten zniknął, temu ustępując. Ten miał swoją adoracyą w Pachakamie Mieście od siebie nazwanym, od *Limy* Miasta, teraz w Peru Prowincyi Stołecznej o mil 4. gdzie wielkich Panow tamecznych wspaniale były groby. Ale iak tylko światło Wiary S. w tamte ciemnie Balwochwaltwa umbry zaisniało; tak zaraz ten Bożek, *ahàs* czart w balwanie wenerowany zniknął, ktorego tam wenerowano w postaci człowieka.

OBYWATELE AMERYKANSCY, oprócz tego, com już napisał, dzieciom swoim osobliwie w Mexiku piękną dávali edukacyę, w nabożeństwie y żołnierstwie, w ceremoniach Religii, bardzo cieżkich, szkoły Preceptorow, mając przy Kościołach. W Peru Krolestwie, Słońcu kłaniali się wschodzącemu, Umarłych z wielkimi grzeblami bogactwy, y z kochanymi osobami. Bez żadnego braku pokrewieństwa Matki Siostry *more bestiarum*, męszczyzni tam *publicè coibant carnaliter*. Upiłali się winem, robiąc go z korzenia *Mandepore*: za chleb mając *Macz* owoc zmelty y świeżo pieczony. Wino zaś z winney macice naturalne, teraz tam importowane z Hiszpanii, *olim* płaciło, beczka po 200. Dukatow, a to w *Pomfi* Mieście, gdzie srebrne gory. Wiara ich cudowna, iako się tu niżej pokaze. Mielzkanie ich wielu było na drzewach y schowanie. Hiszpanie się tam dostawszy, drzewa z niemi podcinali, aby bogatych owocow z nich dostali. Jeśli o krokow 30. stojąc z kim gadali, już coś złego iemu zamysłali. Mosty robili z grubych lin od brzegu do brzegu, tu y tam do słupow mocno wkopanych przywiązawszy, y tak w koszu na linie wiszącym, jeden drugiego snurem ciągnął, albo też się szybko rękami chwytając, rzeki głębokie przebywali, mostow naszych nie znając. Nieprzytaciół przez takie mosty do siebie przeprowadzających się, lin ucieciem, lub słupow podcięciem gubili, y topili w wodzie, iako świadczy *Gomara* Autor w Historji swojej Indyjskiej.

fkiey. Grunta Amerykanie mieli nie w zboże, ale w złoto y srebro żyzne, teraz tam pożyteczna *Agricultura*, przez Hiszpanów wprowadzoná, y przez innych Europeyczyków. Zelaza nie znali, aż im Hiszpani dowożą: miedzi mieli dosyć, z niey sobie o-ręża robiąc. Monety nie znając, rzeczy zamianą handle z sobą prowadzili złoto, srebro dając sztukami za różne towary. W Mexykańskim Kraju *Cacao* owocu miało pieniędzy zażywali, wszystkiego za ten frukt dostawali; á Perwanom *Coca* ziela listki, były za monetę, aż Hiszpani cechowaney monety wprowadzili *usum*. Na Insule rey, co iá teraz Świętokrzyską nazywają, bawelna uchodziła zá pieniądze, za nie wszystkiego dostając. Amerykanie byli wszyscy nieludscy, serca tyrańskiego, a to *ob defectum* polityki, która *Gentes reddit mites*. Ale teraz *Grandes Hispani* wielkiey ich nauczyli polityki. Chybkości byli cudney, dlatego y teraz do żeglugi bardzo sposobni. Broń ich: łuki, strzały, brody golili, Europeyczyków zowiąc brodatemi. Liter mają w Alfabcie Mexikanie 24. piszą z dołu do góry.

W Prowincyi *Yucatan* znalezione Księgi ich z kartami misternie składanemi, w których czasów były wymiary, Plánetow obroty, zwierząt natura, dzieie wszystkie z wielką były opisane pilnością. Tylko że ieden Zelant nie rozeznaný, Katechizm, a nie więcej nie umiejący, gdy tam nawracał Pogan, rozumiał, że to czárnoksięskie Księgi, spalił ie *cum incompressibili damno* Literatów. Jeden *Curiosus*, z Krolestwa Mexykańskiego osobliwie z *Tuscuro* y *Tulla* słarych ludzi tamecznych konwokowawszy, prosił o pokazanie ich Bibliotek y *Annalium*, dotiekl, że iakimiś figurami, hieroglifikami, rzeczy *obscurè* wyrażone były, iako to trzy twarze ukoronowane. Obywatele zaś *Peru* Krolestwa w teyż Ameryce, mianowicie Krolowie tameczni INGOWIE. Mieścięcy 12. w Roku liczyli, dni zostających 11. na nie rozrzucali. Mieli w *Cusco* Mieście po gorach kolumn 12. *Succaranga* zwanych, z Mieściami y Lunacyami; które od strony Wschodu y Zachodu słońca, były poznaczone *signis quibusdam*, Święta, czas siana,



y zbierania determinującemi. Rok swoy zaczynali à *Januario*, ale potym *Pachuto* Krol Peru, od Grudnia Roku bieg zaczynać postanowił. A lubo Perwańczykowie piśma żadnego nie mieli, jednak osobliwe mieli *inventum* konserwowania rzeczy pamięci godnych. Mieli bowiem niby Księgi *Quipos*, to jest Pamiętniki, rejestra, *alias* sznurki różnego koloru, na których węzelki różne związane były za *signa* y litery, któremi rzeczy wszystkie, awantury swoje wyrażali ku wieczae y pamięci. Inne te *Quipos*, albo sznurki pamiętne do Religii, inne do ceremonii, inne wojenne rzeczy, inne Rząd Rzeczypospolitey opisujące, inne podatkowe. Były wysadzone osoby, albo Officialistowie tego pilnujący, którzy spytani, iak z rejestru wszystko powiadali, wszelkie zwiezłości z węzłow tych solwujący. Cóż sami Perwańczykowie troiaką rządzą się formą, iako z tych *Quipos* dochodzą, imò *Forma Monarchica*, zdò *Tribubus*, iednego obierając tylko na wojnę Wodza, *zto Forma Barbarica* okrucieństwem, *sine Rege, sine Lege* rządząc się, będąc *vagabundi*, iak *Braziliani*, *Floridani*, Nowey Hiszpanii Obywatele, y nasi Cyganie, *tandem* natąpiła znowu *Regia potestas*. Meksykańi y Perwani mieli swoje dla rozrywki igrzyska, tańce po sznurach, po karkach drugich, w maszkach, różnie się przebierając, a to na cześć swoich *Gwakow*, to iest Parochialnych Bałwanow. zażywając do tych krotofil piszczałek, bebnów, śpiewania. Na dawnych Amerykanow, osobliwie dzisiejszych w nowey Hiszpanii obeyżrzawszy się ludzi, przyznać potrzeba, że byli bardzo grubiańscy, samym bawiący się polowaniem, ztąd też *Chichimecas* nazwani, koło roli nic nie umiętni chodzić, wszędzie się tulący, iak *errones*. samą żyli zwierzyną, lwy, kroliki, krety, węże, szcury, glisty, ptastwo, na swoje obracali *virtutibus*: mieszkania ich w iaskiniach, y skal rozpadlinach, ani BOGA, ani starszych nad sobą nieznający. Nawet y białogłowy myśliwem się bawiły; dziecię w pieluszkach na gałęzi zawieszu szy, od zwierza pożarcią solwując go. szły w pole. W którym Kraiu y dziś łuk y strzala, żywią Obywatelow. Nigdzie kupą napaść ich nie

nie mogli Hiszpani, zaraz bowiem po górach rozbiegli się *in fuga triumphando*.

Widząc Amerykanie Hiszpanów goszczących w swej ziemi, wiele bogactw pokopali, tym czasem to pomarli, to przez wojnę poginawszy, ziemię zbogacili, a nie swoich zwycięzców y Panów. Przecież z grubych Amerykańskich Familii, wyszły te trochę *poluires* Nacye: *Otomyes*, *Chichimecas*; które obie nazwane *Navatlaca*, to jest Nacya, która może swój język wytłumaczyć, respektem innych grubych Narodów; która *Gens* wyszła od Pulnocnych Kraiów, to jest od nowego dzisiejszego Mexiku, albo Nowey Granady. Siedm ord, korzeni, albo Pokolenia tych Nawatlaków, wyszło z siedmiu iaskiń w Ameryce, co miało paść na Rok Pański 820. albo 902. y błakali się lat 80. aż Mexykański Kray dzisiejszy napadli. Diabłów mieli za Bogów często *visibles*: wszystkie siedm były zkonfederowane z sobą, y brali się w małżeństwo.

W lat potym 320. gdy sześć Familii namienionych, albo ord, nową Hiszpanię dzisiejszą osiedli, siódma też Familia z iaskiń swych wyszedłszy, więcej nad tamte sześć poloru, y wojennego trybu mając, a przy tym będąc *Cultrix* bałwana swego *Witzliputzli*, który przez czarta mówiącego iey drogę skazował, którądy się obrócić miała, natrafili na miejsce owe, od sześciu pierwszych Familii ośiądłe, y tam się lokowali: a że między niemi byli *Populi* znaczniejszy Mexii, miejsce też ono, *Mexico* nazwali. A dalej z tej Kolonii nowey tentując fortuny do Prowincyi *Mechoaca*, to jest rybney wyhoczyli, ale do powrotu ztamtąd od Bałwana swego necessitowani, ledwo się ich trochę tam zostac wyprosiło. Ci pozostali, gdy się tam kompali, Bałwan kazał sekretnie suknie im zabrac, ztąd ci golcy z Mechoakami na wieki się złączywszy, nieublagane *odum* mieli ku Mexicanom, swoim *olim* Braci, zawsze z niemi wojując: a do tych przyłączyli się *perpetui hostes* *Malinasco*, *Natelluco*, *Tapeacani*, *Tlascalani*. Gdy Miasto Stołeczne ich miało bydź tam założone *Mexico* na osiedliskach Me-

xiow, czyli Mexikanów, balwan ich *Witzliputzli*, przez ten oznaczył ich Ohiarnikowi, aby na ieziorze Miałto założyć, na tym właśnie miejscu, gdzie drzewo znajduje *Tunal* ( jest iedne z Amerykańskich ) z kamienia wyrośnię, gdzie czarownicy iedney Córki *Copil*, ciało utopione było; y gdzie znajduje orla siedzącego na drzewie, w szponach pięknego ptaśzka trzymającego. Co wszystko, gdy dzisieysli Mexikan znaleźli, Miałto założyli, y *Tunextetla*, to iest *Tunel* drzewo na kamieniu, y Obywatele nazwali się *Tunextetlani*, potym Mexikani, zaraz Balwanowi swemu wystawili Balwochwalnię. A że aż *Asteca* Mexikani grunta byli osiedli *Azpucuzalco* bliskiego Miałta, y Królika tamiecznego, tedy trybut coraz większy temuż Królikowi dawać powinni byli, na ostatek wymyślny y trudny, ale całą *Witzliputzli* Bożka od tego trybutu Mexik uwolniony.

Aby *ahias* ogród był wszelkim zasadzony fruktyfikującym drzewem, y owocem *Macz*; druga, aby bocian y gęś w tym się ogrodzie znajdowały, siedzący na iaycach. A co większa, aby to wszystko po wodzie od Mexiku, do *Azpucuzalco* Miałta przypłynęło. Czego z porady Balwana dokazali Mexikanie, na promach z lekich materyalow, iako to z sitowiny, porostu morskiego, y lekich drzew, ogród wysadzili, bociana y gęś w tymże nasadzili ogrodzie, tak wodę im odesłali. Amerykanie mianowicie Mexikani ceremonię ślubną taką mieli, że Kray płaszcza, albo poję Pana Młodego z łzami Panny Młodey razem wiązali. Też mieli nowego Swiata Obywatele *utia*, 1. okrucieństwo bez braku, 2. nieuczciwość; gdziekolwiek im Balwan na myśl przyszedł, tam iedli, pili, 3. Prożnowanie. Bawili się Czarnoksięstwem, iaką chcieli na siebie brali postać, na powietrzu latali, wszystko opowiadali, gdzie się co dzieie. Po niektórych miejscach w Ameryce musieli bydz olbrzymiey wielkości ludzie, gdwż w Perwańskiey Prowincyi, tam, gdzie Hiszpani założyli Miałteczko *Minta*, gdzie y Port iest stary, wykopują kości *in duplo*, albo *in semiduplo* większych ludzi, niżeli teraz tam

tam ży  
miechó  
promy  
wadzili,  
czym O  
tele, oś  
nich Na  
za szuka  
by Swi  
du, uci  
gościach  
wania ta  
Hiszpań  
potężne  
ty sięcy  
mogacy  
swemu  
co czuwa  
ski y Kr  
spolitey  
z większ  
ludzi A  
otób, pe  
kwią tą  
dli do g  
Toż c  
górach p  
dni trwa  
W AV  
fabet. O  
panujący  
carri, A  
ni, strzaly



tam żyją, którzy według ich tradycyi sprosne pędząc życie, z miechów skórzanych nadętych, razem związanych czynili sobie promy, y na głębokie do Insul puszczali się morza, wojnę prowadzili, wysokie ruynowali budynki, za co piorunem pobici, o czym Obywatele *Iki y Ariki* świadczą. Amerykańscy Obywatele, osobliwie Mexikani, mieli te Proroctwo u siebie, że iakiś do nich Naród przybędzie od Wschodu. Ztąd gdy Hiszpanów tam za szukaniem nowych Kraów zapędzonych pytali, od którego by Świata konta przybyli? gdy im odpowiedzieli, iż od Wschodu, ucieszyli się, oraz y zasmucili, że ich Proroctwo o takich gościach spełniło się. Co samo uczyniło *certam spem* zawojuwania tamtego Kraiu Ferdynandowi Korteziuszowi, Admirałowi Hiszpańskiemu, wtedy tamże obecnemu. Zaczyn nie zląkł się potężnego Króla Mexykańskiego, mającego na cztery kroć sto tysięcy woyska, y jego Holdowników Królów mniejszych 30. mogących wystawić na dziewięć kroć sto tysięcy ludu bitnego swemu naywyższemu Królowi. Gdy wojnę z kim prowadzą, co czwarty dzień pauzują, y trawiają na weselościach. Mexykański y Kuskański w Ameryce język nayobszerniejszy y naypospolitszy na mel 1000. się rościągający; co było dla Missionarzów z większym awantażem, iż się nie wielu uczyli języków. Nim ludzie Amerykanie zabijali, na pogrzebie zmarłych znacznych otół, pewnemi upaiano trunkami: często dzieci własne zabijając, krwią tą umarłych twarze od ucha do ucha namazywali. Kładli do grobu, oprócz bogaćtw, potrawy, trunki, suknie, futro. Toż czynili co rok. Umarłych chowali blisko domu, to na górach palili, a w Kościele popół grzebli. Exekwie solenne dni trwały 10.

W AMERYCE te *POPULI* mieszkali: ktore liczę przez Alfabet. Oprócz Mexikanów, Perwanów, Chilenów, *latissime* tam panujących nad innemi, byli *ARURACAS*, *Anabes*, *Aivães*, *Arri-carri*, *Aricuri*, *Aoraras*, a ci bardzo rostopni, czarni, iak Murzyni, strzaly nośli-trucizną napoione, ktoremi ranieni, w szaleń-

stwo wpadali, puchli, aż się rozpadali, w momencie zezerniały trupy ciężko śmierzdziały: zaraz ratowani, mogą być korzeniem *Topara*. *Amuchikonowie*, *Acamacori*, *Arwagotos*, *Arvacas*, którzy jak tylko trup Pana, Męża, Zony, przyjaciela, w grobie ognie z ciała, zaraz ich kości wykopują, pulweryzują, y z jakimś wypłaią trunkiem. *Arvaes*, *Aygais*, *Achkeres*, *Amazones*, wielki Kray białogłówny, *adinslar* Azyatyckich starożytnych, *Topago* zwany, pod Królową *Jegnis*. *Affavai*, *Amapaiani*, na padołach mieszkający, wody ich czerwone, rude, pełne robactw, Hiszpanom śmiertelne, ktorey wody nabrawszy w flaszę o południu nie szkodzi, a o północy jest trucizną. *BACHIRELL*, *Bacherei*, *Barchkonos*, *Bieffia*, *Bacheros*. *CARENDIHS*, *Caranda*, *Chalcas*, *Chaltam*, *Culbna* Naród wymowny w Krolestwie Mexykańskim, *Carinepagatos*, *Capari*, *Cassipagatos*, *Cannares*, Kuskanow wieczni nieprzyjaciele, *Capari*, *Canibales*, *Cassipatos*, *Canuri*, *Capurepani*, czyli *Eurepini*, *Charibes*, *Coonorachi*, *Carios*; u których mężczyźni kawalek kryształu żółtego u swych ust zawieszali, czyli osadzali. Owce u nich tak wielkie, jak muły, węże czarne w rzekach, po 25. stóp mające długości, ogonem ludzi kąpiących się zachwytające dla pożarcia: żyją mięsem y rybami, nago chodzą, z ust ich wiszą gwiazdeczki, lub piórka papug, piękne zawieszzone: ludzi na wojnie zchwytyanych, karmią jako wieprzow, a potem zabijają, mięso ich iedzą. Na nieprzyjaciela zażywiają *Stratagama*, albo sztuki takie: nie daleko swego obyiścia y lokacyi doly kopią, ostremi nasadzają kopiami, przykrywają trawą, lub darniem: na te *insperatè* napadłszy nieprzyjaciela, na tych rani się, lub ginie szpikulcach. *Chimeci* lud nagi, łukiem y strzałą długo się nie dali Hiszpanom. *DIEMBUS*, *EMPETANI*, *Eiehemini*, *Evai-pano*, wielcy wojownicy głowę w pierśiach (ieśli się z prawdą nie miiają Autorowie) mający, *Epuremei*, *Eparagitos*. *JEPLRI* *Joad-Ipajos*, *Iwaravakeri*. *GULGAISSEN*, *Gujan* złoty Kray, wielka Nacya, świat cały pniaństwem przechodząca: u nich Ministrowie, Rządcy Prowincyi u Króla być mający na traktamen-

cie

cie balsmem się smarują, potym proszkiem posypują złotym;  
*hoc amictu* dni sześć, albo siedm uławnie się bańkietują. Na-  
 czynie, oręża, Balwochwalnice, były u nich ze złota. KARCH-  
 KONES, *Karchkoekios, Karchkareisso, Kueromagbas. MAKAVINI,*  
*Marroni, Marovannas, Marjan,* albo *Mayiaieri*, u których dwakroć na  
 rok żniwo; *Maipai*; u których owce wielkie, których za muly,  
 osły, wielbłądy w dźwiganiu na sobie towary zażywają; *Mech-*  
*choakani* w Mexiku, *Maigenes, Marchkockies, Mapennis, Macuri, Ma-*  
*querendas, Mapuvanas, Maripai, Macooim, Marovanuas, Mavoria.* NA-  
 PERIL, *Neckearii, Napejes. ORENOQVEPANI*, którzy się z  
 skarhami po śmierci chowali, *Oejones, Orthusi. PAPENNES,*  
*Peissen, Parroni, Peeffenes, Peijyimbias, Pararveas, Pyraos, Paracuttos,*  
*Patarveas, Peravianni, Panapi. SAYMA, Salvajor, Sarmi, Siberes,*  
 którzy krew zwierząt mają, za napoy, albo sok z zieleń *Cardes.*  
 Ziele jakieś u nich się rodzi z łściem szerokim, y głębokim,  
 w jednym listku będzie wody pul garca. *Surukufis, Surukufers,*  
 którzy w ustach osadzone noszą niebieskie kamyki. *Swerweku-*  
*efis, Symannes, Schervis, Scheivos,* lud brodaty [co tam *raritas*] od głowy  
 do kolan błękitno malowany, także y białogłowy tym się sma-  
 rują kolorem, od głowy po *naturalia. Suchimileos, Schebajos,* czyli  
*Schiebenjos. TAPII*, bardzo woienni; nieprzyjaciela zchwytawszy  
 na wojnie, karmią iak wieprza, wielkie czynią wygody, nawet  
 im żon swoich nie broniąc, potym zabijają, gości traktują so-  
 lennie, tacy humaniściowie *ex humana calamitate.*

Tyembi *Tardes*, którzy 10. albo 12. drzewcow na piędź wielką,  
 długich nosili, na końcach rybią kość, iak brzytwę ostrą, osa-  
 dzoną mając, ktoremi instrumentami głowy ucinali nieprzyjaciół,  
 skórę z głowy zdzierali, tak skórą wypchane, na kopijach wy-  
 stawując, na znak wiktoryi. Wino sobie robią z miodu leśne-  
 go; owcami po mil 30. albo 40. ujeżdżają. *Tepanecas,* albo *Te-*  
*pearca* Mexikanow nieprzyjacieli wielcy, mocni bardzo; *Tutluicas*  
 wielcy grubianie, *Thusteltacas*; których powodem y radą Hiszpa-  
 ni wiele Amerykańskich natechali Kraiow; *Tinitivas* bardzo mo-  
 cni



cni, *Tocorvi Sarinbugh*. *Tlaskalam* Mexikanow adwerfarze, z Hiszpanami na nich zkonfederowani, bardzo *Privilegiati*, z tey racyi, w Prowincyi do Mexiku należący *Tlascala* zwany mieszkalni, ktorzy to Tlaskalani *solennitatem* co rok miewali takąową. Ci dla zwierza mnostwa w swym Kraiu bardzo będąc myśliwi, czas na to zgodny naznaczywszy sobie, jeszcze za Pogaństwa, y wziąwszy trąby, bębny, y Bożka swego, w wielkiej ludu liczbie przy wschodzie intrzenki ( kotłow rezonancją dawszy sobie *signum* ) łuk, strzałę, sieci brali z sobą na góry wierzchołek wstępowali, Bałwan, w Kaplicy na to preparowany, iak chłodnik między drzewami lokowali, około niego w trąby, piszczałki, kotły, huk wielki y krzyk wielki sprawili. Inni w ten sam czas drzewem sieciami miejsca opasawszy, y gęste ognie nałożywszy zwierza wszelkiego, osobliwie zające, kroluki, liszki, z legowisk swoich ruszali. Ktore ognia, krzyku, huku zląklszy się, aż do onego samego bałwana uciekały, to w sieci wpadały, to na ludzi; to z góry w przepaść biegiem swoimi zmięrzaly z pociechą patrzących, z profitem myśliwych. Z tych samych uszczwaných zwierząt serca wyimując, Bożkowi ofiarę czynili. Po ofierze z Bałwanem przy trąb y kotłow rezonancyi, powracali *processionaliter*, Bałwan do własnego reponowali Kościół, sami zwierziny solennie zażywali, skoki ogłodawszy, w skoki szli, w tańce, y różne przed Bałwanem czynili igrzyska. URI nad izejorem *Tucaca* wielcy o ludkowicie, *Upstemas*, Wikiri, Varivagi, Wanseaw, Waveaw, Wákaw. ZEYHANNOS, *Zehemmaisich Salnatscho*; nago chodzą, wszyscy, *Zechurias*, *Zechuas*. &c. &c.

Miedzy temi *POPULOS*, y w calej Ameryce, naywięcej Hiszpanom *resistebant* Obywatele tych miejsc *Chile*, *Arauco*, *Tucapel*: gdzie lat 25. *perpetuo* wojuiąc, strawili Hiszpani. Mocniejszych też świat nie widział, nad tutejszych *Chuchos*, *Chiriguanec*, *Pikafones*.

RELIGIA cudowna była w nowym świecie; nayprzod w Krolestwie tamecznym bogatym PERU, Słońce wenerowali, w Mieście CUSCO, y co dzień, gdy wschodziło, to płacząc, to podnosząc

nosząc, ręce na iakie wysokie ławy, stolki, rusztowania wstąpiwszy, witali go. Nieśmiertelność Dufzy y Zmartwychwstanie trzymali za artykuł Wiary, dlatego zabliano dystrygowanym osobom wiele ludzi na pogrzebie, aby im na tamtym świecie asystowali, skarby z niemi do grobow kładli, y trunki *Gicha* zwane od naczynia do geby rurki aplikując, aby pić mogli, y kiedy ich Hiszpani zawoiowali, bardzo o to profili, aby szukając bogactw po grobach, śmiertelnych ztamtąd nie wyrzucali popiołów y kości, co by było okazją trudniejszey rezurekcyi. Wierzyli, osobliwie Braziliani tanczni Obywatele, iż *Virtuosi, aliàs* odważni, ktorzy to nieprzyaciół naywięcey pokonali, y ich poiedli, za niedostępnemi gorami, na wesołych polach y równinach wraz z swoiemi cieszą się Antenatami. Niewieściuchy zaś, ktorzy nie heroicznego nie uczynili w swym życiu od *Aygnan*, to jest od czarta do piekła byli porwani, iako świadczy Księga nawigacyi Brazylji *cap: 16.*

Wyznawali Amerykani, że iakiś na świecie był Potop, czyli prawdziwy w Pismie S. opisany, czyli baieczny Deukaliona, ktorym Narod ludzki był wytopiony, wyiowski kilka osób, ktore w rospadlinach skał w żywność się uprowadowawszy, ocalały. Gdy, powiadaia, wody potopu opadać poczely, wysłały owe ocalałe osoby dwóch psów dla należytego docieczenia, czyli iuż wody oschły; ale gdy te się powrocily w wodzie zamaczane, poczekawszy przez czas pewny, drugich dwóch psów wysłali, a te powrocily tylko od nog zawalane, dlatego osoby owe od Potopu salwowane, z mieysc utaienia swego wyszły. Z błota owego podczas Potopu węzów powiadaia mnostwo się urodziło wielkie, lecz tych Obywatele wygubili. Mocno to trzymali, osobliwie Perwańczykowie, w tymże Nowym Świecie, że Chrześcianie z piany morskiej urodzili się, y daia im imie *Viracobe*, to jest z piany morskiej, iż iako morze wielkie szkody y zalania swemi sprawuie falami, tak Chrześcianie potencją, alliansami, mocą swego BOGA, Państwa ich *invadunt*, znoszą Nacye, złote, wymulają z ziemi minerały.

Z. tey

Z tey racyi, oni okrutnie przeklinali morze, że tak okrutny plód Chrześcian z siebie wydało. Ciż Perwańczykowie BOGA czcili *in confuso*, prawdziwego zowiąc go, to *Viracocha*, to *Pachamack*, czyli *Pachayachabik*, co się wyklada *Creator Celi & terre*, to *Usapu*, aliàs *Mirabilis*. Oczy podniosszy w Niebo modły swoje czynili. O *Viracocha* Bożku trzymali, że to jest Syn Boga ich, także mu ofiary czynili; a potem Hiszpanow swoich zwycięzców y Panow *Viracocha*, to jest Synami Bożemi zwali. Nie mieli zgodnego y właściwego *vocabulum* na wyrażenie BOGA, iakie mają Hebraycykowie *El*, Grecy *Theos*, Łacinnicy *DEUS*, Arabowie, Turcy, Persowie, *Atla*; ale Mężowie Apostolscy tam Wiarę S. opowiadając, po Hiszpańsku im BOGA zwać kazali *Dios*. Ingowie, to jest Perwańscy Krolowie oprócz *Viracochy* y Słońca w *Cusco* Mieście wenerowanego, szanowali też czcią Bogu przyzwoitą, *Gvaca*, to jest Grzmot, powiadając, iż to jest męszczyna stojący na Niebie, uarmowany procz, mający w swej mocy grzmoty, deszcze, pioruny, dlatego mu oddawali ofiarę.

Mieli za Bogów Ziemię, zowiąc ją *Patnamamam*, item Tęcze, drzewa, gwiazdy, źrzodła, rzeki; twierdząc, że żadnego na ziemi nie obaczysz zwierzęcia, ktoregoby na Niebie nie było obrazu. Gory nawet, y ich wierzchołki, zowiąc je *Apachitas*, szanowali rospadliny skal, ich wysokość: owszem kłaniali się niedźwiedzom, lwom, tygrysom, węzom. Pod Kaxamalką w *Nasce* wielka mogiła piasku fluktami wod namulona, także za Boga wenerowana, mając to za cud, że *tanta moles* z drobnych uformowała się piaskow. MEXIKANI zaś, także nowego Świata obszerni Obywatele, oprócz *Viracochy* najwyższego ich Boga, Słońce także czcili, a naybardziej Bożka *Witzliputzli*, mając go za Pana całego świata, w Mexiku Mieście stołecznym Kościół mu erygowawszy wielkości y bogactw extraordinarynych, z ktorego po dziś dzień wielkie widać rudera. Wenerowali też *Ticciuracochum* płasaniem rąk. Inne Balwany były prywatne w domach partyku-

party  
ludzi  
Te  
zyka  
na po  
na lek  
dwie  
forma  
ta wy  
niew  
tarczy  
się z  
wey  
niebie  
ny p  
czani  
rzeki  
loc, ni  
moment  
lerowa  
w pol  
powie  
wisiat  
na gi  
było  
modlit  
mność  
wielkie  
mionac  
różnego  
cy pol  
zwierc  
Bożek



partykularnych szanowane, niby *Interpositores* y Patronowie za ludźmi u wielkich Bógów.

Ten *Witzliputzli* namieniony Bożek, co się wykłada z ich języka *przewrócona kita*, albo piękne pióro, był z drzewa rznięty na podobieństwo męszczyzny, siedzący na krześle, a krzesło stało na lektyce, albo drążkach sposobnych do noszenia: koło niego dwie było łaski z głowami węzowemi; na głowie była kita, formą pyska ptászego akkommodowana, sam wierszchołek ze złota wypolerowanego. W lewey ręce trzymał tarczę białą, á na niej 5. piór, także białych na krzyż złożonych, a ze środku tarczy palma wynikała. Z boku iego cztery strzały wydawały się z Nieba, według Wiary Mexikanow, zpuszczone. Po prawey ręce była iakaś podpora węzowato wyrobiona, faldami niebieskimi upstrzona. Na ołtarz gdy był Posąg ten wystawiony publicznie, obłoniony bywał, to drogiemi materjami, to tarczami z pior drogich, kształtnie robionemi. Przy iego, że tak rzekę, Kaplicy, było drugie miejsce, gdzie był inny Bałwan *Tlatloc*, niby Kitlega tamtego potencyi y Bóstwa. Trzeci *majoris momenti* był Bóg u Mexikanow *Tetzcatlipuca* z czarnego wypolerowanego kamienia, w stroju bogatym Mexykańskim, wzywany w pokucie dla grzechow odpuszczenia, *item* w posusze, głodzie, powietrzu, z uszu y z ust iego wisały złote cyrkuly, a z tych wisały pióra, drogich kamieni *speciem* reprezentujące. Włosy na głowie, od czoła opaska złota otaczała; na końcu tej opaski było ucho złote, a koło uchá dym wychodzący, co znaczyło modlitw od pokutujących, pochodzących przed Bożkiem przyjemność y wysłuchanie. Na piersiach od szyje wisały drogie wielkich kleynotow sztuki, na brzuchu gwiazda zielona, na ramionach naramienniki złote. W lewey ręce zwierciadło z piór różnego koloru akkommodowane, a te same zwierciadło na tacy polerowanej stało, z kąd blask rozrzucał się wielki. W tym zwierciadle wszystkie sprawy świata całego [jak oni wierzyli] Bożek ich widział. W rece prawey miał 4. strzały. Bywał y

Bbbb

ina-

inaczej stroiony na tronie siedzący, zaślona purpurową zapuszczoney, na którey trupie głowy wyszywane były. Zaden Bałwan nad tego, u Mexikanow nie był tak straszny; z racyi, aby niecność świata nie rewelował. Co lat cztery, była *Solemnitas* ku czci tego Bożka.

Jeszcze nie daleko Mexiku Miasta pod Cholulą Miastem drugim był Bałwan Kupiecki *Querzalcoatl*, to jest wąż bogato ubrany, w Kościele na wysokim stołący. Oltárzu, w złoto, srebro, klejnoty, lite materye y pióra piękne stroiny; twarz mający ptaka drapieżnego z dziubem czerwonym, na głowie, z kitą, czyli czubem, resztą ciała do czleka podobny: wyglądał mu z pyska zębów szereg wielki y język wystawiony, na głowie czapka papierowa różnemi kolorami upstrzona, kończąca, iak pyramida, albo *Turban* Percki. Czcił ten Bałwan lakomi, y chciwi bogactw.

A nie tylko Amerykani wenerowali Bożkow płci męskiej, ale też y białogłowskiej. Naypryncypalnieysza była *Tozi*, to jest Babka *quondam* Króla Mexykańskiego *Culguacan* zwanego, córka, z rozkazu Bożka wyżej opisanego *Witzliputzli* z skóry, żywcem odatra, y za siostrę przybrana. Zkąd nastał zwyczaj temu Bałwanowi ludzi zabijać na ofiarę, albo odzierać żywcem, serca z nich wyimować. Z Bogiń tamecznych wyszedł pewny Syn bardzo myśliwy, w Prowincyi *Tlascala* zwaney, pełney zwierza wszelkiego, mieszkający y za Bożka myśliwych poczytany w tamtym Kraju. Królowie też PERU Krolestwa sobie żyjącym statuy kamienne erygować, y ie wenerować poddaństwu kazali, nazywając ie *Guaoiques* to jest Bratem Króla, tę statue na wojnę niesli y w swych Pogańskich processjach. Zadney Prowincyi w Królestwie tym Perwańskim nie było, aby w niey nie mieli iakiey partykularney Gwaki, *aliàs* Parochialney Bałwochwalnicy. Jedne były generalne, dla samych INGOW Królów tamecznych, iaka była *Pachacama*, w Mieście tegoż imienia o mil 4 od Limy, z ktorey ieszcze widać ohaliny. Tam szatan, iak niegdy Apollo Delficzny dawał przez szatana *Responso*, które chcąc odnieść



odnieść *Oratores* tyłem szli, głowę zchyliwszy, aż między swe nogi, cudne czyniąc grymały. Druga generalna Ingow była *Guaca*, albo Kościół publiczny w Mieście stołecznym *Cusco*, formy okrągłej, iak Rzymski *Pantheon*, albo *S. Mariae Rotunde*, na którym miejscu teraz stoi Kościół *S. Dominika*. Wszystkich tam zawożowanych w Ameryce Nacyi, były Balwany z swoją obserwancyą y ceremoniami od Nacyi swych czynionemi; aby tak Perwańczykowie, y ich Królowie od tych Narodów byli bezpieczni; których w owym Kościele Bożkowie cześć swoją odbierali.

W Kościele tym naypryncypálnieyszy był Bożek *Panchao*, figurą Słońca promienistego wyformowany, złotą okryty blachą, tak dobrze wypolerowany, ku Wschodowi Słońca obrócony, że blask oczóm patrzących nieznośny odbijał się, iak drugie na ziemi Słońce jaśniejąc. Tuż Ingowie wenerowali y Boga *Pachayachachic*, to jest *Creatorem Caeli & terrae*. Jak ten Kościół Hiszpáni *Victores* złupili, blacha ona gruba, złota, świetna, z Słońca Balwana obdarta, iednemu dostała się żołnierzowi, który przez noc iedną ją przegrał w kości, do drugich, z kąd tam urosło przyśłowię: *Hic Solem perdidit, priusquam ortus fuit. Ten Słońce stracił, nim zeszło.*

A Mexikańscy Regnanci ieszcze *Superstitiosiores* y wymyślnieyszy w zabobonach. Zchwytawszy niewolnika na wojnie, dawali mu imię tego Bożka, na którego ofiarę miał bydź zabity, y w takiż strój ubierali. Sześć Miesięcy przy asystencyi 12. ludzi wartujących, aby nie uszedł, chodził publicè po ulicach, co mu swawola y rokosz dyktowała, sobie pozwalał, *nemine contradicente*, wielkie wszędzie zbierający offerty, piszczalką, lub trąbką wszystkich do siebie adorowania konwokujący, a przy tym iak wieprz wszelkiemi specyalami był karmiony. Jak czas solennizacyi zbliżał się, ta tłustá ofiara od Kapłana była zabijana, w pul rościanną przed Oltarzem Balwana, którego nosił imię. Mięso te, to na kuchnie, ofiarujących, to do iatek szło, wszyscy po

Bbbbz kawał-



kawalku skosztować, iak relikwii, pragneli. Albo też utuczywszy przez rok cały owego czleka, gdy z niego Ofiarnicy ofiarę mieli czynić, dali mu w ręce miecz y tarczę, aby się nieiako potykął z Kapłanem ofiarującym, mającym także miecz y tarczę; ale musiał utłąpić Kapłanowi, który go obaliwszy na kamień, z skóry żywcem odzierał, a tę, chodząc po domach, iak Świętości rozdawał, a brał za to ialmużnę.

Ciż sami Mexikani mieli Kościół imieniem *Cu*, w Mexiku, ku czci Bawiana *Wuzliputzli* bardzo obszerny z dziedzińcem, albo placem, w środku: cały ambit srebrny miał w sobie łóżka dla Zakonników ich.

Weyścia do Kaplic były z kamienia czarnego. Plac zaś zewnętrzny był tak obszerny, że mógł obiać wiele osób świeckich; dokąd po ośm, albo po dzieście tysięcy ludu schodziło się. Kościół od czterech części Swiata miał 4. bramy, a od tych czterech brám, szły drogi gładko y pięknie, ułane posadzką na mil 3. albo cztery się ciągnące, ktoremi tylko cztermi drogami do Mexiku Miałsta był przyjazd y przystęp przez jezioro. Była tam wieża, czyli *theatrum* wysokie, na ktore przez co raz innych wschodów 30. był *ascensus*; a każde wchody, były wysokie na 30. sążni; Mieysce te, do ktorego schodziły się wszystkie wchody, ( 120. gradusów uysć tam trzeba było ) było z pawimentem gładkim, wsparte na grubych drzewianych słupach, gliną oblepionych na sążeń od siebie stojących, po między ktore szły wiszące żerdzi gęste; na tych wieszali Kapłani, głowy ludzi na ofiarę pobitych, aż same ogniwszy upadały; lecz zaraz inne, były na to mieysce obmyślane. Tam na samym wierzchu, na owych słupach leżącymi, stały dwie Kaplice bogate bardzo, jedna *Wuzliputzli*, a druga Kolegi jego *Tlaloc* Bożków. Przed Kaplicami stał kamień ostrokończasty, iak pyramida do zabijania na nim ludzi, służący na 5. piędzi dużych wysoki.

Jak roczna *Solennitas* następiała, niewolników na wojnie po-branych pierwey Kapłan z Bawankiem z masy *Maiz*, aliàs z chleba

chleba go zrobiwszy tamecznego, z owey wysokości, na dół zstępował, niby to pobłogosławiwszy y ie na ofiarę destynowany kazał pod strażą na owe naywyższe mieysce po wschodach, aż przed Kaplice prowadzić: gdzie niewolników pojedyncem iedni Kapłani za nogi, drudzy za ręce, inni za głowę nagiego porwawszy y o kamień ow ostry przed Kaplicami stojący, krzyżem mocno uderzywszy, wnętrzości przecinali, serce wyimowali: tak zamordowawszy, z wschodów owych na dół zrzucali ciało, a te ci brali do domu, co zchwytali na wojnie, głowę zostawiwszy dla powieszenia na owych żerdziach, czyli drążkach: w domu ciało owe z całą iedli familią. Taka tyrannia z nabożeństwem, tam od czarta wymyślona była.

Było y innych 8. czyli 9. Kościołów Balwańskich w Mexiku w cyrkul fundowanych, z sobą złączonych z placem w pośrodku obszernym. W każdym Kościele było po czworo drzwi ku czterem Świata częściom obróconych; a te Kościoły partykularnym Balwanom były destynowane. Naybliższy owego naywyższego Bożka *Witzliputzli*, różnemi był Kościół kolorami pomalowany *Tetzcatlipuca*, to iest Boga odpuszczenia y cnoty. Przystęp do niego był przez 80. gradusów, a na wierzchu iak *theatrum*, plac y równina na stóp 120. szeroka, na ktorey rogu iednym, iakiś był pokóy, bogato stroyny, do ktorego ciałny y niski był ingres dla samych Kapłanów. Te dwa wspomniane Kościoły, niby były Katedralne w Mexiku Mieście. *Jan de Sumarroga Minorita*, Arcybiskup Mexykański, pisząc List do swoich Braci do Tolossy na konwokacyę Roku 1532. zebranych donosi, że w tym Mieście, co rok więcey, niżeli po 20. tysięcy chłopiąt y dziewcząt Balwanom zabijano na ofiarę.

Do tey RELIGII AMERYKANOW zachowania, byli też Kapłani, osobliwie Balwana *Witzliputzli*, ktorzy z iedney Familii bywali obierani. Powinność ich była takowa: 1. Balwanom czynić turyfikacyę. 2. Cztery razy na dzień czynić ofiarę, pierwszą przy wchodzie iurzenki, drugą podczas południa, trze-

cia,

cią w wieczor, 4. o pularcy: na tę ostatnią idąc, trąbieniem y wy-  
ciem strasznym sobie znać dawali y Ludowi. Naywyższy O-  
fiarnik szedł przed Balwan w stroju białym, kształtem kapy Ka-  
tolickiey, na głowie mając koronę otwartą z piór pięknych do  
góry stojących, w ręku miał turybularz, którym czynił kądze-  
nie Balwanowi, potym wziąwszy tuwalnią oltarz obcierał. Wy-  
chodził potym do Kollegow swoich, tam czynił pokutę biczu-  
jąc się aż do krwi. Arcykaplan tenże wstępował na iakieś  
*theatrum*, stolkow do siedzenia pełne, tam usiadłszy, nogę sobie  
mieczykiem ostrym kaliczył, tak twarz y głowę krwią z nogi  
płynącą smarował, y ow mieczyk, czyli lancet zawieszał *in tes-*  
*simonium* w Kościele, iakich tam mnożstwo wisiało; bo się już  
zażywanego brać nie godziło, tylko nowy sprawowali. Na rok  
cztery razy pościli tameczni Kapłani, czystość chowali; ztąd  
wielu kastratow było, obserwowali abstynencyą od wina. Ofia-  
ry czynili z trzech rzeczy: 1. z ziela *Coca*, 2. z bydlat, 3. z ludzi  
zabicianych, spowiedzi też słuchali.

Mexykańscy Kapłani od głowy do stóp namazywali się: z tego  
smarowania włosy im rosły, aż po kolaną, w pierścienie zwiane,  
ale ustrzygać ich nie godziło się, wstęgą je na sześć palcow sze-  
roka podwiązywali na głowie, dym czynili do kądzenia służy-  
cy z sadzy; taż sadzą, idąc do ofiar całych siebie czernili. A  
kiedy mieli ofiary czynić w skalach, gajach, iaskiniach, rozpadli-  
nach skal, Bożkóm, tedy dla oddalenia od siebie strachu, z racyi  
mieysc owych strasznych pochodzącego, masć z pałkow, nie-  
dźwiadkow, salamandrow, żmij, przez żakow do tego obligo-  
wanych z fundacyi, po polu zbieranych y konserwowanych pre-  
parowali; *alius* wprzod te wszystkie *species* wyliczone, przed ol-  
tarzem na popiół zpaliwszy, y tabaki dla oddalenia iadu y truci-  
zny przymieszawszy, y w mózdzierzu utłukłszy, znowu owych  
iadowitych surowych *species* natłukli, z prochem owym zmieszali,  
nasiona *Olotuchqui* zwanego dodawszy, dla wzbudzenia w człeku  
spiącym różnych wizyi, y odebrania zmyśłow; do tego iakichśi  
roba.



rob akow kosmatych czarnych przyłożywszy, y sadzy przymieszawszy, iednę z tego wszystkiego czynili masę, w małe gliniane złożywszy naczynia, albo słoiki, Bałwanom swoim ofiarowali; czasem sami Kapłani zażywali, udawali się za zachwyconych, wtedy czartow widywali. A tą maścią się namaściwszy Kapłani, serca nabierali na lwy, y na tygrysy nie-ustraszonego: dla tego zabili ludzi na ofiarę, okrutne mając serca: nawet y chorych tym smarowidłem ratowali z racyi przymieszaney tabaki. Do tych Kapłanow udawało się Amerykańskie pospólstwo iak do cudownych obrazow, radząc się tych zdraycow zabobonnych, w swoich wątpliwościach.

Mieli też Amerykanie swoich Mników, za Miasłami. Obligacya ich była w leciech 18. albo 20. branych, żyć w czystości, długie nosić włosy, y Kapłanom Pogańskim w pryncypalnym usługować Kościele, drwa znosząc y przykładając do ognia, aby nigdy nie zgasał, będąc *perpetuus*, chędożyć. Bałwochwalnice zśmiecia y prochu, wstawać w nocy dla czynienia pokuty.

Stróy ich był sak, iak sieć rzadki, wikt z iakmużny. Mieli Mnisi ci Zakow na swej edukacyi, którzy po ofierze przez Kapłanow uczynioney w miejscu sekretnym żelaznemi instrumentami twarz sobie kaliczyli, krwią się smarowali. Oprócz Mnichow, znaydowały się w Ameryce y Mniszki *Mamacone* zwane, w Klasztorze na Przedmieściach zamknięte, iak niegdy *Vestales* Panny Rzymkie, czystości y nabożeństwa strzegące. Oddawane były te do nich, które osmiego roku ieszcze nie doszły były; a roku 14. ztamrąd wychodziły, y iako iuż biegle w ceremoniach zabobonnych, do Gwakow, *alàs* do wieiskich Bałwochwalnic oddawane bywały, aby tam Bałwanom służyły. W niektórych miejscach szły za mąż, czas pewny Zakonności wybywszy, w Peru do froncymetu INGOW ádreśowane. Intraty ich były znaczne. W Mexiku Mieście troche było odmiany, bo na rok tylko, Mniszki te czyniły professye: w lat 12. do Klasztorow przyjmowane były, w trzynastym za mąż szły, albo do Rodzi-

cow

cow się wracały: zwały się *Filiae Penitentiae & Castitatis*. Obligacya ich była: Balwochwalnicę zamiatać, żywic innych z ialmużn nabytych, z przedawania ofiarek wyrobionych formą: ręki, głowy, nogi, &c. O pułnocy także wstawiały do ofiar, wyszywały obicia, zaślony dla Bożków, miały swoją Xienię. Stroy nosiły biały, biczowały się, uszy sobie rozkrwawiały, twarz sobie też krwią smarując, a potem się w cellach swoich umywały. Za cnotę Panieństwa straconą, ciężko były karane. Czego dociekano ztąd, ieśliby tej Panny robotę, *aliàs* szycie, haftowanie, szczury, albo myszy, pogryzły; wnoszono bowiem, że niewinney Panny, Bożek by roboty nie dopuścił profanować. Z szczęściu tylko Powiatow, czyli Prowincyi do Mexiku należących, były do Klasztoru brane.

W Maiu Feśt ieden miały naysolennieyszy te Panny, w który ku czci Bożka *Wuzliputzli* dwiema dniami z nasienia *Bledos* y z maki z *Maiz* ciastę zamiesiwszy, y miodu przydawszy, Bálwank formowały, piekły, lub zasuszaly, oczy z ziarek koralu, z kamieni akkommodowawszy, w cienką koszulkę ubierały, potem w bogate szaty, na krzesło stawiały, y na lektykę. W sam Feśt przed wschodem iutrzenki w bieli schodziły się, z *Maiz* sobie wieńce porobiwszy, na szycie drogie noszenia, a na ramionach w piękne ustroiwszy się piorka. Tę lektykę z Bálwánkiem niosły na ramionach, na miejsce, gdzie młodzianie ich czekali w podobnym stroiu: ktorzy z adoracyą do Bálwanka zbliżywszy się, na swoje brali ramiona, pospolstwo też popiołem się posypując, na kolana przypadalo. Szła ta cała Processya dziwną prędkością na górę *Chapultepa* o milkę od Mexiku; tam ofiarę kazania czyniła. Znowu na inne biegła miejsce *Atlacuiavaya*, też czyniąc ceremonie, co na owej gorze. Ostatnią stacyę miewali w Mieście *Cuyoacan* o mile; zkąd spieszno powracali do Mexiku. Całą podróż tę wynoszącą na mil 4. *in spatio* czterech godzin expediowali, zwali tę Processyę spiesznią drogą *Wuzliputzli* Bożka. Przed gradufami na ostatek Bálwochwalnicy pryncypalney

w Mex  
mi ta  
Kaplicy  
zdobila  
wanek.  
wego l  
nie prz  
na stol  
aby by  
tym lu  
parani  
lek rez  
wym i  
Kaplani  
kolaczy  
jak rze  
Ale n  
ścińska  
w Cześć  
fol: 668.  
Krolest  
Z tej P  
Ameryk  
dzi na  
dla iey n  
po nich  
stawil te  
sic, y w  
w Bálwa  
swego p  
profil.  
Sierra.  
prawiłsz

w Mexiku stanawszy, po wschodach młódź do góry powroza-  
mi te krzesło z Balwankiem owym processjonalnym ciagnęła, w  
Kaplicy na to nagotowaney lokowała, Kościół w kwiaty przyo-  
zdobiła. W tym Mniszki owe wynosiły, z teyże, co y ow Bał-  
wanek, chlebowey materyi ofiarki formowane nakształt kości o-  
wego Balwanka, kości *Wuzliputzli* Bożką zwane. Te młodzia-  
nie przed Bożkiem składali na kupę; Kapłani przy nich siadłszy  
na stołkach mruczeniem swoim y wrzaskiem niby poświęcali,  
aby były te ofiarki w takie, iak sam Bożek obserwancyi, po-  
tym ludzi na ofiarę zabijali. Na ostatek Młodzianie y Panny  
parani z Kościoła wychodzili, na placu przy kotłow y piszcza-  
lek rezonancyi tańcowali wszyscy, Pannom y młodzianom o-  
wym prym y śródek dając. Na koniec Balwanek ow chlebowy  
Kapłani z stroiu rozebrawszy, kruszyli, kawalki z niego y owe  
kołaczyki, albo ofiarki rozdawali ludowi całemu, a on pożywał  
iak rzecz Świętą, y tak kończyli czartowską *Solennitatem*.

Ale na mieysce tak szkaradnych zabobonow WIARA S. Chrze-  
ściańska tam wprowadzona, kiedy, y iakiemi drogami, opisałem  
w Części I. Nowych Aten fol. 656. y w Części II. tychże Aten  
fol. 663. pierwszej edycyi. Tu przydaję ieszcze to, że w Peru  
Krolestwie y w Prowincyi *Charcas* ten Wiary S. był początek.  
Z tey Prowincyi żołnierz ieden niecnotliwy od Hiszpanow do  
Amerykanow uszedł, zaśluzoney unikając kary; tam widząc lu-  
dzi na niedostatek wody się skarżących, y wiele zabobonow  
dla iey nábycia czyniących, rzekł im, iż iesli to uczynią, czego  
po nich będzie pretendował, wodę im z Nieba zprowadzi. Wy-  
stawił tedy wielki Krzyż, kazał się iemu klaniać, o wodę pro-  
sić, y wlot się deszcz puścił obfity. Oład w Krzyżu, nie  
w Balwanach Kraj tamten nadzieię pokładać począł, Krzyż do  
swego przydał Herbu, o Kapłanow dla nauki Chrześciańskiej  
prosił. Z tey racyi Prowincya ona nazwana *Santa Crus de la*  
*dierra*. Żołnierz ten wiele cudow naczyniwszy, a życia nie po-  
prawiwszy, do Oycyzny swey *Charcas* powrócił, w *Potosi* Mie-  
ście,



ście, za *scelera* swoje obwieszony. *Cabesa* też *de Vaca*, potym w *Pariguay* Gubernator, Peregrynant Amerykański dziesięcioletni, wyznał o sobie, iż od grubiańskiego Narodu tamiecznego na uleczenie chorob był *necessitowany*; który że sam y Towarzysze jego nie znali się na medykamentach y chorobach, Ewangelię S. czytaniem, Krzyżow Świętych kładzeniem na chorych, wielu ratowali, y tym kunsztem wiele Miast Chrystusowi pozyskali. Łatwo bowiem Ameryki Obywatele tę Wiarę akceptowali, które jakieś figury y podobieństwo w swym mieli Bałwochwaltwie, iako to czcili trzech w jednym, Fest obserwowali dopiero namieniony, nakształc Bożego Ciała, spowiedź czynili y pokutę; które czart, *finia operum Divinorum*, tam *nolens volens* czynić kazał.

## KROLOWIE w AMERYCE naysilniejsi byli PERWANSKY y MEXIKANSKY, innych wielu mając pod sobą *Feudatarios*.

PERWANSKY Krolowie sili *per successionem*, INGAMI zwani, którzy za żony miewali siostry swoje, COYA zwane, z postanowienia *Papa Inga Japanguy*; ale tylko Krolowi łamemu takie tam było *licitum Matrimonium*, nie innym. Z tych Synowie; a nie z nadożnic byli. *Heredes throni*: A jeżeli był Brat rodzony, ten nad Syna był preferowany w panowaniu. Ciż Ingowie, swoim Ministrom rozdawali żony, a inni według swego gustu obierali sobie sami z całej gromady Białogłow na Miałto wyprowadzonych. *Insigne* Krolewskie było, iakiś okragły, czerwony, z welny nagłowie środy, z tytu głowy wiszący. Podczas Koronacyi y brania tego *Insigne*, ofiarowano różne Prezenty, Bałwanowi *Viracocha* ośmioletnią zabiłano pacholę, wzywając

*Anki-*

Auxili  
Krole  
Mam  
Ci du  
dzili C  
przeda  
bienia  
spolstw  
część  
część  
P  
mil ion  
wymy  
do gre  
szeńst  
naleza  
la się  
cym d  
ktyk; C  
z danie  
woiow  
Krolow  
Z  
re Qui  
tylko  
niebył  
to w  
Rządy  
mune bon  
ni; ale  
chiczy  
regimen  
sta, ledw

*Auxilia* tego na rzady Państwa szczęśliwe. Początek temu Królestwu dali koło Roku 1125. nie iaki *Mankon Kapak y COYA Mamooelcho*, Mąż y żoná, Brat z Siostrą, Dzieci Słońca, iak oni bali. Ci dwoje wprowadzili w Państwo porządek dobry, wyprowadzili Obywatelów z iaskiń, sprawowania gruntów, pasienia bydła, przędzy bawełny, y fundowania Miast nauczyli, y lukien robienia. Podzielili grunta na trzy części: pierwszą część na pospolstwo, y każdą familię, którą orali złotym pługiem, drugą część Słońcu BOGU, y Kościołowi iego, y kapłanom; trzecią część Królowi.

PERWANSKICH Królów z Prowincyi wszystkich na mil 1000. zabierających były PROWENTA, *ex Velle* Królów wymyślane. Antecessorów skarby, niesztę na Sukcessorów, ale do grobow; a nowe skarby dawali poddani z szkatuły postuszeństwa służebniczego. Cokolwiek gdzie znaleźli, do skarbu należało Królów, ledwie nie każda prowincya skarbowi miała się czym prześłużyć: iako to CHICHA Prowincya pachnącym drzewem; Lukana biegunami prętkiem, y robieniem lektyk; *Chumbibilcas* dodawała Taneczników, kuglarzów, wraz to z daniną co rok dawały, a to była znaczna. Z Prowincyi Zawoiowanych, 1. Część szła na Batwanów, 2 na INGOW, albo Królów, 3, szła na dystrybutę co rok odmienną, na zaśluzonych.

Z Regestrow, czyli to *ex Annalibus* AMERIKANOW, które *Quipos* zowią, o Królach INGACH, czyli INGHACH, ta tylko może być *Notitia*, że tam przedtym, ni Panów, ni Królów nie było, tylko *communē populi operā* Państwo było rządzone, iako to w Chile y po innych Prowincyach; potym nastąpiły Rzady Monarchiczne, drugie *per Tribus* to jest Pokolenia *in commune bonum* radzące; trzeci tam Rząd był *Normā Barbaricā, immanis*; ale nad te dwa Rzady preferowany, y obserwowany Monarchiczny w Peru, iako w Meksyku Lat 400. takie tam trwało *regimen*. Granice Państwa Perwanskiego przedtym od *Cusco* Miasta, ledwie omil 5. albo 6 rościagały się, lecz potym INCO-  
Ccccc WIE

WIE. sít nabywszy, na mil 1000 Hiszpańskich *fines* Krolestwa swego *protenderunt*, od Quito na północ długość miarkując y na południe ku Chile, szerokość na mil sto od Zachodu na wschód do gor *Andes*. W dalszey dilatacyi Państwa przeskoda były błotniste grunta, y *Cannares* Nacya bitna, zawsze Perwanom *infensa*. Zdanie tam y wiara taka iest, iż po zgładzonym przez Potop ludzkim Narodzie, z Ingow Krolewskiej potym Familii, lud się rozmnożył, *alias* z siedmiu Bohatyrow, z iaskiń *Pacaritambo* wychodzących: dla tego Ingow wszystkie Nacye Amerykańskie mocno y z ochotą wspierały, y były posłuszne, y że też Rel gii początek od nich wypłynął, tym szczycili się, iakoż w jednym ich Mieście Cusco 400. Bałwancw było, z kąd po innych miejscach Perwańskiego Krolewstwa podobnego Bałwochwalstwa *origo*. Pierwszy *Protoparens* INGOW, był MANGO-CAPA z iaskini *Tambo*, o mil 6. od Cusco Miałsta idący, dwóch Linii Ingow, *Hanan Cusco*, y *Urin Cusco* Fundator. *Huayna* Krol Perwański, *jactando* bogactwa swoje, kazał ze złota zrobić łańcuch na stop 700. każde ogniwo było, iak ręka od r. mienia. Po dwurastu Młó Izianow dzwigało go *P. Nieremburgius Hist. r. Natur. pag. 140.* Z Hanan Familii *armis* rostrzawionej, wyszedł IN-GAROKA złotego y srebrnego naczyńia zażywaiący, skarbow z umarłemi chowania pierwszy Autor, co tam potym poszło w zwyczaj y Prawo generalne. Za tego Ingaroka, posługi Bogow ze złota łańcuchy były, tak byli hojni, y nabożni ludzie. Po nim nastąpił *Jaguarquaque*, to iest krwią płaczący, iż będąc zwyciężony, krwawe łzy z smutku y żalu wylewał. Następca tego był WIRAKOCHA INGA, który, że Boskie wzięł na siebie Imię, od poddanych przesładowany, aż Konwentem, iż przez sen n. u BOG się pokazałszy, tak się zw.ć kazał, im się wymowił. Bardzo w naczynia złote y srebrne bogaty, dla tego Hiszpani wiele tamiecznych Obywatelów uciemiężyli, aby im miejsca pogrzebu, tego Krola pokazali dla Skarbow, z nimi schowanych; które iako y inne balsamowane chowano, prezerwując od korupcyi



rupcyi. Tego Następca był *PACHACUTI INGA* *Jupanguy* 60. lat panujący, w wielu okazyach zwycięzca, który dowcipnie zmyśliwszy, iż *Wirakocha* Bóg pokazałszy mu się, wyniósł, iż między Bogami będąc Stworcą, nie ma dystrynkcyi między innemi. Z tey racyi ten Król dał imię *BOGU PACHAYACHACHIE*, to jest generalny wszech rzeczy Stworca, żadnych mu gruntów na daninę nie wydzielając, iako Panu całego świata. Słońce zaś y Grzmot, za niższych poczytał Bogów, tym pola, bydła, za trybut postanowił. *Changas* Nacyi pokonawszy, udał, iż Duchow iakichsi *Auxiliarnych* miał sobie przysłanych od *Wirakochy* Boga, y że w kamienie się zamieniły, ztąd wielką mogiłę głazow na gorze jedney czcić kazał za Boga, z niey postanowił brać kamienie, idący na wojnę dla pewności wiktoryi; Skarby jego były nie zmierne. Panowali po nim *TOPA INGA* y *JUPANGUY* y *GWAYNAKAPA*, to jest bogactwo, y mądrość znaczna, w slystkich Antecessorow Królów temi rzeczami dwiema antecellens. Prawa w całym swoim postanowił Królestwie, na wojnach *Triumphator*, granic swych *Dilatator*, wielu Struktur wspaniałych *Lundator*, albo *Restaurator*. O mil 400. od *Cusco* *Masta*, w *Quito* zawoioowanym umiast, w *Cusco* testamentem obligował pochować siebie w Kościele Słońca. Jemu pierwszemu z Królów żywemu, zaraz cześć Boską dawano, iako y Matce jego *Mamacto*. Tysiąc ludzi na pogrzebie jego zabito. Skarby miał wielkie y Synów, a wnuków 300. w *Cusco*. Statuy wystawiał srebrne, dęte, ale olbrzymiey wielkości, y wszelkie zwierzęta, ptastwo, drzewo, kwiaty, ryby miał wyrabiane z drogiego minerału. Po *Gwaynakame* nastąpił *Gwaskar Inga* Syn, ale emulujący z Bratem *Atagwalpa* o koronę; ztąd *belli origo*. *Gwaskar* ten dostał się w niewolę, w takąż wpadł u *Hiszpanow* *Atagwalpa*, co się stało *câ methodo*: Adherenci *Gwaskara* nie mogąc, ani siłami, ani radą uwolnić go, y utrzymać, na tronie, *Wirakosze Pachayachachie* *BOGU* swemu wielkie uczynili Ofiary, aby zestał pomoc na pognębienie *Atagwalpy*, iakoż *Actu* nade-

nadeszli Hiszpani, wzięli go w Kaxamalce; ztąd tam Hiszpanow zowią po dziś dzień *Viracocha, alias* Pomoc Niebieską. Jak Atagualpa w Kaxamalce, a Gwaskar w *Cusco* w areście pomarli, wtedy Krolestwo Hiszpani opanowali. Jeszcze jednak nieiaki Mangokapa, także Syn Gwajanakapy, Hiszpanow w *Cusco* obległ, y wkrótce odstąpił, wgory *Vilcabamba* się wyniosł, tam sam y wiele z Ingow Familii rozkrzewionych kryło się, aż ostatni *Amaro Inga* złapany przez Hiszpanow w *Cusco* mieście, stracony z innemi z tej Familii.

Franciszek Pizarrus Admirał Hiszpański, wtedy do Peruańskiego zawitał Krolestwa, kiedy panował tam trzynasty Regnant ATTABALIBA Syn Gwajuakawy, Gwaskara młodszy Brat y zaboyca jego, a sam na tron Sukcessor. Który to Gwajuakuwa bardzo był pospolitwu miły & *Venerabilis*, że po dziś dzień o nim trzymano, iż zmartwychwstanie, y rzady Państwa odbierze. Pochowany gdzieś na granicy Miasta *Quito*, z wielkimi Skarbami, *alias* z Mężczyzn, Białogłow, zwierząt, ryb, wyrzbianemi ze złota obrazami; ale miejsca tego y przez tortury przymuszeni obywatele, niechęcią wyiawić Hiszpanom. Wtedy mówię Franciszek Pizarrus przyszedł z wojskiem do Kaxamalki Miasta, wielu mając Krolikow tamecznych z sobą skonfiderowanych, *Attabalibie*, bardzo nieprzwiązanych, wprzód przez Posła w *Attabaliby* Krola awizowany, aby się dale w Państwa jego granice wkroczyć nie ważył, którą Legacyę posłał Krol, ieno się o Hiszpanach dowiedział. Ale Pizarrus Cesarza Ordynansow szukał, y Krola *Attabalibie* życząc sobie *personaliter convenire*, y z nim przyjaźń zawrzeć, posłał swego Legata *Ferdinanda de Soto*, z oddaniem *Homagii* y uprasaniem, aby się mógł *ad Coram* widzieć. Więc *Attabaliba* 25, tysięcy wzięwszy wojska, a Białogłow na 3000, wielką pompą na lektyce do Kaxamelku Miasta przybył, a widząc armatę y ludzi *in casum* tu i ulu gotowych, nie których kazał pozabijać. Ztąd wzięta się batalia, wiele zginęło ludzi *Attabaliby*, Hiszpan żaden. W obozie naczynię wzięte złote



te 200. funtów wążące, zchwytany sam Krol *Attabaliba*, w kaidany okuty, prosił o pokoy. życie okupić chciał złotem y srebrzem, zewsząd komportowanym, iakoż do Hiszpanii iedni go odeśłać radzili, y sam o to ze łzami prosił, drudzy na gardło skarać, że Brata swego *Gwaszara* zabić kazał, że knował zdradę pod Hiszpanami, które zdrady zmyślił na niego, metrelsy iego amaziusz sekretny, nie jaki *Philippillus*, *Natione* Amerikan; ale z Chłopięcia między Hiszpanami wyćwiczony, nie mogąc inaczej bydź mężem owej nałożnicy, ażby Krol *Attabaliba* głową nałożył, iako świadczy Autor *Gomara*. Tandem przeciw słowu danemu *Pizarrus* Murzynom swoim kazał powrozem udusić *Attabalibę*; żałując go potym, chodził w żałobie, pogrzeb sprawił solenny. Skarbami się podzielili, piąta część Karolowi V. Cesarzowi do Hiszpanii posłana, na morzu powiadają utonęła. Te były komportowane z *Quito Pachacama*, z *Cusco* do *Kaxumalki*. *Cusco* odebrał *Pizarrus*, Słońca Kościół zrabowany, w którym więcej, niż od *Attabaliby* nabrali Hiszpani Bogactw.

*Summatim* rachując: Złoto y srebro, dane od *Attabaliby* na wykupne, iedni piszą; że go tak wiele było, ile dziedziniec *Pałacu* w *Kaxamalce* Mieście obić mogł. Kwiatkiewicz zaś sub Anno 1558. pisze: *in spatio* dni 70. obiecał *Attabaliba* *Pizarrowi* wypłacić 70. Millionów czerw: złotych, toż poświadcza *Drexellus in Christo Nascente*, y już był dał 280. heczek złota, tym czałem uduszony. Ale też *Pizarrow* y innych na życie *Attabaliby* zmowionych, cale wyginęła *variò fuit* *Familia: bo Didacus Almagrus* uduszony, a Syn iego *Didacus* także *Franciszka Pizarra* w domu swoim zabić kazał, którego *Vacca de Castro* na gardło dekretował. Jan *Pizarrus* w *Cusco*, Mieście, od Amerykanów zabity: *Vincentius De Valle Viridi* Mnich na *Punie* Insule od grubiańskich Pogan kiyimi ubity, *Ferdinandus Pizarrus* w Więzieniu w Hiszpanii do starości siedział: Ostatni *Gonzalus Pizarrus* na przeciw Krolowi Hiszpańskiemu w Peru wojnę podniósł, zchwy-



zchwytyany od Piotra *Gasca*, ostateńią zgładzony Karą. Tak Krew niewinna, wiele winnemi poczyniła, y ukaranemi. Panowała w Persii Familia *INGOW*, coś trochę więcej nad lat 300. Dla rozrywki y diwertymentu swego, oprócz Pałacu, y ogrodu w *Cusco* cudownie bogatych, mieli też na *Insule Puna*, *vulgo San-Jacob* zwaney, na 48 tysięcy kroków swą cyrcumferencyą zabierającą od *Tumbes* Prowincyi, na 12. milek, Ogrod *deliciasum*, w którym drzewa, zioła, kwiaty, z srebrow y złotem *ad vivum* były wyrabiane, iako świadczy *Franciscus Lopez*. *Atabaliby* Ojciec *Gwaywakawa* pomurował *Statua*, albo Pałace *Tambos* zwane, w Peruańskim Królestwie po brzegach rzek, po bitych gościńcach, jeden od drugiego, to na mil 8. to na dzieśiąc. to na 15. to na 20. ie wszelkim opatrzył prowiantem, barwą y orężem na 30. tysięcy żołnierzy. *Augustinus Zaras* l. i. cap. 14. *H. Br.* Peru: *INGOW* Królów ciała Obywatele balsamowaniem po lat 200. konserwowali w całości. Miał każdy zmarły Król, grob swoy iak Kaplicę, tam z skarbami, z złotym, srebrnym kredensem, z orężem, nie Sukcesorowi Królowi nie zostawiając, był złożony. Wierząc tak, iż na tamtym świecie sługi mieć powinien, y zapłatę dla nich. Żywym także Ingom Poddani wystawiali statue, zowiąc *Gwaokwies*, to jest Bratem, y tę iak *Borka* wenerowali, na wojnę brali, nosili w publicznych Processjach, y Supplikacyach, na przykład: prosząc o deszcz. Ale *Licentius Polus* z woli *Franciszka Pizarra* margrabiego. kaplice te popalił, ciała Królów do Limy Masta, Stolicy teraz Peru nśkiey zaprowadził. *sollenne Superstitionis causâ* Nowo ochrzczoneym Amerykanom.

**MEXIKANSCY** zaś **RIGNANCI** panowali w Ameryce *per liberam electionem*; pierwsze *Suffragia* dawało pospółstwo, drugie *Magnates*. Obierano młodych dla wojen. Dwoiaki wtedy był solenny Festyn: jeden podczas Elekcyi, iż wszyscy szli do Kościoła, kadzenie czyniąc przed Balwanem, potym następowały Kongratulacye elewacyi na tron. Drugi Festyn służył do Koronacyi, ktorey ten dosiępował, ktoryby choć na jednej był

był batalii, y niewolników przyprowadził na pobicie Bogom. Czym się popisując *pompaticè* z tryumfem wieżdzał przy trąb y akklamacyi, rezonancyi. *Regalitis* znak, albo Korona była coś *adinstar* mitry, a bardziey kapuzy. *Regnum* ich było *pacificum*, przy mądrych y sprawiedliwych rządach, a poddaństwa miłości y posłuszeństwie. Nic złego o żadnym Królu swym tamieczne *Annales* nie tradują, tylko o Tikociku, że struty. Zrazu tu Królów ubogich obierano, dlatego *parcè* żyjących, powoli przecież w bogactwa y apparencyę wbiiać się poczeli. Metezuma I. tamieczny Regnant, choć tylko ieden dóm, czyli pałacyk miał dla zwierząt różnych konserwowania, iednak y ten *splendidè* adornował.

Jak w Korabiu Noego wszelkie były zwierzęta, powietrzne, ziemskie, wodne, dla káżdych naturalny wikt prokurując, nawet dla rzeczy morskich, wodę morską mając w skrzyniach. A ieżeli zwierz, ptak, ryba zdechła, ze złota zaraz *ad vivum* druga ulana była, y tam lokowana. Pałace dla Królów potym były, iedne dla wesołości, drugie dla smutku, trzecie dla rady, a wszystkie z wygodną inwencyą, y ornamentem. Po Królu pierwsi tu byli Ministrowie, czyli Elektorowie Bracia iego, albo Krewni, *Quartarii* zwani, zawsze po Królu obranym, obierani. Jedni z nich byli *Principes*, włoczni zażywający ná wojnie, drudzy ludzi platający, rozcinający, trzeci krwie rozlewcy, czwarcy Pánowie z domu czarnego, iż należeli do ofiar, y do nich się czernili. Z tych osób Senat, y Rządów *summa* była. Były tam y Trybunały, a w tych Sędziowie y ich *Substituti*, wszyscy od onych czterech *Quartariis* dependujący. Mieli też niby swoich Plebanów w wielkiej liczbie, dziwnie pracujących koło swych zabobonnych ceremonii. U Mexikanów Szlachta byli *Primerii* y na wojne pierwsi. Żołnierz dobry, Kandydatem był do Nobilitacyi; ktorzy *Marte* wiele dokazywali, brali publiczne honory. Ořeże ich, noże ostre, krzemienie w kopiach osadzone, *item* obuchy, włocznie, kamienie, tarcze; stróy skóra z tygrysfów y ze

Iwow &c. Nieprzyjaciół najwięcej żywcem brali dla ofiar, mało tracąc w batalii. Z initytacyi Motezumi Krola, naywybornieysza Szlachta włosy czerwona sobie zawiązywali bindą, a za te, zatykali piora do góry stojące, iak koły, a z tyłu na dół też. piora wisiały, iak kosy zplątane w węzły, czyli kosmy; a ile tych było węzłów, tyle odważnych akcyi, tego opowiadali, y znaczyli. Sam nawet Krol w ich się liczył komput, często podobnego zażywając stroiu. Inni zwili się orlami, inni lwami, tygryfami, dla nieustraszonego serca. Inni byli ale niższej prerogatywy, błękitno malowani, stroi ich dystrygowany; bo tylko pierś ich zbroyne, y na szyi iakieś obwicie skórzane, aż do usz. Pierwszey owey Szlachcie wolno było srebro, y złoto nosić, mieć także naczynia, w bawełniane stroić się suknie, w butach chodzić. Straż na Krolewskich odprawowali Pokoiach, pierwsi owi *Principes*, drugą Orłowie, trzeci lwy, tygrysy, aliàs Rycerze tak zwani, czwartą Szarych Bohatyrow. Lud zaś pospolity w niższych pokoiach wartę odprawował. Pierwszym u Mexikanow był Krolew *Akamapixtli*, Fundator Mexiku, ulic, kanalow, budynkow, wiele w nim podawawszy. Lat panował 40. gdy umierał, *liberam* Krola *Electionem* po sobie dał w ręce Pospólstwu, Drugi Krol obrany, y namazany oleiem, Syn jego *Wutzilovith*, co się wyklada, *drogie pióro*, albo czub. Ten się ożeniwszy, na proźbę małżonki swoiey Krolowy, poddanych od daniny uwolnił, parę tylko gęsi y ryb kilkoro pogłównia, na znak poddaństwa, dawać sobie kazał. Miał lit 30. umarł mądry, łaskawy, y kochany Pan, do wodney wojny poddanych wyexercytował. Po nim Syn obrany *Chimalpipoa*: Krolewskie mu przy Koronacyi podali *Insignia*: luk z strzałami y miecz, aby tym orężem bronić ich wolności był obligowany. A że w Mexiku Stolicy słodkich y zdrowych wód nie było, ktore stoi na jeziorze błotnistym, Legacya wyprawili Obywatele Mexikańscy imieniem nowego Krola, do *Azkapuztli* Krola drugiego, Sasiada upraszając o pozwolenie zprowadzenia wody do Mexiku.



xiku o milę z gruntow ięgo. Nie bronil im ów Krol. Ale wszelkich tentuiąc industry y machin, tego nie dokazali. Więc przez nową Legacyą pod pretextem prozby, *imperiosè* domagali się, aby im Krol ów Sasiad, wszelkich materyalów y expens *ad aque-ductum* nie żaluiąc, dopomógł. Co Króla *Azkapuzalko* uraziło, y ięgo poddanych, ktory swoim poddanym *Tepanekanom* pod gardlem zakazał w Mexiku nie bywać, ani handlu prowadzić, owszem Mexikanow życzył sobie wygubić, Krola tylko ich, iako Wnuka swęgo salwować sekretnie. Ale pozwoiliwszy uderzyć na Mexikanów, nie utrzymał poddanych, y od zabicia Krola ich, w nocy w Pałacu wiele mu ran zadawszy. Odložyli Mexikani za Króloboystwo zemstę do Elekcyi nowego Regnanta; iakoż wkrótce *Iskcali* Syna *Akamaxikila*, olim Króla, ktoremu proponowano w Senacie, aby przez Legacyą posławszy nawet y Bożka *Wuzl-putzli* tam przez Kapłanow, na lektyce zaniešionęgo, wyrobić pokóy wieczny, y gruntow dla siebie obšernych donacyą od *Tepanekanow* y iędnęgo zobopólnęgo oddać mieć Krola. Nie podobála się ta rada, bardziey zdrada Mexikanow Młodzianowi *magne prudentiæ & presentie Tlascallæ* rzezonemu, wprzod porozumieć *mentem* nieprzyjaciół radzącemu. Więc sam od Mexikanów Patryotow obrany Połtem do *Azkapuzalka*, maiący mu koronę włożyć, iešliby na pokoy z Mexikanami chętnie zezwolił; a iešli woyny z niemi pretendował, aby niecz Połtowi podał; iakoż naradziwszy się z swoim Senatem, woynę Mexikanom miał wypowiedzieć. Nie zlekli się Mexikani, za Wodza sobie wzięli tegoż *Tlaskaellæ*, na *Tepanekanow* w złoto y srebro uzbroionych, całemi uderzyli siłami, odniešli wiktoryę, *nulli sexui & conditioni* przepuszczając, wszyſkich wycieli; oprócz tych, co się na gorach salwowali, wieczne poddaństwo y materyalow dodawanie Mexikanom na struktury poprzysięgli. Król *Victor* grunta nieprzyjaciół sobie podbite, na Bellatorow y Pospolństwo podzielił. Sławne potym odniešli Mexikani z *Kujokanow* y *Suchimulkow* zwycięstwa: po kto-

rych *Iſkoald* Krol zwycięzki, od śmierci pokonany roku 12. panowania. Obrany po nim *Mtezuma* I. Krewny *Tlaſkaellela* owego Poſła, potym Wodza. Za tego Krola, naſtał zwyczaj, w Prawo *ſenſim* zamieniony, aby Krol Elekt nim po Koronę, pierwey po Laur zwycięzki, poſiagnął, nabral niewolnikow. Na koronacyi ſwoiey, Goſci ſukniami regalizował nowemi, od poddanych złoto, ſrebro, ſukna, materyi, *Cacao*, bawełnę, ryby, różne *honuraria* brał w danine. Był rzędem, y czcią Bogow znaczny, a to z mądry *Tlaſkaellela* rady, lat 28. panuiący. Obrany po nim ten ſam *Tlaſkaellel*, ale wolał bydź Oyczyzny Protektorem, niż Krolem, ſtróy jednak Krolewski na głowie noſił *ex privilegio*. Więc obrany *Tiſocik*, niewieſciuch, dlatego otruty od Poddanych. Na mieysce iego obrany *Axaia*, który przed ſwoią Koronacyą nawiedzał ſłabego owego *Tlaſkaellela*, który iuż zgrzybiały do Senatu dla obrad w lektyce bywał noſzony, nad tym Filarem Kroleſtwa Meksykańſkiego nowy zapłakał Elekt, Syna iego na woynach ſławnego wielkim uczynił Wodzem, z ktorey pociechy wkrótce umarł ſtarzec, pogrzebem rownym Krolewſkiemu uwenerowany. Uſłyszawszy nowo obrany Pan, iż o mil 200. od Mexiku *Teguanatepec* Prowincya rebellizowała, z liczną woysk poſzedł ſilą, meſtwem y sztuką pokonał, *cum triumphali* powrocil *pompa*. Koroną w Mexiku przywitany Krolewſką. Innych wiele otrzymał wiktoryi, na pierwszy zawsze nacierając ogień. Ruſzył ſię y na *Tlatelluco* rebellizanta, z nim ludzi nie tracąc, wyſzedł na pojedynek, zpedził go z placu, y woysko iego.

Uſzedł był na Kościół, y tam go Krol dogonił, zrzucił z muru, Kościół y Miasto ſpalił, woyski iego zniſł przez ſwego Hetmana. Umarł *Victorioſus & Virtuoſus* lat na tronie 11. przepędziwszy. Po tym Krolu wiele u lu dzi eſtymowany, obrany *Autzol* ómy Krol nie pierwey Koronowany, aż powrocil *Viſtor* z Prowincyi naybogatzey w nowey Hiſzpanii *Quaxutacón*, Oficialiſtow Krolewſkich zabiaiaćey. A że ſię reysterowali byli na wielką rzekę, Krol zinwentował machine, nakłztał wyſpu pływającą-

waiące  
tkiem  
dogoni  
ogrody  
xiku re  
to, fre  
doſwia  
zdrowa  
puſzcze  
cyą p  
ktora z  
Miaſta,  
Tera  
opifane  
ſki Kro  
mento  
wał ok  
Kraie z  
Hypokr  
Krolem  
mieylec  
ſzawizy  
lewacy  
meczne  
ſcil in  
ktorem  
oſtatek  
iedynie  
cy uzna  
ra wkró  
ſwoich  
ſamym  
tarſtw a



waiącego, trawą, drzewem, chaszczem obrosłego, y tym statkiem woyska część przez wodę przeprawiwszy, rebellizantow dogonił, pokonał, z tryumfem powrocil na Koronacyą. Ten ogrody y sady swoje, iako też dziedzicze na mil 300. od Mexiku rozszerzył. Wiele *Respublicas* y struktur posundował, złoto, srebro, *tributi nomine* sobie dane, rozdawał na Bellatorow doświadczonych. Do Mexiku Miasta z Kraiu *Kuyakan* wodę zdrową zprowadził przez kanały, przeciwko ktorey pierwszy raz puszczoney ku Miastu, Mieszczanie y Kapłani wyszli z turyfikacyą przy trąb y kotłow rezonancyi, witaąc płynącą wodę, która zrazu wielkim impetem y nawałnością ledwo nie zalała Miasta, czemu mądry Krol zapobiegł potym.

Teraz Miasto Mexik iak Wenecya oblane kanałami, niżej tu opisane. Panował ten *Autzol* lat 11. y umarł. Ostatni Mexykański Krol [ bo inni już tylko *titulares* ] był *Metezuma II. cognomento Magnus*, z imienia swego *gravis Dominus* znaczący, panował około Roku 1508. ktorego Hiszpani w tamte zbliżywszy się Kraie zawoiowali. Był bardzo milczący Harpokrat, a w rzeczy Hypokryt, a iesli co przemówił w Senacie, za cud miano. Nim Krolem został, w Kościele *Witzlputzli* w sekretnym mieszkował miejscu, tamże się skrył, o sobie obranym na Krolestwo usłyszawszy, iednak gwałtem przymuszony do Berła. Zaraz po Elewacyi swey na tron, poszedł Balwan uwenerować, według tamiecznego ceremoniału, z uszu swych, iagod, y nóg krew puścił *in victimam*. Na tronie przez Oratora był przywitany, ktoremu chcąc trzykroć odpowiedzieć, trzykroć zaplakał, na ostatek odpowiedział, wyznając się bydź niegodnym Korony, iedynie to na affekt *Civium Patrie* składając, bez Boskiey pomocy uznając się niezdolnym, y znowu się rozplakał. Ta pokora wkrótce odrodziła się w pyche, z ktorey prostych ludzi do swoich pokoiow puszczać zakazał, z godności ich zaraz wyul: samym wielkim Panom y Szlachcie do Pokoiow swych y dignitarstw akces pozwalając. *Preambulam*, przed Koronacyą *Victo-*  
*riam*



riam z Prowincyi nad morzem Północnym rebellizującey odniósł, na pobicie wielu nabral niewolników. Koronacyą tak wspa-  
niałą odprawił, iakicy żaden iego *Antecessor* Krol, *theatra* wspa-  
niale dla Spektatorów Aktu tego wystawiwszy. Miał głównych  
nieprzyjaciół *Mechacanow*, *Tlaskalanow*, *Tepeakanow*, którzy się z  
Ferdynandem *Cortes* Margrabią Hiszpanem od Mexiku zrazu  
repulsowanym zkonfederowali: u których tenże Margrabia zało-  
żył Miasto *Segura de la Frontera*, to jest *Castellum finium*. Których  
trzech *Populos* oczywistych nieprzyjaciół Metezuma znieść nie  
chciał, choć mógł, aby miał antagonistów, dla exercytacyi wo-  
ienney, y dla niewolników do osiár służących. Kazał się we-  
nerować za Boga, pospółstwo twarzy iego nie widziało pod  
gardłem. Na ziemi nie stanął nigdy, chyba na bogatych dy-  
wanach, nosili go ustawnie *Magnates* na ramionach. Jedney  
fukni nie wdział na siebie drugi raz, ani z złotego y srebrnego na-  
czynia nie jadł, nie pił więcej nad raz iden, zaraz Ministrom  
rozdawał. Co rok miał matron 150. Krolików sobie holdu-  
jących 30. *continuo* na rezydencyi będących u niego. Tych, kto-  
rzy Praw od niego ferowanych nie obserwowali, funkcyi swey  
nie należycie pilnowali, surowo karał, z nikim nie chciał prze-  
stawać, oprócz sekretnych Konfiliarzów, na wojnie iednak *Vi-*  
*ctor* chwalebny. Podczas panowania iego różne wizye y pro-  
gnostryki były, upadek Mexykańskiego Krolestwa ominujące, iako  
to, że Białwan *Quezalcoatl* w Cholali publicznie głosił, iż iakiś  
Cudzoziemski zbliża się Narod, *invasurus* Krolestwo. Czarno-  
księżnicy też wieszczili, ieden w obecności Krola, któremu wte-  
dy *actu* palce u rąk y u nóg odcięto. Za co Czarnoksiężnika,  
gdy w więzieniu zawarto, a on zniknął sprawą Czartowską, żo-  
nę, dzieci, krewnych iego wybić, chudobę zabrać Krol rozkazał.  
Sam ztąd czując na siebie iakiś *imminens fatum*, rozkazał kamień  
wielkości extraordinaryney zaprowadzić, na który naby nowemi  
osiarami, rozgniewanych przeblagał Bogów. Ale niezliczo-  
ne mnostwo ludu wszelkiemi machinami y na palec go nie ru-  
szyło, y głos słyszany, że daremne ich zamysły, racye dając.

Qui

*Qui enim universa creavit Dominus, vestras superstitiones diutius baud quaquam tolerabit.* O czym Król dowiedziawszy się, na samym owym miejscu y kamieniu uczynił ofiarę, ale powtornym głosem z Nieba zginiono: *Nonne dixi vobis, Dominum rerum omnium Conditorem velle, talia nò deinceps fîrent.* Słyszany y taki głos, iż się kamień ten da troche ruszyć, ale daley już ztamtąd nie da posunąć, iakoż troche był posunięty ku bramie Miasta Mexiku, a już ztamtąd siłą ludzką nie mogli bydz ruszony. Sam wkrótce wpadł w wodę y znowu na owym dawnym miejscu, zkad wzięty, znaleziony z wielką admiracyą. Był ten głos tam słyszany, niby bielogłowski: *O mei fili! vestrum jam ante fores exitum.* *Monstrum* także z trzema głowami złowione Krolowi prezentowane, zniknęło. Sam *Metezuma* miał widzenie, iż wojsko od Wschodu nacierało, trupem stało, kogo napadło. Roku 1517. a panowania *Metezумы* Roku 14. na Oceanie Północnym pokazały się okręty Cudzoziemskie, z wielką Mexikanow admiracyą y przestachem, ku którym z swoimi wypadli statkami, y byli zaproszeni na okręty, zobopólnie ludzkością z sobą certyując, *raritates* sobie dając w prezencie, przy zachodzącey delineacyi y odrysowaniu na płótnie osób stroju, przez Mexikanow uczynionej, gdy się z Hiszpanami przywitali. W tym się pożegnali, wkrótce Hiszpani swoy deklarowali powrót. Mexikani co widzieli, Krolowi swemu wiernie donieśli ustami, y malowaniem. Lecz Krol *silentium* nakazał, przecież uczynił *consilium*, aby londow pilnować. Aliści Roku 1518 przybył tam gość do lądu, Margrabia *de Thale* *Don Ferdinandus Cortes* Hiszpan Admiral, przeraził Krola, Senat, Pospólstwo, rezolwuiących iż ten gość miał bydz on Dziad wielki *Quetzalkual*, który według Mexikanow tradycyi y Proroctwa wyszedł z ich Kraiow, dokądś daleko, ale miał powrócić *ab Oriente*, iako wielki Monarcha. Co mając za rzecz do Wiary podobną, pięciu wysłali Posłów przeciw Hiszpanom, y Ferdynandowi *Cortes* z rekognicyą y uznaniem go za owego, wielkiego spodziewanego *ante secula* gością,



ścia, Metezumę Monarchę swego oddając mu za służbę, a to przez tłumacza. Posłów tych Margrabia ludzko traktował; udal, iż to on jest, ten sam prorokowany Gość. Na zaiutrz rzęsiło ognia z armat ná okrętach dawać kazał; co Mexikanów, tego do tych czas niesłyszących, tak zátrożyło, iż mniemali: że Niebo leci na nich. Przy tym Hiszpani alabardy, szpady, strzelbę, im prezentowali, na bitwę wyzywając. Na którą Mexikani nie rezolwując się, wnosili, iż to nie *Tolpici* ow obiecany do nich, ale sami Bogowie przybyli iacyś, nieprzyjaźni na ich ruinę. Gdy Posłowie od Hiszpanow do Metezumy Krola powrocili, który *immediatę* wiele niewolników pozabił na ofiarę, tą krwią Posłow z kropił, *felix* tą ceremonią *captando Nuntium*. Ci uczynili na audyencyi report, o strasznych osobach, oręzu, strzelaniu potencji. Czym Król zastraszon czarownikow zażył na wygubienie gości tych strasznych w swoim Państwie, ktorzy czarownicy *omnibus artibus tentatis*, nic nie mogąc dokazać przeciw Chrześcianom przychodniom, wyznali przed Krolem, że ci ludzie na okrętach potężniejszy byli, nad ich siły czarownicze. Więc Król uczynił edykt, aby Hiszpanow, iako Bogow wszędzie w Państwie iego z honorem y wygodą przyięto: sam Palacu swego tym Deastrom ustąpił. Po tym jednego z pierwszych swoich Ministrow w Krolowski strój ubrawszy, któryby był Metezumy osobę reprezentował Hiszpanom, subordynował, ale Tlaskalani *confederati* z Hiszpanami, a Mexikanom *insensi* przestrzegli w tym Margrabiego Cortes, a Margrabia tę Krolowi exprobrował chytróść, y zdradę. Co tym bardziey zmieszało Krola, że się znowu udał do Czarownikow, ale ci znowu od czarta *Texkalikupa* zwanego na gorach się im pokazującego, przetrzeżeni o zgubie Krola następującej, & *de inevitabili fato* Mexikanow, iednostaynie Krolowi replikowali, iż ta jest nieomylna iuz *series factorum*, aby za swoją pychę, y okrucieństwo zginął. Widząc w tym Metezumę, że Hrabia Cortes ku Mexikowi Mianu zmierza, rezolwował się trzy ćwierci mile przeciw niemu wynisć,

alias



*aliàs* kazał się nieść, przez czterech *primæ classis* ludzi na Maje-  
 stacie, z wierzącym nad głową Niebem złotym y piorami. Je-  
 no się oba obaczyli z bliska z Korteziuszem, zstąpił z Maje-  
 statu, przywitali się. *Cortes* zaraz klarygował się, iż nie na wydarcie Krole-  
 stwa, ale przyjaźni poparcie tam zawitał. *Metezuma* na swoy go  
 zaprosił Pałac, sam udał się do innego. Nazajutrz Margrabia w  
 sali iedney z Krolem *Metezumą* w prezencyi Ministrów iego, pu-  
 bliczny miał rozhovor, oświadczał się, iż do tych Kraiow przy-  
 był *defensivò, non offensivò animò*, y prosić o klemencyę nad *Tlaska-*  
*lanami*, nieco uciemiezonemi od Króla, *aliàs in casu* nie posolgo-  
 wania i n, deklarując się, uiać za nich. Wkrótce Król u Hiszpanow  
 w iakąś wpadł suspicyę, dlatego wareszt y w kaydany wzięty. Sam  
*Cortes* wtedy ku Prowincyi *Vera Crux* rzeczoney, ale zamieszaney  
 pospieszył, Subitytutowi swemu Mexik y Króla, tudzież Kommen-  
 dę oddawszy. Który Subitytut za pewne akcye wiele Szlachty ta-  
 meczney potraciwszy, dął Mexikanom okazyę do porwania oręża,  
 y w rezydencyi oblężenia Hiszpanow, do rzucenia kamieni nań, y  
 pocisków. Aż Król wywiedziony na ganek w Pałacu, aby tumult  
 wszczynający się był uśmierzył, ale Pospólitwo zainfuzowane na tyran-  
 na Króla, osobliwie przy złorzeczeniu, y afrontowaniu przez iedne-  
 go Młodziana, do kamieni się porwało, na Króla rzucając, aż tar-  
 czami Hiszpanow ledwo osłoniiony, iednak nie bez ran zadania,  
 z czego iedni prawią że umarł, a drudzy niżey, inną mu śmierć  
 naznaczają. Do Ferdynandowi *Cortes* o tumulcie znać, po-  
 wrócił się spieszo, y poczekawszy dnia tego, w który się Me-  
 xikanie dywertują, y pauszają, do Pałacu swego, y do swoich  
 przebrał się armat, hukiem strasząc. Ale rebelizujący nie tego  
 nie obawiali się Mexikani, aż się nocą salwował Korteziusz przez  
 dwa mosty na to zgotowane, iednak nie bez utraty swoich; bo  
 iedna ro poszczęgliwszy białogłowa, krzykiem wydała salwujących  
 się. Zginęło więc na przeprawie Hiszpanow na 300. gdzie iest  
 SS. Męczenników teraz erygowana Kaplica. W tym rozruchu  
*Metezuma* Król (powiadaia) zabity, wielu ran zadaniem, z wielu  
 swoiemi Ministrami.

Eeee

Ciało

Ciało Króla rozciętym wyrzucili Mexikani, które przecież ieden przychylny zapalił Minister, prochy pochował *honestè*. Hiszpani aż na ieden salwowali się pagórek o mil 3. od Mexiku, głodu się nacierpieli; gdzie dziś Kaplicą Najświętszey Panny. Siły potym swoje Hiszpani z Tlaskalanami złączywszy, Mexik na siebie znowu odebrali Roku 1521. dnia 13. *Augusti*. Król nowo Koronowany Mexykański po Metezumie, statkiem się z Miasta chcąc salwować, złapany, do Korteziusza przyprowadzony, podał miecz do rąk iego, aby go nim zabił, lecz Korteziusz sprawiedliwością, nie okrucieństwem się rządząc, odpowiedział: iż *awantazu Mexikanów, nie śmierci Króla pretenduje, zawsze poddanym iego pokóy ofiarując, którym gardząc, wiele stracili ludzi*. Wszystkich potym niewolników kazał hoynie przy wszelkiej ludzkości traktować.

## O SAMYCH KRAIACH y MIASTACH, MIEYSCACH AMERYKI, albo ZACHODNIEY INDYI potrzebne *Scienda*.

**A**MERYKI części nie które nappierwey odkrył *Christophorus Columbus* Genuencyk. à to Roku 1492. in *spatio* szczęściu lat, cztery razy tam nawigacyę odprawiający, który tam nie które Kraie osadził Hiszpanami. Gościńca ztamąd nawiązał wiele Królowi Hiszpańskiemu, złota funtów więcej niżeli 60 Millionow; czym záostrzył apetyt drugim do szukania tak bogatego Kraiu. Od Roku tedy 1492. do Roku 1645. importowały tamczne Wyspy Zachodnie do Skarbu Hiszpańskiego 45000. millionow funtów złota. Zaco ten *Columbus* od Ferdinanda y Izabelii Regnantow wtedy Hiszpańskich, do Herbu swego wziął aukcyę, Herby Lionu, y Kastylii, uczyniony Admiralem Zachodnich Indyi *cum Successoribus*. Brat iego *Bartholomaeus Columbus*

*Columbus* kreowany Gubernatorem tam Hiszpanioli Insuły; tytuł *Don* całej Familii przyznany. Z tego Kolumba roskrzewiona *Prosapia* Xiążąt *de Veragua*, *Margrabiow de jamaica w Americie*, *Admiratów Indyjskich*. Tak wysoko ten wyleciał *Columbus*, że był daleko zaleciał *Fortunato volatu*: dla Hiszpanow y wielu Nacyi Europeyskich ztamtąd fruktyfikujących. *Exempló* tego szczęśliwego Jazona *Americus Vesputius* Florenczyk posłany do teyże Ameryki, albo zachodniej Indyi, od Emmanuela Krolá Portugalskiego Roku 1497. odkrył *interiora Ziemi Amerykańskiej*, *signanter* kray oblzerny BRAZILIE. On to iako więkkszej części Ameryki wynalezca, imie dał całej Indyi Zachodniej AMERYKA od swego imienia. W PUŁNOCNEY AMERYCE, *alias* w KANADZIE, albo Nowey Francyi, jest ieszcze wiele dzikich ludzi; z których już poznani *Irokonowie*, *Huronowie* *Alkonkinowie*. Tym Francuzi dając do gospodarstwa naczynia, to jest siekiery, świdry, dłuta, to też odzież, za to biorą futra *Kastorowe*, *wydry*, *kuny*, *wilki* &c. W WIRGINII Prowincyi Anglikom podległej, tak zwanej, iż *Elżbiecie Pannie* wtedy *Krolewnie* dostała się, y na iey imie znaleziona; z wielogrochu chleb pieką, mają Wino, skor dostatek, ktore Anglikom także za inne dostają się towary. Wiele Bogow adorują, czego *erroneè* sami wierzący Anglicy im niezganią, byle zysk mieli doczesny, choćby na wiecznym szkodowali. Przecież tameczni Obywatele wierzą, że Dusza jest nieśmiertelna. FLORYDE od zieloności y kwiecia nazwaną, jedną Francuską, drugą Hiszpańską Krainę znalazł *Poncyusz Leonczyk*, gdzie Obywatele biali, rośli, oleiem się smarujący, od nikogo nie depndujący. Co wieś tam, to *Respublica*, pod rządem *Parauści*, albo *Kapitana*. Często na siebie te *Respublice* biją, wielogroch wraz z sobą sieją y zbierają, nim się dzieląc. W wodzie ryby, w polu zwierze łowią, z miela y futra profitując. Za Boga u nich słońce, Kieża za *Medikow* y *Cerulikow*: oręża na wojnie łuk y strzała, ktoremi wojują do upadłej. Twarze *Florydanow* tro-



che rumiane: ciało zaś całe różnemi sobie farbują kolorami, na-  
go chodząc, przecież białogłowy z futra, czyli skorek zwie-  
rzęci *Croci* głowy sobie zawiązując, końce tego za-  
wiązania z lewey strony noszą opuszczone *ad legendam naturaliam*.  
Włosy męszczyzni noszą długie, lecz idąc na wojnę, je wiążą,  
y za te zawiązanie, iak w kołczan, strzały swe wtykają. Strza-  
ła nigdy nie zbłądzą od celu; żadnego dzieciom swym nieda-  
ją poleru, ani kary za występki, dla tego tam grzechy *impune*  
*grassantur*. Wojuią tylko z temi, którzy innego języka. Koma-  
row tam mnostwo bardzo wielkich, które odrażają ogniem y  
dymem od domow swoich, zkąd aż trądu, lub świerżbiączki do-  
stają. Stroy ich najpiękniejszy, z pier ptaków różnego koloru.  
Moneta u nich z rybich kości, item kamyki zielone y czerwone.  
Na złotonie są appetyczni; czasu jednego worki pobrali, złoto wy-  
sypawszy. Żyją korzonkami, ziołami, rybami, osobliwie rybą  
tłustą *Banguave*, iey tłustości zażywają miasto masy. Zboża  
nie mieli rzazu; chleb sobie robią z owocu *Maiz*. Wino się  
tam rodzi, ale kwaśne: robią sobie y piwo, *Cassinet* zwane, z pe-  
wnych zioł. Gorzysły ich kray pełny zwierząt zjadłego, o-  
sobliwie Krokodylow na 12. albo na 13. stop długich, item wę-  
żow skrzydlastych po nad ziemię często latających. Gdy znale-  
żieni Florydani, modlili się ręce do góry podniosły. Po  
znalezieniu, przez Francuzow tej Florydy nie daleko Hispa-  
nioli Insulę *Joannes Pontius Leagienfis* Hiszpan, znalazł BORI-  
QUENAM Insulę, *Joannis de Portu divite*, potym nazwaną, gdzie  
o źródle *Fons Mirus* nazwanym, staremu człowiekowi młodość  
przywracającym, była fama. Szesć Miesięcy tego źródła  
szukał tam, ten sam *Joannes Leontius*, ale nie znalazł, iako pi-  
sze *Benzo Autor*.

W KRAIU, NOWA HISZPANIA, nazwanym, olim *Me-*  
*xik* na mil 300, długim, na 70. szerokim, a nieyskami tylko na  
mil 15. jest piaszek złoty, srebrny, Krokodyle, ktorymi tam  
Obywatele, iako też y węzami żyją, głowy ucinając: też mię-  
siwa.

siwa  
wani  
gory  
tu Kra  
Corfu  
armat  
Obyw  
alias l  
z Afr  
kruszo  
pomie  
trzy M  
Taż M  
Gubern  
k. n. sk  
XYK,  
zu 120  
wanam  
skiego:  
lanych  
nych,  
Karlo  
Uhoda  
przyje  
dyle,  
trupie  
Naliczo  
Mexiku  
mogło  
ieziorz  
dkie,  
todzi,  
ala pr  
lodzi,

siwa' przedają na rynkach. Rodzą się tu y konchy, do farbowania Szarlátu służące, y frukt Cacao, o którym tu niżej. Są gory złote, srebrne, i ogniste, *Vulcani* nazwiskiem. Colat 5. w tym tu Kraiu creatur *Vice Rex* od krola Hiszpańskiego. *Ferdinandus Cortesius* Roku 1518. czyli 1521 tego dostał Kraiu samym hukiem armat y flint, jak się wyżej rzekło, tam nie slychanych, Obywatelow przez trzy lata straszac. Wiele tu jest *Kreolow alias* ludzi idących z Hiszpanow y z Nigrow, albo Murzynow z Afryki, tu transportowanych dla robienia doskonalszego około kruszczow: wiele też jest y *Metyfow* rodzących się z Matrzeństw pomieszanych z Hiszpanow, Murzynow, Amerykanow, które trzy Nacye są Wiary Katolickiey pod dyrekcyą Mnichow. Taż NOWA HISZPANIA *subdividitur* na 3. Audyencye, albo Gubernia y Trybunały; z których naypryncypalniefza Mexykańska, wktorey jest Stolica Krolestwa Mexykańskiego, MEXYK, stojąca na wyspie ieziora. Miało, *teste Kwiatkiewicz*, zrazu 120 tysięcy domow, Kosciółow nie mało z bogatemi Bawianami, z trzenia nie ubogiemi Pałacami Krola olim Mexykańskiego: w iednym było Pałacu 20. bram. Ieden Pałac był dla samych ptakow y 300 dozorcow ptaśtw; drugi zwierząt różnych, do których było dozorcow 100. Terczi Pałac był samych Kaślow garbatych, kulawych, po Krolewsku traktowanych. Ubodzy obywatele umyślnie dzieci swe łamali, aby tam były przyjęte. W iednym też appartamencie były węże y krokodyle, żywione mięsem y krwią. Był też appartament, w którym trupie głowy zwyciężonych nieprzyjaciół były reponowane. Naliczono czasu iednego głow tych 136. tysięcy. Ludu w Mexiku było na 3. kroć sto tysięcy. Na rynkach Mexiku Miasta mogło się pomieścić sto tysięcy ludzi. Stoi te miasto przy ieziorze stonym, od którego separowane groblą iezioro stodkie. Na morzu bliskim, miało statkow morskich było, niby łodzi, na 50 tysięcy dla zwożenia do miasta prowiantow; a zaś dla przewozu ludzi, było na dwakroć sto tysięcy takichże łodzi, które tam *Canoes* zowią. Morze tam *Pacificum*; albo spokojne.



koyne. Ktore to Miaſto przedtym zalewało, ale niſzszym kanałem! lat 20. kopanym, odsunione od niego. Z pracy tey koło kanału na 100. tyſięcy ludzi umarło Mexikańſkich. *Ferdinandus Cortes*, kiedy po trzy mieſiecznym ataku wziął te miaſto, mając to Fantafſinow, *ahas* Piechoty 900, to Kawalerii 80. to Amerykanow na 2. kroć ſto tyſięcy z ſobą zkontederowanych, zruynował go był *fundius*, ale w lot 100. tyſięcy wyſtawił domow, Amerykanow w nim oſadziwſzy; ktorych potym Hiſzpani powoli znoſili, ſwoie wſpaniałe budując domy. Ledwo teraz w Mieſcie murowanych Kamienie ieſt na 400. a na przedmieſciu na 3000, a to Amerykańſkich. Samych godnych Hiſzpanow, to *titulata Nobilitatis* ieſt na 4. tyſiące: a z tych wielu co ſwoie mają Pałace; Ktorem *præſcript* *Palmam* Pałac, który ſobie wyſtawił Ferdynand Korteziuſz, ſiedm tyſięcy Cedrow nań obrociwſzy. Damy tu bogate, w Kleynoty ſtrojne. Na wiosnę ſtoi po 2000. karet, na ſpacyer wyieżdżających Ichmoſciow na Pałac *Alemeda* zwany. Murow koło Miſta, ani bram, a ni foſ nie maſz. Rezydnie tu teraz *luc Rex* Krola Hiſzpańſkiego, Arćybiskup Prymas, mający intraty roczney 50. tyſięcy czerwonych złotych; ieſt tu Akademia, y Trybunał Sprawiedliwości. W tym tu mieſcie, według Kwiatkiewicza ſub Anno 1549. zabiano ludzi na oſiarę po tyſiącu czartu w pewne czaſy. Na ulicy Plateryi ieſt *Mennica*, gdzie w jedney godzinie ſrebrney monety zrobiają na kilka millionow, mowi *Jan Hybners*. Jeſt w tym mieſcie *Aque ductus*, albo prowadzenie wody w miaſto, na arkadach, długie na 3000. krokow, ktorym woda z ieziora idzie do Miſta. W tym ſamym mieſcie temi czaſy eryguie ſie wielki Szpital *ſub titulo* S. Ięnacego z Kościołem wſpaniałym, koło ktorego dzieła lat już 20. pracują: a to dla Wdow, Dzieci, ſierot, z Hiſzpańſkich rodzicow. Ma koſztować 600000. Piaſtrow, albo talerow. Wziął go Krol Hiſzpański pod ſwoie protekcyą, różnemi obdarzył przyuilegiami. Ma ten ſzpital w ſobie pokoiow dla Wdow y Dzieci 500, Kaplice oło-

bna



bną, Kościół publiczny, Ogród wielki, cztery Klasztory, Pokoje dla Kapelanów y sług. Zabiera ta struktura szerokością przętów Francuzkich 150, długością 163. Cała zedworna cyrkumferencya bierze przętów Francuzkich 24450.

W AMERYCE POŁUDNIOWEY, albo w PERU Kraju na 660. mil długim, *sub Zona torrida* leżącym, są te Kraie: **TERRA FIRMA** albo **CASTILIA** złota od abundancyi tego Minerалу. W tey ziemi jeszcze *non totaliter* zawoiowani Obywatele, osobliwie mieszkający w gorach, na wolności zbuiani, Hiszpanom się opierają. Ciężko na nich natrzeć dla strzał iadowitych. Człeka złapawszy żążywają, iak zwierzyny. Adorują Słońce, Miesiąć, przecież nieśmiertelność Duszy przyimują. Xieża u nich za Cerulikow, rany ciała, nie Dusz leczą. Jest tu sok z drzewa pewnego płynący, gojący wszelkie rany. Jest y drzewko *Dragonara*, z ktorey dobywają krwi, do Aptek bardzo pomocney. Prowincya tuteysza **KARTAGINSKA** bogata jest w Pieprz y w Ballam: ktorey Stolicą *Carthagena* mocne miasto z Portem, w całej Ameryce najsławniejszym; tu Perel mnostwo, ktore tu dziurawić umieją *artem*. Tuż jest **PANAMA** *Isthmus, alias* ziemia, jak grobla, leżąca między dwiema morzami, północnym *del Nort* y Południowym *del Zur*, na mil 50 rościagniona, na jednym miejscu tylko na mil 18 szeroka; gdzieby mógł być ten *Isthmus* przekopany dla komunikacyi dwoyga namienionego morza, ale jeszcze te niententowane zamysły; trzeba by tam Annibala *Alpes pervias* czyniącego, albo Alexandra Wielkiego *Portas ferreas* kującego w Azyi, albo Ludwika Wielkiego Francuzkiego Krola, który w Francyi *duo junxit maria*.

**TU KROLESTWO PERUVIA** albo **PERU**, długie na mil 300. nad brzegiem Morza Spokoynego, na mil 40. wszerz *sub Zona torrida australi*. Deszcz tu nigdy niebywa, ztąd w wielu miejscach domy tylko liściem pokryte; ale rosa częsta *supplet vicem* deszczu, zktąd wielkie mnostwo cukru, bawełny, oliwy

liwy, Wina, złota, srebra, smaragow, żywego srebra. Stolica olim Perwaska CUSCO Miasto, co do bogactw, już opisane w Części II. Aten; miało w sobie Bałwanow na 400. naybogatszy Słońca Ale te Culco, iak Kozkę ze złotego ostrzyżono runa. Zamek w tym mieście zdawał się nie dobyty, murami y wieżami utwierdzony, z kamieni takich, że do prowadzenia jednego kamienia zdaleka, 40. Koni potrzeba było. W Tyagwanaku kamień się znaydował długi na stop 30. szeroki na stop 18. gruby na stop 6. Od tego kamienia jeszcze większe w murach Cusco miasta osadzano. Było tu Obywatelow 50 tysięcy: każdy Pan miał swoy Pałac. Kościół pryncypalny, Bałwańki, gdzie dzieci bito na ofiarę, teraz demoliowany, na jego miejscu Kościół S. Dominika stanął wspaniały. Teraz Stolicą Krolettwa Perwaskiego jest Miasto nowe LIMA, *periculo* trzęsienia ziemi *exponowane*, gdzie czasow dawnych tylko były ślaskie, budy rybakow Franciszek Pizarrus miejsce sobie ulubiwszy Roku 1535. założył tam szanec, gdzie lud pospolity wode widząc pomocną na affekcyę kamienia tam się schodził y osiadł. Wkrotce 70. Hiszpanow bogatych, zaczęli fabrykę, y tak Miasto piękne z ulicami pod sznur się erygowało. Delcezu także niemasz, ale tylko ciemne chmury, wrose się zwyż obracają. Vice Rex, tu ma swoy Pałac wspaniały, mur 24. basztami utwierdzony: Obywatelow bywa na 28. tysięcy. A z tych 9000. rodowitych Hiszpanow tu osiadłych. Vice Rex tutejszy (często odmieniany) Roku 1582. *solenni* do Miasta wieżdżając *pompą*, srebrne blachy od Obywatelow miał sobie sine na drodze, aż do pałacu, co kosztowało 80. millionow tilerow. Odmieńło te miasto klęskę wielką Roku 1748. 28. Ożohris godzin wieczornych, trzęsieniem ziemi będąc nadwerezone, z zapadnięciem bliskiego o dwie mile miasteczka, Collado zwanego z ludźmi y skarhami na kilkadziesiąt millionow Piastrów, dziś morze na tym miejscu. S. Roża Dominikanka, pierwszy kwiat Amerykański z tego jest Miasta Limy. Jest tu Arcybiskup, Akademia, Inkwizycya na Heretykow. Tuż Miasto POTOSI, od Łacinnikow

kow  
nad je  
dicum  
trakt t  
wiatro  
te nie  
osiadle  
GOR  
cukrow  
strokon  
cyi: a  
ni cwie  
lu, drog  
końcach  
bierając  
scy IN  
dzieli, a  
tego ni  
wując.  
ahos kol  
go, w k  
tu Kall  
gorę: p  
wka, Q  
neralow  
uznał fr  
od drug  
trzon, a  
zeli inni  
tych, cał  
drugi ro  
przyznać



kow *Argyropolis* rzeczono, mając Obywatelów na 150. tysięcy  
 nad jeziorem *Ticaca*, w Prowincyi *Charcas* blisko *Polum Antar-*  
*cticum sub Tropico Zone torride* końców się tyka, z tey racyi  
 trakt ten bardzo zimny, dla mieysc wysokiey pozycyi, to dla  
 wiatrow gwałtownych, a suchych, z których racyi y grunta tam-  
 te nieurodzayne. Ale teraz Miasto te dla srebrnych Mineralów  
 osiadłe we wszelką sufficyencyą obfituje zewsząd komportowaną.  
**GORA SREBRNA POTOSI**, także zwana jest formą głowy  
 cukrowey kończastej, ziemi czerwoniawey, na wierzchołku o-  
 strokończasta, u dołu *spatium* mająca na mile całej cyrkumferen-  
 cyi: a od wierzchołku aż do spodu jest na łokci 1624, co uczyni  
 ćwierć milę. Z tey gory, niby wychodzi, y rodzi się u do-  
 łu druga gora *Guayna Potosi*, to jest mnieysza gora *Potosi*. Przy  
 końcach tey góry jest Miasto; przedtym na mil 2. w okragu za-  
 bieraiaće, teraz większe, bardzo handlowne. Krolowie Perwań-  
 scy **INGHOWIE**, o skarbach tak wielkich w tey gorze nie wie-  
 dzieli, czyli też głosem byli odstraszeni takowym, aby mieysca  
 tego nie tykali, dla nowych Obywatelów (Hiszpanów) rezer-  
 wuiąc. Jakoż y Hiszpanom aż w lat 12. te mieysca objaśnione,  
*alias* kolo Roku 1540. za Karola V. Cesarza, oraz Króla Hiszpańskie-  
 go, w którym Roku Indianin ieden *Gwalpa* z Chumbilki Powia-  
 tu Kuskańskiego, znaiący się na mineralach, gdy za zwierzem na  
 górę *Potosi* skoczył, y dla przykrości gory uchwycił się drze-  
 wka, *Quina* zwanego, y ie wyrwał z ziemią, uyrzał, iż tam mi-  
 neralowa żyła, nabrał bryłami do domu, ztopił, wyśmienitym  
 uznał srebrem, ktore sekretnie kopiąc, topiąc, y nim handlując,  
 od drugiego Indianina, *Gwanka* zwanego, postrzeżony y wypa-  
 trzony, iż większe krągi srebrne robił, y z czystego srebra, ni-  
 żeli inni na dolinie *Xauxa*, y że lepiej żył, y stroił się, niż przed-  
 tym, cały Mieście tych skrytych używaiąc skarbow. Aż go ów  
 drugi różnemi podszedł sztukami, że mu się ow pierwszy musiał  
 przyznać *inventor*. Więc złamali się oney srebrney podzielili go-

Ffff

ry.



ry. *Gwalpa* dla siebie żyłę zwaną *Opulentam* excypował, a towarzyszowi *Gwance* uściłpł żyły, *Diego Centeno* rzeczoney, tylko że bardzo trudney w kopaniu. Z tey racyi oba się poklucili, aż się rzecz do Willaroela Hiszpana wytoczyła, z doniesienia zazdrośnego, y zawziętego *Gwanki*. Więc Willaroel wstąpił na wierzchołek gory *Potosi*, dociekl prawdy: *Gwance* delatorowi, y inwentorowi żyłę też samą, *Centeno* nazwiskiem wymierzył, a sobie całą przywłaszczył gorę. Znaleziona wkrótce trzecia vena *Tin* nazwana, potym odkrytá y czwarta, *Mendieta* rzeczona &c. wszystkie od Wschodu Słońca à *Polo Arctico*, ad *Antarcticum* położone, od Zachodu zaś iasłowe. Naypierwsza vena jest w skałce, iak grzebień wstaiący, na łokci 300. wysokości, a w szerokości na 13. Sama ta żyła iuż wybrana była w głębsz na 50. albo 60. sążni, *tandem* skończyła się. Im głębiey kopią, tym co ráz subtelniejszy są żyły, a ku gorze grubsze y pożytecznieysze. Dla szukania mineralu tego porobione są okna, albo szyby poprzeczne, iedna *Fenim*, do żyły owey bogatey lat 20. wyrabiana, maiąca 35. gradusów. A od miejsca gdzie się ta szyba żyły tyka, szedł descens w głębsz na 155. sążni. Gurnikow koło tey roboty jest na 20. tysięcy, nie wiedzących tam w ziemi, kiedy dzień, albo noc, przy świetle robiących godzinami, zrazu gdy tam spuszczeni bywają, womitujących. Białogłowy nawet tamiecznego Miasta, chorowite y często przy rodzeniu umierające, z racyi mineralowey exhalacyi. Bryły, ktore żelazem lupaia przy pochodniach; drudzy gornicy wynoszą na gorę po drabinach rzemiennych, troistym ciągiem sporządzonych, po szczeblach w pasy te rzemienne wyciągnięne, osadzonych. Na Krola ztamtąd Hiszpańskiego idzie srebra *Quintal*, to jest część piąta. Od Roku 1547. do Roku 1585. *aliàs in spatio* 38. lat wybrali Hiszpani z gory tey *Potosi* do skárbu III. Millionow dukatow, iako wywozdi *Joannes Hybners* w swoiey Geografii; y kilka świadczy Autorow innych opisuujących Amerykę. A *summatim* rachuiąc od czasu odkrycia tey gory, aż do Roku 1597. wzięło się ztamtąd 436. millionow dukatow.

W BRA-

W BRAZYLI nadmorskiej ( bo druga jest lądowa ) Obywatele piórami sobie tylko *pułenda* obłaniania, iako też około łokcia y kolo kolan dla stroiu, y na głowie. Ciała różnemi sobie farbuią kolorami, dla przestraszania nieprzyjaciół: w war-gach, uszach przebitych kamienie drogie zawieszają: Białogłowy włosy noszą długie, aż po ramiona wiszące. Mężczyźni gołą brody y głowy, zostawiając włosow trochę formą korony Mnichów. Diabla się bardzo boją. Mężczyźni łowami, białogłowy robotą kolo pola bawią się. Wikt ich jest z korzenia ogrodowego *Mandioki*, aliàs chleb, y trunk z tegoż piiany; item żaby, węże. Mieszkaia po wsiach w chałupach chrościących co raz przenoszonych. W Kraiu tym naylepiej są poznani ci Obywatele *Tobinambowie*, *Margapfowie*, *Parkubuzowie*, *Tapuzowie* &c.

Jest też BRAZYLI nadmorskiej, albo Pomorskiej wzdłuż na mil 500. w szerz na 30. na 14. Kapitanii podzieloney. Panami Kraiu są Luzytani. Stolica *San Salvador*, gdzie jest Arcybiskup, y Trybunał Sprawiedliwości. Z czternastu przerzeczonych Kapitanii, *Maraguan* leży na wyspie, gdzie mnostwo krokodylow, węzow, żab, y wszelkiego gadu, ale bez iadu, dlatego to wszysko na wikt idzie Obywatelom. Owoc też nazwiskiem *Mangaa* bez pestki, nakształt morelow, idzie im na pokarm, który się w ustach rozpływa, iak cukier.

W KROLESTWIE CHILE w Ameryce Austryalney leżącym już opisanym w Części II. Aten, Wiosna zaczyna się w Wrześniu, lato w Styczniu, Jeseń w Márcu, Zima w Czerwcu. Barany tu dziwnie wielkie, y tłuste 60. funtow ciężaru znieść mogące, do czego też ich zażywaią.

Tu Jaspisowe glazy znayduia się, y złoto náylepsze. Hiszpani ten Kray zawoicowawszy, na 3. podzielili Prowincye. Obywatele tamedzni są mocni, y rośli, fatyg znośni. Adoruią diabla, *Eponamon* zwanego, to jest mocny. Araukowie mieszkańcy tuteyszy po między gory ogniste lat 100. wojowali, o wolność z Hiszpanami, aż ią otrzymali. Poimali byli Roku 1564. Bal-



tywiusza, Kapitana Hiszpańskiego, y złoto mu rostopione lali w gardło. Są tu ieszcze *Tukapellowie*, *Purenowie*, teyże ziemi Obywatele, ale od Hiszpanow nie zawoiowani, tak się mocno opo-  
nują y bronią.

W ZIEMI MAGELLANSKIEY, już opisaney w Części II. inaczey *CHICA*, albo *PONTAGONOW* zwaney, ludzie są dzicy, nago chodzący, choć tam nieznośne zimna. Na morzu *MAGELLANSKIM*, są wyspy Amerykańskie *ANTILLÆ*, inaczey *Carabes*, *Carabanes*, *Cannibales* od dawnych Obywatelow rzeczzone: ktore wyliczać mnie Kurcyuszowi, a bardziey Krutkociuszowi nie zdaie się, iż ciekawego nic na nich nie upatruję. Na iedney z Karibow wyspów *Bermuda*, czyli *Barbuda* rzeczoney, do Anglikow należący są pałaki wielkie bez trucizny, ktorych pąieczyny tak mocne, że się w nich ptaki usidlaia. *INSULY HISZPANSKIE*: S. *DOMINIK* od Stolicy tak nazwana, z liczby wspomnionych Antillow Insul. Na 250. mil zabiera w okragu. Ale gruntow ma wiele pusty, z racyi wygubionych na trzy milliony Obywatelow, przez Hiszpanow. Spacyruia po nich bydla, wieprze swoyskie po wygubionych gospodarzach zdziczałe, ktore strzelaia Hiszpiani dla skór.

Z tychże wyspów Antillow, nie poslednia iest Insula Hiszpańska *KUBA*, albo *FERDINANDEA*, iż *sub auspiciis* tego Monarchy odkryta przez Kolumba, za powtorną tam jego bytnością, inaczey *Hawana* od Miasła Portowego. Jest pełna gor, jezior, lasow, bydla, drzewa *Kanina*, o ktorym tu między Ameryki osobliwościemi mówi się. Cedry tu tak grube, że z iednego zrobi statek wodny na osob 5. A między Miasłami S. Jakuba y S. Salwatora, na iedney rowninie są rybie skorupy okragle, ktorych tam do armat miało kul zażywaią. Jest tu Insula *WOŁOW*, od wielości bydla, *ditionis* Francuzow: Insula *TABACO* Angielska, od tytiunu abundancyi. *ZIEMIA AUSTRALNA Incognita*, inna od *MAGELLANSKIEY*, daley na południe w Ameryce leżącą, aż za cyrkulem Antarktycznym, którą Piotr *Ferdinandus*



*dinandus* opisuie z tych przymiotow, iż ma bydź długa, iak *Europa* z Azją mnieyszą, *sub Zona torrida*, niby piąta część Świata. Powietrze ma zdrowe, ludzi długo żyjących; ztąd tam wiele itarych: gory nie podległe śniegom, równiny bagnom, błotom, ani rzeki krokodylom, ani powietrze komarom: grunta ma czarne, żyźne, gliniaste, gdzie niegdzie, z których cegłę robią. Obfitują w cukry, boby, migdały, orzechy, cytryny, palmowe drzewa, w *Cocos*, z ktorego mają oliwę, pieprze, cynamony, gory złote, srebrne, marmurowe, kury, kuropatwy, słowiki, papugi: Ludzie te, ktore mieszkają od strony brzegu Magellańskiego kanału, są wzrostu wielkiego, prostacy, skorami odziani: Ci zaś co mieszkają w Ziemi AUSTRALNEY S. Ducha, albo w *Quir*, od Ferdynanda *Quira* Hiszpana imie biorący, znalezionej, są Obywatele ludzcy, weseli, obligujący, bawią się ogrodami, łamią marmury, robią flety, trąby, łyżki; są Poganie, ale mają swoje *Oratoria*, gdzie czynią, swoje iakieś modły. Są podzieleni na partye, ni Prawa, ni Krola nie mając. Oprócz Ziemi tej Ducha S. albo *Quir* pod imieniem Australnego, nie poznanego Świata, leżą NOWA HOLLANDIA, Ziemia CONCORDIA przez Hollandrow: NOWA ZELANDIA, przez tychże odkryte. Gdzie się też znajduje Morze AUSTRALNE, a te jest część *Maris Pacifici*, przy Ziemi Australney. O RELIGII terazniejszey w Ameryce mowilem dosyć w oboch Częściach Aten: iaka też Superstycya Pogan Amerykanow, tu się mówiło na początku Geografii Ameryki dopiero.

## Co DZIWNEGO y OSOBLIWEGO w Kraiach AMERYKI?

**Z**ŁOTO w Ameryce trojakiie się znajduje: iedne w granach, albo ziarnach, ktore jest właśnie *purum aurum*, z niczym nie zmieszane znajdujące się, w prochu y po skalach. Grana

te są wielkości ziarn z dyń, albo z melonow; czasem bywają y brylki nie wielkie znalezione. Drugie złoto zowie się z skal, a te jest minerałem z iedney strony złoto, a z drugiej kamień. Trzecie złoto się tam znajduje w rzekach, potokach, z piaskiem zmieszane, które długim w wodzie płukaniem, od piasku separować potrzeba: a te się znajdują w Hispanioli, w Kubie, w Puerto Rico, w Kwito, w Granadzie Nowey, a naywysmienitsze w Perwańskiej Prowincyi Caravaya, w Chile, w Waldiwii, w Eragua. Z owego náycelniejszego złota, ziarnami zbieranego, do skarbu Krola Hiszpańskiego idzie piąta grzywna. Inne zaś wyliczone *species* złota z Ameryki nie bywają exportowane. Roku 1587. okręty *ex terra Firma* odbiły się od brzegu, na których było 12. skrzyń złota, każda z nich miała cztery *arrabony*, a ieden *arrabo* ma w sobie funtow 25. co *summatim* wyniesie na 1200. funtow złota. Mieli ztąd w czyni zbytkować Ingowie, Krolowie Perwańscy; iakoż wszystkie naczynia, stolki, ławy, lektyki, statuy, drzewa w ogrodach, Kościoły, Balwany, ze złota były.

SREBRO w Ameryce znajduje się w gorach, lasach, czasem na równinach. Jedne się znajduje osobno na pewnych miejscach; inne kupą, *continuo ductu* ciągnące się na długość, szerokość y głębokość, weny swoje w ziemi rozpuszczając, iak drzewo korzenie swoje. Jedną znalazłszy żyłę, drugiej spodzieway się. Naywięcey srebra jest w Nowey Hiszpanii y w Perwańskiej Prowincyi, mianowicie w gorze *Potosi*. iakom tu wyżej troche opisał te miejsce. ZYWE też SREBRO jest w Ameryce *in copia*, wielki czyniące prowent. Wyprowadzają go tam z cynobru, gdzie są fodyny, *Palcas* zwane w Gwankáwilli, drugie miejsce ieszcze lepsze w fodynie *Amador de Cabrera*; gdzie nieiaki *Maunikopa* ten cynober znalazł w skale cynobrowey, *consequenter* pełney żywego srebra. Wynalezcy temu, ta *fodina* przyłádzona, od niego przedana za 5. kroć sto tysięcy Dukatow, potym z kontraktu się zrzuciwszy, million pretendował.

GORY :

GORY Amerykańskie nayznacznieysze ANDES, ciągną się od północy na południe w Perwańskim Kroleństwie, szerokość ich mierzą od Wschodu na Zachód, gdzie nie gdzie na mil 10. Na gorach tych, prawie przez rok cały deszcze padają, lubo w innych Peru Krajach; ich nie ma; dlatego tam domy liściem tylko pokryte. Przy tych gorach długim ciągiem, drugą linią, leżą gory *Collina* zwane, a te się formują, ledwie nie z tysiąca gory pagorkow jednym szerokim, a jak graduśy sytuowanych: z jednej, drugą górę wygodnie widzieć można. Na tych mnożą się *Guanacos*, albo *Pacos*; to jest owce owe do dzwigania ciężarów sposobne: obfitują y w małpy. A zaś u dołu tych gór znajduje się korzenie *Pape*; które tłuką Obywatele na mąkę, y chleb pieką, *Chunno* zwany. GORY ogień wybuchający, albo *Vulcani*, są też w Ameryce; jedna *Arequipa*; dość wysoka, na której wierzchołek dwa dni iść potrzeba: gdzie Amerykanie Poganie przedtym ofiary czynili. W Mexykańskim Kroleństwie jest gora **POPAKATEPEK** o mil 4. od *Chololi*; wszystka okryta cyprysowym drzewem, y cedrowym, dziwnie wysoka; z wejściem na się trudnym, z racyi kamieni y zułłow. Na wierzchu iey jest śnieg y komin na milę w okragłości, z którego ogień wybucha z grzmotem; o trzy mile rzucający kamienie, to jest, aż do *Tlaskali*, a piaski ogniiste, aż za mil 6. palące ogrody. A pod górą grunta nayurodzaynieysze są. GORA przy Mieście *de Los Angelos* w tymże Mexykańskim Kraiu Roku 1586 sześć Mieściy gorzała, a ogień zpadający w kamienie się obrażał.

RZEKI Amerykańskie wszystkie ustępują rzecze *Amazonum*, to *Maronnonus*; to *Orelhana*, tak, iak y Kray, zwaney: którą iako obszerną Hiszpani do nowych zapłyneli Kraiow, iako to **DELDORADO**, to jest do Krainy *Aurea*. Ciasność; ta rzeka jedną ma bardzo niebezpieczną między przepąscitami skalami, gdzie woda iak z Nieba, tak z gory spada straszny szumem w przepaść. Ale y tey straszno spadziśtey wody łakomstwo ludzkie.



dzkie nie lekaiąc się, do Kraiu namienionego *Aurea*, do lodzi mocno się przykrępowawszy sznurami, z wodą na dół lecą y rzucają się, z niebezpieczeństwem życia oczywistym. Wiele tak do owey Krainy *sine lesione* zdrowia wtargnęło, ktorey ma bydź Stolica *Manoa*, *sedes* Krolika. Jest według iednych tey rzeki na mil 100. Początek swoy bierze z pod Miasta *Quito*, wpada w morze pólnocne; a przy wpadku tym, iedni namierzili rzeki mil 25. drudzy 30. inni *tandem* 70. znać mile nie iednakowe. Druga w Ameryce wielka rzeka *DELKIO de la Plata*, to iest złota rzeka, albo *Paraguay*, podobne Nilusowi Egypskiemu, mająca *incrementa* z deszczow, z gor, przez trzy Miesiące wylewa się na grunta, potym się do swego zmyka *alveum*. Wszystkie wodne po niey plywają statki. Trzecia rzeka iest w Ameryce *S. Magdaleny*, y ta w morze wpada. Jest w Peru Krolestwie rzeka *Sanguineus* zwana, iż wodę w sobie ma, iak krew czerwona. W Rzece *Urquai*, są węże na 14. krokow długie, szerokie na dwa łokcie. Głowę z wody wystawiwszy plywają, ludzi konpiących się ogonem chwytają, zjadają. W Perwańskiey Prowincyi, iest JEZIORO mil 80. w cyrkumferencyi swoiey zabierające, *Titacaca* zwane, w ktore rzek 12. wpada. Z tego jeziora rodzi się, drugie *Paria* zwane. Dodaie te jezioro pastwy dla owiec, y dla wieprzow karmienia. Ze bardzo głębokie, mostow na nim wystawić nie można, ale sobie ludzie prąmy pletą z sitowin y porostu letkiego. Są też Insulki na tym jeziorze. W Kraiu *Parapay*, nie daleko *Potosi* srebrney gory, iest jezioro Ciepłe, tak okragłej sytuacji, iakby cyrklem obwiedzione bylo; lubo tam grunta bardzo zimne. W pośrodku tego jeziora woda wre y w górę się podnosi. Te też jezioro, na ktorego wyspie Mexik Miasto stoi w Nowey Hiszpanii, albo Mexykańskim Krolestwie, ma dwoiaką wodę, iedne słoną morską, drugą słodką szeczną, a to *ratione* rzek wpadających z taką wodą. Ale teraz *accessit industria*, bo *Aquae ductus* przez krokow trzy tysiące prowadzony, słodką wodę mający, w Miasto iest sporządzony. Rybne iest bardzo

bardzo te jezioro. W Perwańskim Kraiu w *Gwancawelice*, gdzie minerały żywego srebra się znaydują, jest pewne źródło Ciepłe, wodę do góry naturalnie wytryskującą, która na powietrzu w kamień się obraca, z którego tam wiele struktur muruia, daia się te kamienie łupać na deski y płachy. Ktoby się tey wody z ludzi przez niewiadomość opił, albo zwierzęy zażył, w brzuchu się zaraz obraca w kamień, y do śmierci oczywistą ma okazyę. Same sobie te źródło meaty zawala kamienieiącą wodą, y coraz innych szuka spadkow. Na odnodze S. Heleny jest źródło wydaiące z siebie kley, który w Peru *Kopey* zowią, y nim żagle, liny smaruią, iak smołą. Źródło, *Fons mirus* zwane, lato ludziom renowuiące wspomniałem tu wyżej troche, opisuiąc Amerykańskie Kraie. Strumień, czyli Potok w Peru nazwiskiem *Guayaquil* pod linią pułnocną ma wodę przeciw Francuzkiej zarazie skuteczną; dokąd się mnostwo wielkie zbiera ludzi dla kuracyi. Wody tey *tanta efficacia*, zdaie się niektórym pochodzić z korzenia ziół na też affekcyą pomocnych, y żażywanych, tam się *in copia* rodzących, które zióła zowią *Sarsaparilla*. Są też w Mexykańskim Kraiu, wody czarnością do atramentu podobne, na niektórych mieyscach.

Od wody idąc do RYB, te w Ameryce, iak y w starych Swiata częściach są iednakowe, inne odmienne. Wieloryby tam dziwnie wielkie, które sikawkami przy głowie y pysku będącemi za iednym razem wody po beczie wytryskaią w górę. Ryby *Sumare* po Hiszpańsku tam nazwane, to jest *Czapka okryte*, takiey są wielkości, iż okręty wywracaią, czemu zapobiegaiąc Marynarze beczki im z okrętów wyrzucaia dla zabawki. ŻOŁWIE na Insule *Fuego*, albo ognistej, Hollándowie upatrzyli tak wielkie dwa, że pod iednym narachowali iay 600. spelną, iż na nich siedzieli.

Na wyspie KUBIE, na iednym żółwiu pięcioro ludzi siedzieć może. Hiszpania ie tam solą do okrętów.

ZWIERZĘTA w Ameryce, iedne są takie, iak Azyatyczne,

Gggg

Afry-

Afrykańskie, Europeyskie, y iednego rodzaju; a ktorych nie było, Hiszpani tam naprowadzili, iako to konie, woły, osły, owce, wieprze, psy, koty, Hiszpańskie mające *vocabula*. Inne tam są właściwie Amerykańskie, do naszych mało, albo nie podobne zwierząt. Lwy nie są rude, albo żółtawe, ale popielate, ani tak złe, iak Afrykańskie. Łosiów iest dostatek, z skórą twarzą nie przebitą. Tygrysy okrutnie zjadłe, Obywatelów tajemnych cierpieć nie mogące, z śladów ich poznając, a na Hiszpanów dyskretni. Psów tam nie znano, tylko małych *Alco* nazwanych, z ktoremi się pieścili Obywatele. Teraz tam y wielkich rozmnożyli Hiszpani y tych Alkonami zowią. Na wyspie Hispanioli, tak psów rozmnożone mnostwo, iż wiele się ich wściekając, kupami, bydło y ludzi kaleczą; takie wybiiając ich wściekając, kupami, bydło y ludzi kaleczą; takie wybiiając eemu znaczna naznaczona rekompensa. Po górach Amerykańskich są zwierzęta *Saymos*, podobne do dzikich wieprzów, na ktorych szczecina ostra iak brzytwy, gdy się naieżą. Zwierzęta te człękowi są nieprzyjazne; często zabiające. Dostają ich myśliwi tym sposobem. Ponieważ naybardziej wzroku ludzkiego nie nawidzą, tedy, gdy się wlepią w człeka iednego, drudzy tym czasem na drzewa się wychwyciwszy, zabiają ich z góry; Zaraz mu odcinają pępek, który w grzbiecie nosi, aby się mięso nie zaśmierdziało, ktorego potym z gułtem pożywiają. Armanadillo zwierzę iak karacena uzbroiony, ktorego iedzą tam mięso, iużem go opisał w Części I. Aten. Jest tu dosyć na gorach *Andes*, iako też *in Terra Firma Cercopithecorum*, to iest Koczodanow z długimi ogonami, popielatych, fokatych, czar-niawych. Owce Perwańskie tu osobliwsze, do mulow podobne, a bardziej do wielbłądow z długimi szyjami, iednak bez garbów, zowią ie, to *llamas*, to *Pacos*, to *Guanacos* *Mocomoro*, wielny bardzo miękkiy, y wysmienitey. Na nich tam iężdzą, tlu-moki, iuki, towary, prowadzą bez kulbaki y uzdeczek. Ucho-dzą na dzień po cztery mile. Srebro z *Potosi* na nich prowadzą do Arki Miałta, odległych od siebie na mil 70. Jesliby ktora  
na



nazbyt obciążona, albo od swego Poganiacza, lub Pana nie dyskretnie była traktowana, pada na drodze, póty się nie chcąc ruszyć, aż Poganiacz, czyli Pánów nie ukaresuie iey głaskaniem y słowy łagodnemi, lub też nie uymie ciężaru, iako pisze *August: Zarat Histor: Peruan. lib. 3. cap. 2.* Chodzi ich śladami po 300. na górach, a czasem po 400. Są między niemi iedne z welną wielką, drugie troche porośłe, y te do ciężarów zgodne, są także to białe, to czarne, to psre. Nie wiele wszystkie iedzą, a najadłszy się fruktu *Maiz* po dni 5. głód znosić mogą. PTA-STWO Amerykańskie znajduje się osobliwe w Perwańskim Krolestwie, iest Ptaszek *Tominejos* maleńki, iak pszczółka, *è contra Condores* ptacy tak są znaczney wielkości, że nie tylko owce, ale y ciele porwać y pożrzeć mogą. Na Insule S. Dominika znajduje się ptaki *Cucuyes* nocno świetne, iż przy ich jasności, może kto iechać, albo iść, iak przy latarni. *Gvaca Moyas*, są ptacy, od papugi większe w Nowey Hiszpanii cudną kolorow ozdobione różnością, *à natura*. Obywatele tameczni iakby najwyżsieni Malarze, tych piórek różnych dobieraniem y akkomodowaniem; cudne y piękne wyrabiają obrazy, iak żywe osoby. Takich obrazow trzy, *Don Filipowi* Krolewiczowi Hiszpańskiemu Mayster ieden dał w prezencie, a Krolewicz posłał Oycu Filipowi nad tym cudem *naturæ & artis* zadumialemu. Syxtusowi także V. Papieżowi dostał się obrazek S. Franciszka tegoż konfliktu, który z ukontentowaniem przyjął y z admiracją. Robiono wtedy te obrazki; czyli pierzane miniatury tam w Ameryce, w Prowincyi *Mechoacan*, w Miasteczku *Pascato*. Są też iakieś ptaki na brzegach Perwańskiego morza do sprawienia roli sposobne, które *excrementa* swoje zawsze zostawiają po górach, na kopie na niektórych miejscach grube: od których ile są wybielone na słońcu (czyli takie z natury) góry one ludziom z daleka patrzącym zdają się, iak śniegiem okryte. Obywatele ten gnoy *Gvano* zwany, łodziami na Perwańskie wywożą do liny, sprawując grunta, na których się obficie rodzi, a co uro-

dzi, to bardzo zdrowiu *conducir*. PAPUG moc jest na gorach *Andes* zwanych, y na Insulach *Puerto Rico S. Domingo*; gdzie stadem latają, iak gołębie. *Cincon* jest tam ptak żywych kolorow, żyjący rosą y zapachem kwiatow. Zawiesza się na gałązce iedney w Październiku, y tak zasypia, ocknie się, aż w Kwietniu puł roku spawszy. *Pingvine* są ptacy od Insul *Pingvine* zwanych, rzeczzone, tylkie iak gęsi, chodzą prosto, iak ludzie, na grzbiecie są czarne, pod brzuchem białe; nogi mają czarne do gęsich podobne: skrzydeł nie mają, ale na miejscu onych, mają, niybrybie piora: bardzo są tłuste od 8. funtow, do 16. ważą. Hollandowie na morzu Magellańskim będąc, wyboczyli do namienionych Pingwin wyspów, tych tam ptakow nalowili tyle, że 28. statkow niemi napełnić mogli.

PSZCZOŁY w Nowym Swiecie w duplastych, albo wydrażonych mnożą się drzewach, *aliàs* w barci, ulów nie znając naszych. Naywięcey ich y miodu w Prowincyi *Tucanan* w Chile w Kartaginie. Robią y tam z miodu napóy.

DRZEWA y CHLEB w Ameryce. W Peru Chleb zowie się *Tanta*, ktory tam nie ze zboża przedtym nie znanego (bo dopiero sposobu orania, siania, zbierania zbóż różnych y chleba z nich pieczenia Hiszpani tam nauczyli, nasion dodawszy z Hiszpanii) ale robili z ziarn drzewka *Maiz* nakształt prosa, na 7. stóp wysoko rosnącego: zdźbło iego *adinslar* trzciny, a kłos ma na stopę dlugi, ziarna żółtawe, iak wołk świeży: na iednym kłosie ziarn bywa po 700. Mielą tam nasienie te na mąkę, pieką, świeżo iedzą, smaku jest iak groch prażony, długo konserwować się nie może, tak prędko psuie się ten chleb. Robią z niego y piwo piane *Chicha*, to *Sorac* zwane, przez iaki czas namoczywszy, iak słód u nas, robio y wino. A liście zielone dają koniom Miasto siana, czasem y ziarna miasto obroku, a w wprzod ie napoiwszy. Zażywaią tego chleba w Nowey Hiszpanii, w Peru, w Chile, na wyspach, iako to na Hispanioli, w Brazylii, gdzie go zowią *Avati*. W wielu miejscach Amery-

ki zażywają miasto chlebá z *Cocavi* robienego z korzenia *Yuka* grubego y wielkiego, który na kawalki porąbawszy y potłukłszy, sok z niego wyciskają, bo ten jest *adzu* trucizną; suszą potym, zażywają miasto chleba, który lubo nie smaczny jest, ále bardzo zdrowy, y iedzącemu *alimentum* dobre przynoszący, y długo się konserwuie. Wywożą go na Insulę S. Dominika, Kubę, Jamaikę, gdzie owocu *Maiz* nie masz. W Podgórzu zaś Perwańskim y w Prowincyi *Collao* dla zbytniego zimna y posuchy, ani *Maiz*, ani *Cocavi* nie rodzi się, ale z korzenia *Papas* wielkością garnkow rosnącego bez liściá, sobie preparują iadło nazwiskiem *Channo* wprzod korzeń ten ususzysz na Słońcu y na mąkę utarlisz. Mnóstwo go do *Potosi* Miasta wywożą częstokroć Syrowego. Znayduie się drzewko y pieprzu Indyjskiego *Axi* zwanego od Inwentora; czyli od Insulę *Axi*, na której, iako y na Jamaice jest dostatek. Inných bowiem korzeni do przyprawy potraw Ameryka oprócz tego nie znała, aż ie teraz od Hiszpanów przejmować i mieć poczęła. Jest ten pieprz zielonego, czerwonego, żółtego koloru, y w wielkim tam zażywaniu. *Cacao* jest drzewo Amerykańskie, w Mexykańskim nie wielkie się rodzi Kraiu, które wydaie frukt mniejszy od migdału, ale smaku przyjemnego, gdy go utluczysz. Bardzo tam jest w zażywaniu; *consequenter in pretio*; suchy daleko jest trwalszy. Całe okręty z *Gwanimali* tym owocem onerowane bywają. Miasto monety w wielu tam idzie mieyscach, za którą wszelkich Amerykanie nabywają towarów, dają y za ialmużnę ubogim. Wchodzi w Czekolată, ktorey Amerykanie y Hiszpani *utrusq;* *sexus* wiele piją; ále y w Europie jest w gustownym zażywaniu. Frukt ten rodzi się na drzewie nie bardzo rośłym, ale pięknym; na którego wierzchołku z gałązek, niby korona formuie się. Jest substancyi delikatney, dlatego przy drugim sadzone bywa drzewie, aby się, na nim wspierało y miało umbrę od upału słonecznego; ztąd te drugie podpierające drzewo zowie się *Mater Cacao*. Grunta, na których się rodzi, zowią się *Cacaotalen*,  
nay-



nawięcey koło Gwatimali. W Peru, że się go nic nie rodzi, mia-  
 sto niego jest tam *COCA*, z ktorey na pul milliona Pezow (jest  
 to *species* monety tam *currentis*) jest tam intraty. W wszelkich  
 towarow, za ten frukt dostaniesz. Jest to listek maleńki z drze-  
 wa, wysokości tylkiew, iak ludzka statura, rodzący się w Kraiu  
 gorącym. Co cztery Miesiące, tę się rozwijnią listki. Naywię-  
 cey owocu tego wychodzi z pod gór *Andes*, osobliwie z mieysc  
 ciepley pozycyi, y deszczami z kropionych. Zuią go y wraz z  
 sokiem pożywiają, wiele skutkow dobrych mu przypisuiąc, iako  
 to, że do wielkich dróg tamecznym Obywatelom dodaie sily.  
 Za Ingow Królów Perwańskich nikomu z pospólstwa owocu *Co-  
 ca* zażywać nie godziło się, oprócz Króla y iego Ministrów.  
 Jakoż na stole bywał Krolewskim, dla gustownego specyalu, y  
 na Oltarzach Bałwanow do kadzenia.

Jest w Ameryce dziwne drzewo *Manguey*, ktore wydaie O-  
 bywatelom wodę, wino, olej, ocet, miód, surop, nici, igły.  
 Albowiem wierzchołek listka kończącego zerwawszy, jest iak  
 igła, ostry y twardy, a z nim się iak włókno wyciąga nitka z  
 listka. Gdy jest ieszcze młodsze drzewo, w samym pniu iego  
 dołek wyrabiają, w ktory się sok z drzewa ścieka na napoy gu-  
 słowny; ktory uwarzywszy; ma *speciem* wina: na Słońcu zaś, lub  
 w ciepley izbie potrzymawszy, zamienia się w ocet dobry. Dłu-  
 go zaś go przy ogniu smażyć y szumuiąc w miód przechodzi,  
 a wpul wysmażywszy; nabiera *consilientiam* suropu. Drzewa sa-  
 mego zażywaią dla konserwacyi ognia, iak hubki, albo czeru.  
 Rodzi się te drzewo w Kraiu *Peru*, albo Perwańskim.

TUNAL Drzewko (ieżeli się drzewkiem zwać może) bar-  
 dziey *Species* ziela w nowey Hiszpanii, z żadnym drzewem  
 nie ma podobieństwa. Wydaie ieden list, z tego drugi; y tak  
*consequenter*, spodnie listki co raz rosną, grubieią, *sensim* potym,  
 formę liścia tracą, a gałęzi ostrokończastych nabwaią, iak bo-  
 daki, albo oset, ztąd też go tam niektorzy *Cardium* nazywaią.  
 Jedne te *Tunales* wydaia frukta, nakształt wiszeń, albo mie-  
 chu-

chunek ziela: inne *Tinales* bez fruktu, ale pod listkami swemi, iak przylepione mają iakieś robaczki w mscherzynkach, czyli woreczkach, *Greyn* albo *Cochinillia* zwane, do Koloryzowania służące, które zasuszwszy, do Hiszpanii- *exportantur*, y tam bardzo popłaćają. Znajduie się tam y PALMA Indyjska, COCOS zwana, y drzewo y frukt iednego nazwiska. Cocos iest owoc wielkością melona, poki zielony ma w sobie likwor *specie* mleka zażywany podczas gorąca, gdyż ma chłodzącą *qualitatem*. Co mięsiąc te drzewo iedną wydaie gałąź, á przez Rok 12. iedne większe, co są starsze, drugie mnieysze co świeższe. Robią z niego kubki naprzeciw truciźnie, owšem y paciorki, pufeczki, tabakierki, &c. Rodzi się w Amerykańskich tych Kraiach *Sant Jan, de Puerto Rico*, y innych mieyscach; różne też są *species* y owoce tego drzewa. CANILLA albo CANELLA iest drzewo w Prowincyi *Zumaco* pod linią Ekwinokcyonalną, obszerne liście mające, iak bobkowe drzewo, ale jagody mnieysze, iak grono winne dokupy zrosle, które się trzymają, jak w żółedney skorupie, ale większey y głębszey. Rodzi się na gruncie sprawnym. Zbierają ten frukt y drogo eptynują, to dla zdrowia poratowania, to dla kupienia innego zań towaru. *August: Zarat: Histor: Peruan. l. 4. C. 1. & 2.* Migdałowe drzewa na gruntach Andes gor są bardzo rosłe y gałęziste, tak ziemię polubily. Frukta w Ameryce nad ten, nie maśz gustowniejszego. Pestki bardzo twarde do ztluczenia. *Cercopitbeci*, to iest koczkodany, naywięcey tego pożywiają owocu, a ze lupiny na nim twarde, aż kámieniem z drzewa nań zrzuconym tłuką sobie. CEDROWE drzewo znajduje się w takiej abundancyi, że łodzie, okręty, domy z niego budnią; inne iest białe, inne różowe pachnące. Naywięcey tam gory Andes wydaia Cedru, item gorzylte mieysca in *Terra Firma* w Nowey Hiszpanii, na wyspach *Nicaragua, Havana, Cuba* (które bardzo lasami zarosłe osobliwego drzewa) W Tlakochawii o trzy mile od Gwazaki w Mexykańskim Kraiu, iest iedno drzewo (mają go za Cedr niektorzy) tak grube, że piorun nań uderzywizy y szrodek wypaliwszy wydrą,

żalosc

żałość w nim uczynił na sążni 9. wkoło á ze dworu tego drzewa grubości było od korzenia 16. sążni, á wyżej nad pnem 12. sążni. Nie dawnych czasow te drzewo miało ieszcze na sobie liście zielone. A poki było od pioruna nie tykane, tysiącu ludziom tam dla diwertymentu y tańcow zgromadzonym bywało chłodnikiem. Co nie fałszem osądzi, kto tu przeczyta o Jaworze y Kasztanie, *titul*: Nowy *Plinius* informujący plenius. CANINGA drzewo na wyspie Cuba uchodzi za cynamon, *alias* skorki z niego, ktore tegoż smaku y odoru są co cynamon naturalny y ordynaryiny. Ma też Ameryka BALSAMOWE drzewko, ktore do leczenia ran bardzo skuteczny z siebie wydaje likwor. Ale nie taki, ówsem inny cale od Indyjskiego Orientalnego, Judeyskiego, Kairskiego, Alexandryjskiego Balsamu; ktory samey Judeyskiej ziemi był właściwy naturalny, przyrodni. Amerykański jest drzewem podobny do drzewa Pomagranatu, rodzi się w Gwatimali, Chiapa na wyspie Tolu. GUAYAKAN jest drzewo Amerykańskie, to *Lignum Sanctum* dla wielu skutkow, to *Lignum Indicum* zwane, na wyspach S. Dominika y Hispanioli, tak ciężkie, iż z żelazem komparować się może, na dno w wodzie poryna. Za Ingow Perwańskich Krolow y za Mexykańskich drugich Regnantow *in magna* było *usu*. A tych czasow tym bardziey do Aptek *expetitur*, iako wielkich skutkow lekarских. POMARANCZOWE tam drzewa lasami mnożą się: frukta bowiem ktore opadają dościgle, iesli nie będą wyzbierane, tedy z ziarn mięsa swego ognilych, nowe á nowe rosną latorośli, y drzewka: co sprawuie ziemi tamedzney wilgoć, y gruntow ciepla *qualitas*. Na gorach iednak nie rodzą się tylko po dolinach rownych. Winnych macie nie było w Ameryce, osobliwie *in Terra Firma* na Insulach. W Nowey Hiszpanii rodzi się Wino, ále kwaśne, dla dzdzow przepadających często *in Julio* & *in Augusto*: iednak w gronach go iedzą. Ale Hiszpani tam z Europy dodają Win. W Peru iednak y w Chile jest Wino wysmienite, kolo ktorego chodzenia obywateli

*artem*



artem. A że tam dżdżow niebywa, tedy w dołach wykopanych *ad hunc finem*, wodę konserwują dla polewania. Na dolinie *Yca* y po gorach *Villacuri* dla piaszczystych gruntów także dobre wina. Wina w tych mieyscach też są *Arequupa*, *Caracato*, *Victor*; zkąd w *Cusco* y *Potosi* Miastach jest go dołyć naprowadzonego. W PERU Krainie, drzewa przez iedne szesć Miesięcy zielenięią się z tey strony, a przez drugie szesć miesięcy z inney strony; co sprawiaie aury temperament, czasu tego z tey, a czasu innego, z oney strony, ogrzywający, albo ziembiący. Trzciny cukrowych tu mnostwo, osobliwie na Insule S. Dominika. JE-DWAB się tam nie znaydował, teraz go dosyć z industrii Hiszpańskiej wszystko tam mnożącey.

KWIATY Amerykańskie osobliwsze się znayduią, ktorých wszystkich nie wyliczam. Piękne tam z różności ich robią bukiety, y korony *Suchiles* zwane, ktore tam za naywiększe rozdaia prezenta. Bardzo są mile *Floribundo* rzeczzone, rodzące się na pewnym drzewie, cały rok kwitnące. W nowey Hiszpanii ten Kwiąt zowią *Jolo suchil*, albo *Florem Cordialem*, iż formą y wielkością serce reprezentuie. GRANADILLA, albo *flos Passionis* Kwiāt tuteyszy Amerykański jużem opisał to w Części 1, Aten fol. 547. to w Części trzeciej między Kwiātami, tytuł: *Novus Plinius* &c. tu przydaię, iż nie bardzo pachnie, frukt tego Kwiatu idzie na iedzenie, smaku jest słodkiego, mocy chłodzącey. Na widowiskach swoich Amerykanie tego zażywają Kwiatu. Antenaci ich malowani z Kwiatem tym w ręku trzymanym. O tym kwiecie *Guido Vanninus* napisał:

*Spinea fersa refert, hastam speciemq; columnæ:*

*Ingentes clavos, verbera, vincla Crucem.*

ZIOŁA Amerykańskie te są pełne trucizny y iadu: *Aurar*, *Aparàëpo*, *Corassi*, *Parapara*. Na przeciw zaś truciźnie te są Ziola tamże pomocne, *Turara*, *Vape*, *Cutarapama*, *Macatto*.

O KAMIENIACH podobnych kamieniom Europejskim  
Hhhh już

już się dość napisało w moich Operach: o BEZOAR Kamieniu tu *adjungo Curiosa*. Ten w Ameryce rodzi się w żołądku wsielkich prawie Amerykańskich zwierząt, osobliwie jednak w zwierzętach *Guanacos, Pacos, Vicannas, Taraguas, y Cypris* [koż to jest rodzaj,] iż te zwierzęta pewne spasaia ziola, truciznę w sobie mające, także nie zdrowe piia wody, *malevolentia* gruntow strute; potym, *instinctu naturali* salwuiac się od tey trucizny ziedzoney y zpitey, mają w Peru y w Xauxa Prowincyach pewne lekariskie ziola, te iedzą y leczą się. Z tych tedy zioł, czyli traw rodzi się w żołądku ich BEZOAR Kamień, dziwną moc mający przeciw truciznie. A rodzi się czasem pojedyncem, czasem po kilka: bywa wielkości iak orzech Wloski, gołebie, kurze iai o, widziany raz iak pomarańcz, forma iego bywa, to iaykowata, to okragla, kolor to biały, to czarny, to zultawy &c. Z INDYI Wschodniej Bezoar jest skuteczniejszy, oliwkowego koloru. PERŁY też ma Ameryka, ale drobne, y te się zowią *Ave Maria*, a ktore większe, nazywają się *Pater noster*. Rodzą się w Morzu Australnym przy Panamie, gdzie też wyspy są *Margarita*, od pereł zwane. Są y w Morzu Pólnocnym, a te wielkie y drogie. KONIEC GEOGRAFII, y Calego OPUS.

## DO CZYTELNIKA Łaskawego y Niełaskawego.

**J**ak wodę, gdy kto piie, więcej pić iey pragnie;  
 Jak bogacz, choć ma dosyć, radby ulgnął w bagno  
 Złota, srebra, Kleynotow: tak gdy więcej piszę,  
 Więcej mam materyi, ani się uciszę.  
 Poki śmierć Periodu nieda ostatniego,  
 Literatom, ku zysku na złość zazdrośnego.  
 Niech się puka y sulszy, a mnie to na zdrowie.  
 Gdy Uczeń nie gania, Chwałę Nestorowie.

Nie-

Niewiem kogo BOG skârze, czyli Ksiąg Pisarza,  
 Co BOGU, bliźnim pisze, czyli co potwarza!  
 Coś umie z Manuskryptow, y sądzi że Drugi  
 Toż czyni, niech się wstydzi, on to sam ze strugi  
 Czerpie pracy gotowey, ktoś mu w pióro dmucha,  
 I mniema, że tak każdy, cudzym głosem grucha.  
 Ja zas tego nie umiem, z Autorow tyśiąca  
 Piśzę sam w oczach BOGA, Febusa, Miesiąca.  
 I Co Liter, słow y punktow piśzę w każdym dzile,  
 BOZE Tobie oddaję, racz to przyjąć mile.  
 A Ty miew CZYTELNIKU, Aten Cztery Części,  
 Zażyi, Zbior mając, iak świat Alexander w pięści,  
 Albo iako *Homerus*, zamknął batalie  
 Iliacką w orzechu, tak ia tu lilie  
 Różnych Mądrości zbieram, by wykwitła Głowa  
 CZYTELNIKA, y wyszła z Nowych ATEN nowa.

## K O N K L U Z Y A

Proferant sua, qui carpere nituntur aliena. *Sedulig.*  
 Non delectent verba mea, sed profint. *Seneca Epist. 75.*  
 A. M. D. G.





# OMYŁEK DRUKARSKICH REGESTR KORREKTA y EXKUZA.

A wiesz z czego DRUKARSKIE są czarne kolory?  
Tylko z sady zaprawney; ztąd też są errory,  
I makuly, tych AUTOR y Korrektor pilny  
Nie postrzeże częstokroć, choć w tym kunszcie dzielny.  
Chyba CZYTELNIK *Argus* stooczny, ciekawy,  
Nad liter ułożeniem, lub w cenzurze żwawy.  
Lecz [ który się zna na tym ] nie szkodzi to Sprawcy  
*Operis*, chyba wpadnie w ręce nie łaskawcy.  
Ale prawdziwie mądry, w którym grzeczność cnota,  
Przebaczy; mruczy ZOIL, albo Idiotą,  
A na takich natrafić, za nic u Autorow,  
Odbierając od Mądrych tyfiące Honorow,

## Tu są ERRATA,

## Tu ich KORREKTA

*Tak czytaiąc,*  
Foliô 2. ✕ 3. fundamenta  
Fol: 4. ✕ 3. Kopow  
Fol: eodem ✕ 14 Kopow  
Fol: eodem & ✕ Bruna  
Fol. 4. ✕ 15. od Jana XIV,  
Fol: 5. ✕ 11. & 15. Kopow  
Fol: 7. ✕ 24. przetym  
Fol: 38. ✕ 21. Tedora  
Fol: 42. ✕ 11. Piatdeciatniy  
Fol: 51. ✕ 8. Hostię na wielki  
Piątek poświęconą  
Fol: 60. ✕ 3. poſze *Arcudius*  
Fol: 61. ✕ przy Bracie Świętych  
Fol: 66. ✕ 24. Mirotocznyk

*Tak poprawuy*  
fundamentu.  
Koslow Autor.  
Koslow tenże.  
Brunona.  
od Jana XIV.  
Koslow.  
pizetyym.  
Fedora, albo Teodora.  
Piatdesiatnicy.  
we Czwartek wielki, na wiel-  
ki Piątek poświęconą.  
piſze *Arcudius*.  
przy Biáci Świętych.  
Mirotocznyk

Fol:

# Tu są ERRATA,

*Tak czytając*

- Fol: 76. ✕ 10. ie rocznie  
 Fol: 81. ✕ 11. u siebie  
 Fol: 85. ✕ 23. *Welfeus*  
 Fol: 86. ✕ 12. podaią  
 Fol: 88. ✕ 21. praiyazd  
 Fol: 89. ✕ 24. Henryka Pryn-  
       cypał  
 Fol: 94. ✕ 17. tak nie starał  
 Fol: 96. ✕ 7. nie chcieli przy-  
       siądz,  
 Fol: 99. ✕ *penultimo Ipsutkus.*  
 Fol: 100. ✕ 28. Imienie iego  
 Fol: 116. ✕ 27. do Lodu  
 Fol: 117. ✕ 15. Roku 537.  
 Fol: 121. ✕ 1. *ANTROPNAGOS*  
 Fol: 121. ✕ 1. *HYPPOGNAGOS*  
 Fol: 121. ✕ 17. *Alemanus*  
 Fol: 125. ✕ 5. *Artexii*  
 Fol: 129. ✕ 5. *Rba w Wolgo*  
 Fol: eodem ✕ 24. Częstowie  
 Fol: 130. ✕ 4. *CARHI*  
 Fol: 130. ✕ 27. *Anon skim*  
 Fol: 132. ✕ 12. Herińskim lasem  
 Fol: 136. ✕ 21. z Honoriusza  
 Fol: 138. ✕ 18. Mellenburskie  
 Fol: 143. ✕ 14. *JEHTHYOPHAGI*  
 Fol: 143. na końcu karty *ITURÆ*  
 Fol: 144. ✕ 8. Morowie  
 Fol: 144. ✕ 28. w Penii  
 Fol: 150. ✕ 9. w tryumfie przy-  
       day: prowadzony.  
 Fol: 151. ✕ 3. y głow  
 Fol: 152. ✕ 24. *THENI*  
 Fol: 155. ✕ 16. *Pazygowie*

# Tu ich KORREKTA.

*Tak popraw.*

- co rocznie.  
 u siebie.  
*Wolfeus.*  
 podając.  
 przyiazd.  
 Henryka Pryncypała.  
 tak nie starałem.  
 nie chcieli przyjąć.  
*Ipsuikus.*  
 Imieniem iego.  
 do ludu.  
 Roku 1537.  
*ANTROPHAGOS.*  
*HYPPOPHAGOS.*  
*Aleman.*  
*Artezii.*  
*Rba y Wolga.*  
 Celtowie.  
 CARNI Nacya.  
*Ankońskim.*  
 Hercińskim lasem.  
 za Honoriusza.  
 Meklenburskie.  
*ICHTHYOPHAGI.*  
*ITURÆI.*  
 Morawię.  
 w Persii.  
 y słow.  
*PHENI.*  
*Fazygowie.*

Fol:

## Tu są ERRATA

Tak czytając

Fol: 166. ✕ 25. WOLSEI

Fol: 167. ✕ 13. Mekerburczyko-  
wie

Fol: 168. ✕ 6. Kliweriusza

Fol: 175. ✕ 23. Millionom,

Fol: 175. ✕ 31. Halikiem

Fol: 177. ✕ 3. Religia

Fol: 177. ✕ penultimo Occidentalis

Fol: 178. ✕ 7. dla Cudzoziemcom,

Fol: 179. ✕ penultimo Calo de S.  
Vincēte.

Fol: 183. na końcu olim Ameryce

Fol: 184. ✕ 5. Normandaw

Fol: 184. ✕ 7. Abailbara

Fol: 185. ✕ 24. wego Biskupa

Fol: 185. na końcu karty vulgo  
ILLE

Fol: 188. ✕ 4. Le Māres

Fol: 188. ✕ 22. Hivernēskim

Fol: 191. ✕ 19. znayduie się

Fol: 195. ✕ 8. Barbo albo Narbone

Fol: 195. ✕ 31. w Paskonii

Fol: 196. ✕ 15 Stolicy Apostol-  
skich

Fol: 197. ✕ 7. do Aurebii

Fol: 199. ✕ 8. Lianrow

Fol: 201. ✕ penultimo Philobertus

Fol: 202. ✕ 31. galerika

Fol: 202. ✕ penultimo Campum  
Floræ

Fol: 203. ✕ 3. Miasteczka

Fol: 204. ✕ 17. Diploma darowane

## Tu ich KORREKTA

Tak popraw

WOLSCI Narod.

Mekelburczykowie

Kliweriusza

Millionow.

Italikiem zwanego.

Religii.

Occidentales.

dla Cudzoziemców

Cabo de S. Vincente.

olim Armoryce.

Normandow.

Abailarda.

swego Biskupa.

vulgo ISLE.

Le Manes.

Nivernēskim.

znayduią się.

Narbona Miasto,

w Gaskonii.

Stolicy Apostolskiej,

do Aurelii.

Liandrow.

Philibertus

galeryika,

Campus Floræ.

Miasteczko.

Diploma datowane.

Fol.



## Tu są ERRATA

Tak czytając

- Fol. 205. *Ź* 6. *Ruffing*  
 Fol. 206. *Ź* 24. *Semiffes*  
 Fol. 208. *Ź* 25. *Aulus Gelius*  
 Fol. 208. *Ź* 32. pioruny były,  
 przyday nie były.  
 Fol. 209. *Ź* 19. Romanii  
 Fol. 214. *Ź* 8. na mieysca  
 Fol. 216. *Ź* 4. w osobie Ko-  
 musa II.  
 Fol. 224. *Ź* 31. Doktora Aniel-  
 skiego opuszczono gniazdo  
 Fol. 226. *Ź* 1. *Calphurnices*  
 Fol. 228. *Ź* 5. tu Gora  
 Fol. 233. *Ź* 17. nawet y w nogi  
 Fol. 235. *Ź* 22. liczbą tę 355. po-  
 na liczbę 365. bo tyle dni w roku.  
 Fol. 236. *Ź* 28. *Bruxelle*  
 Fol. 246. *Ź* 5. z Niemiec  
 Fol. 246. *Ź* 34. *Ź* 35. pierwsza ta  
 była proba, przyday: Bomb  
 Fol. 247. *Ź* 2. *Ceglan*  
 Fol. 248. *Ź* 7. to rini  
 Fol. 248. *Ź* 19. maś  
 Fol. 248. *Ź* 2. *Reipublice*  
 Fol. 249. *Ź* 25. Gwillem Fell.  
 Fol. 251. *Ź* 19. mnostwem opu-  
 szono te słowo *Heretykow*.  
 Fol. 251. *Ź* 30. *Bode*  
 Fol. 252. *Ź* 17. nie maia  
 Fol. 252. *Ź* *Grasę*  
 Fol. 252. *Ź* 33. ani sobie  
 Fol. 253. *Ź* 3. na dnia  
 Fol. 253. *Ź* 3. szaty

(c)

## Tu ich KORREKTA

Tak popraw

*Ruffinus*  
*Semiffis.*  
*Aulus Gellius.*

Romandii.  
 na mieyscu.  
 Kosmusa II.

*Calphurnius.*  
 ta Gora,  
 nawet y w nocy.

*Bruxellæ*  
 z Niemiec.

*Ceylan.*  
*totius.*  
 ma.  
*Reipublicæ.*  
 Gwillelm Tell.

*Bade.*  
 nie mało.  
*Grajæ.*  
 oni sobie.  
 na dni, przyday kilka.  
 szaty.

Fol:



Tu są ERRATA,

*Tak czytając.*

- Fol. 254. ✕ 24. Noryle  
 Fol. 254. ✕ 28. *Tropheum*  
 Fol. 257. ✕ 27. którym  
 Fol. 257. ✕ 34. rozdzielona  
 Fol. 258. ✕ 28. *S. Eucherius*  
 Fol. 265. ✕ 11. *Wirceburgskim*  
 Fol. 264. ✕ 11. Papien. Kanoni  
 Fol. 267. ✕ 21. *Ant. Stot.* [czek  
 Fol. 270. ✕ 8. *Bojohomiam*  
 Fol. 273. ✕ 4. *Krakusa*  
 Fol. 273. ✕ 13. liczbę tę 152. po-  
 praw 15. z Krolow Czechich  
 Fol. 275. ✕ 19. że przed  
 Fol. 275. ✕ *penultimo* linia  
 Fol. 279. ✕ 31. *Charcites* albo Gra-  
 niami  
 Fol. 281. ✕ 2. Rzeczy Niemie-  
 ckiey.  
 Fol. 281. ✕ 6. *Nymen* y ten  
 Fol. 283. ✕ 9. wyznanie  
 Fol. 283. ✕ 15. *Buczynem*  
 Fol. 287. ✕ 19. do Pannoi  
 Fol. 287. ✕ 25. *Swiętoa Swiatło*  
 Fol. 292. ✕ 1. *Wegrom*  
 Fol. 292. ✕ 6. *Succesiones*  
 Fol. 294. ✕ 7. *Strykowski*  
 Fol. 301. ✕ 28. *Medicensis*  
 Fol. 320. ✕ 16. z sieciamia  
 Fol. 321. ✕ 7. *Ruski Car*  
 Fol. 332. ✕ 3. *Isakiev* swoiey  
 Fol. 333. ✕ 21. *Opaćwa Cisterfo*  
 wi  
 Fol. 336. ✕ 4. *Benedykta IV.*

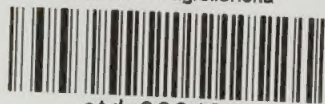
Tu ich KORREKTA.

*Tak popraw*

- Noryk.  
*Tropheum*  
 w którym.  
 rozdzielone.  
*S. Eucherius*  
*Wirceburgskim*  
 Panien. Kanoniczek.  
*Ant. Stot.*  
*Bojohemiam*  
*Krokusa*  
 że przed  
 linia  
*Charites* albo Gracyami.  
 Rzeczy Niemieckiey.  
*Nymen* y to  
 wyznaie.  
*Budzynem*  
 do Pannonii.  
*Swięte Swiatło*  
*Węgrow*  
*Succesiones*  
*Strykowski*  
*Mednicensis*  
 z sieciami.  
*Ruski Car*  
*Isaki* swoiey  
*Cysterfow*  
*Benedykta XIV.* Fol.



Biblioteka Jagiellońska



stdr0024350



